

KRONIKA ŚWIATA



W KRAKOWIE 1554



Cim. B. 1040

Całoci dieta tego zbiorana przez lat 20. lwinni za-
kupami kart, wreszcie skompletowane, restaurowane przez
Wład. Dąbrowskiego w r. 1888. - D. 24. 88. oddane z op. intro-
duktorem Schotta. Herb szwajcarski uzupełnił na oprawy
okładki. Za naprawy kart wzięto Dant. 17. 5. a Schott
17. 20. - co jest ceną niedużą.



CIMELIA 8172

1888. IV. 131.

2

Nayasniessemu a niezwycięzo-

nemu Monarsze Zygmuntowi Augustusowi / z Bożen kaski krolowi
wi Polskemu / Ryspedzu wielkemu Litewskemu / Ruskiemu /
Pruskemu / Mazowieckemu etc. Panu y Dyedzicowi
Marcin Byelski woyerny poddany /

G.

P.

Nwielki pożytek przynassa (Mitosciowy Krolu) czy-
tanie historij kazdemu / nawiercy tym ktore pan
Bog raczył przelozyc y oswiecić nad ludem po-
spolitym inym / moca / rozumem / czynnoscia / y
rozeznaniem dobrim / yakoby oni byli poddanym
swym takiez Rzeczypospolitey rada swona y po-
moca zawzdy pożyteczni / ktorzy na tym sa iz wosstke nadzieie swo-
ne / tak zdrowie yako mąhetnosc / w Monarchach swoich posiadaja /
ani sye ich godzi opuszczać tak w szezeliwych yako w przeciwnych
rzeczach / za ich statecznemi powolnosciami. Al iz tak wyle mysl
czlowieczya sama s siebie dosygnac nye moze / yako wyle przeto-
zenstwo kazde we wsech sprawach obaczienia potrzebuje / trzeba
ney pomocy a lekarstwa ssukac / yakimby obyczajem powinowac-
twu swemu mogla dopomoc. Nisskad inad tedi kazda mysl czlo-
wieczya nye moze rychley takowey pomocy oddziurzyć / yedno przez
czytanie pisma starodawnych dyeyow albo Historikow wezonnych
ktorych po sobie na swiecone pisma wiele potomkom swym w pa-
mieć ludzka zostawili / ostrzegajac nas pismem swoim od rozma-
itych przygod / ktore sye na swonecne czasy swoich miedzy ludzmi
wielkimi od poczatku swyata az do tego czasu toczyly. (bo nie no-
wego nye masy cze pirwey nye bywalo) bysmy na czym przez o-
mylna sprawe / karzac sye cudza przygoda / nye szkodowali. Nye
bez przyczyny tedy on Grecki Historik Tucitides Historie zowye Tucitides.
starbem krolowskim / ktore / powyada / nyemahyby z ich reku ni-
gdz wychodzic / przeto iz z ich ostrzegania a wpoiminania rowne spra-
wy y przygody / bez ktorych swyāt byc nie moze / ludziem czestokroć
przechodza / skad swohe opatrzonye byc mogaj / bo acz na czas osoby
zwoirzechne odmienne bywaja / ale przygody ludziom yednostayne
przypadaja. Aristoteles medrzec / kazdego kto Historij nie czyta / po Aristoteles
wyada byc dzyhechchem / taki (pisse) ma byc rady oddalon. Prze-
to Alexander wielki starich Historikow fshegi zawozdi przy sobie no Alexander.
sil / Homerusa poete czytal / a Aristoteles sluchal / to yest / z ymar Homerus.
Im gadal a ywego sluchal / Al tak przez czytanie pisem poznal du
ile czlowieczya byc nyesmirtelna. M. Cicero wyklada tez historia m. Cicero
iz yest



iż jest poset żywota/ swyadeł starosci/ swyeca prawdy etc. y wbele
inssych pożytkow przynassa czytanne historii/ a by nne było z dawo
nā swyatu zostawione thāhe pismo albo zagladzono/ ludzheby tak
yako iny dobytek pospolu cyało z duchem bez żadnego rozeznania
s swyata schodzili. **¶** Nāha mieć zapiatode Krolowe/ Ksya
żeta/ y ci wssych ktorzy swoim przelożenstwem ludzi y Rzeczpo
spolita sprawu/ y przykadi spraw ludzkich przed swymi oczym
ma zawodzi/ zwolassza pirtwssych Monarchow/ Krolow/ Ksyażat/
Senatu w yelsyego/ a nne tylko malowane ku okazaniu chebogosci
domu/ acz też to nie wadzi/ ale aby tym przespheczeni y opatr
nien w swohe wgadzi/ strzegac she zlych a dobrich nastadunac/ ha
fobn lud swoy/ obheżane/ prawa/ wstawy/ y ine zachowania rzadu
pospolitego/ w casosci mogli zachowac/ thā od nheprzynachol po
stronnych/ yako od Tirannow domowch/ cheeli taki kazdi aby był
wezwan od swych poddanych/ yako nhegdi Rzymianie swone Ce
sarze zwali Ghec oyczyn/ z winssowanim takim/ morwac/ Bo
day mhał w sobhe ty dary/ Gtawiano wo szesese/ Trajanowe
sprawne dlitwosc/ Antoniego miłosierdzye/ Aldrianowe miernosc/
ale snad yedno she też s tych czterech byli tacy obrali miedzy imi/
gdiż tak natura cztoweczka mda jest/ iż yey chalu rosfosy odenmie
co nalepsze dary/ acz nhe wssytim ale wyelem. **¶** Wpeltie to sa dary
od Boga dane krolestwu temu/ w ktorim Monarcha z dobrim ro
zeznaniem panuje/ yako Plato powiada byc szeslitwe krolestwo w
ten czas/ gdi ob rostropnego sprawce bywa sprawowano/ abowiem
kazdi taki fortune w refu zawiera y shebie. **¶** Wissa też drudzy/ iż kaz
de krolestwo takhe lepssa slawo ma y wietssa pochwasle/ w ktorym
sa wzmowienissz meżowe w pisanhu.

¶ Historie pisane rozmaite sa/ wedlug ktorich sie lud pospolity na
swiecie sprawowal/ tak w Ricerskich rzeczach/ yako w zachowa
niu rzadu pospolitego/ nad ktore yessze sa drughe historie swyete/
ktore Moizesz napirwey y ybowssiemu narodu potomkom swym
pisane zostawil/ w ktorich plagi froghe Karonowe/ takie przyka
zanie Panishe nam wssiem ku wiadomosci napisal/ y inych rzeczy
wbele. **¶** Gatez historie swyete Patriarchow/ Prorokow/ Ewan
gelistow dostatecznie w swietim pismie wypisane/ abysmy snich
obaczili wola y rosfazanya Panishe. **¶** Tez sa historie medrcow sta
rich/ Trismesta/ Platonā/ Aristotelesa y drugich wbele/ ktorzy acz
byli pogani/ prawego Boga yznac nhe mogli/ wssakze swe dari mie
li osobne od nhego/ tak iż swym rozumem do nheba snegali/ bo du
sse nhesmiertelna byc wnyandowali/ ci też nam po sobhe pisanim
swym nauke y ostrzeganie ostawili/ yako sie domā zachowac spra
wować mamy/ takheż w rzeczach przyrodzonych. **¶** Stad mozem o

bacznę iż przez czytanie pismarozmaitego snadnie poznac yako she
zachowawac mamy/ przodkiem w sluzbie Bozey/ potym w opa
trzeniu zdrowia y żywotow/ w yafich obheżaniach/ w iafim rzadzie/
w yafich prawach/ takież wstawach/ albo yako sie ini ludzie na swie
cie sprawu/ nic chwalmien/ nic pożytecznien/ nic rosfossnien nab
to moze byc/ nie inaczey yafoby cztowek po swyecpe pnelgrzymo
wal. **¶** Wssakze ty rzeczy wssyt i da za dari Paniskimi/ ktorem
rozmaicie ssawac raczy. **¶** Albowiem czytamy w pismie swietim y
w historiach ludzkich/ iż drudzy Monarchowie czartom ofiary czh
mili/ a od Boga wspomozenie z wielkim szesescim mieli/ iako sie oka
zalo na Nabuchodonozorze/ Cirusie/ Dariushe/ Alexandrze wiel
kim/ y inssych/ stad mozem rozumiec/ iż Pan Bog chee mieć zawo
zdy nad ludem w ysteynym biez swoy/ to jest/ okazanne yafey y fro
gosci/ przykadi nhe karzac na czas ztego dobrim/ czasem też dobrego
przykadi. **¶** Kthore grzechy nawiecey Pan Bog karat/ albo karze
lud pospolity/ trudno tho komu rozeznac/ wssakze yako sie s pisma
starego zafom nandue iz o bawochwalstwo wnyssil ne/ o ktore
yndi srodze karat na pusszy/ iż nad wstawe Moizessove cheleca ztoe
go sobhe wnyssili chwalic. **¶** Tez o wssit sirot/ to jest o nhesprawie
dlitwosc/ yako Godomczyki karat y ine. **¶** Potym o nheposlussen
stwo starssych ktorzy smieli rece swone wnyssie na przelożone/ y
co Absolonā/ Brutusa/ Kasiusa/ Bessa/ y wiele inych/ abowiem ka
zda moc dana jest od Boga Monarchom/ przezeń krolowe panu
y etc. y o ine grzechy nhe wnysszone/ ktore sie rozmogly po wssyt
kim swyecie/ y rozmagac nhe przestana.

¶ Gdiż rzecz idzie o staradawnych przygodach ludzi pirtwssych na
swyecie/ trzeba wyedzhec co za sprawe albo zachowania mhedzy
soba na on czas myeli za czasow zlotych/ kto chee bacznę nherowne
ludzyhom onym nauki y obheżane ninieyszym byty/ gdi yessze za
zdrost s cheiwocha myenia w ludznych nie panowaly/ bo she row
na rzeczja oni wnychowwali/ nie nhe potrzebowali/ w polach a w
zheimiach mieszkali/ dobytek hem she yzwili/ owoce naszenia przez
prace mieli/ zlotā srebrā ani stat kossownych nhe znali/ ofrom zon
a dzneci wssyt i im spolne bylo/ z wolkami she nie obheřali/ wolno
po swyecpe gdyie kto cheyal thodzili/ bez praw pisanych zyli/ przelo
zeni wedlug baczenya sadzili/ na nich moc rozum sprawa wssytka
zalezala. **¶** Potym gdi she ludzhe na swyecie rozmogly/ a cheiwose
panowania ludzhe mysl i ospadla/ rozmaite drogi napozwili wny
nandowac/ poczeli/ orac/ shac/ wsi zafiadac/ jeglowac/ kucznę/ sre
bra zlotā kamienia droghego zdozywac/ rzemiosł she wczęć/ yako
machyzdyc/ y wsseltne rzeczy wnyandowac/ a gdi she trafil nhe
urodzay ywnosci w yednym krolestwie a w drugim bylo doshe/
zebra

Historie lu
dy.
Historie
wyete.

Gospodar-
stwa pir-
wse.

Czart prze-
kaza.

Kosyoty
Czartow-
skie.

razdziej
a drogą.

zebratossy sje spolu sli tam dostawac a pobierac rozmaite zywno-
sci gwałtem/ dobytci/ zboza/ owoce/ y inne/ przez thakne drapniewa
wzrussyli swone wolnosci/ przeto juz wytnac musneli nalkobn thak
lim drapniewam mogli odpirac/ zbrowe lufi y inne rzeczy Ricerstke
w hnanowac. Baczac drudzy w samshetwie cudze przynodi/ aby
przespheczone byli/ poczelu miasta zakladac/ gduze wsi byly/ mu-
rem walem oprowiac/ od tego tez czasu kazdi cheyal dostateczne
wiedziec o swej wlasnej mairnosci/ poczelu granice czynic/ role wy-
mierzac/ ludziku obronke spradowac/ Krole sznazea waleczne o-
bierac/ na morze jezdzic/ porti w hnanowac/ prawa ustawiac/ w
mhescech mieszkac/ praw sje brze/ o zbytki karac/ rade wybierac/
chedogosc chowac/ obyczajnyeh mowic/ cudnie chodzic/ wstid za-
chowac/ spolnosci jon opuscili/ ludzkiego miesa hesc przestali/ miare
w kazdey rzeczy mirc poczelu/ y spofonnie zyli. Al tak co daley to le-
pny z nhenagla naprawunac miesca nieprzespheczone na wssytki
czesci swatziemie wssytki fu mheszkanyu godnyehssa wczynili
niz pirwen/ tak iz moglabyc rzeczona ina ziemia przeciw onym czu-
som/ a porownac z Ragem ziemskim/ gduze Adam stworzon/ by-
byt czart nhe janyzal tego narodowi ludzkemu/ ktori swachytro-
sca nashal fakolu miedzy ne/ widzac iz ludzke poczelu co daley tho-
lepiey w lepszych obyczajach rosc a mnozyc sje/ porussony zloscha
mi ludzkimi/ bez ktorich swiat nie moze byc/ czuic ie tez z ich chu-
ci ktemu lacno przywiesc y obrociez/ rossossy/ przysle rzeczy im po-
wahadac/ hal przez ich kaplanu/ takie ine wyjezdy rozmaite. Stey
przynny ludzke czartom poczelu foscioy zakladac/ budowac/ po-
swhecac/ tak bogom jako boginiam/ chwalic ne/ hednym v Sel-
su/ to hest Alpolinowi/ drugim w Euboye w Grecien/ Saturnuso-
wi w Etoffe/ porussowi na Krecie wyspie/ w Samie puno-
nhe boginiem/ Bachusowi w Lebe/ Gloncu w Rodis/ Izidi Gziri
w Egipcy/ w Slium albo Troien/ Hescne/ w Alfrice Palladye v
Tritona/ Wenusowi na Ciprze/ Marsowi w Tracien y w Scitien
Wulkanowi na Lemnye albo Riparze wyspie/ w Helesponche
Priapowi/ Diane w Efezu/ w Gallien y Tiemcech Minertwe/
tak hez y inym w hele po wssytkim swhecy/ tak iz gdi co kto wynal-
lazt osobliwego/ wnet go za boga chwalili/ y koschoty takim stawa-
li. Potym Pan Bog na swyach ludu obledliwemu drogę y lefar-
stwo przez syna swego poslanie/ prawdzitwa w kazal/ wedlug obye-
tnic y figur pisma Prorocznego/ ktori syn Bozy zebratossy sobie
kaznodzieje woli z grubych wrzedow/ rozslal he po wssytkich kra-
inach swiata/ dawossy im ducha swego kazac y nauczac pisma swie-
te/ na drogę prawdzitwa nawodzic przyladem y slowem Bozim.
Ci to kaznodzieie swięci Alpostolowie ony stupy czartowskie poku-
zili/ potlu-

zili/ potlu-
nym slowie Panstym/ juzby byli wssytki swiat od bledow czarto-
wssich odwiedli/ ale znouu poczelu ssatan wichrzic/ porussanac ser-
ca/ myśli/ zwlascza okrutnych narodow ktore zowiemy barbari/ po-
czeli sobie insse wiari wymyslac/ a niektorzi jasię na stare bledi swe
nastepowac/ zwlascza ludzke grubi w Alzien/ stadze potym przyslo
iz ich wiele odstapilossy drogi prawdzitwy y slow Panstich/ nase-
kie plugawcy Machometowe nastapili/ ktora sje iakmyarz pot swia-
ta wistwego dzisnyszych czasow zarazilo/ to iest Persowie/ Arabi/
Siri/ Alsyriani/ Indiani/ Numidi/ Egipci/ gduze pirwen Krzesci-
ni wczent byli/ tez y Tatarowie s swoim Chamem sa zarazeni bat-
wochwaltwem czartowskim. A ako we odssczipienstwo potim na
swiecie wielka roznieca bezynilo miedzy ludzmi wssytkimi/ mie-
niac kazdi swoje wiare byc nad ine lepsza/ mocnie tego broniac/ po-
czeli sje o nie gadac/ ni w ktorey spolne thakie w mienarosci za-
chodzic az do wlos/ potim do mieczow/ az przyslo na woiska/ gduze
sie wielkie rozlanie krwi dzialo miedzy pospolitym ludem/ Stey
przynny dzis nie wolno ludzkom chodzic po swiecie kazac a na-
uczac w hary swieten/ iadzi pospolitych/ jako na przodku bylo gdu-
Alpostolowie chodzili gduze chcieli y im swięci meżowie/ gduz ta se-
kta Machometowa ten zakon y wstharwe ma/ nie gadac sie o wiare
slowy hedno reka czynic o nie kazdi v nich powiniem/ rozumienac
izby pismem zadny nie wygral. Aassa jasię wiara Krzescianstwa
ten przeciwna/ bo zadney okrutnosci ani zniewolenia nie chce/ tyl-
ko aby dobrowolnie wssytki fu niey przistawali y owssiem dla niej
niezliczonarzez ludzi gardla dalo. Ale inu rzecz na ina sronę obro-
ce/ Narod nasz Sarmatow thakie byl batwochwalny okrutny y
grubny iako inych poganow/ malo daley od piaci set lat zakon Pan-
ski przyneli/ od tegoz czasu po trosse ieli sie czinat apisac/ Rusacy na-
ssy bracia Greckimi literami a my Lacinskimi/ przeto nad nas
wiele maie iz przyrodzonim izikim pisanem czynhaia/ a my cudzo-
ziemskim Lacinskim to iest Wsskim/ ktori nie moze isc kazdemu
v nas w posluch/ tak w kosciech/ w prawdach/ iako y indzien/ gduz
nie kazdi ten rzecz Lacinskien rozumie ani pisse/ tylko co sie troche
po Wssku nauczili niedawno czinat y pisac/ dla tych samych yate-
wraza tylko podial/ nie s pożytku zadnego albo chwaly/ ale przeto iz
mie wyciezyla milosc onezynny/ cheac braciey swey milen wssy-
ich zadosciwe dzieciow zacnych rozmaitych czynanim tym nape-
nie/ ktorem zebral z rozmaitych Historiow a Rozmografow/ od po-
czatku swiata az do czasu minienisse/ y mianowal Kronika swiata/
poniewaz sie w nien toczu rozmaite przynodi ktore sie z dawna to-
czyny na swiecie/ tak w posronnych frolestwach iako w swoim/
wybiera

Vici amor
patrie.

wybierając co gruntowniejsze a potrzebniejsze części smich/ a po-
 tym najawność wssiem to obec wydał/ nie się tych nie lekając/ kto
 rzypospolicie s pobudzenia ząbrości (swe rzeczy wysoko a inie nisko
 kladać) takowym bywaia na odpor y na przekazy kthorzy nowe
 rzeczy pissa wssiem to obec na ostatek/ bowiem to trudno naden
 ma vgozbic/ aby się pisanie tego wssytkim jednostannye podobalo/
 napisseli o kim prawdziwe dobre a cnotliwe wężynki/ s pobudzenia
 zawisci rzek/ s pochlebstwa pisano/ napisseli przeciwnie gniewoia
 she/ drudzy chca syrofikich titutow nako na listach/ ktorich w histo-
 riach nie yest obyczay pisac/ przeto kronik pospolicie nie pissa żaży-
 wotow takich/ iedno po śmierci ich. Wszakże mie tym żadny nge
 vstrasz/ gdiż rozumyem W, R, N, takimi dari od Pana Bogao/
 patrzye/ iż snadnye rozeznac mozesz mysl horliwa y vprzenia na
 sercach ludzkich/ a bronie od wsselskich vporow/ ktoremu na sam sie
 bne y ty ksyaszi swoge w laskatwa obrone polecam y oddawam na
 ko panu przyrodzonemu/ aby he raczył odemnie poddanego swego
 laskatwym obliczym przynac/ ku wpeczęney pamięci y zacney sta-
 wie W, R, N, od niniessnych ybedach po nas tej ziemi przyro-
 dzoney Polskien obywatelow na wieki. Al s tym Panie Boże racz
 che nam zachowac w dobrym zdrowiu a w szczesliwym panowa-
 niu na wiele czasow/ aby za twego panowania przyszly nam
 złote czasy w pokoju/ iakie byly za Cesarza Augustusa/
 aby wssiemu swiatu panowal/ a s synow synow
 doczekal w lecech szczesliwych/ ku poche-
 sie pradosci nam wssiem obywatelom
 tom tych krain/ Amen,



C Drugie tenże,

Wyat widzimy iż na wssytkim schodzi-
 Ziemya nge tak swe pozutki rodzi/
 Takież ludzkie słabsty swe yuz rodzi/
 Nako pirwey sta lat nge dochodzi/
 Wssytki znaki sa skonczony swyata/
 Skoro mina naznaczone lata/
 Radze tedy wssytkim za pogody/
 Aby szlakal s panem swoim zgody/
 Boe nge dlugo to roskossne cyato/
 Tu na zemi bedzyc swe kochalo/
 Musim swyego na inie roskossy/
 Gdy precz s cyata smyere dussie wypossy.

FAMAM EXTENDERE FACTIS EST VIRTUTIS OPUS.



Przeciw prawdziemu rozumowi nge.



Wirwssy wpek swyatha poczyna

Iye od Aldama do Noego/wedlug Zydow jest lat 1 6 5 6, wedlug Eugebiussa lat 2 2 4 3, wedlug Augustina lat 2 2 6 8, wedlug wykladaczow Biblii 2 2 4 9.

Bdy Pan Bog wsschmogacy/ bedac w trawestacy swoim przeb czasy czasow/ ropeczyn y wsschmogacy/ poczyna jest opatrzuy gospodarstwo swoje/ yako prawy ocyec czeladny. Na poczatk stworzyl jest nymbo yzemye/ to jest duchowne y cyelefne przyrodzenie/ y ochodzyt se swyatkosciami Sloncem/ Miesiacem/ Gwiazdami/ y co okrag yego w sobye zamyla ku ozdoby swey/ o czym w pismie swyetych w ty slowa stoi. ^{W 1. Ksiegach} Na poczatk stworzyl jest Pan Bog nymbo yzemye/ a yzemya byla niezemna a prozna/ y cyemnosci by ^{Moize. w 1. kapitule.} ty nad przepasciami wodnymi/ a duch Paniski poruszał se nad wodami/ y rzekł Pan Bog/ astat se swyatkosc/ y astat se swyatkosc/ wyrzał Pan Bog swyatkosc i jest dobra/ y oddzyelil swyatkosc od cyemnosci/ a myanował swyatkosc dnyem/ a cyemnosci noca/ y astat se wyeczor y rano pirwssy dzien etc. Postanowil wyssy Pan Bog swyat wedlug swey woley swyety/ roszazal zwyrzelom powstac wyekim y matym rozmaitych osob/ y powstahy a pfozily se po wysskim ^{Dobytef} swyetye/ a dat im yzwnosc z yzemye wysskim/ aby pothym byly ku pozytku wssch- ^{Pracy.} mu ludu/ nyektore ku potarmu/ nyektore ku ssatom/ nyektore ku robocye. Takiez ^{Chrobactwo.} y chrobactwu wsschymu wodnemu y yzemyemu kazal powstac/ y astat se tak:



^{Adam swo-} Potym yako dny sstego osobe czio- ^{ron.} ropecza yzwa rozumna o ssthu yzemye sthorzyl/ ku podobienstwu swemu/ y natchnal w nye ducha wyecznego/ y astat se pretko czlowek z dussa yzwa nyefnyrtelną. Postanowil Ray mye- sce roszossy myedzy rzekami przyrodzone ^{Nyefnyrtel-} ni/ ktore zowa/ Phizon/ Ganges/ Ru- ^{nosc czlowe-} frates/ Tygrys na wschod slonca/ do kto rego napirwey Aldama pirwssego czio- wyeką przynosl/ aby byl od grzechu y smyeri oddzyelon/ a w blagoslawien- stwoe na yzemi przebywal w myescu ro- kossym/ a przykazal mu rzecac/ a kaz bego drzewa tu pozyway a yedz owoc/ ale stego drzewa yednego swyothneg ^{nyecha-} nyecha/ aborzym ktorego dny byzas kusil owoca yed/ musil by the dny um- rzec. Na ten czas Aldamow. nie bylo ro- wnia na swiecie/ przeto Pan Bog rzekl/ ale jest samemu czlowekowi byc/ wczyn- ny mu towarzysz yemu ku podobienst- wu. Umozyl tedy Pan Bog Aldama sien/ a gdywsiel/ wywal kos z boku yez- go a napelnil cyalem/ a stworzyl swyety pylek osobe zenska/ ktora gdy wyrzał ^{Ewa} rzekl/ to jest teraz kosc s koscimoch y cyalo a cyala mego/ bedzye wezwana zona/ bo z meza wyzeta jest/ dla czego opuści czlowek oyc a matke/ a przysthanye do ^{Issa} zony swey/ a beda dwoye w yednym cyele. Blagoslawil im Pan Bog morowac/ roszocye a miosseze se/ a napelnia ycy yzemye a posyadacye ycy/ a panuycye na nyey wysskim rybom morskim ptakom y zwyrzom. Byli oboye nagich Adam y zona/ a nye wstydzyli se za to syebye. Ale czart kthory byl przed thym nye dawno

Ksiegę pirotosy

zruczonz nyebá dla pychy yego / zardoscy poruffon / aby Pan Bog przybytkow
nyebystich s ktorych wypędzeni sá imi nye osádzat / wyrzát Ewe á ona chodzi po
Káyu lubuyc sobye / pokusił sýe pirowey o nye / yáoby mogli przez nye zruszyć a
odbyć nyefmyerthelność cztoweczą / g dyby przestapita swowolnie przykazanie

Pánstye / wyprawssy ná sýe ofobe weżowz /
fihory ná ten czas nachytrssy był myedzy
zwyerzety / rzekł k nyey: Czemu wam Bog
zakázowat nyeze wssystkich drzew wzywac
owocu Káyskego: Rzekłá Ewa / mozem
ze wssystkich drzew pożywac tylko z yednego
co w poyssrotku Káyu yest zakázat nam po-
żywac morowac iz bysmy pomárli zárazem /
Rzekł was / Ewe wyerz temu bysye pomár-
li / bowiem Bog wye / iz ktore dnyá bysye
yebli stego drzewa / otworzyly by sýe wasse
oczy ná wssytko / á bylibysye yáko bogowie
wyedzaczle y dobre. A tak nyerowásta wi-
dzac drzewo y owoc yego przed oczymá cu-
dne y rostossne rwaá owoc z drzewa záka-
zanego á yádká y Adamowi podáta / ktora
tez sýa yádká / y otworzone był y oczy ych (yá-
ko czart powyádał) iz wyrzeli nágosć swoye
Przeto uczynili sobye winniá z liscyá drze-
wa sigowego. A gdy sýe Pan Bog prze-
chádzat po Káyu skoro po połudnyu po-
tryli sýe Adam y Ewa / Pan Bog záwołat Adamye g dzys yest: Adam rzekł /
głos twoy Pánye slyssé ale wynidz nye smyem izem nági / Rzekł Pan / á ktoc zna-
mizés nági / bys był z drzewa zakázanego nye yádká / nágosci by był nye poznat-
Rzekł Adam: Wlity Pánye / tá nyerowásta ktora s mi dáł zá towárysské / pirowey
wrwaá y yádká potym mnye podáta yádkem tákysz. Rzekł Pan Bog ku nyerwe-
sye. Czemus to uczyniá? Oná rzekłá / waz mnye zdrádzil izem yádká. A ztorzeczył
Pan Bog wozow / morowac: Dádz przeflety myedzy wssytkim stworzenim żywym



ná zymni ná brzuchu sýe smyáć bedzys / á zye nye yesc do smyerci bedzys.
Potóze nyeprzykazni myedzy tobá á nyerowásta / y myedzy plemenyem twóim / á
myedzy yey tákysz / á ono podepce głowé twoyé / á ty bedzys przeciwnikym pye
cye yego. Rzekł tez ku nye wysye / rozmnoze nedze twoyé / w boleści rodzić be-
dzys / á pod mocá meżowá bedzys. Rzekł tez ku Adamowi / izes wolat zonyssu
cháć nizi mnye / á yesc z drzewa zakázanego / ztorzeczoná zymyá w uczynku two-
im / cirmye á ofet bedzys tobye rodzićá / gdy ná nyey bedzys pracowat / nye dá to
bye owocu dostonatego / w pocye ofoby swoey bedzys pożywat Chleba twego / á
sýe worócisz do zymye s ktorey yestes wyszedł / á bowiem proch yestes y w proch sýe
obrócisz. A wemrat Adam zóné swoye Ewa / to yest mátká wssytkich rzeczy ży-
wych. Zrádzil im Pan Bog odzyenye y
wygnat z Káyu morowac / Otho Adam
estát sýe yednym z nas / wyedzac zte y do-
bre: Przetho snadz nyechay posle re-
ke swoye aby z drzewa żywota wrwaá owoc
aby yádká sýego á był żyw ná royká. A wy-
ruciwssy ye osádzil przed Káym rostossy
Anioły Cherubim / y ognisty myecz wstáw-
czne / aby strzegli drogi drzewa żywotnego.
Wyszedł yz Káyu Adam smutny z zóná swoyá / cressyli sýe przyrodzonemi krotó-
silami zymstymy stráciwssy wyeczne / á zymeniwssy dzycwiczy stan / poznat cyele-
sýe zóné



Ksiegę pirotosy

List 2

siya zóné swoye Ewe. A tak lata pyetnástego od stworzenia ich urodził sýe im
pirowssy syn Káyn s sýostá Kálmána bliźnyetá / s ktora sýe potym oddat w mat-
szénstwo / dopuscit im tego Pan Bog dla rzádkosci ludzi ná ten czas / po drugich
pyetnásce lat urodził sýe im drugi syn Abel z Delbora dzycwka.

Abel był dobry / spráwyedliwy / cnocliwy / boyacy sýe Boga / á okoto pásyenya dos-
bytká sýe obyerat / s ktorego mleko y piroworodne dobytki Pánu Bogu ofyáro-
wat. Ale Káim był zty / takomy / zardosciwy / okoto roley sýe obyerat / s ktorey tez
Pánu dzycyecine dawat / ále pan Bog wdzyecinyey ofyáre Abelowi przyymos



wat gdy sýe sáma zájegatá níz Káimowe /
co yá sáma zápalat. Stey przyczynny Káim
myat zte serce przeciwo brátu Abelowi / dla
czego pan Bog knyemu mowit / Czemu sie
gnyewas / izas nye wezmiesz zepátá Ewe
dy bedzys dobrze czymit: ále yesli zle wnet
przed toba grzech bedzys / wssátke w twos-
wey mocy yest grzech uczynic ábo sýe go w-
strzedz / to yest wolnoć oboye uczynic wssát-
nád obyemá pánuys. Záyrzac táski Pánu
Ewey Káim Abelowi rzekł knyemu / wynidz
ny precz ná pole / á thám powstat przeciwo
brátu Káim y zábit go. Potym Pan Bog
rzekł knyemu: Gdys yest twoy brát Abel
Kthory odporowedyat yáko by z gneywu.
Niewiem Pánye / ázajem yá strozem brátá

mezo. Rzekł Pan knyemu / cos wdzýat áto gtos krowe brátá twego wota do
mnye z zymye. Przektetym bedzys zbyegym y byegunem ná zymy. Rzekł Ka-
im ku Pánu / wyetssa yest ztos móyá niziłych odpusszejenye záslużył / kády ktho
mnye nádyze zá biye mnye. Rzekł mu pan Bog: Ewe tak bedzys nye / ále kády ktho
ry zábiye Káimá sýedmyoráto bedzys karan / wtożył znák Pan Bog ná Káimá
trzeszenye gtowy.

Wyszedł tedy Káim od oblicznosci Bozey / á sšedł ná wšchod słońcá y myeskat
tám / á gdy sýe rospodzil / wpráwowat syny swoye ná totrostwá á drápyestwá (yá-
ko Josephus pisse) iz zeztego nábycyá pánowat / y potomci swoye wssytkich chy-
trosci náuczył / y zátożył gránice zymye od wyetkego mórzá / zátożył tez myásto
wyetke / ktore od syná Enochá przewat Enochia / ktore mury obceczył / á thám Enochia.
wssytki potomci swoye przywođł / á bowiem ná ten czas ludzys byli grubia prosci
á nágo chodili / nye máyac obrony przeciwo zwyerzetom ani prákom drápycznym /
ani od zimná odzyenya / á tám sobye od tych nyeprespjecznosci obrony yákye mo-
gty bré ná ten czas napirwey wymyslali / tákysz sšopy doty s chrostu s trzciny z zye-
mnye sobye budowáli / aby przez to ich żywoty przespjecinye yssé byty. A tak (yáko
swyety Augustyn pisse) stych dwu synu Adamowych / ty dwye myesce peciáthet
napirwey wyty / zymstye y nyebystye / zymstye sobye obrat Káim przez práca-
tákomstwá ná wšchod słońcá Enochia / á Abel nyebystye przez ofyáre wtašnego
żywota. A to był napirwssy meczennik / ktory kšcyot Boży zátożył napirwey wta-
šná ofyára / trwáyac w swoyey spráwyedliwosci do ofšátnyego czásu żywota.
Obaczywssy Adam grzech swoy kthorym obráził Pánu swego / iz nye tylko nád-
nim / ále y nád potomci yego Pan Bog srogosc okázuye / wstáwit sobye cysłtke
pokuty y z zóná / ktorymi by zášye swego stworzycelá mogli wbtágac / Przetho
pan Bog raczył náš tášá swoyá zášye weyrzec / iz nye telko mu pod moc dáł wssy-
ekyemi rzeczámi wtađnac ná swyecye / ábo Prorockyego ducha myec / wyedzac
pryśšé rzeczy ábo wsseltke náuki / ále y swyeta Ewángelia to yest poselstwo dos-
bre obweat posláć wssemu ludu ná zbáwonye z yego potomstwá / tho yest pánu wonełey ná
Krystusa / ktory myat przyśc ná swyát á zetrzec gtowé yego nyeprzyycelá wešá
záczeni.

Grzech pirowy

Wznaczenie
Krystusa.
Swiety Jero-
nim kádyze
oná.

an 2-
3 Káyu.

Rain/

Abel.

Dzycyecine

Mefoboyssu
pirowssé.

Rospac.

1 Moiw iij.

Dwoye myda
sto.

Adam prorok
Swyety E-
wangelia

A m chytce

Rshagi pirtosse.

myślił rzemiosło kowalskie od zelaza y co tu walcze należy/ też y malowanie twa-
rzy ciotowyczych/ y inne rzeczy ktore sę tylko tu swyckim rzeczam scyagaty:
Loema zaśy cora Lamechowa s Selle wrodzona/ wymyśliła napirwey i kąc ro-
zmaite rzeczy tak z wetny jako ze lnu/ abowim przed tym w skorach tylko chodzili/
ale przez yey sprawę potym już sukno dzytali. Też ona wynalazła masło dzytając
gdy przed tym jedno mleko yedli a sery. A tak cokolwyet byto trafnego a subtel-
nego myędzy rzemiosły a sprawami/ tu cyatu telko należacemi/ od Kaimowych
potomkow napirwey postę. Z yego też narodu wysli ludzie wyelcy Obrzymowie
gants. mocni a waleczni/ ktorzy prześladowali lud Boży/ to yest Setowe potomki/ czy-
myac rozmaite ztosci na swyecye (Josephus pisse i sę z Latawcow poceli) wi-
dzac tedy pan Bog (swyete pismo powyada) i sę wyelka ztosć na zymy rozma-
ga myędzy ludźmi/ a yessę wyetssa w sercach ich tu czynienyu wyetssych ztosci
przebywata/ z jatoscy tego wywat i sę ciotowekā stworzyt/ przeto rzekt: Zgta-
dzt ciotowekā koregom stworzyt/ od obliczności zymy/ takyż dobytek/ ptaśtwo
chrobactwo/ abyty ztosci zginety na potym: Noe także Pānśka nalazt przed o-
Moise. y. czynā/ abowim byt sprawiedliwy y dośkonaty w swoich rodząych/ y chodzit dro-
gami Bożemi/ a myat trzech synow/ Sem/ Cham/ Jafet. Ale zymyā bytā skāzo-
na przed Pānem Bogym/ y nāpetnyonā rozmaitey ztosci. A gdy widzyat Pan
Bog zymy byt skāzona/ bowim kāzde cyāto skāzito droge swā na zymy/ rzekt do
Noego: Przysiedt konyec kāzdmu cyātu przedemna/ nāpetnyonā yesth zymyā
ztosci od oblicza ich/ a ya ye zāgtādze nā zymy/ czyni sōbye okret zwirzchu przytry-
rys komorāmi/ w ktorym zachowās sām sēbye/ żonę/ syny z żonāmi ich: A thāt
Noe gdy mu byto pyć sēt lat s przykazyā Bożego/ budowat okret/ yako go
nāuczo/ Pisse Josephus i sę mu Pan Bog zāmyerzyt cās do stā a dwādzyesciā
lat budowāt/ a w tym cāsū Noe buduyac/ kāzāt y wpoimināt ludzi aby powstā-
li od ztosci/ chcali aby Pan Bog swoy gnyew raczyt odmyenić: Oni sę tylko siny-
li z yego okretu i sę gonā gorze budowāt/ a nā yego słowā nyedbali: Przetho Pān
Bog wyat 20. lat/ a we stū powodz wyelkā nā swyāt wypuscit.

Noah abo Noe
māyac już sse-
set lat/ wedtug

rozkazyā a obywienya
Pānśkyego/ nabrawssy s
soba żywnosci/ y wssyckich
potrzeb/ ktoremi by mogt
zachowāt swoy żywoth s
potomki swemi/ przez then
cās plagi powodzi wyel-
kay/ wsiadł w okret z żo-
nā y s syny y z żonāmi ich/
włapusszāt też do okretu
zwyrzāt/ ptaćow/ y wssyck-
kyego żywego stworzenya ktore zymyā żywo byto/ cysyckich po syedmi par (a tho

bla ofyary Pānu Bogu drugye) a nyecyckich po parze par sāmca y sāmice/ thāt
zwyrzāt yako ptaćow/ aby byty nād inne zachowane nā swyecye yako Pan Bog
przykazyat. A gdy syedmi dni minaty/ w ktorych sę Noe sprawowāt w Okrecy
myesycā Kwyetnyā dnyā syedmnastego/ otworzyt y sę przepāsci morskye/ a o-
Doby swyāt btołi nyebyskye rosi s sēbye wypuscit/ sēdt deścē ceterdzyesci dni y ceterdzyesci
galy. nocy bez przestānyā/ zālātā wodā zymy y wssyckō stworzenye żywyac nā swyec-
cy cokolwyet pod nyebem byto/ okrem Noego okretu ktoroy podnyossā wodā/
nād wssycki gory nā swyecye ceterdzyesci tokci/ pismo swyete powyada pyetnācie
tokci. Scātā wodā w myerze dni sto y pyćdzyessyāt. Wpāmyetāt Pan Bog nā
Noego.



Wyel pirtossy

Rist 5.

Noego y nā wssyckō żywe stworzenye v nyego w okrecy/ poczieta opādāc wodā/
wypuscit Noe z okretu Krukā aby dat znāt yesli gory widāc/ nye wrocit sę zā-
sę/ wypuscit drugyego dnyā gotebice/ ktora gdy nye myātā gdye odpocynāc
przylecyātā zā sę do okretu/ po syedmi dnyoch wypuscit zā sę gotebice z okretu/
ktora wyeczor przynyossā do okretu rozge oliwnā z zyelonemi listki w nosy swoim
Porozumyāt Noe i sę już pādānā wody nā zymy/ cżekāt yessę przez drugy syedmi
dni nżli wypuscit zwyrzētā. Byt w okrecy Noe przez wssyck cās trzynāsyce Taurus
nyesycy ze wssyckim domostwem swoim. Potym okret stānāt nā gorze w Armiān
skry zymy/ gore zowa Taurus mons albo Kordien. T Berozus zōryt Berozus.
Kaldeski nāstārssy myędzy wssyckimi historiki dāssyssęgo cāsū nā swyecye pisse
o potopye tymi słowy: Przed potopem wyel cāsow albo wyelkow byto/ pisali nā Libān gora.
ssy Kaldesycy i sę pod gora Libanem byto myāsto wielkē Enos Gigāntow/ kto-
ry wssyckemu swyātu moca pānowālī od wschodu słońca do zachodu/ ci dufā Gigāntow
yac swoye sile y wrodzye wyelkēy/ wynalawssy zbroye/ wssycki znyewolili/ ludzi ye-
dli/ z matkām/ dzyewkām/ dobytkem sę myessali/ Bogym gārdzili a sēbye zā-
Bogi kāzali chwālī/ y wyel inych ztosci nye wymyslonych dzytali. Byli też nyes-
ktory co ye stego wystrzegali y przysłē plagi powyādali y nā kāmnyenyu tertem
Kaldeskim wypisowālī: Oni tego nie nye dbali a stego sę sinyali. Byt też yeden
myędzy imi w Syryey sprawiedliwy ciotowek z ich narodu/ ktory sę chronit tych
ztosci/ a ye ostrzegāt aby sę wpāmyetali a odwodził od rozmaitych zbytkow a okret
cyenstwā/ powyādāyac im przysłē plagi powodzi/ ktora poznāt z byegow nyebys-
sich myenym Noach/ ze trzemi syny: Sam/ Jafet a Chem/ żony ich byty Thy- Thyte
tea wyelkā/ Pāndorā/ Noelā y Noeglā/ ale gdy nā to nyedbali czynit sōbye O- Pandor
kret nā trzy stā tokci wdtuzā pyćdzyessyāt nā sferz/ przed cāsē 78. lat/ w ktor- Noel
rym y komor nābudowāt yākoby tām myāt dtugo myesskāt/ do ktorogo zwoy- Noeg
rszāt y patkow nyektorych myey/ nyektorych wyecy nāpuszczāt/ bo sę sām prę-
zdyeki cisyty do nyego/ widzāc wyelkosc wody s przepāsci morskich wrzēc a wyle-
wāc/ gdye onā wodā tak pretka a gwałtownā zālātā wssyckē zymy nād wssyck-
ki gory nā swyecye/ wssyck rodzay żywy potopitā/ krom Noego sāmō osmego a
a tych zwyrzāt s ptaći co byty w Okrecy. Stānāt potym Okret nā gorze w Ar-
meniey/ s ktorogo zā sę Noach zwypusszāt żywy narod tu rospodzenyu. Lu-
dzye potym myāsto yednego nabożenstwā chodzili do tego okretu/ a tupali smole
snyego/ ktora byt okret poklit zwirzchu y wewnātrz nā pāmyatke potopu.
Wedtug tego nāstārssęgo historikā/ nāyduye sę i sę od Kaldesycow Bābilo-
nicy y Żydowie pisma nāwykli- a od Bābiloniecykow Grekow z Lācinniki a stād
sę nāyduye i sę Żydowskye historye sā nādownyessę y nāpewnyessę. Stād też po-
baczo moze być i sę przed potopem Kaldeskim yezykem mowiono/ a Kaldes-
ski zāgādā sę z Żydowskim māyac odmyāne nyewyelkā.

Wyel wthory swyatha poczi

sę od Noego albo od Potopu do Abrahā/ wedlug Żyde
294, wedlug wyklādāczow Bibliyey 942

Rozdzał wtory kshag pirtossych.

Naszedł yest Noe z Okretu s synmi swoimi/ z
nami synow/ ymi/ wypuscitwssy też zwyrzētā y ptaćow
stworzenye wedlug swego rodzā/ u/ y zbudowāt okret
wcyenit ofyare z dobytkā wssyckim/ a cysyckich/ p-
mu. Pocziut Pan Bog w

Whef wtorn

Już daley zánym obyczajem nye będe stworczyt zyemi dla cztowek/ abowim
 wysli cztowecze s przyrodeniya prectye sa ku ztości z miodolci swych/ yuż nye po
 nye wssytek yego żywego stworzenya yako m wczynit. A wczynit Pan Bog yako by
 rowu wssytek swyat/ a btogosławit Noemu y synom ye° rzekac/ Rosceye a mno
 ssece sye- będzye sye was bato kážde żywe stworzenye ná zyemi/ wssytko co ży
 we będzye wam ná pokarm/ yako ogrodne pożytki zyelone/ datem wam w moc
 wssytko tyłto aby ssece mysia ze krowy nye yadali/ a kteryby rosłat krow cztowec
 cza- nychay będzye y yego roylana/ abowim cztowek ná kstat Boży yest stwor
 rzon/ ale wy rosceye a rozmnażayce sye a napetnyayce zyemye: A cho ya pokoy
 swamiy s potomki wassyni wczynye y s káždym żywym stworzenim ná zyemi iż yuż
 daley żadne cyato plag a powodzi wyelkyy nye będzye zabite- a znak tego pokoya
 będzye/ Potoże myędzy wami y myędzy żywym stworzenim a myędzy mna/ Duhe
 albo Tecze pod obtoki a wspaniyetam ná pokoy wyeciny. Potym sye stych osmyor
 ga ludzi rozmnożył wssytek swyat. Tacy s sę s pisma iż przed pothopem nig dy
 deszcz ani zima nye bywata/ ludzyc czały myeli myerne/ moc y site zdrowa/ y wssy
 przed potopē. Ktego obfitosc/ przeto dtugo trwali ná swycece blisko tysyca lath. Aczkolwyek
 drudzy dominowali sye/ aby lata zi nysęsace pismo swyete kładło/ ale nye moze
 to być bytoby za sę mnyy niż dno/ gdyż widamy ludzi być dzysęssęgo czaśu ży
 wych do sta lat. ¶ Noe panem
 zyemskim bedac ná ten czaś/ Krolew- Kaptanem y Rysażcyem/ poczynat gospo
 dárstwo pirwse/ to yest orac/ syac/ dobytek pasę y wino spráwyc ktere tym oby
 czaem ssecepit/ yako pisse Josephus/ Wygnat Rozyna gore Korycka/ w Cy
 licyey- nalast tam Rozyet yagody zowu labruska/ yadt ye y upit sye nimi peciat
 drugye Rozy bose takyeż iny dobytek/ a gdy to porwyadano Noemu- drugi raz
 sseđt za nimi sam/ Rozyet prosto do onych yagod yadt ye y takyeż sye upit/ zawo
 dzit sye z rogami ná iny dobytek. Obaczyt Noe moc tych yagod nákapat ich y náśa
 dzit domá/ albo yako pismo swyete porwyada: Szczepit Noe wino przydawssy kme
 nu krowe Lwoyey/ Wyepzowey- Baranyey y Mátpyey- potym labruska w dobra
 sye winnice obrocita y owoc dośkonaty s sębye data/ to yest wino- ktere Noe po
 swyeciwośy ku pożytku ludzkyemu/ wczynit wyelkyy gody ná kterych sye sam upit
 y wśnat/ yako martwy leżat bez zakrycy nyeciwoye: Cham syn yego widywał oyc
 cowska nágośc/ nye zakrył go ale sye snyat wkázuyc drugyey bracyey. Bracya
 drudzy porusseni oycowska miodscya/ rzucili sye a zakryli oycá nágyego za rośtydem
 swoim. Noe przecuciwośy dowyedziat sye- iż sye onylyt ná przyżani syna yednego
 dyekował owym co go zakryli/ a Chamowi co sye náśnyewat/ przed sye nye zto
 rzeczył samemu/ ale potomkom ye° Chananeyskim- aby byli zawždy pod posłusze
 nstwem Semowym y Jafetowym y potomkom ich/ a btogosławit Semowi z Jafe
 tem mowiac: Pomnoż Pánye Boże a rozśserz Semia y potomki yego ná wyeki/ a
 hánan aby był yego sluga ná wyeki/ Jafet aby myeskał w przybytkach Semo
 ch- a Chanaan był sluga yego s potomki ná wyeki.
 żyw Noe po potopie 350. lat/ myat wssytekich lat 950. y wmarł w Pánye
 dociekawssy potomkow swoich csterzy a dwádzysęcyá tysyac y stho- okrom
 teńskyyego pogtowa.
 o czaśu wssytek narod ludzki z winssowanýa Noego yesth ná trzy powagi
 lon/ to yest Kaptany/ Rycerze y chtopy abo slugi- yako w tey figurze oba
 Sem badi nabożny) Kaptan.
 Jafet broni) Jako Rycerz.
 hámie rob) Chtop.
 Ktory sye zawždy o to wstawiczyne pracuye/ aby myędzy narodem ludza
 rzył a ná zte przywoćł/ winssował też s swey strony narodu ludzkyemu
 sęje cudzołóś.
(w ty słowa.

í bad: bat:wochn alca.

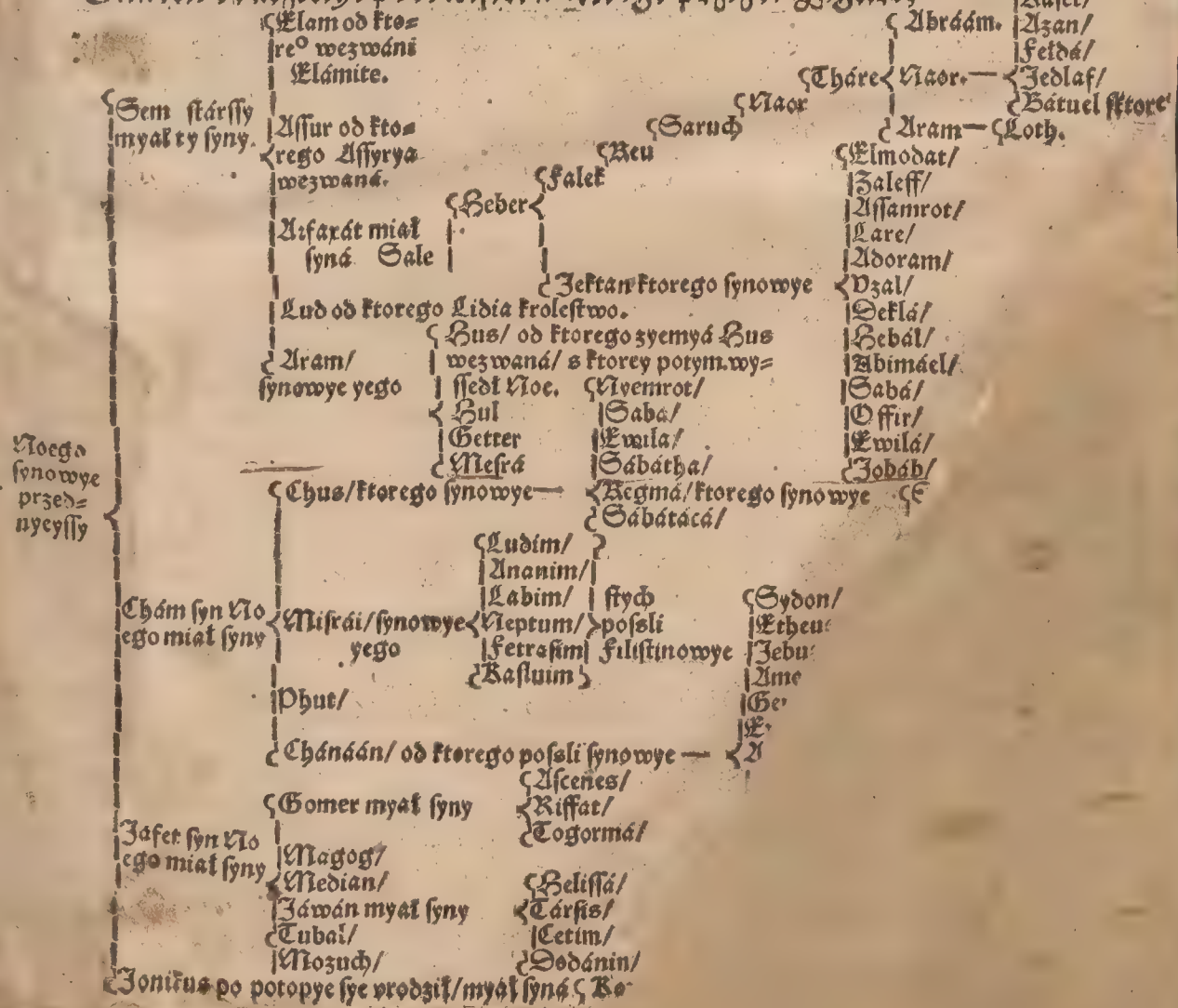
21 các nưc

Altes Notorh

List 64

A tak nyc wem cysze tu umiłowanye v potomkow Noego w wyetsey mocy zo-
 stato/ albo sye bazyrye rozmogto.
 ¶ Swyety Ambroży pisse o winye/ iż gdyc mistrzowi swemu nappirwsemu wino
 nyc przepuscił/ a ku wstydowi wyecznemu go przywyodto. a coż dzisysszego Ba-
 cha yako nyc ma zbta mnić gdy sye vpiye. Poetowie pisali iż Liberius to yest Ba-
 chus napirwey wino wynalazł/ tu sye yawnie okazato na Noim iż sye omylili na Liberius.
 Liberiusy- przypisali mu to iż ye piyat dobrze.
 ¶ Myat Noe synow wyecze po potopie/ o ktorych pisse Berozus/ myedzy ktore-
 mi byt Jonichus/ ktory sye vrodził trzecyego roku gdy wyszedł Noe z okretu/ kto Jonichus.
 rego Noie. a w swyetych pismy opuscił. O tym pissa iż byt mąż wyetkego wcz-
 nya/ y Astronom nyepospolity/ ktory napirwey byegow nyebystkich sprawy oba-
 czył/ przez ktora przeyrzał y nauczył wschod y zachod czterzech przednyeysszych kro-
 lestw na swyecye/ yako synowye Chámowi w Asyryey napirwey/ a po nich synowye
 Semowi w Pershey y w Grecyey/ potom synowye Japetusowi w Egipcyey myeli
 pánować/ ktoremu byt ocyec Noe ożeszi zymy nyc naznaczył/ yedno dary dat/
 a sijnim siedł to zymy Echan/ a tám pánnayac wyetki lud postánowił/ a myasto
 im zatóżył Heliopolis/ to yest słoneczné myasto/ do ktore^o synowye Jafetowi przy-
 chodzili/ ludzyc známyenici myasto na pámyacka Stryya swego zatóżyli. rzeczone Heliopolis.
 Jonicho. Rego też byt wcznyem Nyemrot Gigás albo Sátorinus/ ktorego náu-
 czył y drogę podał yako náderwyetkim narodem Chámowym pánować myat. Jonicho.
 Rozdron. Myat syná Jonikus Rozdron imyenyem/ od ktorego possedł krol waleczny Sub-
 sursadebeth/ ktory sleschzyesiat y syedim myast napirwey przewrócił/ od rzeki Eu-
 fraten. aż do Edroesan. y wysytek Indyá sprzechodził. Subsursadebeth.
 Bus/
 Bus/
 ich smol

Snádně obačžené potomství Noego přežte Figure,



Sem starssy syn Noe / od ktorego Pan Krystus possedl / dostal

krainy na wschod slonca w Syryey / gdzie założył miasto Salem / to jest Jeruzalem / a stad go drudzy zowa Melchisedek / to jest najwyższy Kaptan y Krol / bo od niego sta pirworodność na kaptany aż do Arona / ktorzy ludzynom dawali btogosławieństwo w potrawach y w innych rzeczach / a brali za to pirworodne rze-
 czy / ktore btogosławieństwo byt potym stracił Ezaú przez potrawę / jako o thym bedzye niżej. A tak gdy byt najwyższym kaptanem / ofiarował napirwey P. Bogu chleb y wino / znamienując w tym pod zastłona Krystusa / a stego przykładu Abrahama jako prawy kaptan pociał dzyesyciny Panu Bogu ofiarować. Miał sześć synow / s ktorych czterey znamiennoscy: Pirwossy Elam / od ktorego Elamitowye y Persowye posli. Wtory syn Assur / od ktorego wezwana kraina Assyria / ten założył miasto Niniven w Assyryey / abowim byt vcekt przed Nymrotem do nye znayomey zymy / gdzie potym od yego imyenia wezwana Assyria. Przyczyna by-
 ta zbyżenya yego z zymy Sennar / iż nye chęał z Nymrotem wyże Babel bu-
 dować ani ognia za Bogą chwalić jako Nymrot przykazał. Trzeci Aram / od ktorego posli Syryey / Damasceni. Ten zaś myał czterech synow Hus / Hul Getel / Meršan. Czwarty syn Semow Arfarat ktory sye wrodził po pochopey we-
 trzynasce lat / od tego Pan Krystus possedl / od tego też ida Kaldei. Miał sy-
 na Arfarat Sale / od Sale Heber / a od tego Zydzi ida. Od Hebera Salek y Jes-
 krán / od Saleka possedl Rey / od Rea Zaruch / od Zarucha Naor / od Naora Ta-
 res / od Taresa Abrahám dzyesiaty potomek Noego / ktorego byt yessce Abrahám za-
 szał na swyeyce.

Elam
Assur.
Aram.
Ninwen.

Arfarat.
Rodzay Bry-
tusow.

Chamowi sy-
nowe.

Cham sredni syn Noego Afrykę trzymał / synow miał czterech: Pirwossy Hus / od ktorego ida Murzynowye y Nymroth albo Satura-
 nus / ktory Bogu sye przeciwyac wyże stawil Babel. Wtory syn Myzrain / od
 ktorego Egipcycy. Chanaan trzeci syn / od ktorego ida Chananeyscykowye Zyd-
 wy. Phut czwarty syn dzyerzał Libia w Afryce / przeto wezwana Phutensis.
 Chamow narod nigdy s poganstwem nye wyszedł prze zle winssowaneye oycowsk-
 ie iż nye zakrył oycá piyanego.

Miset mlodssy syn Noego / na zachod slonca y na polnocy w
 Europie szeroko panował / a ten jest nasz ocyec Brzesicianski / a dla tego
 imye yego bywa ceyono tak v Poetow jako v Historykow / a zwali go Japetus.
 Miał synow dwanaście / myedy ktorem byt Jawan albo Jaon / od thego ida
 Grekowye ktore yessce y dzis Jones zowemy / tego też zwali Lacinnicy Janum
 a malowali o dwu twarzach / iż od niego posli Grekowye y Lacinnicy. Ten Ja-
 wan miał synow wyecy / byt Elissa / Dodanin s ktorych Elos albo Holas / ci
 przodkowye Greccy / byt też Tarsus od ktorego Tarsy y Tarsya wezwana. Go-
 Jafetow syn drugi / od ktorego ida Nymcy y Cymbrowye. Magog / od kto-
 rego Tatarowye / Turcy / Party y ich zony Amázones. Mezech / od ktorego
 y wssyey slowacy. Jascena / od tego ida Wtossy y ci ktorzy im przylegli
 ktorego Tyrenses potym Trácia wezwana / dzis Turcy possedli.

O wyży Babel a rozdzeleniu językow.

Rot z narodu Gigantow / ktorego drudzy zowa Satura-
 Chusow / syna Chamowego / przez sprawę a naukę Seryya swe-
 napirwey v Babilonczykow pociał panować / przez chytrosc
 dzi / namowiwssy k sobye Jektana s potomstwem Semowego
 istwa Japetusowego. Ci trzej wssykyemu potomstwu po-
 wali. Przyszedssy na pola Sennar / założył miastá Arad /
 bilon. A gdy sye ci trzej zychali na pola Sennar w r-
 ot w pyche weymil do wssykich rzecz takz Bogu / prze-
 ciwna /

ciwna / aby żaden szczęścia swego Bogu nye przypisował yedno swoyey sprawe
 a mocy / stey przyczyny ten przewrotny człowiek wyela ludzi zwyodt swa zdradli-
 wa a bluźniwa mowa na swoye strone / też y ogień nyektore przez przypedzenie /
 nyektore tagodna mowa namowit chwalić. Przeto go swyete pismo zowye gruby
 towyec przed Bogiem dla obczyżenya ludzkiego. Smyat sye też kusie mscie sye
 ludzkich krzywd na Bogu: Przeto / boyac sye plagi potopu drugi raz od Boga /
 rzekł ku drugim / pod imy nadzysatymy cegty a w piecu upalim / bedzyem wyese
 stawic pod same nyebo: Ktora gdy poczęli stawic / wnet Pan Bog ich pyche w
 posromoceny obrócił / iż ci mistrzowye / ktorych sye byto ze wssykyego swyata na-
 sto 72. mowiac przed tym wssyscy yednym językiem Kaldeyskim / pobladzili oko-
 to roboty nye rozumeyac yeden drug yego mowye czego komu byto potrzeba:



Now powstato / to jest lehem chleb po
 myanowat / Syryani lahm a / Grekow
 Serbowye kruch / Lissanci / yssce / Kro-
 nert / Indowye ohol / Turcy Pet-
 nos / y drudzy takz y innych
 z lekkoścya siedl do Persyey /
 lic. Przeto zwali slonca Boga /
 potym do Wtoch Nymrot a /
 iyl miasteczko Chamasa od syna swego
 turnusye / a tam ludzi nauczył robic
 swyetego Wtossy / jako bedzye o tym na-
 Sybilla o wyży Babel powysda /
 cye / nyektory wyese stawili wysoka /
 gowye wyatry pusili a wyese przewrocili /
 to Babel rzeczoná. Potym Semiramis Babilonia
 Heber syn Gale od ktorego ida Zydowye /
 slussen w tym bledzye Nymrota /
 dziwi Bozy / y język yego Zydowski na
 ginach swata sye rozssedł. A tak Nymrot
 syn yego Assur / nye ten co Niniven za-
 s potomek Semowego / ale syn Nymrotow
 ry / od ktorego possedl Belus od ktore go
 Nymus.

A tak rozelsi sye nye wyese
 dzac daley co czynic.
 Nymrot iako pirwey przez
 swoye mowe panował /
 tak potym przez mowe v-
 padł gdy nakład weymil
 a nye wyedyat co daley
 mowic / gdy mu żaden nye
 rozumiał / ani yeden dru-
 gyemu tylko każdy sobye.
 Przeto ta wyesa przewa-
 na Babel / to jest zamiesz-
 ssanie / iż sye ichże język za-
 myessat / gdy s każdego yed-
 ne /
 słowa siedmieszat
 każdy inaczej swoim językiem
 Nymcy brot / Stowacy chleb /
 wo Galli pain / Wegrzy kina
 Anglicy bred / Litwa dos-
 rzecj zwali. Potym Nymrot
 od wssykego nauczył chwa-
 Bogá zymnego. Vcekt
 y syna Kamesa s soba / za-
 am / jako bedzye niżej o Sa-
 am go chwalili za yednego

Rozdział y
zykow.

Belus potomek Nymrotow panował w Babilonie siedm
 dzyesiat y piec lat / po yego smyerci syn yego Nymus napirwssie bawochwał
 stwo wymyslił przez obrázy / gdy kazał obraz na yego groby do slupa zawyessic / y
 prawo dat mocne kto sye do niego wycęje by na gorssa rzecz weymil /
 wolen. Stey przyczyny lud prosty onemu obrazowi wyelkye cci wyrządzał y ofiary
 czynil / przez

Rygi piroffe

czynit przez długie czasy. aż go potym Merkuriussem przezwali. Potym to w o-
byczay wesło/gdy kto moży wmarł/obraz z modła mu postawiono v grobu/ co
daley to barye sę ta potusa na swyecye rozmagata/ yakoż rozmaite yzykow
swyat rozsyryta/tak też rozmaite przezwisła czarta myanowaty/ abowim nyekto
rzy ten obraz w ktorym czart syedzyl zwali Belus/drudzy Baal/drudzy Behel/
drudzy Bahalaim/drudzy Belfegor/drudzy Belzebub: Ten cho potym batwan
Daniel skazit/gdy byl do Babilonu z drugimi zydy przywyedzjon/ o czym stoi w
swyetych pismy w ostatnim kapitulum Danielowym.

Broastres krol Bacteriansti/ ktorogo drudzy minimaya bhe
Chama Toego syna/ ten skoro sę vrodzil yat sę sinyać nad przyrodzenye/
gdyz inie dyeci ptacza narodziossy sę. Byt wozony tak iz ten napirwey drogi
podat ku wyzwolonym naukom. Ten też napirwey wynalazł Czarnoksyestwo-ye-
go poddani drapystwem sę zawidy żywili yako dzis Tatarowye: Przechy potym
od Tinasu porażon y zabito. Rygi yego popalono nyektore/ w tym czasie tak
wyktad dat (yako Eusebius Cesarsti pisse) Bog ma gromy/ i rze-
czy/ sta one na ziemi sa/ on yest wyeciny na nyebye/ migdy sę nye rozt/ sbye rowa-
ny y podobny/ wssyctich skarbów forytarz/ na dary nye dbayac/ ocyec prawda-
przez nauki wozony swyete go przyrodzenya mistrz yedyny- nalepszy/ namidrissy/ y
nasprawiedliwssy nadewssycti rzeczy.

Gdywnych narodnych ludzi.

Miko rozmaite yzykow swyatu Pan Bog raczyt rozdać
na ziemi/ tak też y rozmaite
cudne nyektore zadne/ ny
we/ a drugie chore wedlug wole
kim wladnye tak na nyebye yate
pye sę od ludzi nyektory wyrod
I Sacyry ludzyc lesni w gorach
i go jada rzeczy nye vgoni
rzem żywa/ kosiński/ mowy
I Androgine sa w Afryce
maya prawe pyerfi mellej
I Arimaapi w Tatarstich
zawidy walcza z Gryfami
I Astromi/ w Indyey sa
nos dychanim żywa/ a s ch
I Celenofagi/ sa w Kari
I Tanesi/ nad morzem potnocnym sa/ ci wyektye vssy maya tak iz
wssyct sę imi zakrywa.
I Hippopodes/ nad morzem Tatarstkim Oceanem/ ci maya gtowy cztowecze a
nogi zadnye y przednye konstye.
I Neury/ też w Tatarstich krajach ludzyc/ co sę na czas w wilki przemieniyaya
za Boga Marsa chwala/ a ssable y namyoty za obrazy postwyacaya a ludzi ofya
I Pigmei/ sa w Indyey ludzyc maluszyey vrody y nye dtugo trwaya/ (ruya
nyewyasty pyatego roku rodza a osine sę starzeya/ walcza z żorawmi o żywnosc/
na baranyech albo koztach yezdza- strzelaya z tukow na żorawye.
I Cyclopes albo Gigantes/ ludzyc wyeley yako Obrzymowye. ci byli w Syevliyeey
pod gora Etna/ ci też yedno oko w cycle myewali/ o ktorych Wergilius pisat.
I Scyrote/ myedzy Tatarzy ludzyc bez vssu tylko dzyurki myasto vssu maya.
I Troglodite/ w Afryce/ ci w skatych myesekaya a weze yedza.
I Kanibales/ ci ludzyc myeso yedza.
I Nantikora/ w Indyey/ maya trzy rzedy zebow twarz cztowecza a cyato lwie

Monokuli

Wiel piroff

Rift 8

Monokuli- ludzyc z wyektni nogami tat iz sę wssyct za sloni od jonica stopa.
Wyle mych dzuwow albo wyrodkow od ludzina sę yecye zwata sscia w Afryce/
Indyey a Scyryey/ co nyektory ze psymi gtow imi/ nyektory bez gtow- nyekto-
ry co w pyerfach geba a na ramyeyu ocy- nyektory o dwu obliczu/ a wssyct
(yako swyety Augustyn pisse) co ich kolwyet yest podobnych cztowek/ wssycty
siny od yednego oca poseli.

W Egipcy y Scyryey.

Rolestwo Egipstye w Afryce/ po Afrychskim na ten czas
myedzy nami na swyecye za czasu Ken albo Kagau syna Jaletowego na
lepyey roslo y syryto sę/ w ktorym napirwey Sores panowat/ tego po
tym Tanao Krol Tatarsti porazit: Drudzy pissa iz Chamezys trzeci potomek Cha-
mow tam napirwey panowat/ po nim Menan ktory yuz wczyl ludzi Bogi chw-
lic y modly czynic. Ale za czasu Abraama panowali w Egipcy Thebei od mya-
sta Thebe albo Helopolis rzeczeni: Po tych zasie panowat Farao Krol/ od thego
myastha Sares byli rzeczeni Krolowye Egipsy Faranonowe. Za czasu Jose-
fa dyda gdy przysledt do Egiptu/ panowat w Egipcy Krol Farao Amazys/ po-
tym Farao Memfres/ potym Chenchres/ za tego Moises wywyodt lud z Egi-
ptu dydowski/ potym Areus Remezes Menopes etc. to byli Faranonowe wssyct
to. Ciasu Krola Salomona/ Krolowat Smerdes/ drudzy po nim az do Amazym
drugyego- ktory rzeczi pospolita y prawda Egipcianom vstawit/ thak iz y Solon
Grek y Wtossy wyle yego praw nasladowali. Jest też Egipt na swyecye myedzy
inemi krolestw obfisty w poizty/ tak iz gi stoda wssyctyego swyata zwali/ a to
gi ktemu sprawy rzeka Nilus ktora przeze idzye y wylewa na swe czasy/ a tym
zyemy Egipta nad inie rodzyna czyni. Jest też Egipt myedzy inemi krolestw
na swyecye ludnyeyssy/ abowiem tam nyewyasty tak sa ptodne iz rzadka ktora by
yedno dyecye myata przy porodzenyu/ ale dwoye razem- troye- cztworo/ y chowaya
sę dobrze- a osin- go myesacya rodza/ gdzyeby nas bez skody nye mogta byc.
W Egipcy napirwey wymyslono syc a orac przez nyewyaste Ceres po Greciu
Jydyz/ ktora myata brata y miza Ozyrym/ ta napirwey wkazata im sprawy oko
to roley y chleb pyec nala wssy zboze/ ktore sę samo pirwey bez prace po troffe pto
dyto. Stey przyczyny y Wtossy y Grekowye chwaili ya za yedne boginya y koscyo-
ty yey stawiali. Myenya też byc w Egipcy napirwey y ludu wyektyemu sę roz-
moc. Przeto byl spor myedzy Egipcian/ a Scyry albo Tatarzy o stharonawnosci
swyey/ Egipcyanie dowodzili tym/ iz v nich krajina cyepleyssa przeto rychley osh-
ta po powodzi/ a gdzie kto widzi ziemie sucha tam byez z radościa po postrachu wyl-
kim/ a tam myeska nye sinya sę daley wychylic- ale Scyrya lezy w zimnym a nyes
pogodnym kraju na pot nocy/ tam nye mogta woda rychto opasc/ przeto ludzyc
nye mogli w nyes tak dawno byc yako w Egipcy. Scyrowye też przeciw themu
zasie morwili: Ale v nas krajina zimna mokra/ ale wyssey lezy nad Egipt/ znaki
tego sa iz rzeki ktore ida s Scyryey ku potudnyu plyną/ wssycti w padaya yedny
w morze Birkanstye/ drugie w Pont sty/ drugie w Kaspijskye/ a Egipt na po-
tudnye lezy/ przeto Egipt nizey lezy niz Scyrya- a gdzye wysse myesce tham sę
rychley zyemya waze/ a gdzye zyemye sucha napirwey po powodzi ludzki narod
widzat tham byezat thak ludzyc yako zwirzerha. Wadydowali the wczem ludzie
iz w Scyryey na wschod slonca y na pot nocy nastarszy ludzyc na swyecye/ a tham
byl zassedt syn Jafetow po potopye Magog/ od ktorego ida Tatarowye s Turki
s Partzy z Birkany/ ten narod potym wyat obrzeske od Hizmaela syna Abraamo
wego przez Machomety- yako o tym badzye nizey.
I Myeli w sobye yedny obyczaje dobre Krolowye Egiptu na ten czas/ thak iz ich
rozumu a nauki wssyct swyat nasladowat/ abowim Krolowye przerzeczeni zwata
scia Amazys wtory y drudzy po nim nye chowali na dworze swoimi jadnego sluz-
gi ktoryby byl czego osobnego nye wmyat/ tak wolni/ kupni- yako kaptani/ badz to
w Ryerskich rzeczach/ badz w naukach tak w rzymyessych y inych rzeczach ro-
stropnych

Rzecz Pirwo

stropnych/abowiem mązac każdy Krol takze ludzi uczone a przykladne zawzdy/
przed oczyma swemi-tacno przez ich przyklad/nauke y obyczaj/takze y wystrze-
ganie bedzye odwrocon/od skazy skodliwej Krolestwu y yego osoby: Abowiem
ludzkie przyrodzenie tak miedze jest/iz tacno wpadnie w zbytek skodliwy/ yessi go
rozumem swoim albo ludzkim kto nyc podeprze/ albo zasze yessi kto ma slugi swo-
im obyczajom skaznym rowne/ snadnye wssyscy zgina. ¶ Z drugiey stro-
ny zasze myeli obczyaje zte przeciw Bogu Krolowye Egipsce/ iz Batwochwals-
stwo zawosse v nich nawyetsse byto miz gdzye na swyce/ co kolwoyet jest wymyslo-
no na swyce/ okoto vbyorow slupow obrazow y inych modlarstw/ wssytki od nich
przodek wzyty. ¶ Memfis albo Alkair albo Aldzir drudzy jowa/ myastho
wylke y gtowa Krolestwa Egipskego- tego czasu byto zatozono y wymyrszo-
no na sto y pyedzyesiat skayan w koto w myescu przyrodzonym a przystoynym- od
Oggysella Krola Egipskego/ nad rzeka Nilusem- a od cory swoyey w ktorey sie
kocht Memfis- przeswat myasto yey inymyem/ tamze tez od morza dat wsspac
grole wylke a wysoke bronyac od skod morskich nawatnosci/ z drugiey stro-
ny ma yezoro wylke/ ktore czyni obrone myastu. Potym drudzy Krolowye opu-
sciwssy Thebe gdzye pirwey gtowa myestkali/ tam sye przenyessia kazdy smich co
osobnego tam postawic dat: Przeto przeswali druga Babilonia y Kairem/ tam
tez potym ludzye uczeni chodzili ze wssytkego swyata uczye sye w naukach gwya-
zdarstkich y modlarstwam rozmaitym/ bo tam ty rzeczy napirwey powstaly. Pisse
swyety Jeronim iz Plato y Pitagoras tam byli przysli sluchac Prorokow Egip-
skich/ ktorzy minimali byc Boga Stonec y Miesiac. Siofanes hetman Egipski
napirwey batwochwalske kaptany wstawit bez jon. Gdy mu syn umarl/ na pa-
myatke yego zbudowal mu koscylot w ktorym obraz yego postawit- do ktorego tez
y Kaptany sposobit/ aby tam wyecznye myestkali bez zenskego narodu. Tam be-
dac w osobnosci uczyli sye czarokstestwu przez karaktery albo slowa Kaldeske-
gdzye potym ludzyem dawali na ich pytanye odpowedy przez obrazy/ potym to
wessito v Pogan w obczyaj iz obrazy y ksyza swyecocono swoim obczyajem.
Prawa Egipskich ludzi takze byly zwlascza za krola Sabariussa
gdzy dwa myeli sprawe przed sadem/ na spisku ya dawali Sedzyemu/ thak powo-
dna strona yako y obwiniona/ a to dla tego iz drugi rzemowego przyrodzenia be-
dac przed ptaczem swy rzeczy nyc bedzye mogt powedyzyc/ snadnye mu przyy-
dzye napisac powoli a przed sadem czytac. Dopusszat tego sad obyema stronam
do kila razow czynic/ aby slusny obaczili rzec ich- potym wedlug baczienya ska-
zanya czynili. Stodzei zadnych nyc tracili mowiac/ nyepodobna rzec cztowye-
ku byc na swyce/ ktoryby nyc kradt- nyc tylko inemu ale y sobye/ to yest gdy co przez
swoy gtupi rozum straci albo prze leniwosc nyc nabedzye/ sobye to ukradnye: Tak
ze ten obczyaj bywat/ kto myat wola krase/ obyawiat sye starssiemu z duchownych
y dat sye wpisac w regestr: A gdy co kedy ukradt/ myat przynysc pod gardtem
do onego starssiego z duchownych/ tam mu ciwarta czesc wdyelit on duchowny z
oney kradzyejey/ a trzy czesci poslat zasze onemu komu ukradt/ aby kazdy strzegł
swoy rzeczy pilnye: A yessi stodzyeya wtapit kto kedy kradt/ myat go wydac na po-
spolita robote/ tacy sypali waty/ mury robili y ine rzeczy. Jesli kto zabit kogo gar-
dto myat dac kazdy taki: Jesli kzymoprzysyagt gardtem to zaptacit/ wywodzac
to iz taki dwarazy grzeszy/ przeciw Bogu y przeciw cztowye-ku- zgwatcenim wy-
ry. Podrozny cztowye-ku gdyby nadssedt kogo ano gi biya albo zabito a nyc obronit
go yessi mogt/ winyen gardto dac za zabitego/ yessi stoczyncow nyc dostat. O cu-
dzokostwo messczyzny karano wataffenim/ a nyewyasty gardtem yako ty ktore tra-
ye wine przepadali/ to yest ptod tym zarażayac/ meza zdrażayac/ wyara wzgar-
dżayac. Ktory nyeprzyacyelom tawemnice wydawat/ yezyk mu wrzynono. Muz-
ki wsseltkey tak spyewanya yako piskanya zakazowano/ wywodzac to iz przez to lu-
dzye nyewyescyeya/ a w pracytestniwi/ y stych serc bywaya ku potrzebye woyna-
ney. Bekarci tak waznimaya byc yako y wlasni/ wywodzac tcho tym iz syn kazdy
nyc powinien za oycowski wystepet cirpyec albo macyerzynski. Kaptani ich tylko
o yedney

czaje
dlawe.
nfis.

Bair.

Plato.
Pitagoras.
Syrofanes.

Obrazy stad.
Czarokstest-
stwa.

Stodzyestwo

Wstet Trzeci

o yedney zenye byc powinni- ale mi ludzye ile ich ktory a
Kaptani tez ludzye leczyli pod gardtem/ yedno ci ktor
pisanych lekarstw- gzieby przez pisanych lekarstw kto leczy.
gardto myat dac lekarz. Byt tez ten obczyaj y iz tez kazda o-
ta popisana w ksygi Krolewskie/ czym sye kto obchodzit a yako
na swym gospodarstwie. O inych Krolach Egipskich/ ktorzy byli c-
dra Wyelkego y po nim/ bedzye na swym myescu napisano.

**Rozdzial Trzeci ksygi Pirwo o czterzech Monarchiach/ a
narchia sye rozumne yeden Pan albo sprawca przednyessy
na swyce/ zowheny to pospolite Cesarstwem.**

Wdy huż Pan Bog widzyl lud mmozy sye dyen odednia
na swyce byta to yego wola/ aby zwirchnosc albo przetojensstwo nad
ludem pospolitym byta wstawiona/ yakoby on lud swoy w sprawy do-
brey rzadzili/ to yest w chedogosci/ w sprawyedliwosci/ y w karnosci: O ktorych
sprawach Daniel Prorok w swyetych pisyse pisse przez obyawyeny Boske dwos
yaktim obczyajem: Napirwey pod postawa wylkego meza albo slupa- ktorego
gtowa byta ztota/ pyersi srebrne/ zywt myedzany/ goleni zelazne: Wyktada to
wzdenye Daniel o czterzech Monarchiach/ to yest o sprawach przednich na swyce
cye. Stowa ztota znamionuye Monarchia pirwssia Asyryyska w ktorey napirwey
panowat Ninus. Srebrne pyersi Perska w ktorey Cyrus panowat. Zywt myes
dyany Grecka gdzye panowat Alexander wielki. Goleni zelazne Rzymsska gdzye
Rzeczpospolita panowata. Wogi glinyane y zelazne znamyonuya dzisseyssa spra-
we Rzymsska y slaba y krzepka yakoby nyc wstawicna/ ktory slup/ kamyen z nyeba
(to yest Krystus opoka) gdy spadnye rostraci a w niwecj obroci. Drugim oby-
czajem byto obyawiono Danielowi Prorokowi pod postawa zwyerzeca/ Lwice/
Parda y Wyedzwyedza: Lwica znamyonowata moc Asyryyska przez Asura.
Wyedzwyedz Perska. Pardus Grecka przez Alexandra wylkego. Ciwarthe
zwyerze znamyonuye Monarchia Rzymsska/ nad Rzymsske yessce pod zakrycim
naznaczt powstac drugie Krolestwo okrutnosci petne/ ktory nowy zakon wstawi
przeciw slowu Bożemu/ to yest Machomet a Turki. ¶ Tu mozem pobaczyc tak
z historyy yako s pisma swyete go rychte skonczienie swyata.

Daniel Pro-
ref.

Ninus.

Pirwa Monarchia.

Pirwa Monarchia byla v Kaldesckich/ v ktorych napir-
wey krolowat Nymrot Potomek Chamow/ aczkolwoyet byt Noe umilos
wat syna Chama/ ale iz posmyech z oyc wdyatat nyc zakryt go/ przetho Pan
Bog s potomstwa yego zwirchnosc odyat y btogoslawyestwo/ iz nyc dtugo byt
na tym ani jadeny stego rodu potym/ bo wnet przyslo do Asura od Nymrota
ktory Asur Ninwen zatozyl/ a od tego powstali y wezwani Asyryani y Babilonia
posyedli. Wyle Krolow byto w tey to Monarchiey Kaldesckey/ ktorzy nyc byli
godni thego aby co o nich pisano/ abowim zagasiwssy slowo Boze do Batwo-
chwalsstwa sye rzucili/ az do Abraama do ktorego sye ten wyek syagac:
¶ Tego czasu Tanao Krol Tatarcki pirwssy na wschod slonca panowat/ od ktore
go rzeka wezwana Tanais- to yest Wolha.
¶ Tego tez czasu Taiskon Krol Nymycki Sarmaty sprawowat.

Nymrot Kal-
deski Krol.

Asur Kaldes-
ki Krol.

B ii

Wroclaw *geniołka*

gi pierwsze,
Def swyatha poczyna
 abramá do Dawida yest lat 832, wedlug
 nyektorych lat 942,

Aktu ob pocjarku swyathá/wedlug syedmidzhespat wyklá/
 dácjow/Bedy y Orozyussa 3184. wedlug nyektorych 3034. wedlug zy
 dow tylko 1548. wedlug Karyona 2000. wrodził sye Abraám syn Ta-
 re w Kaldiey Patryarcha pirowssy Zydownski/ za cjasu Linusa Krola Asyryy
 syego-panowánia yego lata 42.

Gdy sye skonczyta Kaldieyska Monarchia przy-
 sta do Asyryanow/ ktorzym Linus syn Below
 napirwey panowat/ mocny waleczny a fortunny
 then napirwey waleczye wymyslit y poczat/ gdy
 zwadzit Tanao Tatarzkyego Krola z Wexorem
 Krolew Egiptim: A gdy sye oba porazili Lin-
 us ich dokonat a panstwa pobrat. Potym wal-
 czyt z Zoroastrem Krolew Baktaryanskim: a gdy
 go zwyciezyl w tym umart/ zostawil po sobye
 syna matego yessie ku rzadzenyu nyegodnego.
 Pochowan w Babilonie w wyelkim grobye Kio-
 lewskim ktory pissa byc na dzewoyec skayan na
 dtuz/ takiez na wzwoysa. Semiramis Linusowa
 zóna baczac wiek mtodi syna swoe/ aby on w cym
 nye pochylit/ rozrywossy nassie odzyenye tatemnie
 yego/ sprawowata Krolestwo/ a syna w swoim v
 byerze nosita myasto syebye/ a aby nie byta pozna
 na/ kazata y dworzanom swoim w yednakich ssa-
 cyech chodzic jako y sama. Abowym sye tego os-
 barwata/ aby dla yego mtodosci krainy nye odste-
 powaty/ takiez y dla zenskyey sprawy. Sprawo-
 wata te Monarchia thak dobrze y fortunne/ is-
 zadny Krol iny/ ktom Alxandria wyelkyego/ tak
 daleko na wschod slonca nye wssedt do wyelkyey
 Indyey/ jako ona: wssatze tam byta porazona
 od Krola Indyjskyego y ranyona strzata. T Tez



ona myasto Babilon wyelkim kostem zatózyta y mury obtoczyta/ y wyele inych
 myast/ tak w Azyyey jako w Afryce. Byta nyewyasta pyssna/ smyata/ chytbra/
 pretka/ chedoga: Jednego cjasu gdy sye czosata/ przysta nowina do nyey is Ba-
 lon odstapit od nyey/ pochwa cita sye pretko yessie wotowice nye schowa-
 wss/ yechata tam zwoyskem/ tak dtugo onych wotowice nyechata ani odst-
 powat od myasta az ich dobyta. Wssatze nye mogta byc bez tego/ aby swey kre-
 wtoosci pwyrodzoney milezkyem albo cirpliwoscy wsta/ albo yakim wstydem/ ya-
 ko to kazdy na myec na baczenyu/ ale tego yawnye y bez wstydu wzwata/ nato-
 zniiki swoye z mtosci scinata/ y takiez ty ktorzy sye yey stego wymawiali. Gdy syn
 yey dorosl/ prosił go/ aby swyego syna pocjeta/ y wstawita prawo wssedzye pod
 gardtem/ aby sye ny. poymowali yedno co nabissy krewi/ chcac tym prawem sy
 na swego ku sobye przyyagnac. Syn brzydyl sye tym y zabity ya. Na grobye ka za-
 ta ty slowa sobye napisat tak: Kto russy grobu moyego naydzye w nim co osobla-
 wego. Potym Darius Krol Persti gdy Babilon wzyat/ nalazt na grobye yey to pis-
 smo/ kazat grob otworzyc/ nalazt listy napisane tymi slowy: Tho yesth gorszy ze
 wssedh ludzi/ co umarte w grobie budzi. Potym yey syn Linus wtory Monarchia
 oycowska sprawowat/ ale nye s tak fortuna jako ocyec albo mac/ abowim wnet
 odstapity.

Zoroaster.

Babilon. za-
 lozono.

Brewkosc nie
 weeswa nye-
 wstydliva.

Wyet Trzeci

10

odstapity ob nyego ino Krolestwa y sam nye dtugo panowat/ zabili go ju.
 Co sye dzyato potym stymi Krolmi Asyryyskymi. Ktorych byto po Linusie az
 Sardanapala 36. przez pyec set lat/ dtugyego by potrzebowali pisania/ tylko n.
 przyklad wezmi Sardanapala ostatnyego Krola Asyryyskyego.



Sardanapalus Krol ostatheczy Asy/ Przytla-
 ryyski byl za cjasu Amaziasa Krola Zydown godnych kr-
 luyego Juda yedennastego/ ktory to Sarda-
 napalus byl nad nyewyaste wssedeczyneysy w brzy-
 dliwych wczynkach/ abowim odmienyayac twarz so-
 bye farbami w koronye Krolewskyey syadat myedzy
 pscliwemi nyewyastami przedac kadzyel/ yine brzy-
 dliwe wczynki sprawuyac. A gdy go w tym yego he-
 tman Arbaces zasztat/ pchnat go noga/ y podburzyl Pan Bog vs
 nan wssytet lud/ a Medo dat znać aby z woiski przye czynkow brzy-
 chali. Ktory go porazili/ az wcyet na Babilon/ gdzie dlwch nye
 tam nalepszy kus w swym zywoce wdzata. is nas
 ktadssy na ogyen drew kazat sye zapalic/ tham zgo-
 rszat ze wssytymu skarby y z zamkyem. Medowye
 poraziwssy Krola/ Monarchia Asyryyska wzyeli. A tak przestla Monarchia As-
 syryyska do Medow/ pod ktoremi byta sto trzydziesci y pyec lat. Potym do Per-
 sów/ wssatze za yedne to poczytaya. Bonyec As-
 syryyskoy Mo-
 narchiey.

Abraámie, Rozdzyat Czwarty



Bo nastalo by
 do Batwochwala
 sthwo Ognia w
 Kaldiey/ rzekt pan Bog
 do Abraáma: Wyndz o
 sweyzyemye y zoyca twea
 go domu y przyrodzonych
 twoich/ a podz do zyemye
 ktora tobye wkaze/ a tham
 cye rozmnoze na wielki lud
 Abraám wsluchat Pána/
 mayac lat 75. ssedt do zye-
 mye Kananeyskoy wzya-
 wssy s soba celadz/ y Lotá
 synowca/ bo go byl za sye

na obrat gdy swych nye myat y z zóna Sara: Ale brata yego Arám spalili Kala-
 deycyicy is nye cheyat snimi chwalic ognia batwochwalskyego/ a ten ogyen kto-
 ry oni chwaili zowa po Zydownsku Dr. a pogani zwali Orymazda/ cho yest swyety
 ogyen/ ktory Krolowye albo ini przetozeni v nich kazali przed soba nosic za yedne
 swyatosc na konyu. Posyadt Abraám zyemye Kananeyska sseroko. Wkazat sye
 mu Pan Bog a rzekt: Twoim potomkom dam te zyemye. Ktory wnet zbudowat
 Pánu Bogu ottarz dzyeti y chwaty yemu cinyac/ obaczewssy y drugim obya-
 wyayac/ is yest yeden Bog na nyebye y wssedzye ktorzy wssytymi rzecjami wta-
 dnye/ tak ze wyele ludzi od wyela btedow odwyodt. Szedt potym Abraám na
 drugye myesce myedzy Betel a Hay zbudowat drugi ottarz ku cci a ku chwale
 Bozey. Potym ssedt ku potudnyowi/ y myeskat w Damasku/ gdzie yessie y
 dzis zowa ten dom gzye myeskat Abraámow dom. Sstat sye potym
 gtod wyelki w zyemi Kananeyskoy/ przetho Abraám ssedt do Egiptu z zóna
 Sara y z domowa celadzaya: Ale is byta cudnego wrodzenya Sara/ przeto boya-
 sye by go

masz o czelam dny y gary
 przyz dny y gary
 przyz dny y gary

Księgi pismo.

Do o nie Egipcyanie nie zabili powiadał i być swola siostra. Potym mu ia
 witto gwałtem a przywiedziono przed Sarama Krola. Ale to P. Bog przejrzał
 takta swola/ gdi Sarama Karat niemoca/ i sje iei nie dotykał: A gdi Bogow
 gipskich przy ofiarach pytano przyczyny Krolewskiej niemocy: Powydziali i dla
 Krzywdy żony pylegrzyma Kananejskiego. Wezwat potym Sarama Abrahama do
 siebie/ mowit mu: Ciemus nye powydat by to twoja żona była? oto mas żona
 swoya a weźmi ja w pokoyu: Przykazał Krol slugom swoim aby ja wyprowadzi-
 li poćciwoye y z dary. Pisse Jozephus i przez ten czas jako tam był Abraham nau-
 czyt wyele dobrych obyczajow Egipcyanow y nauk/ dla czego był wielkim czo-
 wyetym v nich y madyr. Przyszedł zaś Abraham na to myesce gdzie był pir-
 wey swe namoty ro. bit myedzy Betel y Hay: Sstat sje barzo bogatym w skarby
 y w dobytek. Lot yego synowec myat też swoye stada dobytki y pastersze/ a gdy
 przysli do Kananejskiej ziemye sstat sje swar myedzy pasterszymi ich: Przerho
 rzekł Abraham ku Lotowi: Jesteśmy sobye przyacye wyelcy/ przeto strzeżmy przy-
 jaźni swey by nas pastersze nye zwadzili/ proste rozdzielmy sje/ wssat dosyc przest-
 no mamy/ idz ty na lewa strone s statkiem swoim a ja na prawa/ a chceśli thej
 na prawa idz poyde ja na lewa. Wybrał sobye Lot krajne nad rzeka Jordanem
 a myeskat w myescy Sodomie/ a Abraham w Kananejskiej ziemi w myescy E-
 bron. Stego ich rozdzytu wssat y dzia w obyczaj/ i scharssy rozdzyela miodsy
 wybyera swoy dzyat. Zbudował tam Abraham oltarz ku chwale Bozey. Rzekł
 nyemu Pan Bog: Podnyes oczy twoye/ thezyemye wssytke ktora widzis ebye
 dam y twoim potomkom na wyeki.
 Tegoż czasu Krol Elamitow Chodorlahomor/ wyawssy k sobye na pomoc
 trzech Krolikow Asyryjskich/ cyagnat przeciw Krolikom Sodomskimi y Gomor-
 skim/ ktorzy byli Adam/ Seboim/ Balee/ o tho i nye dali trybutu za dwana sje
 lat jako dawali/ potkali sje y bili cacy dzyen/ ale porazon lud Sodomski y Gomor-
 ski y pobran w nyewola/ gdyze też y Lot był poiman. Wssytat to Abraham/ wjal
 sje synowca Lotu y samyadow swych/ sebrat domowey celadzi trzy sta y osma-
 sje/ wyat też na pomoc y sady swoye s ktoremi dobrze myeskat/ z domu E-
 schol y Aner s kraginy dolney Nambre/ cyagnat za nimi noca/ wderzyl na nye
 przespiecznye/ porazit ye y odyat wssytke lud y tupa y gont az do ziemye Dama-
 sku/ wywolil synowca swego od nyeprzyacyot. Wssedł przeciw yemu Krol
 Sodomski dawayac mu w moc wssytke okrom person. Ale Abraham nye cheyat
 nic brać tylko yego towaryssy wyeli dobytki nyeco. Wssedł thej przeciw yemu
 Melchisedek/ to yest Kaptan nawyszy/ y Krol Salem/ ktorego swyethy Pawet
 pisse do Rzymyan byc bez oyc bez matki/ drudzymyenia go byc Semu synu No-
 ego/ gdyze tak dlugo nye mogt być żyw Sem/ tylko potomstwu yego ssto nara-
 dem Pana Krystusowym az do Dawida. Stego też rodzyu Semowego pirwo-
 rodni synowye byli zawdy Kaptany az do Arona. Then Melchisedek ofiarował
 Abrahamowi chleb y wino ku potwirdzenyu/ y dobrozeczyl mowiac: Btogośla
 wyony badz Abrahamie od nawyszego Pana ktory stworzył nyebo y zymy/ a pa-
 nuy nad nyeprzyacyem. Za to mu Abraham dat ze wssytch rzeczy dzyesieczny.
 Ale i Abraham yessze do tego czasu był przez potomka/ przeto mu Pan Bog o-
 byecat syna/ y z dalssym potomstwem ktory myat rozmnożyć jako gwozdy nye-
 byeskie. Stysac to Abraham wezynit ofiare Panu Bogu dziekuyac stey tasi wiel-
 kye. Potym rzekł Pan do Abrahama: Nye boy sje Abrahamie/ ja yestem obrońca
 twoy y zaplata twoya wyelka. Rzekł Abrahami Panie Boze moy co mi das a ja
 yestem bez synow/ ato moy sprawca domowy Damaśkus syn Eliezer bedzye po
 mye/ dzyedzicem/ yakoby rzekł/ ato moy sluga ma pothomstwo y bedzye v mye
 dzyedzicem/ a ja tego daru nye mam od cyebye. Rzekł Pan Bog: Nye bedzye
 Damaśkus dzyedzicem/ yedno ten co s twego żywota wynidzye. Wwyerzyl Abra-
 am Panu Bogu/ a stad był wprawiedliwym.
 Sarama widzac i plodu nye myata/ rzekla do Abrahama: Widze i nye Pan Bog
 zamknat/ wmidz do slugi moyey Egipskiej Agar-owa sney poczynys syna. Gdy
 poczyta Agar wzgardzila pany swoya Sarama/ przeto ssta a mowila ku Abra-
 amowi/ Zle

Rozdzyat A-
 brama z Lo-
 tem.

Lot poiman.

Abraham po-
 razit Krola E-
 lamitskiego.

Melchisedek.

Chleb wino
 pod zasloną.

Dzyesieczny.

Dyara Abra-
 amowa.

Wstet pismo

Rist II

mowi: Zle czynis i pozwalas ludze mey przeciw mye powstawac/ rozemay Bo-
 ze myedzy toba a mna. Rzekł k nyey Abraham: Azas slugi w mocy nye mas wol-
 noc sja czynic co chceś. A gdy ja Sarama Karata/ ona weyela y cheyala se do
 Egipcju stad byla. Ale gdy ja Anyot nalast same v studnyey na puszczy/ rzekł
 Enye: Nawroc sje ku swey panyey zasie a wpotorz sje yey/ poczytas y porodzis sy-
 na/ das mu imie Hizmael/ rece yego przeciw wssytkim beda/ namoty swe rozbiye
 przeciw bracyey swey. A gdy to sja Pan przez Anyota rozmawyal/ wssedł precz
 Ona wyrzala znaki Boze/ rzekla w sobye/ widzytam tyt widzacego mye/ y na-
 zwata to myesce wzdroy żywyacego y widzacego mye/ yessze y dys ten wzdroy Kades.
 wssytke pylegrzymow w kraginy myedzy Kades a Barach: Ktora sje wrocila Barach.
 a porodila syna/ data iemu imie Hizmael/ a w ten czas był Abraham w leciech 86
 i Lata 99. Abrahamowego wssat sje mu Pan Bog/ y obywat syna s Sary/ kto-
 remu rozkazat dac imie Izak/ mowiac wyelki lud sneygo powstanye/ przykazał
 też aby lud ktory sneygo wynidzye był znazon na cztunku rodzacych/ aby sje s Po-
 gany nye myeskat. Abraham podzykowat Panu Bogu wnet sam/ czeladz domo-
 wa/ y syn yego Hizmael wssyt obrzecz na cztunkach rodzacych.
 Potym myedzy gorami Nambre Abrahamowi wssatli sje trzy Anyotowye w
 osoba ch ludzich/ bysac przeciwko im czynit im poćciwoye/ y prosit ich do swey go-
 spody/ wezynit prze nye gody. Ktoremu rzekł Anyot/ wroce sje przez rok o te dob-
 a bedzye twoya żona Sarama myata syna. Stysac to Sarama rosmiyala sje za drzwi
 mi tacyemye mowiac w sobye/ na starosc moye y mego meza beda myata rostkos?
 Rzekł k nyey Anyot/ azas Bogu trudno wezynic co chce/ czemu sje smyeye Sarama
 Sarama sje zlekta zaprzala smyechu. Rzekł Pan: Tak yest jes sje smiyata. Potym
 oni trzy miodzyney obroci ci oczy przeciw Sodomie/ rzekł Pan: Wotanye So-
 domczykow rozmnożyto sje/ a grzech ich obyczajony yest nazbyt. Szli tam thedy do
 Sodomy. Abraham rzekł do nich: Azas Panye stracis sprawiedliwego przy zlych?
 a yesliby bylo pyedzyesiat sprawiedliwych w miescy a nie przepuscisli im? Rzekł
 Pan/ bych nalast we wssytkim myescy pyedzyesiath sprawiedliwych
 przepuscit bych myesce dla nich. Rzekł Abraham/ gdysem poczyt s Panem mo-
 im gadać/ bedac proch a cyen. A yesliby ceterdzyesci bylo dobrych w Sodomie/
 przepuscisli wssytkim? Rzekł Pan: Nye pobit bych ich. Rzekł potym Abraham/
 a yesliby dzyesiec? Rzekł Pan/ przepuscit bych y dla dzyesiacy/ a nye zgładzit bych
 wssytch. Przysli dwa Anyotowye do Sodomy wyczor/ gdyze tam sje
 dzyat Lot w bronye myeskiej/ ktory wstat a ssedł przeciwko im/ wpał przed ni-
 mi na ziemye a rzekł: Proste panowye stapeye do domu slugi waszego/ a yutro ra-
 no poprowadze was gdyze kazecye. A gdy nye cheyli przypedzit ye ktomu pro-
 ba/ sprawit na nye gody. A gdy sli spac/ Sodomscy ludzie/ ostoczyla dom Lotow
 mowiac ku Lotowi/ aby wywyodł miodzyneye chiac ye w brzydliwosci zachowac
 Lot z boyazni rzekł k nim: Nam dwye corze ktore yessze mizow nye wznaty/ czyni-
 eye siami co sje wam podobne/ a ty goscye moye zachowayeye w pokoyu. Ale oni
 nye cheyli/ yedno gwałt czynili wyelki Lotowi. Anyotowye wysli a Lot do do-
 mu wprawadzili y zamkneli wrota/ a ony ktorzy przed domem stali zaradzili slepos-
 ta. Rzekli Anyotowye ku Lotowi: Wwyedz myasta tego wssytke twoye/ abos-
 win to myesce zgładzimy y z ludzmi. A tak Lot ssedł do przyacyot swoich rzekł
 im wstancye zatraci to myasto Pan Bog. Ktorzy nye cheyli mowiac: Zawdy
 ten Lot nas plagami strassy. Kano gdy sje Lot rozmyslat yessze z myastha wy-
 midz/ wwyedli go Anyotowye y z żona y z dzyewkami przed myasto rzekac: Jdz na
 gore nye ogladay sje na zad/ bo az na gorze zachowayeye zdrowye swoye. Ktory
 rzekł/ snadz nye na gorze co ztego zabiye/ ale yest tu myasteczko mate do ktorego
 bych cheyat wyc. Rzekł Pan/ nye zatraci tego myasteczka o ktore mowis/ prze-
 to wezwane myasteczko Segor/ to yest mate. Wssatke Lot nye myeskat w nim/
 wssedł na gore/ przeto też y Segor zginito potym. A gdy Lot wssedł s Sodo-
 my/ spuscit Pan Bog na ony myasta syartke z ognym/ y przewrocit Pan Bog ony
 myasta/ wssytke one kraginy z ludzmi y ze wssytka ozdoba ziemye. Zona Lotowa
 nad rostazanye Panskie gdy sje obeyrzala na myasto/ obrociła sje w slup solny/
 ktory slup

Moise. xv.

Anyeli przy-
 szli do Sodo-
 my.

Nyeludzkość
 Sodomczy-
 kow.

Sodoma zgi-
 nęła.

Zona Loto-
wa w sol syc
obroćta.

Rybegi pirtosse

Ktory slup Iezephus widzyat pisse o tym sam. Obroćto syc ono myeysce w yezydoro
stkarade a nyepozyteczine/ w ktorym zadna rzecz byc zywa nye moze/ przeto ye zo-
wa martwe morze. Lot wyszedssy z myasteczka Segor na gora/ myeskat tam w



Geraris.
Abimelech.

Abraam widzac przewrocona krągine
Sodomską sędzi do Geraris jako pielgrzym. Krol Abimelech kazat przywiesc
przed syc zone yego Sare aby ymyat za zone soby: Ale mu Pan Bog pogrozil
smiercy w syc/ przeto syc yey nye dotykac/ a rzekt ku Panu: Panye azas nye
wyadomemu nye przepuscisz: bo mi Abraam nye powyedzyat by zona yedno syo
fra. Rzezt ktemu Pan/ ya wyem jes to uczynit s prostosci serca twego/ przeto
cyem strzezt cyebye aby nye zgrzeszyl/ teraz wroc mejowi zone. A tak Abimelech
wzyat owce/ woty/ slugi y dzyewki a dat Abraamowi/ y wrocit mu zone yego Sa-
re/ a rzekt: Oto zyemya przed toba yest/ myeskat y gdy syc tobye podobat/ dat
tez y Sarze dary. A gdy syc modlit Abraam do pana Boga za Abimelech/ w
zdrowit go Pan Bog z zionami y z dzyewkami/ abowim byl Pan Bog wysytki sta-
rat dla zony Abraamowej.

Izaak syc vro-
dzil.

Lata Abraamowego 100. Sara zona yego vrodzila mu syna kthoremu imye
dano Izaak/ y obrzazali go osinego dnia. Po tiltu lat igrat sinim brat Hymael.
Sara wyrzala gnyewata syc rzekta Abraamowi: Wyrzuc slugi y s synem yey/ a
bowim nye bedzye dzyedziczyt s synem moim (Zydowe pissa i go nauczat Hie-
zmael obrazkem syc ktanyac nalepiwssy ich z btota) Cysko to przyymowat Abia-
am przeto rozmylat w soby. Ale rzekt ktemu Pan Bog: Sluchay Sary.

Hymael wy-
rzucen.

Wzyat tedy Abraam beczolke wody a chleba wtozyl na ramyona Agar/ dawssy
yey syna Hymaela/ ssta precz. A gdy byta na puszczu wody yuz nye myata a dzye
cye spragneto/ nye myata mu co dac pic/ odessta go pod drzewem nye cheac pa-
trzyt na yego smierc/ odbyezawssy od nyego na strzeleny z tuku/ ssta ptaczas
Wysluchat Pan Bog gtosi dzyecycya/ rzekt Anyot yego matce Agar/ wstasi
wejni dzyecye y otworzyl yey oczy Pan Bog wyrzala wzdro y y data dzyecycyu
pic/ a nabrawssy wody s soba ssta precz. Kosslo dzyecye a myeskat na puszczu
Saran/ astat syc snyego strzelec. Matka mu zyednata zone z Egiptu s kthora
myat dwana syc synow kshazat swoich narodow.

Saran pu-
sacza.

Pan Bog Abraama kussac/ kazat mu syna Izaak kthore mitowat w leciech
25. soby ofyrowac/ naznaczywssy mu ktemu myeysce. Ktory wnet wstawssy os-
sodtat osla/ yechat pod gory wzyawssy s soba dru miodzyenecy y syna Izaak.
Potym gdy narabali drew na ofyare kazat Abraam miodzyencom zostac/ a sam
sstedt z Izaakiem/ nawyazawssy nan drew/ na myeysce naznaczone/ a sam nyosl
nyeci y ogien w reku: A gdy oba sli spotu/ rzekt Izaak ku ocy: Oyez nity. A
braam: Synu moy co yest? Izaak: Bacie i Panu Bogu ku ci ches ofyare cya
nie/ bacie i drwa mamy/ ale ofyare skad wezmymy? Rzezt Abraam/ Pan Bog
przeorzy ofyare soby moy synu. Pisse Iezephus zeby Abraam ktemu tymi slowy
mowit/ o synu moy yatom byl rad w starosci swoyey/ gdy mi cye Pan Bog obye-
cat na swiat

Ofyara A-
braamowa.

Wyel Izezi

List 12.

cat na swiat wypuscic z byodr moich y wypuscit/ tylem yesse radnyeyssy/ i mi cie
soby kazat ofyrowac ku ci a chwale swoyey/ ssczego badi Pan Bog pochwa-
lon na wyeki od mego narodu/ ze taka ofyare od nayu raczy przyymowac. Na ty
slowa powyedzyat Izaak: Mity oyez sscze slawy ya syn twoy y stoba yestessy/ gdy
taki konyec mego zywota ku ci a chwale Bozey vktadamy/ a snadz lepyey by syc
takowemu na swiat nye rodyc/ ktory by byl przeciwooley Bozey y takyez oycow
sycy. Rzeztssy co przystapit ku oltarzui na gorze gdyze Pan Bog obyawit myeys-
sce/ gdyze tez Abraam oltarz budowat y drew nakladt spalic a ofyrowac Iza-
aka ku ci a chwale Bozey. A gdy yuz Abraam syna miat scyac/ zawotat nan P.
Bog inyenem/ Abraamy nyechay/ nye mnyemay abych ya zadat ktwoye syna
twego/ ale ku ssac toba abych obaczyt vmysl twoy/ a gdyzes tak staty w moim ro-
kazanyu ies synowi yednemu nye przepuscit dla mnye/ bede thoby dobrotzes
czyt/ y rozmnosze rodzy twoy jako gwiazdy na nyeby albo pyasct w morzu/ a be-
da btogoslawyeni w twoim narodzy wysyicy ludzye na zyemi/ ies vsluchat gtosi
mego. A tak Abraam s synem swoim obtapili syc a catowali nad nadzyey swoy.
Szadzit tedy Pan Bog ktopu/ ktorego gdy Abraam wyrzalt w chroscye albo cir-
nyu stoyac/ wzyat go a ofyrowat Panu Bogu ku ci a chwale myasto Izaak.
Potym drugyego dnia odprawiwssy sluzby Boze wrocili syc do domu do Sary/
scze slawy myeskat yac/ i co chcyeli v Boga otrzymali. Potym rychto Sara v
marta/ byta zywa na swyecye 127 lat/ pochowana w Ebronze gdyze tham A
braam kupit myeysce za 400. sylkow srebrnych/ bo na ten czas myeli taka wage sre-
bra/ potomcom swoim od Efrona/ gdyze syc potym wysyicy yego narodowye
chowili/ a byty tam dwoye yastini/ yedna na gorze gdyze syc missczyzni chowali-
druga nadole gdyze nyewyasty chowano/ tam thez pissa pochowan yest Adam y
I Abraam b dac yuz w starosci rzekt do Eliezeru slugi swego/ aby pod (Lwa. 1. Moysesso.
przysaga sstedt do swych przyacyot skutac zony Izaakowi synowi/ ktoremu yuz by w ruij. kapi.
to 40. lat. Poyat tedy Eliezer dzyeshec wyelbtadow- nabrawssy na nye wyele do Eliezer.
Brego pana swego/ sstedt do Mezopotamiey do Charri myasta/ kthore dzyerzat
Lwor brat Abraamow/ stanat przed myastem nad wzdroyem/ y prosit Pana
Boga aby mu obyawit zone godna panu yego przysstemu Izaakowi. Przyssta te
dy Rebeka cora Batuela dzyewka pyetney vrody po wode/ ktorey zassedt Eleas
zar y rzekt ktemu aby mu wody data. Uczynita to schucya spuscita wode z wyas
drem a yemu data pic/ y rzekta/ Dam panye moy y twoim wyelbtadom naleye ye
li kaisa. A uczynita tak. A gdy yey pytat cyya yest. Powyedzyata jem yest cora
Batuelowa syna Lworowego (to yest synowica Abraamowa) yesli chcyey v nas
stac gospoda mozcye/ mamy dosyc syana y plew dla wyelbtadow/ sami tez wysy-
te wecieszosc bedzyecye mye. Gdy to obaczyt Eleazar/ sam w sobie myslit/ Snadz
to Pan Bog tak chce mye aby to byta matzontka pana mego/ y dat oney panyem
ce zapone ztota y koteki na wssy ztote. Potym panna Rebeka ssta do domu z rado-
scya powyedzyata wssytkie przygode swoye ocy y bracyey. Wyssedt tedy Laban
brat yey przeciwo Elazarowi/ przywyodt go do domu/ opatrzyt wyelbtady synow
scya y slugom nogi vmyl/ a przed Elazaru potozyt chleb aby yadt. Ale rzekt/ nye
bede yadt az powyem potrzebe swoye w ktoreyem przyyechat. Ktoremu rzekli a
bymowit/ y mowit: Na yestem/ sluga Abraamow slugi Bozego/ ktorego wyela-
bit bario y dobrotzeszyt/ y dat mu dosyc dobytki/ ztota/ srebra/ slug y dzyewek-
wyelbtadow y oslow/ y porodzila Sara syna obycanego od Boga w starosci swo-
yey/ ktoremu dat ocyec wssytko swoye dobro ktore myat/ y przywyodt nye na przy-
sage abych synowi yego Izaakowi zone przywyodt coby nye z rodzyu Kananeys
ktorego w ktorey myeska/ ale rzekt: Redz do domu oyci mego/ a s przyrodzonych
moich wejni zone synowi memu/ a Pan moy oznaymi tobye drogę y myeysce gdyze
syc masz stoni. Przyyechatem w ten tu kra y stanatem nad woda/ dzyewecztem
wyrzalt Rebeka/ rzektem yey by mi data wody y nalała wyelbtadom/ ktora wzya-
nita wssatko schucya wyelka/ Poznatem i to wola Boza yest aby ta panna byta
matzontka syna pana mego: Od was tez chce slysec yesli na to przywala cye. Od
powyedzyat na tho ocyec panny Batuel/ y syn Laban: Od Pana Boga wysst
mowa pr

1. Moysesso.
we ruij. kapi.
Izaak mowit

Sara vmarta
Ebron kus-
pyon.
Sylki.

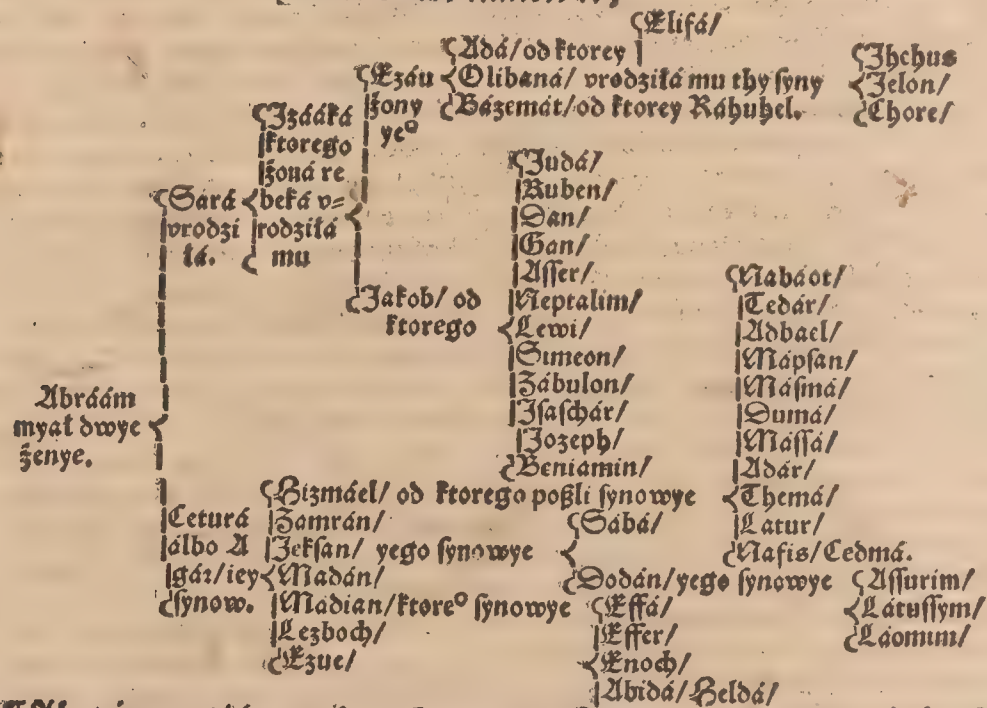
1. Moysesso.
we ruij. kapi.
Eliezer.

Rebeka.
Batuel.

Esyegi piroste,

mowa pana twego / nye możemy my yemu ni w czym sye przeciwie / yedno co yego
 wola yest. Panny też pytano z osobną yesli nā to przyzwala / kthora przyzwolitā.
 Dawossy yey Kleazar skarbów dosyć złota / y frebra yechat syna yz yey Graucymes
 rem w pokoyu. Ktora wyrzawossy Izak z dalekā wyszedt przeciwko yey / onā theż
 słyadta z wylbładā / spytała Kleazara kto to yest / powyedyyat iż to yest matzo
 nek twoy / z radoścym sye przywitali - y potym w matzeński stan oddali.

Narod Abrahámov.



Ceturd.

¶ Abrahām poyat druga żone Ceture / to yest żtacja / te to powiadać być Abrahām / nye dayac sye starsec w tym znawać aby na starosc swoye myat być bystry-
 a mtođa žone myeć / ale Abrahām swoye mitosnice pirwssa poyat / s ktora myat wy-
 le synow / wssakże ye za żywota rozdyelit / aby spoteczności zadney z Isaak yem nie
 myeli / swyete pismo powiada iż dawssy im skarbów dosyć / posli na wschod słoń-
 ca / a Isaak zostat we wssytkim imyenyu oycowsskim dzyedzicem.

Abraham v=

márt.

Potym rychto Abraám w starosci swej umiart z żatofcy wyelka synow/ ktorogo
 pogrzebli Izák y Izmael w Ebronye gdzye y żona yego Sará leży. Miał lat ży
 wota swego 175. od obyctnice Páńskzey lata 100. ktora mu był obycat/iż z ye
 plemienya wyuidzye ten/przez ktore^o beda wssyscy narodowye btogosláwieni- to
 yest Krystus. Tu slowo Boże wzyto grunt obietnice Bostiey o Krystusze/ gdzie
 chwata nowa námienit/á pod zasłona w sercach ludzkich nápisat v potémkow A
 braáamowych/to yest v Krzescian/ábowim tácnoby każdy zapomnyat przez daw
 nosc te obyctnice/by nie przez cudze znáti byto pobaczono á oznámyono/ yakoż o
 tym swyety Páwet pisse/ byliśmy pod zakonem yako pod mistrzem/nizli nássa wiá
 rá przyszła/ byliśmy strzeżeni pod nim. Aleztolwyek Żydowye są práwi pothomko
 wie Abraáamowi/ale nye wzywáya snámi tey obyctnice tylko strzeża/ yako pies w
 woza strzeże sukna á nye chodzi w nim. A myásto nich/nas Pan Bog wsszczepit w
 máciце Abraáamowe/ gdy rozgi (to ie st Żydowie) poschty. Atey obietnicy przy
 dat Pan Bog Abraáamowi obrześk- ná znák pokoja y ná pámyć obycthnice/o
 czym stoi wyssey.

Grant słowa
Bożego.

G **Jaaku,**

Alt od stworzenia swyhatá według Żydów 2122, ale według wykładaczy Biblij 3358, czasu panowania Kerpesa Báleo w Asyrycy

Wyśł Trzeci

Zeit 134



A syryey/ Izáát syn Abrá-
 ámow/ gdy byt w leczych Izáát
 40. poyat żonę Rebekę /
 acz byta dtugo nyepłodna
 nye smučił sye- pamiyethat
 y myał nadzyeye w obyetni
 cy Boskwey/ iż myał ye^o po-
 thomistwo rozumnojść yako
 pyasęł w morzu/ przeto sye
 vdat ná modlitwe do Pá-
 ná Bogá/ aby obietnice ra-
 czył nápełnić. Wnet Rebe-
 ká byta bżemienna dwoy-
 giem dzieći. A gdy yey czas
 przychodził porożdenyu /

myślá ywółka boleśc gdy sye w nyey dwoye dzyeci bito spotu w żywoyce/znák the-
go byt iż yeden lud drugi lud przemoże/ a pirwošsy mto dšsemu służyć będye. Oro
džito sye pirwošse dzyecye lisowate a kosmate/ inye yego byto Ezau/ drugie wnet Ezau.
za nim wysło trzymając za pyte pirwošsego- dano yemu inye Jakób/ to yest pye Jakób.
ta albo podchwytacz. A gdy odrosli/ okazał sye Ezau grubym/ nyedbatym/ oby-
rat sye okoto roley a myslitwa. Jakób byt prosthy/ cichy/ myesłkat domá rad/
Wšłátke mitował ocyec wyecy Ezau jako pirworodne/ a rad yadat co on przy-
nyośł z towu swego. Mátka zaś sye wyecy mitowała Jakóba/ przeto sye trařito/ iż
gdy Ezau byt ná towy przyszedł do domu chcyáto sye mu yese/ nálažt bráthá a
on soćewice yadt/ rzekł mu aby mu tej dat s soba yese. Rzekł Jakób dam yessi
ni káś pirworodstwo swoye/ y rzekł dać/ a tak pod przysięgá zdát mu pirworodo-
stwo swoye za potrawę soćewice/ nye byt wdzyeczen dárú Bęšyego/ za máto gi-
sobyey ważył/ ábowim byty w then czas wyelkwey dořtynnořci thy pirworodstwa iż
sich Káptany obyerano/ ci ludzyom dawáli btogosláweńřtwá/ a sámí ye od oyc-
cow byeráli/ w kořcyech wćiwoye stáli w ślácych ořobnyey kořtorwnych/ a pirwo-
rodne rzeczy/ tak z dobyłká jako z zymmy/ byeráli: a gdy z brácyá dzyat myeráli/
tedy przećiw brátu dwye częřci pirworodny syn brat. A gdy byt gtod w Kanáney
řkyey zymy/ chcyat Izáák do Egiptu/ ale mu Anyot nye dat/ przeto šsedł do Ge-
raris gdye byt krol Abimelech/ takyež žone swoye zwat šoštra jako ocyec yego. Geraris.
Ale Abimelech poznawšsy karat go štego/ y zázakazat pod gárdtem aby sye iego žo-
ny žadny nye dotykał. Nášyat tam zboža Izáák- wrodžito sye mu go dořyc a inym
nik/ y wzdwoye oycowřkye ktore przed nim zymmya zaktřli Palestini/ odkryt: a doby-
tek y częładz pili. Potym wyszedł do Bersábee/ wkažat sye mu Pan obiecyac mu
to co yego oycu obyecat. Przeto Izáák ottarz zbudował tu ći tu chwałę Pánu
Bogu. Przyszedł potym do nyego krol Abimelech y řikol řetman/ a thám myeř řikol.
dzy soba pořoy wyeciny wtożyli.

Przedanie piz
worodstwa.

Gerarib.
Abimelech.

¶ Bedac yuz w starosci Izaał sjejeđt na oczach/ abowim mu s choroby plynety Izaał sjejeđt
 aź nye widyāt/ rostkazāt synowi Ezau aby mu co wczymit yesc z tomu swego/ pier
 wey niži mu da btogoslāwyeństwo. Sjeđt tedy Ezau w pole aby co wtorit oycu
 ku pokārmu. Ale Rebekā powyedzyātā yākobowi słowā Izaałowe/ y kazātā mu
 sobie przywieść dwoye kozłat/ ktore rad iadat Izaał/ y wwarzytā yē ā kazātā mieś
 Izaałowi myāsto Ezau/ aby mu dat btogoslāwyeństwo pirworodne pirwey niź
 omrze/ rākie sje ośtātō. A gdy sje obawat oycā w obacienyu/ obssytā mu Rebe
 kā mātā rēce kozłecemi skōrami/ yāko byty w Ezau kōsmāte/ w inych rzecyāch byt
 podobny Ezau/ przyyosł do oycā potrawē aby yadāt z tomu yego. Ocyec Izaał
 spytat ktos ty yest/ Powyedzyāt zem yest twoy syn pirworodny Ezau. Ocyec ka
 zāt mu przystępić blisko/ pomācat rēku āno kōsmāterzekt/ Stes Jākobow āle re
 ce Ezau/ nā yadssy sje y nāpiwssy pocātowāt go y dawāt mu btogoslāwyeństwo
 rzekāc/ Dawci Panye Boże z rosy nyebyestwey y s ttustosci zymwe hoynosc zboża/ Btogosłāwi
 winā y oleyu/ abyć sluzyli ludzye/ ā narodowye nāssy aby cye w poćciwosci myeli/ Izaał Jākob
 C badz panem bowi,

Rzeczy pierwsze.

baż pánem brátem twym aby sye ktanyali synowye mátki twej/ kchorze będzie ztorzezył/ztorzeżony będzie/a kroc dobrorzeżycy będzie/nápetnyon będzie biego sławyeństwa. Skoro Jakob wyszedł od oycá/ przyszedł Ezau z toru. przyniosł oycu potrawę prośiac bto gosláwyeństwa. Złekt sye Jsaák bázso/ale obaczył iż to sprawa Boża bytá-przeto nye z gnyewu mowit: Brat twej przyszedł na zdradzie wzyat twe bto gosláwyeństwo/y będzie bto gosláwyon. Rzekł Ezau/ spráwyedli-
wye jest imy yemu dano Jakob/bo nye to yuz drugi raz pedsedł/pirworodnośc mi pirwey wzyat teraz bto gosláwyeństwo podchwycit. Porusson Jsaák z yego ná rzekányá rzekt: Wtustó ci zymy a rosye nyebyełsy będzie bto gosláwyeństwo twoje/ przydat tej y o potémtech yego rzekac: Z myecja będzieś zyt/a bratu twe mu sluzyc będzieś (to jest gdy Idumea będzie ctd dawata naródem Izrahela skim) ale przydye czas iż wybye's yárimo yego s ciotá iwego/to jest meca sye es deymyels. Nye namidzyat tedy Ezau brata iwego Jakcha z wzydy/y wysłit sem w sobye zabie go po smyeri oxcemey. A gdy sye Ribeká de wyedyatá i Ezau po yat zont Kanáneyka/ rzektá do meza Jsaáka/ nye bede żywá yesli zont Jakob wezmie z domu Berh. A tak zarótat Jsaák Jakcha do syebye- przykazał mu a- by ssedł do Mezopotámiey a wzyat zont s corek Labán/ bo w thym cjasu Ezau brát wzyat zá zont core Hymáelowe stryá swego imyenyem Melech/ acz myat yessje drugie zony.

Jsaák winssu
yc Ezau.

W Jakobie.

Wyszedł tedy Ja-
kob z Berjabee-
ssedł do Harán
przez Kanáneyka

z yemye/ ale i sye bat cje-
fya brata Ezau y drugich
przeto ingdzye w domach
nye legat/ám pod jadnym
przykrycim/ przyszedł wy-
eior przed Luzá/ wktadt sie
podtożywssy kámyeń pod
gtowá swoyá y wlnat/ wy-
rztat przez sen drabine sto-
yac yednym kóncem ná yie
mi á drugi syegat aż do nie-
bá/ po kchorzy Anyel cho-



dziłi nádot y wzgor e/ a Pan Bog przykna wssy sye do oney drabiny mowit: Na
yestem Bog Abrahánow Jsaákor-te zymy dam tobye/y pothomtem tweim/a
beda w tobye bto gosláwyeńi wssy sye na redowye zymy/ beda twom strojem ná
tey drodze y przewiodę cye. Ceućiwssy Jsaák rzekt: Wyere Pan yest ná tym miey
scu/a yam nye wyedyat/ stráslawe to myełce-tu yest dom Boży a fortka nyebye
ka/przeto kámyeń ná ktorym gtowá spat wystáwit y náznaczyt wlawssy zwirz-
chu oleyu/ obyeuyc Pána swego z wzydy Boga myeł/ a ten kámyeń/ to yest
myełce to/ z wzydy w wéćiwosci myeł/ a gdy sye wroce dzyełeciny dárac y ofyary
czyni bede ze wssgo dobrá swego y myasto ktore bytę blisk w pocéwosci myeł
wymysłit y prze-wat ye Berhel/to yest dom Boży po dydowssu/ zwano ye pirwey
Jebus od Jebuzeow-potem Luzá to yest Migdat.

Jdac do Mezopotámiey przyszedł do Harán/nád wzybroj ktory byt z krt y ká-
mnyem wyelkim gzye tam byto pásterzow trzey/pytat ich ná Labána yako sye
ma- rzekli iż debrye. Po mátey chwili Rachel yego corá przynatá ewce/ edwa-
lit rey Jakob kámyeń s studnyey/ aby ewce nápoitá-przywitat ya/ obtápit zaptá-
kawssy/ a obydrit sye yey i yey yest brát wyeczyy (bo on byt od syostry Rebeki/ a
oná od brata Labán/rodzonych sobye) Powedyatá te rzecy oycu swemu Ra-
chel/ktore wyszedł przeciw yemu przywitat go y przywodyt do swego domu. Po-
wyedyat Jakob przyczyna zbyeżenyá-i mu brát Ezau ná gárdto sibat. Rzet
knyemu

Luzá myasto.

Drabina do
nyebá.

Dom Boży.

Berhel.
Jebus.
Luzá.
Harán.
Rachel.

Labán.

Rzecz wtory.

Roz 14.

knyemu Labán/ yestes kosc y cyato moye/przeto baż przesyecien y mnye/pole-
cit mu stádo wssytko swoye w moc. Rzetk Labán knyemu: Nye mnyay bys mi
darmo sluzyt/ies mi przyrodzon-co chceś zá swa pracá dam thoby. Nyat La-
bán dwye corce Lie starśsa ale na oczy chora- Rachel intodssá oblicza pyetnego
y weirzenyá ktora sye Jakobowi podobatá y rzekt: Bedec sluzyt syedm lat zá Ra-
chel. Ale sye to zdató krotko Labánowi bo ya mitowat/przeto gdy wysly siedm
lat podrywał mu Lia s chorými oczymá wyecior i nye baczyt/dawssy yey dzyew-
ke sluzebná Zelfe. Názayutrz jatowat sye tego Jakob ná Labána/iż mu podry-
coná zont dat a nye te o ktora bytá smowá. Odpowedyat Labán aby mu odpu-
scit/homyem sye tak zachowuye u nas i mtdosseyimo starśsa nye godzi sye dáwac
zá máz/wssákie będzieśli mi drugie syedm lat sluzyt dam ci Rachel/ wezmies
obyedwye. Rostáto sye tak gdy cjas przyszedł poyat Jakob druga zont Rachel
syostre Liey/ dat yey ocyec dzyewke sluzebná Baale. Gdy Rachel dlugo nyep-
dna bytá Lia wrodzita mu cizerzech synow- Rubená/ Symeóná/ Judé/ Lewi.
Rachel jatossá bedac bez ptodu/data dzyewke swoyá Baale Jakobowi myastho
syebye/aby syey poczetá syny/ wrodzita dwu synu Daná y Neptálim. Widzac to
Lia dáta tej druga dzyewke Jakobowi Zelfe-ktora poczetá y wrodzita Gad y A-
ser/ dzyekowatá Pánu Bogu ze ya wzgárdzona od meza wyelkim dárem pocze-
ssy raczyt/ i yey dostáreciny owoc raczyt dáć/ dla ktorego ya yuz máz musyat mi
towac. Ruben starśssy syu ssedł ná pole nárwat yágod/ drudzy zowá yabtecika/
ktore zowá Mandragora/ przyniosł do domu dat mácyerzy Liey. Rachel jad-
sciwá bytá onych yágod rzektá/ day mi tych yágod. Rzetk Lia (yako niewiasty)
Ressje máto mas w tym i mi przerywá meza/ale y yágody chceś brác syná me-
go. Rzetk Rachel/ nyechay spi stoba te noc zá ty yágody Mandragori. A gdy
byto wyecior ssedł Jakob do domu-wystá przeciw yemu Lia y rzektá: Do mnye
mas przysc tey noc/ dá tam zá to yágod Rachli i mi dopuscitá tego. Spátá tes-
dy z Jakobem y poczetá syná pyatego Isaschar- pothym ssostego Zabulon y syo-
dna core Dine. Wspanyetat tej Pan Bog ná Rachel-otworzył zywot yey k-
ra poczetá y poroditá syná/ a dano mu imy Jozeph/ sszego Panu Bogu dzye-
kowatá y mowitá: Odyat Pan Bog odemnye smore nyepłodności.

Jakob nád ine syny Jozephá mitowat. Potym rychto obyáwono byto Jako-
bowi ob Boga aby sye wezbrat do swey ocyzyny/ przeto prosił Labána wuyá y
pána swego aby go puscit do oycá z zontami z dzyecmi s czełá dzya y z dobytkiem.
Labán prosił go yessje aby mu ná máty cjas posluzyt/ chcac mu dobrze zaptácić
Przywolit Jakob tym obyczáyem/ aby/ w stádach owyec/ ktore sye pstre yágnye
wrodzi/byto yego zá sluzbe-á ktoreby yednostáyney wetny byto-myáto być Labá-
nowo. Przywolil Labán. Jakob tedy gdy rozumyat cjas rodzenya owyec- ná-
ktadt lássjek w potoki ábo w rynny gzye owce myáty pić wodę/ a ony lasti w
pstrzyt rzeżac skore ná nich y tu yowodzye. Owce piyáć wodę zaptátrzyt sye ná o-
ny pstre lasti/rodzity pstre yágniyatá/ syey przyczyny Jakob byt bogáty. Widzyat
Labán i Boga myat po swey woli Jakob/wzdy nye z wzydy Jakobowi w mowy
dzyeriat-yedno rok od roku odwołocyt zaptácy. Bedac tam Jakob yuz dwádzie
scyá lat prosił odpuszczenia y Labána do swoyey ocyzyny/ ale Labán gnyewat
sye o to náń. Przeto Jakob weymy wssy potáymny smowé z zontami y z dzyecmi-
wyszedł od nyego milcizkem pobrawssy swoy státek/ w ten cjas Rachel wkrádtá
milcizkem oycowssy Boski o ktorych Jakob nye wyedyat. Labán gdy wssyfat
yego odescey/trzeczyego dnyá zá nim byezat s czełá dzya gonyac go/ y dogonit ná
gorze Gaład skodnego dnyá/ale byt háimowan przez Annotá/ aby nie przykregó
nye mowit Jakobowi. Labán przyszedssy pod námyoty/ ssukat Boskow swoich
gzye Rachel bytá/ale ye pod sye schowatá gzye sye ich nye mogt domyślic: Pr-
tat cziemú tak táimnie odssedł. Ná to mu Jakob odpowedyat: ná roskázanye
Boskye weymitem to zem sye do ocyzyny wezbrat/ nye bytes w dzyecien moich po-
slug s ktoyches wyele dobrego ob Boga dostat/ sluzitem ci cetera scyá lat zá
coré twoje-á ssje zá dobytek odmyenyates mówe zaptáte dzyełec razow/ale bog
moy mnye bromit/ nye mam nic twego/co widziss moye to wtaśne. Ná to Labán
pwyedyat

Lia.
Rachel.
Zelfa dzyew-
ka.

Ruben.
Symeon.
Juda.
Lewi.
Dan.
Neptálim.

Gad/
Aser/

Mandrago-
ra.

Isaschar.
Zabulon.
Dina.
Jozeph.

Pstre yágnye
ta.

Gaalad gora

C ij

Essegi piewosse

powyedyat/ yednany sye a potoy wyeczy mytdzy soba wtozmy pod swyadee
 twem. Wziat tedy Jakob kamien a zatozyl y naznaczył wieczny pokoy z Laban
 na onym miescu. a rzekt: Wyeczye bracya kamienye/ s ktorych wezyml yako grob
 albo ostarz/ na ktorym yedli. Rzekt Laban: Ten grob kamienya bedzye swyade
 tym pokoya naslego/ ktorego ya nye przestapye ani ty przestapuy do myie we zty
 obyczay/ ani by corek moich twoich jon/ ani nad nye inlych jon pozmy. Rzekt sy
 to potwirdzili tego przysy gami. Rano Laban pocatowawssy cory swoye y syny
 ich takye/ dawssy im btogoslawyestwo odssed do domu.

Byt tam Jakob przez noc dla boyazni brata Ezau. poslat knyemu posly nawoye
 dzayac zdrowye yego. powyadayac mu tez i przez ten wssyhetk czas pyelgrzymos
 wat v Labana wuya ich. Poslowye przysedssy zasye powyedyeli i sye Ezau go
 tuye przeciwo yemu s cetermi sty mezow. Jakob sye zlekt mmimayac by westy oby
 czay/ ssedt knyemu/ puscit przed soba stada rozdzyelwssy ye na trzy thurmy/ prze
 prawiwssy ye przez rzek/ zostat sam nad rzeka aby sye modlit ku Panu Bogu: A
 wten czas mas to yest Annot chodzit snim zapasy az do rana/ ktory dotknat zyly
 yego na prawey stronye krzyza az vschta/ ssedo Jakob Chramat: A zydowye prze
 to posladkom bydlacych nye yedza i w nim zyta vschta. A gdy switato rzekt mas
 pusc mye: Rzekt Jakob nye puscze az mi bedzyes debiorzeczyt. Rzekt mu on
 mas/ zadnym obyczayem nye bedzye yuz twoye inye daley Jakob yedno Izrael/ to
 yest ksyaze Boze/ abowim yessia przeciwo Bogu tak meczyt/ tym wyecy prze
 ciwo ludzom bedzies. A gdy knyemu brat Ezau przysed do obapili sye/ y yedli spos
 tu/ pytat Ezau na syny yego wyele ich ma/ a obaczylwssy byt rad/ pozegnawssy
 sye spotu obyczayem swym rozelsi sye precz.

Potym Jakob przysed do Sychima myasta Kananeyskich/ myesekat przy mya
 steczku y kupit czesc zyemye v synow Emorowych krola Sychimorskego za sto ba
 ranow/ rozbit tam namyot swoy y zbudowat ostarz ku cci Bogu Izraelskiemu.
 Wylsta potym Dyna cora yego aby widziata panie oney kraguny/ ktora wyrzawssy
 Sychen krolewski syn/ rozmitowat sye yey y wyzat ya gwaitem y posromocit/ a oy
 cu rzekt aby mu ya zyednat za zone: Przeto cyec ssedt y snim do Jakoba/ syno
 we tez Jakobowi przysli s pola gnyewali sye mleczac. Rzekt ku Jakowi krol/
 day swoye core za mego syna. Ktorzy rzekli/ nyelussno nam tho wezynti gdy nye
 yestescye obrzazani spotu snami/ ale obrzescye sye bedzyem spotu yeden lud. Przy
 stat na to Emor y s synem swoim/ a tak obrzazali sye y sami y lud w myesce z ich
 namowy. A gdy przysed do dzyen trzeci kedy bywa nawyestsa bole z rany/ Sy
 meon a Lewi wyzawssy myecze pobili msski narod w myesce/ y wyzeli z domu Sy
 chema siostry Dyne/ drudzzy bracya rzucili sye na pospolstwo/ nyektore pobili dru
 gye pobrali w wyzyenye/ wssytko myasto spustossyli.

Gdy to Jakob obaczyl rzekt do Symona y Lewi: Zasmucilscye mye y w nyena
 wisz przywyedli do tey zyemye obywatelow/ bede zgtadzon y dom moy bo ich wyec
 cy nizi nas. Ale Pan Bog potwirdzil go y rzekt/ wsta i idz do Bethel a myes
 skay tham y wezynt ostarz gdzyem ci sye wksat. Zwolat tedy Jakob wssytkich
 swoich kaza tam aby nyelawssytki boski ktore myedy imi byli/ ktory to wezynti/
 zakopat ye Jakob pod modrzew/ za Sychimem myastem/ yxt strach okoliczne lu
 dzi tak i zadnym obyczayem nye mogli gonic Jakoba. Przysed tedy do Bethel/
 ktora pirowy byta Luz/ wezynt tam ostarz ku cci a chwale Bozey/ y ofyarrowat
 co nirowy obyeat. Tego czasu vmarta Delbora mamka Rebe/ pochowana
 yest v Bethel pod Modrzewyem. Wkasz sye yessce Pan Bog Jakobowi y rzekt:
 Ty bedzyes myanowan Jakobem/ ale Izrael bedzye imye twoye/ przydat kres
 mu rozmarzay sye/ s twoich byodr wymda Krolowye/ A syazeta y pospolity lud.

Jakob naznaczył ono myesce wlawssy zwirzchu oleyu myanowat Bethel.
 Wssedssy stamnad Jakob czasu Wyosny ssedt ku Efraye/ gdzye tam Rachel
 rodzic yeta bolelscya/ wssakie prozita syna y vmarta/ przezwata syna Benmoni/
 to yest son boleci/ cyec go przyzwat Beniamin/ to yest syn prawice. Pogrzebyo
 na Rachel na drodze idac do Bethlejem/ ta sama myedy przyradzonemi Abraa
 mowem nye otrzymata pogrzebu. Wezynt Jakob nad yey grobem napis ktory
 yessce y

Izrael.

Jakob z Ezau.

Sychim mya sto.

Dyna poch wycon.

Emor obrzaz.

Delbora.

Bethel. Efrata. Beniamin. Rachel umar la.

Wiel Trzeci

List 15.

yessce y bzia widaya. Ruben syn Jakobow zgwatit przybytek oycy swego Jako
 ba v Baale/ Jakob to wiedziat. przeto Jakob Baale opuscit.
 Gdy sye spelnito lat Izakowi 180. vmart. pochowan yest od synow Jakoba
 y Ezau w Ebronie gdzye y cyec lezy/ vmarta tez przed tym trochi y Rebe/ ma
 tka Jakobowa/ tamie pochowan a gdzye y mas.

Izrael umar.

Joseph synu Jakobowym.

Gdy byl Joseph w ssenascie leciech/ pasi tez z bracia dobyt
 i/ ale go bracia nienawidzili miedzy soba/ i na nie istarade wezynti po
 waidat przed oycem/ ktemu tez i go cyec nad me syny witecy mitowat/ y
 sprowit mu nawlacana suknie/ iessce ktemu i sen swoy powiadat przed nim wy
 slowa: Mama tem spotu swami na polu wyzacz snopki zboza/ a wasse snopy pa
 daty przed moim/ a moy stat prosto. Ktorzy rzekli/ a snadz bedzyes nassym kros
 lem wedlug twego snu. Rzekt tez przed oycem/ widzyatem Stonce y Myesiac y
 yedenna sye groyazd chwalac mye. Przymowit mu cyec/ snadz mmimass aby ya
 Stonce/ macka Myesiac/ bracya groyazdy cyebye bedzyem chwalic na zyemi. A
 gdy bracya pasi stada w Sychen/ poslat go cyec z Ebronu do nich aby mu po
 wyedyat co sye thim dzyeye. a gdy ich w Sychimie nye nalazt/ ssedt za nimi do
 Dotaim/ ktory gdy go wyrzeli rzekli: Ono wykta dacz snow przysed/ zabymy go

Sen Josepha.



Ruben chcac go wybawic
 rzekt/ nie wylewaimy krowie
 yego/ wrzucimy go w dot/
 a tak zyawssy sniego suknie
 wpuscili go w studnye kros
 ra byta bez wodi/ a Ruben
 odssedt do bydta/ a gdy sie
 dzyeli/ wyrzeli drudzzy/ kra
 marze Izmaeliskye/ rzekt
 brat Judas/ lepyey yesth
 przedaymy go kramarzom
 a nye mazimy sobye r ku
 swych/ cyatoc yesth nasse y
 krew/ y przedali go onym
 kupcom za dwadzyscia sre
 brnych pyenyedzy. Wrocit sye Ruben w studni nye nalazt Joseph/ mmimayac
 zeby yuz zginat rozdart na sobye odzyenye narzekat/ ale gdy vlyssat i sywo. prze
 dan v ich rzt. Potrwawili tedy ssary Josephowe krowa krotowa/ a poslali nye
 ktore braty do oycy mowiac: Otfosny nalezli suknye krowawa patrz yessi yest syna
 twego: A gdy ya poznat cyec rzekt/ zwoyerze nagorffe pozarto syna mego Jose
 pha/ rozdarsy na sobye ssary oblokt sye we wtofenice/ zatowat syna dtugi czas/
 ani chcyat od synow poczysson byc ale rzekt: Sstapye knyemu ptaczac (wedlug
 zydow) do niskosci zyemye/ tho yest do grobu/ bo chcyat od jatosci syna vmrze.
 Swyety Jeronim ktadzye i do pyekt a chcyat sstapic patrzyt go/ a tho przeto/ i
 Abraam te nadzyeye myat/ a snadz przez obyawyenye/ i ktoryby syn byt/ yego pira
 rowy vmart nizi on sam/ myat isc do pyekt a/ a ktory po snyderci yego/ ci do tona A
 braamowego/ a twirdza to y zydowye sami. Przeto swyete pismo ktadzye i rzekt
 Jakob: Descendam in infernum lugens ad filium meum. Genesis xxxv.
 Potym Izmaelitowye albo Madianithowye (wssytko to yedno) przedali zasye
 Joseph/ Putysarowi hermanowi krola Egipskie/ ten myat zone y dzyeci/ ktore
 go cori potym Joseph poyat za zone. Pissa drudzzy i byt Kuchmistrzowi przedan
 bo tego Putysara pissa byt klesyonym nye mogt myec zone ani dzyeci. Zydowye
 powadayo tego Putysara potym byt Biskupem heliopolskim/ ale komuskol
 wyek Boske to przeszenye byto. Stogoslavit tedy Pan Bog Putysarowi dla
 Joseph/ ktory mu byt dat wssytko w moc/ nye wyedyac ni oczym tytko a chlebye
 ktory iadl

Joseph za przedan.

Putysar Biskup.

Episgi piroffe

ktory yadł. A gdy żona Putyfarowa oczy swoje obrocila nań/ milowala go/ y rzekła/ spi semna. Bronit yey tego Jozeph mowiac: Pan twoy polecit mi wyslyc to w moc yedno cyebye nic/ gdyze to moge uczynic: owsetibych zgrzeszyt y przez ciw Bogu y przeciw panu y przeciw zakonowi. Drugi raz zawotawssy go do szez bye yeta go za ptassej a rzekla spi semna. Ktory popedzon ku gnyewu/ ptassej w reku zostawiossy wcyekt sam. Ona zatuyac szez tey lekkości- ssta do meza narzekala yac ptassej ukazala rzekac: Oto ten zyd w ktorym szez kochas mato mi lekkości nze wyrzadzit chcac cyebye zdradzie/ atcho yessze ptassej yego kthorego odbyegit gdom wotata. On wyerzyt dat go wladzie zwazawssy do Krolewstey kaźniet rtrafito szez iż też tego czasu byli posadzani s Krolewsteyego dworu. Podczassy y Pyekarz do oney cyemnice gdyze Jozeph szezdyat, Jozeph im sluzyt/ a gdyze rano Jozeph widzyt smutne/ rzezt im czemu tak smutno szezdyce: Rzeztli/ sny szez nam trafne daty widzyet/ a nze mamy ktoby ye nam wytozyt. Rzezt Jozeph: Bo szez to sa rzeczy wyedziec sny/ wssakze powiadaycie ye a ya bede wytkadat. Rzezt Podczassy/ widzyatem przed soba z macice winney trzy odnogi wyrosc/ y zakwit naa a potym yagody dostate byty/ ktorem wyciskat w kubek Krolewski a podas tem krolowi. Rzezt Jozeph/ trzy rozgi sa trzy dni/ po kthorych cze zasze Sarao na swe myesce wroci/ a wten czas pamietay na nze przed Krolew/ a podwodz go aby nze kazat puscić boczem nic nze winyem/ z domum przedan potayemnye thuz potwarzy szezde. Panye Boze wspomoz nze. Obyecat szez Podczassy przyczynic do Krola/ ale skamat/ rad iż sam wyszedt nyedbat o drugye. Pyekarz thez swoy sen powyeddyat/ widzyatem na gtowye trzy kosse v szezbye nosic yeden na drugim a na wzirchnim kossu rozmaite potrawy s cyasta cżynnyone byty/ ktore pyekarze cżyn nza/ ptacy na nim padali a yedli. Rzezt Jozeph/ wolat bych dobre wytkadat nze zte/ ato nzeboze trzy kosse trzy dni/ po trzech dnyach wywoda cze y dadza obyesci ptacy s twoyey gtowye beda yesc yako s kossu/ y estato szez tak obyemā. Po dwu lat estat szez sen Saraonowi trafny/ taki/ iż stoyac nad yedna rzeka/ wia dzyat snyey wychodziec syedm wotow (v zydow stoi krow) pyeknych tustych wyel kich/ pāli szez po yezierzystach. Potym drugye syedm wyslyt z one y rzeki chude spā ene/ pāsty szez nad brzegyem po dobrej zeloney trawye- pozarty ony piroffe. Ceu cit szez Krol y zasze zasnat/ widzyat zasze drugi sen/ ano syedm ktosow na yednym zble wrost/ petne y pyekne/ Drugye syedm zasze blisko ich byty wyschte/ cyentye/ przegorzate y czeje/ pozarty cudnosć ich. Zlekt szez Sarao wstat/ wezwat wejonych ludzi do szezbye ptayac ich o ten sen. Zadny mu go nze trafit. Wspamyetat Pod czassy na Jozephā s ktorym szezdyat w wyzyenyu y powyeddyat o nim Krolowi. Kazat go Krol wypuscic/ ostrzygssy go ochedozywssy dano mu ssathy poćciwe y ine potrzeby/ wyzawssy go za reke prawa/ rzezt knyemu: Zdat mi szez sen proste po wyedz mi o nim/ y powyeddyat yatom pisat. Rzezt Jozeph/ sen ten yest Krolewski ukazayac przyszle rzeczy na swyecye. Krolowi Saraonowi: Syedm wotow cu dnych tustych takyej ktosow znamyonuya syedm lat wyelkney vrody zboza y wssel kney żywności. Drugye syedm wotow chudych a ktosow wyschtych/ znacza drugye syedm lat wyelkney nyepodności/ tak iż zapomnaya ludzye onych piroffych rodzay nych przez gtod. A tak teraz nzechay Krol naydzye meza yakego- ktoryby pyata cze se do stodot wozit zboza przez ty syedm lath żyznych a zachowat aż do drugich syedmi lat gtodnych. Wsslawssy to Sarao dzimowat szez temu wytkadowi/ y rā dzye rostropney. Polecit mu tedy to ssafarstwo mowiac/ iż peten ducha Bozego- a yzawssy pyerseyen s palca swego dat w rece yego/ y na ssyze stothy tancuch wozdyat/ y uczynit go po sbye wtorego w Krolestwy onym/ A gdy wysadt na woz Krolewski wozny wotat aby szez mu wsslyscy ktanyali yako Krolowi/ y przy sragt mu Krol Sarao bez yego rady nic nze cżynic w Krolestwy swym/ y przez Assenāt żona zwat go po Egipku zbawicel swyata- y dat mu żone Assenāt albo Assenech/ a to byta dyewka Putyfarowa v ktorego Jozeph sluzyt/ myata swe myestkanye o sobno- byta pyssna ale ućciwa/ pyekney vrody- mejem gārdzita kāzdyem/ wssakze s przeżrzenya Bostwego Jozeph szez yey spodobat- gdy baczyta yego rozym y sprā wt. Ale Jozeph nze chciat ktemu przyzwolic aż opuscila batwany ktore oni chwa

Jozeph wsa-
dzon.

Jozeph wy-
stada Podcz-
ssemu sen.

Sen Pyekar-
zow.

Sen wytk-
da Jozeph.

Assenāt żona
Jozephowa.

Episgi Trzeci

Ris 167

lili w Egipcy. A gdy o to zasnucona byta/ przez Anyotā napominana/ aby nāa cze nze cżynia/ y estato szez tak y byta matzonta Jozephowi wyerna- kthora mu potym dwu synu vrodzita Manāsen y Efraim. Wten czas byto Jozephowi 30. lat. a gdy mineta syedm lat hoynych/ nāsspiżowat byt Jozeph w kāzdyem myesce onego Krolestwa/ petne spichlerze zboza/ zwat assa pssenice. Przyszedt taki gtod na ludzi/ iż wotali za Krolew o żywnosć/ ktoryye odsytat do Jozephā: Otworzyt tedy Jozeph spichlerze przedawat Egipcyanom zboze za ztoto y srebro/ y do dru gich ktrāin. I Styssac tedy Jākob iż zboza przedawa w Egipcy/ poslat tam dzyesze synow yedno Beniamina dzyecyatto zostawit przy sobye. Ktorzy gdy przysli do Egipcu przysli przed Jozephā/ nze poznali go padli przed nim na swoye kolāna cżynayac mu poćciwosć. A on k nim stogo mowit rzekac: Skadesce: Odpowyeddyeli z zye nze Kānāneystey. Rzezt k nim/ muscie byc spyegowye/ aby szez tu wzyeddye li co szez dzye. Oni rzeztli iż nic- ludzy twoi yesteliny/ wsslysciny tu- yednegosiny oyea synowe/ yedenie też mtdossy przy oycu zostat/ doma syn. Rzezt Jozeph wssā kym ya zgadit szez szezpyegowye/ przez zdrowye Saraonowo nze wynidzyecye stad wsslyscy- aż tu bedzye brat wās mtdossy o ktorym powiadacye/ a doswyadssā yesli prawde powiadacye/ a tak poslicye poit yednego z was ktoryby go tu przy wyodt/ y dat ye posadzac/ trzeczyego dnyā ye pusci/ yednego s Symeona zostawit w wyzyenyu/ a tak snimi vmowit iż myat szezdyet poti nze przyyada z mtdossym synem- wssakze kazat slugom aby nāsspali zboza w ich wory/ y pyenyadze zasze za kāzdy wor na wirzchu worow potozyc a zawyżac/ dawssy im też strawy na drogi sli potym w drogi a mowit yeden ku drugiemu. Stussay thez cypiny bosiny zgrzesyli przeciw bratu swemu. Przyszedssy do domu powyeddyeli oycu wsslyhko co szez dzyato. A gdy zboze wysypowali nalezli w kāzdyem worze zasze pyenyadze swoye/ polekli szez. Ocyec Jākob wsslawssy rzezt od nich co szez im przygodzito rzezt: Chcecy nze tych synow zbawic w ktorych szez ya kochat/ pirowey Jozephā a teraz Beniamina. Rzezt Ruben daygo mnye w moc/ yeslic go cato nze przynos se oto mas moye dwa w swoy mocy- pobiy ye yeslic inaczey uczynye/ a nzechay snāa mi Beniamin yedzye. Rzezt Jākob nze poydzye swāmi. Potym gdy zboze strawili gtod poczat byc/ rzezt im Jākob aby sli do Egipcu/ a kupili zboza. Judas rzezt/ yesli snāmi Beniamina nze posleś inaczey nze uczyni/ a ya go weźme na swa praca y v mnye go z rak pātrzay. Rzezt Jākob/ yuz yako szez wam podoba cżynye/ yedzye a kupcye dobrego zboza/ a pyenyadze pira wssle weźmicye/ a stāroste podarucye/ Panye Boze aby nā was taksaw byt. Przysli synowe Jākobowi do Egipcu stāneli przed Jozephem yako im kazat z Beniaminem. Jozeph kazat gody sprāwic prze nze/ oni szez bali- mayac za to iż dla piroffych pyenyedzy chca ye pobrac w nyewola- rzeztli ku Szafarzowi/ nze wiemy yakosiny szez wsslyscy omylili/ iż piroffe pyenyadze ktore szez wam dali za zboze/ a szez szeziny ye do domu z wormi przyn yesli/ ochozesiny ye teraz przyn yesli wescye ye od nas z drugimi za zboze. Szafarz/ pokoy wam/ Bog to wam dat/ mam ya spets na coscy pirowey dali. Wywiedzion do nich Symeon z wyzyenyu w potudnye. A gdy Jozeph przyszedt/ dary mu padali cżynayac mu poćciwosć/ a wyrozumay Jozeph dāros wssly snich iż ocyec zdrow/ przywithat y Beniamina cātowat go y btogossawit mu. Tyemogt ztes w ocu zādzyerze/ przeto wyszedt precz a plakat na pokoyu z rzewniwosci serdeczney/ vmywssy twarz zādzyerzat rzewnosć- przyszedt do nich kazat chleb na stot ktāsc/ sradt sam osłāa/ bo Egipcyanie myeli to sobye za hāa nyebny uczynek. Zedy yesi albo szezdyet spāu snimi/ sposadzāt brācy wedtug stāz ssyā a mtdossy/ tak yako domā ssadali/ rozdat ich cześci: Dzimowali szez yego sa dzānyu yako swyādom byt ich lat- też czeemu dat Beniaminowi pyet cześci prze ciw ich yedney/ a tam yedli y pili/ y nāpili szez y nāyedli. Przykazat Jozeph ssāfā rzowi- aby ich pyenyadze wtozyt im zasze w wory ich yako pirowey nāsspawssy pira wey zboza cżynstego- przykazat też aby do mtdossyego brāta w wor wtozyt kubek srebrny yakoby nikt nze obaczyl. A estato szez thāt. Nāzayutrz posli ze zbozym precz/ kazat Jozeph ssāfārzowi gonit ye dla kubka/ a gdy ye pogonit mowit k lili w Egip

Manāssen.
Efraim.
Gtod w E-
gipcy.

Jozeph dāros
wan od brā-
cyey

Rysugi pirowse

nim: Blescyce wchynili za dobrodziejstwo państwa - on was cześtował / a wy seyma
 kubek wtrądli s kcorego sam piya y wyezdoby czyni. Oni rzekli - o kogo gi na ydzies
 nyechay gárdto da / a my bedzyem nyewolnicy twoi. On sstakayac nalazt kubek w
 worze Beniaminowym. Zydowye sye zlekli y zdumyli barzo / wrocit wssyt hti na
 zad sšafarz / y przywyodt przed Jozephá powyedzyat co sye dzyato. Rzezt Jozeph
 abonye wyecye. Zydowye je ya yestem wyessczek. Judas przypadt k negom yego
 prossac aby on za mtdossiego cirpyat / mowiac jem go ya od oycá spraca wyelka
 na te droge namowit: Nye mogt daley Jozeph w sobye przyrodzoney mitosci za
 taic przeciw brácyey swoyey / kazat wssytum inym wynidz / rzezt s ptaczem: Jam
 yest wásá brát Jozeph - nye boyce sye / dla wászego zdrowya Pan Bog mye thur
 przed wami poslat / yuz dwye lceye gtodne minety a yessze pyec máya byc / a tak
 yedzycy co rychley do domu a oycá przyniescy ze wssytum domosthwem wássym
 tu do mnye / i go przechowam y swami y ze wssytum dobytkeym. Oni padli pro
 ssac mitosyerdzia za swoy wystepet. Rzezt im nye boyce sye. A gdy sye dowye
 dzyat sáráo o oycu y brácyey Jozephowych / byt rad / wskazat ku Jozephowi a
 by wozow dano na ktorychby sye przywyezli do Egiptu s swoim domosthwem. A
 ostato sye tak. Dat tez Jozeph kazdemu snich po ssacye pociwcey / ale Beniamino
 wi samemu pyec ssat y trzy sta srebrnych pyenyedzy / tak je tez y oycu poslat. A to
 rzy gdy przysli do oycá Jakóbá / rzekli k nyemu z radošcyá: Jozeph syn twoy zyw
 yest y panuy nad Egiptem. Jakób yáko byz wyelkeygo sinu ocucit - nye wyerzyt
 zárazem / aš mu wkazali dary y ine znaki. Rzezt / dosyc mam dárú od Pána mego
 iš mi syná żywego do te^o cšasú dochowat / poyade a ogladam go pirowey mš vmre.
 A tak wysšedt Izrael ze wssytum domosthwem y z dobytkey z yemye Kánáneye
 syey do Egiptu / bedac w lceych 131. Przysšedšynád studnye przysygi / wešy
 nit ofyare z dzyekami Pánu Bogu wsszechmocnemu. Rzezt mu Pan Bog: Step
 do Egiptu a nye boy sye / tam cye rošmnože na wyelki lud / y wywyode stamtad.
 Przysšedt tedy Izrael do Egiptu w pociecy przyrodzonych swoich syedim dzyešat
 y pyec (drudzy pišsa bez cšterzech / drudzy špetná) Poslat Jakób Judasá przed
 kým do Jozephá opowádac przyyazd swoy. A thory przeciw oycu wyzechat do
 Gessen - tam go obtápit y pocátowat z wyelkey radošci - tak jez brácyá y wssytet
 narod. Rzezt Jakób: Juz wesota smyercya vmre gdyžem ogladat tego s kcoreš
 gom nigdy myšli nye špussciat. Potym yechat do Krolá sáráóná opowádac o
 ców przyyazd / a náuczyt brácyá / gdy ich bedze pytat Krol okato yákego sye o
 byeráya gospodárstwa / aby rzekli yesteliny pásterze owyec s przodkow swych / a to
 przeto ižby im dat z yemye osobna Gessen / gdyž Egiptánye brzydza sye pástyz
 mi owczyimi - iž owyec nye yadali: tak je sye šstato. Przyswyodt tedy Jozeph oycá do
 Krolá sáráóná y btogosláwit Krolowi. Krol go spytat wyele lat ma. Odpowie
 dzyat: Pyelgrzymowánaya mego yest 130. lat - ale yessczem nye przysšedt ku lás
 tom oycow swoich. A tak Jozeph z roškazánaya Krolewškeygo / dat brácyey swoj
 yey z yemice Kámezes / wyborneho rodžayu. Jozephus pišse iž im dat žtoženye w
 myescey Helipolis cžynyac k woli Egiptánye m aby sye šmini nie myessali / a šnady
 Helipolis przysšustá do zamku Gessen.
 Šstát sye potym wyelki gtod w z yemiy Egiptš / yey / - gdy yuz nye myeli: zacž kupo
 wác / žywit ye Jozeph on rok dawáyac zbož / za d b tek. Na drugi rok gdy yess
 cze wyessly gtod byt / kupit Jozeph wssytet: z yemiy Egiptš za žywnošc - okrom ka
 ptánskey z yemiy ktora im bytá dana wolna od Krolow / ci wolne myeli žywnoš
 sci s štodot Krolewškich. Na ostátku on y nyepšodnošci - rzezt: Jozeph do ludu po
 špolitego: Oto wy y bydto wásse y z yemiy w mocy Krolewškey sa / oto wam zá
 sye wrácam z yemiy - y na syenya dam ku oránuyu z yemiy Krolewškey - s kcorey da
 cye wráca cšesc Krolowi / ostátek wam pušciam na na syenye sobye y na žywnošc
 w iše. A thory rzekli ždrowye nášse w reku twoich yest. Od tegož cšasú aš do dži
 ša wráta cšesc ptáca Krolowi w Egiptey zboža káždy rok.
 Mweškat tedy Izrael w Egiptey syedim nášcy lat / rošmnožyt sye barzo.
 A gdy yuz widžyát Izrael cšas smyerci swoyey / wezwat Jozephá k sobye kazat
 mu przysšadz ná šono swoy / aby go pochowat w grobye štarššych swoich - k thore
 myesce

Wyet Trzeci

Ris. 17

myesce zwano Abrahámium / iž ye Abrahám kupit y ležy tam z žona swoya Sara y
 z Jaák yem synem / od Kálwáryey yest yáko trzydzišcimil. Przysšedt tedy k nyey
 mu Jozeph ze dwiema synóžá. A gdy ye wyrzat Jakób rzezt: Ktorzy to sa? Rzezt
 Jozeph / synowye moi. Rzezt Jakób / ci dwa moi beda yáko Ruben y Symeon /
 to yest / beda tez rošptodzeni w narod swoy / ale ine ktore bedzys myat / beda zwaš
 ni imyenyem brácyey swoy w dzyeržawách swoich - to yest - nye beda rošptodzeni w
 Trybus yáko im / tylko na swych dzyeržawách przestána. A postáwit Jozeph syná
 Mánášen na práwicy oycá swego / a Ešfráim na lewicy / cžynyac oycu pociwošc
 aby im btogosláwit. Jakób potožyt reke práw. a na mtdoššym Ešfráim a lewa na
 štarššym Mánášen - btogosláwit im mowiac: Bože Pánye moy przed twoya obliz
 cinošcyá chodzili oycowye moi Abrahám / Jaák / kторыs nye tez žywit / chowat / aš Jakób btogoš
 do te^o cšasú / Anyot šwiety ktory mie z wielkich nieprzešpi cžinošci wyymowat: Bto sláwit synom
 gošlaro dzyecyom tym / a nyechay bedzycy wezwano moye im: ye náš nimi / y moich
 oycow Abrahám Jaák - aby rošli w wyelkošciná žyemi. Widžac Jozeph iž reke prá
 wa potožyt na mtdoššym chcyat przemienic rece yego mowiac: Nye šustno tak
 oycie mity / potož práwa na piroworodnym Mánášen. A thory nye chcyát ináčey
 mowiac: Wyem mity synu / iž ten bedzycy na wyelkošc ludzi - ale brát mtdoššy be
 dzycy náš nim wyetššy / (a to sye wyetššito ná Jeroboam ktory Ešfráeus byt) a
 plemye yego wyroždzi sye na wyelki lud / rzezt tez ku Jozephowi: Pánye Bože pře
 prowadž was do z yemiy wássey / dawam ci náš brácyá twoye Sychiman z yemiy
 Etoramem kupit y obromit myeciem y tukyem z reku Amorreuššá.

Testament Jakobow



W Ešwáwššy k sobye Jak
 kob synow swoich mowit k nim: 1. Mo
 Przychylcy sye a sluchaycy / sy
 nowye Jakóbowi posłuchaycy
 Izraelá oycá wásš / przepomyem wam
 przysšete rzeczy / ktore ná waa w ony cšasy
 przyšda. Ruben piroworodny synye tys
 yest moc moyá / a pocžatek bolešci moyey
 pirowššy w dárzech / wyetššy w pánowá
 nyu / rozlates sye yáko wodá / nye rošc /
 bos wštapit ná tože oycá two^o / a poššas
 rážytes pošeyel yego.

1. Symeon a Lewi brácyá / nacžynyá žtošcy boyuyácy - nye wštepuy do ich rády
 duššo ma / a w zebrányu ich nye badž slawá ma / abowoyem w piřchliwošci swoy zá
 bili meže / swoowolnye pokopawššy mury (to yest Ešmorá y Sychen o Dnye) žtožes
 cžoná piřchliwošc ich / bo wšporna - a gnyew ich nye wšrocony / rozdžyle ye w Já
 kobyé a rošproššy w Izraelu (to yest iž káždy swoy trybus albo narod bedzycy myat
 ošobny. Juda tobye beda brácyá twoi pociwošc cžynic / rece twoye ná ššy
 yach nyepřyacyot twoich / k tányac ci sye beda synowye oycá twego - lwicžek Ju
 dá / ná koryšc wštapites synu moy / odpocžywayac / šložytes sye yáko lew - a yáko
 lwicážto go žbudzi: Nye bedzycy odyeto doštoyešstwo to yest šceptum Krolewa
 ššye z Judy / a kšyže z byodr yego / aš przyždyze ten ktory ma poššan byc / a on be
 dzye ocžekawánaye narodom / wyazac do winnice ošlatko swe / a ku koryžnyu winne
 mu (o synu moy) ošlice swoye / omiye w winye ššate šwa / a we krowi yágod ptáššes
 swoy / ocžy yego pyeknyessse ša náš wino / a žeby náš mleko bešše.
 1. Zabulon ná brzegu mořškim myeššac b edzycy / gžyze tožsi šthawáya / syegáyac
 aš do Sydonu. 1. Jaššchar - ošyet mocny myedzy gránicami / wyrzat odpo
 cžywayne iž byto dobre / y z yemiy iž bytá dobra - podvat ya šwoymi rámyony aby ya
 nošit - wčžynyon yest služebnik dawáyac dáń. 1. Dan bedzycy šadžic lud swoy /
 yáko y ine pokolenye w Izrael. Badžze Dan wčžem náš drodžy / a wčžem rožátom
 Ešráštea

Eshegi p'rhoſſe

(Ceraſtes) na ſcyeffce/ſſczyppac topyta tomye- aby ſpadł yeżdyec yego na za d/ zbawienya twego bede oczekawał Paſnye. ¶ Gad/ wbrany wojować be/ dzye przed nim- a on ſye przygotowi na roſtecz. ¶ Aſſer tuczny chleb/ da ro/ ſkoſſy krolom. ¶ Neptali yelen wypuſzczony/ dāyac wymowy pyełnoſci.

¶ Jozeph syn przyrosty/ cudnego weyrzenia- cory chodzity po murze ale go roz-
gnyewaty/ a wadzily sye- a za rzaty mu/ ktory myaty strzaty/ syedzi w mocy tuł ye-
go/ y rozwyżany są wezty ramyon y reku yego/ przez riece tego/ ktory yest moc Ja-
kobowa/ odtad pasterz wyszedł/ kamien ludu Izraelskego/ Bog oycá twego be-
dzycie pomocnik twoy/ a wszechmogacy pozeгна tobye/ pozeגnanim nyebyestim z
wirzchu/ pozeגnanim przepasci morskich- y pozeגnanim pyerli y żywota/ pozeגná-
nye oycá twego zmocnito sye s pozeגnanyá oycow yego/ aź by przyszto požadanye
pagorkow wyczynych/ nyechay beda ná g towye Jozephowej a ná wirzchu gto-
wy Nazaráński yego myędzy brácyá swoya. ¶ Beniamin wilk drapczywy- rá-

no bedzye yesc tupa/ a wyeczor bedzye rozdzyelat koryysci. Ty to rzeczy mowit Jaa
Kob synom swoim/ a wyrzekssy/ dat kazdemu btogoslawa yennstwo swoye. a przyka-
zat im mowiac: Jaa przypoyon bede k ludu memu/ pochowaycys mye z oycy mo-
yemiy w Ebronye w zyemi Kananeysskoy przeciw Niambrze/ Etora kupit Abrani
od Efrona Etheysskogo/ gdzye lezy Abraam/ Jzaak z jonami/ y Lia z ona moya.

Smierć Zdra-
elowa.

Stożymyſſy rece nogi/ na toſtę vmárt. A gdy Jozeph obaczył ſmyrcę yego/ padł
na oblicze yego ptáčając y całuyac/ przykazał ſlugom ſwoim aby go drogimi ma-
ſcyami pomazali/ yako v nich ebyciaſy bywat. Płakał go wſſytek Egipt 70 dni.
Jozeph wzywaſſy przyzwolenye od Krola Sáraona/ wyzli go na pogrzeb do A-
nánęſkęy zymy/ yako żadat za żywota tak wżyni. Pochowaſſy oycę w Ebro-
nye wrocili ſię zaſię do Egiptu do zymy Geſſen. Brácy Jozephowi bojac ſię
Jozephá by ſię nad nimi nye m'cił dawney kżywdy/ proſili go o taſtę/ powyedzy-
wſſy iſz to oycowá wola bytá/ abyſiny cie przenaſlezi w tym. Jozeph zaptákał rzekł
k nim: Ocyec nyebyſty to wam odpuſci/ bo to yego wola bytá aby ſię tak ſſtato/
y on to ſam/ zta rzecę w dobra obrećit/ yako na oko widzięcy/ ya was y waſſe dzye-
ci chować dobrze bede. Pádli wſſyſcy dzyekuyac. Potym proſit ich pod przyſięgę
aby ſynom albo potomkom ſwoim roſkazáli/ gdy ye Pan Bog z Egiptu do obieca-
ney zymy przywyedzye/ aby s ſoba toſci yego wzyli á wedle oycow w Ebronye

Smverē Zo-
zephová.

schowali. Wykonawssy lat 110 umart. Ktorego wssytek lud w Egipcye ptakat /
 Doczekat trzedich potomkow od synow / namazan drogimi maseiami y pochowan
 w Egipcye / takze wezymli potym. Pod praca Krolow Jozeph byl w Egipcy-
 e Pirowssy Nefrem Ktoremu sen wykladat, Drugi Amazis Trzeci Chebron. Czwar-
 ty Memfes. Pyaty Memfres za Ktorego umart. ¶ A to yest ostatnye Kapitulum
 . Genesis / po Izdowssku Berezyxh.

1. Moizeſſo.
w o ſ t a t n i m.

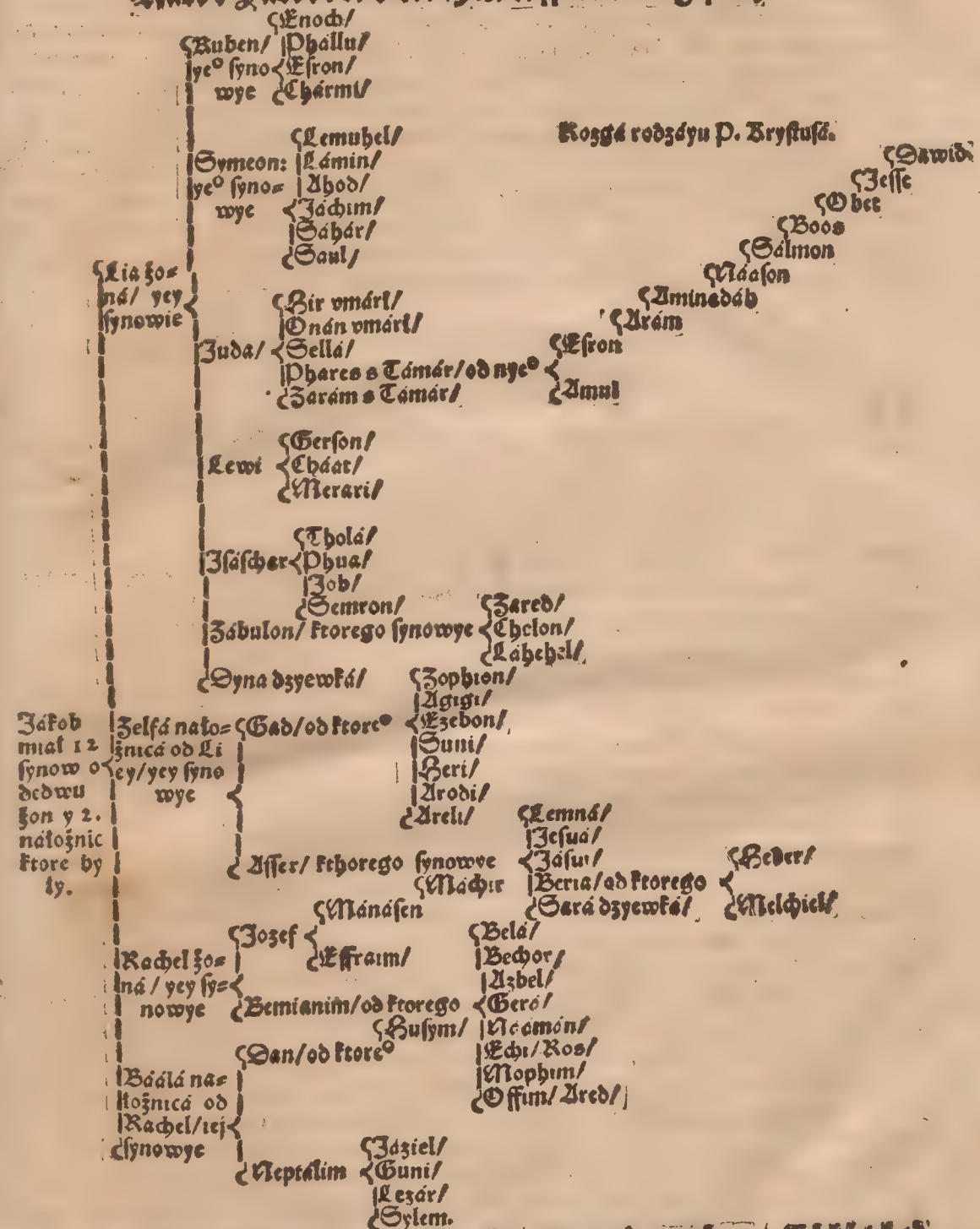
Prorocstwo Jakobowe wedlug Vincentego okrom pisma swyego.
tego. Z narodu Juda syna moyego/narodzi sye panna swyatta y pocciwa sathes
marac/sye sye wrodzi baranek nye pomagany Bozy zbaroya yac wssytki/ktore^o kro
lestwo bedzye trwało na wyeki/ Pan wyelki wkaże sye na zrymi yako cztowrek/cia
to wezmnye y bedzye yadt yako cztowyek/bedzye z ludzimi yako grzesnik/bedzie kwi
tnat yako słońce na zrymi/przymy go nyebyosa y zrymya/ glosm oycowstwm be
dzye poswyecan/obdarzy was duchem swoim poslanym mitosherdzya/á bedzyecie
yego sinowye w prawdye. Ten bedzye z Lewi Kaptan á z Judy Krol/ Bog y
cztowrek/vednac z miedzy Bogiem á cztowiekyem/wssytki ciemności ktore pod nie
bem sermye/á bedzye pokoy po wssytkyey zrymi. Ale wassy potomkowye powsta
na przeciw yemu/á beda mu wyrzedzac rozmaite ztosci y przesladowanya/ rece
swoye kaptami pomaza krowa ye^o nyewinna/y na swa gtowe ya wezma/zabirassy
go/nye wredzac aby z martwych wstat/przy yego synyerci kamrenye sye padać be
dzye/y słońce sye zaciemi/y wyele dziwowo bedzye/duchowye nyewidomi beda drzeć/
á pyek^o o bedzye stupyono/on sam wrota do Rayu otworzy-y kaze stać mreczomi/
ktore groził Adamowi y da dosyc pokarmu z drzewa zywota/ Belial bedzye zwoya
zan od nyego. Tedy wyrzycye Knoch/ Ktoe/Sem/Abraám/ Izak/y nmye oycá
wassyego/wstanc z grobow w weselu. Synom swoim da moc podeptać ztosmwe
duchy/

Book Direct

Dist I 82

duchy/ a ktorzy wien wywersa beda weseli na ziemi/ tedy wszyscy powstana/ nyeto
rzy ku chwale/ nyektorzy ku swey sromocie/ a napirwey lud moy Izraelski bedzye
ladzon ktory yemu wyerzyc nye bedzye.

Narod yákovov s seorým posleď do Egiptu.



Jerusalem.
 Judas syn Jakobow wozen cjas gdy Joseph przeband / Szedl kyt od
 bracy y poyat jone Sur Kananeysta / ktora mu wrodzita syna her / potym Co
 nam / potym Selam. Dat jone starssiemu synowi her / Thamar: ale iz sye przeciw
 przyrodzenyu zachowal / umarl podle jony na tozu. Onan (yako w Sydon y dzis
 obyczay jest) z rozkazanya oycowskego / szedl do yacrowy aby wskrzesil na syenne
 braterske / ktory tez syemwe swooye wylat prozno przeciw przyrodzenyu / zabil go
 tez Pan Bog podle nyey. Dopuscil Judas Thamar wdowa byc azby syn miodszy
 Selam dos

Selá dorosi/ale potym Selá nye chcyat na to przyzwolić/ bo yac sye by takżey nye
umart podle niey iako drudy bracia. Tamar gdi slyssata iz zina Judowi umarta
Sur/ztucita wdowye odzyenye/a wdzyata ine podobne k nyewyastam swowol-
nym/y syadta na rostanyu dwu drog/gdzye myat ise Juda do owyec strzyzenia/
wyrzat ya/minimat byc swowolna nyewyaste/rzekt kneye/badz mi kwoli: Ona rze-
kta co mi das. On rzekt/ poslac kosta s swego stada. Ona rzekta/ yesli das w za-
ktadzye pyerseyen state y te laske co ya nosis. Vczymit to/ tam pocjeta od nyego
bez yego wyedzenia. Poslat potym Judas kosta nyewyescye/ale yey yuz nye byto.
A gdy obaczono iz Thamar brzemenna/ kazat ya spalic. Gdy ya wyedzono na
smyerć/poslata Judowi yego klenory y laske mowiac: Od tegom pocjeta co to ye
go rzeczy. On wnet przyssedł k sob ye/kazat ya odwyesc od smyerć/y rzekt: Spra-
wyedliwssa yest ona nizi ya/gdy s synow moich nye mogta poczac/pocjeta sem-
nye/aby moy dom nye ssiedł proiny wedlug Boskyey obyeynice. Potym wrodzita
bliznyeta dwu synu/dano yednemu imye Sares/a drugyemu Zaram/ o czym pis-
sano w pirowssych ksyegach Noisessowych we xxxviii. kapitule.

Rodzay Pirowy Rzeczy Pirowych/ o rodzaju y zachow-
waniu Bogow Poganstich.

Azkolwyek nyestussna rzecż yest swyete pismo nyestac mhe
dy sprosne pisanye/btedow Poganstich/ kthorych na on czas byto dosyc po-
wssytym swyecye/ Ale aby sye dosyc stalo tytutowi tych ksyag dzyeyow rozmia-
tych od pocjarku swyata musina przydac a napisac sposob ssalesthwu ludzi pros-
tych Poganstich/ktore myedy soba na on czas w wyarach swoich zachowywali/
abowim/ktore z tego nye wye dobremu rozymyec nye moze.

Rata od stworzenia wssch rzeczy 3539.

Saturnus/ wedlug Poetow pisanya/ byl syn Uranusa
Celusa/ktorego zwali nyebem/ a Westhe boginya Saturnusowe machke
zwali zyemya/przeto pisali Saturnusa byc syna nyeba y zyemye. A gdy wi-
dzyat Saturnus oycy wyecy ptozic synow ni on sam yest
den (bo myat nad Saturnusa ine syny Tytana/ Oceanu/
Ops/Tythen) wcyat mu kosa rodne cztonki/ przeto go s ko-
sa maluya/aze krowe ktora na morze kapata/pocjeta sye y
wrodzila Venus. Ten Saturnus poyat zone siostry swoye
rodzona Ops. Tytan brat yego chcyat panowac yako wyet-
ssy/ale matka Westa y siostry radzity Satharnusowi/aby
nye dat nad soba panowac bratu jadnemu/ wssakze dopu-
scit mu tego brat Tytan tym obyczajem/aby yesli sye mu
syn kedy wrodzi/aby nye byl chowan a zginat tylko dzyewoti
aby tez nan kedy przyssto roskazowac w swoim krolestwie
albo yego synom/ y tak spiroworku czymit Saturnus/ przeto
pissa iz yadt swoye dzyeci wten czas. Potym wrodzity sye mu bliznyetha Jupiter y
Juno cora/dzyewke mu ukazano/ale Jowissa zatayono by go nye zyadt/ zaslaly
go siostry z matka do lasa Ida Melisse y Amaltei corom Kreteistwego krola/ y
dano go im ku wychowanu. Ktore gdy go wyety/ chowaty go myedy skatami
w gorze/aby ptaczu nie slychac byto w behny bity y w dzwonki dzwonity/a na ten
gtos pzoety mu myod na usta nosity. A gdy potym ten Jowiss stak sye nawyssa
ssym bogiem/za ich dobrodzyestwo dat te moc pzoetom/ iz bez staczenia przyro-
dzonego nad ine ptozsa sye. Potym Neptuna wrodzila Ops Saturnusowi/ thas
kzye go tatemnye zachowata y chowata. Potym wrodzila y Plutona/ tez go zachow-
wata. Tytan gdy sye dowyedzyat/iz Saturnus syny chowa nad umowe/sebrat sie
tez s swoyemi syny/zwyazat Saturnusa y zone Ops y z dzyecmi y posadzat. Jowiss
gdy sye



Saturnus.

Tytan.
Ocean.
Ops.
Tyten.
Venus.

Jupiter.
Juno.

Pezoly.

Neptunus.
Pluto.

gdy sye dowyedzyat o oycu zwozanyu/ sebrat sye w wyelkosc s Kreteistimi ludz-
mi/bo yuz tam byl krolom/ wygnat Tytana y s syny s krolestwa/ a oycy zas sye przy-
wrocit dobywssy z wyzyenya/ wssakze go potym wygnat az do Wtoch/ a kthego
Tytana wrodzila sye obrzymowe. Potym Jowiss albo Jupiter poyat swoye siostry
Juno/ a gdy dlu ptoou nye myat/ wderzyt sye w gtowe/ wyssta z mozgu ye^o Mi-
nerwa bogini madrosci. Potym wrodzita bez meza Juno Marsa tym obyczajem. Mars.
Gnyewata sye iz Jupiter bez zony wrodzil Minerwa/ przeto sye tez Juno starata
oto yakoby tez bez meza pocjeta/ stak rady ssukac do slory Zefirusowey zony/ kto flora.
ra yey za yey przysyga/ iz nye miata nigdi mezowi powiadac/ pomiedzyata o kwia-
tku na polach Olenstich/ gdy gi wezmie a potknie/ poczyne bez meza. Takze wcy
mita/ y tak sye yey stalo/ pocjeta y porodzila Marsa. Potym tez wrodzila Wul-
kana z Jowissa/ktorego tez zwano Muleiber/ale iz byl ssatny chromy/ zanyessi Wulkan.
go na wysp Lemnon aby tam zginat/ bedye o nim nizey. Potym tenze Jupiter
myat syna Phebun albo Apolinem to wssytke yedno/ z Latomy Gigantowey co Phebun A-
ry/tez y Dyane mu wrodzila/ dla czego Juno roznnyewata sye na Latome/zapo-
wyedzyata yey wssytke zyemye/ y gonita ya az na wysp Delos/ a gdy yey sama nie
mogta dogonic/puscita za nya Pitona weza okrutnego wyelkewego aby ya zyadt/
potym wcyetka na wysp Otrigia rzeczon/ przyyat ya do syebye y zachowat/ tam
ze to wrodzila byta Lucine albo Dyane/ktora zas sye babita matce nad bratem A-
polinem/przeto rzeczon byta bogini brzemennych nyewyast. Ten Apollo syn iey
zastrelit Pitona weza/ y rzeczon Apollo Pitius od Pitona weza zabitego/ a stad Apollo Pitt-
pocjet dawac odpowedy ludzjom na onym wyspye/ a wysp Delos zowa.
Pissa tez Poetowye/ gdy wcyetka Latoma/ przyssta nad yezoro w Liciey chcyat
ta pic wode/ chtopi nogami trzeli btoto a macili wode na stosc by nye pita/ prosta
ta bog a aby sye pomscit nad nimi/ przemienit ye w jaby/ przeto dzis w tym yezye
rye petno jab. Potym Jupiter wzyat dzyewke Izidis albo Iho gdy stak
z domu/ opuscit ya mgta/ aby nikt nye widzyat/ y pocjeta od nyego Epahum. Ju-
no widzac z gory cyemnos/ chcyata sye dowyedzyec co to yest/ stak tham. Jowiss
boyac sye by nye obaczita Juno/ przemienit ya w krowe/ ale Juno tak dlu pros-
sita o one krowe az yey ya musyat dac/ data ya potym w dobra straz Argusowi
swemu wrzodnikowi ktory myat sto oczu albo stho ok/ aby yey strzegt a dzyerzat w
wyzyeniy wyecinye. Ale Jupiter smitowat sye nad nya poslat do Argusa Mer-
kuriusa (Merkurius byl poset od bogow/ktorego slali z rozga/ Kaducea zwano
gdy co wyelkewego myeli sprawyac/ y przeto go s kzydyt maluya) a gdy przyssedł
do Argusa w chtopim odzyeniy/ wzyat smim towarystwo/ dostawssy pissejatti ye
go na ktorey gtos wsiat na yedny oczy/ a gdy drugimi widzyat/ Merkurius ktnat
go rozga poselsta/ wsiat na drugye/ a gdy zasnat na wssytke oczy/ zabit go.
Widzac to Juno pobrata oczy Argusowe wtozyla ye ptakowi swemu Pawowi Paw-
w ogon ktore yessze dzis znac/ a wpuscita krowe pod ogon/ a gdy rozmaitoscya
farb rospalona byta/ stak bez przestany skokiem do Egiptu/ a tam tak dlugo by-
ta az yey Jowiss y Junony zas sye pirowssa ofobe wprosit. Wykladaya to iz krowe
myata herb a Juno ptaka parou etc. Tenze Jupiter myat z Maja Merkurius
sta Trisinegista. Tych Merkuriusow bylo pnie/ cziasem yednego myasto drugye
go ktada/ale tego za boga kupyekewego myeli. Kthory na ten czas ludzi naucyl
sebra sprawowac/ kupyec/ liczy wyedzyec/ pisac/ y inych wyele rzeczy. Nyat tez
drugyego syna Bachusa s Semele Kadmusowey dzyewoti/ a gdy to Juno obaczila
ta/ stak do nyey vbrauwssy sye yako babu/ spytala yey yesli ya Jupiter mituye. Aze
kta/ miniam iz mituye. Rzekta babu/ nye moies tego inaczey doznac/ az go bez
dzyes prosta aby przysyagt takye staczenie wczymic yako z Junona czyni. Sko-
ro przyssedł Jupiter wchodzila go prozbami iz yey przysyagt to wczymic oco prosta
ta/ gdy wyrzekt/ zatowat yey/ale nye mogt swy przysyegi stamac/ gdy sye sta-
czili/ wczymit grom z tskanim umarta od strachu/ Bachusa ktory sye byl pocjet
w krowcye y nyey wyrvat pretko/ wtozyl do swego tona izby czasu donosit/ wy-
ktadaya to iz przy porodzeniu Bachusa umarta a dzyecye wyproto y dechowano
go. Nyat tez Jupiter drugyego syna Perseusa/ tym obyczajem: Akris Per-
no myat

Obrzym.
Minerwa.

Mars.

Woyatel O-
lenst.

Wulkan.

Phebun A-
pollo.

Latoma.
Diana.

Pithon.

Jaby.
Izidis.
Epachus

Argus.

Merkurius.

Maja.
Merkurius.

Bachus albo
liber pater.

Ephegi pirkosse

Dánien.

us myał cudnā dyewkē rzeczonā Dánien-ktora ocyec bat zamurować nā wyso-
 kiej wyży/aby tam jadny cztowek nje bywał/opatrzywssy ja żywnoscya/ abo
 winn wyesszēkōwe mu powiādali iż od yey synā myał zginąć. Jupiter przemys-
 nił sje w kropye złota-przepadł do nyey przez dachowkē/poczetā snyego synā (wy-
 kładāya to iż sje panny rādā dāwāya za złoto nāmawiac) Ocyec Atrejus gdy to
 obaczyl kazał ja wtożyć w skryneczkę y wrzucić w morze. A gdy od rybitrow by-
 ta należona/przyniesli ja krolowi Polidektenowi y z dyecyeyem/ bacząc tho
 krol poyat ja za żonę. A gdy pasirb wrosl Perseus/cheac aby zginat/poslat go a-
 by pobit Gorgones: Były Gorgones trzy siostry co wssytki yednym okiem patrzy-
 ty/Medusa/Steno/Euriale/a nā kogo weyrzaty w kāmien sje obrocił. Perseus
 prosił Merkuriusā/iżby mu dat swęj kōsy albo ssable ktora zabit Argusā/też a-
 by mu pożytył swoich skrzydet nā ktorych latał/żadat też pomocy od boginyey
 Pallādy siostry swęj/ktora mu datā zwęrcyadło krysztatowe w ktorym mogł
 widzieć Gorgones-a ony go nje widziaty. Przybrał sje lathayac od yedney
 do drugyey/gdy go nje widziaty-wkradł im oko ich. Medusa napirwcy zabit k-
 ra myatā wtoży wężowe yako węż/a z yey kōwey wrodził sje kōn rzeczonę Pegā-
 sus skrzydlaty/ktory wnet poczat latać y lecyat aż nā gore Parnāzum/a thām nā
 gorze w helikōny uderzył kopycem w zymyę-wczynił sje wzdroy reflesny/ po-
 tym był boginyom przypisany. Dcyawssy gtowę onym Gorgonom przyychat
 snya do krolā Atelantā/a gdy krol nje przyyāt go wdzyczinye/wkazał mu gtowę
 z okym onych Gorgon-obrocił sje w kāmien. Potym yādac do ocyziny- nābye-
 chat pānnę nadobnā wrzuconā w morze s kāmieniem Andremede rzeczonā/nāb-
 ktora przyacyele ptakali widzac yesszē żywā/ wypytat przyczyney ptaczū/powye-
 dzyli iż ja Atelant kazał wrzucić gdy mu wyesszēkōwe powiādali/iż od yey me-
 szā myat być kāmieniem/sāmej wyzawssy kāmien wrzucił w wodę. Perseus
 dobył yey z wody/poyat ja za żonę. Potym Phineusā y wnyā swęgo Pretā kthory
 był Atrejusā wypędził s krolestwa w kāmienye przemienil za że okazany. Po-
 tym y dzyādā Atrejusā/ale nje swā wola/bogow obymnica była.

Gorgones.

Pallās.

Pegāsus.

Tantalus.

Ceres.

Prozerpina.
Pluto
Aretuzā

tydyo

Epheg wtory

List 20.



wyepowiadali/iż sje miał sniey narodzić mōcnyeyssy y wyte-
 ssy mził ocyec/ale przykazał Peleusowi wnuczkowi aby ja Peleus.
 poyat/a iż sje tego obawat aby sje nje przemienitā w co
 inego/bo to wmyatā/przeto sje rādził Protheusā stārego
 w tey rzeczy/ktory go nāuczył yako sje myat sprawowac.
 Gdy ja wchwycił za wtoży/przemieniyatā sje mu w rozmā-
 ite zwęrcetā drapczyne/cheac go odstrāssyć od sjebye/ y
 yuż by był wcyet od nyey/ale mu Proteus roskazał aby te-
 go nie nje dbat/ thākie ja dtugo dzyerżat aż przysłtā ku
 wtasney osoby: Potym przyzwolitā. To sje rozumy iż dzye-
 wki ptaczā idac za māj postawā/ale sje serce smye.

Nā to weselē Peleusow- prosił Jupiter wyele bogow y
 bogiū y rozmāitych ludzi-okrom Dyskordiey bo bytā zwadliwā a nje wesolā. A
 gdy widziatā nā pocciwch myessach syedzye towārzyski swęje Junonē, Pāl-
 lādē a Wenus-pobudzona z zazdrosci w gnyew/wrzućitā myedzy nje złote yabtki-
 kō/nā ktorym bytō nāpisano/co godnyeyssy y cudnyeyssy ma być dano. A gdy
 sje o nje wādzyli myenyac sje kādā godnyeyssā być y cudnyeyssā/ daty sje nā roz-
 sudek Jupiterowi/ktory nje cheyat tego wyzāc nā sje/ale wkazał do Parisā/a o
 deslat je tam/ktorego myeli za mādrego nā ten cās/ a myesskat w lesie bogiū/
 zwano Jdā. Parys wyzāt sobye do trzeczyego dnyā/przez ony trzy dni chodzytā k-
 jdā z osobnā do nyego/aby yey przysłdżit yabtko złote obycuyac mu/ Juno moc-
 Pallās rozum-Wenus cudnā żonē/a tey sāmej yabtko przysłdżit/ y zyednatā mu
 pyetnā Helenē/dla ktorey wyele tyszac chysy cy ludzi zginetō/yako bedzye o tym
 przy walce Grekow s Troyany. Prawie bytā Dyskordia miedzy psy kōse wrzućitā.
 Stych nowożenyow sje był wrodził wyelkā mōcny māj Achilles/mur Greckiego
 pānistwā/wssatke też zginat v Troiey. Helenā sje tym obyciayem wrodzita
 Ledā żonā Thyndarusowā spodobatā sje bytā Jowissowi trzeczyemu/a gdy trus-
 dny przystep myat do nyey/przemienit sje w Labecyā/poczat spyewac aby ja do
 sjebye przyludził/a gdy przysłtā pochwyćit ja/a gdy poczetā od nyego-sptodzytā
 dwę yai/ z yednego sje wrodził Kastor/ Pollux/ a z drugyego cudnā Helenā y Kastor.
 Altemnestrā/przeto Poetowye pisali je nie nā zyemi ale nā nyebye sje wrodzić dla
 ich osobliwych rozumow/dobroci/y cudności. Potym Theseus Ateniski krol Helenē
 wyzāt/potym Paris/a stad byty wyelkē rozniice myedzy Greki a Troyany powe-
 stāt. Niyat yesszē Jowis dyewyec cōrēk z Memoria nyewyātā/s ktorich
 też boginye byty/yednā bytā Rlio/druga Euterpe/Melpomene- Erato/ Ter-
 psikore/Orania/Kalliope. Wyodty walkē z drugimi boginyami wodnemi Pier-
 rusowymi corami/ktorych bytō syedm/ ale zwęrcyony Pierides od dyewek Me-
 moriey/przeto Pierides przemienity sje w sroki/myesskat y nād wzdroyem poswy-
 conym nā helikōny/spyewāyac przy lutni Apollinowey/aby gtosnyey bytō.
 Niyat yesszē Jupiter z Wenera trzy gracie dyewki/Pāstea-Aglāye/Lufro-
 zyne/ktore też zwano Chārites/ nāgo chodzyły spotu wssytki trzy- dwę oczymā
 do ludzi-a trzecyā stytu twarz myatā/ grzbyety do sjebye.
 Apollo myat mitosnice Koromde/do ktorey gdy sje redent mōdzyenyec pone-
 cit/ Kruk ktory nā ten cās był byt y/powyedzyat to Apollinowi/ roznnyewat
 sje Apollo zabit ja/y wyprot snyey synā imyenyem Eskulāpiusā. Potym zaturac
 yey roznnyewat sje nā Krukā iż powyedzyat-odyat mu byatose bārwe Anyslā/
 a dat ciarność bārwe Ciartowkē. Dat potym synā Eskulāpiusā Chironowi do
 ktorowi/od ktorego nāwyet leczyć ludzi iż snyego był wyelki lekarz/ thāk iż dwu
 wrocił od snyerci nā prozbe Diany/Glaufusā y Hipolitā- dla czego sje Jupiter
 roznnyewat/iż go przechodzył w nauce/zabit go gromem. Rozgnnyewat sje Apol-
 lo/mścił sje nād obrzyny ktory gromy sprawowali/przeto zrućit z bosstwā Jupi-
 ter Apollinā. Ale iż jadny inssy wozā Stonecznego nje mogł tāt mīsternye obra-
 cāc yako on-przeto obywātele nyebyesy byli nā tym aby zā sje Apollo swoy wżad
 przyyāt.

Peleus.

Proteus.

Dyskordia.

Junonē.

Pallās.

Wenus.

Jabtko złote.

Parys.

Achilles sje v

rodził.

Bodzye He-

leny.

Ledā poczetā.

Kastor.

Pollux.

Altemnestrā.

Helenā.

Memoria.

Pierides.

Gracie dyew-
ki.

Apollo.

Koromda.

Eskulāpius.

Chiron docto-

Gigantes

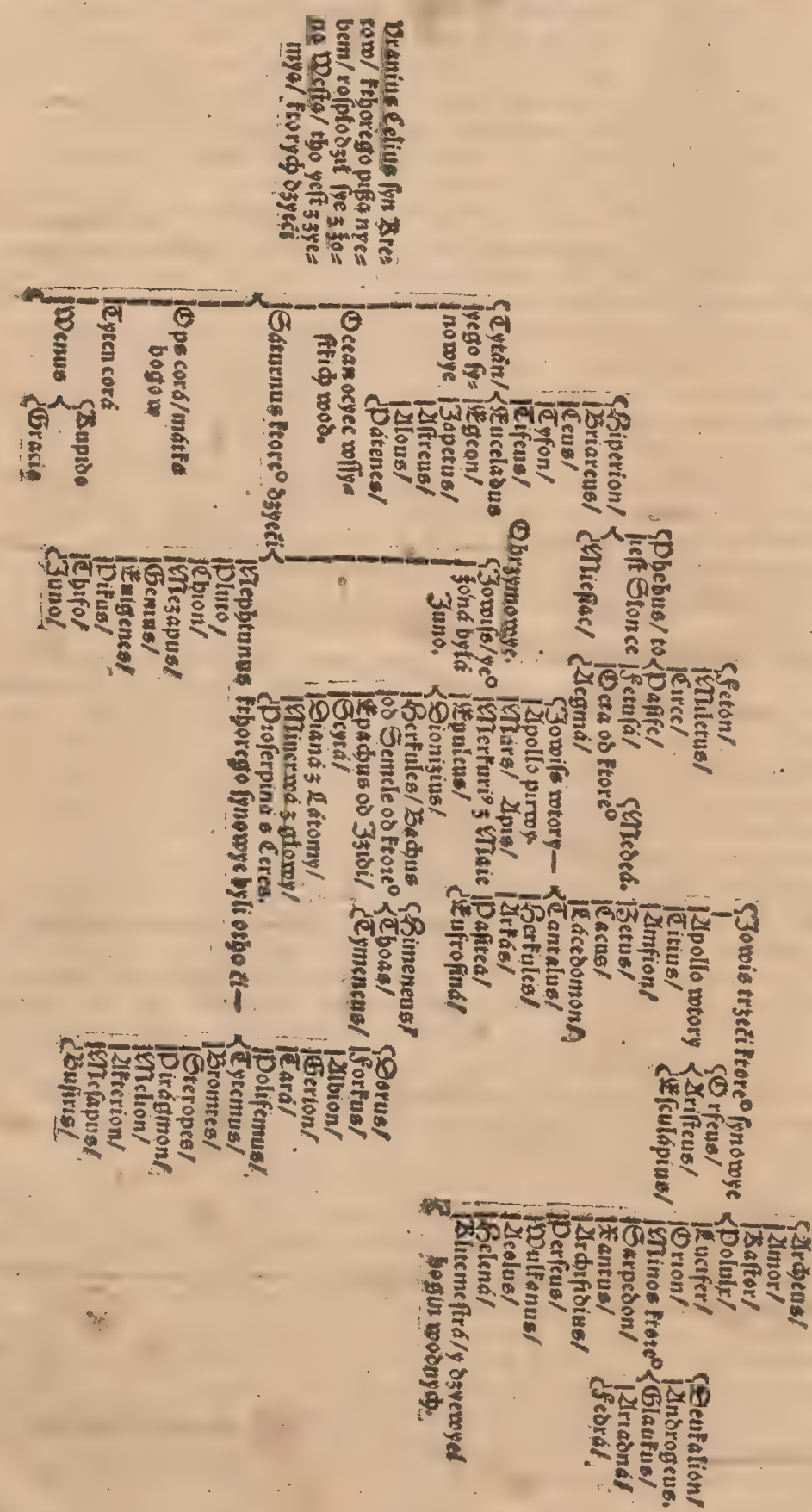
gromowi

D ij

Bodzye bo

wyepowia

Rzeczywiste
Rodzaj Bogow Pogańskich



Rzeczywiste **List 21**

- | | | | | | | | | | |
|---------------|---|-------------------------|---|----------------|--|----------------|----------------------------|-------------------------------|--|
| Synoz wye pye | Amos / Praca / Bogazn / Zdrada / Wzrost / Sen / Charon / Zazdrosc / Wpor / Wbostwo / Niedza / Głód / Skarga / Starosc / Cien / Smierc | Synoz wye De mogor-gona | Swar / Pan / Bloto / Lachesa / Airopos / Polus / Pithon / Cerebus | Cory Acheronta | Allecto / Tefiso / Megiera / Victoria / Srix | Synowye Pelopy | Attens / Tiestus / Lisidas | Prometensowi synoz wye y cory | Isis cora / Pandora cora / Deukalion wtory |
|---------------|---|-------------------------|---|----------------|--|----------------|----------------------------|-------------------------------|--|



S Janá/ tá sje spotu z Apollinem wrodzi
ta/ o tej pissa i z wgaradzie byta matziskim sta
nem a dzywicij stan przypata/ przeto od obcow
nya ludzkiego wysła do lasow/ a tham myskata zy
wyac sje zwierzem- z tuzem ya wypisywa chodzie/ a ye
dzie na wozie w ktorey chodza csterzey yelenowye bya
li. Jest tez myedzy drugie bogin- policzona/ nad lasy/
nad drogami y nad zwierzety. Oriona zabita i sje gwa
cheyat wozym. Tych Apollinom bylo trzy- a cjasem
historykowye ktada yednego za drugyego. Jeden byl
lekarzem znamiennim/ ten gadt na lurni ktora mial od
Mercuriussa/ a boginye wodne mu przyspyewawaty/
stad go drudzzy zowa cichym. Wtory Delius rzeciony od
Delos wyspy/ ten wmyat praktyke gwyzdarstwa a snadz
dyabelska/ i ludzjom przysze rzeczy powyadat/ przeto
za yedne boga od ludzi Pogańskich byl chwalon. Ten
Pitona weza zabit y Krucka oskaradit. Trzeci pastyrski/ od Cereri syn- tego tez
pasterze za yednego pomocnika myeli do byda/ tego to psi wtedli.

M Inerwa Trytonia smyslu wyelkego byla nad ludzi/ nales
zyona y yezora Trytona/ przeto rzeciona Trytonia- rzeciona tez Pallas od
wyspu Palantu- bo tam byla wychowana/ rzeciona thez Bellona i zabita



Gigantia okrutnego. Thá napirwey wymyslita
ionom przasce kadziel y ptoino tkac- oley bi- piffczatki y
sprawy wssytki tu walec- ciego przed thym nye bywato/
przeto ya tez myedzy ine boginye na ten czas ludzkie liczyli-
y koscyoty yey budowali. A stad Poetowye pisali o nyey po
wyadawac ya byc wrodzona z mozgu/ nawyzsiego boga Jo
wissa. A gdy ya cheyat ponyewolic Wulkan/ bronita swo
yey cci/ przeto ya s strzata maluya. A znaszenya ktore na
ten czas z Wulkaná padato na zyemye wrodit sje Eriko
wius. Wyliczajacych pyec. Pirwisa to Jowissowa dzywa
ka a Apollinowa mac. Wtora byla z Egiptu/ ktora Egi
pejczy zwali Saletem. Trzecya byla s wtorego Jowissa
wrodzona. Czwarta byla Korsea Oceanowa cora/ ta wymyslita woz o csterzech
kotach. Pyata z boginyey Pallady wrodzona/ o tej pissa i oycá zabita Echora ya
cheyat zgwatcie/ a te pospolieye s strzydyty maluya.

Radzyel.
Ptoino.
Oley.
Piffczatki.

Pata przed narodzeniem Panskim 1540.
Eufalion Krol Thessaliicki w Grecyey/ syn Prometheussa
wyelkego tego cjasu byl/ za ktorego panowania/ wssytká Grecya byla po
wodzya optyneta/ tak i wyele ludzi/ myast- y zamkow potopita- okrom tych
ktory byli

Rybegi pirwisse

Potop.

Temidos.

Pirra.

Prometeus.



Ktorzy byli s Krolew na gory wcyetli. Po potopie wyele lusz
dzi odzywili swa zywnoscya/ ktorey byt dosyc na gory nanno
sit. Dla tego Poetowye o nim wymyslily pisali/przyczynha
yac mu to/iz on znou narod ludzki w Grecyey odnowit.
Abowim gdy w Koscyele v Themidos pytat swoich bogow/
yako by zasly mogt ludzki narod skrzesc ktory potonat. Od
powyedyeli tak/ Etedy bedzye s Kosci macierzyshe przez sye
myotat/tedy ozyw s synowye y dzyewki. Deukalion yako smy
sly pobaczyt/iz yest zyemya matka nassa/a Kosci yey kamienye/a zyty rzeki/ ktory
kamien przez sye rzucit/ sstat sye synego ciotowyet zyw. Takyej zona yego Pirra/
zestki narod kamienya myotanim wzbudzit.

Prometeus tez bedac ostrego rozumu/ napirwex obrach wch
mylit z gliny tworzone/ktore tat misternye przyprawat iz sye ruffaty. Prze
to Poetowye zmyslili/iz on napirwex ludzki rodza y stworzyt/ y ogryet s kamienya
wkrzasc w kaza y y pierse yenne nosic na cymartym palcu ku cci serdeczney zyle.
Astronomia vmiat dostatecznie przeto mu ty dary Poetowie przypisali stey nauki
Atelias Prometeusow brat/drudzy pissa iz syn/Wayne oczyet/tych
czasow byt znanyemym Astronomem/przeto Poetowie pisali o nim iz podpirat
nyebo ranyony. Nyat syedim dzyewet bogin/Maya/Ellektra/Steropen/Miro
pen/Celena/Taiten/Alkioen/ zowa ye niektorzy Atelantide/drudzy Hespe ride
Stych to posli Arpige/ o ktorych Wergilius pisse.

Rata przed narodzenim Panstkim I 2 4 0.

Sedalus cysla misterny/ napirwex na swyechy/ tego czasu
byt/ten napirwex budowac y przykrywac domyy naczynye cyeslyste wymy
slit. Zbudowat byt na wyspye Krecye Labirint/ w ktorym bylo 1000. gma
chow krom krolewstich patacow/ w ktorych yeden musiat zabtedzie. Syestrzeniec
yego Pardi/ wynalazt pite wzyawssy forme z rybey Kosci/ dla czego Dedalus zes
pchnat go z wyese (aby naden nye myat) wssakze sye nye zabit. Przeto Poetowye
wymyslili/iz sye w Kuropatwe przemienit y przezwali go tak. A za te wine zam
kayon byt Dedalus w tym Labirynce swego budowania/ aby synego na wyeki
nye wyszedt. On to baczac iz synego nye mogt trafic/ przyprawit sobye skrzyda y
synowi Jkarusowi z wosku a s pirza wylecyeli wirchem precz. Lecac przez morze
syn yego wysoko latat nad wola oycowsta y nad wpoiminany/przeto od sloica ro
splynat sye wosk/ pyerze zwypadato/przetho wpaet w morze/ y wthonat/ a stha d
to dzis morze zowa Jkarum.

Labirint.

Pardix.

Jkarus.

Morze Jka-

reum.

Lemnos.

Wenus.

Mars.

Gallus.

Vulkanus kowal misterny bogow/ brat Jowissow/ i rodzil
sye spatny y chromy/ dla czego matka yego zanyosia gena wysp Lemnos
aby tam zginat. A gdy tam od matpy byt wychowan/ naczyl sye misther
ney robory kowalskyy/ tak iz potym czynit zbroye bogom przeciwo Gigantom/ prze
to rzecion bog zelaza y ognya. Poetowye o nim pisali wymyslily/iz myat zone We
nus boginya/ ktora gdy zastat na tozu z Marsiem bogiem/ zwyzat ye subtylne
mi tancuski/ az sye nie mogli ruffyc z toza/ y obyawit inym bogom/ za co sye Mars
barzo smomat. Minimayac by go Stoice bogom obyawito/ gnyewat sye na chlop
ca/ ktorego zwano Gallus/ to yest Kur/ iz go wezas nye obudzit poki nye przysto
Stoice/ yawssy go za tep wderzyt nim o zyemye/ wnet sye w Kur/ chlepyec prze
myenit. A od tego czasu Kuromye poya kiska razow przedednym/ aby sye kazdy ecu
cit a baczyt gdzye lezy/ by go Stoice na tozu nie zastato/ a ludziom nie obawito.
Poczetu Wenus od Marsa Kupida cudnego/ maluya go z tukym a s strzatami
zawyzanemi oczyma/ znanyomuyac slepa mitosc. Ten Kupido rozmaite strzaty
ma/ yedne ztora na prawdziwa mitosc/ otowyan/ na nyewodyecznoe/ zelazna na
mocna etc.

Woz.

Eritowius syn Wulkanow z Minerwy/ thego pissa Poetowye
wrodzil sye z Wozoweminiogami/ dla czego ten pirwex yedzie na wozye wymyslil
by nog widac nye byto.

Whef Trzeci

List 22.

Wszystkich bogow ktore na ten czas ludzke profci chwali. i. w
licza Hesiodus Poeta trzydziestcy tyssac. Samych Jowissow powyada byc
Tertulianus trzy sta. Co za slepota onych czasow ludzke myslisly ofadate/ iz
stworzenie za stworzycela chwali/ widzac nye tylko by komu myeli pomoc/ ale y
sobye nie nye mogli pomoc. Toli bog nawysssy byt Jupiter/ co wcyet z nyeba
przed Obrzymy z drugimi bogi az do Egiptu/ a yessie sye y tam bat/ az sye w zwi
rze Skopu przemienit/ Takyej drudzy Apollo w Kruk/ Bachus w Kozta/ Di
ana w Lanya/ Juno w Pawu/ Wenus w Rybe/ Merkurius w Labecya/ Opis Trwoga bo
albo Cybelle w Drezda/ y pod tymi osobami zwoyerzecem ye chwalono potym. A
bowim Gigantes wyelcy ludzke cheyeli ye z nyebem obalic na zyemye a wyg tadic
wssykty/ a sami nyebo cheyeli ofyse. Przyczyna tego byta/ iz Jowiss bedac ich bra
tem stryjeczym (bo Gigantes byli z narodu Tycan) wdzat im krzywdy w nye
bye/ to yest w gorze ktora zwano Olympus/ takze go cheyeli dobywac na oney go
rze/ przyslancomawssy sye pod nye. Poetowye zmyslili piffac: Poczetu Gigantes
stawiac gory na gore a po nich do nyeba wlesc obalic bogi z nyebem aby sye po
tamali a sami tam cheyeli roskazowac. Ale bogowye/ przez widzenie wpoiminani/
aby Wulkanus przeciwo im zbroye kowal/ w ktora gdy sye Jowiss oblecie a t arcz
s ktory zony Panowey wczyni (Pan byt bog pasterski) a Gorgona gtowe zakryye Zbroda prze
przy Palladze/ wssyey obrzymi wcyet. Takie wczynili y wegnat ye do pyetka Ju am Gigans
piter. Jaka moznosc bosta az za przyczyna nyewyast zwalczyli Giganty/ albo yas
ta moznosc bogin/ iz Latoma ledwoye myeysce nalazta ku myestkanyu/ Ceres dzie
wke cudna stracita/ Jzis syna/ Opis miodzyenica oklesnita/ Juno sye z mitosnic
mi Jowissowemi gonita a z drugimi wadzita. A tak ssalem ludzke byli co sye nye
mogli w tym obaciy/ poslugi Boskye zbytnim ludzkom czyniac. A nye tylko
proste ludzki chwali/ ale y zwoyerzeta y ptaki/ yako Rzymyany Gakora iz zaga
gat Etedy nyepzacyele cheyeli zamek wlesc/ obudzit Kamillus/ ktory zamku os
bronit z ludzmi swymi s przyczyny gesyey. Tessaloni w Grecyey chwali Bocy
na iz im dawat znae zyzny rok albo gtodny/ przeto/ kto by go zabit/ gardto v nich
ptacito. Syriam chwali Gotebye. W Ambraciey Lwice/ iz im smoka okrutnego
zabita. Delfowye Wilk/ iz im pod drzewem orzechowym wykopat klenoty Koscyel
ne/ ktore tam byli rozboyce zakopali s Koscyota Apollinowego wzyawssy. Argiwi
Wasa myenyac dobry znak kto go wyrzy. Tenedowye Krome cyelna/ y sluzyl yey
przy porodzeniu yako ktorey ssescinyedzate. Smoka w Albie chwalono w lesie/
ktory zowa Lukus/ a tam dzyewki chodzily do nyego a karmily go z rak swoich/ w
Koscyota Junony/ y wyele inych btedow myedzy imi byto.

Osfary tez wlasnych zwoyerzat myeli od ludzi pospolitych/ Kozta Bachusowi o
syarowali y palili ku cci/ a to przetho iz byt za zywota nyepzacyel kozom/ bo mu
wylekroec winnice kazity. Cereri ku cci a chwale palono Swinye iz yey zbo
ze rada psowata (bo Ceres byta bogini zboza. Persowie kony palili ku chwa
le Stoice mowiac: prethymu bogu prethkyy ofary trzeb. Diane ku cci
Lanya palili/ abowim Diana lesna a podrozna bogini byta yako y Lani. Sasa
bei y Sessali/ psy yey ofarowali a palili/ iz yey gtadzili zwirzeta s ktoremi ona mie
skata. Kury ofarowali boginiy Dniowi/ iz y w nocy przepowiadaya ludzkom.
Minerwe Koz/ iz kosa wyelka zag tada oliwoye w ktorey sye Minerwa Kocha
ta. Saturnusowi dzyatki nyewinne ku chwale palili/ y inym bogom na ofary Minerwa.
Ku cci a chwale wyele ludzki topili rzazali y palili. Wenery ku chwale/ dzyewec
ki slali na wysp morski gdzye goscy yezdzali/ a tam swoye panyenstwo goscyom
za srebro y zoto przedawaty/ y zwali to skarby swyete. Flora w Rzymie bez
dac wyelke pyenyadze z mitosci sebrata/ ktore Senatu Rzymskemu ku pspolis
tey rzeciy data/ stey przyczyny Rzymyany zbudowali yey Koscyot w Rzymie y bos
tinia wczynili/ przypisali yey kwatki polne sprawiac/ a na yey pamyatke sprawa
wali raz do roku Etedy wmarla Floralia a desflorando/ nye wssydlowe rzeciy spra
wuyac/ yawny po wlica ku yey chwale a pamyatce/ mayac to sobye za odpusty.
Bloacina iz yey obras w wychodzye nalezyono w Rzymie/ Koscyot yey przetho
zbudowali

Trwoga bo
gow.

Zbroda prze
Gigans
tom.

Osfary zwoye
rza.

Dyana.

Dzyen.

Saturnus.
Wenus.
Flora.

Bloacyna.

Rzeczy piewse

Venus tyla. Zbudowali. **Venus** tyla myata tez swoy koscyot stej przyezyny. Gdy Galli o-
blegli byli na zamku Kapitolio Rzymiany/nye myeli czym strzelac/ bo sye im yuz
byty czechywy pothargaty v tukow/ az dzyewkom warkocze wryzano i byty tye/
przeto boginya **Venus** tyla przezwali ktora dzyewki sprawuye. **Byta** tez bo-
ginya **Muta** nyema/ i data znać Herkulesowi reka gdye woty yemu wkradzyone
pognano. **Kunina** bogini/ ktora dzyeci w pyeluchach spramomata.

Muta.
Kunina.
Satua.
Terminus.
Sterfucius.

Satua ktora Bogom wyezdzy dawata.
Terminus byl kamien/ ktory tez chwalili za boga **Pogansky** tu-
dzye/ i v nyego porazili nyeprzyacyele. **Sterfucius** byl tez bog v nich/ ktory
napirwey wymyslil role gnoic.

Wyselke a sprosne modly byly v ludzi **Poganskych**/ ktorych pra-
we wypisac zadny nye moze. A co gorsszego yessze/ i yna swyethych myescach
swoich zwolenstwo myeli/ nyewstydliwy sye w wezynkach swoich zachowawac.
Przeto w Rzymie byl obraz **Sarpokrator** w koscyele **Judis** y **Serapidis**. Ktory
obraz przytknat palec do gęby/ aby kazdy milczal/ a nye powyadat by ludzye by-
li/ yedno bogowye/ stad potym zwano bog milczenia/ wrode myeli cztowycia a
le obyczaje zwirzece.

Sarpokrator

Melliseus.

Tych sprosnych modlarstw pissa byc pocatkiem **Melliseusa** kro-
la **Kretejskyego**/ aczkolwyet dobrze przed nim byty ine modly w **Egipcy** **Jydy**
y **Ozyrowi** zbudowane. **Bellusowi** w **Asyrii**/ taktez **Molochowi** dzyeci ofiarowa-
no przed tym dobrze/ ale pissa byc napirwey dzyewke **Melliseusowe** **Mellise** na
kapitansstwo bogini **Weste** to yest matce zyemi obrocie y poswoicie. Potym bystus-
py zwano tego koscyota **Mellise**. Ty to byty dzyewki ktora **Kretejskyego** **Mellise**
y **Amaktea**/ wychowaty **Jowissa** potayemnye kozim mlekiem/ a **Poetowye** wymy-
sli i mu peoty na usta myod nosity. Po **Melliseusie** **Jowiss** byl/ then yessze
tych modlarstw wytecy rozlyewat chodzac po swyecye/ brat znayomosc z ludzmi
wyelkimi/ a nowe rzeczy im pozyteczne y prawa wstawiat/ ktorych rzeczy yessze
nye znali na ten czas/ g dzye przyssedł myedzy prosty lud koscyot zatojyt swym na-
ktadem/ do ktorego swoy obraz y gospodarza swego wstawit/ albo ktora oney zye-
mye s pochlebstwa chcac tym sobye przysa i n nich zachowac/ ale i polspolice ja-
dny **Prorok** w swej zyemi nye bywa w dzyteczne przyyety/ przeto potym gospodars-
twe obrazy wymyotano a **Jowissowego** nychano/ tak i ich byto po wssytkey **As-**
zye dosyc/ co daley to barzye w obyczaj y wchodziti. Widzac to drudzy v nyego z
zazdrosci nyektory/ drudzy z dohyey woley/ ktory chytzeysy a wezenysy byli/ wy-
nawdowali rzeczy nowe tak w pismye jako y w dzyelech albo robotach y pozytkach/
chodzili po rozmaitych krajach wjac ludzi praw/ dobrych obyczajow/ miesa ludz-
kyego zakazyac ysc/ ktore za **Saturnusa** yadano/ myasta osadzac/ matzenstwo
zachowac/ pozytki dzyatac/ sobye koscyoty na pamiatki czynili y obrazy wnosili/
takze w obyczaj y przychodziti i ye za yedne swyete potym swyeco/ zwatasseja lud
gruby a prosty ktory na ten czas przez pisma gruntownego byl: **Nawycy** tych
zbytkow byto w **Egipcy** w **Grecy** a we **Wtossach**. A gdy sye to bawochwal-
stwo nawycy rozmogto/ wstapowali czarci w ony obrazy a ludzjom odpowedy
dawali/ takze to trwato az do przyscia **Kristusa**/ ktory ye potym przez **Apostoty** po-
lamat.

Bozdzat bo-
gow zyem-
stich.

Jowiss v
mart.
Planety wze-
dmcy.

Potym **Jowiss** gdy sye z braty rozdzyelat/ przyssedł na dzyat na
wschod **Stonica**/ przezwali to **Poetowye** nyebem/ i wschod **Stonica** oswoyca swy-
Neptunowi morske wyspy/ przeto go **Poetowye** pissa byc morskim bogym. **Plus-**
tonowi zachod **Stonica** nistye **Kraginy**/ przeto ye **Poetowye** wezynili pyektem/ a **Plus-**
tona ktory byl **Krolem** **Molosorum**/ wezynili pyektylwym bogym/ i nistye **Krainy**
dzyerzat. A gdy tedy **Jowiss** pyektroc razom swyach obssedł/ umart na wyspye
Krecye/ synowye go pochowali y grob wstawili w myasteczku rzeczonym **Gnozo**.
A tak nye moze byc osobno bog zywy a osobno umarty/ pobta i nistye **Pogani** swy
mi bogi/ na ostatek snich **Planety** podzyatali/ yakoby rzekt/ nye bylic bogowye ale
wziednicy nyebyscy: **Rasthori** a **Pollura** wladzili na **Zodyak** myedzy dwana scye
znamiyon nyebyskich/ a przezwali **Blunytta** dazyac im nyefmyertelnosc. Wssatze
ty rzeczy ma-

Wyselke Rzeczy

Rz 2 37

ty rzeczy mady cztowye v swybye rostronny zachowa/ yakto ku nauce godne/ ale
nye yakto bogu przyemne/ ani tez yakto Rzymiany czynili/ co sami gamli to chwa-
lili/ a co sami czynili stego drugie karali/ pisali rzeczy wezone y madre na yastrose
ludzjom dawayac aby sye wezyli/ a sami w wyelkim bledzye myestkali/ chakyej y
Grekowye. A nawycy ye tym **Czarc** zmyedli i in cudu albo znati czynili/ przez
sny/ przez obrazy nawycy/ przez slupy/ ptaki/ zwoyerzeta/ wyatry/ y ine/ chak i nic
nye poczynali/ az pirwey odpowedy brali/ yakto pissa gdy Rzymianie porazili **We-**
yos/ rzekt yeden **Rycerz** swyechem w koscyele obrazowi **Junony** boginiy/ yessi chce
do **Ryma** za swymi ludzmi/ Odpowedyat obraz/ chce. **Kludia** ktora ludzye
myeli za zbytnia nyewiaste dla yey ochedoynosci: Gdy yechata do matki po **Tybrze**
rzecce/ zawyeta z todzia tak i yey tiska set ludzi nye mogto scyagnac/ polleknetu
prossac boginiy **Westy** aby yakto ona yest nyewinna ludzkey obmowki/ tak praw-
dziwe stego myescu todzia pasem moim scyagnona byta/ wyazawssy pas scia-
gneta todzia ktorey wssyey nye mogli russyt. **Tucya** dzyewka zakonna **Bogi**
nyey **Westy** byta pomowiona o wzruszenye swego zakona dzyewiczego (bo ye o to
ognyem karano) wyeta przetak ista do rzeki polleknetu morwyac gtosem przed
wssytymi ku boginiy **Wescye**: **Nelim** ci wyernye sluzyla wezyn to przez nye i wo-
dy do koscyota twego w przetaku donyose/ y ostato sye yey tak/ byta prozina obmo-
wki. **Sulwius** **Censor** w Rzymie sebrat dachowke s koscyota **Junony**/ a przy-
tryt koscyot **Fortuny**/ ktory on dat zbudowac/ wnet ossalat a synow dwu yego za
bito/ gdy w **Illiriy** walczyli. **Pirrus** gdy wyzat skarby **Prezerpiny**/ wthonat
na morzu/ tylko samy skarby nalezyono. **Alexander** gdy wyzat **Mieszca**/ yego
Rycerze chyceli koscyot stupic **Cereri**/ posneli. **Kerres** wyzat **plage** y **Brenno**
z **Galaty**/ o ztupyenye koscyota **Apollinowego**. **Przez** sen drudzy swoye mocy
ludzjem okazomali/ yakto **Jupiter** wkazal sye **Tybertowi** **Accinowi** rostrazyac mur
aby ssedł do **Senatu** powedyzyc i mi nye w dzyteczne igry ich/ ktore zwano ludzi
Circenses/ **Abowim** **Antonius** wiadt stodzeya przez rynek biyac na smierc/ gwa-
cit myescu ku igrye/ a tak nychay by to znouu sprawowali myescu schodowyssy
Tyberius tego nie nye dbat ani powedyzyc/ roznyemogt sye na smierc. Wkazal
sye mu po wtore **Jupiter** spytat go doseli tak **Skaran**. **Tyberius** obaczowssy **ka-**
zat sye w **Lectice** nyesc na **Katus**/ y powedyzyc wssytke **Senatowi**. Wylechu
opussciam tych rzeczy ktoremi **Czarc** ludzi zwodzi z dopussczenya **Bozgo**/ yakto
mamy w swyetych **Pismy**/ gdy sam yeden **Czarc** nye moze zwoyesc cztowye/ idzie
po towarysse gorssze nizli sam/ skutara obyczajow rozmaitych na cztowye/ yakto
by go w czym podesli. Wssatze ty bledy wstaly byty skoro na swiat poslan syn **Bo-**
zy to yest **Pan** **Krystus**.

Jako to ssafo-
wac.

Arceus wyselka czarownica/ **Wostra** **Medee** s **Kolchis**/ opussci-
wssy oyczynne (aczkolwyet ya **Poetowye** pisali byc corte **Stonica** s **Perse** **Bo-**
Ginyey) przysta do **Wtoch**/ osyadta gore **Etheum** **Wolstow**/ tam rozmaite **Etheumons**
czary wymyslata. A gdy sye do niey byl **Ulires** przybtakat/ przyeta go za mitosni-
ka w dzyeczne. Gdy potym chcyat odyechac/ przemienita yego towarysse w swi-
nye/ a za gwaktem myeczem przypedzil/ toj zasye oddzyatata ty pokusy. Na tym
ze myescu yey potym ku chwale koscyot zbudowano/ y zwano the gore **Circus** **Circus mons**
mons/ ale potym za **Krzescian** zbudowano zamek **Papyesti**/ na ktorym wlegali
czasi przesladowania y inych nyepzespyszynosci.

Rata przed narodzeniem **Panstim** 1180.



Ulires syn **Laercha** **Krola** z **Anchochies** **Is-**
tatus rzeczon/ od tego wyspu/ i tham po oycu panos-
wat. Nyat zone **Penelope** nad ine slachetna/ core **Itarus**
we/ ktory latayac w morzu wtonat. Ten dzyronych rozmow
wyzwat na swyecye/ yego sprawa a chytroszcy **Grekowye** **Penelope**.
Troya wysyli/ abowym wyelektoc w sebraczym odzyenyu
chodzil wywadyayac sye polozenia w **Troicy**/ z wyelka tru-
dnoscya a

Alisibonā.

Homerus.

Lucifer

Apollō.
Mars

Rzeczy piewne.

Odnosić a nyewczesnościa te wywaja c. Jadac s Troicy zapędzili go wiatry w dół
lekie strony na morzu/ i sye do domu za dziesięć lat ledwie wrócili. Gdź przypłynęli
na skonczenie Europy do Hiszpaniey/ tam założył miasto od swego imienia Odiszbo
na/ ktore y dzis tak zowia/ yest gtowa Krolestwa Portugalskiego. A w tym cza
su żona yego Penelope cnotliwa/ dzwone a rozmaite przesławowanya ciępyta od
rozmaitych młodziencow. A bowiem wyśle ich powiadali iż nye żyw maż/ a stali
o to aby (nyektorzy w matzieski stan/ drudzy też tak) im kwoli była/ a bowiem nye
rowney cudności w młodości nad inie była. Ona za wyekim trudem/ jątoscy/ y
placzem/ szukała tego obyczaju/ yako by w swej cnotliwej stato ci była/ w ktorey
trwała aż do przyjazdu miż swego przez dziesięć lat. A stad na przykład wysyła
im cnotliwym panyam na swiece yest dana/ o ktorych Homerus ssyroko z wysła
ka pochwała pisse/ potym zabito od syna.

Grseus Muzyl all o gedzyec znany emity tego czasu t ył w Grech
yey/ o tym też Poetowey wymyśliły pisali/ i na yego gedzyenye rzeki stawaly/ a ka
myenye skatało/ y Lucyper w pyetle myernyeyssy a cichy bywał.

Midas Krol s Frigiey/ t ył nad inie Krole ko
gary/ y tak nań byli bogowey taktami/ i ciego yę do
tknat to sye ztorem asfeto/ wysłakie to przez swa gupose v
tracit. A bowim bedac sedzirem myedzy bogym Apollinem
a Marsem o madość/ kazat przeciwo Apollinowi za Mars
sem. Dla ciego Apollo przemienit yego wssy ciotowecze w o
słowe/ y każda potrawa ktorey sye tknat była ztorem/ a stad
muskat a todem zdechuc.

Beleroson tego czasu na konhu rzeczonym Pegazo/ Chimere pie
tyelna Czarownicę zabito/ y towarzyszyli yey Tezyse y Megyere.

Egistus syn Krola Trestha Miceristrego w
Grecey tym sye obyczajem wroził y wychowan. Gdź
ocycet Trestus/ żona Europy/ brata swego Atreusa/ mto
wał: myat siyey trzy syny. A gdź był s Krolestwa wyper
zon/ przyyat go brat Atreus do syebye/ nie prawym sercem
kázat yego syny powarzyć/ y czełstował go imi/ thakcyz krawe
napuszczaj wssy w wino such/ czełstował go myasto cymwone
go winā. A gdź byto po obyedzye/ kazat rice y nogi przyniesc/ obyawił mu/ i go
yego dzyecmi czełstował/ ktore myat z yego żona. Trestus profit bogow v Delfu/
aby mu obyawił yako by sye myat pomścić takcyz okrutności. Wzyat odpowedy
od bogow/ i sye sam the go pomścić nye mozesz/ ale syn twoy/ yesli go myec be
dzysz z wta siyey dzyewki swoyey. Tam w koscyele Trestus pociat syna Agistha s
corka swoya Pelopea. Ale dla wstydu kazata go matka yego zanyesc do lasu aby
tam zginat/ tam od Koz był wychowan/ przeto wezwan Egist od Koz/ ktorey
potym Atreusa zabito y Krolestwo wzyat. Sam też potym zabito od Orestā Agas
menonowe go syna/ ktoremu był oca zabito kwoli Ritemnestrze/ gdź był v Troi
yey z mtośnica pospotu. Ten to Atreus napirwey wynalazł poznac oboye zacs
myenye Stonca y Myesaca.

Rozdyat Glosy Rzecz piewnych.

Rodia.
Fornicus.

Rodys myasto na wyspye przed tym Ophiussa rzeczonu/
tego czasu założono/ gdź dydowey yesscie byli w Egipcy/ od Krola For
nerusa/ wypędziwssy skamrad Telchiny y Karyacyny/ ktory też tam byli
przysli z wyspu Krety. A gdź myastu Kopano grunty/ nalezyono w yem Kosa/
przeto nazwano Rodys/ to yest Kosa po Grecku. Ten wysp leży od nas ku potu
dnyu a



Wiel Trzeci

Rz 24.

Odyu a wschodu Stonca. Pissa go być dzyewicet set stayan w koto/ ma yac port wiel
kich kupi ze wssiego swyaca. Byty tam wyelkye bogactwa/ przeto Poetowey pisali
o nim/ i tam ztore kapa to z nyeba/ gdź sye Pallas rodziła z gtowy Jowissowey.
Tam to był wyelki slup wezymit ku chwale Stoncu/ ktory syedmdzyesiat myat sya
żeni na gore z myedzi a z ztota/ z rełoma y gtowa yako jeden obraz/ ktory potym
wpadł przez trzysienye zyemye. To myasto albo wysp na wyelkim slaku yest mor
skim/ przeto nigdy spokoyem nye mogto być/ ze wssystkich stron nyeprzyacyeły mya
to. Rzymiany/ Wenety/ Saraceny pirwey potym Turki/ przeto tam byto założo
no klasztor swyatego Jana/ aby braciśkowey klasztoru bronili portu/ ale go
zle obronili/ Panu Bogu to polecieć.

Atenskie myasto albo Krolestwo ich/ acz przed tym było ja
żone/ wysłakie ye lepyey Cetrops przyszedłszy z Egipcu/ opuścivssy Arginos. Atteny.
rum Krolestwo/ ochodzył w obyczaje/ chedogosc/ y dostatek/ byto to przed Tro
iyy wyecyem lat 375. panował Grekom 50. lat/ od nyego potym Grekowey
swaim Krolom lata pisali. Rzeczon był Dyphes/ tho yesth dwoyga przyrodzenya
maż/ i był vrody wyelkyey ktemu rostropny nad inie/ albo też y wmyat yezyt Egip
ski y Grecki/ ktemu też wyelki gospodarz/ a gdź o tym myslit yako by z boskyey obie
tnice myastu y Krolestwu inye wta sine nalazł. Gdź oprawoyat myasto/ wyrzāt wiel
kosc oliwy drzewa y wody puscił sye z zyemye. Pytali bogow co tho znamyonuyet
Ktory odpowedyeli iż oliwa znaczy Minerve (bo Minerva wssytki oleye na
pirwey wynalazła dzyatāc) a woda znaczy Neptuna bogā morskego. Obaczyli
boskye znaki/ wesli w radę ktorego by stych dwu imyenyem myasto przezwac/ wos
towaty nyewyasty Minerve to yest Atteny/ a meżowey na Neptuna bogā mors
kego. A gdź sye nye mogli zgodzić/ ustawili kto lepszy znał z zyemye wywyedzye
przez ich nossenya. Oderzyt maż jeden Neptunowym sceptum/ wysłedt z zyemye
kon/ znał walki. Oderzyty nyewyasty sselinelim ktory Minerva nositā/ wyrosla
oliwa/ znał dobry pokoya y z ywonosci. Zyskaly nyewyasty/ y przezwano nyewyescim
imyenyem Atteny/ to yest Minerva po Lacyne. Neptun rozgnyewat sye polat
porodzya wssytki kraginy Atteny/ dla ciego mesczymi chcac vbtāgac gnyewo
Neptunow/ trzemi plagami sełsti narod karali. Pirwsta aby jadna o Rzecypo
spolitecy nigdy nye radziła. Druga aby jadny nye brat macerzynskrego myanos
wany. Trzecya aby jadny corek swoich nye zwat Attena/ gdź yesscie y dzis ten
obyczay dzyerza. Ten Cetrops napirwey w Grecey bogym wezymit Jowissā y
otczar mu postawit/ a Palladye obraz. Myat core imyenyem Frigia/ od ktorey
Krolestwo albo Rysstwo rzeczone yest Frigia/ w ktorey Frigiey Troja była/ skā
żona przez Greki/ o cym bādye niżej. wmarł potym Cetrops zostawivssy po sobye
syna Granausa.

Rynchus myasto w Grecey w Achatech za czasu Moiześa
od kotra yedne Sisisa ktory zbiyat na morzu/ założono na morzu Jowissim
albo Greckim/ zwano ye napirwey Cetera/ potym Epirus. Ty tho swyety Pā
wet nawrocił na Krzescyānska wyare. Byto nyegdy wywrocono przez nawata
nosć morska/ ale ye potym Koryntus Orestow syn naprawit/ a od nyego przewa
no Koryntus.

Mithylenā w Achatech maley myastho na wyspye morskim E
geo- czasu Moiześa założono byto/ potym y wysp Mithylenā nazwano/ od
Mithyleny dzyewki Mithareowey przezwane. Dwa porty myat ten wysp/ a pyet Mithylenā.
myast/ Antysa/ Pira/ Kresos/ Cyranā y Mithylenā/ ale ten wysp
Orhomanus Turecki Krol pirwssy okrutny zborzyt/
ludzy wyele pobit y wywiodł.

Rozdyat

Rozdzał Spodny kshag pirowssych
G Joppe swyetych

M Gp Phlozom h

Prorok thego cjasu
byt w zymy Idumenstey/
blisko Arabiey wrodzony/
oyca Zareta/ ktory wyszedl
s potomkow Ezau/ a z ma-
tki Borsy. Pirwe imie mia-
l Jobas/ Panowat w kra-
nie Edon/ w myscy Naa-
chaba/ bedac staty/ mye-
ny chdy/ sprawyedlawy/ w
ejony/ prawde nadeuossy/
komitowat. Byt tez y nad
przyrodzemy ciuplwy/ yako
yego historia sserzey powia-
da. Zone poyat z Arabiey/
s ktora myat synow ssele/ a
dzywek trzy. Dat mu Pan
Bog takye bogactwo/ w



stocze/ w srebrze/ y w czeladzi/ i mu rowny na wschod slosca nye bylo/ historia
wylicza yego dobytek/ i myat owyec syedni tysyey/ wyelbtadow trzy tysyace/ wo-
tow yarm pye set/ oslic takyej. Postanowossy go Pan Bog w wyelkim sse-
scy/ kussac yego statosci/ zasie nan wyelkych plagi dopussejat/ cho yest/ ztodzye
go kradli/ dobytek pozdyhat/ synowye przez upad domu pobici/ a sam wyelkimi
wrzody osadzon po wssytkim cyle. Baciae ssejescy y plagi od Boga yednakego
daru/ skromnye to wytrzymat/ padssy na zyemye morit: Pan dat Pan zasie oda-
yat/ yako raczy tak nye sprawyedlawy/ badz pochwalono yego imie na wyeki.
A gdy go nawyedyzali Elisas/ Temanitus krol/ y Walbath/ rzewnyac swemi na-
mowami/ odpowedyzali: Nye mas tak wyelkich plag ani meki na zyemy-ktoreby
mye od Pana mego oddity. Za te yego statosc dat mu Pan Bog zasie zdrowye/
bogactwo wyelke yesseje niz pirwey/ dzyatki takye/ y wyeku lat 140. a wyrzat
syny synow swych do czwartego pokolenia. Dat nam Pan Bog tego Jopa-
na przyklad/ aby kazdy nye rospaczal w rzecach przeciwnych/ a w ssejescy wyela-
kim/ zadney wyecynosci na tym swyecy nye pokadali. Abowim yesli mocen Pan
Bog dac/ mocen zasie wyzac na obyey stronye kedy chce. Zadny prorokow tak
dostathcznye o z martwych wstanyu nye pisat yako on/ bo morit: Wyem i moy
stworzycil syny/ y ya w ostatni dzen z zyemye powstant.

G Moisesu.

M Menophis Krol Egipski/ nye pamhetahac na dobrodzyehy

g. Moisesu.

stwa y zacne poslugi Jozephowe/ ktore byt przed tym Krolowi y wssyehy
Ezey zyemy Egipskyy wdyatat sprawa Boska/ widzac i sye lud zydownski
barzo rozmnaza wedlug obyeynice Panstwey/ roskazat urzednikom aby ye wiskali
robotami nyznosnymi wssedzye/ aby myasta budowali Phiton/ Ramezes/ aby tez
y cegte sprawyali/ btoru wynosili z myast waty kopali/ rzeki przywodzili/ y wyele i
nych/ mowiac: Rozmnozyl sye ten lud barzo/ tak i nas przechodzi pocitem y mo-
ca/ by sye z nyepzyacyelem nassym nye smowili kedy na nas/ aby wolno wysli
stad. Ale im ye wycey wiskano tym sye wycey mnozili y rosl. Baciae tho Krol
Egipski/ roskazat babam zydownskim/ ktore potoznicam sluzi/ aby kazde dzyecy
miskiego narodu zabity/ a dzyewkom pokoy daly. Ale baby Boga sye baty/ nye
sluchaty

sluchaty go w tym. Pytat ich potym czemu nye sluchaly co im roskazano: Rzekty
nye sa tak zydowni proste na to yako Egipciani/ pirwey nizi przyydzim do nich ro-
dza/ umyeya te sprawy samy dobrze. Przykazat krol swoim ludzom aby tego pila-
ni byli/ a zabili kazde dzyecy ktore sye wrodzi w melli narod. A w thym cjasu byt
yeden maj z narodu Lewi imyenyem Amram/ zone myat s swego narodu imyey-
nyem Jokabet/ ktoremu sye przed thym syn wrodzil Aaron/ y cora Maria. Ale w
tych nieprzespicznoscach wrodzil sye mu drugi syn barzo cudny y podobny. Zatu-
yac syna ocyec y mac zachowali go przez trzy mysyace/ ale boyac sye by nye oba-
czono/ wtozwyssy go w sasieczke oklyona y osmolona wewnatrz/ potozili na brzegu
rzeki gdyze woda cjasem wylewata/ poruczyssy go Panu Bogu odesli go.

Syostra yego Maria ktora sluzyla w Krolewny patrzyta z daleka. Sprzygody/
i Boska wola byta/ Krolewna (Jozephus ya myanuy Tamur) sta nad brzeg
rzeki/ w obyey yatyey krotosile/ wyrzata sasieczke kazata ya przynysc y otworzyc/
nalazta dzyecyacko y wyetala ye na reke/ ktore wnet yeto sye smyac ku nyey/ obaczyl
ty i zydownski/ przeto rzekta Maria syostra/ poyde po matke aby ye nakarmila.
Rzekta Krolewna idz. Jozephus pisse i nye cheyato od jadney mey Poganki Eg-
gipskyy pokarmu brad. A gdy przysta yego mac Jokabet/ wnet sye yey chwycis-
to/ y naye ta ya Krolewna aby ye chowata dobrze/ a data mu imie Moises od wo-
dy/ bo moys woda po Egipsku/ i ye nad woda nalezyono. Uprosil to jobye Kro-
lewna y oyc i go sobie za syna przyetala. A gdy podrosl zyednata mu mistrze do-
bre w naukach rozmaitych/ ale nye mogt taki byc Doktor wezony kthoreg oby ry-
chto w naukach nye celowat. Pisse Jozephus i yednego cjasu nyosla go Krolow-
wi na swych reku/ Krol snim krotosilac/ wtozyl nait Krolewsk korone/ na ktorey
byt czartowski batwanek malowany/ on ya szucit z gtowy y podeptat. Widzac
to Kaptan Poganski/ ktory mial przed tym praktyke/ i wyele plag maya podyac
Egipcyanie ktore sye ich woda albo kshaze wrodzi/ radzil Krolowi aby to dzyecy
byto zabite. Drugi mu byt w tym na odpor mowiac ze to wdytato s przygody a
nye umyslye. A gdy sye nye mogli o to zgodzic/ cheac tego doswyatssy/ przynye-
siono wogle rospalone do nyego. Ktore (yako dzyecy) brata w usta kta dt y spa-
rzt sye w yzyl/ stad potym nye myat dostatku w mowye/ byt tym obyeyem wy-
zwolon z onego mminanya w Kaptanow. Gdy wrosl byt wssim Egipcyanom w
podziwyenyu w wrodzye w nauce y w sprawy. Trafito sye i Murzynowye woyos-
wali zyemye Egipska/ sebrali sye Egipciane przeciw im/ nye mayac kogo by ro-
stropnyessyego nad ludem wybrali Hetmanu/ pospolitby cistowetk prost aby byt
Moises. A gdy to uprosili w Krola y Krolewny/ przywodta ye na to i yey mus-
sely przyssadz nic mu ztego nye myslie. Wybran Moises Hetmanem/ cyagnat z
ludem/ nye woda yako sye nadzyewali Murzynowye/ ale zyemya myesey trudnes-
ni/ gdye przed tym jadny dla wyelkoci wejow nye mogt przesc/ aby thym przes-
spycinyessy byli od wejow/ nabrat s soba bocyanow ktorzy s przyrodzenya sa we-
jomnyepzyacyelem/ wcyetali przed nimi wejowye/ myat dobrych znakow poczas-
tek. Przyechat potym nad nyepzyacyele swoye nye opatrzone/ porazit ye y mya-
sto Krolewskie Sabe wyat przez przycinye Korbis dzyewki Krolewskiey/ ktora Korbis.

Moises.

Korbis.

za matonke poyat za raka ixcilimasya/ ale gdy cheyat zasie do Egipthu/ ona
nye cheyala snim yechac. Przeto z Gmyzdarstwey nauki Moises baciae dat yey
yeden pyersecyonet w obyey y zapomnienya/ a sam drugi taki myat/ yechat swobo-
dnye do Egipthu. Ale gdy przyechat Krol Enyemu chuci dobrej nye myat/ y byt
yego umysl zbawic go gardta s przywodu yego wessciych kaptanow. Trafito sie
tedy i widyat yedne cjasu Egipcyska a on zyda bit bez przyciny/ obaczyl Mo-
ises i mte nye widyat/ zabity go a przysspat pra skrem. Drugyego dnia widyat
ano sye dwa zydy swarza/ gromit yednego snich kthory byt winnyessy/ Przerho-
rztet Moisesowi: Kto cy wstawit sedzim nad nami/ snadz nye tez chce zabie
yako Egipcyska zabity/ Moises sye zlekt/ dzywuyac sye yako to wyedyat/ a thak
boyac sye Krola sset milejac w nyznawome krajny. Przystet do myasta Madia
an blisko morza czerwonego/ syedzyl nad wzdroyem/ przysly cory kaptana Ma-
dianskiego (ktorych bylo syedni) napawac owyec do onego wzdroyu/ przyslipda

E

sterze drus

Petro.
Zefora.

Rzeczy piewne.

sterze drubzy oddali ye ob wody dla swoich owiec / ale Mojses zaſe oddit paſtbe-
rze a dzyewkom kaptaſkim kazat napawac / dla czego ony dzyewki do domu przy-
gnawſſy owce / proſity oyc a by dobra wola wkaſat pyelgrzymowi w domu ſwoim
Wezwat tedy Jetro albo Ragucl Mojsesſa do ſwego domu proſſac go aby iadt
chleb v nyego. A gdy obaczyl meſa doſwyadſſonago w rozumy / dat mu corke
ſwoye Zefora. Myſſekat tedy Mojses s Swyetskrem ſwoim y z ſona / ktora mu v
rodzita dwu ſynu Gersona y Eleazara.

Rodzay Mojsesſow y Aaronem.



Oreb gorá.

Bedac Mojses v Swyetrá ſwego Jetra / paſl owce v nyego / he-
dnego cjaſu / gnat daleko w puſſcia az do gory Paſſkoy Oreb / gdzye przed tym
jadny paſe nye ſmyat / tam ſye Mojsesſowi dzy wyelki Bozy wkaſat / to jeſt kzerz
ogniem wyelkim gorat / a gdy cady zoſtat nic mu nye ſkodobito. przyſthapit bliſzey
Mojses aby ſye dowedyat co to jeſt / s ktore^o ognia ſlyſſat gtos mowiac: Mo-
jsesſu nye przyſtepuy bliſko - ſtoz bory z nog twoich / zyemya ta na ktorey ſtois ſwoye
ta jeſt. Rzekł yeſſeje knyemu: Jam jeſt Bog oycá thwego Abraáma / Iſaáka -
Jakoba. Mojses ſpuſcit na dot oczy nye ſmyat tam pátrzye. Przykaſat mu tedy
Pan Bog aby ſſedł przeſpyeczye do Egiptu wywyodt lud yego z wdriczenya
wyelkyyego od ſaróna - a przywyodt gi do zyemye plynacey myod y mleko / a ya
ſtoba bede. Rzekł Mojses: Pánye yeſli nye ſpytaya ludzye Izraeſcy ktore yego
imye / co mam odpowedye: Rzekł Pan / tak odpowyeſ: Achory jeſt / poſlat
mye - Bog oycow waſſych - Abraáma - Iſaáka - y Jakoba. Przeto idz s ſtara-
ſſymi Izraeſkyyego domu do ſaróna a mow mu: Pan Bog Zydowſki wezwat
nas / abyſmy ſoli na trzy dni na puſſcia / a ofyare weſymli Panu Bogu naſſemu:
Wyemci iz ci was nye puſci / ale go ya plaga ſkarze w rozmaitych dzywyech. Rzekł
Mojses: Pánye nye wwyerzac mi. Rzekł mu Pan Bog / porzuc rozge ktora maſs
w reku na zyemye. Gdy porzucit eſtat ſye ſnyey waz / thak iz poczat weykat Mo-
jses. Rzekł Pan Bog - weźmi za ogon tego weja / a gdy wyat eſtata ſye rozga-
yaka byla. Rzekł mu yeſſeje / potoz na tonye reke twoye. Gdy potozyl eſtata ſye
tredowata / a gdy mu zaſe kazat odyac reke / eſtata ſye yako byla rowna cyatu
drugyemu. Potym rzekł: Jeſli tym nye wwyerza / weźmi wode z rzeki a wyley na
zyemye / ſtanye ſye krowa. Rzekł Mojses - proſſe mity Pánye nye yeſtem wymo-
wny od wejoraſſego y trzecyego dnia. Rzekł mu Pan Bog - idz a ya bede w two-
ich wſeyech. Rzekł Mojses - proſſe barzo poſli ko^o maſs poſlac. Rzekł Pan z gnie-
wu: Ocho

Mojses ro-
zmarowa s Pa-
nem.

Wyet Trzeci

Rz 26;

wu: Oto Aaron brat twoy wymidzye przeciw toby / a then bedzye od cyebye mo-
wit do ludu / a ty bedzyeſ w takich rzeczach ktore ku Bogu zaleza.
Wrocit ſye tedy Mojses do Swyetrá ſwego Jetra / y rzekł: Poyde do bracyey
do Egiptu domyem ſye yeſli zywi ſe. Rzekł mu Jetro / idz ſpokoyem. A gdy ſye ye-
ſſeje ocyagat / rzekł k nyemu Pan: Idz do Egiptu / yuz ci pomarli ktoryy twoyey
duſſe ſſukali. Szedł tedy Mojses do Egiptu macyac rozge w reku wywarſſy ſe
na Zefora y dwu ſynu s ſobá / ktory idac w drogę z roſkazanya Paſſkyyego kámpy-
nyem oſtrym obrzazał ſyny / o co ſye ſona Zefora gnyewata y rzekła: eſtates mi ſye
mizem krowe / wrocita ſye do oycá s przyzwolenim meſa y s ſyny.
Potym rzekł Pan do Aaroná / wymidz przeciw bratu twemu. Szedł tedy Aaron
na puſſcia Synai / y zaſſedł Mojsesſowi na gorze Paſſkyyey z radoſcya. Powiedział
mu Mojses wſſyete wola Paſſka. Przyſli ſpotu y ſebrałi ſtaraſſe domu Izraeſa
ſkyyego / y powedyat im Aaron wſſyete ſlowa Paſſkyye - a dla lepſſey wyary czynit
znaki przed nimi. A ſli do ſaróna s ſtaraſſymi y mowili mu: Pan Bog Izraeſki
mowi / aby lud yego puſcit wolno / ktory mu bedzye ofyary czynit na puſſciy. Ody
powedyat ſarón: Nye wyem ya o Bogu Izraeſkim ani ludu wypuſſeje. Ros-
zmodit tedy Mojses krolowi Jozeſhomu dobrodzyeſtwa / ktore Egiptſkyye zye-
mi czynit / takye ſwoye poſlugi przez ktore trudnoſci wywat czyniac od nyego z ye-
go nyeprzyacyelmi Murzyny - a za to jadney ſaptary nye wyat. Szczyego ſye ye-
ſſeje krol naſinyewat zowac go byc zbyegym - teſ mowiac: ja przyſſedł roſtyrki
czyni / a ſlugi moye od Robotich odwodzi. Rozgnyewat ſye tedy krol y roſka-
ſat wrzednikom ſwoim / aby Zydowye robili mowiac / nye robya nic przetho wyele-
mowya / aby každy ſwoy roboty pátrzyt / przyzrycye ich aby ſye wpoſoili / zadna mi-
ra nye dawacye im plew do cegty / ale nyechay zbyeraya po zdzyebtku ſlomy / a
przedſye aby každy ſwoz ſtuka wyrobit yako im jeſt wymyerzono. A eſtato ſye tak
dogladali wrzednicy thego az wſſyete muſſeli wyrobit yako roſkazano na každy
dzyen. Wotali tedy Zydowye do ſaróna mowiac: Ciemu tak ztoſciwye cty
mſe nad ſluzebnikſi ſwoimi: Rzekł im krol / proſnuyecye bowim przetho wotalcye /
poydzyem na puſſcia bedzyem ofyarowac Bogu naſſemu / przeto wam nic nye od-
puſſeje. Zaſtapili tedy Zydowye Mojsesſowi y Aaronowi mowiac / przywyedlia-
ſcye nas w nyetáſke do ſaróna y dalſcye mu myecz na nas ſwoa powyefcya. Ka-
dit tedy Mojses z Aaronem aby yeſſeje máto myeli cirpliwſe - az ſye Pan Bog
ſmituye wedlug obyctnice ſwey. Rzekł Pan Bog do Mojsesſa: Nyechay mowi
Aaron do ſaróna - wſſyete rzeczy ktorem wam kazat / ale ya zátwardze ſerce ye-
go / y rozmnoze macti / ale was nye wſlucha. A wezynit tak Mojses y Aaron yako
Pan Bog przykaſat / byto lat Mojsesſowi na ten czas oſindzyeſat - a Aaronowi
trzem wyecy. I ſli tedy Mojses y Aaron do ſaróna gdy chodit nad
rzeka mowiac mu aby lud Bozy Izraeſki wypuſcit wolno / aby ofyare weſymli ku-
eci a chwale Bozey. Ale zátwardzát tego ſerca bedac ſaróny choyat tego wezy-
ni. Podnyoſł tedy rozge Aaron wderzyl wode w rze-
ce / zarázóna byla woda y o-
brocila ſye w krew / przed
krolem y przed ſlugi yego
tak iz w nyey ryby pozdycha-
ty / woda ſmyerdzata nye
mogliyy Egiptſcy pic /
ale zydom byla dobra.
Ciárownicy ſarónowi v
czynili takye. Obrocioſſy
ſe ſarón ſſedł do domu.
Spelnity ſe dni ſedni /
rzekł Pan Bog do Mojses-
ſa / Idz do ſaróna aby
moy lud wypuſcit od ſyeby
i nye chce / rzec Aaronowi aby wycyagnat reke
na y zydá



moy lud wypuſcit od ſyeby

i nye chce / rzec Aaronowi aby wycyagnat reke
na y zydá

Pierwa plaga

Rzeczy pierwsze.

Wtora plaga

Trzecia plaga

Czwarta plaga

Pyta plaga

Szosta plaga

Syodma plaga

Osmia plaga

Dziewyata

na yezora y wzbroye. A gdy tat uczynt/powstaly iaby bez myary/ zakryty wssye
te zymye Egipska. Uczynti takyez Saronowi czarownicy. Rzekl Saron/ prossi
was modleye sye za mna do swego Boga Izraelstwego/ a yu pusses wolno lud
was/ aby ty iaby zginey. A stato sye tak. Widzac to krol nye pusci ich przed sya
Rzekl potym Pan Bog do Moisesa abymowit Aaronowi/ isby podnyosl rozge
a vderzyt w proch na zymy. A gdy to Aaron uczynt/ pomstaly wyelkye pluskwy
po wssytkey Egipskey zymy w ludzyech y dobytku. Chyeli takyez uczynti czaro-
wnicy Saronowi/ ale nye mogli. A gdy ye gromit krol/ rzekli/ i tu yesth palec
Bozy. Szwardzatego serca byt Saron nye cheyat ich sluchac. Rzekl Pan Bog
do Moisesa/ wstan rano a idz do Saronu/ rzec mu yessinye pusci ludu Boze-
go/ mowi Pan Bog/ pusses na te zymye wssytke rodzy much. A stato sye tak
Ale Saron nye dbat na to nic/ poslat po nye Saron rzekl knim/ cymcy ofyare al
bo poslugi Bogu swemu w tey zymy. Ktorzy rzekli/ nye mojemy nyeludzkosci E-
gipskich ofyrowac/ bo yessito zabiyemy co oni chwala/ ukamyonuya nas. Rzekl
Saron/ idzycy na pusses/ ale nye daleko odchodzycy a modleye sye za nye isby ty
muchy odesly. Rzekl Moises bede sye modlit ale nye omylay. A gdy sye modlit
Moises zginey muska. Ale Saron szwardzate serce myat nye cheyat nic uczy-
nti. Przetu rzekl Pan Bog zasye do Moisesa/ idz do Saronu yessil ludu me^o nye
pusci/ pusses powyetrze na wssytke bydo po wssytkim krolestwe yego i zadne zy-
we nye zostanye/ a zydowskemu nic nye bedzye. A gdy na to nye dbat Saron/ zas-
razon byt dobytek po wssytkim krolestwe okrom Izraelstwego. Szwardzate by-
to serce Saronowe/ i ludu Izraelstwego nye cheyat pusci. Przydat yessie Pan
Bog druga plaga/ gdy roskazat Moisesowi y Aaronowi/ aby wysyli po garsci
popiotu s komina a rzucili w nyebo przed Saronem/ wnet sye po ludzyech szczy-
ty pecherze odete po wssytkim Egipcy okrom ludu Izraelstwego.
Chyeli takyez czarownicy przed krolew vdzatac/ ale nie mogli y stat przed rana
mizarazonymi. A gdy Saron nye dbat nic na to/ rzekl yessie Pan Bog do Mo-
isesa aby rzekl Saronowi/ dla tego potozylem cy/ abych w thoby ukazat moc
swoye/ a to spusci yutro grad taki/ yaki nigdy przed tym w Egipcy nye bywat az
do dzysiatago dnia/ zgromadz a opatr co mas na polach dobytek aby nye zgi-
nat. Wycygnat tedy Moises reke wzgore/ wnet Pan Bog gromy przepuscil
wyelkye y grady z tyskanim/ tak i wssytke portukt co na polu byto y trawy y drze-
wo potamat. Wezwat ich do syebye Saron y mowit im/ zgrzeszylem modleye sye
za mna teraz ku Panu a pusses was. A thak Moises wycygnat reke w nyebo
ku Panu Bogu modlac sye/ przestat grad y nawatnosc. Ale Saron nye uczynt
słowu swemu dosyc/ przeto Pan Bog druga plaga przepuscil na zymye Egip-
ska/ to yest/ konia abo szaraniec i do ostata popowaty wssytke czego grad nye
pobit. A gdy nye cheyat Saron za tymi plagami wyelkimi ludu Izraelstwego wy-
pusci/ podnyosl Moises rice swoye w nyebo/ stato sye cyemno i takye i sye ich
mogi dotknac/ az yeden drugyego nye widzyat po wssytkim krolestwe/ tylko lud
Izraelstwy byto swyatto. Wezwat tedy Saron Moisesa z Aaronem/ idz
cyes gdy sye napiracye sami wssytke tylko dobytek was aby zostat wssytke. Od-
powyedyat Moises/ nye zostanye swyego y stopa/ gdy nye wyemy cobyśmy inego
ofyrowac myeli. Rzekl Saron/ podz precz a strzesz sye abya wyecy oblicza mego
nye widzyat/ yessli inaczey uczynti vmiesz. Odpowyedyat Moises/ stanyc sye
yako mowis/ y obssed do bracye swoye. Rzekl Pan Bog do Moisesa/ ye-
ssie yedna plaga zaraze Saronu a wypuscic was/ abowim pusses powyetrze
moriowe na yego krolestwo/ i wssytke pirworodstwo pomrze thak cytowye yako
dobytek/ a was ani pyes ochromyey. Napoyezayey w Egipcyanow nacynya
stotego y srebrnego/ stat/ y inych klenotow/ a dadza wam/ a then myessac bedzye
wam piwo/ to yest pociatkem roku/ a mowey ludu wssemu Izraelstwyemu/ aby
dzysiatago dnia tego myessac/ wzyat kazdy gospodarz domu swego barana al
bo kozla/ a yessli nye mas thak wyelke czeladzi coby ze byto ku pozywaniu/
wezmis co blisse sasyady i soby coby stoba pozyweli. a nyechay bedzye baranek
samyec/ coby mu rok byl przez makt/ to yest aby browy/ a wziawssy go s sta-
da/ bedzye

Wyet Trzeci

List 27

da/ bedzye go chowac doma ruij. dni a bedzye go ofyrowac pospolstwo wssyt-
ke Izraelstie na wyczor/ a rozmoczywssy we krwi ye^o snopet Izopu/ pomajecy
podwoye oba v drwi y zwirzchu w domyech swoich/ gdye bedzye yesc barana Izop.
oney nocy nye warzonego ani surowego/ ale pyeczone^o v ognia/ a chleb nye kwa-
siony z laktuka y z agrestem bedzye/ gtowe z nogami yego y z wnetrznosciami/ pos-
zrecy aby nic nye zostato do zayutrzka/ a coby zostato nazbyt/ spalcy w ogniu/
a gdy go bedzye yesc/ przepasscy bydra wasse/ bory na nogi wzyecy dzyer-
zac kye w reku/ a kwapyac bedzye yesc/ bo to yest Phase/ to yest sye Panstye/
po Lacinye transitus/ abowim przydzye nocy oney zymy Egipska/ a zabiy pir-
worodstwo wssytke/ od cytowyea poczawssy az do dobytki/ a dzyen ten bedzye
cy smyeci w rodzyu wasym wyecinye/ syedni dni nye kwassony chleb yesc be-
dzye/ wten czas nic nye robyac/ okrom tego co ku yedtu zalez. Pirwssy dzyen
bedzye swyety/ syodny takyez bedzye/ y takyez dostoynci.
Wezwat tedy Moises wssytch starssych synow Izraelstich/ y powyedyat im co
mu roskazano: Wezmi kazdy z was gospodarz zwirz cyssy ofyruycy Phase (v
nas wyelka noc zowa) a krowy yego podwoye oba y nadedrzwami izopem nazna-
cycy/ a zadny nye wychodz daley ze drwi swoich az do zaranay/ abowim Pan
Bog poydzy zabiyayac Egipczyki/ a gdye wyrzy krew na slupych v drwi prze-
stapi on dom/ a nye dopusci w nim zarazy. Szescy slowa tego/ a gdy wmidzye
do zymy krowy nam Pan Bog dat/ bedzye sye w sluzby Boze zachowawac
A gdy wam synowe wasy beda mowic co to za nabozenstwo/ rzecycy ofyru-
panka yest przescy. Sktoniwssy sye lud Izraelstich chwali Pana Boga/ y uczynti
li tak yako Pan Bog roskazat. Stato sye thedy o potnoey i Pan Bog zarazil
wssytke pirworodstwo w Egipskim krolestwe/ tak z ludzi yako z dobytki pocza-
wssy od syna Saronowego az do nyewolnych/ to yest od nawyetszych do namniey
ssych/ tak i nye byt zadny dom w Egipcy w ktorymby vmarty nye byt. Wstat te-
dy wnoy Saron y ludzy yego y wssytke Egipcy/ poczo byc wotanye wyelke. We-
zwawssy do syebye Moisesa Saron y Aaronu/ rzekl: Powstanycy wynidycy od
ludu mego/ wy y synowe Izraelstye/ idzycy a ofyruycy Panu yako mowicy/ os-
wce wasse y wssytke dobytki zabyerzycy/ a obssedssy dobrorzecycy mnye. Przyna-
glali im Egipczycy aby co rychley wysli mowyc/ i pomrzemy wssytke poki tu oni
sa. A Abraeli tedy ludzy Izraelstye s soba maki syaney piwoy nzi na kwas
zadzatanu byta/ y yessli na ramyonach swoich/ y uczynti tak yako im Pan Bog
przekazat/ y napoyezali w Egipcyan nacynya stotego/ srebrnego/ y stat/ bo im
byt Pan Bog dat tate przed ocyma Egipcyan i im pozyezali a wyerzylu a thak
stapili Egipcyan.

Rozdzial Wsmiy Rshag Pirwssych

Wssali tedy synowe Izraelowi z zymy Kamesthey do
Sochor/ a byto ich w liczye ssie set tysicy samych meow okrom dzyey y
wymyast/ a ludu pospolitego bez liczy byto/ abowim wyelke ludu Egip-
stye oboya rodzyu snimi wyslo y obrocto na zydowska wyare/ y wysyli s so-
ba wyelke dobytki rozmaitego narodu/ A myesskali w Egipcy lat 430. po-
czawssy od obyecnice Abraelowey na drodze Mezopotanstyey az do zakonu da-
nya przez Moisesa. Mowit Pan Bog do Moisesa rzekac/ posroye mi wssle-
kye pirworodstwo/ tak z ludzi yako z dobytki/ abowim moya yest wsselka pirworo-
dnosc mssyzynnego rodzyu ktory zywo otwarza/ dla tego izem pobit wssytke
pirworodnosci w Egipcy/ a gdy przydzye do zymy obyeaney/ oznaymis sye
nom twoim aby ten obyczay zachowali na wyeti/ bedzye w reku twoch yako zna-
mne/ aby tego wybawcy Izraelstwego nye zapomnyat.
A Moises w ten czas nye wyod ludu swego przez zymy Philistenka/ cho yesth
przez Palestyne dla dawnego gnyewu/ aby przeciw im nye powstali Philistinowie
ktorych yessie zosc nye byla otworzona do konca/ aby ye Pan Bog wygtadzil do
konca. Wzyat tedy Moises kolci Josephowys soba/ bo mu sye byli na to o-
bligowali oycowe ich/ yakom przy Jakobye pisat. A gdy wysli s Sochoru/ rozbis phowy.
li namyos

Ethán.

Pharot.
Magdalum.

Ryegi pierwsi

U namioty swoye w Ethán na granicach ostatnich Egiptu. Pan Bog sędził przed nimi aby im słać wskazać w zasłony obrotu/ przez dzyń y noc w znamięnu ognia. Przykazał im Pan Bog aby sye nyeco obrocił ku Egiptu/ namioty rozbił w kra- inie Phiaroth/ która jest między Magdalum a morzem czerwonym/ aby sye po- żyli nad tymże morzem. Po trzecim dniu wysła ich rozumywał tak. Jazao krol/ i- zydowye precz cyagna/ a na ofyare sye od nyego wytudził/ przeto kazał na gotow- wać sse se ser wozom/ yeznych pycchysy ac tylyac/ a pycchysy 200 tylyac zbroynych/ aby ye gont. Podnyesli tedy Izraelowic oczy swoye wzgora/ wyrzeli wyelka moc E- gipczykow zbroynych za soba przyspyessayac/ zlekli sye/ abowim lezeli z yedney stro- ny gory z druga strone morza/ nye myeli nig dzyey wscya bez skody/ tam ye Egipt- czycy w koto ofkocyli y oblegli/ tak iz to byto cysko na nye bo nye myeli dostarku ku zywnosci/ ani zbroye ku walce/ przeto jadney inszey nadzyey nye pokladali ni- wotim yedno sye Egiptyanom poddać cheyli/ a Moisesa we wssytym winowali- zapom-rya wssy obyetic y znamyon Panskich/ na ostathek cheyli go y ukamyono- wać/ abowim byt ptacz y narzekanye nyewyast y dzyeci mowiac: Nakebysmy gro- bow nye mogli myec w Egiptye lepyey sye thu dać zbić. Moises przyymowat od nich wssytke w dzyecinye mowiac knim ty slowa: Nye sluzisse wam wetpic w tasec- a w obyeticy Bozey/ dosyc tasi y znakow za nami Pan Bog przeciwo nyeprzya- cyelom nassym zawidy ukazowat/ snadnyey ci mu ye tu na gromadzye pobic/ nysli- pirowey po wssytym krolestwy osobno pirworodstwo wybyerat ku smyerzi/ Nye- boycy sye zbroye Egiptsey/ ani gor ani morza ktore nas zasiedli. Pan Bog gory- zrowna kedy chce/ a morze suche bedzye. Wyrzekly to przywod lud nad morze/ wnyosli rece ku Panu bogu mowiac: Panye nass yuz bacysis teraz ze ten lud Iz- raelski zadna reką ani zbroya ma nye moze byc wybawyon od nyeprzyacyot swo- ich yedno twoya/ przeto prosse racz wspomynac na obyeticie oycow nassych/ kto- remes przyrzekt przywyesc ye do zymyey plynacyey myod y mleko/ teraz mity Pa- nye przyslismy na hak nyeprzyacyelst/ ukaz moc swa nad ludem swym w rozpacz- przychodzacym/ abysmy na myescie przespjecine przysli/ bosmy nye w cudzym/ twoyem morze/ twoyem gory/ twoyem lud wssytke/ kedy ty raczys rostawac/ gorac- musi wstaw na me myescie/ a morze musi byc suche/ a nas swoya moca wybawis. Po tym modlenny rostawit Pan Bog Moisesowi/ aby wderzyt rozga w morze. A- gdy tak uczynit rostawit sye im/ tchak iz sucha zymya byta przed nimi. Widzac Moises dobre przebycy morza/ assekowat lud Izraelski na dwana sere wssow- wedlug rodzyu dwunasci synow Jakobowych/ kazał za soba isc/ yeden po dru- gim assekowawssy ye. A gdy nye smyli/ Aminadab ksyaze z narodu Juda peten- wyary y nadzyey Bozey/ ostrassyt sye za Moisesem napirwey s swym poczem/ bo- wim na obu stronach woda sye wnyosla byta yako mury siba ta/ potym drudy za- nimi. A gdy przesli/ czymli dzyeki Panu Bogu ze ye w obronye we zdrowyu za- chowat/ w wyelkich nyepzespjecinosyach. A gdy to widzyeli Egiptczycy/ za- slalone ye myeli/ ale gdy widzyeli iz przesli do- brze/ sli za nimi. A gdy byto na switanyu spuscit Pan Bog na nye deszcz/ grmie- nye wyelke/ bitystanye/ s czego byli w wyelkim strachu/ przeth wotali wcyekay- me na zid Pan Bog za zidy walczy. A gdy cheyli wcyekac/ zegnac zasye Pan- Bog wode/ a wssyey potoneli/ tak woz yezni yako pycchy/ dla czego lud Izrael- ski cała noc sowywat: Badi chwata Panu Bogu Izraelkemu/ bowim chwale- bnde wyelmozny yest/ kony y yezdzca yego zrucit w morze czerwone/ moc moya y chwata moya Pan Bog/ y estat mi sye ku zdrowyu etc. w ij. Moisesow r. k. Potym gdy woda wcihla/ wmyotata zbroye Egiptka na brzegi. Obaczyl to Mo- ise s prawda Boska byc/ wyszed na brzeg a zbyerat zbroye/ a zidy wbyerat y nass- ciat rako sye mawa bronie nyeprzyacyelom yslubym kedy ktemu przyslo/ y nye- sskat tham nad brzegem z ludem syedni dni/ zebny/ s pissejatkami/ a grabami- przychodzili a spewali pycsi Moisesowa na kaidy dzyen/ zony osobno/ miedzy ko- remi Maria Aronowa y Moisesowa srostra byta wodzem ich/ na bebnye biyac ku ci y chwale Bozey spewarmy etc. a mizowye takiz osobno na znak zwycy- swa. Widzac Moises lud Izraelski okoto Egiptkich tupow sye obyerać/ odsta- pit od tad

Przeprawa
przez czerwo-
ne morze.

Wiel Trzeci

List. 28;

pit od tad na pussesja rzeczoną Sur/ chodzili tam trzy dni bez wody/ a przysli do- Marath/ tam nalesli wode ale barzo gorzka/ a ye nye mogli pic/ przeto ssemrat lud przeciwo Moisesowi. Moises wotal ku Panu Bogu/ kthory ukazat drzewo Marath/ Moisesowi aby ye wrzucit w ony wode/ tedy bedzye woda slodka. A wdzatat tak Moises. Potym przysli do Helim/ gdye byto dwana sere wzdroyow y syedni dzye Helim. Syat palm/ ale malo wody byto w nich y btorna. Russyli sye indzyey na pussesja pyategona srego dny myessaca wtorego/ to yest Kwyetnya/ dny trzedyestego od wyscy z Egiptu/ yuz im nye dostato byto zywnosci ktora myeli z Egiptu/ prze- to mowili: Lepyeybysmy byli pomarli w Egiptye gdyesmy myeli chleba y myesa dosyc. Modlit sye tedy Moises ku Panu Bogu o potarm/ y wysluchat go/ prze- to rzekt ku ludu Izraelkemu: Oto chwata Boza ukazye sye w obrotu. Estato Pracy/ sye wyecior iz wyelkosc ptakow padta na namoty ich z morza Arabkcygo/ brali Woda slodka/ ye sod ye kaidy ilep otrzeba byta/ rano zasye spadta rosa slodka yako myod/ kthora



piliile byto potrzeba. Thez y chleb kthory byt Pan Bog o- byecat spuscit yako zyarna ko- ryandru. Nye znali zydowye co tho byto/ przetho mowili Manhu/ wyktada sye/ co tho yest/ a stad zowa Manna. Rzezt tedy Moises/ toć yesth chleb wam dany od Boga/ zbyeracye po myarce na kaza- da gtowe/ y zbyerali coby na- dzyen yeden/ nie nye zostawu- yac na drugi dzyen/ a kthory nye sluchat a zostawit na dru- gi dzyen/ obrociat sye mu w- hrobaki/ przykazał im tez a- by rano zbyerali/ bo skoro slos- ce wesslo rosplynetat sye. Zosthego dny przykazał im Moises/ aby na dwa dni zbye- rali/ to yest aby syedni dzyen

swyecili na gotowa wssy w wigilia coby yedli w swyeto/ a ktorzy sluchac nye cheye- li a nye na gotowali sobye Manny na swyeto/ gdy wysli zbyerac w swyety dzyen/ nye byto nic/ musyli mzeć gtod. Przeto Pan Bog mowit do Moisesa: Resse- nye chea sluchac wychodza w swyeto na zbyeranye Manny. Moises tedy przyka- zat im aby jadny w swyeto nig dzyey z domu swego nye wychodzil/ ale domat syo- dny dzyen swyecit. Resse rzezt Moises do mch z rostawy Panskiego aby na- zbyerali myarkę Manny na wyecina pamyacke schowali/ izby potym potomkowic- ich wyedzyeli cym ye Pan Bog zywit na pussesy. Naszbyerali tedy myarkę man- ny ktora Aaron schowat w skrynze ztora na wyecine czasy kthora sye na pussesy- zywiłi po kaim byli. Potym sye russyli z ony pussesy ktora zwano Syn/ a- z do Depty/ potym halis/ potym do Raphidin/ gdye nye byto wody/ powstali prze- ciwo Moisesowi mowiac/ day nam wode ku picyu. Ktorem Moises rzezt/ cze- mu narzekacye na mye a Pana swego kusicye/ Obroci sye Moises ku Panu Bo- gu mowiac: Co mam stym ludem czynic/ matoć im trzeba wyerzyc ukamyonyac- mye/ Rzezt Pan Bog/ wezmi starffe rodu Izraelkcygo a idz do skaty Oreb/ a- wderz w nye rozga. Gdy tak uczynit Moises wystat woda z ony opoki rostoffna- iz ye kaidy myat dosyc/ y przewat ono mweysee Moises potussenye. A- gdy yuz byto imye zydowskye po wssytlich zymyach sasiednich rozslawyone/ bali sye ich okoliczni krolowye. Przeto sebrawssy sye pyc krolow okolicznych smos- wili sye na nye aby ye porazili a wygtadzili precz/ poti sye barzo nye rozmoga. Moises mawac serce dobre/ y pominat zidy aby byli stali w Panye Bodge/ a nye- bali sye za- E uq bali sye za-

Rzecz pićwisse

Jozue.

Amalech.

Porzili Zy-
dowye.

Jetro.

Sedzyowye.

Syná gorá.

Stráslime
przysieć Pán
nye.

bali sje żadnego nyeprzyacyela mowiac: Gdy Bog sñami bédzye/ kto sje nam o
przec moze. Prosit ich tedy aby byli w swey zbroi gotowi á státhecini/ wybrat im
Hetmánem á wódzem Jozue syná Nawe z narodu Efraim/ mészá wrodziwego/
mocnego/ á ku spráwy wymownego y gotowego/ przydawossy kñyemu troche lu-
dzi zbroynych/ zostáwiwossy ich wycecy w namyecyech dla strázy. Przeciw kthorym
Amalech przycygnat z woyskym wyelkim. Moisés essytowawossy lud ku bitwie
Zydowski/ sam sñedł na gore modlic sje ku Pánu Bogu máyac rozgę w rękú. A
gdy sje woyská potkáty/ bili sje z obu stron dobrze czásém á czásém cwi przemaga-
li. A gdy Moisés rece mawossy ku Bogu przemagałi Zydowye/ á gdy rece spu-
scit przemagałi Amalech. Obaczywossy to Aaron y Hur/ podteyli mu pod obá to-
kcyá rękú kámyenye aby rękú nje spuszczał/ bo mu cho s cyfłkoscya przychodzit
dzyerjeć rece wzgóre bez spuszczenia/ wssáke nje spuscit rękú áz do zachodu
słońcá. Zwycyzyli tedy Zydowye Amalechity/ y zbiliby byli wssykty ále im noc przy-
stá ku pomocy/ tám wyelká korysc otrzymáli srebrá ztochá sñat klenotow zbroye
nábráli. Wyslawyáli Jozue dobrze w yego spráwie y mocy/ bo z Zydow žádný me-
byt zabity. Rzekł Pan Bog do Moisésa/ nápisz to w kšygi/ yessie y zgtádzé pá-
myeć Amalechá s swyátá/ is on widzac lud strapyony Zydowski przesładowat á
zgtádzic chcyat. Zbudowat Moisés ku cci á chwale bozey ottarz/ y názwat rá-
dosc álbo wesle moye.
Styssać Jetro Swyetyer Moisésow kthore rzeczy Pan Bog w ludu Izráels-
kim okázowác raczył/ wyszedł na puszcza przeciw Moisésowi/ wyawossy s soba
Zeforé žone Moisésowe y dwá syny yego Gersoná y Eleázará/ á gdy sje zeseli/
powyádat mu wssykty przygody swoye Moisés s kthorych go Pan Bog y z ludem
moca swoya wybawit. Rzekł tedy Jetro: Błogosławiony Pan Bog kthory wy-
yat lud z mocy Egipskyy/ teraz poznatem is jest wyelki Bog Zydowski. Drugye
go dnyá syadt Moisés na spráwach ludu Zydowskyygo/ przy kthorym był Jetro
od rána áz do wieczorá/ Przetho rzekł Jetro gtupya práca podzymyess nad
zdrowye swoye/ ále słuchay słow moich á bédzye Pan skoba: Bádž ty z ludem po-
spotu ná službach Božych/ á drogi Bože im wkázu/ ále ná tákýe spráwy potocz-
ne wybyerz meze madre/ boyace sje Bogá/ práwde mityuocé/ á coby tákómstwe
gárdzili/ á wstaw sñich Dzyesyatniki/ Serwiki/ Wóžne/ y inne przetožone/ coby nje
ptoché/ á myásto cyebye nyecháy sádzá lud pospolity káždy cías/ á gđzye sje tráfi
wyelká rzecz/ ná cye to máya puszczać/ á sámi bédá mnyeyssé spráwowác- kšy ci
bédzye. Styssawossy to Moisés wezmit wssykto co mu porádzit/ á wybra wossy
meze godne z Izráelskich ludzi/ przetožyt ye náđ ludem pospolitym/ kthoryby sádzi
á spráwyedliwye rozeznawacye y skázuyce/ ták mátego yáko wyelkyygo/ ták piel-
grzymá yáko myessczánina/ nje gárdzac žádná persona/ bo to Božy sáđ jest/ á co
trudnego przydzye przed was/ zachowacye to do mnye/ á ya wysłucham.
A ták w tey rádzye myeyssce dat Moisés Swyetrowi swemu/ nje wstydzac sje te-
go is był ciotowyek Poganški. Potym Jetro pozdrowiwossy Moisésá zycyá odo-
sñedł od nyego.
Mysłacyá trzecyygo wyscyá z Egiptu/ przyseli pod gore Syná y rozbili namyo-
cy przeciw gorze. Wstápit Moisés ná gore ná switányu do Pána swego/ kthory
mu rzekł: Rzecjess synom Jakóbowym/ widzyelisyce kthorem rzeczy wam czynit/ y
yessie przydam/ yesli bydzyecye strzedz przymyerza mego/ bédzyecye moim ludem
osobnym. Kthore rzeczy gdy im Moisés powyedzyat/ rzekli wssykcy: Wezmymy ták
A gdy sje wroćit Moisés do Pána Boga zá sje ná gore/ rzekł mu Pan: Przyyz-
de do cyebye we mgle/ aby nje slyssát lud pospolity/ idž á posłwyec ye dñis/ á jutro
nyechay sje vmyyá y sñaty swoye/ aby sje zachowali od žon/ á byli gotowi do trzecie-
go dnyá/ y wstawis im gránice gory tey w okot/ kthore yesli kthory przydzye á do-
tknye sje gory vmyrse/ nje od rękú/ ále aby był w kámyonowan/ álbo yákimí poćisłi
przekłot/ ták zwyerze yáko ciotowyek. Powyedzyat to Moisés ludu Izráelskyyemu
Gdy tedy przysedł trzeci dzyeń przed sñoncem wschodu/ wsslysseli wyelkyye grzmye-
sje/ tšłkánye/ obtoki gste gore zákrty/ gtos tráby hucját. Złekt sje lud pospoli-
ty/ mnyáli

Wyel Trzeci

Rist 29.

cy/ mnyáli by Moisés zginat. Potym sje yásty gtos y wesoly wkázt/ y rzekł im:
Dñis nje wsslyssye Moisésá/ yedno onego kthory zá was pobit Egipczyki/ kthory
przez morze dat drogę suchá/ kthory z nyebá Mánne spuscit/ y z zymy wode wys-
wyodt/ y lud wywyodt ku zabyeženyu Panu pod gore. Był to dzyeń pyćdzyessyá
ty wyscyá z Egiptu. Zostáwiwossy Moisés wssykty lud zá gránicami gory Syná/
tylko sam z Aaronem przez gránice weseli ná gore/ gđzye im Pan Bog mowit/
ták aby žádnego gtos nje minat.
Jam yest Pan Bog twoy/ kthorym cye wywyodt z zymy Egipskyy z domow Bože przyka-
nyewolnych. Nje bédzyess myat Bogow inych przedemná/ nje bédzyess czynit o-
brázow rytch/ áni wsselkyyego podobyeństwa kthore yest ná nyebye álbo ná zymy/ rytch kšyegach
áni rytch kthore sá w wodzye/ nje bédzyess ich wzywát ná pomoc/ áni chwálit/ yám
yest Pan Bog mocny/ mityuocyy/ cinyyáć mityuocyye w rytch kthory nje mityu-
yá/ á cinyyá przykázányá moye. Nje bédzyess brat inyenyá Pána Boga twe-
go prožno. Pámyetay aby dzyeń swyety swyecit/ sñesc dñi bédzyess robít/ syodny
dzyeń Pána Boga twego yest/ nje bédzyess weśń nie robít/ áni ty/ áni twoy syn/ á
ni twoy czeládnik wolny y nyewolny/ áni twoy dobytek/ y pyelgrzym. Nje w
poćimosci oycá twego y mátká twoyá aby dtugo žyt ná zymy. Nje zabiyay.
Nje cudzožó- Nje kradń. Nje swyáds przeciw bližnyemu twemu sátsšy
wego swyádectwá. Nje požaday bližnyego twego žádney rzeczy- ták žony- słu-
gi/ yáko dobytká/ y wsselkich rzeczy inych kthore yego sá.
A gdy to wyrzekł/ zádržat wssykty lud/ stáli z dáleká mowiac ku Moisésowi/
stáršy z narodow swych wssykcy: Atcho nam Pan Bog náś wkázt Mýesstáth
swoy/ slysselisy gtos yego/ y dośwyád slyssly dñis/ is gđy Bog mowit ledwá cžtos
wyel bédzye/ yesli dáley bédzyem slysséc gtos Božy- nje bédzyem žywi/ ty rádniey
przyštep á słuchay co tobye rośkázá Pan Bog powyedž nam- á my cyebye slyssác
wezmymy wssykto. A gdy to slyssát Pan Bog/ rzekł do Moisésá: Dobrzeć mo-
wya/ idž á rzecž im aby sje wroćili do swych namyotow/ á tšy stoy tu senná/ á po-
royem ci rośkázánye swoye/ služby Bože y sády. A sñatá sje ták. Rzekł Pan Bog
Moisésowi/ powyedž ludu Izráelskyyemu/ nje cinyyáć sobye bogow ze ztočá áni
s srebrá/ ále ottarz wezmycye mi z zymy/ y bédzyecye ná nim ofyárowác ofyáry
wáśse ná wsselkim mnyeysscu/ ná kthorym bédzye pámyatká inyenyá mego/ przyyde
á bédá błogosławit tobye. A yesli ottarz kámyenny dzyátáć chcelš/ nje buduyže
go s kámyenyá cyosánego yáko Pogáni dzyátáya/ á yesli podnyessess nož twoy ná
nim bédzye pomázan/ nje wštepuy po wschodzye do ottarzá mego/ bys nje wkázt
skárádey ná gósci swego cyátá. Ty y inne rzeczy okoto služby Božey rośkázat Pan
Bog Moisésowi aby synom Izráelskim obyáwit. Przysedł tedy Moisés- obyá-
wit ludu Izráelskyyemu wssykty spráwy Božye. A odpowyedžyli wssykcy yedno-
stáynym gtosem rzekác: Wssykto co yest mowit Pan wezmymy. A popisat wssykty
słowá Moisés kthore Pan Bog mowit. Wstawossy ráno zbudowat ottarz przy go-
rze Syná według rośkázányá Pánšyyego/ y wystháwit dwánasce kámyeni álbo
słupow z nápisem według dwánascey rodbázyw Izráelskich. Poslat Nádábá y
Abiu syny Aaronowe kthory myeli być káptany- á ofyárowáli Pánu Bogu spo-
koyny dobytek/ to yest dwánasce cyelcow/ kthore ofyárowátó dwánasce kšyáćch
Izráelskich/ s kthorych Moisés wzyat potowice kthore wpušcit w kšłiti/ ostáthek
wylat ná ottarz- y cžyat kšygi przymyerza álbo vmowy wssyktyemu ludu Izráel-
skyyemu. Kthory rzekli/ wssykto co Pan Bog przykázat wezmymy. Wstawossy tedy
krew potropit ludzi á rzekł/ to yest krew vmowy kthore Pan Bog swámi wezmit.
Rzekł Pan Bog Moisésowi/ wštep ty y Aaron y Nádáb y Abiu/ á sñedžyess
sñat stárcow wybyeršcye k sobye z ludu Izráelskyyego/ z dáleká sje kámyacye.
Wstápiłi ná gore według rośkázányá Pánšyyego/ gđzye ták widzyeli Pána Bo-
gá Izráelskyyego/ á pod nogámi yego yáko kámyeń Száfrowy álbo nyebo gđy iest
yáśne. Tedy wzywát Pan Bog Moisésá mowiac/ wšthep ku mnye ná gore/ á
dam tobye tablice kámyenne zákony y przykázányá kthorem nápisat aby wezłt
ny Izráelskyye. Kthory wzywossy s soba słužę swego Jozue álbo Jeshúa/ wšthápit
wssykcy przez gránice zámierzóne rzekšy stárcow isby go cžekáli ná swym mnyeysscu/
á yesliby yá

Bože przyka-
zánye. w wto-
rych kšyegach
Moisésa. wo-
xx. kapitule.

- 1.
- 2.
- 3.
- 4.
- 5.
6. 7. 8.
9. 10.

Stužby Bo-
žy.

Rzeczy piewosse

Primicie.

Śarby napye-
fnyey sse.

Arka.

Oraculum.
Cherubino-
wpe.

Dom.

Przykrzyce.

Oppony.

Stol.

Swiecznik.

Jeśli by jaka sprawa o przygody przyszła/ wktadacye yk na Aaron'a y Hur'a ko-
rzy tu swami s/ y zakryt gore obtoł. Zostawit Mojses Jozue slugę na gorze na
myeyscu ptonym/ a sam wyssey wstapit- czekat tam sse dni/ syodnego dny'a we-
zwat go Pan Bog. Wstapit Mojses w obtoł/ byt tham s Panem czerdzysci
dni takzei noc/ nyc yedzac ani piyac. Rzekł kniemu Pan Bog po dtugyey nauce
Weźmi przednye rzeczy od ludu Izraelskiego/ od tych tylko ktorzy cho dobrowola
nye ofiarowac beda/ to yest ztoto- srebro- sstary przenacysstych farb (pismo swoye
te zowye hiacintum/ purpuram/ cocum bis tinctum/ kthore tu nam nye s/ znayos-
me) siotkowych brunatnych/ sstartatnych/ myenyonych/ lnu subtylneho yako yed-
wab kreconego/ syer ci kzyey/ skor baranich czerwono barwonych- drzewa Set-
tim ktore nigdy nye zgnyie ani zgore/ oleyu/ kadzidla wyborney wonney/ kamienia
ktore zowa omichin/ sardony/ yperet/ y miedzi/ a niech mi postawia dom swiety/ a
bych w posrodku ich mieszkac/ wedlug podobienstwa namiotow albo przebytkow
y wysstkie^o naczynia iakoc wkaże wezymis. Arke albo skrzynye napirwey wezymiye z
drzewa Setim- na dluz potrzebacia tokcia- na sserz pottora/ na gore takiez pottora
tokcia/ poztoicie ia ztorem co nacysstym zwirzchu y wewnatrz/ zakrywssy yk bla-
chami zlotemi/ wezymiye tez nad nya korone ztota w okot/ y czerzy kolca ztote na
kazdym rogu albo wagle/ w ktore beda zawtoczone drzewca albo nosse z drzewa
Setim wdzatane- ztorem okowane/ ktorzymi mogt nosic Arke/ a nye wymo-
wac ich stych kolec. Wtozys w Arke swyadomya ktora dam/ to yest tablice przy-
kazania Bozego. Wezymiye tez z wirzchu na Arce modlitebnice/ cho yest tablice
ztota/ na sserz y na dluz yako y skrzynia aby ya przykryta/ a zobu koncu skrzynye w-
cizniye dwa Aniołki Cherubiny ze ztota przeciw sobie stoyace/ ktorzy beda skrzy-
dly swymi zakrywac zwirzchu modlitebnice- s ktorey s posrodku Cherubinow be-
da tobye morowit y przykazowat wysstko co beda przykazowat przez cyt synem Ja-
zraelskim. Przykazat tez wezmię dom albo patac na dluz trzydziesci tokci/
wsserz y wsgore po dzyesiaci tokci- trzemi scyanami zamkniony/ s potnocy/ s potu-
dny'a y od zachodu/ aby od wschodu słońca byt przystep wolny/ z deszczek sthoy-
cych/ z drzewa Setym dobrze spoyone/ a aby od wyatru nye byty ruffane/ kolca w
deszczek ztote podzycacye/ w ktore drzewca poztocone zawtoczyc bedzyecye z drze-
wa Setym po pyeci na kazdey stronie. Podzycacye thez przykrzyce nad
nim/ nadzycawssy guń s syer ci kzyey/ ktorzy by zbrywato s strzech na tokcyu.
Wdzicacye y ine przykrzyce s skor baranich czerwono barwonych/ a nad ty yez-
sfcze drugie modre beda. Oppony beda zawyessite csterch barew napye-
fnyeyssych/ hawtariskim dzyatem wysstwane- cho yest/ modrey barwy/ brunatney/
cyemno czerwoney/ y z bisu kreconego/ bedzye dluga kortyna na dwadzyesca y
o m tokci/ na sserz czerzy tokcy/ w kazdey kortyny beda tokcia ztote przyssthe po
krayoch- aby sye spotu spinaty ztota ssiurka/ aby sye tymi kortynami albo oponami
zakryt wysstek dom nyeroszyselnemi. Wezymiye thez stot z drzewa Setim
na dwu tokcyu wzduz- a wsserz pottora tokcy/ o csterzech nogach/ poztoicie go
ze wysstkich ston ztorem wybornym/ przy kazdey nodze bedzye tokko zote/ w kto-
re zawlaczac bedzyecye nosse z drzewa Setym dla nossenya/ tez y nosse ztorem wy-
bornym obtozycye. Po krayoch tego stota nychay bedzye listwa w koto s koruna
kami zlotymi/ na csterzy palce sseroka- coby yey potowica wyssey byta nad stotem
aby ty rzeczy ktore ktada na stot nye spadaty/ a ty koronki z listwa maya byc za-
kryte misterna robota yakoby syatkami/ a potozycye then stot przed zasloną albo
kortyna domu swyeteo swyetych na potnocy. Na ten stot ma byc kadzion chleb
przełożeny (to yest swiety) przed oblicznoscya moya. Wdzicacye mi tez
swiecznik albo lichtarz z ztota wybornego s stolcem swoim- s kwatery y z okragi
ktore sye maya na nim obracac- s ktorego bedzye wychadzato sse pretow s lup-
ca yednego/ z boku yednego trzy/ a z drugyego trzy/ a wesrodek syodny/ na kaz-
dym precye galki s kwatery/ yako lilione beda wyprawoyone. Na wirzchu beda
syedni lamp yako kusliki albo kubki/ w ktore beda swiece stawyac. Wdzic-
tacye tez syedni swiec do nyego/ ktore wstawis w lichtarz przeciw sobye aby swie-
cily. Przy ktorym tez bedzye pcyerado to yest nozyczki ktorymi swiece pcyeray-
y koflit w

Wzrost Trzeci

List 30;

y koflit w ktorym osarki gassa/ z ztota. Waga wysstkego lichtarsa y z naczynim
yego libre ztota wymiye/ a ten lichtarz bedzye stat ku potudnyu przeciw stotowi.
Naczyniye tez naczynya s cysstego ztota rozinacym dzyatem- to yest/ koflikow
Nyektore smich beda na kofstowanie ofyar mokrych/ drugie na wylewanie krowy
Selenice patrzyć przesrocysstosci y barwoy. Kadzidnice ku kadzenyu/ banye/ ko-
newki. Wezymiye tez oltarz obyey albo ofyatom z deszczek z drzewa Set-
tim/ aby proziny we irodku byt/ na csterzy gram/ piec tokci na dtuz takzei y wsserz
a trzy na gore/ zakryty myedzyanemi blachami z wirzchu y we wnatrz. Na kazdym
wagle oltarsa maya byc rogi wyprawoyone wyniosle od oltarsa. Na tez w nim byc
krata myedzyana na ksta te syeci do potowice oltarsa/ na ktora by mogt ksta rze-
ciz palone. Do ktorego tez przyprawoye tokcia myedzyane/ w ktore beda zawtos-
cizc nosse ku nossenyu z drzewa Setym okowane myedzya/ a ku potrzebie yego na
dzyatacye naczynya z myedzi- panwi do ktorychby spiano popyt/ kopat- ha^oow/ Naczynye
y wecizy sye ogyen brat/ a postawic gi przed domem moim nye pod przykrzycem-
blisko drzwi gdye w dom wchodza nyeyak ku potudnyu/ tak co gdyby przed nim
kto ofyare ciznit stoyac ku potnocy/ mogt by patrzyć do domu swyeteo.
Wezymiye tez syen przy domu z boku potudnyego na sto tokci/ od potnocy thez Syen.
sto tokci/ od zachodu pycdzysstac tokci/ od wschodu tez pycdzysstac/ s kortyn
lnu bya tego kreconego co nalepssego yako yedwab/ w ktorey od potudnia aby by-
to slupow dwadzyesca/ na pyec tokci wzwoys/ obtozone blachami srebrnemi/ gat-
ki ich aby byty srebrnem zakryte- a spodkich albo stolce myedzyane/ takzei wysstki
gozdye. Przy ktorych aby byty tokcia dla zawtoczenia powrozow az do wirzchu
slupow/ a od kazdego slupu aby byto przybicie dobre dozymye/ aby mocno stala
od wyatru. Kortyn wysstkich bedzye sto tokci wzduz a na sserz pycdzys-
stac/ z myekkego bisu dzyatane/ tymie obycajem stroną potnocna ma byc przy-
prawoyona. Od zachodu maya byc dzyesiec slupow/ a kortyn albo opon pycdzys-
stac tokci/ a gdye sye wchodzic bedzye od wschodu słońca trzy slupy/ kortyn thas
syes wedlug potrzeby. Przez wesrodek beda csterzy slupy- na ktorych zasloną ma
byc zawyessona s sstac csterzech farb napyeknyeyssych/ to yest s sstac modrego zto-
togowu brunatnego sstartatu myenyonych/ hawtariskim dzyatem robyona/ ktora
by mogt zyc y wtozyc taeno na slupy. Wezymiye tez oltarz ku paleniu
obyach z drzewa Setym/ na tokcyu wzduz- takzei y w sserz/ a na gore dwa tokcy
z rogami na csterzy wagle/ przykryty ztorem co cysstym/ tez s krata ztota/ y s ko-
rona ztota. Wosse ktore zawtocza w tokcia ztorem okowane z drzewa Setym. Po-
tozon bedzye przeciw kortynye ktora zaslania Arke swyadectwa przed modlitew-
nica. Rzekł tez Pan Bog ku Mojsesowi/ przykass synom Izraelskim a
by nyessi oley z oliwnego drzewa co nacysstym/ aby w lampy gorzala swieczit od
wyczora do rana/ w domie swyadectwa przed zasloną- a Aaron y synowye yego
to beda sprawowac/ bo to wyecina sluzba bedzye namyastkow ich przed syny Ja-
zraelskymi. Wez nyess tez rzeczy wonnych ku kadzenyu/ Balsamu/ Mirra
y z drzewa/ Onichy/ Galbanu/ Kadzidla co naswietleyssiego- rowney wagi wssy Kadzido-
kto zmyessa y a stucz obycajem aptekariskim/ a wdzicacy kadzenye poswyecenyu
godne/ a tego aby iny zadny sobye osobno nye dzyatat. Rzekł tez Pan Bog
Mojsesowi/ nabyerz sobye wonnych rzeczy co nalepssey wonney/ to yest Mirry ko-
ra sama cyecze pyec set totow/ Cynamonu pot tego/ to yest potrzebacy sta. Basy
ey pyec set/ Aromaticum calamum potrzebacy sta/ wedlug wagi domu swyeteo
to oleyu oliwnego na myate syn/ a wdzicacy maso oleyu swietego dzyatem apte-
kariskim/ a tym bedwess mazał dom swyadectwa y Arke zakoną/ y stot z naczynim
yego/ lichtarz y co kniemu przysluzsse/ oltarz ofyatomany y palenya/ y naczynne
ktore knim przysluzsse/ wmwadto albo sstak y spodek yego/ poswyecis to- a bez-
dwe dom swyety swyetych/ kto sye ich bedzye dotkat poswyecen byc ma. Aaron
y syny yego pomazis a poswyecis aby mi za kaptany byli. Synom Izraelskim po-
myess/ i ten to oley pomazany- swyety mi bedzye w narodzych wasstch/ cwa to
cizowecia nye bedzye mazono syego- a wedlug yego slozenia nye bedzyecye dzya-
lac takyego/ bo poswyecen yest/ a wam swyety bedzye/ cizowek ktorzy takowy
y koflit w

Naczynye po-
scyelne.

Oltarz ofiar.

Oltarz palen-
nya.

Lampa.

Oley swyety
albo maso.

Pomazanye
kaptanow.

Księgi pierwsze

Wbywał / a wbyłit go cudnemu / wykorzenyon będzie z ludu swego.

Wymyadlni-
ca. Wczynis też y wymyadlnice z myedzi s stolcem swoim / a wstawis do domu / a
by w nyey kaptani nogi y rece pirowey wymy nisz swyete odzyenye na sye wezma- y
także gdy z domu beda wychodzić. Rzekł też Pan Bog do Mojsesza /

Odzyenye ka-
ptanśkie.
Mojsesza
w xxvii.

Alba.
Das.

Noderis.

Dzwonki.

Malapuntica

Ephod.

Humerał.
Dektorat.



thego y s swyethego domu. Na tey stacye ma być druga stacya z wirchu krotka
nad kolana (zowa Ephod) co z napyetnyeyssych farb / to yest s stuki modre^o zto-
tog towu s cyrwonego myenyonych farb / bitem wyszywany hawtarłkim obycias
yem / ktory sye na bocach ma scyegac ztotemi ssurami w ztote pierscyenye zawto
czac / po krajoch bramowany pertami y ztotem y kamieniami cudnymi / mayac na
pierskach otwor na sferz y na dluż na dton granowity (zowyemy to dys humerał
albo narannik) do ktorego otworu pektorat albo napversnik będzie przytozon /
na dluż y na sferz na yedney pyedzi co z napyetnyeyssych farb ztotog towu haw-
tarłkim dzyatem sprawyon y ktory będzie ztota ssura (w ztote pierscyenye zawto
czac) do humera tu na pierskach przytwirdzon. Na ramyonach tego humera tu
bada dwa kamienya w ztoto wsadzzone Sardonir y Onichyn / na nich będzie wy-
rzazano imiona dwunascy synow Izraelskich / wedlug porzadku narodow ich /
sesc na prawey skrony starssych / a sesc na lewey miodssych. Na pektoralu po-
tożys ceterzy rzed y kamieni. W pirowssym beda Smaragdus / Topazius y Sardus.
W drugim Karbunkulus / Szafir / Adamant. W trzecim Ligurius / Achates / A-
matist. W ciwartym rzedze Krizolit / Onichin a Berilus y Beryllus. Na
kaidym z osobna będzie wyrzazano imie dwunascy synow Izraelskich pokolenya
ich y to dwoye imie / rozladek y prawda / aby na nim napisano bylo. Na kaidym
rogu napversnika ma być pierscyen ztoty / we dwa zwirzchnye zawleczejs tańcu-
ski ztote /

Księgi Trzeci

List: 31.

Iski ztote / ktore bedzyes przypinat na ramyonach ztotemi zaponami albo zapina-
dy do naranniku / a we dwa na dole zawleczejs dwoye ssurze ztotog towowe z
napyetnyeyssych farb / ktore obwyaie okoto syebye kaptan / aby to spotu bylo mo-
eno narginnit z napyetnyeyssym. Na gtowye też Aaron nosic będzie nad ciotem
swym blache z wybornego ztota / na kstat pot myesyaca / na kthorey das wyrza-
zac / Ayot / Adonay / swyete imie Panskie / aby nosit na czele swym wyssthepti ka-
ptanśkie / wczyniwoyssy kraniec ztoty s kwyaty co napyetnyeyssych farb na kstat ko-
rony / przywyaiejs ya ztota ssura ztotog towowa napyetnyeyssych farb / y s piers-
scyeni do nyego / aby sye to spotu y s czapka spodnya z bisu wysstha mocno dzyer-
zato. Potym rzekł Pan Bog do Mojsesza: Atom wezmat imyenyem Beles
lehel syna Hury / syna Hur z narodu Juda / y datem mu ducha rozumu y nauki /
we wsselkim dzyele na domysl cokolwyet robic moze. Datem mu też towaryssa
Oliab syna Achimasecha z narodu Dan / a w serce cztowyejs wczonogo wtozys
tem madros / aby wssytko wczynit com ci przykazat.

Przepowedyawossy Pan Bog ty rzeczy Mojsesowi dat mu dwoye tablice ka-
myenne swyadectwa / pisane palcem Bozym.

Widzac lud Zydowski iz Mojsesza dtugo nye mas / rzekli do Aaron / wczyn
nam bogi ktory poyda przed nami / abowim nyewyemy co sye przyda to Mojsesza
wi. Ktorem gdy sye Aaron y Hur przedwili / rozgniewat sye lud plwat Hurowi
wamars. (Josephus pisse) Przeto Aaron zlekssy sye rzekł: Wejmicye kottki zom
waszych y dzyeci a przyniescy do mnye. Kthore gdy wzyat wrzucit w ogien / wys-
siedt cyelec syego y rzekł / to sa bogowye twoi ludu Izraelski / ktory cye wywye-
dli z zymyeg Egiptey (bo Egiptyanie wotu chwalili) y wczynit Aaron ottharz
przed nim / y nazaynerz swyeto wstawit / rano wstawossy ofiary czynili y poceli byc
weseli. Tedy rzekł Pan Bog do Mojsesza / sstep z gory bowiem lud twoy zgrze-
ssyt / opuśc mnye is ye wygtadze / a przeto cye na wyelki lud. Ktoremu rzekł Mo-
ises: Prossie Panye moy aby wchit twoy gnyew / aby nye rzekli Egiptey / chytro
ye wywyodt Bog ich aby ye pobit / nye mogac im dac tey zymyeg ktora obycat.
Obtagawossy Pana Moisesa stapit z gory Syna nyosac tablice z obu stron pisa-
ne palcem Bozym / ktoremu zassedt Josue ktory go ciekat pod wirzchem gory y
rzekł / wyelke tam wotanye pod namyoty. Rzekł Moises / slyssed gtos spyewa-
yacych / bo Josue nyewyedyat co sye dzyato. A gdy sye przyblizat do nich Mo-
ises / wyrzat cyelca y tańce / zdumyat sye y rozgniewat / porzucit tablice y stukt ye
a cyelca wnet spalit na proch / a yako Josephus pisse / wsspat w wode on proch / y
kazit im pic one wode / ktory byt przyczyna onego cyelca / bylo mu zotto okoto ge-
by / tak iz kaidego mogt znac ktory byt winyen tego batwochwalstwa / a ktory nye
winyen / nye myat gebyzottey. Rzekł do Aaron / coe wczynit ten lud / ises gi tu
temu wyelkemu grzechu przywyodt: Ktorey odpowedyat / nye mnye za zte / nye
gnyewa y sye moy Pan / ty wyess yako ten lud yest pretki tu stemu / batem sye go
y wrzucitem ztote klenoty mnye podobne w ogien / s ktorego ten cielec byt wyssted
Widzac Moises iz byt zupyon lud s swego ochedożenya / stoyac w bronye namio-
tow / kazat do syebye Lewitom / to yest z narodu Lewi ktory nye byli winni cyelca
Rzekł knim Moises / ktory yest Bozy badz semna / a przypas kaidy maz myecz do
brodr swych / a podczye przez posrodek namyotow / a kaidy zabiy przyyacyela swego
go y brata. Y bylo pobitych onego dnya dwadziecsy y trzy tysyace ludzi. Rzekł Pobitye ludu
Moises / poswyecilisye dzis rece swoye Panu. Drugyego dnya rzekł Moises do
ludu / zarazenisye wyelkim grzechem / wstapye do Pana bedeli go mogt wprossic
za was. Wstapit tedy Moises modlit sye za lud Izraelski: Prossie Panye Boze al-
bo odpusc ludu temu wine / albo mnye wymas s kshag swoich ktore napisat etc.
Ktoremu Pan Bog / wygtadze tego ktory zgrzeszy / ale chy idz a wyedz ten lud
gdzyecyem mowit. Anyot moy poydzye przed toba / a czo su swego starze ye za ten
grzech. Styszac to lud plakal rzewno / wrzucilis syebye odzyenye cudne a grube
wtozys na sye wssyey. Rysyt tedy Moises namyot albo dom Bozy z rostazanya
Panskiego od gory Oreb na ina stronie namyotow Izraelskich opodal od nich / do
ktorego Moises wchodit / a lud Izraelski stat przy swoich namyocyech ktanyas
yac sye

Thyara albo
Cyaris albo
Infusa.

Rzemiesnicy.

Cyelec.

Tablice stus-
czone.

Plakali za
wysstet

Księgi piewse

yać sje z daleka/y sstępowat obtoe/ e ktorego morit Pan Bog z Mojsessem obli
cinye yako cztowet mamya s przyacylem/ na co patrzyt lud Izraelski.
Modlit sje drugi raz Mojses Panu Bogu mowiac: Weyrzy na lud swoy/ yesli
chcesz aby gi wywyodt/ day mi znak tego semna posles. Ktoremu Pan Bog
rzekt/ slowo ktore mowit wezyne/ y cyebym samego poznat/ naleztes takt prze
demna. Mojses rzekt- yesli ty nye poprrowadzisz/ yako mamy znać jesiny takt na
lezi przed oblicznoscya twoya/ ya y lud Izraelski. Rzekt Pan Bog/ y slowo to wy
petnye. Mojses rzekt- wkaż mi chwate twoye. Rzekt Pan Bog/ ya wkaż tobye
wssytke dobre y wzowet imye Pańskie przed toba/ smituye sje nad kim chce/ a ba
de nani taktaw kto mi sje podoba. Resseje rzekt- nye mojses widzye oblicza me
go/ bowim nye wyrzy nye cztowet zywy/ ocho myesce/ bedzyes stat na opoce/ a
gdy poydzye chwata moya/ potoże cye w rospadliny skaty/ y przykrye prawica
moya/ aż mine y reke odtoze/ tedy wyrzyt tyt moy/ ale oblicznosci moich nikt nye os
glada. Resseje rzekt Pan Bog do Mojsessa/ wycyels sobye dwye tablicy
kamienne na kstat piewssych/ napisse na nich slowa ktore byty na piewssych tabl
cach ktore portukt/ badi gotow rano aby wstapit/ a zadny stoba aby nye wsta
powat. Wycyat tedy dwye tablicy kamienne na kstat piewssych/ a z nocy wsta
pit na gore Syna/ A gdy Pan Bog sstapit przez obtoe/ sktonit sje prtko do zye
mye/ chwalac y czyniac poctiwose/ y rzekt: Proste aby sledt w posrodek nas- a od
dal ztości nasse. S ktorym Pan Bog myat rozmowy okoto wstaw a zachowanya
rzadu/ tak swetego yako domowego/ opuszczam thu naydzyes w wtorych ksy
gach Mojsessowych w xxxii. kapi. Na ostarku mu rzekt aby to zachowat co mu
rozkazat. Rzekt tez Mojsessowi: Oto ya przed toba wyrzuce Ammoreusa/ Echi
um/ Kananea/ Pherezeum/ Eweum/ Jebuzeum. Napise ty wssytke umowy kto
rem wezynt stoba yz Izraelem. Byt po wtore Mojses s Panem csterdziesci dni
takyej nocy nye yedzac ni piyac. A gdy sstapit z gory nyosl tablice znaku swyade
stwa/ przyblizayac sje do swego ludu/ nye wyedzyat aby myat twarz rogata/ dla
spotecznego rozmawiania s Panem w yasnosci. Wyrzeli ksyazeta y synowye Izra
elscy rogata twarz Mojsessowe/ nye smyli przystepic blisko. A gdy ich k sobye za
wotat/ powyedzyat im wssytke co mu byto rozkazano od Boga na gorze Syna.
Dokonawssy snimi rzeczy potozyt za slone na twarz swoye dla ludu strasliwego/
a gdy s Panem rozmawiat tedy za slone odktadat/ a gdy z ludem Izraelskim te
dy zakrywaw twarz. A byty to dwa promyenne yasnosc/ ktore wychadzaly od twa
rzy yego- Zydom sje zdaly za rogi.
Powyedzyat tedy Mojses wola Boga ludu Izraelskemu/ aby sje zachowawa
li y kochali w rozkazany yego/ cheali w tase yego sstęsluoye iyc na swyecye. A ya
to tez Pan Bog rozkazat dom swoy zbudowac/ do ktorego sstapi w posrodek ich
z nyeba/ a yuz daley nye potrzeba bedzye do nyego na gore Syna wstępowac/ gdy
on sam do nas sstapi- a modlitwy nasse wssyt/ y ine rzeczy ktore mu Pan Bog
przykazat budowac powyedzyawssy wkażat dwye tablicy dyesycyora przykaza
nya Bozego palcem Bozym napisane.
Wysylawssy ty rzeczy lud Izraelski/ z weselim znyesli ty rzeczy ktore Mojses
rozkazat imyenyem Bozym/ to yest/ srebro/ ztoto/ stuki ztotoz towow/ niebyestley
barwy/ to yest modrey albo siotkowey/ purpure/ bis/ farb co napyknyeslych/
myenyonych/ cyemnoczyrwonych/ yedwabye/ sferci koztowe- skory skopowe cyra
wone- drzewo Setym-oley/ na kadzido wotnych rzeczy/ kamienya drogye- pe
ret na bramy do naranniku y napyerstiku/ tez potreby na cinyenye domu Bo
zego/ na Arke ztota/ na skot/ na ostarze- na lichtarz/ na nacinye wsseltke/ na ssa
ty swyete kaptanskye Aaronowi y synom yego/ y nanyesli tego thak wyele co na
przednyeslych rzeczy/ a mozy wotat yawnye aby daley nic nye nyesli/ yuz wssyt
kyego dostawa. Wzemat tedy Mojses Beselehel y Oliaba/ rzemytni
ki od Boga wstawyone/ rozkazat aby wssytke rzadnye poczynili/ wedlug rozka
zanya Bozego. A wezynili tak/ to yest zbudowali dom Bozy/ do ktorego wnyesli
Arke/ skot/ ostarze/ lichtarz/ nacinye/ sstacy/ y postawili na swych myeslach.
Wysto na ty rzeczy ztota xxx. libi/ a dui set y trzydziesci syklow/ syklus wazy we
dlug zy

Mojseso
w xxxii.
Oblicza Boze
go cztowet
nye oglada.

Drugie ta
blice.

Bogi Mojses
sowa.

Beselehel.
Oliaba.

Wiel Trzeci

List 32

Stag Zydom na liczbę Koscyelna mowa nasse. Nlad to wysto srebro sto sunthow
na spodki slupow Koscyelnych a na gatti ich syedmina sje set syedmdziesyay pite. Srebro.
Myedzi ofyrowali syedmdziesyay tyssac funtow y csterzy sta syklow/ a ktery y
sje dwudzyestu lat nye myeli nic nye dawali. Myedzi.
Na drugi rok od wyscy z Egiptu piewssiego myesacy y dnya yego/ wypetni
wssy Mojses ty wssytke rzeczy ktore mu Pan Bog byt rozkazat z rzemytni y
go Beselehem y Oliabem/ wnyesli Arke do domu Bozego/ wtozywssy do niey ta Arka wnye
blice swyadomyey przykazanya Pańskie yego/ zawyessono przed nya za slone/ tamze
y skot od potnocy z drugu skroni za slony potozono/ wtozywssy nani chleb przetoze
nya/ to yest swyety/ yako Pan Bog przykazat. Potozyli tez lichtarz przeciw skoto
wi na skronie potudnya y lampy s swyecami zagegssy. Postawit tez ostarz zapala
ney ofyary/ zakadzit na nim kadzidem nawybomyessey wonyey. Postawit tez na
myot gdye wchodzono do domu Bozego. Postawit tez y ostarz ofyary w syem ale
bo w ganku. Wmywadto postawit myedzy domem Bozym a myedzy ostarzem o
syarnym/ nalawssy w nye wody/ wmyli sje Mojses y Aaron y synowye yego rece
y nogi- gdy wchodzili pod przykrycy domu umowy- ktory tez zyemya obthocyli w
koto. (yatom piewssy pisat) A gdy wssytkego dokonczyt Mojses s pomocniki swy
mi zakryt obtoe wssytke dom Bozy/ a chwata Pańska napetnita gi/ ani Mojses
tam mogt wonie/ a cho d'a wciwosei przytomnosci Pańskyy/ y dla Mayesthatu domem Bo
Pańskyyego swyartego/ a myat tez to przykazanye Mojses aby sje wedlug obto
tu sprawowali po ki bedzye obtoe nad domem Bozym/ aby na myescy myeskalil
a kyedy obtoe odehye/ aby sje tez oni z myescy swych russyli. Na dzyen tedy obtoe
byl nad domem Bozym dla chodzenya/ a w nocy ogysli dla swyarta/ gdye na
to patrzyli wssytcy z namyotow swoich. A tu sje konieca wtore ksygi Mojsessowe
ktore zowa Exodus/ po Zydomsku Beselesmor.

Srebro.
Myedzi.

Arka wnye
sowa.

Kanatur.

Obtoe nad
domem Bo
zym.

W pismo swyete starego zakonu przykazanya y wstaw Pańs
kich/ ktore Pan Bog racyl na ten czas przez Mojsessa narodu Izraelskyy
mu wstawic/ mamy dobrze rozumiec y rozeznawac/ abowim sje tu yawnye sny
go okazyue/ i Pan Bog csterok takt swoya w darzech rozmaitych/ narod ich
nawoye dzac racyl/ ciego innym narodom na swyecye nigdy nye czynit. Ktemu ya
sje powyedzyat im Mojses rzekac: Cyebye Pan Bog (to yest Izraela) wybrał
sobye za lud osobny ze wssytkich ludzi/ ktory sa po wssytkey zyemi/ bowim cye
mitowat y strzegt przyssygi swy/ ktora przyssyagt oycom waszym. Zydomye to we
dlug litery (to yest prostego textu) rozumye ya/ przeto sa twardzi w tym aby figu
rze (ktora sje w tym zamyka pod za slona yako w puzdrze) myesce dali. Abowim
wezynit to byt Pan Bog/ y z dawna przyrzat- aby narod Pana Krystusa myat z
osobna swoy dar/ y wciwa droge ku przysscy yego/ gdye to wessce y Abrahamowi
byto powyedzyano/ z narodu twego beda btogoslawyeni wssytcy ludzye.
Tye bez przyssyiny tedy tu Pan Bog Zydom takt swa okazowac racyl/ rozkazu
yac im sobye domy- namoty stawiac/ ofyary czynic/ kaptany swyetic- wbyor ka
ptanski ochedozny mye/ w domu Bozym poctiwoye sje zachowac/ krowa podwoye
mazac/ wssytke noc sprawiac a yey wiywac/ woda sje kropic s popyotu yatorwice
czyrwoney/ y inych wyele rzeczy ktore Mojses popisat w wtorych ksygach swoych
w trzecich y w ciwartych/ i to wssytke scyagato sje na przyscy Mesyasa obyea
nego Pana Krystusa- Kaptana nowego zakonu wedlug sposobu nawyyssego
Kaptana Melchisedech A i to Pan Bog bacyt po Zydech/ i byli sktoni ku
batwochwalstwu barzo/ chcac ye od tego odwoyc a oderwac/ wstawit im przyka
zanye swoye aby yednego Boga chwalili- naprzeciw yemu nic prozno nye mowit
zadny etc. Wstawit obrzazanye mssczynom/ aby sje s pogany nye myeskali. Wsta
wit im kropyenye krowy/ y woda s popyotem yatorwice zottey ku ocyszczeniu grze
chow. Wstawit im Phaze/ w nas wssytke noca zowa- wozedzayac figura ta swy
te przyscy y krowe rozslane baranka Pana Krystusa- ktory nasse ztości na sje
wzrat y krowa swa odkupit/ wedlug pisma swetego Pawla ktory pisse: Tre ko
sla krowa ani popyotem yatorwice zottey odkupymisiny etc. Wstawit im byt Mo
jses aby piz

S q

Księgi pirotte,

Ises aby pirottego mysiyaca dny ciernaste/ tho yest pob pelnya Kwoetny
barantka pojywalis kwapyem na pamiatke wyscy z nywoley Egiptey/ tho
tez wasna figura naszego wywanya wyelkyey wyeczerzey Pana Krystusa/ na pa
myatke te iz nas z nywoley czartowskyey wywyodt. Taktez me sluzby Boze ktore
zydowe podeymowali na on czas (czego d. isyeyssy zydowe yuz dawno nye cys
nya) scyagaty sye na nowy zakon nasz Krzesciyaniski pod straza/ o czym swyety Pa
wet pisse.

Przykazat im tez Pan Bog przez Moizeffa/ iz gdy przydyceche
do zymy Kananeyskyey ktora wam Pan Bog obyca/ ooluczyssy kazde pirotte
rodne dobyccze twoye samce a postoyecis/ a na myesce osla pirottego da s
owce/ a beda poswycone kapitanom/ me zwirzeta nyecyzste beda odkupieni po
myesacu pyacya syelow srebra (syel wazyl uncia zloty albo srebra) Pyes pi
worodny ma byc zabie. Cistowek piworodny pye cya syelow srebra ma byc odku
pyon/ ale ktory sye wrodzil w narodzye Lewi/ ten sye nye odkupowat/ bo then nas
rod byt Panu Bogu na kapitanstwie poswycon/ berom byt powyedzyat Pan
Bog/ moye yest piworodstwo wsselkye/ od tego czasu gdy yest pobit w Egipte
tak ze zwyerzat yako z ludzi/ y dat ye darem Aaronowi y synom yego/ tho yest ka
ptanom/ taktez dzyeseciny z zymy/ y owoc z drzewa/ y z dobytku. Przykazat im
taktez byt aby ssie lat zymy orali a syali/ a syodny rok aby odpeczynny nyas
ta/ a ten rok syodny/ zadne prawo/ ani dlugi/ ani cizysse albo pobatki nye myaty
isc. Taktez w pyedzyssat lat aby myeli rok propiciacionis/ to yest mitosciwe la
to/ aby gi zwali rok odpuszczenia/ a ten dzis v nas zoz a Jubileus/ tego roku ka
dy przywrocil sye na swoye dzyerzawe/ yessi kyedy przed tym przedat byt komu is
myenye/ bo v nich na wyeciznosce nye mogt nic przedac nyerussayacego/ imyena/
yedno albo na wykupyenye/ albo na ymem/ albo do lata odpuszczenia/ albo ktory
pryacyel blizsy mogt wykupic/ ale domy myeskye inacye sye zachowaty/ ktho
dom przedat na wyeciznosce/ mogt do roku zasye (ten ktho przedat) wykupic/ ale
yessi roku omyskat/ yuz nye mogt ani wrok odpuszczenia/ tylko domy kapitan
skye przychodity zasye na nye lata odpuszczenia bez wykupna. Przedmyessczanye
ci nie nre mogli przedac/ bo to ku pospolitey rzeczy przysluffato.

Zakazat tez zasye Pan Bog wyele rzeczy ludu Izraelskemu. Kapirwey aby
slug nye obcyzali wyelkimi pracami/ a yessic sye przeda za pyenradze twoy brat/
nye rob nim yako nyewolnikyem/ ale yako na yemnikyem/ y moze sye wykupic/ a ye
sli nye wykupi/ bedzye wolei lata odpuszczenia. Studzy wassy tak zozna yako me
ssicizna/ aby byt v wassygo krayu blisko/ yessicudzyemyc bedzye/ nyechay yuz
nye wychodsi nigdzye od was/ ani y w rok odpuszczenia. Tez aby mlt cudzym ko
rsenim nye sadit winnice/ ani na syenyem syat roley/ aby tez nye orali wotem y os
slem spotu sprzagssy/ yedno albo osly albo woty. Thez aby nye myessat lnu z wot
na/ albo klat pospotu wotne ze lnu/ przeto zydowe y dzis lnyany nicyami su
kayen nye ssya. Aby tez nye zatykat wotowi gaby gdy mtozi (bo mdyey debyt hki
mtoca depcac po gumnye/ nye tak yako v nas cepami) Nyewyasta aby sye nye wa
byraty w mssicizny ssaty/ a mof w nyewyessye. A gdy na ydzyessy praka ktore
gokolwek rodzya w gnyadzye na yacyach albo na dzyecyach/ pebyerzesseli mu
dzyeci albo yacya/ pusle samego wolno. Nye warz Rozlego myesa w mleku makti
yego. Aby tez/ ktora nyepodna/ nye byta w twoyey zymy. Tez na potrzeby cho
dzac dworowe przed namoty/ aby wkopat dotek w zymy/ a zakryt nyecyzstose
swoye/ dla chodogosci myesca/ no ssac motreke v pasu. Nye ofyary ze ztego na
bycy ofary w domu Bozym. Dobytku tez nye przypussczay cudzego do swego.
Nye bedzye te z wadye ze krowy nie. Nye golcy brztwa gtemy ani bredy.
Nye ciznyere na cyele swoim zadnych znakow albo karakterow/ yako Pagoni dzya
taya. Nye sadnego nye yedzye ktore wilt albo nyedzyedz zadawi. Ani rtus
stosci ani krowe nye yedzye okrom rybrey/ ani ktustosci dobytku cizstego nye ofyar
nego wotlug nyektorych. Stoi tez w swyetych pismy Levitico/ iz gdy ktho wotowi
zwyerze albo praka/ wypusc krowe sywego w zymy a zakry/ a ze krowy go nie yedz
bo we krowi

Wyel Trzeci

Rist 33

bo we krowi duffa yego yest. Nye sa aby nye pojywali nyecyzstego dobytku/ ale kto
re sa cizy/ yako Wot/ Owca/ Koz/ Jelen/ Barot/ Zubr y me ktore zuy a ma
ya toy w sobye y kopyta rospadte/ ty moga yess- a tych ktore zuy a kopyt nye ma
ya rospadtych nye yedzye/ yako Wyelbtad/ Krolit/ Zayac/ bo sa nyecyzste/ Swis
ny a cizy ma kopyta rospadte/ ale nye zuy/ nyecyzsta yest. Nye dzy rybami kazda
yedzye ktora tusk ma/ ktore tusk nye ma/ nye yedzye. Nye dzy praki ktore ma
ya paznogyc dtyssy w tyle nisz na przodku nye yedzye/ yako Orzet/ Gryf/ Sep/
Banya/ Jastrab/ Kruk/ Strus/ Sowa/ Bat/ Kerek/ Labec/ Dudek/ Nyetos
perz/ y me takye. Tez nyedzy zwyerzety ktore chodza na czterech rek/ yako Mlat
pa/ Nyedzyedz/ Koczkodan/ y wyele takich.

Kapitanom tez bylo przykazano aby wina y zadney rzeczy ktora sye wpi moze nye
piyali/ aby trzejwi byt a wmyat rozeznac co yest swyete/ a co przeciwnego Bo
gu/ cizy y nyecyzste/ nasyzayac syny Izraelskie rzeczym pobozyym/ aby thez po
wyadali iz ktory nad wola Boza wyktoczy wmrze. Ktoryby tez zdrowya nye mial
dobrego aby nye byt swycon. Aby tez przy wmarlych nye bywali ani sye ich doryka
li/ ani przy pogrzebye/ okrom oycy makti y wotasych dzyeci. Zon nye poymowali ye
dno co naczotliwssie dzyewki. Potym s Krolewssyego rodzyu poymowali dla do
stoyenstwa kapitanssyego/ zony.

Przykazat tez Pan Bog aby zadny do do
mu Bozego nye chodzil ktory nye ma cyata zdrowego/ a byta dwoya nyecyzstose/ y
yedna duffa przez grzech/ druga przez cyato nyedrowe/ to yest trad. A tak prze
kazata do domu Bozego nyecyzstose duffa/ rozumyey gdy sye kto pomazat bat
wochwalsstwem/ mezoboystwem/ cudzotostwem/ y ktemu rowonem. Takye nye
cizstosci ocizysyali s syebye obyatami za grzech za wssyhet lud. A kyedy mnyeyssa
nyecyzstose to yest mnyeyssy grzech/ tedy ye kapitan ocizysyay woda s popiotu yas
towice jottey. Nye cizstose cyelesta byta s tradu/ a taki nye byt pussczan miedzy
ludzi/ ale osobno przed namoty mieskat/ a musiat miec ssaty na boku rospotho
bez czapki/ wsta zaktane ssata/ a iesliby bylo watpienie iakie izby nie mial tradu/
kapitanom takye dawano vynawac/ izby obaczili iesli godzien miedzy ludzmi byc/
albo w domu Bozym. Iessi by sie wyleczyt a byt zdrow/ ssedt do kapitanow/ ktho
rzy gdy kniemu wysli/ kazat mu kapitan przynieśc a ofyrowac dnu wroblu zye
wych y drzewo Cedrome/ Jozu zwopek y nie jedwabiu czerwonego. Jednego te
dy wrobla kapitan ofirowat nad woda zywa w naczyniu gliniaynym wypu/ ciwssy
krow na wode/ a drugiego wrobla przywiazat do drzewa onego y Jozu nica os
namie/ ktopit cztowiek mactaiac palec w oney wodzie krowayey/ y puscat wro
bla iednego precz. Potym on cztowiek ssaty swoye wssytki zepat/ wmyt sie y sam
y ogolit wotasy po wssytkim cielem/ wssedt miedzy namioti/ ale mial siedm dni przed
namiotem swoim pirowey mieskat. Drugi raz dnia siodmego mial ogolic wssytki
wotasy y brwi/ y wmyt sie wssytkiego y ssaty swoye zepat. Dnia osmego wzial dwu
baranu niepomazanych to iest zdrowych y owce roczna/ makti oleiu ofirowat to
v drzewi koscilnych/ to iest domu Bozego/ tedi kapitan ofiary wczymt z iednego ba
rana za grzech albo wystepet/ wziawssy krowie sniego pomazat koniec wcha prawe
go onego cztowiek/ y konce palcow v nogi y reki podle wielkiego palca. Thez
wzawssy oleiu na lewa reke/ ktopit palcem prawey reki siedm razy ku domu Boze
mu/ a co zbyto oleiu wyslat mu na koniec wcha y na palec v nogi y reki podle wiel
kiego palca/ y modlit sie kapitan. A iesli byt tak w bogi iz nie mogt dostac tak tego
wiele/ tedi miassto Barana y Owce ofirowat pare Gotebiat albo Sinogalic/ s
ktorych iedna za grzech a druga za obiate/ ale ine drugie rzeczy musiaty byc/ tho
iest olej y baran y makti/ bo przez to cztowiek bywat v nich ocizyscion.

Inym obyczajem zasye/ gdy do ziemie obiecany mieli przyse/ rozkazano im zachowac
sie okoto takich chorob/ iako stoi w iij. Ksiega ch Moizeffowych w ruij. Kapitu.
to iest/ gdy przydziecie do ziemie Kananeyskiej/ a ktora wam dam/ a przepussze
na dom ktorego rane tradowa/ idz do kapitana a recz mu tak: Zda mi sie iz mam
rane w domu swym. Tedi kapitan kaze wynieśc wssytki rzeczy z domu pirowey niz
tam wnidzie/ aby nie byty wssytki rzeczy nyecyzste ktore sa w nim. Potym wnidzie a
opatrzy iesli iest zaraza tradowa na domu/ a wryyli na scianach iako dotki blade
albo jotte

Cizy doby
tek.
Nyecyzst
zwirz.

Nyecyzsthy
cztowek.
Trad cztow
nyecyz.

Szaty iredo
watego.

Oczyszczenie
tradu.

Trad domo
wy.

Episgi piroffe

albo jotee skarade a gtebffe miz me miera na scienie/ wynidzie z domu a zawiżze
gi za siedm dni/ siódmego dnia zasie przydzie oglada iesli sie sserzy albo umnieya
ssa rana. Resli roszye- kaze (yeshi mur) wybrae kamienye/ na ktorych ta plaga be
dzye- a wyniesye za myasto na nyecyzste myeysce/ a dom we wnatrz wystruje/ yeshi
drzewyany/ a yeshi kamienny tedi wykowac w koto/ a proch wysypac przed myasto
na myeysce nyecyzste/ a me kamienye wsadzie na tych myeysce/ y z nowu potynko
wac. Po tym odnowyenyu ksyadz oglada yeshi sye zasie plaga taka albo rana aka
zata- tedi wssytek dom rozbyora a wyniosa na myeysce nyecyzste. A yeshi by ktho
wssedt do tego domu ktydi zawarty bedzye/ nyecyzsty yest az do wyecjora/ y then
kozdi ktoryby spat w nim albo yadt/ spyerze odzyenye swoye. A yeshi by po odnowe
nyu nye wkazowataby sye daley rana tradowa/ ma gi czysciac tym obyczajem ya
ko y cztowek/ przyniossy dwa wroble/ drzewo Cedrowe/ nie cizrwona/ Izop/
yakom wyssey pisat. A tymie te obyczajem wezmie yeshi bye okazowata na ssa
cye/ tylko myasto wynossena materycy domowey ssat spalic. Poty o wylgich
nyecyzstoscyach cyelestych.

Trad na ssa
cye.

Nyeczystosci
mnyesye.

Nyeczystosci mnyesye byly rozmaite yate y ocyszczenia/ ktho
sye doeknat umartego cztoweka gzyekolwyet/ byt nyeczisty syedni dni/ chat is
nye mogt is na myeysce swiecone/ y dom y naczynie gzye umart wssytko byto me
cysste do siódmego dnia. Wzyat tedi ktory cztowek cyssty popyotu yatorwie zol
tey paloney/ rospuscit z ywa woda/ rozmoczyt w tym Izop/ tropit ludz/ dem/ na
cizrye/ y wssytek sprzed domowey/ zeprawssy ssaty lam sye umyssy byt zdrowo.
Ktory by sye tak nye ocyscit/ a wssedt do domu Bozego/ zagnita dussa yego z lu
du Bozego/ za pomazanye myeysca swyete.

Tez nyewyasta cirphac nyemoc przyrodzona mnyesheca/ nyecz
sta yest syedni dni/ takye tez nye dopuszczano na myeysca swyete chodzie/ y kazdy
ktory sye yey doeknat taki byt/ y myeysce gzye syedni nyeczyste- taki musyat byc o
cizryon przez syedni dni- yakom o drugich napisat. A yeshi by ktory mssczyna sta
ka nyewyasta wadomye ztaczienye myat/ oboye ma byc zabierch.

Nyewyasthy
po porodze
nyu yako sye
sprawiac ma
ya.

Nyewyasta ktora porodzi nyeczysta kedyz wyelka nyeczystoscy
syedni dni/ chat is czego sye chenne nyeczysthe bedzye/ yeshi mssczyna- osinego
dnia ye obrzazano na czo- ku rodnym/ a po tych syedni dni- byta spotoyom nye
wyasta rrrui. dni w cizryenyu- wssatke w onych rrrui. dnyoch slusno mogt kaja
dy nya sprawiac co trzeba/ okrom toza/ wssatke do myeysca swyete yego nye mogt
isc- ani rzeczy poswyconych dotkac. Ale yeshi dzyewke porodzi/ tyle dwa troc dtu
zey musyata sye czysci. A gdi yey czas przysedt ocyszczenia/ ofyarowata za dzye
cy baranka rocznego na obyate- albo gotabyat dwoye/ yedno za dzyecye dla pir
worodnego grzechu- drugie za grzech swoy. Ale chtopyeta ktore sye rodzity pro
sne tego byty/ dla obrzazania. Ale nad co- yakom pisat- piworodne odkupowali
pyacya syelow srebrnych. A kto sye tez doeknat scirwu zdechtego zwirzeja nye
cyssty byt do wyecjora/ a yeshi co przynosl syego albo yadt/ spyerze ssaty swoye.
A koby yadt co zwirze zadtami/ nyeczysty bedzye az do wyecjora. A ktho ma
zmaze przez sen/ nyeczysty yest do wyecjora. A kto z iona choey slubna ma zta
czenye/ nyeczysty yest/ umyie cyato swoye woda y ssaty spyerze/ takye y z iona/ a be
dzye nyeczystym do wyecjora. A takye ktho sye kthye popyotu yatorwie paloney
albo y wodi ocyszczenia yey/ bedzye nyeczystym do wyecjora/ thymie obyczajem
sye ocysci/ yako y drugie napisano. A wyle mych rzeczy kthore pismo w iij. ksy
ga ch Moisesowych myanue.

Stadzy Bo
scyelni.

Slugi Koschelne z roskazania Bozego tez Moisesa sposobil z na
rodu Lewi Arona y syny yego/ aby oni tylko samu byli pilni poslug y naczynia do
mu Bozego y swyatosci yego. A oblokt tedi Moises Arona w odzyenye kaptan
sye w takye yakom pisat troche wyssey. Wzyawssy oley swyety pomazat dem Bo
zy a poswyecit/ y spodki slupow yine naczynye/ y Aronowi rice namazat y lat na
głowi oley m swyety. A syny yego w ssaty lnyane vbrat subryne/ y pasy przypa
sat/ wlozyt na nye czapek/ a rice oleyem pomazat swyetcy ye. Poswyecit y othas
rte syedni

Whef Trzeci

Rist 34

rze syedni razow kropyac. Pomazat y naczynia wssytki oleyem swyety. Ofyarow
wat Aron y synowie yego cieca za grzechy/ potozysy rice na głowie yego rza
zali go. Moises palec rozmoczyt we krwi yego/ pomazat rogi w ostarza w koto/
wypetnisy to/ wylat ostatek krwi pod fundament ostarza/ a tustosc wnetrza
na spalit na ostarzu zapalnych obyaci- ale myso store gnoy spalili przed namyos
ty/ yako Pan Bog przykazat. Ofyarowat tez skopu na zabita ofyare wedlug wsta
wy kaptanistey- s ktorego wzyawssy Moises krwi/ pomazat konce vcha ich/ y
palec podle wylktyego palca w prawey reki takye y w nogi/ ostatek krwi wylat na
otstarz w koto/ ale wssytki tustosc wnetrzna nerki/ czepek/ y topatki prawa oda
yat. Wzyawssy s kossu prasnuy chleb/ to wssytko dat Aronowi w rice (daiac mu
moc na kaptanstwo) y synom yego. A wzyawssy to zasie z reku ich/ spalit na ota
rzu iz zapalna ofyara byta/ y wzyawssy masci y krwi ktora byta na ostarzu przys
myssawssy wodi ze zdroyu/ kropyt ye y ssaty ich. A gdy byli thym obyczajem pos
swyeceni/ ostatek myesa skopowego wwarzili przed drzwiami/ a tam ye yedli s chle
bem ktory byt zostat w kossu prasnuy/ a co byto zostato do zajutra/ spalono/ a ciz
nili to raz przez dzyen do syedni dni nye zwotoczac s syebye odzyenya- ani wychodzili
nigdyz ye od domu we dnye y w nocy/ ale vsthanili sthraz w drwi yako Pan Bog
przykazat. A gdy byto osinego dnia- wewzat Moises Arona y synow yego/ y
starssych z ludu Izraelstwego- roskazat Aronowi/ aby mowit ku ludu Izraelstye
mu/ wezmieye kosta na ofyare za grzechy- a cyelca y baranka rocznego nyepoka
lanego/ to yest zdrowego/ na obyate/ wotu y skopu spokoyne/ a ofyaruycie ye przed
Panem Bogiem z osobna/ tez y make z oleyem- bowim Pan Bog wkaże sye wam
dys. Przywiedli tedi wssytko co przykazat Moises przez Arona/ do drwi domu
Bozego. Rzekł tedi Moises do Arona: Ofyaruy cyelca za grzech twoy/ y skopu
na zabita ofyare/ a cizni modlitwy za sye y za lud. Przystapit tedi Aron do ota
rza/ ofyarowat napirwey cyelca za grzech/ przyniesli mu synowie krew/ w ktorey
rozmoczyssy palec/ mazat rogi ostarzowe- ostatek wylat podle spodku ostarza/
a tustosc syego/ to yest nerki z toym/ czepek/ y inie wnetrzności s tustym spalit
na ostarzu za grzechy/ yako Pan Bog przykazat/ myso y store przed namyoty wy
nyosl y spalit. Takye wczynit y baranowi/ yedno yego wnetrzności y tuste wypto
kat pirowey w wozdzye y syekat y spalit. Za grzech lepak ludu pospolitego/ zabit
na ofyare kosta/ y spalit takye/ przydawssy ktemu niektore ofyari poswycone.
Ofyarowat y Wotu y Skopu spokoyne ofyari za lud/ przyniesli mu synowie krew
ktora wylat w koto na ostarzu/ tustosc y ogon nerki y inie tustosci potozili na
pyersyach/ a gdi to zapalili/ osobno pyersi y topatki odozylt Aron. Wycagnat
reke Aron btogoslawit ludu wssemu. Wypetnisy ty rzeczy odstapit od ota
rza/ a wssedtssy Aron y Moises do domu Bozego modlili sye Panu Bogu- tam
sye wkazata chwata Boza przed wssytkim ludem/ abowimstapit ogysen od Pa
na y strawit wssytki ofyari y tustosci ktore byty na ostarzu. A gdi to widzylt lud
pospoliti/ chwatali Pana Boga padayac na swe oblicze. Chowano ten ogysen tak
dlugo az do zboryenya Jeruzalem przez Nabchodnozora Babilonistwego/ bowim
tego cjasu byt chowan w dole suchym przez kaptany/ a cjasu Nehemia ssat pros
zoka byt potym nalezyon. O tym to ognym mowit Pan Bog: Ogysen moy na ota
rzu zawidi bedzye gorzat/ kthory bedzye kaptan chowat przyktadawac drew ra
no na kaidi dzyen/ ogysen to wyeciny ktory nig di nye vstanye z ostarza. Ani tez in
nego ognia na ten czas nye godzito sye do domu Bozego brac. A gdi popyotu
nazbyt byto/ kaptan vbrawssy sye w ssaty kaptanstye zebrał gi w naczynye nye
dzyane/ y zasie vbrat sye w inie odzyenye- wynyosl przed namyothi popyot na mye
dnicy/ a na ciznym myeyscu ognym potym woda strawit do kesa.

Ofiara Aro
nowa.

Swyeczony
kaptanow.

Ofyary.

Ofyara same
zapalna.

Nadab y Abiu synowie Aronowi wzyawssy kaidynice/ co imi
kaidza- wtozili do nich ognia inego nad przykasanye/ nye z ostarza kthori przyka
zano- przeto ye ogysen zaraait ktory wssedt od Pana az pomarli. A rzekł Moises
ku Aronowi/ toe yest co mowit Pan Bog/ swoy Mawestat swyety kaze na tych
ktory sye ku mye bez obyczaja przyblizaya. Stysse to Aron milezat. Wewza
wssy Maweha

Nyeposlusse
stwo.

wssy Misahela y Elisafa
synow Oziel Strya Aarona
nowego rzekt Moyses:

Idzie a pobierze brat
cya swoye s koscyota / a wy
myseye przed Namyothy.
Wnet sli y wyniesli ye / ya
to lezeli w ptocennych ssa
tach y wyrzucili ze drzewi
ani cyata ich / ani ssaty nye
byty spalone / ale s ssatami
byli pogrzebyeni. A rzekt
Moyses do Aarona y Ele
azara y do Itamar: Nye
odkrywacye gtow wa



ssych / ani odzyenya drapacye yako czynya Pogani / bysye snadz nye pomarli.

Troy sbyczaj
ofyary

Na then czas byl v nich troy obyczaj ofyary. Pirowssa byla ku
chwale Boskyey dobroci / a te wssytki palono / zwano ya obyata. Druga byla za
grzechy / a ta byla yakoby za powinna dla odpustu / ta sse te na dwoye dzyelita /
yedne cjesc palono / druga ssta na pozwyenye Kaptanom / na znak / i ocyscyenye
nye grzechow ssto od Boga przez Kaptany. Trzecya ofyara byla kthora zwano
hostia pacifica / to yest spokoyna albo za pokoy / kthora czynono czyniac dzyeki / al
bo za zdrowye albo za ssejesce / a ta tez byla troyaka / yedne palono ku chwale Bo
zey / druga ssta na zywnosc Kaptanom / trzecya na vzytek tym ktorzy ofyaruja.
Ale ssych wssytkich krew zawzdi wylewano pod oltarz a tlustosc wnetz na palos
no. A ty wssytki ofyary myanowane dobytki y prasthwa rozumye sse wssedzye na
zdrowe / g dzye kolwye pisino swyete ktadye nyepomazane / a nye na pstre yako dru
dzy rozumyeja.

Wyelfanoc.

Trabli.

Wheika noc v nich hakom buj pisal bywala pirowssiego myshyaca
to yest Kwyetnya dnya ruij. A myshyaca syodnego / to yest Pazdyernika pirowse
go dnya myeli / albo y dzis myewa ya swyeto Neomenia itez Tubarum / to yest w
petnya myshyaca / y Trabli / na pamyatke i Skop zastapit Izaka na ofyare ku
chwale Bozey. Ta sse wlasny figura scyaga na Pana Krystusa / kthory tez nas
wssytkich zastapit taka ofyara. Na to swyeto trabili po vlicy w rog Barani albo
Wotowy / y dzis to czynya. Na tho tez swyeto myshyecne ofyaruwali (krom inych
obchodow) na obyate Cyelca / Skopu / Barankow roczynnych syedni / Kozta s swes
mi ofyarami za grzech. Ale dnya dzyeshyatego tegoz myshyaca bylo swyetho zmitos
wana / abowim tego dnya byl Moyses do nich przyszedl / i sse yuz Pan Bog sini
towat nad nimi / a odpuscit wystepeki o batwochwalnego cyelca / a tego dnya po
scili ludzye y dzyeci y dobytek / od wyecjora do drug yego wyecjora nic nye yedzac
ani piyac na pamyatke zmartych / przeto tez zwano dzyen wdreczenya. A na tho
swyeto raz do roku Aaron wmywssy y oblotssy sse w kaptanskiye odzyenye ofyaro
wat od ssebye Cyelca na obyate palona. Potym od wssytkich przyyat dwu Koztu
za grzech / a Skopu za obyate. A gdy Cyelca obyatorwat modlac sse za sse y za po
spolstwo / dwa Kozty postawit we drzwach domu Bozego swyadectwa / puscit lo
sy na obudwu / yeden los Panu Bogu / drugi Koztu ktori ma byc wypuszczen / na
ktorego los przypadne. Wczyni swyego ofyare za grzech / wypuszczonego schowa.
A gdy zabije Kozta losowanego za grzech / wnyesye krew yego za zastone koscyela
na / bedzye kropit przeciw domu Bozemu / aby thym ocyscit dom Bozy od grzes
chow ludu Izraelssyego. Tymze obyczajem wczyni w drugim domu podle thego /
ale zadny nye chodzit do domu Bozego gdy tam Biskup / to yest Aaron / wchodzic
do swyeteo domu / i swyetych / az za sse wyszedl / a gdy wyszedl do oltarza zapalnych o
fyar / modlit sse Panu Bogu za sse a wzya wssy krew Cyelcowey y Kozley wyleye
na rogi w koto oltarza. A gdy yuz ocysci dom Bozy / potym wyszedssy s koscyota
albo s stanku

Kozly losowa
ne.

bos stanku Bozego / przywiedzye Kozta żywego / potozymssy oby rce na yego
gtow / spowye mu wssytki grzechy y wystepki ludu Izraelssyego. Kaze go potym
precz wywysc z onemi grzechy cztowekowi na puste myesca. A gdy yuz obnyes
sse stosci ich w puste krajny / wroci sse Aaron do koscyota / seymye ssaty pirowse / w
mye cyato swe w wmywadlnicy / y oblecie za sse wlasne ssaty / potym ofyare wcy
ni za sse y za lud / etustosci na oltarzu popali. Ten tez co Kozta wodzit spyerze ssa
ty swoye / y wmye sse pirowey ni wmidzye do koscyota albo domu Bozego / a krew
Kozla y Cyelcowy kthore ofyaruwali za grzechy / taktez skore y myeso y gnoy wynyo
sa przed namyoti a spala / a kto bedzye palit spyerze ssaty swoye y cyato omnye wo
da s popoytu Jatorwice zotrey / a te wode zowa woda ocyscyenya.

Whategonastego dnya zashe tegoz myshyaca / byl Scenopheia /
albo Tabernaculum / co my zowemy kuciki Zydowskye / kthore y dzis yessce Zya
dwoye tegoz czasu syedni dni pod przykrytym chrosthem myewa ya / na pamyatke
xxx. lat ktyedni na pusczy byli / tych dnyow nosili rosszki rozmaiteo drzewa / Pala
mowe / Jabtek / kthore zowa mala punica albo granata / y ine kthore nam nye sa
znayome. Tez ofyaruwali rozmaite naszenya kthore zyemya ptodzi / na czynienye
dzyeki Panu Bogu. Tez ofyaruwali na zabita ofyare Cyelcow ruij. Skopu y roci
nych barankow ruij. y Kozta za grzechy wedlug swego zachowania.

Kuciki Zya
dowskye.

Pan Bog tez roslazal Izraelssyemu narodu / gdy zhenye Rana
neyka poszedzye / sprawicye sse tak coby bylo Bogu mito. Nychay wam be
dzye yedno myasto swyete na myescu wybornym y yasnym / kthore sobye Bog obye
rze / takze y koscyot aby byl yeden w nim / ale w inych myescyech wssytkich / aby nye
byl ani koscyot ani oltarz / abowim Bog yest yeden / y lud Izraelski yednego naros
du / a nychay sse wssytky y z daleka y z bliska schodza do thego koscyota yednego
trzy razy do roku / czynic dzyeki za wssytki dobrodzye ysthua Boze. Wsselki rodzay
messyym waze sse przed Panem / bowim dobrze yest aby o sobye then spolny nas
rod wyedzyat a swe nauki spolne myeli / tam przychodzic bedzye / y ofyaruwac o
fary zabite yedzyone / y ine swyatosci petnie / to yest przednyesse obycane y dobro
wolne / piroworodkow tez tam Kaptani wzywac beda przed Panem Bogiem. O
strzegayze abys na inych myescach tych swyatosci albo ofyar nye czynil / yedno
na tym myescu kthore tobye obyerze Pan Bog. Czlowyek ktorzy czlowyka zabije
a nye ofyaruwatby ofyary w drzewi koscyelnich / bedzye winyen krowe yego.

Myesc swyete
the g dzye ma
byc.

Abi yeden fo
scyt y oltarz
byt.

Przed zbudowaniem domu Bozego czynili ofyary leda g dzye / ale gdy Pan Bog
roslazal przez Moysesza zbudowac dom Bozy / nye mogli indzye czynic poslug
swyetych yedno wnim / ani dobrowolnych ani inssych po ki bylina pusczy / y trwato
to v nich trzy sta xxxiiij. lat / az gdy im wyzeto Arkę swyadectwa czasu heli / od
tego czasu yuz wstawicznego domu Bozego nye myeli / az do zbudowania Salos
monowego koscyota. A gdy ten koscyot stanal / tam sse wssytky schadzali na ty Ce
rimonie y z daleka y z bliska trzy razy do roku. Wyedzyat to do nich Nabuchodno
zor / oblegt ye byl w Jeruzalem / gdy sse ich nawycecy na dzyen swyety zesto / prze
to ye byl pretko wymorzyl gtodem. Przetcho Jeremiaś Prorok zatobliwy pisat
Drogi Syonssy ptacza (to yest zaiosly) dla tego i sse nye mas kthoby imi chodzic do
myasta na to swyetho wyelkye. Pise w Lewitiku okoto praw y posthanowienya
wsselkich rzeczy / kthore tu opuszcza / potrzebawato by to inych ksyag. A ths sse
konca trzecye ksyegi Moysesowej / kthore zowa Leviticus / po Zydowsku Waicra.

Arka swyete
byla.

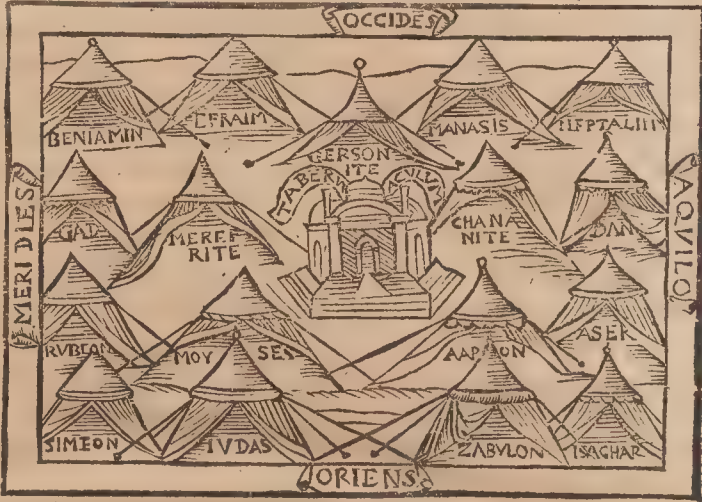
Mowil Pan Bog do Moysesza na pusczy Synai z domu Bozego
w mowy / dnya pirowssiego myshyaca wtorego / roku wtorego wyscy z Egiptu rze
kac: Zbierz lud Izraelski wedlug rodzayow y domow ich y wedlug imyon / cokol
wyek narodu messiego od dwuzystu lat / ludzi godnych a mocnych / a sliczye ye
na wssy ty y Aaron / a beda swani ksyazeta rodzayow. A policzeni sa na poczyt oso
bne wedlug rodzayow na pusczy Syna ludzye Izraelssy / z narodu Ruben pira
wssiego syna Izraelowego / kthorych yto ceterdzyesci y ssesc tyscy / y pyec set. Z na
rodu od Symeonowych synow pye zeszec y dziesiec tyscy y trzy sta. Od synow
Gad ceterdzyesci y pyec tyscy / y ot syodna sta. Od synow Juda syedni dzyesat
y ceterzy tys

iii. Moise. i.

Poczety ludu
Izraelssyego

Księgi pirotse.

y czterzy tysyacy y sse set. Od synow Jachar pyedziesyat y czterzy tysyacy y czterzy sta. Od synow Zabulon pyedziesyat y siedm tysyacy y czterzy sta. Od synow Efraim czterdziesci tysyacy y pyet set. Od synow Manasse trzydziesci y dwa tysyacy y dwye seye. Od synow Beniamin trzydziesci y pyet set. Od synow Dan sse dziesyat y dwa tysyacy y siedm set. Od synow Aser czterdziesci tysyacy y pyetna seye set. Od synow Neptalim pyedziesyat y trzy tysyacy y uij. sta. Ci sa ktore policzyt Moises y Aaron y dwana seye Ksazat Izraelskich/ a byto wssykego ludu ku walce godnego/ ktorym mnyey dwudziesu lat nye byto/ sse set tysyacy y trzy tysyacy y pyet set y pyedziesyat okom Lewitow/ bo ye Pan bog kazat stego wyrac/ i ci Arke/ ottarze/ dom Bozy/ y me swyatosci koseylne nosili/ y przy sluzbye Bozey zawo zdy byli. wssakze policzon yst narod Lewi ku sluzbye Bozey od synow yego/ Gierzan/ Chaat/ Merari dwadziescy y dwa tysyeci siedmdziesiaty trzy. Stech narodow Izraelskich kaze dy myat wodza swego albo Ksaze/ y woyska swoye ktadli a namyoty rozbiyali wedlug rozkazanya Bozego przez Moiesza/ nyetko rzy na potudnye/ drudzy ku potnocy/ na zachod/ y na wschod slosca okoto domu Bozego gdzrekolwyet przysli.



Mowit yesseze Pan Bog do Moiesza/ wssakze sse dwye trat ye srebrne rozdere/ ktorymi by mogt lud zwoyesc spotu gotowy kedy wnye zatra bya/ a namyoty bedzeczye ruffac z myesc swych tym obyczajem/ kedy raz zatra bya/ aby przysli k tobye Ksazeta/ yessi dlugo trabi beda/ aby se pirotse woyska ruffaty od wschodu slosca/ kedy drugi raz beda trabi/ i hedi se ma ruffe drugye woysko ktore bedzye leza to od potudnya/ na trzecie trabyenye od potnocy/ az do koscia. A na proste trabyenye bedzye se lud spotu wssytek schodzit. Synowye Aaronowi beda trabi/ a bedzeczye se obchodzie tym obyczajem na wyeki/ a yessi kedy na woyn wychodzi bedzeczye przeciwo nyeprzyacyelom/ ogremnye w traby trabye/ bedzye wssamyetanye przed Bogym wssym na was. A kedy bedzeczye myec swyeto/ bedzeczye spyerwac a trabi nad ofyarami wssym/ aby wam by ty ku wssamyetanyu Boga wsslego iz mu ku ci ofyarye ye.

Potym wtorego myeshpaca/ to rest Marja/ dny dwudziestego/ wtorego roku/ odssedt yest oblok od domu Bozego umowy. Ruffali se tedi jyno wy Izraelscy z myesc swych s swymi woyski/ ze wssytkim domosthwem swym z myesc puszczey Syna/ wedlug sprawy a rozkazanya Bozego przez Moiesza. Stanat oblok na puszczey Saran/ slozili tez y tom Bozy y wssytki przebytki yego/ ynyessi synowye Gierzanowi y Merari y Chaa owe potomstwo/ thak dlugo az przysli na myesc potojenya za trzy dni nye odiecznywacye puszczey Saran/ a oblok ye prowadzil. A gdi byta podnyesyona Ara swyaoetwa/ mowit Moises: Powstani Panye/ aby byli rosprosseni nyeprzyaciele nassy/ aby reykali ktorzy cye opuseli albo w nyenawisci maza/ od oblicza twego. (teraz to myesc trz maza Turcy) A w tem powst to ssemranye pospoliteg ludu przeciwo Panu/ zdat sie im praca wrelka brc. Przeto egren estapit y spali estainya czesc namyotow. Modlit se Moises do Boga/ y wssakze egren y rzwat ono myesc za palenye.

Pharan.

Narzekali sy domye.

Narzekali drudze mowiac/ kto nam da myesa a yedzenru/ pamyet hamy jesiny dosy myeli y reb w Egipte/ przychodza namu pamyet y egiptki/ melony/ tuki/ cebule/ czosnki/ a tu nye widzimy nic yedno Nibhu/ yuz dussa w chneta od nyey. Styssac to Moises nyewodzye jnye to przyymolat/ y rzekt ku Panu Bogu: Cies mus na

Księgi Trzeci

List 36

musna nye to brzemye wtozyl ludu nyestroczonego/ azajem ya ich matka albo ocyec/ Proste albo maczey opatrzy/ albo mnye zabiy. Ktoremu Pan Bog rzekt/ po sta w mi siedmdziesyat starssych z Izraela nastatecznyeyssych/ gdy se wchodzy do domu Bozego/ wss duchu twemu/ poleci im i cye podepra w tym brzemye nyu/ a ludu rzeczes yutro wam dam myesa az do myeshpaca az se obroci w brzyd kosc albo zgaga. Rzekt Moises/ tego ludu stey sse set tysyacy/ a ty gi chces za myeshpaca nasy ci/ azas tak wyele nabito wotow albo owyec coby ye mogt natar mie (yaby rzekt nyepodobnac to rzeci) albo azas se zbyegna wssytki ryby w gromade aby se ich nayedli. A Pan Bog odpowedyat/ azas rekta Boza nye mocna/ teraz wyrzys yessi se rzeci moya wypelni. Wybra wssy Moises siedmdziesyat meow/ postawil ye przed domem Bozym/ okrom dwu ktorzy w namyecyech zostali/ minimali se byc nye godnemi/ heldad y Medad. Estapit duch Bozy w nye/ ktorzy stali z Moiessem a prorokowali/ y oni co byli zostali w namyecyech prorokowac poceli. Wroci se Moises za se do namyotow y z meimi onemi/ powedyat ludu wssytkiemu Panstye slowa. A tak wssedt wyat ob Pana przy gnat wrelkosc prałow (zowa ye Coturnices/ drudzy Jarzabki) od wyspy mors kyeu Otagier do namyotow ich. Powstal lud a nachwyat prałow do wtorego dny/ y nassylt/ a yesseze im byto myeso w gebye/ kedy Pan przepuscil na nye plaga wrelka i ich pobit wyele. A przezmano ono myesc groby chciwosci/ bo tam pochowali lud ktorzy chcyli myesa.

Moise. 36

Stego myeshpaca ruffali se do Aseroth/ a tam porostala Marja y Aaron przeciwo Moieszowi bratu dla zony yego Murzynki/ i ya byt opusit poiz wssy ya za matzonke. Pissa drudzy i se byta postwarzyla z zefora zona Moiesza wa druga. Ale swyethe pismo powyada/ i Marja y Aaron mowili: Zass thylko przez samego Moiesza Pan Bog mowit yest/ wssak y nam tez mowit/ Tho gdy Pan Bog wssykat roznymowat se. Byt Moises cztowet cichy nad ine ludy. Rzekt Pan do Moiesza y Aaronowi y Mariey/ wnidzyc was trzey tytko do domu Bozego. A gdi wssli rzekt im/ gdi by to byt myeshpaci Prorokow/ mowit bych mu przez widzenie albo przez sen/ albo przez gadki/ albo przez figure/ ale sludze swemu Moieszowi/ ktorzy w domu moim narwyerneyssy yest/ wssy w wsta mo wy/ czemu mu tedi przymawacye a za mato go wazyce/ A odstapit oblok/ a Marja trad ofyadt. Rzekt Aaron do Moiesza: Proste panye nye ktad na nas tego za grzech. A modlit se Moises do Pana Boga mowiac: Proste Panye w zdrow ya. Ktoremu Pan Bog odpowedyat/ gdi by yey ocyec plunat yey na oblicze/ za by se nye myata wssydzyc acz nie daley aby yedno do syodnego dny. Urechay bedzye otaczona za siedm dni przed namyoti. A ostato se thak/ a lud se z myeshpaca nye ruffat az byta przywrocana.

Aseroth.

Ruffali se lud Izraelski z Aseroth/ rozbiwssy namyoth y na puszczey Saran/ na ostainnyey czesci puszczey przeciwo zyemi obyczaney. Rzekt Moises ludu Izraelskiemu: Patrzye na zyemye ktora Pan Bog obycat dac wam ku obydleniu/ przystep a poshadz ya a nye boy se. Przystapili ktemu wssy y y rzekli: Poslimy tam kilko meow coby przewedyeli kedi mamy is/ a przestpiegowati co se w nich dyeye/ a myasta zywnosc y lud ogladali. Uye zdat se ta rzeci Moieszowi byc slusna/ wssakze pytat Pana yessi to yest wola yego. Kthori rzekt: Posli meze ktorzy przyrza zyemye Chanan. Poslat tedi Moises dwana seye Ksazat Izraelskich/ s kazdego narodu yednego/ y rozkazat im aby przyrzeli myast potozey nye/ ludy/ y poiytki/ a przynyessi owoc z oney zyemye yaki. Kthori sli y uczyli tak. A gdi przysli do Ebronu/ widzyli trzech meow wrelkich z narodu Enach/ to yest Gigantow albo Obzymow/ y sli az do nadolney obfiteci zyemye/ y wzyli li stam tego myeshpaca owocu figow/ yabtek poma granata/ palmowa/ gatas y z yagodi ocyeli/ ktora dla wrelkoci az na dragu nyessi dwa meow/ ssew przye ciny ono myesc nazwano Tebeschol/ to yest/ potok grona. Wroci se spyegeye re po czterdziesci dnach/ obreia wssy traimy wssytki do swoich na puszczu/ wssakze li owoc oney zyemye y rzekli/ zyemya ta do ktorey se nas slali/ obfita yest plynca myodena

Ruffenye zy dom z Aseroth

Palmowe y gody.

G ij

ca myodem y mlekyem/yako stych owocow mozecey poznac/ale obywathele wyelo
 kye a moene ma/myasta wyelkye murowane/gdzyesiny Obrzyny widzyeli/ Amas
 lechowye myeska ya na potudnye/ Etheus/ Jebuzeus/ Amoreus/ po gorach/ a
 Chananeycykowe nad morzem. Gamli drudzy te zyemye mowiac/ i tam jady
 dlugo zywy byc nye moze/aby drugye od nyey odwyedli morowi/ lud Echori w nye
 przebywa/ yest mltty a chutki wyelki/ widzyeliny y Obrzyny/przeciwo ktorym zda
 lisiny sye yako chrobaczkowye. Styssac to pospolity lud plakat y smirat przeciwo
 Moisselowi y Aaronowi mowiac: Lepzey byto abysiny byli w Egipcye pomarli-
 nizli tam mamy peginać od myecia/ a dzyeci w wyzyenyu/ wsthanymy sobye wo-
 dze a wrocimy sye do Egipscyey zyemye za sye. Ale Jozue y Kaleb Echorzy widzyeli
 zyemye rzekli: Tye mowcey przeciwo Bogu/ami sye boycye/ bo yako chleb tak poje-
 rzemy ten lud/ abowim odstapita moc od nich/ a Pan snamiyest. Moissels y Aa-
 ron padli na zyemye przed wssytkim ludem. A gdy pospolstwo wotato wkamyon-
 wac ye. Wkazata sye moc y chwata Boza na domu Bozym przed wssytkimi. Rzekl
 Pan Bog do Moissela/ yessce nu then lud nye wyerzy/ pobye ye a przetoze cyz
 nad wyelkim ludem. Ktoemu Moissels rzekl/ prossi Panye aby to nye bylo/ rze-
 kli by Egipczycy/ nye mogt ich dowycel do zyemye ktora im obyeat. Rzekl Pan/
 wedlug slowa twego odpuscitem/ wssatke/zywy ya/ jady stych nye wnidzye do
 zyemye obyeaney/ ktorzy widzyeli znamyona ktorem czynit w Egipcye od dwu
 dzyestu lat y daley/okrom Jozue y Kaleb/bo mye to yuz dzyest razow kusili/ani
 mego gtosu sluchali/pomra na pusczy/ a synowye ich beda sye powlaczac po du-
 szey cisterdzyesci lat nossac ztosci ich az zgniya cyata oycowskye. Przeto sye thak
 esta to/ i jady s starich ktorzy wysli z Egiptu/ nye przysiedt do zyemye Chanas
 neytkyey obyeaney/okrom tych ktorzy na ten czas byli mtolemi/ nyewinni bedac
 ztosci a zaslepyenya oycow ich. Tej y dom Lewi nye byt policzon w te plage/bo ye
 ssce na ten czas gdy byli w Egipcye nye byt obdarzon dostoyenstwem kaptanstwa
 A tak onych spyegyerzow dzyesci/ ktorzy ludu pospolitemu gamli zyemye obye-
 cana/ a na Moissela podwodzili lud pospolity/ pomarli nagle/okrom Kaleb a Jo-
 zue. Widzac to lud pospolity/ plakat barzo. Powyeddyat im thes Moissels aby sye
 rusyli daley w puscze stego myescia Saran/ by na nye Amalech s Kananeussiem
 nye przycygneli z wssytki swemu/ a tam na pusczy muscy byc az sye spetni cister-
 dzyesci lat. Bano wstawssy rzekli do Moissela/ zgrzeszylisiny w rospacz przycho-
 dzac/ gothowisiny is na myescie gdzye nam Pan Bog obyeat. Rzekl Moissels:
 Tyechayce a nye wstapuyce na gore (bo tam byt lud pegotowyu ich nyeprz-
 cyot) bysye nye wpadli/bo was Pan Bog odstapit. Ale oni bedac upornia zasle-
 pyeni wstapili na gore lud ogledowac nyeprzycyesci/ ale Arka swyadomyy y is-
 ne rzeczy swyete zostaty w namyecyech z Moissellem y Aaronem. Tam Amalech s
 Kananeycykami wyrwali sye na nye/ rorali ye y gonili ye az do Hormy.
 Rusyli sye namyoty Izraelkyye na puscze/ y przez dlugi czas
 sledzyeli w Kadabsermie. Tam Chore wrodzenya okazatego/ yezyla y rozumu do
 spyatogo krewny Moisselow/ widzac Moissela w wyelkyey ci byc od wssytkich/
 porussony zardoscy. Podwodt lud pospolity na Moissela/ aby sam yego cjes-
 a chwate odzyerzat/bo yednak byt bogatssy y nye podleyssego rodzaju. Powyas
 dat byc Moissela okrutnego przed ludem/ a chwaty sobye nabywac chytrosyca/ y
 przeciwo zakonowi bratu Aaronowi kaptanstwo dac/ nye pyta wssy o to ludu po-
 spolitego/ mowiac co on za moc ma albo prawo rozdawac komu wyecine kaptan-
 stwa albo dyedziciny/ yako dat Aaronowi y synom yego/ yessli Pan Bog z naro-
 du Lewi postanowit to dostoyenstwo/ tedibych ya kwyemu godnyessy byt dostac
 kwyem sita y rozumem/ a yessli by to ssto o przednyessy narod/ thediby przyslo na
 Datana y Abirona/ ktorzy sa z narodu Ruben dostatecznyessy y przednyessimi
 Ehozery. Pomagato mu tego meow przednyessich dwye scye y trzydzyesci/ ssutak
 wac ter drogi wakh y zabawli Aaronu radowa kaptanstwego.
 Wssedl tedy lud przed dom Bogu postawiony/ aby Moissela y
 kamyonowali/ tam wotali/ aby wssedl okrutnik nas/ co nas przywrodit na ne-
 dze nyewoley

Moissels

Chore

Datan y Abi-
ron.

Dze nyewoley swa chytrosyca/ co nam wstawit frogye a gwaetrowne przykazania
 a smowit na Boga/ bo gdy by to wola byta Boza/ aby Aaron byt kaptanem/ ob-
 yawit by to yawnye kazdemu/ nye zostato by to w mocy Moisselowey. Moissels
 nye watpyac w tase Bozey/ wysledt do ludu Izraelkyyego/ mowit k nim: O Cho-
 re/ ty y ci wssyscy ktorzy przy tobye sa/ y kazdi iny ze wsszego ludu Izraelkyyego w
 yednakyyey yesthesce ci y powadze w mye/ y wedlug mego baczenya kazdy byz
 was byt godzen tego dostoyenstwa kaptanstwego/ ktore Pan Bog bratu memu
 zradzic raczyl wedlug swey swyeteey wole y a nye z mego ssafunku wlasnego/ bo
 goiby to na moyey mocy zalezato/ tedibych ci ye sam sobye wolat dac a nye bratu/
 gdy kazdi wedlug przyrodzenya wyecy sobye zyzy ni komu inemu. Ale abych
 was stego dominimanya wywyodt/ wcyzycy tak/ wezmi kazdi swoy kadydlmek (zo-
 wa y nas Turibularz) thy Chore y twoya rada wssytki/ nabrawssy wnye ognya
 wtoffcyes kadydta/ przed Panem kadzycy/ a tam ktorego Pan Bog obyerze a
 obyawi bedzye w nas swyetyem. Wssyscy te rzecy pochwalili y przyyli/ y wysledt s
 podezrenya w nich.
 A tak drugyego dnay sebrali sye do koschola s kadydlnikami patrzy-
 co Bog wkaze. A wkazata sye chwata Boza. Rzekl Pan Bog do Moissela y do
 Aaronu/ odstepcey od nich az ye pobye nagle. Rzekli oni/ Panye azas gdy yeden
 zgrzeszy albo dwa wssyscy maza byc karani/ Tedi Moissels poslat do Datana y A-
 birona aby tey przysli kadydci. Ktorzy nye chcyeli w tym sluchac Moissela/ wssat-
 ze gdy sye dowyedzyeli i sam do nich idzye Moissels z inemi Ehozery/ stali we dr-
 wyach namyotu swego z jonami y z dzyecmi. Rzekl Moissels ku ludu wssytkyemu
 aby odstapili a nye dotykali sye namyotow Abironowych y Datanowych ani jady
 ney rzeczy ich/ by ich grzech na nye nye przysledt.
 Po rozmowyce tedy Moisselowey ktora wcyznil ku Panu Bogu
 prossi yessli by on w czym wystapit przeciwo Bogu/ aby Bog yawnu pomsthe nad
 nim wcyznil/ a yessli tey kim inym dzyat sye gnyew Bozy/ aby tey byt yawnu karan-
 od Boga. Wnet sye poczeta zyemya trzase az sye roskapita/ y pozarta żywo Abi-
 ron y Datana ze wssytkim domostwem ich/ a lud ktory okoto nich stal wcyet/ bo-
 ya sye by sye im takyez nye estato. Ogyen takyez estapit z nyeba spalit ony kaptan-
 ce nowe/ ktorzy byli s kadydlnikami w liczye poterczyca sta. Rzekl Pan Bog do
 Moissela/ przykaz Eleazarowi aby kadydlnice mosyadzowe sebrat od spalonych
 ludu/ a rosklepat na blachy a przybit do otcarsa na pamiatke synom Izraelkim/ a
 by sye w kaptanski wrzad nye wdawali ktorzy nye sa z narodu Aaronowego.
 Drugyego dnay estato sye zaburzenye pospolitego ludu przeciwo Aaronowi y Mo-
 isselowi mowiac/ wyscy przyczynz smordowanya ludu Bozego/ co daley to bar-
 zey sye burzyli/ az wcyet Moissels y Aaron do domu pokoya albo mowy. Gdi we-
 sli do nyego/ wkazata sye nad nimi chwata Boza/ gdy y oblok przykryt. Rzekl
 Pan Bog do Moissela/ wynidzye yuz s posrodka tego ludu yuz ci ye zg tadye.
 Padt Moissels na zyemye y Aaron. Rzekl potym Moissels ku Aaronowi/ wezmi
 kadydlnice nasyp wegla wtoz kadydta wonnego/ a byz rychto do ludu aby sye
 modlit za nye. A tak wcyznil/ powyeddyat lud Izraelkyyemu stoyac w posrodku
 ich zywy y wmarlych/ i yuz Pan Bog gnyew odpuscit. Spalit ogyen w ten czas
 ludu pospolitego ceterna scye tyssac y syedni set/okrom tych ktorzy zgineli s Chore.
 Potym/ aby zas sye yaki rosker nye byt myedzyimi o kaptanstwo z roskazanya Bo-
 zego Moissels kazat wssytkim z dwunasci rodzajow rozg z osobna dac s kazdego
 narodu osobna naznaciona/ na ktorey Pan Bog znak wkaze/ aby yuz daley nye
 odmyennye stego narodu kaptany nyewali. Przynyessli tedi s kazdego narodu po-
 rodzic/ y Aaron z narodu Lewi/ naznacione pismem/ ktore wyyat Moissels y wto-
 sst do domu Bozego/ a drugyego dnay wyat ye wkazat ludu/ nalezli tam i Aa-
 ronowa rosta z narodu Lewi z kaptanki/ y listki z Migdaly s syebye wypuscita/
 gdzye sye wssyscy zdumyli y dymowali/ opusciwssy nyenawisc przeciwo yemu dopu-
 scilimu tego dostoyenstwa wzym ic y poromkom yego. A yuz tho trzeci raz przez
 znaki Boze Aaron kaptanstwo odzyerzat. Roskazat tedi Pan Bog Moisselowi
 aby te roz

Datan y Abi-
ron przypadli
zyemye.
Chore spalony
s chowarzy-
stwem.

Plaga ognya
wa.

Rozkaz zakwi-
tla Aaronowa.

Epigi Pirwisse

aby te rozga schowat do domu swyadectwa na znat smernyia y sporu synow Izraelskich. A wezynit tak yako Pan Bog roskazat.

Rozdybat Dyewyach ksyag Pirwysch/ o wyschu ludu Izraelskego s pusscey,

iii. Moise. xx.

Wdy czas zamierzony puż przychodzą ludu Izraelskemu powotacjany ich na pusscey/ gdyze ich tam wytele cyat umartych zostat yako im Pan Bog winssowat/ Rzekł Pan Bog do Moiseja/ gdi sie be dzye przyblizat rok czterdziesty rzeczes ludu/ i gdi poyda po granicach Idumey kich bracyey wassey od synow Ezau albo Edom w Seirze/ abysey przeciw im nie podnosili reku swych/ ani wam yedney stopy dam z ich zymyey/ za pyenyadze bez dzyecye v nich kupowac strawe y wode. A przysli za wytelek pracu do Kades pus szej Syn/ kad pirwoy slali spyegyerze/ roku czterdzieste go od wyscy z Egiptu myesyaca sydmego. A tam Maria Aronowa y Moisejowa systra umarta/ y pogrzebyona na gorze Syn. Pomyskali tam trzydziesti dni/ a gdi im wodi nye stato/ powstali przeciw Moisejowi y Aronowi mowiac/ wolelibysmy sinyerc przed Panem Bogiem/ cjemus wywyodt dom Bozy na pussce/ abyśmy z dobye tyem pomarli. Wesli tedi do Kofyoty Aron y Moisej padli na zymyey mowiac Panye moy wslis wolanye ludu thego/ a otworz im skarb twoy wodi żywey/ aby przestali smierac. A ukazata sie chwata Boza na nich. Rzekł Pan Bog/ weźmi rozga/ a zbyerz lud/ rzecys tu opoce aby wode wypuscita. Wezyniwszy tak Moisej/ rzekł wssytkim: Stuthaycy a patrzyey wy upom a nyedowarkowe/ owa tu wode wywyedzim stey opoki/ tynat rozga opoki nye wysita/ a drugi raz dets tnat wysita. Tu sie okazato nye prawe dowyastwo Moisejowe z Aronem/ bo watpliwe moroit/ przeto nye wesli do obycaney zymyey. Zydowe pissa/ i Bog roskazat slowem rzec opoce/ a Moisej rozga tnat/ przeto zarazem woda nie stala. A te wode przezmano woda przeciwyenya.

Wachowenye Moisejowe.

Poslat tedy Moisej s Kades do krola Edom prossc aby mogl przez yego zymyey z ludem isc droga goscinna za pyenyadze kupuyac potreby. Ktory rzekł i nye dopussze/ bozac sie aby nye soli uporem sebrat sie przeciw im mocnye/ wssatke dopuscit im po granicach krolestwa swego isc/ a lud yego nosit im zywnosci przedawac wyecy dla zyltu niz z mitosherdzya/ obroci sie od nyego Izrael. Rzekł tez Pan Bog/ nye walcz przeciw Moabitom/ bo sa pothemkowe Lotowi/ przydyes dzis granice Moab myasta Ar/ a gdy bedzyecye blisko zye nye synow Ammon/ nye walcz przeciw im/ bom te kraine dat Lotowi y sinem ye. **A** gdy russyli namboch swoye/ przysli do gory Hor ktora yest na granicach zymyey Edom. Tam rzekł Pan Bog do Moiseja/ nyechay idzye Aaron do ludu swego/ bowim nye wnidzye do zymyey ktora obycatem synom Izraelskim. Weźmi Arona y syna yego Eleazara sinim a przywyedzyes ye przed wssy tek lud na gore Hor/ a tam zymyesh sote kaptanska z Arona a wtozys na Ele azara. Wezynit tak Moisej yako mu Pan Bog roskazat. Tam Aaron umart na gorze Hor/ mawac lat wyetu swego sto dwadzyescy y trzy/ pogrzebyon na gorze Mosera/ a ptakat go lud pospolity trzydziesti dni. A gdy wssykat Kananeus A rad przychodzie lud Izraelski ksynemu/ sebrat sie przeciw im z woskyem swoim/ porazit ye pirwoy y wyat korzysc nyemata. Ale gdy sie wyekli ku Panu Bogu a obwozali sie slubem myasta batwochwalstye zborzye/ dat im Bog moc nad A radem krolew/ ktorego zabili y myasta zniszczyli/ a tup ku Bozey sluzbye obroci/ y przewali myesce ono herma/ to yest przekletwo.

Smierc Aarona y Mosera.

Porazon Izrael.

Salmana.

Plaga na zydach.

Przyšli potym do Salmany od Hor/ poceli tescnie y smierac iz sie spracowali/ przeciw Moisejowi rzekac: Cjemus nas wywyodt z Egiptu/ spu scit na nye Pan Bog weze ogniste od ktorych m. li pretko skoro wksit ktory. Przysli do Moiseja rzekac/ zgrzeszylismy mowiac przeciw Panu y tobye/ modl sie za nas

Wyel Trzeci

Rist 38.



sie za nami. Modlit sie tedy Moisej ku Panu Rzekł mu Pan Bog/ weźmi weza myedzyane go zawyes go na slupye wysoko w posrodku ludu/ a ktorego was ognisty wksit/ nyechay wey rzy pretko na tego myedzyanego bedzye zdrow/ A stato sie tak. Byt then was dtugo chowan w pociwosci w zydow/ y do Jeruzalem byl przywezyon z inemi rzecjami/ ale potym za krola Ezechiasa byl spalon na proch strzegac sie batwochwalstwa. Potym stego myesca russy wssy sie rozbili namyoty w Obot w Jebarim/ Obot. na pusscey Moab ku wschodu slonca/ Stama Jebarym tad przysli nad potok Zareth/ ktory przesli suchemi nogami yako y morze czirowone/ tak y przez rzeki Arnon. Potym na pussce Nathan/ Bamot w krolestwie Moab/ na gorze Szig. Stamead poslali do krola Ammoreyskego Seon/ prossc aby mogl przez yego zymyey isc bez skody. Ktory nyechyat tego dozwolec/ y sebrat woy sko przeciw im/ ale perazon y zabie/ y pobrali wssytki myasta yego od rzeki Arnon az do Jeboc/ podwssy lud od nawyestego do namnyestego oboya rodzyu/ dobytek sobye rozdzyli. Tak y wezynili krolowi Og Bazanskemu/ y myast zbor zyls sfedzyesat tego czasu/ a ten Og byt z narodu Obrzymow. Byto yego toze dtugo chowano/ zelazne na dziw w Kabacye w dluz dzywyec tokci. Potym sli rozbili namyoty w polach Moabskich przeciw Jerichowi przez rzeki Jordan.

Waz myedzia ny.

Seon krol.

Og krol.

Jerycho.

Widzac Balach krol Moab syn Geforow wssytki rzecy ktore czynit Izrael Amorreowi/ rzekł do starszych Moabskich y Madianskich: Wygta dzinas ten lud a potarg a yako wol trawe targa s korzenim. Przetopslat posly do Balaama/ albo yako zydowe mawa Bileam/ ktory myeskat nad potokiem synow Ammonowych/ aby przysedł a storzeczy ludu temu/ bo cho wyedzyat do nyego/ i komu on winssowat zle/ byt storzeczy/ a komu dobrze/ byt btogoslawio ny. A gdy przysli do nyego poslowe z dary od Balacha krola/ powyedzyli mu pocelstwo to. Powyedzyat im zostaneye tu tey noc/ az sie dowyem tey noc co mi na to moy Pan powye. A gdy slysat od Pana te rzec/ mowiac: Uye chodz ani storzec temu ludu/ bowim btogoslawiony yest. Rano odprawit posly stym poselstwem i mu Pan zakazat storzeczy ludu Izraelskemu. Ale znoru drugye posly Balach krol ksynemu poslat pociwie osoby/ obycuyac dary wyelke aby przyechat a zle winssowat ludu Izraelskemu. Ktory poslom rzekł/ by mi dat pe ten dom swoy ztota/ nye zymenye slowa Panskiego/ wssatke dla chciwosci skarbów rzekł do poslow/ prossc zostaneye tu na noc/ az sie yesse je Pana poradze tey noc/ A gdy sie radyt rzekł mu/ moze stam isc ale coc kaze to bedzyes czynit.



Wstat tedi rano Balaam ychat s posly na swoyey os sicy stym umyslem aby zto rzecyt ludu Izraelskemu a dary odzyerzat. Przetcho sie Pan Bog roznynawat zastapit mu Anyot na drodze z myeczem az nye chya ta oslica daley postepic. A gdy ya bit/ wnyosla go na strone/ A gdy ya wessze wyecy bit przyparta bos tyem w cyasney drodze nos ge yego/ daley sie nie chya ta russy. A gdy ya potrze cye wyecy

Osica mowi
la.

cye wycecy bil rzekta Enyemu/ cieniu mye co yuz trzeci raz biyess/ zass nye widzi
co syc dzye przed toba: Rthory rzekt/ bych myat myec zabiti bych cye. Otwo
ryt Pan Bog oczy Balaamowi i wyzrat Anyota przed soba z myeciem stoya ces
go/ y dat mu chwate. Ktoremu Anyot rzekt/ przewrotna droga twoja/ a by bys
la Osica nye upadla/ zabiti bych cye byt/ a onaby zywa zostata. Rthory rzekt/
zgrzeszytem/ yuz syc wroce yeslic syc tak podoba. Rthoremu Anyot rzekt/ mojes
yechac snimi/ ale aby inaczej nye czynit yedno yako roskaze. Rechat thedy s posly
onymi/ przeciw ktoremu wyszedt Erol Balaach z wyelka ceya/ wazac go y daru
yac namyeniye. Ktoremu powedyzyl Balaam/ nye moge me inego mowic ye
dno co mi Pan w ysta moye wtozylt. A wstapili na gory aby widzyli ofsthatczne
wffy ludu Izraelstwego/ a byli od nich na slescdzyesiat stayan. Rzekt Balaam do
Balaaka Erola/ zbuduy tu siedi otcarzow y tak wyele Cyelcow nagotuy y sko
pow. A gdy tak wezynit/ wtozylw sly cyelce na ofyare/ rzekt Balaam stoy thu a ya
poyde Pana spytam yako syc zachowac mamy. A gdy zasie przyszedt rzekt/ yako ya
mam temu ludowi ztorzeczyt/ ktoremu Bog nye ztorzeczyt/ kto moze Jakoba po
cstem przeslydz a obaczyc narod Izraelsti/ nyechay duffa moya umrze sinyercy
sprawyedliwych. Daptonat syc Balaach Erol a rzekt/ co czynis yam cye wezwat
aby ztorzeczyt a ty im btogoslaws. Rzekt Balaam/ azas co mego moge mowic
yedno co mi Pan przykaza: Przelsi na ine myeysce gdye takye otarze postaw
li y ofyary czynili/ y na trzecim nyeyseu takye czynili na gorze Phogor.
Obaczyl Balaam i cho byta Boza wola aby dobrorzeczyt ludu Izraelstwu
rzekt: O yako pyelne namyoti twoye Jakoby/ a przebywanya twoye Izraelu/ ya
ko waly gayowe/ yako ogrodimyedy potoki/ a yako namyoti ktore Pan Bog ro
ztozylt/ yako Cedrowe blisko wod. Pan Bog ye wywodzi z Egiptu yegoz moc
podobna Jednoroscowi/ Rthoryc bedzye dobrorzeczyt/ bedzye on dobrorzeczon/
Rthoryc bedzye ztorzeczyt/ bedzye on ztorzeczon. Rozgnyewat syc Balaach rzekt
slozywssy rice/ wezwat tem cye abys zle winssowat temu ludu/ a thym btogosl
wis/ zbawit cye thu Pan Bog wyelkich ciy darow odemnye. Rzekt Balaam
wssattem ci y poslom twoim y tobye porwyadat/ i nic nad wola Boza nye moge
mowic/ wssatke dam ci rade yako ten lud zdyatass/ ale to nye moze byc bez roz
gnyewanya Bostwego. Satym mowit Balaam w przypowiesci: Sluchaj rze
cy Bozych/ ktory zna nauce nyenawyssego/ a widzenye wsschmogacego widzi
Prorocwo o
Panye Bristu
sye.
le nye z bliska/ wyniknye gwyazda z Jakoba a rozga powstanye z Izraela/ y pobie
ye/ zwoyue wssytki syny myasta Seth (w Moabstey zyemi) Idumea bedzye w
yego dzyerzawy/ z Jakoba bedzye panowat. A gdy widzyat Amalech/ wyza
wssy przyslowye rzekt: Poczetek narodow yestci Amalech/ yegoz ofsthatki skazone
beda. Takye Cynusowi zle winssowat i myat byc skazon y poiman od Asura.
Rzekt tez/ ach kto bedzye zym na ten czas gdy ty rzeczy bedzye Pan Bog czynit.
Przyyda w okrecyech z Wtoch a przemoga Assyriany a skaza dydi/ sami thez na
ostatku zgina. Powstat potym Balaam y Balaach aby syc rozelsi. Rzekt Ba
laam do Balaaka Erola y do Madiantow: O Balaach y Madiantowye/ musse
to nad wola Boza wezynic co wam poroyem/ thego narodu Izraelstwego za dem
mor/ ani walka/ ani skaza zadna nye russy/ sam ich Bog strzeze y opyeka syc imi/
ale chcecyeli ye zwoyeyyc/ poslicye blisko ich woyska swoye dzyewki cudne/ w pye
lanych statach przystroyone/ aby syc mtozycencom ich umyaty zakazac a przye
gac k sobye cudnymi slowy/ a gdy syc knim mitoseya zapala (bo ten narod yest f
yowny) nyechay im ni nacz nye przyzwala/ a z snimi beda ofyary czynic Belfego
rowi/ swego Boga odstapioy. A wezynili tak.

Wystapili sy
dowe.

Belfegor
czart.

Zego czasu myelstak Izrael w Setym/ y scudzolozyt syc z nhe
wyasthami Moabsteymi yedza c snimi y piyac/ cielc y chwate dayac ich bogom
zwatassia Belfegorowi. Rozgnyewat syc Pan Bog rzekt do Moiesza: Pobierz
wssytki gtowy ludu twego/ a zwoyey ye przeciw sioncu na sudyenicach/ Rthory
przyezywa sa rch btebow. Rzekt Moiesz do Izraelstich Ryzat/ zabiy kazdy
z was swego bliynego ktory sluzyl Belfegorowi. A ocho yeden miz imyenyem
Zambry z

Zambry z narodu Symeonowego/ yawnye przed nimi przywodzi zone Moabstka Zambry.
do namyotow/ zwano ya Rozbi cora/ Hur Ryzatcy Madiantstwego/ mowiac Rozbi.
ku Moieszowi i ya moze poyac slusny za zone. Ptakat lud przed drzewami do
mu Boiego. A gdy to widzyat Phinee syn Eleazara kaptana pochwytit robaty Phinee.
ne wssedt za nim przebit oboye razem przez krzyse. Przestata plaga od synow Iz
raelstich/ ktora byt Bog na nye o ten wezynel przepuscit i ich zgineto czterzy y Plaga na 39
dwadzyesca thysyey. Rzekt Pan Bog do Moiesza: Phinee wssyterzyt gnyew
moy od synow Izraelstich/ przeto mow do nyego/ oto mi dam wyecina umowe/
tak yemu yako yego potomkom na dostoyenstwo kaptanstwe. Rzekt Pan Bog do
Moiesza: Tyepzyacye was przebaczyli y zdradzili Madiantowye/ biycye ye a
pomscicye syc swoyey bracyey. Obrat tedy Moiesz ludu godnego ku walce thye
syc wezbroye z osobnych narodow wybranych/ przetozyl nad nimi Phineesa/ kto
ry dawssy nacynye swyete y traby kazat Lewitom trebic. Porazil Madianty y Porazeni
pobit wssytek narod melli y pyec Krolow ich/ myasta y wsi popalili y Balaama Madiantow
proroka zabili/ nyewyasty z dzyecimi z dobytkiem zabrali wyedli do namyotow.
Prze w ktorym gdy wyszedt Moiesz z Eleazarem/ wyrzeli nyewyasty Madianta Balaam zabiti
syc rzekli: Czemusye nyewyasty zywo zachowali/ zass nye wyecye ze zdradzily syny
Izraelstwe. Ktore wnet pobili/ tylko dzyewki nyewinne zostawili/ ktorych byto w
liczby trzydzyesce y dwa tysyey. Rzekt Moiesz do woyownikow/ zelsye zabiyali a
cyat umartych syc dotykali/ musicye ocyscyenye wzyac/ przez wodi kropyenye/ a
myelstac przed namyoti siedi dni/ a ztoro albo srebro y wssytko co ogien strzyma
ogniem wezscit/ ine rzeczy woda ocyscyenya/ to yest woda s popyotu Jatowice
paloney/ ocysci. Kazat tez Pan Bog rozdzylit korzyc w rowny dzyat wssytk
ym co woyowali/ a s pyaci set yedne duffe zywa odozyc Panu Bogu/ a dac ya
Eleazarowi kaptanowi/ z drugyey potowice tupow Lewitom slugom koscienym
Po teh porasce Moabstey kazat z nowu Pan Bog gliczyt lud Iz
raelsti godny ku walce/ okrom tych ktorym yessie dwudzyestu lat nye byto. A
liczli godnych ku walce sesc set y yeden tysyey/ siedi set y trzydzyesce/ w ktho
rym poczye nye byto jadnego stych/ ktory przed tym byli policzeni na puscezy/ o
krom Kaleb a Jozue albo po Zydowstwu Jeossua. Rozdzylit tez Moiesz Krole
stwa ony miedzy lud Izraelsti wedlug narodow ich. Dat z narodu Ruben y Gad
y Manasen potowice/ Krolestwo Seon Erola Amoreystwe/ y Krolestwo Erola Og
y zyemye Galad. A przykaza im Pan Bog/ gdy wnidziecie do zyemye Chanana za
Jordan/ rosposeye wssytek lud oney zyemye bo sa batwochwalcy/ yesli thego nye
wezynic/ beda wam yako gozdye w oczu/ a yesli ich wy byc nye bedzyecye/ com
im umyellit wezynic/ wam wezynyl. Drudzy narodowe Izraelstwe/ beda myec thy
krainy. Strone potudnya/ ktora syc poczya od puscezy Syn blisko Edom. Stro
ne zachodnya/ ktora syc poczya od wyelkego morza/ zowa Pontus Euxinus.
Potnocna strone ktora syc poczya od morza Mediteranstwego/ a na wschod/ az
do morza Ceneret/ az do Jordana. Imyona tych ktoryz maya rozdzylac/ Elea
zar kaptan/ Jeossua albo Jozue/ y Ryzatcy po yednemu z dwunasci rodzyow/
to wst z narodu Juda Kaleph/ z narodu Symeon Samuel/ z narodu Benia
min Helidad/ z narodu Dan Bocci/ z narodu Manase Baniel/ z narodu Efra
im Kamuel/ z narodu Zabulon Helisaphan/ z narodu Ischachar Phaltiel/ z na
rodu Asser Abind/ z narodu Neptalin Phedael. Roskazat tez Pan Bog aby
Lewitom dano myast ku myelstanyu czterdzyesce y osim/ aby w miescyech myelsta
li/ a przedmyesca dla dobytki zachowac. Roskazat im tez Pan Bog/ gdy przyy
dzyecye do zyemye Chananeystwey zachowayce sesc myast dla zachowanya po
koy/ tym/ ktoryz syc w przygodzye do nich weyeka/ trzy z one strone Jordana/ a
trzy z druga strone/ tak dla ludu Izraelstwego yako gofca albo pyelgrzymu/ a
to nrawo bedzye mezoboycom ktoryz syc do tych myast weyeka. A yesli ktho zabiti
bliynego nre cheac s przygodia weyekt syc do myastha stych sesci yednego/ ma
byc zachowan zym od przyacot zabitego/ az syc zredna przez sedye/ a yesli nye zye
dna/ ma tam tak dtugo byc az do sinyercinawyssego biskupa. A yesli by ktho w
myslne zabiti a weyekt na myeysce spokoynie/ maya go wzyac y od otarza/ a gar
do zani

Liczb.
Poczet zidow
Rozdzial kro
listw.

Myasta Le
witow.
Myastha za
chowanya.

Mezoboyca.

do zaś dać ma/wstaćże takiego yeden swyadek nye przeswyadysz.

Rzekł Pan Bog do Mojżesa/wstępną te gore Albarim rospamię
tay zymyę ktorą dałem synom Izraelskim/ a gdy ya wyrzys na gorze szagze/ poy
dzyes za starymi swymi jako y Aaron/ a nye dopuszczać do nyey wnidz przez rzekę
Jordan/ bos tej wstępną w nyetorych rzeczach na puszczu a mnyes tym obrazit.
Ktoremu rzekł Mojżes: Uychay Pan Bog opatrz ten lud cztowyeckym spr
wonym/ ktorzyby gi przywyodt do zymyę obycaney/ aby nye byli w bledzye/ jako
owce bez pasterza swego. Rzekł Pan Bog do nyego/ wzoro Josue syna Nun ale
bo Lawe/ w ktorym yest duch Boży/ a wtoż reke swoye nań/ aby przy tobye yess
cye byt ystawyon/ ktorzy bedzye stat przed Eleazarem kapłanem y przed pospola
stwem/ a dafs mu przykazania gdzye wssyly wyrza y cześć pocciwości/ aby go slus
chato wssyko sebranye koscycota mego/ a jako sje w czym ma sprawować/ Elea
zar bedzye páná pytat. A wczynit tak Mojżes jako mu Pan Bog przykazat.

Bacząc yuz Mojżes smyerć swoye bliska/ lata czerdzystego/ mie

syaca yedenna szego od wy
scya z Egiptu/ czynit wyel
ka pilność okoto tych rzeczy
ktore mu Pan Bog przy
kazat. Sebrawssy wssytek
lud swoy/ powadait im ya
to sje maya zachowawac
w zakonny y ystawach/ ta
kzye w sluzbach koscyl
nych/ y w nyich sprawach/
mowacy/ wczeye sje y pet
nicze przykazania Páná kie
ktore yest nam ystawiono/
a pisze ye na swych sercach
jako w księgach. Pan náś



v. Mojsz. v. wczynit snami wniowe na gorze Oreb/ oblicze w oblicze mowiac snami/ a bytem po
srodkiem miedzy im a wami onego czasu/ abych wam yego slowa obyawit/ cho
yest rozum wasz abyse ye ich sluchali a petnili. Uye mafs mego narodu ludzkiego
ku ktoremu by byt blisszy Bog/ jako knam/ przeto strzeż ystawy Páná kzye/ abas
yey nye zapomniat káždego dnia żywota swego/ syny y dalsze potomki bedzyes w
cyst twoye/ yest wam sluchany gtos yego/ is napisat na dwu tablicach dzyesya
slow. A mnyes roskazat abych was wczyt poslug koscylnych/ a wam petnić skuteć
nye/ bo wmitowat oye wasse y potomki wybrat k swey woli/ abyse ye mu byli za o
sobny lud/ y przetoż ye nad iny lud ktory stworzyt ku wciwości y chwale swoyey.
Przeto sluchay a byerz w pánnyec slowa moye/ a znacz ye sobye w sercu y na slus
pyech twego domu/ y synom swoim powadait bedzyecye. Gdy przydyecye do zye
mye ktorą wam Pan Bog przez oye nasse obycat/ ostrzegay abys nye zapomi
nyat Páná twe^o ktory cye wywyodt z nyewoley Egiptkzye do zymyę obfitey wssy
tkyego/ gdzyes nye syat ani szcepit. Uychay sje dzyeci wasse pirowey wczá zakoná
ktory yest najlepsza nauka y przycyma wyelkyego szcieszcy. Po wtore rano y wye
cior wyznawac dobrodzyestwo Páná kzye. Sluchay thebi o Izraelu: Jeden yesth
Pan Bog náś/ bedzyes go tedi mitowat ze wssytkyego serca twego/ y ze wssy
kyego wmysslu twego. Páná sje twego bedzyes bat/ a yemu samemu sluzyc be
dzyes. Zachoway ystawy okoto poslug koscylnych káždego czasu. Uye bedzyecie
myci Boga inego przed oblicznoscya yego/ nye bedzyes sobye czynit obrazow/ a
ni batwanow/ ani napisow wystawiac ani chwalic. Uye czynic ye wyessczemi/
ani snow zachowuyce/ ani sje ku czarownikom wycelacye. A gdy wnidzyecye do
zymyę obycaney przemracayce wssytki mnyesca na ktorych Pogani chwaili bat
wany swoye/ potamnye/ rosprosye/ y wniwec obrocye wssytki otcharze/ obrazy/
slupy/ lasy posylacye: Co yest gtupsszego na swecye yedno/ opusciwssy stworzy
cyela/ stworzenyu yego cześć chwale dawac. Rospowadait im tej dzyesec przyka
zania bo

Przykazanie
Boże.

zania Bozych/ ktorem yuz pirowey napisat w wtorych księgach Mojżesowych!

Jesliby powstałi miedzy wami Prorocy/ a powyedyat ktory co by sje trąfio/ ta
kzye wyktadante snow/ a chcyat ci bycye, przywyse ku chwaleniu nyich bogow/
nye sluchay go w tym/ bo to yest w tym/ is was Pan Bog pokussa/ aby yawonye by
to yessi go mituyecye albo nie/ a taki Prorok bedzye od was zabir. A takyż wczá
nicze/ yessliby brat albo zóna albo kto taki/ kogo wyernye mituyes/ chcyat cye oda
wyse od prawdywego Boga Izraelskiego ku inemu. Takyż ine ktore obacz
Sedzyowye chwalic Stoice/ Miesiac/ Gwiazdi/ Ogyen/ y ine rzeczy/ kamyena
mi go wkamyonuyecye tak mesczynne jako zóna. Gdi nadbyezys bydle wpadte
tak przyacyela twego jako nyeprzyacyelkzye/ podnyes ye/ a yessi zabladzito gdzye
a nye wyess cyye yest/ przyienyess ye na mnyesce yawone/ is ye naydzye cyye yest.
Uye tay ani przektinay gtuchego/ ani przed slepyim ktadz cym by sje obrazit.
Gdi sje trąfi cudzozymyec do was chocy nye z wassiego rodu/ przyymic ye a mi
tuyecye go/ pánnytrayac na to zesyce y wy byli cudzozymcy w Egipcy. Uye czyn
cye kzywodi w bogim w domach/ sirotom/ thak w kupyectwye jako w sadzyech/ bo
ich gtosy wssyly yessi beda wotac albo narzekac/ takyż gdi myto sludze sadzyeriss
Uye byerzeye lichwy od bliźnyego swego/ ale gdi wnidzyes do yego winnice/ yedz
yagodi yego coe sje chcy/ yedno daley nye wynos/ takyż prajmo ze zboża/ yedno
kosa albo sirpem nye rzes. A gdi snopá na polu zapomnis/ nye wracay sje pon/ is
weźmye goś albo w bogi/ chcesli abyć Pan Bog twoy btogoslavit. Takyż kto
sow nye zbierayce dla w bogich. Gdi sje kto stin poswary a wderzy nye skodli

Wstępną ro
zmaite.

Prawa
wye/ ma oprawic a żyw zostac winny/ a yessi umart ma dact gardto zań/ a yessi
chromoena rane zada krawa albo sina/ thaka mu tez ma byc oddana. A yessi
kto brzemienya nyewyaste wrazi iz bez czasu porodzi/ ma oprawic winny/ wedlug
wyroku Sedzyow/ a yessliby nyewyasta umarta/ gardto ma dact za tho. Gdi by
sje dwa meżowye powadzili a wchycili za wtoś albo w tomy/ a nyewyasta poma
gayac meżowi wchyci go za rodne cztont/ maya yey reke wcyac bez mitoserdzia
Uye maya gardta dawac synowye za oye/ ani oycowye za syny/ yedno káždy za
swoy grzech pokutowac bedzye. Ktori by tez zabir a za razem umart sluge swes
go tak dzyewke jako miza bedzye winnyen grzechu y pokuty/ a yessliby byt żyw kila
to dni/ wydye winy/ bo yego kupno yest/ a to sje rozumye o Poganskim sludze/ ale
o swoim bliźnim wedlug prawa bedzye karan. A yessliby oko albo zab sludze ku
pnemu wybit/ ma go za to wolnego wczynic. Kto stodzycy zabie w nocy gdi sie
bedzye tamat albo bedzye kopat do komory/ nye przepadnye winy/ ale yessi we
dnye/ gardto zań da. Kto cyye bydle zabie/ da ine za nye. Jesli wot zabie to
go rogyem do smyerći/ ma byc wkamyonowan ani mnyesa yego yess. Gdi cztowye
ka kto wkradnye gardto da/ gdi srebro albo storo- tyle dwa kroć wroci/ yessi by
dle/ tyle trzy kroć/ okrom wotu/ za tego tyle pye kroć/ a yessi nye ma szcżego za
ptacic ma byc przedan/ a tym zaptacic/ albo sje ma wyslugowac. Uychaysthe
gdi zastana s cudzym meżem/ oboye wkamyonowac maya/ takyż dzyewka poslu
byona z meżem cudzym/ przetho is nye wotata/ ale gdi w polu gdzye lud daleko/
dzyewka zostanye żywa/ a mazi ma byc wkamyonowan. Jesliby kto wolny z wolna
dzyewka to wczynit/ ma dact oyeu yey pyedzyesyat szelow srebrnych/ a ya chowac
za zóna/ a z komu wyda albo sam pomye/ a yessi oyeu nye chcy wzyac pyeny
dzy/ tedi ye ma dact ony dzyewce. Jesliby tez poyat dzyewke za matzont/ a nye
okazatyby sje w nyey znaki dzyewiczego stanu/ ma byc wkamyonowana/ a kapłan
sta taka żywo spalona/ Ale sluzebna albo kupna w takyey winy nalezyona/ ma
byc karana a przy zdrowiu zostawona.

Cudzoł
stwo.

A gdy theż wnidzyecye do zymyę obycaney/ a bedzyecye sobye
krola chcyec wybrac. Takyż gdi ystawic ye nad soba k orego wam Pan Bog obie
rse s porzodka was albo wassley bracyen/ bowyem nye bedzyecye moc z narodu is
nego takyego wybrac. A gdi bedzye wybran/ nye ma sje przektadac na wyelkosc
kom/ ani tez wyle zón mnyec/ ani w ztoce y srebro sje kochac/ ale gdi bedzye swes
dzyat na stolcu krolowskim/ ma mnyec przed soba tyksety ystaw Páná kzye/ a cyye
tacz na káždy dzyen do samey smyerći/ aby sje wczyt bac Páná Boga swego/ a strzedz
slow y kos

Wyberanie
Krola.

slow y kofeyelney sprawoy yego/ ani sye ma w pyche podnosic nad bracya swoye/ ani sye stanyac na strone prawa ani lewa/ aby dtugo krolowat y on y synowye yego. Sedzye y mistrze bedzyecye myec nad soba/ w kazdim narodzye z osobna/ co by sprawyedliwye sadzili/ nye patrzac na dary/ zacnose albo przyyacystwo/ chas tyej zachowane krewonosci/ yedno yako wyelkemu/ tak matemu sprawiedliwosc czynili. A yesliby ktori cztowye z was byt na slybenicy zawyesson/ nye ma dtugo wysiec tego dnya y zakopac kedy umrze/ bo przetlety to bywa od Boga ktori wisi na drzewye. Son nye poymuycye yedno s swoich narodow dwunasci/ dziewki wol ne dobrych a enotliwych przyacyst/ okrom syostri rodzoney y przyrodney a oycos wey syostri/ moze kazda ina bliska w rodzye pozac. A yesliby ktorey maz bez ptodu umart/ ma brat nyebossyczkow wskrzesc na syenye yego/ to yest pozac ya/ a yesli by nye chcyat/ przyzowye go przed Sedzye/ spythaya go chceli wskrzesc bratskye na syenye/ rzeknyeli nye chet/ ma mu zyc trzewi z nogi y plunac na twarz rzei kae/ tak bedzie kapato na cztowieka ktori nie buduje domu bratba swego/ a bez dzie ten dom wezwan dom bosego. A iesliby brat bratowe zone poiat/ pirowssy syn ma byc niebossyczkowi mizowi iey przywlaszczon. Gdi sie zona mizowi nie spodos ba prze iaka plugawosc albo obyczay zty/ ma yey dac list napisany rozvodu a pus scic ya precz/ a yesliby ista za inego a umart/ yuz yey nye moze pirowssy pozac. Wa tach albo klesnyec/ takyez bekart nye maya wchodzic do domu Bozego. Wyktaa da to Jozephus is sye to rozumye/ zony nye moze pozac.

Gedy tedy Moyses do wssytkhego ludu y morowit/ yesthem dzis we stu y dwudzyestu lat/ a yuz daley swami za Jordan nye moge isc wedlug wo ley Panistey/ godna zaiste rzec yesth aby sye mi wyerzyl com wam powiyadat y co yesscie powiem/ wyedzac ya wola Boga yawnye was xponinam/ aby sye dro gami paniskimi chodzili/ a roskazanye yego czynili/ chcecye aby wasse dobra moca no staty wssytkich rzeczy/ bo yesli cye na puszczey chowat czerdzysci lath/ gdyes scye myeli Manne ku pokarmu/ wode ku picyu/ sathaa/ obow na was nigdi nye wyotfata/ yako ocyec syna tak was weyt talskawye/ tedi cye thez przywyedzye do zyemye obfitey wssytkhego/ gdye bedzyes yadt chleb twoy w hoynosci/ Przetho strzez aby nye zaponnyat roskazanya Panisteyego czynic/ ktore nye sa daleko od cye bye/ bys nye morowit tak/ yako ktho do nyeba moze wnidz aby ye nam przyniosl/ a obyawit yako ye petnic mamy/ albo za morze po nye isc/ aby siny ye slysseli. Ale u cyebye yest blisko w uscyech twoich rzeci/ a w sercu wezynel yego/ byora sobye nye bo y zyemye na swyadectwo/ isem dzis powiyedzyat yzwot y sinyer/ dobre yzte. W nyeyce wybrae yzwot aby zyt dtugo na zyemi s potomki swymy. A yesli inaczey wa cymcyce/ pretko zginyecye/ a nye dtugo swoy zyemye obyeaney wzywae bedzyecye. Gdi tedi przyedzyes za Jordan/ a osyedzyes zyemye y myasta wyelkye/ y lud moca nyeyssy nad cye/ nye mowje w sercu twoim/ dla sprawyedliwosci moyey dat mi to Bog ssczesce isem te zyemye posyadt/ bo ty zyemye Pan Bog Poganskye dla zto sci ich a batwochwalstwa im wzyat a wam dat/ takyez y wam moze wdyatac/ ye si ich nasladowac bedzyecye. Ale wy nye wchodzycy snimi w jadne przemyerze a ni ich zywoye/ ale ye wywrocycy a wygtadzycy do gruntu/ takyez ostarze ich y wssy eki modti. Ale wysythawicye kamnyenye wyelkye a napissecye na nich przykazanye Panistey/ tamze y ostarz postawicye s kamnyenya coby sye ich zelazo nye tkneto/ na ktorim ofyari spokoyne wezynicye/ tamze wzywae bedzyecie przed Panem swoim.

Stana na gorze Garzim ku dobrorzeczenyu Panu/ Symeon/ Judas/ Jaszchar/ Efram/ Manase/ Beniamin. A przeciw im zasye ku przeklinanyu na gorze hea bal stana/ Ruben/ Gad/ Asser/ Zabulon/ Dan/ Neptalim/ a beda w poyzodku kaplani y Lewite/ beda mowic ku wssytkiemu ludu wyelkim gtosem: Przetlethy ktori nye bedzye myesskat w slowye zakonu tego. A wssytek lud odpowye Amen. A yesli bedzyes sluchat slow Bozych/ a petnit przykazanye yego/ przedtozy cye Pan Bog nad wssytki btogoslawayenstwo/ btogoslawayony w myesey/ btogosla wyony w polu/ btogoslawayony owoc yzwota twego/ btogoslawayony owoc zyemye y dobythet twoy/ btogoslawayony wchodzac y wychodzac/ padna nyeprzyacyle swoi przed toba/ poyda yedna droga przeciw tobye/ a weyestac beda syedmye ob oblicza two

oblicza twego. Pye z was bedzye ich sto gonito/ a sto wassych dziesiec tyssac ich/ bedzye Pan Bog myedzy wami chodit/ a wy bedzyecye lud yego. A yesli nye be dzyes sluchat yego/ rozmnozy na cye Pan Bog plagi nagorsse/ nyemocy/ beda cye nadchodzic wssytki wssytki Egiptye/ rosprossy cye myedzy wssytek lud/ od konca do konca zyemye/ da wam serce boyazliwe/ ocy slepe/ smutna mysl/ zywoch yako wssyacy przed toba/ bedzyes sye bat we dnye y w nocy/ zywoch nye bedzyes wyer rzyt/ rzeczes porantowi kto mi da wyecior/ a wyeciorowi kto mi da rano/ odwy dzie cie Pan Bog do Egiptu w okrecieh/ tam bedzyes zaprzedan w niewola/ nie przlaciotom/ gdye was beda klesnie zonom swym/ a nie bedzie ktoby was stamca d wybawit. Ale yesli sye obrociis ku Bogu sercem skrussonym/ a bedzyes sluchat gtosu yego z wnyssu y s serca twego/ wywyedzyecye z yectwa y smituye sye nad to ba/ y zbyerze cye ze wssytkich czesci swyata y przywyedzye do ziemye/ ktora oycowie wassy dzierzeli. Przeto obrzez serce twoye y serce plennyenya twego/ aby mogt mi towae Pana Boga twego ze wssytkhego serca thwego y dusse twoyey aby mogt zyc. Jelli inaczey wezynis/ powiyadam ci dzis zaprawde zginyes y umrzeis.

Napisat tedy Moyses ten zakon y dal kaplanom z narodu Lewi/ ktorzy nosili Arke umowy/ y wssytkim starszym ludu Izraelsteyego/ aby czytali/ po syedm lat gdi przydye rok odpuszczenia/ wssytkiemu ludu Izraelsteyemu oboy ga pogtowya/ na myesyen ktore wam Pan Bog obyerve. Poznatem po was is po sinyerci moyey rich to sye od tych drog odwrocicie/ nie dobrego nie bedzyecye czynie bo macye krzycye zatwardziacie/ ato sobie biora na swiadectwo niebo y ziemie/ prze to te piest wam zostawye po sobie/ aby sye ya y sami y potomkowie wassy na pa niatte wieczna zawidi wsi spiewali: Audite celi quid loquar: audiat terra verba oris mei to iest: Sluchaycie niebiosa ktore rzeczy bede morowit/ ziemia aby slyssata slowa wst me etc. Wyrzestsy cho napominat Jozue aby ciagnat z woyssiem przeciw Kanan/ yskim wedlug woley Panistey. Morowit tez: O Izraelu ludu Bo zy/ iac inz od was wesle ide precz polecam was cysstosci zakonu/ enotliwym oby cziom y dobrej sprawie/ a opatrznosci przetozonym wassym/ ktorzy was z wassym poiytkiem sprawowac beda. Pan Bog ktori teraz snami iest bedzie zawidi swami iesli sami chciee bedzyecie/ do ktorego sye weickaiac/ radi wzywae bedzyecie Eleaza rowey y Jozue/ takiez y w inych sprawach Asiziat swoich/ ktorich sluchaycie a mitycye ye mialkuac popedliwosc swoie/ nie tak iakofcie ya ku mnie czesto abra cali/ bo wiecie dobrze zem od was wietesse przesladowanie miewat niz od nassych nieprzyaciot/ ktore wam nie ztym wynyslem wymawiam/ tedno aby sye te strz gli na potym/ bo iesli na to dbac nie nye bedzyecie. Pana przeciw sobie rozgniewa cie/ ziemie wam nassym oycom obiecana zaste wezmie/ a da wassym nieprzyaciea lom. Ta ty slowa poczeli wssysey ptatac a narzetac bez miari/ czescia dla thego is go takiego dobrodzieia kiedi gniewali na puszczey/ czescia tez is taki sprawa ich miosciwoy/ sprawny a wielebny od nich odchodsi. Potym Moyses pozeznat wssy tki dwanaście narodow z osobna/ daiac im btogoslawayenstwo/ winssuiac im ssczes slowy obchod na swiecie wiecznie y potchomkom ich. Thym witcey iesse pobudyt wssytek lud ku ptaczu/ tak az niewiasti bity pier si swoie kamieniem. Przetho rek s kaziawac roskazowat aby na strone wstapili a milczeli/ a swoie bliskie ciessyt a vpoa minat tagodnemi slowy aby rzewniwosci przestali/ by tez samego k mey nie przy wiedli. Wziawssy tedi Moyses s soba Eleazara a Jozue y dwanaście Asiziat/ sscd o pol Moabstich na gore Nebo przeciw Jerichowi. Wkasz mu Pan Bog Nebo gora/ wssytki ziemie Galad az do Dan/ tez Neptalim wssytki ziemie/ y Efram/ y Ma nasse/ y wssytki Judea az do ostatniego morza. Rzekl mu Pan Bog/ thoe yesth ziemia ktora obiecatem oycom wassym Abraham/ Jzaak/ y Jakobowi/ widzia tes ya oczyma ale do niey nie wnidzies. A tam rosklawssy sie z Eleazarem y Jozue y mart iest bez jadney boleści/ a pochowat go Pan Bog w wale zyemye Moabstiey przeciw Phagor/ a jadny cztowak grobu tego nie wiedziat y do thego czasu nie wiedza/ wypetnissy yzwota swego sto y dwadziecia lat/ lud go ptatat trydzies ci dni morowiac/ nie byt ani bedzie Prorok miedzy nami wietssy nad Moyses/ kto regoby mat Pan Bog obliczym w oblicze we wssytkich znakach y dziwiech.

Winssowanie
ale

Ephegi Moia
Jesowe.

v. Mo. xxx.
Psalm.

Umart Mo
iesle.

Wysiecc.

v. Mo. xrv.

Malssenswa

Dobrorzecz
nye.
Przeklinanye

Btogosla
wiehstwa.

Ten dydi pisać napirwey nauczył wynalawssy bukstaby albo karkteriku pisa-
niu s pismá Kaldeskiego. A tu sie kończy iego piąte księgi ktore zowz Deuterom
nomium/ po Zydowsku Ellehadabarim.

Rozdział Dwieście Ksiąg Pięć kroniki tej/ a
początek iego księgi swiętego pisma ktore
zowz Geoschue.

G smierci Mojsesowej Jozue/ po Zydowsku Geoschua/
syn Nawe albo Nun lud Izraelski w swoje spráwe wziat/ ktoremu pan
Bog rzekł: Nakon byt z Mojsesem tak y stoba bede/ bądź mocny a wiel
ki/ ty rozdzielisz krainy ludu swemu/ jedno strzeż zakon/ a nie wystracaj na prá-
wie am na lewo. Poslat tedi Jozue s Setym dwu spiegiarzow do Jericha miast
sta aby ie przebaczyli a ogladali. Ktorzy przessedli za Jordan isli do miastha/
przysli w dom yedney nierzadney nyewyasthi imyenyem Kaab. Powyedyano o
nich Krolowi Jericho. poslat Krol do tej nyewyasthi Kaab mowiac: Wywyedz
tych dwu ktorzy wesli do twego domu. Słektá sje nyewyastá/ skryta ony spyegye
rze y przykryta pájdzierzym lnyanym/ y odpowedyastá/ znam cho iz przysli do
mnye/ alem nye wyedyastá/ skąd byli/ a skoro brony zamknyono wysli precz sorta
goncy ye rychto aza ye pomacye. Gonili ye na powyese oney niewiasthi droga kto
ra sta do brodu Jordana. Sztá wnet nyewyastá do onych meżow y rzekta: Po-
znatám iz wam Pan Bog dat te zymye boimy sje tu was wssyscy/ slysselismy ze
was. Pan Bog przewyodt przez morze czerwone suchy/ y coscye poczyli Krolom
Ammoreyskim Seon y Og/ ktore sje pobili/ teraz mi przysiegaycye przez Boga-
iz yaktá ya wam teraz takte czynye/ taká wy mnye tez uczyniye z domem oycá me-
go. A uczynili tak yako chcyatá. Wnet ye spusciatá powrozem czerwonym z okna
domu swego ktore byty w murze/ y rzekta im: Zachowaycye sje do trzeciego dnia
w gorach az sje wroca ci co was ssutáya. A oni yey rzekli: Zbierz do twego domu
wssytki swoye rzeczy y przyacye s ktoremi sje cáto zachowas/ a nyechay ten po-
wroz wisi na znak/ gdi Jericho bedzye wytto tedi zadny skodjic nye bedzye.
A przysli do Jozue a powyedyeli co sje im przydát y co mowitá niewyastá. Nie
li im za dobre Jozue y Eleazar iz przysiegali. Przykazat tedi Jozue przez wotás
nye wojnego aby sje gotowali po trzech dni przez Jordan cyaagnac ku ocrzymá-
nyu zymye Chanán. Rzekł tedi do narodu Rubenowego y Gaditowego y pot
Manasse/ aby byli gotowi we zbroi przodkym przed brácyá wássa. Ktorzy rzekli
wssytko uczynic. Rzekli tez aby kazdi wmarł taki ktori nye bedzye poslussen twego
rozkazáya/ tytko aby byt Pan stoba yako byt z Mojsesem. A thak Jozue rano
powstawssy ruszył namyoti. Wyssedssy Setim przysli nad Jordan/ mysskali
tám trzy dni. Potym rzekł do wssytkich/ bądźcye poswyeceni w pánye/ yutro Pan
Bog uczyni snami dziwne rzeczy. Na switányu rzekł do káptanow: Wejmicye Ar-
te a podjcye snya przed ludem/ przodkym od ludzi na dwu tysácu tokci/ aby od
wssytkich bytá widzyaná/ a gdi wnidzyecye ná ciese Jordana rzeki/ wyschnye.
Rzekł tez do ludu aby sli za Arka z daleka/ aby bytá widzyaná przestrono wssy-
tkim/ aby w te drogi wssyscy tráfali/ a strzesscye aby sje blisko Arki nye byli.
A gdi wesli na Jordan z Arka/ wyelka rzeká bytá s powodzi/ wssakje uczynitá
sje przed nym sucha droga az do dna/ a po stronye sje wodá wynyosla ku gorze sto-
yac ná myesscu/ za Arka pospoliti lud spráwiwssy dzy ci w posrodek z nyewyastá-
mi ssedt/ a przed nimi we zbrojach/ Rubenow narod/ Galadow/ y Manasse/ kto-
rych byto czterdzieci tysácy godnych ku walce. A gdi byto w posrodku rzeki/ stá-
nili káptani z Arka czekáya aby lud droga sucha rzadnye ssedt imo Arke z dale-
ka ná brzeg/ bo bytá wodá dolna sptyneta az do dna do morzá czerwoného. Po-
tym Jozue s powrodku Jordana suchego rozkazat wyzác dwána sje kámpeni
gdzye káptani stali z Arka a wynyesc ná brzeg dwymána sje stárm z naro-
dow Izraelskich/ ná pámyatke potomkom ich/ aby wyedyeli moc Boga iz przez su-
chy Jor-

chy Jordan przewyodt oycy ich/ a drugich dwána sje kámpem kápat wnyesc z
brzegow w posrodek Jordana ná gromáde/ kthore yessce y dzis tam sa/ ná pá-
myatke przescya ich przez Jordan. A gdi lud przessedt przez rzeki/ wyssta thej y
Arka s káptany. Wrocity sje zasze wodi a sity potokym swym yako pirwey.
Wyssedt tedi lud z Jordana pirwssego myessaca dzyessathego dnya wyzawssy s
soba onych dwána sje kámpeni z rzeki Jordana/ rozbili namyoti w Galgalis ob-
Jericha przez dzyessac stáyan/ a pyedzyessat od Jordana/ thám Jozue uczynit
otrarz z onych dwána sje kámpem w Galgalis/ ná kthorim Pánu Bogu poslugi
czynit. A gdi to slysseli wssyscy Krolowe Amoreyscy ktorzy za Jordanem mye-
sskali/ y wssyscy Krolowe Kanáneysscy iz przesli Izraelowe Jordan suchy/ po-
lekli sje bázso/ iz nye byt w nich duch.

Tego czasu Jozue s przykazánym Pánssyego obrzázat dyeci kto/ Obrzázanye.
re sje byty zrodzity ná pussesy mssyego pog towya. Po obrzázanyu rzekł Pan bog Jozue v.
do Jozue/ odyatem od was dzis sromote Egiptá/ przetho ono myessce nazwano
Galgalá albo Gilgalá po Zydowsku. Mysskali ná tym myesscu az sje pogóili/ y
uczynili tam wyelkenoc ceterna ssego dnya Myessaca pirwego/ yedli tam bázan-
tá/ drugyego dnya pojywáli z żywnosci oney zymye przásny chleb/ prájmo y ine o
wode/ a tam przestátá im Maná/ ktora sje żywili az do thego czasu przez ceter-
dzieci lat. Teyse nocy wyssedt Jozue ná wywyedzenye Jericha/ potklat meżá
przed soba z dobytym myeciem. Ktoremu rzekł Jozue/ a náss cisy nyeprzyacye/ a
Ktori rzekł/ yestem Ksáje ludu Bózego/ y nauczył go yako myat wyzác Jery-
cho/ a przelac ye y wssytki rzeczy ktore w nim byty. Jozue padł ná zymye przed
nim. Rzekł mu Anyot/ stoj bocy z nog twoich/ bo myessce ná ktorym stoiss swyete
yest. A uczynit tak yako mu kázano. Jericho byto zamknyone dla boyáim iz zadny
do nyego nye mogt wnidz/ ani wywidz. Rozkazat Jozue káptanom aby wyzeli Ar-
te w mowy y sredi trab/ a lud zbroyty przed Arka ssedt/ a lud pospoliti za Arka/
y obešli pirwssego dnya przásnic myastho okoto cicho/ y wroćili sje do swoich ná-
myotom/ a thak czynili kazdi dzyen do ssosthego dnya. A gdi obchodili ssodnego
dnya ono myastho/ tedi rozkazat Jozue wssytkim skoro w trab yátraby káptani/
aby sje wssyscy trzyczeli. Takie uczynili/ wnet sje muri obality z grunthu okoto
myastá Jericha. Powyedyat im tez Jozue/ nyechay beda przelithe wssytki rzeczy
w nim/ to yest smierci oddané/ ale storo srebro miedz zelazo/ y ine rzeczy ktore mo-
ze ognym oczyssci/ aby byty za pirwotki Pánu Bogu do koseyelnego skárbu oda-
né. Szli tedi do miastá wyelka moca/ nyessyli zadney rzeczy żywey/ ludzi/ koni/
dzyeci/ dobytki wssytkie pobili/ tytko storo srebro y wssytkie rzeczy ktore ogney wy-
trzymáya pobrali/ do koseyota oddáli/ a myastó spalili/ okrom Kaab nyewyasthi
ktora z oycem y z mátyerz y ze wssytkim domem zachowáli y wyzeli myedzy sje/ y
chowáli. Te to byt poyat Salmon Ksáje z narodu Judá/ y myat snya syná Bo-
oz/ bo tá bytá spyegi ich w domu swym zachowátá. Storzeczył tez albo przelinat
ktoreby Jericho myastó spráwyat. Achán z narodu Judá po zwoyowanym myas-
tá wyat sbe a zárali ptássz czerwon y storog towowy/ y dwye sje sselow zto-
rech/ takiez srebrych/ y ine rzeczy ktore byto przelithe pobrat. A gdi Jozue po-
stát wssytko myastu Hay/ porázeni y rosprosseni Izraelitowe/ s ktorich byto zabis-
tych trzysset y ssese meżow. Jozue rozdát ná sbye odzyenie/ y leżat przed Ara-
ka ná wtem az do wreczora/ takiez drudzy stárssy snim wtozawssy wotki ná g towy
Rzekł Pan Bog do Jozue: Pomázat sje lud rzeczámi przelitemi nye bede swás-
ni az sje oczyssci. Pussesiat tedi losy Jozue ná narobi o obne ich/ y pádt los ná A-
chaná/ w wyedyon potym a ukámpyonowan/ a yego wssytek sthátel z dobytki y z
domem/ to yest z namyotem spalili/ gdzye yessce y dzis wyelka gromáda sthoi tá-
mwenyá ná tym myesscu. Potym Jozue poslat trzydzieci tysácy ludzi przeciw mi-
stu Hay/ Potozili sje myedzy Hay a Betel ku zachodu slosicá/ zostáwiwssy thám
prze tssyccy ludzi przysli do woyssá. Krol Hay cyaagnac przeciw woyssu Jozue/
nye wyedyat o ludznych ná zasádcie w tyle. Jozue zmyssit sbe wciékanye/ odwiódt
ye od myastá/ a dat znak podnyowssó tarczá tylnym ludzom/ ktorzy byli posstá-
wyeni ná zachod slosicá/ wyzeli myastó a zápalili/ y ludzibili nye żywyac ani dzye-
ci ani do-

Jerycho.

Kaáb.

Ruszenie Jo-
zue.

Przesli Jor-
dan.

Maná prze-
státá.

Hay.

Achan wka-
mpyonowan.

Rshagi pirtosse,

Gabaon mya
sto.

ci/ani dobytka/ Krola obywateli tupem sie rozdzylili.
Stysiac to Gabaonitowye/ktore rzeczy Jozue poczynil nad dwie
ma myasty-iż jadnemu nye przepuscit tak ludzjom dzyeciom jako dobytowi/ani
przymierza nye chce miec ni skim/ wmysli chytze sumi wyzac spokoynie przymie
rze tym obycayem poslali posly do nich/ ktorzy przyszedly do ich namyotow-
wiadali sie byc z dalekich krajow- przeto byli na sie wtozylu stare slati- trzewiki ze/
slaski korzane/ chleb twardi splemiaty/ rzekli do Jozue: Studzy wassy yesteliny
zachowayce nas w pokoyu. Wwierzyli im Izraelowie/ Bogu o to nye pytawssy/
przysiegli im za pokoy Jozue Eleazar y starssy z narodow. Po trzecim dnyu cza
gnat z woyskiem Jozue przeciw miastu Gabaon- wysli przeciw yemu oni ktor
rim przysiegali. Rzekl Jozue czemuście nas tak oklamali? Odpowiedzieli/ slyse
lismy o waszym wyelkim szczesciu y o okrutnosci nie zywiac nikogo- iż thez zataza
nie macie ni skim przymierza braci/ boiac sie was musielismy tak uczynic. Wessli
w rade Jozue s pospolitym ludem- niektorzy mowili nie ma thakim przysiegi byc
dzierzana/ drudzy przeciw temu. Starssy boiac sie by thym Pana Boga nie roza
gniewali rzekli/ gdi sie sluzebniki nassemi liczyli/ miechay beda wiecznemi sluzebni
ki w nas/ aby drwa rabalia wode nosili na sluzbe Bozja- przeto rzeczeni byli Na
thinnai/ y wrocili sie zasie Izraelowie do Galgalis.

Nathinnai.
Abdonisdech.

Lego czasu krolowal w Jeruzalem Abdonisdech/ ktory gdy wst
slat iz Gabaonitowie wzili z Sydi przymierze bat sie/ wezwat k sobie ceterzech k
low na pomoc Amoreyskich. Ktorzy przyciagnawssy kniemu obegnali Gabaon.
Obegnanci poslali do Jozue prosiac aby ich ratowal a wyzwolit od oblezenia.
Ktor sebrat pretko woysko/ wderzyl na nieprzyacyle az poczelu wiekac. Ale Pan
Bog spuscil na nie grad/ to jest kamienie y pobit ich wiecy niz mieczem. Widzac
Jozue slonce nad zachodem- boiac sie aby nie wbiezeli noca/ wotat ku Panu mo
wac: Nie zachodz albo nie rufay sie slonce przeciw Gabaon a miesiac przeciw
dolney krajnie Hay. A sthaneto Stonce z Miesiacem caty dzien/ nig di nie byt ani
przed tym ani potym tak dlugi dzyen. Pyt Krolow skryli sie do yamy w mysece
Maceda. Powyedyano o
nich Jozue/ kazat ye za
klasc kamieniem a osadzic
stroza/ aby nye wysli/ a
drugim kazat gonit nye
przyacyle. Pobissy ye do
miasta Maceda sie wrocili
gdzye byt Jozue- ktory ka
zat wywiesic z iamy piec k
low y zwyesic. Takze wcz
nili/ potym ye wyecior zye
to s subienic a pochowano
do oney yastinye gdzye sye
byli skryli- nakladli na nye
kamienya na wieczna pa
myatke. Tegoz dnia zabili krola Maceda y myasto wzeli. Potym zwoyowali Le
bne/ Lachim/ Eglon/ Hebron/ Dabir. Potym sie wrocil Jozue y z ludem do
Galgale. A gdi to wsslysat Krol Assor Labin- obelal wssytki krole okoliczne/
Przycyagly z wyelkimi woyski do nyego przeciw Izraelskim ludzjom w poczye
trzech set tysiecy ludzi y dwu tysiac wozow wyelkich. Przycyagneli do wod Mes
ron. Rzekl Pan Bog do Jozue: Tye boy sie/ yutro ye tobye dam na biece/ wo
zy ich popaliss a konyem zly podrzezess. A porazili ye synowye Izraelscy/ okrom
tych ktorzy do myast obronnych uczyli/ abowim sie byli do brze Kananeyskoy
wye w mysecech ogrodzili/ gdi slyseli iz lud Izraelski cyagnye s puszczey do nich/
y nye mogt ich Izrael dobyt/ az za wyelka prace a dtuga s trudnoscy. Wssat
ze zwoyowali wssytko krolestwo jadnemu nye przepuszczayac/ ani byto myasto po
tym jadne

Stonice stane
io.
Jozue r.

Obyessnye
piec krolow.



Porazeni k
lowye.

Wstet Trzeci

Rist 43

tym jadne ktore by sie im w moc nye dato s przypiszenya. Zabili thedi yuz byli Jeden k trzy
synowye Izraelscy trzydziesci y jeden krolow Poganiskich wssytkich. dzieci krolow
zabili.

Wpathego roku wyscha s puszczey/ rufyl sie Jozue i namyoth
fowin y ludu Izraelstwego: Galgale do Sylo/ a tam postawili namyoth domu Sylo.
Bozego. Potym do Sychen/ y postawil na gorze Hebal otcarz Panu Bogu s ta Sychen.
myenya calogo/ y uczynit ofyare z dobytka pokoynego/ y napisal na nim Deuterus Hebal gora.
nomium/ to yest pyate kshagi Moisesowe. Potym Jozue dat zymye Hebron ku Hebron.
dzyerzenyu Kaleb/ y byla zymya w pokoyu przez nyematy czas. Kaleb.

Wegwarossy tedy Jozue ludu wssytkhego przed namyot Panstki
domu Bozego w Sylo/ rzekl k nim: Starzatem sie/ dobrzeby abyście byli roz
dzyeleni krajami tymi ktore slyny Pansta moca pobrali wedlug yego woley. A tak Rozdzial kro
losem przypady na nye krolestwa ty. Pirtossym losem Judawemu potolenyu. Rozdzial kro
Wotym Symeonowemu. Trzecim Beniamin/ a ta cze byla barzo cyasna ale
plozna w wyetki- k nocy przysluszato Jericho y Jeruzalem. Czwartym Efraim. Jericho.
Pracym potowicy Manasse. Szostym Issachar. Syodnym Zabulon. Osmym Jeruzalem
Asser. Dzyerowatym Neptalim. Dzyesiatym Danowemu. Ale y Lewitom osobno
oddzyelono ceterdziesci y osm myast ku myestlanym- s ktorych yuz byli wyeli dzye
sye w Ammoree/ gdzye byli wstawili trzy wolne zachowanye kazdemu ku wyetka
nyu/ a ste strone Jordanu thakyez drugye trzy ku zachowanym wolnemu spoko
yam ktory sye do nich wyecie. Potomkowye Jozefowi poczelu mowic iz maty dzial
na nye przysiedt mowiac/ ze w ich narodzye wyelki sye lud rozmogt. Odpowye
dzyat Jozue aby sobye w granicach przesthrono czynili a dobywali krajow po gos
rach daley z zymye obycana.

Potym Jozue wezwawssy k sobye pospolitego ludu Izraelstwe
go rzekl im: Juz sye ya musse s cyatem swym rozkaczyc/ a rozumyem po was iz po
moy smyerci Pana swego pobudzyce na sie/ wyberzycie sobye teraz/ przedemna a
powyedyce komu radnyey bedzyceye chyeć sluzyc/ yessi bogom Poganiskim czyli
Paniu swemu/ ktory was przywozdt do tey zymye/ bowim ya y dom moy sami sl
sye bedzyem Panu Bogu nassemu. Rzekl lud pospolity/ Boze wchoway abowim
od swego Pana myeli odstepic/ ale mu sluzyc bedzyem. Rzekl Jozue/ was s nych
na swyakti byore/ zesyce dzis wybrali Pana sobye a rzekliscye go... rchpowac
nig di. Odpowedyeli- yesthesiny swyadkowye tego- y wssy Bogym lud Izraela
przed domem Bozym/ y wyat onego dnyu pokoy s Pa. Bogym rzekl/ ktoroby inaczey w
sti/ a na znat tego Jozue wylat wode na zymye/ Jo wyschnye jako ta woda na
czynit/ nye tylko sam zginye ale y wssytko plemys/ yecine zakonu Bozego/ y wyat
zymi/ y napisal to Jozue onego dnyu w kshagat przed domem Bozym/ a rzekl:
wrelki kamieni potozyt gi pod debem ktoroycine. Potym rospuscil lud do dzyer Jozue umarl.
Ten kamien bedzye wam na swyadectwo weku swego sto y dzyesiec/ rzadzit lud
zaw swych/ a sam rychto umarl mayac lat nyon yest w mysece Tamnatfare na Eleazar na
po Moisesu dwadzyesey y sse lat/ pograzar Biskup/ pochowan w Gabaat- mark.
gorze Efraim. T Tegoz czasu umarl yst.
a Phinee syn yego na yego myesce w

Rozdzial yedennych domow
o Gedzoc

Raca od stworzeny wssach rzeczy 3745

W smherci Geoschua Boga/ ktoryby ich myat byc sprawca prze
przez Phinee Biskupa Pan Bog aby byt Judas/ cho yest z Judas
cwo Kananeyskim. Rzekl do Kaleb Symeonowi/ ostep sennu na moy
wego narodu. Rzekl do Judas. Stapili tedy do Bezech/ y zabili tam dzye
dzyat/ a walcz przeciw Chananeo
J
syt tyfio

Rygi Pirwse

Adonisebach obcyer. sye tyfacy meow. a poimawssy Adonisebach wcyli mu rce y nogi/ Jeruzalem wcyli y spa. li. Wzyat tez Judas Gazam y Askalon y Akaron s kramami przy leg temu/ ale dolnych ludzi nye mogli do konca przemodz/ bo byli w dobrej obrone y wysyli z drugimi przymierze. a zachowali ye myedzy soba pod tributem przeciw wolej Bozey/ bowym yu z zapomniawssy dobrodzyestwa Panskyego wysyli thos wazystwo s Pogany yedzac sumy y piyac y iony od nich pormuyac/ batwanem ich sluzac. Byli wpoiminani przez Anyota w Galgali/ ktori mowit/ bogowye ich beda wam ku wpaдку. Przeto Pan Bog dat ye w moc Kazarthaim krolowi Syrijskemu y Mezopotanskyemu/ sluzyli mu osm lat/ a potym wotali do Pana Boga o wspomozienie a wybarwienie z nyewoley/ dat im sprawce dobrego Etchomes la ktory ye z nyewoley wybarwit.

Kazarthaim.

Thoniel z narodu Juda/ krac y zec Kalet pirwssy Gedya ich rozkazowat Zydow czterdziest lat wzyawssy odpowiedzi od Boga/ aby czynit o wolnosc s krolew Syrijskim/ porazit go y wybarwit lud Izraelsti od nyego/ y byli w pokoyu trzydziest y dwie lceye.

Rata od swyaca stworzenia 3 7 8 6.

Alloch albo Eglon po Zydowstwu wthory Gedya Zydowski z narodu Beniamin/ syn Gerari/ rozkazowat Zydow osmdziesiat lat. Ten gdi widziat Eglona Krola Moabskyego oosmna lceye lach trapić lud Izraelsti/ wyslemyast ich pobrac/ tribut na nye wcelki wlozyc/ y batwany do Galgale wnyesc/ z rozkazania Panskyego wczynit tak/ sfedt do Eglona Krola z dari od Zydow rzekt mu/ mam Goba nyeco osobnego mowic na pokoyu. Kazat tedi wssyt tyn wynidz krol Eglon yedno smm zostat. Alloch dobywssy dek przeb. i go przez zya. y zabit/ bo byl tustsi/ zawarssy go wssedt tytem spokoyem. Przysfedit do brodu Jordana/ powyedziat im te rzeci/ trabili na gorze Efraim y estapili smm do moca Izraelsta Moabskyego. Po smyerai yego wstapit na yego myesce Sans roku umart/ przeto nye yest m. Sedzye poczytan.

Eglon.



Sangar.

Trycy Sedza.

Delbora z narodu Efraim/ mzem swoim Barach z narodu Neptalin po Ayocye sadul Zydow czterdziest lat tym obcyayem. Rychto po Ayocye Zydowye rozgnyewali Pana Boga swoim nyeposlussen swem/ przeto ye dat w moc nyeprzyacylom ich/ i ye Labin Kananeyski krol ktory myeskat w Afferoth/ wistat podawego Zissare. Przeto za sye Zydowye wcykati y przesladawat przez hetmana tosyerdzye/ a Delbora prorokinye o przyeynie s ptacjem do Pana Boga o mi Bog wyslucha t/ wnet meza swego Baracha/ rofili. Ktoey gdi medliwy Pan ry pretko sebra wssy dyeswe tyfacy ludzi zbroj Kiyaz albo wodza wybrata/ kto porazit/ potociyt y pobit wssetki. Zissara hech. Portkat sye z nyeprzyacelnm/ cyekt z wosa do yedney nyewyastu w dom. a tapan z wylkyego przeshrachu wale gdi spragnat/ profit oney nyewyastu by mu sye chcyat tacyemne zachowac/ a sye go do syosci napit/ wstac twardo na wemi. a pic/ y data mu mleka. A gdy go zelaznym gwozdzem do zymre przez skrony wewasta cho widzac przybita Barachowi. A tak wyzwolili od obcyazenia nyetothem zelaznym/ y obrawita zyacyelssyego lud Izraelsti.

Labin.

Zissara.



Spyewali

Rygi Trzeci

Rist 44.

Spyewali tedi Delbora y Barach pyesni swoye ku cci a chwale Bozey/ dyekuyas za wspomozienie wyelkye.

Rata od stworzenia swyaca 3 9 8 0.

Gedeon z narodu Manasse syn Jos/ czwarty Gedya Zyras elski rozkazowat Zydow czterdziest lat y stym syedni w ktorych sluzyl Ma dianitom y Amalechitom. Po wylkim wdreczeniu Zydow od nyeprzyacyot wotali ku Panu Bogu o wspomozienie Izraelitowye. Ktory gdi sye nad nimi smito



wat/ poslat im meza s pro rokow yednego/ to yest Gedeona/ do kthorego Anyot przysfedit a on sobye yu spise gothowat ku wcykanyu boyac sye nyeprzyacyot/ rzekt mu/ Pan stoba mezu mocny. Rzekt Gedeon/ yesli Pan snami czemu nas tyzte rzeciy pochkaly? Rzekt Anyot/ idz a bedzyes bit Madiany. Kthoremu Gedeon/ yeslim takte nas laz przed oczymi twymi/ nye chodz stad az zasye przy

de. A wwarzyt Gedeon kozekt y wlozyl w kofs myeso y chleb/ potozyl Anyotos wi. a polewke zostawit w garncu. Rzekt Anyot potoz myeso y chleb na skale. a poley z wirschu polewke. A gdi to wczynit/ russyt tego Anyot rozga. wysta pit ogyen na to s kamienya a strawit ony potrawy/ y zniknat Anyot. Teyje nocy Gedeon z dyesacyam slug/ na rozkazanie Panskye/ skazit otraz batwana Baal/ y las posfekt. Nazayutrz rzekli myessciane yego oycu Jos: Wywyedz syna izby umart. Ktorem rzekt. a wy sye tho mscie macye Baal? yakoby rzekt/ yesli byt Bog snadnyec sye sam pomsci krom was. Od tego czasu wozwan Gedeon Jeroboal. Sebrali sye tedi Amalech y Madian przeciw Izraelitom w wylkim pocicie. Prze sfedssy przez Jordan/ potozyli sye w dolney kramie Jezrael/ a lezeli yako Szarania eja. Gedeon s rozkazania Panskyego sebrat lud z narodow Manasse/ Zabulon/ Neptalin y Assur w pcecye trzydziest y dwa tysyacy/ y profit Gedeon znatuzwoyestwa od Boga/ potozywssy wetne na zymy suchey/ ktora przemynnay dowat/ czasem mokra/ czasem sucha/ tho yest pirwey zadat aby byta wetna mokra a zymya pod nya sucha/ y estato sye tak. Potym zadat aby wetna byta sucha a zymya pod nya mokra/ wssytko otrzymat/ poznat znat zwyciesthwa. A rzekt Pan Bog do nyego: Ludu wyele stoba/ aby nye rzekli swoya moca yestelmy wybarwyeni od nyeprzyacyot. Przeto wotaly do ludzi/ ktoryby sye bat aby sye wrocit z woyska/ tez ktory domu nye dobudowat/ albo takyej winnice nye dossejepit/ albo zont poyawssy do domu yey nye przyniosl. A wrocito sye ich z woyska do domow dwadziescia y dwa tysyaca. Rzekt Pan Bog do Gedeona/ yessce tego ludu wiele/ przywyedz ye do wodi Arad w potudnye kiedi goraco/ a kthoryc bedzye z rkti Judicum of. pit wode chwytyac yezkyem yako pyes/ toc yest leniwy kaz mu z woyska precz/ tyl to ktory kletnye a schyli sye do wodi a piye. ten nyechay zostanye. A thakich sye yedno byto okazato trzy sta. A rzekt Pan do Gedeona/ dam ci w moc Madiana. Teyje nocy rzekt Pan Bog do Gedeona/ estep do namyotow Madianskich thyy Phara dyecye twoye/ a wssyss co beda mowic. Ktory wstapit/ stanat na stros nye namyotow gdzye straz byla/ y slyslat gdi yeden drug yemu sen swoy poroyas dat mowiac: Zdato mi sye swesnye yakoby chleb yeczmyenny nye kwassony przy sfedt do namyotow Madianskich/ y sfedt prosto az do krolewssyego/ przewrocit

J 4

gi. Rzekt

Ksiegę Pięć

gi. Rzekł towarzysz jego/ że to na syenę miedzy inemi Jecimien/ tak też miedzy
dydi służebnicy Gedeonowi/ nic to inego yedno miedzy Gedeonow- da Bog w re-
ce tego Madiana. Styśac to Gedeon był sercá dobrego wyelbiac Pana Boga
Przyszedł do swoich powoedyat im te rzecy/ y rozdyelil je na trzy częsci/ y dat im
traby w prawe ręce- a w lewe pochodnye albo lampy w tagyewkach/ a
rzekł im/ yako ya bede czynit/ tak wy czynic bedzyecye. A gdi byto o pot nocy/ za-
sadzili sye we troje okoto namyotow/ yako poczynat Gedeon tak też y oni/ yeli tre-
bic a tag wyami etuc yedne o druga. A gdi ye potuteli dzyerzeli lampy w reku
trabyac y wotayac: Miedzy Panski y Gedeonow. Przecuciwszy Amalechite pole-
li sye- nye znayac yeden drugiego bili sye sami y zabiyali/ a drudzy poczeli wcy-
tac az do Bedsecha. Miedzywone ktorzy sye smili bili gonili ye wotayac. Efraim za-
sekoczył im v Jordana zabít dwu krolu Madianskich Oreb y Zeb/ y przyniesli go
wyich do Gedeona gnyewayac sye a mowayac/ czemu ich też kthey potrzebye nye
wez wali. Ktory rzekł/ snadź bysye sye byli gnyewali/ wssak przedsy dat Bog w
rece wasse krole Madianskie. Przessedł tedi Gedeon przez Jordan/ ale nie mogł
gonic nyeprzyacyot dla wyelkyego spracowanya/ y rzekł do miedzy Sochoth aby
mu dali chleba- ale nye dali y zaprzeli krolow Zebe y Salmána/ wssakze ye porazit
Gedeon y zabít/ wyze y myasto Phaniuel przewrocit y pobit obywatelie ich. Rze-
li tedi ludzye Izraelscy k nyemu/ badź panem naszym sy synowe twoi. Ktory
rzekł/ ani ya ani synowe moi nye beda nad wami panowac/ ale Pan Bog/ yedno
prosse nadayce mi klenotow stotych z tupu wasse. Ktory wnet nadali mu koto-
tkow stotych od wssu- byto ztota tysiac y syedm set syelow/ s ktorego sprawit odzie-
nye y nacynne kaptanskie/ y dom Bozy w Efra y ottarz/ nad ony ktore byty dru-
gwe w Sylo/ y weymil sye kaptanem/ y ofyary czynit na ottarzu swoim. Przeto sye
nań Pan Bog rozgnyewat y dom tego wynisscył mato nye wssytek. Potym w
dobrey stharsci wmarł zostawisszy po sobye synow syedm dzyesyath/ ale drugye
myat nye z wta synch jon- ktore wssytki pobit syn bekart Abimelech/ okrom yedne-
go Joatan.

Abimelech piaty Gedyha Zydowski/ sprawo

Wat Zydzy trzy lata/ tenpo smierci oycá swego Gede-
ona/ ssedł do Sychem do przyrodzonych matki swej/
rzekł do nich- co wam lepyey yesth/ y miedzy nad soba syedm
dzyesyat panow czyli yednego. Rzekli wssyscy lepyey yedne.
A przywyodł na tho ludzi/ iz sye sprzyssygli w koscyle Baal
suum w yednosci byc/ y wssyli syedm dzyesyat funtow srebra
stego koscyla y dali mu/ za ktore znaymowat totty/ bye-
guny/ y puste a w bogye ludzi/ s ktorem ssedł do Efra/ a tam pobit wssytki syedm
dzyesyat bratow na yednym kamieniu/ okrom yednego Joathana/ namtodssiego
ktory sye był tacyemny zachowat. A wstawili Sychemowye za sprawce Abimele-
cha podle debu w Sychemie. A gdi to powyadano Joathanowi/ stat na gorze
Garzim/ wotat do wssytkich Sychemskich ludzi/ ktorzy sye byli zesali na swyetho
Baal mowayac: Stuchayce Sychemowye/ ssto byto drzewo lesne aby sobye krol-
la wybrali albo pomazali nad soba/ rzekli oliwye/ roskazuy nam. Ktora sye wymo-
wita rzekac/ nye chce ya swej przyrodzoney tustosci opuscic/ ktorey bogowye y lu-
dzye wzywaya. Tak też rzekli do drzewa figowego. Ktore rzekło iz nye chce opuscic
swoyey przyrodzoney slodkosci/ owocu/ a krolowac nad cudzym. Thak też rzekli do
máccie winney/ też odpowiedzala iz nye chce odstapic od winá ktore wwfesla bo-
gi y ludzi. Na ostátek rzekli cyernyu: Podź ty a panuy nad nami. Ktore rzekło:
Podź yesz tedi a odpoczynce pod mým cyenyem/ yesli inaczey weymicze niechay
wymidzye ogien s cyernya a popali drzewa Libanskie. Rzekłsy to powoedyat im
te przypowiesc: Zabiliscy syny Jerobaal dobrodzyeja swego/ a bekarta wybrali
sye tego nad soba/ yesliscy to dobrze weymili/ nyechay wam dobrze bedzye/ a yes-
li zle- aby ogien wyszedł z Amalecha ktorzy y was y suim spalit. Wyrzekłsy to w-
cyekt. A ostáto sye tak/ gdi sye był sprzykryt Abimelech Sychemitom/ podwyedli
nań Gaal syna Obed. A gdi to obaczyl/ zapalit ye z myastem/ gdye wyele ludzi
y koscyla



Ksiegę Trzeci

List 45

y koscyla zgorzato. Od tad przycygnat do Thebe/ oblegt myasto/ wyele sye
ich przed nim zawarto na wyey- wssy myasto wyese oblegt/ chcyat ya spalic
a gdi ogien podkadat/ nyewyasta z wirschu zwalita nań kamien/ y rozbita mu
glowe az do mozgu. Rzekł potym do swego rycerza/ dobiy mye by potym nye rze-
ciono iz mye nyewyasta zabita/ takze weymil. Równa pomsta za okrucyństwo k-
re nad bracya wdzatal.

Roku od stworzenia swyata 3952

Golas ssosty Gedyha po Abimelechu sprawowat Zydzy dwa
dzyesyat y trzy lata.

Rata od stworzenia swyata 3973

Alir z Balad z narodu Manasse ssodny Gedyha sprawowat
lud Zydowski dwadzyesyat y dwye lecy ssiesliwye/ bo myat trzydzyesci sye
now na pomoc/ ktorzym rozdát myast Galadskich dwadzyesyat ku sprawowa-
niu/ a za nyego potoy myeli Izraelitowye.

Roku od stworzenia swyata 3994



Ephete osmy Gedyha Zydowski/ roskazoi

Wat Zydow ssesc lat/ bowim po smierci Jair wdali sye
Izraelitowye na wsselkye zlosci y batwochwalschwa.
Przeto ye Pan Bog dat w rece ich nyeprzyacyotom/ to iest
Ammonitom y Palestynom/ gdi ye osinnasce lath w swej
mocy myeli. A gdi sye obaczili/ odrzucili od syebye batwany
czartowskye/ wcielili sye ze wssiego serca swego do Pana Bo-
ga wotayac/ aby sye nad nimi smitowat a wyrwat z nieprzy-
yacyelskich rak. Ktory glosy ich wssytki y smitowat sye. Poslat do nich meza wda-
tnego Jephthe z narodu Gad/ ktorego byli bracya wyrzucili iz nye byt z wta swej
zony syn/ przeto myessat w Mesfa. Sebrawssy lud Izraelski wderzyl na Ama-
moniti/ porazit ich rryty. tysiac. Przed porazka obycat y slubit Panu Bogu
ofyarrowac tego kto napirwey przeciw yemu z domu tego wynidzye. A trafito sye
gdi s triumfem do domu yechat/ cora tego yedina/ ktora barzo mitowat/ bo nye
myat inssych dzyeci/ wysla przeciw yemu s fraucimerem swoim z bebem y s pis-
sszatkami spyewayac a dzyekuyac Panu Bogu za then dar zwyciestwa. Ocyec
wyzawssy ya rozdát na sobye odzienye rzekac: Ach mita cora zdradzitas mye y sa-
ma syebye/ yat platak. Ona pychata przyczyni placz. Powoedyat iey/ iz slubit
Bogu ofyarrowac tego kto z tego domu wynidzye pirwey przeciw yemu. Rzekla
mity ocyce inaczey nye czyn/ gdiess wsta swe otworzyl ku Panu Bogu w they rze-
czy. Ale o to proste abyh myata przedtuzenye dwa myesyaca/ w ktorych bede os-
plakowata swoyey mtodosci s przyrodzonymi swymi po gorach chodzac/ takze w-
czynita. Gdi przyszedł czas wrocita sye do oycá/ weymil ssyey ofyary ku chwale
Bozey yako obycat. Stey przyczyni y dzis then obycay bywa v Zydow/ iz raz w
rok placza Zydowye cisterzy nyedzye na pamyatke tey dzyewki mtodosci.

Rata od poczatku swyata 4000

Bessan albo Essebon z narodu Zuda dzyewyath Gedyha/ ro-
skazowat Zydow syedm lat/ tego nyektorzy pissa byc Booz od matki Raab-
ktory był miedzy Ruth. Then myat trzydzyesci synow tak wyele y dzyewek.

Rybegi Wirtosze
Rata od pocjaktu swyata 4017;

AWdon si n Gellel dyeshach Sedzha s pokolenha Efraim ro
skazowat dydom osm lat/ za nyego byto dydostwo w potoyu.
Tego cjasu Troya wyzeta/ o czym bedzye mzye.

Roku od pocjaktu swyata 4027;

SAmson z narodu Dan
o Dycu i Hanue a macti A
nam iyn- ci gdi ptodu nie mie
li- wstawiczyne Pana Boga prosili a
by ye ptodem poczyssyt. Kchorym sye
Anyot wkazat/ y obiecat im syna miec
z daru Bozkyego- ktori bedzye mocny
przeiw nyepzracyelom swoim. Upo
minat ye te aby mu wtofow nye strzy
gli- a nye pit nie inego yedno wode.
A gdi sye im wrodzil/ strzegli pilno ro
kazania Panikkyego/ dzyeti yemu czy
nyac za to poczysseny/ y dali mu imie
Samson/ roflo dzyecye ono pretko- a
dla nye strzyzenia wtofow byt maj
hruby/ ktoremu Pan Bog btoglosla
wyac dat ducha swoyego. Poyat zo
ne s Taminaty Palestynskyyego mya
sta/ ktora gdi tam czesto nawyedzat
chodzac do Sowykra swyego- trafito
mu sye yedno cjasu lwa zabic na drodze- ktorego zarzucit precz. Drugi raz idac
imo on/ nalazt w yego g towie plastr myodu/ yadt gi/ y donyosł jeny sioy drugi
Tham pachem bedac na godzyech/ zadat mtodzyencom gadke/ yesli ya zgadna
myat dac stat trzydziesci/ a dat im cjasu do syedmi dni. A gdi go prosili aby tse
gadke zadat/ rzekt/ thi gadka yest: Z vedzacego wyszedł potarm/ a z mocnego
wystał słodko c. Jozephus tak ktadzye: Kteri woskto pozira/ słodki potarm s sie
bye puszczu. A gdi nye mogli zgadnac- prosili yego zony aby na nim wybadata co
to yest/ a im powyeddyata/ mowiac yey yesli te go nye weymis spaliny cye y z dos
mem oycu twego. Ktora tak dlugo prosita by yey powyeddyat/ az poczeta ptas
kic mowiac/ widze iz nye nye mituyes a mas nye w nyenawisci przetho mi nye
chces powyeddyec. Potym yey powyeddyat za wstawiczym prossenim- ona lepat
powyeddyata mtodzyencom myeskim. Gdi przyszedł cjas powyeddyeli mu gadke
rzekac/ co yest słodssiego nad myod/ co mocnyssiego nad lwa. Kthori yakoby z
gnyewu rzekt: Byseye nye orali yatorwica moya nye zgadlibysye thego. Wstapit
weñ duch Bozy/ ssedt do Askalonu tam zabit trzydziesci meżow ktorzy go prze
sladowali/ pobrat im staty y dat onym mtodzyencom co gadke trafili. A gdi zo
ne yego za inego dali/ nachwythawssy trzy sta lissek przywyezowat g towie z os
gnyem do ich ogonow/ y puszczat myedzy zboze Palestynow albo Philistinow/ y po
palit im zboze/ dla tego yego oycu y z zona spalili y s przyrodzonemi/ ale im to od
dat plata wyelka gdi ich wyele pobit. Vssedt tedi Samson od nich y myeskat w
yastini Kalneve Echam. Potym sli Philistinowye do zremye Judu mscic sye nad
nimi swoy krwodi. Ktorem rzekli Judowego narodu ludzye/ czemu sye powstas
li przeiw nam- wstawiczyne wassy sludzye? Ktorzy rzekli- dacye nam zwozanego
Samsona. A kato trzy thesyace ludu z narodu Judu do Samsona mowiac mu-
ciemmu zlose wyrzadzais Philistinem/ zais nye wycis iesmy pod moca ich/ przysli
smy abyliny cye zwozaili a dali cye im w moc. Kteri rzekt/ przysyscie mi tu i mit
nye zabie



Wyet Trzeci

Rist 46;

nye zabiecyce/ tedi sye wam dam zwozacz. Weymili tak y zwozaili go a przywyez
dli Philistinom. Wyrzawssy go Philistini zwozane go- kzyetneli wyelkimi g tosy ra
duyac sye. Tedi duch Bozy przypadt na Samsona a rostargat powrozy na nim
yako naci skoro soba russyt/ pochwytiwssy czelusc Osla zabit ich thysyace az drudzy
weyekli. Spragnat Samson przez picya- wotat ku Panu Bogu o wode- wnetth
mu Pan Bog wypuscit wode s czelusc ktoru yuz byt zarzucit- wyrzawssy syey
trzonowy zab- napit sye y posilit cyato swoye/ stey przyczyny y dzis cho myesce zo
wa wzdroys czelusc. Bedac Samson serca dobrego/ nye bat sye Philistinow-
ssedt do ich myasteczka przespyszcznye Gaza/ a tam sye mu spodobata nyewyasta
swowolna/ y myeskat syia przez nyematy cjas. A gdi sye dowyeddyeli o nim Phi
listinowye/ osadzili o nim straz w bronach myeskich aby nigdy nye wssedt- bo go
cheyeli rano zabic. Samson wstawssy o pot nocy/ wyszedł z myasta wzyawssy wro
ta oboye w bronye myeskyey y z zamki- donyosł ye na ramyonach swoich na wirzch
gori nad hebron. Potym sye mu spodobata nyewyasta Dalila (drudzy zowa Dala
lida) y mitowat ya/ kthora byta na gorze Soreth/ do kthorey przysli pyec dwa
rzan Philisteiskich mowiac yey: Wwyedz sye od Samsona w czym on taka moc
ma/ abyliny go mogli zwozacz/ daruyec kazdi z nas tysiac srebrnikow. A stharata
sye o to Dalila chodzac okoto niego iakoby tego dokazata. A gdi go tagodnye pro
sita- rzekt yey kussstem: Gdiby mie syedmiu powrozy zylanemi zwozane byt bych
yako drugi cztowye. A gdi wssiat zwozacz go takimi powrozy/ a data znac Phi
listinom. Przysli cheyeli go poimac/ trzasnat soba- opadly syego powrozy yako
naci. Powore zasye prosita aby yey powyeddyat/ thakze yey powyeddyat. Ale po
trzecye yuz powyeddyat prawda na yey wstowanye mowiac: Westem Nazarens
ski/ ktoby mi ktosy na g towie ogolit/ ten by nye tey mocy zbawit. Tedi Dalila is
kata mu g towie az wssiat/ poslata po Philistiny/ ktorzy przysli a g towie mu ogol
lili/ a Pan Bog od nyego odstapit/ przetho zwozacz y wssadzon do wyzyenya w
Gazye wytupiwssy mu oczy. Pisse Jozephus iz tam kamyeñ mtynski obracat ya
ko nyewolnik. A dydowye powyadaya iz go do nyewyast przypuszczali/ aby sye tak
mocni ludzye rodzili w nich. Po nyektorym cjasu- gdi mu wtofow poczety podrasac
zesli sye Kshazeta Philisteiskye na swyeto do modty- aby ofrara weymili Dagon.
nowi bogu swemu. A gdi byli weseli/ kazali przywyses do syebye Samsona na
smychowski/ kazat chtopcu co go wozit aby go przywyodt do slupow na kthor
ych wssytek dom lezat/ a yawssy oba slupy rekoma/ trzasnat imi a rzekt/ nyechay
dussa moya vmrzes Philistiny/ a gdi dom wpadł portukt wssytki cokolwyek byli
na nim y sam syebye- tak iz ich tam zgine to okoto trzech tysiac ludzi. Potym wyza
wssy go przyacyele schowali do grobu yego oycu/ roskazowat dydom xx. lat.
Tego cjasu Lewita z narodu Lewi myeskatayac w Efraim ssedt Lewita.
z ziona z Bethleem do Gabaa/ gdzye byt narod Bemiaminow- chodzac po vlicy
nye cheyat ich nikt przyzac w dom/ az ye wyrzad yeden stari maj kthori ye przyyat
do syego domu. Mtodzyenicy onego myasta wyrzawssy persone cudna onego gos
scya zont/ wyeczor oskocyli dom onego starego meza wotayac aby wywyodt gos
scya nyewyaste/ chceli sam potoy myec. Upominat ye starzec tak dlugo- az daley
nye mogt inaczej weymic yedno oba z goscyem wywyedli zont onego Lewity/ ktho
ra wyeli y cymili syia co cheyeli cata noc. Rano wstawssy ona nyewyastha przy
ssta do gospodu/ padta na progu przed domem y umarta. Ma z yey baczac cho
wzyat ya a nyosł ya na osle do domu/ tam ya rozsyekat na dwanasce ssut a pos
slat do wssytkich narodow dwunasci Izraelskich do ssuce- powyadaya co sye
mu przydalo od narodu Bemiaminowe/ a prossac aby za taki nyelachetny wezy
nek byli karani. Wnet sye sebrali Izraelitowye przed dom Bozy w Sylo/ y wradzili
li aby to myasto Gabaa y z ludem do gruntu zborzili. Wzyawssy na sye zbroye sli
do Gabaa. Portali do zymu narodu Bemiaminowego/ a tam wyekli ind z os
bu stron porazono wssy strony Izraelskyye cztowye/ a s strony Bem
aminu pyec a dwa tysiac/ dopuscit im do wssytkich wssytkich wssytkich
Bemiaminow. Drugi raz Izraelitowye zony/ zafadawssy
lud przed nyego wssy strony myasta na zasadowe/ a potym wuz przes
spyszczny

Rybegi pierwsze

Gaba zbona

Spieczne wysli z myasta Beniaminowe maye nadzeye w swoye swy. Potka li sje snimi s przodku a oni ktorzy byli na zasade rzucili sje do myasta zapalili ye y wysytki zony dzyeci dobytke jadnemu nye przepuscili tak ze yowi na przodku po razeni ledwo wysytkich zostato sjeset. A sprzysegli sje Izraelitowe jadnemu z narodu Beniaminowe dzyewki swyey nye dawac w matzenstwo yessse nad to wywodowali sje myedzy soba yeliby tacy byli myedzyimi coby im thego pomas gac nye chyceli y nalezyeni byli tacy byc synowe Labis Galaad wybili ye Izraelitowe do namnyesssego thylko ceterzy sta dzyewyke zostawili kthore wradzili dac w matzenstwo tym ktorych yessse zostato byto sjeset z narodu Beniaminowe aby ten tribus albo narod dwunastu nye zaginat Beniaminow. Ale yessse nye dostawato do dwu set dzyewek przeto im powyedzyeli Oto w swyeto poyda dzyewki swym sthadem do thanic/ wyrwyacye sje milczkiem z winnic/ a chwyta y kazdi swoye a myey za matzonke. A tym obyczajem zasye narod Beniaminow wkrzeszon. A tu sje konczyly Rybegi Sedzyow Izraelitich ktore zowiemy Judicum/ po Zydomsku Sowethym.

Historia Ruth.

Elimelech. Noemi.

Zasu nyektorego Sedzhego/ byl glod w ziemi myedzy Izraelity. Wyssed tedi Elimelech z ziona swoya Noemi z Betleem Juda/ pyel grzymowali do Moabstey ziemye/ ze dwyema syny Malon y Chelion/ y myestkali tam przez nyemacy czas. Umart potym Elimelech a Noemi zostata z dwyema syny/ ktorzy tam zony poyeli Moabstey yedne zwano Orsa/ druga Ruth. Potym umarli mazyowe bez ptodu/ tylko matka zostata Noemi ze dwiema swyektami/ ktora sje wezbrata do oyczyny is z Moabstiego kraju/ bo slystata iz yuz Pan Bog dat dosyc zywosci ludu Izraelitowemu. Wysta z domu z obyma swyektami. A gdy przyszedl czas na drodze/ rzekta swyektom/ aby sje wrocily do swych matek przyrodzonych mowiac: Uychay was Pan Bog opaczery mitosyerdzim swoimi/ we mnye yuz prozina nadzeye macye myec abych syna myata coby naszenye brackye wkrzesil/ bych go dobrze teraz wrodzila/ nizliby dosrosl ostarzatybyscye sje/ ostatybyscye sje nyegodne ku rodu synu. Styssac to ptakaty obtapyayac ya/ Orsa sje wrocila ale Ruth przystata k nuy/ ani yey chciata zostac mowiac: Twoya ziemya moya ziemya/ twoy Bog moy Bog/ twoi przyyacyele moi przyyacyele/ twoya smyerca moya smyerca. Baciac Noemi yey upor soty spotu/ przysly do Bethleem. Lud pospoliti mowit/ przysla Noemi. Ktorim od powyedzyata/ nye zowcye mye Noemi (to yest cudna) ale Marat/ to yest gorzka/ bo mye gorzkosci napetnit Pan Bog wsschmogacy/ bom wysta petna/ a przyslatam prozina. A gdy czas przyszedl zimowy/ rzekta Ruth swyektze swoyey/ poyda zbyrac k tosa na pole gdzye mi dozwole. Byt w onym kraju Elimelechowi krewny bogati cztowek imyenyem Booz ob matki Raab/ na ktorego rola prosthista a zbyrata k tosa/ wydzymata y yadta y swyektze nosita. A gdy przyszedl gospodarz Booz do zencow spytal



Orsa.

Booz.

Wysta z domu z obyma swyektami. A gdy przyszedl czas na drodze/ rzekta swyektom/ aby sje wrocily do swych matek przyrodzonych mowiac: Uychay was Pan Bog opaczery mitosyerdzim swoimi/ we mnye yuz prozina nadzeye macye myec abych syna myata coby naszenye brackye wkrzesil/ bych go dobrze teraz wrodzila/ nizliby dosrosl ostarzatybyscye sje/ ostatybyscye sje nyegodne ku rodu synu. Styssac to ptakaty obtapyayac ya/ Orsa sje wrocila ale Ruth przystata k nuy/ ani yey chciata zostac mowiac: Twoya ziemya moya ziemya/ twoy Bog moy Bog/ twoi przyyacyele moi przyyacyele/ twoya smyerca moya smyerca. Baciac Noemi yey upor soty spotu/ przysly do Bethleem. Lud pospoliti mowit/ przysla Noemi. Ktorim od powyedzyata/ nye zowcye mye Noemi (to yest cudna) ale Marat/ to yest gorzka/ bo mye gorzkosci napetnit Pan Bog wsschmogacy/ bom wysta petna/ a przyslatam prozina. A gdy czas przyszedl zimowy/ rzekta Ruth swyektze swoyey/ poyda zbyrac k tosa na pole gdzye mi dozwole. Byt w onym kraju Elimelechowi krewny bogati cztowek imyenyem Booz ob matki Raab/ na ktorego rola prosthista a zbyrata k tosa/ wydzymata y yadta y swyektze nosita. A gdy przyszedl gospodarz Booz do zencow spytal

Rybek Trzeci

Rut 47

ina rola zbyrac k tosa/ ale tu zbyray/ a przyslan do moich dzyewieczek/ rostaza tem czeladzi swyey y dzyecyom aby cye w pokoyu zachowali/ a yesli pic chceis idz do flassek a napiy sje kedy chceis. Ktora padssy na swa twarz czynita mu pocimosc rzekta k nuyemu: Skad mi to przyslo zem nalazta taksie przed oczyma twymi/ zes nye raczyt poznac nyewyastke pyelgrzymstka. Ktorey odpowyedzyat/ powyedzya no mi wysytko cos czynita swyektze swoyey po smyerce meza swego/ a yakos opuscila przyrodzone swoye a przyslas w nyeznawomy lud/ nyechayci Pan Bog Izrael sti odptaci za twoy wzynek/ zes sje obrocita ku Izraelowi pod yego strzydta/ rzekt tez do nuy/ gdy przydyze godzina snyadaniu/ przydz tu a yedz chleb rozmoczymy w ocye. Taksie wzynita. Przykazat tez swoyey czeladzi aby yey nye bromli zac bez dzyeli chycata/ a snopow odchodzeye aby ye sobye brata bez wstydu. A nazbyrata do wyecjora k tosa y snopow/ ktore gdy wymtočila byto yeczmyeny yakto trzy myari. Ktore przyniosla do swyektze swoyey wkazata yey/ takye y s potraw ktore przyniosla nye do yadssy. Rzekta do nuy swyektze gdzyes to zarobita albo nazbyrata/ nyechay bedzye btogoslawyon ktory sje to nad toba smitowat. Powyedzyata yey imye yego Booz. Rzekta Noemi/ odptac mu to Panye Boze/ abowim ya to za zywota taksie swa okazowat meżowi memu takze y po smyerce. Rzekta theyest to nam bliski w rodzye cztowek. Ruth rzekta/ przykazat mi abych tam bywata tak dtugo az zejna a zbiora s pola. Rzekta swyektze/ gdy yest przyrodzony nas obleczy sje mita coro w cudne odzienie/ wmywssy sje chedogo idz do yego gumna/ bedzye teraz wyal yeczmyen/ opacz gdye lega yakoby cye nikt nie widzyat/ a gdy sje naye y napiye bedzye wessly/ wktadzye sje ku spaniu/ potoz sje y yego nog przykrywssy sje ciscya yego ptaszcza/ thakze wzynita. A gdy byto o pol nocy ocucit Booz/ zlekt sje nyewyasti spytal kto yest/ Rzekta yam yest Rut sluga twoya przyodzey mye ptaszczem twoim/ bos mi yest przyrodzon. Rzekta k nuy/ badz btogoslawyon a coro moya otrzymatas y mnye wyetssa taksie nad piwssa/ zes opuscila mtode y bogate albo wbygye mtodzyence/ a stonitas sje ku mnye/ nye boy sje/ o co mi rzeczes wzynye/ wye wysytek lud w mysce moim o twym zachowanym cnotliwym/ yestci iny blissy ktoby nizli ya/ a wssakze nye bedzyeli cye chcyat przyyacz przymie ya/ zwoye Pan Bog spi spokoyem az do yutra. Spata tedi y nog yego az do dnya. Ktorey rzekt aby o tym nikt nye wyedzyat zes tu przysla/ rzekt yey yessse aby sje ptaszczem przykryta dzyerzac obyma rektoma/ az yey namyeryt sses spadow yeczmyeny y potozyl na nuy. Wzyta pothym yeczmyen a donyosla do swyektze a powyedzyata yey wysytko co sje dzyato. Rzekta swyektze poczetayze matoc/ co rzekt nye wzyni inacze. Syadt tedi Booz w bronye myest yey/ a gdy wsrat blisssego w rodzye Ruth/ zawotar go k sobye imyenyem rzekac/ sadz tu troche/ y wzynit tak. Wezwat tez Booz dzyes mezo stharszych myestkich/ przed ktorem tu blissyemu krewnemu mowit: Brata naszego Elimelecha ziona Noemi przedaye imienie/ ty blissy ktemu przyrodzonym prawem mayac/ che to od cye bye slyssac przed wysytkimi/ yesli ye odkupis albo nie/ abowim nye mas blissych do nyego nad nayu. Kthori rzekt ya rola odkupy. Rzekta Booz/ gdy rola myec chceis wezmis Ruth Moabstka za zone/ aby wkrzesil plemie nyebosschytka Elimelecha/ na twoyey dzyedzyne. Wslyssawssy to rzekt/ wstepuy prawa/ tho yesth spussciam ci blissoc swoye. Byt ten obyczay y nich/ gdy kto komu prawo przyrodzone spusscia/ trzewit albo bot zyat z nogi a podat stronye/ na znak iz mu ye ze wysytkim prawem spusscia. A gdy tak wzynit/ oswyadssyt Booz wysytkimi iz ya byort Ruth Moabstka za zone sobye/ abych wkrzesil plemie brata swego/ yakto to kazdi powinien/ by nye zagubit imyeny domu przyrodzonych swoich. Rzekta pospoliti cztowek/ yest siny tego swyadkowe/ aby cye Pan Bog raczyt pomnozyt sta nyewyasta ktora byerzes do swego domu/ yakto rozmnozyt Jakoba z Lia a Rachel/ ktorzy zbudowali wysytek dom Izraeliti/ aby byl przyklad enoti w Efra cye/ a imye chwalebne w Bethleem. Wzyat tedi Booz Ruth za matzonke/ ktora mu wrodzila syna imyenyem Obed/ ten byl ociec Izai oycy Dawidowego. Noemi byla yego pyastunka az do wychowanaya.

Obed.

Rozdzyat

Ksiegę Pirwossę

Rozdział Dwunasty Ksiegę Pirwossę o Kłotym rus
nye/ a o walce Trojańskihey z Greki,

Jazon.

Pelleas.

Atanás
Nephele.
Frixus.

NB

Kłoti baran.

Belespontus

Roku od początku swyātā 4017, gdi był Sedzha nād 3y
di Labdon albo Habdon syn Hellel/ roku yego rokāzowanā trzeciego/
byty wielkē wālki Trojanow z Greki/ o ktorēch wyele Poetow y histo-
rikow rozny pisāto/ przyczyny rozmaite dawāyāc/ miedzy imi też tā yednā bytā.
Jazon syn Aſsonā bratā Pelleasā Krolā Tefālckiego/ byt młodziemiec wiel-
kiey cudney wrodi y wdātney sity/ chęć co ośobliwego po sobye w pāmiec ludzkā
nā swyecye zostāwici/ umysłit zeglōwāc ā dostāc ztorego runā w Kolchis Krole-
stwōy z myyscā trudnego ā nęprzespēcinego. Prosit s sobā Pelleasā Stryyā
Krolā Tefālckiego w towarzystwo/ ktori przyzwolit dla tego/ aby go tām mogt
yāko zātrāciē/ bo yac sē by mu tyedi w Krolestwie nę przekāzāt. Ale pirwey o
tym Kłotym runy trzebā wyedzyē/ o ktorim wyele ā rozmāicye pissa/ przetcho o
nim musi pirwey nāpissāc/ wedtug Diodorusā.
Mehānās Krol ktori nā wschod Stōncā pānowāł/ myāt žone Ne-
phele/ ktora mu wrodzītā synā imieniem Frixus/ y core Hellen. A gdi mu tā žo-
nā umārtā/ poyāt drugā/ ktora nę sprzyyāyātā pāsirbom yāko mācochā/ y stā-
rātā sē o to pilnie tym obycāyem/ yāko by yē ociec precz wygnāt z zymie/ Posu-
ssētā nā syenie wsseltkē ktore myano syāt w solwārcech/ tāmymnē/ ā gdi yē rozsiā-
no/ nę wessito. Pytano kāptanow bātwanāskich/ czemu indzyey dosyē sē wrodzīt-
to zbożā ā v Krolā nic? Przenāyētā kāptany pirwey i rzekli/ poki bēdā tu w Krol-
estwie Frixus y Hellen/ pory sē nę bēdzye nigdi rodzītō zbożē dla ich wystęku.
Ocyē ich/ bo yac sē pospolitego ludu/ wygnāt yē s Krolestwā. A gdi byli nād
morzem/ wkāzātā sē im mātā Tefele dzyerżāc bārānā ze ztothā wetnā/ rzektā
im/ wēżmīcyē tego bārānā ā gdye on poydzye idzyēs zā nim ā nę oglādācyē
sē/ ā przewedzyēc wās przez morze nā przespēcine myyscē/ potym go ofyārū yē-
cye bogu Marsowi/ potym od nich zniētā. Szli tedi zā onym bārānem/ potym sē
Helle sōstrā ogładnētā y wtonētā/ przeto ono morze zowā y dzis Hellepontus.
Ale Frixus cātō przessēt do Kolchis Krolā Oeti/ tām bārānā Marsowi ofyārō-
wāt/ ktore w yego kōscyele zāwysit/ y szlāt sē Mars sbrożem wetny. Ośādili
strāz/ ktore tey skōri/ Smokā s ktorego pāsējēti ogień zāwōdi pātāt/ ośādili też
dwā Byki okrutne/ ktorim ogień z gēby szlēt/ yāko by jādny tey skōri z wetnā zto-
tā nę dostāt/ āz ktoby tymi woty orāt ā sīnokowē zēby rozsyāt/ to yest/ zā nępo-
dobnā to rzecz sobye mīeli/ bo myāt prāktikē od Marsā ten Krol/ iż w then cās
zgīnātby Krol/ tyediby te wetnē ztothā wywātō s kōscyotā yego. Przeto yā wielkā
strāzā ośādīt/ to yest/ okrutnemi ludźmi/ ktore z wyspu Tauriti przywōdēt/ prze-
to yē zwāno Byki/ iż gdi kō przyyechāt do kōscyotā Marsowego/ zābili go y ofyā-
rowāli Marsowi/ yāko sīnokowi okrutnemu. Rozslawitō sē to okrucyēstwō po
wssytkim swyecē Krolā Oeti/ przeto sē tām kōjdi chōnit yechāc ā chylāt mīey-
sē/ to ā ktoby byt iechāt y przyyechāt wē zdrowiu/ byt ryerzem wssytkiē sīwātā.
Jazon tedi ktoregom mēhānowāł chēiwy slawōy dokreh/ umysłit
tām yechāc s towarzystwem/ ā dostāc ztorego runā. Wezwāt k sobye Argusā mi-
sternego cyesle/ ktoremu rokāzāt nā wodē budowāc okret yāki by mogt nāprze-
spēciniēyssy ā mocniēyssy y wietssy wēżmīc. A wēżmīt Argus okret tāt wielki/ iż
go wesscē sōwāt nie mīāt tāt yego nā ten cās/ przeto go Poetowē pīsāli mīēc sō-
ocē/ to yest sō rozumow/ y pirwssy okret nā swyecye wēżmīt. Tāktā dssy do niego
sōjzē y wssytkiego cōzego potrzēbā/ nābrāwssy tēz s sobā mēżow slāchetnych cō
nāwōborniēyssych pycēdzyēsēt y cīterech/ ktom inych pospolitych/ miedzy ktore-
mi byli zāmīenīssy/ Kāstor/ Pollux/ Hērkuless/ Telāmon/ Orfeus/ Atlantes/
y wēle inych/ Hērkulessā nād nimi przetōżyt mēżā wielkīey sity y rozumu/ ā sām
zeglārzem byt. Pūscili sē nā wodē/ ā gdi przyyechāli do Frigiey/ stānēli v portu
Simoentis

Wiel Trzeci

Rift 48

Simoentis/ wysli z okretu nā zymie w Krolestwie Laomedontowym/ tām nā
brzegu morskim nālezi wrodzōwā pānnē Krolestwā core zwiāzānā imieniem Hes-
sione/ ktora tām bytā dla tego pōtōjōnā/ iż gdi sē Neptunus rozgniewāt nā
Krolestwo Laomedontowō o nie zbudowānyē sobye kōscyotā yāko byt Krol obie-
cāt/ goi przespēcine morze przeyechāt/ wypūscit Neptunus bog morski wyelo-
rybā z wodi nā zymie/ ktori ludzi pōżyrāt y zārāzāt parā morowā. Pytāli bogā
Apolinā o te pōkūsi/ powyedzyāt iż to gniew Neptunow o nie spētienie obyēti-
cē/ ā tāt bēdzye dūgo pōki mu nę dādzyā ktorego dzyecyēcā Krolestwego ku
pōżārcyū nā ktore los przypādnyē. Bo yac sē oni tey okrutnōsci/ pūssēzāli losy nā
dzyeci ony/ przypādēt los nā Hessione ktora bytā niepospolitey cudnōsci/ zwiāzā-
li yā ā pōtōżyli nā brzegu morskim wyelorybowi/ ktora to nādychāli Argonante
wysyli yā y rozwiāzāli/ ā wyelorybā Hērkuless zābit. Jechāli do Krolā Laomes-
dōntā/ powiedzyeli mu co sē im przydātō/ iż wielorybā zābili/ dzywkē wybāwili.
Krol zā to obycāt dāc Hērkulessowi kōmē niezwyēcione y Hessione pānnē. Hēr-
kules ty wssytki dāri zostāwit v Krolā/ āzby sē wrociēt od ztothego runā s Kol-
chis/ toż to myāt wyzāc. Dares Frigijs ināczey pūssē/ iż gdi przyyechāli nā brzeg
Krolestwā Laomedontowego/ kāzāt yē od brzegu wypēdēt/ ā nigdzyē sē im
nie dāt w sōoim Krolestwie rozgōscit/ y musieli odstēpiē. A w tym cāsū powā-
dzītā sē Medea w Kolchis/ oycem sōoim Oetā o to okrucyēstwō ktore nād go
sēmī cōżmīt/ tāt iż nyekthore przestrzēgātā/ nyekthore z wyżyenyā wypūssēzātā/
przeto od oycā bytā w strāży/ potym wcyēktā do kōscyotā Stōncā/ ktori nād brze-
gyem morskim byt/ ktorego cāsū s Tauriti oni Argonante do Pontu albo do
Kolchis yechāli. W nocy do kōscyotā stāpili/ tām nālezi Medea chōdzāc po brze-
gu/ od ktorey sē wywēdzyeli okrucyēstwā oycowstwego/ ktore nād pyelgrzymy
albo gōsēmī cōżmīt/ wyslībili yey rozum y lūckōsē. Potym obyāwili yey przyczynē
pryżāzdu swego. Ostrzēgātā yē aby sōbie w tym rostropnyē pōczynāli/ chēali w cā-
tōsci zdrowiā swego zostāc. Tām wsthāpiwssy sīmi w rādē przywōdētā Jazonā
nā przysyeg/ chēeli dostāc ztorego runā/ aby yey wyernym ā prawdziwym māt-
żōnkym byt/ ā onā mu ktemu myātā dopomoc/ yāko by tey rzeczy ktora przed sē
wzyāt dokōnat. A gdi tāt sobye rzekli y thego przysyegāmi potwirdzili/ yechāli w
nocy Argonante y z Medea do ztothē wetny/ ktora bytā od Sybāri myāstā Krol-
lewstwego/ sędmīdzyēsēt stāyan. Przyssthāpiwssy do drzwi kōscyotā Marsowego
Medea/ zāwōtātā nā Ricerse ich yzyskēm aby yā pūscili. Oni wssyssāwssy yey
gtos otworzyli yey. Rzuili sē Argonante do kōscyotā z dobytemi myēcimi/ pōbi-
li wēle Ricerzow onych/ ā drudzzy s przeleżenyā wcyēkāl/ pōchwyciwssy kōre z
ztothā wetnā wysli prektō wshēdi w okret y z Medea pōssili precz. A gdi sē krol
Oetā dorwyedzyāt od tych co wcyēkli/ gonit yē s tymi ktore mogt nāprētce sebrāc/
pogoniwssy yē pōkāt sē sīmi/ tām zābit drudzzy wcyēkli. Argonante potym przy
Krol Oetē
ptynēli do Pontu/ potym do morsā ktore zowā Propontidis/ potym do Belespon-
tu āz do Troiey. Poslāt tedi Hērkuless do Krolā Laomedontā bratā swego Jphi-
klā y Telāmonā/ aby mu dāt Kōnyē y Hessione yāko obycāt. Tyē chēyāt dāc/
ktemu y pōssy pōsādāt/ y Argonanti Greki tāmymnē chēyāt pōbiē/ ā chēyeli mu
tēgo pōmāgāc wssysey w Troiey okrom Pryāmūsā/ bo ten byt przeciw temu mō-
wāc/ iż gōscyom y poslom māt byē wyārā chōwānā. A gdi nā tō nē nę dbāli/
Pryāmus dōdāt do wyżyenyā onym poslom po tāmymnē dwu myēcju/ ktoremi
stōjzē pōbili y z wyżyenyā wcyēkli do sīwoich/ ā powyedzyeli co im zā odpowēdž
Krol Laomedont dāt. Krol tēz Laomedont sebrāwssy lud cyāgnāt przeciw im
do brzegā morskiego. Pōkālī sē sīmi/ ācz nę rowno bytō Grekom w pōczēt/ ā
le zācōlōcyā y mēstwem Trojany przchōdzili. Tām Hērkuless zābit Laomedon-
tā Krolā/ myāstō wysyli y Hessione pānnē/ āle potym myāstō Pryāmūsowi spū-
scili/ yāko prwācyelowi sprāwyedliwemu.
Ale imi pīssā ināczey/ mēhēnāc iż gdy Jazon przyptynāt do Kol-
chis/ byt cīcion y wāzon od Krolā Pontskē Oeti/ ā od Medee cāżrownice dzy-
wōti Krolestwey byt zāmītōwān. A gdi prosit Krolā aby zā tāsā yego mogt wī-
dzyē ztore runō. Krol mu dāt odpowēdž/ yēli thego dokāzē iżby mogt wērociē
woty Wāl-
K i

Simoentis
Wesen.
Hessione.

Sybarim

Jophilus.
Telamon.

Druga bise-
rya.

Rybegi Piotrowe

woły Wulkanowe i mydzyanemi nogami ktorim ogrysi i gęby pata/a orat imie Smokowi zeby wybrałszy posyat izby Ricerze snich powstałi a zbil sye spotu sami Medea mayac z Jazonem okoto thego osobna rozmowa/ powoyedzjata mu yest mi przyrzeciesz pozac mi za wlasna zone a chowac mie pochwyc do smierci/dam ci nauke i z dozydys ztorego runa bez skobi swoyey y towaryssow swoich. Ktos rey gdi przyssagt data mu nauke i straz pobit/ ztore runo wyzat/ myasto ze wssy tlemi skarby wybrat/ y zychat precz wyzawssy Medea. A dat mu byt Apollo od powoyedz/ i zhat dtugo myat byc Krolewem pozi ztorego runa nye wezma z yego Krolestwa. Medea boyac sye pogonyey rozsyekata swego brata Absyrtę na sstru ki/ rostada po wyspach/ aby ocyec zbyerayac po sstruce cymit pogrzeb a onyest skat pogonyey azby przyzechali do Greciey.

Y rzeczy nyekthore sa wymyslne od Poethora Greckich/bo oni myari nye myeli chwale swey w pisaniu/ zwlaszcza gdi co yeden z ich narodu wla zat osoblwego/ przydali ktemu wyele nye podobnych rzeczy. Co sye tyje tego zto tego runa/ stad to runo slawo wyzeto/ i w tym Krolestwie Kolchis nad morzem Pontskim byty owce z wetna barzo dobra nad kthora swyat lepszey nye myat/ za kthora wetne ten Krol wyelke skarby brat/tak ztota srebra yako drogyego kamie nya/ i mu rownya w skarby na swyecye nye byto. Grekowye bidac na then czas przewazni a meini kusili sye o nye do nyego/ y nye mogli ich inaczej dostac v nye go yedno przez te cote yego Medea-ktora Jazon swoya wymowa a tagodna rze cza ktemu namowit/ i nye tylko skarby syna pobrat ale y Krolestwo mu wssytko poddanosc chyei wezmit/ gdi sye sami myedzy soba przez yego przycyne nye mog gli zgodzic. Pissa nyektorzy i rychto potym Medea pognyewata sye z Jazonem y zychata od nyego precz z Greciey na wschod slonca/ popaliwssy yego kraine y myasta ognym misternym przyprawonym/ a tam zatozyla myasto Media/ od swes go imyenia y od syna swe Medeusia/ potym od myasta wssytko Krolestwo zwano Media kthore pirwey zwano Elamite.

Herkules pamphetat co mu za lekosc wypradzil Krol Frigijski Laomedont y towaryssom yego/ przyzechat do Sparti myasta/ gdzye byt Kas stor y Polux bracya pykney Heleny/prossac ich o pomoc towarysska przeciw La omedontowi/ktory mu tego towarysswa obyecali pomoc/ thakty y Telamon y Peleus-ktory y im/ bo co myasto byto v Grekow to Krol albo Ksiaz/ przeto zacni ludzye byli w Greciey. Gdi Herkules zgotowat swoye okreti/ wyzawssy pos cjet ludzi y towarysswo obyecane do nich/ puscat sye do Troiey. Przyptynat w no cy do Sigeum- osadzissy straza todzye albo okreti/ przy ktorych zostawit Kas to ra y Poluxa/ a sam cyagnat z woyskiem do Illium. Gdi to powoyedziano La o medontowi/ sebrat woysko yeznych/cyagnat przeciw im. Herkules ina droga sie obrocit. A gdi sye Laomedont dowoyedzyl i Grekowye do Illium cyagna/ wro cit sye z woyskiem od brzegu/ potkat sye z Greki/ byta wyelka bitwa/ zabith Krol Laomedont w bitwe od Herkulesa. Porazissy Troyany/ Thelamon napirwey myasto Illium vbyejat/ tam pobrali wyelke skarby y panne hesyone Krolews ka cote/ ktora Herkules Thelamona za poslugi znamienite darowat. Priamus syn Laomedontow o tym nye wyedzyl bo byt na stronye w Frigiey. Uosili do os kretow tupy Grekowye/ ktorych dosyc nabrali w myescy. thak skarbow yako zas enych pan panyen albo mtodzyencow. Pobissy wyele Rycerstwego ludu/puscat li sye zasie do Greciey. Priamus dowoyedzawssy sye przyzechat s Frigiey s pocza tem Rycerstich ludzi/ optakawat dtuga chwile tey przygodi zley/ to yest oyc a za bitego/ syostry posromocenia/ Rycerzow zbitych/ skarbow wymisscionych/ wssak ze yessze nye watpit w swoyey fortunye/ rozumyeyac yessze zostac Krolestwo ja mo w sobye slachetne a obite tak w ludzyech/ w skarby- yako w pozycji/ zostata mu tez slachetna zona hekuba s pyacya synow w odzwoch/ wssytkemu swyatu slawnych-ktorych imyona/ hektor/ Paris albo Alexander- Deifibus/ Helenus- Troillus/ y s trzema corami wssytkyey pociwosc/ godnych/ ktorich imyona/ Ana dromacha/ Kassandra/ Polisschena. Omyslit to myastho Illium oprawic aby byt przespjecien od nyepzyacot/ a skoda nyepzyacelom powoli oddac. Opra wit myas

Kastor.
Polux.

Herkules s
thowaryss
wem jeglo
wali.
Sigeum.

Heluba.
Synowye
Priamusowi
Cory Prya
musowe.

Wiel Trzeci

Rist 49;

wit myasto/ muri drugimi obroczyt a drugich podnyost/ w okrag trzy dni chodu Myasto Illi um.
Szesc bron myato przednyeyssych/ yedne zwano Dardania/ druga Thimbrea/ erceya Illia/ ciwarta Seea/ pyata Troyana/ slosa Antenor. Patacow w Brony.
nyey byto Krolewstich bez liczy. Ulice znamyenite. Dno z marmuru cysrownes go. Przez postodek myasta rzeka Xantus ista. Przywyodt Priamus do myastha Xantus rze
ku myestany co nazacnyesse/ mozyneysse a godnyesse meze ze wsszego Krolea ka.
stwa/ tak i wssytki rada Krolestwa przednyeyssa siun w myescy obecnye myes skata. Gdi yuz Priamus myasto dobra obrona opatryt/ a rzeci pospolichy dos brze postanowit- poslat do Grecyey Antenora yednego s Ksiazath swoich/ aby Antenor.
syostre Krolewska hesyone wrocili. Przyzechat woda napirwey do Illisy/ za dat Krola Peleasa syostri Krolewskeey aby byta wrocona. Krol sye rozniewat Peleas Krol.
kazat mu skotem precz yechac. Wezmit to/ przyptynat do portu Salaminu do Salaminu.
Thelamona prossac aby hesyona byta wrocona mowiac/ ze nye slusno Krole Telamon.
wssyego stanu pannye byc w nyewoli/ gdzye sye cho thak nigdzye nye zachowuye na swyecye/ gdi pamienska ptec nikomu nye yest ni w cym przeciwna/ ani ku skot dzye cyeyey przycyinna. Ktoremu Telamon odpowoyedzyl- i ya daru swego kto ri mi dan enoeliwey/ nye dam nikomu/ kthemu kazat Antenorowi poslowi co ry chley wezdzac. Potym yechat do Achaye gdzye byt Kastor y Polux/ prossac thak Achaya.
Eze y oswadssayac sye/ aby wrocili Krolewska syostre. Kthory powoyedzeli/ i Priamusowi nie nye wyzeto ani skodi wezmyono/ tez kazali precz yechac. Na os staktu do Pilonu do Nestora Ksiazecya/ ktory yessze gorzey powoyedzyl.
A thak Antenor wrocissy sye do Krola Priamusa/ nie inssego yedno smyech a Pilon miasto harda odpowoyedz/ od nich powoyedzyl. Wnet Priamus synow wezwat y wssytkich przyacot swoich/ Ksiazat y panow radnych Krolestwa Troyanskigo w Frigiey/ powoyedzyl im poselstwo w teorym Antenora slat do Grecyey/ y yaso go odprawili/ aby na cho swoye namowy zgotowali glosy powoyedzeli/ yako sye w tym maya przeciw Grekom zachowawac. Rozbyerali ty przygodi myedzy so ba rada Troyanska/ zwlaszcza Krolewsy synowye na ktorych wotach wyecy zas lezato. Hektor wyelki a znamyenity wssytkemu swyatu maz yako stharys/ radzil aby byli z Greki o to w pokoyu/ yessi co wyelsszego nye beda chyei wezmit/ wye dzac sam o wyelkich a sprawnych a przewaznych miedoch. Pomagat mu te Hele nus wyesszej- powoyadayac ku ostaktu ognym Illium bedzye przez dopusszeje nye bogow gorzato. Inni wssyscy przeciw temu wotowali inaczej/ yedno im thaki pych oddac takowa skoda. Wybrat sye sam Paris wodzem albo Hetmanem do Greciey. A w tym casu Pantus przyrodzony Priamusow powoyadat/ i slychat od swego oycy/ yessi tyedi Paris zone poymye z Grecyey/ bedzye wssytki Troya skazona. Ale ta praktika od nich byta w smyech obrocona. Kassandra Krolewna wssyssawssy i Paris wodzem do Grecyey/ yeta wotac gtosem: Ooycie co cymiss cjemu sye w takye nyepzespjecine rzeczy wodawas/ gdzye to idzye nye o yednego ani o dwu/ ale o wyele thysyey nas/ azas nye slychat i walka na dwoye bywa/ a kthory ssesyey nawyecy dusa/ nawyecy thakwego zbradza/ a thak prossi nye chyei ptochey rady slucha/ yessi sles w takich rzeczach wyelkich do Grecyey/ po slis wyelke sprawce a nye ptoche albo mtode: Ach ooycie moy wyedzac godnos a statose syna starsszego- cjemu przedem wysadzais na thakye rzeczy mtodsszego/ wyedz peronye ze sye zawoyedzys y nas wyecinye potracis s poddanemi swymi.
Ooyce nye tylko yey nye chyei slucha/ ale wyoyesc ya kazat od Senatu aby mull ezata. Pissa Poetowye stad yeyta praktika przysla. Apollo Bog Troyanski wla dzac dyewecis barzo myerna a obyczayna y cudna prawye bosta Kassandra/ profit yey o wdyeciny upominek/ ona yako nye gtupya obyecata dac w ten oby cjay/ aby ya tym darowat/ izby rzeczy przysle wyedzjata a ludzym obyawyata Dat yey to Apollo i przygodi ludzke znata. A gdi sye od nyey napirat ciego zas dat/ nye chyei tego wezmit/ rozniewat sye y cjesko mu to byto i go jenska ptec oskutata- rad bycho od nyey zasie wyzat/ ano trudno- co sye raz rzecze albo da nye godzi sye tego bogu odmyenyac/ chedi wstawit aby yey powoyesci myeysc a nye dano/ takze sye yey estato/ i nye tylko yey powoyesci myeysc a nye dano/ ale wy nise precz kazano/ y skrac ooyce kazat.

A in

Pothym

Kassandra co
sukata bogu
Apolina.

Ephegi piroffe,

Pothym Priamus kazał gotować do okretow żywności wsselkych
 ludu. Rycerstwu sye kazał gotować nad kłotem Parisa Hermanem przetożyt
 Przydat k nyemu Deipheba/ Eneassa/ Polidana/ a rozkazał aby pirowey hessy
 ony żadat a szkod nagrodzenia/ nye bedali chyeć daway yessce znać aby ch wiet
 ssy okret poslat. Paris wysadssy w okret s towarzysimi swemi/ do Greciey przys
 plynal napirwey do wyspu Cyteriey/ gdzye byt koseyot Weneri boginyey stary
 tam yey swyeto swyćit Paris/ gdzye sye byto wyele ludzi zesło dzimuyac sye wiel
 kosc okretu/ ktorzy na wyspie myeskali. A gdy pytali kto yest/ powiadano im iz
 Paris yedzye po hessyone do Greciey. A gdy cho powyedzyano pytkney Heleny
 Menelausowey zeny ktora byta nye daleko od wyspu Cyteri/ chcac widzyć cu
 dnosć Parisow/ wezbrata sye do koseyoty Weneri na odpust rzekac iz tam dro
 ge obycana myata. Przyychawssy Parisowi powyedzyano o yey przyychanyu/
 obrat sye w krolewskie odzyenye/ a gdy byto rano ssedt do koseyoty/ tam sye obo
 ye przyprawionych w ssacy kossowne przywitato z radoścya/ z adayac sye z dawna
 spotu widzyć. A gdy na sye spotu tagodna postawa weyrzeli/ zarażita ich serca
 Cupido/ to yest/ mitosc spolna yednaka/ y dali sobye czas y myesce gdzyeby o
 gyeñ oney mitosci mogli ku chwale boginyey Weneri wstrzesić/ bo w thakich o
 puscyech Wenus sye kocha. A gdy sye myeli zatoblwoye rozstawac/ rozkazał Pa
 ris potayemnye swoimi aby byli pogetowu w nocy/ a Helene wyszeli do okretu ze
 wssytkim Graucymem yey/ takze sye ssato oney nocy. Myessczanye polekli sye
 sebrali sye z okolicznym ludem wderzeli nań/ ale porażeni od Parisa/ gdzye wyela
 ludu pobrat/ koseyot wytupit yychat do oycas korzyscy. Cocyec Priamus byl
 rad mniayac wroćit hessyone za Helene. Baster/ Polux gdy ssyli iz syostre
 Helene wyszeto/ gonili Parisa/ ale prze nawatnosć morska rozbyegli sye rozno na
 strony/ ktorich ssukali Lesbiani dtugo/ to yest/ z Lezbo wyspu ludzye. Nye mo
 gliich naleś/ mniayac aby do nyeba zayechali y myedzy znanymyony niabyssyemi
 yssesc/ przeto im nyesmyertelnosc przypisuy Poetowoye. Menelaus Krol gdy
 sye dowyedzyat iz mu zony wyszeto Helene cudna/ kthora barzo mitowat/ byt za
 smucon/ wywat radi bratba swego Agamenona/ zatowat sye przed wssytkimi
 Krolmi y Asyazeti Greckymi swoyey lekkościktora mu Troyani wyrzadzili. Kto
 rzy mu radzili/ aby posly powazne poslat do Priamusa/ z adayac za dobra wola
 wrocenya Heleny. Ale gdy na poselstwa Troyani nye dbali/ wezynwssy syem spol
 ny Greckye Asyazetha/ sprzysyegli sye do gardt y mayetnosci swoich pomsćit sye
 tego nad Troyany/ ktorych byto w liczbye czterdysscy y syedni/ a sebrali okretow
 wssytkich dwanasycy set y dwa/ ktorich Asyazet albo Krolow imyona byty.
 Agamenon Mycenisti/ Menelaus s Parti. Archelaus z Boecrey. Acalaphus
 y Jarmenus z Orkomena/ Schedius s Jecidi/ Ayar Telamoniski/ Ayar Cileus/
 Nestor/ Toas/ Diomedes/ Polifobus/ Antifus/ Prothesilaus/ Neoptolemus/
 Phineus/ Palamedes/ Erisilus/ Xantipus/ Amphimachus/ Polibetes/ Cleonte
 us/ y wyele inych. I By thaka zgoda Pan Bog raczyt dac Bressianiskim Kro
 lom abo panom/ yako tym Pogonom na ten czas dat/ nye tylko zymya ale y nye
 bo przeciwo im nigdiby nye powstali. Ulyses Itace wyspy Krol nye byt w ten czas
 snimi/ na ktorym wyele zalezato/ bo godnoscy/ chytroscy/ mistwem/ z adnemu
 snich naprzod nye dat/ aby wssedt they potrzebye wezynit sye ssalonym/ orat a sol
 syat/ gdy wssyfat o zbyeranyu Grekow do Troiey. Poslali do nyego Palameda
 aby go namawyat ku tey potrzebye/ a wywedzyat sye przyczyny yego btedu ala
 bo ssalenstwa. Palamedes gdy przyychat do nyego a on orze yako chtop/ chcac
 sye wywedzyec yessi to s ssalenstwa czynit/ potozyt dyecye syna yego przed ptu
 gym Telemacha/ przenyosl go Ulyses ptugym/ poczat sye synac Palamedes/
 ile medrcow tyle chytrow/ y musyat z drugimi ku potrzebye wojenney. Nye by
 to yessce knim Achillesa syna Pelleasa Krola Tesalickego/ a myeli Grekowye ob
 powyediz v Apolina/ iz bez Achillesa Krola Tesalickego/ a myeli Grekowye ob
 chilles/ o ktorim Poetowoye pisali iz go matka Tetidis/ gdy yessce byt dyecykiem
 rozmoczyla w yezyerze pectelnym Wulkanowym/ yawssy yedna reką za pyet a
 druga za plecy/ y ssat sye wssytek yako zelazny/ okrom tych myesce gdzye reką
 trzymata/

Deifobus.

Cyteria.

Helene wzie
ta.

Lezbo. wysp

Menelaus
salowat He
leny.

Agamenon.

Ulyses.

Achilles.
Tetidis.

Wiel Trzeci

Rist 50

trzymata/ sye przyczyny/ iz od Apolina o nim odpowedy myata skoro sye vrodzil
 iz myat byc o jenska ptec zabit v Troiey/ mniayac aby tym tego wssedt/ a dla pe
 wyssyey rzeczy data go chowac na gorze Peleo bratu swemu Chironowi/ ktory
 go wychowat y nauczyt rozmaitym rzeczam albo naukom/ ten go nosit w panien
 skim odzyeniu/ y dat go za panne Krolowi Likomedowi/ mowiac go byc syostre
 Achillesowa/ tam potym nalazt towarzystwo mitosne s Krolewską dzyewka Dei
 damia/ sta to myat syna Neoptolema albo Pirusa. A tak byt poslan Ulyses od
 Grekow yako maj rostropny a chytro na wywabowanye/ gdzye sye Achilles obia
 ca (bo narichley tott tott wyssyeguy po swych obyczayoch) po dtugim ssuka
 nyu nalazt go myedzy pannami. Nye znayac ktory myedzyimi Achilles/ sprawil
 sobye kramil Ulyses/ mayac w nim myesce/ rohatiny/ tukl/ czepee/ ztocho/ yeda
 wab/ y inie rzeczy panyenskye y Rycerstye/ ssedt przedawac myedzy panny: Kthore
 byty poprawdye panny/ targowaty czepejow/ yedwabow/ ssuurek/ y mych ssat.
 Ale nafs Achilles nye pogladat yedno na myesce a zbroye/ thak dtugo sye tait az
 wyyat tuk spythat zaci/ pocya gnal go az sye zlamat. Wssysey sye zdumyli mocy
 takhey panny. Ulyses obaczyt iz ten yest bez wssiego wacpyenya/ przysthapit knye
 mu blisko/ posseptat mu w wcho aby sye gotowat z Greki do Troiey. Ktori temu
 rad byt/ przeto prosił aby byt wywolon z btazenskyego panyenskyego wbyoru/ a
 we zbroye co nawyessat byt wbran/ y ssato sye tak: potym z radoścya do okretow
 Ulysesowych ssedt/ a ku potrzebye z Greki do Troiey cyagnat. Agamenon syn
 Atreusow Krola Myceniskiego/ brata Menelausowego/ nad wssytkim przeto
 zom/ przeto ku wssytkim ktorym ku tey potrzebye sye zychali/ rzecj sseroka a obcy
 zliwa o lekkość ktora Troyanowye wyrzadzili bratu yego Menelausowi/ wezynit
 rozwodzac im sseroka rzeczy/ iz sprawyedliwie te woyny przeciwo Troyanom przy
 muya. Za tym kazdi snich zaptakat/ a gardta swego dac za tho nye zatowat. Ale
 aby nic nye czynili s syeb ye sami yedno z hosthey obyetrnice/ poslali do Apolina/ do
 Delfu/ pytac co im za odpowedy da na ich wmyl/ na wyprawie przeciwo Troya
 nom/ Achillesa y Patrokusa. Ktori odpowedyat/ iz w dzyesscy lat Grecy mya
 sto Illium wezmą. Wten czas tez Balchias biskup Troyanski przyychat do Del
 fu/ a odpowedy przeciwo Grekom po ofyerze wyyat/ aby nye odstepowat od Gre
 kow az Troia wezmą nye chceli zginać. Thakje wezynit iz wyyat towarzystwo z A
 chillesem/ z radoścya Grekow/ ktorzy mu dali biskupstwo ine.
 Drudzy zasye pissa iz Agamenon Krol na towye zabit tanyą Diany boginyey nye
 wyedzac. Ktora gdy sye rozgnyewata przepusca powyetrze na Greki iz im wyes
 le ludu pomarto. A gdy v Delfu przyczyny pytali/ wyszeli odpowedy iz to gnyero
 Diany boginyey lesney/ ktorey nye wbtaga ya ni czym yedno krowa Agamenona
 wa gdy ya bedzye ofyarowat. Myat Agamenon cora swoye imyenyem Iphigenia
 nia o ktora to gra ista/ ale nye mogli na to oycą nawyesc aby ya miat ofyarowac
 bo ya barzo mitowat. Przeto Ulyses yako chytro/ zmyssit yey wesle z Achillesem/
 aby ya ku ofyerze wywedli. Ale bogini wssaliwssy sye yey przyetala tanyą myastho
 cory Krolewskoy/ za to Iphigenia dali do yey koseyoty na wyecine kaptanstwo
 w Taurice. Pothym Grekowye wpatrzywssy czas slusny/ pusili sye na wode z
 wssytkoscy ludzi do Frigiey/ przypedzit ye wyatr do brzegow Myssyey/ gdzye Krol
 Telesus panowat/ ktori chciat bronit brzegow Grekom/ ale ranion y porazon od
 Achillesa. A iz miat przyaciele miedzy Greki/ przeto sye poyednali/ a o rane wyyat
 odpowedy iz nie mogt inaczej byc zdrow na nie/ iedno az drugi raz tymje zelazem
 y ta reką na to myesce musi wderzyc a odnowic rane/ bo we ztyczastrafit. Przeto
 musyat z Greki do Troiey/ a od Achillesa znouu byt ranion y wzdrowyon: Owi
 dius o tym pisse w ty slowa: Vulcanus Achilleo que quondam fecerat hosti. Vul
 neris aurilium pelias hasta tulit. Potym Grekowye pusili sye do Krolestwa
 Priamusowego/ gdzye mu tilko myast wyszeli. A gdy przysseli na wysp Tenedum
 tam wssytek lud pobili. Poslali znouu do Priamusa aby im szkodi nagrodzit a
 Helene wroćit/ mowiac iz mamy dwu po sobye co za nas beda walczyć/ to yest/
 sprawyedliwosc a nyzwycyzona mac. Priamus zwotawssy synow y panow ra
 dnych/ kazał im wotowac na to poselstwo/ yedni chyeali aby z lena wrocena
 drudz/

Chiron.

Likomed.

Deidamia.

Pirus.

Agamenon.

Balchias Bi
kup.

Lanya Dia
ny.

Iphigenia

Telesus.

Epiki Piroffe

Heluba. drudzy nye radzili/az bedzye Hesyona wrocona. Al w tym Heluba Krolowa zos na Priamusowa swoye widzenie podata/ aby Heleny pytano przy poslech/ przy ktorim mezu chce zostac/ yesli przy Menelausie piroffym/ czy przy Parisie wto rym. Ktozey gdi pytano rzekta/ iz mi przystoynney myeskae s Parisem miz z Me nelausem/ ktemu placzac mowita y proffac aby nye wyrusali slubu wyernosci/ ktory s Parisem spotu weymita mowiac/ iz nye masz takich odpowedyz wyetkich albo strachow y Grekow ktoreby nye od Parisa odstrafty. Al w tym ya Helu ba obtapita ptakaty obye dwye/ posly Greckye frogo odprawiono. Ktorzy przy yechali/ poselstwo powyedzyeli/ ktore nye wdzycinye przyyli/ walke im opowye dzyeli. Nyat Priamus na swa strone wyetkze Krole Azey y Ksazeta/ to jest/ s Cyliey/ Liciey/ Traciey/ Frigiey/ Etiopiey/ Paslagoniey/ Persiey/ Amazy/ y wele inych. Agamenon oznaymowssy Priamusowi walke puscił sie do yego Krolestwa woda/ stanat z wyetkoscya okretow y yego brzegow/ ktorych mno Troyanowye bronili. Protezilaus wyskoczył na zymie czynic skodi pirzcheli Troyani. Przyskoczył Hektor krzyknat na swoye/ rosprosyt zasze Gre tiyako zaby do wodi y Protezilausa zabít. Wyskoczył potym Achilles weymit snim potkanye/ bili sie okrutnye/ iz wele z obu stron ludzi polegto/ az ye noc rozwdzi ta. Grekowye na przespyecinyssie myesca okrety odwyedli/ a w tym przedtuzes nyu cyata zbitych z obu stron chowali/ tho jest/ palili. Krenus Krol vderzyt od brzegá na Greki y rosprosyt im okrety. Achilles kthoremu straz byta poruciona nad okrety s Telamonem y Ayarem wyskoczyli przeciwo yemu/ zabili go/ porazi wssy mu lud/ drudzy Grekowye cyagneli Priamusowi do zymie czynic skodi przez myeci y ogryni/ napirwey do krajny Cyeni/ a tham myasto Menthorenskye wyeli y spalili. Potym gdi sie im myasta nyektore poddaly/ ruffyt sie Achilles do wyspu Lesbo/ y wyat gi/ y Forbansa Krola zabít ktory byt Grekom na przeká zye. Potym Pirre y Hieropolim myasta oblegli y wyrócili. Widzac to drugye o Koliczne myasta dobrowolnye sie dawaty/ postapiwssy podatki zymnosci/ aby ich role albo zboza w catosci byty zachowane. Pothym Achilles do woyska przycy gnal/ a w tym czasy Krol Tatarski z dári do Achillesa przycygnal/ aby yego Bro lestwo byto zachowane w catosci. Pothym do Cilias przycygnal Achilles/ a tam wele starbow nabrat/ zabiwssy Krola ich Ecyona y zone yego wyawssy A stione. Potym Pedasum/ Lelegum/ myastha pobrat/ pobawssy ich Krole y zony pobrawssy wrocit sie do woyska/ takze Ayar weymit. Grecy byli radzi w zae petne okrety starbow/ rozdzylili sie imi/ dawssy przodkyem Krolowi Agamenos nowi Astione Krolowa core Chrusa a zone Ecioná/ a sam Achilles wyat zipo damia Brizeida Krola Pedastkyego Brizeida zone/ drugye tupy wedlug zaslug ro zdzyelali myedzy soba. Pisse tez Diktis Kretensis/ iz w ten czas Ayar syna Priamusowego Polidora wyat/ ktorego byt dat ku wychowanu nowo wrodzonego/ Polimnestrowi Krolowi Tracyey bratu Heluby Krolowej w ten obycay yesliby tyedi Grekowye Illium myasto wyeli a zborzyli/ aby zasze on yako dzyedzie na prawit. Ale go ten Polimnestor wydat/ cheac thym sobye pokoy weymic. A gdy Grekowye wyrzeli syna Priamusowego Polidora/ weseli w rade/ wradzili y posla li stym poselstwem aby Priamus dat Heleny ktora nyesslunye a s Krzywda wyat za tego syna yego Polidora/ a nye czekat daley wpadku Krolestwa swego/ gni zye/ iz yesli inaczey weymit/ Grekowye sie sprzysyegli do gardt swoich Krolestwo odprawit od Grekow/ wotowali Troyani na nye rozmaitchemi gtosy/ rada pira wssa radzita aby byta Helená wrocona/ a cho dla spolney przyyazni z Greki/ wy wodzac ich statosc yednostayna/ sprawe y szczesce osoblwe. Drudzy przeciwo te mu/ zwlasteja synowe Krolowej/ iz Helená supetna wyara byta wtwirdzona s Parisem/ aniz sie godzi nad yey wola wydawac. Ale tak ktore sobye skarby Gre kowye myanuya wyacz z Heleny/ sy im beda wrocony/ nad to yescie. na myesce Heleny/ damy Krolowi Menelausowi siostrz swoye ktora bedzye choyat ze dwu obrac/ albo Kasandra albo Polirent z wyetkimi a znamyentemi dary/ y na tym staneli Troyani. A gdi to poslom Greckim poselstwo powyedzyano/ nye podobá to sie im

Poczetel bi
twey Grekow
s Troyany.
Protezilaus
zabit.

Krenus zabít
Cieni.

Lesbo.
Phorbanta.
Pira.
Hieropolim.

Ecion Krol.
Astiona.
Pedasum.
Lelegum.
Kazdyat tu
pow.

Poselstwo do
Priamusa.

Odpowedyz
Troyanom.

Wyet Trzeci

List 51.

to sie im/ takze y wssytkim Grekom. Pospolity lud narzekat wpadku wyetkcyego z matey przycyny. Grekowye sie roznymowali/ wradzili przycygnawssy pod mu ry Troyanskyye/ gdyeby na to patrzyli wssyscy/ zabít syna Krolewssyego Polido rusa kamieniami przed ocyma wssytkich Troyanow ktory z muru patrzyli/ y wezy mili tak. Tu Poetowye wele macactwa przycynili/ ktore tu opuszcjam/ thylko do historyey przychodze. Ayar Telamoniski pobrat myasta znamyentice Troyanom Botire y Cylle/ Gargare/ Girgin/ Serpsyn/ Larisse/ gdye wele starbow y do bytka nabrali bez zadnego odporu. Hektor maz wyetkcy sity bedac/ sebrat sie tez przeciwo Grekom s swoim ludem/ wycygnat czestokroc z myasta na Greki y tu weyektanyu przypadzat. Przeciwo ktoremu Agamenon yednego dnyá choyat sie oprzec/ potkat sie snim wyetkim krzykem. Hektor serca dobrego bedac nye v straszył go/ tam zabít Patrokłusa towarzysza Achillesowego/ a gdi go Merion pochwyat aby nye byt stupyon od Troyanow/ vgonit go Hektor y zabít. Al w tym czasy Mnestrus Hektora w wd ranit/ wssakze sta rana Greki bit/ y rosprosyt by ye byt do konca/ by byt s posilecznym wssim Ayar nye przycygnat. A gdi sie spo tu potkali/ obyawit sie mu Ayar we kwi byc/ bowim to byt syn Hesyony siostry Priamusowej a cyotki Hektorowej/ przeto sobye dali pokoy. Tam Hektor ztozy wssy s siebye zbroye wpminat go cudnemi slowy/ aby przestali od poczethey rze cy Grekowye/ Ayar thez profit aby o to pracá myat yakoby z Greki przyyazni w dobrym zachowanu myeli porownawssy s soba. Myeli onego dnyá pokoy/ bo yuz Troyani Greki gonili y choyeli spalic oboz Grecki/ by byt Hektor on dzyen pokoyá nye weymit/ drugyego dnyá Grekowye przymyrsa zadali. Achilles ptakat Patrokłusa/ Agamenon Protezilausa/ drugye pogrzeb kazat. Palamedes po wyadat byc Krola Agamenona winnym. Al gdi przyszedł czas bitwy/ wywe dli woysko ludzi Achilles/ Agamenon/ Diomedes/ Menelaus. Przeciwo zasze dru gye Hektor/ Troilus/ Eneas/ potkali sie moenye/ z obu stron ludzyc padna o krutnye. Hektor zabít Beoten y Archelausa y Protezora/ az bitwe noc rozeta/ a yuz to trzecya bitwa byta. Potym ciwarte potkanye weymili/ w ktorym Paris Menelausowi wd przestrelit z tuku strata. W pyacym potkanyu Hektor zabít syedni zacych y mocnych mezoj Greckich/ Eneas dwu/ Achilles csterzech Tro yanskich/ Diomedes dwu. W ssoftey walce/ kthore byty kazdi dzyen do osmdzyes sratnego dnyá/ wyetki lud z obu stron byt porazon. Przetho Grekowye zadali do trzech lat przymyrsa y otrzymali. W tych trzech lecyech Chryses kaptan Apolis now gnyawat sie iz yego dzyewke Astinomen trzymat y siebye Agamenon poima na/ dla czego prosili go aby ya wrocit/ nye choyat/ przeto wyetkcy powyetrze pas dto na Greki iz marli bez myary. Pytali potym Kalkasa swego biskupa y proroka przycyny powyetrza/ nye choyat powyedzyec nic boyac sie od nich czego ztego za powyedzenie prawdi/ az mu przysyegli Krolowye y Achilles za pokoy. Przeto po wyedzyat iz to byt gnyew Apolinow o kaptana Chryse/ a inaczey te nye vsmys ry yedno az wroci Krol Astiyene. Tho wssylawssy Agamenon kazat do zbroye Kycerstwu/ przecim tym ktoryz nań powstali o core kaptanská. Baczac Troya ni nyzegode Ksazat Greckich vderzyli na nye nad przymyrsa/ potkali sie z Gre ki/ porazeni Troyani iz musat Priamus do drugich trzech lat przymyrsa prosic Al w tym Agamenon Krol widzac iz przeciwo yemu powstali wssyscy o te kaptans ka dzyewke/ powotawssy wssytkich Ksazach y panow przednyeyssych/ powyes dzyat im iz chce wroci Astione Chrysefowi kaptanowi/ yesli mu Achilles na yey myesce da zipo damia. Byli temu drudzy na odpor/ wssakze Achilles rzekł to v czynic dla zgody a yet ci rzeczy pospolitey. Odeslana byta Astiona oycu do ko scyotá Apolinowego/ a zipo damia kazat wyzac slugom pyessym. O co przeciwo yemu znou powstá Achilles y wele inych/ iz nye baczyt na zacne poslugi Achil lesowe. Po wtore Palamedes przed wssytkimi powiadat byc Krolew nyegodnym Agamenona/ y nye od wssytkich wybranego. Agamenon powyedat przed wsses mi mowiac/ iz on nigdi o to przetoienstwo nye profit/ tylko mu ye z dobrez woley dano/ podayac w moc wssytkim aoye dali komu chca inemu/ a thab wybran Krola Palamedes. Po wysszy przymyrsa potkali sie znou Troyani z Greki/ z obu stron

Polidorus
zabit.

Myasta po
brane.
Hektor.

Patrokłus
zabit.
Merion za
bit.
Mnestrus.

Ayar fremny
Hektorow.

Znou bi
twa.

Beoten zabít
Archelaus za
bit.
Protenor za
bit.

Chryses ka
plan.

Astiona wro
cona.
Wnetbrze
nyessak.
Stojon Aga
menon s fro
lestwa.
Palamedes
Krolew Gre
kim.

Ubiegi piroffe.

z obu stron wyetki lud porazon. Naza yutr z Andromachá zóna Hektorowa była upominana przez sen aby tego dnia Hektor bitwy nye zwodził albo sam w bitwy nye był. Ale Hektor nyewyescy sny wżardzał napyerat sye przedyt bithwe myeć. Zóna y z inemi pādā v nog yego proffac aby inaczey nye czyni. Priamus Krol zafādżit yego myeysce Parisem/ Helenusem/ Troillussem/ y Eneassem/ Kto rzy gdi z Greki bitwa zwoyedi- przemożem byli od Grekow. Widzac Hektor z mu ru swoich wstepowanye/ nye mogt sye odzyrżec z wyetkim krzykym do nich bye zat chcac ye ratowac/ zabit Leontá y Idumeusá A syazeta Greckye a rānit Ja phiklusá/ y wyete inych. Widzac Achilles skoda w ludu przez Hektorá/ portat sye snim sam a sam/ myat Hektor zbroye na sobye Patrokłusa zabitego/ Ktoza by tá Achillesowa- przeto yey wyedyat obyczay Achilles: gdy sye filnye portali ro batynami/ rānit Achillesa Hektor/ Achilles tym sye wycey zayussyt przebit rohá tina Hektorá/ y zabit go- Kthory byt mur wssytkeey Troley. Pirchneli Troyani- gomit ye Achilles a do brony. Zatoś y strach wssytke ogarnat Troyany s smyeri Hektorowey/ wyeli przymyerze do roku chowac cyata zbite z obu stron a ranne goic. Pogrzeb Hektorow gdi byt jatofciwy- patrzyt nań Achilles/ yako drudzy pissa i ptakat. Drudzy pissa i umarte cyato yego kazat okoto myasta konimi wto cye na jatofc Troyanom/ a z panna Polirena potrwawissyt sobie twarz sota do nyego jatofciwa s swoim fraucimierzem/ wprositá ye v nyego/ y pochowata s przy rodzonemi pocciwy. Dares Frigius inaczey pisse/ i na ostatku przymyerza wys sli nawyedzac grob Hektorow ocyec Priamus- Hekuba matka/ zóna/ y Polirena na Krolewna. Ktoze Achilles gdi widzyat/ Venus go zafszelita w serce/ gdy sye mu Krolewna Polirena spodobata- a gdi wstawicnie mysl swoich o nyey spu scie nye mogt/ poslat slugi do ocy a matki zadayac yey w matzēnski stan/ obye cu yac sye wnet s swoim ludem do domu wrocie/ y za soba drugye namowic. Potoye dzyeli slugom yego i to chca wezynic na zadanye yego tym obyczayem- yesli precz Greckye woysko odcyagnye/ ale yesli nye chcyato prožno sye o to pokussac ma/ bysmy myeli w nyepzacyelstye rece dac cori swoje. Styssac Achilles/ tym wiecey byt chutliwy ku pannye/ peczat z Greki okoto nyepochrzebnych walek namowy czynic/ yako dla yedney nyewyasti wyete zacych Krolow y A syazath y ludu pos polithago pogineto z Grecey/ a z adney nadzyeye nye trzebá myeć aby smy Illi um albo Troia wyeli/ gdi widzimy wyetki dostatek w ludzyech y w inych potrze bach/ a yesse co dzyen to im wycey ludu przybywa/ przetho lepyey yest swemu zdrowyu poradzi/ a wyac przymyerze na czas dtugi albo wyecina przyyá i/ aby ten lud spiacowany za ty lata nyeco odpoczyna/ a domostwo swoye zone ly dzya tki przez ten czas ofirocyate lubym widzeniem daley opatrzyc- nizli walek takich s swoya skoda nasladowac. Wyetkory na to zezwalali/ nyetkory nye chcyeli go w tym pocysse- zwatssa wyetssa czesc. Ale Achilles swemu ludowi kazat sye wrocie od walki. Grekom tez spienye dostato/ a z slali do Telefusa Ktory ye zwo noscyá opatrzyl. Gdi czas przymyerzu wysedt/ zwoyot bithwe Palamedes s Troyany/ zabit tam Deiphebusá Palamedes/ a gdi sye sthago chwalit a pyssit/ przeszrelit mu gardto Paris/ potym tamze ogarneli go Troyani y zabili. Wssat ze drudzy pissa i go sami Grekowye przez chytra potwarz zabili- zwatssa Oly ses/ pamytayac i go byt wywyot na wojne/ smyslit sobye listi na Kthate yego reki wlasney/ yakoby za pyenyadze chcyat woysko Greckye utracic do Priamusa etc. Ale historia pisse i Palamedes w yedennastey bitwy zginat od Troyanow. Po smyeri Palamedowey Nesthor jako starssy brath yesse w nocy obeslat A syazeta y Kycerstwo/ aby inego przetozonego nad soba wstawili. Wybrali tedy zasye Agamenona mowiac/ i z yego sprawa pirwssa fortunmy sye im wodziło. Potym s Troyany zwoyedi bitwa. Troillus od Troyanow dobrze sobye poczynat/ porazit Greki a z wyetki na wode. Drugyego dnia zasye zwoyedi bitwa/ zabit Tro illus sstina sye A syazat Greckich/ syedni dni przez przestanya bitwa myeli. Agamenon prosi do dwu myesyacu przymyerza/ a w thym prosi Grekowye A Achillesa przez posly/ aby zasye zbroye oblokt przeciwo Troyanom. Ktori sye im stego wymowit y myat im za zte mowiac/ i z tego byla nyegodna ta nyewyasta co wyet le zacych

Troyani ofte-
powali.
Hektor pobit
Greckie Bria
zeta
Portanye A-
chilesa z Be-
ktorem.
Hektor zabit.

Achilles zada
Polisceny.
Odprowa po
flow.

Achilles radzi
odstepic od ob-
lezenia.

Deifebus za-
bit.
Palamedes
Krol zabit.

Nestor.

Porazeni
Grekowye.
Troilus me-
zny.

Ubieg Trzeci

Rist. 52.

le zacych ludzi zgineto dla nyey przez ssalenstwo wasse. Potoyedzyano Krolowi Agamenonowi poselstwo Achillesow. Ale Menelaus radzit bitwa wyesc zno-
wu Achillesowey radi nye dbayac/ mowiac: wssat tez Troyani Hektorá nye ma-
ya. Przeciwo temu Diomedes y Ulyses mowili- i Troillus dostapit sprawy Hekto-
ra biata/ y yesse nadeń fortunmyssyt. Znowu bitwa Grekowye stoczyli s Tro-
yan/ gdye Menelaus ranyon od Troillusa/ y wyete inych zabit- Greki rosprow-
ssyt/ noc bitwa rozwyotat. Naza yutr z Troillus s Parisem wywyedi woysko prze-
ciwo Grekom- Troillus Diomedesa rānit y Agamenona/ wyetke pobicye ludu z
obu stron byto za tilko dni z wielka skoda Grekow. Widzac Agamenon co dzyen
to mnyey ludu byt/ prosi przymyerza do syedni myesyey. Ty chcyat Troillus
tego wezynic/ ale sye rzucit na okret Greckye a popalic ye chcyat. A wssatze we-
dtug slusney umowy wezynit to. A w tym przymirzu sli do Achillesa Agamenon
Krol z Nestorem od wssch Grekow/ aby w tych czasach nyepzespacyeych Kyes
di sye Troyani zmocnili swoich nye odstepowat. Na tho Achilles odpowedyat-
wssat nye zdradzam ani odstepuye/ ale radze y radzitem o potoyu a zachowanys
zywotow nassych/ na Ktorych yz drudzy utracili nye dacyc myesyca slowom mo-
im. Potoyedzyat tez na ostatku/ Ku potrzebye takye przystapic chca bedzyeli moy
cias/ a nye bedzyeli tedi Kycerze swoye posle. Podzyekowat Agamenon/ mowiac
te nadzyeye/ Kedy wyrzy swoye postepowac na zad/ bedzye ich ratowat swa oso-
ba. A gdy czas walec przysedt/ wyeyagneli Troyani z myasta s swoim woyskiem
Grekowye przeciwo im z drugim. Achilles swoy lud do woyska Greckego poslat/
a gdy sye portali/ Troillus na pirwym portanyu Greki porazit a lud Achillesow
wyet/ a przerazit woysko Greckye a z do namyotow/ wyete ich pobit y poranit/
Wrocił sye Troyani z zwoyestwem do myasta. Drudzyego dnia zwoyedi bitwa na
Ktoza Krol Agamenon wssytke Greckye A syazeta przywyot. Portali sye snimi
Troyani/ spolna bitwa byla a z ye noc rozwyotat. Naza yutr z nowu a z do tilka
dni Ktrunye sye bili/ porazili na ostatku Troyani Greki/ a z musz. Agamenon
prosić przedtuzenya do trzydziyeci dni/ w Ktorych pobithe cyata a woli. A gdy
czas bitwa przysedt/ portali sye znowu: pirwssago dnia porazili Troyani Greki y
lud Achillesow. A gdy tho obaczyt Achilles/ nye mogt sye daley odzyrżec aby
swoich nye ratowat/ obrocił wyetka sity s krzykym s posilecznym vsem na Tro-
yan/ portat sye snim Troillus y rānit go- wyechat z woyska Achilles/ trwatá bi-
twa sse dni nye przestayac: a gdy sye podgoit Achilles/ wyechat s swym ludem
przeciwo Troyanom z Grekim woyskiem/ tam roskazat swemu ludu aby sye prze-
bili do Troillusa/ wezynili tak- padt s konym Troilus: widzac tho Achilles przy-
tart K nyemu zabit go/ y chcyat cyato yego wynyesc/ ale mu ye gwaatthem odbit
Memnon A syazet Perflye Kthore byto na pomocy Troyanom- widzac Achilles
Memnona za soba obrocił sye zabit go/ Troyani porazeni. To yest Daresá Frigia
historia o Troilluse. Ale Dictis Kretenski inaczey pisse/ i Achilles poimat i z
wo Troillusa z Likonem/ y wdawic kazat/ gnyewayac sye i mu Priamus cory
nye dat wako myat nadzyeye- wssatze yako Ktozoyet yest pilano- owa Troillus zgi-
nat od Achillesa. Priamus prosi przymyerza do trzydziyeci dni/ a w tym pogrzeb
jatofciwy wezynono Troillusowi y Memnonowi. Hekuba matka Troillusowa
smutna bedac y jatofciwa o sny swoye/ na Achillesa yeta narzekac/ wezwata sye
na Parisa ptaczac mowita aby ssukat rady yakoby sye mogt pomscic tego nad A-
chillesem/ y wradzili tak myedzy soba: Gdy panna Polirene sobye oblubit za mat-
konte/ poslimy Knyemu aby na slub przyechat/ a nam z Greki zjedn at przymye-
rze do tilka czasow. Paris tedi poslat myenyem oycowskim do Achillesa/ aby przy-
yechat prosto na slub do Koseyotá Apolinowego z matym poczem. Styssat to A-
chilles byt rad. Przyechat naza yutr z towaryssiem Antilochem stawit sye w Ko-
seyle Apolinowym- Ktory byt myedzy Illium a woyskiem Troyanskim w gayu/
gdye sye tam nań zafadzili w tacy mnyeyseu Paris z bratem Deifebem/ na
przywitanys Deifebus obtapit go a scisnat rece yego ro obyczay przyyá i. Paris
wyrwat sye s kata przebit go myeciēm/ y wyetki s Koseyotá ina strona/ takye An-
tilocha. Obaczyli Grekowye rzucili sye do Koseyotá/ zafali yesse żywo Achillesa/
potoyedzyat

Porazeni
Grekowye.

Troyani po-
razili.

Porazili Tro-
yani.

Troillus za-
bit.

Memnon za-
bit.

Porazeni
Troyani.

Achilles
potoyedzyat

Księgi Piętnaste

Encha.

powyedyat im co mu uczyni Paris z bratem Deisebem. Eneas przyjacit Priamus byt stego uczynku jatościwo/bo on koscycota tego bronit. Helenus Priamus son drugi syn jatowat tego mowiac/ i to ostateczny znak nassęgo ztego/ucyekt do Chryzusa kaptana ktori byt w koscycote Apolinowym/ ktori go potym wydat Grekom. A gdy go pytali co za przyczyna tego zbyżenya. Powyedyat i mu tak bogowye rozkazali uczynic/ gdy brat moy koscycot ich pomazat krwya nyewinna/ obyawili mu i Troja badzye przewiocona od Grekow. Zachowali go Grecy w po kocy odeslawssy do okretow. Poslali tedy Grekowye do koscycota Apolinowego pytayac co maza czynic o zgwatcenye ich koscycota a zabicie Achillefa. Odpowiedz wyzali/ aby tego krewny nablissy byt na yego myeysce wladzon. Poslali tedy po Pirusa syna Achillefowego do Likomeda dzyada yego/ y dali mu ine mye Tioo proleumus/ y lud nyebossycotow poruczyl yego sprawy. A gdy mu oycowssy za ene dzyeje rospowiadali/ nye myeysse po sobye ofyazowat sye zostawic/ porchym sye rozelsi. Gdy przyszedt czas bitwy/ wyycyagnety woyska przeciw sobye: Greko wye przetozyli sprawce nad soba Pirusa z ludem oycowssim. Pirus Avara yato powinowatego wyzali k sobye na pomoc. Trojanom tez przybyt Eurifilus Krol Missey/ ktorzgo przetozyli nad woyskym swoim/ dawssy sobye znaki z obu stron portkali sye z wyelka sita/ Eurifilus Penelusa y Tereusa zabit: Pirus widzac to przytart k nyemu zabit go. Bedac Tryami bez sprawce/ zamyslali sprawe/ to yest/ zmylili ssy/ ucycali nyezadnye/ wyle ich zgineto. Drugyego dnia wyeyz gneli przeciw sobye obye woyska: Nlad Troyanssim byt przetozon Paris/ ktorz wyele Grekow zabit/ wywabit go sam a sam Philocletes na raka/ rad to uczynit Paris/ z tukow na sye strzelayac zabit Parisa strzala.

¶ O tych strzalach nyektorzy pissa/ i zerkules umyazayac przywyodt na przysy ge Philocleth i abymkomu o yego cyle nye powyadat/ y dat mu za wspominek strzaly/ ktore byty namazane solcy wozowa/ ktorego zwano hidra. Przeto dos gowye obyawili Grekom i im potrzeba do Trozey zerkulesowych strzaly/ y slali po Philocleth i Olisefa/ tymi strzalami zabit Parisa wyelkego strzelca.

¶ Poraziwssy Troyany Grekowye gonili ye az pod same mury/ y poblich wyle gdy sye do myasta w brone cisneli. A gdy z murow cisnali kamieniami/ Philocletes od strzelawat ye strzalami zerkulesowemu/ y wyslaly yuz byli Grekowye myasto by byta noc nye zissta. Od tego czasu yuz moc wssytki Troyanika upadta. Przysy chata potym Pentezylea Amazoniska Krolowa dobre zbroya w wyelkim pocz cie panyen Trojanom na pomoc/ ktora nazayutrz bitwi stecyła z Greki/ a dzye zobu stron lud nyematy poległ/ trwata bitwa do trzecyego dnia sya/ gdye by byt nye Diomedes/ zapalily by byty Amazonas okrety Grekye misterna przyspa wa ognia w strzalach/ tak ze kazdego dnia byta Pentezylea sitna Grekom/ i ye cisteo przepirata strzelanin swym/ az sye Pirus albo Teoproleumus przeciwy y wyslaly/ portkat sye sya zabit ya/ wssakze s swoya skoda bo byt od nyey raniom Potym snadnye Troyanssy woysko porazili y gonili/ obegnali myasto i z Trozey nye mogli nig dzye wyuidz. Widzac rada myasta Illium i z adney nadzyeje od poru nye mis/ wiadzi aby byta Helena wydana Grekom. Ale Deisebus powat ya z zone po smierci brata swego Parisa. Potym Anthenor y Eneas prosili aby wessli w rade widzac ost iem upadek swoy. Priamus uczynit syem/ na ktorym dobrowolenstwo da ro kazdemu powyedyzec swe widzenie/ co sye komu zdato mo wie. Powyedyat swe zdanye Antenor w ty slowa/ i yuz wssysey widzeny ostas tni upadek swoy/ a w iadnym ratunku nadzyeje nye mamy. Zektor/ Throillus/ Paris/ Amazonas pebici cizoto wssytko nasse/ y Grekow yessze dosyc meow wiel lich/ mienych/ zacych/ y przewaznych/ Agamenon/ Pirus/ Menelaus/ Diomedes/ Ayax/ Locrus/ Nestor/ Olises/ w ktorych nadzyeje Grekowye wssytki maza: Nlad to yessze oni wolni bedac moga czynic snami co dca zawidy w obla zeniu/ i ywosc pomoe maza zawidy. a nam cho nye przydye snadnye bedacyna w oblezeniu: Przeto radz aby bez jadnego rozmyslu Helena byta y wrocona stami rzeciami ktore Paris pobiat. Wyle ich na to przyzwala to/ ale Amphimachus syn Priamusow przeciwy temu stego meowit/ mowiac i lepyey z nyepriyaz cyelem w

Pirrus z imaniem.

Eurifilus z Hermanem.

Eurifilus z abit.

Grecy goraz zili.

Paris.

Philocletes.

Paris zabit.

Hidra waz.

Porazeni Trojan.

Pentezylea.

Pirrus zabit Pentezylea.

Antenor radzyl.

Amphimachus.

Księgi Trzecie

List 53.

yacyelem w polu umrzeć ni go pocyssy: przeto radz aby wssysey/ ktorych yessse mog to byc trzydziessy/ wyeyzali w nocy na Grekye woysko nad ich nadzyeje/ a uderzili na nyepatrzne/ i by yuz abo umrzeć snimi/ albo sye odyac/ yakobysiny wyecy nye ptywali myedy boyazny a nadzyeje/ gdy kazdy cizowiek musi raz umrzeć/ a wyemy tez sposob Grekyego okrucyestwa/ i lepyey z nas Eneas. Kazdemu umrzeć wolnym/ ni w nyewoli w nich zyc. Powstat Eneas rozwodzit cudnemi slowy/ i lepyey cudny pokoy mye/ ni na okrucyestwo patrzye.

Priamus sfogossy puscit sye na Antenor a Eneasa/ ktorzy radzili taski prosic w Grekow/ wyktadayac im/ i sami tego przyczyna bedac nyepokoya/ a theraz sye im sprzykrzyt/ a to gdy w poselstwy yezdit do Grekow Antenor/ yato go wazy li/ albo yata odpowedy od nich nosit/ Eneas zasye gdy s Parisem Helen wiaz/ widzt i duch iny w nye dzye wstapit. Przeto wyawssy syna za reke Amfimachy/ umowit snim pirwey Eneasa y Antenora zabic prosiwssy ich na czesc/ potym na Grekye woysko tayemnye uderzye/ aby ci dwa tayemnice tey ich pirwey nye wy dali Grekom/ y zamkneli te rzeci mye dzy soba. A w tym czasie tez Antenor/ Ene as/ Utalegon/ Amphidamas/ Dolon/ poslali tayemnye Polidama do Agameno na Grekyego Krola/ dayac mu w moc myasto ze wssytkim ludem okrom tych ktore poset bedzye myanowat y przyayot ich/ aby sye tak w tym zachowali cicho yato was nauczyny. Agamemnon w nocy wsthat wezwat rad swoich/ powye dzyat im poselstwo Troyanssy. Wssysey ye potwidzili y przysygli zachowac w po kocy ty ktorzy sye o pokoy staraya. Wrocił sye poset s poselstwem/ przysygli sye tedi Eneas z Greki y towaryssini swemi w yednosci byc y pomoe sobye tey vgo dy do gardi swych. Potym Priamus poslat po Antenora y Eneasa aby przy seli do radi/ a uczynili tak co sye wssytkim podobac bedzye. Eneas y Antenor yuz myeli sprawe o syatkach swoich y Priamusa/ sebrali sye w wyelkim poczye zbroye nye/ seli na zamek do Priamusa. Zlekt sye Priamus/ przeto dat znak Amfimacho wi/ aby nie nye poczynat: Snadnye to uczynit gdy sye mocy nye myat.

¶ Dali czas y myeysce ku wyeycyu Trozey zdrayce Eneas y Anthenor Grekom przysley nocy: Ktorzy pod myasto z woyski swemi przyeyzali. A gdy byli goto wi/ otworzyli im brone ktorz w swoyey mocy myat Antenor. Wessli do myasta Grekowye w nocy tayemnye/ a wssedssy ognye wyelke pokazali. Krzyk huk po wssy tkim myeyscye uczynili/ lud pospolity zlekt mordowali/ ktorzy sye im nawinat za dnemu nye przepuscili/ scinali/ brali/ dzyeci przed matkami syekli/ domy tupili/ wytupiwssy zapalili. A gdy sye na zamek dobyli/ Priamus Krol ucycit do koscycota Jowissowego/ uchwyit sye otcarza obyema rekom/ thakyej drudzy do druz gich koscycotow/ ale y w koscyelech swego zdrowya nye mogli zachowac/ wssedzye okrucyestwo wyelke czynili Grekowye/ Deisebusa ktory byt s Heleną brat slub poimawssy Menelaus yato swata prznat mu nos wssy gebe/ na ostatek gi scyat: Priamusa y otcarza nye baczac na myeysce/ lata/ y dostoyosc/ Pirus wdawit. Wradzili mye dzy soba aby y s koscycotow od otcarzow brali/ tedy kogo nayda. Wy brawssy domy/ wyeyzawssy lud pospolity/ zapalili myasto znamyenice/ w ktorzym wyelke patace a kossowye ochedożne wssytki upadly a wniweci sye obroci ty. Po zwoyowaniu a spalenyu Trozey/ wezwat Agamenon wssytkich Ksya zat Greckich do koscycota Minerwy/ tam tup rozdawat swaim: Napirwey Helen ne wrocił Menelausowi/ Kassandra Krolowa ktora zawidi radzita by Helena byta wrocona wssysey przysadzili Agamenonowi Krolowi za piaca y za slugi yego go wyelke. Przyskapit tez Eneas y Antenor do Krola prosiac za Andromacha zona zektorowa/ i ona zawidy prosiła o spotoyne przymyerie z Greki/ aby byta wolna. Uczynili thak Grekowye i ya wolna puscili y wrocił wssytko co yey byto/ wssakze ya naznacyli Pirusowi. A Helubye starey Krolowej Helenus wprosit sy wot yato syn matce/ ktory byt ssedt dobrowolnye sam do Grekow. Wstawił tez/ aby nyewyastw Slacheckye/ ktore byty zachowane ywo/ byty wolno puszczone/ takyej y ci wssysey ktorzy byli krewni Eneassowi y Anthenorowi/ y inssy tup od starbow/ Krol Agamenon puscit w rowny dzyat mye dzy Kycerstwo.

¶ Po zborzeniu myasta Illium y rozdziale tupow/ odcygneli Grekowye od nye

Priamus mo wi fu Eneas son y Antenorowi.

Polidamus.

Umowa z Greki.

Wydanye Trozey.

Morderstwo nad Troyany

Okrucyestwo lech.

Rozdzial tus pom.

Sony slachee sye wolne.

Rzeczywiste

go do swoich okretow/ chce do domu s swoya fortuna obychac/ ale wielkie wyatry powstaly i sje jady nje mogt z myysca ruffic s swoya todzia. Przetcho jadali odpowiedzi od swoich bogow. Ktorzy im taka odpowiedz dali przez Kalka sa kaptana/ i sje yessie nje pomscili Achillea nad Poliscena- przeto skutali tro lewny Polisceny/ y dowiedzyli sje i sje zatart a schowal Eneas yako swoye przyrodzona z matka Hekuba. Rozgnywali sje Grekowie nani. Widzac Antenor i sje nje mogt byc inaczey/ wywodt y sje z myysca tajemnego y przywodt do Grekow. Kalkas kaptan powiedzyat od bogow i inaczey gnywu boskiego nje wrocinny/ yedno przez ofyare tey ktora byta przyczyna pomazania krwoy koscyota Apolinowego. Wyedzyona tedi jatobliwy Krolewna Poliscena na ofyare dla wspotoyenia wyatrow/ gdzye yey wssytek lud z obu stron ptakat. A nizi byta ofyrowana- wczymita rzec do wssytek wosota postawa mowiac: O Grekowie yessie sje nje sjei krwoy Trojanskoy/ oyci mego/ bracye- y mych przyrodzonych moich/ takiez ludu pospolitego/ ktorozoscy sje bez liczyby nyewinny nabili/ as krew rzekami czece- yedno wam moyey nje dostawato/ ktoram po nich wam wsiroctwo zostata/ yessi moim zdrowiu gnywu boski sobye chcece przeprawic/ o baczycy sje w tym dobrze/ bo yessi bogowye sa prawdzini wyedza mysl ludzke/ a wyedzyawssy/ czynia rozeznanye sprawyedliwe/ wyedza thedi i moy wmyl nigdy taki nje byt ani o tym wyedzyat- abych ya Achillea garda miata zbawic/ kosciot boski zgwaicic/ Helene wyzac/ y owsem gdym to wssysata z jatofcyamem thego wzywata: Czemuscy tak gtupi a nyebacini i Kalkasowi dacye takimi swyatoscyami na myyscu boskim sfasowac/ wyedzac co on Trojanom wczymit/ snadnye to y Grekom moze wczymic: Jesli bog yest sprawyedliwy/ rozeznia myedzy im a wami takiez mna/ rzec sprawyedliwa/ bysye yedno moim zdrowiu gnywu boski tu pozytku swemu wroci/ zycie wam tego- yac zaprawde wdziczyne to od was przymye/ boc nje moge pocicwyy wmrzec yako tak kwoli bogom wassym- ktorym teraz swa nyewinnosc ofyaruje/ gdzye nje to sje sje takie nadessto/ i sje mi sje trasto w mitey oyczynie wmrzec a nje w sluzbye y Grekow/ nad cho mam nadzye supetna w boskich darzech/ znayac nyewinnosc moye- i sje nje nyemyerthelnoscy obdarza. Zaty m Pirus syn Achillea wyzawssy ya bez litosci na grobye oyci swoego udamit/ y spalono wedtug obyczajy ich ofyar. Od tegoz czasu poezeta sje fortuna Grekom myenic/ yako wielka fortune myeli- tak zasie wielka nyefortuna/ gdzye sami myedzy soba yeli wadzie/ zabiyac/ y na rozmaite haki przywodzie: Valises napirwey zabit Nyasa o obraz Paladi boginyey/ Agamenona Krola zabit boyac sje zony/ Kad sje na wyeki nje wroci/ Ulises zabit od syna Thelegona/ dzuzy na morzu pogineli.

¶ Trwata walka Trojanska z Greki dzyesyc lat osm myesicy y dwana sje dni/ wypisywa s strony Greckey ludzi zgina na tey walce osm set y syedmdzyesiat tysyac/ s Trojanow sse set syedmdzyesiat y sse tysyey do wyzey myastha/ ale po wyeczu dwye sje syedmdzyesiat y sse tysyey. Po zboryny Troey Antenor nad Krolestwem Trojanskim przetozyt Agamenon/ y panowat tham lath dwadzyesca y dwye. A Eneas aczkolwyet godnyessy byt nad Antenora y starszy/ wssatie sje precz wyprawit ze wssytkim domostwem z oyczyny po morzu/ bo sje nani Grekowie gnywali i sje thayemny zachowal Poliscene przyrodzona swoye y oyci swego Anchizea. Przyptawit se napirwey do Dardaniey/ porhym do Wtoch albo Laciun s przyrodzonemi swymi s stakti z wielkoscy ludzi/ byto to czasu tego gdi Labdon ssostego roku sadzit Zydy.

¶ Panowat tedy Eneas w Laciun trzy lata/ ale nizi do Wtoch przysedt- pytat przed thym boga Apolina o swej sprawy yako sje mu potocz. Dat mu odpowiedz i sje myat Wtocka zymy/ acz za trudnoscy/ ofesa. Przetcho napirwey do Krey wyspu przyechat/ potym do Sycylii/ potym do Wtoch/ potym do Laciun/ a tam zostat wedtug obyetnice boskey/ tamze sje mu przegodito napirwey stoty yess (yako Poetowye napletli) to yest/ i sje gtupi ludzie th bedac stoty chleba wielkego czynili/ na ktory ktadli myso y ine potrawy/ on a leb Eneas y wesgo towarys

Wdawiona Poliscena.

Plaga na Greki.

Poczy ludzi zbirych.

Eneas zeglował po morzu.

Laciun.

Stoty yadt Eneas.

Rzeczywiste

Rzecz 54.

go towarys yedli. Przyechawssy Eneas do Wtoch jatoyt myasta Borcyre y Borciru. Menela nad morzem Adriaticum/ y ofyadt sam nje daleko Laurentu myastha/ Laurentum/ przessedssy przez Tyber rzeka gdzye wpada w morze/ a tam posyadssy kraginy tro la Laciunskoy Troja znou jatoyt. A gdzye nani samyedni Krolowye zbyes rali wygnac go/ yechat do Ewandra ktory go zyednat s Krolew Laciunskim/ a dla lepssiego przyacyelstwa/ dat mu Krol Laciunski core swoye Lawinia za matronke/ y panowali spotu yednaka moca/ a stad Eneas byt myanowan Krol Laurentu. Turnus potym Krol Rutulorum albo Ardee- ktoremu byt pirwey Krol Turnus. Laciunski dzyewke swoye Lawinia obyeat- rozgnywat sje mowiac/ i sje tu cudzozyemyec wssedt w nasse kraginy/ a zone mi wyat/ przeto wmylit sje thego pomscic nad Eneasem/ y profit sobye na pomoc przez posly Krolow Apulyskoy/ Thurysskoy/ Ligustickoy/ y Kamille Krolowey Wolstow: ci wssyey sebrali sje przeciw Ewandrowi y Laciunskemu Krolowi takiez Eneasowi. A gdzye woyska zychaty/ porazeni Laciunicy z Eneasem/ y Krol ich zabit od Thurnusa/ ktorzy tez y Pallanta Ewandrowego syna wtoczyna przebit. Porhym Eneas po roznaitych porazkach/ potkat sje sam a sam s Thurnusem/ zabit Thurnusa y Kamille Krolowa z woyskem yey porazit/ otrzymawssy zwycestwo nad nimi/ Laciun s czescya Kampaniey wyat/ y trzy lata panowat- potym wtonat w rzece Laurentu Tomicyskoy/ pochowan w myesce Laurentum. Porhym ta rzeka byta poswycona a Eneas za Boga Pogansti lud chwolit. Pissa drudzy i sje zabit w tey rzece byt Eneas y wrzucon w morze. Ten Eneas pirwssa zone myat Priamusa wo core imyenyem Reusa/ s ktorey myat syna Askaniusa- a po smierci yego zostata brzemenna yego zona druga Lawinia/ ktora boyac sje pasirba Askaniusa/ sta do lasa wrodzita syna/ ktorego zwano Julius Silwius Postumus/ i sje w lesie po smierci oycowskoy wrodzon. Askanius potym na macochy byt taktaw/ y wstapit yey Krolestwa laciunskoy/ gdi myasto Albe jatoyt y zbudowat/ ktore ona rzadnye sprawowata az syn Julius dorosl. Pisse Eusebius i sje byta sta za drugyego meza Lawinia/ Melampoda/ s ktorym myata Latinusa Silwiusa drugyego syna.

Zatofeny Troicy. Ewander. Lawinia.

Kryasetha Wtockey.

Latinus za bit.

Eneas umarl

Reusa. Askanius.

Julius Silwius.

Albania.

Melampus.

Albaney Krolowye.

¶ Pirwssy Eneas/ panowat trzy lata/ ten Lawinia jatoyt.

¶ Askanius syn yego panowat trzydzyesci y trzy lata.

¶ Silwius Posthumus Julius dzyewyec y dwadzyesca lat/ od tego wssyey byli wezwani Silwii Posthumi.

¶ Eneas Silwius trzydzyesci y yeden rok.

¶ Latinus Silwius pytdzyesiat lat.

¶ Alba Silwius trzydzyesci y dzyewyec lat/ od tego wezwani Albani Krolowye.

¶ Egiptus Silwius csterzy a dwadzyesca lat.

¶ Kapis Silwius osm y dwadzyesca lat.

¶ Kalpetus Silwius trzynasce lat.

¶ Tiberius Silwius osm lat- od tego rzeka Tiber wezwana i sje w nyey wtonat/ bo ya przed tym zwano Albulu.

¶ Agripa Silwius csterdzyesci lat.

¶ Aremulus panowat dzyewyetnasce lat/ gromem zarazon.

¶ Aretinus trzydzyesci y syedmi lat/ od tego gora Aretinus wezwana w Rzymie.

¶ Proka dwadzyesca y trzy lata.

¶ Amulius csterdzyesci y csterzy lata. Numitor brat yego byt/ od ktorego Reamus y Romulus posla/ o ktorych bedzye na swym myyscu/ do historiey pirwssy przychodzac.

¶ Antenor wykonawssy na Krolestwie Trojanskim dwadzyesca y dwye lecy- wypedzon od Heleny syna Hektorowego. Wyzawssy tedi s soba Antenor przyrodzone swoye/ z dwyma tysyey ludzi/ puscit sje moda na zachod stonca/ przye

Rygi Piroffe

ca/ przyjechał w ten kraj nad morze Adriaticke gdzie Wenecya/ zatóżyl myśa
sto Padwa/ y tam żywota swego dokonał.

O Fonu Tro
yankim.

Philosthratus y Vergilius Poeta/ pisali sferoce o dobyciu myśtha Illium/
przez konia wyelkego z drzewa wdyatanego/ ktorego pissa wymyslił myśt Vlis
ses/ w ktorym sye myśto zachować trzydziści tysiac ludzi zbroynych/ ktorego ko
nia posłali Greckowe ofiarować bogu Troyanskemu y s klenoty wyelkimi/ wia
dzac iż nym mogli nic wczymić Troyey/ dla ktorego konia aż brona musyli Troya
ni wytamąć/ s kthorego potym konia w nocy lud Greci wyszedł/ brone oddał/
Greckie woysko do myśta puseit/ a Troyani w ten czas goduyac popili sye a po
smeli bedac przespyecini. Greckowe ye nad nadyeye ich zwoyowali/ y okrucyeni
stwo nad nimi wczynili. Ale to sa wymyslne rzeczy/ ku przesłey historyey nym zaleja

O Brytannicy albo Anglii.

Brutus.

Silwiusowemu synowi/ to yest prawnułowi Alsfaniusow
wemu wrodził sye syn/ ktoremu byto imye Brutus/ przy yego porodzeniu
malka umarta. A gdy mu byto pyetnasze lach zabito oca s przygody na
dwoye strzala/ przeto byt zaślany do Grecyey/ tam nalezł wyele Troyanow w nie
woli pod Krolew Brándziusem/ ktorego core poyat Brutus imyenyem Igno
na. Potym go Troyanowye przetożyli nad soba Ksazecyem. A gdy zdat odpo
wyedzi w koseyle Diany o swoyey fortunney sprawy/ radzila mu na zachod słoń
ca yechac/ y wczymit tak iż sye puseit s swymi Troyany morzem/ przyjechał tham
gdzye dzis zowa/ Equitania/ potym do Ligeri/ a tam sye nań chłopi okoliczni ses
brali/ wderzyli nań/ ale porażeni od Bruthusa/ yednegoż Turnusa meja stracit/
tamze gdzye mu pogrzeb wczymit przezwat myesce Turnon. Potym sye puseit do
Albionu/ gdzye dzis Anglia zowa/ a tam z adnych ludzi nym nalezł yedno Gigant
tu to yest obrzymy/ stymy tez zwoyodt bitwe za trudnoscy wyelke/ ye przepomogt.

Od Brutha
Britannia.

A gdy tam ofyadt/ przezwat one kragine od swego imyeny Bruto Britannia.
Po nim syn yego Lokrius. Po nim Mandanus syn yego. Potym syn yego Mem
pricius zty a nyecnoctiwy. Po nim Embracius/ ten wyele myśt pobudował/ sy
now myśt trzydziści y pyet/ a dzyewek xxx. ktore wssyli Silwiusowi czwarthe
mu poslat do Albaney ku matzanskemu stanowi/ bo im tam na ten czas młt co
rek swych nym chcyat dawać i cudzozyemcy byli. Then Embracius napirwey do
Galliey okrety przewyodt. Brutus wtory/ sfoste Ksaze Britanskym na ye miey
sce wstapit/ imi bracya za pomoca Silwiusowa we wssylich Nymcoch panowa
nya dostali. Po nim panował w Britanniey Leil od swego imyeny myśto zató
zyt. Po nim Bladud. Po nim Leir syn yego/ y ten wyele myśt pozaktadat/ Ten
myśt trzy syny/ a gdy ye poženit/ byt od nich wypędzon s Krolestwá/ ale za po
moca Krola Galliskiego zycya swego byt przywrocon/ a ten Krol zyc ye po
yat zone dzyewke yego bez posagu tym obyczajem: Gdy Leir myśt trzy cory/ pye
tat ich ktora go nawycecy mituyet/ yedna smich odpowedyzala mu w thy slowa/
ile mals tak wyele wazyś y tylko cye mituye. Przeto sye rozgnyewat na nie-odda
lit ya yey cisci/ ktora potym Krol Galliski poyat. Przysło potym tho Krole
stwo na dzyewki po yego synerci/ gdy Kym zbudowan/ tego czasu tam Krol
wat Kunedagius. Po nim Kinelus: potym syn Garganus: po nim Silwius: po
nim Lago: Kaminus: Godoburcho: Porrex/ ten brata zabito y Swarda Krol
la Francuskiego: sam tez potym zabito. Ponim byt Monnerius/ ten prawa y pos
bor Brithannom wstawił/ y Korone sam sobye zlozha na glowe wlozyl. Koseyo t
zgodye wyelki wstawił. Then po sobye dwu synu zostawit Bellina y Brenna.
Brennus wyelki mals a przewazy Bedac/ Norhandiey y Chatenesiey dosthat
moca/ wssakze potym stamrad wngnan/ do Allobroga Ksazecya Galliskiego
sye sklonit/ ktorego poyat core y odyat mu potowice panstwa/ mato sye mu na
tym zdat/ sebrawssy wyelki lud z Nymyec/ z Brithanniey/ z Galliey y z zamora
skich krajn/ cyagnat do Wloch masyac ludu trzy stha thysyacy wyoyowat krajny
Wostke

Brennus.

Wiel Trzezi

List 55

Wloke powoli i sye mu jad ry nym opart. Potym do Kzyna cyagnac myśtho
Sene zatózyt dla zeslych ludzi swoich y dobytku/ Kzym wzyat wybrawssy zapas
it. A to byto napirwssz zwoyowane Kzymu. Pissa drudzy zwtasseja Historiko
wye Nymyeccy/ ze ten Brennus byt Ksazecyem Szwabiskim/ y z Nymyec po
ejer wyelki ludzi wywyodt do Wloch.

Sene zató
zono.
Pirwssz zwo
yowane Kzi
mu.

O walce Thetanskich.

Przed Troyanską walką mato nymco lat/ byla walka yessie
okrucyeyssa mzi Troyanską myedzy dwyma braty w Grecyey/ na tco
re tho Krolestwo przypadato przyrodzonym prawem/ to yest na Kteos
ela y Policinius (abowim w Grecyey nym yeden Krol byt/ byto wyele Krolow/
i myśta byty begate a ludne/ przeto kazde myśto swego Krola myśto/ ja sthey
przyciny byty tam rozmaite walki) A gdy sye potym zgodyli alternata trzymac
Kady po swym reku/ Etheolus nym zdyeriat ugody chcyat wyecime panowac.
Policinius widzac to/ wcyet sye do Argos Krola Adrasta/ abowym nymat yego
dzyewke za matzonke. Adrast chcyat go ratowac/ zabito przed myśtem Thebe y
lud yego porazon. Tracya gdy sye sami dwa portkali/ oba sye zabili: Wyelke wal
ki wtetrzine powst y na ten czas w Grecyey/ gdzye wyelka skode obye stronye
wopadly. A tak y d a wssy sye mssz Ksazecy Greckie/ taktez Krolowye/ m ja Tebe zburzono.

Etheolus.
Policinius.
Adrastus.

Tebe zburzono.

O Herculese.

Hercules byl mato przed Krolew Gaulem w Grecyey/ ktor
ry me Ksazecy y Kycerze mstwem y dobra sprawa przechodził. Ocyec
yego byt Amficio/ malka Alemená z myśta Thyrntu nym daleko Ar
gis. Ocyec Amficio zabito brata w zwadye/ a sthey przy
czyny mlyat wrec do myśta Thebe s Thyrntu y s sy
nem Herculesem/ kthory tam napirwey mstwo swoye w
Thebe vktazat. Abowim gdy Nymie Orkomeńscy (ktos
rzy na ten czas w Grecyey moeni byli) oblegli Thebe/ ry
Hercules porazit/ y myśto od oblezenia wyzwolit/ a Or
komeńon myśto Nymyskim wzyat. O ktorego myśta bo
gactwey Homerus Poeta sferoko pisse. A stey przyciny
chodzili z dalekich stron do Herculesa/ dawayac sye pod
yego obrone/ stad wyelka czesc rosla Grecyey. Abowim
byt zachowany wyelkyego/ enote y sprawyedliwosc mis
tuyac/ yedny wspomagayac drugich bronyac/ kazdemu
tastawosc swa okazuyac. Potym yechat do Azey do Krola
Troyanskiego Laomedontha/ porazit go y zabito/ a w Laomedone
tym mitosyerdzia wylt nad synem Priamusem gdy go na
oycowstwe panstwo wladzit/ bo to byto mato przed Troy
anską walka. Nad tho yessie od rozboyowankow mora
skich wywolit morze Mediteranskym/ ktore dzyeli Afrike
z Europa albo Hiszpania/ tamze na znak wyeciny posta
wila slup kamienne/ ktore yessie y dzis sa pod mo
sazza Ksazecyanskiego/ zowa se po Lacinye Cos
Imnie Herculis/ a w al Pirache/ tho yest/ zboyce morsey/ tham zbityc nym
myeli: o ktorym w Poe. owoy wyele wymyslnych rzeczy pisali.



Imnie Herculis/ a w al Pirache/ tho yest/ zboyce morsey/ tham zbityc nym
myeli: o ktorym w Poe. owoy wyele wymyslnych rzeczy pisali.

Columne Her
culis.

Rzeczy Pismo

Rozdział Trzynasty / o Kaptanach Żydowskich którzy po Sedychach lud sprawowali Izraelski.

Heli.

Roku od stworzenia świata 4048, Po Samsonie o
statecznym Sedym / sprawował lud Izraelski Heli Kaptan s potom
stwa Jeamar czterdzięci lat. Then był pierwszym kaptanem / przenioss
szy go od synów Eleazarowych którzy byli Phinne / Abiezer / Buz / Ozy.

O Samuelu.

Byt tego czasu

Helfan.
1. Brolew. 1.

maż yeden z Kama
thy imieniem Heli
Kana z Efraim Lewita ale
bo z Bethleem / then myat
dwoje żony Anne y Phens
nenne / Anna była cudna
ale niepłodna. Chodził ten
Helfan wedlug ustawy za
Kona do Sylo / gdzie był
dom Boży / tu posłudze a
chwale Bożey. Byli w Si
lo przy Kościele dwa synowie
Heli Ophni y Phinees Ks
ptani. A gdy czynił ofiary



Helfana / dat Phennennye dwoje dzieci / chęć synom yey / ale Annę yedną
dzieci / Ktora samotna odeszła / a cho dla swej niepłodności / nę yedząc ani piyac
stała do drzwi Kościelnych gdzie siedział Heli / modliła się Panu Bogu s ptaczem
aby ją poczęsyt ptodem / mowiac: Nesli mi dasz mity Panyę ptod męsti / slubus
yę go dać tobyę na posługę domu twoyego przez wssytek czas żywota yęgo
Heli kaptan mniat by była piyana / rzekł Lney: Przetrzeżwi się trochę od winy
Ktorąmes się wpiła. Ktora rzekła / nę wyerzycę panyę bych się wpiła / ale jem nie
wraść nęssę sına / modl się za mna. Porozumiał Heli iż to o niepłodności idyę
rzekł / day ci Boże czego żadaś. Przeto stała przespęcinę wosła nę wacpyac
ale mawac zupetna nędzy w Bódze że ją poczęsyt. A stała się iż porodziła s
nā / data yemu imię Samuel / cho yest żadany / y nę wychodziła nigdy z do
mu / aż dzyecę odchowała w pierś. A gdy go odchowała / wyodtła gi do Kościo
ła że trzemi Cyelcy y maki trzemi myrāmī nā ofiary y dzbanem winā do Sylo / y
ofiarywali Cyelca / a dzyecę porucyli kaptanowi Heli. Rzekła Anna do Heli /
Wyeha y żywe duszā twoyā w Bódze / ono to yest dzyecę za Ktores się przyci
nyat do Pana Boga a wysłuchat cę / Ktoregom obycatā nā wycina posługę
domu Bożego: y modliła się Anna rzekac: Wradowato się serce moye w Panyę
etc. A posługował Samuel w Kościele Bożym Kaptanom / wbyerāc się w os
dzyenye prorocke / a matka mu dawata każdy rok suknya. Synowe Heli nęus
ciwre się zachowali przy domy Bożym / s czego yę cęyc tagodnyę karat. Przes
to był Pan Bog obyāwit Heli iż ich myat rychto zbawić ich dostoyeństwa.
Wednego czasu Heli nā tożu leżał / bo był nā cęy zachorzał: Samuel theż przy
nim leżał przy domy Bożym. A gdy go Pan Bog zawotał / mniat by go Heli
liwotał / ssedł do nęgo. Rzekł Heli / wssat cę nę wotam wroc się a spi. Sstā
to się także po wthore / bo yessę Samuel nę rozumyāt gtośu Pānskyemu. A
gdy go Pan wezwat trzeci raz / ssedł do Heli przedsyt. Ale Heli porozumyāt iż
go pan bog

Samuel się
urodził.

Wyet Trzeci

List. 56.

go Pan Bog wzywāt / przeto go nāuczył / gdy cę drugi raz Pan zawotał / nę
chod / nigdy yę ale rzec / mow Panyę / bo slyssy rwoy slugā. A gdy go Pan Bog
drugi raz zawotał / rzekł / mow Panyę slyssy slugā twoy. A rzekł Pan Bog do
Samuela: Oto ja czynę slowo w Izraelu i Ktory bedzye słuchāt / beda brzmieć
wssy yęgo etc. Kāno przywyodł Heli Samuela nā przysięgę / aby mu powyedziāt
co Pan Bog yemu powyedziāt. Rzekł Samuel powyem ale prossi myę to przy
sobye / tāt Pan powyedziāt: Oto ja uczynę slowo w Izraelu / Ktorego gdy Kto
słuchāc bedzye / beda brzmieć obyę wssy yęgo / beda sādzt dom Heli dla ztosci /
przeto i widziāt zbytki synow swoich a nę karat ich. A on rzekł: Pan yest / co dos
brego yest przed cęymā swymi / nęchay cęmi. Kōsl tedy Samuel: Poznat lud
pospolity i Samuel wyerny prorok Pānski / przeto się go wssyscy rādili.

Stato się / gdy Philistinowye sebrāwssy się nā walke w Alphet /
ylud Izraelski się też sebrāt przeciw im / potkali się zbroynye w Kāmyeny / Ktory
potym zwano Kāmyen wspomozienya / porażeni Izraelitowye / chāt i polegto nā Porażeni Zy
placu cęterzy tysyace ludzi. Rzekli stāssy / wynyessy Arkę od Silo. A wysyli Arkę
K Boża / Ktora nęsli dwā synowe Heli / bo yu cęyc ich nę widziāt / Ktorem
cęyc rzekł aby przez nęy do domu nę przychodzili. A gdy się drugi raz snimi po
kali / porażeni yessę gorzcy Izraelitowye aż wycękali / gdy trzedyssęci tysyac Arkę wyjętā.
ludu pęssęgo polegto / y dwā synowe Heli zabić / Arkę Bożā wycęto Izraelis
tom. A gdy to wssyāt Heli / padssy nā wznāt s stotkā przebił sobye cęmy y w
māt / y przestā sławā od ludu Izraelskyego.

Rata od stworzenia wssęch rzeczy 4087.

Samuel Prorok y Ksążę y Kaptan / po Heli Kaptanie sprā
wował lud Izraelski aż do pomazānya Krolā Saulā.

Gdy Philist. nowye wyheli skrzynę albo Arkę Bożā Ży
dom / postawili ją w swęgo boga Dagon w Azocye. A gdy byto nā switāny nā
lezi Dagonā a on padł nā ziemyę przed skrzynā Bożā / czyniac yę pocciwosc / a
podnywssy go potożyli zā sę nā swym myęscu. Wlāzyutrz zā sę nālezi go nā zye
mi / āno mu wycęto głowę y rēce nā progu / przeto yessę y dżis w Azocye nę de
pca progu Kedy Ktory wchodzy do Kościoła: A rozgnęwał się Pan Bog nā Az
zossyę ludzi / przeto nā nę dopuscit plagi / wylki bol wnetrzny gdy yę myssy gry
sty āz byto widac wnetrzności / y nę plagi. Ktorzy gdy się rādili sħāssy sħā
im to przysst. Wadni mowili dla Arki / drudzy przeciw temu. A gdy cho obacyli
Kaptani ich i dla Arki / wrādili zā sę odeslāc wtożywssy w Kāpsę pyę myssy zto
tych / y osob tākę pyę cętowęcych / a przy skrzyni potożyć / bo tyle myast tē pla
ge cępyāt. Wtożyli ją tedy nā nowy woz ā zāpręgli dwoje Krowy cyelne / Ktore
nigdy nę bywāt y w yārmie / ā cyelētā ich domā zāwārli / przeth chcac się do
wyedzyeć yssli to dla skrzyny Pan Bog przepuscit / mowili poydā prosta droga
Krowy z wozem / nę wchylāc się nā lewo āni nā prawo s skrzynā / do Bethāmiā
dow ludu Żydowskyego / ā yssli Krowy do cyelat w stronę się wdādzā / cho z inney
prycięny plagi. A gdy tāt wczynili / sstę Krowy z Arkā Pānskā prosto do Bethā
sāndy / ā byto to myāsto Kāptānskye / ā Philistinowye sili zā nę. Bethāmitowye
w ten cās zeli pssenice. Przysst woz nā rolā Jozue y stānāt / ā tam stōżyli skrzy
nę nā Kāmyen wylki y Kāpsę s Klenory Lewitowye / posyeli woz nā drwā / Krowy
tākę porzāzāli / wtożyli nā drwā ku ofyerze. Ale yę Pan Bog plagi morowā zā
rāzīt / i ich polegto pęcdzyssāt tysyacy pospolitego ludu / ā sħēdm dzyssāt mē
żow Bethāmitich / iā to dla tego i widzyli Arkę odkrytā nę bedac Kaptāny.
(Tu się Doktorowye pytāy / cęmu tēy plagi Pan Bog nę przepuscit nā Silisti
ny / gdy bytā w Azocye ā potym w Asstālonyę przez sħēdm lath. Powyāda i omi
nę mogli zgrzessy widzenim / gdy im thego nę zākāzowāno / āle Żydom wyele
Kroc zākāzowāno y ostrzegāno / przeto nęposlussenstwem zgrzessyli / sħstā zā
ptātę wysyli.) Bożyę się Bethāmitowye Ktorzy byli z yemyę Judowey / poslāt
m i do meżow

Dagon.
Azot.
Dago obcyet.

1. Brolew. vi.

Arkā Bożā
wrocōnā.

Plagi nā Zy
dy.

Pytānyę Dos
Ktorow.

Bariatowy.
Aminadab.

Księgi Pięć

do meżow Bariatkich aby do syebye Arki Bożą przywiezli. Ktoży tak uczynili/ y ostawili ją do domu Aminadab Lewity sprawiedliwego/ który ją w swej pra- cy chował przez dwadzieścia lat. Potym ją Samuel przeniósł do Maspha/ po- tym do Galgi przez Saula: potym przez Dawida do Tabor: potym do Sionu: na ostatku do Salamona do kościoła swego. A gdy byli Kaldajscy kościoł za- palił/ skrył się był Jeremiaś w tajemne miejsce. Potym pewnie nikt nie wie gdzie się podziął. Pissa nyekterzy iś do Ryma była przeniesiona.

Samuel widząc iż się zaszę lud ku Panu Bogu swemu obraca a nadziewa w nim pokłada/ rzekł knim: Podźmy do Maspha a bede sie modlit za wami. Tam (yako pisse Josephus) bawiana stant na proch/ z wodą zmywał/ da wół ludzom piec chęć sie wywiedzieć yesli yesseje w którego ciart w sercu al- bo w myśli zachowany/ takemu wnet od oney wodi wargi sie zrosły ani mogt ge- by rozdzielić. Tam ye też nauczał rozeznania Boskich. Stysząc Filistinowye iś sie Izraelice sebrali do Masphy bez zbroye/ sebrali sie na nyc. Baczac to Izrael bozac sie rzekli do Samuela/ modl sie za nami. Tam Samuel ofsyre uczynił ku chwale Boskiej/ prosiac Pana Boga o wspomozienie. A gdy sie potkali s nimi/ Pan Bog wysłał grom uczynił iś sie Filistinowye polekli/ poczęli uciekać a żydo- wy ye gonili biąc aż do granic. Tam Samuel potoczył kamień a przewat ono miejsce kamień wspomozienia/ za który już daley Filistinowye za Samuela nigdi nie przechodzili. Nadt to wrocili myśta które byli żydom pobrali.

Porażony pby
lustinowye.

Nieprawy
dliwi Sedzyo
we.

Sadził tedy Samuel swoy lud w pokoyu w Betel/ w Galgali/ y w Maspha/ ob- chodząc od yednego do drugyego każdy rok/ a wracał sie zaszę do Ramathy/ gdzie też na sprawy do niego chodzili. A gdy sie już ostarzał/ zaszadził swemi sy- ny myścia swoye/ Johel/ Abiam/ w Bethel/ w Bersabee/ y indzye/ aby na myściu yego lud pospolity sprawowali. Ale pręko na dary swoy wymyśl obrocili/ przeto sadzili przewrotnye. Widząc to lud pospolity/ rzekł do Samuela/ wybyerz nam Krola/ któryby nas sprawował. yako im ludzyc mąya. Nye mito tho było Samuelowi. A gdy sie tego mocny dopirali/ radził sie Samuel o to Pana Bo- ga. Ktoży rzekł/ słuchaj głos ich/ nye yedno cyebye zarczyli ale y mnye/ bych nad nimi nye Krolował/ wstaje rozpowszedz im pirowey prawo Krolowskie.

Rzekł tedy Samuel do nich/ to prawo Krolowskie bedzie nad wami: Synowye waszy musza być sluzebnikami w niego/ yedny poczyna yezne/ drugie pieszce/ dru- gie kowalimi na zbroye/ drugie oraciami: S corek waszych podzyata sluzebnice/ z y- dnych kucharki/ z drugich intynarki/ z drugich przadki/ także paczki: S czeła d i waszy albo y zdobytek uczyni co chce/ dworzanom swym da lepsze rzeczy/ a was za slugi bedzie myat. Lud pospolity rzekł nye słuchamy cye w tym przektā danyu/ nyechay bedzie Krol nās/ który przed nami bedzie walczył. Rzekł Sa- muel/ idźcie teraz do domu/ potym was przyzwowę gdy bedzie trzeba.

G Saulu y pomazaniu yego na Krolestwo.

Był tego czasu mąż yeden z narodu Beniamin imieniem Eys/ który myat syna imieniem Saul/ nad którego lepszego nye było w Izraelu. A gdy poginety oslice temu Eysowi/ rzekł do syna: Weźmi s so- ba chłopa yednego a idź szukać oslice. A gdy sili po gorach Efragim do ziemie Salise y Beniamin/ nye nalezli ich: przysli do ziemie Zufowey/ khoroy był pra- dzyadem Samuelem/ rzekł Saul do chłopa/ wroćmy sie do domu by sie o nas ocyec mcy nye troskał. Rzekł chłopyec/ w tym tu miejsce jest wyessieł Bo- zy/ który bez wazpyenia prawde powie każdemu na pytanie ludzkie. Rzekł Sa- ul/ a co mi dać mawia? Rzekł chłopyec/ mam ją w rękę ciwartą cześć totu sre- bra. A sili do Ramathy y rzekli dywom które sły po wodę/ aza tu jest widza- cy: to jest Prorok. Ktoży rzekł jest/ dzis czyni posługi kościelne. A gdy chodzi- li po myście/ wrzucił ye Samuel (a przed tym yako wczoraj/ roztazał Pan Bog Samuelowi: Posleć jutro do cyebye meżā z narodu Beniamin/ którego pomaz- jesz na Krola

Eis.
Saul.

Zuf.

Księgi Pięć

Rz 57.

Jes n i Krolestwo ludu Izraelskemu. Rzekł mu Pan Bog/ oto jest then mąż. Rzekł Samuel Saulowi/ yam jest widzący/ cho jest praktykarz/ ssthep bedzieś semna yadt- yntro poydzyes- o oslice sie nye staray powimci o nich. A gdy sędł posadził go za stot przed trzemidziesiąt meżow wyssey- khoroy też był prosit na ciele/ y potoczył przę Krolewską strukę myśia/ cho jest/ s prawey cześci Barana przednyey. A gdy rano wstali a myli iś z myśta/ rzekł Samuel: Nychay chos



pyec przodkym idzie a tby mato zostan/ iś ci oznayme slowo Pańskie- tam Samu- el wyawssy oleyu wlat mu na głowe/ catorwał go a Saul pomaz- rzekł: Pomazał cye Pan Bog na Krolestwo na swo- ye dyedzint/ a toć na znał- dam- gdy odemnye odeys- dyes/ naydzyes dwu me- żu y grobu Rachel/ khoroy powydzia iś nalezony s o- slice/ a gdy przydyes do- debu Thabor- nayda cye- trzy meżowye/ yeden nos

flac trzy Kozty/ a drugi troje chleba/ a trzeci flasz winā/ a weźmiesz z ręk ich- dwoye chleba. Potym przydyes na miejsce które zowa Stany Filistinow/ po- tkaś sie s Proroki sstepuyacemi z gory Pańskie/ spywacy wesele- gedac na- geslach/ y prorokuyac/ to jest/ Boga chwalać/ a wstapi w cye duch Proroki/ a bedzyes s nimi prorokował. A gdy then znał wyrzys- wyedzi stoba Pan Bog jest/ idź je przedemna do Galgali/ a ya poyde za toba/ aby czyni ofsyre sędni- dni: Przydat yesse Samuel/ poczęł tu a przyde do cyebye a wkażę co mas- czyni. A gdy Saul przyszedł do Prorokow/ prorokował s nimi/ y dymowali sie- ci co go znali mowiac: Aza też Saul myedzy Proroki/ y Eys ocyec: yakoby rzekł- gdyś nye jest z narodu Prorokowego. Potym wssedł do Ter Strya swego/ k- ry gdy go pytał o Samuela/ odpowiadat mu/ ale gdy pytał o pomazany na Krolestwo/ milczał.

Wezwat tedy Samuel ludu Żydowskiego do Masphy rzekł: Stoycie przed Pa- nem/ bedzyem puszczać losy na wssyct narody nās/ chakęz domyich. A na- last los narod Beniaminow a sędł yż do Saula syna Eys. Wyedzac tedy Saul iś go szukał/ skrył sie/ yakoby nye chcąc przyjąć przetożenstwa tego. Nalazł go postawił w posrodku ludu/ a był nad iny lud wzrostem wysoki/ przetho rzekł Samuel: Oto Kogo Pan Bog wybrał nye jest mu rowyem żadny myedzy wssyct- kim ludem. Zawołał wssyct lud/ Bog day był zdrow na długie czasy. Napisat Samuel wstawa Krolestwā/ y cēt przed wssyctimi przy Krolu/ y potoczył ty ksy- gi w domu Bozym przy oltarzu/ y wrocili sie do domow. Napisat też Samuel Księgi Sedzyow/ to jest Judicum/ też Ruth historia/ y pirowss: Księgi Krolowskie. A skato sie potym iś Naas Amonitki obległ Jabes myśto Galaatkie. A gdy obagnancy prosili o przymierze. Rzekł/ wten obyczay uczynye yednany swami/ iś każdemu z was oko prawo wylupye/ bo drugim także podzyatā. Rzekli knye- mu/ day nam do syodnego dny przedtuzienya/ w khoroy poslem do swoich aby nas ratowali/ yesli nye ratuya wynidzim z myśta do cyebye. Gdy sie tego Sa- ul dowiedzyat/ sstetat wotu na ksy drobne rozslat po Izraelskich krainach- stym posłstwem: Aco nye poydzye za Saulem a Samuelem/ tak sie estany ye go wotom. A wysłał wssyctich yako yeden/ trzy sta tysyocy/ y sstykował ye Krol na trzy woyśā/ na switany porażit woyśko Ammonitowo. Rzekli potym wssycty do Samuela/ kto jest taki co mowi aby Saul nye był Krolem wyda ye go nam na zabieye. Rzekł Saul/ nye bedzye dzis nikt zabie/ bo dzis Pan Bog zdrowye za- chował w Izraelu. A powtore Samuel pomazał Saula na Krolestwo w Gal- gali.

Saul pomaz-
zan na Krola-
stwo.

Saul proro-
kował.
Ner.

Naas.

Księgi Piętej

1. Krol. xij.

gali. Rzekł tedy Samuel do ludu: Oto Krol idzie przed wami/ mniemyście odrzu-
cili y Pana/ a to wam będzie na znamię iż wam Pan Bog dał Krola w gnie-
wo/ oho dzis jest ystny dzień y żniwo pszenice/ będzie prosit Pana a da grom y
deszcz. A stało się tak wnet przeciw przyrodzeniu oney ziemi. A lud bojąc się
rzekł: Modl się za nami prosimy/ uczyniliśmy złe proście o Krola. Rzekł Samuel:
Zgrzeszyliście/ nie odstępuyecie potym od Pana/ bo jeśli inaczej uczynicie zgi-
niecie y s Krolew iwaszym.

Był Saul s przodku dwu lecy dobrym a sprawiedliwym Krolew. Bog a się
bojąc/ przeto się mu fortunnie wssytko wodziło. Ale potym był okrutny nad lu-
dem/ nyesprawyedliwy/ wstawami Boskymi gardził/ sobye wssytko przypisował
a nie Bogu. Wybrał sobye trzy tysiące ludu/ s khorich dwa miały przy sobye w
Machmoe y Betel/ a trzeci s synem yego Jonatham w Gabe Bemiamin/ gdz
poraził straż filistynską na myeysu obronnym/ czyniąc się pany w Izraelu.

Stysząc to filistini sebrali się przeciw Izraelom trzydziestę tysięcy wozow/ a sse-
chysząc yeznych z ludem bez liczby. Saul wstąpił do Galgale wezwał lud y
Samuela w radę ku pychaniu Pana. A gdy Samuel czekał do siedmi dni we-
dług umowy/ rozbiegł się lud od niego a pokrył po yastynach dla bojaźni/ a dru-
dzy aż do namyotow filistynskich soli służyć im. Gdy widział Saul s sekoda cze-
kać chąc dtugo do srodmeo dnia czynił ofiary spokojne. A gdy wypetnit/ przy-
szedł Samuel pytał Krola co to czynił? Rzekł Saul/ poucyłat lud żdano mi
się sskodliwie czekać cye dtugo/ czynitem ofiary bojąc się nieprzyaczel. A w
tym Saul wystąpił i bez Samuela czynił ofiary. Przeto rzekł Samuel/ żadnym
obyczajem twoje Krolestwo daley nie powstanie. Ale szukał Pan inego Krola
według serca swego aby lud yego sprawował. A odszedł Samuel do Gaba
Bemiamin/ a Saul wyszedł przeciw filistinom/ a nie było ich s nim yedno sse-
set ludzi a Jonata syn/ y tho nie myli myczow ani Kohathyn/ okrom Saula a
Jonata syna yego/ abowim zapowedyeli byli filistinowe swoim rzemysnikom
aby im żadney brony ani zbroye nie czynili/ gdyż swych nie myli rzemysnikom.

Jonata.
Straż Phyl-
istynska.

Kazał Arkę przynieść do namyotow Jonata syn Saulow krom oycowstwy wia-
domości/ sędzi z Rycerzem yednym aby straż filistynską rozbił. Przyszedł nad wat
gdz było kamyenye zawyśisze jako zeby w skałe. Rzekł Jonatas do służebnika-
yedno się wkażym filistynskimi/ a rzeka pociekayce yedno/ stojmyś: a jeśli rzeka
chodzące yedno do nas/ tedy poydzyem/ da ye nam Bog w moc/ bo y niego wyel
kośc matosc/ a matosc wyelkośc. A gdy im rzekli filistinowe przez wat/ podjęce
yedno do nas. A leżli przez one skały na reku y na nogach aż na druga stronę prze-
leżli/ a sluga yego za nim. Sstrąszył Pan Bog on lud filistynski od Jonathana
iż poczęli uciekać. Zabił ich tam Jonathan dwadzieścia/ drudzy uciekli do wos-
ska filistynskiego powiadali cyagnąć Saula z wyelkoścy ludzi. Strwożyli się sa-
mi bardo iż się sami bili uciekając. Saulowi to powedyeli spyegowye/ poradzi-
wssy się Pana Boga gonit nieprzyaczel/ y oni co byli uciekli do filistinow przy-
stali zaś do swoich/ a bili filistyny gonyac ye/ a było ich już na dziesięć tysięcy w
gromady. Saul aby się pogonył nyeskato/ rozkazał pod przekleństwem y
gardtem/ aby żadny nie yadł aż do wieczora ażby się pomścił nad nieprzyaczel-
mi. A gdy sędzi lud za pogony/ nadchodzili myd cyekacy/ ale się knyemu nyes-
chylali/ tylko Jonas khoru nyesedział o przeklinaniu oycowstym/ rozmoczył
pret w potoku a skostował myodu/ y oswoycity się yego oczy. A gdy mu powe-
dzeli o przekleństwie oycowstym/ przestął wnet. A gdy się przez kaptana rądził
Pana Boga kazi na filistyny uderzyć/ zamilczat Pan na to pytanie. Przeto
Saul wyrządował się gnyewu Boskiego. A gdy się wyrędywał na syna iż yadł
myod nad zapowedy yego/ postawił lud na yedney stronie a sam s synem na dru-
guy stanął/ kazał puszcząć losy kto winylen gnyewu Boskiego/ jeśli on albo syn/ a
miał kazi taki gardło dać. Padł los na syna yego. Rzekł Saul/ coś wdykał
przeciw Bogu. Rzekł Jonata/ nic inego yednom myodu skostował nyeskato
o zapowedy wieczora. Rzekł Saul/ musis vmrzeć Jonata/ bo by tego pan Bog
na mnye patrzył. Rzekł lud pospolity/ yessczes by miał Jonata vmrzeć/ przez to
rego Pan

Księgi Trzeciej

List 58.

rego Pan Bog lud Izraeli wybawił/ y wydarli go z ruku Saulowych. Saul be-
dąc potwirdzony w Krolestwo/ miał wssedzie zwycięstwo nad nieprzyaczelmi/ a
bit Amalech, Synowe Saulowi byli/ Jonatas/ Jesai/ Melchisua/ czwartci sse-
bośet miodiszy. Cory były yego/ Merob/ Michol/ a Jonat Achinoe/ a Herman woy-
ska Abner/ syn Merob brat Cizow. Mowit Samuel do Saula/ Pan Bog to mo-
wi/ aby wygładził Amalech ze wssytkim yego ludem/ kthori powstawał przeciw
Izraelowi gdi sędzi z Egiptu. A gdi zebrał Saul ludu dwu tysięcy pyses-
portat się z Amalechem/ rzekł Cineusowi/ odstep od Amalecha bym cye s nim nyes-
poraził/ bos ty czynił mitosherdzy nad Izraelem. Poraził tedy Saul Amalech/ Cineus.
a przepuścił krolowi ich Agag y dobytku yego. Rzekł Pan Bog do Samuela/ jał
mi zem Saula krolew wybrał. Modlit się za nim Samuel przez wssytkę noc. Po-
tym Saul uczynił sobye triumf pychy obyczajem pogańskim. Szedł knyemu Sa-
muel wyrozumiały yego rzeczy. Saul przeciw yemu wyszedł. Karat go ssego
Samuel/ iż Amalechowi przepuścił/ y z inych rzeczy kthore czynił nad wola Boga.
Rzekł wymanawiac się iż to uczynił aby zachował niektore ludzi żywo ku ofierze a
dziki czynieniu ku ci a chwale Bożej. Rzekł na to Samuel/ lepsze jest posłuszeń-
stwo niżli ofiary. Rzekł Saul/ zgrzeszyłem/ ale na then czas weźmi grzech mój.
Rzekł Samuel/ odrzucił cye Pan Bog abys daley Krolew nyes był nad Izraelem
A gdy cheyał od niego Samuel precz iść/ uchwycił go za pta ssej krol Saul/ y roz-
zdart pta ssej na nim. Rzekł Samuel/ tak Pan Bog Krolestwo dzis twoje rozdart
to jest od twoich potomkow. A gdy się oba modlili do Pana Boga/ przykazał Sa-
muel przed się przywiesić krola Agag/ kthorego gdy przywedyzono ktustego/ a on Agag krol.
drżał y rzekł/ także mnye dzis rozdziel s swyatem gorzka smierć. Potym go ssekat
w kesi Samuel y wrocit się do Ramathi. Samuel ptał Saula/ przeto Pan
Bog rzekł do niego/ yessczes ptaćś Saula gdy go zaruć. Naley w rog ole-
yu/ a idź do domu Issai albo Jesse/ a pomóż yednego s synow yego na Krolestwo/ 1. Krol. xvj.
a iż się boiś Saula/ wyedź cyeleca yakoby ku ofierze. A uczynił tak. A gdi przyszedł
do Bethleem/ rzekli knyemu starzy/ spokojneli tu jest twoje przysze/ bo za tho
myli iż nyes darmo przyszedł/ albo karać kogo/ albo od obliczności krola uchwycit/ y
nyes smyli go przyrząć. A gdy powedywał iż przyszedł ku ofierze/ czynili mu pocis-
wosc. Postoyeć Issai y syny yego/ y postawit ye wnet przed oltarzem. Widząc Sa-
muel heliaba wrodi dobrey/ miał za to iż ten krol będzie. Rzekł knyemu Pan
Bog/ nyes patrzyć na ludzkie wrodi ani cudności cyata gdi przetożenstwa rozda-
wam yedno na myśli enocliw. A także się stało y drugim synom/ kthorych był
Issai siedm postawit y z wnukym Natan od syna Samaa iż ich nyes pomazał.
Rzekł Samuel/ wssyly tu synowe twoi sa? Odpowedywał Issai/ yessczes miod-
Natan.



pedzał. (bo ciart gedyby rostkossney cipyec nyes moze) A powedyzano Saulowi iż
David umiał gasc na lutni. Posłał Saul do Issai po Davida/ kthory przyszedł z
winem a chlebem y kożtem do Saula/ y gadt mu słodkie spyewanie/ gdi go ciart
pocynat wzruszać/ y było licy Saulowi/ a gdi ućicht odchodził David do ovcy.
Stalo się

David po-
mazan.

Sstało sie potym/iz sie zebrali Philistimowye przeciw ludu Izraelskiemu. Sebrał sie też Saul z ludem sydonim. Potożyli sie w dolinie modrzewiu. Wyssedłszy Goliath z wojska Philistimskiego mąż wielkiy wrody z narodu Giganthow/na wzwyż sześć łokci y na dłoń/ prześladował lud Izraelskimowyc i s/ nyewolnicy Philistimskich/ y wywabiał yednego snich na rękę bić sie snim sam a sam/ ktory też go przepomoc myał/ lud wssytek pod posłuszeństwem yego bedzye. Bali sie Izraelitowye/ Goliata y weyekali. Styssac Dawid iz krol Saul obyećat core swoye dąć temu ktoby Goliata zabit/ y wboćać go/ pokusit sie on/ a w tym go brácyka kara li/ zwta sseja heliab/ przypisyuac mu nyegobnośc ktemu. Styssac to Saul wezwat go k sobye. Rzekł mu Dawid/ ya sluga twoy bede walczyt przeciw Philistimowol. Bronit mu tego Saul dla lat dzyecinnych. Rzekł Dawid/ ya sluga twoy zabitem Lwa y Lwyedzwyedzya gdi mi stado náchodyli/ weźmye takżeż temu nyebrzążaić cowi yako yednemu snich. Ubrat go thedy Saul we zbroye swoye. Ale ya Dawid



zrucit iz sie w nyey nye nau-
czyt bywać/ ale wzyat kiy pa-
stherki a pyeć kamyeni z rze-
ki smągte do proce/ schowat
ye do kalcery/ y ssedt przeciw
Goliatowi/ ktory wyrzawssy
go rzekł/ azajem ya pyes jes
na nye s kiyem przysiedł.
Ktoremu Dawid/ tys przy-
ssedt na mysewe zbroi/ a ya k
toby w imię Boże/ aby dzis
kądzi koscycot wyedzyat iz nie
w myeczu Pan Bog wspo-
maga/ cisnat Dawid kámie-
nyem s proce/ tráfít Goliata
w czoto/ po wtore y po trzecie tráfíat go w czoto aż padł/ przypadssy dobył yego
myecza/ y weyāt mu ssyie. Weyekali tedi Philistimowye. a lud Izraelski gonit ye aż
do brony Aklaron. Wzyat tedi Dawid g towę ymyecz y przynoss do namyotu swo-
go. Potym przynoss to do Jeruzalem/ aby to wtożono do domu Bozego na znáć
zwyciestwa. Ten myecz potym Achimelech wzyat. Od tego czasu wzyat byt towá
rzystwo y przyyazń Jonatás syn Saulow z Dawidem/ y dat mu s syebye ssaty swe.
Gdi sie wrocili z wojska/ nyewyast y dzyewki Izraelskie/ czyniac triumf yako by-
wat obyczay w nich wychodzac z myast spyewaty y gedty/ Saul zabit tysiac Philis-
timow/ a dzyewki zasie odspyewawaty/ a Dawid dzyesyc tysicy.
Styssac to Saul jatuyac rzekł/ co mu inego przystoi yedno Krolewski stolec/ bat
sie aby z yego domu Krolestwo nye wysło. Przeto nye pátrzyt ocyma prostemi na
Dawida zayrzac mu. Tedi yednego czasu gdy czart porussat Saula/ gadł przy-
nim Dawid/ wderzyt nań rohátiną Saul/ y mminat by go przytknat k scyeny/ a
le sie Dawid uchylit a ssedt precz od nyego/ a czynit mu to dwa razy. Dat mu po-
tym poruczeństwo nád tyścacem ludu/ wponinayac go aby sobye meźnye poczynat
cheyatliby yego core myeć Merob/ ktora potym daná inemu/ a to wten obyczay/ a
by yako zginat od Philistimskich. A gdi sie Dawidowi podobatá Michol corá Sa-
ulowá/ rzekł mu Saul/ yesli mi przyniesies obrzełkow sto Philistimskich/ thedi core
moye odzyerzys Michol/ aby ch sie pomsit nád nyeprzyaczelmi. Szedssy tedi Da-
wid do Aklaron s swym ludem/ zabit dwye scye Philistimow/ ktorych obrzełki przy-
nyoss yako Saul rofkazat/ abowiem Saul tego żadat po nim/ aby od Philistimow
zginat. Widzac iz Bog snim byt/ zayrzat mu tego. Dat tedi Saul core swoye za
matkónk Michol Dawidowi nye z dobrej wolej. Widzac Saul iz Dawid myał
przyyazń y tákże z dobra sława w wsszech ludzi/ przykazat Jonacye aby go zabit.
Ale Jonatá máiac wielkú miłosc przeciw Dawidowi- wysłrzegł go y kazat sie mu
schronić/ azyby pirwey z oycem gadat. Mowit tedi Jonatás oycu/ czemu grzeffys
cheyac rozláć krew nyewinną tego ktory wyswobodzit lud Izraelski- a thoby bardo
potrzebny

potrzebny posługami swemu s ktorego smyerć corá twoyá/ zóna yego/ bytaby za-
stana ona aż do smyerć. A obaczit sie Saul/ przysyagt mu rzekac/ żywie pan Bog
iz nye bedzye zabit. Przywodyt tedi Jonatá Dawida przed Saula a poyednali sie.
Potem drugi raz Dawid Philistim. Saul zayrzat mu tego/ poczat go czart ga-
bat/ cheyat Dawida zabit. Ale Dawid weyekt do domu. A rofkazat Saul slugom Dawid weyekt
swemu aby Israhano a zabili Dawida w domu yego. Michol zóna Dawidowá ba/ przed Saula.
c/ ac to/ spuścá gonádot oknem a slup wbratá na tożu na myesce Dawida.
A gdi Saul obaczit oklamánye cory swoy rzekł/ czemu wypuscitá nyeprzyacze-
la inego? Rzekłá Michol/ batám sie gdi rzekł wypusc mye/ yesli tego nye weźmys
zabit. cye. Przysiedł tedi Dawid do Samuela do Ramathy/ y powyedzyat mu Ramatá.
wssytek co sie dzyato/ y sli obá do Nayoth/ gdzye bytá gorá w Ramacye/ a thám
był ssek Prorokow. A gdi sie o nim Saul dowyedzyat/ poslat tam slugi aby Dawi-
da pomali. Ktory gdi wyrzeli Proroki y Samuela stoyac nád nimi/ przyyeli ducha
prorockego y prorokowali. Poslat Saul drugie y trzecie slugi/ wssyscy thakye
przyyeli ducha prorockego. Rozgnyewat sie Saul ssedt sam za nim/ ale nisl
wssedł do Nayoth stáť sie yako bezrozumny/ zyawssy s syebye Krolewskie odzyenie
cáta nec spyewat z drugimi. Weyekt stámtá Dawid/ przysiedł do Jonaty jatuy-
ac sie tego. Rzekł mu Jonatá/ nye boy sie nye weźmyć nic/ boć mi wssytko ocyc
powye co ma weźmyć/ a ya cyebye potym wysłrzegę. Rzekł Dawid/ wie ocyc twoy
je nye miłuyes/ przeto nye wssytko powye/ przeto proffe weźm thak yakoć po-
wsem zachowam sie ya tu do trzeciego dnyá/ a yesli nye bedzye pythát/ powye
jem ssedł do Bethleem na swyeto y ofyare czynić z narodem swym/ yesli rzecze/
dobry/ bede spotoyem/ wssy sie rozgnyewa/ wyptm ztoś swoye na mye. Obye-
cat mu to pod przyyegá Jonatá weźmyć/ wysłrzegz go w tym/ y dat mu znáć przez
strzelanie/ wssy sie máyem ułazac z myesca táymnego/ albo precz odstępić od o-
błajności Saulowey. A gdi byto przy stole w swyeto/ wyrzát Saul myesce pro-
jny podle syebye gdzye Dawid syadat rzekł/ gdzye Dawid? Wymawyat go Joná-
ta yako obyećat. Rzekł Saul/ ty go na swe zte y stomote wymawyas y mituyes/
bo nye mojes być przespyszcznym potomkym Krolestwa thego/ póki on żyw/ przy-
wedy go ku mye/ bo żyw nye bedzye. Rzekł Jonatá/ a czemu? Pochwyć Saul
Rohátiną/ ktora zawiđi przy sobye myewat/ cheyac wderzyć Jonatę/ ale Jonatá
zbyrat od oblicza yego smutny/ ani yádt one dnyá/ ssedt s chtopcem w pole gdzie
sie byt zatát Dawid/ w kamyenyá Ezel/ y strzelit z łuku strzátami trzemi/ kazat
po nye chtopcu/ potym awolat na chtopca/ ocho strzaty za toba/ dawayac znáć
Dawidowi aby sie nye ułazowat przed chtopcem/ bo tak byli dáli sobye znáć/ yesli
rzieć chtopcu/ oto y cyebye strzaty/ tedi Dawid mogł przespyszcznye wynidz/ a ya
slyb rzekł/ oto strzaty za toba/ tedi znácyto gnyew krolá Saula. A gdi kazat od-
siedze chtopcu Jonatá/ wysedł Dawid k nyemu/ obtápili sie s ptácem/ powyea
dawat mu Jonatá wssytko na oycá Saula co myslit Dawidowi weźmyć.
Weyekt tedi Dawid do Noba do Achimelecha káptaná/ gdzye bytá Archá. Dziwo-
wat sie káptan ze tak w troffe ludzi zyeć Krolewski chodzi. Powyedzyat Dawid iz ro-
zeplat czeladz na potrzebe Krolewská/ proffit káptaná by mu co dat yesc. Rzekł ká-
ptan nye mam prostego chleba yedno swyety (ktori zwali propositionis) wssakze ye-
sli sluzebnicy twoi myeli wstrzymánye od jon mogá yesc/ yako by rzekł/ potrzeba ka-
mye zafon. Rzekł Dawid/ myelissny wstrzymánye od kílka dni/ ale na drodze be-
dac mogto nas potkac co nyecyżstego inego Josephus pisse. A gdi wzyeli ocyscy
nye przez wode/ dat im chleba swyeto y co mogto być na ten czas inego yesc.
Żadat go też Dawid o yaka zbroye/ dat mu Achimelech myecz/ kthorym byt zabit Doech.
Goliatá. Doech Idumeyski/ pásterz Saulow byt tam w ten czas/ kthory wssytko
widzyat co sie dzyato/ bo thám byt przysiedł na nabożeństwo z obyemice. Przetho
Dawid weyekt zasie od káptana do Achis krolá Getského pogániná. A gdi go
też tam sludzy Krolewscy poznali/ weźmyt sie Dawid ssalonym/ slinit sie. aż po bro-
dne weyekt/ zawodzit sie we drzwi. Rzekł Achis/ czemu scye mi przywedyli tego sta-
lenego tu/ zafś nam tákich nyedostawatór wywedye go precz/ aby do mego do-
mu nye chodzit. Gdi go wywedyli/ ssedt potym Dawid od krolá Achis/ a myeskat
w yastini

Odola yastie w yastini Obolla/ tam t nyemu yego przyrodzeni przysli- y wyle zbygow t niemu przychadzato/ ktorzy myeli yake krzywdi albo obczyzenya/ takiez dtuznicy/ a byto ich w poczye okoto czterzech set zbroistych/ s ktorem ssest do Masphy w Moaba skye zyemi/ a tam zostawit v krola Moabst yego oyc a matke. Przysiedt potym do zyemye Juda/ a cham sye ukazat z lasa Aretth nyekthorym Saulowym w poczye nyematym. Przeto Saul bedac w gayu ktory yest w Ramá/ mowit ku wssytkim okoto syebye stoyacym dzyerzac robatine w reku: Izali was vbogaci Dawid yas kim darem albo vrzedem? nye masz zadnego z was coby nye wysirzegt/ wssyscy sie sye snim sinowili przeciwo myye/ y syn moy wlasny Jo: aca: smowit sye snim przeciwo myye. Wystapit Doeck y rzekt/ yam go widziat w Nobe v ksyedza Achimelecha sya na Achitobowa/ ktori mu dat yesc y myeci Goliatow. Rozgnyewat sye krol/ wes zwat t sobye Achimelecha y wssch kaptanow ktorzy byli w Nobe/ y rzekt mu: Cies mus sye smowit przeciwo myye s synem Jesse Dawidem/ dates mu yesc y myeci: Rzekt Achimelech: Kto yest ny w twoim domu wyerneyssy y slawneyssy nad Dawida zyecya twego/ idzye gdzie mu roskazesz/ com czynit yemu/ czynitem z rada Bo za/ a tegom nye wyedzyat by od cyebye vcyekt. Roskazat Saul sluzebnikom aby sye rzucili na kaptany a pobili ye. Ale sluzebnicy nye chcyeli na pomazanie Boze res ku swoich kase. Rzekt Saul Doeck yako przednyessemu sludze: Tu ty wnye. Zabit tedi onego dnya Doeck osindzyesyat y pyec kaptanow vbrane w kaptanstkye odzyenye. Pobit tez Saul w myasteczku kaptanstkim Nobe wssytki ludzi/ tak dzye a zony yako y dobytek/ yako byt Bog obycat narod zeli wykerzenic/ tylko byt Abiatar syn Achimelechow kaptan vcyekt do Dawida wyzawssy s soba ssate kaptanstka Ephod/ to yest humerat/ ktora byt yesseze Moize s vdzayat/ powyedzyat Dawidowi/ co poczynit krol Saul kaptanom. Rzekt Dawid/ yam yesth ich przyczynia smyerci zostan tu semna/ kto bedzye twej dusse skutat/ bedzye moyey. A zostat Abiatar po oycu kaptanem. Styssac potym Dawid i Philistinowye oblegli Ceile/ ratowat myasta od nich. Dowyedzyat sye Saul oblegt w nyefcy Dawida/ ale s porada Boza wssedt z myasta z ludem swym w catosci. Ssedt potym na gore puszczey Zypb/ tam przysiedt Jonata do nyego/ poczyssyt go y potwirdzit mowiac/ ty bedzyes krolom Izraelstkim/ a ya po tobye wtory/ yocyec tho moy wye. A znornu sobye przysyegali byc w spolney przyazni prawdziwey przed Gad prorokym a abiatar kaptanem. Przysli potym Zyphei do Saula do Gabaa powiadayac i sye Dawid kryye v nas po gorze Achille/ podz a wydamyc go w rice twoye. Rzekt Saul wywedyzeye sye dowodnye o nim gdzie yest/ a dayeye mi znac: Dawid byt s swoim ludem na puszczy Maon/ a gdy go Saul skutat/ wystapit Dawid do yastinye gdzie chowat swe rzeczy. A gdy go w koto obstapili/ przysli poslowye do krola aby sye co rychley wrocit/ bo Philistinowye wcyagneli wyelka moc w zyemye yego. A wrocit sye Saul przestawssy Dawida przeciwo Philistinstkim. Od tad Dawid ssest na przespicyenye myesce Engadi. Saul wyzawssy s soba trzy tysyace ludzi ssest za nim/ skutat go po skatach poroslych chrostem g estem. Dawid s swoim ludem w yastini syedzyat/ do ktorey yastinye Saul wssedt na potrzebe przyrodzona nye wie dzac tam o Dawidzye. Baczac to sludzy Dawidowi rzekli/ dat go tu Bog w rice twoye. Ale Dawid vrznat ptaszcza yego potayemnye (gdigi s syebye slozyt) same go nyechat spokoyem az wssedt. Potym smemrali sludzy Dawidowi i go vpuscili mayac go w reku. Rzekt t nim Dawid/ smituye sye Pan Bog nademna/ gdy sye ya tez smituye/ aniz mi sye godzi wzrosic reku na pomazanie Bozego/ skarzec go Bog inaczej yestli mi zle mysl/ y vmyekcyst vmysl sluzebnikow swoich i go nie zabili. Saul ssest przed sye nye wiedzac ni o czym nic z yastinye/ za nim Dawid wssedt wotayac: Panye moy y krolu. Ogladnat sye Saul. Vtkonit sye mu Dawid az do zyea mye a rzekt: Czemu wyerzys moy panye nyeprawdziwym ludzym/ aby ch ya stat o twe zdrowye. teraz obacz yestli twoye zdrowye nye byto w reku moich/ a przepuscis tem ci/ ani to vczyne/ aby ch myat na pana swego a pomazanie Bozego rice swo ye wzrosic/ oto yest skutka ptaszcza twego od dota/ zem cye w swych reku myat/ a przepuscito tobye oto moye w yastini bedac/ aniz ya reku swych na cye krydi wznyo st. Zogo przesladuyes albo gonis: psa zdechlego: czy: komora zywego: (yako: by rzekt

by rzekt/ obacz sye co czynis) Styssac to Saul rzekt ptaczac/ cyebye to syssy synu moy mity Dawidzye/ sprawyedliwssy myye/ Bog ci zaptae za to dobrodzyestwo/ wyem i bedzyes krolowat/ przysyess mi i nye zagladzys potomstwa mego po mnie Przysyagt tedy Dawid Saulowi yako zadat. Wrocit sye Saul do domu swego/ a Dawid w przespicyenye kraginy do Maspy. Tego czasu Samuel vmart/ dwoye lecy przed Saulowa smyerca/ a ptakat go lud Izraelstki przez dtugi czas yako oyc wlasnego/ cyato yego w Ramacye pocho wano/ kthorego kosci (yako s. Jeronim pisse) Arkadius Cezars do Traciey przes nyosl/ swyeto yego swyeca trzynastego dnya myesyaca Wrzesnya. Dawid ssest na puszczy Pharan. (Pharan yest myasteczko w Arabiey) Byt masz mozny na puszczy Maon y bogaty w dobytek/ umyenyem Tabal/ to yest gtupi. A Tabal. gdy sye Dawid dowyedzyat i strzygt owce w Karmelu/ poslat t nyemu dzyesyc Karmel. mtodzyencom przykazawssy im/ aby go pozdrowili od nyego y pokoy obyawili/ ktory snim zawidy myat y chcyat myec do konca na puszczy/ a co yego reka chce aby wam dat zywnosci za btogoslawyestwo w dobry dzyen. A gdy to poselstwo Tabalowi powyedzeli od Dawida/ rzekt nye dam nic ani posle/ chcyce aby ch to wam dat com pastersom nagorowat/ kto yest Dawid? syn Isai/ rozmnozyli sye dzis zbyegos wye od swych panow. Przysli sludzy do Dawida/ powyedzeli nyewodziecznosc Ta bala. Dawid wnet przypasat myeci/ kazat sye nagorowac citerzem set sluzebnych s soba/ ktorzy takiez przypasali myecie s sobye przeciwo Tabalowi. Dat znac yeden pasters Tabalowi jenne yego Abigail rostropney nyewyese/ i yey masz Tabal nyecudnye odprawit posly Dawidowe/ ktorzy sye zawidy snami dobrze na puszczy obchodzili strzegac naslych skod w dobytku/ tak i nam nigdi nie nye zgineto s staa da przynich. Abigail thedi rychto sye nagorowata aby zabycata Dawidowi/ wyzawssy s soba na osly wina/ chleba/ kpopow/ maki/ wina sussesnego/ to yest rozyna kow/ fig/ s paniami sluzebnymi/ potym syadssy z osla padta przed nim/ pozdrowi wssy Dawida rzekta: Tych ta zlose na myye zostanye/ meza mego/ panye moy/ pro ste odpusc/ i mowi sluzebnica twoya w wssy twe/ a wssys slowa sluzebnice thwey/ nye swapyay sye na meza mego Tabala sluzebnice twe/ nye bez przyczyny go zo wa Tabal/ i gtupye mowit przeciwo slowom twoim/ przetozyeye Pan Bog nad Izraelem/ nye rozleway kwoye nyewinney/ a bedzye twoya dusza nyewinna od nyes go/ a przyymi odemnye ten maty dar/ aby twoi sluzebnicy yedli y pili. Dawid rzekt: Pochwalon badz Pan Bog ktory cye dzis poslat na zabyczenie myye/ btogosla wyonas ty y slowa twoye/ ises mye dzis zadzyerzata od wylanya kwoye/ zywoye Pan Bog Izraelstki jeby byt dzis w domu Tabalowym nye zostat żyw y pyes/ wyzawssy od nyes dary rzekt/ idzys spokoyem/ vcitem dzis osbe twoye. A gdy to potym Abi gail mezuwi swemu Tabalowi powyedzyata/ zlekt sye y vmart od strachu dzyesya tego dnya. A gdy sye Dawid dowyedzyat i Tabal vmart rzekt/ pochwalon badz Pan Bog je oddat zlose Tabalowi w gtowe yego bez pomazania reku moich. Wezwat potym Dawid zony yego s sobye Abigail y poyat ya za matzonke/ poyat zony Dawida yesseze trzecya Achinoen z Jezrael myasta. Oznamyono potym Saulowi/ i byt Dawid na gorze Achille/ ssest tam Saul ze trzemi tysyacy ludu/ y rozbit namyo ty w Gabaa/ a gdy byto w ney ssthapit Dawid do yego worka mayac s soba ssestrzenica Abissai od syosthry Serwiey. A gdy tanyemnye wesli do namyotu Sa u'owego/ rzekt Abissai/ przebode Saula tam tym yego ofsciepem: Zakazat mu Dawid rzekac: Kto syny podnyesc reke na pomazanie Bozego/ ale wezmi ten ye go ofsciep a kubek z woda ktory przy nim byt. A wysli zaden nye czut snich/ bo ye Pan Bog snem pomorzyt. A gdy przesli przez rzek wystapili na gore nad woysko/ mowit gtosem Dawid ku Abnerowi/ aby wssysy sysseli: Restesye synowye smyer ci- bo zle strzejecye pana swego/ mogt by tak kto do nyego wnidz a zabic go/ wey rzeye gdzie yest ofsciep krolewski/ abo kubek z woda. Obaczawssy Saul nyedbaa to se sluzebnikow a dobrodzyestwo Dawidowo/ zawotat t nyemu: A tweo to gtos smu moy Dawid? Ktory odpowedyat/ czemu pan przesladuye sluga swe? com vcymit: yestli cye Pan na mye pobudza/ zabije mye sam. Rzekt Saul/ zarzesy tem/ wroc sye synu mity/ yuz daley tobye nie ztego nye vczyne. Rzekt Dawid: Ro zeznay Bos

Samuel vmart.

Abigail rostropna

zony Dawida

Ofsciep Dawid wzyat Saulowi.

jeznay Boze mydzynama/
owo krolewski ofszep chod/
ktory poń. Potym Saul od
siedt pojeznawssy Dawida.
Ale Dawid sam w sobye po
myśli/ bych tyedi Saulowi
w rece nye wpadł/ lepyey
mnye na stronye myeszkac
miedzy Philistiny.

¶ Szedł tedi Dawid do A-
chis krola Gerh/a byto smim
sese seth ludzi y dwye żenye.
Rzekt Dawid do Achis/ nye
chce sje przykryc Krolowi/
day mi yake myesce gdzye
bych myat swe siozenye. A dat mu Achis zymice Sycelech/ ktora od tego czasu



przystal na krolestwo Juda/ y myeszkal tam czterzy myesyace y dwadzyesca dni/
a żywit sje tupem ze wsi Filistinich okrom ludzi poddanych Achis krola Gerh/a.
¶ Tego czasu sebrali sje Filistinowe moca wyelka przeciw ludu Izraelstemu/
Rzekt tedi Achis do Dawida/ przy mnye hadzyes y twoi sludzy/ wstawyey cye stro-
jem zdrowya mego. Saul tez zebral lud swoy przeciw im/ potozyt sje y Gielboe
bat sje Saul/ radzit sje Pana Boga przez sen y przez kaptany takyeż Proroki/ yako
sobye myat poczynac. Ale Pan Bog żadnemu snich na to odpowedyz nie dat.

Przeto rzekt Saul slugom swoim: Szukayey mi czarownice y wescezkow (bo byt
pobit y popalit wyessicki y czarownice Saul/ tylko sje ta byta yedna zataita w En-
dor/ s. Jeronim ktadye ya byc macka Abnera hetmana Saulowego) A gdi mu
powedyzano o yedney takrey/ przemienit sje w ine odzyenye/ siedł do nyey w ney
rzekt yey wstrzes mi te kogo ya kaze. Rzekt a nyewysia wyess co dzayta krol na
kowym/ a ty mnye chceš wtowic. Przysyagt yey Saul/ iz dla tego nye myata zad-
ney skody popasc/ rzekt yey aby mu wstrzesita Samuela. A gdi tho wezynita nye-
wyasta/ kzyknet a wyrzawssy meza swyego: Czemus tho brzemye na nye wotozyle
tys yest krol Saul. Wyznat sje iz tak a rzekt nye boy sje/ cos widzyata: Ona rze-
kla/ meza starego w kaptanskim vbyorze. Obaczyl Saul iz Samuela/ wezynit mu
pocciwosc a rzekt/ yestem wdrecjon od Filistinow/ prossi powedyz mi co mam czy-
nic: Ktory odpowedyzyl yako by s fukym mowiac/ czemu nye pytas o chake
rzeczy gdy Pan Bog od cyebye odstapit/ rzekt tez/ wezmyec Pan Bog krolestwo
twoye a da bliżnemu twemu Dawidowi/ yutro/ ty y synowye twoi bedzyecye sem
na/ (o tym wstrzesieniu Samuela rozmaicye ludzy wezeni pissa/ yedni co widzes
nye przez ducha ztego mezenya byc/ drudzy dusse byc/ drudzy fantazja/ wssak je ya
kokolwyet/ przedse to byto z dopuszczenya Bozego) da w moc Pan Bog namyo
ty Izraelstye Filistinom. Styslac to Saul padł na zymye/ nie cheyat yese az s przy-
pedzenya/ od tey nyewyasty/ ktora mu data chleba/ y ciele tluste przeń zabita/ radł
y sludzy yego/ potym przyszedł do woyska swego. Filistinowe zasie/ widzac Da-
wida z drugimi zydy w woysku swym/ rzekli do krola Achis: Tyemaya tu co cys-
nic zydownye/ by snadz nassey skody albo nyesszesera naszego. Sobye taksi y krola
swego nye nabywali/ nyechay ida precz. Rzekt tedi Achis krol do Dawida zatuiac
dobrys przed obliczem moim/ ale sje mom rycerzom nye podobas/ wstan tedy ras

Sycelech.

Gielboe.

Samuel
wstrzeszon.

Domnina
rozmaite.

Wyznan Da no a idz s swoimi. A siedł Dawid s swoim ludem zasie do Sycelech. Amalechite w
widz woyska tym czasu rzucili sje na yego dzyerzawz/ wybrau ssy mu wssytko domostwo/ bydo-
stupion Da- zony/ dzyeci/ zapalili. Ptakat tego Dawid y wssytek lud smim. A cheyli go swoi w
wid. kamyanowac/ zatuyac zony dzyeci. Radzit sje Dawid Pana Boga przez Abiata
Ptakat Da- rakaptana/ y gonit totrzyki drapyejne mayac s soba sese set meżow gotowych/ s
wid. Bessor rzekt. Ktorych dwye sje wstali na drobze/ y wstehali przy etumocach nad rzeka Bessor/ a
czterzy sta sto w pogony/ Ktory nasli yednego Egiptyka sluzebnika Amalecha
yednego/ a on omolat od gtodu y prace/ dali mu yese y osywili go. Rzekt mu Da-
wid/ mogt

wid/ mogtby nas przywyc do woyska waszego bez wyesci: Ktory rzekt/ mogt ye
sli mi przysyjesz iz nye nye zabiyes ani memu panu wydas. A przysyagt mu Da-
wid/ a on go przywodyt nad Amalechity goduyace/ y wesole przespyecinye/ bit ye
Dawid od godziny do godziny nye przeshtayac/ ledwa ich czterzy sta vcyetko na
Wyetbadyech/ y odebral im zasie wssytko Dawid co pobrali. Wrocit sje zasie
do etomokow gdzye byt odssedł dwu set meżow/ puscit ye theż do korysici w rowny
dzyat/ acz to nad wola drugich wezynit/ od tego czasu ten obycay zachowawali-
tak siedł dzyat na stroje obojne/ yako na ty Ktory w potkanyu bywali/ z tupow.
Poslat tez Dawid przyacyelom swoim starssym z narodu Juda z tupow odbitych
dary.

¶ Gdy sje potkali Filistinowe z Izraeliti/ meżnye sobye Saul poczy-
nat/ wssak je z dopuszczenya Bozego/ vcyetkali Izraelithowye/ y porażeni na gorze Porażeni 3-
Gielboe/ tam zabici synowye trzey Saulowi/ Jonata/ Aminadab/ Melchischua/ izraelitowye.
Izbofet miodssy doma byt zostat. Byt tez ranyon strzała barzo Saul/ przeto rzekt Sinowie Sa-
do Rycerza swego dobiy nye bych nye byt na posmyech nyeobrzazancem. Tyte ulowi zabici.
cheyat tego Rycerz wezynic. Wskoczyl tedi Saul na myeci aby sje sam zabit/ ale Saul sje zas-
nye mogt az go iny dobit. Widzac to sluga yego takyeż sje sam zabit myeczem. Pia-
sse Josephus iz to byt Doech/ Ktory sje bat Dawida iz wydat przed krolm Achime-
lecha kaptana/ yako wyssey mato stoi. Wssayutrz Filistinowe chodzac po zboisku
nalezli Saula y syny yego/ rozebrali ye z broy/ poucina wssy im ssyey poslali do zye-
mne swoyey. Potozyli zbroye Saulowe w koseyle boga sweo Dagon/ a cyata zwoye
ssali z muru Bethsan/ ale meżowye z Jabes Galaad/ ktore byt Saul wybarwit od
Amonitow/ w noey przystapiu ssy pod myasto sebrali cyata z muru/ popalili y po-
chowalikofci w gaju Jabes/ y ptakali Saula possezac syedni dni.
Krolowat Saul za żywota Samuelowego osmnasce lat/ a po yego smyerci dwye
lece. A tu sje skonczyly Rybegi pirwste Krolewstye albo Samuelowe/ po zydowno-
stu Malachim.

¶ Ego czasu Algefilus Macedemonski Krol ssosthy w Grecey
panowat/ wyodac rodzay od Herkulesa/ tego wypisywa historie Greckye.
byc Krola smyslu ostrego y wssyey chwaty godnego/ gdy rzeczy pospolitey wie-
le dobrego wezynit. A gdy byt pytan yednego czasu co lepsze
go moc czy sprawyedliwosc/ powedyzyl izby mocy nye trze-
ba by sprawyedliwosc na swyecye byta. A gdy przed nim
chwalono posla yednego iz krotka rzecza poselstwo wyelkya
wypravit/ powedyzyl na to/ ssewca nigdi nye chwalę gdy
na mata noge wyelki trzewit vdyata. A gdy mu tez yeden
ypominat sje obyctnice rzekac obycates/ odpowedyzyl ye
sli slusny obycatem/ ale yesli nyesslussye mowitem a nye os-
byecat. Powedyzyl tez okoto obmowek ludzkich/ nye tylko tych Ktory mowya/ ale
y tych o Ktorych mowya/ mamy obycaye znaczye. A gdi go Thasiz dobrodzyeya
stwo cheyli myec za boga/ powedyzyl im/ pirwey sje sami podzyatayce bogi/ mo-
zeceyli to wezynic/ toz drugyego/ tedy ya wam beda wyerzyl.



Wyet Czwarty swyata: poczynna

sje od Dawida do skazenia Babilonien przez Chrusa i Dariusem
best lat wedlug nasseych historykow 485. Al od poczynku swyata
do tego czasu wyetu czwartego bylo lat wedlug wykladaczow
Biblicy 4126. Al od narodzenya Abrahama 941.

¶ Dawid Rybaje wssytkich Prorokow/ pirwssy Krol z narodu
Juda/ a wtory po Saulu pomazany/ syn Jesse albo Isai/ w Bethlemye
Juda vrodzony/ krolowat nad Juda/ w Hebronie syedni lat/ a nad Izrae-
lity po smyerci Izboseta lat trzy a trzydzyesci/ wssytkich czterdzyesci. Nakey then
Krol cirs

Włegi Pirowe

Krol cirpyat przesławowánya od Saula Krola/ pisał em wyssey mako/ yako za-
sye od synow wtasnych- bedzye o tym niżej/ wysytko przez swa skromnosć wycirpiat
ktoregoby wyssey imi Krolowye myeli brąc przed swe oczy na przyklad.

¶ Po smierci mizerney Sa-
ulowey/ przyszedł miodzye-
nec do Dawida s poselst-
wem nycowdzyeczym do Sy-
celech/ ktorzy byt weyekt z
woyska Izraelstwego/ oznay-
mit Dawidowi poraśke J-
zraelithow y smierci Saulo-
we y synow yego. Spychat
go Dawid yesli pewnye wy-
o smierci Saulowey takyeż
Jonaty. Powyedyat iz wie.
Dawid rzekt/ a ktorym oby-
czayem? Powyedyat s przy-
godi weyektayac nadbyeja



tem go a on sye chcyat zabić rohatina gdi go nadbiegali nycprzyciele/ y nyc mogt
bo byt yuz zemolat od rany- wyrzat nyc y prosit abych go dobit by żywo nyc przy-
ssedł w rice nycobrzezańcem/ ya widzac iz być żywo nyc mogt/ dobitem go- zygawssy
snyego korone y zapont z ramyon yego/ ktorecyem oto przyniosł tobye panu memu.
Dawid rozdart na sobye odzyenye/ y wyssey ktorzy smim byli/ ptaczac a nyc yedzac
aż do weyeczora. Rzekt Dawid do posła/ yakoś sye nyc bat wznosić raku na pomaz-
zańca Bożego/ kazat scyac posła onego. Spyewat potym Dawid jatobliwe pyc-
sni optakuyac smierci Saulowe y Jonaty. Szedł potym Dawid do hebron z ro-
skazánya Panskyego/ a tam byt pomazan po wtore na krolestwo od starssych z na-
rodu Juda. Dowyedyat sye potym iz Jabit z Galaad pochowali wciwye cyata
Saulowe y synow yego/ dzyskowat im y btegosławit.

Abner hetman Saulow- wyzawssy hysboseta syna Saulowego wozit go po na-
myocyech Izraelstich y weymit go Krolew nad drugim narodem Izraelstkim/ a by-
to w ten czas hysbosetowi cisterdzysci lat/ stey przyczyny byty wnetrjne walki w-
nich. Gdi Abner s strony hysboseta zebrał woysko przeciw Dawidowi/ a Joab
drugie od Krola Dawida przeciw yemu/ A gdi sye woyska scyagnety ku potłka-
nyu/ wystapito ich na hare z obu stron po dwunascie/ pissa drudzy po sesci/ wyat
kazi swego za gtowe a zabit/ y zbili sye spotu/ y przeswano ono myesce po Jydow-
sku helkai hasurim/ to yest meżow mecnych. Potym sye wyssey spotu potkali/ po-
razon Abner hysbosetow. A gdi Abner weyektat gonit go Azabel barzo prethki
maj brat Joabow/ a gdi go doganyat- obrocił sye Abner k nyemu a rzekt/ nyc
goni mye bych cye nyc zabit/ ecbych nyc rad weymit dla Joab. Ale Azael nyc dbał
yego wpmianánya gonit go przed sye. Abner obrociłssy sye przebit go ofszepem.

Azael zabity. A gdi Joab gonit Abnera/ slonice zaskito/ zessli sye na pagorek nad wode/ rzekt Ab-
ner do Joaba/ chcesz yuz do konca wygładzić bracya swa? Obaczyt sye Joab prze-
stat ich gonit a mordowac. Abner przessedł w nocy przez Jordan s swoimi/ przy-
ssedł do hysboseta do Bemiamin. Joab wyzawssy cyato brata Azaela/ pochowat
ye s ptaczem w grobye oycowstkim w Bethleem/ y wrocił sye do Dawida do hebro-
nu/ wyodac przed sye miedzy soba rosterki przez nyematy czas- dom Dawidow rosl
ale Saulow upadat. Wo sye Dawidowi ci smowye byli porodzili w hebronie/
Ammon pirowssy z Achinoe zony/ Chileab albo Daniel wtory z Abigail/ trzeci A-
bsalon z zony poganskyey cory Krola Gessura/ czwarty Abdonias z Agith/ praty
Zafalias syn Abital. Ssosty Jetran- ktorego Jozephus pisse Natchan z Egle/ tye
to Jydowye mvenya być Michol/ ktora byta pirowssa zoną Dawidow.

¶ Krolew. iij.
Synowie Sa-
ulow.

Reosa.

¶ Tege czasu Abner przystapit do natoznice Saulowey Resphi/ ktora byta bara-
zo cudney osoby. Rozgnyewat sye o to nań hysboset iz czyni smote yego domowi
y karat stego Abnera/ obawayac sye tez by go s krolestwa nyc wygnali. Przerho
Abner po-

Włegi Czwarth

Rif 62

Abner poslat do Krola Dawida posly aby smim wssedł w przya- in/ obycuyac mu-
to iz bedzye panowat nad dzyesycy narodom Izraelstich. Obyecat Dawid wyssey
to weymit/ ale to przydat aby przed obliczność yego nyc przychodzit/ azy mu pi-
rowy Michol przywiodł zony pirowssa ktora byt dat Saul za inego/ to yest Phalati-
ela- ktorey pirowey Dawid zdat v hysboseta brata yey. Wziłi ya tedi od meza Pha-
laniel/ przywiedli do Dawida/ za ktora tez maj przysedł ptaczac/ yessce yey nyc
vznawssy- bo k nyemu chuci nyc myata- byta smutna zawidy po Dawidzye. Schey
przyczyny Dawid byt taskaw na Abnera/ y sthawit sye mu taskawye gdy k nyemu
przysedł do hebron. A gdy o tey zgodzye powyedyano Joabowi/ rzekt Krolowi/
przysagt Abner iz cye ma zdradzić. Krol nyc dat tey powyesci myesca. Poslat te-
dy Joab imyenyem Krolewskim za Abnerem/ aby sye do Krola wrocił (bo byt yez-
chat lud Izraelstki wpmianac aby Dawidowi poslaśsestwo czynili) A gdy sye Ab-

Abner ssa-
tasi v Dawi-
da.



ner wrocił- zastapit mu Jo-
ab y rzekt/ podz semna na
strone mam ci rzeczy cayem-
ne od Krola powyedyec. A
gdy tak weymit/ zabit Joab
Abnera/ msczac sye brata
swego Azaela/ abo sye the-
bat aby nyc byt wechory po
Krolu. Gdy to wssyfat Da-
wid/ jatowat thego s ptac-
czem y lud pospolity/ y rzekt
Czystym od tey krowy Abne-
rowey y krolestwo moye/ a
przydzye na gtowe Joabow-
we/ odptac Pan Bog z tym

Abner zabito

eto czyni zle wedlug Josci yego. Pogrzebyon w hebronie- na ktorym byt sam
Krol z ludem swoim wtozawssy wory jatobne na gtowe/ y rzekt Dawid- żywo yest
Pan Bog Izraelstki/ iz nyc bede yadt am pit cady dzyen aż do weyeczora/ y wyssey
smim. Obaczyt lud pospolity iz to zabicie Abnera nyc byto z wola Dawidow/ ya-
ko sye domyslali. A gdy wssyfat hysboset syn Saulow iz zabit Abner/ byt zasmu-
con y z ludem swoim Izraelstkim. Byty przy hysboset dwoye Ksyażat z narodu Be-
miamin- Banaa y Rechab- ktorzy z gnyewem odstapili od hysboseta/ a przysli do
Mifiboseta syna Jonatychromego/ aby go wyrwali za Krola nad Izraelem. Ktory
nyc chcyat na to przyzwolic/ y yessce wydat ich rade Dawidowi. Potym wpatrzy-
wssy swoy czas Banaa z Rechabem/ gdzye Jzbofet spat- wessli tham a zabili go w
potudnye/ gtowe yego przyniesli Krolowi Dawidowi- mniimayac sye tym yemu za-
choroac. Rzekt k nim/ yakoś sye to smieli weymit panu swemu/ zessce yego Krew nyc
wonna rozlali/ y dat im przecyac rice y nogi a obyesci kazat/ a hysbosetowe gtowe
pochowac kazat wciwye w grobye Abnerowym.

Banaa.
Rechab.

¶ Po dwu lach Krolowánya Dawidowego/ przysli starssy Izraelscy do Dawida
woyli smim yednosć/ wyrwali go y pomazali na krolestwo nad wysytkim Izraelem/
abowym pirowssy raz byt pomazan od Samuela na znak krolestwa/ drugi raz tyl-
ko nad Juda/ trzeci raz nad wysytkim Izraelem. A gdy sye ty rzeczy wyptnity/ zea-
brat woysko ludy/ cyagnat do Jeruzalem/ aby stamtad wyrzucit Jebuz/ bo tam
yessce myeskali miedzy narodem Juda/ ktorzy na smyech nawyedli na mury sles-
pach y chromych/ yako by rzekt/ obronya ci matomocni bez nas- dusayac mocney os-
bronye myeskyey. A gdy tam Dawid leżat z woyskem swoim/ wyat myasto nissse
przez wydanye Ornan Jebuza/ yako pisse Jozephus. A gdy zamku Syon nie mogt
dobyc/ dat zawotac/ iz kto napirwey wwezy zamek a pobiye slepe y chrome/ chemu nissse Jeruza-
dam napirwssy myesce nad Rycerstkim ludem. Wyedy inemi Joab napirwssy
bat- wbreia wssy pod same przykryce zamku. A dat mu to- Krol eo obycat. Wzay-
wssy Krol zamek/ wypedzit Jebuz/ okrom Ornan. Stad potym przyslowye przy-
plo/ slepi a chromi nyc wnidz do domu Krolewsskyego. Wsshawit tedy Dawid
Jebusowye

Dawid trzeci
raz pomozan
na krolestwo

Ornan wy-
wwezat.

Joab Syon
i. Krolew. v.
woto za-
wypedzena

Epigei Pirowisse

Mello.

Hiram Krol.
Jebus.
Salem.
Jebusalemi.
Jeruzalem.

w koto zamek albo myasto Syon ze wnatrz okoto przykopu Mello/a przezwał mya sto Dawidowo. Pisse Jozephus iz tej Joab druga potowice myasta takiez wysta wit/ a byt tam przepop gteboki ktory zwano Mello/ przeto od tego przepopu zwa no tej y myasto Mello. Zbudował też Dawid w myescy swoim dom/ na ktory mu poslat byt Krol Hiram s Thyru drzewa Cedrowego y rzemyslnikow ku robocye. Jeruzalem pirwey zwano Jebus od Jebuzow ludzi/ a od Melchisedecha Krola zwano Salem/ potym slozywssy to dwoye zwano Jebusalemi/ potym gdy sye pze myenito w mowye b na r/ zwano Jeruzalem.

¶ Po wyscyu Dawida z Hebroną do Jeruzalem/ poyat wycey jon s ktorych miał ty syny/ Samwa/ Sobab/ Natán/ Solomon/ Jebahar/ helisehwa/ Nefey/ Jes phia/ helisama/ heliada/ heliselech.

¶ Wslysseli filistinowye iz Dawid yuz kroluy nad wssytkim Izraelem/ zebrałi sye nań wssyscy/ cysgneli przeciw yemu do Jeruzalem. Dawid z rada Boja wycey gnat też przeciwko im/ porazit ye iz weyekali/ y odbyegli swoich modt kthorych byli pod drzewa nastawiali/ ktore Dawid pobiat s swoimi ludzmi. Powtoze filistini poku sili sye przeciw Dawidowi walczyć. Dawid spytat Pána mali sye sinim potya kac a dali ye mu w moc. Rozkazat mu Pan Bog aby s tytu za nimi ssedt a nayeza dzat ze wssytkich stron/ a gdy wssyssy glos po wirzchu drzewa sye rozlegac/ znał bedzye mowy przed toba/ wten czas ye by a dam ye tobye w moc. Takie weymit Da

id. Khegi Bro
lewstye/ roz-
dzyat ich

wid/ y bit ye az do Gesser. Po tym wycyestwoye weymit Dawid przebytek yakoby káplice wedle domu swego dla wywshenyu Arki swyadectwa. Szedt tedy Dawid po Arke do domu Aminadab/ ktora byta w Gabaa v Kariatarym na gorze/ wia wssy s soba trzydziesty tysiac ludzi/ ktora wtozyl na nowy woz/ wyezli ya dwa syno wey Aminadab/ zwa sszia Ayo ktory yey przygladat/ a Dza ssedt przy nyey/ Da wid za sye z drugim ludem byt wesot przed Arka spyewayac y gedac rozmaite pye ny. A gdy przyšli do Nabor/ targaty soba woty az sye woz nachylit z Arka Boja Wten czas Dza albo Dza trzymat rek Arke chcac zadzyerzec woz/ wstla mu re

Magla pom-
sta Boja.

ka dla yego wssetecney smyatosci/ tamze y vmart (zydowye pissa w swych glozach iz przeto Bog nań te plage przepuscit/ iz sye od toza tey noey zenskyego nye sthrzy mat) Baczac to Dawid slett sye/ y nye cheyat dopuscit do syebye Arki ztozyc/ ale

Obethedom.

ya slozyc kazat na przedmyescy do yednego Lewity Obethedom Geleyssyego/ y byta tam trzy myesyace. A btogoslavit Pan Bog domowi Obetowemu y cjelaz dzt yego. A gdy cho powyedzyano Dawidowi iz Pan btogoslavit Obethedom y wsssem rzeciam yego/ kazat ya przywysc z weselim do myastha/ y sam ssedt przed

Dawid byt
wesot przed
Arka Boja.

nya cysnyac yey pocinowosc/ obtozssy sye w kaptanistye odzyenye lnyane/ gadi/ spyewat/ tancowat z radozcy. A gdy cho widzyata z okna zóna yego Michol/ wzgarz dzita go/ minimayac iz by to nye nalezato stanu krolowskemu. A gdy ya wnyeszo no do przybytku ktory byt Dawid wdzat/ posthawonyo ya w posrodku yego na myescy swym/ tam Dawid dzyatat obyaty y ofyary spokoynne y za grzechy/ btogoa

Michol przy-
mawya Da-
widowi.

slawiac wsssemu ludu/ rozdawat kazdemu po bohenku chleba y po pieczenie y bawo ley y po kotacu. A gdy do domu ssedt aby mu btogoslavit/ wysta przeciw yemu Michol zóna smyeyac sye syego a mowiac: O yako byt w wyelkyy cci a slawye Krol Izraelsti nyedawno/ thak zasye zeljon dzis/ odkrywayac sye przed dzyewkami

slug swoich/ yako z napobleysych kto. Rzelt Dawid/ zywy Pan Bog/ bede wesot/ spyewat y gadt bpokorzony przed Panem Bogym/ ktory nye radnyeyssy wybrat na to myescy nisl oycá twego y rod yego/ yac sye yesscie wycey bede ponizat ni

zlim sye ponizyt przed Panem/ a stego bede slawnyeyssy przed thymi dzyewkami o ktoryches mowita. Przeto Michol syna nigdy nye myata az do smyerci/ bo po smier ci Merob syostry swey/ wzyeta sobye za syny byta yey pytc synow.

¶ A gdy byt Dawid spokoyem na stoleu swoim/ rzelt do Natchana/ widzys iz ya myestkam w domu drzewa Cedrowego/ a Arka Boja potozona yest w domu obis tym storami/ weymy yey dom kofktowny. Rzelt Natchan/ weym: Ale to nye z du

id. Krole. vij.

cha swyetego mowit/ bo teynocy mowito slowo Boze do Natchana: Rzec sludze memu Dawidowi/ aby nye budowat domu moyego/ bo sye pomazat krwya/ ale syn ktory wstapi na myescy yego zbuduy dom moy/ a wtwirdze stolec yego az na wey

ti. A gdy

Epigei Ewarty

Rif 63

Di. A gdy mu to Natchan porweozat/ byt rad Dawid y weselit sye.

¶ Potym Dawid porazit filistyny do Konca/ y wzyat nad nim moc az mu dan y po flussenstwo postapic musyli. Takiez Moabstemu Krolowi weymit/ porazit wssy lud yego/ y w ymierzyt mu powrozem zyemice/ ktore ludzi myat zostawic ku tribu

tu albo dani/ a ktore wygtadzie. Porazit też Adadesera Krola Sobá/ ktoremu da wali pomoc Syriani y Damastus/ wssycti Dawid porazit/ y dan dawac musyli. Adadeser

za to mu dzyekowat Thon Krol Emat iz porazit yego nyeprzyyacyla Adadeser ra/ przeto mu poslat dary przez syna Joram. A gdy yechat Dawid s Syryey/ po

rtaki sye sinim Idumei/ porazit ye y wtozyl na nye yarzmo/ to yest iz musyli dan da wac/ a do Jeruzalem wssycti starby nyeprzyacyslye przyniosl/ ztozho/ srebro y myedz/ ktore poswyecit Panu Bogu na budowane koscyota przystego czasu.

¶ A sposobit sobye Dawid wrzadni rozmaite/ nyektore nad woyskem/ to yest Joa ba/ Jozaphat byt Kancelrzem/ pisat rozmaite sprawy y dzyeye Rycerskye/ Zadok y Abiatar byli kaptani/ Sarayas pisarzem/ Banayas nad komorniki y nad stroja.

Myat też Dawid (wedlug nyektorych) syedimzyesat Sedzyow/ yako byt Moia sels wybrat starssie na pussey/ kthorzy ludzmi sprawyedliwosci cysnili na myey sioch swych. Wspanyetat Dawid na mitosc ktora myat z Jonata synem i. Krolewip

Saulowym/ rzelt: Resu yest kthoz yego narodu/ izbych weymit nad nim mitoshera dzye swoye. A przywedyzon yest Mizboser syn yego chromy na nogi/ ktoremu wro

cit wssycti ocyzysn/ y syadat sinim za yeden sshot yako ktory syn/ a Siba syn Sau low sluzyt mu yako wrzadni. W tym czasie vmart Naas Krol Amonicki/ na ye

go myescy wstapit syn Ammon. Do ktorego poslat Dawid posly swoye cyessac go a przypominayac mu zachowane dobre yego oycá przeciw Dawidowi/ chceli też w

tey przyazni trwac yako ocyec byt. Bo gdy byt zbyezat yednego czasu Dawid od Saula/ taktawye go przyyat w dom. Ale Ammona podburzyli pochlebcy yego mo wyac: Nye wyess chytrosci Dawidowey/ iz to on poslat na wywedyenye co sye thu

dzyey/ gdzye wychodzys y wchodzys/ aby zymyey wzyat. Przetho Ammon poslom Dawidowym/ chcac im lekko wyrzedzic/ ogolit pot brody kazdemu/ y przerszat

odzyenya az na dot. A gdy to Dawidowi powyedzyano/ poslat przeciw poslom aby myestkali w Jericho azby im brody odrosly. Baczac Ammon iz roznnyewat Krola Dawida/ poslat po lud do Syryey za pyenyadze/ ktorych przysto dwadziescy ty

syac pysesego/ y od Krola Natchaa tysiac/ a od Natchaa dzyessie tysiac. Poslat tedy Dawid przeciwko im Joaba z woyski swemi. Stalidwyma woyskoma Amomitowye/ w yednym Syriani w drugim Amomitowye. Joab takiez rozdzylit

woye/ w yednym przetozyl brata swego Abisai/ a w drugim sam zostat/ s kthorym wderzyl napirwey na Syriany/ porazit ye y rospolit. Widzac Amomitowye Sy ryan y weyekali/ sami takiez weyekali do myasta. Joab sye wrocit do Jeruzalem s tri umsem. Sebrali sye Syriani powtoze z wyelka moca/ wycyagnat przeciwim Da

wid z ludem Izraelstim/ przesledssy przez Jordan przeciw Syrom/ porazit ich wo zy y yeznych czerdziesci tysiac z Hetmanem ich Sobach. Potym zgode wzyeli Syri

ani z Izraelem/ y poslussenstwo postapic musyli. Poslat potym Dawid do Joab y do wsszego ludu Izraelstyeego/ aby woyowali Amomitowe syny/ a oblegli ye w myescy Rabath/ a sam Dawid zostat w Jeru

zalem. Trafito mu sye w then czas wstac z toza po potudnyu/ chodzac po ganku sam/ wyrzat Bethsabea zóna Driassowe gdy sye kapata v wody/ spodobata sye mu kazat ya k sobye przywysc sluzebnikom/ weymit przycyney grzechu/ data mu zna

iz pocietá od nyego/ chcac to zataic na sye Dawid/ poslat po Driassa meza yey do woyska/ a gdy przyyechat prtat go o sprawy woyemney. On mu dobrze powydat: vpoiwssy go vpominat go aby wssedt do zony a wezas sobye weymit/ a pocyessyt sye y one. Ale on na tho nye cheyat przyzwolic/ wolat spac s sluzebniki Krolewskymi

ni domá z zóna. Nazyutrz powyedzyano Krolowi Dawidowi/ iz Driass nye spat z zóna. Spytat go Krolewskemu to weymit/ Rzelt Arka Boja y pan moy Joab tak

yez wssycty Izraelitowye w polu leza pod namoty na zyimi/ a ya bych myat do ma weiesnosci wzyac nad nye/ Panye Boze nye thego zachoway/ przez drowye

twoye Krolu nye weymy tege. Obaczys to Dawid/ pisat do Joaba/ yakoby go roznnyewat

filistini pora-
zeni.
Zwyciestwo
Dawidowe.
Adadeser

Smor Dawi-
dow.

Mizboser.
Siba.
Naas.

Ammon nye
wecit poslow.

Natchaa.
Sistob.

Sobach pora-
zon.

Rabat mya-
sto.
Ludzolostwo
Dawidowe.

rozgnyewat Driass/ aby go postawit na
ciele przeciwo nyepzyacyelom gdyby za-
bit mogt być Driass. Przeciwoffy Joab
listh Krolewski weynit eak jako Krol roz-
kazat/y zabie. Driassawffy joná ye° Ber-
sabea/ptakata jatobliwy. Potym Das-
wid wezwat yey k sobye poyat ya za jone-
y porodzitá syná. Poslat tedy Pan Bog
do Dawida Krola Natána proroka/ kto-
ry sedit á zádá te gadke Dawidowi rze-
kac: Byt yeden bogáthy máyac dosyc o-
wyec koz y wotow takyez inego dobytká/
á byt tez drugi ubogi samshad yego co nie
myat tylko yedne owyeczke kthora sobye z
mtodosci wychowat y z weyt is czynitá wo-
la yego/á przy yego zymocy legatá/y byl
ná nye bázso tákaw. A gdy sye gosé tra-
fit do bogatego przysc/jatowat przeñ za-
bie wotu s swego stada/ale wzyat ubogye
mu one owyeczke y zabie/á cjestowat gos-
seya onego/ co then zasluzyt. Rzekł Krol
Dawid z gnyewu: Dzywy Pan Bog/ go-
dzyen by smyeré ten cistowyek nyelitosciwy-
albo czworáko záptácié. Rzekł Natán
Ty yestes táti/otos wzyat Driassowi jone yedina/
máyac swych inych dosyc/ postka
rádziowffy ya/ cjesthowates go ya y zabites
go yessce myeczem nyepzyacyelstím/
Przeto Pan Bog mowi/ is nye wymdzye
myec s twego domu ná wyeki/ pebudze
wssytko zte z domu twego. Takie sye mu
státo/napirwey w dyale Krolestwa/ po-
zym od Absalóna. Rzekł Dawid do Natána/
zgrzeszytem Pánu/ ssthapimffy s
stolca Krolewskiego syadt ná zymu/ przed
wssytkimi swoy grzech wyznat. Wi-
dzac Natán yego pokute pokorna rzekł:
Odnyosł Pan twoy grzech/nye vmrzesz á
ni Krolestwa stráciš/ale syn ten ktory sye
wrodzil vmrze ktoregoć Bethsabea wro-
dzitá. Ptakat Dawid czynyac pokute á
modlac sye Pánu Bogu thak za wystpek
swoy jako zá dyecye ná zymu syedzac/ani
mogt być pocyesson od Kego. Potym syo-
dmezo dnyá poznat po smutney cselády
is dyecye vmárto-wstat z zymyie vmyt o
blicze-sstáty oblokt/sedit do domu Bo-
zego/modlit sye/wssedssy yadt-byt wesol
s podziwieniem wssytkich-do ktorych
rzekł: Gdy byto dyecye żywo ptakatem/y
presit tem Pána Boga aby byto żywo/á
po smyeré yego czemu mam ptaká-
á zafs go moge ożwié ptaczem swym/ ya
k nyemu rychley poyde á nye dyecye ku
mnye. To mowit cyessac Bethsabea. Potym
Bethsabea wrodzitá mu drugyego syná
Solomóna. Zwalczyt tez Dawid Ammonity
y myastá ich pobrat/lud rozmaitemi
mestkami potrapit/is yego poslow nye
wécili byli/á skárby pobrawssy koroné
sobye smich weynit z drogimi kámyenimi.
Wzbudyt Pan Bog w domu Dawidowym
wssytko zte tym obyczajem: Zápa-
lit sye Ammon syn Dawidow starssy w
mitosci przeciwo systerze Thámmár/
kthora iney mátki bytá niš on/ále z
Absalónem yedney/ á bytá cudney
wrody. A gdy nye wiedziat jako k
nyey myat przysc-ále s porády
Jonádáb bratá sryecine°/od Sem-
ná bratá syná Dawidowe°- zmyšlit
sobie niemoc/y prosit oycá aby
systerá Tamar przy nim bytá w
chorebye yego/á potrawki przyprá-
wytá jako choremu. Kazat yey
ocyec ták weyniē/ y stá do nyego.
Upátrzywssy swoy czas brácišsek
w zámknym osobnym-rzekł yey o
powolnosé. Ktora odpowedyatá:
Tychay brácy te°/ á nye hámbi
narodu swego/wssáke nye mo-
zeli inácyey być/mow z oycem á
nye od mowit nye tobye/mowitá
to chcac od nyego póciwye wy-
nidz. Ale Ammon nye mogt sye
odbyc swoy woley-schánbiwssy ya
y wzgárdyt ya/ wyecy niš
pirwey mstowat/y kazat ya
wyrzúcié swoim chtopyietom.
Ktora wtozywssy popoytu ná
gto we rozdárssy státe ná
sobye zátozytá rice ná gto-
w/ptáczac stá do bratá
Absalóna ná jatuiac



Driass enotli
wy zabie.

Natán prorok
Gadka Pro-
rocka.

Dawid poku-
rowat.

Smyeré dzye-
cyeca.

Solomon pro-
dzon.

Trudnosci
Dawidowe.
Jonádáb.

Thámmár
zhanbyoná.

ná jatuiac sye ná Ammoná o brzydliwy wezynek. Kthorey brat Absalón przyka-
zat milczec/ mowyc brat ci náš yest. Zatait to w sobye Absalón zá dwye lecy/aš
gdy sedit Absalón ná strzyzenie owyec (bo w ten czas u nich bywaty godowány
owyekye) Prosit Krolá na godi do syebye-ále sye wymowit/ przetho prosit brácyey
mey/zwtasscá Ammoná. W ten czas chtopyeta Absalónowi zabili piyanego Am-
moná. Widzac té drudy pocyekali precz. Stawa slyneta is Absalón wssytké bra-
cy pobit. Przeto Jonádáb do Krola Dawida skotkem sedit/vpomnáyac go is yed-
no Ammoná zabito o gwať ktory weynit Tammár systerze ich. Absalón weyekt
do Prolomeusa Krola Gessur dzyada swego po macyerzy/á myestkat tam trzy lata
Krol Dawid byl pocyesson stego is Ammon slusna zaptate wzyat/przeto nye gos-
nit Absalóna. Rozumeyac Joab Hetman Krolewski is Krol gnyewyem przeciwo sy-
nowi Absalónowi/ poslat k
nyemu nyewyasté rostropna
s Thékuitu/ wtozywssy yey
rzecz w wstha co myata mo-
wic. A gdy westá przed Kro-
lá pozdrowitá go y rzekł:
Zachoway mie Krolu/vmázt
moy máz-á myatam dwu sy-
nu/ y zabie yeden drugyego
ná polu/ y powstat wssytké
narod nyebosszykow prze-
ciwo temu co zabie/ sstáyac
dusse yego zá dusse zabitego
Rzekł k nyey Dawid/ idz spo-
koyem á ya to opatrze. Kte-
mu nyewyasta/ ná mnye
nyechay zostánye tá winá
pánye moy. Krol rzekł/ nyechay
bedzye nyewinyen. Gdy sye
vpominatá po wtore oby-
etnice/rzekł Krol: Dzywy
Pan Bog isczyne spádye z
gtowy wtos synowi twemu.
Wytozytá tho podobnyssho
nyewyastá Krolowi/ y rzekł:
Tychay tedy pan moy kaze
prysc do syebye Absa-
lónowi/ gdy Bog nye záda
zágtádzie dusse/ bo wssy-
scy ptynymy jako woda/ ya
koby rzekł/martwego
syná nye mozesz wezwac/
lepyey yest is wzowyess
żywego/ niš
ali insszac sye obu stráciš.
Kthorey Krol rzekł: Po-
dobno cye Joab poslat w
they rzeczy: Wyznatá is
ták. Rzekł Krol do Joaba:
Koskás po Absalóna aby
w poko-
yu przyechat/ wssáke
nyechay oblicza mego nye
widzi áž roskaze. A myestkat
Absalón dwye lecy w
Jeruzalem nye widzac
Dawida.



Byt Absalón cudnego weyrzenia ná iné ludy/ ktorego wtošy
kostowaty kády rok dwye sye sstáto/ bo náymowano
nyewyasty osobne ktemu/ co mu ye przyprá-
waty ku yego cudnosci. Myat Absalón trzy
syny y dyewke. Stá cjesto do Jo-
abá aby mu gnyew oycowski přepráwit aby
mogt oycá widzyec. Ktery ani chciat
k nyemu przysc. Przeto Absalón/ kazat
slugom swoim-aby zbože pepalili Joaba
wi. A gdy ták weynili/ przysedit Joab do
Absalóna pytáyac czemu to ták sludzy
yego weynili: Rzekł Absalón-inácyey
byt ku mnye nye przysedit-ále
prosse idz do oycá á pros go
abych widzyat oblicze yego/ yesli
inácyey bedzye/zabie nye. Szedł tedy
Joab do Krola powedyat mu ty
rzeczy. Wezwat Krol Absalóna do
sybye y pocatowat go z
wyekim weselim jako syná
swego. Wssit Absalón jako by
mogt ku Krolestwu przysc/ przetho
spráwit sobye woy y yezne/ á
wstawssy ráno sedit do sadu
gdzye Krol syadat/ stoyac we
drzewach po chlebowat tym
przeciwo ktorym wstázowano/
mowyc: Dobrac by myatá być
twoz ya rzec/ ále nye máš
ktoby yey wysluchat. Takie y
drugim mowit rzekac: Arch
był Krolew/ lepyey y spráwyedli-
wyey bych thy sady spráwowať.
A stonit k sobye swa powy-
seya á wstádnoscy wyle ludy
oného ktráyu. Czwartego roku po
wroceniu do oycá rzekł ku oycu:
Gdy byt zbragym/ obie-
catem ofyare cinié w Bebronie-
przeto poyde á wypetnye oby-
etnice. Rzekł Krol Achitofel
idz w pokoyu. Szedł tedy
Absalón do Bebron wzywáyac
rády Achitofelower/ Ge-
lonitu/

Ammon zabie

Absalón vs-
cyekt.

Nyewyasta
Tefuita.

Absalón czu-
dny.

Achitofel

Ionitu/ktory był radnym panem Dawidowym/ y zbye gáli sye k nyemu wyele ich do Hebronu z Jeruzalem. A gdy wypetnit ofyare/uczynili smow s przyssyga mocna przeciw Dawidowi/ y byto wyele ludu z Absalonem/ y przybywato mu ich.

Dawid uciekał przed Absalonem.

A gdy to uflysat Dawid rzezt slugom swoim/ wstancye a ucyekamy by nas Absalon nye ogarnat/ a myasta myczem wojowat. A wyechat smutny/ y wssycheb dom yego bos wyssed/ zostawiossy dzyesye natojnie na sbrazy/ y przešli wssysy przez rzekę Cedron ptaczac/ Lewitowye tez Arke nyesli/ y czekali syna az wssycheb lud przessedt. Szedt tedy Abiatar kaptan radzie sye Pana Boga/ yako sobye ma y poczynac/ a nye mogt myec zadney odpowedy od Boga. Przeto rzezt Dawid do Zadok kapтана/ wroc sye z Arke do myasta/ a ya sye zataye na puszcz/ nyechay tez syn twoy Achimaas y Abiatarow swami beda w mysce/ aby mi dali znać co sye tam bedzye dzyato swami. y wrocili sye. A gdy Dawid wstepowat na gore bos ptaczac y wssytek lud prosił Pana Boga aby Achitofelowe rade obrocił w bla zensstwo. W ten czas tez przyyat k nyemu Chussy radny yego/ ktoremu Dawid rozkazat aby ssedt do Jeruzalem/ a pobrać sye z Absalonem/ a co synego wyrozu mysy/ kaptanom powysy/ a oni zas sye myse dadza znać/ y tak Chussy uczynil.

Zadok kapitan Achimaas.

Chussy.

Syba.

Semei ztorze czt Dawidowi.

Wten czas tez Syba zastapil Krolowi a przynosl strawy na oslech/ a ostarczył Mi zbozetha syna Saulowego nyewinnye/ yakoby myat przeciw Krolowi/ mowic/ prze to mu Krol yego dzyerzawy obyeat dac. Przyszedł tedy Dawid do Bahurim/ wyszedłssy yeden maz z narodu Saul/ Semei rzeczon/ ktory myotat kamye nye w btoto ztorzeczac Krolowi/ a mowiac: Wymid rozlewacz kroye/ otho cye karza twe zle uczynki ktore uczynil nad Saulem. A gdy go cheyat Abisai zabici/ nye dopuscil Krol mowiac: Kye dyc moy syn wtastry sika dusse moye/ a co syn Jemini nye ma tayać? Pan Beg go to poslat aby mi tayał/ nyechay weyrzy Pan Bog na wdreczenie moye. A gdy Chussy przyszedł do Absalona/ pozdrowil go/ czyniac mu uczciwosc. Ktoremu Absalon/ cziemus tez nye ssedt s przyacyelem swoim/ ktory odpowedyat/ tego beda sluga ktorego Pan Bog obrat y wssytek Izrael/ izas synow/ yako y oycu sluzyc beda. Wssedt tedy Absalon do natojnie krolewskich wedlug rady Achitofel/ aby wyedyat wssytek Izrael z prawego serca przesladuy oycy/ aby sye snim zmocnili. Rzezt Achitofel/ wybyore sobye dwanaście tysiac ludzi/ a beda gonit they nocy Dawida/ bo sye spracowat. Rzezt Absalon/ wzowmy Chusseygo krey radzye. Rzezt Chussy/ zta to rada Achitofelowa/ na ten czas wyecye Dawida/ myec meze mocne a doswyadssone przy sobye/ yakoby yedne go albo dwu wassych porazili/ wnetby sye drudzy ulekli/ a poddaliby sye Krolowi zasye. Ale tak uczynimy/ nyechay sye zgromadzi wssytek Izraelski lud do cyebye/ a rzucim sye wssysy nań. A podobata sye ta rada wssytkim. Dat tedy znać Chussy kaptanom tawemnye aby wystrzegli Krola/ by na puszcz nye myestkat oney nocy/ ale aby przez Jordan przecyagnat. A sta dzyewka sluzebna do synow kaptanistich ktory sye zatáli w studnye Kogyl/ nyosac/ dla przyczyny/ ptočno ku bylonu/ y powedyzala im poselsstwo od Chusseygo. Powedyziano o nich Absalonowi/ przetho poslat za nimi aby ye poimano. Oni wesli do Bahurim do yedney nyewyasti w domu ktorey profili aby ye zataila. A zakryta ye w studnicy/ przypostrawiossy s studnice z wirzchu ptachy/ na ktorey krupy sussyta. A gdy nic nye nalezli posli zasye precz. Wyssedssy s studnice obyawili Dawidowi wssytko. Przetho Dawid przessedt za Jordan niził byt dzyen. A gdy go Absalon z woyskiem nye zastat/ byt zasmucon.

Rogiel.

Achitofel sye obyezil. Amaza.

Achitofel poznat iz Dawidowi zasye byt krolew/ obyezil sye w Sylo. Absalon zebra wssy lud cyagnat za Dawidem za Jordan/ wstawiossy Amaze hetmanem przywacyela Joabowego. Dawidowi Galladitowye dodawali strawy. Przetożyt Dawid nad yednym woyskiem Joaba/ a nad drugim Abisai/ nad drugim Etheassa. A gdy cheyat snimi Dawid isc ku potykanyu/ nye dali mu mowiac: Uye poydzyes bo to idzye o cye. A gdy sye wssy stoczyly/ wotat Dawid w myeskeey bronye: Zachowaycye mi wzdy żywo syna Absalona. A potkali sye blisko Effragim. Porazon z woyskiem Absalon/ poleglo mu ludzi dwadzyesca tysiac/ a sam ucyekt w gesthy las na mule. A gdy za nim byta pogonya/ trasit pod dab ktory myat geste gatezi/ trasita mu rozga we wlosy geste kedyerzawe is sye na nich zawyesil/ a Mut przed sye bye



yem syn moy Absalon: Uye cheyat nie powedyzyc o nim. Chussy przyechawssy/ oznaymit. Zasmucil sye Krol/ wstapil na syen w bronye/ zakrywssy gtowę zataba/ wotayac: Synu moy Absalon/ Absalon synu moy/ ktoby mi to dat abych umart za cye. Styssac to lud bali sye wmid do myasta dla zabicya Absalona. Przeto Joab ssedt do Krola mowit mu: Zasmucites dzy twarzy wssch khorzy wzdrowili dusse twoye/ bo mituyes ty ktory cyebye nye mituya/ a ktory cyebye nye mituya/ ty mia tuzes/ y poznatem to po tobye dzy/ zabyt nye obat na to abyliny byli wssysy zbi ci/ yedno aby Absalon zostat. Przeto podz a wzow k sobye rycerstwa swego/ yako by rzezt/ dzyekuy im za dobra poslugi/ bo yesli inaczej uczynis y yeden przychoby nye zostanye tey nocy/ a przydye to zle na cye yake nigdy nie przychodito. Wstat tedy krol/ wmyt oblicze stanat w bronye/ mowit taktawye ku wssemu ludu/ ale nye ktory s pokolenya Juda ucyekli sromayac sye za swoye uczynki/ znayac dobrodzyeystwo krolewskie. Przeto poslat Krol do nich kapłany Zadok y Abiatar/ ktory sli a mowili im/ cziem Krola omyskawaya prowadzic. Amazezowi tez powedyzeli iz Krol przyssagt hetmanstwem go opatrzye. (wstatze Joab zwoyechnyessy) Ten Amaza byt wnuć krolewski a brat cyoteczny Joabow. Przeto poslati meżowie Amaza brat Joabow. Juda po Krola aby przyechat do nich ssczeliwoye. A gdy przyechat Jordan wy sli przeciw yemu z narodu Juda wssysy/ y Semei s swoim narodem z Bemiainy ktorych byto tysiac/ tez y Syba y synowye yego y sludzy/ aby prowadzili Krola do Jeruzalem. A gdy Krol yechat/ mowit Semei zabycawssy mu: Uye pamrythay Semei mo/ panye na moy grzech a wystepet/ ktorym uczynil ztorzeczac tobye pomazancu Boga/ zasmucon/ bo Pan stoba yest. Rzezt Krol/ nye boy sye nye wmrzes. Takyeż Misiboset mus semna nye yedzit/ ktory rzezt/ sluga moy wsgardzit mna/ przeto mi osla nye osiodlat/ nad tho yessze ostarczył nye do cyebye nyewinnye/ ale wyem cyebye byc srawyedliwego/ przeto rozeznay yako chces. Dawid rzezt/ ty s Syba rozdyelcye sye dzyerzawami. Rzezt Misiboset/ nyechay wssytko wezmie/ ya nie nye dbam kiedy sye wrocit pan moy ssczeliwoye.

Amaza brat Joabow.

Semei mo/ wil. Misiboset sye sprawa.

Pissa nyektorzy Dawida we trzech rzeczach yawnye sgrzeszyc. Pirotte grzech o Wystepie do Wriassowe zone. Drugi o tego Misiboseta/ iz pochleby Sybye dat myeske powye widowe, sci fatssywey/ ktory ostarczył nyewinnye Misiboseta syna enotliwego Jonaty a wyel krego mitosnika Dawidowego. Trzeci wystepet o liczenie a spisowanye ludu Izraelssyego przeciw zakonowi Moiseffowemu dla poboru.

Tez Bersalowi Galladssyemu kazat s soba yechac Dawid do Jeruzalem/ aby mu oddat dobrodzyeystwo iz mu zywnosci dawat/ ale sye staroscy wymowit/ przetho nye yechat/ tylko profit aby na syna yego Chamaan byt taktaw.

Potym Syba syn Bohri z narodu Saul podwyodł lud Izraelski przeciw Dawidowi/ myenyac iz wyecye Krol taktaw na narod Juda niz na Izraelski. Przeto nye ktory cheyli wybrac inego krola. Rozkazat tedy krol Amaze hetmanowi drugie mu stangc/ trzecyego dnia ludu Juda. A gdy Amaza odwołk daley niz do trzeciego dnia

Syba toz

rygo dny náb rofłazánye. Poſłat tedy Krol Abiffai z dworzány y z Joábem aby

przywiedli Sybe. Potkali ſye z Amázá hetmánem dru-
gim/ ktorego pozdrowit Jo-
ab yáko brata/ chęć go ca-
tować uchwycit go pod gár-
dło y przebit go myeciem.

Amázá zabie.

A gdy Sybe gonili Joáb y
Abiffai/ weyekt im do mya-
ſtá Abelá/ y chęćli go tam
dobywac. Ale nyewyſtá ye
dná roſthropna wotátá ná
Joába z muru mowiac. A-
żás nie dawna przypowieſc
kto potrzebe rady/ przyd-
do Abelá- á byto to myaſte



ciko káptáńſkye/ czemu chęćs przewrócié mátkę wſſytkich myaſt Izráelſkich?
Rzekt Joab/ nye podnyoſe ná nye reki yeſlimi wydacye Sybe/ ktory reke ſwoá pod-
nyoſł ná Krolá. Tyewyſtá to powyedzytá ſtárſſym/ ktory wyſy wſſy Sybe ſe-
li go y wyrzuciłi gtowę yego Joábowi- dla tego Joáb z woſyſyem oſtápit.

Stat ſye potym wyelki gtod w Izráelu przez trzy láta. A gdy ſye rádzil Dawid
Pána Boga/ pytájac dla czego to przepuſcit. Wzyat odpowedyz iſ yeſſeje dla Sa-
ulá y domu yego/ iſ byt wyele Gábáonithow pomordowat gárdzác albo nye dbá-
yac ná przyſyge/ ktora im byt yeſſeje wczynit Jozue s ſtárſſymi zachowac ye w po-
koju. Przeto Dawid wezwat Gábáonitow pytájac ich yákyego chęć doſyć wczynic
mya za to. Powyedzyli/ aby żadny nye zoſtáł żywz norodu Saulowego bliſki. Ale
iſ byt Dawid przyſyagt Jonácyę pokoy á mitoſe ſnim myeć do ſmyerci/ przeto yego

Potomſtwo
Saulowo po-
trácono.

ſynowi Mízbóſetowi przepuſcit/ ale wydat inych ſyedm/ to yeſt od Reſy dwu ſy-
nu Saulowych/ ci byli pobili káptány z Doechem w Klobe/ dat teſ pyeć wnukow
Saulowych od yego cory Merob/ ktore bytá Michol wyetá za ſyny ſobye. Wzya-
wſſy ye Gábáonite pomordowali ye ſmyercyá Krzyżowá. Reſá ſmuthná wdzycá
ná ſye wtoſhenice/ ná ſtále przy ſynyech obyſſonych legátá/ bronyac pthakow od
nich we dnye y w nocy. A gdy to powyedzyano Dawidowi/ kázat ye s Krzyſá ſebrać
y Saulowych koſci dobyć z Jonátowemi w Jabes Galaád/ pochowat ye ſpotu w
grobye Cys oycá Saulowego. Potym wyelki wrodzay byt zboſá.

Jezbidenob
wieltki chęć
zabie Dawi-
da.

Statá ſye potym walká myedzy Dawidem á Filiffiny/ á gdy ſye w bitwyę ſpráco-
wat Dawid/ Jezbidenenob Filiffin przytárt ná Dawidá chęć go gárdtá zbáwić/
ale ſye zań záfłáwit Abiffai y zabie Jezbidenobá/ ktory byt z narodu Gigántow/ prze-
to ſye ſprzyſyegli Izráelitowye/ aby Dawid w bitwyę nye bywat/ by pochodnya á-
bo ſwoecá Izráelſká nye zgaſlá.

Pſalmy Dawi-
dowe.

Odpráwiwſſy ſye Dawid z walkámi/ á pokoy ſobye wpatrzywſſy/ yáko Jozefus
piſſe/ zebrał ſwoye kántiki albo pſalmy ktore mowit albo ſpyewat modlac ſye Pá-
nu Bogu gdy go raczył z nyepreſpyecznoſci wybawyc/ zwtaſſeżá od Saulá/ od
ſynow/ od Filiffinow/ Amálechitow/ y od inych nyeprzyacyot/ ktore pyenye Lewi-
towye w ſoboty ſpyewáli albo mowili/ y w ine ſwoetá w domu Bożym. A tych pſal-
mow byto wſſytkich ſto y pyeć dzyeſat/ kthore y nas y dzis w koſeylech ſpyewáya/
áczye wſſytki yego myenya być/ wſſákie wytecy Dawidowych/ w ktorych proroc-
two ſwe wkázat yáwne nád ine proroki przednyeſſe/ przez ducha ſwitego/ nye má-
yac przed tym piſmá inego o tym/ á wypoſat yáwne wyelenye ſyná Bożego/ o w-
méczenyu/ o z martwych wſtányu yego/ y obyetnice ſwoátu obyáwit/ to yeſt Pána
Krzyſtufá.

Przez ty czasy rzekt Dawid do Joába/ aby mu dát poejet ludzi wſſytkich z nara-
du Juda ná piſtku zliczywſſy ye. Baczác Joáb myat za to iſ czynit z woſyſyem mya-
ſli/ rzekt mu/ czemu to ma być gdyz to przeciwko zákonowi Moíſeſſowemu? A gdy
tego Dawid ináczey nye chęćat myeć/ ſſedt tedy Joáb s ſtárſſymi/ kthorzy záz dzye-
wyteć mye-
wyteć mye-

wyteć myeſſeſcy zliczyli lud Izráelſki wſſytek/ ſtoi w Paralipomenon iſ go náliczyli
tyſiac tyſiecy ſto godnego ku bitwyę- á z narodu Juda pyeć ſet tyſiac. Ale ná iſ
nym myeſſeſcu ſtoi ludu Izráelſkego oſm ſet tyſiecy/ dominawáya ſye Joába za
tań przed Krolew częć ludzi. A w tym Dawid zgrzeſſyt/ bo ſtoi y Moíſeſſá- kthorzy
di bedzye lud policzon/ dádzá po czterzy ſykle ſrebrá za duſſe ſwoye. A gdy ſye po-
tym obażył Dawid iſ to wczynit przeciw woley Bożey/ rzekt: Proſſi mi y Pánye/
odeymi ztoſe ſluga twego bom zgrzeſſyt bázno. A gdy byto ná ſwitanu/ poſłat knie-
mu Pan Bog Gáb proroká/ ktory mu rzekt: Dawidzye nye moſeć być ináczey/ wy-
byeray ſobye s tych trzech rzeczy ztych yedno ſte ktore chęćs/ ábo trzy dni mor wyel
ti ná lud twoy/ ábo trzy myeſſace nyepreſpyecznoſe myeć od nyeprzyacyelá/ ábo
ſyedm lat gtod w kroleſtwyę twoim. Rzekt Dawid/ yeſtem ze wſſá d wciſnyon/ wo-
le ſye dáć Pánu ſwemu ná táſtáwa kázi/ niſ nyeprzyacyelowi ábo gtodowi ná o-
krucyeniſtwo/ to ieſt morowá pláge obrat. Poſłat tedy Pan Bog ná lud Izráelſki
pláge morowá/ iſ ich zmártó w Jeruzalem od rána do wieczora ſyedm dzyeſyć ty-
ſiac meſow. W ten czás Dawid widziat Anyotá ſtoiać z miſciem gotym nád Je-
ruzalem/ wotat k nyemu: Jam yeſt ktorym zgrzeſſyt/ ci ſá nyewinni yáko owce/ pro-
ſſi nyechay reka twa bedzye obroconá ná nye y ná dom oycá mego. Smitowat ſie
Pan Bog onego dnyá/ á roſkázat Anyotowi myeć ſchowac. Rzekt tedy Gáb pro-
rok do Dawidá/ aby poſtáwit oltarz ná myeſſeſcu Areuná Jebuſyſkego. Do ktore-
go ſſedt Dawid/ proſſac go aby mu przedat to myeſſeſce ná oltarz ku cci Pánu Bo-
gu by plágá wcihta. Ktore rzekt/ nye trzeba kupowac yeſſeje dam co potrzebá
wotow/ owyec/ drew/ y inych rzeczy. Ale Dawid nye chęćat tego ináczey myeć/ ye-
dno zaptáć wſſytko/ y ſſtáto ſye ták. Wczynit tedy oltarz y ofyáre pokoyná. Da-
wid ku cci á chwale Bożey ná onym myeſſeſcu/ nád ktorym Anyotá widziat z mye-
ciem ſtoyacego/ y ſmitowat ſye Pan Bog nád zyemyá oná kroleſtwa Dawidowé-
go. Tu konye wtorym kſygom Krolewſkim.

Bedac huż Dawid w lechach ſtároſci/ w ktorey chęćto przyrodzo-
ne od cztoweká odchodzi- przeto yemu gdy ſye zágzác nye mogt (wſſelkim przy-
krywányem) przywedyſſo bázno cudná dzyeweczke Sunámická/ imyenyem A-
biſag- ktora go zágzrewatá w tojnicy yego- wſſákie yey nye poznat.

ii. Brolew. i.
Siewká Sa-
námická.

Adonias tedy ſyn czwarty Dawidow/ bedac piwrodnyim po jeſtey brácyey/
miał nádzire ná ſtolcu oicowſkim zoſtáć/ przeto ſobie dát nádziać wozow y ieſnyh
nábywat- á myat s ſwoy ſtrony Joába y Abiáthará káptaná/ ále iny dwor Krolewa
ſti nye byt przy nim. Przeto Adonias wczynit známyenice godi w ogrodzye Krolewa
ſkim nád wodá Rogiel/ ná ktore wezwat ſynow Krolewſkich y ſluzebnikow/ á tych
ktorzy mu nye życzyli oycowſkego myeſſeſcá nye wezwat/ ani bratá Salomóná. Ná

Adonias.



thán prorok wpoſinat Bet-
ſabea aby ſtá do Krolá.

A gdy ſtá rzektá mu: Pá-
nye mey Krolu Izráelſki/ Bathſabea wa-
pamyethay ná przyſyge pomina krolá
ſwoye kthoras wczynit ſlu-
zebnicy thwoyey mowac-
Salomon ſyn thwoy bedzye
po mye Krolew- átho yuż
Adonias kroluyę bez twego
wyedzenya/ bo thmu rozu-
myem gdy ty obumrzeſ/ ya
y ſyn thwoy Salomon be-
dzyem zágzreſſnik (to yeſt
nye wtaſni potomkowye.)

Nathan.

W ten czás ſſedt Nathan do Krolá á rzekt: Pánye yeſliſ rzekt aby Adonias po to
bye krolowat? czemuſ mi tego nye powyedzyat ſludze twemu. Rzekt Krol do Bet-
ſabee: Żyw Pan Bog yákoſyem przyſyagt tákie wczynyt/ y rzekt do Sadoch kápta-
ná/ y Nathan

Poruczeńst-
1000.

Harod

Rodrus ostateczny Krol Atthen
ski (ktorego też s. Augustyn figuruye. Pá
nu Krysthusowi) byt za czaśu Samuela
proroka/ a panował Atteńskim dwadzye
sęć lat. Ten gdy wyodt wał s Peloponenśkimi
oblegli go w Atenach/ dowyedział sę iż nyeprzy
yácyele yego myeli odpowyeđz od swych bogow/
iż poſki Krol Atteński żyw Rodrus/ poti was nye
przemoga Attheniánye/ ale po yego ſmyerci/be
dzyecye pod ich poſluſſeńſtwem. Tye licząc gá
dńa ſwego dla rzeczy poſpolitey/ aby ſwoye podda
ne wyzwolit od obleżenia/ vbrał sę yako rzemye
ſnił w proſtke ſtáry/ tćmoczek na sę. wzyawſſy/
ſſedł myedzy woſko ich/ a żaden go nye znał/ cho
dzác myedzy imi/ dat yednemu rycerzowi tćmocz
kym myedzy oczy aż sę potoczył. Rchorz z gny
wu dobył myeczą przebit go ná obyey ſtronie y żá
bit. A gdy obaczyli iż Krol Rodrus/ zlekli sę y od
ſtapili precz. Potym Attheniánye Krola myec nye
chcyeli/ yedno aby ráda albo Magiſtratus rzecz

Rygi Pirwffe

Cetrops.

pospolita rządzili y Peloponenkim rozkazowali aż do Solona/ktory był A syazę
cyem ich/ yako na swym myesku stoi przy Grecyey. A było lath od Cetropsa. krola
ich pirwffego aż do Rodrusa 487.

G Didonpe,

Pigmaleon.

Sycheus za czasu Dawida był/ syn ká-
otana Philistena herkulesa/ktore Serwius zo-
we Siccarba. Ten myał wyelkyc skarby po oy-
cu y yessze sam wyelkych nabył/ gdy mu ocyec
po sobye kaptanstwo zostawit. Dla tego Pigmaleon ye-
go też krewny przyyacyel/ dat mu syosthrę swoyę Dido/
unye wta sine myata Elissa krola Phenickiego cora/ktor-
ra byta nyepospolithey cudnosci y enoty/ za matzonke/ y
byli s soba w wyelkych przyyazni yako na rtho slus.



Cyprus.

Pigmaleon bedac takomy na skarby zabít porháymnye
Sycheusa zycyá swego. Dido bedac sthago jatosciwa/
cheyata sye wyele kroc zabít a z mezem w yednym grebye
lezeć/ ale yey w tym pilnowano. Potym przez sen nápos-
minana/ aby precy yehata stego krayu. Vczynita thak/
wykawssy s soba skarby wssytki ktore byta przed bratem
zachowata. Nabrata też wyele towarystwa y sluzebni-

Kartago.
Byrsan.

kow s soba/ puscila sye woda s Tyrn do Afryki. A gdy przyptyneta do Cypru wy-
spu/ widzyata tam wyelkosc dyzewek/ ktore ku cci boginyey Weneri rodzicy wysys-
tali/ na wolne krotosile goscyom na brzeg morski. Nabrata ich s soba Elissa/ a do
Afryki przyptawita. Tam w Afryce bedac/ w obywatelow stargowata plac zyenne
cobyskorá wotowa zastata. Gdy yey to za taczne pyenyadze przedali/ kazata skraic
skore w koto co na cyenyey/ y skrayano na dtugi rzemyl is zasthat na mile w okot/
Ná tym myesku zatoyta mwašto yzamek/ ktory przewano od skory Byrsan/ bo
byrsan skora po Phenicku. Widzac sludzy yey y towarysse plac roskosny y desat-
ki wyelkyc w krolowey Didony/ yeli sye tam budowac/ osyadac/ thak wta sine pozyci
yako rzeczy pospolitey wynaydowac y czynic/ za zony sobye poymowali ony dyzewki/
ktore Dido na brzegu Cypru pobrata. W krotkim czasu myasto wyelkyc ozdobne y
slawne ustanowili y osiedli. W nim/ prawa wssiem obywatelom onego krayu rze-
dnye wynalazta y posthanowita/ tak is wyele myast y krayn pod yey sprawe dobroz-
wolnye sye wdawato. Styssac to o nyey krol Mauritaniski/ cheyat ya myec za mat-
zonke nád yey wola przydzyci/ y przeto woynie Kartaginenskim obywatelom rto-
zyt. Ktory sli do Didony mowiac/ aby za maz sta dla wyswobodzenya wssich/ a
przyazni samyedykcyey. Ona sobye wyeta do slusnego czasu przedtuzenie/ a w tym
przedtuzeniu rzekta za maz is. Byli wssyscy pewni wesela wyelkycgo. W tym cza-
su nye oznaymuyac nikomu nic/ kazata natozye stos drew na gorze przed Kartago
pusciwssy gtos is to mezowi pirwffemu Sycheusowi obchod czyni/ wssedssy na on-
stos drew/ kazata gi zapalic/ wotayac ku wssiem obywatelom onego krayu ktory
blisko stali/ Onaymleyssy mressczanye Kartaginenscy at ho ya dzis wyswobodzue
gardtem swoim was wssich/ yatom obiecata is za maz/ y yuz ide do swego pirwffe-
go Sycheusa do vrekt/ a przesto was bogowye wyswobodza od krola Mauritan-
skiego. Wyrzekssy to wyrwata noz ktory na to nosita tacyemye/ zabita sye im y pa-
dta na drwoch zgorzata. Proch yey pocciwoye schowano zebrawssy/ yako y potan
obyczay bywat. Nveli ya potym za yedne swyeta/ is im dobre obyczaye przynosla/
y vciwoe prawa wstawita/ przeto yey ku cci koscroty stawyali. Wergilius poeta
wyele o nyey naploet w swoich wirsach/ yakoby sye dla Eneassa myata zabít a spa-
lic/ is od nyey yehat precy a nye cheyat syna zostac. Samo sye to skazye is tam E-
neas nye byl/ bo Eneas yada c s Troey do Wostrey zyenne morzem/ nye przysto-
mu nigdy yehac imo Afryce/ bo daley Afryka lezy/ musit by byl minac wssytki
krayny Wostrey y Hispaniske nizli by do tego myesca przyvechat gdye Kartago
byta/ to yest blisko morza wyelkycgo/ gdye slupy herkules kamyenne postawit/ na
to w ko-

Dido albo E-
lissa sama sye
zabila.

Rygi Ezwarth

List 68.

To w Rozmowach kazdy obaczy. To myasto Kartago/ bylo slawne wssytkyc Kartaga-
mu swyatu/ s ktorym Rzymyanye wyedli waltę trzydzielci lat/ z wyelka skoda swo-
ya y rzeczy pospolitey/ yako bedzye niżej. Pissa nyelkory historikowye/ is pyec mias
ktore zwano Kartago/ bylo wssytkie to ze wssytkich byla na slawnyeyssa.

Rozdywa Eternasty Rygi Pirwffych o Salomonie/
od poczatku swyata pissa lat do Salomona byc 4166.

Salomon syn Dawidow z Bethsabee/ yessze za opca przyjal
krolowski stolec/ na ktorym panowat czterdzielci lat/ za ktorego zadot y A-
bias w Jeruzalem kaptanski stolec dyerzeli. Tego to Salomona pan Bog
yessze z mtodych lat yego przyrzat/ is go rozumem thakim obdarzyc racyl/ is go
nikt w nim nye przerownat. A temu dan byl ku wychowanu Natanowi proroko-
wi swietemu y mezowi wczyna wyelkycgo/ ktory go swyethych a madych obyczay
yow vciyt/ ktore sye w nim yessze z mtodych lat poczyt okazowac.



Kychto po oycowey smyer-
ci Adonias syn starszy Da-
widow/ naprawit macochę Adonias pro-
swoyę Bethsabeę Salomo-
nowe matke/ aby sta a pro-
sita krola/ by mu dat za mat-
zonke Abizag Sunamicki/
panne pyekney vrody. Przes-
to przysta do krola Salomo-
na matka yego Bethsabea z
wyelka vciwosey a prosba
aby tho krol racyl vczynic/
aczkolwyek yey byl krol obye-
cat vczynic/ ocoby kolwyek
prosit/ ale gdy to wyrzekta

rozgnyewat sye Salomon/ y rzekt: Ciemu tego v mnye zadas? zaday mu radniey
krolestwa/ boe starszy brat nád mnye/ a ma po sobye mocne ludzi Abiatará y Joaba
yakeby rzekt/ slusnyy byto aby byta krolestwa prosita niz oycowssyey oblybenice.
Przeto powyedzyat/ vczynit to Adonias ku sromocy oycowssyey. Zywy pan Bog
is mu gardto dac za to yessze dzis. A zabít przez rece Bananiasa syna Joabá. Po-
stat też y po Abiatará kaptana/ ktoremu rzekt/ idz na pole twoye/ ani do mnye wie Abiathar ka-
cey chodz/ bos zasluzyt smyer/ ale cye ta dzis mnye gdye nosit Arke Boza. Przeto
mu odyto kaptanstwo a dano Zadekowi/ ktory byl z domu Eleazarowego y z do-
mu Itamar/ yako byl przed tym Samuel powyedzyat/ helemu w Sylo. Joab za-
sye ktory Adoniego zatowat/ vcyekt do domu Bozego/ y trzymat za rog oltarza.
Poslat za nim krol Salomon Bananiasa aby go zabít wywodssy z namyocu Boje-
go. Ktoremu Joab rzekt/ nye wynide stad az do smyerci. A gdy to powyedzyat Ba-
nánias krolowi/ rzekt/ vczynze mu yakoć mowit. A zabít go tham Bananias/ a po-
grzebyon w domu swoim na puszczy/ a wsthawyon od krola Bananias na myesku
Joabowym. Potym krol wezwat Semei/ ktory nyegdy stozeczyl Dawidowi/ do
Jeruzalem/ rzekt mu/ nye wychodz sthad nigdyey/ bo yesli poydzyes za rzekę Ce-
dron kiedi/ das gardto za to. A rzekt nye wychodzie. Po trzech lat/ vcyekli od nye
go sludzy do Achis krola Getssyego/ za ktorymi byezat Semei/ aby ye vmowit za-
sy do syebye przez Cedron. Poslat pon Salomon/ powyedzyat mu is/ przestha pit a
wzgardzit przykazanye yego/ oddac thę Bog cos stozeczyl ocyu memu/ y dat go
sevac przez rece Bananiego.

Potym Salomon poyat zont core krola E-
ssyckiego. Ktory też vmyslil trzy rzecy vczynic/ to yest/ koscrot ozdoby
y koscrowny vczynic ku chwale Bozey/ sobye drugi/ a myastho Jeruzalem trzem
mury oboczyc/ tak aby w pirwssym okregu byl koscrot y myesthanye kaptan-
y y
O iii
dom yego

Joab zabít.
Bananias.

Semei zabít.

Salomó trzy
rzeczy vmys-
lil vczynic.

Rzeczywiste

iii: Krole. iii.

dom yego wlasny s sluzebniki blizszymi z myslkanim przestronego budowania. W wtorym okregu aby myslkali ludzyc mojni y prorocy. W trzecim rzemyslnicy. Potym szedl do Gaboon/ Josephus pisse do hebron/ aby tam uczynit ofyare ku cci Panu Bogu/ y ofyrowat tyssac ofyar na oltarzu Moysesowym/ y wlasat sye mu Pan Bog w nocy mowiac: Zaday czego chceś a dam tobye. Ktory rzekt: Panye Boze moy/ ya yestem maty yako dzycy/ pochodu swego ani wychodu nye znam a ni wyem (yako by rzekt/ yesthem by dzycy proshy/ nye wyem gdzye sye obroci) daye mi tedy mity Panye serce wezone sludze twemu/ abych mogt myec rozeznanye myedy z tym a dobrzym a lud twoy sprawyedliwy sadzi. Podobata sye rzecz yego przed Bogiem/ przeto rzekt k nyemu: Jies nye zadat wedlug slowa ludzkiego bo gactwa albo dtug yego zdrowya/ takiez dusse nyeprzyacyot tweich/ uczynitem to bye wedlug slow twoich/ da temci serce madre/ tak iz zadny przed toba rowyen to bye bedzye/ rez y ty rzeczy ktoryches nye zadat da temci/ yesli bedzyes chodzit drogą mi moimi yako twoy ocyec. Oucit Salomon y obaczyt obyawyenyse Bostye/ wrocit sye do Jeruzalem/ przed Arka czynit dyetki Panu Bogu/ y czynit ofyare spetkyną.

Dana Salomonowi madose.

Ad Krola Salomona.

Sad Krola Salomona.



Al w tym przysly dwye nye wyelce na sad przed krola Salomona/ mowiac yedna snich: Nysklataswa sama (krolu mity) w yednym domu obye spotu/ y trafito mi sye porodzie syna/ ony chas tyej drugyego trzecie dnia po mnye/ ale yey umart/ prze tcho odmyenita swego mar twego za mego ywego/ pot tosywssy go chayemnye na inyeysce mego ywego. Prze ciw temu druga nyewyasta mowita/ powadacya iz tcho yest moy wlasny zywy a yey umarty. Kada Krolewska nye vmyata tego rozsazdie/ ale Krol chcac wyedzyec mysl onych nyewyast serdecznie/ kazat myecz przynysc/ a rzekt: Rozetnicye to dzycy z ywe na poty/ a daye kazdey snich swoye potowice. Styssac to matka wlasna onego dzycy/ porussyt sye w nyey wnterzności przy rodzoney zatosci nad synem rzekt: Prossie mity panie/ daicie iey radnicy syna z ywe/ mam na tym dosyc/ nizliby ye myano roscinac przedemna. Druga niewiasta rzekt: lepye iz ye rozetna ani go tobye ani mnye. Rjekt Krol Salomon/ daye to dzycy tey niewiescie ktora zada aby byto zywo/ bo yest ye matka prawdzira. Styssac to lud pospolitey/ obaczyt w nim madose Bostya/ bali sye go/ y dzierwali sye yego roz zumowi/ a sfesforowy/ minimayac pirowy dzycinna sprawy poczynac od smiedu.

Achimas. Barchsemath.

Stbol Krola Salomona.

Bonye.

Rozum Salomonow.

Myat Krol Salomon dwana sycy przetozonych nad wssykim ludem Izraelskim/ ktory na swe myssyace z osobna dawali potreby krolowi y domu yego/ nad ktorys mi byt yeden starssy to yest Achimas/ ktory mial za matzonke core krola Salomona imyenyem Barchsemath/ acitolwyet y drudzy myeli yego cory za matzonki. Wychodito v krola Salomona kazdy dzyen na strawe/ bratey maki trzedyesce korci/ a pospolitey sfesedyssyot korcy/ wotow ktustych dzysesec a pastewnych dwa dzysesya/ a sto stopow/ okrom zwoyerzyny y ptakow y ryb/ ktorych cudzozyemcy dosyc nosili/ a byt wyelki pokoy na zyemi. Myat tez Krol Salomon konyom wozowym csterdzyesce tyssicy yassli/ a dwana sycy tyssac weznym/ ktorych potowica w Jeruzalem sluzyta/ a druga potowice roz tozono na swe myssyca/ ktore opatrzali ci ktory nad nimi poruczenstwo myeli/ wo zac konyom yeczmyen a oslom plewy na myssyca gdzye Krol przebywat. Przechodzit Salomon wssykty krole na wschod slonca madoseye/ y byt w nyey oznaymyon wssyktemu swyatu. Gdy yuz Krol Salomon myat postanowyenyse wsselkich spraw rzdne/ a tym pos Koy sobye

Wysel Czwarty

List 69

Koy sobye uczynit/ wmyssit koseyot pociac budowac ku sluzbye Bozey y sobye patae Poslat do Hyra krola Tyrskiego/ ktory byt wyelkim przyacyelem Dawidowi/ proz ffac aby mu poslat rzemyslnika/ ktoryby vmyat robic stotem a srebrem/ myedzya/ z lazem y ffaty/ s tymi rzemyslniki ktore mam w zydstwoye s soba/ ktorych yessze ocyec moy byt nabyt. Posli mi tez y dzrewa rozmaitego Cedrowego/ y inego z gory Libaniskyy/ a dam robotnikom ktorys ye wyrabya na strawe pszenice dwadzyescia Drzewo na tyssac korcy/ y tak wyele yeczmyenya/ oleyu tez xx. tyssac tagwie kazdy rok.



Powedyssat Hyram przez listy Salomonowi/ iz cye pan Bog przetojyt nad ludem swym/ badi pochwalon P. Bog Izraelski/ ktory dat Dawidowi syna madorego y wezonego/ iz koseyot bedzye budowat ku chwale Bozey y dom sobye. Przetoz poslat tam miza rostropnego/ slaz checkiego rodzyu oycy swego Hyram rzemyslnika mado Biram rze dre/ z narodu Dan po matce/ then wssykto zrobi cokola: wyet Krol pozada/ a my sam

drzewa narabamy y spuscimy wodę do Joppen/ a twoya praca bedzye odwyec do Jeruzalem. Sposobit tedy Salomon wssykty robotniki/ ktorych byto w liczbye sto y pyedzyssyot tyssac y trzy tyssacy y sfesce set/ ze wssyktyego ludu Izraelskyyego/ s Joppen. Ktorych byto sfedmdzyssyot tyssac/ ktorys nosili materia na sobye/ osmdzyssyot tyssac ktorys kamienye z gory wyccinali/ a byto tak wyelkye drugye kamienye yako na dwadzyessya tokci podlug/ a wsserz dzysesec tokci/ a na gore tokci pyec. Przetoz nych samych nad robotami byto trzy tyssacy y sfesce set. Byto chemu lat od wyscy Zydw z Egiptu 480. roku czwartego panowania Salomonowego/ mie syaca wtorego/ ktory v nas zowa May/ gdy Salomon koseyot Bozy pociat budo wac z marmuru yafnego byatogo/ a z drzewa pyeknego/ na gorze Moria/ gdzye A braam cheyat syna swego Jsaaka ofyrowac/ a Jakob drabine przez sen widzyat do nyeba od zyemye/ a na sfedlisku Ornán/ gdzye Dawid Anyota z myeciem wis dyat przestac ludu zabiyac powyetrzem. Kthory koseyot byt na dtuz zatoson na sfescdzyssyot tokci/ a w sferz dwa dzysesya/ a na gore sto y dwa dzysesya. Podteg a ye go byta s pyeknego kamienya marmurowego/ a sam koseyot wssykty obtozon bla obami stotemi zewnatrz y zwirzchu/ tak iz kamienya nye byto widac/ drugye scyany byty Libaniskim drzewem otaslowane/ oltarzow stotych nadzyatat. Oltarz myeay dzyany byt wezynyon wzdlug dwadzyessya tokci/ a wsserz takiez/ do ktorego rez na czynya Salomon dat nadzyatac stotego bez liczby/ ine rzeczy tak naczynye/ licha rze/ kubki yako oltarze byty przynyszone z Arka Boza do tego koseyota. A koseyot wssykty tym sposobem byt postawyon/ yako byt Moyses na pusscy roskazat/ tylko z wyetssym dostatkym/ bo yessze byt wyecy z tota Salomon przygotowat do koseyota/ nizi yego ocyec zostawit. Postawit Salomon koseyot ze wssykim dostatkem/ nad kthory swyay ozdobnyssyego nigdy nye myat osinego roku panowania swego/ postanowit k nyemu kaptany/ naczynya/ odzienne/ y ine rzeczy/ takiez vsta wy yako byt Moyses roskazat/ y rospisat listy do wssyktych sfharssych ludu Izraelskyyego/ aby roskazali pospolitemu ludu przyc y samym snimi na poswyacanye tego koseyota do Jeruzalem/ myssyaca sfodnego ktory zowa Etanim/ v nas Pazdyer nite/ do ktorego tez Arka Boza bedzye na ten czas wnyssona z myasta Dawidowe go Syon. A gdy sye zesli/ byto poswyacanye koseyota z wyelka/ a nyewymowna pochwata/ a wcciwoscy y nakladem thakiez ofyarami/ do ktorego y Arka Boza swyadectwa wnyssona y postawiona na myssyca swyetych swyetych z wyelka/ wcciwoscy/ y s tymi rzeczami ktore w nyey z dawna zachowane byty/ to yest a tablica/ mi przykaza

Salomon

Biram rze

Drzewo na

Foscyot.

Joppen.

Robotnicy.

Materia

Przetoz

Byto chemu lat od

in Krole. vii.

ii. Paral. ii. ii.

Moria gora.

Kosciot Sa

lomonow.

Postwyacanye

koseyota.

mi przykazania Bożego/ tamże też w kościele i trzynie z mianem y z rozga. Aarona
wa potożył. Wypetniwszy to Salomon uczynił modlitwę do Pana Boga za
wssytek lud/ dokończywszy modlitwę padł na ziemię krzyżem czyniąc. Dzyki Pa-
nu Bogu ze wssiego dobrodziejstwa yego. wstawiały tedy czyniły ofiary przez siedm
dni z wotow/ ktorych było dwadzieścia tyśac/ a skopow sto y dwadzieścia tyśac.
Syodmego dnia wyrzucił wdziczyne przyymować Pana Boga swoye ofiary/ gdy
ogrysił skapit s powyetrza a ofiary na ołtarzu wssytek strawił.

Ofiary syc
ma zapałita.

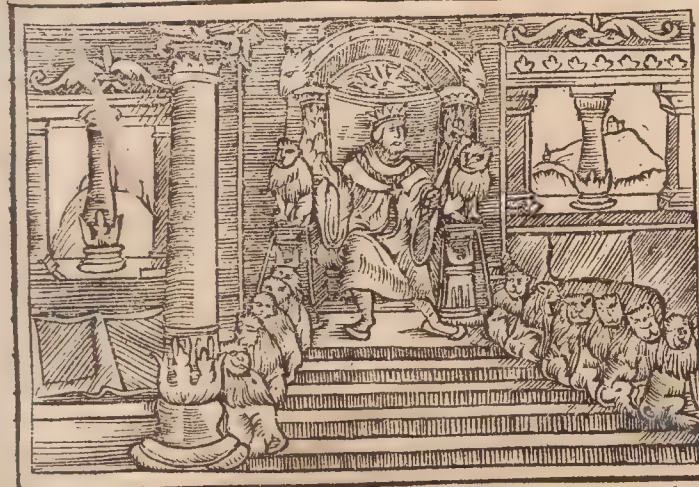
¶ Po tych ceremoniach albo posługach kościelnych/ rozpucit ludzi do domu w po-
koju. A ukazał mu syc Pan Bog powtore przez sen y rzekł mu: Wssychatem mo-
dlitwę twoją y poświęcitem ten dom/ y beda oczy moje obrocone k niemu po wssyt-
ki dni/ takżę k tobie y ku ludu Izraelskiemu/ yesli bedziecie strzedz przykazania
mego ktorem wam dał/ a yesli maciey uczynicie/ oddale was tej ziemi/ ktora da-
łem wam/ y kościot odrzuci od obliczności mojej/ a bedzie wasza nędza w po-
smych ludzki y w powyese obroconá. Stat ten kościot w pokoyu przez trzy sth y
siedm dziesiat lat w catości/ potym z dopuszczenia plagi Bożej/ był spalony y wytu-
pyony s kárbow y ze wssiego naczynia przez krolá Babilonskiego/ albo yego Sethe-
mána Nabusardá.

Nabuzard.

¶ Dokonałszy Salomon domu Bożego/ sthánat przed ołtarzem w kościele przy-
wssytkim ludu/ podnyosł ręce swoye wzgorz/ mowit ty słowa: Pánye Boże wssych-
mogacy/ nye masz tobie rowny na nyel ze ani na ziemi/ ani cye nyebyła y ziemiá
w sprawach nye mogá ogarnáć/ a co n dom ktorym zbudował: Prosi sluzebnik
twoj w kościele twoim/ nye wzruszawa. umowy swej ktoraś myat s sluzebnikiem
swoim a oycem moim Dawidem/ rzeká: Nye bedzie odyet mas s pokolenia twee-
go od stolca krolestwa Izraelskiego/ yesli beda ostrzegáć przykazania mego. Pro-
si tedy sluga twój/ aby ten dom twój myat od cyebye ty dary ktoreś mu raczył na-
myenić oycu memu sludze twemu Dawidowi/ rzeká: Bedzie thám imye moje w
nim. Aby tedy był oczy twoje otworzone we dny y w noc do domu tego/ aby by-
łá w nim wysluchána próśba moją/ takżę ludu Izraelskiego/ ktorzykolwiek imye
má twego na tym mýeyscu wyzwać bedzie swyctego/ abyś go thák wysluchal na
nyebye yáko poczynáć bedzie na ziemi/ a nye tylko wssyśys ále y mítoscirw bedzieś/
a kto bedzie mítoscirw w kás nad nim litosc/ a kto bedzie nyelitoscirw/ w kás na
nim srogosc/ dawssy mu yego uczynki w gtowe. A yesliby od nyeprzyzycelá zmora
domani byli z gnyewu twego/ a cyeekli syc do domu thego wyzwać ku pomocy
mýenýá twego/ aby gtos ich na nyebye slyssan był. A yesli by byli w nyewoli dáleko
aby ye zássy przywodził do kościotá tego mýeseyá imýenýá twego ziemię obycanéy
oycom nássym. A yesliby też było nyebo záwarte a deszcz nye był albo plaga yáka/
przez chrobaki/ mory/ walki/ wrzody/ nyemocy/ y wsselkye wssiki powstáta/ prossi lu-
gá twój/ iż ktoby syc w tych y w inych nyedostatkach cyeekł do domu tego a gniw
twoj wbtágáć chýat wyznawáyc grzechy swoye przed oblicznością twoją/ aby
wzyat wspomózenie a pocýssenye od cyebye. A wssyśy iní ktorzyby przyecháli z dá-
leká do tego kościotá dla wyznawányá imýenýá twego swyctego/ byli wyslucháni/
aby wssyśy ználi imye y wspomózenie twoje w nim/ y bali syc cyebye na ziemi/ áł y
też wyedzyli iż yest imye twoje w tym domu. Potym Salomon wstat czynił dzy eki
y ofiary Panu Bogu/ że to y niego otrzymał o co záwidy profit.

¶ Potym Salomon poczał też sobye dom krolewski budować/ látá pánowania swe-
go dwunastego/ ktorego ledwá dokończył za trzynásce lat/ bo nye taká bytá chci-
wosc pospolitego roboeniká okoto nýego yáko gdy kościot budowali. Zbudował
trzy dwory/ sobye yeden bázó yásnyy spanity/ drugi dwór żenye krolewey Gááo-
nowey corze nye mnyeyssym kossiem/ ktore były listwami Cedrowemi otáflowáne/
w trzecim były wywedyzone páłace albo Sale y syeni z windarzmi roskossnemi z
dwórey máterey/ to yest ná spódku kámyenne/ a ná wirzchu z drzewá Libánske-
gori/ gdyze chowano roskossne rzeczy wonne/ tak do kościotá yáko do domu Kro-
lewskiego. Tam też w tych gmáchoch ná wirzchu/ zbroye y iné rzeczy od zelázá cho-
wano/ aby dla mocy tego drzewá nye rdzýewýaty. A nye tylko ták bytá zbrojá dla
walki ále y dla okázowányá możności Krolewskiej/ bo myat Salomon ku ukázá-
nyu sýzytow

nyu sýzytow albo tarczy dwórey syc s samého złotá/ takżę wyele y rohárny albo wó-
cni. Drugich tarczy było dwórey syc stóych mátych yáko mýesýac/ ty nosili komorni
cy/ ktorzy w drzwi Krolewskich strzegli. A kedy Krol gdyze yechal/ tedy sinim yez
dzili przed Krolew mtdzyenicy/ z dýugimi wóssy ze stórem przypráwýonemu/ yáko
pisse Josephus.



¶ W posrodku tych páłac-
cow myat Salomon stholec
swoy bázó ochędoiny s tytú
okragty/ ná kthorym syadat
ná sádzýech/ gdyze ták byty
sýány obite stórem/ a stolec
s kósci Stórných wczýnił
a stórem ochędoin/ do ktore-
go ssele sthopyow byto wá-
wys wstępowáć/ z mármu-
ru porfiruowe/ z yedné stros-
né stolcá ná káždym stópnia
sthat lewek ze stórá/ z drugá
stróné takżę byto wssytkich
dwánásce. Nye byto nig di

Stolec Salo-
monow.

po wssim swyctym tacye misterne dzyelo w páłacach Krolewskich yáko w Salomón-
ná. Przeto był wyelbion krol Salomon ná d iné Krole ziemské/ tak w bogáctwie
mádrości yáko w budowányu ochędoinym/ káżdá ziemiá y narodow wyele zá-
widyet twarz albo oblicze Salomonowe y slysset mádrosc yego. Która byt dat pan
Bog w yego serce/ a wssyśy mu nosili dary/ naczynye stóre y srebrne/ odzyenye/ ká-
mýenye drogýe/ y rzeczy wonne/ tak iż nye byto nie w yego domu coby nye byto och-
ędoiny stótem albo srebrem.
¶ Stey y z inych przýczyn przyechátá bytá do
nyego krolowa Sábá/ drudy pissa Níchanlá Murzynká Krolowa albo
Murzynská s towarzysztwem wyelkim/ takżę sluzebnikow/ aby slyssátá mádrosc Sá-
lomonowé a Máýestat yego s kóscýotem. Gdi przyechátá myatá sinim rozmówé o
wyelkich rzecách/ nye mogtá mu ták wyele a dobrze porwedyet/ yáko on yessze le-
pyey nye odpowedyet/ y náucýt wssytkýego czego zádatá wyedyet. A dzywówá-
tá syc yemu ták bázó iż w nyey ledwá dússá bytá/ mowýac go wyetssy slawy byt
nizli yest slawny. Dzywówátá syc też kóscýotowi/ páłacom/ wrzednikom sposóbnym/
dworzánom/ y inem rzecám/ przeto rzeká: O krolu ktoby nye wyelbit Páná Bo-
gá y twoy ziemię y twoy obywatelów/ iż cye ták známyenitego ná stholec posádzit
Krolewski/ aby czynit práwo a ukázat spráwyedliwosc w ludu Izraelskim/ A o
tworzyssy kárby swoye dáta Krolowi sto y dwadzieścýá funtow stórá/ kámiényá
drogýego y rzeczy roskossney wonney/ y rojdzet ktore s sýebye bálsam wypusszátý/
ktore Salomon nie dáleko Jeruzalem kázat sýezepic ná gorze Engadi. Oddat iey
takżę Salomon rownemi dári/ y nie odmowit zádney rzeczy czego zádatá. Priyá-
wssy dári Krolowa od Salomoná/ wrocítá syc do domu. Pissa Jakub z Bergo-
má y Naúklerus w swoich ktronikách/ iż czego nie smiátá wstnie mowic to przez list
pissátá krolowi Salomonowi/ iż widziátá y niego ieden drzewo kthore ležáto przez
potoczek btozny/ ná ktorim drzewie ma byt ieden slawny cýtowiet ukrýsowan/ dla
ktorego potim smierci ma byt Krolesthwo Zýdowskie zniszczono y strácono/ y wiele
znákw ktemu powedyátá prawdywých. Przeto Salomon dat był ono drzewo zá-
kopáć w ziemie ná trzidziesci sýazeni y stáwek ná nim wczýnić/ aby nig di ná swiátto
nie przysto/ ten to stáwek zwano probatica piscina/ ná d ktorim ludzie chorzy legá-
li a zdrowie bráli/ o ktorim w písnié swietim stoi.

Salom. ná
krola:

Sábá albo
Níchanlá Kro-
lowa.

Powyest o
drzewie kzy-
já swyctego.

¶ Przyssedssy k látom niematým Salomon/ iáł syc zbytecznego gámráctwá- zwta
stéżá z niewiástámi pogánskimí przećiw zákonowi Pánskiemu/ y potożył z mýe y o-
ssépeństwo w narodzie swoim/ bo miat zón siedm set/ a ná tożnie trzy stá/ kthore
odwrocitý serce yego od drogi Bożej/ y nássádomat bogow inych aby swoich roskos-
sy nie wzruszył/ y zbudował ná gorze trzy kóscýoty báłwánom pogánskim/ yeden
Astaré

Odmyennosc
Salomono.
Zony Salo-
monowe.
Báłwany
czártowske.

Rozewanye
Krolestwo.

Adad.

Idumea.
Genebat.
Przesładow-
nicy Salomo-
nowi.
Hieroboam
sluga Salo-
monow.
Achias Pro-
rof.

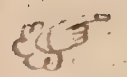
Astare albo Junonye bogini Sydonikey/ drugi Chomos/ batrianu Moabstye-
mu/ trzeci Molochowi Amonistye mu/ na gorze olivney/ co byto przeciw Bogu/
przeto ono myeysce zwano myeysce obrazenia Pana. Przeto do niego przyszedł
prorok od Boga posłany/ mowiac mu: To mowi Pan Bog- ies wzruszył a roz-
dął postanowienie yego/ wzruszył on także Krolestwo twoje y rozedrze/ y dam ye
sludze yego/ wssatze nye wssytko/ bo narod Juda dam synowi yego dla Dawida
slugi mego/ dla ktoregoż też nye wezynie tego za żywota yego. Przeto mu Pan
Bog dat był przesładowce yessie za żywota Adad Idumeystyego z narodu Kros-
lewstye go/ ktory był weyekt do Egiptu dzyecyeyem matym/ gdi za Dawida Jos-
ab okrucienstwo czynił nad Idumeystymi. Dat mu był Krol Egiptki za matzonke
siostrę jony swey/ kt ora mu urodziła syna imieniem Genebath. Ten to Adad goi
wssytki iż Dawid nye żyw ani Josab a Salomon odśedł od rozumu/ przesładowat
y woyowat naród Izraelski wyszedłszy z Egiptu. Też y Razon Ksiazę albo wodz z
Damašku przesładowat Izrael. Także Hieroboam syn Nabathę Efragimstye
go/ sluzac Krolowi Salomonowi podnyosł nań rekt/ gdi go był wrzdnikem przeto
żył nad budowanim/ y poborac nad wssytkim narodem Jozefowym. Wthen czas
prorok Achias pokłat sie nim na drodze przed Jeruzalem/ miasc na sobie ptasce
nowy przerysowany na dwanaście części/ rzekł do Hieroboam/ weźmi dzyeszeć czę-
ści tego ptasce/ a dwye zostaw/ da tobye Pan Bog rozkazowac nad dzyeszacym
narodem Izraelskim/ a synowi Salomonowemu dam yedną/ nad pokoleniem Ju-
da rozkazowac/ aby swyeca Dawidowa zostata przedemną w Jeruzalem/ Pan
Bog mowi/ aby tam moye imie byto. Stey przyczyny Hieroboam wpadł wpyche-
podwodził lud pospolity aby odstapili od Salomona dla yego wssytnienia. Przeto
Salomon nadydowat obyczay yako by go zabili. Ale Hieroboam weyekt do Egiptu/
y był tam u Krola Sesag aż do smierci Salomonowey.

Smierc Sa-
lomonowa.

Umart potym Salomon wykonawssy czterdzieści lat na Krolestwo wssytkim Iz-
raelskim w Jeruzalem. Ale Jozefus pokłada w pisaniu swoim/ iż Krolowat osm
dzyesiat lat. Wssatze komentatorowye wykładają to/ iż Jozefus nye podchybił
w swoim pisaniu nic/ bo swyete pismo nye poczyta Salomonowi tych lat na Krole-
stwo. w ktorych sie od Pana Boga Izraelskiego odwrócił/ to jest gdy w grzechu
przeciw zakonowi myesłat z nyerwaściami batriochwalstymi/ yedno w ktorych cho-
dził drogami Bożemi. Pochowan myedzy oycy w myesce Dawidowym.

Księgi Sa-
lomonowe.

Ułapisat Salomon potomkom swym w pamięć ludzką Księgi/ myedzy inemi tro-
je mądroscei. Pirowse Proverbiorum/ to jest przypowiesci albo przyslowye/ po Zy-
dowsku Myssle/ wpmińayac a nauczayac w nich każdego yako ocyec dzyeci swoye/
yako sie mają we wssytkich sprawach zachowawac. Wtore Księgi Ekleziastes/ to
jest kazania/ po Zydowsku Coles/ w ktorych wypisuje marność proznych a nyestia
wiecznych rzeczy/ powtarzając Vanitas vanitatum et omnia vanitas/ yako by rzekł
wssytki rzeczy na swyecie niczemne sa/ ale bedzye o tym niżej. Trzecie Księgi Can-
tica canticorum/ to jest spyewanie/ wypisuyac w nich wdzyteczność oblubyenice/ to
jest koscycota swyete go. Pisse Jozefus/ iż też napisat Salomon o każdym drzewie
przypowiesc swoye/ poczynssy od Jopu aż do Cedrowego drzewa. Także o zwie-
rzetach/ o ptacech/ o rybach/ y o wssytkim stworzeniu. Wymyslił też zakłina-
nie/ zowa/ Krocym/ ktorym czarci wypadali Zydowye y nyemocy goili



przez yota y karaktery. Była ta nauka pospolita u Zydow przed
przyscyem Pana Krystusa. Swyadssy o tym Jozefus iż ta
Księgo exorciste widzyat u Wespaziana/ co czarci
wyganyat.



Rozdział

Rozdział Pietyasty Księgi Pirowssych/ o Księgach Salomon-
owych/ ktore zowemy Ekleziastes albo kaznodzye/ to jest Salo-
mona/ bo trzemi impony Salomona pismo swyete zowye/ to jest
Salomon/ Pacificus/ y Ekleziastes/ po Zydowsku Colet/ wci-
slug wykladu własnego Zydowskiego.

Słowa Ekleziasta syna Dawidowego Krola Jerolimstye

30. Marność nad marnościami wssytki rzeczy prozne a marno sa. Co ma wye-
cey cztowyeł s prace swoy wssytkiye pracuyac pod słońcem/ Narod scho-
dzi a narod nastawa/ a zymy na wyeki stoi. Słońce wschodzi y zachodzi/ y wraca
sye odnowione na swe myeysce gdye wschodzi/ odchodzi też ku potudnyu y wraca
sye ku potnocy. Od wssytkich stron swyatha wyatry woye powstawssy/ a zasie na
swe okragi wracaya sye. Też wssytki rzeki w morze wchodzą/ a widy go nye napela-
ny. Do tegoż myeysca zasie ptyna s ktorego wysły. A tych rzeczy/ slowy cztowyeł
wyprawic nye moze. Nye nalyci sye oko widzenia/ ani ucho napetm lissenim. A co
było to też bi dzye/ A co sye sstato/ cho sye też sstanye/ Nye mias nic nowego pod
słońcem/ yesli rzecy yaka/ o ktorey by mogł rzec/ weyrzy/ ano jest nowa rzec/ ano
ich yuzilko dawno na zad przesto przed nami. Nye mias pirowssych rzeczy pamyat-
ci/ ani tych ktore potym beda/ beda wspominać w naposlednyssym wyektu.

Ekleziast. 1.
Wschod y za-
chod Słońca.
Solstium.

Ja Salomon bytem Krolom Izraelskim w Jeruzalem/ y wymysliem w sercu swym/
abych sye wywedyat mądre a opatrny wssytkich rzeczy. Ktore sye dzye/ pod
słońcem. Ale te prace Pan Bog wtożył ludzkom/ aby ye zniżył. Obaczytem iż wssy-
tki dzyelności ktore sa pod nyebem czynione/ sa prozne a marno s trapyenim du-
cha. Przewrotny trudno ma być naprawiony/ a blaznow bez liczy. Mowitem ya
w sercu swym w ty slowa: Atom ya wyelkze rzeczy poczynił y okazatem sye w ma-
drosci nad ine ktory byli przedemną w Jeruzalem/ y widzyato serce moye wyelkze
mądrosć y naukę/ y przydatem ktemu myśli swoye/ abych poznat mądrosć/ nauki/
słalenstwo y btebi. A poznatem że w tych rzeciach jest wyelkze trapyenye ducha/
przeto je przy wyelkzym mądroscei wyelki gnyem panuyac/ a kto przyczynia nauki/ przy-
czynia spotu y prace s fraszunkiem.

Gnyem z ma-
drosci.

Przetoż rzekiem sam to sobie/ Bede wzywac hoynne w roslasy/
abych doswyadssy yake też to dobro. Obaczytem ano też to marność. Smychos-
wim przypisat słalenstwo/ a weselum rzekł: A co cho czynis/ Wymysliem w sercu

Ekleziast. 2.

swym/ aby winą nye pożywato cyato moye/ y obrociło moye serce moye ku mądroscei/
abych sye wyat z blazenstwa/ do kadbych nye poznat coby byto przytchecznego sy-
nom ludzkim/ co czynić potrzeba jest pod słońcem po wssytki dni żywota ich. Wez-
nitem wyelkze skutki. Nabudowatem sobie domow/ winnic naczynił/ ogrodow/ si-
dow/ drzewa/ nassejepit/ wodym nazařawayac aby drzewo y owoce wilkoře myaty.
Nakupitem slug dosyc y dzyewek/ wolnych y niewolnych/ domowych y krom domu.
Stada dobytka dosyc/ wyecy niź przedemną myeli Krolowye w Jeruzalem. Nias
zbyratem srebra y zloty y nabytkow albo stactow Krolowskich y ziemskich kostho-
ronych. Zyedna tem sobie spyewaki y spyewaczki/ y nyerwařty rořkossne ludzkom/ ko-
řliki y konwre ztore s sluzbye/ aby do nich winą nalewano/ a przewyslytem bogact-
wem wssytki ktory byli przedemną w Jeruzalem. Pospotu y mądrosć przy mnye
zostata/ y wssytkich rzeczy ktorych zadaty oczy moye nye bronitem im/ anim sercu za-
branyat co sye mu podobato w rořkossy wssytkiye/ aby sye we wssytko dochato a weře-
lito com wdzyat. A tom pokładat za swa część ze wssy prace moye. A weyrza-
tem na wssytko dzyeto swe/ ktore wezynity rece me/ ano wssytko marność niczemna/
a trapyenye ducha/ a nie wecznego pod słońcem. Obrociem sye abych spatrzył
mądroscei/ btebow/ y blazenstwa/ y rzekiem w sobie: Coż jest cztowyeł/ abych
mogł nařadowac Krola stworzycela swego. A wyrzatem ano tak wyelce przysyga
mądrosć blazenstwo/ yako sye bardo dzyeli swyactosć od cymnosci. Mądrosć czt-
wyelka sa oczy w yego gtowye/ a blazen w cyenyu chodzi. A poznatem ya iż et nař-
ta fortu.

Niczemny
człowiek a
marny swyāt

ka fortuna wssytkim przychodzy / y pomyślitem iż każs fortuna przychodzy mnye co
btaznowi / y coż mi to płatno jem wyetssa pracę myat okoto madości: A pomyśli
tem v syebye / iż też to byłaby marnosc. Bo też nyc wyecyna pamyatka madości y
to y gtuposci / a przysie czaśy wssytki rzeczy rowno zakrya zapomnienim. Jednako
wmyera weżony yako y nycuciony / przetom żywot wżardzi widzac wssytki rzeczy
pod nyebem marnie a nyc trwate / y trapyenye ducha albo myśli. Omyerzta mi cheż
y praca ktora podeymowa tem pod słońcem / iż ya zosławiam drug yemu po sobye /
a nyewyem yessie yaki bedzye / yessi mady albo gtupi / a bedzye panowat we wssy
tkyey pracy moyey / ktoreyem s pracę nabywat / y to marnosc yest. A przetoż przesta
tem a nyc cheyato wyecy me serce pracowac pod słońcem. Bo y to marna wtrata
gdy kto rozumem a praca sprawyedliwy nabywssy / zoslawi cztowyecku ktory na to
niczym nyc pomagat. Albo też co yest pożyteczna praca cztowyecku / gdy wssytki
dni yego petne s fraśunku bez odpoczynienya. Tye przychodzy mego lepssiego
cztowyecku s prace swey yedno co ye a piye / tak aby sye w thym dussy swey debrze
podobat. Co też to widze z Bożey ręki bracie. Kto kedy yadit / y ku pracy przysy byt
yako ya? Bo Pan Bog dawia rozum kto sye mu podobat takiez nauke y restosa / da
wa też temu ktory yego drogami nyc chodzy fortune w zebrańy skarbów y dobres
go myenya / aby to zosławit temu na potym / ktory sye Bogu podobac bedzye. Ale
y to yest marnosc.

Wssytki rzeczy swoy czaś mąpa janyerzon pod słońcem / Jesth
czaś co chceś y nyc chceś. Jest czaś narodzenya / yest smierci. Jesth czaś siezepy
nyu / kopanyu. Jest czaś zabicia / y zdrowienya. Kązenya / budowanya. Czaś
ptaczu / smychu / narzekanyu / skakanyu. Rozmyotanyu kamienya / y zasye zbyera
nya. Czaś obtapyanya / powstrzymanya. Czaś zskanya / czaś stracanya / rozdarcya
y ssywanya. Czaś mowienya / czaś milczenya. Czaś boyowanya / czaś pokora. Coż
ma tedi cztowyeck wyecy s prace swey / zachowac sye w tym co pracuye. Widzya
tem trapyenye ktore Pan Bog dat synem ludzkiem / aby byli pekorni w nim. A ssy
rki rzeczy o podobne weżynit na czaś swoy / a swyāt podat w ich serca myśliwe / aby nie
zrozumyat cztowyeck dzyetá Boskego / ktore weżynit od peccatku aż do kęńca. A
poznatem iż nie lepssiego nyc mafa yedno byc wesotym / a cymic dobrze w żywece
swym. Wssytki zaiste cztowyeck ktory ye a piye a widzi dobre rzeczy s prace swey. To
yest dar Boży. Poznatem też y wyem iż co Bog stworzyt wyecinye bedzye trwac.
Tye mozem wyecy ani mneye nieczego przydac tym rzeczam ktore Bog weżynit / po
stanoit to Bog aby sye go kazi bat. Cobyto kedy / yuż yest. A kthore s rzeczy
przysie / yuż byty nyegdi / a to Bog nagradza co przeminato. Widzyatem pod słoń
cem na mryscu sadowym nyelutosc kroluyac / y na mryscu sprawyedliwosci / nyc
prawosc. A pomyślitem w sobye / iż Bog sprawyedliwego y nyelutoscimego sadye be
dzye / tam homin czaś yest / iż kazi za swoy weżynet sussa zaplati sra weżynye.
A pomyślitem sam w sobye miniaayc iż Pan nad ine stworzenye cztowyecká prze
wyssyt / a oni sye okazyu rowniwymym zwirzetom / bo yednake przychodza przy
godi ludzom yako y zwirzetom / a yaka yednego smyeret taka y drug yego / yaki
duch yednego taki drug yego / ani ma cztowyeck nic nad zwirze. Wssytki rzeczy
poddane sá marnosci / wssytki rzeczy ida na mryscie yedno. Wssytki rzeczy pośte z
zyemye y w zyemye poyda. Kto wy / yessi duch ludzki do nyebá wstepuye / a bydlacy
do zyemye sstapi. Tye inego nyc nadyue lepssiego / yedno aby cztowyeck byt wesot
w swoych weżynkoch / to yest yego cześ. Bo kto go ktemu przywyedzye / aby widziat
co sye bedzye dzya to po yego smyerci? **Wyladaya ty slowa weżeni ludzke mo**
wi Salomona w postawye bezrozumnego / gdi ob zakona Boiego odstapit.

Nieziast.

Wracayac sye ya ku inym rzeczam / y widzyatem wciśnienia wssy
tki kthore sye dzye pod słońcem / a zty nyewinnych / a jadnego nyc mafa coby
ye pocessyt / ani tego coby odpart gwate ich od okrutnikow. A chwalitem wyecy
martwe nizli żywe / a tegom yessie fortunneyssiego sadyt nad oboye / ktory sye ve
ssie nyc wrodit / ktory yessie nyc dostoyadssyt ztych spraw pod słońcem. Mewra
tem zasye na wssytki prace ludzke / y obaczylem w nich wyellá zardosc spolna
byc. Przeto

byc. Przeto też y w tym yest marnosc y trapyenye ducha. Szalony ztożywsy rca
swoye / ye mryśo swoye mowayc: Lepssie yest garść z odpoczynienim / niz obye pet
ne rca s pracę a trapyenim duffe. Rozmyślatem zasye / y nalaztem druga marn
nosc pod słońcem. Sam yest cztowyeck a drug yego nyc ma / ani syna / ani bratka / a
widzy pracowac nyc przestawa / ani oczy yego nasycone s bogactwa / aby rzekt: **Bez jacy.**
Na kogo pracuye / a zdraizam duffe swa. A to też yest marnosc. Lepsey myessie
dwyemá ztaczonymi niz yednemu / y nalepszy pożytek s prace swey mafa / bo acy ye
den snich upadnye / drugi go podnye sye. Zle yest samemu / bo gdi padnye / nyc ma
ktoby go podnyosł. A bedali ipetu spac / za grzeze sye yeden od drug yego / a yeden
yako sye ma zagrac? A rychley dwa odepra yednemu. Powrozet ze trzemi skretá
mi mocnyessy niz o yedney. Lepssie yest dzyecye ubogye a madye / nizli krol stary a
gtupi / ktory nyc pátczy na przysie czaśy. Iż drugi wysse dssy / wyecy enya a z okow
bywa krolom / a drugi bywssy krolom w nedzy zginye. Widzyatem też wssytki sy
wzace pod słońcem / slyzac dzyecyeyu ktore myato na mryscu oycowsskim krolow
wac: A to marnosc y trapyenye duffe. Ostrzesz nogi twe / yakoby wssedł do domu **Dzyecye krolow**
Bożego / a gdi blisko / abys slyssat / bo wylem yest lepssie posluszeństwo nizli ofyara
btażnionych ludzi / ktory nyc wyedza co cżynya ztego.

Bez jacy.

Dzyecye krolow
luyace.

Nyc mow wssetecznye ani skwapliwy przed Panem Boghem /

Bog zaiste na nyebye yest a ty na zyem / przeto badz skromny w mowye swoy. Po
wyellay pracy kotaca sye po cztowyecku syn / a w wylomowienyu inayduye sye bta
zeństwo. Slubites li co Panu Bogu / nyepredtuzay spetnic. Bo sye mu nyc podo
ba nyemadre a miewierne obiecowanye. Tye dopussicay aby wsta twoye daty przy
cżyne grzechu cyatu twemu / ani mow przed Anyotem przez nyepatrzność grzech **Slubowanie**
byc / cżemu? Gnyewa sye Bog / dla gtosu twego / by nyc skazit prace rku twych.
Tos w wyellosci kotatanyu snom / y w marnoscaych / y w sprawach wyellich / trzebá
sye Bogá bac. Wyrzysli gwate ubogich / a sadi nyeprawyedliwe / nyc dzyuwy sye
Boskeey wole / bo yest stroz nad stroze wyslotye wyslysy / thakie y na zyem / sá yedni
wyslysy nad drug ye / nad tymi zasye krol yest ktory wssy zyemi rostkayue / (to yest /
przetożyt Pan Bog Anyoty nad Sedzimi y nad krolimi zyemssimi / ktory tego do
gladaya / ktoryby tego mogli zabronic / mafa moc nad nimi / ale rtho zachowa
waya na ostacni czaś kedy sye zboze dostoi / odeymye Pan Bog krol od zboza a po
pali gi / swyety Jeronim wyklada) Ktho mituye pyenya dze / nyc bedzye ich nasy
con / ktho mituye bogactwo / nyc wzywe go. Przeto y w tym marnosc. Gdi sye mna
ia skirby / mroja sye y ci co ye yedza. A coż za pożytek snich mafa ich gospodarze / tyl
ko co sye ich napatrzka. Smacjne yest spanie po pracy / choć mato albo wyle yadt / a
bogaczowi dostoyosc nyc dopussia spac. Jest też to nyemoc wyellá albo wrzod pod
słońcem / chowac skirby na swe zte / bo przez ich sta sprawy wyle pogineto gospos
darczow ich / gdy bacymy / iż sye cztowyeck bez nich nago rodzi / y bez nich zasye ody
dzye. A to yest marnosc. Przetoż takomy cztowyeck przez wssytek czaś żywota swo
go w cyemtosci ya da z wyellim gnyewem y wrzodem. Przeto yako ya znam / iż le
psey wzywać / weselim prace swy / przez wssytek czaś żywota swego za czaśu kthary
mu Bog dat / bo to yest yego cześ. A to też yest dar Boży ktoremu Pan Bog da
dobre myenye / a wzywa go w pokoyu / bo taki cztowyeck nyc dlugi czaś ma na swoye
cye iye / bo Pan Bog zabawi go wesotemi krotosilami / iż mu pretko lata przeminu.
yest też to yedno kth pod Słońcem / a z mocniā sye mhyedzy ludzmi
Gdi kogo Pan Bog przetoży na państwo / y na cześ albo dostoyeństwo / tak iż ma
wssytki dostatek / a nyc wmye tego wzywać / ale to kth cudzy pobyerze a pojrze. Theż
to marnosc y sta nyemoc. By też kth myat y sto synow / y byt dlugo żyw / nie mu to
nyepatrzno / gdi yego duffa nyc wzywe nie dobrego s stáktu swego / a potym by y gro
bu nyc myat / ssie sliwssiego kthá nadeń kth sye martwo wrodit / bo darmo przy
ssedł na swyāt / a byerze sye ku cyemnoscyam / a inye yego zapomnienim wgtá dzo
ne bedzye. Tye widzyat slosic / ani poznat rozdziatu mhyedzy ztym y dobrym. Wssel
ka robota cztowyecká / yestci w wssych yego / gdy sye wssytki prace do wst seyaga
ya (to yest aby był dobrze) ale myśli yego nigdi nyc nasyćis. Co ma wyecy mady
nad bta

Elleza: v.

Przecia mo
we wssetecz
ney.

Sen
Slubowanie

Elleza: vj.

Rybegi Pirowse

nad biazna/ albo nad ubogiego/ ktory umye zywot wyse mytby zywem. Lepyey yest widzye to czego zadasz/ niz tego zedac czego nyc znasz. Ale y to yest marnosc a wstecznosc ducha. Kto yest/ yuz inye yego wezwane yest/ y yznano yest i z cto wyet yest/ ani tez moze prawem postepowac z mocnym nad soba. Bo wyete rzeczy ktore prozina marnosc a wtrate sprawuy. Kto wyete czego cztowyeu potrzeba w zywocie/ yego dni wstetich/ ktory przessedt yako cyeu/ albo ktho mu powye co ma byc po nim na swiecie.

Elezia: vii: **Lepse yest imye dobre nizli maseci droghe/ a dyren smyereti lepssy** nizli narodenya. Lepyey yest isc do domu ptaczu niz wesela/ bo sye w nim wspomina ostatni czas ludzki/ a cztowyeu zywot bedac w smutku wspomina na przyszle cza sy. Lepssy yest gnyew nizli smych/ bo przez smutna twarz gnyewayacego/ troscie sye mysl grzeszacego. Serce madych ludzi yest tu gdzye smutek/ ale biaznow tam gdzye wesela. Lepyey yest slysc tacyne madyego/ niz spywanye szalonego/ to yest pochlebstwo/ yaki glos cinyowy bywa pod garncem/ taki smych bywa szalonego/ co tez yest marnosc. Potwarz zasnuca madyego a tamye moc serca yego slache enych obyczayow. Lepssy yest koniec modlitwy/ nizli przodek (y zydow stoi potrze by ostacnya czele) Lepssy yest cztowyeu wolny albo myetki nizli uporny albo wyso kyeu mysl. Tye byway pretki ku gnyewu/ bo gnyew na tonye syedzi w biaznow. Tye mow tak: Jz lepse byty pirowy lata nizli dzis nastaty/ bos nye pychat rostroz pny o to/ (to yest/ ninyeyse cza sy toby lepse sa niz przeste albo przyszle/ gdi sion ce widzis nizli gdis go nye widzyat/ a tez wstetki cza sy w yednakley mocy w Bogu) Madye z inyenim dyedziecnyim dobra yest/ y wytey pozyteczna pachrzaym na sionce. Abowiem kto pospotu pod zaslonu (albo obrona) madyosci y pyenyedy be dzye lezat/ ma pirowse myeyse nauka/ przeto i madye dawa zywot swoim dzye dzicom. (to yest lepssa obrona z madyosci nizli s pyenyedy) Patrz na sprawy Bos ka/ i z adny tego nye moze naprawic co on skazil. Czasu dobrego badz wesel/ a cza su frogwego opatrz sye. Bo to postanowit madye/ yako ten/ thak y ow czas/ Pan Bog weymit. Po Bodge nic pewnego cztowyeu na swiecie nye naydzye (aby cto wyet przeciwo yemu pewnych jatob nye nalazt.) Thy rzeczy widzyatem thez cza su dnyow marnosci moich. Jz sprawyedliwy zginat w sprawyedliwosci swoyey/ a nye sprawyedliwy dtugo zyt w ztosci swoyey. Tye byway nazbyt sprawyedliwy (to yest nye karz okrutnoscy leda o przyezyme.) Tye poczytha y sobye madyosci wyetkyy/ bys z rozumu nie wypadt. Tye badz okrutny ani szalony/ abys nie umart krom swe go cza su. Dobrze yest pomoc sprawyedliwemu/ y od nyego reki nye odrywac/ bo kto sye Bogu boi nye zmyetka niczego. Madye potwirdzita madyego nad dzye syeyoro/ a syazat myeystich. Tye mase zaprawde cztowyeu sprawyedliwego/ kto ryby dobrze czynit a nye grzesyit. Tye przydaway serca twego ku ztey rzeczy ludzi ztych/ nye sluchay tez slugi swego tobye ztorzeziac/ bo tez wyete serce twoye/ i zes tez ztorzeziyt drugim. Wstetkiygom tego pokussat w madyosci y rzektem/ bede madyym/ a ona sye daley odwozta odemny wytey niz byta. A wyetka gtebokosc kto na ydzye/ Przebwegtem wyete rzeczy rozumem/ cheac nalesc madyosc y rozum/ a bych poznat nyelitosc/ biazna/ btedy gtupich/ y nalaztem nyewyaste gorczyeyssa ni zli smyeret/ ktorey yest serce yako syet towcza albo wirssa/ mayac rice z okowami. (to yest kto sye yey da powoli zwozse go y wladzi do wyezzenya.) Kto sye Bogu po doba wyrwy sye syey/ ale kto grzesyit yest/ bedzye od nyey poiman. Mowi Salo mon/ weyrzy/ ztozywssy yedne rzeczy z drugu/ abych nalazt rozumem/ ktorego yessze patrzy dussa ma/ liczba ludzi prawych/ yednegojem a tyssaca nassedt/ ktorego mo ze myedzy dobre ludzi liczyt/ ale zony jadney. Patrz tez com obaczyl/ i z Bogu Adas ma pirowsego cztowyeu dobrego stworzyl/ patrzte zasye yako sye dzis daleko od nyego wyrobyli/ marnych myslu nassaduyac.

Elezia: viii: **Madyosc cztowyeu ofazyne sye na twarz yego hasna/ a mocny** twarz swoye zmyeni. Ja yst Krolewstich strzege/ y slow przyszlegi Panstkyey. Tye kwap sye od twarz yego odchodit/ ani trway w skutku ztych/ bo wstetko co bedzie cheyat weymit ktora rzeczy krol roskaze on w nyey mocy wladny. A ktho mu rzecze co czynis?

Wyet Szwarty

List 73:

Co czynis? Przeto kto slucha przykazania/ nye zywye nic ztego. A serce madyego rozumye cza sion y rozoznany. Abowiem ku wstetkyyey sprawy wolney yesth swoy czas y rozoznany/ a wyete trapyenya ma cztowyeu/ gdy nye wyete przysztych y przez stych cza sion/ ani ich moze poznac przez jadnego posla. Tye ma tego w mocy cztow yeu/ aby mogt zabronic ducha/ ani ma w mocy dnyu smyereti/ ani strzat wypussz cionych na woyny/ ani go nyelitosc wyswobodzi. Wstetkim ty sprawy obaczyl kto re pod sioncem bywaya. Jest czas ktorego panuy cztowyeu cztowyeu/ na yego zatrate. Wyete ludzi maya serce smyate na cinyenye ztosci cztowyeu/ i z im Pan Bog pomste odwata. Ja tez wyem i z tym dobre w oczy zachodzi kthorzy sye Bog ga boya y wyelbya/ a nyelitosciwemu namnyeyse dobro przydzye/ ani sye nye stha rzeze we dnyach kto sye bogu nye boi. Jest tez yessze druga marnosc swyetea. Sa nyetkory sprawyedliwi a zle sye im wyedzye/ yakoby myeli skutki ztych ludzi/ a sa za sye grzesyit i z tak przespyszczini yakoby mieli skutki dobrych ludzi a sprawyedliwych. Ale y to za wyetka marnosc sadze. Tye mase tedi lepsego cztowyeu pod sioncem yedno z weselum wywac prace swey albo dobra swego/ ktore mu Bog dat. A przy tozytem serce swe ktemu yessze/ abych poznat madyosc/ a zrozumyat rozdyatom/ ktore sye dzyeya na zymy. A zrozumyatem/ i z cztowiek kazdi jadney odpowiedzi dac nye moze pyayacemu na wstetki rzeczy ktore Bog sposobit pod sioncem. A im by sye na to wytey ydat wyedzye/ tymby mnyey wyedzyat.

Rozwazylem ty wstetki rzeczy sam w sobye hasnye/ i z sprawyedli wi y madyzy/ y ich sludy sa w reku Bozych. A i z cztowyeu nye wyete byc pospotu/ mia tosci y nyenawisci/ ale Bogu ty rzeczy sa przetozone/ bo wstetkim yednato rzeczy przychodza/ sprawyedliwemu y kzywemu/ dobremu y ztemu/ cinyayacemu obchod tosyelny/ y posinye wacyacemu sye stego/ swytemu y grzesnikowi/ przyszlyi nikowi y chronyacemu sye przyszlyi. Toe yest nagorffe myedzy wssimi rzeczymi/ i z thy rzeczy przygadza sye wssim yednako. Przeto serca synow ludzkich napetnyone bywaya ztych rzeczymi y szalenstwem/ i z pothym wstepuya do umartych (swyety Jero nim ktadye do pyetka). Kto widy yakokolwyet przytaczon bywa do zywych/ ma nadyeye yessze zostac. A pyes zyw ma nad lwa zdechtego. Wstetkie ci co zyw sa wyedza i z maya umrzec/ ale umarli nie daley nye wiedza ani maya wiecey odpaty/ bo w zapomnyenye dana yest pamyet ich. Wstetkie takyey y nyenawisc spotu tez zagi na/ ani z maya czeleci daley w tym to swyete ze wssiego co sye pod sioncem dzyeye. **Chleb/ Wino/ Szaty.** Przeto wesela yedz chleb twoy takyey wino piy/ boe tego Pan Bog zycy. Kade cza su aby twoye staty byty chodoye/ thez mase wonyayaca aby a twoy gtoroy nye schadzata. Wzmay krotosile z ziona swa ktora miluyes/ po wstetki dni zywota nye nastawicnosci twoy/ kthore tobye sa dane pod sioncem/ po wstetki cza sy marnosci twoy. Bo to yest twoya czele w zywocie twoyim a w pracy/ kthora pracuyes pod sioncem. Cokolwyet moze rekta twa dzyatac znyenagta dzyatay na swa czele miska abowiem ani robota/ ani mysl/ ani nauka/ ani madyosc yest w pyetle/ bo kthorego Dye ta cyaynyes. Rozmyslatem zasye o tych rzeczach kthore sioncu przyleza/ ano nye mase byegow rychtych/ ani walki mocnym/ ani chleb madyym/ ani rostropnych bo gactwa/ ani przemynnoscy wionych/ abowiem czas y fortuna zwozayem wstetki kim przychodza. A tez cztowyeu nye wyete swego przypadku/ yako ryby wierssa/ a pra ti syeyca/ tak tez y na ludzi potowka cza su nyeprespyszcznego/ gdi ye przygoda z nie opatrzennya ogaryne. Tom tez widzyat pod sioncem: Byto myasthecito mate/ a w Przetad a nim tez mato ludzi/ ktore obegnat wyetki a mocny krol/ y wyete przeciwo yemu wyet madrem oba kye postawit/ y byt w tym myastecitu ubogi mady/ ktorego sprawa byto/ ono mia gum. stecito/ od oblezenya wybarwyone/ a z adny na yego dobrodzyesthwo nye wspomina nat. Stadte wyznawam byt/ i z madyosc moc przewysssa/ a ubogyeo rozum wzgar dzony/ ani yego mowy sluchaya. Abowiem slowa madych ludzi na spoconych miey scach wytey bywaya sluchane/ niz wotanye panow myedzy szalonymi.

Lepssa yest madyosc nizli przypraw wyaleczne. A yeden cztowiek stracony wyete dobrego potaji. Jako mate muchy potaja droga mase gdi w nyey pozdychaya/ tak tez mate szalenstwo skazi co bywa slachetnego z madyosci a ze ci. **P iiij Serce ma**

Rysygi Pirwosze

Eklezia. xi. Serce mądrego bywa na prawicy/ a serce szalonego na lewicy. Ale y błazen chodząc po drodze swojey/ is sam błazen/ nie także ma za błazny. Jesliby powstał przeciw tobie sta myśla panujący tobie/ nye występiy z myysca swego. Bo kto sta myśl umyie wchodzić/ cyeftim grzechom odpira. Jest też to yedno zte ktorem wi dzyat pod słońcem/ przez zte rozeznanye pana pirwosze. Błazna na wysokie myysa sce przetożono/ a bogaci syedzeli na dole. Widziatem sluzebniki yezdzac na koniach a szyszetar pyestki chodzili jako sludzy. Kto kopa dot w pada do nyego/ a kto ptoz rozbyera/ wka si go was. Kto nosi kamienye wrazi sye od nich/ kto szyszepa drzewo/ wrazi sye snadnye. Zelazo przycepyone/ ostrzac wyostrzy sye. Kądzalrzecz potrzebu ye cwieżenya/ po cwieżeniu przychadza mądrosć/ ale z wyetssa pracą nabyta. Je sli was wka si nye ksykayac. (to yest milczkyem) yest przeklery. Słowa vsi mądrego wdzyczynosc czynya sluchayacemu. Ale szalonego smyech a marna vtrata czaśu. Szalony wyiele słow mowi/ a nye wyie gdzye ma isć/ a kto mu ma wkażać/ gdzye poy dzye. Praca szalonego ktory drogi nye wyie do myast/ trapyenye mu przynosi. Byada zyemi w ktorey dzyecye kroluy/ a szyszetar yey rano yadaya. O btogossła wyona zyemo ktora mas krola slachetnego/ a szyszetar twoye w slusny czaś yada ya/ ku posilenyu tylko yadaya a nye ku zbytku petnyac yeden drugiemu. Dla nyea dbatosci pogniya strzechy domowe/ a dla reki leniwey bedzye kapato do domu. Okazale goduya w potrawach dla rostossy/ a wina przydawaya aby żywoty wwea selili. A pyenyażdom sluzia wssytki rzeczy. Nye gardi krolew w umysle twym/ a ni w zawarocy twym nye lay bogatym/ bo snad i yptacy powyetrzeni roznyosa glos twoy y mowe twoye.

Judicie. wni weci. **Eklezia. xj.** **Ruse chleb twoy na wode po dlugim czaśu nabyhes gi. Day sye** dmya ludzi zadayacym chleba s swey cześci/ day y osmya/ bo nye wyels yestli co zte go na zyemi nye przydzye. Gdi obtoki petne beda/ wyleya deszcz na zyemye. Pa dnyeli drzewo na potudnye abo na pot nocy/ na ktore myysce padnye tam zostaa nye. Kto patrzy wyatru nye bedzye syat/ a kto patrzy na obtoki nye bedzye zat na gdi. Nako nye wyels ktora yest droga ducha/ albo jako sye skladaya kosci w zywoe cye brzemienney nyewyasty/ tak też nye wyels spraw Bozych. Rano roshyway na syenye twoye/ tak też y wyeczor/ bo nye wyels ktore lepyey wyedye/ yestli to albo o wo/ a yestli oboye spotu dobrze/ tym lepyey. Nita rzecy yesth swyatto/ y wdzyczyna rzecy yest ocyma widzyeć słońce. Bedzyeli dtugo żyw cztowek/ a w they dtugosci lat bedzyeli wesot zawidy/ ma wspamyetac na dni swoye ktore marna byty. Prze to wesel sye młodożenice w młodości swey/ a chodi po drogach serca twego/ y po woli oczu twych/ a wyedz je cye Pan Bog przywyedzye ku sadu za thy wssytki rze czy. Odeymye gnyem od serca twego/ a mysl sta od cyata twego. Młodość zaist he a rostoss marna sa.

Eklezia. xij. **Pamhetah na stworzychela swego za czaśu młodości swoych/ pir** wey ni przydzye czaś nyeprespyeczynosci twoyey/ y pirwey ni przyda lata o ktho rych rzeczesz/ nye dbam o swyat. Pirwey ni sye zaćmi słońce y myysac y gwozdi/ y pirwey ni sye nawroca obtocy po deszczu. Ryedi stroze domowi beda drzeć/ a me zowye mocni zemleya/ a przestana mliwa/ a thmawy wzrok beda myeć/ patrzac z okna/ y zamkna sye wrota na vlicy/ z matym gtosem myelacego/ y powstana lu dzye na gtos ptaka/ a omnyeneya wssytki cory spyewanya/ Swirchnyego myysca beda sye bac starzy/ a miflych na drodze/ y zaktwinye Migdat/ a sam syebye swira czeć nosic bedzye/ (w starzych tercyech inacyey stoi) a chciwosc wzgardzi rzeczy kto re przynosa. Bo cztowek poydzye do domu swego wyecznego/ a chodzie beda po vlicy ptaczac. Pirwey ni sye powroz srebrny przerwe/ a rostynye sye zebranye zto ta/ a straska sye wyadronad studnya/ a kto nad studnya obracac sye bedzye/ a wroci sye proch do zyemye skad wyszedl/ a duch wroci sye do Boga ktory gi dat. Marnosc ostateczna rzekt Salomon/ y wssytki rzeczy marna a nicemne sa. Przeto gdi byt Salomon przy rozumy/ wazyt ludzi ystawiczyne nauki/ y pobudzit ye ku na uce/ y wyiele przypowyesci slozyt. Szukał też thego Salomon/ aby nalazł drogę a napisal rzeczy poządanych/ y ku zachowanu wrzadow słowa prawdziwe. Stowa mądrych jako laska a gozdye wbite mydzy list ki sebrane spotu/ kthore wydane sa od yednego

Wyet Czwarty

List 74

ob yednego pastersa. Na ostachet mily synu ostrzegay sye wpmianany badac/ bo wyiele ksyag pisac/ nye bytoby konca nigdi/ a ystawiczyne cztanye smutna praca cyatu czyni. Bo yuz konyec wssytkyey sprawy sluszan yest. Boga sye boy/ przykazaa nye choway/ bo w tym zalezy wssytkich ludzi dośkonatość. Abowym Pan Bog na sad przywyedzye wssytky skutki ludzkye ze wssytky tajemny rzeczy/ chocy zte albo dobre.

Tu słowa Krola Salomona sa na nyektorich myyscach zatrudnyone/ przetho też sam wystrzega aby sye o nich nye wyiele badat. Barzo sye też y na drugich myey scach stare terti z dyseyssimi wyktadaczmi nye zgadzaya/ nyemyato by inacyey sta c yedno wedlug wtasnego terti zydwoskyego/ ktoregom tu nasladowat. To osta tnye kapitulum Ekleziasta wyktada swyety Jeronim y drudzy/ myenayc i sye tho scyaga na ostatni czaś cztoweczyego żywota/ gdi zby/ oczy/ gtowa/ nogi/ y wssytki sity cztowecze wpadna. Tez w nim y o sadnym dnyu przypomina.

Rozdział Czesnasty Rysag Pirwoszych/ o potomkach Dawidowych Krolach Zydwoskich

Rata od stworzenia wsszech rzeczy 4209

Roboam syn Salomonow krolowal nad Juda po ohecu w Jeruzalem syedma sycie lat/ za czaśu tych prorokow Achiasa/ Amosa/ Jo hel y Azariasza. Ten to Roboas opuscit byt rade dobra starzych ludzi oyc cowski przyacyot/ a młodich ptochych ludzi nasladowat/ przeto od nyego odstaa pity i te krole stwa. Po oycowskyey smyerći przysli przedeni przednyessy pa newye prossc go aby nyeco vlyzt brzemienya oycowskyego nad ludem pospolitym.



Powedyat/ nye thylko by myat vlyze ale yessze przyczynic frogoscy. Przeto sye lud pospolity prze ciro yemu wzburyt/ mowayc: Wyrodzit sye z oby czaow oycowski a nye ma co czynic s pothomki Dawidowemi. Boyac sye thedi Roboam aby go nye wkamyonowali/ vcekt s Sychim/ gdzye na ten czaś byt/ do Jeruzalem/ gdzye tylko od nara du Judowego a Beniaminowe krolew wybran a dzyesye inych narodow zydwoskich wybrali so bye me krola Hieroboam/ ktory byt vcekt przed krolew Salomonem do Egiptu. Ale gdi vsslysat krol Izrael i smart krol Salomon/ wrocił sye do swoich/ y wy brał krolew. Poslat Roboam po tribut do Izra elitow poborca Adura/ ale wkamyonowan od nich Przeto yuz byto rozdwoyono krolestwo zydwoskye thak i nigdi w yednosci potym nye byto. Lewite y kaptani musyli byc przy Roboam w Jeruzalem dla koseyota. Rzeczono też potym byto krolestwo dzyesiaci pokolenya Efragim/ i Hieroboas byt Efragimski/ to yest s pokolenya Josefa Egiptkye go. Krolestwo drugie rzeczono Juda/ dla vciis wosci Krolow/ i s tego narodu posli/ stego też y Pan Krystus/ jako na figurze stoi/ possedt. Potym Roboam zebrał woysko prze ciro tym ktory go nye cheyli sluchać. Ale to Bog nye wdzyczinye od nyego przyy mowat. Przeto poslat do nyego Semeia proroka/ ktory mu rzekt: To mowi Pan Semeia: Bog/ ny e walcz przeciw bracyey swoyey. Powscyagnat sye Roboam. Hierobo am zasye myslit sam w sobye: Jesli tu lud na dni swyete bedzye chodzit do Jeruza lem trzy razy do roku jako chodzit/ obroci sye do Roboam. Przeto nowe moity w p iij stawit/ dwa

Cybele białe...
Gad prorok...
Jozias...
Wschł. ref. Krolowi...
Otarz sye to spadł...
Lew zabij proroka...
Zawise pro rocka...
Abia...
Syllo...
Roboam...
Cybele bogi...
Sezag krol...
Dziwne znu...
Salomo...
nowego...

stał w dwu cybelach z tote y dwu kocyoty y zwoydot iny lud imi / gdi kaptani ofiary na otarzu czynili cybelom y z dobytka / do ktorych tez Krol mowit / kazde myce sce ma Boga / przeto nye trzeba chodzic do Jeruzalem szukac go. Do ktorego po stat Pan Bog proroka / Jozefus pi se i Gad / gdi krol stat v otarza chcac poslugi czynic kaptanyske. Rzekł prorok: Otarzu otarzu / to mowi Pan Bog: Nas rodzi sye syn Dawidow inyenyem Jozias / ktorzy na tobye popali koci kaptanow twych. Rzekł tez tu wssemu ludu / ato wam dam znak / is to Pan Bog mowi przez nye / oto sye otarz rospadnye y ofiary sye na nim rozleja / drugie rospia. Krol te di wycygnat rek rospazuyac aby go poimano / wnet mu rek v schla z ramieniem y otarz sye rospadł y ofiary sye rozlaty. Zlekł sye krol / rzekł do proroka / modl sye za mna / aby ch zdrowie myat. Modlit sye tedi prorok / y byt zdrowy on Krol. A gdy mu rzekł krol / podzi semna na obyad y daruyc eyc. Rzekł / nye moge tego v czynic / bo mi to rospazat Pan Bog / aby ch nye yadł ani pit ten dzies / ani ta droga zasye nye chodit ktoramem tu przysiedł. Wyssedł tedi prorok z Bethel do Jeruzalem ina droga. Był tez w Bethel drugi prorok stary lezac na tozu / ktoremu synowce powiedzyeli co widzyeli y slysseli. Kazat sobye ofyodac osla / y yechat za prorok sem / rzekł k nyemu / wroc sye semna a widzyes yadł. Rzekł prorok / nie moge tego wczynic / bo mam zakazanye od Pana. Rzekł prorok stary / ysssem prorok yako y ty / rospazat mi Pan Bog aby ch eyc wrocit / a dat ci co yese. Dat sye thedy zwoyest y wrocit sye. A gdi syedzyeli v skota / askat sye gtos do proroka Gada: Jies nye strzegt przykazanya Panskyego / nye bedzye twoye cyato w grobye lezato myte dzy ocy twemi. A gdi sye wrocit do domu po obyedzye / zabit go Lew na drodze / a Ofset stat v zabitego a dat mu pokoy Lew / strzegac cyata yego. A gdi to powye dzyano staremu prorokowi / wyat cyato yego y pochowat w grobye swoim / a rospazat synom swoim po smierci yego / aby koci yego wedle yego potozili / aby odpuskit kocyom moim Pan dla yego. Hieroboam przedsy swey drogi bledliwey przestac nye chcac / bo on prorok stary powadac mu is cho nye byt prawy prorok ktorego Lew zabil. A v schla rek powadac is to przysto s przelknyenya nowe go poswyacanya kto w tym nye bywat / a gdi k sobye przysiedł / zasye zdrowe przy stona swe myesce przyrodzone. A otarz powadac upasc od cyestkoci / is nań wie le nakladzono. Za onych czasow myat Hieroboam syna inyenyem Abia / ktorzy sye roznyemogt / y rzekł krol zenye swey / odmien sye w odzyenye / by eyc nye pozna no / a idz do Achiasa proroka / ktori mi nyegdi powadac o krolestwie pros go aby co powyedyat o tym dzyecyeyu chorem. Przysta krolowa do Achiasa / ktori yuz nye mogt widzyet od starosci / ale ob Pana Boga byt nanczony / prze to rzekł: Wnidz jeso Hieroboamowa / cjemus sye odmienit / idz a powyedyz Hieroboamowi / mowi Pan Bog: Podnyoslem eyc / a tye mye zaruat / wczynites sobye ine bogi / przeto nye bede zywit z domu Hieroboam y psa / pobye y wygtadze wssyt ki do namnyessyego / y cyata ich psom rozdam / a ty sye wroc do domu / a gdi przysy dzyes to dzyecye vmrze / ktore samo z domu Hieroboam bedzye pochowane w gro bye. Wrocita sye tedi krolowa / a skoro przysta dzyecye vmarto.

Roboam zasye krol Juda drugich bledow nasyat s swoim ludem / bo sobye nabya tali otarzow po gorach po leszech bogini Cybele / yako by yuz znyewyessyli. Przeto Pan Bog pobudil nań krola Egipskyego Sezaga / ktori przycygnawssy do Jeruzalem z mocą wylka / scinat ye. Ktoremu gdi nye mogli odeprzec / wczynili smim zgot / pusili go pod vmowa do myasta. Ale vmowoy nye zdzyerzat / wylupit skarby z domu Bozego y z domu krolemskyego wylk / y tarcze z tote rakyse srebrne po brat / na ktorych myesce potym Roboam dat myedyane poczynic. Byt Sezag przez wssytet czas nyeprzyacyelem Roboamowi. Myat Roboam jon osinna syc / a na tojnic ssedzyessat / myedyz ktoremu byta yedna cora Absalonowa / ktora nad ine wycey mitowat / ktora mu vrodzita syna Abia. Myat ze wssytimi synow osin y dwadzyessy a corek ssedzyessat. Kaptani Juda nye opusili sluzby Bozey co na nye przysto schodzac sye do Jeruzalem. Walciyt tez Roboam przeciwo Hierobo am do smierci / vmart mayac lat wyeku swego Lviij. pochowan z ocy w myesce Dawidowym.

Abia syn



Nesna syc. Vmart trzecyego roku panowania swego / pochowan myedyz ocy w myesce Dawidowym.



Za syn Abia / po ocyu swym krolowat nad Juda w Jeruzalem lat xij. Then oycowssy botwo chwalstwo wykorzenit s pokolenya Juda / y marte swey Maathan w tym nye przepuscit / popalit yey ot tarze / modly y skrade obrasy / priapy / yastinye ciartowskye / wssatke gornych nye pokazit (a snadz dla wzburzenya ludu) Ale ye ktemu slowy nawodzit aby tego przestali. Lata wot rego yego panowania Hieroboam vmart / na yego myesce wstapit Nadab syn yego / ktori tez oycowssy drogami chodit / ktoremu lud Jzraelski przywodzit ku bledu. A gdi byt oblegt Gebeton myasto silistinsky / zabil go yego przyacyel Baaza / wtore roku panowania Nadab. Pobissy wssytet nas rod Hieroboam / wedlug proroctwa Achiasa / is ye psi poyedli y peacy pobite / v czynit sye sam krolem nad Jzraelem Baaza / y panowat lat xiiij. w myesce Tersa / a byt z narodu Jzashar. Aza krol Judski porazit krola Murzynskyego Zare / ktori byt nayechat yego krolestwo Judsky. A gdi Aza do domu z zwoyestwem ye chat / zassedł mu na drodze Azarias prorok / powadacyac mu przetho zwoyestwo od Boga otrzymac / is strzegt yego przykazanya. Schey przycygny Aza rospisat po wssytim krolestwie swoim / aby sye wssytet zachowawali prawodzye a stacecinye w sluzby Bozey / odrzuciwssy wssytet bledi rakyse ztości. Baaza przedsy bledow dawnych nye mogt przestac yako y Hieroboam z wssytym poddanych swoich / y prze ciw Aza walki wyodt zawzdy / y slance podzyatat albo mury okoto Ramati / thak is Ramat. sye nye mogt zadny s krolestwa Judskyego wychylic. Przeto Aza widzac wssit swoy pobrawssy skarby z domu Bozego z tote y srebro / poslat ye krolowi Syryyskemu Benadab do Damastu mowiac: Byt pokoy zawzdy myedyz ocy nassemi / przeto prossi odstap Baazy a mye rakyse. Poslat tedi Benadab woysko swoye do Jzraeli tow. Stey przycygny przestac Ramati Baaza mrowac / y wrocit sye do Tersan. W nadzye tedi Benadaba Aza poczat oprawyac miasta zamki Gabaa Naspah Przysiedł do nyego prorok Anani karat go sthego is wycey dufat Benadabowi niz Bogu. Przeto Aza dat wssadit proroka onego. Rozgnyewat sye Pan Bog za razit plaga morowa ludzi wyele yego. Potym przysiedł prorok do Baaza mowiac To mowi Pan Bog / podnyoslem eyc s prochu / a tye chodit drogami Hieroboam / y przyprawites o grzechy wyelke lud Jzraelski. Przetho rzekł / wykorzenye dom twoy yatom wczynit Hieroboamowi. Rozgnyewat sye Baaza / zabil proroka. Za bit tez potym sam krol rychto od Ricerza swego Breona / a w myesce Tersa pocho wan. Na yego myesce wstapit Hella syn yego / tez wssytich nyecnot byt peten / przeto yedno dzye lece panowat / bo widzac Samry sluga opitego krola / zabil go w myesce Tersa / y wssytet rod yego wygubit / a sam sye krolew wczynit. A tak pan Bog wssytet dom Baaze wykorzenit dla yego ztości. Samri thez yedno syedni dni krolowat / bo widzac lud pospolity co wczynit nad krolew / wybrat sobye inego krola Amry / ktori myasto Tersa wyat pod nim. Widzac to Samry wycelł na zamek / tam sye sam y z zamkym zapalit y zgorzat. Lud pospolity sye strwoyit y rozdwoit / yedni wybrali Amri / drudzy Tebni. A gdi sye portkali s soba / porazit Amri Tebni y zabil. Amri tedi pyati krol dzyessyaci pokolenya panowat Jzraelitom lat dwana sycy czas panowania Aza roku trzydzyessyego. Ten Amri ze wssytich krolow na

Hieroboam vmart: Nadab krol Jzraelski zabil.

Baza krol Jzraelski. Zare porazon.

Benadab krol.

Ananias pro rok.

Baza zabil.

Hella krolew Samri Bro lem.

Amri

Tebni

Sámária.
Tersa.

Ryegi Piwisse

Iow na gorssy. Ten to był kupit sseute gori v Somer/gdzye byto myasto Mareon/
a tam zatojyt stolec krolowski przezwawssy Samareon/ potym Samaria wezwaa
na/ a pirwey Therla bytal gtowa krolow Izraelstich. Wykorzenit go Pan Bog z
grunthu dla yego zbytkow. Umart y pochowan w Samariey/ na yego myesce
wstapit Achab syn yego. Aza w choroby tei bedac/ nie prosit Pana Boga o zdro
we ani sse do nyego wezkat yedno do lekarzow a doktorow/ przeto go Pan Bog
zarazit. Pochowan z oycy swymi w myesce Dawidowym. Za nyego byli ci prorocy
w krolestwie Juda/ Aggeus/ Hieu/ Amos/ Joel/ Azaria/ Abdia/ Micheas/
Anani.

Rata od stworzenia wsszech rzeczy 4 2 6 7.

Abida.



Jozaphat syn Alze/ od matki Abida/ ssosty
krol Juda/ panowat po oycu swym lat xxv. Ten sse
zachowawat w boiazni Bozey/ nasladuac drogi pra
dzyda swego/ bowiem wssytki btedy znyewyescyate z yemnie
Juda wykorzenit/ batwany wyrzucit/ y zlosliwe karat a na
droge prawdziwa nawodzit/ yedno to byto do nyego na gor
sse/ is dawat pomoc krolom batwochwalskim Izraelstim.

Achab.
Jezabel.

Pirwssego roku yego panowania/ panowat tez nad Izraelcy Achab syn Amry.
Ten Achab poyat byl zone okrucna Jezabel core krola Sydonstkego/ ktora go by
ta zhotdowata is yey radi we wssytkim wywat. Przeto z yey radi y roskazanya nas
budowat boznie modlarskich/ y satssywyh prorokow takyei kaptanow nasadzait
do Balaalowe modty. Jozaphat nye dusait modtem czartowssim ani w nich nas
dzyeye poktadat/ yedno w Panye Bodge swom. Przeto mu Pan Bog dat ze wssy
tki moc a krolestwo Judske w rece yego/ y ssait sse bogatym/ y rozssait po wssy
tkim krolestwie swom kaptany/ aby ludu pospolitemu kazali a naucejali drogi pra
wdziwey/ a wystrzegali z btedow modlarskich ludu pospolity/ ktorym sse yuz byto
wyle posarazaito ludzi w zydstwie. Dat mu Pan Bog taka moc is sse go wssy
bali/ Arabowye y Filistinowye dary mu slali y dobytki ku ofyrom. Ale Achab nye
cheyat btedow swoich przestac/ yesseje co daley to barzneye rozmnazait/ wzgardz
wssy zakonem Bozym.

G Heliasu proroku.

iii. Krole. xvij.

By tego czasu Helias prorok z myasta Thesla rodem/ ktorz
baczait is Achab porzucit wstawy koscylne y przykazanya Panstke/ przez
Moissesa postanowione/ profit Pana Boga aby zamknait niebo aby deszcz
nie padal/ przyszedt do Achab rzekt mu: Syw yest Pan Bog/ nye bedzye rosy po ty lathani
deszcz/ yedno wedtug slow moich. A gdy sse tak ssaito/ cheyit go Achab zabie/
ale wezkat s przykazanya Panstkego/ y zachowait sse nad potokiem Charit/ gdzye
mu tam rano y wezior Krucy nosili yesc chleb y myso/ a wode pit z rzeki/ ale tha
rzecika po kilku dni wyschait przez dawnoe deszczu. Przeto ssedit do Sarepy Sy
donstke/ gdzye tam nasedit nyewyaste a ona zbyerata drwa/ rzekt k nyey: Pross
day mi wodi malo napiet sse. A gdy sta po wode wotait za nym/ aby mu y chleba
przyniosla co moze myec. A tora rzekta: zywy Pan Bog is go nye mam tylko ma
ti zgarsc/ a oleyu troche/ com cheyaita s synem poyesc pirwey niz zemrzemy. Rzek
k nyey Helias: nye boy sse nye bedzye nic/ vpyecz mi yedno stey maki placet (zowa
drudzy podptomyk) pirwey/ a potym sobye y synowi vpyeczies/ nye przebyrzies ma
ki ani oleyu tego/ az deszcz Pan Bog spusti. A wezynita thait ona nyewyastha yato
prorok roskazait/ y yedli wssyscy w domu. Potym syn oney nyewyasty poczait stekac
az za martwego lezait. Przeto rzekta ona nyewyastha do Heliasa: Przysedtes do
mego domu/ aby sse troche przedtuzysto ztosci zywoa mego/ a aby zabit syna mego
Wzait tedi Helias syna yey potozyt na tozu/ profit Pana Boga aby wrocit dusse
k nyemu/ y ssaito sse tak/ y dat go nyewyescy zasyt zywego. A tora rzekta: Tera
zem poznata

Wzbudzil sy
ne wdowcy.
Helias od
smierci:

Wiel Ewarthy

Rist 76.

zem poznata jes naz Bozy. (to dzyeye powadaya zydwye byc Jona sa prorok
ta.) Potym Jezabel krolowa cheac przekazic sluzbe Boza/ a Balamowe rozmn
zyc/ pobita proroka/ to yest meze dobres krolowi Bog byl w Izraelu/ ktorzy thei
myeli ducha prorockego drudzy. Abdias podskarbi krola Achab/ nye przyzwalat
krolowi na zty wczynat/ zachowait mezuw onych sto/ w yedney yaskim pzedzyesiat
a w drugyey tak yez pzedzyesiat/ y zywnoscy ye opaczylt/ dla czego Pan Bog
obdarzyl go duchem prorockim. A gdy yuz nye byl deszcz trzy lata y ssaito nye
ssyey/ byl wssytki gtod w Samariey. Rzekit Achab do Abdiasa/ idz kedy w dolne
krainy/ aza dobytku Oslom a Mulicom traw na ydzies/ a ya tez poyde na ina stro
ne. A gdy ssedit Abdias: zabyeit mu Helias z roskazanya Bozego. Ktory gdy go
poznait padt na oblicze swoye/ y rzekt: zda mi sse jes thy yest Helias panye moy.
Ktory rzekt: yestem/ idz powyedz krolowi panu/ twemu is yest Helias. Rzekit Ab
dias/ com ztego wczynit ze mam w yego rece wpasser/ azacye nye ssutano po wssy
tkim krolestwie/ a yednobym ya rzekt yest Helias/ a ty by wssedit/ on by sse mscit na
demna/ minimayac bych sse sywego synat/ zaso sse ya sluga twoy z dawna Boga
nye boyer/ azas ci nye powada. io com nad mizmi swytemi wczynit. gdy ye krol
wa kazaita pobit. Rzekit Helias/ idz powyedz pzed sse zem ya yest. A gdy yez
dzait o nim krolowi Abdias: ssedit Achab do Heliasa/ gdy go krol wyrzait rzekt:
Ty to wiczysys w yem Izraelstke/ Rzekit Helias/ nye ya ale ty/ y dom oyci two
go/ ktorzy sse opuścili Pana Boga Izraelstkego a nasladuycy batwana czara
ta. A wssaitie aby ci tego dowyodt/ roskas aby sse sebrali wssy prorocy wssy
gorni y lesni ktore chowa Jezabel/ y wssytek Izrael na gore Barmeli/ a ya tez be
de/ a tam wssyssy albo wyrzys co sse bedzye dzaito. A gdy sse tak ssaito/ morwit
do wssytkich Helias: Takie dtugo chramyeye rozdwoi wssy sse na dwye strony.
Jesli Pan Bog yesth prawdziwy Izraelsti/ czemu go nye nasladuycy/ a yessli
tez Baalim/ czemu go yuz radnyey nye przyymyeye do konea yato mi pogani. A
gdy lud nie nye odpowedyait/ rzekt: Ja tu yedno sam yestem a Balamowych pro
rokom wyle/ nyechay nam dazza po cyelcu na ofyare/ a oni aby sobye wybrali yez
dnego smich a ssyekali na kasy na ofyare a wtozyl na drwa/ aby sse sama zapalita
ofyara/ a ya takyei wczynye/ na czyye Pan Bog rychley ogyen spusti/ tego slow be
dzyem wssyscy nasladowac. Podobaito sse to wssytkim y rzekli/ nyechay tak bedzye
A gdy tak wczynili kaptani Balamowi/ wzywali Boga swego od rana az do potu
dny/ aby ofyare podnyreit obchodzait oltarz/ krew s syebye pussesarac (bo sse
czart kcha we kwi ciotowycyey) na oltarz kropili. Smyat sse smich Helias mo
wyac/ moweye gtosnyey wzywayac swych bogow na pomoc/ boe spyat raz/ albo
s kim mowya/ albo na pokoy wessli. A gdy nie nye mogli otrzymac v swych czartow
wezwaat tez k sobye Helias wssogo ludu/ aby pilnye patrzili/ gdy wczysciwssy myey
sce wzyait dwana/ cye kamieni wedtug dwunasci narodow Izraelstich postawit
oltarz y opusait gi w koto woda/ aby kro nye rzekt isby tam w dole yatiogyei byl
zassadzon- drew nakta dssy/ potozyt z wirzchu ofyare/ to yest wotu ssyekanego/ y yez

Jezabel.

Abdias pro
rof.

Glod w Sa
mariey.

Ofyary bala
wastke.



ssaje woda z wirzchu pole
wat/ by nye rzeciono yskim
kuglarstwem zapalic/ y wos
tat Helias do Pana Boga
pry wssytkim ludu/ Panye
Boze oycow nasstch wysluz
chay nye dzis a zapal te ofy
re swa moca/ aby then lud
wyedyait is thy yesth. Pan
Bog nasa. Wierb ssapit z
gory ogyen/ ssarait ofyare
ze wssytkim s kamienym/ z
woda y ze drw. Lud pospo
litby chwaait Pana Boga y
rzekt/ to yest prawy Pan Bog.
Ewarth

Ogyen z go
ry.

Eizon.
Helias dessej
wprost.

Rozkazat tedy Helias aby proroci batwaniję powyzano a potopiono w potoku Eizon/ takze sę ostato. Rzekł tedy Helias do Achab/ podaj a bedzye yadł mizli bedzye dessej. Idac przed nim burza wstala/ kazat sę mu kwapić by nę w mott. Wysluchat Pan Bog Heliasa i dat wyelki dessej z radoſcya wſſyckich ludzi. A gdy wſlyſſata Jezabel co Helias yey prorokom podzyata/ rozgniewata sę y poslata do nyego s przyſyega- iſ co on wdyat nad proroki to teſ ona chce yę mu ſamemu wczynić. Helias nę dowyerzat ztemu- wſſedł do Bersabee- gdzye tam od ſyebye kazat chłopcę ſwemu Jonafowi/ a ſam ſſedł na puſſeja. Syedzac tam pod drzewem Jatoncowym proſit Paną Bogą aby wmarł- mowiac nę być ſyę leſſego nad oycę ſwoyę/ a w tym wſinat. Obudził go Annot mowiac/ wſthani yedz/ nalaſt Helias placcet albo podptomyt y gtowy ſwoyey gdzye leſat y woda- yadt y pit- y zaſyę zaſnat. Zaſyę go Annot obudził mowiac/ wſthani a yedz/ bo daleſ ta droga maſ. Wſtat Helias yadt y pit/ y był potwirdzon onym pokarmem cistej dyeſci dmi takzej nocy/ aſ do gory Pańſkyy Oreb- gdzye ſyę Pan wkaſat Moizeſ ſłowi we krzu ktory gorſat bez ſkody/ Myſſkat tam Helias w yaſtini/ rzekł tnyę mu Pan Bog: Co dzyataſ Helia? Rzekł/ nárzekam na lud Izraelski dla cyebye Panye/ boryem oſtarze twoyę pokáſili/ proroki twoyę pobili/ yednom ſam zoſtat/ y to mey duſſe ſſukaya/ y wcyektem. Rzekł Pan/ wynid/ ſtad/ a poydzye Pan przed toba. Zaſlonit Helias twarz ſwoyę ptaſſciem ſtoyac wotnyę yaſtinye/ aſ Pan przeſſedł w wyelkyy mocy y znaku. Rzekł t nyemu zaſyę/ wroc ſyę a idz do Damaſtku/ a pomaz na kroleſtwo Syryyſkyy. Azahela krola na pomſte/ a Zien na kroleſtwo Izraelskyy ſyna Namſi- a Helizeuſſa ſyna Zaſſat na proroctwo myaſto cye a bye/ a ci trzey pobiyę batwochwalce w Izraelu/ a zoſtawye tylko ſyedm tyſyac ludzi tych ktorych kolana nę ktanyaty ſyę przed modtami Baal/ a tho wyrzekł cyeſ ſſac Heliaſſa/ iſby wyedyat nę wſſycki Izraelity batwanom ſluyć.

Azel.
Zien.
Helizeuſſa.

A Gdy tedy ſſedł Helias/ nadſſedł dwanaſcyy meſow orſac/ kaſdzi ſwemi wotmi/ myedy ktorymi teſ był Helizeuſſa oraci/ wlozyt nań Heliaſſa ptaſſe ſwoy/ a wnet myat ducha prorockyygo. Byeſat ttedy za Heliaſſem Helizeuſſa odſſedſſy ptuga/ rzekł/ Proſſe miſu Boży aby chłirwey ſſedł pocatowat oycę y matkę mizli poyde za toba. A wrocioſſy ſyę zabít páre wotow s ptugá a wwarzyt drwy zgrabawſſy ptug proſit onych ſamſyadow a towarzyſſow na czeſe/ wſthawſſy ſſedł za Heliaſſem y ſluyt mu.

Benadab.

A Benadab krol Syryyſki ſebrał wſſytek zaſtep ſwoich ludzi/ kta mu byto ſnim rryj. Krolow/ oblegt Samaria. Poſlat tedy Achab poſly do Benadab o przymyerze- ale go nę mogt otrzymać/ bo Benadab rzekł wybrać w yego kroleſtwoyę ſony y dzyeć y ſkarby. A gdy ſyę przybliſáli nyepřyacyele Achabowi/ bat ſyę Achab barzo. Przyſſedł yeden prorok do Achaba (piſſa nyektorzy iſ Micheaſſa) rzekł mu/ nę boy ſyę/ da Bog nyepřyacyele w rece twoyę a poráſiſ yę/ a by wyedyat iſ on Pan mocny yeſt. Rzekł Achab/ a przez kogo? Rzekł prorok/ przez Rycerſtwo Aſyazat kram tey zymyę. (bo Achab nę myat ludu gotowe) Rzekł Achab- kto ich zermanem bedzye? Rzekł prorok/ ty. Przetho krol Achab zliczył mto dzyeńce Aſyazat kram/ a nalaſt ich w liczbę 232. A gdy wſſytek lud policzył tylko ich było wſſyckich ſyedm tyſyac. A wſſi ſa o potadnyu z myaſta/ przodkyy mto dzyeńcy przed inym ludem. A gdy powedydzano o ludzycch Benadabowi/ kros ry ſyę był opit z inemi krolmi w namyocyę. Powedydzat iſ to chca proſić pokoyá/ ale yakoſkolwoet albo pokoyá albo nyepokoyá ſadac ida/ powyſſe yę ye. A gdy pze ciw im ſli Benadabowi- oni mto dzyeńcy Aſyazat kram/ zabít kaſdzi ſwego/ a potym lud Izraelski wderzyt na woſko Benadabowe/ pobili y gonili Syriany wyela ka plaga. Rzekł prorok ku Achabowi- wyedz co maſ czynić/ zbyerzeć ſyę zaſyę drugi rok na cye. Studzy zaſyę Benadabowi mowili/ przetoſmy zwycyeni je ſmy ths myedy gorami leſeli/ bo tu ich ſa bogowyę gorni a leſni/ byſmy ſyę byli w polu potykaliny wczynili by byli nam nie.

Micheaſſa.

ij. Krole. xx.

A Potym Benadab na drugi rok przye agnat z woſkyyem do Apheg myaſta/ ktore byto w polu. Prorok tchę Micheaſſa powedydzat Izraelicom/ aby ſyę przećiw im gotowali winſſuyac im zwycyſthwo/ przeto iſ Sery b'uznili przećiw Bogu mowiac/ iſ tu ſa bogowyę Zydowſcy gorni/ Przeto poráſili Syriany ſto tyſyac- a ktory wcyekli do myaſthá/ wpađł mur na nę y pobít

nę y pobít ye. Benadab wcyekł do myaſthá y ſkrył ſyę. Studzy yego wyedyac być mtoſyenne Zdy/ wſſi przećiwko im wtozywoſſy na gtowę kaptury- a byodra przeſ paſawſſy/ mowiac ku Achabowi- ſluga twoy Benadab proſi o żywet/ da thobyę dan yaka mu chceſ wtozyć. Ktory rzekł/ yeſli yeſſeje żyw weźme ſnim pokoy. A gdy go przywyedli do nyego/ wzyat go s ſoba Achab na wozy. Rzekł t nyemu Benadab Myaſta ktore oycę moy pobrat oycę twemu wroce tobyę/ wczyni ſoby ſtad rzeſ ciy kuyecick w Damaſtku/ yako moy oycę wczynit w Samarię/ y wczyni s ſobą wgod/ ſpokoyne. Rzekł tedy Micheaſſa do towarzyſſa ſwego: Wderz nę bog roſkazat. Nę choyat. Rzekł Micheaſſa/ iſes nę wſluchat gto ſu Boſe/ gdzyodem nę obedydzyeſ zaſyę cye Lew/ y ſſtato ſyę tak. Nalaſſy drugyego meſa rzekł/ w d. rz nę. Ktori go wderzyt aſ do krowy. Micheaſſa tedy odmyeniwoſſy twarz/ poſy pat ſyę popoytem zekrowawony/ rzekł do Krola: Sluga twoy wſſedł na wozy/ aſ yeden przywyodł do mnyę wyęzyna rzekac/ ſtrzeſ mi go/ ale yeſli by mi go wyęzyna- twoy duſſa za yego bedzye- y wcyekł mi yecyę/ co ſtego bedzye? Rzekł Krol James ſyę oſadit ſes winyę zań cirpyec. Potym wmyt twarz dat ſyę znać Krolowi y rzekł: Mowi Pan Bog/ iſes wypuſcit meſa bluſniwego/ bedzye twoyá duſſa za yę/ on cię zaſyę. Krol ſyę rozgniewat/ Jozefuſ piſſe iſ go kazat zamknąć a ſtrzedz A Naboth myat winnice bliſko dworu krolewſkyygo/ rzekł mu Krol/ day mi te winnice dam ci tak dobra albo lepſſa za nę/ albo zaſtáce. Rzekł Naboth/ o krolu nę mogt tego wczynić/ yeſt to moyá oycyſzna wtaſna. Zaſnućit ſyę Krol od gnyę wu nę choyat yeſe przyſtole. Jezabel ſona yego pytała go cżemu ſnuycen. Po wyedyat iſ e winnice. Rzekł/ badz dobreſ myſli ya ya tobyę dam. Piſata tedy liſ ty cżemu do Sedzyow Izraelskich- y ſygnetem krolewſkim zaſpēcietowata/ a roſkazata iſby go pokonali dwa ſyowadkowye/ iſ przeklinat krolewſki ſtolec/ a wine przepadł z obraſzenia mayeſtatu krolewſkyygo/ o ktora na gárdle karanó/ y ſſta to ſyę tak/ iſ Naboth wywyedyzon a wſamyonowan przed myaſtem A gdy ſyę Naboth dowedydzat iſ Naboth zginat przez Krolow/ ſſedł a wzyat winnice. Zaſtapit mu Heliaſſa Teſbicki/ y rzekł/ zaſbites y wzyates nyęſprawyedliwyę/ a thak wyedy gdzye piſi krew liſali Nabothowe/ tam beda takzej y twoyę liſac. Ktory rzekł/ aſas nę nyepřyacyela kedy ſobyę poſnat? Rzekł Heliaſſa/ przeto iſes ſyę cżartu záprze dat/ przetoſ Pan Bog wykorzeni dom twoy s potomki- yako wczynit Hieroboam albo Baſyę/ y twoyey ſony cżato Jezabel/ piſi zredza na polach Izraelskich.

Badka pro-
rofa.

ij. Krole. xxi.

Naboth wſa
monowan.

Achab ſyę zlekt/ rozdarł na ſobyę ſſate/ y odzyat ſyę we wtoſyemice leſat na worze. Rzekł Pan Bog do Heliaſſa/ iſ ſyę wpoſtorzyt Achab przedemna/ nę przywyode nań winſſowánya ztego za yego żywota/ aſ na ſyna ye. Przeto myat pokoy za trzy lata Achab od Syriany. A w tym Jozafat wzyat za matzonkę Athalia Przyzani Aſ ſonowi ſwemu Jeram/ core Achabowe y Jezabel/ przeto proſit Achab Jozafata/ aby mu pomogt dobywać Ramoty ktora byta Izraelska. Ktory rzekł/ yako ya tak phatem. y te y lud naſs yednego rodu (yako by rzekł winyem to wczynić) a wſſatke pythay przez kaptany Paną Bogá o to. Zgromadziwoſſy tedy Achab prorokow 400. pyta vac ich ſuſſnoli mu bedzye dobywać Ramoty Galaad. Ktory rzekli dobyway/ da ya Bog w twoyę rece. Rzekł Jozaphat: Cye maſ tu proroka jadnego prawego wſſycko to Balimowi. Rzekł Achab/ zoſtat yeden Micheaſſa/ ale mi ſyę nę podobá/ bo mi nie dobrego nę powyada/ a mminat aby byli drudy pobici od Jezabel Na proſbe Jozafatowe puſſciono Micheaſſa. Był myedy proroki ſatſſyemmi Se dediaſſa/ noſſac rogi ſelazne/ rzekł do Achab/ Krolu tymi rogama zbudzyeſ a ſſas iſs wſſatke zymyę Syryſka. Pytat teſ Micheaſſa/ Ktory rzekł/ yedz a da ye Bog w moc krolowi/ a nę powedydzat koremu/ y ktore ludzi. Przeto go przyſyta za wzyat/ aby mu doſtatecinyę powedydzat. Rzekł Micheaſſa: Widzyatem Izrael roſpoſſon yako owce przez paſterſa. Zrozumyat Achab iſ mu ſmyerć richa powyedyat/ rzekł do Jozafata: Weyrzy iſ mi nie dobrego nę powyada. Przydat yeſſeje Micheaſſa y powedydzat iſ dat Pan Bog teraz ducha tzywego w wſta twych proſ roſſow ktory cye záwyođa/ bo Pan Bog robreſte rzecy obyeecat wczynić. Przyſtapiwoſſy Sedechiaſ dat policzek Micheaſſowi a rzekł/ mnyę opuſcit duch Rocy/ Micheaſſa po a tobyę mowit? Rzekł Micheaſſa/ wzmyeſ wten dzyeń gdy wcyekac bedzyeſ s to-
mory do ko

Bogi ſelazne

liczek wzyt.

Epigei Niewolne

mory do Komory. A gdy widział Sebechiasz królą smutney myśli. czynił mu dobre myśli osobno mówiąc: być to był prorok prawy vschtać by mi reka jako hierobaś mowi. Razat go tedy Achab wsadzić do tańcucha/ a nyc dawać jedno chleb a wo de tu żywności.

¶ Cyagneli tedy Achab y Jozafat z woyski swemu do Ramot. Przykazat w ten czas król Syrijski swoim Rycearzom/ aby sye do Achaba przebiya li opuszcivsy inie/ a zabili go albo poimali. A is sye był Achab w prosthe obranye w brat/ nyc poznali go tylko na Jozafata przytarli. A gdy Jozafat krzyknat na swo ye/ poznali go glosy is nyc Achab/ tedy przygody yeden z tuku zastrzelit Achaba nyc macye kto yest/ y zabit go. Pochwycon od swoich y pogrzebyon w Samariay.

Achab zabity.

Bicu prorok:

A gdy woż krolewski nyewyasty vmywały trwawy v wody/ psi krew lizali/ jako pro rok heliasz powyadat. Jozafat wrocit sye spokojem do Jeruzalem/ zasthapit mu prorok Ananiasz syn zhen/ rzekt mu/ ztemu pomoc dawaś/ przeto zasluzyt by gnyew od Boga/ ale dla vczyntow twoich dobrych a serea vprzymego/ odpus seit ci Pan Bog. Myestkat tedy Jozafat w boyażni Bozey y lud na to nawyodt/ takyey Sedzyom roskazat/ aby sye zachowawali w sprawach dobrych a w boyażni Boskyey/ mowiac is nyc mas v Pana Boga ztości ani bratuye personami/ ani za zdrosce/ ani chciwośc darow. Takyey y kaptanom roskazat w Jeruzalem.

Jaziel prorok

Sebrali sye potym na Jozafata Moabitowoye y Ammonowoye/ a on sye vcyełt do Pana Boga/ y lud swoy nawrocit ktemu. Powyedzyat mu prorok Jaziel od Bo ga aby sye nyc bat/ abowiem ta woyna nyc na was zalez y ale na Boga. A gdy sye woyska scyagaty/ mowit do wssytkich swoich Jozafat: Stuchaycy wssyscy obywa tele Jerolimsey/ wyerzcy w Pana Boga wassego a bedzyecy przespyecini. Pu seit tedy spyewaki ktorzy przodkyem spyewali: Spomyada my sye Panu/ abowiem wyecine yest mitosyerdzye yego. A gdy sye potkali/ obrocił ich myecie Pan Bog na sye/ is sye sami bili Moabitowoye y Ammony/ przeciwo obywatelom Seir/ tak is leza to wyele ludy zbitych. Tam nabrali wyele korzysci rozmaitey Zydowoye od swych nie przyyacoy/ y wrocili sye z weselom do Jeruzalem/ a potym myestkat w pokoyu. A tu sye skonczyly trzecie ksygi Krolewskie.

Confitemini domino:

Ochoziasz Izraelski krol.

¶ Po smyerci Achabowey wstapit na tego myesce si n tego Echo zias/ krolowat lat dwoye/ ale był cztowek wystepny przeciwo Bogu/ sluzac Belize bubowi jako y matka/ a wyat snim przyyażn Jozafat/ y podzyatali todzi aby je glowali do Ophir dla zloty/ y potonety todzye na morzu Jozafatowe. Mowit te di prorok Eleazar Jozafatowi/ is wyat przyyażn z Ochoziaszem przeto potakt Pan Bog sprawe twoye/ todzye na wodzye is nyc mogty przyse do Tarseny. A przy yat zardzyek prorockyepominanye Jozafat.

Ophir. iij. Krolewji.

¶ Po smyerci Achabowey odstapit od posluszenstwa Moab Izraelskim krolom/ na co przysyegat pirwey. Ochoziasz spadł z ganku dworu swego w Samariay/ y roznyemogt sye/ przetho s poradi marki swozey Jezabel/ poslat do Akaron slugi swoye pytać Belizebuba ye si sye stey choroby wlezy. Anyot tedy Bozy poslat heliasza aby im drogę zabyeżat. Ktori z roskazanya Paniskyego tak vczynt/ mowit ku poslom: A zasz Boga nie ma cye w Izraelu is chodzyce do batwana? Przeto wrocycy sye a powyedzyce krolewi/ To mowi Pan Bog/ is z toja swego nyc wstanye a vmrze. Wrocili sye poslowye do krola powyedzyeli mu co im heliasz na drodze powyedzyat. Pytat ich kto yest. Oni powyedzyeli/ mas yatis kofinaty przepasane byodra ma. Rzezt krol heliasz to iest y poslat krol poit viedzyesat sluzebnikow/ aby go przywyedli przezdyeki yeslibyz dobra wola nyc chcyat przyse. Ktorzy gdy nalezli heliasza syedzac na gorze/ zawo tat nan Setnit/ cztowecze Bozy/ przykazat krol aby ssebt do nycgo. Ktori rzezt yeslin yest cztowek Bozy/ nyechay estapi og yen z nyeba a poirze was/ y estato sye rak. Poslat zasye krol drugyego Setnika s pracayadye yath slug/ thakyez mu sye estato. Poslat trzecyego/ ktorego drubzy pissa byc Abdiassa proroka/ ten naktoni wssy gtowoy swey rzezt heliaszowi/ proste aby myat lichosc nademna y nad moimi slugi. Rzezt Anyot do heliasz/ idz snim a nyc boy sye. A gdy przyssebt do krola rzezt/ csemus slat do Belizebuba iakoby nie był Bog w Izraelu/ vmrzels. A vmart a brat yego Joram wstapit na krolestwo.

Ochoziasz v mart. Joram krol Izraelski.

¶ Lata krolowanya Jozafatowe go xvij. Joram syn Achabow poczat krolowac w Samariay lat xij. wvrucit bat wany oycow

Ryfel Czwarty

Rist 78

wany oycowskie a koscycota/ wssatje cyelcow nyc opuscit chwalic/ ktore był hierobaś boam wstawit. A gdy go stego karat Micheas prorok/ dat go zrucic z gory.

Micheas 3 bit.

¶ Rozumyeyac heliasz prorok is sye yuz myat roztac z ludzmi/ chcyat od syebye od prawic helizeussa. Rozumyat tej temu Elizeus/ przeto go nyc chcyat zostac. Rzezt mu tedy heliasz/ zaday czego v minye pirwey ni sye sthoba roztane. Rzezt mu helizeus/ proste aby we minye był duch twoy dwoyaki. Rzezt mu heliasz/ trus dney rzeczy prosis/ wssatje yesli nyc wyrzys gdi nyc beda brac od cyebye/ otrzy mas/ ale yesli inaczej bedzye nyc otrzymas. A gdy przyssebt do Jordana heliasz wderzyt ptaszczem na wode/ y rozdzyelita sye rzeka/ y wprzessedt z Elizeusem y z ino



mi proroki ktorzy sli za nim z daleka dzimuyac sye. Potym rychto v Betel/ estapit woż ognisty y skonimitakiez ogni temi/ na ktory wysadt heliasz/ y wyyt yest od oblicza heliasz od o rości ludzkey/ obtoki zakruty bliznosci lu helizeus wotat za nim/ Oy tye wyzyt. cze moy/ oycy moy/ woż Ja raelsti y wożnica yego. Spu eit mu swoy ptaszc/ ktorzy vzyawssy helizeus ssebt za ye do Jordana/ wderzyt w wode/ nyc chcyata sye rozste pic/ y rzezt: Gdzye yest bog

wdanow: wderzyt drugi raz/ rozstapita sye woda/ y wprzessedt. Widzac to synowie prorokow rzeztli/ odpoczywa duch heliaszowi na helizeussu. A gdy był v Jericho/ rzeztli mu meżowye Jericho/ zymy to dobra yest/ ale woda wzdrowow cymy ya nyepodobna. Ktori wzyawssy garmyec nowy wciyt soli wpuscit w studnie a rzezt: To mowi Pan Bog/ wzdrowyone sa wodi. A gdy przyssebt do Betel/ wotaty za nim is proroka. dzyaci/ tylku tylku/ chodz chodz. Storzeciyt in (bo ich rodzicy byli batwochwalecy) Przeto wyedzyedzye przypadssy zayedli ich rzyty.

¶ Maza krol Moabski sprzeciwił sye krolowi Izraelskiemu ani tributhu dać nyc chcyat. Przeto Joram profit krola Jozaphat przeciwo ymu o pomoc. Obyecat to vczynt/ porazili ye wedtug powyesci helizeussowey/ y oblegli samego w myesce/ ktorzy bidac w oblezeniu wlast na mur gdzye wssyscy widzyeli okoto myasta/ ofy rowat syna wlasnego/ ktorzy myat być po nim krolom/ bogom swoim/ aby go wya zwolili od oblezenya. Dymowali sye wssyscy yego statosci is thak syna nyc zatowat ku chwale swoim batwanom/ przetho precz odcyagneli macye mitosyerdzye cztoweczenisye nad nim. Wrocit sye Jozafath do Jeruzalem/ zassebt mu drogę zhen gramyac go/ is cztoweku batwochwalskemu przepuscit/ a pocieche mu dat z yego ofary.

Dorazent Moabico

¶ Thego cziastu wdowa zona Abdiassowa wotata za helizeus sem prorokiem mowiac: Mazi moy vmart yest a zadtuzyl sye strawyac proroki ktore był zachowat przed Jezabel/ ochoz ten komu winyen przyssebt chcy wyac dwu synu yego w nyewola sluyt gdi nyc mas cym ptacic. Rzezt yey helizeus/ a co mas za żywnosc w domu? Rzeztka yedno troche oleyu. Razat yey tedy helizeus aby napojyczata proznych beciet/ do ktorich napussczata po troffe oleyu/ y byty petne. Przedata oley/ zaptacita dtuznikowi/ a ostatkem sye żywila s syny.

Oley sye rogo mneyt w dom

¶ Tez yedna nyewyasta w Sunamicye helizeussowi czynita w swym domu wczes nosc/ wprosit yey v Pana Boga ptod o ktory wstawicinye zadata. A gdy rychto v marto ono dzycy wskrzesit ye zasye helizeus/ s czego wssyscy chwaili Boga Izraelskyego. Byt na ten czas gtod w Izraelu/ przysli tedy prorocy do helizeussa Ktori rzezt sludze yednemu: Nawarz prorockim synom wyelki garmyec kasse. A wssedt yeden snich na pole/ narwat zyela y s korzenim (drubzy pissa bani) y z yas rodkami/ narzazat tego y nawarzyt/ y dat towarzyslom yesc. A adi koscicowali/ by

iii. Brok. ju

Q q

gorzke

Rygi Piwoffe

to gorzko/ zawałali smierc tu imier. Przyniosł potym troche maki helizens a wyspat w potrawe y była dobra y zmaczina. Naama hetmana krola Syryjskiego tez wzdrowit od trefu tym obyczajem: Gdi totrowye drapczywi przywyedli dzywa-
 ti do Syriey Izraelsta- daronali ya albo przedali zenye Naamowey. Acora gdy wyrzala pana trefowatego rzekla/ by tu byt prorok nasz Izraelsti wzdrowit by pa-
 na. Przyychat Naaman do forty helizeussowey z dary aby go wzdrowit. Helize-
 us poslat go aby sie vmyt w Jordanye rzece syedni razy/ y wzdrowyon byt. Wro-
 ciwszy sie do helizeussa y rzekl/ wyem i nye jest Bog iny nad Boga Izraelstkiego
 we wssytkezyzemu/ chcyat dari dac helizeussowi przedyzyci/ ale ich nye chcyat od-
 nyego. A gdi odyedzat od helizeussa powyedzyat/ proste mezu Bozy aby ch mogt
 wyzac zyemne tey to na dwa Muty swoye/ bo ya yuz nye chce bogow inych naslada-
 wać yedno Boga swego. Przeto yesliby sie trasito izby krol moy pan podpárt sie
 o mye a ktanyat sie modtom w koscyle Remmon- ya bych tez musyat wedle yego/
 pros. Pana Boga aby mi to odpuscit. Rzekl helizeus/ yedz s pokoyem. A odyes-
 chat Naaman. Giezy sluzebnik helizeussow pomyslil sobye/ pan moy daron nye
 chcyat wyzac s pana bogatego/ poyde ya wezme myasto yego. Zastapit tedi Gie-
 zy droge Naamowi/ rzekl k nyemu: Przysli dwa mtodzyency synowye prorocy do
 pana mego helizeussa- a nye ma ich cym daronac/ profit cye o dwa funty srebra
 a o dwoyake stary. Dat mu co zadat y kazat odnyese za nim swemu sludze. Zacho-
 wat to Giezy tatemnye v syebye. A gdi stanat wyecior przed helizeusem rzekl mu
 skades przyszedl Giezy. Rzekl nye bytem nig dzyey. A zasl serce more nye byto sto-
 ba gdyes byt/ wyates dari za trad na potepu swoye y potomkom swoim/ oto trad-
 na tobye Naamanow za yego dary. A wyszedl od nyego trefowatym/ tak ze zawa-
 zdi na tych Giezytach byt trad swyrotkupstwa.

¶ Upadla tez byta syekyeri yednemu synowi prorockiemu w rzeki gdi rabat drwa
 helizens wrzucit drewno na wode y wyptyneta syekyeri.

¶ Benadab krol Syriey gdi walezyt z Izraeliti/ zastat cz: skotroc totri swoye chy-
 tre Siriany na zasade Izraelitom. Helizeus zawdzi o nich krolowi Izraelstiemu
 powyedzyat i ye pobyerano. Minnat Benadab aby kthory z yego ludzi ostrzegat
 Izraeliti/ przeto sie pilnye wywyadowat tego. A gdi sie wywyedzyat i helizeus
 prorok/ poslat aby go obleżono a poimano w myasteczku Dotaim. Chtopiec heli-
 zeussow rano wyrzlat i oblegt wyelki lud myasto/ peczat wotac na pana. Rzekl mu
 helizeus nye boy sie/ wyecyci nassych jest niz cho. A gdi sie modlit helizeus/ wy-
 rzat chtopiec petne gore wozow ognistych/ to jest Anyelow/ y myat serce dobre.
 A gdi wesli Syry do nyego w myescye/ zarazit ye Bog slepota i go nye mogli po-
 znać. Rzekl k nim helizeus/ Nye myestka tu helizeus/ podzycy za mna wkaże go
 wam. A gdy sie modlit helizeus do Pana Boga/ obaczyli sie byc Siriani w po-
 frodku Samariey myedzy swemi nyeprzyacyelmi. Rzekl krol Izraelsti do helize-
 ussa/ kaze ya ty totri pobiec helizeus rzekl/ nyechay/ Pan ye bowim tu przywiode.
 wlas im dobra wola yako goscyom. Takie vczynt/ y rezesli sie potym w pokoyu.

Od tego czasu Siriani totrowye do zyemne Izraelstkey nye chcyeli przysc poki byt
 sw helizeus. ¶ Benadab gdi yednego czasu oblegt Samaria/ estat sie
 wyelki gtod w Samariey/ i yedna gtowa Osla byta za Lrrr. srebrnych pyenyedzy
 tak i gnoy gotebi kupowali yesc/ na ostatek nyerowasthi swe dzyeci yady. Dat po-
 tym dobra potuche helizeus krolowi mowiac/ i yutro bedzye spad maki pssenia
 cney za yedne stater/ a dwa spadi vecimnyenya takye. Smiali sie yego powvesci
 mayac to sobye za nyepodobna rzec. A gdi sie vcyeit do Pana Boga helizeus a
 by ye wyzmolit od tey nyewoley/ wyrzeli Siriani przed soba wyelki lud (Anyeli byli).
 zbrosli nigdi nye widany/ vcyeitli z woyska y odbyezeli wssytkezego. Dwa trefowacie
 byli w Samariey ktore wyepedzono dla tradu/ rzekli sobye mamysli g todem vmrzej
 podjmy do woyska nyeprzyacyelstkego/ owa sie nad nami smitwa. A gdi przysli
 do nyego/ nye nalezi zadnego citowetka/ a byto wssytkego dosc/ dali znac obe-
 gnamcom/ przysli zydowye nabrat kazdi wssytkego dosc/ tak zboja/ zymnosci y a-
 ko skarbem/ y hto tak ranve zboze yako helizeus powyadat. Wpadl potym w
 choroze Jozafat krol Juda y vmart- mayac lat wretu swe 2x. Pochowan z wyel-
 kim kossiem

Wiel Czwarty

Rift 79

kim kossiem w Jeruzalem. Zostawit po sobye wyele synow/ ale yednego snich przes-
 tozyt na swe meysce- to jest Joram.

Od stworzenya swyata bylo lat 4292, gdi Jozafat vmart.

MGram syn starssy Jozafata/ krolowal nad
 Juda w Jeruzalem osm lach/ zydowye pissa zeby
 rrvij. to jest i osm lat dobrze sie sprawowat w slu-
 bye Bozey- ale dwadzyescy lat barzo zle. Poyat zo-
 ne cort Achab a Jezabel Athalia/ ktora tez byta dobra ya-
 to y mac/ bo meza na to przywyodta i bracya pobit dla pa-
 nowanya/ ys porady zony swey chwate batwanom cymit/ y
 drugye ktemu przywodzi/ przeto ine Rysztwa od nyego odo-
 staly/ zwlasteja Edom- y wybrali Rysztu ine/ kthoreby nye byto poslusne krolom
 Juda/ takyez myasto Lobna odstapito/ y tak byto zawzdy. Za yego czasu nalezyo-
 no listi helizassa proroka/ na ktorych pisano w tysslowa: Tho mowi Pan Bog/ jes-
 nye chodit drogami oycy twego/ ales nasladowat Achab/ nad to pobites bracya
 lepse nad sy- przepusci Pan Bog na cye plage wyelka z ludem twoim z zony s sy-
 ny y se wssytkim stactem twoim. Przeto pobudzit nan Bog Silistiny y Araby/ k-
 rzy gdi przysli zwoyowali a wybrali krajny krolestwa Judstkego/ zony drugye pobi-
 li y dzyeci/ okrom Ochoziasa ktory byt vcyeit/ a sam Joram wpadl w nyemoc cye-
 ska/ tak i synego wnetrznosci wyptynety az vmart. Po smierci yego cztowetk pos-
 polity mscit sie nad nim yego ztych vczyntkow- y nye pochowali go tak yako na kros-
 la zalezato/ yedno yako prostego cztowetka.



Atalia.

Lobna mya-
sto.

Smierc Jo-
ram.

Rata od stworzenya wsszech rzeczy 4300

Mchozias krolowal nad Juda w Jeruza-
 lem tylko rok z matka Atalia. Tego smierci Marthe-
 us opuiscit w swey Emanyliexy drugie az do Ozia-
 sa. Czas przychodit i myat byc pomazan na krolestwo Jud-
 stke z hieu. Przeto helizeus poslat yednego s synow proroc-
 kich z masecyami do woyska ktore byto w Ramocye/ bo wtin
 czas Azael krol Syrijski cya gnat przeciw Joramowi Izrael-
 stiemu/ przeto tez y Ochozias smim byt yemu na pomoc w Ramocye. Byt tedi ra-
 nyon krol Izraelsti Joram/ przeto z woyska wyychat na lekarstwo/ a Ochozias za-
 nim naryedzac go. Stey przyczyny zostat byt z hieu przy woysku w Ramocye yako
 hetman krola Izraelstkego. A gdi go tedy poset helizeussow nalezit myedzy ksa-
 zety zydowskymi sprawuyac rzeczy Rycerstke/ rzekl do niego: O Rysztu/ mam do
 cyebye potrzebe tatemna. A gdy go na pokoy wywodi rzekl: To mowi Pan Bog-
 pomazatem cye na krolestwo Izraelstke/ aby wygtadzit wssytke dom Achabow za
 pomste slug moich z reku Jezabel/ y wylat one mase albo oley na gtowe yego/ y
 odssedt precz. A gdy sie wroci z hieu rzekli mu Rysztu/ co ten ssalony dzyatat v
 cyebye: Rzekl z hieu/ trasilise by ssalony/ bo ssalone rzeczy mowit rzekac/ to mo-
 wi Pan Bog- pomazatem cye na krolestwo Izraelstke. Wssylawssy to powstali/
 a ssaty swoye poczeli slac pod nogi yego spyewayac y trabyac/ bedzie krolowat z h-
 eu. Smowit sie tedy z hieu z Izraelity przeciw Joram/ y zakazat aby thego zadny
 nye powyadat nikomu/ w myescye Jezrael/ ale podjmy wssysey spotu. Gdy Joram
 obaczyt lud wyelki k sobye ise z hieu/ wyszedl przeciwko im na pole Jezraelstke/
 gdyze Taboru wlamyonowano/ y rzekl Joram do z hieu slowa pokoya. Ktoremu
 z hieu odpowyedzyat/ yako ma byc pokoy myedzy nami gdyz vsthawiczyne obraza-
 my Boga przez modty matki twoyey. Rzekl Joram yuz cho nyeprzyazni/ y pira-
 chnat precz. Strzelit za nim z tuku z hieu/ przebit go strzala y vmart. Rzekl z hieu
 do sluzebnika- wyrzuc go na to myescie gdyze zabit Tabor/ bo za thego the Pan



Zien pomaz-
san.

Q. iiij Bog poma

Hien zabít
dwu krolu.

Rybegi Pirowffe

Bog pomste wezynit. Ochoziasa tez gonit/ y ranit go/ potym ob tey rany ymarł/
pogrzebyon w myescy Dawidowym. Potym Hien wyechat do myasta Jezrael/
gdzy tam na zamku z otna Jezabel patrzyta vbrana/ rzekta ku Hien z wyese pa-
trzac: Zali moze byc spokoyem Zambri ktory zabít swego pana/ yako y ty wezynit.
Kazat potym sluzebnikom aby ya z gory zrucili/ y podeptali ya konim. A gdy v
stotu syedzyeli rzekt Hien sluzebnikom swoim/ idzye pochowayce przektelha nye
wyaste Jezabel/ boc s krolewstwego plemynya wysta. A gdy przysli do nyey/ nye
nalezili yedno kosc z gtowy nogi a rece. A tak sye wypetnity slowa heliasowe od
Boga. Myat Achab Lrr. synow w Samariy/ ktorych gtowy przyniesono w ko-
ssu do Jezrael Hien z rozkazanya yego. A gdy ye wyrzat Hien rzekt do ludu/ spra-
wyedliwyescy wezynili petnyac semna slowo Panskye. Pobit y drugye w Jezraelu
Achabowy przyyacyele-pany y kaptany y wssycki ktory mu zley rzeczy pomagali.
Wygadziwssy rodzay Achabow wmyslit pokazic y wygtaduc modty batwanskyye/
y wygtadził tym obyczayem: Kazat sye zysc wssyckim do Samariy/ a rzekt knim-
chce rozmnozyt chwate bogow wassych/ zwta sscia Balima albo Belzebuba/ a tak
nyechay sam przyyda wssycky prorocy yego y kaptany/ ktoryby nye chcyat przysc/
nye bedzye żyw. Przyslo wyle slug batwanskich i ich byt peten koscot ich/ rozka-
zat Hien kazdemu snich dac po ssacye yedwabney/ aby ye znać. Rozkazat tez su-
gom swoim/ aby jadnego snich nye żywili/ y pobici sa/ a z baime batwanskich wys-
chody pospolite poczynili. Myestkat potym Hien w Samariy spokoyem.

Rat swyatu bylo 4301.



Joyades bi-
kup.

Joas Porono-
wan.

Joyadas v-
marł.

Azael ofru-
cyenstwo cyye

Joas syn Ochozassow krolowal nad Ju-
da w Jeruzalem lat xvij. y s tymi laty przez ktore
Athalia panowata/ bo wnet po smyerći syna Ocho-
zassá data pobit wssyck narod krola Dawida/ aby yey nikt
w panskwe nye mogt przektazic. Ale s przezyrenya. Bost ye-
go zachowata dyecyacko mate y z mamka/ cora yey Jozabel
siostra Ochozassowa/ cyocka tego dyecyacya/ y data ye cho-
wac biskupowi Joyadesowi meżowi swemi i nikt nye wyedyat. A gdy mu sto na
syodmy rok/ Joyada biskup z narodu Lewi zwozodssy Setnity y Rycerze/ wkazat im
ta yemnye syna krolewstwego/ y sinowili sye wssycky pod przysyga za nim przeciw A-
taliey byc. A gdy sye wssycky zbroynye sebrali y straz osadzili/ by im Atalia nye prze-
kazit koronacye/ przywzodt Joyada z drugimi kaptany syna krolewstwego Joa-
sa do koscoty/ gdzye bylo wylkye sebranye ludu Zydowskyyego/ pomazat go na kro-
lestwo Judsky/ y korone nan wtozyl krolewsta/ a zakon Panski dat mu w reke
dyerzeć. Widzac to Atalia rozdarta na sobye odzyenye wotata: Smowa/ smowa/
(to yest sprzysyegli sye przeciw mnye.) Wywyedli ya potym Setnicy od koscoty
precz/ y zabili z rozkazanya Joyadesa biskupa/ a krola przywyedli do dworu/ y posi-
dzili na stole krolewskim z radozcy pospolitego ludu/ dyekuyac Panu Bogu i
oddyat od nich hanbe swyeczka/ to yest zenskye rozkazowane. Pokazili yey modty/ ko-
scoty batwanskyye/ ostarze/ obrazy/ y kaptany ich popalili. Nuż sye tez byt na we-
lu myescach koscot Bozy pokazit/ przeto Joyada biskup wtozylssy karbone pospo-
lite/ s ktorey dom Bozy byt naprawyon y przykryt. S czego byt w wylkyey powa-
dze Joyada v Zydow/ y zasluzony w wssyckich za swe dobre sprawy. Vmarł potym
máyac lat wyetu swego sto y trzydyesci- w Panie Bodze odpoczywat. Pochowan
w myescy Dawidowym/ przeto i on yessce tego yednego potomka Dawidowego
zachowat a prawye wskrzesit.
A Azkolw yek byt Hien batwany czarowstye zburzyl/ ale cyelcow nie/ ktore byt
hieroboam wmyslit/ y dopuscit ye chwalic Izraelitom. Przeto mu rzekt p. Bog
ises wezynit to co mayá wola byta nad domem Achabowym/ przetho bedzye twoy
potomek trwat do czwartego pokolenya na stole Izraelstwego krolestwa/ ale w
pokoyu nye bedzyes. Dopuscit tedi nan Pan Bog Azaela krola Syrystwego i go
przesladowat/ pobrat mu wyle ludzi y krain/ y okrucyestwo syne czynit nad jo-
nami y dyes

Rybek Ewarty

Rat 80.

namy y dyecini w Izraelu az do smyerći Hien/ ktory gdy vmarł pochowan w Sa-
mariey. Na yego myescy wstapit syn Joachas y krolowat lat xvij. byt mazi mo-
cny y fercá dobrego/ ale Boga opuścil/ przeto sye Pan Bog rozgnywat/ dat w
mo c lud yego nyeprzyyacyelowi Azaelowi/ tak i ich yedno przy nim zostato pye-
dyesyat yeznych/ a dyesyeć tyssac pyessych/ y dyesyeć wozow. Vcyekt sye Joachas
do Pana Boga/ smitowat sye Pan Bog nad nim dat mu pokoy za yego zywota.
Po smyerći Joyadesa biskupa/ Joas krol Juda zmyenit obyczaye y zachowanye
w sluzbye Bozey wad tug nauti Joyadesa swego mistrza/ y starssy tez yego takye.
Przeto Pan Bog slat do nich proroki wpmiayac ye w tym/ aby sye zachowywali
wedlug zakon Bozego. A oni nye tytko czarom sluzili/ ale y proroki bili/ y zabie-
li cnocliwego Zachariasa w koscyle syna Joyadesowego/ ktory ye wpmiayac a wy-
strzegat/ aby przestali slupom czarowstkim sluzyc/ nye pamytayac Joas krol na
dobrodzyestwo oycá yego Joyadesa/ ktory go wchowat y wychowat od smyerći y
od ponizenya/ a na stolec krolewski podnyosl. A i Pan Bog jadney zley rzeczy nye
cirpi/ przeto nan dopuscil y na wssycko krolestwo yego nyeprzyyacyele wylkye Sy-
riany/ gdzye mu wssycki Rysazeta pobito/ sam sye az starby koscylnemim odkupit
wpadł w chorobe w ktorey boleć wylkye cirpyat/ nye dosto roku sludzy yego wta-
lm zabili go/ msszjac sye kroye nyewinney Zachariasowej/ pochowan w myescy Joas zabie-
Davidowym/ ale nye w grobye krolewskim. Przed rokiem smyerći krola Joas
sa vmarł Joachas krol Izraeli/ a w Samariy pochowan. Na yego myescy
wstapit syn Joas/ ktory panowat nad Izrael lat xvij. a chodzil drogami hierobo-
amowemi/ wssyckie nye tak zbytnye yako yego oycowye/ bo myat osobne zachowaa-
nye s proroki/ zwta sscia z helizussiem prorokym.
Tego cjasu roznyemogt sye Elizeus prorok swyety/ do ktorego przysedł krol Jo-
as ptaczac/ rzekt mu: Ocyje moy tys yest woz Izraeli y woznica yego/ yako mys-
tu zostawyas/ radz o moim sszescy. Achoremu rzekt Elizeus/ przynyes tuk. A
gdzy przyniesono tuk y strzaty/ rzekt krolowi/ wycyagni tuk. A gdzy wycyagnat/
potozyl Elizeus rece swoye na rece krolewstwey a rzekt/ odewrzy okno na wschod-
sloica. A gdy otworzono rzekt Elizeus/ wystrzel strzate/ y wystrzelit. Rzekł Elia-
seus/ strzata yest wyzwolenye Panskye/ a strzata wyzwolenya yesth przeciw zyemi
Syrystwey/ y skazis ciese zyemny Syrystwey w Afek. Rzekł Elizeus/ weźmi strzaty-
a wderz strzala w zyemnye wylekroć. A gdzy yedno trzy kroć wderzyl/ rozgnywat
sye Elizeus rzekt/ bys byt wytecy razom wderzyl zwalczyt by byt Syrya/ ale ises ye
dno trzy razy wderzyl/ trzy razy ye porazis/ przeto ich nye wskorzenis.
Vmarł potym Elizeus a pochowan podle Abdiasa. Trasito sye i nyektorzy chcie-
li pochowac vmarłego/ boyac sye totrzykow Moabskich kwapili sye y wrzucili vmar-
tego do grobu Elizeusowego/ a gdy sye doeknat kosciego ozyt y stanat na nogi.
A tak nye tytko za zywota cudas czynit/ ale y po smyerći ten mazi swyety Elizeus.
Vmarł tez krol Syryski Azael/ na yego myescy wstapit Benadab wtory/ s kto-
rym czynit krol Izraeli Joas y trzy razy go porazil wedlug prodictwa Elizeu-
sowego.

Rat od stworzenya swyata 4348.

Joachas syn Joasow krolowal nad Juda
w Jeruzalem xxij. lat/ matce yego imye bylo Joya-
da z Jeruzalem rodim. Na przodku panowanya
swego pobit ty/ ktory byli przyczyna smyerći oycá ye/ wssak
se synom ich dat pokoy wedlug wstawy Moisselowey/ gdzye
napisat i syn oycowstwey zstaci nye bedzye nasit/ y zasye ociec
synomstwey. Potym sebrat woysko na Amalechity y na Jdu-
meyczyki/ y wywyodt ludzi na pomoc za pyenyadye od krola Izraelstwego stho ty-
sac. Zastapit mu prorok y radzil aby s soba nye brat Izraelitom/ bo s soba nosili
bosti modlarskye/ aby im dali zwycystwo. A wezynit tak/ acz byt nye rad/ wssakże
porazil Idumeyczyki y myasto znanyenite wzyat Petre w Arabiey/ y zymoch ludzi
pomat r. tyssac/ ktore z gory pomoyat/ y wyle korysca otrzymat. Izraelitom by-
to nyemito



Elizeus v-
marł.

Omarty ozyt.

Petré miaso

Rygi Pirowse

to nyemito iſ ye opuſcit/przeto ſye do yego kram wezbraſi/ wyele plonu pobraſi/ y trzy tyſſace ludu zabiſi. Amázias po zwycyſthwoye opuſcit Boga prawdywego a batwanow nábrat od Amalechitow/ y kochat ſye w nich/ ſyſſac o nich iſ ludzym odpowedyſi dawaya. Przyſtaſi k nyemu prorok rzekł mu/ yeſli nye przeſtanyeſa tego poznaſe pomſte Boſa. Groził prorokowi krol/ przeto go Bog zarażił tym oſ byczayem: Gdi byt ſtego zwycyſtwa wpadł w pyche/ piſat liſti hardemi ſlowy krolowi Samariſt yemu Joaſowi/ aby mu poſluſſenſtwo czynił yako pirowſſym krolom cżynono Dawidowi y Salomonowi lud dzyeſyaci pokolenya. Ktoemu zaſye Joaſ odpisat z adawſſy mu gadke tak: Byt na gorze Libañſkoy Cyprys/ do korea go poſlat Oſeth/ aby mu cora ſwoye dat w matzenſtwo. Baczac to wzirzeł a onea go trayu/ podeptali Oſeth gnyerem. Tym ſye przyktadem ſpiawuy/ przeſtañ na ſwoim/ a nye wymahay nyepotrzebnye/ bys nye wpadł a nye byt podeptan y z ludem ſwym. Przeczedſſy liſt Amázias rozgnyewat ſye/ ſebrał woſtko przeciwnemu Joaſ tak yez/ potkali ſye/ zyat ſtrach Judſki narod a z wyekli Amáziaſſa poimat/ myaſto Jeruzalem wyat/ potuſſy muru toki 400. Koſcyot Boſy wytuſi/ ſre bio y ztoe y ine ſkarby pobrat. Krola puſcit/ do Samariy ſye wrocił. Eſtato ſye to krolowanya Amáziaſſa roku panowanya yego lat ruij. Umart pothym na drugi rok Joaſ/ pochowan w Samariyey/ na yego myeſce poſadzon Jeroboam/ y paſ nawat nad dzyeſyacya pokolenim przyktadem przodka ſwego drugyego Jeroboam ſyna Nabatowego/ wſſatze dat mu Pan Bog zwycyſtwo nad Benadabem iſ go poraził/ y odebrat zaſye co byt ocyec yego Azael pobrat yego przodkom/ wea dtug powyſci Elizeuſſowey. Amázias po tym wpadku ſwoim byt wzgardzon ob poddanych ſwoich iſ dla ſwey pychy utracił wyele ludu ſwego y ſkarbow. Thakeſ myaſto Jeruzalem dzyurawe wdzac/ ſnowili ſye nañ pod przyſyega ſtarſſy yego. Baczac to krol vyełt do Lachis. Poſlali potym za nim wyelkoſc ludzi Ryceſkich a tam go zabiſi/ y przynyeſli na konyu/ pochowali w myeſce Dawidowym gdzye przodkowye yego leſa.

¶ Tego czaſu byt prorok Jonás/ o ktorym bedzye niſzey mato.

Rat od ſtworzenya ſwojaca 4377.

Dzias albo Azarias ſyn Amazie/ krolowal nad Juda w Jeruzalem lath 24. a byto mu przed tym lat rvi. Ten ſye enochliwy zachowal w vprze- mosci ſerca ſwego s przodku/ y wedlug zakonu Boſe^o przez Moizeſſa uſtawionego poſtepowal/ przetho mu Pan Bog dat zwycyſtwo iſ okoliczne nyeprzyacyele poraził/ a ku try butowi ye ſoby przymuſił/ mury y wyſze myaſta Jeruzalem zaſye wyſtawil y oprawil/ y wyele rzeczy poſpolitey dobrego vczynil/ potym y go ſpodarſtwa ſye wyelkego yat/ dla czego eſtat ſye byt bogatym.

¶ Lata Oziſſowego panowanya rrvij. Jeroboam krol Samariſki s ſwego ſſe ſcy nye dzyekowal Panu Bogu yedno ſwoim modlom/ w ktorych ſye kochat/ ofya ry czynil. Dla czego poſlat k nyemu Pan Bog proroka Amos/ ktory mu pomſte Boſa nad nim y nad ludem przepowiyadat/ y ſkoſcieñe żywota rychte. Styſſac to krol Jeroboam zakazał mu wytecy w ſwym kroleſtwy prorokowac. A gdy nye chcyat ſluchac w tym krola (bo powiyadat iſ ya nye cżynye ſye prorokiem/ yedno pa ſterzem poſlanym ob Boga) czeſtokroć go kazał biyac y przeſladowac/ Umart po tym rychto/ a w Samariyey pochowan. Na yego myeſce wſtaſi ſyn yego Zacha- riſs/ ktory tylko ſſeſc myeſcey panowal w Samariyey/ bo cżynil ztoſc przed obli- cinoſcy Boſa/ przeto zabit ob Sellum. Sellum po nim panowal tylko myeſyac w Samariyey. Potym byli przez krola lat rviij.

¶ Manáhen Hetman ſyſſac iſ Sellum zabit Zachariaſſa/ przycagnat z Ryce- ſtwem s Tarsu do Samariyey/ zabit Sellum a ſam ſye krolom vczynil. A gdy przy- yechat do Tabraim myaſta myeſſeżanye go nye chcyeli puſcić y przyac. On potym okoliczne poſadi woyowat y puſkoſſył y myaſto oblegt. A gdi ye wzyat/ okrucyenia ſtwo nad



Boſcyot zlu-
pyon.
Joas umart.
Jeroboam
zraelſki krol.

Amázias za-
bit.

mos prorok

Umart Jero-
boam.
Zachariaſs
zabit.

Manáhen.
Sellum za-
bit.

Wyel Czwartch

Rist 81.

ſtwo nad myeſſeżany y ludem poſpolitym vczynil/ ſcinayac a dzyeci morduyac. Potym ſye nañ oborył Phul krol Aſyryſki z wyelka mocą/ ale ſye mu odkupit zto- tem a ſrebrem. Piſſa Zydowye iſ mu tez dat cyelca ztoe ktoe byty w Betel y Dan ktoe chwalili/ ale kaptani ich podrzucili myeſzyane poſtociwſſy ye/ a ztoe zataili- Dla czego pobudzon w gnyerw Syryſki krol przeciwno Izraelitom/ nye przeſthawat ſkody cżynic.

Rychto potym umart Manáhen/ Phaceia ſyn na yego myeſce wſthapil/ krolowat w Samariyey lat r. Czynil tez wyele ztego przeciwno Bogu y zakonowi/ przetho Romelie ſyn nañ Bog dopuſcit iſ go zabit Phaceia drugi ſyn Romelie w Samariyey na wyelki ſkoci. Krolowſkoy/ zabit tez przy nim pyedzyeſyat meſow z narodu Galladichow/ a ſam ſye krolom vczynil. Panowal dwa dzyeſyca lat/ tez nye oſtepowat batwochwal- ſtwa Jeroboamowego.

¶ Tego tho czaſu krol Aſſur Teglatfulaſſar przy- cagnat do kram Izraelſkich z wyelka mocą/ woyowat wſſytki kramy za Jorda- nem rzeka/ y Gallileę/ y woyowat trzy narody ludu Izraelſkego w nyemola do Aſyriyey/ a to byt pocjatek wyzyeny dzyeſyaci narodom Izraelſkich.

Oziſ krol Juda yu w ſtarych lecych bedac/ kochat ſye w wyelkoſci ludu Ryce- ſkego/ korego myat trzy kroć ſto tyſſac y oſm dzyeſyat tyſſac godnego ku walce/ rozſſytkowawſſy ye na woſtki ſwoye/ nyektoe ku ſtrzelbye/ drugye ku ciſkanyu ka- myenya s proc/ drugye s kopiami/ drugye ku ſluzbye/ tak iſ kaſdy ſwego poruczeñ ſtwa pátrzyt/ byt zawždy gorow nyeprzyacyelowi odeprzec/ przeto w pokoyu pa- nowat gdy nyeprzyacyel baczył gorowego. Porhym nye myſlit yedno o naboſeñ- ſtwe/ a tak na dzyeñ ſwoyety wſſedt do koſcyota vbrat ſye w kaptanſkoye odzyenye/ cżynil za palne ofyary na ſtorem oſtarzu nye bedac kaptanem. Wyſtrzegat go ſte go Azariaſs biſkup z inemi kaptany/ aby wſſedt precz a nye cżynil przeciwno zakono- wi Bożemu. Zagroził im aby mu w tym dali pokoy. Potym ſye eſtato drzenye z- mye nad ſwa myart/ ſloice vderzyto na yego rwarz/ zardzon byt tredem/ a przed myaſtem roſpádo ſe pot gory/ y wyele mych znakow Boſkich byto. On w tym za- myeſſanyu wſſedt ſam z myaſta/ chocy byt wpadł w pyche/ umart w ſmurtu/ po- chowan w ogrodzye krolowſkim. Na yego myeſce wſtaſi Joatan.

Rata od ſtworzenya ſwojaca 4429.



Gathán ſyn Gziſſow krolowal po oheu nad Juda w Jeruzalem lath rvi. naſladowat do- brych vczynkow/ yako na dobre Aſyaje zaleſy/ Bo- ſa chwata wyodt wedlug zakonu/ wſſatze gornych ottha- rzwow nyechat ſpokoyem przeciwno Moizeſſowym uſtawom/ ale me rzeczy rzadnye ſprawowat/ przetho mu Pan Bog dat zwycyſtwo nad Ammonity/ y tribut muſyli mu dawac.

A gdy ſoby pokoy z nyeprzyacyelem vczynil/ myſl ſwoye wſſytki obrocił ku koſcyo- towi Bożemu/ yako by gi mogł co nalepye wyſtawic/ y vczynil temu doſc gdi ſor- te przed koſcyotem ochedoſna wyelkim koſtem wyſtawil/ ktoia potym byla rzeczo na ozdoba forta/ ktoia potym po woyowanyu nyeprzyacyeſkim ſama cata zo- ſtata/ mury y wyel myeſkich dobrze poprawil/ y drugre z gruntu podzyatac dat Potym z wyelka pochwała pamyeć umart/ w myeſce Dawidowym z ocy pocho- wan. Na yego myeſce Achás ſyn wſtaſi.



Rat od ſtworzenya ſwojaca 4445.

Achás ſyn Joatan krolowal nad Juda w Jeruzalem lat rvi. ze wſſech nagorſſy. Abowim o- puſciwſſy prawdywego Boga/ Samariſkoye batwa- ny chwalil/ y cżynil im ofyary/ palac ſny ſwoye ku ofyerze- ich. Przeto nañ Pan Bog pobudził Razina krola Syryſkoye go/ y ſacye

Oziſs zard-
on tredem
Oziſs umart

Joatan wa-
marl

Rygi Piwoffe

go y facye Samaryjskiego- ktorzy go oblegli na Jeruzalem y moryli przez dlu-
gi czas. A gdy snimi biewa zwoyodt porazon okrutnie/ polegto mu ludy przez miecz
sto y trzydziestcy tysiac. Syn Zacharias y Hetman yego tam zabici byli. A gdy sye
Obed prorok krol Samaryjski wrocit do domu- zastapit mu prorok Obed/ rzekt mu/ nye minia y
bys ty to wygrat/ ale gnyew Bozy porazit Achasa dla yego grzechow. A thak yesli
Barchiasa. ludu tego nye puscis wolno/ poznas pomste Boza/ bo sa twoi przyrodzeni. Przy-
stapit Barchiasa do krola radzit aby byli wolno piec/ pusczeni do swych wlasno-
sci. Powtorze gdi krol Syrijski s krolm Samaryjskim oblegt Jeruzalem/ zlekt sye
Achasa barzo. Potchwidzit go Izaiasa y dawat mu dobra rade. Ale mu nye wye-
rzyt Achasa/ ani chcyat znanyenya ssulac od Pana Boga- ale poslat do krola A-
Jeruzalem o- syrijskiego Teglatfulara mowiac/ yam yesli sluga twoy wybarw nye od krolow
blejono. Izraeljskiego y Syrijskiego. Potym krol Assur albo Asyrijski zwoyowat Syria/
Kazyn zabir. wzyat Damasset y zabir krola Kazyn. Damasceny przeslat do murzynskiy zymy-
Potym na Izraelici cyagnat/ wyle zymy skazit y wyle ich wywyodt w nyewola-
Zayechat mu Achasa y przynosl mu welkye dary pobrawssy skarby s koscycota Bo-
zego/ darowat go y dyekowat ze go wyzwolit od yego nyepzycyot. A gdi tham
widzyat w Damassku ottarz/ spodobat sye mu/ poslat do Driassa kaptana do Je-
ruzalem aby mu taki vczynit. A gdi tak musyano vdyatat/ wynyehono ottarz
Bosciot Bozy myedzany na potnocy/ a zegar sye vdyatano/ a na nowym ofyary czyniono wssel
spustossion. kye. Przystedt ku takyemu ssalestwu is koscycot Bozy spustossyt od swoich poslug.
Facia zabir. A Lacha panowanya Achasa xij. zabir Osee facye krola dzyehaci pokolenya/ a
sam sye krolm vczynit/ a byt to syn Belin/ a krolowat ostatecznye lat dzyewyc w
Samariy. Tez wystepowat przeciwo Panu Bogu/ acz nye tak barzo yako yego oy-
cowe/ bo rostazat byt swym poddanym do Jeruzalem trzy razy w rok ku chwale
Bozey na czasy swyete chodzic. Umart potym Achasa- pochowan w Jeruzalem na
Umart Achasa osobnym myescu/ bo byt wzgardzon od wssytkich. Na yego myescu wstapit Eze-
chias syn yego.

Od stworzenya swyata bylo lat 4461



Salmanazar. A Lata Ezechiasowego panowanya iij. Salmanazar krol Asyrijski sebiat wyle-
kye woysko przeciwo Osee krolowi Samaryjskiemu/ wzyawssy Samaria samego po-
imat y wyodt do Asyriy z welkoscya ludzi y s statkic/ wssatje potym wykupyon
y estat sye otodownikem yego. A potym gdy sye mu sprzeciwit Osee- prosiwssy t. so-
bye krola Egipskiego na pomoc Salmanazar/ przycygnat do Samariy/ oblegt
myastho/

Wyet Czwarty

Rist 82

myasto/ lezat okolo nyego trzy lata. A gdy ya gtodem scinat/ tacno ya otrzymat
A tak lata panowanya Osee ix. wzyat Salmanazar Samaria ze wssytkim naro-
dem Izraelskim/ y przywyodt do Asyriy w nyewola ssadim narodom Izraelkich/
a przed tym byto trzy wzyeto- a posadzit ye nad rzeka Gozan za gorami Medskimi
y Perskimi/ a krola w Tiniwe w wyzyenyu trzymat. Wywyodssy tedi Zydi s swo-
ich kram Salmanazar/ przywyodt iny narod rozmaity albo obywatela do Zydow-
skich kram do Samariy/ a yesseje wyecy z zymy Assaradoch/ s Persyey od rze-
ki Rucha/ przeto byli wezwani Rutei/ Grecy ye zwali Samariti/ Zydowye ye zwali
Jakobitas/ tho yesli podsszczepeny/ is ye podsszczepili syedzac na ich myescu.
A gdy ofiedli Izraelka zymy/ przepuscit na nye Pan Bog krolow y zabira
li. A gdy to powedyano krolowi Assurowi/ is sye Bog Izraelski gnyewa o swoy
lud. Poslat do nich kaptana Zydowskiego aby ich vczyt poslug koscylnych Izrael-
skich. Myestlat on kaptan w Bethel nauczayac Samaritany zakonowi ktory Moys-
zesz vstawit/ tamze im y obrzezke vtozyt/ a wssatje bogow swoich gornych nye opus-
scili. Takze potym ci Rutei albo Samariti/ kedy sye dobrze Zydow wodzito liczyli
ye sobye za bracia/ a kedy zle nye chcyli sye k nim znac/ a Zydowye im tez barzo nie
sprzyyali. A tu sye spetmty wssytki prorocy Jakoba patriarchy/ Moisseja- Jo-
zue y inych prorokow/ is Pan Bog Assura posle na takye kchorzy odstepuyac praw-
dziwego slowa Bozego/ a do Baalchwalona sye vczykaya.
A krolowali Izraelcowy w zymy Bananeyssy lat 261: myessey xij. pod ruij
krolow/ wssatje wyle ich byto vczyt do krolestwa Juda/ zwlaszcza ci ktory pa-
myetali na slowa Prorockye/ gdy im to przed tym powadali Elias/ Elizeus y ini/
wyle sye ich tez rozestlo po okolicznych kramach/ a myestkali potym s Samaritany.
A Lata Ezechiasowe xiiij. Sennacherib syn Salmanazarow krol Asyrijski wzya-
wssy Samaria/ y lud Izraelski wywyodssy/ puscit sye do Judee przeciwo Ezechias-
owi krolowi Judskiemu/ y wzyat mu tilko myast. Poslat do nyego Ezechias do La-
chis mowiac: Uychay nye spokoyem/ wssat co na nye vtozys wypetnye. A vto-
zyt na trzysta funtow srebra a trzydziestcy stoca/ y przysyagt Assur is mu nye myast
skodzic. A gdy Ezechias tak welkyy summy nye mogt nalesc w domu Bozym y
swoim/ wzyat blachy stote kroze byt y koscycota we drzewach przybit/ poslat Senna-
cheribowi. Kcote wzyawssy/ nad swoye przysyge/ oblegli Jeruzalem przed sye ye-
Hetmani Tartan y Rapsaces- ktorzy woysko potozyli nad poteczkiem stawku wtrz Tartan.
chnyego v drogi- gdzye tam wode odyeli myastu. A gdy Ezechias na rokowanie Rapsaces
wzywali/ nye chcyat isc do nich sam/ ale poslat heliachim biskupa Sobne y Joas-
chima pisarza/ do ktorych mowit po Zydowsku Rapsaces wry slowa: O Ezechia-
to mowi welki krol Asyrijski do cyebye/ w co ty dusas is sye yemu smies przeciwi-
yesli w krola Egipskiego/ podpyeras sye trzina/ yesli w swe Bogu- czemu s dru-
gich Zydow z raku moich nye wybarw yesli w lud swoy- damci dwa thysyaca koni
darmo/ a nye naydzyes myedzy swymi krobny na nye wscadt. Prosili potym poslo-
we aby mowili Syrijskim yezkyem dla ludu pospolitego/ kthorego na murze byto
dosce sluchayac. Przeto mowit Rapsaces gtosim do ludu: Tho mowi krol welki
Asyrijski/ vczyneye tho co on wam rostaze ku swemu pozytku- bysye swe go gno-
ym nye yedli a swego moczu nye pili/ wymidzye a przewyode was do iney zymy/
kroza yest podobna wassay. A gdy poslowe ty grozby powedyeli krolowi Ezechia-
a sswi- przysedssy/ rozdart odzyenye/ zawiwssy gtowe zatoba/ ssedt do koscycota Bo-
zego/ poslat ty posly do Ezechiasa takze w zatobnym zawicyu/ przydawssy k nim ka-
ptany y starssze z ludu/ mowiac mu: To mowi Ezechias/ dzyen ten yest smutku na
ssego y gnyewu Boskiego/ przeto modl sye ku Panu za ostatek Izraeljskiego ludu
aza vssy gtos twoy/ a pomsci bluzyenyu Asyrianow. Rekt Ezechias/ tho mowi
Pan Bog Ezechiasowi/ nye boy sye/ otho ya posle krolowi Asyrijskiemu ducha/ a
wroci sye do swey zymy/ y wyrzucit go myeciem s swey zymy. Potym odstapit
Rapsat/ ssedt do krola swego Asyrijskiego kthory na ten czas dobywat Lobny/
chcac tym vmyslem dobyc Egipcu/ aby z wesotym triumfem zasye oblegt Jeruza-
lem. Ale gdi vssat krola Murzynskiego cyagnac na pomoc krolowi Egipskemu
mu/ wrocit sye w smutku/ a w tym woyowat krolestwo Judske y oblegt Jeruza-
lem/ po-

Przeniesse-
nye dzyelact
pokolenya do
Asyriy.

Ruthei.
Samarithi.

Samaritan
obrazani.

Koniec krol-
lestwa Izra-
elskiego.
Baalchwal.

Sennacherib

Assur.
iij. Bro. xiiij.

Rapsaces

Rapsat od-
stapit.
Lobna.

Rybegi Pirwosze

tem/poslawy pirwey listi Ezechiaszowi z wiecia grozba nie wciwie. Ezechiasz pta
kat/ale byl poczyssan od Ezechiaszowi/ici Pan Bog porazi two nypczya cze
le. Pytat go Ezechiasz co mi za snat tego da? Rzekl Ezechiasz/ choby porzadzani
znat wybarwyenia/ trzecyego roku odstapi Sennacherib y nigdi sye nye wroci/ a ty
sye tak sprowowac bedzyes w tym czasu/to yest w oblezenyu/ pirwoszego roku yedz
co mozesz nalesc/drugyego roku yedz to co sye samo rodzi bez piaco/cho yest owec/
trzecyego roku orz/syey/ini zboze wsselkye/a przespysznye yedzye/ gdi nypczya
cyel wcyecje. Styszac to Ezechiasz byl rad s poczyssenya te. Obwarowat chedy
wzdroye przed myastem pirwey y potoki/aby cyel ty do stawku nyssego/wcywysy
tez yezorko/do ktorego woda zarodzi zyemya cyel ty/aby myeli wode. A w Judee
zakryt wzdroye aby Asyriani wodi nyemyeli. A gdy Jeruzalem oblegt Sennacher
rib/zabit Anot w nocy Asyrianow 185. tysicy/az wcyet Sennacherib samoye
syaty do Ninuwy/gdzye go tam synowye yego Adramelech y Sarazar w koscyle
Nezrach zabili myeciam y wcyetli do Armeney. Wstapit na yego miesce syn Afta
radon. Potym Jerolimski narod wyszed z myasta/gonili nypczya cyele bryac
wyelka korzyle pobrali ztota/srebra/karbow y zywnosci. Krol Ezechiasz/ acik
wyet czynit ofiary dzyekuyac Panu Bogu za wycysthwo/ wssakze nye sprowa
kantik ktore byl sprowac/zwylke/porwynen/ przeto wpadl w chorobe. Wpowa
go Ezechiasz mowiac: Opatrz dom swoy/bo yutro vmrzysz. Zatemal tego Ezechia
asz a narwycey iz syna nye myat/ obrociwysy sye do sciany wcyetli modlitwe do
na Boga s ptaczem/aby mu dat yake przeduzjenje zyworu dla potomka. Wstus
chat Pan Bog prozby yego/poslat do nyego Ezechiasza/ aby Ezechiasz ssthapit do
koscoty/a bedzye myat przeduzjenje zyworu za xv. lat/ y od Asyrianow bedzye w
pokoyu. A gdy mu to Ezechiasz powedyat/zadat znamienya tego Ezechiel od Bo
ga/ yestli bedzye zdrow. Rzekl Ezechiasz/ato znamye obyera y ktore chcesz s tych/ye
sli slonce dzyesye godzin albo sloopnyow ma postepic na zad/ czyli na mwyeciu sta.
A obrat sobye aby postapito na zad dzyesye sloopnyow. Modlit sye tedi Ezechiasz ku
Panu Bogu za Ezechiaszem/ y sstato sye tak. Kazat Ezechiasz przyniesc figow/ y
pomazat Ezechiasza po twarz/ y byl zdrow. Sstapit thedi do koscoty trzecyego
dnia Ezechiasz/modlit sye Panu Bogu y dzyekowat za wyelke dobrodzyesthwo
yego/aby mu tez raczyt dac potomstwo/ y wprosit yest.
Tego czasu Merodach krol Babilonski poslat listy y dary do Ezechiasza krola o
pryacyelstwo spolne proffac/dla czego Ezechiasz byl rad y wesol/okazat sye prze
spyszny y wesotym goscyom swoim poslom onym/wkazyuac im poklady swoye ma
sei y me rzeczy w zamknyenyu swoim/ gdzye sye nye godzito ludzi poganskich pu
ssiac. A gdi odyechali poslowye/ przyszedl ktemu Ezechiasz prorok mowiac ku:
Co tho byli za gosce a skad a czego chcyeli. A gdi mu wssytko krol powedyat/
rzekl Ezechiasz/ przyda ty dni iz krol Babilonski pobyerze ty wssytki rzecy ktore
poslem yego wkazyuac/ktore rzecy oycowye twoi pochowali w zakryte myesce/ y
s potomkow twych beda kleszczesicy y nyego na dworze. Rzekl Ezechiasz/ dobre
yest slowo Panskye/nyechay bedzye pokoy y prawda za dnyow moich. Potym vmist
swoy obroci aby myasto Jeruzalem oprawit ychedoizt. Potym vmart odpoczy
wat w Panye Bodge/ma yac lat wyeku swego Lxij. Pochowan w myesce Dawi
dowym y zamku Sion.

Rat od stworzenia swyata 4490;

Manasz syn Ezechiaszowi krolowal w Je
ruzalem lat Lv. kto y wyele ztego czynit przed Pa
nem Bogym/ bo asy wssytki batwany czartow
sye podnyos/ktore yego ocyec Ezechiasz pokazit/tak na go
rach yako w lesye/ y przenyos batwan do koscoty Bozego/
syna swego przewodit przez ogien/ktanyat sye y chwate cys
nit slonce/gwiazdom zywoptom y oltarze im stawrat w do
mu Bozym/ wyerzyl we sny s czary sye obyera/obrazy y slupy swyecit/ y narod Ju
da ktemu



Wiel Ezwary

Rat 83;

ba ktemu przywodzi. Przeto mowit Pan Bog przez proroka: Ocho ya przywoda
wssytko zte na Jeruzalem y nad Juda/iz ktolowek wssytki zabrzy w wssu yego/
a wcyag na Jeruzalem powroz Samariyski/ y zgtadze ye yako s tablice. Rozlat
Manasz krew nyemina Ezechiasza proroka dzyada swego maczyzsthego przed
myastem y Sylae kazat pita drzewyana na poty rozetrzec. A gdi prosit w metach
by mu dano wodi pic/ nye chcyano dac/ spuscit mu Pan Bog kropy wody na ye
zyl y vmart nye dlugo cirpca. Ulice Jerolimskie poczyrwyenit krowa nyemina
na. Przeto Pan Bog przepuscit nan krola Babilonskego/ktori zwoyowawssy Ju
dea/ktola Manasen poimat y zwozalat/ y do Babilonu przywodyt/ gdzye byl w
wyelketykani. A gdi przyszedl k sobye/wcyet sye do Pana Boga Izraelkego/ y
czynit pokute/ wprosit y Boga iz mu nypczya cyel folgowat a puscit go zasyl/ iz
sye wroci na swe krolestwo do Jeruzalem. Utozyl sobye pokute pokazimssy modly
czartowske/obroci sye zasyl do Pana Boga yako yego ocyec czynit tak tez y on/ko
scyt wychedoizt/ myastho oprawit/ cinyac dzyet Panu Bogu iz go z wyzyenya
wybawit/ toz y ludu pospolitemu kazat czynic/ y sam do konca swyety zywoz wiodt
y ine tym przykladem isc pobudzit. Potym vmart w ogrodznych swoich wciwye po
chowan/ myat lat wyeku swego Lxxij.

Rat od stworzenia wssych rzeczy 4545;

Amon syn Manase krolowal nad Juda dwoye lechy/ ini pti
ssa izby rty. byt batwochwalca y ztofiwy. Przeto nan Pan Bog dopuscit
iz go swoszludzy w domu swym zabili/wssakze lud pospolity pomiscit sye nad
tymi co go zabili.

Rat swyatu bylo 4547;

Jozias syn Ammonow krolowal nad Juda w Jeruzalem
lat xxxij. za yego czasu nastat krol Babilonski Nabuchodonosor/ktory krolow
wat lat xxxv. Jozias tytko osin lat myat gdi krolow zostat/ W tych mto
dach lecyech yego yuz sye w nim okazowaty wssytki cnocy yako w nastalszym mizu/
iz go moze ktasc myedzy przodki swoye z narodu Dawidowego/ yako slonce myedzy
gwiazdy/bo sye nye wchylit ani na lewo ani na prawo. Czwartego roku panowania
swego yuz dzywne nabozenstwo w sobye okazowat/taktez sprawiedliwosc/lud wssy
tek od batwochwalstwa odwyodt/ a osnego roku panowania swego wssytko mya
sto y kragine od batwochwalstwa wycyset/iz go zadny znat pod nim nigdzye nye
zostat/ y w domwach z osobna sstakat by ktho kedi yakego batwanka albo obraza
tany nye nye zachowat. Rozelat listy po zydstwoye/aby dobrolnye z nabozenstwa
stabal pobor na oprawe koscoty/a poruczyt tego dogledac kapitanowi wyelkety
mu Helchiasowi z inemi/ y sstata sye pretko oprawa koscoty wyernye/ a co sstato
pyenyedzy s pospolitey karba
ny/stego sprawyali naczynia
koscylne. Ten tho Helchias
krygi stare Moysesowe na
last/ o ktorych yuz nye slycha
li albo tez nye dbali/ y poslat
krolowi ku cztanyu. A gdy
cyono przed krolow Deutes
ronomium/ rozdart na sobye
odzyenye/slyssac wyelka groz
be y przeklinanye na ty ktho
rzy przestepowali zakon Bo
zy y dzyworat sye iz go Bog
do thego czasu w catosci ye
sste zachowat na zytemi.



Przeto rosta

Księgi Pirotse

Olda proro-
fina.

Przeto rozkazat żelchiasowi y innym rostropnym/ aby sie radzili Pana Boga/ yako
sie ma sprawowac z ludem swoim. Achorzy sili do Oldy proroctwa sony Sellum/
ktora myskata w Jeruzalem/ pytayac yey. Ktora im odpowiedzyata: Tho mowi
Pan Bog/ oto przywyode wssytko zte co pisano w zakonie na Jeruzalem/ yna oby
watele yego/ bo mye porzucili we wssytkich pracach reku swych/ a krolowi powys
eye co tu was poslat/ i gdijs sluchat pisma zakonu mego y zlektes sie z wezynkow
przodkow swych y upokorzytes sie/ przedtuzie thozte za twego zywota/ zbyore eye w
pokoyu do oycow twoich (a to sie rozumye na lud yego a nye na n/ bo sam zabie byl
od krola Egiptu yego.) Styssac to krol poslat do wssytkich powiatow swych/ aby
sie zesli wssyscy do Jeruzalem. A gdi sie zesli cit przed nimi Księgi Mojssowe
gdzye wssyscy slyseli/ y wyat pokoy umowy s Panem Bogiem/ y przypedyt wssy
tek lud wedlug nstaw zakonnych sie zachowac/ czarownik/ wieścizki/ batwany od
powyadacyce wssytki wygtadzit/ i ich znat nye zofat/ thakyez wiza myedzyanego
ostakti spalit/ ktorego byl Ezechias pirowey samego spalit/ gorne otarze/ dolne ta
kryz/ ognie/ Moloch/ Tofet/ konye slonecine/ woz/ ktore byli wymalowali krolowe
w ganku koscielnym we drzewach/ wssytko wygtadzit. Szedł tez y do Betel krol/
a tam otarż spalit y s koscyami kaptan/imi y satyswych prorokow/ wyawssy y o
grobow/ tylko tego proroka w grobye nye russano ktory ty rzeczy krolowi Jeroboam
mowi na ten czas przepowiedat/ takze obu w grobye nychano y thego co go przy
prawit o smyeri/ bo w yednym grobye lezeli/ a byto to przed 361. lat za Jeroboam
pirowssiego krola Izraelskego/ ktory byl dat then otarż wezynic. Thakje y w mied
myeseyech y kramach wdzat/ to yest w Samariey/ w Efram/ a do Neptalim.
Wrocissy sie do Jeruzalem wezynit tam wyelkence/ wozawssy tez ktemu tych
krozzy mogli weyec z nyewoley Asyriyske/ a yuz tey wyelkney nocy nye sprawiano by
to w dydostwo yako za Sedzyow.
¶ Potym trafio sie/ gdi Sarras Necho krol Egiptu walczyt przeciw krolowi Asy
riyskemu/ bo yuz byto wele obfapito krolestwo od Asyriey/ to yest Medi y Babilo
ni/ przeto yuz bylinye tak mojni. A gdi cyagnat krol Egiptu do Barchamis/ Jos
zias krol zastapit mu z woyskym/ bionyac by nye ssedł przez zymie Juda. Krol E
giptu poslat do nye^o prossac by mu nye przekazat do rzeki Eufraten cyagnac/ przy
rzekayac mu zadney skodi nie wezynic. Nye dbat Josias przedys ktemu cyagnat.
Poslat do nyego Sarras mowiac/ Bo g nye poslat przeciw tym okrutnikom/ prze
to sie strzesz pomsti yego/ a nychay mye spokoyim. Josias nye dbat na yego proz
cyagnat przeciw yemu s krolew Adremom: Przeto sie trafio i/ ne pirowey postreza
lon y zabie na polu Magedon/ ktorego ptakat bez myary Adremom krol/ ktory w
ten czas panowat w Barchamis. Pissa nyelkoryz tam gdzye zabie byl Josias drze
wo y potoki wyschly. Przywezyon do Jeruzalem/ pochowan w krolewskim grobye
z wyelkim ptaczem y narzekanin ludu pospolitego/ a na wyecy Jeremiafz ktory pi
sat Trenos albo Lamentacie/ ktore przy grobye krolewskim spiewano.
¶ Tu Pan Bog dat na przyklad tego krola wssiem innym/ aby bez yawney przyczy
ny a potrzeby myecia swego na kogo nye wznosili/ gdy Bog kazdego na swyecy
wedlug swey woley swyetej sprawuye.

Adremom.

Josias zabie

Lamentacie.

Sachas syn Jozabassow po oycu krolowat
tylko trzy myesace/ bo dla yego ztosci przepuscit na n
Pan Bog/ i go Necho krol Egiptu poimat y do E
giptu wyat w nyewola/ a brata yego starszego na to myesce
wsadzit/ to yest Joakima/ ystawissy na n tribut dawac kaze
by rok sto funtow srebra/ a yeden zloty.

Sakim przyhat krolestwo Jerozolimskie nad Juda na ktoz
rym panowat lat xi. Ten byl ztosciwy y batwochwalca wyelki/ tak i s k
scyot kaptany wymyotat/ y proroka Uriassa z bit. Przeto Pan Bog do
puscit i go Nabchodnosor krol Babilonski zabie/ y cyato yego z myasta Jeruzalem
kajat w rzucic pson/ wedlug prociotwa Jeremiafzowego/ ktory go hamowat od
zlosci/



Wyet Czwarty

List 84.

zlosci/ ale gdy nyedbat/ powyadat mu i myat byc yego pogrzeb yako Oslowy/ a ta
przyczynna tego byta/ i mu hotdu nye dawat yako byl powinyen. Za nyego wssy
te Judea Nabchodnosor zwalczyt/ y wele ludzi do Babilonu z Jeruzalem y ze
wssytkiey Judee wymiodt/ gdi tey y Daniel prorok byl wyat z drugimi w nyewola Daniel.

Sakim albo Jekontias bedac trzy myesace krolew/ dat sie
dobrowolny Nabchodnosorowi wedlug rady Jeremiafz proroka/ ktore
mu Bog byl obyawit i Jeruzalem myato byc zborzono.



Sedechias ostateczny krol Juda y Jerozo
limski/ ktory byl od Nabchodnosora na to myesce po
sadzon/ krolowat lath xi. Ale i byl ztosciwy/ pyssny/
batwochwalca/ Nabchodnosorowi sie przeciuit/ przyssyge
zamat/ y dani nye dat. Przeto Nabchodnosor krol Babilo
ni/ przyzechawssy z woyskym oblegt Jeruzalem/ tak ye gto
dem morzyt/ a sie musyli dac xlii. dny myesyaca Grudnia

Okrutne zbo
rzenie Jeru
zalem.

tam wyelkne okrucienstwo wezynit nad nimi/ samemu Sedechiasowi oczy dat wy
tupic/ dzyeci yego posyec/ samego slepo do Babilonu z drugimi w nyewola wyeto
a to przeto i nye cheyat Jeremiafz proroka sluchac/ ktory radzit aby sie dobrowol
nye dat/ owa sie Pan Bog nad nami potym smutuye/ o czym sserzey stoi nizey przy
Jeremiafz proroku. Dzyto sie lata od poczatku swiata wedlug niekorych 4600.
ale wedlug Karoni 3373. A tu sie dokonczyty slawne krolestwa potomkow Da
widowych/ prze ktore przyczyny albo grzechy Pan Bog wele/ tylko sie s pisma na y
duye i dla ich dzimnych a wymyslnych batwochwalstw/ tez y dla takomstw/ cudzo
stwa/ sciskania y bogich/ nyeczynyenya sprawyedliwosci/ tho Pan Bog przepu
ssia. ¶ Takich sie tez y nam plag trzeba obawac/ ponyewaz tez y u nas thakich
grzechow dosyc sie nayduye/ ktemu slowa Panskie yawne mamy/ gdi mowi: Prze
nyosi krolestwo do krolestwa inego/ i nye cheyli bacyc dobrodzyestwa mego.
Takie to krolestwo Juda byto lat lxx. w Babiloniy/ wssakje Pan Bog myat
straz nad swym ludem wssedi. Abowim bedac tam prorok Daniel snimi/ nawrocit
y obtagat krola Nabchodnosora ku Bogu/ gdy sie byl asat dla batwochwal
stwa zwirzcyem/ ale Daniel profit Pana Boga byto od nyego obyat/ ktory to w
czynit/ wnet batwochwalstwo krol odrzucit/ a slowo Boze przyyat z zakonem/ y
by z drow/ o czym w swyetim pismie sserzey stoi w Daniela proroka.

Stofienye
krolestw Ju
da.

Swilmerodach syn Nabchodnosorow/ ktory krolowat po oycu/ wa
zyt krola Zydowskego Jekontiasa/ y w pocciwosci myat yako krola y syebye/ bo
wim sie byl dobrowolny poddac/ wedlug poradi Jeremiafz proroka/ a thak ye
ssie byl zachowan w catosci ten yeden potomek Dawidow.



Balcasar krol Babilonski po Swilmerodach
hu byl/ ktory batwochwalstwo Baldeyske rozma
jat/ a ku wzgardzenyu ludu Bozego/ kajat w kuba
ti koscielne (ktore byto z Jeruzalem pobrano) syedzac mye
dzy nyewyastami wina nalewac/ nasmywawac sie z Bogu Zy
dowskego/ a czesc czyniac bogu Babilonskemu. A stad wi
dzyat reke pissac na scyeny ty slowa Mane Tetelfares/ tho
yest/ yuz czas przyszedł zginac krolowi Balcaserowi ze wssytkim yego krolestwem.
Wnet tey nocy przycygneli Medi y Persowe/ Cyrus y Darius/ wyzeli zamek mia
sto y Balcasera zabili a krolestwo wyzeli. ¶ Tu nam Pan Bog dawo znac/ i za
dnego bluznyenya przeciw sobye/ takyez batwochwalstwo cirpyec nye chce.

¶ Tu sie dokonawa pirwa Monarchia do krola Perskego Cyrusa/ aczkolwyet Konyec Asy
Medi rozkazowali w nyey wyecy niz sto lat od Asyriyske/ wssakje ya ten Cyrus risskecy albo
potym s Perska yednoczyt/ wyawssy Babilon. Byto lath od narodzenya Abrama Medyskecy
ma do Cyrusa krola wedlug Karoni 1495.

Monarchiey.

R ij

Kozdzyat

Rozdywał Spedmnasty o prorocach przednichyich
Starego zakonu,

¶ Jop/ Samuel/ Dawid/ helias/ Elzeus/ Achias/ Semeis/ Izieu/ Anani/ Gad/ yuz sa wyssey napisani dosyc sseroce.

Jonas prorok

Minimwen.

Joppen.
Tarsus.
Cilicia.

Monas Prorok
był czasu Amaziasza
krola Juda/ syn wodo

woy yedney w Sarepcye/ ktos
rego heliasa wskrzesit od
smierci wodnoye przerzeczo-
ney/ sluzyt heliasowi proro-
kowi/ przeto mu Pan Bog
dat ducha prorockiego. A
gdy mu Pan Bog rozkazat
isc do krajny Minimwen/ aby
kazat a opowiedat ludzjom
ich wpaadek wtaaszcza miasca.
Bat sie tam isc/ przeto wcielt
do Joppen. A gdy sie mu



crastiy okrety/ yechat do Tarsu miasca Cylicyey. A gdy na morzu wyatr gwatros
wny powostat/ zeglarze sie polekli modlac sie Bogu o wyzwolenie/ a Jonas sie
nye bat ani dbat tego. Puszczali losy kim by sie tho dzyato nyepzespyszesthwo.
Padt los na Jonasa/ pytali go skad yest a kedy chce. Powyedyat iz yesth prorok
Bozy/ powyedyat tez iz dla nyego te nyepzespyszesthwo maza. Przetho yawssy go
za nogi y za rce wrzucili go w morze/ gdye go narychmyast wyloryb potknat/ y
wichto im powyetrze. Bedac Jonás trzy dni y trzy noey w żywocy rybyem w mo-
rzu Pontskim/ modlit sie ku Panu Bogu aby go raczyt wyzwolic z gtebofsci mor-
skyy. Wyrzucen potym z żywota wylorybyego na brzeg/ thak iz sie mu zdrowya
nye narussyto na żadnym cstonku. Chaciyt pomste od Boga za swoy wyspek nie
posluszny/ przeto prosił Pana Boga aby mu ten grzech odpuscit/ ssedt do Minis-
wen y kazat w posrodku ich/ gdyekolwyet byt-obyawayac im plage od Boga po
xxx. dnyach. Wyrzylu mu Minimwowe dayac myesce slowom yego/ y wtozylis
bye post- ubrawssy sie w wory jatobne. Wstat tedi krol s stolca swego/ wtozylis
na sie jatobe syadt na zyemi/ zakazat ludzjom yesc y pic takyez dobytku/ tak dlu go
asyby wicht gnyew Panski. Widzac Pan Bog pokorna struche y pokuta ich/ smito
wat sie nad nimi. Jonás gdy byt pracami utrapyon/ z gnyewu modlit sie Panu
Bogu prossac aby mu rychley smierc dat. Rzekł mu Pan Bog/ Minimas by sie
to sprawyedliwy gnyewat? Wyssedt tedi Jonás z miasca syedzyat w budze ktos
ra sobye wdzatat/ patrząc na miasco co bedzye snim Pan Bog czynit. A gdy byto
goraco zrzadit Pan Bog iz mu gtowe zakryt blusscz albo powoy wyrosly/ drudzy
pissa banye/ s czego sie radowat iz go chodzit. Potym zasie zrzadit robata iz prze-
gryzt blusscz az posecht/ y zrzadit zasie Pan Bog wyelkye goraco na gtowe Jos-
nasowi/ s czego byt utrapyon/ napoty za martwe lezat/ przeto mowit wolat bych
umrzec niz żywoth. Rzekł mu Pan Bog/ minimas by sie to sprawyedliwy gnyew
wat a za dat smierci dla blusscz? Rzekł Jonás/ sprawyedliwy gnyew moy gdy
wole smierc niz żywot. Rzekł Pan Bog/ ty sie gnyewas o mata rzeciz o blusscz/ o
ktorymes żadney prace nye myat aby rosl/ za yedne noc wrosl/ za yeden dzyen zgia-
nat/ ya nye przepuszczę Minimwen miascu wyelkemu (to yest nye dopuszczę ztości)
w ktorym yest ludzi barzo wele/ myedy ktoremi żadny nye wye na prawo albo na
lewo. Przez tego Jonasa Pan Krystus figurowan/ bo yako Jonás trzy dni w ży-
woce wyloryba lezat/ tak tez Pan Krystus do trzecyego dnya w grobye byt.

Amos pro



Mnos Prorok z miascey Tekue rodem/
był spasterzyego stanu/ ktorego Pan Bog poslat
do Samariey/ aby lud od batwochwalsstwa odwrac-
at. Tam go Amaziasz krol rozmaicye karat y przesladowat.
Potim syn Amaziasz Oziás przebit mu stromi drzewem/ przy
wyezpon do Jeruzalem skad był rodem a tam umart od they
rany/ pochowan myedy oycy. Jego swyito bywa w wyetnia

Pisat dzy wyet rozdyatow pisma swyeteo.

Oseas prorok Beeru syn piroffsy prorok myedy mnyehsseni
prorok/ był za czasu Oziassa krola y za yego syna Jonatan/ y krola Ezechia-
assa/ krolow Juda. Ten nawyodt krola Ezechiasza iz modty czarchowsskye



wyrzuciwssy/ zakon Panski
przez Moysesza dany zasie w
Juda wstawit. Pisat ruz roz-
dyatow pisma swyeteo/ pir-
wssy sie poczynat tymi slowy:
Mowi Pan Bog do Osee/
idz poymi zone sobye cudzoto-
zina/ y takowi tez beda snyey
synowye tobye/ bo zyemya cu-
dzotozaca/ bedzye cudzoto-
ziona od Pana. Odssedt tedi
Osee poyat zone takowa/ co
re Debelaim/ imyenyem Gos-
mer/ ktora mu vrodzita syna
dano yemu imit z rozkazania

Panskyego Jezrael/ bo yessie przez maty czas nawyedyt krew Jezrael nad domem
Izieu/ a przestac kaze krolestwu domu Izraelskyyego/ a w ten dzyen potamy strza-
ty Izraelskyye w dolnym kraju Jezrael. Porodzita mu zasie core/ y rzekł yemu/ day
yey mye bezmitosferdzye/ po dydomsku Lo Ruhama/ bo sie wyecy nye smituy-
nad domem Izraelskim/ ale zapomnyenim zapomnye ich/ ale nad domem Juda
smituye sie/ a zbawye ye w Panu Bogu ich/ a nye zbawye ich w myeczu ani w tuku
ani w konych/ takyez yezdcoch/ Odchowawssy bezmitosferdzye core/ poczeta za-
sie syna/ dano yemu imy od Pana Tyeludmoy/ po dydomsku Leami/ bo nye yeste
scye lud moy/ a ya nye bede Bog wasz/ y bedzye liczba ludu Izraelskyyego yako pyaz Tyelud moy.
sek morsti bez liczby/ y bedzye na tym myescu/ gdye im bedzye rzeciono nie lud moy Leami.
wy- bedzye im rzeciono synowye Boga ywego/ y zbyora sie synowye Juda a syno-
we Izraelscy spotu/ a postawya sobye sami gtowe yedne/ a wystapya z yemrye/ bo
wyelki dzyen Izraelski. ¶ W wtorym rozdyale wola na Izraelski lud aby sie po-
lepssyli a pokutowali a obrocili sie ku Panu Bogu/ slubuyac poysesseye dac/ a nie
mitosferne za mitosferne myec/ a nye lud moy za lud swoy przyrac. Tez zminka cze-
ni prorok o nowym ludu. ¶ Pisse swyethi Jeronim w swoim wyktadze v Osea ssa
na przodku iz ja dny prorokow wyrozumyec nye moze yedno kro ma ducha prorocky-
go. ¶ Jest yessie tego Osea ssa wyecy rozdyatow pisma swyeteo/ ktore tu op-
ssiam/ potrzebawatyby mych ktag/ wssatke bedzyeli Boza wola a starssych pomoc
wydamy ye w rychtych czasach. Umart Oseas prorok Bozy w Jeruzalem/ pochos-
wan myedy oycy.

Oel prorok syn Hattuelá tez za tchaze krolow był za ktorych y
Osee. Pisat ksegi ze trzemi rozdyaty/ wopominayac na rodi Izraelskyye/ aby
nye odstepowali slowa Bozego/ grozac plaga Boza/ a mowayc iz wasse yst-
mye zyedza Kobylki/ Chrz/ ce/ Mole/ rdza y ina nedza.

R iij

Abdias

Abdias kthory byl zachowal ine proroki dla Jezabel okrutney jako przy Achab a Jezabel stoi. Pisat tez pisma swyete go rozdzyat yeden.

Echeas prorok Demorasticki byl za cza su krolow Juda Joachana y Achasa / a byl az do Ezechiasa krola. Dma sje ich nayduye Micheassom pro rokow / byl przed tym drugi za Achaba krola Samaryskye / ktoremu byl dat policzek Sedechiasz fatsswy prorok / yatom pisat przed tym. Ale ten to Demorasticki pisat osin rozdzya tow pisma swyete go.



Alum prorok byl cza su Joatan krola Judskhego. Pisse trz rozdzyaty pisma swyete go. W piwym mowi o gnyerwe Panstym y o pom scye przeciw Linowen myastu wyelkemu - ktorzy acj pokute czynili na roz kazanye Jonassa / ale potym w wyetse grzechy wpadli. Przeto na nye dopuscit is sa skazeni od Nabchodnosora.

Batuk ten z roskazanya Pansthego nosil Danielowi yesc gdy byl miedzy Lwy wsadzon w Mediey od krola Dariusza. Pisat trzy rozdzyaty pisma swyete go / w ktorym gada sje s Panem Bogym / mowiac o szej scy z tych a o nyessc scy dobrych - to yesth is Nabchodnosor bedac z tym os krtmkyem y batwochwalcem / przesladuyc y pobiera ludzi nyewinne a lepse nad sie Przepowada tez przysce Pana Krystusa na swyat. Mowi tez przeciw pyssnym / takomym / okrutnym y batwochwalcem. Swyeto yego Lutego mysyaca bywa.

Daniel Prorok z narodu krolow zy dowskich byl / ten ye sseje bedac dyecyem mas luczkim bez mowy / wybawit Suzanne nyewinna od stars cow potwornych. A gdy byl wyzet do Babilonu z drugiz mi przez Nabchodnosora / przez obyawyne Boske / trafil krolowi Nabchodnosorowi sen albo widzenie / dla czego krol zdumylenim wyelkim dzimowat sje yego rostopnosci w tak mtodym wyetu / y byl czejon y wyelbyon od nyego / y dla nyego drugim zydom barzo folgowat / ktory go przed tym z ostazjenja czarownikow kazat byl w pyec ognia wyela krego / y ze trzemi yego przyrodzonemi wrzucic / a to przeto is nye chcyeli slupa yego chwalic jako byl przykazat krol. Ale widzac is mu ogyen zastodzie nye mogt ani yego przyrodzonym / tym yessce w wyetsey cci byl v nyego / gdy w nim Boska spras we obaczyl. Nako sje byl sstat wotem Nabchodnosora dla nyedowarstwa swego / stoi o tym v Daniela sferoko w swyetych pismy. Tak yez gdy widzyat rke pissac ma ne tetelfares Baltazar krol Nabchodnosorow syn / nye mogt za dny trafil ani wy tozyc tego pisanya yedno Daniel. Pisat Esyegi prorocwa y widzenie swoye kthore widzyat / troye pod Nabchodnosorem / troye pod synem yego Baltazarem / dwoye pod Dariuszem krolom / drugye dwoye pod Cyrusem. Nye wssytki kapitula yego ma ya zydowne / ale v nas ma rozdzyatow ruij. Umart w Mediey mysyacy / pochowan w grobye ozdobyem ktory byl dat sobye vdyatac.



Zophomias

Sophomias prorok syn Sodolie / pisat thez czworo rozdy / ye es nya pisma swyete go / mowiac przeciw dwyma narodom Izraelstym o skas jenyu Jeruzolimskim dla batwochwalcwa. Pisse tez o groznym sad Bo sym / wssatke zasze ku ostatku cyessy lud Izraelsti yesli sje nawroca na drog Boza.



Agyeus Prorok / przepowadac nawroces nye zydom z Babilonem / y o zbudowanym koscyota Bozego / tak yez o naprawyenyu myasta Jeruzalem / mowiac is przeto Pan Bog plage na nye dopuscit is opusci li dom Bozy. Stey przyczyny Zorobabel y Jezus kaptan przy Jezus czynili sje do thego. Pisat dwoy rozdzyat pisma swyete go.

Zacharias prorok pisat ruij / rozdzyatow pisma swyete go o wyswobodzenyu zydown / a o pomscye ich nyeprzyacyot. Thez y o potora nym przyscy Pana Krystusa mowiac: Ocho krol twoy Jeruzalem vbogi przyslad siedzac na Oslaku Oslce. Tez wpmomat Asazetha Jeruzolima sje z Aggyeusem / aby opirawali dom Bozy. Po smyerzi z Aggyeusem prorokiem w yednym grobye pochowan.

Zaias wyelki prorok s prorokow / syn Amosa z rodu stachetnego z Jeruzalem / ktorego swyety Jeronim pisse byc za yednego Ewana yeliste / is yawnye o przyscy Pana Krystusowym ktadbye o narodzenyu / w



meienyu dobrowolnym / y o wezwanyu cudzego ludu - to yest Krzescian ku wyerze Krzescianskyy. Wota thez na Jeruzalem aby sje upa myethali / opowadabayac im plage przysla od Boga / nie iadayac ich ofyar kthore sje mu yuz zbrzydity. Byt cisa su Ananiasa krola Judskhego / y za inych krolow w Jeruzalem. Pisat Esyegi pro roctye rozdzyelone na rrrrovi rozdzyatow / s kthorych pira wssy rozdzyat poczyna sje w

ty slowa: Widzenie Ezaissa proroka syna Amosowego / ktore widzyat nad Juda y Jeruzalem - za dnyow Ozaa / Joatana / Achasa / Ezechiasa krolow Judskich. Stuchayce nyebyosi / a przytoz pitnosci zyemo / is Pan Bog mowi Synym wy chowat y podwysyt / a oni mna wzgardzili. Poznat wot dyedyca swego / a osset yastli Pana swego / a lud Izraelsti nye poznat y lud moy nye zrozumiat. Byeda nas rodu grzesznemu / ludu obcyzonemu ztoscy / nasenyu ztemu / synom straconym. Opuscili Pana Izraelsthego y dochytali go / y odwrócili sje na zad. Na czym was daley karac / przydawayac przestepowanya. Wsselka gtowa chora / a wsselkyye ser ce trofliwe. Od pyety nogi az do wierzchu gtowy nye mas na nim zdrowya. Rany krawe sine y opuchte / nye sa zawyazane ani vleczone lekarsstwem / ani pomazane oleyem. Zyemya wassa pusta / myasta wasse spalone sa ogniem. Kramy wasse pried wami cudzozyemcy pozryaya / a spustossna bedzye yoko skazenim nyeprzyacyellim. A opussciosa bedzye corka syonka jako budka w winnicy / albo sspka w ogrodku / a jako myasto ktore zborszone bywa. A gdiby b-t Pan zastepow nam nye pozostha wit plemienya (to yest swyete go) bulibysiny jako Sodoma / a podobni Gomorze. Stuchayce slowa Bozego K szejeta Sodomske / obaczycy zakon Boga na ssego ludu Gomorski. Co mi po wassych wyelkosc i ofyar / mowi Pan Bog. Neteredh R iij ofyar skopa

Księgi Proroka

Osyar. osyar stopowych i tustofscich / a krowe wotowey y baranyey y kozlowey nye chycas
Holocausta. lem. Goscye przychadzali przed oblicze moye / kto tego slika / z ruku wassych / aby
Neomenie. seye deparali po synyach moich. Uye obyathucye wyecy osyar prozno. Zapalenya
Kalnde. ich mam w brzytkosci. Pethi myseiecznych wassych / y Sobot wassych y swyat mych
Solenitates. nye przyimuye. Stosliwe sa wasse spolne schody. Kalend (cho yesth pirwych dnyow
Modlitwy. myseiecznych) y swyat wassych nye nawidzi dussa mia. Stiaty mi nye cyfitye. Spra
 cowa tem nye nossac ye. A gdi bedzyecye rice wasse wynosic ku mni / obroc / ecy od
 was / a gdi modlitwy rozmnozyecye nye wsslysi ich. Bo rice wasse petne sa krowe.
Sady. Vmuyecye nye a czysci badzye / odtossye zte rzeczy myśli wassych od eczu moich. Prze
Grzechy. stancye przewrotnosci / a bejce nye dobrze czynic. Szukayce rozeznanya / wspoma
 gayce wciśnyonego / poma gayce sirotce / brońce wdowy / a przydzeye jadani a
 karzeye nye / w sydow stoi bedzyem nye ga bac / mowi Pan. Bedali grzechy wasse
 yako czerwonoy postaw / zbyeleya yako syreg / a bedali czerwone yako czerwec / yako
 wetna byata zbyeleya. Bedzyecyeli chycac a mnye poslucha / dobro ziemskie yesc
 bedzyecye. A yesli nye bedzyecye chycac mnye poslucha / a ku gnyewu przywedyce
 nye mnye / mnye was poirze / bo to ysta Paniste mowya. Pisat drugye rozdziały
 duchem swyety m o pociecyu panny / y o smierci dobirowolney Pana Kristusa / y wie
 le znakow powedyat przyscy yego. A gdi upadek krolestwa Juda opowiyadat
 Manasesowi / kazat go przed Jeruzalem pita drzewyana na poty przetrze / y
 kom pisat przy Manasen. Ani myedyz proroki pochowan / ale v potoka blisko stawu
 Sylae. Pisse Epifanius / gdi byt Sennacherib nyeprzycycael obleg t myasto Jeru
 zalem / a potozyt woysko swoye nad tym stawem / brali w tym stawie z yedne strone
 myseieczny wode / a z druga strone nyeprzycycaele. Prosit Ezaia's Pana Boga
 aby woda wyschla nyeprzycycaelom / a im byta w dostatku / takze nye estato / a kres
 mu nyeprzycycael porazon od Anyota. Przeto mu tam grob poctowy y kossichowony
 wystawili na pamiatke yego dobrodzyestwa.

Jeremia's Pro

cot z wyelich proro
 row yeden / syn hel
 chie a kaptanistwego narodi
 kaptan z yemye Beniamin
 Byt za cjasu Joziasa / Jer
 miasa / Joakima krolow Ju
 da / prorokowat az do wy
 cya Jeruzalem. Pisat ksygi
 pisina swyete go rozdzylone
 na Lvi. cieleci. Then gdi ye
 ssie chtopycyem byl / yako
 swyete pisino mowi / rzekt mu
 Pan Bog / datem nye za pre
 roka myedyz lud. Athory
 rzekt / ach ach ach Panye / nye vmym mowic bo ya yesthem dzyecye. Poslat Pan
 Bog reke swoye / a tknat yst yego mowya / ato ya datim slowa moye w vseyech
 twoich. A poczat kazac wstawy rano / y czestotroci cho czynit / stoyac we drzewach
 domu Bozego. Ukazat mu Pan Bog znaki zborzenya Jeruzalem przez widzenie
 takye / ktore opowiyadat ludu wssemu od Boga / powadaya / i gdi nye spyhat
 Pan Bog / widzis co Jeremia? Rzektem / widze kogos stoyac z myota przychyla
 na pilnye. Rzektem mi Pan Bog / dobrzes obacz / ya to cinye y pilnuye slowa mego /
 abych ye wypetnit. Po wtore rzekt mi Pan Bog / widzis co Jeremia? Rzektem /
 widze garnyec goracy ktori przyoblym stoi od potnocy. Rzektem mi Pan Bog / od pot
 nocy otworzy nye ste na wssytki ktorzy mysklaya na ziemi / abowem ya wzowet wssy
 tki krole od potnocy / a ka di such stolec swoy w bronach Jeruzalem postawi / y we
 wssytkich okregach murow yego / y we wssytkich myseieczach Juda. Takze nye estato /
 i Baldei przyseddy od potnocy Jeruzalem zborzyli. Drugi znak ukazat mu Pan
 Bog gdy



Rozdział i.

Myotla.

Garnyec go
 racy.
 Od potnocy
 ste.

Wiel Czwarty **List 87**
 Bog gdi mu rzekt / idz do rzeki Eufrazen a zachoway tam nabydrek (to yest pas
 co byo dra przepasowat.) A gdi zasye poci ssed z rozkazanya Panistwego / nalazt gi
 a on zgnit niczemu nye nye godzit. Rzektem mu Pan Bog / chak zgnie pycha y w ni
 wecz nye obroci Jeruzolimka y Judska / gdi ye za rzeka Eufrazhen wywyoda /
 ktorzy / mnye opuścawssy / wdali nye za inemi bogi.
 Roku czwartego panowania Joachyma / mowit smyle ku ludu wssytkiemu w
 ganku koscylnym: Juz dawno wotam abyse nye polepsyli / a nye chycye / to mo
 wi Pan Bog / przywyoda slug mego krola Babilonistwego / v kthorego krolowye
 Juda beda w nyewoli / a dom ten (to yest koscylot) y myasto na przeklectwo bedzye
 Pochwyli go tedi Kaptani y Prociocy y wssytek lud wotayac / godzyen aby vmart
 smiercy. Wssakze Rysazeta przyseddy od krola / niedali go zabiyac / zwatasscia A
 ichas. Ale samknyon osobno aby wyecy nye kazat. Rzektem do nyego Pan Bog / we
 zmi ksygi a pifs wssytko cos mowit od dnyow Joziasa krola.
 Wzemat tedi sobye Jeremia's Barucha pisarza / ktori z yst Jeremia'ssowych pi
 sat wssytki slowa Paniste. Rzektem mu yessie Jeremia's / yam yest w wyzeyenyu / a
 le ty idz a czytay cos pisat wssemu ludu / gdi nye ze yda w dzyen postny. Czytat tedi
 Baruch w koscyle wssytki slowa ktore pisat ludu pospolitemu / az nye wssyscy zdu
 myeli. A gdi czytat przed krole / syn Nataniego wydart mu ksygi y podart po
 tym y spalit / wssakze nyektorzy to nye za dobre myeli. Kazat potym krol Joakim y Joakim krol
 Barucha wsadzi / ale ye Pan Bog zatit. Kazat przed nye in ksygi pisac Jere
 mia'ssowi Pan Bog przeziw Joakimowey zlosci / ktorego ciata nie pochowa jadny.
 Potym przycygnat krol Labchodnozor / Jeruzalem wyat / Joakima poimat /
 wssakze wroci go wlozywssy na tribut. Ktori potym slowa nye zdzyersat krolowi
 Babilonistkemu / yako wyssey stoi / spetnito nye prociectwo Jeremia'ssowo.
 Rzektem potym Pan do Jeremia'ssa / rzec domowi Juda / isas yako garnearz garn
 ce moze czynic cate y zasye potuc y zasye ineczynic / ya takye nie moge wczynic / a
 bych was rosprossyt / a zasye zwoy / gdi nye nawrocicye ku mnye.
 Stato nye roku czwartego Sedechiasa krola / poslali do Sedechiasa / krol Sedechiasa.
 dom / krol Moab y Tyrski / krol Amoski y Sydoni / aby dani nye dawat krolowi
 Labchodnozorowi nad vmowe. Uye radzit Jeremia's Sedechiasowi nye przezi
 wi Labchodnozorowi. A rzekt Pan Bog do Jeremia'ssa / wczyni sobye ssie tancu
 chow drzewyanych / wtoz na nye yeden a pyec posli piaci krolom przez ich posly przed
 Sedechiasem / a mow / to mowi Pan / yemye ty dat w moc Labchodnozorowi / a
 ktoby go nye byt posluszen od myecia vmrze. A chak nye sluchayce w tym wassych
 prorokow abyse nye myeli sluzyc krolowi Babilonistkemu. A w tym cjasu serwat
 tancuch s nye Jeremia'ssowi Ananias prorok satssywy y zlamat gi mowya / cho
 mowi Pan / tak zlamye varzmo krola Babilonistwego po dwu lat / a przenyosi zasye
 wssytki naczynya koscylne do Jeruzalem. Rzektem Jeremia's Amen / to yest Boze
 day by to byto / ale Anania / is matas ludem / zabie nye Pan Bog / a vmrzes po
 dwu myseiacu / y vmart. Rzektem Sedechias / przeto poslat tribut krolowi Babi
 lonistkemu. Poslat tez y Jeremia's list potayeninye do Babilonu do wssytkich z
 dom pobranych / aby nye tam sobili we wsselkych gospodarstwa y budowania / aby tez
 za te tam yemye y za krola Boga prosili / powadaya im is tam do Lxx. lat beda
 A by tez nye wyerzili satssywym prorokom ktorzy tam myedyz wami sa / ktorzy was
 cressa abyse sam rychto myeli przysc. Odpisali zasye kaptanom Jeruzolimskim sat
 ssywi prorocy z Babilonu / radzac aby byt wsadzon Jeremia's / ktori sam radzit lu
 du pospolitemu aby orali / syali / zony poymowali / budowali / y wsselkych gospodar
 stwa czynili / pisac przez listi aby nye na swe myesci nye myeli wroci / wyle nye ich
 na poganska wyare obraca stego rospaczu. A czytat ty listi Sofonias przed Sede
 chiasem przy Jeremia'ssu. Rzektem Jeremia's / mowi Pan Bog / nawedye slowem
 dobrym ty ktorem poslat do Babilonu / a na was ktorzysye tu zostali posle myecz y
 gtod y mor / potoze was yako figi zte ktore nye yest nye godza. A powedyat im Je
 remias znaki widzenia przez dwa kossy fig / w yednym zte a w drugim dobre / dos
 bie przywotasscyt tym ktorzy byli w Babilonie / a zte Sedechiasowi y s tymi ktorzy
 zostali w Jeruzalem. Rzektem yessie do nyego idz a wezmi garnyec / wezmyes s so
 ba starssie kaptany / y z ludu takye / a przed ich ocyma stuczes gi / mowya: Tho
 Garnyec mowi Pan stuc.

Baruch pis
 sarz.

Lancuchy
 drzewiane.

Ananias sat
 ssywy prorok.

figi zte y l
 bre.

Księgi Pięć

Fazur Jeremiasza
masya odczyt
rzt.

mowi Pan Bog / tak stule to myśce jako ten garmec. Rozgnywat sye fazur kaptan / wderzyt Jeremiasza / poimawssy / wśadzi do cyemnice na dot. A gdy byto rano wywodzi go zasye. A w ten czas mu mowit Jeremiasz / nye fazur cyebye pan Bog nazwał ale Paur to yest boyazn / bo eye powyoda do Babilonu za gardto / a ty sye bedzyes bat. I Lata dzyewyatego Sedechiaszowego panowania / gdy z namowy krola Egipskiego Sedechiasz nye cheyat dac tributu Nabchodnozorowi / przyeyagnat do Jeruzalem dobywac Sedechiasza z wyelka moca. Radzit sye Sedechiasz Jeremiasza co ma czynic. Rzekł mu Jeremiasz / wynidz przeciw Nabchodnozorowi ze wssytki rodzya swoya / dacye sye mu w moc / chcefli byc zachowan przy zdrowiu / gdyze tego nye uczynis / nye zostanye zytá yedná twego narodu zdrowa. Kaptani krzykneli na krola aby sye nye dat namawiac Jeremiaszowi mowiac / is oddsed od rozumu. A w thym czasy krol Egipski cyagnat z wosytkiem ku Jeruzalem / aby wyzwolit krola Sedechiasza od Nabchodnozora. Stysiac to Nabchodnozor / cyagnat przeciw yemu ze wssytkim ludem od Jeruzalem. Widzac to w myescy lud pospolity / mowili / zmyeni sye proroctwo Jeremiaszowe / atko Nabchodnozor ucyeka. Ale Jeremiasz glosm powyadat / is ma byc poiman Sedechiasz a do Babilonu bedzye powyedzyon y s syny. A w tym Jeremiasz ofsydat Oslá yechat do myasteczka swego Anatoth / dwadzyescya stayan od Jeruzalem. A gdy wyjezdat z brony / stroz go zadyeriat Jerias mowiac / do nyeprzyacyot chce ucyec / y przywodzi go przed Bysazera kaptanskya. Ktorego ubili y do cyemnice wśadili y pisarza Jonati. I Zwoyeyzysy Nabchodnozor krola Egipskiego przyeyagnat zasye do Jeruzalem. Widzac Sedechiasz wssytki znaki z tego ktore Jeremiasz powyadat / kazat go wypuscic / radzac sye go tacyimnye co ma czynic daley. A gdy mu radzit dac sye dobrowolnye / nye cheyat go w thym krol sluchac mowiac / choe bych ya to cheyat uczynic nye dopusci mi pospolstwo. Wśadzon zasye Jeremiasz do inego wyzyenya / y odozono mu obrociek maty na zywnosc. Kazdi dzyen krom wazrey. Bedac Jeremiasz na wirzchu w wyzyenyu / wotat glosm wyelkim / is wssyscy pogina przez myec / y gtod / ktory sye w myescy zawrzec chca y s krolim. Przysfli tedi starssy kaptani y drudzy do krola prossac aby Jeremiasz byt zabity mowiac / trwozy pospolity lud a czyni zte serce / potym sye poddada nyeprzyacyelowi z yego powyesci / a bacymy dobre is yego proroctwo nye zgadza sye z Ezechielowym / bo Ezechiel powyadat bedac w Babilonie / is krol Sedechiasz nye wyrzy Babilonu / a ten powyada is bedzye wyzet do Babilonu. Krol rzekł / wśak go macye w mocy czynic sye snim co chceye. Wzyeli potym Jeremiasza a wtozyl do Jezeryzka btoz tnego helchiaszowego / aby sye tam sam zadusit / a syedzyat w nim do gardta / goz rzezy nizli by smyeret podyat. Przyssthapit do krola Abdemelech Murzyn klesnyec a rzekł / przyprawili eye o grzech starssy twoi / ises miza Bozego nyewinnego dat im w moc. Rzekł krol / wezmis soba xxx. mizow a wycyagnic ye go thym rychley niz umrze. Takze uczynit. I Potym gtod wyelki sstat sye w myescy gdy nye dostato strawy / tak is matki swoye dzyeci yadty. A gdy z myasta krol ucyekat na puscza poiman y przywedyon przed krola Babilonskya / tam mu dat wytupic oczy a syny posyeczono y inye przyacyoty / y slepo wyedzyon do Babilonu w tancuchu. Spetni to sye proroctwo Ezechielowe / ktory powyadat is nye wyrzy Babilonu. A thak yedennastego roku Joakima a Sedechiaszowego trzecyego wyzeto Jeruzalem / y potluczono muri yego / y dom Bozy / ktory byt yeden taki na swyecye spalono / starby zobrano kaptany posyeczono y wyelkya okrucyestwo nad ludem poczyniono. Stysiac Nabchodnozor o Jeremiaszu proroctwo / is sye tak sstat jako powyadat / kazat go z wyzyenya puscic / bo go byli kaptani wśadili nad wola krolewska / kazat go zywnoscya opatrzyc y inym dostatkym. Mowit mu tedi Nabuzardá hetman krola Babilonskya / chceli snimi do Babilonu przy swych przyacyotach / chceli tez na myescy zostac / puscit go dobrowolnye / ine wssytki zabrano w nyewola do Babilonu / tylko nad rzemyesniko winnice oprawyali y ine gospodarsstwa opatrzali / przetożono Godoliasza Kaldeyczyka. Potym Jeremiasz przedyekit wyzet byt ob swoich do Egipcy / y byt tam z acnym proroctwem. A gdy im o batwochwalsstwo groszit / wśamyonowali go y Thafny / gdyze za Moisesa krol Sarsa myestkat / thamze pochowan.

Jeremiasz w
bloce.
Abdemelech.

odolisa.

Wyel Czwarth

List 88

pochowan. Ale Egipcianie pamyetayama yego dobrodzyestwo / is im swomi mo smyeret Jeremiasza. Wzeli Wese y Kefodille yadowite odpedit. Wyelbili go za yednego swyete remiasza. go koscycot yemu postawiwssy. I Ten to Jeremiasz / o ktorym pissa nyektorzy is Egipczykom powyedzyat / zwolasseja krolom ich / is ich bgtwany upadna gdi panna porodzi. Steyze przyeyny kaptani ich malowali w koscyelech swoich panne z dzye / cyeyem / dacye yey chwa te. Ten tez Jeremiasz / baczac is myat byc koscycot Bozy skazon w Jeruzalem Arke Panki testamentu zachowat s tymi rzeciami ktore w nyey byty w yedney opoce / na kthorey palcem napisat inye Pankiye Tetragram maton / a to myescy obtoł zakryt / is go z adny cztowek yessic nye trasit az do tego czasy / a ta opoka yest na pusczy myedy dwyma gorami / gdyze Moises lezy y Aron. Myat tez rzec Jeremiasz / wstapit Pan Bog s Syonu do nyeba / potym w mocy wyelkya przydyze / a bedzye znanne bytnosci yego ktydi wssytek lud drewno chwalic beda. Rzekł tez is kty z adny nye bedzye mogt ruffyc yedno Alaron / y tablic snay nye wyymye z adny yedno od Boga wybrany Moises / czasy z martwych wstanya ta skrynya wynidzye z opoki / a bedzye potozona na gorze Syon / a zgromadza sye do nye wssyscy swyeci. O tymze tez Jeremiasz pissa Epifanes is Alexander wyelki gdi byt w Egipcy / slsac o znakach Jeremiaszowych y o proroctwach / wyat go stamtad do Alexandrie / a tam go pocciwy pochowat. I Wrociwssy sye Nabchodnozor do Babilonu z ludem Zydomskim / y s koryscya wyelka srebra y zlotá / dobytká / y z nacymim koscylnym. Po nyektorym czasy bedac wśot z glosmi swymi / piyac s kubkow koscylnych / kazat przywesc Sedechiasza / roskazat tez slugom swym krol Babilonski / aby mu dali trunek potchayemnye przyprowny coby mu zywt rozwyazat. A gdy wypit nye mogt go zadyerzec wylat gi przed nim. Smyali sye wssyscy / wśadzon zasye do wyzyenya / gdye tam od wyelkya bolesei umart.

Sedechiasz
umart.

Ezechiel Kaptan y Prorok Babilonski / syn Buzi kaptana / ktory tez byt wyzet do Babilona s krolim Jekonia sm. Pilat ksygi proso racye rozdylone na r l wii. cielei Mredy inemi proroctwa nadzinyey sye



snim Pan Bog obchodzit w kazuyac mu trasne znaki skajenya Jeruzalem / y ludu Izraelskya / wdraczenye rozmasire. Napirwey widzyat cztwo ro zwirzat / maiaa iedno snich osobe cztowycza / drugye orla / trzecie wotowa / czwarto Lwya. Pozor ich jako wgle rospalone albo lampy go rayace / a o cztcherzech strzydach kazde / y o cztcherzech rzekach / yedny na zad / drugye na przod / nogi proste / pryty jako y cyelca myeli / po cztch rzech sthronach byty przy nich kola / ktore sye tez duchem ruffaty jako zywe / ktydi zwirzeta staty tedi tez y kola / a ktydi tez zwirzeta sty tedi tez y kola. Koscycot nasz Arzeicianski wyklada to byc Ewangelisti swyete. W trzeciey cześci pisse / is widzyat ano rita Boza byta sscya gnyona do nyego / dzyerjac ksygi rozwinione / na ktorych napisano narzekanye / placz / y byeda. Rzekł ku mnye Pan / synu cztowyczy z yedz ty ksygi. A odwrociem wsta swe / a nakarmit nye tymi ksygami / ssthato mi sye w wscych slobko jako cress myodowa. Rzekł mi zasye Pan Bog / synu cztowyczy wezmi cegte / potoz ya przed soba a wyrzisy na nyey myasto Jeruzalem pot sposobem oblizenya / tak yz sstacow dzyatanya / strzelby y woska postawienya / y o blejesse / znamyonuyac dom Izraelski. A ty spac bedzyes na boku lewym / a potozys ztości domu Izraelskya na nim / przez dni z 90. dzyen za rok poczytacye. Wepelnix

Ewangelista

Widzanie Ezechielowe.

Rozdzial III

Widzenie tra-
fne.

Widst przez
głód.

Widst z mar-
twych wsta-
nia.

Smierć Eze-
chielową.

Cuda Ezechi-
el dzytał.

petniwssy to/bedzys za sye spal ni prawym boku/ przymywasz tosci domu Judskie
go czterdysie dni/dzys za rok poczynac/ a prorokowac bedzys przeciw Jeru-
salem/ a zwozatem cye iz sye nye obrócisz na drugi bok/ po ki nye wypetnis dnio-
blezenia twego. A ty wezmi sobye Pssenice/ Jeczmyenya/ Bobu/ Soczewice/ Jas-
gryet/ Wyki- wtoz to w jedno naczynie/ y nadzysatay chleba albo plackow wedtug
liczby dni/ w ktorich lezeć bedzys na boku twym 390. pozywac tego bedzys pod
waga/ takze woda bedzys pit pod waga/ od czasu do czasu. A placki ktory be-
dzys yadt przykry (drudzy pissa wpyecz) tainem cztoweczym przed oczyma idz.
Rzekł Ezechiel/ ach ach Panye Boze/ dusza moja nye yest pomazana/ nye yadtam
yessze scirwu nyeczystego az do tego czasu. Rzekł tu mnye/ otomci dat taino wo-
towe myasto cztoweczego/ ktorym tobye chleb albo placki wpyeczess. Wypetnito
sye to w ludu Juda bedac w oblezeniu Jerozolimskim/ co tu prorok pisse o sobye.
Przyszedł potym poset do Babilonu/ powadacyac zborzenie myastha Jerozolims-
kiego/ wytupynye y zapalenye koscyota Bozego. Narzekali Zydowe mowacy: zgi-
neta nadzysa nassa/ yuz nye powstanyem. Rzekł im Ezechiel/ to mowi pan Bog
gdy bede w was poswoecon zbior was s pogan a przywiode do zymie waszey/ y wy-
leye na was wode czysta. A gdy widzyat kosci na polu lezac/ rzekł mi: ach dam do-
tych kosci izty y wroscze mysl na nich/ y estat sye gtos gdi przysthapity kosci do ko-
sci/ y rzekł Pan: Wotay do ducha od czterech wyatrow. A stat sye tak/ iz stane
ty na nogach swoich/ a stat sye wyelki zastep ludzi. Rzekł Pan- ty kosci yest dom
wssytek Izraelski. A lata rrv. przyszya Ezechiel do Babilonu/ karat Eze-
chiel slowy wystepny lud przeciw Bogu- zwta sscia z narodu Dan y Gad/ y wezynit
nad nimi wyelki znak gdi ich syny y dobytek wzorowe pomorzly. Powadac im tez
iz ty dwa narodi przerzezone nye myaty sye wrocie do zymie waszey zasye. Stey
pry czyny roznyma wssy sye/ rostargali go kaimi po kamieniu/ takze bez mozgu
pochowan na polu Naalim w grobye Sem y Arfarat. Ten to prok powadac
Zydom y dawac znak/ kedy rzeka Kobar wyleye wthen czas porzyc do zymie was-
zey Jeruzalem. Schadzato sye wyelki lud do nyego do tey rzeki/ ktorozie przepa-
wyat po wirzchu wodi nogami suchymi na druga sbrone. A gdi ye pogan chye-
loni/ zawzdy potoneli. Tez nyegdi przez yego modlitwe wyelkosc ryb przystipowa-
to do brzegu a karmit ludzi inni/ y wyelki inych znakow swyetych czynit.

Ezdras Prorok y Kapitan z narodu Lewi y Maronowego cza-
su Artaxerxes krola Perskego- przyszedł do Jeruzalem z drugim towa-
rzystwem- ktorych bylo w liczby 1700. aby zasye koscyot Bozy przez nye-
przacyele skazony naprawili. Dopuscit mu krol Artaxerxes
za yego dobrym zachowanim na czas od syebye wynidz z do-
bra pomoca y dary y listy ku pomocy do wssytek kraim swoyez
go państwa. Aczkolwyek ich wyelki bylo ktorzy krolowi rozra-
dzali myenya- iz zasye Zydowe beda przeciwni jako bywali
przed tym/ gdi myasto y koscyot naprawya w Jeruzalem. Ale
on thego nyedbat. Przyszedł do Jeruzalem koscyot Bozy
wyelkim nakładem zasye wystawili/ zakon Mojsesow ustawi-
li/ aczkolwyek ksyegi pisane zakonu Boze byty spalone przed



tym przez Kaldyczyki/ wssakze Ezdras wssytki ksyegi Mojsesowe y ine znornu na
pamyec napisat/ przeto byt rzeczon pretki pisarz. Tbet thez Zydzy pisac naucez od
pramey strony do lewey/ bo pirmej pisali od obu koncu/ jako gdi orza rola. Dat tez
krol Artaxerxes Longimanus moc Ezdrasowi ustawiac Sedzys w Jeruzalem/ y
ine wrzedniki na swoye wola/ takze karac y odmyniac wystepne/ zwta sscia kapt-
ny ktorzy dopuszczali ludu pospolitemu w bledzys nyestkac/ gdi poganiste y z ro-
dzonych zony poymowali- takze ustawy koscyelne porzucili byli. Razat tedi Ezdras
chodzac do nich/ aby zony poganiste porzucili a ine s swego narodu poymowali/ tez
aby zakon Pański przez Mojsesa ustawiony zasye przyweli- y wezynili tak. Zydowe
myenya byc Ezdrasa Malachiassem/ y swyety Hieronim na to przymala.

Neemiasz pro-

Neemiasz Prorok byl thez piwnicznym w
krola Artaxerxes. A gdy yednego czasu w Susia



na zamku slysat pyelgzymy po Zydowsku mowacy
wywyedzys sye od nich/ co sye dzysa to z myastem Jeruzalem.
Ktoze powadali byc w wyelkim wdraczeniu przez totri cto-
liczne/ bo yessze nye bylo w obronye po zborzeniu y potlucze-
nyu murow. Przeto Neemiasz rozdart na sobye odzysenye y
ptakat/ wotacyac do Pana Boga o wspomozienie/ aby mya-
stu oyczynye yego dopuscit s pokoyem byc. Gdi thedi v stotu podawat wino krola
wi- wktazat smutna twarz. Rzekł mu krol- czemuś thak smucysz? Powyedzys/ iz
myesce oyczynny moyey Jeruzalem- yest w wyelkim wcku/ przeto proste yeslim ta-
ste v cyebye nalazt aby mye tam poslat/ a bede oprawyat myastha- przycyotmi
swemi. Rzekł krolowa syedzac podle krola/ a kedyś zasye przydyes: Rzekł na
ustawiony czas. Dopuscit mu tez tego krol Longimanus/ aby sstet do Jeruzalem
y dat mu listy za rzek do Rysazat/ na ktorych przykazye aby pocciwoy wyrzadz-
li Neemiaszowi. Przywyodt s soba Neemiasz wyelki ludu Zydowskego z nyewoley
do Jeruzalem/ gdye tam mowit pospolitemu ludu sebranemu/ podzim y wysta-
winy mury myeske/ bowym rekta Boza nad nami yest/ a slowo krolowske.
Oprawit tedi Neemiasz mury Jerozolimske gdye bylo potrzeba forthy y ine o-
brony/ s kaptany y z ludem pospolitym wedtug moznosci kazdi swoy/ za dwye le cye
myeske cyterzy- mato yedzac y slypac z wyelka piaca y ktopotem. Abowim gdi mu-
rowali/ kazdi musyat w yedney rece dzyrzed cegle albo kamien/ a w drugzey miecz
Potowica ludu we zbroi statat przed myastem/ a potowica murowata. A gdi dosta-
tku nye myeli/ pozastawiali winnice y role y slugi na to. A gdi dokonczyli/ zapowye-
dzysat Neemiasz lichwe w Zydowske/ aby daley nye byla. Przeto musit kazdi wra-
cac co kto myat cyyego w zasthawoye dobrowolnye- a krolowski dochod obroci na
oprawe myasta. Sazrzelu mu tego drudzy y przesladowali go pissac do krola/ iz sye
sam krolom czyni/ y myslu sye krolowi przeciwić skoro myastha oprawi. Ale krol nye
cheyat dac myeske powoyesi/ bo Pańska rekta byla snim. A gdi myasta dokonali
kazat sye wssytkim zbyzed do Jeruzalem/ swyatosci koscyelnych wzywac/ ofyary czy-
nic/ y ine poslugi. A gdi nye myeli ognia Boskego/ ktorzy byt z nyeba sstapit na za-
palenye ofyary. Nalazt Neemiasz ten og yest/ ktorzyby Jeremiaś zachowat w wa-
le Josafat czasu zborzenia Jeruzalem/ popyt y ine swyatosci/ ktoremi potym po-
slugi czynili koscyelne. A gdi przyszedł czas krolom/ to yest gdi pod chrosthem sye-
dza- przyniosl Ezdras ksyegi zakonu pisania swego/ y czedt wstapiwssy na wschod
drzewany przed wssytkim ludem v forty wodney/ od rana az do wieczora. Ptakat
tedi lud Zydowski gdi slysseli/ iz Bog rozkazat aby byli od ich zgromadzenia/ to yest
od koscyota/ wyrzuceni Moabite y Ammonite/ abowym sye yuz byli snimi pomye-
sali. Odrazniwssy tedi od syebye cudzozyemce/ a na oczyszczenie wsthawili wyelki
post/ to yest od godziny do godziny nie nye yese ani pic/ aby sye draczili/ lud- dzyeci/ y
dobytek. A chodzili ceterzy razy przez dzyen sluchac czytania zakonu/ y ceterzy razy
przez noc. A gdi mato ludzi bylo w myesce ku myestkanyu/ prosit Neemiasz prze-
dnyesych ksyazat aby w myesce myestkali/ dawssy zwirzchnosci nyektorym- na lud
pospoliti myotali losy ktorzy myat w myesce myestkac. Przyskali na to dobrowolnye/
tak iz dzyesata gtowe do myasta myestkac wybrali y poslali. Potym myeske mus-
ry poswoicali z wyelkim nabozenstwem y weselim- chodzac okoto nich/ przodkym
Ezdras/ po nim Neemiasz s Rysazety/ a za nimi wyelkosc ludzi sta. Wypetniwssy
to/ sstet zasye Neemiasz do krola Artaxerxes/ a Ezdras umart w dobrej starosci/ Ezdras wa-
pochowan w Jeruzalem. Poty Zydowe mawa w swym kanony Prorockye marl.
pisma.

Lichwa zapo-
wyedzysna.

G Thobiasz.

Thobiasz maza swyety y prorok z narodu y myasta Neptalim/
ktory thez byl wytych pirwey w nyewola z dzyesacych norodow Izraelskich
przez krola

przez Krola Salmanaazara.

Osyadt potym w Niniven/
tam bedac porozkowat o v
padku Jeruzolimsun y na
wroceniu zasie do Jeruza-
lem. Vdat sie byt na mito-
syerne wezyni da wacyac yai
muzny/ ubogye zaktadacy
ciasu potrzeby/ tak iz z vbo-
zat barzo. Ktemu kussac go
Pan Bog- yako Jopa nye-
gdi kusit- przepuscit nan sle-
pota/ w ktorey stale trwat-
takiez y w vbostwye/ dzyeku-
yac Panu Bogu ze wssychny

Rshagi Pirwisse



tyego/ wssakze go Pan Bog za iye we wssychny poczytyt/ gdi doznat yego stato-
sci. Abowiem gdy czynit Testament (macyac smyeri przed ocyma) wezwat syna do
syebye Thobiasa drugyego/ ukazat mu y poruczyt dzyesyc funtow srebra y przyya-
cyela swego Gabela w myscey Rages pojyczanych. Wyssed tedi Thobias mto-
dy od oycy skutac sobye thowarzysla dobrego skim by mogt isc do Rages. Poslat
Pan Bog do nyego Anyota Gabriela w personye mtodzyenica/ s ktorym towarzy-
stwo wzyat a ssedl spotu sum. A gdi przysli ku rzecze Tigrim/ wmywat sobye Tobia-
as nogi w rzecze/ przyptyneta k nyemu wyelka ryba- choyata go pojrzec/ z awolat
na swego towarzysla o ratunek ktory sie myenit byc Azaria sim. Przybyzat Azari-
as/ zawolat nan- aby rybe wchycit za skzele a przywyodt do brzegu. A gdi hal-
wezynit- kazat mu ya wywnatrzyt a wzyac smyeri watrobke y zote y schowac- a mye-
sa narabac coby myat przez droge/ azyby przysli do miasta Rages. A gdi byli w dio-
dze/ rzekt Thobias Anyotowi/ powyedzi mi bracye moy Azaria na co sie nam przy-
da owi zote y watrobka ryba cos mi kazat schowac. Rjekt mu Anyot/ gdi zakus-
rzyt ta watrobka gdyekolwyet bedzye dyabelstwo/ weycze/ y wytecy przekazac
nye bedzye. Zote thej pomoze na oczy byelkowe gdi ye ya pomajesz. A gdi przysli
przed myasto Rages- pytat Thobias Anyota gdye maya noclegowac. Rjekt mu
Anyot Azaria s/ yest tu twoy przyacyel Raguel/ ktory nye ma syna jedno dzye-
te imyenyem Sare/ ty ya masz poyac za zone/ y bedzyet sluzyc wssycka mayetnosce
yey/ tam podimny/ a dac ya cecyey yey za twoya prozba. Thobias zlekna ite barzo/ ho-
sluchat dawno/ i od tedy dzyewecit Sary/ wdamit dyabet sydeni mtodzyenice/ kas-
dego smich pirwsey nocy na pokladany. Ktorekolwyet syna brat slub. Przeto rzekt
boye sie by mi sie takiez nye stato yako y drugim/ zwta sscia izem yediny y oycy y v
macti/ by sie im co ztego nye przydato s takyego ktopotu. Rjekt Anyot- nre boy sie
a sluchay nye/ pomymy ya tobye nad ktoremi czart ma moc- nawyecy nad takos-
wemi- ktory bez boyani Bozey rostepuya w stadla/ to yest wytecy ku swoy rozesno-
sci a lubosci czata yako kon albo wot/ ktory rozumu nye ma. A'e ty chak wezyni/
myey wstrzymanye do ciwarthey nocy. Pirwsey nocy dzyekuy Panu Bogu z dary-
wego ktorym cye racyt obdarzyt/ to yest towarzyssem ku w wywedzyenyu ptodu ku
chwole wssychny- tez y zoni bedzyes namawrat aby takiez czynita/ bedzyes pirwsey
noc- z matzontka twa na modlitwy wstawicinye- a zakurzys watrobka ryba kto-
ra masz przy sobye/ a tym obczyayem dyabelstwo odpedyes. Wtorey nocy bedzyes
policzon w towarzysstwo swetym Patriarchom. Trzecy nocy btogoslawyenstwa
dostapys/ aby sie s cyebye sinowye rodzili sscisliwy. Czwartey nocy przyynyes do
syebye panne z boyanaya Boza/ obczyayem matkieskim dla spłodzenia nawyicyy/
aby w pokoleniu Abrahimowym dostat btogoslawyenstwa synom swym.
A gdi tedi przysli do domu Raguelowego- przywat ye rodzye cinye do syebre/ wey-
razawo na Thobiasa rzekt do zony swey Anny/ yako barzo podobyen ten mtodzye-
nyec bratu memu cyoteczemu Thobiasowi. Powyedzyat Thobias iz cho moy os-
cyec yest brat twoy. Pocatowawssy go Raguel bogoslawit yemu/ y kazat przey-
zabic sto-

Rages mya-
sto.
Anyot.

Raguel.
Sara.

Whef Czwarty

Rist 90;

zabic sto-
pupit tustego a wyecierza prze gosye dobra wezyni. A gdi Raguel zabat
gosci aby sy- li za stol/ rzekt do nyego Thobiasa/ ya tu dzis chleba yesc nye bede/
aj pirwey prozoye moyey slowem yednym dosyc wezynis/ to yest iz mi core swoye Sa-
re za matzontka das. Styssac to Raguel zlekt sie/ wspomynawssy co sie pirwey
drugim estato od nyey. A gdi na to zadney odpowedyt nye dat/ rzekt mu Anyot:
Nre boy sie yey dac temu ktory sie Bogu boi/ bo corka twoya yemu nalezy/ przeto
yey yessze zadny myec nye mogt. Rjekt Raguel ya nye watpye iz Pan Bog proz-
by moye wysluchat/ a wyerze iz to chce myec- aby temu przyrodzonemu byta dana
wedlug zakonu Moisesowego/ yuz bez watpyenya tobye ya dam. A wzyawssy iey
prawa reke podat w prawa Thobiasowi mowiac: Pan Bog Abrahimow- Izaa-
kow/ Jakobow/ nyech raczy byc swami/ ten was nyechay ztacz y napetni w was
bogoslawyenstwo swe: Tamze wzyawssy karte papiru wezynit zapis matkiesstwa/
zarym godowali wyelbyac Pana Boga. A gdi byto na pokladzinach/ wtozyt Tho-
bias czesc oney watrobki ryby na ogyen a zakurzyt/ wnet Anyot Gabriel pochwy Thobie vly-
ciwssy onego czarta ktory Sarze przekazat zwyzat go na puszczu Egiptu wysisse
go. Zachowat sie tedi Thobias tak yako go Anyot nawczyt az do dnya czwartego.
Raguel watpit przeto poslat pirwsey nocy na switanu dowyadowac sie yesli Tho-
bias izw zostat podle zony/ a gdi sie dowyedzyat iz zostat izw nad dommiane/
byl wesot wyelbyac Pana Boga s takyego poczyssy. Przeto godi wystroit wssy-
ctim samyadom okolicznym z weselim/ obycawssy zyecyowi Thobiasowi dac poto-
wice dobra swego/ prossac go rez aby przy nim myestkat. Ale Thobias profit oys-
ca Raguela aby go poslat nawyedziec oycy starego/ powyadacyc tego slusna przy-
czyni. A poslat dawssy mu dostatek wssyctich rzeczy. A gdi przysed do oycy z An-
yotem swym towarzyssem- byl mu ociec rad/ zwta sscia iz z matzontka przysedt swe
go narodu. Pomazat oycu zoteya ryba oczy/ y preyzat/ s czego wyelbit Pana Thobie iz-
Boga z weselim. Zyw byl potym y lat stari Thobias- y widzyat syny wnukow
swych. Dokonat zywota w dobrej starosci. Pochowawssy tedi oycy Thobias y ma-
ste Anne/ przedawssy oyczynne w Niniven/ pirwey niz na Niniven plaga przy-
sta/ wrocit sie do Rages do oycy swey zony/ a tam myestkat w swyctim rzadzye w
boyani wssychny do smyeri.

Rozdzial Wsmnasty Rshag Pirwssych o Greciech

Grecia byla pirwey sama w sobye wyelka/ bo czesc zhempe
Wtostrey ku Grecyey byto/ a nye yednego Krola myata albo Rshaze ya
kom pirwey pisat- ale ich wele byto v nich. Boryem v nich byty myastha
wyelke- bogate- osyadte: przeto myeli swe osobne Krole y Rshazeta. O dawnosci
ich nye mozem inacze nalec yedno wedlug ich liczy lat/ olimpiades- bo v nich os-
limpiades/ yedno cichezy lata nasze wazy- a na pirwey poceli pisac olimpiades za
krola Juda Oziassa. Wssakze historie ich nayduya sie yessze przed Troyanską wal-
ka/ bez liczy lat. Przeto musim dac pirwse myesce Zydowskim historiom niz innym
gdi Zydowske sa nastarsze y gruntownyysse nad ine. Nabozenstwo Greckie
na ten czas byto barzo sprosne/ Aczkolwyet byli Ktoego potomkowye y Abrahimow-
wi/ zostawili nauke y rostazanye po sobye dobre/ wssakze sie to potym zmye nito. Na-
homym ten obczyay myeli/ iz kazdi/ bedac w yaktim smutku/ nyemocy/ albo p- ci-
wnosci/ wnet sobye boska wymyslit leda yaktiego- ktorego chwali a polecac sie mu
w obrone/ gdye tez y Poeta o tym pisse: Primus in orbe deos fecit timor/ to yest-
boyan napirwey poczynita bogi na swyecye. A nye minmay kto/ izby oni na then-
czas nye rozumyli obrastowi iz to nye yest Bog/ rozumyelic iz to yest drowno- kaa-
myen/ farba/ ale minimali Boga wtagac przez ten slup/ albo obrazek/ gdye im
Czarci przez nye odpowedyt dawali. A to yest gtowa wyelkego bledu/ kto ma na
dzye w innym bosku reka wezynyonym/ albo yako inat wymyslonym/ nizi w swoim
stworzycyelu. Albo takiez wzyac Boga na pomoc a watpic w nim/ tez to bta-
Do nye ma watpic zadne serce w nim o co wssy profi/ wedlug obyctnie Pana Kria-
stworzycyelu/ ktory powyedzyat: Ocokolwyet oycy prosc bedzye w imy moye/ da-
wam etc.

S ij

Rygi Pirtosse

Bakochwal
stos.

Blad.

Wam etc. A tak Grekowye/ gozyc byta g towá wssytich náw/ záwzdi myeli dyl
wnye wynyslane bostki. Jedny ná wálki/ drugye w nyemocy/ Jowis byt przecim
pomietru/ dla wálki Mars/ Juno dla bogactwa/ Wenus dla ptodu. Stance/
Myesiac chwalili/ y inych wyele/ ktorym modty y ofiary czynili. Lád cho yessze y
swyeta ku sprosnosci wstawiali/ ná ktore swoye dzyweczi y zony wolno kazdemu ku
lubosci dawali/ dla swych odpustow. I Karzmy sye tedi cudza przygoda/ prossac
Pána Boga/ aby nás takich bledow y potomkow nássych raczyt vchowac.

Homerus y Hesiodus/ ci napirwey b Grekow byli nazacniey
ssy Poetowye/ Muzycy/ Gwyazdarze/ Lekarze/ yako o tym ich pismo swiad
ssy. Rásius pisse/ i Homerus po Troyánskey wálce byt i 60. lat/ a takiez
przed zátozeniem Rzymu/ thego cjasu krydi Jozafat krolowat nad Jydy. Spisat
krygi o sprawe a rzadze/ tak w Rycerskich rzeczach/ yako okoto prawa/ ktore za
wzdi Alexander wyelki nosit w reku a cytat. Hesiodus po Hemerussy byt sto lat
ten byt kaptanem w Helikonie/ gdzye byt wyelki koseyot poganski. Pisat krygi y
kazanye poganskim obyczajem. Pisat tez Kalendarz wedlug byegu nyebystyego
Potym nadnye umart/ bo mu zle yego weznowye dobrodzyestwo oddali.

Rozdypat Dzywocetnasti Kryg pirtossych/ o zátoze
nyu Rzymu/ y o sprawe yego.

Po wyschu Eneassa s Trohey do Wlóstich krain/ yákom
wyssley pisat/ trwat potomek yego w Albánskim krolestwie az do Numis
toza okoto 432. lath od wálki Troyánskey. A yako Rzym zátozon od po
tomkow yego/ krotko naznacze. I Prokas krol Albánski/ myat dwu synu/ Numi
mitora a Emiliusa/ y naznaczyt byt Prokas krolestwo synowi starssemu Numito
rowi. Ale Emilius miodssy brat/ wygnat go/ a sobye krolestwo przywlastczyt. A
aby byt przespicyerzysy/ y syna yego Egista zabít/ a dzywot Ream Silwiam sy
nowice swoye do klasstora dat/ ktora gdi porhym brzemyenna byta/ dla wstidu y
poctiwości/ sinowita ná boga Marsa. A gdi wrodzita dwu synu razem/ wezwano
yednego Remus/ a drugyego Romulus. Gdi to obaczyt Emilius/ poslat chy blis
znyeta do rzeki Tybris wropic/ a matke ich Silwia dat opatrzyt. A gdi ony dzyeci
w strzynie ná rzeki puszczony byty/ plynety ná dot/ porhym záwzety pod yednym
brzegiem. S przygodi pocjnta Wilezycá ptacz ich/ wyeyagneta strzynk ná brzeg
dobytá dzyeci/ nyosla ye do yamy swoich wilczat/ tam osaty pospotu z Wilezici. Je
den pásterz Krolewski Faustulus nálast ye pásac bydto/ y wyzat do domu/ dat ye
zenye chowac. A gdi byty cjasu dochowány/ s powyesci pásterstey/ obaczyt skad
sye wyety/ umyslili pomscit sye ná wuyem swoim okrutnosci yego/ a dzyada swes
go Numitora wygnanego ná krolestwo wsadzi/ y dokazali tego. Potym Romu
lus a Remus ná tym myesicu gdzye byli nálezyni/ ná rzeka Tybrém/ Rzym záto
zyli. A gdi sye sstat spor myedzy nimi o krolestwo (bo obadwa godni byli) wdali sie
ná naznaczenie Bostye/ aby wedlug woley Bosty/ ktorolwyet snich panowat.
Przylecra to Remusowi ná znak ssesc Sepow/ potym Romulusowi dwana syc/ a
syc wrostki Romulus zostat krolém/ i wyecy ptakow myat/ wssakze yessze sta
go pokoy nye byt. Przysto potym ná to i Romulus zabít brata/ i ná yego rosta
zanye przekop myeysti przestoczty. Romulus sam krolém byt po seyetym bracye/ a
od Romulusa wezwana Roma to yest Rzym. Solinus pisse/ ihy od Ewándra/ al
bo od nyemysli Troyánskey. Która zwano Roma/ Rzym byt zátozon. Thez y od
berkulesa/ ktory gdi byt strácone Woty nálast/ zbudowat ná tym myesicu gdzye
Rzym/ otearz bogu náleznemu Arkadiussowi. Pompinus pisse/ i Rzym tego cja
su zátozon/ gdi krol Jydowski Jozafat nad Jydy panowat/ wedlug Kariona od po
ciatku swyata byto lat 3201. a przed národzeniem Kristusa 529. Wedlug inssych
tedi 4200. lat od pociatku swyata byto do zátozenia Rzymu. Przethe dwana
syc Sepow Romulusowych Marro pisse myejdzy/ i myat sta Rzym w pokoyu
do

Numitor.
Emilius.
Rea Silvia.

Remus.
Romulus.

Wychowanie
yafye.

Wrosta
przez Sepy.

Arkadius.

Wiel Czwarty

Rift 91.

Od 1200. lat/ takze yednat stat az oo tego cjasu krydigi napirwey Gotowye zbo
rzyli za Arkadiussa y Honoriusa.



I Romulus thedi w Rzymie napirwey kroluyac przez
xxxviii. lat/ prawa rzad zachowanya nowe postanowit.
Byty blisko Rzymu ná ten czas ine myesica osobne/ to yest
Rollacia/ Antemne/ Sidene/ Lavinium/ Rameffa/ Ja
nikulum/ y ine myasta y dwory osobne/ cy wssytki porhym
w yedno myasto wyelkze Rzym spotu slozono. Postawis
wssy Romulus myasto Rzym w dobrej obrony y oprawis
radzit okoto tego z dzyadem swoim Numithorem/ yakoby
rzecz pospolita w myesicy w ludu pospolitnym y w Rycer
skich sprawach dobrze postanowili. Napirwey rozdzyelili
ná trzy czisci pospoliti lud/ kazdey strony z osobna przetozyli ksyaz swoye/ kazda
zasy stych trzech stron rozdzyelili ná dwory/ ktora byta wyetssa strona/ zwali cho
Tribus/ a ktora mnyeyssa/ zwali Kuria. Przetozone nad Tribus/ zwali Tribuna
ti/ a nad Kuria zwali Kuriari albo Kuriones/ a Rszazeta ich Dekuriones.
A tak gdi sye wssysey rozdzyelili ná Tribus y Kurie/ rozdzyelili tez grunty albo imie
nye (zowa role) myedzy sye ná xxx. czisci wedlug pocztow. Zostawit tez Romulus
sobye yedne czise/ s ktorey opatrzat zywnoscy boznice y slugi ich. Czeis tez ná po
spolita rzecz zostawit/ takze ná wysluzone Rycerze/ to yest zeste. A thak yednaki
dzyat ludzi y krain byt pod yednaka spolnoscy. Ludzi zasy przebrakowane rezy
nit s pospolstwa/ co zacnyesse z rodzyu y wrodzisse y godnyesse/ wezmit slache
rne/ y odaczty od prostich/ a ktorzy byli prestege nistego narodu y wbgye/ zwa
no takze Plebei/ a przednyesse od nich zwano Patres/ to yest oycowye/ a syny ich
zwano Patricij/ to yest oyczysci albo dzyedzicy. Wezmitwssy tedi myedzy imi Ro
mulus roznos/ wstawy/ y przetozeniowa im drugie postanowit/ aby kazdi pilen byt
swo wrzedu. Patricij byli pewinni boznie albo poslug ich dogledac/ y wssytki modt
ktore ná ten czas myeli/ aby ich bogowye dla yafyego nyrzadu co ztego ná nye nie
przepuscili. Ná nich tez Magistratus albo sprawy sadowe zalezaty/ takze ine po
spolite sprawy ktore sye ludzjom ná czescey trasuya. Plebeos/ cho yest presty lud/
od tych wrzedow wyzwolit/ abowiem ci mussa/ ptugym/ dobytkym/ rzemyssim
zywnosci sobye nabywa/ nye wezmitliby rzeczy y spulithey dosyc dla wta siney. A a
by yeden drugim nye gardzit/ to yest pan w bogim/ a w begi panu nye byt zabre
sciwo/ wezwawssy pospolitwego cistoweka do syeby/ dat wotac yawnye/ aby sobye
Plebeussowye wyberali malno Patrony s Patriciew/ ktori sye ktoremu podoba
pod ich obront w poslussenstwo/ aby go Patronat bronit/ mitowat/ yako cecy sy
ná/ a Plebeus aby go sluchat yako pana/ a ssanewat yako oycá. A thym tasta
spolnosc wezmit myedzy imi/ y tym obyczajem byta vmocnyona yednosc Rzymiska.
I Potym Romulus wybrat meow radnych s Patriciew sto/ ktore porhym zwali
Rzymyanye Senatem/ abowiem od waznosci a mocy byli wezwani Patres/ a od
lat dostoraty Senatores. Potym zasy trzy sta meow s slachetnych domow wy
brano wrodzowich/ ktorzy záwzdi przy krolu byli/ zwano ye Celeres od prethick
spraw/ ci byli stroze Krolewscy. Krol im thez byt powinyen/ przodkym chwa te bo
stow rozmnazac/ zywnoscy opatrzyt slugi ich/ tak mniski yako kaptany Czartos
wssy/ y rzad dobry w nich wyesc z dostatkym. Potym praw strzedz/ wsthar nye
zmyenrac/ Senat obessac ku sprawe/ takze Rycerstwo ku potrzebe/ ná roynie
pirwssie myesce w roskazany myec y ráde zamykac. Senathowi zasy wccinose y
moc wstawyona w kazdey rzeczy/ ktora by powyedzyat byt potrzebna krolestwu/ a
ná co wretssa czise rádi sye zga dza/ to przyyac. Pospolitemu cistoweku/ dat thez
trzy rzeczy myec w swey mocy/ ráde wyberac/ prawa sye wymyadac/ a weynt sta
zowac gdi krol kaze/ wssakze Senat ktemu przyzwalat/ aby przedtuzenne w Ryc
cerskich rzeczach cjasu pretky potrzeby nye bywato. Krol roskazowat Tribuna
tom/ Tribuna ci Kuriariom/ Kuriari swemu Rycerstwu/ ciagneli gdzye restaza
wo. I Cheac tez Romulus slawe Korony y Rzymowi wezmit/ zbudowat kos
scyat pospolity w cymnym myesicu/ a prawa wstawit/ i ktori ztozycina albo nye
S iij przyyacel

Tribuna.
Kurio.
Dekurio.
Grunti.
Boznica.

Slachta.

Patres.
Patricij.

Plebei.

Patronati.

Centum witi.

Celeres.
Cura Bras
lewske.

Dar Genes
tu.
Dar Plebes
low.

Rygi Pirwse

Rozdziel zacho przyyacyel do nyego wcyceje a ofyare wcyzmi/bedzye woliti. Stey przyczyzny wyele lu
 du z nyeprzyacyelstich krait wcyetato do nyego w zwadzye albo w yakey przygo
 dzye/ y tam zostaly/bo im to dano na wola/ y czele imyeny na nye wydzyelano/
 ktore bywato waltu nabite. Styssac diudzy ye dobre a mitosciwe zachowanie prze
 ciw poddanym/ dobrowolnye sli do nyego waruyac sye domowego ztego/ a on sye
 tez snimi mitosciwe obchodzil. Ustawit tez aby myasta ktorych zdobywat nye by
 ty kazone z gruntu/ ani w nyewola ludu brat/ ale tam poslat s Plebeusow wyele
 ludu/ ktorzy tam syali/orali/winnice sprawyali/ y ine roboty czynili takyeż poslugi
 poddanosc Rzymowi zachowawssy. Potym Rzymianie widzac lud nyematy w
 myescy y okoto/ bez jon/ przez nyedostatek ienstkego pogtomya/ wradzili myedzy
 soba s krolew Komulusem tak. Ustawili dzyen pospolitym ludzom swyety/ na kto
 ry tez gry myeli sprawowac/ yako obyczay bywat/ y wotano przed tym yawnye/ a
 by kazdemu byto wolno na to swyeto przyse/ tak nyeprzyacyelom yako poddanym.
 A gdy sye z rozmaitych myast samyednich wyele ludu nasto z jonami/ z dzyecmi/ z
 dzyewkami/ na swyeto ustawione. W spramomanyu gyer/ dano znak miodzyen
 com/ aby kazdi sobye dzyewke wstapit goscinna/ a stawit y zaradem tham gdzye na
 to myescy wybrano/ takze wdzatali. Lud sye strwozyl co byt z inych myast/ prze
 to wcyetat y od dzyewek boyac sye czege gorssiego. Dzyewki pobrane policiono/ kto
 rych byto w liczbye 53. dano godnyeyssym miodzyencom po yedney w matke
 stwo wedlug ich obyczaya y prawa. A gdy sye ten wcynek Rzymi rozslawit po o
 licznych kraitach/ yedni im myeli za zte/ a drudzy nic/ styssac iz rzadnie a pocciwie w
 rim postepowali. Potim ste/ byta przyczyzna waltu/ waltu s Sabiny/ ktorich byty
 myasta Cemna/ Atemne/ Crustum/ poslawssy pirwey do Rzymian/ aby im the
 lektofc nagrodzili y ine skodi/ sebrali sye na nye/ ktore potym Komulus tacro pora
 zit nyedpatrzone/ gonyac ye az do miast/ y myasta ich vbyejat. Potkat sye snim krol
 Sabinski/ ale porazon od Rzymian. Dobywssy tez Komulus Crustum wcyzmit
 tam posade Rzymi. Sebrali sye drugi raz Sabini na Rzymiany poslawssy pir
 wey poselstwo aby ich nyewyasti wrocili/ a winy nagrodzili. Odpowedyat Komu
 lus/ byto by to przeciw bogom y ludzom jony od meow komu brac. Wycyagnell
 Sabinyanye/ napirwey zamek na gorze wzyeli Rzymianom tym obyczajem: Tar
 peya dzyewka cora Spuriowa/ gdy sta po wodzie z zamku/ Titus Tacius krol Sa
 binski zastapit yey a rozmawyat s nia/ obycat yey dac klenoty dobre albo nossenye/
 yako w ten czas nosili zapony s pyerseyonki na lewey rece/ aby mu ukazata forthe
 na zamek/ gdzyeby mogt w yehac na gore. A gdy tak wcyzmita wzyeli zamek/ Tarpe
 ya zabili/ gdy sye zapony vpominat/ dzia te gore zowa w Rzymie Tarpeius mons.
 A gdy sye potkali snimi Rzymiany nazayutrz/ zabit hetman Rzymi Hostilius/ y
 gonili Rzymiany az do brony Pallaciey. Komulus obycat kofcyot zbudowac Jos
 wissowi/ aby zasye lud sebrat ktory wcyet. Stato sye mu kwoli. Gdy sye lud Rzym
 ski sebrat/ potkali sye s Sabinyan/ a w ten czas nyewyasthi Rzymi sye. dawno
 pobrane walty s nylele miedzy woyska rostargawssy wotasy takyeż odzyeny. z yedney
 strony prosity oycow bracyey/ a z druga strone meow/ aby swey krowe myedzy so
 ba zycyeywe s sursami y s swyektu nye rozlewali. Herfiliu nyewyasthi wymowna
 jona Komulusowa w ryla stoma tez do Sabinyan mowila. A tak stey przyczyzny wssy
 sey sye powscyagneli od swych strzat/ a przedtuzenye wzyeli za myescyac/ a pothym
 zgode krolowey spolna wcyzmita myedzy soba przyacyelstka pod przyssyega. Tym oby
 czaem iz wssysey spotu myestkali w Rzymie zyednoczywssy dworzany Sabinski z
 Rzymi/ tylko Rzym swoy Titut myat myec wyeciny od Komulusa krola pir
 wssiego zatozony na potomne czasy. A Tacius Titus y potomkomye yego byli we
 zwani Quirites. A myesczany/ takyeż Senat Rzymi yako przed tym przedsyet byt
 przy swych imyonach/ a dano im to na wola/ aby ktorzy chca w myescy byc/ a spol
 nosci myestkyy z drugimi wzywac/ a ktorzy na oyczyny chcyli ife wolno im tez byto
 zostat tedi Tacius w Rzymie/ zostali tez snim trzey przednyeyssy Rysazeta/ y we
 le inych. Stey przyczyzny zdato sye wssytkim za slusna rzecz/ aby byli dwoi Patricij/
 y wcyzmita tak/ wnet wyestse myasto byto Rzym y ofyedyssy/ przyczyzniwssy knyemu
 dzye gorze/ ktore y dzis zowa Quiriska yedna/ druga Cellia/ y rozdzyelili sye mye
 skanyem

Cemna.
 Crustum.
 Atemne.
 Porazeni S.
 binyanye.

Tacius Ty
 tus.

Tarpeia za
 bita.
 Hostilius za
 bit.

Herfiliu.

Yedna S.
 binom z Rym
 miany.
 Quirites.

Quirina.
 Cellia.

Wiel Czwarch

Rif 927

Rozdziel zacho przyyacyel do nyego wcyceje a ofyare wcyzmi/bedzye woliti. Stey przyczyzny wyele lu
 du z nyeprzyacyelstich krait wcyetato do nyego w zwadzye albo w yakey przygo
 dzye/ y tam zostaly/bo im to dano na wola/ y czele imyeny na nye wydzyelano/
 ktore bywato waltu nabite. Styssac diudzy ye dobre a mitosciwe zachowanie prze
 ciw poddanym/ dobrowolnye sli do nyego waruyac sye domowego ztego/ a on sye
 tez snimi mitosciwe obchodzil. Ustawit tez aby myasta ktorych zdobywat nye by
 ty kazone z gruntu/ ani w nyewola ludu brat/ ale tam poslat s Plebeusow wyele
 ludu/ ktorzy tam syali/orali/winnice sprawyali/ y ine roboty czynili takyeż poslugi
 poddanosc Rzymowi zachowawssy. Potym Rzymianie widzac lud nyematy w
 myescy y okoto/ bez jon/ przez nyedostatek ienstkego pogtomya/ wradzili myedzy
 soba s krolew Komulusem tak. Ustawili dzyen pospolitym ludzom swyety/ na kto
 ry tez gry myeli sprawowac/ yako obyczay bywat/ y wotano przed tym yawnye/ a
 by kazdemu byto wolno na to swyeto przyse/ tak nyeprzyacyelom yako poddanym.
 A gdy sye z rozmaitych myast samyednich wyele ludu nasto z jonami/ z dzyecmi/ z
 dzyewkami/ na swyeto ustawione. W spramomanyu gyer/ dano znak miodzyen
 com/ aby kazdi sobye dzyewke wstapit goscinna/ a stawit y zaradem tham gdzye na
 to myescy wybrano/ takze wdzatali. Lud sye strwozyl co byt z inych myast/ prze
 to wcyetat y od dzyewek boyac sye czege gorssiego. Dzyewki pobrane policiono/ kto
 rych byto w liczbye 53. dano godnyeyssym miodzyencom po yedney w matke
 stwo wedlug ich obyczaya y prawa. A gdy sye ten wcynek Rzymi rozslawit po o
 licznych kraitach/ yedni im myeli za zte/ a drudzy nic/ styssac iz rzadnie a pocciwie w
 rim postepowali. Potim ste/ byta przyczyzna waltu/ waltu s Sabiny/ ktorich byty
 myasta Cemna/ Atemne/ Crustum/ poslawssy pirwey do Rzymian/ aby im the
 lektofc nagrodzili y ine skodi/ sebrali sye na nye/ ktore potym Komulus tacro pora
 zit nyedpatrzone/ gonyac ye az do miast/ y myasta ich vbyejat. Potkat sye snim krol
 Sabinski/ ale porazon od Rzymian. Dobywssy tez Komulus Crustum wcyzmit
 tam posade Rzymi. Sebrali sye drugi raz Sabini na Rzymiany poslawssy pir
 wey poselstwo aby ich nyewyasti wrocili/ a winy nagrodzili. Odpowedyat Komu
 lus/ byto by to przeciw bogom y ludzom jony od meow komu brac. Wycyagnell
 Sabinyanye/ napirwey zamek na gorze wzyeli Rzymianom tym obyczajem: Tar
 peya dzyewka cora Spuriowa/ gdy sta po wodzie z zamku/ Titus Tacius krol Sa
 binski zastapit yey a rozmawyat s nia/ obycat yey dac klenoty dobre albo nossenye/
 yako w ten czas nosili zapony s pyerseyonki na lewey rece/ aby mu ukazata forthe
 na zamek/ gdzyeby mogt w yehac na gore. A gdy tak wcyzmita wzyeli zamek/ Tarpe
 ya zabili/ gdy sye zapony vpominat/ dzia te gore zowa w Rzymie Tarpeius mons.
 A gdy sye potkali snimi Rzymiany nazayutrz/ zabit hetman Rzymi Hostilius/ y
 gonili Rzymiany az do brony Pallaciey. Komulus obycat kofcyot zbudowac Jos
 wissowi/ aby zasye lud sebrat ktory wcyet. Stato sye mu kwoli. Gdy sye lud Rzym
 ski sebrat/ potkali sye s Sabinyan/ a w ten czas nyewyasthi Rzymi sye. dawno
 pobrane walty s nylele miedzy woyska rostargawssy wotasy takyeż odzyeny. z yedney
 strony prosity oycow bracyey/ a z druga strone meow/ aby swey krowe myedzy so
 ba zycyeywe s sursami y s swyektu nye rozlewali. Herfiliu nyewyasthi wymowna
 jona Komulusowa w ryla stoma tez do Sabinyan mowila. A tak stey przyczyzny wssy
 sey sye powscyagneli od swych strzat/ a przedtuzenye wzyeli za myescyac/ a pothym
 zgode krolowey spolna wcyzmita myedzy soba przyacyelstka pod przyssyega. Tym oby
 czaem iz wssysey spotu myestkali w Rzymie zyednoczywssy dworzany Sabinski z
 Rzymi/ tylko Rzym swoy Titut myat myec wyeciny od Komulusa krola pir
 wssiego zatozony na potomne czasy. A Tacius Titus y potomkomye yego byli we
 zwani Quirites. A myesczany/ takyeż Senat Rzymi yako przed tym przedsyet byt
 przy swych imyonach/ a dano im to na wola/ aby ktorzy chca w myescy byc/ a spol
 nosci myestkyy z drugimi wzywac/ a ktorzy na oyczyny chcyli ife wolno im tez byto
 zostat tedi Tacius w Rzymie/ zostali tez snim trzey przednyeyssy Rysazeta/ y we
 le inych. Stey przyczyzny zdato sye wssytkim za slusna rzecz/ aby byli dwoi Patricij/
 y wcyzmita tak/ wnet wyestse myasto byto Rzym y ofyedyssy/ przyczyzniwssy knyemu
 dzye gorze/ ktore y dzis zowa Quiriska yedna/ druga Cellia/ y rozdzyelili sye mye
 skanyem

Kapitolium.

Laurentum.

Quirina do
 bo Tacius za
 bit.

Fidenati.
 Degentes.

Komulus 3gi
 nat.

Proculus.

Rozdzial Dwudzyesty Rysag Pirwssych o rozmaitych Krolach.

Rozdziel zacho przyyacyel do nyego wcyceje a ofyare wcyzmi/bedzye woliti. Stey przyczyzny wyele lu
 du z nyeprzyacyelstich krait wcyetato do nyego w zwadzye albo w yakey przygo
 dzye/ y tam zostaly/bo im to dano na wola/ y czele imyeny na nye wydzyelano/
 ktore bywato waltu nabite. Styssac diudzy ye dobre a mitosciwe zachowanie prze
 ciw poddanym/ dobrowolnye sli do nyego waruyac sye domowego ztego/ a on sye
 tez snimi mitosciwe obchodzil. Ustawit tez aby myasta ktorych zdobywat nye by
 ty kazone z gruntu/ ani w nyewola ludu brat/ ale tam poslat s Plebeusow wyele
 ludu/ ktorzy tam syali/orali/winnice sprawyali/ y ine roboty czynili takyeż poslugi
 poddanosc Rzymowi zachowawssy. Potym Rzymianie widzac lud nyematy w
 myescy y okoto/ bez jon/ przez nyedostatek ienstkego pogtomya/ wradzili myedzy
 soba s krolew Komulusem tak. Ustawili dzyen pospolitym ludzom swyety/ na kto
 ry tez gry myeli sprawowac/ yako obyczay bywat/ y wotano przed tym yawnye/ a
 by kazdemu byto wolno na to swyeto przyse/ tak nyeprzyacyelom yako poddanym.
 A gdy sye z rozmaitych myast samyednich wyele ludu nasto z jonami/ z dzyecmi/ z
 dzyewkami/ na swyeto ustawione. W spramomanyu gyer/ dano znak miodzyen
 com/ aby kazdi sobye dzyewke wstapit goscinna/ a stawit y zaradem tham gdzye na
 to myescy wybrano/ takze wdzatali. Lud sye strwozyl co byt z inych myast/ prze
 to wcyetat y od dzyewek boyac sye czege gorssiego. Dzyewki pobrane policiono/ kto
 rych byto w liczbye 53. dano godnyeyssym miodzyencom po yedney w matke
 stwo wedlug ich obyczaya y prawa. A gdy sye ten wcynek Rzymi rozslawit po o
 licznych kraitach/ yedni im myeli za zte/ a drudzy nic/ styssac iz rzadnie a pocciwie w
 rim postepowali. Potim ste/ byta przyczyzna waltu/ waltu s Sabiny/ ktorich byty
 myasta Cemna/ Atemne/ Crustum/ poslawssy pirwey do Rzymian/ aby im the
 lektofc nagrodzili y ine skodi/ sebrali sye na nye/ ktore potym Komulus tacro pora
 zit nyedpatrzone/ gonyac ye az do miast/ y myasta ich vbyejat. Potkat sye snim krol
 Sabinski/ ale porazon od Rzymian. Dobywssy tez Komulus Crustum wcyzmit
 tam posade Rzymi. Sebrali sye drugi raz Sabini na Rzymiany poslawssy pir
 wey poselstwo aby ich nyewyasti wrocili/ a winy nagrodzili. Odpowedyat Komu
 lus/ byto by to przeciw bogom y ludzom jony od meow komu brac. Wycyagnell
 Sabinyanye/ napirwey zamek na gorze wzyeli Rzymianom tym obyczajem: Tar
 peya dzyewka cora Spuriowa/ gdy sta po wodzie z zamku/ Titus Tacius krol Sa
 binski zastapit yey a rozmawyat s nia/ obycat yey dac klenoty dobre albo nossenye/
 yako w ten czas nosili zapony s pyerseyonki na lewey rece/ aby mu ukazata forthe
 na zamek/ gdzyeby mogt w yehac na gore. A gdy tak wcyzmita wzyeli zamek/ Tarpe
 ya zabili/ gdy sye zapony vpominat/ dzia te gore zowa w Rzymie Tarpeius mons.
 A gdy sye potkali snimi Rzymiany nazayutrz/ zabit hetman Rzymi Hostilius/ y
 gonili Rzymiany az do brony Pallaciey. Komulus obycat kofcyot zbudowac Jos
 wissowi/ aby zasye lud sebrat ktory wcyet. Stato sye mu kwoli. Gdy sye lud Rzym
 ski sebrat/ potkali sye s Sabinyan/ a w ten czas nyewyasthi Rzymi sye. dawno
 pobrane walty s nylele miedzy woyska rostargawssy wotasy takyeż odzyeny. z yedney
 strony prosity oycow bracyey/ a z druga strone meow/ aby swey krowe myedzy so
 ba zycyeywe s sursami y s swyektu nye rozlewali. Herfiliu nyewyasthi wymowna
 jona Komulusowa w ryla stoma tez do Sabinyan mowila. A tak stey przyczyzny wssy
 sey sye powscyagneli od swych strzat/ a przedtuzenye wzyeli za myescyac/ a pothym
 zgode krolowey spolna wcyzmita myedzy soba przyacyelstka pod przyssyega. Tym oby
 czaem iz wssysey spotu myestkali w Rzymie zyednoczywssy dworzany Sabinski z
 Rzymi/ tylko Rzym swoy Titut myat myec wyeciny od Komulusa krola pir
 wssiego zatozony na potomne czasy. A Tacius Titus y potomkomye yego byli we
 zwani Quirites. A myesczany/ takyeż Senat Rzymi yako przed tym przedsyet byt
 przy swych imyonach/ a dano im to na wola/ aby ktorzy chca w myescy byc/ a spol
 nosci myestkyy z drugimi wzywac/ a ktorzy na oyczyny chcyli ife wolno im tez byto
 zostat tedi Tacius w Rzymie/ zostali tez snim trzey przednyeyssy Rysazeta/ y we
 le inych. Stey przyczyzny zdato sye wssytkim za slusna rzecz/ aby byli dwoi Patricij/
 y wcyzmita tak/ wnet wyestse myasto byto Rzym y ofyedyssy/ przyczyzniwssy knyemu
 dzye gorze/ ktore y dzis zowa Quiriska yedna/ druga Cellia/ y rozdzyelili sye mye
 skanyem



Giges.

Lacedes

Rygi Pirowse

Mefenni.

Alcemon mhafo wyetke w Gretych/ mhafo krola Mhafo mene/ po ktorego smyrci wyedli waltke dzyesyc lat z Mlesenski/ a w tych dzyesyci lat czefto byli w pominani od jon swoich aby do domu przyechali. A gdi sye im tego nye godzito wezynic/ dopuscili tego dzyewkom swoim/ aby sye do ma chowaty z miodzyenicy pospolicye dla zagubienya potomstwa. Schey przyczyn potym Lacedemon zwano Sparta/ a lud Spartani/ cho yest po nassemu bekarcu. Potym we trzydziestci lat gdi dorosli wotafscja synowe/ nye znayac oycow ani za dneymayetnosci/ sebrawssy sye w gromade wysli precz z Gretych (czescya tey dla wstydu) nye zegnayac macyor. Przysli do Wtoch/ wybrawssy Rysze Galanthe nad soba/ wypedzili ny narod od myasta Tarentu a sami tam osyedli/ s ktoremu zy domye y Egipczycy w wyetke przyazni myestkali.

Sparta.

Galant.
Tarentum.

Brannans.

Rannans Macedonske Rysze albo Hetman/ reki pretkhey/ myśli sprawney/ rozumu dospyatego/ bedac po smyrci krolewstwy/ wyodt waltke s pogranicznym narodem/ to yest z Illiriki y Tracesamy. A gdi go porazili iz wyetka/ wstidit sye tego. Wzyawssy synas pyeluch krola umartego/ sebrali sye znorow na nyeprzyciele swoye/ potozyt dzyecye na swym myescu s kolep ka/ potkali sye okoto nyego silnye/ porazili Illiriki y Traces/ Macedonowe/ posla wssy do nich/ iz pirowssy raz nye przez moc upadli/ ale prze nyebytnosc krola.

Assaradon.

Assaradon syn miodssy Sennacheribow/ zabit w koscyel od starssych synow swoich/ przeto iz miodssygo syna na swe myescie wstawit imo starffe. Merodach Baldeus tey tego czasu w Babilonye panowat/ ktory poslat w nyemocy Ezechiasa krola nawedzac z dary.

Archilochus.

Aristodemus.

Merodach.

Thego tey czasu/ to yest za krola Ezechiasa Juda byli cimedrey/ Tales/ Solon/ Chilon/ Pitakus/ Bias/ Cleobulus/ Perians der. Ale izem o nich osobne Rysze po polsku wezynit/ przeto ye tu opuszczam.

Archilochus Poeta byl czasu Manasen w Lacedemonye/ ale dla grubego a nie wstidliwego pisania od nich wygnan.

Aristodemus Murek tey byl thego czasu w Gretych/ ktory powadac dussit cztowycza nic inego nye byc yedno har monia/ to yest spyewanye w dzyecine.

Tego tey czasu panowat Ben Merodach w Babilonye/ ktory byl poimat Manasen syna Ezechiasa krola Judyskego.

Rozdzial Dwudziesty y pirowssy/ o Krolach Rzymu stich po Romulusze.

Rzymscy trafen Romulusowey/ Genath Krolestwo Rzymke sprawowat/ za czasu Ezechiasa krola Juda. A gdi rok wyszedt zdat sye wssyctim lepyey wybrae krola/ Echoroby myat zwirchnosc nad wssyctimi. A gdi sye o to pracowali/ byty myedzy imi roznice/ stara rada z nowa/ s ktoregoby narodu myat byc krol/ yelli s Sabinow czyli z Rzymyan. Na ostathek wybrali Numme Pompiliusa a Sabinow/ bo go wssycty widzyeli byc godnego ktemu/ tak w naukach yako w Rycerskich rzeczach. A tak gdi byl w lecy xxx. przyechali k nyemu poslowye z Rzymu z adayac go na krolestwo. Nye cheyat na to przyzwolic/ wssatze gdi czefto slano do nyego s prozbami/ przyyat. Przyawssy wnet lud burzacy wspotoit na wssycti strony/ tak od nyeprzycyot yako y swoye. Przeto byl dat zbudowac koscyot Janusowi ku cci/ y zawart na pokoy/ a Ewedikolwyet byl nyepokoy/ ten ko scyot byl otwarty. Prawa y sluzby koscyelne wstawit/ aby tym trwalffe byty/ powadac iz co czynit a wstawyat/ czynit z roskazania a w pominania boginyey Egeriey. Przydat thez ku dzyesycyom Myesycow dnu/ to yest Steycen y Lutes go/ bo pirowey yedno ich dzyesyc bywato/ a na przodku Ma rzec pirowey Romulus posadzit/ a on go wstawit trzecyego w rzedzye Myesycow. Pisse s Augustin/ iz byto wyorano skrzynye s Rysgami yego czarnoksyetke/ w koscyota Janusowego/ ktorych nikomu nye obyawyat za zywota/ a sam byl nawykt od Markusa

Numma Pom-
pilius.

Koscyot Ja-
nusow.

Egeria bogi-
ni.



Wyet Czwarty

Rif 93

od Markusowa Warra/ iz widat w wodzye patrzke obrazy czartowske/ gdye tey przydawssy kroye cztowyczey/ umarte krzesli. Przeto ty Rysgi Senath Rzymski kazat popalic. Then tey Numma Kapitolum w Rzymie z gruntu postawic dat. Ten tey Rzymyanom zakazat aby Bozego obrazu nye malowali/ ani na kstatth cztowye/ ani zwierzacy/ ani ptaka/ mowiac/ iz Bog nye ma osoby jadney/ yedno wssyctek wssedzye. Panowat w pokoyu wyetkim do smyrci. Umart potym ma yac wyetu swe lat Lxxx. lekka nyemoca. Ten sam yeden s syedmi Krolow Rzym stich swa smyrcy umart. Zostawit synow cztterzech a core yedne/ Echora wrodzita Antusa krola czwartego.

Tullus Hostilius bedac z oycą pastierzem/ Krolom Rzymskim Tullus Hostilius. zostat/ za czasu krola Judyskego Manassen/ ktory sprawowat rzecj pospo litu Rzymka lat xxx. Jako Numma byl spokoyem/ tak ten zasie z nyepo koyem/ bo przez odpoczynienya walczyt/ przeto rzeczon doo stilius/ iz nyeprzycycom byl nyeprzycycom. Myesca ny ybogye opatrzyt s krolewstwy czefti. Gore Echora zowa Cellius/ ku myastu przydat/ na ktorey sye dopuscit sadzic lu Cellius goru.



za nyego Cecius Cellius Rysze Albanske/ bedac nyezycili Cecius Cellius wy Rzymyanom/ poczat dawac przyczyny waltke/ to yest dopuscit totrostwu yezdzic na zdozywanye na Rzymke pan stwa/ gdye skody wyetke czynili. Gdy to obaczyt Tullus posly k nyemu poslat o nagrodzenye skod. A gdy Cellius waltke pragnat/ powye dzyat mu ya Tullus przez posly/ a w tym umart Cecius/ na yego myescie wybran Necius Suffecius/ ktory z adac przedtuzienya poczetey waltke Albanske/ cheac przywesc Weyenty y Fidenaty/ aby sobye spotu wssycty pomogli na Rzymyan. A gdy sye spotu smowili przeciwo Tullowi/ poslat pirowey z hardym a doctliwym poselstwem Necius do Tullusa mowiac/ iz nam slusnyey thu roskazowac wotasyym dzyedzicom/ cosiny sye tu z dawna porodzili/ nisl wam zbyeraney a myesaney dru zynye/ to yest Etruskom y Sabinom/ a ktemu nazbyeralisye totrostwa tutayaca go sye po swyecye myedzy sye/ Echorym jon jadny dobry nye cheyat dac/ a zescye ich gwattem nabrali. A tak slusnyey nam yako slachethnyessyego rodzayu/ nisl wy nam yako bekarcu wotasyym synom a Grety Barbaram/ roskazowac bedzye.

Tullus tey powyedyat przez posly/ dzywuyac sye temu iz narodowi nassemu Necius us przyganya/ a swoy podwysssa/ ano wssycto yeden/ zas ny obywatel yey zatozy li Albiyey/ ktorym yessce y dzis Necius roskazuje. Zasi moc albo rozum na rodzye Albi. zalezy takye y enota/ ale kro ma rozum ma enota/ kro ma ty obye ma moc/ a Echor to spotu ma/ wssycto snadnye mu przydye myec czeft y rodza y wssycti. A izbych te go skutkem dowoyot co wsty mowye/ czyni semna sam a sam o to/ albo wysadz ko go rozumyess byc takyego nagodnyessyego/ a ya takye drugyego przeciwo tobye/ a ktory nad ktorym otrzyrna zwycestwo/ ten lud temu bedzye poddan. Necius po dtugyey rozmowye przyzwolit na to aby byli wysadzzeni s kazdey strony po trzech me zoch wyetkich nazacnyessych a czynili za wssyctek lud s soba. Gdy czas przyszedt wy stapili ktemu trzy me zowye z Albanow/ zwano ye Kuriari/ s strony zasie Rzy myan wystapili Horacij trzy bracy/ od dwu syotr/ ktory sye yednego dnya wrodzi li wssycty trzy. Sebrat sye wyetki lud patrzyt na te slawna a wyetka Etrusile. A gdy sye potkali/ zabili Kuriari dwu z Horaciow a sami tey byli barzo ranni. Wia dzac to trzeci Horacius zdrowy/ zmyslit wycetac. A gdy go gonili/ ze miodosci ran leniwo yeden za drugim byezat. Horacius dat sye pogonic pirowssemu/ zabit go wnet/ drugi nadbyegat/ tey go odprawit/ trzeci yuz cheyat wycetac/ ale gdy go krew wsta/ nye mogt. Horacius bedac swyey zdrowy pobit wssyctki trzy Kuriari Al banske. Byta wyetka radoe w Rzymie/ gdy musyli poddanosc wezynic Albani. Horacius yako zwycyessca pobrat zabitych Albanow wyetke a kofkowne klenoty/ takye staly. A gdy sye przyblizat do Rzymu/ wysla przeciwo yemu syotra/ Echora gdy wyrzala slate albo zaponi swego miza zabitego z Kuriatow/ ptakata mowiac (bo ya nos

Kuriari.
Horacij.

Rygi Pirowse

Bordacius =
Korzon.

Fidenaci.
Weyenci.

(bo yk nowo byto dano za yednego z nich Kuriata do Albaney) rychtos myt wdo
wa weymit okrutniku ludzki. Zabit yk wnet mowiac/ yam sye za wssytek lud y oys
czyne zastawit/ gardto swe wazyt/ a tys tego nye wdzyteczna- nye godnas aby kye
dy byta w nassym rodzye. Byt obwinyon przed przodem o to co nad syostru wdzya-
tat. Ale is thake prawo byt dat Romulus/ is wolno byto oycu czynic s synem co
cheyat/ takye y nad cora/ przeto go ocyec wyprawit stey winy. Syny tych Koraci-
ow opatrzone s skarbu pospolitego. Przyyat Tullus taskaroye Albany nye wzru-
slyac ich praw w namnyessy rzeczy/ wssakze sye potym sprzeciwili Tullusowi w
czyniowsy smowe s Fidenaty y Weyenty. Stey przyczyny Tullus sebrat lud wyelki
przeciw Fidenatom y Weyentom/ a Meciusowi tez roskazat aby byt yemu ku po-
mocy s swym ludem. Gdy czas przyszedt przycygnat Mecius s swoim ludem do
Rzymy- mayac porozumyeny z Weyenty y Fidenaty. A gdy sye myeli potykac/
przysli Weyenci na lewa strone Rzymianom/ a Meciusa posthawiono pod gora
na prawey stronie. Tye mogt Mecius scirpyec stac gdzye mu kazano/ ale wstapit
na gore z ludem swoim patrzec ktorey stronie sye lepsza fortuna powyedzye przy-
tey myslit zostac. Obaczyt to dobrze Tullus/ przeto rzekt gtosem/ yam tam Mecius
usowi kazat stac. Styslac nyeprzyacyele/ nye myeli w nim nadyeye zadney.
Porazili Rzymiany Fidenaty po prawey stronie/ a Weyenci poczeli veyekac przez
rzeki/ ktore Mecius gonit nye chciwy. Wezwat pothym Tullus Meciusa do sye-
bye/ przetojt mu yego sprawe/ potym kazat go koimi zwotoczyc. Drudzy pissa koty
na dwoye rostargnac yako tego ktory wyary nye dzyerzy. Myastho Albe kazat do
gruntu zboryc/ a mieściany wssycki do Rzymu ze wssytkim domostwem przywiadit
Fidenaty oblegt/ ktory sye musyli poddac a posluffni byc yemu. Kedy nalepye
Tullus pokoy sobye cheyat weymic a odpoczynać/ zapalit mu zamek grom is zgo-
rzat sam z jonu y z dzyecmi. Pissa drudzy is to vmyslnye weymili nyeprzyacyele ye.

Nikus Marcus przyhat Krolowski scholec

w Rzymie/ lata od zatoszenia Rzymu 112. Postas
nowit zasye modty w boznicach/ ktore byty opuszczo-
ne prze trudnosci waleczne od Tullusa/ thak yako byt yego
dzyad mateczny Numma postanowit/ wymawayac w ze-
branyu spotecznym/ yaki gnyew bogowye przepuscili na Tul-
lusa y na rzecj pospolita dla nyedbatosci poslug ich/ przetho
tez cheyat tym kstatem is yako Numma Pompilius/ aby
w pokoyu myestkayac wssytek sye wdat na sluzbe bogow. Ale tey fortuny myec nye
mogt/ abowym Latini mnimayac go byc leniowym (is pokoy mitowat) nayejdzali
na yego panstwo a skody wyelkyye czynili. Przeto zebra wssy sye na nye porazit ye/ y
myasto ich Politorium wzyat y spalit/ a myescjan y z domosthwem ich pobrat do
Rzymu obyczayem przodkow swych/ a dat im gore ku myestkanyu Awentine. Thus
fiki Fidenaty y ine graniczne nyeprzyacyele zwyciezylt/ y pod Rzymu moc pod-
dat/ Janikulum ku myastu przytaczylt. Most drzewiany Sublicium na Tibrze na
pirwey zbudowac dat. Kazn pospolita/ thoy yesth cyemnice srod rynku napirwey w
Rzymie dat weymic dla wystepnych. Potym vmart. Panowat lat xxiij. zostawit
po sobye dwu synu.



Latini.

Politorium.

Awentina go

ra.

Janikulus

gora.

Most Subli-

cus.

Tarquinius.

Lukumo.

Latini.

Deius Tarquinius przyhat Krol Rzymi pa

nowat lat xxxvij. Byt syn Domarata kupca s Koryn-
tu z Grecyey/ od ktorego byt pirwey wezwan Luku-
mo. Przyszedssy napirwey do Rzymu z Grecyey/ vmyat sye
wssytkim zachowac/ mayac tez dosthatek wyelki z oycy/ do-
stat ofyadtosci dobrej w Rzymie/ przeto thez byt wybranz
yednego Patriciusa. Baczac wssysy yego sprawe y dobre za-
chowanye/ wybrali go krolem. Bedac na thym przetojesshwye napirwey wyodt
walki z Lacinniki/ ktore wyelkroc porazat y pod swa moc przyyat/ myernye sye
snimi obchodzac/ zadnego nye morduyac ani vcišťayac/ ale im dzyerzawy y obecya
swe rozdat.



Wiel Czwarty

List 94

swe rozdat/ praw y inych rzeczy vzywac vstavil/ yako ini oyczysciy. Na drugi rok
wyodt walki s Sabiny/ ktorym Etruscy byli ku pomocy. A gdy sye potozyli Sabi-
ni dwoyema woytki myedzy rzekami Tibrz y Anienem- zbudowali most na Tibrze
z lodzi stawyayac yedne podle drugyey od brzegu do brzegu. Widzac to Tarquinius
us spuiscit z gory na nye drugyey todzye albo barti napetnyone smoty/ syarki/ wegla
plew z ognym- od ktorych sye zapalit ich most y zgorzat ze wssytkimi przyprawami. Most zgorzat
A gdy nyeprzyacyele byeżeli gasic ognia do okretow/ w ten czas na nye vderzylt/
porazit ye y pobrat Korzysci wyelkyye tym obyczayem/ a rozdzylit myedzy Rycerst-
wo. Dal pothym byto Sabinom is kedy walki staczali z Rzymiany. Ale Etrusci
woyle kroć potym bitwy stracone myeli z Rzymiany. Na ostatek gdy sye yuz podda-
wali Rzymianom/ przyniesli wssytki ornamenta krolowskyye do Tarquinius/ ktorymi
byli zwytki krola wybyrac/ to yest korone ztota- stolec s kosci Wslonyowey/ sceps-
trum/ na ktorym orzet stoty byt na wirzchu/ staty s purpury/ tez dwana sye syekyer
s kazdego myasta po yedney/ z myotami/ abowym na ten czas byt obyczay/ gdy
krola wybyrano/ sedit przed nim myeyski sluga s syekyeru s snopem myothet/ na
znat karanya wystepnych/ s tymi rzeciami dali mu w moc panstwo/ y poddanosc v
czynili. Przetojt tedy Arunta synowca Etruskom/ a Lacinnikom Tullusa Ser-
wiusa/ s ktorymi cyagnat na Sabiny. Ale Sabini nye dusayac daley fortunyye- v
czynili takye poddanosc Tarquiniusowi yako y Etrusci. Vczyniowsy sobye pokoy
snimi Tarquinius/ przyyat ye do myasta/ sasadi y przyacyoty snich poczynit w Rzy-
mie/ s ktorych wybrat sto Patriciow. A thak yuz wssytkich byto w Rzymie trzy sta-
Senatom/ ktoryy rzecj pospolita sprawowali. Potym ku boznicom swoy vmysl o-
broit/ kaptanow Saturnusowi/ a Wescye boginyey mnisset nasadzat/ koscyyot Ju-
nonyey/ Dianey y Jowissowi kazat postawic/ co byt obyczay gdy s Sabiny walki
wyodt/ myasto y rinek chedogo poczat oprawayac/ potamawssy pirwose grubarobo-
ry. Rymny poczynit/ ktoremi nyeczystosci z myasta wychodzily do Tybru rzeki.
Cheyat tezy Tribus vstavil/ nad esthaw Nummy Pompiliusa/ ale mu woye Tribus.
Nawius nye radzil: Chcac doswadyssic prawdy wieścika wezwat go przed
Senat yaronyey/ rzekt k nyemu/ mozei tego dokazac co vmyslit. Rzekt wyessicet is
moze. Rzekt Tarquinius vkazawssy brzytwe y osle- mogli tazy brzytwa strayac kasy
myen (albo osle) Rzekt wyessicet/ mozesi. Krayat tedy Tarquinius kamyen brzy-
twa z wyelkim wstydem/ is kusit takyego meza. Przestat tedy Tarquinius od sweo
wmyslu a nye wybyerat wyessiego Tribus. Mayac Tarquinius pirwossy lat wyetu
sweo Lxxvij. zabit zdrada od synow Antusa Marcusa/ is byt pod nimi krolestwo
otrzymat/ bedac ich opyekunem/ a po swey smierci naznaczyt Serwiusa zytca swe
go na swe myesce. Stey przyczyny synowye Antusowi zrazdzili dwu pastersu- kros-
rzy poradzili sye na smowye/ przysli na skarge przed krola. Krol gdy za yednym ka-
zanye weymit/ drugi go kiyem zakomanyem vderzyl az vmart/ poczeli veyekac ale ye
poimano y potracono wyelkimi mekami. Temu to Tarquiniusowi/ gdy do Rzy-
ma przyszedt- Orzet zyut czapke z gtowy/ y wlecyat sye w gore y spuiscit zasie pro-
sto na gtowe/ przeto Tanquil zona yego wyessica powadadat go byc krolem.
Tego czasu gdy byt krolem Tarquinius- byto ztorem czasom lat 1500. a Rzy-
mowi lat 200. Galli/ ktore dzy zowymy Franczy- od wschodu slonca w wyela-
kich poczyech ludzi- bo ich zyemya ta nye mogta znosc w ktorey sye rodzili/ przysli
do Wlaskich kraim/ acz nye wssysci/ ale czesc ich/ wybiwssy meze spoymowali zony
ich y rospodzili sye snimi/ a ci wezwani s Galli Cisalpini/ to yest stey strony gor Al Galli.
pes. Tego czasu tez byt gedzyec nyepospolity Arion na wyspye Lezbo- ten Arion. A
gdy wyelkyye skarby zebra za swe misterstwo we Wlaskach y w Sycciley/ puscit sye
do Koryntu do Grecyey woda. Zeglazze pobrawssy mu skarby wrzucili go w mo-
rze/ ale od Delfina wyelkyyey ryby byt odniesyon do Lakoniey- stad przyszedt do Ko-
ryntu pirwey niz zeglazze. A gdy przybyzeli zeglazze/ poznat swoye rzeczy y nich/
dat ye poimac y potraceni- a yemu sye skarby spetna wrocily.
Simonides medzec Grecki tego czasu byt/ ktorego slowa sa: Fortuna czestho
kroc nyewinnego opuszcza/ ale dobra na dzyeya nigdy.

Tiber.
Anienis.

Etrusci.

Syekyer.
Myotet.

Arunt.

Serwius.

Trzy sta me-
row.

Tribus.
Nawius nye
ssicet.

Tarquinius
zabit.

Orzet.
Tanquil.

Galli.
Arion.

Simonides.

T q Serwius

Okrzyż

Serwius Tullius siostry Krol Rzymi pa-
nowat lat xxx. Ten był z niewolnice wroci zony z O-
krzyż- jako pisse Titus Lilius/ i gdy Tarquinius
Lacinniki poraził/ poimania była Okryżia brzemenna zoną
Tulliusa Kornikula- hetmana- ktora bedac v Tarquinius
na domrze wrodzila syna/ ktoremu dano imie oycowskie Tul-
lius/ lezac w kolebce widzyata krolowa Tarquiniusowa Ta-
naquil/ gdy ogyen sstapit na yego glowe a nye wskodzit ani go obrazit. Przetho
radzila krolowi aby to dzyecze tak dobrze chowano jako swoye/ powyadacyac wssyt
kim nam siwego czesc myec. A gdy swych lat dorosl byl mezem opatrznym/ przekt
dat nam sprawy wielkie Tarquinius/ y dobrze ye sprawowat. Przetu Senat prze-
nyosł go byt od Plebeusow do Patriciow/ a potym go krol za zycy wyat.
Po zabiciu Tarquinius/ jakom pisat/ wezwata Tanquil krolowa do szebze Ser-
wiusa y rzych tacyenne aby nye powyadali o sinnerci krolewskiey nikomu/ a puscili
glos i nic nye bedzye Tarquiniusowi/ polepsza sse mu co go totrzy rani- bo Tan-
quil jako niewolnica rostopna/ boyac sse by Antusowe nye wysili krolestwa/ a yey
wnuczkow nye pobili/ ktorych byto dwa od syna umarte/ powyedyata przed Se-
natem i Tarquinius bedzye zdrow/ a na swe miejsce przetozyt S. ruius. Smo-
wita sse s Tulliusem jako myat ic przed Senat/ a powyedyec przegode krolewa
sta/ dacyac wine Antusom/ pozmarossy ye przed Senat i omi sa przycyna yego ra-
nyenya. Takze vczynt Tullius- zalowat sse dluga a wymowna rzecia na Antus
se przed Senatem. Ktorzy gdy nye staneli wywołano ye precz z Rzymi yego pan-
stwa. A gdy ye wywołano/ po wtore vczynt rzec do Senatu Serwius za toblowa
obyawacyac sinnerci Tarquinius krola/ wychwalacyac yego dobrodzestwa rzecy
pospolitey/ zalecacyac im tez w moc potomki yego ktore yessce lat nye myaty/ y wre-
le nych rzecy Senatowi rostopna rzecia przektadat/ tak o rzecy pospolitey jako
o wlasny. Wyedyeli tez dobrze i nyebossicyt krol wielkie rzecy nam przektadat/
a dosyc im czynit/ przeto znowyossy sse wybiat go za krola. Bedac krolew koro-
nowanym/ myat przeciwnie sobye Etruski/ wssakze ye zwoyeyt. Przydat ciwarty
Tribus do trzech dawnych. Trzy gory ku myastu przycacyt Quirinali/ Viminali
lem/ Etruski- dopusit posadit ym ktory swego domostwa nye myeli. Mya-
sto watim opirawit. Myary wagi wssawit. Ten tez czyni napirawit dawac wssawit
z gospodarzow/ ynalezi przez czyni byc na ten czas ludzi w Rzymie 84000. Prze-
biatowa wssy ye/ obroci nyektore godnyeyssie na sprawy/ nyektore do roley/ nyektore
re na rzemysla/ nyektore na rycerstwo. Postanowi wssy a vczynt wssy sobye pokoy
ze wssymi nyepzyacyelmi/ obroci sse ku nabozenstwu. Posthawit dwa koscoty
Fortunye i sse go dzyerzata przez wssyt czas zywota yego. Lacinnikom radzit as
by Dianye boginye koscoty zbudowali na gorze Arentinye/ thym kstattem jako w
Ezzye w Greciey. A gdy tak vczynti/ wrodzit sse wielki Wot nad przyrodzenye ye
dnemu lacinnikowi. Myeli odpowedy przez sen/ i ten narod bedzye panowat kto-
ry go napirwey Diane w koscyle ofyaruje. Przywyodt tedi on Lacinnik Wotu do
koscyla Diany/ a gdy wezwat kaptana cheac Wotu ofyaruowac w koscyle/ rzekt
mu kaptan aby sse sedit pirwey vmyt do zywey wodi- to yest do rzeki Tibru. A gdy
ssedit/ kaptan Rzymi wyat Wotu a ofyaruowat go napirwey- sse przycyny vczy-
nt Rzymianom moc panowania a sobye czesc od wssytich. Myat Tullius dwye
corze swoye dorosle/ s ktorich byla yedna pokorna litoscowa/ a druga okrutna a sko-
ga- dat ye w matzenstwo dwyema synom albo wnuczkom Tarquiniusowym/ s kto-
rich takze yeden byl myerny pokorny/ drugi okrutny. Aby yedno drug yego zlo-
myarkowato/ dat pokorna okrutnemu a pyssnemu Tarquiniusowi/ a okrutna
Tullia Aruntowi pokornemu a litoscowemu. Trafito sse albo s przygodi albo przez
moc/ i oboye dobrich a pokornych umarto. Arunt ma z Tulliey y zony Tarquinius
sa pyssnego. Staczyt tedi czarta s poganiem Serwius Tarquinius pyssnego s Tul-
lia okrutna/ a richley sse tacy zgodza. Po staczeniu ich rychto Tullia podwyedta
meza Tarquinius pyssnego/ aby czynit o krolestwo s Serwiusem starym mowiac/
jes yest ysa



Gory w Rzy-
mie.

Koscoty Dy-
any.
Wot wielki.

Arunt.
Tullia.
Tarquinius
pyssny.

Jes yest jako baba nyedbaty o swa oyczyni wlasna- dacyac nad soba brancowi pa-
nowac. Sse przycyny Tarquinius vmowit sobye pirwey nyektore s Senatu/ yey
dny przez dani/ drugye krewnoscy/ vczynt rzec dluga przed Senatem/ co za nye
godnosć do nyego baczyli/ i imo on prawego krolewica dali brancowi krole sthwo-
ktori jako slyssit inemu ye w moc podacye/ zdradzacyac nas ktorzyssy byli w yego o-
pyece. Tullius dowyedyzawssy sse tego/ obesslawssy lud wssyt/ vczynt rzec sse
roka do Senatu/ takze drugyego dny do Plebeusow/ to yest do ludu pospolite-
go- jako Tarquinius dobrze chowat- jako go z reku yego nyepzyacyot Antusow
obronit/ jako rzecy pospolitey poslugi/ wssawy/ obrony/ y wsseltke opatrzenye vczy-
nt w myescy/ na ostatek dzyerwem mu dat wlasna/ a yednosć ssum vczynt/ co sse
dzyeye/ i mi na starosc moye teraz takye trudnosci a frasunki zadawa/ za moye prze-
ciw yemu dobrodzestwa/ y wyle inych rzecy przetozyt (o czym Lilius sseze pi-
sse) Lud pospolity zawotat: Vivat rex Tullius in solio suo. Tarquinius ssumy od-
ssedit/ zony yego Tullia narzeata znowu kazata Tarquiniusowi dary kosschowne
rozdac myedy Patriciuss/ ktore tak zhotdowawssy/ radzili mu aby nye wyle mo-
wyac ssedit a vbrat sse w krolewskie odzyenie/ ornamenta/ sceptum y ine apparaty
wyawssy sse na stole krolewskim/ obesslawssy rade to yest Senat/ mayac z nye-
ktoremi przed tym porozumienye- sluzebniki takze y slugi myeyske przypirawit kto-
rzy pod statami myeli obrony y zbroye zakryte/ y vczynt tak. Dowyedyat sse Tullius
us przysedit przed Senat mowit k nyemu/ jako thy zty cztowycze sinnerci sse czyni
tym czymes nye yest/ ani rego w moc dano- a sse dzyec na myescu moim/ wyedzac
moye zywego yessce na swyecze zostac/ ktory cye thu posadzit. Rzekł Tarquinius/
snyatose a nye wssydlowosc twoya/ i ty bedac brancem a niewolnikem nassym/
snyates sse krolew vczynt Rzymim. Tullius zapalwssy sse w gnyew/ cheyat go
s stole zepchnac/ ale Tarquinius bedac miodi a ktemu przypirawny/ pchnat go od
szebze a kzyknat na swoye/ ktorym rozkazat aby go zepchneli na dot. A gdy thak vo-
czynili ssedit rozkrwawiony do domu. Tullia zony Tarquiniusowa syedzac na sa-
nyach gtosem meza Tarquinius krolew przywitowata/ mowiac mu thez/ dobrze
sse tak sstato- ale pok Tullius zyw nye mozes byc przespyszcznym krolew/ bo ma po-
spolstwo po sobye. Poslat tedi Tarquinius sluzebniki swoye za Tulliusem ktory go
zabili gdy dochodzit do dworu swego- a potym na vlice wywlekli yessce zywego.
Tullia cora yego yadac do domu ta vlica- gdy widzyata i zwoznica cheyat omiyac
krola zabitego/ kazata mu przez oyc Tulliusa prosto yechac nye ochylacyac/ przeto
zwano to myescy vicus sceleratus/ to yest vlica ztosciwa- a przed tym zwano vicus
Ciprius. Cyato yego pochowano w noc boyac sse we dnye dla pospolstwa wzrusse
nya. Dzyato sse to gdy yuz byli Zydowye w nyewoley w Babiloniey lat xxxiiij.

Titus Lilius
us pisse.

Wnetrze
swary.

Tullius zabita

Okrucyess-
wo Tulliey.
Vicus sceler-
atus.

Vicius Tarquinius pyssny shodmy a ostacni krol Rzymi
poganiki panowat Rzymianom xxx. nye prawem ale gwatem a okrucien-
stwem/ przeto sposob ochedożny pirwssych krolow opusciwssy- nowy okrutny
wnyosł. Abowym osadzit okoto szebze straz okrutnych ludzi/
ktory gdy krola blisko stat scyli takyego- nye prawem
ale sinnercy kazdemu grozac. Do rady nye chodzit yedno
stat przez posly odpowedy y pytanja/ przetho go zwali py-
ssnym. Ten wyle Senatu potracit potayemny/ przeto wia-
dzac drudzy odchodzili precz z myasta od swych matnosci do
Greciey y indzyey. Widzac Senat rostargnyony wybrat iny
na swoye wola. Prawa y wssawy wssyt Serwiusowe potas-
zit. Plebeusowye temu byli radzi/ abowym nad ich wola wybiat go za krola sa-
mi/ wssakze im takze prawa wzrusst jako y drugim. Abowym gdy mu pyeny-
ty nye sstato/ vtozyt pobor taki i musyat tak wyle dac vbogi jako y bogaty. Oso-
bne schodzenya y rady zakazat. Rozmaite karanya albo wyzyenyat wssawit. Cora
swoye dat za matzonke kshazecy Lacinnikemu aby ssum przycy z zachowat/ dla
tego przeciwo Wolskom waltke podnyosł/ Swesam/ Pomeciam/ gwatem wyat.
Gabinos chytrosy zwaiczit/ abowym gdy im moca nye mogt nic vczynt/ prze-
T ij stac ich zda



Rygi Pirwse,

Gabin.

Petron.

Petron vda
myonowan.

Gabini zwo-
czem.
Koscyot Jo-
wiso w.
Glowa czo-
wecja.

Sybilli Bu-
mea.

Ardea miasto

Lukrecia wsta
dli wa.

Kolatinus
maż.
Lukrecius
ojec.

stać ich zdania sę mu lekkość/ wezmie tak kazał syna swego Tarquiniusa sfofthego
yawnie srod rynku mortami ubić (a to wyelka sromota była/ bo yedno stoczynicem
tak czyniono) dając mu wina yako by chęć zdraździć oycę. A gdy sę to rozla wi-
to/ syn na smowye z oycem bedac/ wezł z wyzyny do nieprzysy cyot Gabinow
wywodssy s soba wyele mtodzyencom/ prosił Gabinow aby mu dali pomoc prze-
ciw yemu/ co radzi wezłmli. Tazędzat na państwo oycowske wyele ludzi y kerzys
sci pobyerayac Gabinom rozdawat/ tymie yuz v nich nye byt w żadnym poderzys-
nyu. Baczac oni to wybrali go za Ksyaze nad soba. Wneth chayemnye oycu dat
znac o swym przetożenstwie- pyrayac go co ma czynić. Tarquinus pyssny nie d ciał
sę tego poselstwa wyerzyc poslowi dla yakey przygody- nie mu nye odpowedyat
tylko w wyodssy go do ogroda gdzye mał byt/ scinat gtowki matkow. Poset pyrat
go cjesto co roskaze do syna/ mlezat wssytko. Poset przyychat do syna yego powie-
dzyat i s nye chęć dat żadney od powedyzi/ a też musito sę mu co stać w gtowne/
wssytko gtowni matkow scina. Obaczyt syn i s to scinać kaze starffe. A nyewedyzac
yako inaczey ktemu przysc/ smowit sę z yednym swym wyernym/ ktory potojyt list
w domu Petrona Antistia zapycetowany sygnetem Tarquinusa starego/ a na li-
sę sta to proffac aby mu syna yego żywo przyslat potayemnye/ a nye mozesli żywe
go przyslat tedy gtowne yego/ a ya tobye dam za to przednyesle myesce w Rzymie
myedzy Senaty/ takie wezłmli. Wezwat tedy radi do sębye/ jatowat sę przed ni-
mi na Petrona/ powedyayac i s ma smowye z yego oycem o zabicyu yego. Gdi przat
Petron/ kazał przedowisć do nyego a sstac tego listu/ miedzy imi też byt ten co
gi tam potojyt/ nalezli ten list y przyniesli/ ktory ceyono przed wssytkymi. Rzućto
sę pospolstwo na Petrona a wlamy onowali go y wssytki przyayacele yego/ y wie-
le inych przyprawił o gardło swoya chytroscya/ a swym ktory myeli snim porozu-
myenie dat straz myeska nad bronami A gdi to yuz obaczali po nim poczat być ro-
sterk/ dat znac oycu/ ktory z woyskym o potrocy przysygnat/ puszczon tatemnye
do myasta/ lud poscinat/ myasto wzyat/ y ostat sę panem Gabiyskim przezprace.
Stey przyczynny dat Koscyot sbudowac Jowissom na gorze Tarpeio/ kteremu gdy
grunt kopano nalezyono swyja gtowne ciłowecia/ s ktorey cyepta ktem sła/ prze-
stano roboty. A gdy pytat wessicetowco to znamy onowato/ powedyzeli i s to miey-
sca bedzye gtowna wssytkich Wostkich krajm: od re^o cjasu Kapitoliu zowa od gtowny
nalezyoney. Koscyota obycanego nye mogt tak rychtozbudowac/ bo porhyt ry-
chto wygnan precz. Do tego to była przysła Sybilli Kumea s ksyegami aby ye
kupit od nyey- yako bedzye niżej przy Sybillach. Cirpyat Senat Rzymiski thakez
Plebei okrucenstwo Tarquinusowo/ tak dlugo az daley wytrwac nye mogli/ mu-
sili go wypedyć ze wssytkim rodzayem yego/ prze te przyczyn: Gdi Tharquinus
obległ myasto Adrea ruij. mil od Rzymu/ bronit sę dobrze/ przeto lezat okoto we-
go przez nyematy cjas. Bedac też tham syn yego Tarquinus sfofty/ zamowit sę z
mtodzyeney przyaycelimi sremi o dobrych a ztych jonach- kazdy swoye chwalcac nad
ine. A gdi byt spor o to smowili sę yechac do Rzymu a doswyadssyć tego. Nalezli
zone Tarquinusa mtodego z inymi na gamraciey stroyac krocifile/ goduyac/ y na-
piayac sę dobrze/ yechali też do Kolatiny nalezli Lukrecia myedzy robotnicami
robzac/ a tak od nich była doswyadssona w zachowanu enoty. Stey zawisci Tar-
quinus sfofty w nocy sfofł do Kolatiny wssedł do Lukreciey przespysanie yako do
przyrodzoney/ nad yey wola dat przyczynę wzruszenya yey wstydlivey enoty. Potym
Lukrecia bedac w smutku/ wezwata k sobe oycę y meza y inych przyaycyot/ mowit
ta g tosem oppowadyayac co nad nya Tarquinus sfofty wezłmli/ mowiac też i s nye
godna toja meza swego/ ani na przyaycele snyele patrycy prze ten wezłmek/ Prze-
to wywa wssy noj ktory tatemnye pod sstacami nosita/ zabita sę im przed wssytkie-
mi samu/ Kolatinus maż yev rzucit sę do nyey obtapyat va catowat- ptaciac/ na-
rzekayac/ takwey ocyec y wssyfce przyaycele g tosem ptakali narzekayac z wssytkim
wstowanim. Widzac to Brutus sferzenyec Tarquinusa pssnego przyrodzony
Lukreciey/ mowit tymi slowy: Macre cjasu dosyc Kolathine y Lukreti/ y wssyky
przyaycele yey/ ktoregobyse myeli jatowac sprawyedliwye swoyey lekkości/ kto-
rey ani bogowye (yesli sę sprawyedliwi) ani ludzka opatrznosc znosc nre mowa/
A yesli sę

Wyel Czwarth,

List 96;

A yesli sę w tym nye opatrzymy/ bedzye nas wssch tego
wyele potykato. Przeto radze y proffe kazawssy inym na
strone podjmy- a rozmowim sę wssyky spotu/ yako bysmy
wczas mogli swemu stemu rostropnoscy nassa zabyeżec.
Wesli tedy w rade wssyky/ a sluchali przodkym slow/
rady/ y przygod/ ktore im Brutus powadyat/ takwey zna-
ti boskye ktoremi ypominali pospolity lud aby Tarquinu-
sow w myesce nye cirpyeli. Podobata sę rzecz wssytkim
Bruthowa/ Tribunom/ Kuriatom/ Patriciom/ Plebeus-
som/ Senatori y inym/ ptaciac a wzdichayac sprysy-
gli sę wssyky spotu/ rzucili sę do zbroye/ wypedyli a wy-
rootali precz wssytek narod Tarquinusa krola/ y ty ktory
yego strone dzyerzeli. Tarquinus do woyska przysedł k-
re lezato v Ardee. Ale i s Rzymiayne dali znac seshmas-
nom T. Ermeniusowi/ a M. Horaciusowi/ o yego wy-
dzenyu dla wyele przyczyn/ przeto go do woyska nye przy-
yeli/ a odyechali od oblezenia/ wezłmssy pokoy do xv. lat z myessczany. Potym Tar-
quinus sfofł do Gabinow gdzye syna myat przetojyc na krolestwo.
Tho byt pirwssy wyel Rzymiaynow a prawye wychowanye pirwe/ pod syedmy-
krolow ich przez 2 4 3. lat z boskyego przeszenya. Abowym nigdy pracowissiego
nad Romulusa/ nabożnyssiego nad Numma/ Walecznyssiego nad Tullusa/
gospodaryssiego nad Ankusa/ ochedożnyssiego nad Tarquinusa/ pyenyenicy
ssiego nad Serwiusa/ okrutnyssiego nad Tarquinusa pyssnego/ krola nye myeli.



Krecia Bru-
towa.

Tarquinus
wypchnon.

Regnu Impy
Ro. y. Reger.

Rozdział Dwudziesty y wtory o Rzymie Kich Rzychoch.

W wygnaniu Tarquinusa Krola Rzymssiego/ pako wssy
ssey stoi/ wstawili Rzymiayne aby sami rzecz pospolita sprawowali/ y wy-
brali dwu nad soba przetożonych z rady/ to yesł Junusa Bruta/ a Tar-
quinusa Kolatina meza Lukreciey wstydlivey/ na myesce krolowske. Ale aby za-
enosc dawnych krolow nye gineta/ przetojyli a wstawili krola koscyelnych spraw/ to
yesł Biskupa/ ktorym napirwey byt Mammius Papirius/ ktory aby tylko Wessic
kom/ Mmsskom/ a Kaptanom roskazowat. Brutus s towaryssiem swym przysie-
gali radzye y pospolstwu być wyerni/ y nye wracac Tarquinusowo do myasta/ ani ye
go przyayceli/ ani krolow w Rzymie wytecy nad soba panowac dopuscic.
Tarquinus krol bedac v Gabinow/ podwodzil Latiny y Gabiny przeciw Rzymiay-
nom/ ale go w tym sluchac nye chęć/ bozac sę tedy aby mu czego nye wyrzadzili
w yego przygodzye/ wezł do myasta Etruska ze trzemi syny (bowym stamtao ro-
dem byt po macyerzy) gdzye tham s ptaczem powadyat swoye przygody/ vprosit v
nich i s mu poslyzyednali do Rzymu/ przez ktore wskazał do Senatu Rzymssiego/
aby mu dali gleyt dobrowolny przywechac/ licze chcac wezłmli ze wssego/ a vrze-
dem yaktim oni chea opatrzyć/ albo Jednym Patriciusem być na swey oyczynye/ a
wy yedno prozen byt wywotany a w ygnania takwego. Gdy tho poslowye przepo-
wyedyeli Senatori/ wystapit Brutus racya/ wezłmli rzecz dluga przed Sena-
tem przeciw rzeczy poslow/ powedyayac wyele przyczyn/ prze ktore nye mogt być
przywiocon krol Tarquinus- acz w tey yedney dosyc i s sę sprysygli nigdy go w to-
warysswoye ani na przetożenstwie żadnym nye myec z yego nasladowcami. Ale aby
wssyby co zostato yego starbow wta snych takwey dzyadowny yego nad licze- przy-
wrocie mu/ wssakze mu tego nye dawac w moc/ aby tym pomocy na nas nie myat
wssli co przeciw nam bedzye chęć poczynac. Przeciw temu Kolatinus Tarquinus
ne mowit/ radzac aby mu wydano za razem co yego yesł/ aby na nas sprawyedliwo-
sci jadney nye myat- aby też dla tego trudnosci wssytkim nye zadawat. Senat na
ty powysci wzyat soby do kila dni na rozeznanye/ przekladayac rzecz Bruthowe
T iij jako prawdy

Brutus.
Kolatinus.

Poslowye od
Tarquinusa.

Kolatinus
Tarquinus.

Rygi Piwoffe,

Myotła swo-
ja.

Quillowe.
Wellowe.

Brutus ofru-
ty nad lyny.

yako prawdywa / Kolatinusowe jako sprawyedliwa. Dano odpowedy poslom /
trustin- i co yest yego wotafne nyechay przysle po to przespiecznie. Co sye tycze przy-
woceny wywotanego / to nye moze byc wedlug yego prawa wstawionego / ktore
sam wstawil mocny / aby zadny wywotany nigdy nye byt do myasta przywocen.
A stym poslowe yechali piecz. Wstakze nye byli w myescy tacy ktorzyby nye przy-
zwolili Tarquiniusa przywocić / jako dom Aquillio- Witellio- y dwa synowe
Brutowi / ktore przebaczo zbradliwe listy pisac do Tarquiniusa krela. Gdy cho-
powyedyano Brutowi na yego syny / przywyodt ye do radi / wezynit rzecz przed Se-
natem / aby prawa a wstawy swe myescia myaty / a nye baczo na persone ani kre-
wnosci / yesli wazna albo niska / yesli bogata albo uboga / yesli Rzyca albo Plebeus
zadnego prawem nye minac. Synowe stali ptaciae klatkacy przed Senatem. Se-
nat baczac ich mtode lata a zatobliwe kanye y potore wypuszczali ye pirwssy raz
stey winy. Ale Brutus mowit o to przeciwo Senatorowi / i takich wyse myedzy soba
w myescy mamy / beda wssyfy ta droga chcyec wychodzić gdy karnosci nye wyrza /
ale gdy wyrza i stary od syebye poczynaya sprawyedliwosc / snadnye sye pospolity w
karze. Razat tedi Brutus myotami syny swoye frod rynku bic / a porhyt sye kerya
poscinac. Z yedney strony myeli mu za dobre / a z drugyey nie. Ale i to prawo dzyer-
zeli wssyfy yessze od Nummy krola / i wolno oycu s syny czynic co chce / przeto mu
kazy w tym dat pokoy. Poscinawssy syny swoye / wywedyono tez y sye strzezenie to-
warzysa swego Kolatina Aquilio / ktorych listy kazat czytac przed Senatem o
przywoceny Tarquiniusa. Padlina kolana swoye przed Kolatinussem wuyem
swoim aby ye od snyderi zachowat. Kolatinus rozkazat ceklarzem aby cejekawali
sinni / a sam przysiedt do towarzysa Bruta pieszczac za nimi / wymawayac ye / cze-
scya i krolowski rod zaginye / czesca tez mtodoscy. Brutus powedyat i to byc
nye moze / abowiem nye trzeba do sprawyedliwosci mtodoscy ani chaczeyna ro-
du / bo by przez tho zadna sprawyedliwosc nye byla. Kolatinus nyekaz / gnyer-
rzek / w ssakom tez tak przetozon jako y ty / wyzwolam ye stego / gdys tak ofrutny a
nyebaczny na zagnosc ofob ani na wyek ich. Brutus sye roznymat / rzekt: Pekim
ya zywo Kolatine nie odeymiesz mi zdiadziec pospolitey rzeczy / y ty za to sam wejmiesz
swo zaplate / gdis tu na sye dat znac ich wystepet. Oszadzwssy straz nad mtodzyen-
cy obelat Senat y Plebeusse / zatowat sye tego na Kolatina co mu mowit / powia-
dayac stego byc upadek rzeczy pospolitey czasu swego / yesli tego nye opatrza / mo-
wyac: byc Kolatinus sinimi nye myat yakego porozumyenia / za nimi by thak nye
mowit przeciwo swoyey przysydzce. Lukrecius swyekter Kolatinusow a cecyec Lu-
kreciey / wyrozumyawssy rade Senatu / napominat zycy Kolatinusa / aby debroz
wolnye spuscat rzad w rice Patricio- / bo temu rozumyat i mu gi myano wyzac /
takze wezynit zabrawssy swoye mayetnosce / ktemu dano mu xx. funtow zloty s skar-
hu pospolitego / wysiedt z Rzymu do Lavinium. Chwalit potym Brutus yego ro-
zum i tak wezynit / nye czekayac wywotanya / przeto nye zwat go wywotany / ale
pyelgrzymowanym. Aby na sye tego nye dat znac / i go dla tego wypedyt aby sam
panowat / wyzat k sobye towarzysa Waleriusa meza zacnego y mądrego / stym
wssytki potracit ktorzy na przywoceny Tarquiniusa przyzwalali / a dobra ich albo
skarby w pospolita karbane wtozyl / a Senatu spetna trzy sta wybrali.
Potym Tarquinus krol wypadzony / sebrat woysko Etruskow Weyow s przyrodzo-
nemi swemi / cagnat przeciwo Rzymianom. Rzymiany tey przeciwo yemu drugie y
potkali sye mocnie / bitwa z obu stron wielka dtu trwata. A w tim Aruns syn krola
Tarquiniusa wyzwat na rke sam a sam Brutusa / zadawayac mu nye wciwe slo-
wa / tez mu wymawayac ofrucyestwo ktore nad syny wezynit / mowiac i tak za-
dnego / nye tylko cztowek a ale y zwoyerzcy / nye mas na swyecy ofrutnego ktory
by swoye krew zart / yalos ty wdzat. Brutus ktemu dosyc sinye / y okazale wy-
yechat na plac / oba na sye zapaleni przytarli robatimami / tak silnye na sye wderzy-
li / az sye oba zarazem zabili przez tarcze y pancerze. Sstat sye wielki krzyl z obu stron
Potkali sye ofrutny / z obu stron bitwa yednako trwata az ye noc rozwyodta / roze-
gli sye do swych namyotow / y odpoczywali kilko czasow. Brutus s ptaciem po-
chowan jako prawdywy mitosnik rzeczy pospolitey / na ktorego dzwone rzeczy przy-
chodzy mto

Wyet Czwarty,

Rif 97;

Wodilyz mtodosci az do snyderi. Abowiem o. dac w mtodych lee yech / baczyt dos-
brze i mu stat o gardto wuyec yego Tarquinius pyssny / jako y yego bratu wezynit
dla yego ojobliwego rozumu a bogactwa zabt go / boyac sye aby mo yego syny nie
byli przetozeni kedy. Wchodzac snyderi Brutus / wezynit sye ssalonym / btaznowat
krolowi awodzac s ktem yako blazen / baczac to krol nyechat go tak w btaznistwie Brutus sye
Zednego czasu synowe krolowsy yemu tez przyrodzeni / sli do Delfu do Apolina cymt blaze-
z ofyramu pyta / ktory such bedzye krolowat po snyderi oycowey / wzyli tez s soba
Bruta aby im krotosilet w drodze / ktory nabrawssy tatemnye zloty wtozyl w kty
bzowy / ssedt / onym ktem przy krolowicoh. A gdy byto w Delfu / wezynili ofyars
Apolinowi / ofyrowat tez on kty Brutus ze zlotem / o ktem nyewedyzeli krolowi
cy / pytali boga swego (albo czarta) Apolina ktheri such bedzye panowat w Rzy-
mye po oycu. Odpowedyat Apollo i ktori napirwey matke swoye pccatuye. Bye
zeli wssyfy do domu rydho / aby pirwey matke catowali. Brutus rozumeyac i
zyem y ich przyrodzona yest prawa matka / koro przysiedt do Wtoskyy zymyie ca-
tomat matke / to yest zymyie Wtoska w ktorey sye vrodzit y wychowat. Thakze sye
asta to i byt przetozon na myescy krolowskye od rady. Po ktheriego snyderi towar-
zysy yego Walerius byt podeyzany wssemu ludu / yakoby chcyat byc krolew / abo-
wym sobye ofebno budowat zamek obronny na gorze Welliey / ktemu towarzysa
k sobye dlugo wyzac nye chcyat. Wchodzac tego wyzat k sobye towarzysa Lukreci-
usa / ale rydho ymart / na yego myescy zasye M. Horaciusa / dom tez przenyost z
gory na ine myescy. Przestat tez sye ktery ktore yedno przed krolew nosono / a myo-
sty zostaty / wssakze wstawit aby przed myastem nosono sye ktery / a myoty w mye-
scy. Prawa tez wstawit rozumowi y sprawye godne y ludzkye. Pirwe / izby Plebei /
ro yest lud pospoliti rade wybyerat. Druga / aby apellacia od radi albo Senatus
sta przed pospolstwo / a nie nye ma przepasc od radi. Przetcho od pospolstwa byt w
wyetkyy cci y powadze / y przeto mu dali imye Publikola.

Wellia gor.

Walerius Publi-
cola ketyr.

Bo dzylat Dwudzyesty y trzeci / o zacych dyehoch me ow Rzymstich,

W Ocyh krol Klunizynorum albo Etruskow Porsena pod / Porsena
nyost waltke przeciwo Waleriusowi Publikoli / y Horaciusowi raycom Rzym
skim / cheac zasye krola Tarquiniusa na ich myescy gwaitem wsdzic. Ba-
czac to Rzymanye osadzili skate Janikulum za rzeka Tibrem / aby sye tam nyeprzy-
yacel nye poktadat. Ale Porsena wyzat Janiku um a osadzit Etruski / cagnat
z woysktem ku myastu / wycygli tez Rzymanye przez most / stali za rzeka Tibrem
gocowi sye potykac / ale nye rowny poczyet ludu myeli przeciwo Porseney / wssakze
sye dobrze potkali y mezyne sye bili. A i Publikole y Horaciusa widzyeli byc rannye /
przeto im to serce skazito / pirchneli ku mostu / a nyeprzyyacel po nich / tak pierko Porseni Rzt
byzeli izby byt wyzat myasto przessedssy most za ludem. Ale zasadzili sye ci trzy me-
zowye przed mostem biyac sye z nyeprzyyacelem o most / Sp. Marcius / T. Hermi-
nius / P. Horacius / tak dlugo az wssyfy swoi przešli za most / na zadku przešli tez
Marcius y Herminius / Horacius na ostaku zostat / bo wnet przessedssy lud po-
rabili most jako rozkazat. A gdy obaczyl i most poraban / chcyat byt ranny y o re-
dnym ofu wssyfy w rzeka we zbici / przepytat na druga sthrono do swoich. Za-
to dohodzyestwo dali mu Rzymanye imyenia / tho yest roley jako meze za yeden
dyen ptugiem obyc / y slup mu wezynili w Wulkanowym koseyle dla wyeciny
pamyti. Poszedli Etrusci pola Rzymstye za rzeka Tibrem / dla czego byto wyet
kty wssyfyne w myescy q di zywnosci myec nye mogli. W tym watpyenyu beda c
yeden maz namyeniti Rains Nucius Scewola / ssedt do radzyec co czynic mamy
w tey nyeprespiecznosci / rzekt / albo zgnac z boskyy obyetnice / a'bo zostac. Ocho
wam obawam tatemnice swore / i dzis gardto swoye dawam dla oyczyny wta-
sney / a Porsene zabire / a wam wssem serca naprawye. Szedt tedi za rzeka y wssedt
do namyotu krolowskyego chytrze i go stroze nye obaczyl / dobyt myecza zabt po-
dle krola

Porsena
Publikola.

Janikulus.

Porseni Rzt
myanye.

Horacius
mezyne.

C. Plutius
Scewola.

Rygi Pirosse.

Ole Krola Kancelersa dobze ubranego mniayac by Krol/ bo Krola nye znat. Poimian wnet. przywiedzyon przed Krola. Gdi go pytano kto yest/ a o co zabie. Powydzat iz yest Rzymyanin/ chcyatem Krola zabie y omylitem sye/ chcac oyczynze wybawic/ mayac to sobye za yednosie zabie go a zgmac. A gdy go Krol kazat miezye aby wycey powyadat/ wlozyt dobrowolnye reke swoye w ogyen na ottarzu (bo w pogan ogyen nye zgassony swyety bywat zawszy na ottarzu) a tak dlugo trzymat az Krol zlekty kazat oderwac reke yego od ognia. A on rzekt/ nyegodna ta reka byc przy moim ciele gdy nyewinnego zabita a okrutnika chybita/ wyedz Krolu Kogo sye masz strzedz/ yest nas sprzysyegtych trzy sta co taye mnye twego gardta spyeguyemy/ abysmy ye tobye woyeli/ a to ya pirwssy smich/ aczem sye ya omylit na tobye/ ale trafil na takyego co sye nye omyli. Potym wsadzom/ pod straza bedac/ Krol rade zwyodt pytat ich co czynic ma s takimi ludzmi co sobye gardta nizacz maya dla pololitey rzeczy. Kazdy swe zdanye powyedzyat. Na ostarku powyedzyat Aruns syn Krolewski/ gdy straz omylna bywa/ aby sfukat tey rady yakoby mogt z nyeprzyacyeli wczynic przyacyele/ chceli vse sprzysyegtych trzy sta nyeprzyacyeli. Poslat te di Krol do Rzymyan posly/ aby nyektore rzeczy wrocili Krolowi Tarquiniusowi/ a yemu syedm gor ktore pobrali/ chcali myec snim przyacyelstwo dobre a samsyedstwo zachowate/ a w tym zaktad dac. Gdy tho poslowye przed Senattem powyedzyeli/ przywolili na to (bo ye gtod trapit) thylko o wreczenie skarbow Tarquiniusowi chca myec sprawe przed Krolew/ a rozeznanye od nyego przyac sprawyedliwe. A wyprawili w tym posly swoye osobne do Krola z zaktadem/ w ktorym byto xx. dzyeci co zacnyessych myessczan/ ktore poslowye ofyrowali Krolowi Porsenye w zaktad dzye. Myedzy temi dzyecmi zaktadnemi byta dzyewka yuz dorosla imyenyem Chlelia cora Waleriusowa/ ktora poyawssy s soba drugye dzyeweczki z namyotow nyeprzyacyelstich/ wprosta sye v strozow aby ya pusili vmye sye do rzeki. Przysedssy nad rzeki trafita s przygody wotu/ drudzy pissa konya/ wsiadta na przepyteta przez rzeki/ przysta do myasta/ dzimowali sye wssyscy yey sinyatosci. Porsena stara zyt sye przed posly iz weyeta dzyewka z zaktadu/ mniayac aby yey tak kazano wezynic. Sprawiali sye poslowye powyadayac iz to nad ich wola wezynita. Poslano po Chlelia/ ktora gdy wyrzat Porsena darowat ya y wypuscit wolno ystym ktoreby ona s soba chcyata wywesc. A iz rownemu rowne sye podoba/ wywyodta dzyeweczki wssytki ktore tam byty sinya w wyzyenyu y w zaktad dzye. A tak Scemola a Chlelia weyeli wczynili rzeczy pospolitey pozytek. Tarquinius narzekat/ y posly z zaktadem chcyat Rzymskie pobrac na drobze. Dla czego Krol Porsena roznymewa sye na odprawit go od syebye. Przeto Rzymyanye poslali Porsenye stolec Wsionowy/ sceprum/ y korone ztota. Muciusa Scemole darowali imyenyem za rzeka gdzye y Zoraciusowi dali. Chleliey weczynny slup myedzyany postawili na pamiatke. Tarquinius sfedt do Sabiow/ a tam go Krolew wybrali. Stoczyl bitwe z Rzymian/ ale woyelektroc porazon.

Rozdzyat Dwudziesty y czwarty/ o wzburzeniu slug pospolstwa Rzymskiego.

Nye wbedzac daley co czynic myat Tarquinius/ podwobod slugi nyewolne y ludzi vbogye ktorzy byli dtuzni woyele/ aby sye sprzysyegli przeciwo Senatowi. chcac ich bronie y opatrzyc kazdego z osobna/ y wolno mi wezynic/ abowiem yuz nyektore smich sadzano dla dtugow/ drugim dzyeci brano w nyewola/ drudzy sye wyslugowali/ przeto ye taczno namowit iz sye sprzysyegli na ty artikuty. Napirwey wybrau ssy myedzy soba stharsse/ aby kazdy sluga pana swego zabie/ potym aby myeyssa obronnyeyssy vbyegli a starssy ich ofiedli na nich/ domy bogate wytupic/ a swoim broni otworzyc. Ale przez sen bogowye takye rzeczy obyawili Sulpiciusowi przez nyektore ludzi z ich strony/ ktory pothym Senat wysstrzezt/ a stoczynce tym obyeczayem starali. Przywali woysko ktore okoto Sideny lezalo/ sami sye tez wssyscy nagotowali cicho. Studzy dali znae swoim aby o pot noey przycyagli

Aruns.

Chlelia serca
dobrego.

Studzy prze-
ciu panom

Whef Czwarth.

Rif 98.

przycyagli pod myasto/ chcac im broni otworzyc. A gdy tak wezynili/ przycyagto to trostwa na xxx. tysiac/ ktore Rzymyanye ogarneli y pobili/ a nyewolniki z gory mio tali/ Sideny myasta dobyli/ y z Lacinniki rozmarite walti wyedli przes podburzanye Tarquiniusow. Potym Rzymyanye popisuyac lud Rycerski s pospolstwa/ woyelke trudnosie myeli/ abowiem gdy im kazano ku potrzebye woyenneyisc/ nye chcyeli/ zwa ssia vbodzi/ ktore dtuznicy trapili o dtugi. Przeto wskazali do Senatu/ aby sobye stego dwoyga yedno obrali/ abo im dtugi odpuscic/ albo smich nyeprzyacyele gtowne myec. Na to sye rada sfcedssy radzita/ yakoby tego zawichrzenya byli proszni. Walerius Publikola wotowat aby byty odpussczony dtugi vbogim sluzebnym. Walerius Appius Klaudius zasye przeciwo temu byt/ ktoremu tego woyele ich pomagato. Nie godzito sye Senatowi tak gwattownye samym karac dtuznikow vbogich przeciwo prawu wstawyonemu/ ale z dozwoleciem pospolitego ludu wybrali wssyscy yednos stanye Diktatora Larginusa/ od ktorego yuz daley nye sta apellacia. Then potym Titus Larginus wybrat hetmana nad Rycerstwem Kasysa/ a iz byt Tytus woyemowiny a madry/ taczno lud Rycerski tagodnye namowit (rozayawssy ich sprawe do ciassu) aby sli woyowac nyeprzyacyelstey zyemye/ y wezynili tak/ woyowali Thus Kulany y ludu woyele pobrali/ ktore potym Larginus dobrowolnye pusit w kazuyac takie nyeprzyacyelom. Przeto Lacinnicy y drudzy nyeprzyacyele dobrowolnye zadali z Rzymyany pokoya do ciassu. Potym gdy ciass wysfedt przymyru/ sebrali sye Lacinnicy s Tarquiniusy na Rzymyany/ za radzyec Alulsa/ Titusa/ Wirginiusa. A gdy sye potkali w ten czas zabie Walerius y Tarquinius sfosty od Rzymyan. Widzac to Latini/ woyeli zgode do ciassu z Rzymyany. Tarquinius stary baczac la ta swoye zefte/ zyecya strapyonego waltami/ syny pobite/ y nyeprzyacyeli swoye/ wozbrat sye do Kampaniey a tam zywota dokonat. Potym Rzymyanye przeciwo Wol stin wmylili walczye iz dawali pomoc Lacinnikom/ ale pospolity czetek nie chciat na woyne/ wymawiajac niedostatek swoy. Serwilius radzit odpuscic dtugi vbogim Ricerzom. Appius przeciwo temu y drudzy. Przeto wysito skazanye aby byli karani kto nye chce dtugow ptacic/ albo sye wyslugowat w nyewoli/ albo w wyzyenyu sye dzyat. A w tym ciassu na rynku (yesscze przy radzye syedzacey) wkazat sye stary Rycerz (Aquilius) obwinyony w sufno wotayac ludzi o wspomozienye/ powyadayac s ptaczem przygode swoye/ iz byt przed tym wolny/ wstawiczyne na walce bedac w tracic statek swoy/ musyatem sye zadtuzye na pobor Patricisom/ a izem na czas o byecany nye myat czym zaplacic/ przetom okrutnye vbit y w nyewola wzyet ze dwie ma synoma/ a wrym odwinat sufno s syebye/ wkazat cyato gota petne ran sinych y krawych/ s przodu y s tytu od tego komu sye zadtuzyt. Lud pospolity sfcedt sye k nyemu zatowat go s ptaczem narzekayac na bogacie nyelutosciwe/ a w tym by to woyelke zamyessanye z zekrawyenyia sere pospolstwa przeciwo Purpuratom tak iz sye wten czas zadny nye smyat dtugu nikomu wponinac. Appius ktory tego byt przyczyna weyekt z rynku by sye na pospolstwo nye rzucito. Serwilius rzucit s sye bye pawtoke obloksy sye w pospolite odzyenye/ wponinat lud pospolity/ prossac az by sye tego dnya wpoitoli przyrzekayac na ich zadanye wssytko zyednac y Patriciusu sown/ y wchodzit yez sye tego dnya od zaburzenya wstrzymali. Nazayutrz Senat ro zbyerat takye przygody/ tam sobye przymowili Serwilius y Appius/ nazwat go Appius wodzem ssalonych vbogich/ a on go zasye nadetym a przyczyna stych rzeczy. Jesscze konca nye byto ich rzeczy/ przysta nowina iz nyeprzyacyel woyuye krainy Rzymskie/ wotano do zbroye zrazem. Stysiac to pospolstwo vbogye/ nye tylko do zbroye nye sli/ ale y radzi byli nyeprzyacyelowi/ mowiac/ lepyev nam Wolskim sluzyc niz doma w tancuchoch albo w pecyech syedzyec v Patriciusow. Myasto wssyt Wolstomye/ to ptakato widzac zamyessanye rzeczy pospolitey sfodliwe. Widzac tho Senath Rzymski profili Serwiliusa aby na oyczynze bacinosie myat a wpoit ye/ aby ku tey Serwilius. potrebye sli we zbroye/ przyrzekayac im za nagrodzenye wssytkyego. Wbtogat ye Serwilius ledwa/ iz byli ku potrebye/ a Woznemu kazat wotac pirwey po wssyt tim Rzymyane/ aby zadny przez ten czas potreby/ nye smyat winowayce swego/ do mu ani statku wssytkyego brac/ ani przedawac/ ani zastawiac nikomu pod wina/ ta Ezezjon/ dzyeci/ slug ich nye pocygac. Przywolili vbodzy/ przetho sli a zasthapili Wolskim.

Sidene.

T. Larginus
prwssy Di-
ktor.
Kasius.
Thusci.

Alulus.
Titus.
Wirginius.
Tarquinius.
prwssy smart.

Aquilius.

Serwilius y
pokoit pospol-
stwo.

Rygi Pirowe

Wolstym/poradzili ye y korzysc wyetka odzyerzeli/y myasto ich Swezam wyzeli.
 Rata od Rzymu zalozenia 260, Przyzsta porzeba na Rzymia
 ny przeciw Sabinom/ a gdy kazali do zbroye/ chtopstwo/ to yest lud pospolity/ nye
 choyat/ pamietayac iz im obytnic pirowych nye wypetnyono- przetho sprysyegli
 sye s Patriciymi ku porzebye Rycerzney nye bywac. Al wrym yeden s Plebeusow
 od radzyc pochwycon yest od slug myestich o nyeposlusnostwo. Widzac pospol
 stwo rzucili sye a odyeli go/ a gwaat uczynili starssym nye folguyac/ blisko ztego by
 to. Styssac Wolstowe rosterk w Rzymie/ woyowali Rzymiye panstwa/ przeto by
 ty wyetke strachy a boyazni w Rzymie. Baczac to T. Larginus zacny maz/ przy
 stapit przed Senat mowit/ widze ze sye wssyey boye a nyewyedyec czego/ ya sye
 nic nye boye Wolstich ani Sabinow- bo to maty strach nyeprzyaczel- posthronny
 zwlaszcza/ kto ma rozum a czym odeprzec na ten czas/ ale nye tego wyetssy strach
 iz roznice a nyezgoda myedzy nami w myesey powstawa/ to rychley przyniesye upa
 dek wssytkim/ abych myat winowac kto tego przyczyna/ powym na obyey strony.
 Jest pospolstwo nyeposlusne/ a was gnyewo przeciw im nye ukrocony/ zadny sye w
 swey sprawy myernye obchodzic nye vmye. Jesli to dwoye myedzy soba vmyarkuye
 cye/ taczno nyeprzyacyelom odeprzem. Ninye sye zda panowye starssy iz inaczey po
 spolstwa nye ukroimy/ yedno gdy ye s slubow a z zakladow wypuscimy-uczynimy
 zasye snich przyacyele sobye. Przeciw temu Appius mowit/ namawayac rade a
 by na to nye przyzswali mowayac/ iz kazdy upadek myasta poczyna sye od cudzey ko
 rzysci albo dobra/ bo yakoby im raz tego dopuszczo/ pothymby choyeli swoim vpo
 rem ine rzeczy przewodzić nizacz starssych nye mayac- ale Diktatora vsthawey na
 ktorego oni y ini przyzwola/ then zupetna moc decize myedzy nami a imi nyechay
 czyni/ chcecyezi ztemu zabyezec. Podobato sye to miodssym. Serwilius przeciw te
 mu/ drudzzy zasye przeciw yemu/ byty rozmaite namowy porzadz. Senat na ost
 ku wybrał Diktatora po wtore M. Waleriusa. Przyzswy to panstwo Walerius
 wybrał sobye hetmanem Serwiliusa. Walerius wezwawssy pospolstwa uczynit
 do nich dluga rzecz/ okoto rzeczy pospolitey mnozenia y skazenia/ gdzye im tez na
 ostatku obycat zyednac y Senatu aby ye stego wyzwolono o co prosili. Stey przy
 czyny z radoscya przeciw nyeprzyacyelom swoim wssyey wysli- poradzili ye y skroci
 li ich pyche. Po tey posludze dyekowat Walerius pospolstwu. A gdy sye dopyerat
 v Senatu obytnic za pospolstwem/ odktadali ty rzeczy a przedtuzali w radze.
 Widzac to pospolstwo/ wybrauwssy myedzy seba starssego Syciniusa sebiawssy sye
 spotu/ zadet ich yuz nye mogt hamowac/ odstapili od Radzyc/ pobrawssy choras
 gwoye ofiedli goze ktora zom. Sacer mons/ a tam drudzzy do nich zmyasta pothas
 yemnye przychadzali. A gdy za nimi slano prossc s ptaczem aby swych nye odsthes
 powali. Przeciw ktorym Sycinius mowit/ yaka tho vstawicznosc wassa/ zoweyecye
 nas swoimi a wypadzacye nas/ zoweyecye nas przyacyelmi a cyetkosc nam czynicye
 na ostatku uczyniliscye z nas wolnych nyewolne/ a wzydy nas do syebye proficye/ ya
 kabym nam byta perona obytnica wassa/ ponycowaz nye yeden raz omyliliscye nas o
 byetnicami swemi/ a thak syedzycy tam sami w myesey/ dosyc nam bedzye myec
 wssytkie zymye/ a to bedzye nasza oyczyna. Gdy tho poslowye powyedyeli w mye
 scye ptacz byto dosyc/ boyac sye by z nyeprzyacyelem na nye nye przycyagli. Ray
 ce takyeż Senat Rzymi/ wradzili poslac do nich posly madre a rostropne/ coby na
 ich strone ani na Patriciufow nye byli przychylni albo pochlebni/ namawayac ye
 obytnicami pewnemi aby sye do myasta wrócili/ wssakze pirowey na to kazali woto
 ko na nas przyzsto com przed tym powyadat/ lepyey byto ten ogyen zagafic polki byt
 yessze gory nye wyat. Na ostatku radzit aby byli poslowye do nich poslani o zgos
 de przyacyelssy/ polki sye nyeprzyacyel nye zgotuye na nas. Appius przeciw temu
 zasye/ aby nye slano do nich zadnych poslow yako do nyeposlusnych/ bo beda mni
 mac abyssy sye ich bali- ale slusney bedzye kyedy oni posla do nas yako chtopi do
 starssych. Na ostatku Senat vtozyl aby dzyesec meżow zacnych do nich poslano/
 aby ktorym obycayem moga vchodzic lud pospolity starali sye o to swemi gtowami
 przyrzekayac im wssytko nagrodzic a uczynic czego zaday. y obytnice pirowe wy
 petnic/ aby

Wet Czwarcy

Rist 99

petnic/ aby zasyt s Patriciufy wyzeli przyzani a do swych wtasnosci przespyczny
 przyzli. Tegos dnya kyedy roskazano poslom yechali do pospolstwa rycerzneygo.
 Przeciw ktorym na przedmyesey wyechato rycersthwo vboyye s Syciniusem. A
 gdy sye zyechali a pozdirowyeny sobye dali rzekt Sycinius do poslow/ yessi maye sni
 mi yaka sprawe aby tam powyedyeli. Przyzstapit sye Walerius przodkem maz sta
 rego wyetu/ osoby godney- wymowy rostropney- mowit ku pospolstwu: Nymas
 nic inego yuz obywarthele nassy/ dla czegobyse sye ocyagali a nyemyeli przyse do
 swych wtasnosci/ a poyednali sye s Patriciufy/ bowym Senat vstawit o was des
 kret dosyc slusny a mitosciwy/ przestych rzeczy ktore sye w tym zawichrzeniu dzya
 ty w tych to czasyech/ nikomu z was nye wspominac ku stey strony/ y nas posly po
 slat w tey rzeczy ktore znat by ludzke a dobrego rozeznania/ dawssy nam moc za
 petna to yednanye postanowic- przeto im dzyekuyce- iz tho myasto Rzym wyete lu
 dzyom panuyac- zwytko nikomu nye vstepowac/ wam dobrowolnye vsthapito a
 woli wassay zawzdy gotowe/ y vprzedzito was w poselstwy/ gdzye byto slusney
 wam pirowey vprzedzic yako miodssy starssy/ grozbow wassym sye nye przeciwyac/
 takyeż poselstwa pyssne wasse stromnye znassa/ ale yako madrzy oycowye gtupim sy
 nom a nye zwoyczynym/ ich ptochosci folguyac/ prawa swego vstepuyac/ dla na po
 tym obaczienya- przeto powyadacye czego potrzebuyecye/ nyechay was vawola
 y wysoka mysl nye vnaassa na strone/ rosterki wsseltye opuisciussy/ zbroye slozysy/
 wsseli podzycy do myasta tego ktore was wychowato. Przeciw temu zasye Brutus
 mowit/ za roztym y rzewnoscya z boyaznya przyzdye nam pokornym mowic/
 gdzy potrzeba przyzsta iz musim: Dates tu znac Walery- iz nam mitosc a taks
 nat vkazuye dekretym swym- aby nasse wssote przysce byto do myastha- a nasseg
 wyetkepu na sta sthronie nye ma nam nikt wspominać/ yakobyssy barzo przeciw
 wam wssiem wyetkoczyli a przewinili/ wyete rzeczy yest ktore nam bronya pod wami
 byc Walery/ a to nawyecy iz tu przetozyliscye nasse wyetkepi/ a swego ztego zach
 wania przeciw nam nie. Zadacye po nas abyssy sye yednali a do myastha przyzli/
 a ktorym obycayem albo pod ktora umowa tego nye powyadacye. Bo cokolwyet
 pirowey byto obytnic od was/ zadneyse nye wypetnity/ thylko slowa dawacye a
 nic inego. Jeslisiny was nye obrazi/ taksy zadney ssutac nye bedzyem v was ani za
 pomnyenya/ a yessisy ob was obrazeni musim pokusic forthuny. Ciemu radneye
 nye wyznawacye zapomnyenya nam wassego wyetkepu/ nisl nas przeciw wam/ a
 le- czegobyse sami myeli prosic to na nas wktadacye/ hanbyac przyrodzenye pra
 wdy/ vmyecye sye vboгим zachowac bez ktorych zadny panem nye moze byc. Wye
 ey nasse poslugi zacne a enotliwe z dawna/ nassec byto roskazowanye pirowey w
 Rzymie pod ktolmi/ cokolwyet Rzym nabyt wssytko przez nas. Jakiesiny walti
 wyedli przeciw Latinom/ Sabinyanom/ z Etruski/ s Tarquintiusy/ to wam samym
 yawone/ przez ty walti nasse mayetnosci wycyeczaty/ az gdy tyranni nastali nas z
 wolnych nyewolniki poczynili/ orzac/ kopayac/ sscepuyac/ wam poiztyki czyniac a so
 bye wyecina nyewola gotuyac/ potym beda zadtuzeni dla lichwy przysslichmy ku
 nedzy a z nedze w niewola/ nu nas wietzac/ sadzac- bic/ morzyc/ dzieci zony brat w nie
 wola/ sali to ludzkie rzeczy Walery/ A gdziny sye stey niewoley poczeli wytamowac
 wnetescye nas swoim oktamanym obycowanym zdyatali/ wyetkeoc my wyerzac/
 wssytkosiny uczynili czego po nas chcyano/ przez vsta Serwiliusowe. A tak yessise
 w poselstwy przyyechali- ciemuß dostatecznye a otworzyscy poselstwa nye powye
 cye/ ktorym obycayem nas do syebye przyzywacye/ a kcho za was nam bedzye ra
 czt/ nye mozem wassym obytnicam gotym wyerzyc/ gdzye nas yuz nye raz imi
 omylili/ sluby y przyssygi swoye w niwecz obroci/ potym nam folguyecye polki potze
 ba bywa/ a gdy potreby nye masz tedy nas sadzacye. A tak na ty vssli nas do Pa
 triciufow nye przyzywacye/ bo was w tym sluchac nye bedzyem/ wyrzekssy to Bru
 tus vmielt. Ptakali wssyscy stoyacy. Poslowye myslili na to/ potym wystapit Larginus
 racya poset drugi/ uczynit rzecz do nich na obyey strony/ winuyac czescya ty
 ktorym dtuzno iz sye nyemitosciwy z dtuzniki obchodza: winuyac tez dtuzniki iz swo
 im wpozem chca ludzke pyenyadze myec a nye proiba. Potym thez Menenius A
 Stripa racya poset wystapit mowit do nich przez przypowysc: Miezowe Plebei- ro
 slanisiny

Walerius do pospolstwa.

Brutus do pospolstwa.

Larginus.

Księgi Pirowskiej

Posłowe do
Koriolana.

Meria.
Weturia.
Wolumnia.

Weturia mo-
wi do syna.

Koriolan do
matki.

nich będzie żadał/ aby je wyzwolił od obciążenia. Pirowscy posłowe przyszli k niemu
wezmieli rzecz szereg do niego/ aby sie limitował nad odczyną swoya ktora go wy-
chowata. Wezmieli też do nich rzecz wymawiając sie wyele przyczynami/ dla khor-
rych tego nye może wezmieli. Drugi posłowe zacię z Rady yechali do niego zha-
tych proffac/ nie nye otrzymali. Trzeci posłowe byli kaptani y tego przysycały/
proffili także yechawssy k niemu s ptaczem padayac przed nim/ aby sie nad zena y
swymi dziećmi limitował/ także nad matka wtaśna y nad inemi przysycałymi.
Wymawiał sie dtuga rzecz i on tego nye może wezmieli nad wola pana swego.
Daley Rzymiánye nye wyedzeli co czyni/ bo ich gto dolegat. Ale s porady Wa-
lerii proffili Weturii matki yego/ y zony Wolumniyey/ aby k niemu sły a proffity
mitosferdzya y niego/ aby od obciążenia odcygnat. Weturia acz sie dtugo wy-
mawiała słusznem wymowkami/ wssakże wssytkun kwoi musiała wezmieli/ na pro-
by ich/ i sła do woyska do syna Koriolana wyawssy s soba Wolumniya zone y
z dziećmi/ za ktoremu też sła wyelkosc pań zacięssych. Koriolan gdi wyrzał wiel-
kosc pań idac do woyska przespierczyne nye wyedzłat kto yest/ a gdy sie dowiedziat
i pańye Rzymiánye/ dzwował sie ich tak wyelkocy syna tosci/ wyszedł przeciw im d-
leko/ i tożysy s siebye Rycerzkie wbyory/ wyrzał matke zone y dzieci/ matke na-
pirowey potym zone y dzieci obtałpit/ porat ye do namyotu y kazał sedyć. Sprat
potym czego chca. Tam Weturia matka yego wezmiat k niemu rzecz szereg (nye
yako nyewyasta/ ale yako yeden Cicero albo Demostenes krasomowce) o czym Ty-
tus y Plutarchus pisali. Matka mowita napirwey/ nyewyem yelim do syna przys-
sta cily do nyepzysyacyela/ potym presita aby pamiatł na odczynę swoye/ zone/
dzieci/ y mnye matke swoye/ a odcygnat od obciążenia/ a wyrzekssy padły wssytki
na zymie proffac mitosferdzya. Podnyosł matke wezmieli do nyey rzecy/ matke me-
ya mita wyelkich rzecy po mnye żadał/ a ku wyelssym mnye przysycał/ nye mnye
ani sobye wolności presita ale kemu memu/ mnye wydać e nyepzysyacyelem memu.
Żadaya Rzymiánye y mnye mitosferdzya teraz a pirowey go mnye samemu wezmieli
nye chcyli/ chcyam wksze wat znaki moich debrych a cnotliwych pslug ktorom
czynił żawdy dla nich/ i miodolci swoyey. Tye gda mi sie tego wezmieli bez dozwo-
lenia pana mego/ ktoremu Rzymiánye wrole mraśt y kram pchali/ a do tego cza-
su wrocił nye chca. Przeto cye proffac matko namilssa nye przysycał/ mnye ku rzeciam
nyepodobnym/ nyepzawiedliwym/ ani ku trudności/ ale radnyey nanawracze
Rzymiány aby posłali do pana mego a wrocił co pchali/ a przysycałssy s nim na
tożili/ mnye nyewi- ne wywołanye zasye nagrodzili/ będzie przysycał mnye ne mi
wyecina. Weturia zasye do Koriolana: Aniz ra tego żadam synu moymu Mar-
cy/ aby ty byt zinnemym Wolskich panow swych/ a cymit co bezich wolej/ ponye
waż cye oni wognanica przysyeli/ a zwyerzylie sie wyelkich spraw y siebye/ ale eda
wyodssy woyska idz do nich a powyedz powolność ludu Rzymiányego/ i chca wezmieli
wssytko co sie im podobac będzie. Koriolan druga rzecz wezmieli do matki/ wy-
mawiając sie i tego wezmieli nye może/ ale przysycał do mnye mita matko a będzie sie
myatá dobrze z iona y z dziećmi moimi. Weturia zasye do syna: Ja nyessze-
żona mnye wssytkimi na swyecre/ jem cye w moich lecyech wygnanice byc wssy-
stata/ a w starosci mnye nyepzysyacyelem poznata/ sa bogowye sprawiedliwy mito-
sciw- tego też po ludzzych chca żawdy aby byli sciwoci. Doszyes sie pomsit Alaz-
cy senu moy nad Rzymiány kzywody swoy- iec za dne go krayu nye mafi całego cko-
to Rzymi/ przysycał y ogven s twoyey przysyeny. Trzebać sie obawac zprawdo-
aby na sie bogow nye porussyt nyemitosferdzyem swym/ ktorys nye tylko ludzrem
ich na prozby pokorne nye chcyat wezmieli za dne go mitosferdzya/ ale y kaptan-
prozby slug bozych wsgardzites a w niwec obrocit/ ktorzy cye dla bogow proffili o
mitosferdzye. Na ostatek mnye matki wtaśney zony y dzieci swych pokorne prozby
pomyatass/ ktorzy tobye do nog przysycałamy krawemmi tżami sie oblewacye/ mnye
li napirwey/ cily zone/ cily dzieci chcył zabici/ a krowa moya chcył sie pomażac
cięgo bogowye- zakon/ y przysycałenye brona. Jui na yednym przestani/ albo mnye
ofaruy pwek yelnicom zabiwssy mnye swa rekta/ albo za wssydem boyac sie krowa
macyerzyska pomażac/ wstep matce/ bo yuz bogowye macyerzyske tego nye chca mnye.

A w tym

Wyek Pyaty

Rok 101

A w tym przypady do nog yego s ptaczem wssytki pańye. Rycerstwo me dcy na-
stroni swoye obrocili. Koriolan podnyosssy matke od zymie rzek- zwoyeyssas
matko namileysa nyessze-żnego walt/ nye tobye ani mnye zachowatas odczynę.
A w tym sszedssy sie Koriolan z Rycerstwem inym/ proffili ich aby to na prozbe ma-
tki yego wezmieli żeby odcygneli. Odcygneto Rycerstwo od Rzymu nabrawssy
ktorzy do sly/ a w tym pokoy mnye zimi a Wolskimi pod slusna umowa wezmieli
mylei. Pańye Rzymiánye gdy sły do myasta z weselim- wysito przeciw im wyelkosc
pań drugich z radościami. Tam potym na tym myesscu gdyze obtagaty Koriola-
na/ daty zbudowac znamyenty koscyot fortunye nyewyessy- i tho ony ryhley w-
btagaty niz mellezysy pofelstwy swemi. Przeto za ich dobrodzyestwo wstawili ten
obyczay w Rzymie/ aby pańom wolno chodzie we złocye/ aramcy- w purpurze/
w pawtoce/ ciego przed tym bronyono. Wstawyono też aby na portany kadi me-
ssyzna im z drugi wstapit y pocciwy pozdrowit. Za stot na wysisse myessce aby sya-
daly y wyele inych rzecy. Titus hetman drugi Wolskow/ podwyodł lud myess-
ski na Koriolana/ i on zapomniawssy dobrodzyestwa ich/ smowc wezmieli z Rzymia-
ny/ a od obciążenia ye wyzwolit. Gdy pozwan byt przed krola- tam acz sie dosly su-
ssnye wywodit/ wssakże z nawodu Tyrusa od pofelstwa wksmronowan. Byto ye-
go mnye wtaśne Marcius/ a Koriolan przemyanek od myasta Koriola/ ktore byt
wzyat pod Wolskimi. O zaciensci inych mejom Rzymiskich/ takze o sprawie
ich będzie mnye/ bo ty rzecy zasty daleko na pyaty wyek/ przetho czas naznacze
Pyaty wyek/ w ktorym sie ty rzecy dzyaty.

Monarchia wtora Perska/ ktora trwala aż do Alerandra Wylke-
go przez 191 lat/ od zabitia Baltigera.

Pyaty Wyek swyata poczycana

byc od znyewolenia Żydow/ albo od skazenia Jeruzalem przez
Nabchodnozora/ aż do narodzenia Pana Krystusa/ yest lat 189.
Wilo kładze 592. Byto od stworzenia swyata 4610. Wye-
ktorzy kładza wyecy. Od potopu 2369. Olimpiadi 47. Rzy-
mowi 156. Ciasu Tarquiniusa Rzymiśkego krola/ Al Medskiego
Altiagesa/ Al w Egipcie Wafresa/ Al w Kaldeyey Nabchodnozora.

Alta yedennastego Sebechiassa krola Jerolimskiego kaje-
nye Jeruzalem sstato sie przez Nabchodnozora krola Babilonskego/ y zny-
wolenye Juda/ o czym wyssey pisano yest/ a od thego ciasu poczytaya byc
pyaty wyek swyata. Tamze też do Babilonu z Egiptu y z inad kazał krol Babilon-
ski Żydy zgromadzic. Byli tam Żydowye 111 lat wedlug Jeremiaśowego prore-
cwa. A gdy nastat krol Baltazar Babilonski po Nabchodnozorze/ karan byt ed
Boga o bluznyenye przeciw Bogu/ gdy pit z naczynia koscyelnego z mitosnicami
ktore byt tego dzyad pobrat w Jeruzalem w koscyele Salomonowym. Abowrem
tey nocy Darius Medski a Cyrus Perski krolowye- przysycałssy zabili go/ a Ba-
bilonskie państwo pofedli.

Rata pirowskiego panowania Cyrusa z Dariussem w Babilonie
po zabiciu Baltigera/ rozumeyac Daniel prozok/ ktorzy tam byt wyer z drugimi
Żydy/ i yuz przysyly 111 lat Żydowssy nyewolej/ modlit sie ku Panu Bogu/ a
byraczyl dac Żydom przywrocenye do Jeruzalem wedlug prozectwa Jeremiaśo-
wego/ dla zbudowania koscyota a yedności zakoná przez Moissę wstawionego.
Darius tedi sprawa Bostka na tym byt/ aby Żydom zasye wolność bytá przywroc-
na/ ale ymárt ryhlo/ przeto yessze za yego żywota Żydowye nye wysli byli z Babi-
lona.

Ksyezi Pirofse;

Cyrus po nim sam rozkazował/ przeto prawym Monarcha zostat na swoye cye/ gdy Persom/ Medom/ w Babiloniyey bedac rozkazował. Pobudzony thedy Cyrus s prorocstwa Izaiassowego/ ktory przed 200. lath powiyadat slowa pānskye mowiac: Pomazāncowi memu Cirusowi podnyose prāwice/ a poddam pod nye lud y krolestwa wyelkye. Przeto Cyrus mowit/ wssytki krolestwa zymyskye dat mi Pan Bog w moc/ a wyerze iz ten iest ktorego lud Zydowski chwali. Dat yest Zydowi wol nosc wymisc z nyemoley ze wssytkich krolestw swoich zasyc do Jeruzalem/ y wyslilās tā Cyrusowego panowānya trzecyego pod sprāwā Rysazecyā Zorobabelā/ y Jesu sā synā Jozedeck kaptānā nawysyssego/ a prorokow Zāchāriego y Aggeusā. Byto wssytkich Zydow ktory wyslilās z Azey do Jeruzalem pycdzysyāt tysiac. Dat im też Cyrus cysie nacyynia koscyełnego ku sluzbye Bozey/ ktorych byto w liczbie 540. Przyszedssy do swoy zymy sebzali sye wssyscy w yednosć/ sli do Jeruzalem/ zbudowāli ostarzku chwale Bozey/ y ofyary cymili rāno y wyeczor. Wtorego roku zātō zylly grunty koscycotowi. Przyszedssy do nich Samāritanowie mowili im iz też swāmi bedzyem budowāc koscycot/ bosmy też Zydowskyego narodu. Rzekli im Rysazetā y Kāptani/ spolna rzecz yest kāzdemu Bogā chwalić tāk wam yako nam/ ale domu Bozego budowāc nye spolna/ bo wedno nam Cyrus dopuscit. A gdy wywiedli nā gore grunty/ bytā wyelka rādosć myedzy imi y weselili sye/ tāk iz nye znāc yessi ptā kālī albo spymāli od rādosci. Ale Samāritanowye przekāzāli im/ a gdy sāmi nye mogli/ nāymowāli wrzedniki albo przetożone/ o czym Cyrus nye wiedzāt/ przetho nye mogli rychto koscycotā postāwić.

Rozdybat Dmudzysy y ssoty/ o Dānielu proroku.

Darius wbelki al bo Monarcha/ wi dzac znaki prorockye po Dānielu w Babilonye/ wyāt go byt do syebye do Mediey/ a byt przetożonym w nyego nā dworze/ y wmye nit go nā wssytko Medsky krolestwo przetożyc/ dla cze go mu drudzzy zayrzeli tego/ y rāde przeciwo yemu wczyni li/ y wstāwili stārszy/ aby zādny nye profit niczego w bo gā yedno n krolā/ rozumye yac to o Dānielu/ iz te wstā



we przestāpi/ a ktoby ināczey wczynit myāt byc myedzy Lwy wrzucon. Przywiedli nā to krolā iz to potwirdzit do trzydziyesci dni/ dla wyesssego māyestatu yego. A gdy tego byli pilni/ nālezi Dāniela w zāwārcyū a on wytkāt otnā/ obrociť sye ku Jeruzalem cymit modlenye do Pānā Boga stworzycelā wssych rzeczy. Pochwyci li go a przywiedli przed krolā a ostarzyli iz przestāpit ich wstāwe. Krol sye zāsmucit sliktāt drogi yākoby go wyzwolił od tego. Ale oni wotāli iz sye nye godzi krolowi wstāw odmienyāc potwirdzonych/ pochwycili go a wrzucili myedzy Lwy g todno. Ktorzy gdi mu nic nye wczynili/ dzimowāli sye wssyscy/ dla cze go krol kāt go wy puscit od nich. A gdy yego zāwistnicy mowili iz Lwowye nākarmyeni byli dobrze/ przeto mu dāli pokoy. Kāt tedy krol nākarmic ony Lwy/ a yego nyeprzyyacyle pomoyāt do nich/ wnet ye Lwowye rostārgāli. Tām gdy sedyāt Dāniel/ poch wycit Anysot Abālukā meżā ktory nyoss jēncem yesc do jniwā/ a przynyoss Dānielo wi yesc do Mediey/ drudzzy ktdā do Bābilonu.

Abakuf.

Druga histo-
ria o Dānie-
lu. roz. xii.

Druga historia o Dānielu/ kthorey nye mās w Zydowskim kanonye/ Jz gdy po smyerci Astiasā Cyrus pānowāt w Azey/ w ktorego bedac Dāniel/ nye chcyāt sye modlic Belowi cziartowi. A gdi byt ostarzon przez kaptany/ pytat go krol/ czemu chwāt nye

Wyeł Phaty

List 102.

chwāt nye dāwāsi bogu Belowi/ Rzekł Dāniel/ nye chwale yā cziartow/ yedno Boga żywego stworzycelā swego. Rzekł krol/ a coż nie żywy yest bog Bel/ Rzekł Dāniel iz nye żywy/ yedno rēk z myedzi a s kāmienya dzyātāny. Rzekł krol nye wyerz temu/ byc nye żywy nye yadthby tāk wyele. Rzekł Dāniel/ iz to nye Beel yada ale ksyēzā sātssywi. Pytat krol ksyēzey kto ty ofyary yada kthore od krolā ktdzyono w koscycelē nā kādzy dzye/ to yest rj. myar byatey maki/ omyec rrr. winā wj. dzbā now. Rzekł ksyēzā/ iz to bog Beel przez noc zyada. Rosmyāt sye Dāniel a rzekł krolowi tego dowyesc iz to ksyēzā byorā s koscycotā/ chodzac tām w nocy przez yāme. Krol tedi kāt ofyār do koscycotā nāktāse/ drzwi zāpyeczetowāc a zāmknāc/ a sām klucz od koscycotā wyāt. Dāniel wyzwolit to sōbye w krolā/ iz posyāt byatym popyos tem po koscycelē okoto ostarzā gdye ofyārā leżātā y okoto yāmy/ a porchym wysiedt y zāmknāt krolowi klucz dat. Wlāzāyutrz sli rāno do koscycotā āno ofyary nye mās/ rzekł krol Dānielu tobye gārdto dāc gōys potwarzāt kaptāny nyewinne ku kzyw dzye boskyey. Dāniel przywiodt krolā do ostarzā/ wltāt mu stopy mātē y wyelkye co dzyeci kaptānskye zdeptāty/ rzekł mali ten bog Beel zōne albo dzyeci ktorych tu stopy widze/ yessi bog prāwy Beel yest/ cjemus sliktā yāmy do koscycotā/ a nye wnie dzye kedy chczō oto yāmā krolu kedy twoi sātessni kaptāni chodza. Krol sye zlekt/ obaczyl zdrādē kaptānskā/ kāt wssytki popalic/ a rzekł/ prāwdziwy Bog Dānielow. Jāko potym dtugo byt żyw Dāniel o tym pisnā nye mās/ tylko pisano yest iz w krolewskim grobye pochowan w Jeruzalem. Swyetho yego bywa myesycā Sirpnyā.

Rozdybat Dmudzysy y spodmy/ o krolach Perskich.

Krolowye Perscy wedlug Metastenesā.

Dārius s Cyrusem pānowāt	lat 2.	Grekowye drudzzy ināczey imyōnā ktdā to yest/ Cyrus/
Sam Cyrus po nim/	lat 22.	Kāmbises albo Nābchodnozor.
Artāwerses Aswerus	lat 20.	Dārius Hidaspis.
Dārius Artāwerses Longimanus	lat 37	Xerxes.
Dārius Notus bekāt/	lat 19.	Artāwerses Longimanus.
Artāwerses Mnenon	lat 50.	Dārius Notus.
Ochus	lat 26	Artāwerses Mnenon.
Aršames	lat 4.	Ochus.
Dārius ostarci	lat 6.	Aršames. Dārius ostarci.
Alexānder wyelki	lat 12.	A ten przenyoss Monārchia Perskā do Grekow.

O Krezusye.



Krezus syn Mātkhā Krolā Lidorum y w Azey/ ostarci krol Lidorum/ byt thego cziāsu gdy yuz Zydowye byli w Bābilonye rrvj. lat/ ktorego Cy rus zwalczywssy pōimat y krolestwo ku Perszey przytācyt. O thym Krezye sseroko historikowye pisāli zwāsszā o yego wyelkyey fortunye/ w ktorey bogāctwā albo stārby wyelkye se brāt w pokoyu bedac/ tāk iz mīumat aby sye oñ zādny nigdy nye smyāt potuscit. Ale yako myāt s pirwotku wyelkye ssczesyē/ tāk nā ostarcku nye ssczesyē. Przyychāt też byt nā pomoc krolowi Bāltāzārowi do Bābilonu przeciwo Dāriusowi a Cyrusowi/ ale yako przyychāt tāk odyechāt. Do tego to Krezā przy sliktāt byt mēdrzec z Greciey rēcōny Solon/ ktorego rad Krezus widzyāt/ kussac go w mādrosći spytat wltāzawssy mu stārby swoye/ znātli kogo kedy nā swyecye bogātssego a ssczesliwsssego nād nye. Rzekł Solon wyem dosyć w Greciey bogā tch y fortunnych/ ktory po sōbye zostāwili sny mādre y bogāctwā wyelkye. Kres zus z gnyewu rzekł/ przyrownawāsi nye do prostych Rysazāt. Solon potym rzekł trudno mam cztowye kā sādzić ssczesliwym zā żywotā yego/ gdyz nye wyem yāki yesc sscze konyec wēzmye swoich rzeczy nā ostarcku/ bo nye mās tāk zādneho cztowye kā

W iij

nā swyca

Ksiegę Pirosse

Przykład
młodego
Ksiegę
Ksiegę
Ksiegę

na swyccye szejnego/ktorego by ciału swego przeciwnie szejscye ruffyc nye myato.
A w tym Solon odssedł. Krezus mato dzyerjat o yego rozumye gdyz przyfite rze-
czy wyccye przekadad ni ninyeysse. Rychto potym myenito sje szejscye Krezowo/
Myat dwu synu yeden byt nyemy/drugi zginał tym obyczajem inyenem Athys.
Gdy byto na toroye Adrastus marssatek/ v ktorego byt w strozy Athys/ vderzyt
na wyepzad dylkego rohatina/ chybity wyepzad Athysa zabity. Na grobye Athys za-
bit sje tez sam Adrastus/ aczkolwiek mu byt Krezus te wine odpuscit. Krezus ba-
czac swoye nyefortune co daley to bazyey sje rozmnażac/ byt sinucyen dwye lecy.
Przeciw ktoremu Cyrus woysko sebrat/ porazit go y krolestwo wzyat/ y samego po-
mat wzyawssy pod nim znamyenice myasto Sardim. W ten czas gdy yeden Persa
cheyat Krezas tytu zabity/ Syn Krezow gtuchy zamotat nye zabiyay Krezas. Od-
tego czasu mowit/ a przed tym nye mowit. Potym kazat Cyrus spalic Krezas. A
gdy na drwyech lezat/ wotat/ o Solon Solon. Cyrus pytat co tho mowi. Powy-
dzyat Krezus westchnawssy: Byt Solon w Athenach madyr/ ktoregom ya powie-
wyesci sobye ni zaciz myat/ teraz to na nye przyfite co mi powiadat/ abowiem gdin
mu swe starby wkazowat/ pytatem go/ moznali rzecz aby kiedi mnye ktory nyeprzy-
yacyel przemogt/ ktory mi z gnyewem odpowedyat/ i z jadnego cistowietu na swie-
cy nye masy ktorego by przeciwnie szejscye cialu swego ruffyc nye myato/ thak w
zdrowy yako w bogactwy/ ani tez yest jadeny przed smyercya kthoryby ze wssch
stion byt btogoslawiony. Teraz przyfite na yego slowa/ gdye mi dzis tego zal jem
nye dbat na yego slowa/ dusayac w swoye moc/ szejscye y bogactwa. Cyrus ro-
zwaywssy sam w sobye ty rzeczy/ co yednemu dzis potym drugiemu przychodzi/ ka-
zat go od smyerci odwyesc a chowac poeciwy yako na krola zalez. Pytat go thez
potym/ kto mu radzit przeciw yemu woyska zbyerac bez przyezyny/ g dys byt w poko-
yu zachowan? Odpowedyat/ moya hardosc a bogactwo. Pytat go thez yelli sie
w tym radzit Bogu Apolina? Odpowedyat/ radzit/ alem nye rozumyat tym slo-
wom *Ulaae teipsum et omnia succedent feliciter*/ to yest/ znay sje sam/ ine rzeczy
snadnye przyda. Tu kazdy moze obaczyc/ yake przemynnosci na swyccye w
kadych rzecjach / nye ma sobye jadeny ni w czym wlasnosci przypisowac/ yedno do
czasu swego. Potym Cyrus dobywssy myasta Babilona/ dziwnym obyczajem
oprawowonego/ rzeka Eufrates kilkym porholow obyegete/ a thak odyawssy rzeka
przyfite mu snadnyey do myasta przydz/ a stad prawey Monarchiey dostat/ bo gto-
wa byta Babilon/ ktorego Kaldei/ Afriani/ Medi/ Persowe/ Azya myata/ y ine
krolestwa posluszny byty/ ktore Cyrus z wyelka ceya a pochwat sprawowat. Byto
to od poczaktu swyata wedlug pospolitych Kronikarzow lath 4443. Ale wedlug
Karonia ktoryz heliasa byerze lat 3 443.

Cyrus pirosse Monarcha Perski/ ktory przy-
ssedł tu tascie Bozey przez nauke Daniela proroka/ a
bowiem go byt na to przywodyt/ i byt mitosciny/ cno-
tliwy/ baczny/ stad myat szejscye wyelke od Bogu w kaz-
dych sprawach. Myat Cyrus oycu Ksiazę Perskye/ s pokos-
lenya Semowego/ matka yego byta cora Astiasa krola Med-
skyego/ y snito sje Astiasowi/ ze z ywota yego corti/ kthora
yuz byta w Persyey/ wyrosła rozga/ a ta rozga swemi gatezemi zaslonita wssytkie
Azia. Wskladacie tego sinu powedyeli mu/ i z ma wrodzic tak yego syna/ kthory
wssytkie Azia posyedye. Poslat po nye do Persyey nye obyayayac nikomu. Przyye-
chata do oycy brzemienna bedac. A gdy tam wrodzita syna/ rostazat krol Astiages
oeyce yey Harpagowi sekretarzowi swemu/ aby to dzyccye gtodem ymerzono/ a po-
chowano poeciwy/ boyac sie aby kiedi Medom Persowe nye rostazowali. Harpa-
gus nye cheac na jatose onego dzyccyey patrzyt/ rostazat pastierzowi potayema
nye aby ye do lasa zanyosl/ a gdy umrze aby ye zas tu pochowany przynyosl. A wten
czas onemu pastierzowi dzyccye tyllke umarto/ zona yego chowata ono zyme a umar-
te na to myeysce data. Pastierz martwe dzyccye przynyosl Harpagowi/ ktore scho-
mano wccimye myasto krolewskyego. Cyrus gdy poczat rose v pastherza/ igrayac
z dzyccimi



Rodzay Cyru
som.
Sen Astias
som.

Harpa-
go.
Pasters.

Wyet Phaty: List 1037

z dzyccimi wybraty go myedzy joba za krola/ tam sje w tym okazat napirwey i z wy-
stepne karat a dobre darowat/ czym megz/ dzyccimym obyczajem. A gdy yedno
dzyccye zyem yanstye vbit za nyektore przeciwyenye/ przyacyele starzac pirwey przed
pastierzem/ potym przed stharssimi/ jadeny nye cheyat dzyccimych zrad sabzu/ az
przyfite przed krola. Tam wejmit w swoich mtodych lecyech taka rzec/ przed wssytki-
tyemi o spawach a wstawach krolewskich/ az sje wssyscy dzywuyac zdumyli. Wy-
wyadowat sje krol pilnye yego rodzaju co zaciz yest/ az sje wywyedyat od pastersa
i z ten yest ktorego byt kazat stracic. Poslat po Harpaga y po syna yego mtodssie
go/ ktorego syna kazat potayem nye ymarzyc y dac na stot Harpagowi oycu yeyce y
negi porhyem wkazat. Harpago zatant the jatose w sobye/ wssytkie myslit yakeby sje
poincit. A namowit wssytkipany Medsky/ aby Cyrusa (ktorego yuz byt zaslat do
Persyey) wybrali za krola Perskyego/ gdy go wyccye godnego w tych lecyech. A w
czimili tak/ wybrali go za krola Perskyego/ y przytacyli Medsky knyemu/ odstapi-
wssy Astiasa okrutnika/ ktore rzeczy tez Cyrulowi obyawili/ y pominayac go/ aby
tego okrucyestwa Astiasowi nye cirpyat kthore nad nimi czynit. Harpago gdy
czas pomissienya wpatrzyt/ poslat do Cyrusa listu w zayacu wymanaczony przez
posla/ ktory rzekt Cyrulowi aby sam tego zayaca rezbyerat. Cyrus sje domyslit wy-
manaczit zayaca/ nalazt listu s kthorych wyrozumyat wssytko/ woysko sebrat przeciw
Astiasowi Medskiemu krolowi/ Astiages tez przeciw yemu/ nad kthorym wstawit
betmanem Harpaga. A gdy sje spotu zychali/ poddat sje Harpago y ze wssytki
kny ludem Cyrulowi. Potym krola Astiasa wypedyli.
Gdy sje tak szejscimye Cyrulowi na wssytkim wodzito/ i wyelke krole a bogate
tak tez ktrany pod swa moc podbit. Na ostatku Scitowe potkusili sje on/ wtagne-
li mu do Azyy y czimili wyelke krole/ wyprawit sje przeciwko im zestawssy sy-
na Kambisela na swym myeyscu/ porazit ye. Potym przeciw krolowey Tatarskyey
cyagnat/ ktora zwano Tomiris/ az do rzeki Araxem/ przez ktora gdy most napra-
wyat przeprowadzac woysko/ poslata k nyemu krolowa stym poselstwem: Kiedys
taki nyepokorny/ tedy albo ty do mnye przyydz albo ya do twego krolestwa/ pokus-
siwa szejscya. Cyrus cheyat do swych kram pusciac krolowa/ Krezus kthorego tez
rady wywa t/ nye radzit mu pusciac Masagerow do swych kram/ mowiac/ pora-
zili ye mata kthoryc odzyerzyc/ bo lud niedzny nye maya nic yedno tuk/ a porazali
tez oni wssytki ktrany popustossa. Cyrus slyssac krolowa przeciw sobye cyagnac/
zmyslit sobye vcekanye zestawssy namory/ wina y strawy wssytkyey dosyc odya-
chat w namyccych. Gdy to krolowey powedyano/ przebrawssy co czielniwssy lud
poslata za nim syna mtodego w lecyech/ aby go dogonit/ a yelli sje zastanowi cze-
kaway nye z wyelkim woyskem. Mtodzyenec syn krolowey gonyac Cyrusa nadre-
chat myeysce gdye woysko lezato Cyrulowo/ w kthorym nalazt dosyc wina/ strawy
y wssytkich zywnosci/ yat pic yest wesot byt/ az sje wpit/ zostat tham na noc z woys-
kem widzac wssytko dosyc. Cyrus kthory sie byt na zasadzit/ ogarnat go/ pobit lud
samego poimat y seyat/ drudzy pissa i sje sam zabity. Krolowa gdy wssytkata/ jat-
sewa ste byta/ poslata do Cyrusa posly w ty slowa: Cyrus nye podnos sje ste/ jes-
mi syna na swych trucinach ntwit/ nye mstwem ale zdrada/ yelli mi tego nye na-
grodzisz/ przysyegam na slonce/ ze sje masy swyey krowe napic kiedi sje tak w ludzkiey
kocha. Nic to nye ruffyto Cyrusa/ przeto na nyeopatrzne go przycyagnet z woys-
kami wyelkimi przez gori/ porazita go wyelka moc y poimata samego/ vcyawssy
mu gtowt maczata ya we krowi mowiac/ *pragnates krowe ludzkiey do smyerci*
napicie sje vey y po smyerci. Panowat lat rrrj. Tu ma kazdi baczyc yake prze-
myennosci na swyccye/ a nyeustawicnosci fortuny/ ten ktory miniat wssytek swiat
zwalczyc moca swoya/ przyssedł na nyemysse miserna/ ktora go zwalczita/ aby ye
to mocy pirosse na ostatku w niweci sje obrocity.

Okrucyest-
wo nad dzy-
ccym.
Zrednoczenie
Medow s
Persy.

Tomiris.
Masagera

Rodzayat Swudzkesty y osmy/ o wyztwo'entu
Zydow przez Zydych.

Rygi Pirosse,

Rambeses Syn Eprusow kthorego pismo swyethe zowye Nabhodnozora dla yego ztoscia a okru



Rambeses.

Holofernes
Herman.

Achior.

Bethulia.

Proca.

Oziad.

Judith wdo-
wa

sem/ktorego ocyec Cyrus yessie za zywota przetozyt nad Li-
niwen y krolestwem Asyryjskim. Po oycu pochył zostat Mo-
narcha przeto poslat byt do Ciliciei/ Damasku/ Libanu/ y
Indiey aby mu slozyli pobor. Ale wssyscy smowiwssy sye nye
cheyeli tego wezynic/ przysyagt na swoy mayestat is sye thego
nad nimi chce pomścić. Przysazat tedi Holofernesowi Bethmanowi swemu aby sye
gotowat z wosytkiem przeciwo im/ a jadnemu nye przepuszczał/ zabijał a myasta pa-
lit. Ktory wyychawssy z wyelkim wosytkiem is zyemya ledwo ye strzymata/ woyow-
wat zyemye/ Cilicia/ Mezopotamia. Poslali potym obywatela tych krajow do nyego
aby przestat woyowac a okrucyestwa/ poddajac sye mu w moc ze wssytkimi ludz-
mi y mayetnoscyami. A gdi sye mu poddali potajit wssytki myasta y lud pomordow-
wat/ przysazuyac aby yego pan za Boga sam byt chwalon. Styssac tho zydwowe
Izraelitowe bali sye barzo aby takze ich kosciotowi nye wezynit/ wkorzyli sye Pa-
nu Bogu a zamkneli przeprowanye Holofernesowi w cyasnich myeyscach/ Ra-
ptani ich wori na gtowye nosili zyemye na syprawssy we wtosyenicach chodzili/ ofy-
ry czynili/ wotajac a modlac sye ku Panu Bogu/ prossac o wspomozienie. Powy-
dziano to Holofernowi is sye Izraelitowe zamkneli w cyasnich myeyscach myedzy
gorami a chca sye bronit. Zawotat ksyazat Amon y Moab/ rzekt im/ co tho za lud
po tych gorach a co za moc ich yest/ Achior Bethman Amonski powyadac/ yako bog
sam tego ludu bronit/ yako ye z mocy karonowey z Egiptu wyzwolit/ yako przez
morze czerwone przeprowit/ yako na puszczey zywit/ yako im zyemye obycana dat/ a
yako Boga rozgnyewali dat ye byt w nyewola do Babilonu/ a skoro go wbtagalit/
przywrocit ye zasie/ y ofiedli nyedawno swe pirwssie krajny. A thak trudno im co wa-
czynic yessi Bog snimi yest/ ale yessi Boga rozgnyewali thedi ye tacro zwalczyt/ y
myecia nye trzeba dobywac na nye. Rozgnyewat sye Holofernes rzekt/ waze ya
cobye wnet a dowode twey prawdy/ yessi yest iny bog nad mego pana Nabhodno-
zora/ a yessi im tez ich Bog pomoze chocya go nye rozgnyewali/ posle cye do nich a
by sye snimi ztaczit/ a snimi pospotu zginyess. Przysazat tedi slugom swoim aby go
zwozawssy wyedli do Bethuliey pirwey niz sye pod myastem potosy z wosytkiem.
A gdi go do myasta wyedli/ wysli przeciwo im mezwowe mocni co s proc ciskali. Wi-
dzac ye poslowe boyac sye ich weyeli przywyzawssy Achiora do drzewa. Rozwya-
zawssy go procnicy przywyzali do myasta a przed starssie stawili. A gdi powyedyat
przezyne yego przywedyenya/ wzyat go Oziad kaptan do swego domu.
Potym Holofernes oblegt myasto Bethulia y wode odyat/ tat is yuz w myescy bar-
zo rospaczali sobye mowiac/ lepyey nam byto sluzyc Holofernowi nizli gtodem pom-
rzec bez wodi. Byli tam dwa kaptani z Jeruzalem nowo przybygli/ ci wpminali
lud/ aby sye weyeli do pana Boga/ smituye sye pan Bog nad nami. Gdi yuz min-
ty xx dni oblezenyu narzekat lud pospolity bez wodi. Kaptani proslili aby yessie
pyet dni poczekali. Byta thedi yedna wdowa w myescy barzo cudna y cnotliwa
imnyem Judith z narodu Rubenowego/ zawotawssy do syebye kaptanow zgro-
mita ye is kusili Boga wktadayac cel Bogu do pyaci dni/ y rzekta nyeco wezynic po-
cayemye dla wyzwolenya ich stego oblezenya. Wmywssy sye chedogo a przyprawia-
wssy w odzyenie cudne/ wzyawssy s soba sluzebnice/ stia do woyta Holofernesowe-
go/ a kazata v forty czekac az zasie przydye. Wiozyla na sluzebnice flaste win-
baski oleyu/ krup/ figow/ chleba/ syra/ y wysta z myasta/ a v forty czekali yey kapt-
ni/ ktorzy sye dzimowali wyelkyy yey cudnosci y smyatosci/ modlac sye za nya/ sama
sye tez modlita panu Bogu aby ya yego rekta prowadzila/ a yednatat to co wmysla-
ta dla chwały Bozey. A gdy z gory ofstepowata wchwytili ya spyegyerze albo stro-
ze/ przywedyli przed Holofernesem pod namyot/ ktori sye yey wnet rozmistowat/ wi-
dzac nyewyaste tak pyetna y ochedoyna. Przeto Asyriani mowili patrzac na nye/
ktoby gardzil ludem zydomskim/ a oni maya tak pyetne nyewyasti/ Spytat yey Ho-
loferne co za przyczyna twego tu przyssya/ Rzekta zaprawdeci powyadam is lud zy-
dowski w

Wielki Wzrost

104

bowsti w tym myescy ginye/ bo obrazili pana Boga swego/ abowym czynili
ciw zakonowi swemu/ przeto yuz przez wodi wmyera/ a poslat nye Pan Bog ab-
ci to powyedyata/ teraz im grzechy odptaci przez cye/ a przysedssy przywedyte cye
az do Jeruzalem. Rzekł Holoferna/ yessi mi to wezyni Bog twoy bdye y moim bo
gyem/ a ty bdyess wyelka v Nabhodnozora. Kazat ya przywec/ gdye byty
skarby yego. A gdi sprawit obyad wyelki/ rzekta Judith/ tho bede yesc com s joba
przynosla aby na nye gnyew Bozy nye przysedł o przesthapyenye zakona. Rzekł
Holofernes/ a gdi tego nye stanye co tobye wezynim/ Rzekta/ zywa dussa twoya
panye moy/ is nye sye twoya sluzebnica tych rzeczy wssytkich/ az Pan Bog wezyni
przez nie rice to com wmyslita. Proslita tez aby yey byto wolno chodit w noc y gdie
sye yey spodobat ku modlenyu Panu Bogu/ y obycat yey to wezynic. A thak przez
trzy dni y nocyczynila/ chodzac do wodi wmywata sye (to yest krcita) woda w rze-
ce/ chwalcac a prossac pana Boga aby yey sprawe do konca dobra wezynit. Czw-
tego dnia Holofernes wezynit wyeczerza slugom swym/ y rzekt kleszczeniowi/ radz-
tey zydwowe abymi dobowolnye przyzwolita/ aby nye odesta smyeyac sye semnye.
Rzekł tedi kneye aby stia do pana swego/ rzekta wezynic wssytko co yey rospaze. Sta-
nata ochedoyna przed Holofernem. Pit w ten czas Holofernes wyecy niz kedy me-
di. A gdi byto wyecior odes-
fli ich sludzy samych dwoya/
ga/ wktadt sye Holofernes/
bedac opity wstiat. Judith v-
czyniwssy modlitwe do Pa-
na Boga/ wyrwata kordzik
weyeta gtowe Holofernowi Holofernes
a podata ya sludze dyewce
ktora stala przed namyot-
tem/ a schowata do worecka
Przešla przespieczne przez
woysko do myasta/ bo przed
thym wojny wotat po woy-
tu pod gardtem aby wolno
byta od kazdego zachowania



Przysla do forty myeyssyey y gdye yey czekano/ a wysli byli przeciwo yey/ wktad-
gtowe Bethmanska wyznawayac dobowdyestwo panskyye. Achior wyrwawssy gto-
we czynit chwate Panu Bogu z dyekami/ wywyssili gtowe z muru/ wybygli na
nyeprzyacye z wyelkim krzykym. A gdy komornik obaczit w namyocy is Holof-
fernes zabity/ wotat gtosem zabity Bethman. Sstrasseni poczeli weykat a zydwowe ye
gonili biyac/ tam wyelkich korzyssi dostali odwyezanych od nyeprzyacyot. Dzykow-
li Panu Bogu wssyscy/ is przez jenska pteci mda ku stromocy y potepye ich wyelko-
sci sa porazeni. Pissa tez historykowsy o wyelkyy okrutnosci tego Rambesesa.
Ktory sye byt daleko od oycowssich obyczayow wyrodzit. Abowym gdy pan yeden
radny yego Prerasspes wpminat go s piyansstwa zbytnyego/ on wezwawssy sluzeb-
nikow y panow do syebye pytat ich/ baczali yaka wine do nyego aby go wystrzeg-
li. Ktory odpowedyeli s pochlebstwa/ is nye bacza jadney winy/ y yessie daleko
oyca przechodzi/ gdy po oycu Egiptu dostat Przeciwo temu Krezus ktol (ktore-
mu byt ocyec Cyrus syna dat wychowac y wezyt po smyercei swey) yessie daleko mo-
zem nye przyrownac syna Rambesesa oycowi Cyrusowi. Gdy to nyemito byto Ram-
bisesowi/ zabyezat temu Krezus rzekac/ yessie Rambises nye zostawit po sobye ta-
kyyego syna/ yakyego Cyrus ktol po sobye zostawit. Nito to byto Rambisesowi. Po-
tym Rambises mayac na sercu gnyew na Prerasspesa/ kazat s sobye wezwac syna
yego pacholecyu/ ktore mu sluzito v stotu/ a tutu tez sobye kazat dac strzelac/ y ka-
zat pacholecyu po strza te is/ drugo go przestrelita tytu rzekac/ ofoscym nye pi-
wan/ abowym bych byt piyan/ ne trafil bych prosto w serce temu chlopcecyu/ wka-
zat to yego oycu/ wssyscy sye wzdmnyeli dzimuyac sye yego okrucyestwem. Ocyec
mu syat za dobre przyyac/ boyac sye rzekt/ nye kazdy by tak wdyzalat. Tez y bratba
swego wla-

Krezus.

Rybegi Pirtoffe,

Smerdi. **Rambises** **Fruty.** **Fallowy** **le** **2526.** **Wasi** **Frolo** **wa.** **Mamucha.** **Mardocheus** **Hester.**

to wtaśnego Smerdin zabit wia krolowanya / syostre wtaśna za jont myyat /
gdy tym kazdi zakon brzydzi. Jednego czasu gdis krolowa syostre syedzjat przy
doorey bysyedzje weloty / kazał spuścić psa z lewym / poczał lewek psa przepoma
gac / pyes drugi ktori na lancuchu byt serwat sye moca z tańcucha a ratowat psa
brata swego. Krol stego myat welka roskoś / i to psi taka wyerność myedz soba
maya / smyat sye / a krolowa ptakata. Gdi dtugo po nyey zadat przyczynny ptaka
nya / odpowiedzyata: Komyes też tak bratu wyerny byt jako ten pyes swemu / a
koby rzekta / tys swego zabit a pyes swego ratowat / nzerowne mitosyedye. Koz
gnyewat sye krol / kazał ya precz wyzyc a zabic. Ale i takie rzeczy dtugo trwac nye
moga / jadna rzecż za dobrym sye odpłacic nye moze / rozlewce krmie ludzkiey nie
dtugo sye zhadu na ziemi. Przeto ten okrutnik nye mogt trwac dtugo na swyey /
yadac z Egiptu wysyadacy na koni wymknat sye mu miecz s possem / na ktori spadł
przytroy zabit sye sam / sjeedł thak nye zostawossy po sobe dyedzica / abowiem
mato wytecy roku po oycu byt. Jedenże emolliwy wezynek / historikowe powyada
ya / wezynit Rambises w swoim zywoce: Ji gdi sedzia fallowy zysanes za pyenya
Adze dat sye przeciw sprawyedlmości przynacy / kazał syego store odrzec a roscya
gnac na stoleu gdye sedzia syadał / aby drugi potym patrząc na nye / wyarowat
sye zdrady w prawoye. Ustawili syna Othanesa na yego myeyscu.

Rozdzał Dwudziesty w dykewbach / o Hester Zydows
ce / ktora wybatwila lud Zydowski od smierci,



A Reaterses / kthorego swyete pismo zowye
Aswerus / wedlug Metastenesa byt syn Danusa pri
wsego / kthorego Grekowsy w swych historiach albo
epusculi albo inaczej zwali. Ten panowat od Indey aż do E
tiopiey / Murzynskoy zymy / cho yst od Azey aż Afryki nad
127. krolestw / albo kram / a w Zuzys myat stolec / gdzie przed
tym Krezus bogaty panowat. Ten Aswerus trzeciego roku
panowanya swego / wezynit welkye godi wssytkim Asyaz
com swoim przed soba / przez 180. dni / Perskim y Medskim w gmachoch znamyenia
tych a koscrowne ozdobnych / y pospolitego ludu wezwat ktery byt w myesce Zuz
ys. Wasti krolowa wezynita też osobne godi na panye zacne y pospolite w sieni krol
owskoy. Srodmezo dny zaskazał krol kleszczem swoim / aby przywyedli krola
wa knyemu ku pocierowosci yego wyetsey / aby wssytkim ukazat pyetnośc yey. Ktera
nye chcyata przysc uporem swoim. Rozgnyewat sye krol / sprat syedni medrcow /
kterzy przy nim byli / co krolowa zaslużyła o conyeposluszenstwo. Rzekł yeden kto
regu zwano Mamucha / nye tylko cye samego krolowa obrażita / ale wssytki mize
twego krolestwa. A tak nyechay wyndzje wyrok od krola / aby Wasti wytecy do
cyebye nye chodzita / a ina lepssa aby za nye krolowata. A wysito thakie wyrzeczony
po wssytkich kramach yego panowanya. Rzekli tedi sludzy krolewscy / nyechay slu
taya dyewek cudnych. Podobato sye to krolowi aby tak byto. Byt w Zuzys mye
se na ten czas Zyd yeden Mardocheus z narodu Gemini / kthori byt oprekunem
synowice swey wtaśney imyenyem Hester / nad obyczay cudna / kthora byt sobre
wzyat za wtaśna cort / y dat ya w rice kleszczem ktery ssutali dziewek cudnych
do krola / nauceyossy ya aby nyepowadaba by Zydowka byta. A gdi ya przyy
oli przed krola / nalazta taksie wnyego / y dat yey syedni panyen ku sluzbye / kore ya
chodożyła a byeraty. Mardocheus byt komornikym krolewskiego domu strzegac
zdrowya cort swoyey. A gdy czas przyszedł wyedzjon / ochedożna krolowi na pos
toy / nyeshaca Styczyna srodmezo roku panowanya / ego / y zamtowat ya nad ine
zony / a przetożył na myesce Wasti / y czynit godi psczaty myesce. Mardoche
us ktori cieszey myeskat w Babiloniy / przyszedł a ten czas do Zuzy / gdi sye tra
fity / i z dwá odzwirmi chcyeli zabic krola tatemny obaczyl to Mardocheus / powo
dzyat corze swey / a Hester zasye krolowi. A gdi e tego pilnie wywiadowano / na
zto sye tak

Wielki Pzath

List 105.

zto sye tak / powiešono ye / y wpisano to w krolewskie kroniki na wyeczną pamyeć.
Potim krol vbogacit y przetożył Amána sluge staršego / kthori byt rodem Amalech
y kłanyali sye mu wssycky sludzy krolewscy kłakacy na swe kolana / chwalc go / ye
dno Mardocheus nie chciat / aby zakonu oycow swych nie wzrussyt. Przeto sye Al
man rozgniewat / pytat kto to yest / powiedziano mu i yest Zyd. Rzekł / Persowy
sa wolni a kłaniaia mi sye / a ten bedac nyewolnikym nye chce. A wymyslit wssytki
Zydi wygtadzi ktery byli pod Aswerusem / maiać z dawna na nye wasi / i Zydow
wie wygtadzili Amalechiti pirwey. Pusszat tedi losy kthorego by czasu miat Zyd
wygtadzi / y padł los miesiaca xij. panowania Aswerusa roku xij. Rzekł tedi Al
man do krola / dobrze yest krolowi zachowac pokoy / ale nyestwora yest macocha po
koi. Jest w twoim krolestwie lud / z inym niezgodny / tak w obyczajoch jako w pos
lugach boškich / maiać nowe zakony a wywajac ich / dla kthorich rozkazania twe
go czynic zamiedbaway / przeto trzeba aby byli potraceni a wygtadzeni twoim roz
kazanim / aby to na potym drugim nie westo w obyczay. A iesli to o tribut idzie k
ri dawali / dam ya miasto ich dziesiec tysiac suntow srebra do skarbku twego. Dat
tedi krol signet s palca swego Amánowi a rzekł: Srebro to niechay bedzie twoye /
a z ludem Zydowskim czyn co chcesz. Pisat tedi listi Amán do wssytkich kram / a sy
gnetem krolewskim zapieczetowat / aby wssedzie Zydi wytracono od male do wiel
kiego / a imienie y skarby pobrano na krola na dzien naznamonowany. A gdi then
wyrok byt w Zuzis miescie / ptakali Zydowie. Mardocheus vbrat sie w jatobe / po
piotu nasit na gtowe ptakat we drzwiach gtosim. Hester gdi sie dowiedziata zle
kta sie / poslata mu sstache aby w niey przyszedł do niey. Ale yey nie chciat wziac /
a rozkazat k niey co sie dzialo a precz ptakat / y przepis listow wyroku krolewskiego
przeciw Zidom poslat iey / prossac aby sie do krola przyczynita. Ktora odpo wiedzi
ta / i niemoge isc do krola we xxx. dni / a iest to prawo / i koby wssedł do niego kie
di go nie wzowa gárdto mu ptaci / chybá na kogo rozge swa ztota podnie sie.
Rzekł Mardocheus / kto wie iesli ku krolestwu przeto przydzie / aby pomogła ze zte
go. Przykazata tedi Hester przez Mardocheusa / aby w Zuzis wssytkim Zidom ka
zat poscić przez trzy dni y noci / a modlili sie za nia do pana Boga. Trzeciego dnia



obloktá sie w Krolewskie o
dzienie stá ze dwiema sluz
bnicami / iedná iá wiodta / a
druga ruchó niošla / stane
ta przeciw krolowi na sieni
gdzie miat stolec pokoyny.
Krol frego na nie poyrzat
siedzac na maiestacie swym.
Padta od strachu. Krol wi
dzac i z Hester podniosl na
nie rozge ztota / kthora po
wsthawossy catowata rozge
Rzekł krol / co chcesz Hester
o co bedziesz prosita wssytko
wezynie. Kthora rzekta / ye
nim nalazta taksie przed oczyma twemi / przydż dzis do mnie y z Amánem na godi / a
tam powiem wola swoje. Wyssedł tedi Amán wesoty. A gdi Mardocheus kniemu
nye wstat / wezwat przyacyot y zony / powyadat im chwalc sye jako go krol poda
wysissyt nad ine w dostoyenstwe y wrzedzje / chwalił sye też przed nimi i myat do
syc skarbów / przydat też to i go krolowa Hester prosita na czesc samego s krolim /
a wssatke mayac dosyc yakobych nic nye myat / pokl widze Mardochea w drzwi by
wac strzegac zdrowya krolewskiego. Rzekli na to przyacyele / ká wdzatáć slubye
niec wzwyss pyedzysyat tokci / przywyedj na to krola i go kaze obyesic / y wezynit
tak. Tey nocy wssytkyey krol nye mogt spác / przeto kazał sobe / przyniesc kronike /
kthora przed nim cztano / a gdi na to myesce przysito gdye Mardocheus ostrzeget
krola od zabicia komornikow. Rzekł tedi krol do pacholat ktery przy nim byli / co
zto sye tak
X by zaslus

Broniki pro
la Aswerusa.
Aman.

Broniki po
tek yafi.

Kshęgi Pirowse,

by zaśliżył Mardocheus za taką wyerność. Rzekli ludzy/ nie: a byli tam synowie Amanowi/ pytał ich krol czy to są rzekli Amanowi. Wezwał tedy krol Amaną do siebie/ spytał go co ma być wyrządzone mejowi krole^o krol chce w wieczności mieć. Aman mniemat by się to ku yemu samemu seya gato rzekł/ ma być obleczon w szatę krolewską/ a koronę koronowan/ y na koniu krolewskim syedzyć/ a starzy s kshę żat ma pod nim koni wodzić po mysecy/ aby wotano/ thak będzie wważon kogo krol chce w wieczności mieć. Rzekł mu krol/ idź rychto a weźm tak Mardocheusowi yakoś mowit/ a ostrzegay abyś stych słow swoich nie nyc opuscił. A weźm tak Aman Mardocheusowi yako mu krol rozkazał. Mardocheus tedy tak wważony we-
 dzi krolewsci wezwali na cześc krola do hester/ na krolew rzekł krol ku hester: Za-
 day hester czego chcesz v mnye. Rzekła hester/ yeslim także nalażt przed oczyma twemi/ dary mye duffa moya y ludu mego/ bysmy nyc zginełi. Rzekł krol/ krol yest wam w tym przeciwyen/ Rzekła hester/ Aman nycprzycyćel nafi. Krol się roz-
 gnyewat sędł do ogroda. Aman prosił o także hester krolewcy. A gdy krol przy-
 sędł z ogroda/ nalażt Amaną leżac na tożu gdyze hester legat/ rzekł krol: Ocho y krolowa chce poniewolić przy mnye. Ktemu Arbona klesnyec rzekł/ ano drzewo krole na Mardochea weźm. Na krolew samego krol kazał obyeść/ a dom yego ka-
 zał dać hester. Wyznata też Mardocheus być stryem swoim z narodu Żydowskie go. Przeto dat krol sygnat swoy Mardocheowi/ rozkazuyac aby listy pisał do wssyt-
 lich krain/ gdyż krol wyekł Aman rozkazał Żydy tracić/ aby ty listy y rozkazanye yego byty wniwecz obrocony/ a Żydy w zdrowy y w wolności zachowali. Hester padata do nog yego gdyż krol mu za to miosyerdzye a sprawiedliwosc. A stało się thak yako rozkazał/ dla czego byli w wyeklycy powadze Żydowsy zaśy v wssytlich naro-
 dow/ tak iż się ich wyekł na Żydowską wyare obrzazowato/ a Amanowe syny powye-
 ssono/ y inie nycprzycyćele Żydowsky pobito. Nadyduye się też w drugim piśmie/ iż hester przywyodtá na to krola A swerusá iż się na Żydowską wyare obrzeżat. Pisał też Mardocheus do Żydom do Jeruzalem/ aby ty dni wyeczyne byty swyeco-
 ne w krole páná Bogá vbtagalí/ iż raczył lud nyewinny wybawić od synyrci nyc-
 przycyćelley y przez krola A swerusá y hester.

Aman obye-
 sson.

Rozdzał Trzydziesty/ o Kshężecy Zorobabel/ ktory słuzyl v Dariusza krola,

Historia Zo-
 robabel.
 Darius.

Darius krolew Grekowye zowa Hidaspis/ drudzy też pissa go być A swerusá. V tego słuzyl Zoro-
 babel s pokolenya Juda. Gdi koscycot Jerolimski ta-
 kież myasto nyc mogły być dokończeni przez stych ludzi przeka-
 ze/ zwta sseja Kambisea okrutnego/ prosił Zorobabel Kam-
 bisea wyekleć y przez się y przez przycyćiny inych/ aby dopu-
 scit koscycotá budować/ nyc mogł nic odzyerzić v nyego/ dla
 czego Zorobabel rádzit Dariusowi pánu swemu/ aby slubit
 Bogu Żydowskemu dopuścić budować koscycotá w Jeruzalem/ a ostharat nacy-
 nya wrocić koscycelnego krole yesseje zostát o w Persyey/ tedi bez chyby zostanie Mo-
 narcha/ a będzie pánawat od Indyey aż do Murzynskyy zymy albo Afriki. Po-
 tym zostat Monarcha Darius/ vpinat go Zorobabel o dopuśczenie budować
 koscycotá. Obyećat to weźm. Jednego cásu bedac Zorobabel komornikem krol-
 ewskim/ legat przy nim z drugyemi komorniki strzegac zdrowya krolewskyyego/ za-
 mowili się myedzy sobą sami/ co mocnyessyego na swyecy/ yeden drugyego pythas-
 yac/ a pisałi sobye krole co powedyat/ rzekł tedy yeden iż mocnyessy wino/ drugi
 rzekł iż mocnyessy krol/ drugi rzekł Zorobabel mocnyessy nyewyasty/ a nadevssy-
 to zwycyza prawda/ spisa wssy to podali krolowi ku rozeznanyu/ krole snich praw-
 dzywssá powedyat. Krol wezwawssy kshężat swoich y rádi podát im spis krom-
 niczy/ aby rzecz myedzy imi rozeznali. Wykładał każdy swoy rzecz przed sedzyemi-
 przektadac



Wyet Phaty,

List 106;

Przekładał pirowssy moc winy/ yako zbiam páná/ vboyyego/ zóna kaptana/ cztos
 wyet po nim bywa wessoty/ przespycyćny/ smutku nyc baczy/ każdy mu rowny/ nico-
 go się nyc boi/ każdyemu prawde rzecze/ potym myecj weźmye dobywa sity/ a tego
 ani wspomnyenye nazayutrz. Drugi rzekł/ to temu wssytkeymu cztowyyet pánuye/ a-
 le nyc máś przemożnyessyego ná krola/ krole y ludzyem morzu y zymy pánuye.
 Trzeci Zorobabel powedyat/ iż nyc máś ná nyewyasty krole tym wssytkeim rze-
 cjam winnicam y krolom pánuya/ dla krolew meżowy y gárdtá nyc liczya/ bo o-
 ny krole y ludzye pospolite choway y biya ktyedi chca z miodych lat y náuczayá/ k-
 rmya y napawayá/ moc y posilenye dáya/ aż do pot vrossenya/ wylicza też w swy-
 tym piśmie iż widzyat gdi yedná miosyca dáta nyekrolemu krolowi w gabi/ a gdy
 się yedná smyac smyat się y krol/ a gdi się krol gnyewat/ vchodzyta go tagodnoscy-
 mu/ yat się yedná. Nád to powedyat yesseje mocnyessy prawde być/ iż samá ro-
 sobye nyedomyenna yest a wyecyna. Sedzyowye potwirdzayac rzecj Zorobabelow-
 skazali iż prawda nadevssytko mocnyessy. Stey przycyćiny rzekł krol Zorobabelow-
 wi/ zaday v mnye czego chcesz nyc odmowye tobye. Zadat tedy dopuśczenia budo-
 wać koscycotá w Jeruzalem y ostátek nacyńny wrocić. Weźm to krol z radošcy-
 bo pámyrat iż to byt obyećat/ przeto pisał do swych vřednikow za rzek-
 przektadali Żydom do kónca budować koscycotá y myastá/ a dawáli im pod myara zy-
 wności ku ofyerze z dochodow krolewskich/ aby profili Bogá za krolewskyye zdrowye
 y synow yego/ a kroleby zmyenit to przektazanye/ wyac z domu yego drzewo a przybić
 go na nim/ a dom wyac na pospolita rzecz. Ktemu wrocił Darius krol nacyńny-
 koscycelne przez Zorobabelá. A thak roku wtorego a myeslyacá osmego pánowany-
 Dariusá poczeli doprawiac koscycotá w Jeruzalem/ a dokończili w pyc lat/ a byto
 od Cyrusa do tego cásu lat xxxvj. Ktyedi go dokończono. Zesli się potym synowie
 Izraelscy poswoycili gi myeslyacá rj. y cymili wyekta noc wedlug zakonu. Strzy-
 nya albo Aśa s tymi rzecjami krole w nyc byty/ gdyż bytá do kshężeciny nyc
 wyedza. Pisse Epifanes/ iż yakoś schowaná do skaty przez Jeremiaśá/ thakie tam
 bedzye do sdnego dnyá. Wssatje tedy weźmili inie sobye na ten cás Żydowsy/ ná-
 kstat k pirowssy/ krole potym Monarchowye albo Cesarze z drugyemi rzecjami do
 Rzymá wyekli. Aggeus prorok vmarł dokończymssy koscycotá/ pochowan w nim.
 Pissa Grekowye w swoich historiach o tym Dariusze krolew obycyćem krolew
 zostat: Po synyrci Kambiseowey kshężetá Perskye/ pobiwssy Magos pány/ krole
 rzy się biáli ná krolestwo Egiptkye/ rádzili okoto wybyeránya krola/ abowym tam
 byto syedni kshężat krole wybyeráli/ yako dzis w Wymcech Cesarzá. Jeden
 mowit Othanes iż lepyey nam myec Aristokracia niż krola/ abowym yedná perso-
 ná nyc moze tak wyekle obacyć yako ktilko ich/ by też potym w thaká pyche a okru-
 tnosć nyc wpadt yako byt Kambise/ ale wybrać ktilko kshężat kroleby rzecj pospo-
 lite ná myesly krolewskim dzyerzeli a dobrze spráwyalí/ vtwirdzimyssy pokoy/ wol-
 nosć/ prawem pospolitym. Megabifus zaśy rádzit/ aby kshęże myasto myato swe-
 go osobnego spráwce z zupełná mocá. Darius trzeci nyc przyymowat obudwu mo-
 rowac/ iż kshęże pánow wyekle/ trzeba iży yeden byt pánu/ bo by kshężi wrecy stat o
 wtaśna rzecz nily o spolna/ a też by to dtugo trwac nyc mogto bez rosthárgnyenya
 swego/ lepyey aby byt yeden pánu/ kroleby spráwowat wssytke Monarchia zupełná
 mocá. Wssyey przyzwolili/ ale aby nyc byt swar a rostert okoto wybyeránya/ wssá
 wili tak: Cztow kshężat napirwey zázá ná plácu wstáwionym/ ten bedzye krolom. Da-
 rius przyssedssy z rádi wezwat k sobye mástálerzow/ yesliby tóki kshężat byt. Jeden po-
 wedyat iż ya tego dowyode/ a tak przed tym dzyen/ poyat konyá y kláće a spuscit
 ye spotu ná onym myesly wstáwionym/ y odwyodt zaśy do domu. Názayutrz gdi
 kshężetá wyekly ktemu ná on plác/ kshężat Dariusow pocut ono myeslye gdyze byt
 spuscen o kláće/ zázat napirwey/ a tam wybran Darius ná krolestwo Perskye/
 krole potym fortunny spráwowat/ y krolestwo odstapione zaśy pobrat. Babilon
 wyat tym obycyćem/ gdi się w myeslye sprzećiwili Dariusowi/ powedyali poslo-
 wi Dariusowemu/ iż w ten cás damy yemu Babilon gdi Mulica wrodzi arzebie/ bo
 Mulice nyc rodza vedno Oslice/ tedy się tráfito iż Zopirinowá Mulica wrodzi arze-
 bye/ Obaczyt ten zná Zopirius hetman/ kazał sobye obrzeżac gabi/ nos/ y wssy/ v-
 cyekł do

Gadka mye-
 dzy trzemi

Nacyńny k-
 scyenne.
 Koscycot Zoro-
 solimski do-
 kóncon.

Aggeus pro-
 rok vmarł.

Othanes.

Megabifus.
 Darius trze-
 ci.

Zopirius
 wycerney pod-
 dany.

Rshugi Pirwosze.

Babilon chytro wzyet.

O walkach Dariusowych w Grecyey. Aminthas.

Alexander pirwoszy.

Dannny Macedonskye.

Histakus Ateny myasto wyelkye.

Milciades.

Cymon.

cyekt do Babilonu/ tam sye jatowat na okrutnosc Dariusza Krola. Oni to obaczyli przyyli go wdzyczynye/ y prosit ich o pomoc przeciw swemu okrutnikowi/ wezynili to radzi/ rozumyeyac iz on yego przeszkodzi wyedzyat/ dali mu nyematy poczet ludzi/ s ktorym yechat przeciw woysku Dariusowemu/ porazil na smowye woysko Dariusowe. Widzac to Babilonczycy wybrali go na wywyszym hetmanem/ poruczyli mu wssytki woyska y myasto w obrone. Dat potym znac Dariusowi/ aby z woyskiem przycyagnat do Babilonu/ ktori przycyagnawssy yuz mu gi bylo taczno wzyac sprawu Zopiriona/ skad byt potym nan taskaw. **T**hu sye nadyue/ iz nie moze byc skarb wyetssy Krolowi y rzeczy pospolitey/ yako wyernosc poddanych/ a chuc przeciw panu swemu/ a z yemi przyrodzoney od panow y obywatelow swych/ czego pyenyadzi ni moc/ ten Darius nye mogt dorwec/ to wyernoscya poddanego dostat/ ktorzy wolat byc spattrny a pyetne inye y slawe odzyeriec. Potym Darius Krol Perski z wyelkyey fortunay a bogactwa/ poczat hardzyec a okrutny byc (czego Bog nye lubi) poslat do Grekow y Macedoniy/ aby mu sye poddali/ a yemu poslusni byli. Aminthas Krol Macedonski obawayac sye mocy a okrucyestwa Perskiego/ przyzwolit dobrowolny Dariusowi hotdowac. Ale gdy posly yego znamyeniye czeszbowat/ nye byli wstydlivi/ abowiem za stotem myedzy panyentami syedzac/ nye obycazynne sye snimi zachowywali. Alexander syn Krolewski bedac we czerstnosc lescych/ prosit oyc a aby mu dopuscit pomscic sye dworstwem nad nimi teyletkosci panyenel/ y dopuscit. Tedi Alexander kazat pannom wsthaac a isc do komor/ ebras wssy trzydziestci intodzyenicykow gtadssych/ kazat sye im w panyenstye odzyenye wbiac/ y sam syebye vbrat/ a pod odzyenym kazat kazdemu deke myec. Pothym gdy przyšli do poslow dosyc pyetne vbrani/ syadt kazdi podle swego posla/ bedac poslowye piyani/ nye zachowali sye pocciwoye/ yako sye na tym myescu godzito. Alexander porwawssy sye myasto panny z drugimi/ pobili ony posly/ krom yednego/ ktorego poslali do domu dla letkosci ich/ bowiem rospowedyat po wssytkyey Persyey/ iz panny Macedonskye/ bronyac pocciwosci swey/ pobity posly Perskye barzo mezne skad przyszedt na Dariusza wyelki strach/ dla sthatosci a mstw byatych gtow w Macedoniy/ a ten Alexander byt pradzad Alexandria wyelkyego. **O**d tego czasu poczta mdlec moc Perska/ abowiem Grekowie ktorzy byli w mnyessyey Azyeey odstapili od nich/ y myasto Sardis zborzyl/ a tego im pomagali Ateny. Abowiem Histakus ksyaze Grecky/ poslato do ksyazecy ich tak tacyemny posla dla yakiego przyetcy/ ogoliwssy poslowi gtowe/ wytoczyt na skorze pilino/ by od Krola Perskiego odstapili/ a wyernye sobye przeciw yemu pomogli. Potym gdy mu wtosy podrosly poslat go yedno stym/ aby mu gtowe ogolit sam. On sye pothym domyslit/ ogolit y nalazt pilino wytoczone (drudzy pissa iz napisane byto) aby odstapili od Persow/ y wezynili tak/ wssakze potym tego Histaka obyesili dla nyektorych burzet. **T**y przyczynny przywyodt ktemu Dariusza/ iz sebrat przeciw Grekom sto tysyac ludzi pyessych/ a yeznych dzyessy tysyac/ potozyli sye dwye mili od Athen/ Bedac w strachu Atenscy/ radzili yesli sye maya w myescy bronie/ czyli sye polem bic/ bowiem zeil ludzi nye myeli. Milciades radzit polem sye snimi bic/ nizli sye dac w koto obledz/ Przyzwolili na Milciadesa zwirzchnosc yemu poruczywssy/ sebrali dzyessy tysyac ludzi z myasta/ ktoremu porazili Dariusza z wyelkimi woyski. Wybarwit Milcides z wielkie strachu Greki/ y przimnozit k nim wiele inych panstw/ ssezo mu dziekowali Grekowie/ wssakze czas s fortuna sye myeni/ nye pamyetayac na yego zacne poslugi y sprawy wladzili go/ dawssy mu wine o trzy sta tysyac stotych spolnego skarbu/ ktorych gdy nye myat dac/ Cymon syn yego zastapit go w kazni/ s ktorey gdy wyszedt Milciades vmart/ a dzyewke yego poyat yeden kupiec bogaty/ ktory wykupit Cymona z wyzeyenya. **W**yle dziwnych a rozmaitych rzeczy Historikowie o walach Greckich a Perskich/ ktore tu opussejam folguyac krotkosc/ pisali.

Xerxes Krol Perski.

Darius straciwssy znamyenita bitwe w Grechey/ znou sye zbyerat przeciw Grekom/ a w tym vmart. Po smyercei yego wstapit starssy syn na Mos

Wiel Phach.

List 107.



syn na Monarchia Perska/ rzezonny Xerxes/ od matki rzezonny Atoza/ s przyzwolenim mtodssiego brata/ dla potomstwa Cyrusowego/ ktori oycowska rzecz poczeta przed sye wzyawssy/ sebrat wyelkye woyska przeciwko Grekom/ yako Historikowe powadaya. **I**z nigdy jadeny na swyecye na yednym myescu nye myat tak wyelkyego ludu. Justinus pisse iz siedni troc sto tysyac/ a z rzezi wysychaty nad Echorami sye ktadli. **P**issa tez o nim historikowe/ gdy widzyat swoye woyska spotu/ ptakat wzdychayac a mowiac: Po stu lat jadenego z nas zywego nye zostany na swyecye. **T**ez o nim pissa/ gdy postawit most na przebywaniu przyrwy morskyey/ a gdy powstato powyetrze a wetty skakaty na most/ kazat morze byc myotta aby nie igrato. **G**dy sye myat z woyskiem ruffac sye dzywy dzyaty/ swyeczopa zayaca wrobita w rego woysku/ praktkowano mu ztyznac/ iz yego ludzye myeli vcyetac yako zayac. **B**yt tez kometa ktora zowa Ceracias/ krzywa yako rot/ Stolica chez byto wyelkye zacyenye/ ktore zte znaki Persom byty/ aczkolwyek Grekowie nyerowo mnyessy poczet myeli ludzi przeciw im/ wssakze z nawodu a porady Themistoklesa Krola ich/ vmyenili bronie sye im/ abowiem yesli sye danzy w moc nyeprzyacyelowi/ staza nasse zacne a pocciwe prawa y enotliwe obyczaje/ a yarzmo na nas wtoza nie ludzkye. **P**rzeciw temu Cirysto radzit/ ktorego wnet sami vlamyonowali/ a zone ye go nyewrasty/ a dzyeci yego dzyeci pospolite. Potym Atenscy/ radzili sye Bogu Apolina v Delfow/ yakoby sye przespacyenye bronie myeli tey wyelkosc nyeprzyaciot. **O**dpowedyat iz w drzewyanych murzech. **O**bachyt Themistokles iz sye to rozumye na okrety/ bo do Grecey ze wssad woda przyechac musi/ y radzit aby wssyscy z myasta z jonami y z dzyecimi w okrety wysadali/ abowiem tey wyelkosc nyeprzyaayot myasto nye wytrzymat/ takze wezynili/ a przytacyty sye do nich drugie myasta Dorintus y Sparta/ y oshedli dla przebywania morskyego wysp Salamine. **G**dy to vsslysat Xerxes zasnuclt sye/ bo wyedzyat iz Grekowie dobrze z woda rozumyli. **A** gdy sye potykali/ porazili Grekowie matem ludem wyelkye woyska Persow/ skad wyelka ciese y chwate myat Themistokles. **T**u Pan Bog dawat na przyktad/ aby jadeny nye dufat swey mocy/ ani sye podnosit/ gdy sam soba cistos wyek nye wladnye/ yedno Bog. Potym Xerxes yuz sam nye cheyat dla nyefortuny cymic z Greki/ ale kazat Mardoniusowi ksyazecy/ ktory spalit Ateny myastho/ a Greki tagodnye namawyat aby sye kaze nye dali/ ale sye poddali. **N**a co nie cheyli przyzwolic/ aczkolwyek yuz byli Tebani odstapili/ dla czego Mardonius sebrat znou woysko przeciw Atenam. **D**osyc sye mezyne Grekowie bronili/ tak iz Mardonius porazon z woyskiem/ gdzye tez y sam zabit. **P**othym Krol Perski musyat snimi przymyerze wzyac/ a Grekowie yeli swe panstwa rozferzac/ ale sye czas s fortuna myeni/ zasye myedzy nimi wnetryne walki pocety byc/ tak iz sye sami zwalczyli/ gdy ich inssy zwalczye nye mogli. Themistokles slawnego y fortunnego Krola wygnali z myasta/ musyat wycet do Artaxerresa/ v ktorzego byt w wyelkyey ci y powadze y przetoionym/ a skad pissa iz ciesto mawyat Artaxerres/ nye moze Bog gorzey skazac zyemye albo Krolestwa ktorego/ yedno gdy im mzdre spramce obzymye.



Artaxerres po smyercei oycy swego Xerresa w Persyey Krolowat/ rzezonny Longimanus/ iz yedne reke myat dtusssy ni drugu. **T**hego Krola wsschwalaya Historikowe w yego enotach/ a w mitowaniu pozkoya/ dla tego tu o nim Krotko pisse/ iz sye w pokoyu zachowywat. **T**en to zasye kazat byt Zydow koscyoty y myasto Jerosolimskie naprawiac/ aczkolwyek byt yessze Cyrus roskazat/ ale po ye smyercei przekajili im Monarchowie/ aczkolwyek do tego czasu Krolew swych nye myeli Zydowye/ wssakze ksyazec s pokolenya Dawidowego od nich nye odchodzil az do Machabeow. **K**azat tez Artaxerres wypru kic Kadrasa Kaptana y proroka z dworu swego do Jeruzalem/ ktori wyszedssy Bi Kadrasa prozblu Zydowska rzadnye zgromadul a spisal. **T**ego czasu

X 11

Tego czasu

Deloponhkye walfi w Gre
cyey. Tego czaſu pod Artaxerxesem wyelkze walfi powſtały w Greeley wnterzme / thak
iſz Atheny zburzony do gruntu / ktore trwały aż do oſtatekney Monarchiey Perſkyy
yako niſzey bedzye napifano.

Kſyegi Pirwſſe

Darius Notus krolował po Artaxerxesie / aczkolwyel nye
był ſyn yego / ale ſyſtre yego za żonę myał / s ktora dwu ſynu myał / Artax
rerra Mnenona / a Cyrusa wtorego / Artaxerxes potym oycowſka Monar
chia ſprawował / a Cyrus w Greecyey roſkazywał.

Artaxerxes Mnenon / z bratem ſwoim Chruſem poſzeli ſye
władzić o Monarchia Perſka / a gdy ſye ſpotu ſtoczyli zabili Cyrusa / Artaxer
res ranyon / na inſſy koni wſkoczył / poznat wspomozienie od Boga dla ſwey
potornoſci.

Chus okrutny ſyn Artaxerrow / ktory bracha pobili dla krol
lowany / myaſto Sydon zaſtożył y zbudował / Egiptu zaſye doſtat ku Mo
narchiey Perſkyy / potym rychto od ſwego hetmana zabili dla nyzdzyerze
(nya wyary albo ſlubu.

Aſames Chufow ſyn / ten jeſſeje dzieche
cyem na kroleſtwo wybrany od ſwego hetmana / krol
ry oycę zabili. Boyae ſye hetman by ſye oycę nye
mſcit nad nim / zabili go też wezias / a ſam ſmowe wezynieſſy
s Kodomanem kſyazicym Ormyanſkim / podali mu krole
ſtwo Perſkyy / y Dariusem nazwał. Tchu ſye ſtoſczył ro
dzay wyelkze yego Cyrusa / a Monarchia Perſka przyſta w in
rece / gdy ſye okazato / iſz dla yednego zlego potomka / wſſyſt
kremu rodowi Pan Bog nye przepuſcił.



Kodoman.

Darius oſtatekni przez okrutnoſc wſſedł na kroleſtwo Perſkyy
przeto mu Pan Bog oddał rowna zaptata / bo mu Alexander wyelke pan
ſtwo wywał y ſamego zabili / o czym bedzye niſzey.

Rodzay Trzydziestych y pirwſſy / o narodzye
Pana Kryſtuſa.

W wyſcyu Żydow z Babilonem y z inąd do Jeruzalem / w
wali Żydowye trudnoſci od nyeprzyacyot okolicznych / przeto nye mogli tak
rychto koſcyota dobudować / aż za przyezyna Zorobabela / ktory to y Darius
ſa przewyodł ſwoim rozumem / iſz go doſtoſczyli / yako m pisał. Then Zorobabel ſyn
Salatielow a wnuć Jekoniaſſa / był na pirwſſym kſyazicym s pokolenya Juda.
Jekoniaſz ktorego Ewilmerodach krol w Babilonie myał w poćimwoſci / yuż był
ſſeje dſt s ſwyatą na ten czaſ O Salatielu nie nye piſſa / przeto od Zorobabel poezy
naya być rodzye Pana Kryſtuſa po wyſcyu Żydow z nyewoley / ktory ſnađnye oba
czyſſ przez te figure.

Joseph.

Beli.

Matat.

Leui.

Mathabai.

Janna.

Joseph.

Mathatias.

Amos.

Naum.

Beli.

Magge.

Maab.

Mathatias.

Semei.

Joseph.

Judas Hirkanus.

Joanna.

Ben Reſſa.

Zorobabel.

Według s. Matheuſſa.

Zorobabel / od ktorego poſſedł

Według s. Lukaſſa

Wyel Phacy

Liſt 108.

A iſz roſno kłada ten rodzye / Ewangelistoſkyy / tak temu maſz rozumiec: Był ten
obyčaj y Żydow y dſis jeſt / kedy ktory Żyd umiart bez potomſtwa / thedi brat albo
przyacyel bliſſſy powinyen plemie albo naſyenne yego wſkrzeſić / yeſliby nye cheyal
piſatem wyelkroć co mu myała yatreu wezynieć za to / thedi ony dzyeci wſkrze ſſono
od przyacyela / poezytano ye być zmarłego pirwſſego meſa oney nyewyafſty. Przeto
tu s. Lukaſz wylicza od wtaſnego oycę / a s. Matheuſz od zakonnego / thedi yeſt od
zmarłych meſow bez ptodu. Przeto też y w Páralipomenye inakſſe inyona ſtoya od
Dawida krola / ktorego potomſtwo trwato aż do Antiocha Epifana / yako tu oba
czyſſ.
Zorobabel panował lat Lviij. Reſa Miſeloan Lxvi. Joanna / Ben
Reſa Liiij. Judas pirwſſy Hirkanus rzezon y lat xiiij. za czaſu Alexandra. Po Ale
xandrze Joſeph pirwſſy lat viij. Abner Semei xi. Eli Mathabia lat xij. Aſſer Na
bat ix. Magid Artaxat lat x. Hagai Eli xvi. Maſſot Naum xx. Amos Syrab
xiiij. Matatia Siloa xviiij. Joſeph mnyeyſſy L. ten myał dobre zachowanye s Pro
lomeuſem Ewergetem / Arſeſem go myanuye Euzebius. Hanna Hirkanus wtory
lat xvi. ten wyelkze walfi wyodł przeciw Arabom y poraził ye. Potym gdy był oble
żon na zamku od Antiocha Epifana / nye cheyal ſye dać / ale ſye bit z nyeprzyacye
lem aż do ſmyerci. Na oſtatekny to był z dawidowego rodzyu y Żydow przeto
ny krol. Na oſtatekny Mathabei krolowali / po nich yuż przyſto na poganiſkie krole
to jeſt na Heroda / pothym na ine. Aczkolwyel był wyzał obrzeſke Herod / wſſak
nye był Żydem. A tu ſye ſpetniło prociectwo ono: Nye bedzye wyzetá laſta krole
ſka Żydom / aż przydzye ten ktory ma przyſc / bo to byto yuż czaſu narodzenia Kry
ſtuſa.

Oſtatekni pot
mek Dawi
dow.

Narodzeny
Kryſtuſa.

Rodzay Mathabeow / ktory krolowali na
Żydoſtkyye porząd yako Kſyazetá.

Mathatias / Mathabeus / Judas / Jonathas / Symon / Symonow
ſyn Hirkanus / Aristobulus / Alexander.

Matathias napominał ſyn / aby odpyeráli Antiochowi.
Judas Mathabeus poraził Alneboch / y koſcyot ſwyety naprawił
y inych wytecey zwoyſtew odzyerzał. Pothym gdy w przyacyelſtkwo z Rzymiany
wſſedł / zabili był / abowiem Pan Bog nye chce aby w kim inym myał cztowyeł na
dzyerze / yedno w nim / bo myał za to / iſz gdy bede y Rzymyan w taſce / taćno krole
ſtwo Żydoſtkyye poſyede / krolował pye lat.

Jonathas krolował lat dzyewyethnaſche / ten kroleſtwo Syryſkyye
cheyat poſyede / ale rychto od Trifona zabili.

Trifon.

Symeon krolował oſm lat / ten zwoychezył Antiocha Gryſa / po
rym zabili od ſwoich.

Hirkanus panował lat dwadzyeſcy y ſſeſe / za nzyego był obległ
Jeruzalem Antiochus Gryſus / ale go pyenyadzi wbtagał iſz odſthapil / y doſtat
Samariey.

Aristobulus Hirkanow ſyn krolował rok / to był krol pirwſſy Je
rozolimſki koronowany po wyſcyu z Babilona / ktory potym zabili brata Antigona
dla krolowany.



Alexander młodyſſy Hirkanow ſyn / krol
wał lat xviij. a po nim żona yego lat ix. Myał ſynow Joſefus piſſe
dwu / Hirkana y Aristobola / aczkolwyel był ſtarſſy
Hirkanus / wſſakſe go młodyſſy brat Aristobolus wy
pedził s kroleſtwa / y wyzał kroleſtwo. Pothym przez pomoc
Antipatra Kſyazecy Idumee oycę Herodowego / pomſcit
ſye nad bratem. Bo tenſe ſpor y w Żydoſtkyye bywał / yako y
mnydzy pogany okoto panowanya. Poem Pompeius wyzał
Jeruzalem / a Hirkanowi dał nawyſſe kaptanſtkwo / a Aristobola poimatił y ze dwie
ma ſyny / Alexandrem y Antygonem / y do Rzymu kazał wyſc. Ale na drodze ba
dac weyelt im Alexander / ktory potym moſnym był w Żydoſtkyye / a po potym Ga
binus Rzymſki dał ſcyac w Syriey s przywodu Scipiuſa. Antigonus puſſejon od
Juliuſa Ce

Gabinus

x iiiij

Rzeczy Wschodnie

Juliusa Cesarza/ale potym byl scyter od Antoniusa w Antiochey. Zirkanus ktorego byl Pompeius na kaptanstwo nawysse wsadzil- tez od Heroda krola w Jeruzalem scyter. Tu sye okazala ludzka slepota w chciwosci panowania/ chocza y swi tego rodzaju byli.

Sekty Zydowskie

Sarizel.

Saducei.

Epifuri.

Essai.

Nowotrzeci.

W wdreczeniu Zydowskim od Antiocha/ wsszczely sye sekty trojkatye z Zydow/ to yest byli Sarizei/ Saducei y Essai. Sarizei rzeczeni od Sares/ iz byli od teo glosu oddzieleni/ aczkolwiek byli nad ine wezeni/ wsszat ze myeli swe ine wstawy nad zakon Moisesow/ byli nad ine przyktadnyessy y lepssy/ bo wyerzyl kazda dusse cztowycia po smyerci zyc/ wyerzyl tez iz Bog ludzkie zlosci karze/ wyerzyl tez o przyscyu Mesasadowym na zbawjenje wyerzacych weni. A byla tym to mejom rzecj pospolita myeska poruczona/ dla statecznych osob a potornych twarzy. Saducei ci chcieli s powaga y statkiem zyc/ przeto sobye imye za cne wynalezli Sadice/ bo Sadit po Zydowsku sprawyedliwy/ za chetke sye chetj oni chcieli myec. Takze y dzis nagorssy ludzkie chca pokorna twarza swe zlosci z ktry waci/ ci byli sekty Epikurstey/ bo nye wyerzyl dussy po smyerci zyc/ yedno s cyas tem pospotu wmyerac yako bydlica. Ale dla tego abyssy dobrze spokoyne a w bo yajni zyl/ ostawit Bog pyekto y rostos Kayla ludzkiem po smyerci/ dussom dobrym y ztym/ aby tym spokoyney zyl a zlosci sye wyarowali- bo yac sye zaptaty ztey/ a nas dzyeye m yac w dobrej. Essai gdy widzyeli Saduceos y Sarizeos pod pokrytkac cudnye a spokoyne zyc/ chcieli myec nad nye/ wstawili sobye imye Essai/ pracemici A sta praca znamyonuye/ ktorzy swemi wstawami srogi zywot wiedli/ yako dzis No wotrzeciency/ wssztko spotu myeli/ niczym sye nye dzyelili/ robotami sye zywili/ a bi cizowali sye przed ludzmi/ ine sekty potapyali. A to co byto w Zydow- wssztko sye to u nas w Krzescianstwie nayduye/ bo sye takze na troje rozdzyelili- yedni Rzym scy/ drudzy Grecy- drudzy Nowotrzeciency z bratry/ yedni drugye potapyayac/ czego Bog dtugo cirpyec nie moze. Byty ty sekty w Zydow za czasu Jana Zirkana syna Symonowego/ przed narodzeniem Krystusa lat 125.

Rozdzial Trybunow w wotch/ o zacnych mejomch Rzymsskich/ y o sprawye ich

Berdonius.

Walerius za bit.

Klaudius. Dzyesec mejom.

W wssztkich trudnoskach wnetrznych pirwssych/ ktore mye li Rzymyany z ludem prostego narodu- takze M. Koriolanem/ albo oko to rozdziala tu gruntow/ nadefta ye druga: Gdy Trybunaci od pospolstwa prostego narodu s Patriciusy ktopot myeli o zwirchnosci/ chak w wotachnych spras wach yako w rzecj pospolitey/ a w ten czas yeden maj s Sabinow Ap. Berdonius bacjac rostert myedzy Rzymyany/ sebrat totrostwa nyemato/ przyptynat po Ty brze pod zamek Kapitolum/ wyat gi pod Rzymyany o pot noey/ bo dla koseyota nye zawyerano wrot pirwssych/ y byl tego wmyssu/ yakoby mogt pospolitego cisto wyekta ubogiego k sobye przyczynagnac/ wezyniowssy ye wolnemi od dtugow/ poslug ynych brzemyon/ a im zwirchnosc przed inemi przetozonemi zostawic. A gdy dzyen nastat/ Rzymyany sebrawssy sye wktociwssy lud prosty przez Waleriusa/ ktory im k woli wssztko obyeat wezynic od Senatu. Dobyli zasye Kapitolum/ totrostwo z gory pomoyotali- drudzy sami wyskadowali/ gzye tez y Berdonius zabit myedzy tru py/ wssztkie nye mogto byc bez skody Rzymyan/ bo tam zabit zacny maj Walerius y drugich wyekle. Po teyposludze vpominali sye Trybuni od pospolstwa/ obyeat nych praw wezynic exekucia/ Patriciom: ale te rzecj przedtuzali/ zwtaffcia Klau dius wyekle rzecj srego ztych myanuyac. Po dtugye namowye/ dopuscit Senath ludu prostemu wybrac dzyesec mejom albo Trybunow/ gdy pirwey yedno pyec byli- ktorzyby od nich rzecj pospolita sprawowali. A tak lata od zalozenia Rzymu 301. yako od krolow pirwey do radzyec/ tak od radziec do dzyesaci mejom byto prze nyssjenje zwirchnosci na lud pospolity. Ktorzy Tribuni albo dzyesec mejom/ pra wem przye

Wielki Wych

List 109

wem przyniesionym z Grecy- lud wssztki sprawowali/ s potwirozenim pospolitego cistowekta. Ktorych Trybunow imyon/ Ap. Klaudius/ T. Lucius/ Genucius/ Publius Sereius/ Pub. Posthumus/ Sulpicius. A. Manlius/ T. Romulus/ Ju lius Meturius/ P. Horacius. Myedzy ktoremi zawidy yeden byl przetozony/ ktore go moca druga rade obsytano/ przed ktorymi tez znaki myessy ye nossono- cho yest/ myotky przywazane do syekter/ yakom pirwoy pisat. Tez kazanya wssztkye potwir dzat/ y ine rzecj podeymowat/ yako na yedno ksyaze zalozito. Ini tez byli na ine w rzedy przetozeni. Byta ten rok sprawa rzecj pospolitey dobra w Rzymie/ tak iz ich wyekle mowali/ nye potrzeba sprawyc od prostych ludzi wybranych- yedno od prze dnyessych. Ci to potym dzyesec mejom spisawssy prawa na dzyesaci tablicach/ czyz Tablic dz tali kazdy dzyen ludu pospolitemu yawnye- z Greckich praw Solonowych. Appius bedac pirwssym przetozonym/ wmyekcia lud prosty pospolity/ zwtaffcia os truenyessy miodzyenne/ takze imi dzyatali/ czkami/ dary/ y inemi tagodnoscyami/ A tym obyciayem sobye lud pospolity ubogi swe prawa stracit/ gdy prosty lud pos czat przetozonym pochlebyac za czkami swobodnemi/ stad rzecj pospolita zasye pos czeta nissieci. A gdy wyszedt rok/ przydali yessie dwoye prawa na dwu tablicach napisane samis syebye- myedzy ktoremi tez to byto yedno/ aby Patriciusowye nye swanase poymowali jon s Plebeusow/ to yest s prostego narodu/ aco snad dla tego aby ni praw na 1 gdy tu zgodzye nye przychodzili. Co daley to barzye oni dzyesec Trybunow w wci blicach. Iku lud zachowawali/ przeto nyektorzy dobrze chcieli ye z wrzedow ztozyc/ zwtaff cia 2. Walerius ktory to dtuga rzecja przed Senatem rozwoy/ y estato by sye 2. Waler byto tak/ by nye wasni ktore byty myedzy Plebeusimi a Patriciami/ s ktorzych yed den drugyego rad by wssztko zte widzyat. Na estatek Apius totrostwo swe okas Apius tot zat/ gdy Wirginiusowt core powoli myec cheyat/ zmonuissy sye s Klaudiusem- as bymowit iz to byta cora od yego nyewolnice wrodzona. A gdy sye za nya przyyacye le zastawili w nyebytosci oycy Wirginiusa- zye dnal sobye swyadki satssywe- ktorzy przed Senatem powyadali ya byc nyewolna sluge Klaudiusowe. Wirginius gdy Wirginiu sye dowyedyat/ z wssztkim podziwyenim przyechat/ proft aby mogt core swoye os btapic nizli bedzye hantba poskaradzona/ a gdy core swoye napoty wmarla s ptas cjem obtapit- dobyt dek przebit ya napoty mowiac/ wole cye marchwa poslac za przyyacyoty do pyekta poctiwe/ nizli ze smota zyc. Wzyat potym core zabita na sye/ chodit po vlicach wotayac/ libertas/ libertas. Poruissyto sye pospolstwo przez cwo Trybunom- wzyeli gore Awentinum. Takze do woyska/ ktore nye daleko lezas te u gory Algidu/ nyosl swoye core wktawayona. Woysko przycyagto do drugich Algidu na gore Awentinu/ wssztkie zabiezeli temu drudzy/ iz sye pospolstwo poiednato s Se natem/ y zwirchnosc Trbuniciey zasye wrocono/ a Wirginiusowi kazali sye przed v rzede jatowac na Apiusa. A gdy jatowat/ wladzon do wizenia- gzye sye tam sam zabit/ drugye wywotano- drudzy poucyekali/ statki ich na pospolita rzecj obrocono. Potym Censores wybrano/ ktorzy ludzkie przemynenya ssacowali. Byt potym v nich Diktator/ a to byl nazwirchnyessy. Po nim byl Magister equitum/ cho yesth Herman. Byli Questores dwa/ to yest poborce albo podskarbi. Byli Trybuni mili tium/ ktorzy Rycerzki lud sprawowali. Byli Trybuni plebis- ktorzy pospolity lud sprawowali. Byli Ediles czterey/ co myessy ye targi sprawowali/ zowemy ye Tu tuary. Byli tez Pretores dwa- Pretor urbanus/ Pretor plebis/ ktorzy lud sprawo wali w nyebytosci przetozonych- yeden/ lud swoy/ drugi- goscinny. Byli tez Wia tores co drogi opatrzali. Byli Monetarii- co myssie sprawowali. Byli Kapitaless co wyeznye opatrzali. Jesli wystapit Racya/ z rady go zrucili. Jesli Rycerz/ ko nya ubranego stracit. Jesli kmyec albo rzemyssint/ wyslugowali sye. Jesli kradt albo gardto zassuzyt- zassytano takze za morze na wyeczna posluge. Wyekle inych v rzednikow myeli na rozmaite sprawy. Surus Kamillus Diktaterem bedac/ obegnac Kaliski/ pod ktoremi zamek wzyat/ zyemya droge do nyego wezyniowssy. A gdy myasta nye mogt wyrac/ lezat okoto nyego: wten czas Mistrz skolny wyszedt s panyety/ ktore wciyt/ przed myasto do Rzymsskich namyotow/ poimano go y snimi przywedyon przed Kamillusa/ tam go kazat bic myotami na go/ zwoyazawssy res ce opat/ iz znamyentych ludzi dzyeci zawyodt do nyeprzyacyot/ potym go onym dze cwow dat w

Imyon d
syaci mejo

Tablic dz
syet.

Swanase
praw na 1
blicach.

Wirginiu

Wirginia
core zabil
Libertas.

Apius sye 1
bil.

Censores.
Diktator.

Magistri
equitum.

Questores.
Tribuni.

Ediles.
Pretores.

Diatores.
Monetarii

Capitales.

Furius K
millus.

Mistrz sk
ny.

Rygi Pirwse

cyom dat w moc/ a kazat im aby go tat do myasta przywiedli zwozżanego y z myo-
rtami. Gdy tak wczymli/ ruffyto to przetożone w myesey/ obaczyl sprawowedliwego
meza/ przeto mu sye dali w moc y poslussenstwo/ wssakze rychto wpadt/ gdy mu da-
no wine iz bya temi konimi woz zwozeystwa kazat wyesc/ gdy to yedno na Monara-
che zalezato/ na dzyen pozwany stanat/ osadzon przez Apulegiussa Trybuna/ po-
tym wywotan.

Mianius Kapitolinus/ gdy Gallikowye Rzym wzyeli/ y o-
krucyestwo czynili/ wcyekt z drugimi mtodzyenicy na zamek Kapitolum/ a gdy gi
cheyeli Gallikowye w nocy wlesc/ gasyor zagagat/ pobudzil lud/ ktorzy sye pochwy-
cili/ Galliki z gory zmyotali/ przeto rzeczon Kapitolinus. Tez sebrauossy sye z dru-
gimi Galliki porazit/ y wyle im skarbów odyat. O ty potym skarby ostkarzon przed
Senat iz ich zatait/ poiman a zepchnyon s skaty. Od tego czasu zapowedyt byta/ a

by jadnego meza Kapitolinem nye zwano. W ten czas Markus Walerius Korwi-
nus potkat sye z yednym Gallikym mezem wyelkim/ kruk przylecyat ze wschodu
slońca padt na yego helmye/ drapat nosem y nogami Gallika/ pomagayac mu/
potym zabit Gallika/ przeto rzeczon Korwinus. Markus Rurcius Dentatus/
otrzymat zwozeystwo nad Samnity y nad Sabiny/ y krola Pirrusa z Wtoch wype-
dzit. A gdy yednego czasu poslowye Samnitcy przyychali do nyego/ przyniesli mu
zlotą dosyc/ zastali gona glinyanych mistach yedzac/ smyali sye smyego. Rthorym
odpowydzat/ wole ya na glinyanym naczyniu yadac/ a zlotu rostazowac.

Decius Pater Rzyca Rzymi/ gdy wyodt wale od Rzymyan przeciw Latinom/
wkazat sye mu we smach yeden maz ktory mu obyawit bitwe wygrana/ yesli sam be-
dzye zabir. A tak Decius ofyazowat sye Bogom y woysko nyeprzyacyelkye/ mo-
wyac w ty slowa: Jany/ Jupiter/ Mars/ Pater Quirine/ Bellona/ Lares/ diui
Novensiles/ diu indigetes/ vos precor veneror veniamqz peto/ ut victoriam popu-
lo Romano prosperetis/ hostesqz terrore morte qz afficiatis/ ita et me ipsum vobis
deuoneo. Wsyadssy potym na koni rospuscit a wstoczyl myedzy nyeprzyacyele y za-
bit. Latyny strach ogarnat/ poczeli wcyekac/ a Rzymyanye ye gonili biyac. Takze y
syn yego wczynit przeciw Tuskom/ pamytayac na oycowski wczyn.

Rachá od zalozenia Rzymu 390, bylo wyelkye wdreczenie w

Rzymie/ tak iz wye-
le ludzi pozdychato
smrodem/ gdy sye
wczynita srod rym-
ku yaskini/ s ktorey
dym smrodliwy wy-
chodzil a ludzi zara-
zat. Wcyekli sye rzy-
myanye do swoich
bogow z ofyarami/
aby im ten gnyew
y plage odpuscili.
Wzyeli odpowiedz
iz pokt tam nie ofya-
ruyecye zacnyesse
go meza nad ine/
oty nye przestanie
A gdy to wssiem o-
nawmyono/ nalezli
n en czas Rurci-
usa przechodzic me-
stwem inne wssyeki
ktory to rad wczy-
nit/ aby oyczynne
wybawit/ iz wssio-
czyt wbrauossy sye we zbici na koniu w one yaskinye. Rzymyanye za nim zbozym
sywali wsselkyego naszyenya/ a z sye zawarta yaskini/ y byl pokoy yako y pirwey.



Attilius

Wiel Phach

Rist 110

Attilius Regulus gdy byt poiman od Kartagińskich/ poslali go na slubye do Rzy-
ma/ aby zani ine wyelkye wypuszczone. Gdy to przed Senatem powyedyat/ kazali
mu wotowac na to yako oyczysicowi napirwey. Wotuyac nye radzit za sye dawac
jadnego/ powyadayac swoye niezemnosci a zeste lata/ w Rthorych yuz nye moze byc
pozyteczny rzeczy pospolitey. Oni mu rozwodzili/ iz bedzye myat od nich wyelkye prze-
sladowanye/ albo gardto/ albo wyeczne wyeyenye. Powyedyat iz tego czuc nye be-
dzye dla mitosci oyczyny. Wrocit sye tedy do nyeprzyacyot/ powyedyat iz zani nye
chca dac y yednego. Pochwycili go a kazali mu zeznac powyeki na oczu/ a obroci-
oczymá do slońca przywyzawossy do slupa/ gdzye meke wyelka cirpyat bez snu/ y
trapyenye oczu. Druddy pissa iz go w skzynye wtozyl nabiuossy w nye gwozdzizela-
znych/ gdzye tam lezat az do smyeri/ cyata yego nye dat pochowac na wyelke w-
gardzenye.

Papirius Rzyca/ byt maz w Rycerskich rzecach byegty/ yego
sprawo Samnity Rzymyanye porazili/ Rthory byli nacyelssy nyeprzyacyele Rzy-
myanom. Then Papirius Alexendrowi wyelkyemu odpart/ kedy do Wtoch cya-
gnat. Pisse Matrobis/ iz ten Papirius bedac chtopyeyem ssedt byt z oycem do
Rady/ bedac tam obaczyl wyle rzeczy/ a tak byt tatemny/ iz przyszedssy do domu
dziwaym obyczayem yego matka/ pythata co sye w Radye dzyato/ nye cheyat yey
powyedyec. A got yey nye mogt byc prozen/ zmyslit sobye a powyedyat yey/ iz nye-
ktory morowali/ aby kazdi maz myat dwye zenye/ a nyektorzy chca aby kazda zona
myata dwu mezu. Styssac to z gnyewem obeslata drugye panye/ powyedyata im
co/ zgromadziossy wssyeki sty przed Senat/ powyadayac przyczyny a prossac/ aby
kazda zona radnyey myata dwu mezu niz maz dwye zenye. Dziwowali sye mezwye
radni skad ta chwosc przysta nyewyastam/ pytayac. Wystapito dzyecye Papiri-
us/ powyedyat im tego przyczyny wssyeki/ dla thego wsthawono byto aby jadne
dzyecye nye chodzito do Rady okrom Papirusa.

Lucius Quincius Cincin-
tus bedac oraczem/ Diktatorem przedyelki wczynyon. A gdy Minuciusa na Algi-
dzye oblegt syn yego Ceso/ ktory byt do Wolskow wcyekt/ przyychali poslowye Rzy-
msey do nyego/ zastali go orzac/ wzyeli go y wybrali hetmanem. Porazit syna y Mi-
nuciusa wyzwolit od oblezenia/ dla czego korona byt obdarzon wyzwolona od Mi-
nuciusa (bo na ten czas inatssa korona myeli od wyzwolenya z oblezenia/ inatssa
triumfu/ inatssa gdy zamku dobyt albo myasta) Szostego dnya Diktature spuscit
Sena towi/ a sam ssedt zasye do roley. Po dwudzyestu lat byt zasye Diktatorem/ ka-
zat scyac Spuriusa Melliusa/ ktory krolstwa jadat. Dom yego z gruntu zborzo-
no/ y to myesce przezowano Equimelium.

Klaudius brata Hasdrubala dat
scyac/ iz sye nad yego wola potykac z nyeprzyacyelem/ potym gtowe yego noffono
po woysku wotayac/ iz jadne prawo nye folguye przyrodzonym. Aulus Postu-
mius bedac hetmanem czynit z nyeprzyacyelmi/ a gdy birwa y na te y na owe stro-
ne watpliwye stata/ kazat kazdemu w swoim woysku yzde a konya serwac/ aby bez
wsselkyego zastanawany na nyeprzyacyele skoczyl/ a tym obyczayem porazit nye-
przyacyele.

Gdy thez Rzymyanye z Weyenthy czynili yako z nyeprzyacyelmi/
wzyat te praca na sye yeden dom Fabiow/ ktorych byto trzy sta/ wyle kroc Weyen-
ty porazali z hetmanem swym Fabiusem. Jednego czasu potozyli sye z namioti nad
rzeka Kremera/ Weyentowye na chytosc sye wdali/ przeciw im wotow pyeknych
kilko stad puscili wolno/ wczyniowssy za sadke. A gdy sye Fabiusowye wyrwali na tu-
pyestwo wotow/ ogarneli ye y zbili do yednego/ okrom yednego ktory domá zostat/
a ten zasye dom ten wyelki wzbudzil.

Licinius Stolon zostat Rzyca napira-
wssym z narodu prostego/ to yest s Plebeuflow. A gdy wstawit aby jadny Plebens
nye dzyerjat roley yedno sto stayan/ pozwan przed Patriciussy/ aby swym prawem
byt sadzon/ gdi sam pyec set myat stayan roley. Odkad dat na syny druga rola/ a z-
le mu to nye sto ku prawu. Przeto ten napirwey swym prawem byt osadzon/ gdy
mu citherzy dzyaty roley odyeto. Tiberius Grakus/ ten napirwey wsskoczyl na
mury Kartagińskie bedac przy Scypionye/ y wyle rzeczy zacnych czynit w swoich
mtodich lecyech/ dla czego byt wybran Trybunatem. Ale gdy nowy obyczay chciat
wnefc meedzy pospolstwo/ aby byty role pomyerzane w rowny dzyat/ rzucito sye po
spolstwo nani zabili go y bracya yego.

Paulus Emilius/ Macedonia zwoyo-
wat poraziossy ich krola y poimanossy Perseusa ze dwyema synoma y dzyerwka/ kto-
re przyniosl

Rybegi Pirwisse,

re przyniosł do Rzymu ze wssiem skarbem/ na znak triumfu. **M. L. Lukullus** ten porażił Mitridatesa króla Pontskiego. Ten też napirwoy rodząy wiśni do wioch przyniosł z Azey. **M. Crasus diues** rzezon był bogaty- iż tego chęyat aby żadny nje był bogatym nazwan/ Ktoryby nje mógł woyskã całego swym nakładem wychować do roku. **Sertorius** gdy ucyekt przed Sylla do Hispānii (bo trzy mat sroni Mariusowe) pobudził Hispāny przeciw Rzymianom- porażili Metela lusa/ wssakże przez zdradę zabit. **Kornilius Rossus** porażił Etruski ofyś rowat wyelkye klenoty bogowi Jupiterowi. **Longinus** porażił Galliki albo Francuzy nad rzekã Rodanem. **Marius** porażił Cymbri narod Tyemyecki. **Sylla** porażił Mariusa/ o czym bedzye niżej/ a od tych sye skodliwe walki poczęty wnetrzne Rzymskie. **Julius** porażił Pompeiusa. **Kato** Drici slyssac wnetrzne walki Rzymskie/ zabit sye sam bedac w Dricie myescy.

Rozdzał Trydybesty y trzeci/ o wnetrznych walkach Greckich.

Malko swyete pismo powyada/ iż każde krolestwo w sobie rozdzylone/ bywa spustossone. Chakyej Grekowye/ ktorzych ni nje mogli zwalczyć/ sami sye zwalczyli/ a to nawyetssy dzim/ iż dla matych przyczyn- o ktorzych nyeco napissi krotkosci folguyac. **Koryntowye** (do ktorzych czesto swie ty Pawel pisal) Koryntom byli nyeprzyacyele gtowni/ Koryntowie prosili o ratunek panow Atenskich/ ktorzy to uczynili radzi dla swoy napotym przysgod. Abowym Koryntowye wyelkye mocy byli na morzu/ stad rozumyli Atenscy gdy sye s thymi zgadzac bedzyem/ tãcno opānujemy Grecyã. Koryntowye zasye prosili Lacedemonow/ co też śnādnye wprosil/ a Lacedemonowye zasye do Persow przysstali- od ktorich myeli wyelkã pomoc przeciw Atenskim/ ale zdradliwã. A gdy sye woyskã sto czyty/ porażili Atenscy przez króla Alcibiada Lacedemonow albo Spārtany. Ale sszesy sye s przysgodami w ludzycz czesto odmienne bywã/ Atenscy wypędzili Alcibiada króla s przysgodami nyektorzych. Porażił zasye Lisander Ateniany/ ksyaze Lacedemoniskye v myastã Egospotami/ a w ten czas wyelkye cudã widzyeli- ogien na powietrzu przez Lxxv. dni/ potym kamyen wyelki wpadł do myastã z wirzchu. Ryz chto potym obleżono Ateny/ tak cyesko iż yuz od gtodu zdychac poczeł/ musyli sye na ostatek poddać. Tam radzili Koryntowye y Tebani- aby Ateny do gruntu zbo rzone y z ludzmi/ tak aby na tym myescu pastwiskã byty. Przeciw temu Lacedemonowye radzili morwyac/ iż to pirwssy klenot Grecyey Atheny a Lacedemon/ a śnād by stego Medy y Persowye wyelkã pocyche myeli/ ktorzy sa z dawnã nassyn nyeprzyacyele. Na ostatek tak uczynili- ludzi oboygã pog towya y z dzyecmi wolno y s stat ki puscili/ a mury okolo myastã do grunthu potukli. Boyac sye Lacedemonowye Alcibiadesa ktory był ucyekt do Persow/ pisali aby zabit był/ co Persowye radzi v czynili/ chocya go byli wdzyecznye przyyli. Potym s przemienności cjasu/ wybra li byli Atenscy trzydzyesci meżow co sprawowali rzecz pospolitã/ ktorzy tak okrutni byli/ iż ich z myastã wyele ucyekato do tych myast/ Tebas y Argos/ gdzie byli rodzie cinye przyyeći od swych gospodarzow/ chocya nad zapowedy/ myedzy ktor emi zbye gi był yeden mąż wdātny a mādry Trāsibulus/ sebra wssy swe thowarzysse rozbye gi te s cicha pomoca Tebanow/ wyat myastã Ateny/ y ty tam okrutniki ktorzych było trzydzyesci pobit/ myastã dobra sprawa opātrzył/ wssy sye zasye przysli ktorzy sye byli rozbyegli. Konon Ateniski ktory był ucyekt do Persyey/ s pomoca Persow porażił Lacedemonow. Lacedemonowye stego gnyewu oborzyli sye na Tebany/ iż przechowali Ateniskye/ tam też od Tebanow porażeni. Po tey walce z Lacedemo ny Tebanowye zasye sebrali woysko na Focenses/ ktore myeli w samsectrowe/ też ye porażili. Filip zasye król Mācedonski porażił Tebany y państwo ich wyat. A tak Grecia wssykã dla wnetrznych walk skazonã. Kto chce sserzey czytac okolo tego/ czytay Xenofona/ Tucitidem/ Herodotum/ Justinum etc.

Rozdzał Trydybesty y czwarty/ o Medroch.

Medrech dwoi byli/ Grecky y Wloscy

Tales Milezius ten był v Grekow za cjasu Cyrusa wyelkyego/ obyerał sye w naukach gwiazdarskich a lekarskich. Ten Grekow nauczył na pirwoy wyedzyec byeg sloneczny y myesieczny/ y zaci myenye ich/ y rok rozmyerzył na 360. dni/ aczkolwiek yuz myeli dwana sye myesiecy w obyczaju zachowa wac/ a on sye sam tego w Egipcyey nauczył. Ten też Tales/ aczkolwiek był pogānin/ pokładat był ludz kye dusse nyesmortalne. Drudzy byli Medrech Wto scy/ ktorzych przodek Pitagoras/ then sye nje obyera t yedno w liczye a rozmyerzanyu swyātã y w spycha nyu. Sekta bytã yego sprosna/ abowym pokładat ludzkye dusse pospotu s cyatem vmyerac- albo w by dlece cyatã wchodzie/ ale mu to byto zapowedyano powyadac y yego uczyno m.



Solon Medrzec Grecki/ towarzysz Talesow/ od tego hessze y dzis Rzymiany prawa mays y wstawy. Ten Solon gdy był w Atenach- widzac blad wyelki przetożonych w wstawach/ abowym gdy vbogi cizynssu nje myat dac- tedy mu gardto wyeto/ takyej y o ine rowne rzeczy. Tedi ten Solon w myescy ty nyes do statki naprawit/ tak iż ktori przez nyedbatosc/ tak w myescy yako we wsi cizynssu nje myat dac- kazano mu z myastã albo ze wsi piecz- a yesli przez skode/ folgowa no mu w tym. A tak wlasnye przezmano byto smokowe prawa pirwssy/ ktore pisa no Erwya a nje inkaustem/ to yest/ ktore moca karza a nje prawem.

Sokrates ten pod Artaxerxem Longimanem zginat w wyezynnyu. **Aristoteles** ten był lekarzem v Amintasa króla Mācedonskiego.

Spokras ten v zdrowiu Perdike króla Mācedonskiego. Tych wssy tich y inych wiele Medrech y woti/ wytozytem po polsku dawno/ y sa drukowane **Rifurgus** Lacedemoniskye ksyaze/ wyelki medrzec był/ ten spuscil wssy synowcowi dobrowolnye państwo/ siedł do Krety wyspu/ ktora dzis zowemy Kandia. Szedł potym do Azey- tam sye praw znāmyenitich nauczył. A gdy sye wrocił do oyczyny s Spārtany albo Lacedemonu/ nauczył y wstawil myastu prã wã ktorzych przed tym nje myeli/ stad vbostwo byto vdraczone. A gdy przyyli tyy prãwã/ przywodyt ye ku przysyede iż nje myeli onych praw wzrussac/ a zasye przy dyre. Szedł potym do Delfu pytac boga Apolina/ dobreliprawã a trwate wstawil w oyczynye. Ktory odpowedyat/ iż dobre y slusne. Odssedssy y zabit sye sam/ a by typrãwã wyecznye trwaty w Lacedemonie wedlug przysyegi.

Początek Francuzow.

Sylambry albo Francuzowye/ zowym ye thej Galliki/ od myastã Sylambrey/ ktore byli zatożyli napirwoy w Azey/ przysedssy do Tyemmyec/ przyyli ye Tyemmycy wdzyecznye/ a to przeto/ ze ich pomocy vzy wali przeciw Rzymianom/ a stad sie zbacił y rzezeni Germani- yakoby rodzeni brã cya. A tak tego cjasu kedy Artaxerxes Mnenon królowat w Persyey- przysstã na Rzym napirwssã przysgodã/ gdy ci Francuzowye z Germany przycyagneli do Rzy ma/ oblegli y zapalili przedmyescy. Kamillus yeden Tribun Rzymiski/ ktorzy był wygnan od myastã nyewinnye/ zapomnyawssy ksywodi swoy- sebrat okoliczny lud/ vderzył na nje/ y wyzwolit lud/ zamek- y myastã od nyeprzyacyot. Rzezeni sa thej caw oyczynie. Galli od Galaciy/ iż gdy byli przywedyzeni do Grecyey z pyenradze walczyć/ zã tożyli myastã Gallate w Grecyey/ a od Gallaty Galli wezwani. Tak sye nadyue s nyektorzych historyi iż to byto przed Bozym narodzenim 400. lat.

Monarchia

Rygi Pirwse:
Monarchia Trzecia Grecka.

Roku od początku swyćat według Historykow 4 6 3 4, według Bariona 3 6 3 4. Gdy Perskie Krolestwo albo Monarchia trwała lat 191. to jest przed Bożym narodzeniem 320. poczęta sę Monarchia trzecia od Alexandra wielkiego go Krola Macedonskiego/ ktorego słuszyne wielkim zowemy/ bo wem mato albo nigdy Krola rownego sobie na swyće nę myat/ tak w sprawach Ryckich/ w obyczayach y w myrności. Rodzay yego od wielkich historykow jest spisany. Myat oycę Filipa Krola Macedonskiego/ a matkę rzećonę Olimpiadę. Tę nocę ktorey sę myat wrodzić snito sę oycu yego/ iż sęwey żenye Olimpiadze/ żywot był sygnetem zapyciętował/ na ktorey pyecięci był wyrzazan Lew. Piakrkarze to wykładali iż myat wrodzić mocnego cztowekę. A byli oboye y Filip Krol/ y jonę Olimpiadę z wysokęgo rodzay. Filip possedł z Hertulesa Greckę/ jonę z rodu Achillesa też Greckę/ s ktorych sę był ten znamyenichy a słachetny Krol Alexander wrodził.

Rodzay Trzedyest y pyach/ o rodzaju Alexandera wielkiego Krola Macedonskiego.

¶ Hertules/ Illus/ Aleodius/ Aristomachus/ Temenus/ Perdikas/ Argens/ Filipus/ Aleropus/ Alceas/ Amintas/ Alexander pirwssy/ Amintas wtory/ Filip wtory/ a tych Alexander wielki possedł. Wrodził sę Alexander wielki po Trosie/ walcę okoto 800. lat/ ktorego rodzay Herodotus dostatecznie wypisał.

¶ Rodzay Olimpiady matki Alexandrowey.

¶ Achilles ktory był Greckim Krolewiczem/ Pirrus brat yego/ Molosus Krol Epiri/ od ktorego possedł Pausanias Krol Epirow/ Tarnbas/ Alceas/ Neoptolemeus/ a ten był oycę yę.

Aleha stworzenia swyćatu 4 8 4 5, a od założenia Rzymu 398. cjasu Artaxersesa Krola Perskiego/ wrodził sę Alexander wielki tym obyczayem/ jako nyktorzy pissa. Nektanabo Krol Egipski/ ktory też był miedzy medree jednym policzon/ gdyz nasładowat wejenya wielkiego/ zwłasczją okoto gwiazdarskich nauk albo czaroksyestwa. A gdy był wypędzon z Egiptu od Artaxersesa/ do Etiopiey sędł/ a gdy za nim pogony byt/ zawart sę w tajemnym myeslu/ pokussat cjarow/ puscił wost na cyepta wode na myednicy/ wejnit okrety y ludzyc z wostu/ mayac rozgę w reku drzewa hebeny/ kedy kinat rozga ruffas ty sę okrety wostowe z ludźmi/ wzywayac swoich bogow na pomoc wyerznich y niaskich. A gdy sę ony okrety wostowe przewrocily z ludźmi na myednicy/ rozumyat swoye nyepzyciele potonę na morzu/ yesli go ktory przesładowali/ wssatje gdy sę nań sebzali Indowe/ Arabowe/ Parti/ y ini/ porozumyat s swoich nauk/ iż ye sli nę weyće- bedzye poiman od nyepzycyot/ dla tego ogoliwssy brode/ gtowę/ pobrawssy co na drofse rzećy s soba/ puscił sę do Macedoniey/ a tam sę za doktora nosit w stole/ w naukach gwiazdarskich/ aż sę za znamyenitego astronoma być osławit. Dowyedzyat sę o nim Krolowa Olimpiadę Filipową jonę/ ktory na ten cjas na walkach był/ poslatą poń pytatą go aby yę co powyedzyat o fortunye swoyey. On pilno na nę patrzyt/ tak dtugo aż sę mu wkładt w serce. A gdy go spytatą/ cżemu na nę tak pilno patrzyt. Powyedzyat yę/ rozmyslam sę yesli mam swoye misterstwo wkazać/ ktorem od bogow wzyat w Egipcyę. Wkazał yę tedi ta blice ptanet ztore/ wslonyowa koscyę przesadzane/ na yedney był Jupiter na kamyenyu Jacinku/ na drugyey Stońce na Rysstale/ Myesac na Diamentey/ Mars na Amatisey/ Merkurius na Szaragdye/ Wenus na Szafirze/ Saturnus na Ofnię. Krolowa przymknetę sę blisę/ dziwniac sę onym rzećam nigdi nę widanym/ pytatą go yesli Krol Filip nę ma drugyey jonę/ albo nę poymyli nad nę iney. Powyedzyat yę/ nę boy sę rozraczenya od nęgo/ bo takym wrozumyat/ iż masz poczęć syna z bogę/ ktory sę twey Krzywdi bedzie mscit nad kazdim yesliby co kto nad wolę twoyę wejnit. Rzećtę/ s ktorego bogę pocżne/ Rzećtę z hamonę Lis

Wyet Pyach.

Rok 112.

monę Libijskiego/ przeto gotuy sę yato Krolowa/ wyrzyt we srye z bogym wesela w postawye smokowey. A gdy za snetę/ wejnit to swę naukę i sę smokym wejnit/ a przyszedł do nęgo weslyne y wzyat synę zraczenye/ skąd sę Alexander pocżat. Wejnit też i sę nocę Filipowi zdato mu sę we snach/ iż ye jonę z bogym hamonem myatę zraczenye. Filip Krol gdy sę wrodził zafat jonę brzemienę/ wroczyl swemu widzenyu/ ale potym z gnyewem sę na nę pobudzał wotpyac. Baczac to Nektanabus/ gdy byto nawyćeey gosci wejnit sę smokym/ przyszedł gdzie wssy sę sędzeli/ a gdy sę wssy sę polekli/ Krolowa (jako bytę nauczona) scygnęta do nęgo rzećtę/ ktory powolny bedac potożył na yę tonę gtowę y pocżowat/ potym sę w orta przemienit wylecyat od nich/ dla cżego Filip wroczyl i sę bogę pocżat. A gdy sę wrodził Alexander/ Nektanabus patrzyt na gwiazdy/ byto cżeszyne zymyę/ grzymyę/ btystanyę/ y inę strachy. Justinus pisse/ iż tego dnyę sędzeli na wirzchu domu dwa orty/ znamyonuyac Azya y Europeyemu posyesc. Dat tedi inye Filip yemu Alexander. A gdy mu byto lat rzy. był towarzyszem Filipowi wssedzye na walkach/ bo zbroye pragnat y lud widzyeć boyowony/ wejnit yato na Ryckę wielkiego zalezato. Tego cjasu Filip poslat do Delfu pytat o potomstwy swoim. Wzyat od Apolina odpowedy/ iż ten wssytek swiat odzyerzy/ Kto ry wysedzye na Bucefalę bez škody. Był ten Bucefal przywiedzyon z Indiey/ zwirze mocne/ okrutne a strasliwe/ na kstatę kony/ tak mu byto morzem plynac yato po zyemi isę/ a ludy yad yato smok/ jadnemu nę wrocony/ dla cżego chęyat go Filip wypuscic precz albo zabic. Alexander gromit ty ktory go nę wmyeli okrocić/ ocyec go Filip sfukat/ iż on chę być mędrssy w mtodich lecyech niż ci ktory mę ya nad nim dobre doswyadsseny. Przeto rzećt Alexanderowi/ yesli tego nę dowydzęs abys go okrocił wine przepadnyes. Alexander sędł do nęgo/ wde wtożył/ obrocit go ku słońcu gtowę/ rozumyeyac to do nęgo i sę gdy cęń widzyat tedi rad zawidrzyt/ przeto go tagodnyę gtaśkat/ grzywe ciosat/ aż nań wshadł/ y rospus

scit/ y ostrogami bodł. Wssy sę wotali dziwnyac sę/ ocyec Filip od radości ptakat/ rzećtę i sę gdy sędł gtowę yego cātowat/ y rzećtę: Już synu Alexander insęgo sobie Krolestwu nabymay/ bo cye Macedonia nę znosi. Potym Filip nę tak Krolowa Olimpiadę mitowat jako pirwey/ a w tym odychat walczye. Krolowa poslatą po Nektanabę pytatą go co ma cżynic. Nektanabus patrzyt na swoye sphere. Alexander sie dzac poble macyerze/ prosił go aby go bys gom nyebyeskim nauczył jako sam wmyat. A wejnit to Nektanabus/ a gdy nawykt nyecęgo Alexander od nęgo/ chęac doswyadssyć yesli trafi sęwey cżego drugyey wcy/ co sę mu przydę ma/ powabit go w nocę nad yeden przękop aby gwiazdy rospowadat. Patrząc tedi Nektanabus wzgorę na gwiazdy rospowadat mu/ Alexander zepchnat go nadot/ zlamat kark spada sly nadot. Pytat potym Nektanabus z dotu Alexander cżemu to nad nim wdzysat. Rzećt Alexander/ chęatem doswyadssyć yesli to sam wyes co drugyemu powadab/ a ty nę wyes co sę stoba samym ma sstac na zyemi przed cżyma blisko/ a cōs na nyebye masz wyedzyeć daleko. Rzećt Nektanabus/ trudno ludzyom chronic sę Bostyey obyetnice/ wssatym dawno powadabat i sę od syna rak mam zginac. Rzećt Alexander/ ażajem ya twoy syn/ Wyznat sę Nektanab y powyedziat mu swoye przygode jako z Egiptu wysedł/ y jako przysedł ku Krolowey/ dla cżego Alexander wynosił go s przykopu na ramyonach yuz wmaręgo/ y pocżowat kassat pochowac jako na Krolę zalezato. Macyerzy wssyko powiedzyat co od nęgo sly



Bucefal.

Nektanabu zabiti.

R i s s t / Krola

Ksiegę Pirroffe.

Metona.

Attalus:
Kleopatra.

Epirus.

Kleopatra co
ra.

Pauzaniás.

Plutarchus.
Justinus.

Arideus.
Larissa.

Diogenes.

Metona/ktora sę bardzo dziwowatą/ zamysłiwą sę i przez tak długie czas była okła-
maną od goścy. Potym Metona myśło odstąpiła od Filipa/ przeciw ktorym
posłał Filip Alexendra/ skrocił ye y myśło wzywał/ oycu zwycięstwo przyniosł. Po-
tym wyrzucił posły Perskie brodaty/ spytał kto to jest. Powydziano mu iż s Persyey
przyszedłi wybrać poboru od ziemi y od wodi. Dziwowat sę temu Alexender
rzekł yednemu smich/ tyli to żywyoty przedayę Persowe/ ktorze Bog wssykim lu-
dzyom na swoye wolne darem wstawił/ przeto posłom rozkazał aby sli do domu/ a
tego ssaleństwa przestali. Boskich darów nye przedawali ktorych wolno wssytkę
swyāt wzywa/ yesli inaczey weźmi/ pomsci nad nim Bog krzywdi swoyey przez mę-
Krol Filip był Alexendrowi bardzo przychylny/ wssakże sę pognywali przez przy-
czynę Attalusa/ ktory yawnie na weselu do wssytkich rzecz weźmił. aby prosił bo-
gow/ by dali Filipowi wtaśnego dziedzica s Kleopatry (bo był inssa żonę poyat Fi-
lip Kleopatry sęstrzenice Attalusowe) Przeto Alexender popędził sę na Attalus
sa mowiac: Ożty ciżowycze już nas bękartem dzyata/ a w tym mu żalat oczy.
Krol Filip sę porwał z myeczem/ ale mu sę wmknał Alexender/ wyszedł spokoyem
wzywał mąc Olimpiade s soba/ yechał do Grecyey Epiru/ wssakże potym na pro-
be wstawić przyszedł do Macedonicy. Potym rychto Filip weźmił wyelkę a
znamięnite wesle/ gdy wydawał corę Kleopatry za Alexandra/ ktorego był weź-
mił kshazecyem Greckim/ na ktorym rozmaitę gry były/ Thám Filip idąc mydzy
dwoyma Alexendrom/ to jest synem y zycyem/ żabit od Pauzanięgo/ o cho iż mu
nye cheyat sprawyedliwosci weźmić z Attalusem/ ktori go przyprowit yessę chtop-
cem o fromote/ to jest brzydliwy weźmić przeciw przyrodzeny/ o ktori gdy skrzył
yessę sę Filip posmywał/ dla czego Alexender nye tylko mātki ale y tego Pau-
zanięgo żatuyac/ żyzył tego Filipowi. Drudzy pissa/ iż Pauzaniás żabit Filipa na
smowoye z Olimpiada aby ya poyat/ o czym Alexender nye wyedzyał/ przeto gdy z
Ormyńskiyy ziemiye przyszedł/ cheyat żabit Pauzaniás/ ale go mātka za-
pita/ Alexender poimawssy go żywo oycu yessę żywemu posłał dawssy mu w pra-
wa rękę myec/ aby sę pomscił nad swoim nyeprzyacyelem/ dla czego rzekł/ już
nye dbam gdim sę pomscił nad nyeprzyacyelem/ wesoty wmyeram. Przydat the-
to/ pamiętam Alexendrę co bog twoy ocyec powyedał/ iż myata wrozić nadem-
na pomscić/ yesli żonę inę poyme. A w tym sę zgadza Plutarchus y Justinus.
A tak Filip umarł czasu Arfesa krola Perskego/ trzeciego roku panowania ye.
Myat Filip wyecy synow nad Alexendra/ to jest Arideusa/ ktorego mu wrodziła
Larissa/ a ten po Alexendrze krolował/ y inych wyelk/ ktorzy od myecia drudzy do-
browolnye pomarli. Pisse też Walerius/ iż bogowye przepowiadali smierć Filipo-
wi od woza/ dla czego wozow sę chonit/ wssakże y Pauzanięgo był woz na mye-
ciu ryty albo na posswoye. Po smierci Filipowey były wyelk sę zamysłany zwa-
ssę w woyse/ gdye rozmaity narod był/ wssakże wssyscy byli poczysseni gdy Ale-
xendra wssysseli oycowskyy myecy przyyć/ tak iż od wssytkich wdzyćnye był przy-
yć. Tapisowey oycu pogrzeb weźmił znamięnity/ potym na yego grobye kazał po-
scinac wssytki ktorzy byli przyczyna yego smierci/ thez y brata z macychy Karana
dat scyac/ iż sę krolew być napyerat/ y wyelk inych wkrocił rosterkow. Potym sę
wezbrał przeciw Persom/ a te walkę yessę był zaczął ocyec Filip/ a w tym przy-
sta nowina iż myastá Grecyey przystaly do Persow/ to jest Tebe/ Ateny/ Lacede-
mon. Przeciw ktorym wyprawil sę Alexender/ Atenianye jako pirwey gárdzili ye
go młodoścy/ tak ya potym wychwalali/ żatuyac tego iż go kedy na sę pobudził
przeprosili go/ przepuscili im Alexender. Ale Tebe mocę chcąc odpyrac/ wpadli y
do gruntu skazeni/ wssakże wyelkich wyelkto do Aten nad zapowedy Alexendro-
we/ dla czego rozgniewat sę Alexender cheyat y zboryć/ ale oni prozbami wcho-
dzili go/ a zbygi z myastá wygnali/ ktorzy sli do Persyey. Potym Alexender goto-
wat sę przeciw Persom/ będac w Korintey/ gdye był Diogenes mędrzec/ stapit
do nyego chcąc ssyśc yego rozum/ żastat go a on w kady myestkat/ obracayac sę
y s kady ku słońcu/ Alexendra soby mato wazył. Pozdrowil go Alexender a
spytał yesli mu czego trzeba. Rzekł mu Diogenes/ nye dāy mi nic swego a nie bier-
mi mego/ czego mi dāc nye moję. Obaczył sę Alexender iż go od słońca żastapit/
a gdy

Wyelk Phath

Rift 113.

Gdy sę wssyscy smiali/ yeli mowic iż to bżazen trāfny. Rzekł Alexender/ bych nye
był Alexendrem rad bych był Diogenesem/ takim męzem bogatym/ ktoremu dāc
nye moge yedno wzyac. Zgotowa wssy Alexender okrzy/ z Grecyey przycygnat
do Azey/ tam dwanaście otarżow bogom zwycięstwa żatożył. Macedonię y inę
krolestwa w Europyy przyacyelom rozdzylit. Ossa dssy mātā Azya/ nye dat za-
dnemu skod czynić. Pisse Justinus iż myat w woyse ludzi/ Macedonow xv. thys-
syc pyessych/ yeznych oim tyssac/ Tracow vij. tyssac/ lekkich ludzi x. tyssac/ wssy
ekich pissa być Lxx. tyssac/ syedni set/ y ceterzy sta męzow doswyadssonych/ gdye
żadnego młodośego nye było nad xxx. lat/ ktorzy yessę y yego oycā w potrze-
bach bywali/ thāt iż by ye kco widzyał rzekł by nye Rycerze ale mistrze Rycerskich
spraw wssytko/ gdy wssytek sposob walki wssyscy wmyeli z doswyadssenim. Tye sly
kemat żadny woyssā młody/ tylko komu ssedzyssy lat było. Jesli pod namoty
sprawa była/ mminat by być Senat yeden rzezy pospolitey. Przeto żadny o we-
kanyu nye myslit/ yedno albo żostać albo wygrać/ sę przyczyny o wssytek swyāt sę
pokusił/ y śnādnye był tego dokazał/ by go przed czasem smierć s swyatem nye
rozaczynał. Zgromadzyssy lud swoy spotu cyagnat sium do Egiptu/ ale przed-
tym Darius krol Perski pisat mu list w ty slowa: Darius krol nad krolmi przyacyel
krewny bogom/ tobye Alexendrowi sludze nāssemu przykazyemy y powydamy/
aby sę wrocił do domu do pyersi macyersynskich/ aby sę yessę weźmił męstru/ dla
czego posyłam myotte/ pite/ y ztorzy wacel/ myotte aby sę weźmił a dat być: po-
syłam ci też pite aby igrał radnyey niś walczył: wacel ze ztorami/ aby myat na strā-
we do domu/ aby też wyedzyał iż gdyby sebiat wssytek lud swoy y scudzeni pomo-
cami/ Persow ty nye zwalczyssy yātes zamyslit. Jesli macyey weźmił/ wyedz pewny
iż posle po cye takye ktorzy cye wzyaża a bieżmi wssycka/ y przed macyssat nāsi przy-
woda. A byli sęgo listu drudzy żamuceni y wssaksseni/ ktorym Alexender rzekł:
Ciemuscy sę sę strāśliwego/ za s listu nye rozumyecy/ iż ci bārbāri strāssa dāiac
znac na sę wyelk pche/ ktorzy bogowye mkomu nye cipy/ a nye dāya doswyad-
sseny ani dowodu prawdywego slowom. Potym posłom Perskim dat listy/ nāpi-
ssawssy w ty slowa: Alexender krol nad krolmi/ krewny bogom/ Dariusowi pozd-
rowyem: Dziwuyemy sę twoyey pssie bez myary/ ktorzy y sami bogowye nye luby/ a
obaci sę iż ludzi ponija a sębye podwysssa/ gdy sę ssęssy nye na yednym myey
scu stoi/ wssakże sę ku mny y oznamites dāiac znac w sębye wyelkosc ztor/ tym
nam wyelkssā chuc przydāiac/ abyssy tam dla nyego yechali. Posla tes też myotte/
abych cye nysa skarat y poddane twoye. Posla tes pite/ dāiac w rece moye wssytek
okrag swyāt/ wznawam to od cyebye przyymowac za wdzyecine/ gdy mny sam
tym dary dāruyess. Przeciwssy to Darius/ pisat do swoich poddanych za gore k-
ra zowa Taurus w ty slowa: Dowyedyelissy sę iż yeden totrzył Alexender imy-
nyem/ syn Filipa Macedonskego/ poczynit nam skode tak w ludzyech yāto w my-
scyech w Azey/ y pobrat wyelk/ nye macyac lat ni godności w soby żadney/ a thāt
poimawssy go wssyccy sāmego/ a do nas poslać nye myesskacye/ a yego towāry-
ssę potopcy w morzu cyrmowym. Sebiawssy sę Alexender przeciw yemu a Dā-
rius takyeż na polach Abdrastow/ Persow myenya być ssę set tyssac/ ktore Alexen-
der nye tak mocę yāto sprawa Macedonow porażit/ a tam Alexender wyelk s-
we odzyeriat y moc/ iż sę mu żadne myastā ani zamki nye operaty yedno dobro-
wolnye dawaty/ okrom Isakarnasu y Miletu ktore mocę wzyat. Potym Gordis
wzyat ktory leży myedzy Frigia mātā y wyelk/ nye tak dla skarbów albo chędego
sci myastā/ ale iż tam ssyāt w koscyle Jowissowym być woz/ ktoręgo kto yāzmo
rozwyac/ myat posyśc wssytkę Azya. A gdy sę tego woza dopytat/ posyśk w-
elk albo pāsy y nyego. Potym przystā mu nowina/ iż sę Darius powtore zbyerat prze-
ciw yemu/ dla czego pospyssył sę na gore Taurum/ przez rzekę Cydne przep-
wssy sę wmaciat sę/ stad go popadā sebiā/ macyac lekarzā Filipa dat mu swe
zdrowye opātrzyć/ gdye mu tego bronyono myenya/ iż krol Perski tego lekarzā na-
prawit/ abyć trucię żadat. Alexender wolał sę watpliwey wyerze lekarzowey po-
leci/ niś nye watpliwa smiercy wmrzeć. Wzyawssy tedi lekarstwo podat list lekar-
zowi/ aby czedt co mu o yego zdrādzye pisano/ a gdy czedt list lekarz/ pātrzat mu
a gdy

Azja mātā.

40. 12. 12.

Darius.
List od Dā-
riusa.

List Alexen-
drow.

Requies Hys-
pania.

Abdrast.

Darius por-
żon.

Isakarnas.
Milet.

Cydna rzeka.

Filip lekarz.

Epistoli Dariusza

Alexander pilno w oczy yesli sie nye zaptonye: a gdy widzyat przespyszczynego a wese-
 fotey twarzys lekarza- byt stego poczysson/ dat myesce lekarzowi y byt zdrow.
 Dariusz thedy po wthore mayac ludu trzy stha tysiac pyessych- yeznych sto tysiac/
 zwoydt bitwy z Alexandrem/ aczkolwyet to russyto Alexandria gdyz nyrówny po-
 czer ludzi myat przeciw wyelkosci/ wssatke w sta losci swej upominat Traki/ Mace-
 dony/ Greki/ Illirki/ aby swej slawy yessze tym wyecy popiawili/ powadacyac
 im konyec rychty tym placam. Athorzy wssytko s chucya czynili/ na potkany oba
 krolowe ranni byli/ trwata bitwa z obu stron dtugo podawayac sszeszeya y tey y
 Dariusz Da-
 rius. owey stronie/ naostatek przemozeni Persowye. Polegto ich na placu ssedzysy-
 tyssac/ poimanych dzyssyec tysiac. Z Macedonow byto zabitych sto y trzyssyesci pye-
 ssych- yeznych potkora sta. Labiali dosyc ztoru y inych skarbow z wyelkim podrywem
 nyem Alexandrowi pod namoty Perskimi. Wssyli tez tam y krolowa Perska/ ma-
 tke y syostre/ y dwoy corze Dariusowe. Do ktorych gdy przyszedt Alexander aby ye
 widzyat/ zlekty sie a obtapity spotu/ mmimayac aby yuz wnetz myaty zginac. Po-
 czat k nim Alexander taktawye mowic/ nye yako do wyeznyow ale yako do przyya-
 cyot/ padty potym do nog yego prossac aby Darius pociwye byt pechewan yako
 na krola zalez/ mmimayac aby zabie byt. Powyedzyat im Alexander is yest zyw a-
 by sie nye smucity. Widzac Alexandera wrode y obyczaje ich/ myat ye w wyelkyy
 Mitose prze-
 tw wiezni. pociwosci/ thak is im nie nye odmyenit pirwssy cci y waznosci. Pissa/ is gdy wis-
 dzyat krolowa ine pyetnoscy formy y wroba przechodzic/ rzekt: zony Perskyye sa ro-
 kossoczom/ bolese sercu. Pobrawssy Alexander wyelkyy skarby y bogactwa po-
 porazce Perskyye/ cya gnat do Syriey/ do ktorego tam wyele krolow przyrecho-
 t podayac mu w moc krolestwa s koronami/ on zas sie z nyelkthoremi przyacyelst-
 wo wyat/ nyelkthore odmyenit a swoim dawat. Myasto Tyrskyye poslato mu tez koro-
 ne swego krolestwa dosyc kossowona/ ktora acz wyat/ ale dat znać przez ich posly/
 is tam sam chce nawyedzie. Nypodobato sie to poslom/ przeto ebyawili Thyras-
 nom przeciw sobye nye taktawego Alexandra. Grek przyczynny wdali sie na to yako-
 by sie mu bronili/ ale daremny ich wmyl byt bo ich dobyt Alexander/ y wygadzit
 wssytki/ k orzy byli przyczynna pobicia swych panow. Abowym dewyedzyat sie te-
 go Alexander/ is przed tym myessczanye albo panowyye Tyru walczac s Persy wy-
 cya gnali sie tak w mocy yako w skarby/ sludzy ich nyewolni smowissy sie pobili pa-
 ny swe y z dzyecmi ich/ pobrali ich dobra/ zamki/ domy/ wssytki mayetnosci/ zony spoy-
 mowawssy ich pany sie zdzyatali. A yako pisse Justinus/ gdy stharssego nad soba
 wybyerali/ aby dtugye namowy albo roznice nyebyty myedzy imi/ wstawili is kthory
 pirwey snich wpatrzy slonice gdy bedzye wschodzito/ ten bedzye kshazecyem. Byt thez
 yeden myedzy imi cnoelivy sluga/ pana swego zatalt y s synem yego/ a zachowat
 go od smyeri/ ktorego zwano Straton. Powyedzyat mu tatemnyy sluga pospoli-
 zba uchwatit sluga na wybyeranye kshazecya ktho pirwey wyrzy wschod slonca. On
 Strato nanczyt go tatemnie aby na zachod slonca sie obrócit a patrzyt na wirzchu
 domow albo gor chce/ i pirwey wrzec wschod slonca. Gdy czias przyszedt wssyscy sie
 obrócili na wschod slonca patrzyt ocyma/ yedno on sam obrócit sie na zachod/ y wy-
 rzat na pirwey na wirzchu domu wysokyyego slonice gdy mia to wschodzic. Byt pytan
 od wssytkich kto go temu nanczyt/ gdy sludzy prosci a yako gmurowyye na wysokie
 rzeczy. Przyrawssy od nich slub powyedzyat o swym panie zachowatym Stratonie
 Grek przyczynny Stratonu wybrali kshazecyem/ przyrawssy od nyego przyssyge/ aby
 tak zacne przetozenstwo ku sprawe rzeczy pospolitey nye przychodzito na niskie gru-
 be a niczemne ludzi/ ktorzyby ye tak pretko mogli stracic yako nabyli pretko.
 Grek przyczynny Alexander wssytki takye pokrzyzowat/ rytko Stratonow rod a po-
 tomstwo zachowat. Na ten czas gdy Alexander lezat okoto Tyru/ poslat do Je-
 ruzalem/ aby mu kshazeta kaptanskyye daty pomoc y zywnosci y peber wssytky/ ktory
 Dariusowi dawali/ chcali w pokoru byc. Dat odpowedy Jadus Biskup Zydomski
 is sie im tetto nye godzi uczynic nad przyssyge swoy/ pokl zyw Darius. Rozgnyes-
 wat sie Alexander/ przeto po dobrey Tyru cya gnat do Jeruzalem. Zydomyye wda-
 li sie na modlitwe do Boga z ofyarami swemi z roskazany biskupa. Tedy przez oba
 ddns Bi-
 p Zydom-
 si. yawonye Bostye Jadus Biskup roskazat sie wbiac y sam siebye wbiat w koscyele-
 odzyenie

Epistoli Dariusza

Rist 114.

obzyenye/ wyszedt przeciw Alexandrowi z wyelkoscya ludzi. Alexander wyrzawssy
 go ofyad s kony/ uczynit mu pociesnosci cadowawssy ono myesce na ssacye/ gdye
 byto wssytko Tetragrammaton. Polekli sie hetmani albo kshazetka kthorzy przy-
 nim byli/ mmimayac aby sie mu gtowa kazita. Spytat go Parmenio czamu te pos Parmenio.
 ciwosc czynit Biskupowi/ nyewolnikowi swemu przeciw wyerze swoyey. Odpowye
 dzyat/ nye yemum ya czynit pociwosc/ ale temu ktoremu on sluzi w dostoyenstwe
 kaptanskim/ bowym yessze w Macedoniy snuto mi sie izem w takim obzyenyu bo
 ga widzyat. A gdy go pytat bedeli mogt Azia otrzymac/ powyedzyat/ nye wata-
 pi/ ya cyebye bede prowadzit y s twoim woyskyyem. Wssedssy Alexander do myasta
 czynit w koscyele ofyare/ yako go Biskup nanczyt/ y ukazali mu ksygi Daniela pro-
 roka/ yako go przed thym swyathu obyawit is myat zetrzec moc pyssnych Persow/
 sszego byt poczysson Alexander/ roskazat y pisat do swoich ktrain/ aby wssidzye Zy-
 domyye wolnosci myeli/ a prawa swego wzywali w pokoru. Widzac Samarithowyye
 yego taktke przeciw Zydom/ myenili sie tez byc Zydy/ ale gdy sie dowyedzyat is nye
 Zydy/ nye chcyat im tego zwolenstwa dac. Potym do koscycota Jowissza Hammos-
 na Alexander stapit/ jadacyac wyedzyt swoynarod/ spytat yesli sie do konca pom-
 scit nad nyeprzyacyelmi oycy swego zabitego. Wssat odpowedy/ is twego oycy za-
 dny nye zabie ani wmrze/ ale krola Filipa smyeri doscyes sie yuz pomscit. Tez mu
 o wyelkyy fortune na walki powyedzyat/ ale nye dtugi zywot. Stugom yego da-
 no odpowedy/ aby Alexandra nye za krola ale za boga chwaili/ Schey przyczynny
 wpadt byt w prch/ wssatke sie potym obaczyl. A gdy byt strzata ranyon/ rzekt do
 swego przyacyela yednego/ ta rana yest cyelefina a nye boska/ bo mye boli barzo az
 sie smyeri rowna/ fassywe mmimam byc tych bogow powyesci. Darius potym w-
 cyelssy do Babilonu prosit przez listi Alexandra/ aby dat wyeznye na okup/ czesc
 mu krolestwa obycuyac wssytki/ y corz swoye w matzenski sthan dac. Alexander
 nye chcyat yedno aby mu krolestwo puscit/ a sam osobnym cztowekyyem byt. Dzy-
 kowat tez Darius przez listi Alexandrowi/ is sie mitosciwyye a taktawyye z wyeznyas-
 mi yego przyrodzonemi obchodzic. Nye wyedzac Alexander co mu daley myslit Da-
 rius/ zdato sie mu aby go sam nawyedzit w postaci poselskyye. A tak wyawssy s so-
 ba Lumedu y pachotka/ ychat do nyego. Lumedus poselstwo sprawowat od A-
 lerendia w ty slowa: Is dzimuy sie Alexander twowyy nyedbatosci a leniwosci/ is
 sie ku walce nye rychto gotuyess yaktos wmyenit/ przeto chce wyedzyt/ co chce dac
 ley snim poczynac. Wyawssy go Darius za rke wyodt go za sthot na wyeczera/
 tam za stotem Alexander s ktorego kossika ztorego wypit/ schowat go sobye/ a gdy
 mu o to przymowiono/ powiedziat is taki iest obyczay w mego pana Alexandra.
 Wyrzyt temu Darius. Po wyeczery poznawat Alexandra ieden dworzannu/ kto-
 ry megdi w Macedoniy bywat y Filipa krola. Baczac to Alexander dopadssy ko-
 niu wyekta/ Persowyye go gonili az do rzeki/ zatowat tego Darius is go wpuscit. Alexander w-
 przyrechat Alexander do swoich z wyelka praca/ bo myat trudnosci na przepras-
 wyany przez rzeki Stranga. Potym Darius sebiat woysko wyelkyy przeciw A-
 lerendrowi/ Alexander takiez przeciw yemu/ sciagali sie ku rzeci y ktorey sie Ales-
 xender blisko potozyl. Darius przyciagnat nad rzeki/ przeprawiat sie przez nye na
 druga strone/ a gdy sie przeprawit potkali sie/ z obu stron bitwa wielka byta- fortu-
 na spirwu iednak/ gdzie widziat Alexander skode w swoich/ tham sie sam rzucit
 zastawuiac sie za wssytki. Na ostatek przemozeni Persowie/ Macedonowie/ Tra-
 ces/ Grekowie ye bili/ Darius wcielac nie chciat chcac zginac przy swoich/ wssatke
 od niektorzych przypedzon ku wcielaniu. Przeprawiawssy sie przez rzeki Cydne/ dru-
 dzy pissa Eufraten/ porabili most. Przyrechaawssy do domu Darius/ zatosciw be-
 dac s swoiey niefortuny/ pisat listi Alexandrowi/ chciy mu dac po rzeki wssytko
 krolestwo- obrawssy sobye Babilon. Alexander nye chciat mowiac/ ze hyna gdzie
 dwa panowie radza. Potym Darius prosit o pomoc Porrusa krola Indyjskiego Porrus.
 przeciw Alexandrowi. Dowiedziat sie tego Alexander ciagnat przeciw Dariusowi
 skokiem/ pirwey ni za gori Kaspiyskie zaydzie/ dobyt Persypolim gtowy wssytkyy Persypolim.
 Persyey/ gdzie tam byly tupy wssytkiego swiata/ ktorich nanczyt Persowie/ rozdat
 wssytki swoim. Wten czias przyslo do Alexandra osm set Grekow/ kthore Darius
 wypuscit

Bess.
Abazar.

Byty Al-
cendrowe.
Kalistenes.
Lizimach.

Darmenins.
Blutus zabito.

Philorus.
Amintas.

Calistrus.

Ydzy cjer-
woni.

orrus Brol
ndyfti.

leofida.

wypuścił z wyzienia posłepiwszy je drugim nozdrze poprowiwszy. Kazat im Alexan-
der do Grecy aby tam byli opatrzeni/ ale oni nie chcieli dla swego oskarżenia/
woleli przy nim garda dać. Miat Darius na swym dworze dwu rycerzu Bessy y
Abazar/ ktorzy chcac syc Alexendrowym zachowac/ myslili o jego gardle.
Przyrodzeni tez Alexendrowi/ chcac miec pokoy od Alexendra/ zwiazali Dariusz o
kowami ztorimi w Partey/ dali znac Alexendrowi aby przyechat po Dariusza.
Nie mieklat Alexender przyechac/ a tam w matym poczye iadac/ miat na syc
wielkie trudnosci y walki nierowne. A gdy nad rzeka lezat s przygodi biezac iego
rycerz nadiechat Dariusza na sankach lezacego w ztorich okowach ramionego smier-
telnie/ powiedzial Alexendrowi. Ktorinaden przyssedssy zatowat go barzo ob ta-
piadac. Pissa drudzy i iessze byt do konca nie vmart/ przeto profit Alexendra a
by mu poctiwy pogrzeb wzynit jako krolowi/ zont/ dzyeci yego chowat jako swe
wtasne. Przyrzekt mu to Alexender wzynic/ y dosyc temu czynit. Przykato wyle
Rycerstwa do Alexendra od Dariusza. Chcac syc domyedzye Alexender yesli ktory
snich yest ktory ranit pana swego Dariusza bez litosci/ mowit yawnie przed wssytkimi
ktory zabito Dariusza mego nyepzycyela ozow syc/ ya go sprawyedliwy na swym
dworze nad wssytki slugi podwysiss/ tak i syc sam tego nye nadzye. Bedac dos-
brey nadzye ozwali syc Bessy y Abazar/ powyedzyeli wssytek sposob sycerzi ye.
Alexender jako rzekt napetnit/ kazat schylic dwoye drzewa do ktorich za nogi przy-
wiazawssy Bessy/ puszczono drzewa/ rostargnety Bessy/ drudzy pissa i syc pokrzy-
zowac kazat. Gdi dostat Alexender Babilonu po Dariusze/ prawym Monarche
zostat na swyecye. Potym Alexender w Sogdianey y Baktrianey dwana sycy
myast zatozyl/ a swym imyenyem przezwat Alexendrie. A gdi yuz Alexender za-
dnego pana przeciwo sobye nye myat/ wyzat obczye Perske/ yat syc restossy/ py-
chy/ godowanya y ukrucenstwa/ a nad to kazat syc chwalic Bogu/ y wssytkim
przykazat pod gardtem aby go chwalili jako krewnego Bozego. Kalistenes ieden
medrzec yego nye tylko nye chcyat tego wzynic/ ale mu yessze przymowit o to/ dla
tego kazat mu obrzezac gebe nos y wssy/ y wsadzic do wyzyny. Lizimachus wia-
towat syc towarzysza swego aby chak nedznye osspacony dlugo nye jyt/ zadat mu
trucine y vmart w wyzyny. Alexender domyedzyat syc tego na Lizimacha/ ka-
zat go wrzucic do Lwow/ a gdi go Lew chcyat pozrzec/ wetknat mu reke w ges-
be/ dzyerzat za yezyk tak dlugo az Lew vmorzyl. Baczac Alexender yego mstw-
takie/ puscit go wolno y byt na naskaw. Zabito tez Alexender Parmeniego i syc
wystrzegat od zbytkow. Zabito tez y Blutus meza statecznego sluga starego strza-
la/ i syc przektadat oycy yego Filipa naden w myernosci. Zabito tez Philota/ Aminta
y maceche swoye/ taktez Pausaniego y bracya Attalusa y Eurilecha Macedons-
ke Bysazeta pobito. Potym Alexender cyagnat na wschod slonca/ wyzat
Birkania y przylegte krolestwa drugie. Tam knyemu przyechata Thalestris krol-
lowa Amazonka prossac aby od nyego pocjeta syna. Ktoey syc Alexender dzwo-
wat/ zwolassic/ pocjetowi yey y obczyayom/ mayac s soba pocjet trzy sta panyen we
zbroi/ jako stoi przy Amazonych. Potym wyzat krany Andragoras/ Tracas/ E-
uergetas/ Parmas/ Parapamenes/ Hidaspies/ y ine ktorzy pod gorami Canassy
myestkali. A gdi przyssedt do gor Kaspiyskich/ jako historia skolastika pisse/ zadali
zydowye aby ye wyzwolit s katow cyasnych/ do ktorich prze wystepki byli zaslani za
morze Kaspiyske. Pytat przyczyny dla czego tam byli zaslani/ a gdi syc dowiedzial
i syc wystepki ktoremi Bogu roznynawali/ czyniac sobye Bogu s cyelcow. Vdat
syc Alexender do pana Boga na modlitwe/ yesli ye kaze starac cy wolnemi wcy-
mic. Potym syc dwoye gorze spotuzestly/ zamknety ye za morzem i ich tham ani Alex-
render ani zadny nye mogt doychac/ ani sami wynidz mogt/ az do swego czasu.
Potym Alexender do Indey wvelkyy cyagnat z woyskym/ przeciwo ktoremu Por-
rus poslat listy pyssnemi slowy pisane aby syc wrocit do Grecy/ aby yey nye stracit/
ktorasiny nyeg di trzymali y yessze bysiny trzymali/ ale syc nam zdata nyepozyteczna
przetosiny ya dobrowolnye puscili. Alexandra ty listi nie nye vstrassyty/ cyagnat do
Indey/ gzye syc mu tam dobrowolnye myasta y wyspy poddawaty. Krolowa
Cleofida pokoy od nyego nabyla/ gdi syna od nyego pocjeta/ ktoremu imie data
Alexender.

Przessedssy wyle Indey az do Kamyenia wvelkyygo/ Porrus krol przeciwo yemu
woycy gnat z wvelkim ludem/ mayac Wslony na ktorich byty wyje drzewiane/ ku
nosseny potrzeb wyemnych. Potkawssy syc zabito Bucefal pod Alexendrem/ a by
go sludzy nye ratowali/ byt by Alexender zabito od Porrusa. Potym syc powabili
na reke sami czynic/ mato go sobye wazyt Porrus i syc maty wrodi/ a on byt na
pyec tocki wysoki. Gdi syc potkali/ wssyfat grzmot w swym woysku Porrus/ obez-
zat syc/ a w ten czas go Alexender ranit smyertelnye/ drudzy pissa i syc poimat/ zwia-
zat/ y wyzat do wyzyny. Porawssy Porrusa Alexender yezdit po Indey dzy-
wuyac syc starbom wvelkim/ tak od ztorz jako drogyego kamienya/ myasta wyspy
pobyerayac. Bedac na wyspie Brachmanskiey/ gzye tam byty wvelke starby/ a
ludye nago chodzili/ chcyat syc domyedzye sposobu praw a rozumu ludzi pospoli-
tych/ wbiat syc w proste odzyenye ssedt do myastha kupowac zywnosci/ przysthapit
przed prawo chcac slyssiec rzeczy ich/ wten czas wsslychat sprawy dwu mizow/ gdy
syc yeden przeciwo drugiemu zatowat mowiac/ kupitem v nyego egrod/ w ktorym
mam nalazt zatopany starb/ a nye chce go wzyac/ gdisem ya tylko ogrod kupit sam
bez starbu. Schrona druga mowita jem ya ze wssytkim przeda/ nye mam nie do
starbu. Kada wsslystawssy ich rzeczy/ wotowali yedni by gi rozdzylili napoty. Dru-
dzy chcyli aby na rzecy pospolita byt obrocon. Na ostachet tak kazali/ spyhawssy
mayali dzyeci/ ktorzy powyedzyeli i syc yeden myat dzywka/ a drugi syna/ oddayciez te
di dzyeci swoye w matzenstwo/ a ten starb im dacye ku zywnosci/ takze wzynili.
Baczac Alexender wvelka sprawyedliwosc ich bez takomsthwa/ obyawit syc im/ a
nyechat ich spokoyem/ porty wvelkyy y wolnosci im darowat/ aby imi ludzye do nich
na roznanye yezdili. Zatozyl tam Alexender na pamyatke dwoye mie syc/ Nica/ Nica.
y Bucefalia. Potym Alexender wyzat/ jako pisse Justinus. Sarafos/ Gangari Bucefalia.
das/ Gesonas/ Sobos y Sykambry/ ktorim porazit wvelkosc ludzi/ a gdi w ich nye
syc obczye sam przeglada/ obaczyli go a chcyli poimac/ bronit syc wssytkim
tak dlugo az go swoi ratowali/ tam ranyon strzata/ ktora rana tak go barzo bolat/
przeto mowit/ wssysey powadaya bych byt bogu Jowissa syn/ ale ths rana sa-
ma wkazuje nye byc cytowek smiertelnego. Potym Alexender cyagnat do mo-
rza wvelkiego Oceana/ tam wchwytil zboyc morzkiego Diomedesa/ spytat go cie
mu przekazaj ludzkim statkom na morzu/ Odpowiedzyat/ yac yedno zywnosci ssa-
kam na morzu/ ales ty yuz wssytek swiat krowy polat/ y yessze morze chce pokrowa
wic/ przeto ya i syc w matym okretku yezdit torem nye zowa/ a ty z wvelkimi okrety
yezdis wyec cy Cesarzem zowa/ roznay mnye y sybye/ wyzat go s soba Alexen-
der. Pissa w historiey Alexendrowey/ i syc krolowa Bander ktora myata przy-
gtose nad morzem wvelkim/ wten czas poslata malarza aby twarz albo obraz Ale-
xendrow potayemnie wykonterfowat/ slyssac o yego slawie/ a poslata mu w dary
kamienie drogye y zwirzeta trasne. Przeto Alexender chcac widzye icy osobe wcy-
nit syc sam poslem/ yechat do nyey od Alexendra w posthawye Antippona. A gdy
przyechat do nyey/ cieszowata go y wkazowata mu bogactwa swoye/ nanimayac by
poset/ a gdi wyrzata obraz Alexendrow yemu podobny/ rzekta/ zda mi syc jes ty Alex-
render. A gdi syc przat wkazata mu obraz yego/ a i syc nye myat przy sobye myecza
swego przeto syc fraszowat. Rzekta knyemu/ nye boy syc yestemci toernym przy-
cyelem/ pamyetayac na twe dobrodzyestwa ktorey wzynit synowi memu. Albo
wym przed tym mato wcyet syc byt do nyego o pomoc przeciwo krolowi yednemu
syn yey/ ktory mu byt wyzat zont barzo cudna/ ktorego byt Alexender zabito y zont
zasye wrocit yey synowi. Rzekta mu tez krolowa/ o Alexender masz za to aby s wssy
tek swyat posyadt/ a tys oto sam yest w reku v byatey gtowy. Drugi syn tey krol-
wey ktory myat Porrusowe core za matzonke/ chcyat Alexendra poimac/ ale thego
krolowa bronita. A gdi syc wrocit Alexender do Babilonu/ przyechat do nyey
go kamile ar poset Kartagiński/ wywiadowac syc yego mecy/ bo byty wssytki kra-
ny wstrassone/ tak Wotossy/ Wsspanske/ jako Afrika/ Egedi Tyr meca wyzat. Ta
kamile ar wzynit syc zbyegym z Afriki zmyssliwssy sobye rzeczy/ syc przyczyny mye-
stat na dworze Alexendrowym az do smyeri krolowske/ pissa potayemnye
Kartaginyanom sprawy Alexendrowe. Wssakze po smyeri Alexendrowey gdi do
Kartaginy

Wslony wy e

prawa dzy

Alexander ra
nyon.

Diomedes.

Bandar.

Alexander po-
tan do Nica

Alexander
Nemasky wre

Księgi Pirroffe

Birsa.
Anaxarchus

Rorana.

Antipater.

Antipater.

Kasander.

Perdikas.

Vix 32
Mantem. Mortuus

Antipater.

Bartany przyjechał w micyu go/myenyac aby sie na nye smowit z Alexandrem. Gdi myat yechac do Babilonu Alexander/bromit mu tego yeden wieffejet dla ztey przygodi- dla czego do Birsy yechat. Tam Anaxarchus medrzec radzit mu aby wyeffejetow nye sluchat/a yechat do Babilonu/ y weymit tak. Byt tedi w Babilo nye wesit kazdi dzyen wzywacyac dobrze tak potraw/trunkow/ yako y rozmaitych krotosil. Przyjezdziłi tez tam do nyego z rozmaitych krajow poslowye skaziac sie na yego przetozone/ktore Alexander kazat bez litosci zabiyac przed ich oczyma-badzi to przyacyel yego albo zachowany. Tam tez Alexander poyat Rorana za matzonke core Dariusowe/ a przednyeffym panom z Macedoniei rozdat dyewoki co nasla chetnyeffe. Wezwawssy swoich Rycerzow drugich/zaplatit sluzbe kazdemu/ y do domu wolno puscat stare strapyone Ricerze/ a na ich myeyse inych miodssych nas brat/ktory sie mu stego wymawyal/powadacyac tez swe potrzeby do domu. Rozgnyewat sie Alexander zabiti ich rui. sam o to. Rychto potym matka Alexen drowa pisata na Antipatra/ktorego byl Alexander w Macedoniei przetozyt/iz yey wyle ztego zadzyatawat/ dla tego Alexander poslat poń. A gdi yechat do nyego slysiac co inym urzadnikom podzyatat/boyac sie tez takowey kazi/przypawit krolowi trutine/tak mocna/iz yey zadne na czynye zelazne/srebrne/y ztore/zdzierzec nie mogto/yedno ya w kopyce konstym zachowat/a potym orem a zimna woda nye co yey mocy odyat. Przyjecha wssy do Alexandria dat synowi Kasandrowi kthory pieye krolowi podawat-aby ya yako krolowi zadat/ktori tak weymit smowissy sie z lekarzem Tessalem y z inia bracya. Wzyawssy trutine Alexander omdlat yakoby go przesthrzelit. Rozmaicye yego nyemoc drudzy wyktadali/ yedni s kesa/drudzy s trunkow zbytnich/drudzy s prace. Wynyesson tedi z zastola napoty umarty od bos leci/az wotat zelaza yakego dobiec sie. Znayac smyeret swoye/kazat sie wynyess na wysokye myeyse/tam wssytkim ptaczacym okoto yego stoyacym reke podawat cye ssac ye/sam nye ptaczac ani ja tosciu bedac/ poznat czas y troihkosc wyeku przye wedtug wyeffejetow obyemne. Na osthathek cyato sweye w koseyele Jowissowym Hammona pechowac kazat. A gdi go pytano kogo kaze na swe myeyse przetozyt po smyeret. Odpowedyat iz kto bedzye thego myeysa godnyeffy- nye myanu yac syna herkulesa ani brata Arideusa. Szostego dnya nyemocy swoyey dat byl swoy sygnat s palca Perdikasowi/ktory wyle rostertow y burzet wsmyerzyt/ bo acz nye gtosem ani mowa/ale znayem myat poruczenstwo od nyego. Umart tedi Alexander w lecyech żywota swego rry. myeyssac yeden/ktori rui. lat swyat karat zela zem a ognym. Byt ptacz po wssytkim swyeyce jatuyac wssyscy thak yego Monarchy/zwtaszcza gdi sie ze wssytkimi taskawye obchodzit/tak s przyacyelmi yako z nye przyacyelmi- dla czego myeli go za nyefmyertelnego. Matka Dariusowa kthora chowat nye yako wyeynyale yako wlasna mac/gdi wssyssata o yego smyeret/ od ja tosci cheyata sobye smyeret zadac/ a gdi yey thego bronyono/ sama sie vmorzyta nye cheac pic ani yesc. Thylko sami Macedonowye byli radzi s przodku yego smyeret/ gdi sie im byty yuz sprzykrzyty wstawicze walki. Ale potym gdi wyletke rozniece po wstaty s ptaczem go jatowali wssyscy. Dat Pan Bog thego krola na swyeyce wssiem przed oczy/ aby sie im przykladnye sprawowali-nic wyecznego ani trwatego ani wstawicznego na swyeyce byt rozumyeli/ktorego Daniel prorok przed tym nas znaczyt w swyethym pismy w posthaci krotowey/a Dariusus stopowey. A ciko lwyek wyle ich w swych basnyach pisato yakoby sie nye mial tak wrodzic yako iny ciotowiek co yest przeciwn prawdye y rozumowi/ponyewaz byt od Boga na tho s thakowym sszeseyem przed tym przezrzany/pysne karzac a dobre mityac. Pisali thez o nim drudzy yakoby sie wpusszaj w morze w sklaney strzyni/chcac wyedyec morska gte bokosc y dziwy/ albo latat s praki pod obloki chcac wyedyec dalekosc do nyeba. Al bo do drzewa yezdzic co w chodzit y zachodzit s slosicem/ to sa wymyslone rzeczy o nim/ Grekowye to wymyslali ktoryby go byli radzi wystawili az do nyeba/swey slaw yz dacyac iz ich Monarcha byt.

Rozdzyat Krolestwo po Alexandrowey smyeret.

Alexandros

Księgi Pyth

Rist 116.

Alexandrowa ziona Rorana/cora krola Perskego/ po smyeret na meza swego byta brzemenna. A gdi inego dzyedzica nye byto/ wyle ich na to przyzwalo/aby tego czekali yesli sie syn wrodzi aby byl dzyedzicem/ a do tego czasu Ksazeta rzecy pospolite sprawowali/ktory sie im beda opykat. Przeciw temu byli drudzy zwatassza Perdikas/ktori przyzwalat zdiadliwy na Ari Perdikas densa brata Alexandrowego/ na ktorego wyle ich snim przyzwolito/ gdi y Per Arideus dikasa yego sprawca nawysssym wybrali. Perdikas myslit yakoby sam Monarchia obdzyerzat/ wmyslit poyac srostre Alexandrowe Aleopatre/ aby kthemu myat le Aleopatra- pssy przystep. Antipater ktori na then czas rostazowat w Macedoniei/obaczyt zdiade Perdikas/ wesele mu przekazit- dla czego woytk na sie wielkye sebrali/a stey przyczynny napirwoss rostertki myedzy Ksazety po smyeret Alexandrowey wrosl. Po tym przeciw Perdice powstali Antipater/ Ptholomeus/Antigonus/ s ktoremi gdi walczyt zabiti w Egipcy od wta synch Rycerzow dla yego spornosci. A tak Ksazeta przednyeffy wmyenili sie po Alexandrze rozdzylit krolestwo/ gdi y ktory byl sta rosta za Alexandria-tam myat byc panem: Selewus krolew Syryskim/ Prolome us Egipskim/Antigonus w Aziey/Kasander w Macedoniei y w Greciei zostali/ktory potym dla Monarchiey Macedonskyy wyletke walki wedyli myedzy soba/ a zwatassza w Macedoniei/ abowiem byl Kasander slachetna Olimpiade matka A lexandrowa zabiti/ktora po sobye tak przyklad enotliwy w ludzka pamiec zostaw ita/iz wssyscy historikowye y kronikarze o nyey pissa: *Barum pudicie exemplum*/ to yest/przyklad okazany enoti nyepospolity. Abowiem gdi ya myano seyac/ sta na smyeret bez strachu potoznyssy rece na ramyonach y dwu panien/ byta they pas myeci/iz lecac do zymy rekonka sie zakrywata/ aby ktorey czesci cyata nagye ne kazata/takie tez y pannom rostazata czynic/ bo za wssydem enota chodzi. Rorana zone Alexandrowe kazat poimac-naprawowssy tez aby yey dzyecye byto zabitho-ktore byta po smyeret Alexandrowey wrodzita/ to yest Alexandria drugiego. Wssata ze Pan Bog/ acz tego okrucenstwa nye nad samym pomscit/ale nad syny yego. Abowiem po smyeret Kasandrowey synowye yego Antipater y Alexander wals czac o Macedonskyy krolestwo-vcyekt sie yeden do Lizimacha oycy swey zony o pos moc/ od ktorego zabiti. Alexander drugi syn vcyekt sie do Demetriusa/od kthorego tez zabiti- a stad krolestwo Macedonskyy przysto na Demetriusa/ kthorego rodzay trwat dtugo-az do krola Rozdrasa/ktorego byl Konstantinus poimat.

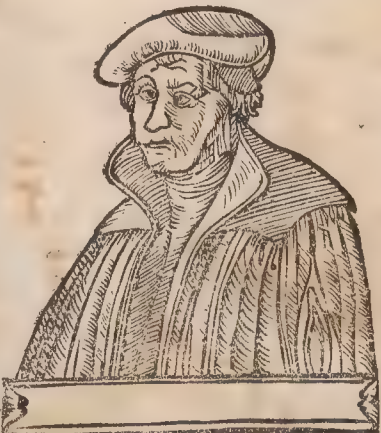
Kasander o-
frutny.

Przyklad eno-
tliwy Olim-
piadi.
Rorana poie-
mana.

Demetrius.
Rozdras.

Rozdzyat Trzydziessty y srosty/ o Aristotelesy y o inych Medrcow.

Aristoteles ciotowyek wyletkego vcze/ nya/ Platona medrcy vcze/ thego czasu byl Mistrzem Alexandra wyletkego/ w wyleu rze czach sie yego rozumem sprawowat Alexander. Then wyle Ksag pisat o rzeczach przyrodzonych na swyeyce Pisat tez y o dussy przeciwn pismu inych Medrcow-ktory na ten czas ktadli smyeretna byt/ drudzy thez nyefmyertelna/ tak iz sie wssyscy nye zgadzali myedzy soba. Krates Thebanus powadadat iz nye mafi zadney dusse w ciotowyeku/ yedno thak cyata s przyrodzenya cyptem przyrodzonym zywa. Ziparchus/Leucipus- powadadali byt dusse cyptosc przyrodzona/ po tacinie spiritum feruidum/ktemu tez Stoicy przystawali. Anaxagoras/ Diogenes/ Anaximenes- powadadali dusse byt wyatr ktorem dichamy. Warro powadadat byt dusse/wyatr w wscyech napirwey wrozaty na ptucach myara sprawyony/ a s ferec sie wine ciotonki rozlewac. Drudzy z ognia a z wyatru zyc. Empedokles powedyat byt dusse krew cyptla-wedtug Moissesa/ przeto iz dowy ze krewy nye yadaya. Zeno-Dicearchus/powadadali ya byt ze cetherzech zy wyolow.



Crates.
Ziparchus.
Leucipus.

Stoicy.
Anaxagoras.
Diogenes.
Warro.

Empedokles.
Zeno.
Dicearchus.

Crispus.
Archelaus.
Ponticus.
Aristoteles.
Eudochia.
Zoroastes.
Trismegistus.
Hermes.
Plutarchus.
Medreus.
Zmáci.

Cicero.
Seneca.
Lactancius.
Origenes.

Manichei.

wyolow. Wyetkory w mozgu/ drudzy w sercu powyadali ya byc/ a wssyko cyato spradowac/ na to przystawaja Crispus/ Archelaus. Heraclius Ponticus mya nowat ya swyatem/ wssatze ktemu cyagna wssysey/ iz dussa yest niezaka moc przy rodzona ku russanyu cyata. Aristoteles widzac iz wssysey rozno pisali o nyey/ napi sat byc dusse Entelechia nowym imyenyem/ sez perfectionem corporis naturalis organici potentia vita habentis/ dante illi principiu intelligendi sentiendi et moue di/ nyey pissa o nyey gruntownye/ yedno affekti. Zoroastes/ Trismegistus/ Hermes Orseus/ Pitagoras/ Eumenius/ Plutarchus/ Porfirius Locrus/ ci lepyey pisali a bowyem powyadali byc dusse cata spradowac do cyat/ od te° od ktorego ine rzeczy wssytki pochodza/ kthore rzeczy samemu Bogu naleza/ aby ona yako nyey cyelelna/ cyato grube spradowata/ a nyey cyato one yako subrylna rzec/ od nyey cyelelnego nyey cyelelna rzadzona. Plato knim sye przychylayac/ powyada byc dusse nyeyaka bys tnosie sama syebye russayac/ rozumem ozdobyona. Cicero/ Seneca/ Lactancius/ co yest dussa powyadali iz nyey wyedzieli. Origenes powyadat byc przed swyathem stworzone duchy a w ludzkye cyata sstepowac. Przeto ys. Augustin ma za to/ iz w Adamu pierwszego cytoweyka dussa z nyeba wsthapita. Drudzy minimali du sse od dusa sye rodzi yako cyato od cyata. Wedlug dzisyeyssych Doktorow tedi dussa po spotu s cyatem sye rodzi. Manichei odssiepyenyey byli thego minimaly/ iz yedna yest dussa ktora sye cjesci cyatom rozdawa. A wyele inych ktorzy ya rozmacye wy etadaya.

Rozdzyat Trydyesty y syodny/ o Krolach Sy rysskich y Egipskich.

R Gaze Seleukus prodyto sye w Macedo niey/ na ktorego cytonku redzacy byto znamy. na kstat kotwice/ a takye byto ywego potomkow az do trzeciego pokolenya. Ten zabít Demetriusa y syna Antigona krole wyelkyy Azey: Babilon mocą wyzat y ine myasta/ ten ze y Lizymacha Asyaze z Helespontu zabít. Potym tez y sam zabít od Ptolomeusa Cerawna. Strasilwe przykadzi zaprawde z upadku tych krolow/ ktore sam Bog na to myeyse pomazyue/ przywo dzac nas ku temu przykadu/ abysmy nyey dufali w swoye mocy y madosci/ yedno nasi wssytko przykadali. Po smyeri Seleukowey Antiochus Soter krolowat w Syriey/ ktory myat syna Antiocha Theos rzeczonego. Ten Antiochus myat zont Laodicen/ s ktora myat dwu synu Seleuka Kalinika a Antiocha Hierara. Ptolomeus Siladelfus dat dzyerke swoye Berenicen Antiochowi za druga zont. Potym gdi umart Antiochus namowita Laodicen Seleuka syna swego/ aby poimat Berenicen micoche swoye a krolestwo wyzat/ y uczynit tak/ oblegt micoche/ ktora sye mu pod slubowanim yego obyczaynego zachowanya data/ wssak potym prze baczyt tego/ dat zabít enotliwa panya Berenicen/ co y Daniela w swietym pismie yawnye stoi: Krolowa z Egiptu y Asyriany yawnu krzywdy cirpoc bedzye/ cze go sye pomsci krol Egipski nad Asyriany. Gdz potym brat yey Ptolomeus Ewer yetes yechat do Syriey/ Seleuka wygnat/ m yele pobrat. Chcac sye mscic Seleukus weyekt sye do brata mtodsse° Antiocha Hierara/ ktory go smim zyednat/ a sam panstwo braterskye wyzac wymyslit s pomoca postronnych ludzi za pyenyadze nabytch/ abowym byli w ten czas Gallate w Greciey/ ktore byt przywyodt Bren no Asyaze z Tyemyc. Ktore dzis zowymy Gallos/ cho yest francuzy/ od Gallow Gallate wezwani/ do ktorich swyety Pawel cjesto pisat o wyerze Krzescianstwy a sych pomoca zwycyzyt Antiochus Seleuka brata/ kthori tez sam Antiochus zwycy zon od Tatarskich Asyazat. Potym sye weyekt Antioch do Ptolomeusa Ewer yeta o pomoc przeciw Scitom/ ale Ptolomeus pamietayac na okrucienstwo ktora re nad syotra yego Berenicen wdzyatat/ zabít go/ a brat psey ym Seleukus sly ye zlamat. A tak mizernye ci dwa bracya zgineli/ a snadz dla nyey winney krowe ros zlanaya/ ktorey Pan Bog dlugo zadnemu nyey cirpi.

Antiochus

Demetrius
zabit.
Antigonus
zabit.
Lizymach
zabit.
Seleukus
zabit.
Antioch
soter.
Antioch
reos.
Kalinikus.
Hierar.

Berenices
zabit.
Daniel
pro rof.
Ewergetes.

Gallate.
Brenno.

Seleukus
po rason od
bra ta.

Antioch
zabit.



Antiochus wielki w Syriey krolowat/ kto ry Ptolomeusa Silopatra krola Egipskiego przesla dowat. Krol Egipski syey przyczyney poruczyt sye Rzy myanom/ y syna im dat w opyete/ sthad byly prosly wyelkyy waltim yedzy Antiochem a Rzymiany/ a wten czas byt wiekt hanibal po porazce Kartaginsskyy/ do Antiocha/ w ktorego dusat Antiochus/ y w yego nadzyeye Rzymyanom hardym byt. Ale gdi mu moc Rzymyanye starli/ musyat sye smim yepifanes. Po smyeri Antiocha wyelkyy syn yego Seleukus wstapit na panstwo oycowssye/ Antiochus Epifanes w then czas weyekt z Rzymu z wyzeyenya/ wypedzit brata Seleuka/ a sam panstho pod nim wyzat. Ten to potym Antiochus Epifanes bedac chyerim a okrutnym wezbrat sye do Jeruzalem/ abowym zydzi tak nyesformi byli/ iz nyey dawali kaptanstwa na wysyssego potomkom ich/ yedno panom wyelkim/ zabiwssy wlasnego dyzedzica. Syey przyczyney yechat Antiochus/ iz byt prosson od Jasona/ aby go kaptanem wsta wit/ ktory gdi przyyechat wyele ludzi pobit y koscycotow potupit w Jeruzalem. Potym yechat do Egiptu nadzyewayac sye go dostac po opyete krola mtodego/ ale iz sye yuz byto poddato wyele myast krolowi mtodemu/ przetho sye go obawat y Rzy myan/ o czym sserzey Jozefus pisse. Gdi sye poworotkroc do Jeruzalem Antioch wyprawit/ tam wyetse tupyestwo uczynit niz pirwey/ y postkaradzenye Salamono wego koscycota/ abowym kazat sywego wymyatat Boze przykazanye. Biblia y ine ksyegi popalic/ a slup swoy batwochwalski wsthawic/ y zydom przykazat aby giza Boga chwalili. A stad Daniel naznaczyt w swietym pismie Antikristha sposobem Antiochowym przyse/ iz bedzye przeciwna ciartowa moc mocy Boga nawysyssego/ o ktorego okrucienstwoy tez Machabeus pisse w Biblii. Wssatze iz Pan Bog nie lubi ani cirpi zadney okrucnosci/ zbytkow/ ani batwochwalskwa na swyecye/ wzbu dzit Machabeussa zyda/ ktory sebrawssy nyewyle ludzi porazit Antiocha po trze cim lecy yako byt slup do koscycota wstawit/ koscycot swyety naprawit wyrzuciwssy ezartowskye batwany. Dyato sye po smyeri Alerendia wyelkyygo 148. latha a po wyzwoleniu zydomsskim z Babiloniy lat 348. a przed narodzeniem Krystusa i 52. lat/ wedlug Kariona. Gdi sye potrecy wyprawit do Jeruzalem Anty och/ Epifanes rzeciony od stalenstwa/ bowym gdi byt piyan rozmyatat pyenya dze po ludzycz/ chcac sye mscic porazki swoy nad Machabeussem/ umart/ po yego smyeri brat Demetrius wyzat krolestwo/ zabiwssy mtodego Antiocha Eupatra synowca swego/ weyekt sye do Rzymyan. Alerender Asyaze oborzyl sye na Deme triusa y zabít go/ zasye od syna Demetriusowego zabít Alerender. Myat thez syna drugyego Demetrius Antiocha Grisa/ ktory z Antiochem Cyrenem walczyt o krolestwo Syriyske/ gdzye sye oba zabili. Takze y synowye ich takye walczyli o nyey/ az Jawny znak na ostatek weyekt sye yeden do Tygranu krola Ormianskyygo/ ktory zabiwssy obu dwu poshadt krolestwo Syriyske/ az Pompeius wyelki Rzymski samego Tygranesa zabít y krolestwo oboye wyzat. A tu potomstwo Seleukowo przysto w cudze re mi Siryjskim ce ys krolestwem.

O Krolach Egipskich.



Ptolomeus Lagioru syn/ ktorego pissa byc z bekartow/ bo od Silipa oycy Alerendrowe° possed. Ptolomeus Siladelfus/ o tym wyele pissa/ iz sye kochat w naukach wsselkich/ do ktorego przyyeczali z rozmaitych krami wezeni ludzcy/ a stad sye z wezonemi ludzmi zydomsskymi poznat. Ktory go namowili/ iz zydomsska Biblia dat przetozyt na Greci y Lacinski yezyt syedmdzye syat wyktadaa cjom wezonym/ gdi obaczyt lud y yezyt zydomski na swyecye byc nastarszy/ y od Boga takawo/ kochat y e w ich ksyegach/ tak w swietym pismie yako w historiach. Ptolomeus Silopator/ ten byt zwycyzyt Antiocha wyelkyygo/ ale sye potym skazit/ bo za

Antiochus
Epifanes.

Jozefus.

Machabeus
porazit Antiocha.

Smyeri Antiocha.
Demetrius.

Jawny znak
gnyewu Boga nad krol
mi Siryjskim.

Biblia wylos
zona.

Rygi Pirmse.

lit/ bo zabiti krolowa zone swa/ ola mitosci yedney dzyewki.

¶ Prolo: Ewergetes/ ten sye mscit syostry swey Berenicen nad Syryjskim krolom/ yako wyslysey napisano.

¶ Prolo: Epifanes/ tego najejdzat Antioch wyelki/ wssakze mu potym dat dzyewke za zone Antiochus.

¶ Ptolomeus Ewergetes/ ten Demetriusa porazonego y wygnanego na krolestwo Syryjskie za sye wssadzil.

¶ Ptholomeus Sisko/ wyecy bestia niz cztowek rzeczon/ abowiem syostre swoye poyawssy za zone/ s ktora gdi dzyecy myat/ kazat ye yeyzysc/ potym s krolestwa wypedzon. Wssakze y drudzy po nim takimze sye okrucyestwem petali/ skoda aby co o nich pisano.

¶ Ptolomeus Alexander.

¶ Ptolomeus Latorus.

¶ Ptolomeus Auletes/ ktorego Gabinius Rzymyanin na krolestwo wrocil.

¶ Prolo: Dionizius/ ten porazonego Pompeiusa zabiti kwoli Juliusowi/ wssakze potym Julius wygnat go z Egiptu a krolestwo dat syestrze Kleopatrze. ktora sye potym zabita gdi wssysata meza zabitego byc Anthoniusa od Augustusa/ o czym biez dzye niżej/ a od tey przyslo Egiptskie krolestwo na Rzymyany.

Kleopatra.

Rozdyat Trydybesty y osmy/ o walce Kartaginiskych z Rzymyany.

Malkhe przemienności a nieustawicznosci w Monarchiach byty/ Asyryjskich/ Perskich/ Greckich/ pisatem yuz. Teraz thez krotko naznacze Rzymyskie s Kartaginy przegodi/ ktore sye dzyaty yuz po wyelkim Alexanderze/ abowiem Rzymyany bedac rostropni/ wyecy sprawa dobra/ statoscy rozumem niz mocą bitew wygrawali. Napirwey Hispaniskie krolestwo/ potym Kartaginiskie wyeli/ aczkolwiek za wyelkimi skodami swemi. Przyczyna byta walci Kartaginiskych Sicilia/ abowiem Hieron Krol ich zadat pomocy od Rzymyan przeciw Kartaginiskim. Ktorzy yuz nyemata czesc dzyerzeli Siciliy. A tak od zatozenya Rzymu lata 480. pirwssa wyprawe wojenna przeciw Kartaginiskim wezmili Rzymyany/ ktora trwata my dzyimi lat rxi. wtracili Rzymyany pirwssa walke na ktorey ich krol M. Atilius byt poiman. Ten tho byt poslan do Rzymyan aby zasn wyegny wypuscili/ yatom wyslysey pisat o yego statosci. Po tey porafce chcyli Kartaginiskych wyzac z Rzymyany przymyrcz/ ale tego v nich nie mogli obdzyerzec/ bo Rzymyany sebrawssy sye znoru/ porazili v wyspu Eguzy Kartaginiskich ludzi/ pycdzysyhat tyssac/ s ktorich dobrowolnye bez wykupyenya drugye pusili/ a to by to tego cjasu po Alexanderze kedy Ptolomeus Ewergetes krolowat w Egipte.

Sicilia.
Hieron.

Atilius Re-
gulus.

Hanibal.
Rzymyany
porazeni.

Titus Livius

¶

Scipiyego v-
pominany.

Hanibal po-
razon.

¶ Lata od zatozenya Rzymu 536. wtora bitwa byta Rzymyan s Kartaginiskymi/ nad ktoremi Hanibal byt przetożonym/ na morzu ktore zowa Punicum/ a to by to dla Hispaniey/ ktora byt Hanibal Rzymyanom wyat. W tey bitwie byli thak barzo Rzymyany porazeni/ iz nigdi gorzey/ y wyle bogactwa stracili/ yednych kle notow a pyerseyeni nabrali Kartaginiskych pyetnascey spadow/ o czym sferzey pisse ey weyela: a gdi to obaczyl yeden Rzymyanin Scipio mtodssy/ mowit k nim wponi nacyac ye: Czemusce tak ptochych mysliscemu nye dusacye swoyey statosci y spras wyedliwosci/ czemusce tak nredbali na oyczynze a krewnie swoye/ zasn nye wyecy iz fortuna s cjasem rada sye czesto odmyenya/ po nyessczescy bywa sszczesce. A wstas wit to/ iz ktoriby od swych weyela chcyat swym go myeczem na myescu zabic. Sez brat natychmyst mtodzyenice ktore przywyodt na przysyge/ iz yeden drugyego nie myat odstepowac do gardla swego/ (trwata ta walka lat rxi.) gdzye potym ten Scipio s swemi wyernemi thowarzysimi porazil Hanibala w Afryce/ iz musyli Kartaginiskych pokoya prosic v Rzymyan. Rzymyany nye chcyli inaczej yedno aby im Hanibala wydali. Baczac tho Hanibal weyelt do Antiocha wyelkiego Syryjskiego/ y

Rygi Ryath.

List II 8.

Ryego/ y podwyodt go aby przeciw Rzymianom woysko sebrat/ mieniac ze mu chek krolestwo wyzac. Antioch sebrat woysko/ nad ktorim Hanibala weymit Hetmanem ale porazon. Widzac iz sle Hanibal/ weyelt do Prusa krola Bitiniskiego/ y thakyez go podwyodt przeciw Rzymyanom. Rzymyany poraziwssy Prusa/ oblegli Hanibala na zamku. Widzac Hanibal iz nye mogt usc reku ich/ zadat sobye yad/ tamze wmarl truczna/ aby zywo w Rzymyskie rice nye przyszedl.

Prussa krol.

Smerec Ba-
nibalowa.

¶

¶ Potym gdi yuz trzeciya Kartaginisci nyessczesliwa walka myeli/ byli zachowani od Rzymyan w pokoyu do cjasu/ ale iz sye byli naucyli nyepokoyne myestac/ myeli od nich sschednye myasta Rzymyskie trudnosci dosyc/ tak iz czeste skargi na nye v Rzymyan bywaty. Senat Rzymiski baczac to do nich/ dtugo te rzec rozbyerat co by snimi na ostatek czynic/ yesli myasto z gruntu skazic/ czyli ye ku posluszenstwu Rzymyskemu przywelec. Scipio Nafica wotowat aby thgo okrucyestwa na sye Rzymyany nye dawali znae/ aby myasto z gruntu myeli skazic/ bowiemby nye snad dzye wssykecy Afryki dostali bez ryego. Drudzy takyez nye radzili mowiac/ gdi to myasto zagub yemy/ na ktoremy zawozdi swe myecie ostrzyli a zbroye dzyatali/ przyy dzye na Rzym taki pokoy/ iz sami s soba walczye musyemy. Kato przeciw temu raz dzit mowiac/ gdi nalepyey Kartaginowsye obaczac Rzymyany przespyecne a lenia we/ nye zapomnyia swoyey kazni/ beda sye yey chcyli mscic/ bo aczkolwiek mayetnosci pozbyli/ ale smyslu a chytrosi nic/ a tak lepyey to myesce do gruntu wymrocic a zniszczyc. Senat Rzymiski chcy sye lepyey wywyedzyec coby myeli czynic/ poslali tam Katona starzego y z inemi/ aby przespyegowali yako sye k Rzymyanom maya. A gdi sye wywyedzyeli/ przyychali do Rzymu nalazto sye tak/ iz wiecy yessejz vnie mili czynic przeciw Rzymyanom niz sye nadzyewali. Ktemu Kato przyyosil na roz dze swoyeych sig wyelkich/ ktore gdi ukazat przed Senatem pytali go skad sa thak rostossne a swoye sigi. Odpowedyat/ z nyepzycayelskych zyemye/ ktore tak blisko syebye mamy pogotowu/ az kazdi moze od nich takye sigi swoye przynelec. Rzymyany vmyenili do gruntu myasto Kartago zboryc ze wssykim ludem/ a pafstwi sta sywego weymic/ wyprawili woysko do nich/ nad ktorim wstawili starssym Scipia mtodssiego Emiliusowego syna. Potym gdi Scipio oblegt myasto/ czwarthego roz tu ye wyzat/ aczkolwiek drugim dopuscil weyela/ wssakze wyelkie okrucyestwo nad nimi weymit w myesce. Na ostatek rofkazat Scipio myasto zapalic/ ktore ssasna sycy dni gorzato nye przesstacya/ tam Scipio patrzat/ placzac a mowit/ co dzis yednemu to potym drugyemu bywa/ tak cjasu s fortuna sye mienya/ iz zadna rzec w swaim bycy na wyeki nye trwa/ snad iz tez to kedy przyydye y na Rzym. Co potym ktemu rychto przyslo/ gdi gi Gottomye z Wandalicami do gruntu zboryli. Byto to myasto Kartago oko wssykecy Afryki/ s ktorego sto tyssac ludzi ku potrze bye wychodzito. Tak stali byli/ iz gdi im w bitwie do tukow cyeiw nye dostawalo/ dzyewki y nyewyasty wartocze swoye wrzynaty a cyeiwy krechy/ pyerseyenye ztohe na kotwice dawaty/ bo wyle bitew przed tym na morzu (ktore zowa Mediterra- neum albo Punicum) myewali. Skato to myasto Kartago od zatozenya Didony albo Elisse/ ktora ye byta zatozyta/ lat ssedmi set.

Scipio Na-
ca.

Wotowane
prawdzi we.
Kato.

Scip

Kar

Statu
pospe

Rozdyat Trydybesty y dzyewyaty/ o Krolach Numickich y o inych.



¶ Przata z reku albo z tuku wypuszczone/ ale sity s enotha sye nye zrobnawaty/ bo trzecz bracyey rodzonych zabiti/ by mu w pafstwy nye przekazali/ dla czego byt po

Jugurta syn nie z wlassnej zony Metipsow od syna Massenissy krola Numickiego. Thgo cjasu byt kedy y Soter krol Egiptu/ bo to oboye krolestwo w Africe Numickie y Egiptskie/ gdzye y Kartago byta. Tego Jugurta nad ine syny wlasne ocyec mitowat/ y poruczył mu po sobye krolestwo sprawowac/ baczac go byc wrodi krasney y wdartney sity. Thak byt pretki iz rowno byegat s

Rygi Rymie

zwan przed Senat Rzymi/ tam przez dary wyszedł wolno/ przeto mowit: O by ta
ki kupiec byt/ taczno by Rzym kupit. Nye polepszył sye Jugurtą zabit y drugyego
brata stryżnego. Rzymiánye pozwali go przed sye/ nye chęyat stanać/ dla czego
posłali przeciw yemu z wojskiem Albina Rzyce Rzymiyskiego/ ktorzego chytroscya y
dani uchodzyt i mu dat pokoy. Przed sye Rzymiyanom skodi chytroscya czynit.
Posłali trzeci raz Rzymiánye Mariusa y Sylle z wojskiem przeciw yemu/ ci go po
razili/ y do Rzymu poimane go z wojskemi starby przywiedli/ tham bedac w wyse
zyeniu trzeci raz/ umart.

Massena Numicki Krol oheec Micipsor/ a dyhad Jugur
tow/ ten byt poyat swoye mitosnice za zone: ale i nad wola rad swych to
uczynit/ przeto inaczey swych poddanych nye mogt upokoić/ yedno przed ni
mi samey sye yadem zabic kazat. Miat synow wosyckich xxxvij. Ten thez
byt wojskim nyeprzyacyelem Rzymiyanom/ ale potym tak dobrze smimi byt az um w
opyle swe smy po smyerce poruczył.

Mitridates Krol Pontski syn Karnaka kro
la Partskiego/ ten ty wosycki krainy dzyerzat gdzye
dzis Turek dzyerzy nad morzem Pontskim/ tho yest
Tracia/ Scitia/ Grecia/ Macedonia/ Bitinia/ Kapadoeia/
Srigia/ a s Koriolany walczył nassemi przodki/ ktorzy na
ten czas myskali na druga strone morza Pontskiego/ gdzie
dzis nye masy nic yedno pola puste. Ten z Rzymiány xxx. lat
bitwe wyodt/ y woylekroć porazat Rzymiyske Rzyce/ tho yest Simbria/ Murene/
Kottam/ Sabium/ Triarium/ az go na ostatku Sylle porazil/ a stad wpadt w roz
spacz yadem sye umorzył. Ten umyat dwadzyesca y dwa yezyki/ a thakcy pamyeći
byl/ i kazdego Kormistrza pamyetat myanowac imyenyem swym w woysku/ o kto
rym sserzey pissa/ Apius/ Justinus/ Plinius y in.



Cymbrowe tego czasu/ lata od zalozenia Rzymu 652. prz
sli z wojskami ludzmi do Wtoch y do Franciey/ porazili Rzymiány/ gdzye
zginat sprawa ich Cepio/ szczego nyematy strach Rzymiyanom y Wtostry
zyemi uczynili. Przeciw ktorym wyprowit sye Marius/ mazy wielkiey zaenosci Rzym
ski/ porazil ye na glowe w Niemcech nad rzeka Rodanum/ s Rzyaczem ich Te
utolochem/ lata przed narodzeniem Pana Krystusa Lxxxix. ktorich tak wojski po
cier byt trzy kroć sto tysiac oboyg narodu. Miedzy ktoremi zony takcy okrutnos
sci byty/ i/ gdi nye mogty po porasce takti tey v Mariusa wprosić/ aby w klaszcho
rzach za masyki sluzebne myskaty/ przed oczymi nyeprzyacyelskymi swe dzyeci po
bity/ aby w rece nyeprzyacyelske nye przysly/ a bronzac sye do garda sye zbie daty.
Ten narod byl/ yako pissa Strabo/ Niemceki/ Cymbri od Cimerium Bosforum
rzeczni/ abowiem tych krain byli przysli/ gdzye dzis Liwanci Litwa az do morza
Pontskiego/ ktorym gdi sye kray ten nye podobat/ wozbrali sye do Wtoskich krain.
Marius aczkolwiek byl woyle dobrego uczyni rzeczy pospolitoy po
slugami swemi/ gdi okrutne Cymbry porazil/ woskaze nye mogt byc przez tego/ a
by chciwo sci panowania z zardoscya nye myat. Abowiem gdi Rzymiány Sylle
mtodzyesca wybrali za pana/ poslali go z wojskiem przeciw Mitridatesowi do Az
ey/ przeciw temu byl Marius mowiac/ i on mtodzy bedac ma mnye rozkazowac
starsemu/ to nyelustna rzecz/ a tego mu pomagali Tribuni. Potym w Rzymie
skata sye wojska trwoga/ gdi sebrat Marius woysko na Sylle/ ale Sylle yechat
przedsye z wojskiem do Azey/ a Marius w Rzymie woyowat ty kthore wyedzyat
przeciw sbye byc. Potym Pompeius racya y zinemu poslali za Sylle powadacyac
okrucenstwo Mariusowo/ aby sye wrocil z wojskiem. Kthori gdi sye wrocil/ zabit
Tribuna y z inemi Mariusowego/ a Marius wcyekt do Afriki. Potym doby raz d
w myesce postanowili. Sylle yechat przeciw Mitridatowi/ zwycyzyt go/ y wosy
k Greck wyat. Potym Marius przyegnat z Afriki z wojskiem/ uczynit wojska

Rygi Rymie

List 119

tye okrucenstwo w Rzymie/ thak i wosycki radne pany pobit. Sylle wlyssawosy
wrocit sye z Azey do Rzymu/ a thym czasy Marius umart/ ale syn yego z woys
kiem przeciw Sylle pogotowi byt. Gdi to powyedzyano Sylleowi/ rzekt: Juz sie
teraz boye tey fortuny mtodego przeciw mnye staremu/ yatom ya myat mtodi prze
ciu yego oyeu staremu/ gdi fortuna bteliwemi drogami chodzi/ woskaze dusza
yac Bogu pomscit sye okrucenstwa Rzymiyskiego nad synem Mariusowym/ y pos
stanowit w dobrej sprawie Senat/ a zwirchnosc odyat Tribunatom/ ktorzy rozni
ce a rosterki w radzye czynili/ woskaze ye zasye Pompeius potym wstavit na swe zle/
abowiem go ci byli z Juliussem Cesarzem zwadzili.

Racina zwanca Rzymi y rodzie/ wtraciwosy swoye dobre na zby
nich byesadach/ sprzyssagasy sye s towarzystwem/ umylit sye tego msci nad Se
natem/ i go na przetozenstwo yedno nye wybrali. Potym to zbuntowane Julwia
yego mitosnica Senatowi obyawita/ a on obaczewosy tho wcyekt/ y sebrat woysko
przeciw Senatowi/ porazon na myesce gdzye zowa Ager pistorium/ od Raza
Antonyego/ lata przed narodzeniem Krystusa Lx.

Rozdyat Czerdybesty/ o wnetrznymch walkach Rymu skich y o pirowym Cesarzu.

Snyedzy Senatem/ ktora wojska skodi uczynita rzeczy pospolitey wosyckey
mu panstwu Rzymiyskemu/ to yest miedzy Pompeiusem Rzyca y Hermas natu Rzym
nem Rzymiym y Krolew Hiszpanskim/ a miedzy Juliussem drugim Krolew Francuskim y Illirica
kim a ratuskim Rzymiym/ a to o mate przyez
ny: Julius zadat myesce w radzye w nyebytnos
sci swozey/ na wyberanye radi/ y wosyckego wo
towanya/ nyektorzy byli przeciw temu/ yedno aby
woyska pusci chęatliby w myesce byc. Tribuni
tego pomagali Juliusowi/ dla czego mu tho yu
byto obecano. A gdi czas przyszedł wyberany
radi/ odmienili swoye obyethnice Marcellus s Marcellus.
Pompeiussem y z drugymi/ y wygnali Tribuny z Pompeius.
myasta ktorzy strone Juliusowe trzymali/ ktorzy
wcyekli do Juliusa/ powyedzyeli mu tego przyez
ne. Julius zatowat sye tego na rade/ prosiac ich
aby yedno zasye Tribuny przyyli. A gdi w radzye
na to wotowali/ byty wojske roznie/ nyektorzy
chęeli aby byt wyedzon Julius s Tribuny/ dru
dy tego bronili. Marcius Cicero yeden snich wzo
ny Rzyca nyepospolitoy wymowy/ slusna rzecz po
dawat obyema stronoma/ thak i by woyska pusci
obadwa/ a przestali na tym/ Pompeius aby myes
skat w Hiszpaniey (yako przed tym chęat) a Ju
lius w radzye aby myesce myat/ tak w nyebytnosci yako przytomnosci. Przyzwolit
na to Julius ale Pompeius nie chęat/ Julius sebrawosy woysko przyechat do Rzy
ma/ poleksy sye wosyckey wcyekli az do Greciey/ drudzy s Pompeiusem. Julius post
nowiwoy rzeczy pospolitey w Rzymie yechat do Hiszpaniey/ wyat ya pod Pompeius
sem. Wosycki krainy wspotowosy cyagnat za Rzymiány do Traciey/ oblegt Pompe
iusa/ ale poraze. Potym sye oba znou sebrali/ Julius wosycki Europe/ a Pom
peius Azia/ porazil Julius Pompeiusa na polach Tesalicich/ drudzy zowa Sarisa
lica albo campi Filipici w Greciey/ gdzye tam wosycka moc Rzymiasta zostata/ kto
ra potym tak wojske yego ludu nigdi swego nye myata. Pissa historikowey/ i tham
s obu a on trzy kroć sto tysiac ludzi samych poleglo/ bo na ten czas ci dwa wosyckie



3 iii mu swiatu

Ksyezi Pirwisse,

Pompeius za-
bur.
mu swyachu rostawiali od Rzymian. Pompeius po porasce weyekt do Egiptu/
gdze tam zabiti kwoli Juliusowi od Erola Egiptu go/ ktorego Erola Julius zabiti
a syostre yego Kleopatre na krolestwo wsadziti. T y Tuba Erola Mauirow pora-
ziti y zabiti. Wyrazowssy potym Rzymianye szesze/ szba tose/ y wymowe rostropna
Juliusowe/ wybrali go wssysey za Monarche/ to yest Cesar i pirwissego.

Poczyna sye Monarchia Czwarta a ostateczna panstwa Rzymiskiego.

Xenofontus.
Dzalozenia Rzymu lat 706, a przed narodzeniem Krystu
sa 48. poczeta byc Monarchia Rzymiska od Juliusa Cesarza/ ktory wspotois
wssy rzecz pospolita w Rzymie/ cysgnat do hispaniey/ tam syna Pompeia
usowego zabiti/ dla peronyessiego pokoyu/ postanowissy tez tham rzecz pospolita/
przyszechat do Rzymu/ przysze wdzyc znye/ gdze po matym czasiu myesiaca Mar-
ca/ gdi czedli Ksyezi Xenofontowe o testamenty Cyru sowym/ a o nyemiertelnosci
dusse y Platonu/ chwali nadewssytko Erola zywot. Tham sye nani wyrwali Bru-
tus y Kassiuss myesszanie Rzymscy zadali mu ran xxiij. az umart/ abowiem thez
to byli przyacyele Pompeiusowi/ aczkolwyek myeli od Juliusa dobrodzysstwo/ na-
dziewali sye tez przeto krolestwo rozdzylic po smyerce yego/ ale ye to omylito/ bo sie
nad nimi Oktawianus pomscit tey okrutnosc. Myat lat Julius Lxvi. byt Cesar
rzem v. myesiacy/ drudzy pissa lath iij. myesiacy vij. Wyele razow mowit/ gdi go
przeszregano od thych zdradzyec/ yac sye smyerce z zadney przyczyny nye boye/ yea
dno w yakim postanowieniu rzeczy pospolitey/ o to mi idzye. O yego zywocye dostaa
teczney wypisywa Swetonius/ Plinius/ Titus Liwius/ yako sye myernye a rostros-
pnye poczat byt zachowywac. Ten napirwey rozdzyelit rok na myesiace/ y przesze
pny rok wymyslit/ aby na swym myesciu swyeta staty/ abowiem myat wyelekce wze-
nye/ tak w byegu nyebyskim yako y w inych pismach/ a wymowy takye byt is s Cy-
ceronem porownat.

Oktawianus Augustus.

M. Cicero.
Antonius O-
ctawianus.
Cicero zabiti.
Antonius po-
razon.
Kleopatra o-
rutu.
Pokoy wylki
Julius.
D smyerce Juliusowe wylkne roznit/
ce byly w Rzymie okoto wyberania Cesarza.
Markus Cicero/ chcac spokoyne rade wezynic/
radziti aby temu napirwey zabyezeli/ yakoby pokoy wezynili
myedzy Juliusowemi przyacyelmi a nyeprzyacyelmi/ by co
ztego stego nye wrosllo/ a Kassiuss y Brutus aby sye im na-
dczy nye ukazowali do rosprawy. Abowiem nyekthorzy
cheyeli Antonyego a drudzy Oktawiana/ gdze pothym
rzucili sye Rycerze na Senat/ zabili ich wyele myedzy imi/ myedzy Echorzemi tez zabiti
M. Cicero. Na ostatek wybran Oktawianus syn Oktawiusow/ ktory byt syestrze-
nyec Juliusa zabitego/ od syostri Juliey/ a yessze go byt za zywota Julius nazna-
czyl na Cesarstwo/ ktorego wssysey przywitali/ pirwssy raz Augustus/ the yest od
wezdzby/ ab augurando/ abowiem myedzyat Eredi myat porazic albo stracic bi-
two/ y myesiacy od nyego przezmano Augustus/ to yest Sirpyen/ is go thego myes-
siaca koronowano. Cesarz zas sye Julius byt rzeczon y Cesarie/ abowiem myat prze-
dzyat wotow na gtowye/ ktory byt wdzyczyn patrzacym nani. Po wybraniu te-
go Cesarza rychto sebiat Antonius przeciwo yemu woysko s pomoca niektorich Rzy-
mian/ gdze porazon y Accium/ tak is sye sam swym myeczem musiat zabiti. Tam
thez y Kleopatra Erolowa Egiptu/ Echora barzo mitowat/ ad ta sobye truczine
przez weze/ na yego grobye umarta. Stoczynce Echorzy Juliusa zab pomordowat/
Myat tez bitwe stracona z Niemcy dwa kroci y Leliana y Wai any/ wssakze po-
tym Pan Bog przezei swyatu pokoy dat is Rzymianye obracali myecze y wotocznie
swoye w pluzne zelaza wedlug pisma prorockyego/ Rzym postanowit w dobrej os-
patrzynosci y sprawye/ abowiem wylkosc zboza z Egiptu (gdze Nylus wylewat)
msthera



Ksyezi Phaty

List 120.

misternym gospodarstwem y sprawam. dwye scye tysiac spadkow do Rzymu kazdy
rok przywodzit/ a stad go wezmali ocyec ocyzynny/ dla czego Rzymianye cheyeli go
chwalic za Boga/ ale Sybilla Tiburtina tego bromita/ o czym bedzie nizey przy Sy Pater patris
billach. Koscyot Janusa/ Echorzega za boga walecznego mieli/ a malowali o dwu Janus.
twarzach/ rozumyeyac is wyedzyat przysze rzeczy y przesze/ zamknat na znanie po-
koy/ ten to zwano Koscyot pokoyu/ ktory wpadl gdi sye Pan Krystus wrodzil. Po
wykonaniu lat Lxxvi. w ktorzych panowat Lvi. umart w Niole na thymie tozu
gdze y ocyec yego Oktawius.

Porcia zona Brutowa ktory zabiti Juliusa/ a dziewczka Katonowa
ktory sye sam zabiti w myesce Duce/ gdi slysata o zabiciu swego meza/ cheyata sye
tez zabiti/ a gdi nie myata czym (bo od niey odebrano byto wssytko baczac ya w ros-
spacz) dopadly węgla ognistego y eta ye potytac/ az w so bye wnatrze spalita y
umarta.

Ennius Nazo poeta znamyeniety/ tego czasiu byl zaslant od Cesar-
za za morze Pontyke/ gdze dzis kafa albo przekop/ bo to pirwey Rzymianie dzier-
zeli/ y stoczynce zasylali w stracence/ bronyac granic od nyeprzyacyot/ przeto is slo-
zyl troje Ksyezi o nierzadnych mitoscyach/ stad sye ludzye mtodzi gorssyli.

Wergilius/ Horacius/ Macer/ Mamilius/ Tibullus/ poetowie zacni te czasiu byli
Strabo/ Solinus/ Titus Liwius/ Walerius Maximus/ historikowie tego czasiu
byli.

Panna Maria s pokolenia Jesse albo Isai/ tego czasiu sye wrodzila
ta w myesce Nazaret Juda/ z oycy Joachim a matki Anny/ Echorz-
obrocili na sluzbe Bozja/ yako to cieszto slychamy na kazaniu/
lat Augusta Cesarza xviij. panowania yego.

Rozdzyat Czerdzwesty y pirwssy/ Ksyezi pirwssych/ o Sybillach.

Sybilla rzeczon yest tym slowem Greckim/ prorokini/ bo to
nye yest wotafne imie niewyescy/ yedno od tajemnosci Bozey rzeczone thak.
Sybilla albo Theobulin wssytko to yedno/ wyklada sye rada albo wola bo-
za/ a to ye ktemu sprawowato/ is myaty chuc serdeczna ku Bogu/ a cysstosc mitos-
waty/ choya poganki byty/ staryz ludzye zwali ye mulieres Entheas po Greku/
to yest/ nyewyastni ktorich serce Boga przyseto. A byto takich nyewyast pirwey wie-
le y pogan/ ktore tez dawaty odpowedy/ niektore czartowske sprawa/ yako byto
y Delfu/ nyewyast na wirszu yamy syedzjata ludzyem odpowedy dawayac. Nie
ktore tez za czasiu prorokow y mezow swyetych byty nauczony poznac Boga prawa-
dziwego/ stad im Pan Bog dawat ducha prorockyego/ is pisma swyete po sobie zo-
stawowaty o przyscy Krystusa/ o pannye Mariey/ o sadnym dnyu y o inych.
Drudzy sye tak domyslaya/ ze to ony myaty s Prorokow Zydowskich czytac/ a cho-
cyaby y tak byto/ przed sye by to byto z ducha swyetoego a nie s czarta. Drudzy tez
mowia/ zeby to byto po Bozym narodzeniu od Krzescian napisano/ a im przyscyta-
no/ ale to nie moze byc/ abowiem Markus Warro wylkiego wezenia cztowek po-
ganstki/ ktory byt na swyecyie dobrze pirwey niz Pan Krystus przyszedl/ ten ich wyl-
cia dzysyt/ Laktanciusa/ a pisse tak is Rzymianie poslali do Grecy/ do Zydow-
skich/ Gre y Lactanskich myast/ meze zacne y wezone/ Gabinius/ Waleriusa/ y
Oktaliciu/ aby gdzyekolwiek nayda Sybilline Ksyezi wssytki przepisali/ a do Rzy-
ma przyni/ si takze wezynili. Potym Cesarz wstawit/ aby do tych Ksyezi nikt nie cho-
dzil/ wssko ci/ ktorey ktorich na to byto wybrano pyetnasey/ a pochowano ye by-
to do rednego myescia swyetoego za yeden skarb/ do storey armariey. Kaza byt po-
tym Cesarz Oktawian popalic wssytki Ksyezi wieszczkow okrom Sybillinych. Wer Wergilius.
Tulus wielki poeta Cesarstki wprosit byt ledwo to sobye y Cesarza/ is do tych Ksyezi
Sybilliny h mogt chodzic/ thamse nslazt y Sybille Kume. ty wirsse: Jam noua
progenies

Rzeczy Pirowse;
 Bumea Sy- progenies celo demittitur alto etc. Napisał to w Eglogi swoye/ yedno iż on teim
 nye rozumyat na co to byto proroctwo/ przypisał to Pollionowi s pochodziny/ gdy
 sye mu syn Solinus wrodził/ co nye mogto być/ bo byto niczemne y rychto umarło/
 ale to proroctwo syagato sye na Krystusowo przysze. Pisali też o nich im ludzyc
 uczeni przed Bozym narodzenim yesse- jako Ennius poeta/ Heracles/ Waleri
 us Maximus/ przeciw Katiliny y inych wyele. Tu mozem obaczyć iż tych rzeczy po
 gani nye mogt wymyslić ani Żyd/ yedno to była wola Boża/ gdyż oni nye wyedy
 li ani rozumeli co sye miało dziać/ aż Evedi Rzymyany stali sye Krześciany/ tedy
 obaczyli wssytki prawde w swoich księgach petnić sye/ choż ye myedy lud yawnie
 puscili. Do Bozym narodzynu ich też żadny nye mogt wymyslać/ gdyż przed thym
 o nich żminki bywały.

Uliczby a wywodzyc Sybil,

Markus Varro pisał w swoich księgach do Juliusa Cesarza dzyesze Sybil być
 od Bogá naznaczonych/ ktore są: Perska/ Libka/ Delfka/ Bumea/ Eritrea/ Sa
 mia/ Europea/ Helespontka/ Frigia/ Tiburtina/ o ktorych bedzyc z osobną napisa
 no. Należy sye knim dwye z historikow ktore sye z drugymi zgadzają/ to yest/ Chi
 meria y Agripa/ wssatke smich uasłachetnyessa/ Eritrea/ ktora yawnie przysze y
 meke Krystusowe obyawita/ y o sadnym dnyu wyele pisała po Grecku wyerfmi.

Pirwssa Sybilla Perska,

Tufanor.

Berska rzeczoná/ iż była rodem s Persyey/ ktora była w trze
 cim wyeku swyata/ wedlug Mirandule/ przed Bozym narodzenim 1248.
 lat. Onyey pisał Tufanor poeta Grecki ktory wyelkego Alependra dzye
 ye pisał/ chodzita w złotym odzieniu swyetno/ w dzyecney y cudney persony/ wy
 ku mtodego/ chedłgosc snotu zachowayac. Myedy inemi proroctwoy tak mowi:



Ecce bestia conculeaberis etc. to yest/ Oto ciara
 cye bedzyc podeptan/ bo slowo niewidome bedzie
 dotknyono. Na drugim myescu mowi: Virgine
 matre natus etc. to yest.

Przydy na swyá: wssytki prorok/
 z wysokich kraim przeż oblok/
 Spanny sye czystey narodzi/
 Al nas z Boghem oycem zgodzi/
 Na Gse k myastu przyedy/
 Schemnosci oyc wywyedy/
 Wpadek ludzki naprawi/
 Bo sye za wssytki zastawi/
 Swyety to czas przydy na nye/
 Ktore na swyechy zastany/
 Pirwy im grzech nye zastodzi/
 Szkodę wyerzaczyn nagrodzi.

Sybilla Libka,

Euripides.

Bketo zwana Libka/ iż była z Libien z Afryki/ thegoż czasu
 Evedi Perska/ ktora myanye poeta Euripides. Była wyeku sredniego
 chodzita w wyencu z zelonego kwyecy/ w pta szej byatym pe cciwym/ za
 wdy wesota z daru Boskego/ iż myat poslać takiego/ ktory s ciaromskyy mocy
 lud wyyc myat. Myedy inemi proroctwoy tak pisse: Ecce dies veniet/ quo eternus
 tempore princeps etc. to yest/

Wssytki Bzacy, List 121,



Oto przydy dyen swyatkosci/
 Rospedzi wssytki chemnosci/
 Ktorego czasu wyeczny pan/
 Dla wssych bledu bedzyc poslan/
 Nowy dar swyatu obyawi/
 Sam sye za wssytki zastawi/
 Nisko sye swyatu wforzy/
 Nymie wsta im ocmorzy/
 Bedzyc chowan wedlug chala/
 Al panna go bedzyc myata/
 Swem piershami zhywita/
 Z chemnosci Boska sprawita/
 Ktorego koscyot zacinyony/
 Bedzyc przezeń naprawony/
 Al bedzyc trwal aż na wssytki/
 To ma vznac cztowek wssytki.

Sybilla Delfka,

Delfu rzeczoná/ bo sye w kosche Alpolinowym w Del
 fu wrodzita/ wssatke nye ta ktora ludzyc dawata przez ciarta odpowya
 dzi. Była w trzecim wyeku swyata yesse przed Tro
 yanską walka/ ktora bitwa Troyanska pirwey dostate
 ciny obyawita ni sye stala/ y krolestwo Troyanskyy
 być skazone. O tey theż Krizypus pisał w swoich księ
 gach/ gdy pisse o Boskich rzecach. Bedac mtoda
 chodzita w czarnym odzieniu myslac/ obwozawossy
 wotokoto gtowy/ rog w reku trzymayac. Pissa tak
 drudy/ iż gdy byt Attreus do nyy poslat aby byta
 go matzonka/ poslat yey theż kubek zcty w d
 wzgardzita yego matzenstwem. Myedy inym p
 am yey/ też to piala Grecka rzecia: Ex seruo nati
 rur Deus etc. ipsum tuum cognosce dominum/ to yest



G cztowecze poznay pana swego/
 Przydy prorok dla zbawienia ewego
 Ten wssytek swyac nauka oswoeci/
 Nych go kazdy na dobrych pamieci/
 Boska sprawa s panny sye narodzi/
 Swoim wyernym swe serca ochlodzi.

Sybilla Chymka albo Chimeria,

Ktoey Ennius poeta Lacinski pisał. Była rodem z Wlo
 kyy zymy/ wedlug nyktorych/ w pyatym wyeku swyata/ chodzita w bar
 we nychyestyy/ to yest modrey wotof rospuscossy/ tak mowi: In teneris
 annis facio pre signis honore etc. to yest

Bedzyc panna w mlodym lece/
 Godna wyelbyenya na swyechy.



Wyet Phath,
Znas wsszech godnosc bedzhe myala/
Krola w reku phastowala/
Ktoremu przyniosa dary/
Trzech krolowye pelni wyary/
Chwale y czesc yemu dajac/
Przez ducha swyhetego znajac/
Sdzhe kazde stworzenye tego/
Bedzhe she weselic stego.

Cyilla Samia,

S w wyspu Samu tak rzeczoná, Tá nadawonicy byla ná swie-
cy/wedlug nyektorych w wtorym wyeku swyata-to yest/przed Bozym ná-
rodzenim okoto dwu tysiacu lat/za czasu Trismestá filozofa wzonego pos-
ganskyego. Tá chodza ubrana cudnye w subtylnym



zawicyu/myecz goty pod nogami mayac/ná znát iz sie
myat ná swyecye rozmody. O tey to pisat Eratostenes
historik/iz yney nalazt w Samickich kshegach wrele
co she scyagato ná wylkyego Alexendra y ná ine Mo-
narchie/myedzy inemi prorocctwy tez tho pisata: Ecce
veniet diues et nascetur ex paupercula etc. to yest-

Gto przyhdzhe ná swybat bogaty pan/
Narodzi she y wogheh dzyerofci nam/
Z wyerzeta mu chwale beda dawac/
Nhebo zhemhá y Anholu wyznawac/
Wedlug pisem Zydowskich prorokow/
Wkaze she wssiem w cyele y obkolor/
Fortunni tho w ten czas ludzhe beda/
Ktorzy ná yego kazaniu sheda/
A chelesnym okhem ogladaya/
Sziwna spráwe Boska w nim wznaya.

Cyilla Kumea,

R Dmana Cyilla albo Demofile nheznahoma/byla w tiii.
wyeku swyathá/wedlug nyekthorych przed Bozym naródenim 620. lat
Byta skara/ w prostym odzyenyu chodza/ grubey twarzy asrogyey. Thá
byta przystá przed krolá Tarquiniusa pyatego przyniosla dzyerofci pisanych
ná pargaminie prossac go aby ye kupit. Spyat yey krol coby za nye cheyata: Rze-
kta trzy sta wylkich ztorych. Krol she rosmyat. Ona wczyniwyssy ogryen przed yego
oczyma/spalita ich troye. Rzekta zashe ku krolowi/krolu kup ty drugie radze. Spy-
at zacj. Rzekta za trzy sta wylkich ztorych. Krol she rosmyat/ yuz mmimat by sta-
lata/ ona drugie troye spalita/ rzekta krolu kup tyy troye ksyegi/ bedzyec potym
t-go zal. Spyat yey zacj. Przedshe rzekta za trzy sta ztorych. Krol widzac yey sta-
se a rostropnosc/ gdy osthatnye cheyata spalic/ dat yey trzy stha ztorych a ksyegi
at. Potym gdy w nich ceyono o Boskich rzeczach/ zatowat krol iz wssytkich nie-
t. nit/ y schowano ye do myesca swyhetego. W tych tho kshegach Wergilius poeta
palazt/ iz Bog myat poslac nowy rodzay ná swyat/ y napisat w Eglogach swoich:
Jam uoua prowenies etc. yatom wyssey napisat. Myedzy inemi prorocctwy thá
pisse: Jam

Wyet Phath

Rist 122,



pisse: Jam mea certa manent et vera nouissima ver-
ba etc. tho yest/

Zuz me slowa ostateczne/
Prawdziwe sa beda wyeczne/
Ktore krola známionuha/
Na swybat go przysc obhecuya/
Ktory w pokoyu bedzhe yst/
Wssytkiemu swyatu bedzhe mit/
Przyymye ná she ludzkye chalo/
Tak she Bogu podobalo/
Panne ja matke wybherze/
Bo ya pozna w prawey mherze/
Przyedzhe nas zony godnoscha/
Enota pokora cudnoscha/
Przeto zwabi pana swego/
W ywot y nheba wysokhego/

Cyilla Helespontika,

S ylla Helespontika/ ná Trohanskheh dzyedzinye brodzona/
w myesce Gergicium. Byta za czasu Cyrusa krolá Perskyego/ y proroka
Malachiasa/ Algea/ y Zacharia/ przed Bozym naródenim lat 530.
Byta/ nyemysta skara/ gruba/ w prostym odzyenyu kmyecym chodza/ yakoby od
swyata wzgardzona. O tey pisat Heraklides Pontikus. Myedzy inemi prorocctwy
to pisse: De excelsis celorum habitaculo prosperit Deus humiles etc. to yest/



Wierzat Pan Bog y wysokosci/
Na ciche ludzi w niskosci/
A tak wyeku ostatnyego/
Posle ná swybat sprawce swego/
Ten she y Zydowski narodzi/
Raska wystepi nagrodzi/
Na drugim myesce pisse: Dum meditator quon-
dam vidi decorare puellam etc. to yest/
Gdy m tez nheco rozmyslata/
Pannem w wielkicy cci widziata/
Ktora godna dary swego/
Sprzezzenya pana wyeczneho/
Tak wraiz swa sluge pan/
Iz w yeh ywot naróhedzi sam/
A ten rodzay známienich/
W Boskheh spráwe tak zatrych/
Iz she to ja dzim okaze/
Panne byc w takhej powadze/

Cyilla Frigia,

S Frigley

S Ksyegi. **Prorocy.**
 Frigiey gdy była Troja / była przed Bożym narodzeniem
 lat 1248. stara / sroga / żatowana / z nagymi ramionami / rospulawszy wosy /
 cwarz / chylawszy palcem wskazując / dając się powoli / tak mowi: Flagellabit
 Deus potentes terre etc. to jest /

Pan Bog na ziemi mocarze /

Dla ich hardosci pokarze /

Nie drugim mieyscu: Et confirmabitur confi-
 lium in celo etc. to jest /

Rada Boska moca sprawi /

Rod swoy na ziemi obhawi /

Nie drugim mieyscu: Ipsa Deum vidi summū
 punire volentem etc. to jest /

Widziałam s woszech narodził się /

Nie swiat barzo gniewliwego /

Miał ludzi zlosciwie stracić /

Żas się smim chce pabracić /

Posle do panny Anny /

Wszystko z wiara przyjecha /

Tak się Bogu podobalo /

Gdy on weźmie s panny chalo /

Ma się za swe ofiarowac /

Wpadle ludzi zachowac /



Sybilli Europea.

S Al się w Europie wrodziła przed Bożym narodzeniem 1337
 lat. Była wzrostu cudnego / pici rumianey / wdzieczney tu arzy / w zawicim
 subtylnym / w storogtowey chodziła / piśe tak: Virginis eternum veniet de
 corpore verbum etc. to jest /

Przyjdzie na świat słowo wieczne /

Wiemym swoim pożyteczne /

Z nieba od Boga posłany /

Przez żywot cnotliwych panny /

Przyjdzie gori wielkie waty /

Pobędzie tu czas niematy /

Bedzie w wostrowy krolowal /

Bo się swoich wżalował /

Tak wyerze y wyedziec dawam /

Boga w chele być wyznawam /



Sybilli Tiburtina.

N Apollodorus / ta była z Troi rodem / jedno przed Bo-
 żym narodzeniem / w Rzymie była lat 117. za Oktawiana Cesarza. O tej to
 Solinus piśe: Gdy Rzymianey chcieli chwalić za Boga Cesarza Oktawia-
 na / iż z niego wyszli pokoy był po wssystkim swiecie / y dragi koseyot pokoya y
 mu tu chwał

Wielki Prorocy.

List 123.

mu tu chwał chcieli zbudowac / wezwat do siebie Sybille Tyburchyny / powie-
 dzał yey te rzeczy / ktora wyszła sobye do trzeciego dnia na odpowiedzi / a w onych
 trzech dniach poszła / modły czyniła / prosiła pana Boga aby dał wznayce praw-
 dziwe Cesarzowi. A gdy przyszedł trzeci dzień wyodła Cesarza na osobne myśle /
 kazala mu wezrac w niebo / gdy tam wyrzucił pannie pyastuyac dzyecyanko / rzekla
 mu: hec ara est filij Dei. Cesarz padł zdumyal się / a gdy wstał zapowiedzial Rzy-
 mianom aby te rzeczy dali pokoy co wymyli. Pytali potym Rzymianey Tiburty-
 ny / dtingoli koseyot pokoya / ktory był Janusowi bogowi zbudowan / bedzy stat?
 Odpowiedziala / po ki panna nye porodzi. Oni potym rozumyli iż na wyeki / y napis
 fili na koseyle / koseyot wyecze pokoya. Ale potym
 wpadł gdy się Krystus narodził. Nie thym mieyscu
 dzis w Rzymie / na kthorym Oktawian widzial pana
 ne Maria z dzyecyankiem / stoi koseyot kthory zom /
 Maria celi.

Te Sybille piśe chodzie w cymwonym odzyeny / a
 store Kostowa nosic na plecach / skrywasy wosy / cym-
 nita to na przysie swietego Jana / wedlug nyetko-
 rych domyslu. Miedzy inemi prorocztwyteż to piśala:
 Verax ipse Deus dedit mihi hec numina sandi / Car-
 mine quod potui sanctam monstrare puellam / to jest:

Pan Bog prawdy dał mi te wymowce /

Zem przez swoie obhawila glowe /

Panne / ktora w Bethleem porodzi /

Wanienstwu hey nigdy nye zaskodzi /

W swyeta to dostojna szczesna mac /

Ktora mu swoy pokarm / nie dawac /



Sybilli Agrypa.

B yła w roku srednego / chodziła w cymwo-
 nym odzyeny / reke trzymayac na pierśiach / yako by
 się zdumyal / piśala: Inuisibile verbum palpabitur / to jest /

Tak się Bogu podobalo /

By się słowo chalem oskalo /

Yako cizlowek wrodzilo /

A z grzesnikmi spolu bylo /

Sybilli Eritrea albo Erofile.

N Alachetnheysa je wssyckich / była za czasu Bedeona / kedy
 wybarwil lud Żydowski z mocy Amalechitow. Te to Apollodorus Eritrea
 us powiadał być swoye myśle z myśla Eritrea. Piśala cheż wyle o
 Troi y iż myśla być skazona / y o inych Monarchiach. Chodziła w Mnissym odzye-
 ny / y welum na glowe nosila. Była w roku srednego / smutney twarzy / w reku
 myśle / goty myśla / a pod nogami yabtko okragle z gwiazdami na ksthat nycba /
 tak mowi: In ultima etate humiliabitur proles diuina / et puellari officio educabi-
 tur etc. O tej to swyety Augustin piśe w kshgach de civitate Dei capi. xvij. iż o
 sadyim dnyu dosthatheczny piśala po Grecku ty wyerse / kthore się s Proroki
 badziya: Iudicij signum telus sudore madescet. E celo etc. adueniet etc. to jest:

Znamy sadnego dnia bedzye /

Zhemba się zapoci wssedzye /

Bowhem przyjdzie pan stworzenia /

Nie swiat z nycba dla sadzenia /



Joel. iij.

Mat. xxv.
 Zach. xij.

Rysygi Pirwisse,
Ez. xxxviii. Sadzić z bejnkow káždego/
 Gbyawi moc pánstwa swego/
Apoc. i. Dyrza go wssysch swym okym/
Ez. iiii. Zli/ dobrzy/ káždy swym tokym/
Mar. xii. Z wyelkimi káždepy swychych/
Ces. i. K tey sprawie od Boga wybetych/
Mat. xxi. W máhestacye swym vsbedzyc/
Ez. vi. Rožno dusse sadzić bedzyc/
Ez. vi. Pussca bálwochwalstwa wssycki/
Jan. v. Grebro złoto y ine zbycki/
Jan. v. Aby wssych wmarłych cyalo/
Bois. iiii. W pánosci z grobu porostalo/
Luk. xii. Cerca skryte tajemnoscha/
Luk. xii. Gworyh ye Bog pánoscha/
Luk. xii. Kto co czynil potajemny/
Luk. xii. Wkaze sje ná nim pánosze/
Luk. xii. Tam bedzyc zebow skrytanye/
Joel. i. Na matke swa nárzetanye/
Joel. i. Byeg nheheski bedzyc staci/
Ez. i. Glońce swoye pánosze stráci/
Ez. i. Zniży gory wzwyżsje dolu/
Ez. i. Wyronná to wssyckospolu/
Ez. i. Zbeda pychy okrutnych/
Bar. vi. Ktorzy złupili lud wssysch/
Ez. i. Zgore zjemhá wyschnye woda/
Ez. i. Stanye zeglárzom pogoda/
Ez. i. Spádnje ogień o swárta z nheba/
Ez. i. Wychyści cżego nye trzeba/
Ez. i. Traba wzbudzi plemie wssyckye/
Ez. i. Beda w ludzycz strách wyelkych/
Ez. i. Głebokosc zjemne otworzy/
Do Bz. iiii. Wyelko przez przepasc wynorzy/
Joel. iiii. Stana ná sad przelożeni/
Luk. vi. Wssysch od Boga stworzeni/
Luk. vi. Tak mlody háto y stary/
Luk. vi. Wzjemne zapłate swoy myary



Altancius od Gbille o sadnym dniu pisse, Bdy ma przysc
 skonczonye swyáta/ beda w ludzycz wyelkych stráchy/ ktore przed tym nigdy
 nye bywały/ wssyck rod zlosci wkaze sje w ludzycz. Spráwyedliwosc/ wyá
 rá/ pokoy/ prawda/ wssyck/ mitosyerdzyc/ y ine cnoty/ pogina: Zesli ktorzy dobrzy
 beda/ od zlych wciśnyeni beda. Żadna licość ná dzyecmi y ná sirotkami nye be
 dzyc. Lakomstwa a pšoty ludzyc przewysza myare. Mestwo ich obroci sje w zessa
 e pánoszye/ wnetrzne walki porostana/ ocyec s synem/ syn z oycem/ z sje z
 ocyem



myeni z yedney strony swyáta do drugyey/ po nim yessie gorssy powstanye/ Echor
 ostáki pirwssogo trapi/ bedzyc. W then cżas bedzyc do Boga wyelkych wotanye/
 wzdychanye/ nárzetanye bez przestanya ludzi pospolitych/ w wólsku/ w stráchu a w
 mordowányu. Żadne odpocinyenye przespjeczne albo sen w pokoyu nye bedzyc/
 tak wssyck swyáta s koscyotem spustossie od ludzi. Potym sá sssywy prorok pseudo
 propheta powstanye/ ludzyc swyete/ spráwyedliwe/ Bogu poddane przesádomac
 bedzyc myssyckyy xxiij. a kaze sje chwalić myenyac sje byc Krysfusem/ y znáki be
 dzye czynil/ a wyelki ludzi k nyemu przystanye/ pocyni im káraktery ná czele/ y beda
 sje yego známyenym zegnác/ a ktorzy nye beda chyeć/ beda ye przesádomac/ tak
 sje beda wcyetac w gory/ w pustynie/ ktore gdy obliże/ beda ku Bogu wotac gto
 sy wyelkymi wzdychayac a ptácjac/ Pánye Pánye ná s smituy sje ná námi. Pan
 mitosciwy wssyck gto sych/ posle do nich Anyotá s Stónica/ Echor wssyck zjemne
 od okrucyństwa wpołoi/ slosy cysskyc yázmno z ludzi/ a ochtodzi serea ich.
 Potym Pan Bog sstapi w mocy swoyey/ a wprzedszi go wyelka swyártosc y moc nie
 wymyslona z wyelkoscy Anyotow/ y portoczy ony Echorzy od nyego odstapya/ a z
 krew pocycie rzekami/ a Rysygi ich bedzyc chyeć wcyetac/ ale gi wápya a zwoy
 ja ognistemi táncuchy/ y wrzuca ná swe myessce do pyetá/ aby swyát daley w po
 koyu stat. A gdy yuz pokoy postánowi/ wyelki sad zagaony bedzyc o zywych y zmar Sad zagaio
 tych ludzycz ná zymy/ a swym wyernym/ ktorzy beda żywi/ da w moc wssyck pos ny Bozy.
 gánstwo/ a wmarle k swoyey táscie przywyedzyc/ a z tym rzecie/ idzyc ná wiecine po
 tapyenye etc. y bedzyc státo krolestwo spráwyedliwych tysiac lat/ a w ten cżas be
 da złote cżasy/ o ktorych dawno pisano. Stónice/ Myssyck/ Gwyazdy/ yássyck be
 da swyecić/ zjemná bedzyc krom prace káždy pożytek dawatá/ myod y mleko z zye
 Ala h mye pos

Księgi Pięć

mye popłynę/ i wirzeta okrucyństwa zapomniana/ Lew s krowami/ wilk z owcami/ spotu myśkac beda/ gotibica z yastrzabem spotu latac beda/ waz swego yadu/ pozbedzye/ jadne shtworzenie żywe cudza krowa żyć nye bedzye. Po tchysyacu lat gdy sye zasie czar podniysie/ podburzy zasie ludzi poganiysie przeciw sprawcy/ dliwym/ tak i lud Boży przesładować beda/ yz myśkaniya swego wypada ye/ kto rzy aż w ziemi przed nimi myśkac beda. Potym Pan Bog spuści syarkę z ogniem/ wypali ludzi ztościwe/ plugawę/ y baktwochwalce. A ci ktorzy sye w ziemi zachowaa/ ya/ wyrza yawnę pomste nad nyeprzyacyelmi swemi/ E chore zymya otworzywssy sye poirze. Potym Pan Bog przez ogyen swyć y ludzi odnowi/ thak i zymya beda/ yako krystat przezroczyta/ a ludzyc wezmę wyelbyone cyata/ w ktorych mye skac beda na nawnaczonym myescu w tascę Boga wsschmogacego.

¶ Ty rzeczy Łaktancius dawny doktor wciorny Krzesciyaniski pisat w swoyey ofszc tneye kapitulę/ wybyerayac od Sybil y od ydomskich Prorokow.

Rozdział Czerdziesiąty y wtóry/ o narodzyc panny Maryi.

Maria wyšla jest z pokolenia Juda/ z onca Joachy/ ma a matki Anny/ ktora obrocila ku sluzby Bozey z drugimi pannami/ gdy sye nad ich nadyeie wrodzila. A yako cudnoscy y wdzycznoscy przechoz dzila me dzyewki/ tak y nauka/ cnota/ y swyeto bliwoscya. Przeto mysthu swemu swytemu dom ku myskaniyu synowi swemu w yey przybytku obrat. A gdy przy stla ku rui. lat poslubiona w matzieski stan/ Jozefowi shtaremu s tegoz narodu/ cztowekowi dobremu a skateczne mu.

Swyastowa-
nye pany.

Wnet Annot Gabriel zastapit do nyey do Nazaret myasta w dyz doshtwoye/ rzekt k nyey: Badi pozdrowiona tasci petna/ pan stoba/ bto gossawonias myedzy nyewoyas stami etc. A gdy stych slow przele/ Anyona byla/ rzekt k nyey: Tye boy sye/ nalaztas tascę y Panna/ oto po cinyes a porodysz syna/ dasz mu i mye Jezus/ bedzye wyelkim/ synem Bozym bedzye wezwany. Odpowie dzyata na to panna/ oto ya sluzę bnica pana mego shtan mi sye wes dlug slowa twego. Natychmyast rola nyebyska w yey zywoe Boska sprawa wstapita/ a slowo stalo sye cyatem. Po tey sprawy Boskyy stla do przyrodzoney swoyey Elz biety pretko/ a tam yey sluzita trzy myesyace a porodzila syna Jana swyete go/ tham tez one modlitwe mowita albo spywata: Wielbi du sstomoy Panna Boga etc.

Magnificat.

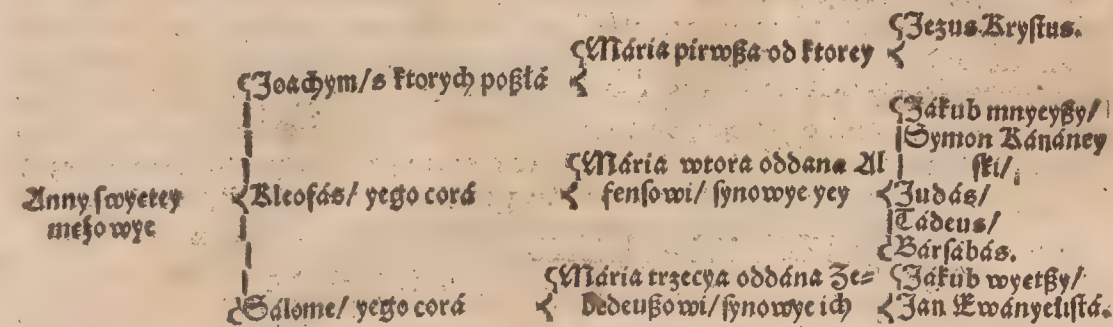
A gdy sye tez estata brzemyenna/ przysta do domu. Jozeph baczac brzemyenna/ chcyat od nyey precz isc tatemnye. A yako swyety Ma thuss pisse/ i ukazat sye mu przez sen Annot/ rzekt mu: aby yey nre opuszciz/ abos wyem poczeta y porodiz ducha swyete go. Byt yey tym pilnyy Jozeph. A gdy czas przychodzit porodzeniu/ wyshto skazanye od Cesarza Augusta z Ryma/ aby sye wssyey



Księgi Pięć

List 125

sy wssyey ludzyc popisowali na swyecye/ chcac wyedyet wyelkosc ludzi pod swa mocę/ tatez czynssu. Szedt tez y Jozeph s panna Maria z Nazaret do Berleem myasta swego/ aby sye tez tam byli okazali. Bedac tam przyssedt czas porodzeniu panny/ y porodzila bez boleści syna pana Krystusa/ gdzye gtos Anielski spywaa/ yac slysata/ gloria in excelsis Deo/ to yest/ badi chwata Bogu na wysokosci etc. A nye wyrozumyat yey byt Jozeph aż porodzila syna.



Rozdział Czerdziesiąty y trzeci kshag pirowssych o Janie Krzcielcu.

Ata dwunasthego panowania Tyberiusa Cesarza/ byl Jan poslem przed Panem/ kazac na puszczu Ewangelium/ tho yest poselstwo dobre/ wsselkim ludzynom/ rhospowadacyac krzesth swyethy s pokuta na odpus



sszenye grzechow/ yako yest piasano w Proroka Ezaiassa ktory mowi: Na yestem gtos wotaya/ Matus was cego na puszczu/ gotuyce droz trzecim Bog. ge Panu/ sprawyedliwe dzialay eie scyestki yego/ abowiem kazdi dot y gorę/ porownaya zymya etc. Dla czego wyele ich chodzis to na yego kazanye na puszczu. Chodzit w odzieniu s sferci wiel btdowey przepasawssy byodra swoye skora. Pokarm yego byt z lesnych owocow. Schodzito sye wyale ludzi do nyego okoto Jor danę z Judee y Jerolimiu/ kto re krzest w Jordanye rzecę/ wyznawayac grzechy swoye. A gdy tez przyssli kipo krite albo Licemyernicy/ rzekt im: Narodzye yassczorecy ktho was nauczyl vche dze przyssiemu gnyewu/ czynce przeto pozytki godne pokuta etc. o czym swyeth Matus pisse w kapi. iij. Baczac to Herod Antipas i sye wyelki lud knyemu obia ca/ aby mu tez w krolestwie kazanim swym nye przekazat (bo go karat- i opuscia wssy jone cnotliwa dobra nadobna Marianna/ mieskat z Herodiada z jona brata swego) kazat go poimac a wsadzie do wyzeyenya. A gdy byto na swyeto swego na Madian rodzenya- prosit gosci do syebye na czesc/ wyelkich y matych z Galileey/ tatez przy rodzonych swoich. Wla tym weselu dzyewka Herodiadi z roskazanya matki swey be dac stroynye obrana przed kroleem cudnye tancowata/ sszego byt wesol/ tam yey przed gosmi przyssagt jadney rzeczy nye odmawyac czegoby v nyego jadata. Za data tedy gtowy Jana kzmodye/ ktory na ten czas byt w wyzeyenyu v nyego/ z nauki matki swey/ boyac sye aby z yego wpmiananya od krola nye byla opuszciona. Herod acz nye chciwy ale sye mu zdala wyelka rzecz przyssagte stamac/ kazat wyse Jana swyete go z wyzeyenya/ a scyawssy go darowal gtowe oney tanczynie Swyety Jan cy- ktora ya na misse macyerzy Herodiadye podata/ potym na wyetse wsgardze scyer. A a iij nye meza

Narodzenie
Pany.

Matus was
trzecim Bog.

Madian
Herodiada.

Swyety Jan
scyer.

AB Jozeph i Maryja po wyslaniu do Egiptu
AB Jozeph i Maryja po powrocie z Egiptu
AB Jozeph i Maryja po przyjeździe do Nazaretu

Księgi Pirotse

Macheruntę
Sebestę.

Merea.
Marcellus.
Genna.

Josephus.

nye mżá swyete go głowé z dom krolewski wrzuciłá. Stysząc to zwoleńnicy yego przysli do Macheruntę cyató yego wyzeli bez gtowy/ przyniesli do Sebesty albo Samarię/ á tam ye pochowali. Przy którym gdy sę wyelkye cudá potym okazowá ty/ z zardreści pogáni chcyeli kósci yego wyrzucić z grobu á zátacić/ ale od Krzes seian byty pozbyerany/ ktore pocziwye chowali/ á do Meree myastá/ gdye thes swyety Mikolay byt pochowan/ przyniesiony. Potym lata 1090. cżásu Gotsfredá Gennenses przyniesli ye do swego myastá Genna/ gdy yechali od Jeruzalem po- raziwssy Saraceny. Stowá swyete go Janá bytá potym obyáwyoná Marcellowi opátowi w Phenicię/ y przyniesoná do Konstantinopola przez Theodozjusá Ce sárzá/ potym do Rzymá/ ktora dzis wkażuyá w kóscyle swietego Silwestrá w Rzy mye. Josephus pisse o Janie swyety tymi słowy: Byt Jan dobry cztowek/ kto ry wciyt izdy sprawiedliwosci/ nabożenstwa/ y mitosci przeciw bliźniemu przez Krzesť wodny/ nye tylko tu oczyścienyu grzechow/ ale y tu zachowányu cyatá y dusse w cżysto sci/ y tym enotam. Al gdy sę k nyemu lud wyelki obrocił/ bojąc sę herod áby yego krolestwo przez ye go kazánye nye byto wzrussóno/ dat go poimać á potym seyc w Macheronę.

Al tu sę skonawáya Pirotse Księgi Kroniki
wssyct yego swyátá.

List 126.

Księgi Wtore Kroniki swyátá.

Wnek Szosty a ostatetiny: od na-

rodzenia Pána Krystusa áz do dnyá sadnego/ albo skonczenia swyátá. Było lat stworzenia swyátá do narodzenia Pána Kri stusa/ według Żydow 3952, według Euzebiuszá 5199, we- dług Astronomow 5328, według Alfonsá 6984, według Kartóná 3944.

Rozdzał Pirotssy Księg Wtoreych.

W An Krystus syn Bogá żywego/ odkupiciel náš/ cztowek yáwny/ Bog w zasłony/ od oycá pochodzący/ aby zgładyt występki pier- wsszego oycá nášego/ raczył sę narodzić roku panowania Cesarzá Rzym Narodzynie.



skye Oktawiana xLij w myescy Bethleyem Judá s panny cżystej Máriey/ nád przyro- dzenie cztowecze/ we- dług prorocstwa Izá- iassá ktory pisał przed tym/ gdy nye chcyat Al chás krol bátwochwal ny żadać znáku od bo- gá: Oto pánna pocze nye á porodzi syná/ be- dzye imię yego Zemá- nuel/ to iest- Pan sńá- mi. Znaki yego swyete go narodzenia dosyc yáwnye Ewangelisto- wye swyeci wypisali. O sinego dnyá byt przy- niesyon do kóscyotá áz by przez obrzázánye za- kon wypetnit/ á thán mu dano imię Jezus Krystus/ przez obyá- wienie Anielskye przed tym obyáwyone. Trze- cyegona stego dnyá na- wyedzáli go krolowye s Saby z dary swemi/ to yest/ każdy smich przy- miosł/ Mire/ Kadzido y Ztoto/ y ofyárowáli mu/ cżynąc mu pocziwosc á chwate dáyc/ yáko Pánu á stworzycelowi swemu. O tych krolach rozmaite mnimánye yest/ zwatascjá tym ktorzy nye rozumeyá tego słowá Magus/ ktore sę wykłáda z Greckeyo y z Lácińskiego wyessczek albo ma- dry. Stey

mu/ cżynąc mu pocziwosc á chwate dáyc/ yáko Pánu á stworzycelowi swemu. O tych krolach rozmaite mnimánye yest/ zwatascjá tym ktorzy nye rozumeyá tego słowá Magus/ ktore sę wykłáda z Greckeyo y z Lácińskiego wyessczek albo ma- dry. Stey

Wyet Glosy

dry. Stey przyczyny w Egipcy y w Persyey krole zwano Magi/ i musit byc krol
ich gwyazdars/ mady/ y wczony. Przeto pisimo swyete zowye ye Magi/ to yest/ wy
sczkowye/ i sje wyezdza sprawowali widzac gwyazde nad ine yasn/ po kthorey
sje sprawowali y zechali spotu w drodze. Potym dyecyatto to Pana Jezusa xL
dnya marta do koscjota ofyarowata ku oczyszczeniu/ yako byt obyczay w Zydow/
i sje s para gotebi potojnica kazda musjata okazac/ yatom wyete o tym pisat przy
kscjogach Mojsoffowych. Tam go wyzawssy Symeon stary sprawyedliwy na rece
swe/ rzekl: Teraz Panye pusc sluge swego spokoyem/ bowiem oczy moye widzyaty
zbawjenje moye. Wtys slowa y Anna prorokini mowita.
I Maczac Herod krol znaki swyete przez krole/ pasterze/ gwyazdy/ i sje yuz ten w
rodzit ktory odeymye laste krolewsta z ydostwa wedtug prorocstwa/ wymyslit wssy
tki dyeci pobic ktore sje kolywet onego cjasu kedi porodzyt we wssytkim ydostwie
A wczynit tak. Przeto Annot Jozefa przez sen upominat/ aby wyekt do Egiptu z
marta panna y dyecyatkem/ y wczynit tak. Myestkat tam sse lat az do smyerai
Herodowey. Potym gdy wssyfat i Archelaus panuy na oycowskim krolestwy/
wrocit sje do Jeruzalem/ potym do Galileyey/ a tam w Nazaret myasteczku mye
skat/ przeto Nazaretanin byt wezwany. A gdy byto Panu Krystusowi dwanaście
lat sse lat tez z marta do koscjota do Jeruzalem yako byt obyczay na dyen swyeci/
tam sje w nauce pisima swyete nad wssytki doktory okazat/ dla czego byt w nich
myan nye za Bogá ale za yednego wyetkego proroka/ w ten czas dtugo nye mo
gli go rodzicy nalese/ potym go nalezli z doktory gadayac w koscyle/ y sse lat smi
do domu. A gdy przyszedt ku trzydziestci lat/ wstazat nowa droge ku oczyszczeniu
pirwssiego grzechu przez wodny kreszt/ gdy sje kazat Janowi swytemu w Jorda
nye okrzci. Tam gtos byt slyszany z nyeba/ to yest syn moy mity w kthorym mi sje
spodo bato/ tego sluchayce/ y stazpit nań duch swyety w osoby gotebice. Od tes
goz ducha byt wyedzyon na puszczu aby byt kussion od czarta/ gdzye poscit xL dni
y noc/ potym yadit zwycyzysy pokusy czartowske/ w duchu swyetym przyszedt
do koscjota/ tam wyganyat przedayace y kupuyace s koscjota Bozego/ o czym pi
sse swyety Jan w rozdziale vij. Tegoz roku wyzawssy s soba Apostoty y zwolenni
ki/ Pyotra/ Andrzeja/ Jakuba/ Jana/ Philipa/ y ine/ sse lat smi na gody proffo
ny do Symona/ aby tam swoye moc Bostwa zakryta okazat/ przemyenit z wodi wi
no w Chanye Galileyskeey przy matce y przy zwolennikach. Potym wyzawssy zwo
lenniki swoye/ chodit kazac ludu pospolitemu w Samariey/ Galileyey/ Pheniciey
czyayac swyete znaki/ tredy oczyszcayac/ umarte kreszac/ czarty wyganyayac/ sle
pe/ chrome/ wzdawayac/ wyatrum roskazyac/ y wyete inych. Potym gdy przy
czyn y z inych przyszedt w nyenawisc kaptanom ydowskim/ zwta sse lat cyato
swoye w potarm/ a krew w piecy swyete podawat/ tak bedacym yako pochomkom
roskazat. Od yednego zwolennika przedan y wydan/ poiman y ostakion i swyetha
nye cicit/ kreszt nad obrzeste przektadat/ myslo wyeprowe kazat yese. Byt karan
biczni/ korona cinyowa/ koronowan/ na ostatek hanyebnye na krzyzu roskazygnion
A gdy umart yakoż za żywota takze przy smyerai znaki czynit/ zymya sje trzista/ go
ry sje padaty/ Stoiace sje nad przyrodzenie pod petnya zacmito/ umarli wstawali
y wyete inych. Setnik slepy wtociny yego bok otworzyt/ y przejrzał. S krzyza zyet
pochowan pocziwyte/ trzeciego dnya z martwych wstat/ yako Jonas z wylorybu
wyszedt/ swoim sje pirwey wstawat. Wstapit potym do Bogá oycá/ a swoim zwo
lennikom ducha swyete go zeslat yako obycat/ ktorzy kazac w tym to duchu/ rozma
ite yezyki mowili/ ludzi nawracali w slowe y przyktadye na swyeta wyate Krzesci
yasnka/ po wssytkich koscjynach swyeta/ o czym swyete pisimo sferzey pisse.
Jozephus. Jozephus yd o Panye Krystusie pisat: Byt cjasu naszego maj yeden mady Jea
zus/ yestli go ya godzyen myanowac mezem/ bo wyetke rzeczy a dzwone czynit/ a
nawycey ludzke/ ktory sluchal rad prawdzivych rzeczy/ dla czego wyete ich k so
bye przyeyagnat tak z ydow yako s pogan/ Krystus to byt. A gdy go Pitat kwolit
swoim ludzjom dat umieczyc/ przed sje go swoi nye opusili ktorzy go sprzodku mita
wali/ tymie sje napirwey okazat wstawssy z martwych trzeciego dnya żywy/ yako
Prorocy od Bogá nadchnyeni przepowyadali. Wyete sje od nyego Krzescián sta
to/ y ostawa

Archelaus.
Nazaretanin

Brzeft pyer-
wssy.
Duch swyety

Vino z wody.

Znaki.

Zdradzenie.
Umeczenie.

Umart.
Pochowan.

Zmartwych
wstat.

Wniebo wsta
pit.

Wyda swoye
tego poslat.

Jozephus.

Ksiegę Wstępną

List 127.

to y ostawać do tego cjasu nye przestawa. O tym Jozephusie bedzye nizey.

Rozdział Wstępną Ksiegę Wstępną o zwolennikach Pana Krystusowych.

Myat Pan Krystus nad wybrane zwolenniki drugie nazna
czione/ ktore swyety Jeronim myanuye piffac do Papyeja Damasa/ pir
wssy Matias/ ale potym myedzy wyetke zwolenniki policzon byt. Drugi
byt Jozeph Barsabas sprawyedliwy. Trzeci Jozeph od Aramathyey/ ktory proffit
cyata Panskiego v Pitata. Czwarti Marek Ewangelista/ kreszny syn Pyotra s.
Pyaty Barnabas. Szosty Lukasz Ewangelista. Syodmy Kleofas. Osmi Seneka
medrzec/ ktorego listy sa pisany do Pawla swyeteo. Dyewyaty Symon czarny.
Dyefaty Lucius Cyrenenski. Jedennasty Manahen. Dwunasty Sostenes. Trzy
nasty Cephas. Cternasty Thadeus/ ktory Abagarusa wzdrowit. Pyetnasty Her
mas/ o ktorym tez Pawet swyety zminte czyni piffac do Rzymyan. Szestnasty Al
drommitus. Syedmnasty Jonias. Osmnasty Amphas. Dyewyetnasty Urbanus.
xx. Herodion/ ty wssytki Pawet pozdrawya. Azmeretus xxi. Jason xxi. Szeze
pan pirwssy meczennik. xxiij. Philipus diakon. xxiij. Prokorus. xxv. Nikanor. xxvj
Thynon. xxvij. Parmenas. xxvij. Nikotay przychodzyen. xxix. Judas. xxx. Sylla.
ci dwa byli poslani s Pawtem do Antiochiey. xxxi. Sylwanus. xxxij. Simon Kleo
fasow syn. xxxij. Naazon Cyprius. xxxij. Agabus prorok. xxxv. Ignacius Bis
kup. xxxvj. Ananias/ ktory swyeteo Pawta okrzci. xxxvj. Rufus. xxxvij. Ale
xander. xxxix. Symon Cyrenenski/ ktory nyost krzy za Panem Krystusem. xl. Na
tanael. xli. Nikodem/ y yego ceterzey bracya. Symon/ Judas/ Jacobus/ Syme
on. xlvj. Symon Koriaceus. xlvj. Barnabas drugi/ ktory tez byt wyzawssy po scia
cyu s. Pawla y do Rzymu przywyedzyon. xlvij. Jan/ ktorego oycem zwali. xlix.
Barnabas trzeci. L. Stephan drugi/ y sse bracye yego/ kthorzy s Pyotrem sli
do Jopen/ a ci byli s Cherintem kacerzem na zad odstapili od prawdzivego pisma
y ci drudzy smi/ Helion/ Apelion/ Symeon/ Lewi/ Marcolas/ Kleon/ Euma
nes/ Kandarus/ Eleon/ Dymas/ Marcifus. Otych to mowi Jan Ewangelista/ wy
sli od nas ale nye byli smi. Na ich myeysce ine wyeto aby spetna byli w liczye/
yako tez wyeto na Judassowe myeysce Maczey/ Abepelles Pinetus Jan spra
wyedliwy/ Etachis Pompilius Aristobulus Stephanus Limpas/ Herodion Ruf
sus Titus Philomenon/ Arystarchus. A thak po wnyebo wstapynen Panu
Krystu/ wroclli sje zwolennicy ob gory Oliwney do Jeruzalem/ wroclli w modli
twach spolnych as do poeyesseny ducha swyeteo s panna Maria y z inemi nyes
wyastami. Obdarzeni beda duchem swyetym/ wssytkim rzeczam wyrozumyli pra
wdziwe y pisimom Prorockim/ y modlitwom ktore ku sluzbye Bozey zalez/ y pisali
zezwoilssy sje spotu slozyl y zatozyli Kreda grunt nassey wyary Krzesciánssyey
wyberayac slowa s Prorockiego pisima. Pyotr napirwey yako Ksiaz Aposthola
sje rzekl wedtug Jeremiaffa Proroka roz. ij. tez v Jezaiassá xlv. Wyerze w Bo
ga yednego oycá/ stworzyela nyeba y zymye. Andrzej od Abakuka przydat/ y
w Jezu Krysta yednego syna yego Pana naszego. Jan tez przydat/ ktory sje po
ciat z ducha swyeteo/ narodzon z Mariy dyewice/ wedtug slow Jezaiassowych
Jakub przydat/ pod Poistim Pitatem umieczon/ umart/ y pogrzebyon. Thomas z
Ozeassa proroka wyat ty slowa/ ostapit na niskoeci/ trzeciego dnya z martwych
wstat. Jakub wyetssy przydat/ wstapit do nyeba syedzi na prawicy Bogá oycá
wsschmogacego. Philip przydat/ skad przydye sadzie żywych y martwych. Bar
etomwey tez przydat/ wyerze w ducha swyeteo. Matheus/ y swyety zbor Krzescia
yanski. Symon Judas y Matias ostatek slozyl. A wyete inych w koscyle Krzescia
yanskim modliw Panskich wstawili. A Jakuba Pana Krystusa bratha przetojo
nym w Jeruzalem postanowili/ meza swyeteo/ ktory Boza chwate kazdey godzi
ny co daley to sferzey myedzy Krzesciánsswym z bracya swoya rozmnażat. Wstha
wit tez syedni Diakonow aby tym wstawiczyney obchody koscylne byt/ tho wstha
Stephan

Jakub Bis
kup.

Wielki Głosy

Stephana/Philipa/Ananiasa/Prokora/Timona/Parmena/Nikolaya Antio-
renskiego/ale ten rychto zmyleni wmyśl gdy od prawdy odstąpił. Przerzeczeni
zwolennicy myli też mydzy sobą wstawy przykładać a cnotliwe/aby żadny w tym
zborze nie wtaśnego nye myał/ale co przed ich nogi kładzono nad żywnosc. wbor
Rożeskie A- gim rozdawali. Potym sye wssytkim swyatem rozdzielili/aby ludzi od bledow ku
postalskye. zbawienney drodze kazanim swym y przykladem nawracali. Rożesli sye tedy/ To-
mas do Partiiy. Matheus do Egiptey/ cho yest Murzynskyy zymy/ Barthof
do blissfey Indii/ Andrey do Sycciley/ Jan po smyerce panny Maryey do Az-
yey. Pyotr do Pontu. Gallacy. Bityni. Kapadocy/ y do Wloch.

Rozdział Trzeci o Herodziech a Pilacie.

Wdy Cesarz Julius walczył fortunny w Egipcie/poma-
gat mu krewnu Antipater kłyaż Idumejsky. za cho Julius wstawit go
na wyszyszym sprawcy w ydostwoye. Zydowe wspanili sye o cho. i cudzozye
myeł byt/ a krewnu pogani. nye chcieli go myeł za Stároste/ tak dlugo aż go otru-
li. Herod syn yego vprosił sobye v Cesarza Oktawiana pod nimi krolestwo/ aby sye
Herod wielki. śnadney oycā pomścił/ a to byto po Alexándrze wielkim lat 292. tak że potym z
nyematym krowe rozlanim ydom rozkazowat. Po yego smyerce przysło na yego sy-
na Heroda Askalonite krolestwo ydowskye/ a ten nyewinne dziaćki pobit ślukaiac.
Ascalon. Antipas. Jan. vi. Mariannes cudna. Krystusa. potym czyrwona nyemoca zginał. Wtóry Herod byt Antypas wiel-
kyego Heroda syn/ ten swyete go Jana dat seyać i go karat/ bo bratru Filipowi
myesłat z żona/ a swoye zabit imyenyem Marianne/ ktora taky cudności byt/ i
yey na ten czas swyāt rowny nyemyał/ a dla tey przyczyny zabit/ aby yey żadny
nye vnat. Tego to Heroda zasłat byt do Lugdunu Cesarz Kaliguta y z mitosnia-
ca/ a ślad byto rozermiane krolestwo ydowskye na troje. Trzeci Herod byt Agripa
Agripa. Jakub swiety. pa/ ktory byt zasye sobye spetna krolestwo sebrat/ ten swyete go Jakuba myyess-
go dat seyać/ a Pyotra swyete go wśadit. Archelaus syn Heroda wielkiego pa-
nowat też nad ydy ir. lat/ ale byt wywotan yżadan do Pannoni. albo Bregoru
to yest gdye dzis Wydeni.

W Pilacie.

Pilat byt rodem z Galliiy/ to yest/ z Franciiy/ z myastā Lu-
gdunu/ chytty/ nyecirpliwy/ przetożon na sprawy od Cesarza Tyberiusa w
Jeruzalem ydom/ na myesce Waleriusa Grakusa/ ktorego przed tym
byli ydy oskarżyli do Cesarza/ i nad wola Cesarza biskupstwa rozdawat w Jeru-
Walerius Grakus. zalem/ stey przyczyny precz odesłan a Pilat wstawion. Ktoro sprawowat swoy vrad
dzyesłat lat/ chyttye krocac rosterki ydowskye. A gdy sye obaczył i nyewinnye Kri-
stusa na smyerce ośadit/ widzac po nim swyethe znaki/ przywyodt na to Cesarza/ i
go kazat ydom chwalić za swyete go proroka/ a do koscyota wnyesł/ czego ydo-
we nye chcieli wczynić. A stey przyczyny y z inych ydowye ślukali nań przyczyny a
by go oskarżyli do Cesarza/ y pisali nań i by myat wzburać lud pospolity/ aby Ce-
sarzowi trybutu nye dawali. Cesarz wezwat go do Rzymu/ a w tym vmart Tybe-
rius/ ale od Kaliguty Cesarza wywotan yżasłan za morze Pontsky/ tu gdye prze-
kop albo kafa/ wezwan Pontski Pilat. Wssakże dla yego roztropności byt wybrán
hetmanem/ y wielkye poslugi czynit państwu Rzymskemu. Pissa drudy i go
zawidy sumnyenye gryzto o nyewinna krew Krystusowe/ przecho byt sobye cysłk-
pokute wstawit/ w ktorey trwat do smyerce/ ale Eusebius pisse że sye sam zabit.

Rozdział Czwarty o Tyberiusze Cesarzu y o inych Cesarzoch.

Rybegi Wtore

Rif 128.

Wata zbawienya nassiego 16.

W O Oktawianie Cesarzu wybrani yest Klaudius Tiberius
na myesce yego trzeci Cesarz Rzymu/ ktory byt pasirbem Augustusa od
Liniey żony syn/ ktorego byt yessze za żywota na to myesce naznaczył Au-
gustus/ gdy mu dobre poslugi czynit w sprawach Rycer-
skich/ bo Sarmaci y Dalmaty ku Rzymskemu państwu przy-
taczyl. A gdy mu po smyerce Augustusowej Cesarstwo prz-
nyesłono/ pod chyttra postawa nye chcyat go przyjac/ aby sye
wymyedzyl yaka mu kro zyczliwosc wkaże/ y mscit sye nad ty-
mi wielka okrutnoscy/ ktorzy yego strony nye trzymali/ y
dny wywotanim/ drugye na gardle. Nye byt barzo zty ani
dobry/ wssakże z wielka powaga panowat. A do swych stas-
rost pisat w ty slowa/ aby nasladowali przykladu dobrich pa-
sterzow/ ktorzy tylko struga owce na pozYTEK/ a nye gola ich ani tupya s story. Po-
chlebstwa wgardzat albo tytuty/ do dworu nye chodit yedno sam/ chylko w mye-
sce powiadat kazdemu swoboda mowyenya/ y myśli dobre mays być. Wzadnia-
kow albo Stároste nigdy nye odmienyal/ dowodzac tego przykladem listka ranyo-
na/ ktora lezac na słońcu nye oganyat much ob rany. Przysli nad nye nyektorzy
zatowali yey/ animayac aby dla mdtosci nye mogła much oganyac/ odegnali mu-
chy od rany. Do ktorych rzekł listka/ zlesey mi poslużyli/ abowiem ty muchy ktore
sye odegnali petne byty a staty spokoyem/ gtdone na ich myesce przyda gorze by-
da kasać. Temu to Tyberiusowi yeden hutnik przyniosł napirwey ślenice s prz-
knego stka/ dat go seyać mowiac/ i mi zaci stotho y srebro nye bedzye dla thakich
ślenic. Wyle krolow y kłyażat k sobye tagodnoscy swoya przycyagat/ ktore po-
rym sadzat/ pobit/ a państwa pobrat/ Archelausa z Kapadociei y Azimusa/ a bra-
cha swego Drusa otrut. Poslat też byt na przodku panowanya swego do ydow
skich kram Waleriusa Grakusa na vrad. Ten dostoyenshwa kaptaniskye przeda-
wat/ Annassa Biskupa zrucit a Hizmaela wstawit/ ale y tego wyrzucit/ a Eleaza-
ra Annassowego syna wstawit/ potym Symona y Jozypa/ to yest Kaisa śta wstha-
wit. Byt tam Walerius lat xi. oskarzon przyyechawssy do Rzymu/ na yego myes-
ce Pilat poslan. Przyyechawssy Pilat do Jeruzalem/ wzyawssy s soba obraz Ce-
Pilat. sariski/ postawit gi srod rynku/ kazat mu pocziwosc czynić. A gdy sye o cho wspanili
ydowskye/ aby ich wstaw w sluzby Bozey nye tamat/ kazat Rycerzom we zbrot być
pogotowu coby takye na gardle karali ktorzyby sluchać nye chcieli. Zydowskye wole-
li gardta dawac niż wstawy oycowskye wsrussyl. Widzac Pilat nyedostatek wo-
dy w Jeruzalem/ pobrat skarby koscyelne a wody wyodt z daleka do myastā/ s ko-
scyelnich pyenyedzy nakładayac. Wspanili sye o to ydowskye/ dla czego byt wielki
rosterk myedzyimi. Stey przyczyny Pilat Rycerzom naprzyymowat a wiele ydow
pobit. Posłali tedy ydowskye posly do Tyberiusa Cesarza/ żatuyac sye na Pilata swo-
go okrucyństwa/ przeto wody daley nye wyedzono.



Tego też czasu Abagarus krol myastā Edessa poslat do Pana Krystusa listh Abagarus.
swoy proffac aby go przysłedt wzdrowit na trad/ obycayac mu dac to wssytko cze Edessa kłya-
goby v nyego żadat/ przydawssy też to/ i sye sye ydowskye przeciw tobye zbiera-
ya chcac cye o gardto przyprawić/ a thakci sam bedzye przespyszecinyey być w myas-
steczku matym nišli w Jeruzalem. Na to mu Pan Krystus odpisat (aczkolwyeł
o tym nye gruntowny pisano) Btogosławyonys śes wyerzyl w mye a nye widza-
tes mye/ a też pisano i ci nye wyerza ktorzy mye widza/ a ci ktorzy nye widza ry-
chley wyerza a beda zyc. O to cos pisat aby chcy przysłedt wzdrowit/ mussi tho
wssytko sam wypetnić o com yest poslan/ a potym poyde do tego ktory mye thu po-
slat/ a gdy ślad poyde/ posle do cyebye yednego z zwolennikow ktory cye wzdrowi-
twoimi. Szedł potym do nyego Tadeus a wzdrowit go od cyelesney choroby y yego
wyerzace. Pod tym to Cesarzem Pan Krystus smyerce raczył podrac w Pan Krystus.
Jeruzalem ob narodu ydowskyego/ roku xviii. panowanya yego/ wyeku ye swy-
tego żywota xxiii. S. Szecepan. wali przed

Wyat Głoty

wali przed Jeruzalem/gdy im dowodził prawdziwym piśmem Proroctim/iż poma-
żać Bóg jego prawdziwego niewinnym zabili. A tho był napirwssy meczennik po-
Pánye Krystusie/y od nyc^o napirwssy przesładowanie Krzesiyanstwa sie pocze-
to. Gdy sie tak przez Apostolskie kazanie/przez z martwych wstanie/y przez ine zna-
ki wielka sława o Pánye Krystusie y o Krzesiyanstwie yego po wssytkim swiecie
rozslawita/ Pitat tedy ty rzeczy pisat do Rzymu Cesarzowi Tiberiusowi/ o wnie-
niu Pána Krystusowym okrutnym/ y o z martwych wstaniu/ y o inych znakach yeg-
go/ bo ten był obyczaj y Rzymian/iż Starostwoye powinni byli zawdy Senato-
wi obywatel nowe rzeczy/ yesli sie tedy w ktorych krajach działy/ zwlaszcza iż no-
wa wyara pretko rosla Krzesiyanstwa. Tiberius dat myesce v siebye powysci Pi-
tatowey s chucya/ przeto sedit do Senatu powiedzyc im te rzeczy/ a radzil aby był
Pan Krystus za syna Bóg jego przyet w koscyele ich. Senat na to nye cheyat przy-
stac/ rozgniewat sie o to wyecy iż yemu tey nowiny Pitat nye pisał/ gdyż oni Cesa-
rza sprawowali/ yesse nad to dzyerzac sie swoich praw o przyymowaniu nowych
bogow/ wywołali nowa wyart Krystusowe s koscyotow/ E chore prawa yesse y
dis trzymaya w Rzymie o przyymowaniu nowej wyary. Przetho wstahwili zwlas-
scza ich przetożony Sejanus/ aby Krzesiyanie byli wypędzeni z Rzymu yesli by kto-
rzy przyszli. Tyberius zasie tym smiercy groził ktorzyby Krzesiyanie przesładowa-
li albo oskarżali/ przez swoy wyrok/ y wyele ich potracit y wywołat wklazuyac swoye
srogosc/ zwlaszcza nad Sejanem y nad Patriciami.

Bedac Tiberius v Astury/ Josephus pisse v Kapreās/ wpadł w nyemoc/ wezwat
k sobye Rycerzow cheac po sobye naznaczc yednego ze dwu potomkow na Cesa-
stwo Kaiusa albo Tiberiusa/ weykt sie do swoich bogow aby mu obyawili E chore
goby snich wybrać godnyessgo na Cesarstwo. Dali odpowedy/ E chorey napirwey
przydye do cybeye drugyego dny. Wyecy mitowat wnuczkę od syna niz Kai-
usa synowca/ przeto dat znać wnuczkowi Tiberiusowi potayemnie/ aby co naraniey
prysiedł to nyego. Ktory nye cheyat przysc azby był pirwey yadt. Wprzedyt go
Kaius y wybran za Cesarza. Tiberius potym prysiedł/ ptakat na swoye lennowosc.
Rzekł tedy Tiberius Cesarz Kaiusowi/ ze cye na swe myesce zostawiam z obyctnie-
ce boskyey/ patrzcie aby był pożyteczny nye sobye tylko/ ale wyecy rzeczy pospolitey/
a brata Tiberiusa nye za nyeprzyacyela ale za przyacyela myat/ ine rzeczy spra-
wuy rozumny/ aby nye tylko slowem ale y czynnym y przykadem drugim był.
Umart wykonawssy lat na Cesarstwie ruij. wyetu swego myat lat Lxxvij.

Rata od narodzenia Pána Krysta 39.

Raligula czwarty Cesarz Rzymi/ wezwia
ny Raligula od wbranya wojennego/ albo też iż no-
sit perty v skorni. W woysce sie wrodził/ o ktorym nie
yest godno aby co o nim pisano/ dla yego sprośnosci/ wssakze
aby sie tego drudy wyarowali/ nyeco o nim napisse krotko.

Ten ze trzemi syostrami nyewostydliwy sie w czynkach przy-
rodzonych sprawowat/ y z umarta sie te^o czynic nye wstydzit
czego zakon Boski y ludzki broni. Gdy to yego baba obyawita Senatowi/ przeto os-
deslat był ty syostry precz. Był też odporny Senatowi Rzymi yemu/ przeto mo-
wit/ by Senat Rzymi myat yedno czoto/ przeciuit bych sie mu. W Jeruzalem y
indzyey kazat slup swoy w koscyele Salomonowym postawic aby go chwalo. Cze-
go gdy ydyowe nye cheyli weyeni/ wyele ich o to pomordowat. Swetonius pisse
o yego smierci/ gdy w ogrodzeye był wesot/ tam od slug swych wlasnych był za-
bit z napracy Senatu. Zabita też yego zóna y cora/ a na wyetse wżardzenie nye
pogrzebli/ syostry ktore był odeslat przyyechawssy pogrzebty go/ gdyz tham
były wielki/ w onym domu ogrodniczym/ aż musiano ten dom spalic/ mial
lat ruij. a wyat iij. Po yego smierci nalezyono wyele słowkow trucin/ E chore
gdy do Rzymu wyotano/ wyele sie ryb od nich potruto aż ptwat y po wirzchu wodi.
Widoczne Rzymianye okrutnosc Cesarzow a skazone obyczaje ich/ cheieli zasie Mo-
narchia



Slup Rali-
gulin.

Swetonius

Ryhet Wtore

Wst 129.

narchia zadržic/ ktora sie od Julussa poczeła/ a na stary obyczaj zasie Diktatora
sti następic/ aby zasie Magistratus albo Rzyce zupełna moea swoya rzecz pospoli-
ta sprawowali/ ale temu byli na odpor wssytko Rycerstwo y lud pospolity/ boyac
sie takomosci a spolnych buntow Senatorstich przeciw ubogim. Przetho wybrali
Klaudiusa Tiberiusa wuya Kaiusowego za Cesarza/ meza cichego y taktawego.
Przyyechat tego czasu do Rzymu chycy herod Agripa/ bedac nyeprzyacyelem Agripa
Rzymianom dla zabicia Kaiussa (bo był na taktaw y przetożyt go na swoy w-
rzad w Jeruzalem) cheac rosterk weyeni myedy imi a Klaudiusem/ ktory nad ich
wola wybran za Cesarza/ radzil im y cheyat im tego pomagac/ aby Klaudius nye
był Cesarzem. Posłali go tedy z inemi do Klaudiusa/ aby sie na ten stolec Cesarsti
nad ich wola nye brat/ by stego co stego myedy rzecz pospolita albo wnethrzne
walki nye wroslly. Szedt herod a posleptat Klaudiusowi aby Cesarzem był/ gdyż
my wssyscy Rycerstwo y lud pospolity przyzwalamy. Tym wyetse chuc myat kre-
mu Klaudius/ przyzwolit tedy na Cesarstwo. Zosthawssy Cesarzem/ s przywodu
heroda dat poscinac ty ktory byli przyczyyna smierci Kaiusowej/ y ty wssycki przy-
yat ktore był Kaius wywołat/ a Trojanom yako oycycom pobor odpuscit.

Klaudius Ti-
berius.

Rata od narodzenia Pána Krystusa 43.

Klaudius Tiberius pyaty Cesarz/ stry Raligulin/ ktory sie
w Lugdunye wrodził/ na Cesarstwo wybran w bojayni od Rycerzow. A
bowym gdy slysat iż Rzymianye cheyli wykorzenic Cesarze dla zbytkow
ich/ stry sie za drzewi/ aż go sludzy wywedyli na koronowane



przedyet. A od thego czasu elekcia na Rycerze przysta/ a
Senat potwirdzat. Wzyat Britannia y wyspy morske ktore
zowa Orkades/ aczkolwyet s trudnoscy. Umyat Greckye/
Lacinske/ ale był rozumu nyestatego/ stad go matka Anto-
nia zwata ludzki dzio. Myat trzy zony/ pirwa Bitina/ dru-
ga Mesalina/ ta była tak wielka gamratka iż przechodzila
Semiramis/ chodzila potayemnie do domu gosciniego/ prze-
to o nyey Poetowye pisali: Ter quinqz uiris lassata nondum
faciata recessit etc. Itemu też panny y panye cwiçzyla. Trzeciya Agripina/ E chore
yuz myata syna Nerona s pirwssym mezem/ dla ktorey był Mesalina zabita/ E chore
myat syna Britaniku/ boyac sie Agripina by ten Britanikus od oycy nye był
wybran na Cesarstwo/ otruta Cesarza w grzybych ktore rad yadat/ a zwat ye po-
karmy boskyemi/ iż sie to samy rodza bez pracey. Po smierci dtugo chowan bez po-
grzebu tayemnie/ aby dorosl Nero yego pasirb. Pánował lat ruij.

Bitina
Mesalina.

Britanikus.
Grzyby.

Rozdzyat Pyaty Ryhet Wtorech.

Rata od narodzenia Pánstwego 45. a po wniezieniu Pána
Krystusa ruij. rozekli sie Aposthotowye a zwolennicy po wssytkich krajach Jakub swiety
swyata kazac slowo Boge wsselkymu stworzeniu/ Ezeac lud rozmaity w dus-
chu a w wodzye. Drugyego roku panna Maria matka Pána Jezusa s cyatem als-
bo s swyatem raczyta sie rozlaczyc/ wedlug nyekthorych Dokthorow mmimanya
myata wyetu swego lat Lr. Tegoż czasu wyelebny Jakub Apostot brat
rodzony Jana Ewangelisty prysiedł do Hispāniey. A gdy widzyat lud prosty kto-
ry yego nauki poyac nye mogli/ wrocit sie do Jeruzalem/ kazac y wklazuyac prawa
dziwa droge nauki Pána Krystusa w wyerze swyetej Krzesiyanstwey/ potwirdza-
yac nauki a slow swoich rozmaitemi cudy/ Doktory poganske schabwssy/ y na-
wyodt tam na wyare Krzesiyanstwa/ Hermoyenesa y Phileta wyessci. Ale Abias
tar kaptan ydyowski porussyt lud pospolity przeciw yemu. Poiman a przywedyon
przed heroda Agripa/ yako w dzyerach Apostolskich stoi pisano. Poslat Rrol he-
rod rece aby wciñat nyektore s koscyota. Dat tedy scyac Jakuba swyethego. Das
rod rece aby wciñat nyektore s koscyota. Dat tedy scyac Jakuba swyethego. Das
rod rece aby wciñat nyektore s koscyota. Dat tedy scyac Jakuba swyethego. Das

Acta apostola-
rye.

Jakub s syet.

Wheł Głosty

Pyotr a. wy-
wyedzyon.

Bat ptak.

Herod zdechł.

Kuspius.

czac i sje to podobato drugim zyom/ poimat tez y swyeteo Pyotra/ ale zyrzadz-
nya Boskyego Aniot go wywyodt z wyzeyenya w nocy/ a rozkazat aby ssedt lu-
dzyom przepowiadat slowo Boze. Okrutnosci Herodowej Bog dlugo cirpye-
nye chcyat taktez batwochwalstwa/ abowiem na swyeto w koscyele vbrat sje ko-
stownye w Krolewskie odzyenye kazat ludzyom. Zydowye s pochlebstwa mowili/
Bozy to gtos a nye czlowieczy/ stad mu chwate y czci Boskye wyrzadzali/ a on sje
w tym kochat. Wejrzat na sje- wyrzatat ptaka kthory mu wlecyat na gtowe. Jozef
phus pisse- przychylilossy sje rzekt/ ato ya bog was vmyeram. A powiyadat mu tho
wyessiet kedy yessie byt w wyzeyenyu y Tiberiusa piru ssego/ is ptak smyeru yego
myat znamyonowac. Pyatogo tedy dny a sstata sje nad nim pomsta Boza yawnu
is robacy yego zywt bez przestanya grizli az do smyeru. Syssac Klaudius o A-
gripy smyeru/ syna yego wstawit na zydowskim krolestwie. Wsparli sje o to Sena-
ci Rzymscy mowiac/ is nye slusno mtodamu tak wyelke krolestwo sprawowac/
gdyz samego yessie trzeba komu sprawowac. Przyslat na ich rade Klaudius/ aby
tylko na powyeczach rozkazowat za Jordanem jako przednik/ a Kuspiusa poslat
zwirzchnyeyssym nadesi ktery w Syriey wssytkim rozkazowat.

Rozdzial Głosty o Phetrze swyethym/ Namhastku/ Pana Krystusowym/ y o inych Apostolech y zwolennikach.

Gdy yuz rosła Rze-
ciyaniska wyara/ a przy-
chodzita w posluch wyele
ludzyom. Czarz bedac stego zawi-
sny/ pobudil Symona Samariya
sye/ czarownik/ aby ssedt do Rzy-
ma/ gdye byta gtowa wssytkyego
swyata/ s Samariey. A gdy przy-
ssedt/ czynit wyele kusstow y dzi-
wow czartowska moc/ y zwoyodt
wyele ludzi is go za bogu chwaili/
y slup mu ku chwale postawili/ ale
nye dlugo trwa bostwo chyrze na
byte/ abowiem Pyotr swyety posta-
nowiossy pirwey w Azey koscyoty
swyete/ zwlascza w Antiochey bi-
kupstwo wyelke zatozywssy/ na
ktorym byt siedm lat. Przysedt do
Rzymu/ bo tam baczyt myysce slu-
sne ku zatozenyu stolca przetojen-
stwa swyethego ku chwale Bozey/
cziescy tez aby shanbit nauke Sy-
mona Samariyskyego/ ktorego tez
byli przed tym w Samariey z yego
fatefina nauka zhanbili a wypedzi-
li zwolennicy/ gdy rozmaite cuda
dzyatat/ latal/ kzesit umarte/ y is-
ne rzeczy/ tylko wzdrawic nye mogt
nikogo. A gdy widzyat Apostoty y zwolenniki ludzi wzdrawiac przez ktadzyenie rae
slett sje y dzimowat sje/ przyniosl im pyenyedzy/ stota y srebra prossac aby mu thez
dali takyego ducha swyeteo/ aby tez takye cuda dzyatat a ducha swyeteo rozda-
wat/ obycuyac sje okrzicic ale obtudnye. Tedy mu swyety Pyotr rzekt/ pyenyadze
swoye nychay beda tobye na potepyenye/ abowiem mimate dary Boskye za pye-
nyadze kus



Symon czar-
niklyejnit

Ryegi Ktore

Rist 130.

nyadze kupowac. A tu sje napirwey w nowym zakonze poczeta Symonia/ to yest
swyotokupstwo/ przeto takye zowa Symoniacy. Przysedt tedy Pyotr swyety do
Rzymu lata panowanya Klaudiusa iij. A gdy tam powiyadat slowa y dary Pan-
sye/ oswoyedit wssytek Rzym nauka swoya przez slowo Panskye/ a Symonowa fa-
tefina nauka zemdlata/ dla czego proslili Rzymiyanie Marka wcinia swyeteo Pyo-
tra/ aby ty slowa pisat ktore s. Pyotr powiyadat/ a spisa wssy im rozdat na nauke y
pamyec/ y wczynit tak. Pyotr s. widzac lud ktemu przychylly/ zaktada wssy koscyo-
ty rozdat do nich pisno swyete ku czytanyu pospolitemu czlowyeku. Ten tez Mar-
kus Egipcyanom napirwey slowo Boze powiyadat. Myat swyety Pyotr zont s wanyelista.
soba y corka Petronelle gdy do Rzymu przysedt. Zont tez byta meczennica/ przy-
drugich. Ale corka is byta cudna/ napyerat sje yey yeden poganim. Pyotr s. vpro-
sit to y Boga is byta srebra starana/ a potym ya obycat na poslugi dacz goscyom
Rzesciyaniskim/ odstapita od nyey srebra/ y zesta s swyata panna. A tak lata od
narodzenya Panskyego xlvj. a Klaudiusowego panowanya iij. Pyotr s. zatozyt
koscyot w Rzymie napirwey Rzesciyaniski/ nad ktorym byt przetozyonim lat rrv.
wedlug Jeronima swyeteo. Trzymat przed tym na wschod slonca koscyot Rzesci-
ciyaniski w Poncy/ Gallacicy/ w Kapadocicy/ Bitiniey/ y Antiochey/ tak is rza-
dyl koscyot swyety Rzesciyaniski za zywtu swego lat rrvij. Od tego czasu w Rzy-
mie poczeli byc Rzesciyanie/ y to inych myescech postronnych/ do kthorych po so-
bye slat swoye posly btogoslawyone meze/ to yest Apollinara do Rawenny/ do Me-
tis Klementa/ do Trewerim w Galliey trzech mezo/ Waleriusa/ Eukariusza/ y
Maternusa. A gdy przez gory Alpes przesli/ umart na drodze Maternus nye dar-
leko od Argentyny/ polekli sje thowaryssy yego/ pochowawssy go wrocili sje do
Rzymu/ powyedyeli co sje ich thowaryssowi stalo. A tak s. Pyotr dat im pasterska
laste aby sli a tkneli go ya/ aby wstat z martwych/ takze wczynili/ y tak sje sstato/
byt w groby dni rrvij. takze wyela lat rzadzil koscyot po Eukariusze y Waleriu-
sye w Trewerim y Agripnie. Wkazu ya yessie y dzis te laste w Trewerim y w Agri-
pinie rozdzylona. Argentyna tez tego czasu na Rzesciyaniska wyare nawrocona
gdye y koscyot s. Pyotra wyelssiego byt zatozon na ten czas. Neron na then czas
Rzesciyanie mordowat rozmaitemi mekami z namowy inych. Szedt k nyemu swit-
ty Pyotr aby vbtogat okrutnika/ a jezy przestat rozlewac krwe Rzesciyaniskyye.
Y pirwossy kamienya zeklat sje nim Pan Krystus. Pyotr mu pocziwosc wyrza-
dzil a rzekt: Panye gdye idzesz? Rzezt Pan Krystus/ ide do Rzymu abych byt
drugi raz vkrzyzowan. Na thym myyscu potym kaplice zbudowano. Pyotr oba-
czyt is to o smyeru idzye/ wrocit sje/ wstawit po sobye Klementa/ ktoremu stolec s
koscyotem poruczyl mowiac/ takowa moc tobye dawam sprawowac koscyot kze-
sciyaniski/ yaka mi dat Pan Krystus. Potym od Neronu okrutnego smyeru podo-
yat pospolu y s swyetym Pawlem w Rzymie/ lata od narodzenya Panskyego Lxx
Ten to Pyotr swyety byt rodzic z Galileyeyz myasta Betsaida/ syn Janowa/ a Ana-
drzeyow brat/ ktory tez przed tym zaprzat sje Pana Krystusa s przygody/ jako o
tym sserzey pisno swyete powiyada w Pasyach.

Pawel swyethy zyd byl/ z narodu Beniamin z myasteczka Si-
skalio/ ten tez yest za yednego Apostota poczytan wyelkyego/ aczkolwyet ye-
ssie nye byt Rzesciyaninem za Pana Krystusa. Ten byt poslan od dyca s Ciliciey
do Jeruzalem na nauke/ a poruczon mezozi wcinemu Samalilowi/ od kthorego
naucezon byt pisna w rozmaitych naukach/ tak is byt wyelce wcinony. A w then czas
gdy swyeteo Sczepana kamyonowano przed myastem/ dzyerzat sukny y drugich
strzezt tych kthory na s. Sczepana kamienim ciskali. Prosit Sczepana s. Pana
Boga za nim widzac mtodzyenca godnego/ aby go raczyt lepssym rozumem oswo-
yedit/ y sstato sje tak. Abowiem gdy yuz Rzesciyaniska skota rosła z wyelka slawa y
rozsserzanim w Damasku/ Biskupowe y kaplani zydowsky nye mayac na ten czas
wczesnego y godnyessiego nadesi/ dawossy mu listy z zupetna mocu poslali go do
Damasku/ aby zwyczywssy pisnem Rzesciyanie pirwey. Ku smyeru przyprawiat.
Jadac tedy do Damasku oswoyedit go Pan Bog rozumem przez poselstwo dobre/
B b ij tho yest E

Marcel E-

Stolec Pa-

ra facyng do

Rawenna
Metra.

Trewerim.

omonia pr-
Kotmar-
Neron okrut-
ny.

Samaśet
myasto.

to jest Ewangelia/ gdyż to sam powiada o sobie: Tę wyjątem ja Ewangeliey
od egiptowek/ ale zobyawienya Pana Krystusowego. Tamże okrzyknął w Dama-
sku od Ananiasza zwoleńnika yednego Pana Krystusa. Miałac tedy towarzysztwo
z Barnabą zwoleńnikiem/ s Pyotrem/ Janem/ Jakubem/ chodzili po rozmaitych
krainach/ kazac/ nawracayac lud sprosny na Krześciańską wyarę/ tak przez pisanie
yako przez mowę/ przeto był wezwany Paweł Doktor y zwoleńnik poganiński.



Potym siedł do hispaniey do mya-
sta Narbony/ tham wyela ludzi na
krześc swetych nawrocił/ y wstąpił
tam wezyna swego Pawła biskupem
thakże theż y w innych myescech w
Galliey wdział. Potym zaś do
Jeruzalem przyjeżdż do którego roku
panowania Nerona/ a tam był poi-
man od Staresty żydowskiego Se-
stusa a posłan do Rzymu/ bo żydo-
we nie śmieli mordować ani sadząc
żadnego Rzymianina/ bo był yego
ociec tym obyczajem Rzymianin.
Na ten czas Rzymianye chęć wssy-
tkiemu swyatu rozkazować/ wstąpił
tak/ ktorzyby żyemy albo myasthā
chęli dostawać przez moc albo do-
bywać/ yesliby starstego myasta
wysli przeciw im dając sye im na tē-
stę/ tedy ty starstę brali sobye w cho-
warystwo do Rzymu/ i teź byli Rzy-
miany/ y w radę nyektore godneye
sfe byerano. Gdy tedy Rzymianye
przeciw Tarentskim z woyskiem cye-
gneli/ Pawłowi ociec yako starstę z
rady y z drugimi zacnymi ludźmi wy-
sli przeciw Rzymianom. Stę przy-
ciny Pawła s. ociec był Rzymian-
ninem.

Wiedac tedy w Rzymie Paweł s. pod straż dwu lece/ tham z jedu roz-
maite rozmowy myat okoto pisma swyete/ tak i ich wyela na Krześciańską wi-
arę nawoził. Puszczon potym przez Nerona/ wolno chodit/ ludzkiem rozmaitym ka-
zac y pisać przez listy. Po rozmaitym przesławianiu ktore podesymował dla Krze-
scianśke wyary przez starstę był oskarżon do Nerona/ i wyela ludu na swa wyarę
re s swyety Paweł/ ktory pisał listy weziane a tak wymowne/ i mądre wzmowa-
nyessych swyāt nye myat w pisanu swyetych/ ktore kosciot Krześciański przewat y
powiadał ludzjom ku nauce/ zawyżnyac w sobie stary y nowe zakon gruntownie
Do Rzymian yeden po łaciny. Do Korintow Grekow dwa. Do Galatow yeden.
Do Ephesizow yeden. Do Philipensow yeden. Do Kolocensow yeden. Do Tesalicen-
sow dwa. Do Timotheussa dwa. Do Titusa yeden. Do Philemona yeden. A ktora
do żydow pisse/ wazpliwa jest aby on pisał/ gdyż sye słowa z inemi w wymowye nye
zrownoważa.

Epistoly
Pawla.

Alfred s.
Alerendria.
Aquila.
Ermagora.

Alfred Ewangelista/ ktoruemu było własne imię Jan/ z nar-
rodu Lewi/ wezł s. Pyotrą był. Pisał wyela pisma swyete/ z wst Pyotrą s.
ktorego widzac statosc Pyotr s. poslat go do Alexandrie myastā w Afryce
gdzye tam obywat Krystusa. Był potym w Aquiley/ tam też lud nawoził na
Krześciańską wyarę/ y pisał swyeta Ewangelia/ gdyż tham yessze yego reki na-
smo nye dawno bylo/ potym ye do Weneciey y s ewatem przyniesiono. Okrzyknął
Ermagora myesszanina w Aquiley/ wybiat go s. Pyotr Biskupem Aquiley
Rim. Szedł

Rim. Szedł potym s. Marek do Alexandrie myat tam wyela wdzyczność w la-
du pospolitego/ tak w pisanu yako w kazaniu/ y wyela ludu nawoził na Krześcia-
ńską wyarę. A tak był przykładny i sobye palec wciat w tori/ aby nie był godzien
kapłanem być. Widzac poganiści biskupi i ich koscioty przezeń nieszczęśliwy/ wrzucili
mu powoz na szyć/ targali go tam y sam aż umarł/ pochowan od Krześcian/ a
potym do Weneciey przez kupce przyniesiono.

Lukasz Ewangelista y zwoleńnik/ rodzącem s. Syriem z mya-
sta Antiochey wezłony w Lacium y w Grecum yzylu/ s swyety Paweł
chodit aż do końca rozsyłając słowo Boże wssedzie/ o ktorym swyety Paweł cys-
ni zminki w wtorym rozdziale do Koryncow. Wiedac też nim w towarzysztwo/
wyelkich trudności spotu wzywali. A gdy już slyłat y czytał dwu Ewangelistow/
to jest s. Marka po Łaciny/ a Matheussa po żydowsku pisać swyete pismo E-
wangeliey/ On też poduszcżon duchem swyety w Achaje w Greciey/ pisał po
Grecu s powiesci a nauki s. Pawła y drugich Apostolow swyete Ewangelia
przez osobliwe przykłady/ ktora oswoycit wssytek wschod słońca. A i sam był Dokto-
rem w lekarskiej cyelestym/ pismo yego wyelssym lekarzem dusszym zostato.
Pissa też nyektory i s panna Maria cześć widzenie myemat/ slyżt yey/ pocie-
wość wyrzadzał/ od ktorey wyela slyłat y nawoził tych rzeczy ktore sye okoto Pana
Krystusa y okoto ystoty na przodku/ zwlaściz okoto Anyelstwego zwozstowa-
nia/ narodzenia/ y innych rzeczy. Przeto w pisanu swyetych swoim wkażat y napisał
rodzay Pana Krystusa od Dawida krola wyndż. Pisał też o pannie Marii ry-
mu słowy: Że on powoływany/ to jest za Heroda krola/ był kapłan imieniem Joachim
etc. Pissa też Damascenus i w mat subtylnie wykontherfować cztowiece oblicze
według malarstkich sztuk. Stę przyciny lud pospolity mniema być/ i on obrazow
wyela panna Marii swa reka/ pisać na yey oblicze/ wykonferować. Ktorech
myenia był w Rzymie dwa/ w Lorecy drugi/ też y w nas w Cieszkowey/ ktory
myenia był z Rusi/ a do Rusi z Greciey przył. A chocyaby y tak bylo tedy obraz
yako y drugi. Pisał też s. Lukasz dywe Apostolstwe ktore przy swyetych pismie sto-
ya. Wypisł wssy lat na swyete Lxxii w stany dywewiczym s swyatem sye roz-
dyelit w Citaniey dnia ruij. myesszac Pądzymnik/ ktorego koscil przyniesiono
do Konstantinopola czasu Konstantego wyelkego.

Achaja.

Citania.

Matheus Apostol y Ewangelista żył z narodu Judy/ y z ha-
wrogzessnikow/ to jest ze cła poboru/ wstąpił na stolec swyety po wstapye-
niu Pana Krystusowym w nyebo. Żydom powiadał y pisał słowo Boże. Wmysłit
też y do pogani i a kazac o wyelonym słowy. Szedł tedy do Etiopiey do Afryki
y kazał. Pisał też Ewangelia swyeta po żydowsku/ ktora zostawit bracyey swoyey
zwoleńnikom/ zwlaściz Barnabye gdy sye nim rozstawat w wspominku/ ktore sye
pocynąya w ty słowa: Ryegi narodu Pana Krystusa syna Dawidowego od A-
braama/ od ktorego napirwey possedł Izak/ od ktorego Jakub/ od ktorego Ju-
da etc. w ktorych Ewangelia naprzodku wkażat narodu Pana Krystusa/ we środ-
ku yego kazanie/ na ostatku yego wnieśczenie/ ktora też y Barnabasz po swyete
kazał y nauczał/ chodząc po rozmaitych krainach y myastach/ tak i na ktorego cho-
rego potozyl swyeta Ewangelia był zdroim. Chodząc tedy po Murzynskoy ziemi
wyela ludu nawoził y kosciotow zakładat na Krześciańską wyarę/ yako s. Augu-
stin pisse i s cjanym yssne podzytat/ naucząac słowa Boże/ aż do granic swyāt
cā. A gdy panna yedne Ephiyenia Panu Bogu ku czi krzem swyetym oswoycit
ze dwyma stępanym/ przebit od slugi krolewskiego rohatina przed oltarzem.
Przepuscił na krola te° Pan Bog nyemoc/ w ktorey sye sam zabit. Mathus potym
obywat pospolitemu ludu przez widzenie/ aby wybrali sobye za krola brata krola ze
slego/ ktory też był bratem Ephiyeney/ ktorego był okrzyt s. Mathus/ także wcy-
mili. Krolował lat Lxx. z wyelkim rozszerzaniem ludzi Krześciańskich/ tak i wssy
ki Egipt był Krześciaństwo/ wyela kosciotow założywo/ nad ktorymi był ye-
don klesz y przetożonym/ ktory Bożę chwalił w kosciele swyetych rozmniałat/ Ewuchus.

Barnabaa.

Ephiyenia.

Bb iij a tego kle

Wyel Głosy

Pop yan.

A tego kleszczenia byt okrzcił Philips. Tamże potym wyele Biskupow nawybyera no Krześciąńskich y Arcybiskupow/nad ktorem staršym byt iako Patriarcha Pop Jan- o którym yessie y dno slychamy/iż dzyeriy yego namyasthet wyare Krześci yąńsk/a/aci po cześci zwiariowan/a przez Machometany.

M Alcey swyety Apostol z narodu Juda Bethlamit/ ktory na Judašsowe myeysce byt posadzony po w nycho wstapenyu Pana Jezusa/pod yat mek krzyżow/a gdy w ydostrye slowo Boze powyadał.

Tomas Apostol swyety/rzezon byt nyedowharel/iż nye rhy chto wyerzyt z martwych wstanyu Pana Jezusa/ chodit powyadacye slo wo Boze/ Partom/ Medom/ Persom/ Hirkanom/ Bragmanom. Szedšy rzeż do Indiyey mately wyelkye y Migdonia krolowa y inych wyele nawrocit na Krześci yąńsk/a wyare/tamże y Krześciąńskich koseyotow wyele zatożył/ktore yessie pocze sci stoya do tego czaśu. Pisse Kryzostom/ iż przyszedł też do tych krajow gdzye krolowe byli ktoryy Pana Jezusa namyadzali pokrzcił ye. Potym od pogan byt wpa lon blachami zelaznymi y wrzucon w ogień wtocinyami przebodzony. Cyato yego od Krześciyan byto przyniesono do myasta Edesy.

Edesa.

Andrzej swyety Symona Ptoera brat w Sychiye albo w Tataryech slowo Boze rozsyewat/ w Patrow Achae miasta od Kayce Egea poiman y wšadzony/potym wkrzyżowan/yako y brat Pyotr swyety gowa na dot o brociwšy. Marilla zona tego Egea dala go/ pocziwy pochowac pomazawšy dro gimmi maseyami. Cyato yego potym za Kostantege wyelkye przyniesono do Kon stantinopola pospotu s cyatem swyetege Lukaša. Stome yego Pius Papyes wto ry do Rzymu przyniosł a w koseyale s. Pyotra polożył.

Marilla.

Judas Thadeus brat Symona Kananeyskego y Jafubá mnyessego- w mezopotamiey Ewanjelia swyety rozsyewat. Abasarus krol la vzdrowit/ tamże od pogan vmeczon.

Bartolomey w liczbie slosy Apostol/ z narodu krolow slich/ slyšac o Panye Jezusy przyszedł dobrowolnye donye do Jeruzalemi/ stat sje yego zwolemllyem. Przepowyadat slowo Boze w Likoniey w Armeni ey. A gdy do Albaniey myasta przyszedł/ slup cžarta Astarda stat sje nyemym gdy žadney odpowedy ludzjem poganiškim nye mogt dac- tam Polemona krola one myasta/ krolowa/ y ze dwanašcy myasth ludzi- na Krześciąńsk/a wyare okrzcił/ y cžarta onego zwyazanego tancuchyludzjem wkazat. Dla cžego kaptani one cžar ta podwyedli nań brata Polemonowego okrutnik/a/ i go dat bič/ macye/ pothym żywo odrzeć s kory. Potym od Krześciyan pocziwy pochowan- ale od pogan w morze wrzucon y s šrzymy- o którym pisse Theodoros/ iż przyplyneto pod wysp Lipparim/ktore gdy wyweto poslano do Benewentu/ a potym do Rzymu.

Polemon.

Liparim.

Maria Magdalená zwolemlnica yedná Panu Krystusowu byla/ ktora w ydostrye wyele corek przechodziła cudnoscy. Dana byta w mat zenski stan do myasteczka Magdala przez przyczynę matki Lazarowey siostry. Ale rychto z wesela a z roškossy/ takyež krotofilami zwoedzyona žadnye swoya cudnos scy sšafuyac/ wcyetka od meža do Jeruzalem na swa wola/ przyrodzony wsthyb stracita wydayac sje na obtudnos swyeczka/ klastor cžartowski zatożył. Jednego cžasu sluchayac kazanya Pana Krystusowego/ ktory wyelki strach grzešnikom w ten cžas opowyadat/ przysłał s sbye/ ptakata goracym sercem rzen niwoe žatuyac za swe wystepki. Przysłał tedy do Pana Jezusa wmyšlye/ ktory na ten cžas byt w Symona w Galileey w Chanye myasteczku/ padł do nog yego ptaciac a žami ye wmywuyac wlosy wcyerata y cžatowata/ sloyek droguy masei wylawšy na gto w yemu/

Rzeczy Wtore

Rzecz 132

W yemu/ prosta odpuszczenia grzechow. Rzeż yey Pan Krystus/ yako swyetha Ewanjelia powyada: O nyewyasto odpuszczenie tobye grzechy/ wyara twoya zba wyona/ ye wcymita. Po w nycho wstapenyu dom dawšy w bogim sta na pu sšcia/ poturowata tam mieszkajac lat xxx. nikomu nye znayoma vmarta. Po smier ci cyato yey przyniesono do Marsylii myasta ktore w Gallieyest- y pochowano pocziwy.

Tego cžasu byli ci Poetomye/ Stacius/ Lukanus/ Persius/ y Philozophomye Scotus/ Seneka y Dionizius Argipagita Astronom- ktory gdy Pan Krystus raczył na krzyżu vmierac mowit: Albo Bog w naturze cžtowyczej cirpi/ albo sje wšytek swyatkaz/ bo nad przyrodzenie byto žacmyenye Stoneczne pod petny/ gdy yedno na nowi Myesycu bywa.

Rata od narodzenia Pana Krystusowego 57.

Ero okrutny syn Domiciusa Enobarba a matki Agripis ny/ zostat Cesarzem w Rzymie przez przyczynę Klaudiusa/ ktorego core myat Klaudia. Zony yego byty Octawia y Sabina Popea/ ktore spoymo wat pobiwšy im meze/ panowat lat xii. myesicy wii



Pisse o nim swetonius/ iż byt do pyaci lat mierny/ wcył sje pisma rozmaitego od Seneki/ a pothym na wšytki zle rzeczy/ nyecnoty a brzydliwosci y okrucyestwa sje wdat/ tak iż nye yest godno aby co o nim dobrego pisa no/ Kaliguty wuya swego obcyayow poczat nalsla domac/ y yessie go w nich przechodził. Wšytkim do brym nyeprzyacyelem byt/ potowice Senatu pobit/ w lubosci cyelešney przeciwo przyrodzeny y zakonowi sje kochat/ tak iż matce/ siostron wlasnym w tym nye przepuścił/ matke zabiti/ brata/ zony/ y siostry. Godo wat žawšy od potudny a ž do pot nocy. A kto nalsla domat yego obcyayow/ na tego byt taktaw/ y w bogac it go wrzedy. Tak wratnym byt iż kazat sjei dzyatac se ztoza/ a ryby imi towic/ a obyerzwy z yedwabny. Mu ty kowat srebrnymi potkowami. Wratniwšy rzućit sje

do pospolitego starbu y do koseyotow/ wšakze nawyecy na budowanuy kossow nym w którym sje kochat wratit. Stare budowane w sšeseyore žapalit w nocy/ a na ogień patrzył z wyje swoyey weselac sje a spyewuyac/ mowuyac: Odnoweye sje przy ogień stare patace Rzymšy/ a tak wyetssa potowice myasta spalit- gorza to sšesc dni y sšesc nocy. A gdy przyszedł lud pospolity narzekac o thaka žagube a morderstwo ogniyowe/ žaprat by to on kazat wcymit/ ale zžadził fatšywe swyada ti ktory te wine wkladali na Krześciany/ dla cžego w ten cžas tak wyele Krześci Wtore prze yan dat popalic/ iż ye przez kilka dni y nocy myasto yednych drew palono. Drugye sladowane za krotofil myedzy lwy myorano. Pyotra y Pawla swyetege ku smyeri przypa Krześciąńskya wit. Seneka žacnego y wcionego meža Rzymyanina mištrza swego yadem zabiti choyat/ ale nišli mu yad przyniesono/ obrat smyeri taku- dat sbye žyly žacye sje dzyac w cyepley wodzye/ wšat do smyeri. Zona yego takyež sbye kazata wcymit/ a le przyacyele yey rzućili sje a rany žawyžali- wšakze nye dtugo żywa byta. Ten Seneka byt przychylly Krześcianom/ pisat do s. Pawla listy wychwalayac żywot cyasny a cnoty przeštrone Krześciąńskye. Przeru ku Neronowi yako wcyno wi frogo pisat y mowit/ aby przeštat mordowac ludzi Krześciąńskich nyewinnych okrutnoscy swoyo. Stey przyczyny y z inych Nero myat wasi na Seneki. Nye mogli yuž dale cyrpyeć yego okrutnosci takyež obcyayow slazonych Rzymu nye wla sšcia gdy žadnemu prawu ani wyary nye dzyeržat/ a wšytkim byt pode ž rany/ byt osadzony od Senatu nyeprzyacyelem oyczyny/ dla tego byt od wšytha lich opuszczon/ y od wlasnych slug. Przeru wcyetk w nocy tylko samocžwart z mya sta bozo zakrywšy tylko gtowe y warz. A gdy wšyšat iż po nim pogonya idze a

B b iij by go sja

Wyet Głosy

by go żywo dostano/ chęć sę sam zabie/ ale nę mogt/ bo mu rēce dręsty/ yāt wo-
tāc/ āni yā przyyacyelā āni nyeprzyacyelā mam coby mi sę pomogli zabie. Przy-
padt yeden ze cęterzech kōry mu rēce postawit dręca/ ā sę sam zabie/ ā tāt zgi-
nat w okrutności yāki sam byt/ lātā rryjod swęgo narodzenia/ ā nā nim sę dokōn-
cęyt zacny dom Augustusow gdy sęjedi bez potęmsiwa. Tāt byli rādzy z yē smier-
ci w Rzymie/ i z w tych cęapkach chodzili kōre znacęty wyelkę wesele po wssy-
kim myesęye.

Jakub mnyey Tęgo cęasu w Jeruzalem/ to yest od narodzenia Krystusa 2 rryj. Jakub mnyey
89. sę brāt Panā Krystusa kōry byt Biskupem nad Kręscęiany w Jeruzalem po od-
ychaniy Gestusa do Rzymā/ poiman od Annasowęgo synā Biskupa żydowskęgo
po kōmyonowaniy zrucōn s kōscęyotā. A gdy yessęje nā zyemi leżac wynosit rēce
do Bogā modlac sę zā sęwe przęślādowce/ kōryem go dobili/ o to i z wynarwat Pā-
nā Krystusa synā Bożęgo. Wychwala go Jozephus/ i byt cętowęk cnotliwy/
cyāsiy żywot wyodac/ winā nę pit/ myesā nę yād/ w tājni nę bywat/ sātę yęgo
s ptōnā/ māsęy sę nę maza/ y wyelę mych nę w cęasności podeymowat. dla kō-
ręgo nyewinney sęmyerēi Pan Bog yāwnyę żydy skarat.

Tęgo cęasu bytā wyelkā Rōmētā/ y trzy Stōncā widzyano/ co znāmyonowātō
żydowskē upādē/ bo w ten cęas żydow zginęto trzydzięci tysęcy pod sprawę ich
Rumanem w rosterkōch.

Rozdzał Głodny o wtorym Papreżu Rzymskim

Linushe/ y o inych,

Rātā od narodzenia Pāniskęgo 70.

Linus.

Linus Tuskan po swętych Petrę
w Rzymie stolec Papęski wchory sprawowat/
ā cęskolwyk byt s. Pyotr po sōbye Klementā w-
stāwit/ āle obacęyt Klement i z to nā potęym bēdęye
skōdliwā sequellā/ āby Papężowę po sōbye myeli po-
tomki nā sęwe myesęā wybyerāc ā wystāwāc/ przeto
nę chęāt przyzwolić nā sę/ āle Linusā wybrali/ nā
kōrym byt lat xj. Ten Linus pisāt dzyęye s. Pyotrā.
Wstāwit āby kājda pteć jęniśkā gtowę zāwryātā gdy
do kōscęyotā idęye. Byt tāt swętego żywotā i cęarty
wypędzāt z ludy/ umārte křęsit/ ludy wzdrawyāt. Po-
rym osādzon nā sęmyerē od Sāturninā Senata Rzym-
skęgo/ kōręgo byt corē od cęartā wybāwit y okřęsit/
dla Kręscęyāniskęy wyāry. Pochowan w Atykanyę
podle swętego Pyotrā.



Fillo. Tęgo cęasu Filo i z w cęasności nād inę byt w Rzymie
kōry byt Kręscęyānom przychylny/ wychwalāyāc ich nabożęni-
wo y sprāwā/ przeto wyelę pisāt křęg kō ozdoby Kręscęyāniskęy wyāry.

Rātā 71. Gālba Sergius zacnęgo domu stār-
Rzymā/ w Rycerskich rzęciach sprāwny/ po stolec byt wybran nā Rādzyęctwo hi-
spāniskę/ potęym nā Cęsarstwo. Kōre gdy pęciāt sprāwowāc/ nāuk nāsłādowāt/
wālē ā rosterkōw skřęgt/ ā zbytnę kārāt. Potęym od Rycerzow wdawyon v Jezio-
rā kōre zowā Lacus Curcius s Pizonem mtdzyęnięcem sładętnym/ z naprāwy
Oetōnā. Męāt lat 2 rryj. Pānowāt myesęcy vii.

Lacus Cur-
cius.

Gecho Silwius byt od Rycerzow wybran nā Cęsarstwo/ ā cęskol-
wyk byt zacnych rodicow z myāstā Ferentino/ wssākę byt skōnęy mtdofci. Po-
tęym od Witelliusā v Ptācencięy v Hebriaku porāzon/ sām sę potęym zabie. Męāt
lat rryvj. Pānowāt myesęcy iij. Studzy go tāt zātowāli i sę ich wielę pozābiātō

Witellius/ ten od Rycerzow w woysce w Niemczech nā Cę-
sarstwo

Ryegi Wtore

Rist 133



sarstwo wybran/ ā byt wycięzion w bitwach Tiberiusowęch.
Męāt to sōbye zā rostkōs kōedy zūwat Mesāline jōnē Tiberi-
usowē/ cātowāt yę zāwidy tręwit s pochlebstwā. Tāt pisse
o yęgo okrutności/ i z gdy porāit Silwiusā v Hebriaku/ cho-
zit myēdzy trupy wonyāyāc scirwu cętowęcęęgo mowāc.
i nāmillsā wonyā yest/ nyeprzyacyelkę yęgo scirwu wonyāc.
Tę co mawāt/ zā kim sę przyęinyāyā ten yest godnyę yssy
sęmyerēi/ tākę sęmyechem ludy przyprāwōwāt o sęmyerē. Bā-
cęac to Rycerzē wybrāli Węspęyanā zā Cęsarzā/ ā Witellia
us chęāt sę yednāc/ āle prozno. A gdy sę skryt/ wycęygnęli go z yāmy y zāwādzi-
li hātęym pod gārdtō/ wleklē do rzeki Tybru pluskāyāc nāi btōtem/ y wrzucili w
rzekę. Byt lat 2 vij. pānowāt myesęcy vii. Pisse onim Swęthomius/ i z yādāt nā
wyęcęrzy dōw tysęcā ryb/ ā pta kōw sęydm tysęcy nād inę potrāwy/ ā cę yādāt kō-
kō raz przę dzyęi.

Rātā od zātōżenia Rzymu 825. ā od narodzenia Krystusa 72.

Węspęzianus Flawius pānowāt lat dzyęwęcy nā Cęsarstwie
z dobrā sławā ā godnōcęy/ mādry/ sęjōdry/ dobrowolny/ sprāwyędliwy/ w-
cęony/ kōtōfiliy/ kōry yākimyāz wssy kę upādā rzęci pōspo-
litā nāprāwit/ co yęgo przōdkōwę potāżili. Opātrzyt myā-
sto budowanim/ kōręgo wyelkā cęsę spalit byt Nerō/ chā-
yęy y żywnōcęy. Ludyę godnē/ wēzōnē/ lękārzē/ y inę dokto-
ry postānowit/ tākęy y w bōgye/ kōre żywnōcęy opātrzyt.



Nād to y nyeprzyacyelkā corē Witelliusowē/ tāt dobrę
pōcęitōwę wydat zā māj by to męāt swę wōtā sęy w cęymię.

Rozdzał Głodny o zborzeniu Jeruzalem y inych myast
w żydostwie.

Rātā wtorego pānowānia Węspęzianā Rzymiskęgo Cęsarzā
Jeruzalem myāsto znāmyenice gtowā wssy kęy Syrię/ kōręz byt zātōżyt
Rānā albo Salem/ to yest Melchisedech kōl y kaptan/ yākom przęd tēm
pisāt/ skōjōnē bytō ā zborzōnē do gruntu y spalōnē s kōscęyotem swęrym/ przęd
tēm Węspęzianowęgo synā z wyelkim wdrecęnim ludy pōspolitego/ yāko im przęd-
tēm Pan Krystus pōwyādat. Abowęym/ yāko pisse Jozephus/ pōmāzali sōbye byli
żydowę rēce kōryzā nyewinnā Prozōkā y Bożęch wybrāncow/ zwōtāssęjā swęzō/
gdy Pānā Krystusa/ pōnim Sęjēpanā/ y obā Jakubā męzē cnotliwē/ swęrych i z
wōtow/ pōmordowāli. Pāwōtā zwōzawōssy pōslali do Rzymā nā strātē/ y inych wie-
lę potrācili y drugę przęślādowāli. Kōręy okrutności Pan Bog dugo cęprę-
im nę chęāt/ pōslāt nā nę bięz frogi/ i z kājde przyrodzēnyę ludy kę zādży sęssāc
o ich plādę okrutnēy/ kōrā nā nę w ten cęas przęstā/ chāt w obłężēniy yāko pō-
wycęy myāstā. Przęcęynā tēgo bytā pōssednęgo zborzenia Jeruzalem: pō Al-
binusę Stārōsęy nād Jūdā przętożōn byt Florus Gęsius yessęje zā Nerōnā Cę-
sarzā/ ā kōlā żydowskęgo Agripy. Ten Florus byt Gāllic albo Frāncuz/ wyelki
nyeprzyacyel żydom/ gdy sę sęimi zle ā gwałtōwnę obchōdży/ nę tylko sām āle
y inę pōgānistwo wyrzādżātō żydom cęsskōci. Stęy przęcęyny żydowę sōzylē mū-
dāry nę mātē āby ich brōnit od pōgānistwā. A wyawōssy dāry nę dbāt nic/ przęd
sę żydy przęślādowāli pōgāni. Stęy przęcęyny wyelę żydow z Jeruzalem do inych
krāin pōucęytātō pōbrāwōssy křęgi zākōnu. Jęchāli do nięgo do Sebāstī w pōminā-
yāc go iāko przętożōnęgo āby ich brōnit/ pōnięwāz od nich wzyāt dāry wyelkę. Bā-
zāt yę pōsādżāc mowāc/ cęzēmū byęzēcęy křęgi zākōnu nād wōlā Cęsariskā. Pō-
tēm kłāwō ā nārękānyā w cęymili yāko obę zā y myeli nā Cęsarzā y od nęgo przęto-
żōnē. Ofsār kōrę bywāt y zā Cęsarzā nę pōzýmōwāli/ wādżiwōssy mtdzy sōbā. Kō-
ry nę yest

Albins Flo-
rus.

Wheł Głosty

Eleazar.

Herod agripa

Masada.

Cestio.

Sabulon.
Jopen.

ryn nie jest żydem/ aby w Koscyce ofyary tego nie były. Sthey przyczyni Eleazarus kaptan zrucit Cesarstwa ofyare z ostarza nad wolę słachy Echora radzita aby oby-
czaj po staremu siedł/ bonam nye rowno z Rzymianym walkę wyse. Nlad to torro
stwa wyle sebrawssy rzucili sę na dwor Agripy krola/ spalili gi ze wssytkim domo-
stwem. Ktory im przed tym sferoka rzecz rozwodzit/ aby nie poczynali przeciw
woley Cesarstwy/ widzac jedmy v nich w reku wssyscy/ ktorym sę Egipt/ India-
wschod losica y zachod nye mogt obronic- a coż wy syedzac iako w gniazdze macye
sę obronic. Baczac Agripa Herod nye wtroconę ich ztofe/ wyechat precz. Rzu-
ci li sę potym na dwor Cesarstki rzeczonj Masada/ wybili wssytki Rzymianj Echorzy
tam byli/ także Annaśa Biskupa dom spalili/ ktorzy ye wpminali aby nye wznosi-
li reki przeciw Rzymianom. Rzućili sę też y na Antonia gdzie był dwor Cesarstki-
zborzyl y. Nlad ciwore woysko swe rozdzielili/ na yednym przetożyli Manaimusa/ a
w drugim Biskupa Eleazara/ ktorzy dobywali Rzymian- a dobywssy mordowali.
Stysac Stárostormie Rzymscy w miasteczkach inych w Syriey/ mordowali żydy-
tak iż ich wyle zginęto na ten czas. Cestio Herman Syrijski miał woysko dziejące
w Syriey/ jako v Rzymian obyczaj bywał/ iż w każdey ziemi woyska swe miewali/ y
miał też pomoc od inssych krolow/ y Agripa Herod do ntego przyechat/ yechali ży-
dy kazać/ obegnali miasto Sabulon/ ale w nim ludzi nie było poucykali w gory/
dat Rycerzom tupy ktore w nim były/ a potym ye spalil y wssytki ziemice splundzo-
wat żydy morduyac/ też y w Jopen takżeż wczynili/ potym do Jeruzalem cya gnal.



Stysac o nim żydowye/ nye czekałi aby miasto oblegt/ ale wysli przeciw yemu a po-
ekali sę snim/ porażili go. Agripa krol w gory wyechat a Cestio na zamek. Potym
Agripa poslat do żydow s starssych posly- aby swemu ztemu wezias zaskoczyli pokt
wyetssa nawatnosc nye przydyze/ a przeciw Cestioowi wysli prossac takti/ pokore y
nagrobyenye wczynili. Lotrowye posly pobili. Drugi raz Cestio sebiat sę na nie/ po-
razon od totrostwa aż wyełt na zamek Gabao. Wyechat sę w then czas Agripa z
Kleronem w Antiochey/ a tam Kleron Wespeszana wyprawit z wielkimi woyski do
Syriey. Oblegli miasto Jotopata/ ktore z wyelka trudnoscyą wzyeli pod żydy/ bo
go Jozeph dobrze bronil. Potym Galilea y Judea wzyat. Nlad ciwarchy rok po-
smyerci Kleronowey poslano po Wespeszana aby przyyat na Cesarstwo. Jechat te-
dy do Rzymu aby przyyat stolec Cesarstki/ zostawiwssy syna w żydostwie Titusa/ kto-
remu roskazal do ostacta zymie żydowssk woynowac/ a potym Jeruzalem obledz.
Oblegt tedi Titus Jeruzalem w myesyacu Kwietnyu/ gdy sę żydowye schodzili ze
wssytkich kraim do Koscyota Salomonowego na wyelke noc/ przeto sę tam było lu-
dzi wyle zeskto- tak iż pissa być na ten czas w Jeruzalem dzyesieć kroc sto tysiac lu-
dzi. Pierwszy raz Titus wybrauwssy co goł mneyssych ludzi Rycerskich troche/ przysła-
vit pod

Wespezan
Jotopata.

itus.

Rshęgi Wtore

List 134

pit pod myasto/ był odjęczon od myastą/ bo nań s thytu żydowye wderzyl gdy sę
pod same mury przymknal/ chac obezrzec myescą godne ku ssancom/ wssakże sam
wssedł bez skody. W myescy byli totrowye dwa Hetmani ktorzy wssytek lud swa
zta rada zawyedli/ ktorym była wssytką sprawa obrony poruczoną/ Symon y Jan.
Przeto z ich przyczyni były wyelke roznice myędzy imi/ jako pisse Jozephus/ iż ro-
styt wnetrzny miasto wydat a Rzymianye miasto z rosterkym wzyeli.
Oblegssy Titus Jeruzalem dobywat go mocny strzelba y drabinkami. Byto dua
sno żydom/ przeto Jozephus przez rokowane (jako był wymowny) wzyat do cza-
su v Titusa przedtuzenye/ wssakże ze wssytkich stron obleżeni byli. Myeli za że żydo-
we Jozephusowi i przymyerse byerse gdy od obleżenia nye odstapili. Dla czego
Titus tym ye wyecy sciskat y ssurmem y gtodem/ tak iż yuż w myescy był korec
yeczmyenya za sto zlotych cyrwonych/ wbdzy yuż skory y psy sobye wazyli y w smye
yechach ssukali coby yedli/ sszego im przychodzyt z gagi/ wracany y inie nyemocy/
Dla czego wyle ich yuż potayemny wyekato przez mury dacye sę dobirowolnye/
drudy przez woyska nyeprzyacyelssye wchodzili obssywayac sę we psy skory idac
na reku y nogach/ minimali nyeprzyacyele aby pyes ssedł. Pisse też Jozephus kto-
ry też tam był wten czas/ iż ich wyełto do woyska nyeprzyacyelssyego dwa tysiac
tatemnye/ ktorym Arabowye rosparali brzuchy ssukayac zlotą albo kamienya dro-
gogo/ bo ten gtos o nich pussesono byto iż napotykwssy zlotą y drogich kamieni
wyełli z myastą. Titus gdy sę tego dowyedyat/ zapowedyat pod gardtem/ aby
zadny z tego woyska takwego nyeludzkiego okrucyństwa nye czynil nad nyeprzya-
cyelem zadnym/ ale przed sę tatemnye to czynili. Symon y Jan wczynili ssubyenice
w myescy na ty ktorzyby chcyeli wyełac albo przyzwolic na poddany.
Ach ach w myescy boyazi/ przed myastem wyeyenye/ ze wssytkich stron wssk.
Titus wczynil okoto myasta ssancz jako grobla el. stayan wdtuz/ za ktoremi stali s
kussami/ s procami/ y z iną strzelba strzelayac do myastą/ tak iż zadny z myastą nye
mogt wynidz ani na murze stać. Potym yeli zdychac w myescy tak barzo iż im yuż
syemye nye dostawato w myescy aż ye za mury wymyatali. A gdy yuż co daley to
baryey wssk sę rozmagał/ to yest/ smrod/ mor/ nyewola/ gtod taki iż oyc synowi
a syn oycu z reku wydyerat strawy. Tyewyastą tedy w boga mayac yedno dzyecye
placiac nad nim rzekł/ co lepsszego ze stego mam wybrać/ czy sę cyebye mam na
yesc a odzywie sę/ czyli kedy ya vmre cyebye ktoreiny zabiye a zye/ aled ssad lepyey
iż ya cyebye zym ktoram o tobye pracowata ni ktho iny. Wwazyta albo wpyektą
dzyecye swoye a yadta zawarssy sę. Drudy poczuli myeso ono/ dobili drzwi/ woy-
darli yey/ yedli. A gdy im powiedziata iż dzyecye/ brzydili sę a ptakali wotayac po-
wlicy/ aby sę dali na taktę nyeprzyacyelom nišli sę sami mamy ye se przeciw zakon-
owi wystepuyac. Dowyedyat sę tego Titus/ zaptakal a westchnal/ podnyossy re-
ce w nyebo rzekł/ Ality Panye minimali aby ch ludzi oblegt/ a ya yakes wwrze-
ta okrutne co sę sami yedza- przeto ye zgtadze by tak inych swym okrucyństwem
nye zaráżili. Przytożyl tedi tym wyetssy pilnosci kazat do muru drabiny przysstha-
wyac/ y mocnie strzelbe pussesac/ opanowali pirwssy mur/ za drugi myesyac wzye-
li moca wtory mur/ potym trzeci za wyelka trudnoscyą. Bronili sę przed sę żydo-
we na Koscyce Salomonowym dlugo y na Antoniey/ gdzie wiele ludzi zwta ssca
żydow pobitych byto. Dobywat go pyet miesiecy od Kwietnyą aż do Wrzesnyą.
Wzyawssy Titus Jeruzalem spalil wssytko a zrownal z zymyą mury myesyke/ ca Jeruzale-
kycz y Kosciotowi wdziala/ okrom trzech wyez napyekniessych ktore przy nim staly/ wzyeto.
na pamiatke iż Rzymianie tak piekne patace s miasthem zborzyl. Żydow przedat
sto tysiac w niewola. Po wyelkim zwyciestwie Titus w namieciech ssadssy na
swoim stoleu/ dzyekowal Rycerstwu swemu za dobre poslugi y tupy miedzy ye roza-
dal takżeż wiezniow wiele. Dzyekowal też Panu Bogu za zwyciestwo y ofiarowal
wiele dobytku rozmaitego. Postanowiwssy woysko w Jeruzalem/ Echor tam obe-
enie byto/ ciagnal do Cesariey nabrawssy wiezniow/ miedzy ktorymi też był Simon
y Jan Hetmani/ a tam sprawowal igrysko jako v nich obyczaj był bratru swemu
Domicianusowi/ na ktorim wiele żydow pomordowano miasto iedney krotosile gdi
ye miedzy Tiedzwiedzie albo Lwy miotano. Zychawssy sę Titus w Cesariey
y oycen

Whef Szosty

z oycem Wespasianem/zechali spotu do Rzymu/ a tam triumfy sprawuac/ Symo-
na hermana Jeruzolimskiego po rynku za slyte w powiozycie wodzono/ zadawayac
mu rany okrutne az do smierci. Potym Wespasian zbudowal koscyot pokoya w
Rzymie/ ktory byl upadl czasy narodzenia Pana Kristusa/ do ktorego co przedniey
sre rzeczy slozyt z Jeruzalem/ wziawszy tablice zakonu/ zaslonu/ naczynta/ y inych
wyle rzeczy. A tho bylo slosce a ostateczne zborzenie wylke Jeruzalem. Pirwsze
bylo przez krola Babilonskiego Nabuchodonozora. Drugie od krola Egipskiego A-
zobiusa. Trzecie od Antiocha. Potym od Pompeiusa. Potym od heroda wylke.
Szostke od Titusa Wespasiana. Ale Dawid napirwey wzyat ye byl pod Jebuzena
sy. Stat kosciot Salomonow od zalozenia yego przez Salomona do Titusowego
zborzenia ostatecznego 1102. Aczkolwiek tez byl skazon przez ine nieprzyacyele/ a
le go zaslye zydowie podpyerali. Od tego czasu krolowie przestali byc Jeruzolimscy/
ktory byli od Machabeow poczawssy/ Aristobulus pirwsy panowal rok. Alexan-
der wtory lat xxvij. Alexander trzeci lat ix. Hirkanus czwarty lat xxvij. Herod
wielki piaty lat xxvij. Archelaus slosy lat ix. Herod Tetrarcha syodmy lat xxvij.
Agripa osmy lat viij. Herod brat dziewiaty lat iij. Syn Agripow dziesiaty/ a ten
byl ostateczny/ ktorego zydowe wygnali z myasta y dwor mu spalili.

Zborzenie to
koscioł swyety
go.

Josephus kaplan zydowski/ syn Mattheiasa kaplana/ histo-
rik zacny stary zydowski/ ktory ty wssytki dzywe w swoich scharich dziejach
wypisat/ ktore slye toczyly w oblezenie Jeruzalem/ bo byl wzyet w niewola
od Rzymian przed tym gdy Galilea zwalczyli/ gdzie w poczyniowym wyzejmieniu byl
chowan/ abowiem praktykowal jako yeden prorok Cesarzom Rzymskim i myeli do
byc Jeruzalem/ y stalo slye wssytko co powiadat. Byty znaki upadu zydowskiego/
komety/ y trzy slonca widzyano/ y wyle inych. Przetozon byl na Senatstwo w Rzy-
mie od Wespasiana/ a darowan samila. Glawia/ na ktorey pyetna slye lat zyt s ty
mi Cesarzmi. Tam b dac spisat kwoli Cesarzom wssytki walki zydowskie s Cesarz-
mi/ dla czego slup mu dali postawic. Spisat drugich xx. Ksag o dawnosci zydow-
skoy/ poczawssy od poczatku swyata az do walet ktore myeli s Cesarzmi zydowe.
Pisat tez przeciw Apianowi Grammatikowi/ ktory zydowska wyare hanbit/ y wyle
le inych Ksag pisat ktore Rufinus Aquileński na taciniskiezyt przetozyt z zydow-
(Krego.

Titus Wespasianow syn z Domicille matki wrodzony/ pano-
wat na Cesarstwie Rzymiskym po smierci oycowey lat ij. mlycy ij. dni xx.
zwali go rostko ludzka/ abowiem byl krotosilny/ szejodry/ litoscny/ bacny/
wrodziwy/ swiebodny/ rostropny/ tak dobry i slye mu trafilo yednego dnia nie nye
dac zadnemu sludze/ narzekat mowiac/ strawitem dzyen proziny/ jem zadnego nre
pocysy. Bo czesto mawiat/ nre slusno slugi od pana przez powarzenia y pociesze-
nia puszczac. A gdimu powiadano i slye nan grozi brat Domicianus o panstwo/
powyedyat glosm/ wssytko to nie/ yuz Bog przeziat smierc moye y yego zymot/
ktore da kedy on chce kazdemu/ bo to yego dary/ potym vmart. Pissa drudzy i go
struto. Przed smiercy powiadat/ i o yedenze slye wzynek Boga bat/ ale go nie ob-
yawit.

Kletus Papiez trzeci/ rodem z Rzymu.

Ten stolec Papieski z upominania Klementha przy-
yat/ ktory dobrze jako na thakiego zalezalo sprawo-
wat/ na ktorym byl lat xj. miesiac yeden. Podyat
korone miedzennicza od Domiciana/ a w Atykanie v s. Pro-
era pogrzebyon. Ten yessce s przykazania s. Protra pirwey
kaplanow xx. oswoytil w miesiacu Wrzesniu. Ten tez na
pirwey wstawit takye pozdrowyenne/ Salutem et apostolicam benedictionem na
liscyech Papieskich. Pissa drudzy i Linus a Kletus nie byli prawemi Papiezmi ye
dno namyastki ich.

Tego czasu gora Wezunius w Kampaniey od Neapo-
liu nie daleko zapalita slye/ na ktorey y przy ktorey wyle wsi z ludzmi y z dobytki po-
gorzato



Wezunius
gora.

Ksagi Wtore

Rist 135

gorzato y drzewa owocow rostossnych/ oliwnego/ pomarańczowego/ y wynnic/ do kto-
rey gdy Plinius historik na widzenie przyssat pit/ ogrysi gi pozart. Tym ludzjom kto
rym slye skoda stala Titus pomagat y wolnosci dat.

Plinius.
3gorzat.

Rata Ranskiego 38.

Domicianus brat Titusow rix, Ce-
sarz/ panowal na stolcu Cesarstim lat xv. mie-
sicy vi. o ktorym pisse Oroxius i wytecy byl
podobien Neronowi albo Kaligule/ niz oycu Wesp-
zianowi albo bratu Titusowi/ acz slye spzodku dobrze
okazat ale nie pod wlasna osoba/ albo prawym sercem
yedno przycyagayac k sobie lud zdraclwy/ ktorych
wiele dat pomordowac y panstwa pobiat. Aczkolwiek
biblioteki dat poczynic/ naprawic y rospisac/ wssakze
ludzi wezone przez wygnat/ zwlaszcza Astronomu y
matematiki/ i mu richa smierc a sta powiadali przic
Pytat tez Aspletariona matematika jaka smiercia zey
dzye/ powyedyat i go rychto psi mieli zysc. Kazat
go zabic a gteboko zagrzezic aby fatssynow powyesc yego vmat. Stalo slye prchto
i go w nocy psi wygrzebli a zjedli. Wyle dobrych ludzi slachetich a zacnych do-
mow pomordowat/ a drugie przez wywolat/ y ty ktorzy byli z domu Dawidowe
w zydostwie. Stosci ine niewymyslone ptozyl/ Krzesciany okrutnosy przelados-
wat. Jana s. Ewangeliste z Efezu kazat przywlec do Rzymu a w oleju gora-
cym warzyc. A gdy mu ty meki nie skodily/ zaslat go na wysp Pachtmos.
Pomoczeni pod nim Nereus Achilles Domicilla Lukomedes Kletus papiez/ y wie-
le inych. Pisse o nim Swetonius/ i wyle dat pobudowac w Rzymie upadlych do-
mow/ dat tez zbudowac kosciot ktory zwali Pantheon/ dzis zowa kosciot ten Niaz
ria rotunda/ tez kosciot Minerwy/ Capitolium forum transitorium/ y wiele inych
pod swym tytulem tytko. Prawa yednak pozyteczne wssytkim wstawit/ igrziska bta
zeaslye ktore bywaly z dawna zapowedyat/ takze messczyzn watassy. Wpadt
byl w taka pyche i slye kazat za Boga chwalic. Na ostatek stat slye niczemnym a
leniowym/ i nie nre czynit yedno muchy bit zawarssy slye sam. Walki wylke wiodt
w nyemcech przez hermana swego/ ktorych wygrawat/ przeto byl zwan Germa-
nicus. Takze Daki gdzye dzis Watassy przywyodt ku panstwu Rzymiskemu. Po-
tym slye nan smowili Partenius y zona Domicia/ zabili go w nocy na tozu/ wyetu
lat xxxv.

Tego czasu byli i odssiepyenicy/ Cherintus/ Ebion/ Nicolaus yeden z wezniow
Pana Kristusowych/ ktory cudna zont mayac dat ya na pospolstwo.

Klement rodem z Rzymu wybran na Pa-
pieski stolec. Ten wyle ludzi na Krzescianska wyas-
re nawrocit/ y wyle wstaw koscielnych wstawit. Ten
napirwey missa wstawit/ aby yey nre pomagat yedno Dia-
kon/ w ktorey tytko pacyers spyewano na ten czas yessce/ w
ssakze pissa drudzy i to yessce byl wstawit s. Protr/ drudzy
pissa swyety Jakub mnieysy. Then tez slye dm pisarzow roze-
slat po swyety/ aby spisowali zywoty swyetych miedzennikow.
Potym ostakzon od Tarkwiniusa Biskupa poganiskiego/ od Trayana Cesarza wy-
pedzon a zaslan na yeden wysp/ gdzye tam nalazt wyle Krzesciyan wygnanych
pragnace przez wody/ ktorim wprosit y Pana Boga wode czysta s kamienya wy-
pussconu/ gdzye slye wyle ludzi na Krzescianska wyare okrzycito/ a stad ostakzon
do Trayana Cesarza/ ktory go dat wtopic przywiazawssy kotwice do nyego w mo-
razu Byt na stolcu lat xj. miesiac yeden.



Msa pirsa.

Cc

Anakle

Anakletus Papeż ktorego drudy nje pissa byc Papeżem he
dno elektem. Then brody roszakat kaptanom golic dla śnadyeyszego sluz
nya kzelicha.

Rata od narodzenya Pana Krysusa 99.

Erwa Kotceus Narnyenski Cesarzem zostal, Byl miłos
sorny na ubogye/ chaci na konyec dla nich zubożat. Krzescianom zas
dobrowolnostwo dat/ktore byli przodkowye yego wygnali/ y prawa okru
tne przodkow swych pokazit. Przez sye nie nje sprawowat tylko myat na to wysladzo
ne ludzi/ bo byl mitosorny/ nje swaplwy/ na swoy sye rozum nje sadzil/ za żywota
swego naznaczył na Cesarstwo Trajanusa ktory na ten czas od niego byl w Niem
tach na poslugach mowiac/ trzeba Cesarza enorliwego z obyczaju a nie z rodzaju
wykonawssy rok myesicy dwa umart/ mayac lat Lxxj.

Pochy Rzymianye Cesarstwa podobali.

Trajanus Ulpius Cesarz od przodka swe
go wstawiony. Ten napirssy byl Cesarz cudzoziemiec/
bo byl rodem z Hispaniey/ a innym Cesarzom przy wys
hyerany na przyklad myanowany. Bo gdy ktorego Cesarza

wybyerano/ tedi mu to glosom winssowano przed pospolitim
ektorowekym/ aby myat w sbye sprawiedliwosc Trajanowe
szczelcye Oktawianowe/ Nierwy btogoslawyensstwo/ Antos
nyego mitosyerdzye albo dobroc/ Adrianowe skromnosc. A gdy wrzadka sadzal
na wrzad/ dat mu miecz w ruke mowiac: Wzywaj swe^o wradu sprawiedliwosc/ dobro
mituy/ a nieprzyaciele moye karz/ y mnie nie przepuszczaj yeshi wykrocze. Gdy byl ye
go syn rozslapat koniem dzyecye yedney matki ubogey yadac na wojne/ skoro przy
sta skarzyc przed Cesarza/ kazat sye mu wroci/ a dat go oney macierzy na mieysce
yey dzyecyey/ aby yey sluzyl a żywyl ya yako wotashy yey syn albo sluga. Ten We
gry/ Nymce/ Dalmaty/ y inne k nim przyległe krajny ku państwu Rzymskemu
przycyagnat. Na Dunaju most dat zmurowac dla przechyania do nas Sarmat
tow. Też na wschod slonca aż do Indye wysylki krolestwa podbit/ aczkolwyek wy
le Krzescian pobit za swego panowania/ wssatze tego byl przestat. Za niego też



Krzescian
mordowat.
Jan Ewan
yelist.
Efez.
Pachmos.
Cerin kacerz
Ignacius.

s. Jan Ewan yelist^a byl wrocon do Efezu z wyspu Pachmos/ gdzye go byl wra
gnat Domician Cesarz/ ten gdy sye gadat z yednym Kacerzem Cerintem w taini
gdzye bylo wyele ludzi/ swety Jan wyszedł przez a rzekł ku wysylkim aby wyekali
od tego bluźnienia/ skoro wyszedł y drugich za nim wyele wyslo/ wpadł sklep/ zabít
Cerin^a z yego towarzyszyimi. Jest znat gnyewu Bozego o bluźnienie/ aby kazdi nye
brat nabarenno imienya Bozego w usta swe. Ten też Cesarz swyetero Ignacius
sa wcinia swyetero Jana wrzucit myedzy lwy. Ten to swety Jan stajit koscrot
bawianki Diany w Efezye swoim kazanim/ przeciw ktoremu pobudzil lud pospoli
ty Aristodemus Biskup poganiski/ dali mu yad wypic ktory mu nie nje zastodzil/
Mato na tym myat Aristodemus is nie wyerzyl/ ale mu dat swyetero Jan ptasce
swoy aby gikladt na umarte albo chore/ od ktorego ptasceja przyczyny/ brali zdro
we y żywot. Widzac to Aristodemus okrzcił sye w imye oyc^a y syn^a y ducha swy
tego. A gdy byl s. Jan w lecyech r. C. kazat soby dot wtopac/ mayac smyer^e od
Boga obyawyona/ nje nalezyon potym w dole/ cyata yego zadny nye wy. gdzye
(sye podobato.

Maristius Papeż rodem z Greciey/ od yda oyc^a z Bethle
ma. Ten myedzy inemi wstawami wstawit/ aby syedni Diakonow beto przy
Biskupye gdy kaze abo mssa ma/ by w cym nie pochybil. Też wstawit aby
matkonnstwa byty dane yawnie/ a nigdzye yedno w koscyle. Był lat ix. potym mi
czennicza korona umart/ pochowan w Atykanye.

Alexander

Alexander Papeż rodem z Rzym^a byl dobrych obyczajow y
przykadow. Ten wstawit aby tylko yedna mssa byla na dzyen/ a optathyem
prasnym sluzono we mssy/ bo przed tym prosty chleb poswiacano/ yako dzis w Rusi
y Grekow. Wstawit też kanon we mssy/ y wode s sola swyetic/ thez wino z woda ku Chleb prasny
poswyecenyu kwoye swyetero. Potym zabít od poganstwa wykonawssy lat x. miesie
cy vij.

Rata od narodzenya Panstwego 120.

Adrianus Cesarz od Trajan^a wstawiony
był mitownik potoya y pospolitey rzeczy/ then nakta
dat na nauki tym ktory sye uczyli/ y myat swa libra
ria/ bo byl uczoney w Gwiazdarskich naukach y w inych/ prze
tho byl wezwan ocyec ocyzyny. Za yego czasu ozwat sye byl
Mesias/ tak is bylo w Jeruzalem wielkie zatrowienie/ wssat
se to on wspotoit skawssy Mesiasa ich/ koscrot Salomo
now y miasto Jeruzalem dat znamyenicye oprawic. Krzescian y spirwu przeslabo
wat ale potym przestat gdy do niego Krzescianye uczone ksyasli pisali/ stad byl na
nye taskaw. Ten napirwey s Cesarzom poczat brode zapuszczac. Potym czyrwo
na nyemoca umart/ panowat lat xx. Ten most na Tibrze dat zbudowac y zamek
castrum angeli w Rzymie.



Xistus albo Cirtus Papeż rodem z Rzy
ma/ z oyc^a pastersa wrodzony. Ten wstawit aby sye za
dnego nacynya koscylnego prosty cktowek nye do
tykat poswyacanego/ a nawyecy byata gtowa. Ten też w
stawit w koscyle spyerac we mssy sanctus sanctus sanctus
dominus Deus Sabaot. Wstawit też/ aby Biskupi ktory be
da do Rzym^a wezwani/ zasie wroceni/ aby nye byli od swych
przyeci bez listow Papezskich. Był na stoleu tym lat x. Podyat korone meczenn
nicza pod Adrianem. Tego czasu Aquila yd uczoney/ ktory też Bis
blia wykładat/ umart. Tego też czasu Sophia ze trzemi corami Wyara/
Ladzyey a/ y Lasta/ byta vmeczona pod Adrianem w Rzymie o Krzescianstka
(wyare.



Elesforus Papeż z Greciey/ Ten wstawit post cterdyhesci
dni. Ten też wstawit na Boze narodzenye po trzy mssy myewac kaptanom. Post wyekł
Też wstawit spiewac we mssy Gloria in excelsis Deo etc. y wiele rzeczy inych Gloria.
Po wykonany lat yedennasycy podyat korone meczennicza od poganstwa Rzym
skiego. Tego czasu byli ci ludzye uczeni/ Papias Biskup Jerolimski. Ari
stodes ktory pisat sprawe Krzescianstka Adrianowi Cesarzowi/ przetho byl prze
stat mordowac Krzescian. Justinus s Palestiny/ pisat też Antoniusowi za Krzesci
any.

Rata od narodzenya Panstwego 140.

Antonius Cesarz rzeczon Pius z rodzaju Hispanow/ rad
potoy mitowat a byl mitosorny/ czesthotroc mawyal Adrianowi pobo
znyy yest y pocziwyey yednego myeszanina zachowac/ niz zabic thysyac
nyeprzyacyot. A stad wiecey swoim dobrym zachowanim walcyl nizli moca/ prze
to byl wezwany w Rzymie Ocyec ocyzyny/ ktorego też myedzy swyete yednego byc
licyli. Po wykonany lat wyeku swego Lxxj. a panowania xx. z dwyma synoma
Aureliem y Luciussem w Lorum umart/ r. mil od Rzym^a/ z wyekim zasnucciem
ludzi pospolitych/ pochowan w Rzymie znamyenicye.

Ec ij

Thignus

Signus Pappej rodem z Greciej / dobrego żywota y sprawy
bedac / wstał aby s koscylney materney zadney rzeczy nye budowano. Na
trzyce dosyc yeden kmotr a yedna kmotra. Krewi pirroseggo matzienstwa by sse
na wtorym nye poymowali / y wyele inych rzeczy wstał. Po iij. lat vmieczon.

Rata od narodzenia Pana Krystusa 163.

Martus syn Antoniego / wyetkego ucze-
nya Philosoph / byt cnotliwy y dobry / ktorzy k sobye
dobrowolnie przyyat brata Luciusa na Cesarstwo /
thak i spotu oba nye rozdzielne rzadzili w dobrej zgodzie a
opatrznosci. Walczyli z Niemcy ktorzy na tym myesku byli
yako dzis Czechy y Slezacy. Woloyesa porazili ktorzy byt
troye krolestwo wzyat w Azey. A gdy nye myat czym ptacic
sluzebnym / zakladat klenoty na to myesce / gdy przyszedł ku pyenyadzom wykup-
wat stacy / klenoty / tak swoye / zenine / yako s starbu pospolitego. Ktory tez waki kles-
not wtracil / przyyat za dobre. Wyele pomoczyl Arzeccian s przyrodu od szczepien-
cow. Rychto potym Lucius wmarł a Martus Cesarstwu sprawowal w pokoju
lat rir. O tym pisse Herodianus sroce. Zamyego tez byto pyate przesladowane
Arzeccianstwe. Tego czasu Ptolemus Alerandrijski Gwiazdarz y Kos-
zmograph w Alerandrii znanyenity byt / ktorzy wssyet swyat na tablice dostate-
cznie wypisal.



Herodius.
Pyate przela-
dowane frze-
scianstwe.

Bius Pappej rodem z Wloch / bedac czlo-
wyetkem wczonym wstał klatwy o koscylne rzeczy
gwaltowne brane / to yest o dywysciemy / o przeslado-
wane kaptanstwe / y o ine. Wstał tez aby mniarki nye postrzy-
gano az w rrv. lecyech w klastorzech / a nigdi yedno we trzy
krole. Wtodzyence az we rrvij. lach swycon. Wykonawssy
lat rrv. vmieczon od Cesarza Markusa.



Tego czasu Polikarpus uczeni s. Jana Apostota / Biskup Smirnensti / ktori wie-
le ludu na Arzeccianstka wyare nawyodt / od Markusa ogniyowa smyrcera vmes-
cion. Tego tez czasu byli ci od szczepienicy. Cerdo ktorzy sobye rrvko samemu
przywotaszczat ducha swyeteego z nyeba poslanego a nye Apostotem. Jego uczeni
byl Marcion / ktorzy kladt dwa bogi byc / yednego dobrego / drugyego sprawiedli-
wego. Valentinus / ten powyadat i Pan Krystus nye wzyat nic cyata s panny
Mariety / yedno wssedł w yey żywot yako Stoiace przez klo gotowy zupetny.
Tego tez czasu byli ci ludzye uczeni. Miletus Biskup Sardynski. Theophilus
Antiochensti. Apolinaris Hieropolinski / ten pisat przeciw Prisce y Marimilli falfy-
wym prorokinyom / ktorzy byt zwoyodt Montanus. Aulus Gelius Rzymianin
Grammatik y krasomowca wyetki. Gallenus lekarz / ktorzy w lekarstwie wyele po-
pisat ksyag / ktorych y dzis lekarze yessze vzywaja.

Nicetus Pappej rodem s Ghyriej z Damasku. Ten wstał
aby duchowni brodi golili. Biskup aby od trzech Biskupow byt swiecon
yako Anakletus na przodku wstał / y ine rzeczy. Po dywysci lat vmieczon
od pogan / pochowan na cmyntarzu s. Kalixtego in via salaria.

Rata od narodzenia Panstwego 183.

Rmodus Cesarz / aczkolwiek byl v dobrego oheca Markusa
wychowan y uczeni / wssat mu to nic ptarno nye byto / wdat sse na wssychki
nyecnoty / pizanstwa / friyerstwa / okrucyestwa etc. Przy zenie myat CCC
mitosnie

mitosnie / krom koscylne hanbami pomazat. Swojst zabiti s przywodu ionym mo-
wyac je go myata struc. Lazebnika w tazi wazucit w pyec i go banta spazyt.
Wyete ludzi smyechem pomordowat / ktorzy nye chcyeli Rzymu zwac Komodias
nam z yego rozkazania. A byl taki ssermirz i rowny nye myat / tak pretki i ye-
nya pyesi doganyat. Potym sse nani mitosnice smowity y wdawity go Marcia y
Marcisa. Myat wyetu swego lat rrvij. panowat rrv. lat.



Ster Pappej s Kampaniej rodem / Ten v-
stał matzienstwo yedno przez kaptana dawac na ya
wnym myesku / przy ktorym wstał dwye stare zony
stha- aby nowe matzontki strzegty a naucejaty ya by w czym
nye pochybita. Pissa drudzy isby za razem przed kosciotem sta-
czenye wstał / co yest nyessluffno. Wstał tez aby kaptan nie
myat mssey gdyby ich przy namnyey trzech nye byto sluchas-
yac. Po wykonaniu lat rrv. vmieczon / pochowan in via Apia.

Tego czasu Felicitas albo Szczesna pani yedna znanyenita Rzymka s syedmiu
synow / ktorych imyona / Szczesny / Januarius / Philip / Sylla / Alexander / Wita-
lis / Marcialis mezcennicza korona podyeli. Tego tez czasu w Mediolany
pomoczeni byli. Faustinus Wietor y z jonami / Valerianus Rains Marcellus
Nowatus / y wyete inych.

Penterus Pappej rodem z Greciej / z myasta Nikopolim /
Ten wstał aby sse w prawye duchowni sprawyedliwy a opatrny sadzi-
li / przez strony aby zadne skazany nye byto / taktez bez dowodu dostatecz-
nego. Ten okrzcił krola Anglijskego Luciusa przez Damiana a Sugaciu krol Anglii
faj yego poddanemi. Potym sse ich wyete w Rzymie pokrzycito. Po wykonaniu lat
rvj. wmarł / w Atykanye pochowan.

Rata od narodzenia Panstwego 195.

Ertinaz Cesarz / stary / dobry / a prosty / przejdził wybrany
panowat myesicy sse / potym zabiti z naprawy Juliana / ktorzy v Rye-
czow kupit Cesarstwo.

Mktor Pappej rodem z Afryki / ten wstał na Nicenstini
Koncilium / aby wyetka noc nye inedi byta swycon yedno w dyeyi dyey-
dzynny na schodzye Rwyetny / bo przed tym swycon y pod petnya tes-
goz myesaca rowno z ydy / aby byta od ydow roznoce. Po dywysci le-
cyech vmieczon od Sewerusa Cesarza.

Rata od narodzenia Pana Krystusa 196.

Sewerus Cesarz / ten zabiti Julianą ktorzy byl syedm miesie-
cy Cesarzem / rzecz pospolita / sprawowal dobrze / tak i po smyeri yego mo-
wili / lepyy byto aby sse byl nigdy nye rodził albo nigdy nye vmyrat. W
Greckim y w Lacinskim yeziku byt wczony / yedno i byt sitny przesladowca Arze-
ccian. Panowat osimascy lat.

Julian zabiti.
Szoftke prze-
sladowane
Arzeccian.



Serinus z Ryma rodem Pappej / then
wstał sklanc kychy do koscyla kaptanom / bo by-
ty przed tym drzewyane / dla przezroczyshosci kwy-
swyetej. Tez wstał aby ludzye Arzeccianscy na kazda wiel-
ka noc przyymowali cyato Panstwe y krew spowadawssy sie.
Tego czasu byli ci ludzye uczeni swyete pismo wykładaiac
starego zakonu / Theodocion Grek y ydy / wssatke sse potym
odszczepit od Arzeccianstwe wyary. Symachus rodem Samaritan ydy / ktorzy tez
po Theodociu sse z ydowskiego na Greckie wykładat pismo swyete starego zakonu.
Leomedes ocyec Origenesow o Arzeccianstka wyart vmieczon w Alerandrii-
ktorego

Wyet Głowy

Origenes.

Ktorego syn Orienes będac yessę dzyecyem cheyal z dycem na smyerę isę - zna-
yac sę też byt Krześcijaninem / ale od macyerze byt hamowan.
¶ Orienes tego czaśu byt w Alexandriey Doktor uczoney Krześcijaniski / wyetkego
czytany y pisany / ktorego ksyag wyete przyyeto y wyete popalono w Krześcijan-
stwie / tak w Greckim yako y w Lacińskim yęzyku.
¶ Tego też czaśu byli ci Doktorowye uczeni / Rodion w Aziey / Klemens Alexan-
drijski / heraklitus Grek / Maxim Gallus / Tertulianus rodem z Afryki z myastka
Kartago / ten będac Krześcijaninem nastapit na sekte Montanow.
¶ Tego też czaśu Perpetua y Felicitas nyewyasty slachetne w Mauritaniey myt-
dzy zwirzeta drapyejne wrzucone byty dla Krześcijaniskiey wyary.

Rata od narodzenya Krystusa 214.

Getá.
Pupienius
Kacya.

Antonius Bazianus Karakalla Cesarz /
ten brata swego Gethe dat zabic / a macochę swoye
poyat. A gdy profit Pupieniusa Kacye yednego zna-
myenitego aby go wymowit w radzye o zabirego brata / odpo-
wyedzyat: Nye tak sę taczno stego wymowis yatos taczno za-
bit. Rozgniewat sę Antonius zabit go / meza enochliwego /
potym thez sam zabith przez smowe od Makrinusa. Pissa drudzy is w bitwyę zgi-
nat / gdy s Party walczyt. Panowat sse lat.



Zony Kaptan
fye.
Suchedni.

Kludius Papez z Rzyma / ten odhac kaptanom zony / thez y
rok rozdzylit na czerzy cześci / co zowa suchedni. Potym od Cesarza Alexan-
dra zabit. Byt na stoleu Papyestim pyet lat.

Rata od narodzenya Pana Krystusa 220.

Makeynius Cesarz / ktory byt wsselkich zlosci pelen / nre go-
dzyen aby co o nim pisano / yako Karakalla zabit / tak też samego Helioğaba-
lus Cesarz zabit. Panowat yeden rok.

Marellus Warius / rzezony Helioğaba-
balus / to yest kaptan Jowissow Cesarz / z be-
karta wybran / syn Karakallin z mitosnice Se-
miramis barzo cudney / ktora byta przenaryta Ryces-
rze / isby myata pirwssy gtos w Senacye. A gdy otrzy-
mata / sędzack na stolicy myedzy Senatem wotowa-
ta na syna Cesarstwo. Stey przyczyny Warius na gos-
rze ktora zowa Quirinalis / uczynt sę / w ktorey bya-
te gtowy myaty swoy stolec radzyeci / przezwat Sena-
tulus / o rzezcy pospolitey aby też radzity / nad ktoremi
byta starssz yego mac Semiramis. Ten nad ine skla-
rade a brzydliwe obyczaje w sobye myat / bez wstydu
przyrodzonego sę zachowat. Prawa wystawit aby wol-
no kazdey byatey gtowye ofiarowac swoye mtodosc
komu chce / badz mezatka albo dyewka. Bogi zwat swoye slugi y komorniki. A gdy
obaczyl is sę nani smowili Rycesze / poyat mmske boginyey Westhy / wrzazat sobye
domowe nossenye / dla ktorego sę byt bogom y ludzom obrzydzt / cheyat do koscio-
la na wyecznę sluzbe Boza / ale wyeyagnyon z wychodu do ktorego byt wyeet / a
zabit / do Tybru wrzucony z macyerza. Panowat iij. lata.



Rata od narodzenya Krystusa 225.

Alexander Cesarz maj doswładssony / tak w rzezach Ryces-
kich yako w naukach. Ten upadla rzez pospolitę / zasye naprawit. Wywat
rady Wul-

Ryegi Wore

Rat 138.



rady Wulpiana Kacye meza rostopnego / na ktorey Vlpianus.
go sę byli Rycesze rzucili z zawisci / cheyli go zabic.
Cesarz rzucit sę padt na nim / zastawit swe zdrowie za
yego mowiac: Prawdziwy pan nye ma zatowac zdro-
wya swego za slugę wyernego. Co mu myeli wssysy
za dobre. Dla tego byt przyyechat Orienes z Alexan Orienes.
driey naucejac go Krześcijaniskiey wyary / gdy Kalix-
ta papyez zabit. Aczkolwyek nye byt krzezon ale po-
czatki myat dobre / y Mammea yego matka byta swie-
ta Krześcianka / panowat lat trzynasce. Mammea.
¶ Tego czaśu pod Alexandrem ci swyeci pomaczeni /
Agripitus mtodzyenecyk / Kalespodius kaptan / Pala-
machius Kacya Rzymiski / Martina panna / Tiburtia
us y Walerian Rzymyanye / Cecilia panna Rzymka.
Quiricius y z matka swoya / przeto is nye cheyli czaś-
thom chwaty ani ofyary czynic / a Krześcijany sę byt
(wyznawali.

Rata od narodzenya Panskego 238.



Maximinus papez byl ywota swyeteego. Ten by-
stawit aby wssycki dochodi duchowne nye scyagaty sę
na yedne persone / yedno na spolna rzez. Wystawit thez is pira-
wssę swyecenye Opat w klasztorze moze dac klerikom / y wyea-
le rzezcy dobrych wystawit. Nawrocit na wyare Krześcijan-
skę ludzy wyete / potym meczennicę korona ssejedit / Byt na
(stoleu osm lat.

Maximinus papez swyeteego ywota / ktorego Cesarz Mar-
mianus kazat zwozac a zanyesc na wyspę / is byt powymyatat s koscjotow
czartowske batwany / thamze na wyspye umart. Fabianus yego cyato do
Rzymu przynosl y s pocziwoscę pochowat / byt lat v. na stoleu Papyestim.

Lyriakus byl wybran na yego mheysce / ale poroku nad wos-
la wssytkyego duchowienstwa ychat s pannami do Kolna pokrzciossy ye /
ktorych byto w liczbye yedennasce tyssac s swyeta Orsula y Bordula / kto-
re byty przyyechaty z Britanniey z Angliey do Rzymu dla okrzezenia. Potym byty
pobite w Kolna od Attile y s Cyriakem / przeto w liczbye nye idzye myedzy Papięze.
S. Orsula.
S. Bordula.
Attila.

Rata od narodzenya pana Krystusa 238.

Maximinus Cesarz rodem s Traciey / ten z mlodych lat past-
dobytek / przeto yadat y pit dobrze. Pissa o nim is zyadat myesa xl. funtow
na dzyen / takze y pit / przeto byt wyetke y wrody y smyatosci. Wybran na
Cesarstwo od Ryceszow nad wola Senatu. Wyemce / Wto-
chy / y me krainy az do Franciey podmanit / y wyetke y okru-
tnosci nad nimi wzywot / przetho Senat inssych trzech Cesa-
rzow przeciw yemu wybrat / ktory s nim wyete bitew zwodzili
gdzye dwa zabici / Pupienius y Albinus. Potym gdy Aquileia
oblegt zabit od Ryceszow y s synem. Panowat trzy lata.
Pissa is gdy lezat w Aquileiey nye doschato byto obegnasciom
do tukow cześciw / bo sę yuz byty potargaty. Wyewasty y
dzyewki porzazaty swe wartkosci a na cześciw krećity. S chey
przyczyny koscjot Rzymyanye dali poschawic Wenery tyssy ktora zenski narob
sprawuye
Ce iij Anterus



Pupienius.
Albinus.

Interus papież rodem z Grecy/ ten wstąpił i z jednego Biskupa
stawa na drugie przemienić się może. Rozkazał był y rozesłał pisarzy po swycyę sta-
tąc a wywadować się o cyatach swycyckich męczenników Krześcijańskich/ po czym
też sam wstąpił od Marimiana.

Rata od narodzenia pana Krystusa 241.

Ordianus Cesarz trzeci stych ktore pobit Marimian/ był do-
bry sprawy y syna tości/ w naukach się y w wojenach kochayac/ a sthad li-
braria był w Rzymie założyt wyelk/ w ktorey było ksiąg popisanych sze-
dzyesiat tysiac. Partey porażit ktory się brali ku Rzymowi słysząc tam roztęki/ y
dąc z zwycięstwem naprawit nań Filip/ i go potayemnie zabito/ panował wj. lat.

Albanius papież rodem z Rzymu/ wybran przez golebice na
stolec Papięski. Abowiem gdy było roztężenie okolo elekcyi/ przylecia-
ła golebica padała mu na głowę/ znał ten podata aby był wybran Papię-
zem/ y tak weybrani. Ten wstąpił cymntarze okolo Koscyotow mywac dla chowania
ymartych cyat. Ten też nawrocil Filipa Cesarza na wyart Krześcijańska. Ten też
wstąpił i z krzyżem bywa odnowyono na każdą wyelkę noc. Potym od Deciusa wstę-
pił. Był lat na stole Papięskim trzynasce.

Rata Państwa 247.

Filip Cesarz pierwszy Krześcijański rodem z Arabii z prostego narodu/
ktorego Fabian Papięz nauczył wyary
Krześcijański y okrzcił z żoną Sereną y s synem
drugim Filipem. Do tego to Cesarza Orygenes pi-
sał księgi wezone o Krześcijańskoy wyerze z Afry-
ki. Za tego Cesarza wysły spetna tysiac lat Rzy-
mowi od założenia. A stąd były rozmaite igry w
Rzymie in campo Marci/ bo ten zwyczaj myeli
Rzymianie/ gdy ktorego narodzenia dzyen przy-
szedł/ zwłastę z mianymitego/ thedi then dzyen
swyecił/ a igry rozmaite sprawowali/ a także za
każdym stem lat Ryedy wysły Rzymowi dzyatli/
a zwali to Lupercalia/ od wilczyce ktora była
Romulusa wychowata. Tho się w ten czas nago
biyali biczami z niedzwjadki zelaznemi/ bygacyac
by ssalenipo wlicach. Ten Cesarz za żywota na-
znał syna Filipa na Cesarstwo/ ale przez zdradę
de Deciusa Hermana oboye było zabitych/ ocyec
w Weronye a syn w Rzymie/ ale przed tym po-
ruczyli byli skarby Papięzowi Fabianowi/ dla kto-
rych skarbow Papięz swyctego wstępił Decius. Też y swyctego Wawrzynca w-
stępił z inemi swyctymi. Panował siedm lat.



Ornelius papież rodem z Rzymu/ bedac bezonim/ wyelę
pisał przeciwko Nowacianowi odsciepyńcy/ ktory powadzał być/ i po-
trzye każdy ciotowyet ktory w grzech upadnie/ zbyc go do smierci nie może
w ktorey sekcy zwycięzion od Papięz. Był lat po Fabianie trzy/ potym od Decius
sa wstępił.

Rata od narodzenia pana Krystusa 253.

Decius



Decius Cesarz z Pannonii/ to jest z We-
gier rodem/ wybran na Cesarstwo od Rycerzow/ o-
trucit wyelki Krześcijański. Ten cho dat pomoczyć
swyete ludy o skarby Filipowe/ swyctego Fabiana/ Rorne-
li- Wawrzynca/ Szczepana/ Luciusa/ Ipolita/ swyeta A-
gate/ Apolonia/ y inych wyelę/ tak sam jako y syn yego drugi
Decius. Też swego pana Filipa y s synem dat zabito. Potym

od Gotoro zabito y s synem w bitwie nad morzem Pontskim w Traciey/ chak hanie
bnye i ich w bitwie nymozono nalese/ y tam zostali. Znał był nad nimi gnyewu bo-
żego o nyewinna krew Krześcijańska. O tych Gocyach bedze niżej napisano.

Lucius papież/ tego też wstępił Decius. Wstąpił aby przy Bi-
skupie kazdym byli dwa kaptani a trzy Diakonowie/ coby dali swyadectwo o zy-
wocy a chowanu yego. Był trzy lata.

Rata od narodzenia Państwa 255.

Valus Vibius był Cesarzem dwylecty z synem swoim
Voluzianem/ ktore oboye zabito Emilianus z Nissey w Afryce/ gdy się
nimi potykał. Tego czasu był yawny gnyew Boski po wstępiu swy-
erze o rozlanie krwi Krześcijańskiej/ a bowiem było jednego myasta we Wto-
szech y indyey gdzyeby okrutny nie marto.

Rata od narodzenia pana Krystusa 257.



Valerianus Cesarz był na państwie lat
vj. Widząc wyelki yawny gnyew Boski byc moro-
wy/ przestął męczyć Krześcijańcow/ y był tak spur-
wu dobry/ enetliwy/ mitosferyny/ i dom yego Koscyotem zwac
li. Potym był zwyedzyon od yednego odsciepyńca/ i okru-
tne przesladował y męczył Krześcijańcy. Jawną się potym
nad nim pomstha Boska wazata/ gdy myał bitwo s krolom

Perkim Saporem/ poiman y porazon. Był w takim wzgardzeniu/ i po nim Sa-
por wysyadał na koni jako z ławki/ w ktorey nyewoli do smierci był/ naesthatek mu
ocy wytupyono. Syn yego Gallenus ktoryn oycowstye myeske wstapil/ widze-
co kazat wssycki rzeczy wiacac Koscyotowi Krześcijańskiemu co był ocyec pobrat-
y Koscyota w pokoyu nyechac. Potym pogani/ to jest Niemcy/ przycygneli/ wyelę
skod Rzymskiemu państwu poczynili/ dla czego Gallenus puscił Cesarstwo/ a sam
na Mediolany przestął/ gdzye też y tam gdyzbyt poczat być od swych zabito y z
bratem miodszym Walerianem. Ci sa pod nim pomoczeni/ Cyprianus/ Pro-
tus/ Jacintus/ Poncius/ Temezius. Lucilla/ Euxenia panny.

Szczepan papież był na stole trzyn lata/ ten wstąpił aby yedno w
Koscyele duchowni ssat Koscyelnych wywali. A gdy był wyelę ludy nawrocil na krze-
scijańska wyart/ we mssę pchwycon od otcarsa a scyer od Deciusa.



Artus wtory papież rodem z Grecy/ ten
wstąpił aby na poswoconych otcarsach mssę bywały/
Przyat za syny swoye dwu Lewichu/ Wawrzynca y
Wincentego. Przyszedł z Hiszpanii do Rzymu wybran
na stolec Papięski/ ostarzon od odsciepyńcow o Krześci-
jańska wyart do Deciusa/ scyer s sescy Diakonow. Gdy go
na smierc wyedzyono/ wolat za nim Wawrzyniec ptaciac/
gdzye idzyet ocyę przez syna/ kaptany przez slugi/ ktory odpowedyat/ wa cyę
synu nie opuściam/ ale na wyetse meki zostawiam dla wyary Krześcijańskoy.
Był na stole Papięskim dwylecty dzyewyct myesicy.

Dionizius

Rozdzał du
chownych.

Samośateń-
ski kacerz.

Dionizius był na stolcu papieskim sześc lat
Ten napierwssy zakonnik był Papieżem. Bedac czo-
wyekiem wczonym/bogobojnym/rostopnym/ rozdzie-
lit Biskupie diecezje/ plebańskie fary/ Klastory postanowit/
aby każdy na swym przedzie przestat. Vstawił był Koncili-
um albo Synod w Antiochey przeciw Pawłowi Samośa-
teńskiemu Biskupowi/ktory przeciw pannie Marii mówił/
tam pokonan a spalon Paweł. Tego czasu Iuolit kołmi rostargan dla
Krzesciyaniskiey wyary od Deciusa. Konkordia nyewyasta y Romanus Kycerz po-
scinani.



Kelir papież rodem z Rzymu/ był na stolcu czterzy lata myshyech
trzy. Ten wstawit aby mssa mgodyey yedno w kościele bywata/ a kościoły posywa-
cac kazat. A yestliby godye byto watpyenye dla dawności albo s pogorzenia/ thedy
może znouu poswiecić. Vstawił też obchod swytrych miedzennikow/ potym vmieczon
od Gallenusi.

Rata od narodzenia pana Krystusa 270.

Klaudius wtory Glawius rzeczon/ wykran na Cesarstwo
yednostaynye od Kycerzow y od Senatu. Ten za iye rzecz polspolita rtoru
byta vpadtá poczat w Rzymie naprawiac/ poradzissy trzy sta tysiac Go-
tow. Nymce y ine nyeprzyac yele odegnat/ Egiptu zasie dostal/ pothym rychto
wzrodem umart/ bo był wyekim morderiem Krzesciyanow. Pod nim sa pome-
cieni swytry Walanty/ Quirinus/ Szejsny kaptan/ Adiochus Marius. Cyrilla/
Theodora panny/ y inych wyele.

Euticianus Tuffus papież/ ten był wstawil aby nowe ztoza y o-
woce kazdy rok byty na oktarzu swycony/ zwiaassia yagody tak z drzew jako z ywe-
mye. Tez o nim pissa iz trzy sta miedzennikow Krzesciyaniskich swa reka pochowal.
Tez wstawil aby kazdy miedzennik albo kaptan w dalmatice był pochowan. Był na
stolcu osm lat/ dweyset myshyech.

Rata od narodzenia Paniskiego 274.

Cesarz Aurelianus s prostego
rodu s kraim Wegyerskich wrodzony/
ale w Kycerskich rzeczach z miodosci
wychowan. Ten był waleczny/ okrutny/ chy-
try/ fortunny/ Gottow wyele porazit/ Stos-
waki/ Sarmaty/ Watachy/ Boemy/ Francu-
zy y wyele inych ku panstwu Rzymiskiemu
przywyodt. A sam yednego czasu swa reka
(jako pissa) czerdzysci y osm Illirikow/ to
yest Stowakow zabít. Zenobia krolowa wa-
lecina/ ktora panowata na wschod Stonca/
porazit y poimat. Monitariom zwade w Rzy-
mie vsmierzyl. Ten też karat Kycerza swe-
o gwałt nyewyesci thym obyczajem: Kazat
dwoye drzewa schylic a v kazdego noge wwie-
zac y puscić/ tham go rostargnety. Czerzy
wozy zwycystwa do Rzymu przywyodt/ y
den Odenata meza Zenobiey/ drugi myat
od krola Perskiego/ trzeci od Zenobiey s pe-
ret a ztoza/ ciwarty od Gotskiego Kshazecya/
ktore potym Iowissowi ofiarowat. Był też wyekim przesladowcz Krzesciyaniskim
Potym od swych zabít/ panowat sesc lat.



Zenobia



Zenobia nyewyasta slachetna/ wycho-
wana nad obyczaj yemskiego narodu. Wysta ro-
dem s krolow Egipskich Ptolomeusow/ szyma-
ta myasto w Asyriey Palmire. Pissa o nyey iz z miodych
lat swoich chcac zachowac czystosc swoye do smyerci/ w
leszech a pustyniach myestkata/ chroniac sye z ludzmi ob-
cowanyma. Chodila w grubym odzieniu/ tak przypasa-
wssy/ strzelata iwirz rozmarcy/ ktorym sye żywita. Potym
vchwycona od Odenata Palmirenskigo Kshazecya kto-
ra za matzonke poyat widzac yey wrode nyepopolitá s-
ta y moc. A gdy był porazon y wzieť w nyewola Odenat
od Saporá krola Perskiego/ wyeta na sye zbroye Ry-
cerska lud ktory mogta zebrać/ vderzyla na Saporá/ po-
razila go y wydartá mu zasie Mezopotamia. Kthora był
sferoko posyadt/ a samego zagnata do Tesisfonce w gos-
ry. Wybawiwssy meza z wyzyenya/ posyadt wssyret wschod stonca gdyze Rzymu
nye rostazowaki. Zabít potym Odenat od Rzymian y ze dwyema synoma. Ona za-
sy wyawssy sprawe Ryerska na sye/ odpierata Gallenusowi y Klandiusowi Ce-
sarzom/ ktorey też nye mogli nic wczymc ani Egipczyey/ ani Arabowye/ Saraceni/
albo Ormyanye/ owssiem sye yey wssyscy bali. Aurelianus gdy zostat Cesarzem/ wssy
tke moc obrociť swoye przeciw yey/ aby se sromote zgtadit z mayestatu Rzymiskie-
go/ porazit y za wyelka trudnoscy y s skoda swoya/ przywyodt do Rzymu na
znat zwycystwa/ gdyze tam potym byta wolno chowana dawssy yey myasto Thy-
burtine ku wychowanu.



Klius papież rodem Dalmata/ cho pest/ s
Stowaniskiey zyemye/ krewony Dioklecianowi Cesa-
rzowi/ ktory go potym vmieczyl. Ten wstawil aby dua
chownych urzad swyetski nye sadit. Był na swym stolcu lach
yedenna seye myshyey czerzy.

Tego czasu Maness Pershey/ od ktorego Manichei rzecze-
ni/ odszczepenyec był. Ci to Manichei kacerze/ powadali w
nyebye byc dwa Bogi yednakiey mocy/ yednego dobrego ktory ludzjom na proiba
wssytko kwoli cinni/ drug yego ztego/ ktory przeciwnie rzeczy sprawuye.

Rata od narodzenia pana Krystusa 280.

Zhacitus Cesarz/ then yedno sesc myshyech był/ vmart febra w
Tarsu w starosci. Brata yego Gloriana Kycerze zabili kthory był wsta pit na yego
(myesce.

Probos Cesarz z myasta Syrmium/ ponhewoli był na Ce-
sarstwo wyzet. Cztowet był dobry/ forhunny. Wydart był Nymcom z
mocy Francuzy/ Prokula y Bonesa we Franciey porazit. Potym yadac
przeciw Persom walezyć zabít od swych kycerzow/ gdy to slysseli od nyego mowiac
iz spokoynemu nye trzeba Kycerzow. Panowat vi. lat iij. myshyech.

Rata od narodzenia pana Krystusa 287.

Klius Cesarz panowat dwoye lechy przylaczynssy do syebhe
dwa synu Karina y Numeriana. A gdy w Pershey walcylt/ polozył woy
sto nad rzeka Tygrys/ tam gi grom zabít.

Tego czasu ci ludzye wezeni byli/ Julius/ Kapitoliu/ Glawius/ Eutro-
pius/ Wopiskus/ Trebellius/ Pollio/ Helius Sparcianus/ Helius Lamprius.

Rata Paniskiego 289.

Dioklecian

Diolecianus Dalmata Cesarz/ rodzicom

był hardy/fortunny/okrutny na krze
sciány/ kazał sobie nogi catować vbrałszy sie w bo-
ry storo s pertami. Wzywał był i sobye w towarzystwo Mar-
mianusa wezwat go herkulesem/ a sam siebye Jowissem.

Napirwey swa raka zabił Apra/ kthory był zabity dla Cesar-
stwa Numeriana. Widząc i nym mogt zdotac nymprzycye

lom przyyat i sobye w towarzystwo Konstanciusa y Gallaciusa/ ktorzy w Gallii

ey wyle Niemcow porażili. Potym gdy Maximianus Narsesa porażił/ wyelki tri-
umff wezmiwssy spuscit Cesarstwo Maximianowi synowi/ a sam potym w Solo-

nye dzyse i lat mysklat/ gdzy tam boyac sie Licinius a Konstantina/ zabity sie

sam. Ten był wyelki przesladowca koscjota Krzesciyanstwego/ tak i wssedzye na

wschod y na zachod Stonca kazał koscjoty ich popalic/ a sam sie kazał za Bogą

chwalic y Maximiana. Panował lat xx. a krom Cesarstwa x. lat.

Ci sa pomeczeni pod Dioclecianem y Maximianem/ Marcellus Papiez/ Mar-

cellinus Papiez/ Adauktus/ Alexander Rycerz/ Bonifacius/ Karposorus/ Ma-

kstratus/ Symphorianus/ Symplicius/ Krispinus y Krispianus/ Kristofor wyel-

ki. Rozmias/ Damianus/ Cyriakus. Agnieszka/ Anastazia/ Barbara/ Dorota/

Eulalia/ Eufemia panny. Felix biskup Apulyski/ Felix drugi y Fortunatus/ Je-

rzy Rycerz/ Gor gonius/ Gerwazius/ Protazius z Mediolanu/ Adrianus/ Era-

simus/ hillaria pami Afrozina mac/ Juliana/ Leokadia panny/ Lucina/ Menna/

Rycerz Metodius/ Markus y Marcellinus/ Mauricius/ Panchaleon/ Gallus/

Ruffus/ Sabinus/ Sebestianus/ Wit dyecyacko/ y wyle inych.

Marcellinus papiez rodem z Ryma/ thego

był przypedzit Dioclecian i musyat ofyare czynic bat-

wanom czartowstkim y ine poslugi. A gdy sie obaczyl

iz zle wezmit/ slozyl Syem w Kampaniey/ na ktorym bylo bis-

skupow dwyescy/ jato wat sie przed nimi na sie i thak nym

stacy był w wyerze Krzesciyanstwey/ proffac aby nani kaji co-

nowyerssa wydali. A oni go stego hamowali/ przypominayac

swyctego Pyotra/ aby nad soba nym był okrutny/ Pan Bog

za yego skucha to raczy odpuscic. Gdzy mu tez powyedzyeli/ iz nym slusno abyliny

my swego starsszego sadzili. A tak sie sam osadzil izby go ztozono z yego stolca/ a po-

smyerca na myescu swyconym nym lezat myedzy dobremi. Potym sfedt do Cesarza

Diocleciana tacyac mu a przeliniayac go/ iz go przymusil dyabty s soba chwalic.

A stad go dat scyac Dioclecian/ s Karinem y z Antoniusem y z inemi. A gdy cya

to yego nym bylo pochowano przez rrrvj. dni obyawit swycty Pyotr Marcellowi a

by był pochowan na cmyntarzu v swyctey Priscille/ był lach na stolcu Papyeskim

dzyewyec.

Marcellus papiez rodem z Ryma/ był na papyeskim stolcu phec

lat. Ten tez myat wyelkye przesladowane od Cesarza Maximiana/ na ofstatet go

ymorzyl w wyzyny.

Rata od narodzenya Panskyego 309.

Maximianus Konstantius Cesarz oba Rymscy y wyelka po-

chwata panowali po Dioclecianie/ w Azey Gallerius/ a w Niemcech

Konstantius w Gallii y w Anglii. Tego to Konstanciusa byla zonia

swycta Helena s ktora myat syna Konstantinusa wyelkyego/ jako niżej bedzye.

Heleny swyctey zywot.

Heleny swyctey byla rodem z Anglii/ nymwolnica Konstan-

ciusa Cesarza/ ktory na ten czas panem w Anglii był/ bacjac rey enetlis

we zachod-



Maximianus
Cesarz.

Karinus.
Antonius
scyet.

Helena.

we zachowane/ poyat ya za matzont/ sobye/ s ktora myat syna Konstante wyel-

kyego/ ale sie potym syna rozwodyt dla yey starosci/ a poyat pasirbici Maximiana

herkulesa/ Theodora/ a Helena sama swycty zywot wyodta. A gdy byla okrzesciona

od Sylwestra Papyeza/ przez napinanie Anyelskie/ z dozwoleciem Papyeskim y

Cesarzskim/ wechata do Jeruzalem/ byt rzy na ktorym Krystus cirpyat ogladata.

Alle iz przez poganskke ludzi na ten czas i myescy byto odmyenyono/ bo na thym

myescu byli wezmiili slup bogini Wenery/ przesladuyac Krzesciyan/ aby modty

czynili Wenery. Ona kazała stare zydy meczy/ aby powyedzyeli gdzye był zakopat

krzyz pana Krystusow. Gdzye potym gdy gi wykopano wyeta s soba gwozdye y

stutke drzewa krzyza swyctego/ a ofstatet w Jeruzalem zostawita/ ktore gwozdye

przyniosla do syna do Konstantinopola. Konstantinus Cesarz myewat yeden zaw

zdy w reku gdy sie myat z nymprzycyelem porwac/ ktory teraz yest w wyelkyey po-

wadze w Mediolanye. Drugi gwozd/ jako pisse swycty Ambrozy/ wrzucon w mo-

rze Adriaticke/ aby spokoyne bywato. Trzeci gwozd/ zostat w Konstantinopolu.

A od tego czasu Konstantinus zakazat był wssedzye tak v zydom jako v pogana/

by jadnego krzyza smyerca nym tracono. A ten krzyz kthory byla w Jeruzalem

swycta Helena zostawita/ wzyat gi Rozdras krol Perski/ gdy za Cesarza Sokasa Rozdras

Jeruzalem woyowat/ ktorego był potym dostat heraklius Cesarz zabiwssy Roz-

drasa/ jako bedzye niżej napisano.

Euzebius papiez rodem z Greciei/ za tego to swycta Helena krzyz

Krystusow w Jeruzalem podnyosla/ potym go Marencius dat vmyec.

Marencius Cesarz syn Maximiana Herkulesa/ ten był przesladow-

ca wyelki Krzesciyanstki/ zabity od Konstantina wyelkyego na moście kthory zow-

Wtossy Pons sublicius albo pons miluius na rzece Tybrze.

Melides rodem Alfer był na stolcu papiez-

skim lat iij. Wstawit aby w nyedzye albo we ciwar

eki posty nyebywaty/ a tho przeto iz pogani w ty dni

swycta swoye obchodzili/ by sie w czym nasse obchody koscjela

ne snimi spotu nym staczaly. A był ten obyczay trzymat az do

Grzegorza wtorego. Tego to Maximian Cesarz zabity/ a od

tego Papyeza yuz daley przestano meczy albo zabiyac Pa-

pyezow y Krzesciyan mordowac tak barzo. Abowym yuz bylo wyle myasth y wsi

spustossato/ ludzi/ dyeci przebyerato sie prze wyelkye a nym ludzkye okrucenstho

Cesarzow. Przeto był wyrok Cesarzski/ zwata sscia Diocleciana y Marenciusa/ aby

daley nym byli zabiyani Krzesciyan/ ale aby kazdemu oko prawe bylo wyyeto/ a le-

wy tyft przepalano/ a robili wsselkye robothy. Pisse Klaudlerus w swoyey kronice

przez Pan Bog dopuszczał na Krzesciyan takye morderstwa na ten czas. Po-

wyada iz ty wssylki yuz byly zbytki myedzy imi jako y dzis/ zwata sscia myedzy duchow-

ronemi. Abowym/ zabiyanya/ takomstwa/ swary/ zardosci/ powsthawaty myedzy

nimi/ a co gorsszego dworne gadanya/ o wyary/ trzymayac dzis stym/ yutro z inym

odsszepeyencem/ tak iz y dobrzy przy zlych musyli cirpyec.



Marius odsszepeyenc rodem z Alriey thego

czasu był/ ktory yaktmyarz wssylke Azya swa nauka

btedliwa zywodyt/ abowym powyadat byc Krystus

sa/ ani Bogiem ani cztowekyem prawdzwym/ yedno z ni-

sszego cyato wzyac/ a był w Alexandriey zacnym kapitanem

Potym Alexander Biskup Nicenski vprosit v Konstantinusa

sa Cesarza iz go na Syem przypedzit do Nicyeny. Gdy przye-

chat zwyciezon iest y wygnan precz/ ale po smyerca Konstantego zasie przyzwan od

Konstantiusa/ aby sie gadat przed nim z Alexandriem Biskupem. A gdy przye-

chat popadta go taka nyemoc iz wssylki wnetrzności swyego wyptynety/ thak iz go

bylo na obyey stronye przejrzec. Konstantius pomowit aby był strut/ przeto yego se

Do

był za

był za

Marius od-
sszepeyenc

Wielki Głost

Arianizmus Kto był zarządcą w tych. Po Alexandrowej śmierci Arianizmus Grek odpyrat Arianom/przeto go wygnat Konstantius z Egiptu/ aż przyszedł do Trewiru/ gdzie było wielkie zamieszanie w Krześcijańskiej wierze od odstępstwa cowa/ skąd wiele ich było co zaś na pogańską wiarę następowało/ Abowiem inaczey kazali Fotiniani/ inaczey Sabelliani/ inaczey Ariani. Tak sie dtugo myśliłi aż Machomet nastat/ który rzeczą drogą między nie chytrzeyszą wrażył/ s Saraceny pospotu sie zbrać. Pisse Nautlerus iż na tym też Synodzie Nicenskim jeden prosty kaptan gadat sie z jednym Arianem Philosophem prosthem słowy/ gdzie wssytkim Krześcianom było ku strachu na przodku/ bojąc sie by śmychu iá tego albo zeliwości Krześcianom nie uczynił. Napirwoy rzekł ku temu medrowi/ słuchaj Philosophie mądrości prostego/ a myślisz prawdziwie da/ tym medrasym będziesz/ Bog jeden jest nie mając początku ani skończenia/ ale wieczny/ najlepszy/ nąsprawiedliwssy/ nąmocnyssy/ nąmędrssy/ nąmitościwssy/ nąsiłssy y nątakawssy/ który mocą Bóstwa swego słowem uczyni co yego wola jest/ uczyni y stworzył jest wssytko y wypełnił/ a poświęcenim ducha swyego wzmocnił/ to słowo które my synem zowemy. A iż był dat przywilej cząrtom wypędzonym z nieba na każdego któryby woleł Boga nie czynił dosyć/ albo przeciwny był Bogu/ aby taki każdy śmyrcy wyeczną s cząrtym wmarł a potępyon był. Przeto wlihowat sie nad stworzeniem swoim/ Adamem y nad potomkami yego/ którzy tenże występki uczynili przeciw yemu o nieposłuszeństwo/ yako y Lucyper/ chęć cząrtowski przywilej skądie który na cztowiętą pirworodnego grzesznika mył/ sam s siebye sprawiedliwosc uczynił/ a cztowiętowi mitosherdzye okazał/ gdy syna swego/ cho jest/ słowo wcielone na śmyrc wydat/ aby on śmyrcy swoya/ kthora przewyszył/ śmyrci wssytkich ludzi/ którzy byli y są y jeszcze będą/ wssytkich śmyrci/ aby daley cztowięt wyeczną śmyrcy nie wmyrat. Krotko mowiac/ ząsthapit pan sluge swego na śmyrci idącego/ ktego ociekawamy każdego dnia zagać sad wielki Boga/ a nąsse występi na nim rozeznawac. Wierzyś temu Philosophy? Zmyłat sie Philozow/ ani żadnego słowa na to nie mogł odpowiedzieć/ kthory przed tym wiele mowil przeciw Krześcianom/ tylko cicho powyedyat/ tak mi sie zda. Rzekł tedy kaptan/ kedy tak mowisz Philosophy wstań a nąsląduj my. Mowil potym: Będzie wyznawat panie/ kthorys ząkrył nąuki swoye od medrow/ a obyawiles ye máluczkim. Na tymże też Seymye był Paphuncius Biskup Egiptu/ kthoremus był dat Márimian oko wywać y wd przepalic o Krześcijańską wiarę. Konstantius wielki cęsto go w oko cątowat zowac go Kycerzem Bózym. Na tym też Synodzie albo Seymye był Nikotay Biskup Nireński/ który dat w grube Ariusowi/ gdy poroładat oycá Bogá nad synem być stąrszym/ przeto był z dostoyeństwa biskupiego słożon do cąsu/ przeto go Grekowie przez cąpki biskupiey malowali nie dzy Biskupy. W tey też Nicensy słożon był Syem pospolity duchowny zą Konstantinusá/ na kthorym było wiele Biskupow/ chęć dostoyeństwo wyetssa a zącnosc s swyetoobliwoscą uczynić kaptánssyemu stąnu/ potwirdzając pirwssą wstąwę Papieża Syriciusá/ spisałi Kanony/ aby każdy duchowny żony nie poymowat/ a yesli ye kthory myli/ aby śnimi nie legali/ kthory by inaczey czynili/ winá na nye klątwę myáta być y zrucenie z dostoyeństwa tego. Przeciw temu był od Grekow Paphuncius/ rozwodząc im dtugą rzeczą iż stego nie dobrego nye wroscye/ yedno zabijánye cudzotostwo/ zwądy/ przymowki/ y zelszenie wyetssa duchownemu stąnu/ choćby kthory nalepszy wyodt żywot/ nye będzie bez obmowki ludzkiej/ mowiac/ sląchetny jest stan mątkęński bo gi sam Bog wstąwit nądewssycki inc. Dali myślisz nrektorzy yego powyesci drudy nie/ stey przyczyny byto rozewánye Grekow od Rzymu/ ktego koscjotá napirwssy/ y tak trwáto/ aż sie potym zą Papieża Agátóną zjedno cżyli w Konstantinopolu tym obyczajem/ iż ną wschod słonca kaptanom wssytkim było wolno żony myć/ ale ną zachod nie/ to jest Nymcom/ Wtochom/ Polakom/ Węgrom y innym.

Rozdział Dzyewyath kshag Wtorch.

Łacá od narodzenia Pána Krystusa 312.

Au przešlo Cesarstwo Rzymskie do Konstantinopola.

Księgi Wtor

Rok 142.



Constantin wielki syn swyetej Heleny / zwycięzcy swoye nieprzyjacieli y koscjotá Krześcijańskogo/ Márimianusa/ Liciniusá zycyá/ thakyej Márimianusa/ kthory śnim w towarzystwie państwa Rzym Licinius. kthę dzyerzeli/ sam w nich nąostátu zostat/ od Sil Márimianusa zabít. westra Papieża okrzęzon/ koscjot swyety y duchowne ozdobił/ nądat/ y opatrzył/ Sceptum Cesarstwey takyej y Koronę oycu Papieżowi spuscit/ ksego sie dtugo Papież Sylwester wymawyat powoładając słusne przyczyny/ by śnadź nąmyśł kowye yego potomni przez dostátek państwa w pychę a okrucyństwo nye wpádli/ co cho nye przystoi Wąsowónu stolecu temu/ ną kthorym swyety Piotr y ini będąc Papieskie. ubogiem/ stale do gardi swóich przespęczny w duchu swyetym żyli. Thej Kárdinaty obyczajem tym iáko sam chowat pány rádne y slugi na swym dworze/ ku pocztowosci Papieskiej wybrat y opatrzył/ kthorzy mu pocztowosc wyrzadzali a przed nim ną konych yeżdżili/ y sam mu też the pocztowosc wyrzadzát/ gdy Papież ną koni wśyadát/ kthorzy mu dzyerzát. A tak ną ostátek wssycki Wtor

stę kráiny y w inych zymyach myślá y porty dat ną Papięski stolec/ Korony y swe go myślá postapit mowiac/ nye słusna rzecz jest aby swyeci pan mył páno wac ną duchownym. Przenyosł stolec Cesarzki z Rzymá do Bizancium/ gdzie tam koscjoty/ pátaće/ rozmaicye zbudowat y ozdobił/ a ną swe inye Konstantinopole przemienil/ kthore był przed tym Páuzonias Hetman wielkiego Alexándra Páuzaniá zątożył/ nąd morzem Pontskim w Trácii/ cho Konstantin lepyey ochędożył y wstáwit/ a yáko by iny Rzym zątożył. Tam kázat Krystusa chwalić y wyznawac/ swie te pismo przed nim zą yedne swyatosc s kshegami ząwidy nąssono. Mył trzech synow z żoną Faustyną córka kherkulesá okrutnego/ Konstantego/ Konstantá/ y Konstantiego/ a dwye corce Heleny y Konstantia. Potym gdy sie przeciw Persom walczyć gotowat/ okrut jest/ pogrzebyon w Konstantinopolu w koscjole Siofey swyetej kthory on zbudowat.

Lucianus wielki odstępyenec tego cąsu był/ kthory sie ze wssytkich wyar ną śmywat co ich było ną swyecye/ a w kádey myśłat aby sie yey wywyedyat/ a kthoro sie wywyedyat potym sie śmyy nąśmywat. Był też y Krześcijaninem ną kthorci cąs/ dano mu inye ną kthorcy Lucius/ przeto potym mowil/ zmyenili mi inye/ tá kthę chęyli y rozum. Stoikow drogi nąsládownat kthorzy pokládali swyát nigdy nie być stworzon/ yedno od wyeká wyekow być/ takyej cztowięk/ a dusse w niwecy obrocone być po śmyrci cztowięczey/ a rzeczy przypádające nye od Boga ale s przygodyná cąsy przychodząc kádemu. Pisali przeciw yemu Grekowie dowodząc mu tego/ iż ty dwa początki/ dobre a złe/ są sobye przeciwny/ a yednákyye wáznosci być nye mogá/ przeto wedtug twego zdányá nye myáthy odptáry dobry a zły pomśty/ zą swe uczynki/ musi być yeden ktho zwirzchni nąd tymi początki/ to jest Bog/ kthory rozeznawá wssycki rzeczy/ a cel wktáda kádemu wedtug ząslużenyá. Pisat thej y Astronomia swoye/ ale yá w posmyech obrocił plotkami swymi.



Sylwester pirwssy/ papież swyetej Heleny / ten to Konstantinusá okrzęcił y wiele inych ną kthre scyáńská wiarę nąwrocit. Też rozmaicthe sprawy koscjelné między duchownymi postanowit/ dla pocztowosci duchownego stąnu/ kthorá on inym/ y ini yemu wyrzadzali/ kthorym koscjot Krześcijański prawye ną ten cąs

Wyel Głosty

Ten też wstawił ludzi chore miazac swyety m oylem/ y wbyory ptoeyenne sluzajcym
we mssy/ y wyele mych rzeczy ku ich czi a chwale Bozey wstawit.

Markus paphez byl swyete go zywota/ ten myedzy inemi wstawy
wstawit. Areo w koscyle spywac. Smurowat w Rzymie dwa koscjoty/ w yea
dnym smuch po smyerzi pogrzebyon/ ktory zowa in via ardentina.

Julius pirwssy/ rodem z Rzyma byl na stoleu papestkim slesnas
scye lat/ myat dojyc przesladowania od Arianow/ pogromit ty kthorzynad yego
wola cymli Synod w Antioenye okoto sekty Arianow. Dla czego Konstancius
Cesarz chcyat go wygnac z Rzyma/ bo byl zarazon Arianska sekta/ a gdy umart
pochowan na cmentarzu Kalepodij.

Rata od narodzenia pana Krysusa 342,

Konstantinus syn Konstantego wyelkhe
go/ wtory Konstantinopolski Cesarz/ spoli ze dwye
ma braty panowat/ wedlug oycowskoy wstawy/ bo

Konstantinus.
Konstantinus.
Konstantinus.

ye byl ocyec za zywota rozdzielit tak/ Konstantinus w hispa
nney y Franciey y Niemiedch. Konstantinus na wschod slonca
w Azey. Konstans we Wlozech y w Dalmaciey. Ale Kon
stancius na swym nye chcyat zrestac/ nacychat brata Kon
stansa do Wloch/ tamie w Akwiniey zabiti/ a tak sam Konstans wssytko panstwo
na zachod slonca obdzieriat. Magnecius kthorego byl hetmanem w Aussyrtu
postanowit y opatrzyt/ smowiwssy sye z ryektorymi zabili pana swego Konstansa/
a sam sye Cesarzem Europskim wdzatat/ y zebrał woysko przeciw Konstantiusowi
wi do Azey/ ale Konstantius wyprawit przeciw yemu Gallusa Nepociana brata
strycznego z woyskiem/ ktory porazil Magneciusa. Widzac Magnecius staranie
Boske za swoy wystepet/ wpadł w rozpacz obyesit sye sam. Thak byty na ten czas
semblone Rzymsske panstwa przez wnetrzne walki/ i potym nye mogty w taka ye
dnosc przysc jako pirwey byty/ abowiem wnet pogani rzucili sye na nye widzac ro
stargnyenye myedzy imi/ jako Goetowye/ Wandalowye/ Heruli/ Longobardi/
Suni/ z wyelkymi mocami przychodzili/ ktory trapił y mssy/ yli panstwa Rzym
sske. Konstantius aczkolwek byl dobrym sprawca panstwa swego/ ale byl zara
zon sekta Ariusowa y nysprzat Krzescijanom/ ktory potym Apoplezia umart.
Panowali wssyscy trzey ruij lat/ myesicy v.

Magnecius
drayca.
Gallus Nepo
anus.

Heruli.
Dandali

Konstantinus
risous zabiti
aufba nye
siudliwa.

Latancius doktor wezony Krzescijanski Cyeronowey wymowy/ tego czasu byl
wezyt syestrzenica tych trzech bracyey Krysusa/ ktorego syestrzenica dat Konstan
tinus zabiti s potwarzey swyey zony Fausty/ abowiem go spotwarzata by ya myat po
nyewalac gwattem/ a on nye chcyat na yey zadosc nyewstydlivoy przyzwolit.

Liberius paphez rodem z Rzyma/ po yuliu/
ssu byl na stoleu Papestkim slesnasce lat. Tego byli z
Mediolanskoygo seymu Arianowye wypedzili/ i sic im
prze ci wit/ a Silira wybrali na yego myesce. Ale Felix kaptan
ny Arianskoy wypedzit bedac Papezem/ przeto zasie kaptan
ni Arianski wyprosili Liberiusa z Cesarza/ aby zasie na swym
myesce byl/ ktory yuz trzy lata nye byl Papezem/ a Silira
zabili/ i obywat Cesarza Konstantiusa odekrzic sye na Arianska sekte.

Milianus Cesarz/ rzeczonoy Aposthata/ od
przemienienya wyary Krzescijanskoy/ trzeci Ce
sarz Konstantinopolski/ stryczny brat Konstantiu
sow/ a rodzony Gallusa Nepociana/ wyelki a chytry przesla
downca koscjota Rzymsskoygo/ bo byl sekta Ariusowa zarazon
przeto potaczemny oddalat od Krzescian panstwa y wrzedy/
nye dajac tego na sye znac/ aby stad nye przychodzili ku iskiej



Rzeczy Wore

Rist 143;

zwierzchnosci/ panstwa y karby od ich koscjota brat mowiac dworstwem/ i ya tho
czynye aby sye rychley byli zbawieni/ abowiem wassa Ewangelia powada/ i ry
chley wyelbtad przyedye przez vcho ig yelne niz bogaty bedzye zbawyon. Tej ma
cye na drugim myesce/ btogoslawyeni w bodzi/ abowiem ich yest krolestwo nyebye
sye etc. a byl cztowek wezony w rozmaitych naukach. Pisali przeciw yemu Cyri
lus y Nazanzenus ludzye Grecey wezeni/ ale on to sobye obracat w smych. Ina
rus Biskup gdy widzyat Juliana odsscypienica byc a wedlug yego woley swyato
scyami ssawac w Kalcedonye/ nazwat go Aposthota. Julianus mu odpowye
dzyat/ ty slepy yestes ani cye twoy Bog Galileyski wzdrowi. Byt Inarus chorych
oczu a chlopcey go wodzit. Rzezt Inarus/ ya Panu Bogu dzyekuye ze mye raczy
slepym myec aby ch twoy twary straconey a od Boga odwroconey nye widzyat.
Gdy potym przyyechat do Cezariey Julianus Cesarz/ wyszedł przeciw nyemu Bas
zilius wyelki/ Biskup Kapadociey/ ofiarowat Cesarzowi troje chleba yeczymyem
go btogoslawiac mu. Cesarz zasie kazat mu dac syana mowiac/ yeczymyem to
nye karmiy jako y syanem. Rzezt Bazilius/ gardzysz darem Bozym ktory pan bog
ludzyom dat ku zywosci/ a ty gi przyktadasz do syana bydlecey pothrawy/ waruy
na potym aby go dostato kedy bedzye trzeba. Rozgnyewat sye Julianus rzezt/
gdy sye wroce s swoimi oddam ci ty pssne slowa/ spustossy twoye myastka y wycey
bedzye na nich syana niz ludzi. Potym gdy przeciw Persom yechat walczyt/ jako pi
ssa/ byl ranyon nye wyedyec od kogo/ padssy na zyemye wznat/ nabrawssy w res
te krowe cikat w nyebo mowiac/ wyeczytes Galileyski/ znamyemuyac Krysusa
panem/ o ktorym przed tym nye dzyeriat jako Arian. A tu na tym Juliany
przesat dom slachetny Konstantina wyelkhego/ gdy przez ptodu umart. Tuto.
Tego czasu swyety Marcin opusciwssy Rycerski sthan/ Krzescijaninem dobrym Konstantego
zostat. Tego tez czasu Atanazius wygnan/ y wyele inych.
Tego tez czasu bylo sebranye duchownych przeciw sektom Sabellianom/ Donat
istom/ y inym.

Rata od narodzenia Pansthego 368,



Valentianus Cesarz/ rodem z Pannoni
ey/ to yest z Weger/ syn Graciana Sunara/ w U
cee wybrany na Cesarstwo/ bratha swego Walensa
wstawit towarysszem/ y dat mu panstwo w Azey/ a sam na
zachod slonca panowat. Byt v Juliana Cesarza hetmanem
ale mu byl przeto wzyat vrad/ i zabiti kaptana Arianskoygo
gdy go przyniewolat ku swym swyatoscyam/ wssak tho Pan
swoyey Krzescijanskoy/ na ktorym stoleu bedac dobrze rzecj pospolitay sprawo
wat/ Wyemyecke krajny y inssie pod swa moc przywyodt/ panowat lat xij.

Walens.

Valens Cesarz po brache swym Valentinianusye panowat
trzy lata. Byt zarazon sekta Arianska. A gdy sye z Gotty potykat v Kon
stantinopola/ porazon y spalon w vednym myasteczku od Gottom/ wzyat
suffny pogrzeb obyczayem poganskim na yati sye byl obrocił. Zoná potym odkupis
ta sye pyenyadzmi v nich.



Damasus paphez rodem Bisspan/ v thego
był swyety Jeronim pisarzem z mtodych lat/ kthory
wssyke Biblia przepisat s przyzwolenim Papestkim
aczkolwek yuz byta od sredni dzyesiat mejom wylozona/ ale
on na wyelu myesce poprawit. Ten Papez wstawit w koscye
le spywac za kazdym psalmem gloria patri etc. tez y powssie
dnay spowedy mowic w koscyle/ y wyele inego spywanaya Doktorowye
wstawit. Tego czasu byli ci swyeci doktorowie Bazilius wyelki/ Cirillus/ Nazanzenus/ Ambrozy/ Epiphanius/ Euzebius/ Apolinaris/ Jeronimus. D d iij

Swyety Je
ronim.

Wyet Gzosty

Lata panského 383.

W Rácianus Cesarz syn Valentinianow/

widzac iż ze wssad rzecj pospolita byta zawichrzona/ a zwlasczja okoto obrony/ wyzyl k sobye za towarzy

sta Theodosiusa meza na wssytko godnego/ y dat mu pan

stwo na wschod słońca w Aziey w Europye/ gdye tam po

razit Gotti v Konstantinopola/ y wypedyt ye w Traciey.

Marim Gracianow marszałek/ dla chciwosci Cesarstwa na

smowye oblegt Graciana/ gdye tam od Abrogasta zabit zdraclawye/ Panowat

ssesc lat/ dobrze sje zachowyuac w Krzesciaynskej wyerze. Poslat byt swytemu

Ambrozemu spowedyt swoyey wyary- yessly w czym nye pochybit. Theodosius wly

stawy slyerz dobrodzycya swego/ bez watpyenia za dnego ciagnat do nich z woj

skym/ ktorzy sje yuz nani byli nagotowali/ porazit ye/ Marima zabiti/ a Abrogast

sje sam obyesit.

Lata od narodzenya Panského 388.

Cesarz Theodosius rodem z Hispánien/ wspotowossy swe pan

stwo w Traciey/ w Aziey/ poslat Scyllika meza wdacnego do Tyemec/ aby

skrocił Sakti a Francuzy/ ktorzy mu yesszje byli przeciwni. Czego dowpodi

Scyllik. Potym sprawowat panskstwo swe w dobrej sprawy Krzesciaynskej w yea

dnosci koscjota. Miał dwu synu z żony Eudori/ Arkadiusa y Honoriusa/ postano

wiwszy na czym ktorymyat być/ umart w Mediolanye przy swyethym Ambrozym

w lecyech L. a panowat yj. ktorego s ptaczem swyety Ambrozj zadowat/ y pisat o

nim wyle enotliwych przykladow. Przenyeshon z Mediolanu do Konstantinop

la na pogrzeb.

Syrictus paphej rodem z Rzymá z opca Ti

burcego/ byl na stoleu Papyestim xv. lat/ myesyecy ij.

Ten wstawit aby duchowni z nyerwasthami w yednym

domu nye myeskali/ chybá s krewnem. Wstawit thej aby nye

był bran na kaptanski stan ktorzy by myat wdowe žone/ abc

dwye ženye przed tym. Wstawit też aby nye krzciono ludzi ye

ono w sobote/ ale to przez inssie Papyze odmyenyono. Wsta

wit też aby Manicheom odsscepyencom nye dawano Bożo

go cyata/ chybá w ostatni czas. Koscjotow y kaptanow aby jadny nye jwyecit ye

ono Biskup. W swe czasy umart po Konstantinopolskim synodze rycho/ pocho

wan v swyetej Priscille.

Anastazius paphej rodem z Rzymá/ ten wstawit aby jadny nie był

na kaptanski dostoyenstwo bran/ ktorzy nye myat spetna cstonkow swoich w cie

le. Wstawit też aby skoyac swyeta Ewangelia byta ccyona dta wyetssy pocziwo

sei we mssy. Był na stoleu trzy lata. Thego czasu swyety Marcin był Bi

skupem Tyronenskim wyle cud czyniac/ umarte krzeslac/ chore wzdawayac/ y is

nych wyle. Swyety Brikci też tego czasu był biskupem Mertulenskim.

Pelagiushe Nowokrzejencu.

Pelagius mnich odsscepyenhec/ tego czasu był wypedzon z

Rzymá/ yechat do Angliey a Britanniey/ a tam wyle ludzi pozarajat na

uka swa. Abowym powyadat iż sje dyeci nye rodza w grzechu nye trzeba

im krztu az przyda k latom/ bo pirwey ma wyerzyc to sje okrzci/ wedlug pisma

swyetej Augustina. Powyadat thej iż lejtowek moze być zbawyon z vcynkow

swych dobrych krom taksy Bożey. Przeciwo temu s. Augustin szeroko pisat tak- yelli

by cztowek myat być zbawyon kromya taksy Panskoy- tediby Kristus prozno cir

pyat/ a też by byto nasse zbawyenye watpliwie kydiby z vcynkow myato być/ abo

wyem co cztowek czyni/ nye wye sam yelli zle albo dobrze/ minima by dobrze ano be

zye zle



Rshagi Wtore

Rist 144

Dzye zle a thakby kashy w zbawyeniu watpit/ by nye czut nad soba mitosherdysa

(Boiego etc.

Anocencius pirowsky/ rodem z Albánien

był po Anastaziusze na stoleu Papyestim lat xv. y ij.

myesyaca. Bedac swyetej żywota wstawit aby ko

scjot yedno raz był postoyeony. Też wstawit ktorzyby cztowiek

yawnye pokutowat aby go nye swyeco. Też koby swyeco

na rzecj kupowat albo przedawat oba winni swietokupstwa

Ten też wstawit aby sobote possjeono za wigilia nyedzyna.

Odsscepyenice z Rzymá wygnat Pelagiusa/ Celestinusa mni

chy. Cesarza Arkadiusa klat iż był wypedyt Biskupa Konstantinopolskego Jana

storouskego kwoli nyerwescye Eudoricy. Ten to był Jan storousky/ ktorzy bedac

wygnany/ pisat ksygi koscjeline/ w ten czas mu czart katamarz przewrocil/ nye

myat czym pisac az naplwat w katamarz/ pisat slinami yako ztorem/ cho yest pismo

swyete cudnyeyssie nad ztoto. Po wypedzeniu yego byty znaki gnyewu Bożego w

Konstantinopolu/ dla czego krolowa prosita pospolitego ludu aby go zasye przy

zwali. Za trudnoscy to vczynili bo sje im stego wymawyat/ wssakze gdy na swoy

stolec przyszedł Biskupi/ nye cheyat tego btedu cirpyec/ gdy widzyat ano w koscjey

le swyetej Bophley slup srebrny wbrano koscjowye/ a odzyano ptaszcjem Cesarza

wy w yey dzyen narodzenya/ okoto ktorego slupa Rycerstwo rozmaicze gry spraz

wyato ku czci chwale krolowey/ poganskim obyczajem. Jan storousky yako przea

to roznymy wata sje Cesarzowa/ zasye Synod kazata vczynic/ na ktorym nyespra

wyedliwy kazali go wypedzie od koscjota Biskupi Arianscy Achacius y Seweria

nus/ ktorzy potym ssedt do Birtney/ potym do Armeniey/ potym na pussesja/ a tam

umart. Byly znaki w Konstantinopolu yego smyerzi/ gdy sje zyemya trzesla/ grad

wyeltki padat/ grzmyato straszliwy/ a Cesarzowa Eudoxina po nim trzeczye dny

umarta.

Rozdwal Dzyeshach kshag Pirowsky/ o czwartey

Monarchiey zborzenyu/ cho yest Rymnskej.

Lata od narodzenya Panského 398.

Arkadius y Honorius synowye Theodosiusowi byli od ohy

ca swego panskty rozdyeleni/ Arkadius był Konstantinopolskim Cesar

zem/ na ktorym był trzynasce lat/ a brat yego Honorius zachodne krole

stwa dzyerjat/ ktorzy po smyerzi brackey ssesnasce lat we wssytkim panowat.

Ocyec dla ich intodosci przydat im meze stateczne/ sprawne/ a zwlasczja w wale

cznych rzecjach/ ktorzyby ye dobrze rzadzili a imi sje opyekali. Ale poruczyt wilkom

owce/ Rusinowi Francuzowi/ a Stilikowi Wandalowi. Rusin pobudzil Gotty

przeciwo Arkadiusowi/ nadyzewat sje sam tedy ku pansktyw przydz/ ale go to zdra

dzito/ bowym go Stiliko hetman wdacny Honoriusow porazit y zabiti/ a przeciwo

tym Gottom Rusinowym przywodyt lud Wandalski/ s ktorymi porazit Radagasa

sta Rshage Gostkyenye daleko Florenciey/ ze dwyma thysac ludzi. A Honorius Alarikus

był w ten czas w Kawennye. Potym drugye woysko Gottom przysto s kshazciem

ich Alarikyem do Wtoch/ s ktoremi sje smowit Honorius/ aby z Wtoch do Galliey

cyagneli/ abowym tam woyowali Tyemcy Burgundissey y Wandalowye/ cheac

aby sje sami pogani zbili- bo yuz watpit w zyemi Gallieskej. A gdy sje yuz gotho

wat Alarikus krol Gostki kwoli Honoriusowi do Galliey- oblegt go z woyskem

Stiliko hetman Honoriusow/ na dzyen wyelkonocny sje potykali/ porazon Stilli

ko z Wandalmi od Alarika. Styssac to Honorius dat scyac Stilika iż sje nani myo

tat/ baczac go powolnego przeciwo Cesarzowi/ rozumeyac też przez powyesc niekto

rych ludzi/ iż nye yaka zdrade pod nim cheyat vczynic w chciwosci panowania. A

est stego gnyewu Alarikus cyagnat do Rzymá/ obegnati gi. A i nye był koby mu

opartu



Jan storousky

Stiliko scyac

Marim
Abrogast

Sony kaptan
slye.
Brzeft.

S. Marcin.

S. Brikcy.

Rufin.
Stilikus.

Radagast po
razon.

Alarikus.

Wyel Gosty

Rzym wyet obpart/wyiat gi za dwye lewy/wssatze yednak mitosciwy sye zachowat/y przyta od Gorthow zat pod gardtem/ktoby wcyet do koscjota Krzesciaynskyego aby pokoy myat.

Adolfus. A to byto od narodzenya Krystusa 412. lat/ a od zatozenya Rzymu lat 1164. A tu sye spetnito Romulusowe widzenie/ ktorzy widzyat dwana scye Sepow przy zaktadanyu Rzymu- to znamyonowato iz dwana scye set lat myat stac Rzym w po koyu/ a to sye wyetnito do Totilla Ostrogotskyego krola- o ktorym bedzye niżej napisano. W ten czas w Rzymie byto wyelke narzekanye na oycy swyete od pospo litych ludzi mowiac/ iz to bogowye na nas plagi przepuszezaja jesiny ich odstapili- a do inszego sye rzucili/ az ich wyele odstepowato od Krzesciaynskyey wyary do po gran/ dla wdreczenya poganskyego. Po smyerai Alarik wybran byt za krola Got skyego Adolfus/ ten wyiat syofre Honoriusowe Placide za zont- ktora to wprosi ta v nyego iz sye mitosciwy zachowat przeciw Krzescianom w Rzymie. Cyagnat do hispaniey opuściwszy Wtochy/ abowiem tham byt Alrichus zayechat z ludem swoim posadacya hispania/ gdzye tam wyele narodu Gotskyego posyadto y osta to y sa do dzisyesszego czasu/ s ktorych narodu pesto wyele zacnych ludzi/ tak krolow/ Cesarzow- yako y inych ludzi/ s ktorych tez narodu po macerzy idzye dzisyey sy Cesarz Krzesciaynski Karolus piaty/ o ktorym bedzye na mieyscu swym pisano.

G Gochech

G sye tu wyelekroc razow myanupa Gottomoye/ Wandaloye/ Longobardi- przeto o nich krotko wypisuy co to byt za narod. Gotti wedlug wypisania Ablaniusa ich przyrodzonego histhorka/ wysli s krajn morskich potnocnych/ gdzye dzis zowa Gotlandia/ Gocia/ Swecia/ y z inych im przy legtych wyspow morskich/ ci sukayac lepszey zywnosci zyemye- przysli w polu wyela Eke ku potudnyu nad morze Pontsky/ gdzye zowa byate yezoro historikowye/ Pa lus Neotis circa cimerium bosorum/ gdzye tam beda walczyli s Konstantinos polskym Cesarzmi. Byli tam nye daleko ich drudzy ludzye polni ktore zwano Ala ni- a ci byli wedlug nyektorych Tatarowye/ a wedlug nyektorych naszego yezka ludzye/ ci wyzawssy towarystwo z Gotti smowili sye sukac lepszey zywnosci zyemye zwlaszcza na potudnye/ y cyagneli do Weger- tam yuz byli Wandalowye przysli ale Gottomi vstapili- do Franciey sli przez gory Tyemecke y Wtoske. Gotti po bywssy nye dtugo w Wegrzech/ gdi poslysseli wyelke roznice we Wtoszech/ russyli sye do Wtoch ze wssytkymi mocami- rozdzylowssy sye na troje. Takze ktory sli do Wtoch zwano ye Gotti/ ktory do hispaniey albo Franciey zwano ye Ostrogotti- a ktory na myeyscu zostali zwano ye Gotti Alani. Ten thedi Alarikus myanowany po porasce swego towaryssa Radagasta cyagnat do Wtoch- a napirwey wyiat Rzym/ yatom pisat. Takze potym nyenagta Gottomoye osyadali Wtoske- Franskuy y hispaniskye krajny- y wycey ich narodu we Wtoskich y hispaniskich krais nach yest nisliprawych Wtochow.

G Wandaloche

Wandalicowye sa rjeczeni od rzeki Wsly/ tym imieniem/ abowiem starzy historikowye Wisle pisali Wandalus. O ktorych to Wan dalitoch rozmaicye pissa historikowye. Tacitus pisse y Strabo- ze tho byt narod Tyemeccki. hispaniska kronika y Tyemeccka powada ze to byli Stewas cy ci ktory byli pod Tyemcy. Poszedli krajny Pomorsky- Salsky/ Pruskyy/ y nad Wisla oba brzegi przysiedssy z Dalmacie y. Pissa drudzy od rzeki Tanais/ a tho ku podobienstwu wycey/ bo tych Tyemcow nye mogto thak wyele byc w tych krais nach/ gdy ich tez byto precz wyele wyslo- yako Longobardi ktory wysli z wyelko scy ludu s Salskezy zymy do Wtoch. Cymbrowye ktorych byt nyzliczony poczet Tez y Gotti za Tyemce pissa. A tak by ye syat/ yessiebych nye mogto thak wyele byc. Przeto Wandalicowye byli ludzye naszego yezka/ gdi sye im tu/ gdiemy dzia/ myeysce/ wrodzay/ y puste kasy nye podobat/ russyli sye ze wssytkimi mocami gdzye czuli lepssa

Rshegi Wtoce

Wst 145

czuli lepssa passa- to yest do Weger/ a potym do Wtoch wezwani przez Stillita/ z Wtoch do hispaniey- do Afryki przez morze herkulesowe przysli/ tam dwye scye lat byli w pokoyu y w obfitosci az do Justiniana Cesarza/ ktorzy ye byt stamtad przez hetmana swego Bellisariusza porazit y wygnat.



Szymus pappej rodem z Greciey/ ten byl thego czasu nyeprespyecznego w Rzymie/ Egedy sye walki dzyaty/ wssatze sye na swey sprawy nie nye os mylit. Byt na stoleu Papyestim rok/ pochowan w Rzymie v swetego Mawryzjaca. Tego czasu Talmut kshgi ydowske spisal dwa ich Kabyowye/ to yest stary zakon wy Talmut tozly z wyktady wymyslonemi- a rozdzylili na dzyesyacyory kshgi wyelke/ widzac iz na Krzesciaynska wyare ydow sye wyele obracato/ iz sye nowy zakon s starym wedlug Prorockich slow zgadza/ przes to v nich musi pod gardtem kazdy Talmutowi wyerzyc. Wyktadacie byli Kabina y Kabasa ydowye wezeni a chyrzy- wycey pissa wyktad slow z mnamanya niz z wyedzenya albo prawdy.

Bonifacius pierwssy/ syn Golunda kaplana/ byl Papyjem v Rzymie/ Enym drugyego wybrali Grekowie w Konstantinopolu Eu laliusa- stad byto zamyessanye wyelke myedzy duchownemi. Gdi sye Ces Dwa Pape sarz dompedzvat Honorius- ktory na ten czas byt w Mediolanye- obu ka sat wypedic- potym syodmego myesyaca przywrocon Bonifacius/ a sam yeden byl na stoleu Papyestim trzy lata myesyecy in pogrzebyon w Rzymie v s. Sze siney.



Elestinus pappej rodem z Ryma/ panow wat osm lat/ ten vstawit w koscyle psalmy spywac y mowic Introity/ Gradaty/ Ofertoria we msly. Thez aby duchowni wyedzeli kanones za tego wyelki Synod byt w Efezu/ s przywolenim Cesarstim/ gdzye byto dwye scye bi kupow/ a tam Nestorianow sekta potepynat. Swyethy Veronim Kardinatem w Rzymie byl- rodem z histrie y measta Stridonu/ yezka Wtoskego y Stowyeyskie go/ bowiem histria acstolwyet we Wtoskich krajnach lezy ale lud Stowyeyski/ to yest Dalmate- przeto s. Veronim pisat Dalmatom Stowyeyskim yezkyem spyes wanye swyete/ ktorego nye rozumeli Lacinnicy ani Grekowie roznemi literami. Ocu yego imye byto Eusebius Gottomoye to myasto Stridon zboryli. Pisat wie le kshag wyelbny Veronim w swyetych pismy/ y przeciw odsszepyeniom/ bo byl ciotowyet wymowny y wezony/ rozmaite yezki umyeyac/ Grecki/ taciniski/ y ydow ski. Myestkat na ostatek w Betleem Juda y tam umat/ yz na swyecy 91. abo 98

Rata Panskyego 427



Geodozjus mnyehssy syn Arkadius sow Cesarz/ panowat w Konstantinopolu lat xlv. wyiat k sobye za towaryssa Walentinias na brata/ od cyotki Placidi- po smyerai striya swego Honoriusa- ktorego gdy poslat na panskwa Wtoske na zachod slonca/ zabit od Drazyllie z naprawy Mari miny Rzymyanina- aby sam panowat Marim. Bas cjac tho Eudorina zona Walentinianowa/ sukata pomocy przeciw Marimowi/ abowiem sye bata o dya dzice/ ktory yessieze byli mali/ by nye odpadli od panskwa swego. Stey przeciny poslata do Gensirika krola Wandalskyego do Afryki/ prossac o pomoc przes cwo swe

Wyet Głoty

Genferius.
Zborzenie
wore Rzymu

Ekus spraw
ny scyt.

Roznice w
Rzymie.

Augustulus.
Othofarus.

ciw swemu nyeprzyacyelowi. Genferius z woyskiem przyjechał/uczynił także okru-
cyenstwo w Rzymie y skode/iz nigdy wyetse nye bywały/ wyzawssy krolowa y ze
dwyema dziewkami spalivssy Rzym wrocit sye do Afryki. Tak to na ty przychodzi
ktorzy ludzi godnych nye waża/ a v nyeprzyacyot pomocy skutaya. Ekus hertha
man Walentinianow w Rycerskich rzeczach byeg ty y wdany byt scyt od Wale-
ntianiana Cesarza scy przyczynny/iz sye nadzyewat pod nim państwo Wotkwe wyac
przez ostkarszenie nyeprzyacyot yego. Tego to Ekusa rada y sprawa on wyetki os
krutnik Attila porażon/ krol Wgyerski ktoremu wssycka Europa nye mogła ode
przeć/ yako bedzye na myesiu swym napisano. A gdy pytat Walentinian Rycer-
zow swych/ slusnali zaptate wyat Ekus/ oni zmilezeli. Pytat drugi raz/ powye-
dzyat yeden/iz trudno sye th yuz Cesarza masz obzonić nyeprzyacyelom swym bez
nyego. On E sobye przysedssy/ weyat lewa reke prawa/ zatuyac sye tego sam na sye
iz dat zabie meza sobye potrzebnego. Stey przyczynny od Draxille y Maxima zabich
sam. Potym byty wyetkwe roznice we Wotsech po smyerći Walentinianowey/ abo
wyem wyele ich chcyato byc pany/ tak iz przez dwadzyescy lat dzyesec myata Cesa-
rzow Wotka zyemya/ ktorzy sye sami myedy soba wybili. Na ostatku byt Augu-
stulus ktorego wypedyt Othofarus Gotski krol. A tak tu yuz zwirzchnosc Gortow
przystala na Wotka zyemye az do Justiniana Cesarza.
Tego to Walentiniana zena Eudoria przenyosla do Ryma tancuch w ktorym
swyety Piotr syedzyat w wyzyenyu z Jeruzalem. Pod tym tez Theodozysiem wj.
bratow spyacych ocucito albo ozyto/ ktorzy byli za Deciusa Cesarza w ystini zama-
knyeni/ na znak a potype tych kacerzow ktorzy na ten czas nye wyerzylu o z martych
wstanyu.

Maximianus Cesarz Konsth antinopolski po
smyerći Theodozysu swy panowat z Walentianem
spotu syedni lat tym obyczajem. Pulcheria siostra
Theodozysa wezwata go E sobye thayemye/ wy-
dzac go byc meza skromnego a nabożnego Krzesciyanina/
rzekla mu/ woyz iz bliskosc mam na wschodnie pansthwa po
bracye swoim/ przysze mi na Boze cyato zachowac nye w
dzyewiczym stanye yakom Bogu poslubita do smyerći zacho-
wac/ wezme cye za meza sobye a za Cesarza poddanym. Uczynil tak yako mu rosta
zata wssycko/ panowat na wschod siońca a Walentinian na zachod. Po smyerći
Walentiniana dwoy lecyce Cesarzski stolec sprawowat/ a z Walentinianem v. lat.
Tego czasu Attila okrutnik wssycki krajny zachodnie woyowat/ o ktorym sserzey
stoi w Kronice Wgyerskwey.



Bassus.

Syrus paphez tego imyenhá trzeci/ byl na
stolecu po Celestinusie osm lat. Tego cho byt ostkaryt
yeden kaptan Bassus/ zeby myat byc cudzotoinym
stad go chcyeli precz wygnac. On potym wdzatal sy-
nod na Lwiu. Biskupow/ wywyodt sye przez swyadki. A thak
Bassa skazano wypedyć z zyemye precz dla potwarzy/ ktorzy
pothym umart trzecyego dnia/ a sam go Papyez pochowat
swemi rekoma s ptaczem a z jatoseya/ myenyac sye byc przy-
czynny smyerći yego. Wyele dobrego ten Papyez koscycotom w Rzymie uczynil.



Wylebnym Augustynie.

Monika.

Manichei.

Augustin wylebny rodem s Kartaginy/ byl z dobrych rodzi
cow zwata sseja matki Krzesciyaniskwey Moniki wrodzony/ z miodych lat ye-
sseje w naukach wyzwolonych uczoney/ tak iz go za wyetkwego medrea y kra-
somowca myano wssedzye/ wssatke z nawodu pogan wpadt byt w bład/ to yest w
sekte Manicheow/ ktorzy ktadli dwoy rzeczy przednyewsse s poczatka/ to yest Bog a
sprawce rzeczy widzacych/ a czarta nyewidzacych. Myemli tez Krystusa z wyatru-
cyato wyzac/ a w thym bledzye byt Augustin ix. lat. Matka yego Monika byta
steg o jatosewa iz Jezusa opuścil w ktorym sye v pyersi macezynych chowat/ ptaka
iz dla

Ryegi Wore

Rift 146;

ta dla bledu yego. Rednego dnia gdy sye modlita za nim do Pana Boga ptaczac
aby go lepssym rozumem oswoycit/ zdato sye yey stac na yedney liniey drzewyaney/
wkazat sye yey yeden miodzyenec barzo cudny/ spytat yey czemu ptacz. Kthora
rzekla/ stracenya swego syna ptacz. Rzekl miodzyenec/ badz dobre mysl/ bo
gdzyes ty yest tam y on. Wezra ta na one lima wyrzuta syna Augustina s soba byc
na nyey/ obyawit a mu widzenie swoye y powedyata rzeci onego miodzyenica/
Rzekl Augustin/ mylisz sye matko/ musyat tak rzec/ gdzye on tu y ty. Ona rzekla/ iz
naczy synu/ ale rzekl/ gdzye ty tu y on. A gdy sye pilnye skarata yakoby go z bledu
wywyodta/ prosita Biskupa dobrego aby go z bledu yego wywyodt a modlit sye za
nim do Pana Boga. Ktory rzekl/ yessiec nadety nowa sekta/ alec czas przydye
izec sye s cytanya obaczy. A gdy wstawiczyne ptakata/ rzekl yey Biskup/ idz spoto-
yem nye podobna rzeci aby Pan Bog twoich ztes nye wysluchal. Cytat Augu-
stin w Kartaginy nauki ktore zowa Retorika dlugo/ a potym tatemnye przed mat-
ka wysadt na wode yechat do Ryma. Po matym czasu na prozbe Mediolanskich
poslan byt do Mediolanu/ aby tam cytat Retorika/ to yest nauke ozdobney rzeci.
Na ten czas w Mediolanye byt biskupem swyety Ambrozy. Monika matka yego
yechata za nim do Mediolanu. Tam bedac Augustin sluchal kazania Ambroze-
biskupa/ na ktorym kazaniu dowodny zhanbit a w niwecz obroci sekta Maniche-
ow/ tak iz sye s fercia Augustinowi pocze ta wybiac. Przysedt do Sympliciana v.
czonego zakonnika/ ktorzy byt potym Biskupem Mediolanskim po s. Ambrozym/
ten go nawyodt aby sye okrcit na Krzesciyaniska wyare/ rozwodzac mu thez yako
swyety Antoni prosty pustelnik byt oswocony a wssiem oznaymiony w cudach w
wyerze Krzesciyaniskwey. Rzekl Augustin po tacyne/ Quid patimur surgunt in do-
cti et rapiunt celum etc. to yest/ co cirpiny powstaya/ profci a nye uczeni do nyeba
syegaya/ a my z nassymi naukami lecimy w przepalsci. Szedssy thedi osobno modlit
sye ku Panu Bogu s ptaczem mowiac/ Panye day mi rozum/ cyssosc/ y wstrzy-
mawanye od zlosci/ yako sam o sobye pisat iz slysat glos miodzyenicki wotawac/
wezmi a cytat/ wyrozumyatem nie inego byc od Boga roskazano/ yedno abych
wyat Ryegi pisma swyetyego a cytat/ y cytatem/ a gdim cytat pirwssy rozdzyat
obrocity sye moye oczy ku Bogu nye ku opilstwu albo obzarstwu albo innym roskos-
ssam/ ale ku obleczeniu Pana Krystusa. Potem na dzien wielkonocny byt okrczon
od Biskupa wylebnego Ambrozeego w lecyech rrr. ys synem Theodatem y przyya-
cyelem Alipiem. A gdy rzekl Ambrozy Te deum laudamus/ Augustin odpowye Te deum lau-
dzyat/ te dominum confitemur/ takze do konca te himne albo to spyewanye slozili. damus.
Potym do Afriki ssejt/ a tam s. Augustin gadat sye z obsscypenyey/ zwata sseja s
Fortunatem kaptanem Manicheow/ takye s Faustem y z Donatistami/ ktore zwy Fortunat-
cyssyl pismem swyetyym/ dla czego obsscypenyey pusili glos/ iz kto zabie Augusti-
na bedzye prozen grzechu a odpust oszeje. Boyac sye thego Walerius by mu czego
nie wyrzadzili pod nim/ prosit biskupa Kartaginskigo aby go na yego myesce wsa-
dzt w Ziponye myesce. A tak Augustin byt przypedzon aby byt biskupem Zippo-
neanskim/ acz sye slusnye wymawyat stego Kanony albo wstawamy ktore sa pisane
iz zadny biskup za zywota drugiego biskupa/ nie ma na yego myesce wstepowac. A
gdi sye stego nye mogt wymowic pisat o sobie spowiedz/ iz iako Krzesciyaninem zo-
stat zadnym grzechem wiecssym Pana Boga nye obrazit yako tym/ iz nie godnym
bedac na swa opyete dusse byore cudze. Bedac biskupem swyety zywoit wiodt nye
kchayac sye w zadnych krotosilach dwornosci albo roskossach/ ale bez przestanya pi-
sat Ryegi wssemu Krzesciyanisthwu pozyteczne/ ktorich wyele byto/ yako drudz
chca/ iz ich byto okoto sseci set/ wssatke ich wyele zgorzato gdi Wandalowye Zipo-
pon spalili/ tam bedac w oblezenyu prosit Pana Boga aby w poganskwe rece nye
przychodzil. Wposit to v Boga iz umart pirwey nizli Wandalowye dobyli myasta.
Byt na biskupstwey xlv. lat/ wyetu myat Lxxvj.

Augustin ok-
scjon.

Walerius B-
kup.

Tego czasu Orosius historie pisat.

Tego tez czasu Rufinus Aquileński biskup byt/ ludzye uczeni.

Po Justus papież/ten był lat po Sixtusie
xxj. Then wstąpił we mszę orate pro me fratres et
sorores etc. y na końcu deo gratias. Pissa o tym Leonie
iż soby reke dat weyć gdy mu yx nyewyasta catorata z na
bożenstwa w wyelka noc przystepuyac ku stotu. Bożemu/bo
myat stać wyelke pokusy. Pissa też iż reke zaśy mu panna
Mława wrocila. Gditeż pisat list do odświepyencom Nesto
riana y Eutichiana/potożył gina grobye s. Pyotra proflac aby popravit gdzyeby
zle napisat. Odpisat s. Pyotr w ty słowa/iż dobrze stoi wssedzye/ yedno wyedz yako
reke ktadyes na kogo/to yest yako odpusty ssafuyes. Ten też nye był strasliwy prze
ciw Attili okrutnikowi gdi we Wtossch woyowat/ wymidz z inemi kaptany/a mo
wie Attili smyle aby przestat ludzi Bozych mordowac. Attila odycagnat z boya
znia/bo widzyat (yako pissa) Anyota Bozego stoyac nad nim z gotym myeczem/sa
grozac Attili/aby dat pokoy kaptanom Bozym. Ten to Papież zakazat spyewac
poscy Alleluia. Wstawił też aby żadna mniska nye myata poswyconego welum
ażby ceterdyes lat w czystosci żyta. Ten też w Rzymie wstawił stroze v grobow s.
Pyotra y Pawła a zowx ye komorniki swietych/ byt thej wejony y wyelke ksyag pos
pisat.



Rata od narodzenya Pana Krysusa 460;

Po pirowy/Bref/ Cesarz Konstantinopolski/ ktery wnet sy
na swego tegoż imienia wstawil Cesarzem/ then myat hermana Bazyliska
w Rycerskich rzeczach biegtogo ktorego sprawa byt porazon Gensirik Wan
dalski v Pupilonu. Porazil też y Aspera kthory myslil o gardle Leonowym. Pod
tym Cesarzem Theodemir krol Ostrogocki woyowat Węgry/ Illirię/ Misya/ y ine
krainy/ ale smim Leo mial przynierze/ a w tym wmarł- panowat xxj. lat.

Mlarius papież rodem s Gardonieh po Re
onie byl lat ssesc- miesyey trzy. Ten aczkolwiek w wiel
kich nieprzespiesnosciach y walkach w Rzymie byl/
wssakze swego urzedu nie opuszczat/ tak iż ni w czym nye po
chybit. Ten wstawił aby kaptanow sluchano gdi ye swiata ye
lli co umyeya. Wstawił thej aby żadny biskup albo Papież po
sobie żadnych potomkow na swe miejsce nie wybierali. Bedac
wejonym zatóżył dwie Bibliotece/ y sprawil z dostatkem wyelke ksyag.



Symphlicius Tiburtinus papież/ byl po Gilarushe phtenasche
lat/ byl dobry cnotliwy a prosty/ wiele kosciotow w Rzymie pobudowat y nadat/
gdzie iesseze tego dzis sa znaki. Wstawił aby na kaptanstwo żadny nye byl poniewo
li wybyeran/ po smyerći v s. Piotra pochowan.

Rata od narodzenya pana Krysusa 476;

Zeno Cesarz Konstantinopolski/ yessze za
zywota od Leona wybrany/ ale Werina swyetrá ye
go Bazyliska meza opatrzneho byta wybrata za Cesa
rza/ ktery byl wielki batwochwalcá/ przeto lud pospolity nye
chcyat cirpyec tego/ poslali po tego Zenona/ ktery gdi przyye
chat/ wygnat y swyetrá y Bazyliska ze wssytká rodzina. Za nie
go potym Odoacer Ostrogocki krol z wyelkoscya ludu Thu
cingorum y Herulow (byli też s potnocnych kraim) do Rzymu przycygnat woyu
yac- przeciw ktoremu Zeno poslat Theodorika krola Gotskego/bo mu inż dusali/
porazil Orestá oycá Odoacerowego/ a samego oblegt na Kawennie miescy/ gdzie
go na to przypedzil izby smim pyzyyat spolne towarzystwo. A gdi to wejynil Odoac
cer/ zabít



Werina.
Bazylisk.

Odoacer.
Heruli.
Ostrogoty.
Theodorikus.
Orestus.

ter/ zabít go Theodorik/ a sam byl w pokoyu we Wtossch zyemyach. Pod tym też
Zenonem woyowali Bulgarowye Tracia przysedssy s pol od yeziora Bicen/ a cho
byli ludzye naszego yzyka Stowanskego. Zwoyowawssy Illirikum/ Bosne/ Mis
ya/ Serwia/ Dalmacia/ sami też tam osiedli/ gdzye y dzis yessze sa pociesci/ yedno
ich wyelka ciese pod Tureckim rozkazowanim/ o ktorych bedzye sserzey przy Polskiej
Kronice. Konstantinopole spalili/ Zeno od zatosci wmarł/ a tam na ten czas zgorza
to ksyag Greckich sto tyssac co naznamyeniessych.
Felix papież rodem z Rzymá/ ten wyprawssy moc od Konstanti/ Achacius.
nopolicki/ zaklat biskupa Konstantinopolskego Achaciusa- iz przyyat do syebye Eutichiana.
Pyotra Eutichiana odświepyenca wyelkego.

Bulgarowye
woyowali.

Belazius rodem Asfer/ byl na papieskim
stolecu lar czterzy. Then wssytki odświepyenice z Rzy
ma wywotat y ksyegi ich popalit. Ten wstawił w ko
scyle spyewac himny/ prozy/ gradaty/ traktzy- alleluia y ine
spyewanye/ wedlug swyethogo Ambrozego. Pisat pyetyory
ksyegi przeciw Sabellianom/ Eutichianom- y inym odświe
pyencom dosyc wejenye- a wyrzucit wyelke ksyag ob koscycota/
ktore byty pisane pokatnye- nye pewnego ani swyadomego stadanya/ koscycot zo
wey apokryse/ to yest zaslonyone od ludzi/bo se na nich wyelke ludzi omylato.



Rata od narodzenya Panstkego 492;

Anastazius Cesarz Konstantinopolski/ ktery tylko na wschod ston
ca panowat/ tego to grom zabít- a snadz dla tego iz sye dat zwoyesc na wyare Eus
tichiuska biskupowi Konstantinopolskemu Achaciusowi.

Anastazius wtory papież/rodem z Rzymá
ten sprowu byl dobrym Krzesciyaninem/ pochym sye
dat zwoyesc Achaciusowi biskupowi/ kthorego zasye
przyyat wypedzonego y rozgrzesyl/ a sthad byl opuszczon od
pospolitego duchowienstwa/ thakze z dopuszczenya Bozego
gdy na wychodzye byl- wypady smyego wssytki wnetrznosci/
sprawowat rok myshyey dzysheć.



Grmizda papież rodem s Kampánieh/ ten wstawił aby sluby mał
zenstye byty yawne a nye pokatnye dawane. Ten byl poslat do Anastaziusa Cesa
rza Konstantinopolskego/ aby przestat od wyary Eutichistey/ ktery posly posuka
wssy powyedzyat/ nyechać ya Papyejom rozkazuye a nye oni innye/ sprawowat sto
lec Papyeski lat viij.

Symachus papież/ rodem Gárdus/ then z
wyelkim ktopotem byl na papiesstwo wybran/ abo
wym thej bylo drugyego wybiano Laurentego/ w
panny Mariey koscyle. A gdi ta rzeci przysta przed
Teodorika Gota ksyazecya Rzymstkego- wstawił Symacha.
Symachus nye mscit sye nad Laurentym/ ale go wstawił bi
kupem Ticerinskim. Potym nalezli Symachowi wine- posla
li zasye po Laurentego- przywat też Teodorik Pyotra z Ka
wenny nyegdi biskupa Altinskigo/ ktery obudwu wyrzucit y Laurentego y Syma
cha/ a sam sye Papyejem wdzayat. Wdzatano Sym na puij. biskupow/ przed
ktorymi sye Symach oczyscit y byl przyyet/ a owi wypedzeni. Sprawowat lat pye
tnasce ssesc miesyey stolec Papyeski.



Laurentius
Papież.

Tego czasu byl swyety Remigius. Ktery krola Francuskego Klobowensa z wiel
koscya ludzi okrcit y dzivy czynil. O tym Klobowenshe pisse Klauklerus/ iz gdy os
trzymat zwoyestwo nad Wisgoty/ poslat konyas. Marcinowi do Turona na ofya
re/ a gdi go zas chcyat odkupic stem stotych
możono go z myescá russyc/ kso
zat Ktopo

Wielki Głowy

złat Kłobowus dwye soye ztorych potoye/ tedi kon z myeysca postapit. Rzekł Krol wofoty/ dobry jest swyety Marcin tu pomocy ale skapy na frymaru.
Tego też czasu byli ci ludzye wżeni/ Fulgencius/ Hegezypus/ Symachus/ Boecius/ Sewerinus/ Justinus etc.

Rata od narodzenia Panskhego 520;

Justinus Cesarz cżlowyhel stary/ od Anas-
staziusa wstawyon/ then byt dobry obrońca y mitow-
nik koscyota Rzymsthego/ Ariany y Euthichiany s
Konstantinopola wypędził. Dowyedyawossy sye Theodorik
Rzymki krol/ ktory byt za sekta zarażon/ poslat do nyego Ja-
na Papyesa/ aby zaslye wrocił wygnane kaptany/ abowiem
ya też Rzymsthe wyżone. Justinus wdzycznie przyyat Papie-
za/ a dla mordowania Rzeseyan wżynit wssytko o co Papyes żadat. Ale iz byt da-
rowan a cześtowan od Cesarza/ rozgnyewat sye o tho Theodorik/ skoro przyyechat
wypędził go precz/ g dzie potym byt w Rawennye pod strażą y z inemi Rzeseyany
tam g todem umorzon.

Jan paphej rodem Rufus/ ten to hezdył do Cesarza od Theodo-
rika/ yako m wysłhey napisat. Ten wstawit w prawye/ iz gdi kto kogo o co pozywa/
pirowey ma wrocić ont rzec/ thoz o nye prawem czynić. Byt na stholcu Papyestim
dwye lecy/ myesyey osin.



Elir cżwarty/ rodem Samius/ po yanye
byt Papyezem lat cżterzy/ myesyey dwa. Ten wsta-
wit swyety oleyem ludzi chore mazać. Ten też klat
Konstantinopolskego biskupa o sekta Arianska.

Tego czasu Amelsuita cżłak Theodorika krola Rzymsthe-
go Ostrogota/ wdowa bedac/ dla yey cnotliwego zachowa-
nia tak w wyerze yako w sprawach s synem swoim Attalaris-
kyem rzadziła państwo Rzymsthe/ wyele ztych rzeczy oycowskiich naprawita/ Boe-
ciowym y Symach Rzym dzyecyom zaslye państwa wroćita/ y inie krzywdy oycowskiye
nagrodziła. Po smyerći syna swego Attalarika/ wstawita na yego myeysce Theoda-
ta przyyacyela swego/ ktory dobrze umyat Grecki y Laciński yezyk. Platoná na-
wycecy nasładowat/ w inszych rzeczech byt nyesthamiczny. Tyemce precz wypra-
dził y porażit ktory chcyeli wojować Włoske zymie/ sam sye potym wdat na okru-
cyenstwo y na takomstwo. Gdi go sketo hamowata Amelsuita wdat w. Potym
Justinianus żatował Amelsuita s ptacjem/ y pomscit sye te nad stoczyncy/ a sami
Gottowye Witigiusa wybrałi za krola/ ktory tey przerzeżoney Amelsuity dzyewke
pożył.

Rata od narodzenia Panskhego 528;

Justinianus wielki Konstantinopolski
Cesarz/ sestrzenyec starego Justina przerzeżone-
go/ panował lat trzydzieści y osin/ ktorego yessce
dys praw wywamy/ tchego byt Pan Bog obdarzył dwie-
ma hermany sprawnymi/ przez ktore wpadła rzec po spo-
lita Rzeseyanska y rozzerwana zaslye była naprawiona y
zyednoczona/ tho jest Bellisarius/ ktory Persy porażit a
Syriley dobył/ Gilimerá Wandalskego krola porażit y
do Konstantinopola przywodył. Tarses też ktory przy-
wyodssy z Tyemiec Longobardi sobye na pomoc porażit Gotck yego krola Totilla-
s w Brixelle a Placenciy y yego potomka Teyassá ostatecznye krole z Gottow Rzym-
sthe. Po tey porażce Rzymy moc we Włoszech brać a posyłać
myle ich.



Amelsuita.

Attalaris.

Theodatus.

Witigius
Krol.

Bellisarius

Tarses

Totilla.

Teyas.

Longobardi.

Ryegi Wtore

Rif 148;

myle ich/ aż do Karolusa wielkego- blisko trzech set lat/ ktory ich moc potym stary/
iz do tego czasu jadney mocy przed Wtochy nye miał. A stad dys zowa cżse Wto-
sthe zymie Lombardi/ ktora sobie byli obrali/ yako Mediolan/ Brixilla/ Placen-
cia/ Werona/ Kremona/ y wyele mych myasth w nalepszych krajach. Gotti acz
byli porażeni y wygnani z Ryma/ wssakie ich tam wyele zostato/ tak we Włoszech
Francie y yako w Hispaniyey/ y wyele narodu ich zwtoffato/ s ktorego rodu jest y
ten dzyeyssy Cesarz Karolus pyaty po matce/ ktora posła s krolow Hispanskich.
Po rozmaitey przemienne sci cżasow/ przyszedł thaki cżas na Bellisarius a iz inym
był sześliwy a sobye nyessetliwy/ abowiem za swemi cnotliwemi posługami sta-
saptata wyzł/ bo przez przywod nyektorych dat mu Cesarz oczy wyzł/ tak iz mu-
syt żebrać a w nedzy być do smyerći. Tarses slyssac to nye chcyat do Konstantino-
pola przyyechac by mu taktyz sluzby nye zaplaceno- ale zostat we Włoszech y Lea-
politanskich/ dla cżego yuz Justinianowa sprawa co daley to słabsta była/ thak iz
Longobardowye bedac cudzozyemcy/ sferzyli sye a rezmagali bário po wsey Wto-
sthe zymie/ y na zachod słońca. Tak to przychodzi na ty ktoryz mata wine byora
przed sye a wielke nye bacia od sluzebnikow starych. Mogt byt Walentinian
Kusowi cnotliwemu przepuscic. Justinian Bellisaria zachował/ Tarsesa slyssac
wac. Honorius Stillka wazyc/ za ich wielkimi posługami/ snadz by byt kazdy
such lepyey w swym państwe stat/ y rzec po spoliu w catosci sprawował.

Zla zaplata
za dobre po-
slugi.

Cztery me-
sowye zacnu.

Głozhenhu Rymu;

Rym wziet jest cżterzy kroc razow we 139. lat, Napierwey
od Alarka Gotck yego krola pod Honorusem Cesarzem. Wthory kroc od
Gensirka Wandalskego pod Marcianem. Trzeci raz od Thotilla G-
strogock yego/ a to byto nadokruenyeysse/ abowiem gdy sium nye chcyat wyzł przy-
myerza Justinian/ s tego gnyewu Rzym zapalit/ y mury portukt y wyychat precz
Bellisarius. Przyszedssy z Greciey przywodył nyessetany zaslye do Ryma ktory sye
byli rozbeygli/ pretko myasto oprawili y obrone posthanowili. Styssac Totillas iz
Rzym zaslye oprawiono/ wroćit sye do Ryma s Kalabrie/ wyzawssy tham tilko
myast oblegt drugi raz Rzym/ przez nyektorych zdrade wyzł gi pretko/ zachował
wssytki w catosci y w mitosferdzyu/ zwta sseja ktory sye do koscyotow wewetali. Wie-
le historikowye pissa o yego Rzeseyanskim zachowaniu chcyat byt poganim. Po-
zym w Sycylii Syrakuzie myasto wyzł/ y wyele mych. W ten cżas też Stowacy
do Traciey wielka moc wyzagneli/ a ci serce stali Justinianowi. Przeto Tarses
musyat Longobardy przywyc z Tyemiec do Wtochu pomocy Cesarzowi
przećw Gottom. Styssac to Totillas cyagnat przećw im/ porażon y Brixille od
Longobardow kszazcy Alboina/ a od Tarsesa dwa kroc razow y syn yego The-
yas/ a tam zabie Totillas. Potym Tarses Rzym wyzł pod Gotti a oprawit z nos-
wu dobrze/ y byt pod Justinianowa mocą. Pissa o tym Totillas G-
strogockim/ iz
gdi pirowssy raz do Ryma cyagnat/ slyssac o prorocwach meia s. Benedikta w
Klasterze/ poslat do nyego myasto srebve slugi yednego wbrauossy go w swe stachy
Krolowske/ aby mu powedyzł co go ma za fortuna portac. A gdi przysli do Kla-
stora/ rzekł Benedikt/ ztof sady cudze a twarz zmyssona tedi powyess cżegoc trze-
ba. Padł na nos odmynnit prossc odpuszczenia. Gdi to powedyziano Totillas
wi ssedł sam do nyego prossc o przyste rzecy aby powedyzł. Rzekł Benedikt/
wyele ztego czyni y czynites dosc/ przecho dtugo na swyeye nye bedzyess/ Rzym
wezmyess ales nye godzyen tego myeysca dtugo trzymac/ pobymssy lat dzyemyc od
myecia umrzesz bos myeciem wojował. Od tego czasu Totillas nye byt thak okru-
tny ku rozlewaniu krowe ludzke.

Bonifacius wtory/ paphej/ przy tego wybheranhu estal sye swar-
nyedzy duchownemi/ abowiem wyele ich chcyato wybrac Diakona/ wssakie namo-
wirossy sye wybrałi Bonifaciusa/ ktory wstawit aby jadny swyeci wżad nye sadzil
duchownych etc. Byt na tym stoku dwye lecy.

Diakona.

Se ii

Jan

Wyet Głoty

**Jan wtory/ papież/ rodem z Rzymu był na tym stolcu dwu le-
cie y czterzy myślyce-ten wygnat Antima biskupa o sekcie Arianijskiej z Konstanti-
nopola.**

**Agapitus papież rodem z Rzymu/ był rok papieżem. Ten pchał
Synod wielki wezwał w Konstantinopolu/ na którym Justiniana Cesarza odwo-
cił od sekty Arianijskiej.**

**Silwerius papież rodem z Kampanii syn
Ormisdi biskupa/ był rok jeden myślycy pyeć. Tego
co muślił się wybrać papieżem z rozkazania The-
odora króla Gotyckiego- skąd oskarżon do Cesarza Justiniana
przez Wigilia Diakona Rzymskiego/ iżby chciał zasyć Gottom
Rzym podać. Posłał Justinian Bellisaria aby go wypędził.
Silwerius wstąpił w klasztor/ wstąpił go y stamtąd wypędzo-
no y zaslano do Pontu/ tu gdyż przełup albo kasa/ y tu umarł.**



Wigilius.

Antimus od-
szepcyenec.

**Wigilius papież rodem z Rzymu/ był na stolcu papieżim
viii. lat. Tego to Cesarzowa Teodora kazała przywoleć do Konstantino-
pola a rozmaicych bić/ iż nyc chęć przyjąć Antima odszepcyenca do swe-
go kościoła. A gdy go obaczyła w tym twardego a śbatego- kazała mu na sye po-
wrozić w dzyż/ a po ziemi wtoczyć aż umarł. Snadź cho był Bogu przewinił- iż na
drugiego to siódmo kładł.**

**Belagius był papieżem lat dwanaście dni dziesięć i pół
Ten był przy wielkich trwogach a nieprzeprzeżnościach w Rzymie ożas-
Ostrogotow/ wstąpił go jadny strach nie ruszył taki/ aby odstąpić miał od
swego urzędu. Był też oskarżon od duchownych/ aby on był przyzyska Wi-
gilowey trudności/ tedi potoczył palec na Boże cyato y przyzyskał iż tego nyc był wi-
nyen. Ostał wyle w rzeczy kościelnych chwał w prawoy/ kanonnych/ jako y w innych
(rzeczach).**

Przyyska
Papieża.

**Jan trzeci roku znamienitego Rzymskiego
go był Papieżem lat xii. Ten kazał Hetmanu
Justinianowego/ który był nyc chęć przyjechać do
Cesarzowej do Konstantinopola/ namowić iż przyjechał do
Rzymu z Tápulicy/ y wprosił mu ródzectwo. Ten też aczkol-
wiek s trudnością- nawrócił Ormisiany na Krześcijańską wiarę
Za te też Papieża widano wielkie cuda na nychy/ tak iż sye
samy komety tłuły/ także gwiazdy. Znaki na ludzi sste-
wały także/ kto gi chęć zetrzeć tedi yessze wyetły był. Tiber rzeka była wylata/
aż w myślyce Rzymie była woda/ a to znamionowato upadek Rzymskiego kościo-
ła y z ludźmi/ co sye potym rychto ostato przez Machometę.**



Oziwy na
nyebye.

Znaki naste-
ny Macho-
meta.

Rata od narodzenia Pana Krystusa 566.

**Justinus wtory/ Konstantinopolski Cesarz/ yestreniec Ju-
stinianow/ był na państwie dziesięć lat/ wyrodził sye był od obczyjow y
fortuny Justiniana wielkiego/ bowiem był takomy/ okrutny/ y odszepcy-
nyc/ a stego oflalat/ dla czego yego żona Sophia państwo sprawowała/ y
ko nyewyasta/ bo nierzadny/ abowiem Longobardowey widząc zła sprawę nyc-
wyscyp w Cesarstwie/ oberwali państwo Wostke od niego.**

Rata od narodzenia Krystusa 765.

**Tiberius tego imienia wtory/ Cesarz Konstantinopolski/ był na
znaczon yessze od Justina na Cesarstwo/ bo go był sobye wziął za syna. Ten był do-
stat wyle skarbow karsesowych w Rzymie po smierci yego/ bo dobrze mroził s
Papieżem**

Ryegi Wore

Rist 149.

**Papieżem Benediktem/ y dobrym Krześcijaninem był. Persy porął y pracował
sy aby zasy Wtochy wyzwolit od Longobardow. Panował siedm lat.**

**Benedikt rodem z Rzymu/ był papieżem czterzy lata/ jeden mye-
syc. Ten Wostke zyemye grodu obronił/ a zwołał Rzym/ abowiem pospotu s
Cesarzem Tiberiussem nawyeli zboża do sye z Egiptu- ktorym wyle ludzi zachował. Głód we-
li od smierci/ bo na ten czas wielki gład był we Wostkich zyemyach. Włoscy.**

Rata od narodzenia pana Krystusa 584.



**Muricius Cesarz/ rodem z Kapadociei zię-
Tiberiusow/ panował laty dwadzieścia/ Mywał
wielkie zwycięstwa y Persow y w Węgrow/ y Or-
nyany skrocił/ swyeteo Grzegorza Papieża w Rzymie prze-
śladował/ skąd myał kościoły Rzymski wielkie prześladowa-
nye/ aż (przez dopuszczenie Wostke) slyssan był glos w noc
od Anjota/ srod rynku Konstantinopolskiego z myciem sto-
yacego/ obya wyayac rychta smierci Cesarza/ żony/ y dzyeci yego/ toż mu sye też y sa-
memu smito. A od tego czasu poczał dobrze s Papieżem nakładać- wstąpił potym
Sokas yego hetman przez smow z drugimi zabił go z żoną y z dzyecmi.**

**Belagius wtory/ rodem z Rzymu/ był papieżem dziesięć lat/ a iż
nad wola Cesarza był wybran na stolec Papieski/ bat sye Cesarza- przeto k memu
posłał s. Grzegorza Opata/ aby go wbtagał. Thams. Grzegorz gadał sye przed
nim z Eutichianem odszepcyenem- y zwyciężył go swyety pismem- gdyż y ksy Eutichian-
gi yego popalono/ potym w Rzymie morem umarł.**



**Grzegorz papież/ bedac mnichem/ wybran
na stolec Papieski/ szejgo sye otugo wymawiał/ a
le nyc mogł. Kzadził ten kościoły Krześcijański nad-
me dobrze z Wostkego przezyrenia/ abowiem był cztowek y
czony/ nabożny- mitosciwy- tak iż go yessze za żywota swietim
zwali. Ten sye napirwey yst piśac sluga slug Bozych/ Then
ystawit testamenti/ cho yest ostateczne wole swoye w choro-
bach. Ten też przydał czterzy dni wstepne postu wielkiego/ to yest- srode- czwart-
tek/ piątek- sobota. Ystawił też we mszy spiewany wstąpił/ klerie eleyzon/ ofers-
torzia/ Komunia/ psalmy/ y wyle inego spiewany. Piśa też iż Trávana Cesarza-
ktory yessze był poganinem/ s pyetá wybawił przez swoye modlitwy. Wstąpił ten
swyety cztowek nyc mogł być przez swego prześladowany/ zwołał od wielkich
ludzi/ od Cesarza y potomka swego/ ystom na swych myślykach piśa/ sprawował Sokas zabito-
laty xii. myślycy sse.**

**Rata od narodzenia pana Krystusa 604.
Sokas Cesarz Konstantinopolski/ panował lat osm/ pod kto-
rym była upadła pospolita rzecz y a państwem barzo/ abowiem od niego od-
stąpił Galli/ Hispani- Wymcy/ Longobardowey/ a nad to Rozdrás krol
Persti wielka czść pobiał na wschod słońca/ gdyż y Jeruzalem wzyał/ a
tam swyeteo krzyż dostal/ ktory s soba precz wyniosł. Baczac to panowey radni
posłali po Herakliusza- ktory gdi przyjechał Sokasa poimiał/ wcyawossy mu rżce/ no-
gi- w morze wrzucił/ slyssn zaptat wzyał za swoy wczynek ktory wczynił nad Ma-
uriciusem.**



**Albinianus był papieżem rok/ myślych y
po smierci s. Grzegorza. Ten ystawił w kościele lam-
py gorzeć/ y na godziny dzwonić. Był przeciwny wsta-
wam s. Grzegorza/ tak iż z gnywem tego wzywał gdy kto ye-
go enotliwie a mitosciwie wczynki wspominał/ mowiac iż cho-
był zdrayca s kasa kościelną. Abowiem gdi był gład wyle-
Le iij
ki w Rzymie**

Wyet Głowy

Gregoriani.

W Rzymie/ Grzegorz cołowyet byto statbow v nyego y w Koscyele/ wssytki po-
stat do Egiptu za zboże/ a co przywozono wssytko myedy v bog ye rozdat chęcy
ye przez zty czas zachować. Dzyatki ktore z Angliet y z inąd przedawac w nyewola
przywozono/ odkupowat a do skoty dawat wżyc/ a zwat ye Anielicy/ co myat mo-
wic Angliet. A stat w yego dzyen dawaya dzyatki do skoty. Tego mu zarrzat Sa-
binianus wssytkyego dat yego ksygi palic/ gdye tego drudy bronili. Nie chciat
przeftac. Ukazat sje luu swyety Grzegorz przez sen (yako pissa) v pominaac go a
by tego przeftat/ nye chcyat. Drugi raz/ nye chcyat. Trzeci raz mu rzekt/ i mam
stoba dzy sad przed Bogiem o to/ a zaty Sabinianus vmart/ cyato yego/ yako
tak yego/ wynyeshono przed Rzym pochować do mostu/ gdye zowa ad pontem Mil-
vium/ y wrzucono w rzekt Tiber.

Bonifacius trzeci byl paphejem myeshyech dzyewyech/ ten sje swa-
rzyt s Patriarcha Konstantinopolskim o zwirchnosc dostoyenstwa/ ktora za rosta
zanim Sokasowym obdzyerzat Bonifacius.

Pantheon.
Maria ro-
tunda.

Bonifacius czwarty byl paphejem dzyewyech lat/ osm myeshyech/
ten w Rzymie s Koscyota poganskyego ktory zwano Pantheon wyrzucit obrazy bat-
wanisye/ a zatosyt Koscyot Marie rotunde. Ten tez dat swoye oyczynie na klastor/
mnichy vstawit y opatrzyt zywnoscya.

Rata od narodzenya Pansthego 612.

Kozdras.

Syrochius.

Heraklius byl Cesarzem lat dwadzie-
scya y dzyewyech po Sokasie/ then zasie dobyt
Syriey/ Egiptu/ Grekow/ poraziwssy Per-
skyego krola Kozdrasa/ a syna yego s kthorym sje byl
sam a sam/ v mosthu/ poimawssy/ okrzcił y obycat
panstwo worocic/ yessi oycy przemoga. Przyzwolit syn
Kozdrasow Syrochius/ ychat z Herakliusem do Per-
syey/ oblegli oycy Kozdrasa y z bratem na tey wyey-
na ktorey byl przyprawit misternym dzyatem nyebo/
gwozdy/ planety/ z drogyego kamienya y z stochy/
na ktorey to wyey syedzyat czyniac sje Bogiem o-
cem/ syna wedle syebye mayac/ y swyety Krzyz kthory
byl w Jeruzalem wzyat/ y kazat sje wssytkim chwa-
lic za Boga oycy w trocy yednego. Dobywssy go He-
raklius s Syrochiussem zabili go y brata yego/ Krzyz swyety y skarby wyelke tam po-
bra wssy/ wozit sje do Syriey/ zostawiwssy na tym panstwie Syrochiusa yako mu
byl obycat. A gdy sje przyblizat do Jeruzalem/ fortka/ ktora Pana Kristusa wie-
dzyono na smierc/ ta sje mu sama otworzyta/ a on bosemi nogami sje do fortka/
Krzyz swyety nyosac na swe myesce/ stat gi byto wyeto/ z wyelkim nabozenstwem
ludu pospolitego/ ale dla lepszy przespyszczynosciprzymysl gi s soba do Konstanti-
nopolu/ a potym do Rzymu poslat.



Deus dedit/ eo hest/ Bog dat/ byl paphejem lat cztereh/ swyete-
go zywota bedac/ vstawit aby sje kmetrowskye dzyeci nye poymowaty. Vzdrowit swo-
im pocatowanim yednego tredowatego. Pochowan po smierci w ka plicy v swyety
tego Pyotra w Rzymie.

Rozdzał yedennasty o zywoche Machometowym.

Rata od narodzenya Pana Kristusa 630.

Byl Machomet na swyechy Herakliusowego panowania lata 15.

Machomet byl z oycy Araba poganimy/ a z matki Zimaels-
kyey Agareny ydowki vrodzony. A gdy byl swar myedy oycem a macy-
rzą w yaskaby wyare myat byc obrocom/ prosita matka yednego yda chy-
trego aby

Ksygi Ktore

Rist 150.



terego/ aby mogt oycy ktemu przywozic/ yakoby to dzye-
cye byto obrzazano na ydowka wyare. Zyd wezynit tak
zyednat mu ydowka mamke/ s ktora sje smowit/ i mya-
ta s kzyktem a s strachem oycy y macyryzy przybyes-
wssy od dzyecyey powyadac/ yakoby Aniot yasniny przy-
byezat y wyyat serce z dzyecyey/ wyrzazowat myesca
czarne sinyego y ptofat w winyey/ y wazyt z inemi sercy/ a
no samo przewazato na sto inych serc/ y zasie wtozyt y za-
ssyt/ a yam od strachu nye sinyata nic rzec. A gdy to tak
powyadata/ zdumyli sje ocyec y mac/ poslali po tego zys-
da/ kthorego na ten czas myeli za wyelkyego wyessetka
wssyscy w Arabiyye/ y prosili go aby im to wytozyt co to
tha mamka widzyata okoto dzyecyey. Zyd yako chytry
wssyssa wssy rzecz powyedyat: Wyedye pewny o tim
ze to prawda co ta mamka powyada/ i Bog przejrzał y wazyt osobno tego cisto-
wyelka/ y naznaczyt go sobye na sercu yego/ aby w nim pokusy zadne nye panowaty
chce tez tego po nim aby byl naznaczon y na cizonku przez obrzazanye od rodzicow
a by byl znaciny myedy wssytkymi narody. A gdy byl obrzazan z namowy tego zys-
da/ nawykt od oycy poganskyey wyary/ a od matki ydowskyey/ i byl tym wezynssy.
Po smierci obu rodzicow/ poiman byl s przygody yprzedan kupcowi yednemu ho-
gatemu Zimaelskiemu/ ktorego zwano Abdemonaple/ baczac mtoziesca ku wssy Abdemonaple
tkyemu dowcipnego/ poruczyt mu wyele spraw kupyckich/ s ktoremi sje dobrze os-
byerat. Po smierci onego kupca powat yego zoni/ s ktora dostat panstwa wyelkye
go. Przyssedt do nyego mnich Sergius/ kthory byl wypedzon s Konstantinopola
dla sekty Arianskyey y Nestoriankyey/ y nauczyt Machumeta ich wyary. A gdy do-
ssedt lat osmnaesce/ duszacy swoim naukam/ a ktemu sje mu na wssytkim fortuna-
nye wozito/ yat kazac a nauczac Arabey/ Agareny/ Persy/ y inie ludzi na wyare
swoye/ zmyssiwssy sobye yedna wyare ze trzech wyar/ to yest s starego y nowego za-
konu/ y s poganskyey nyeco mowiac/ i Kristus byl przyssedt do konczyc zakonu Ab-
bramowego a y Kristusowego/ bo na then czas byto wyelke zamyslanie okoto
wyary myedy Krzesciany przez odsscizpyenice/ ktorych byto wyele w Greciyy y Af-
rice. A tak taczonym k sobye ludzi mogt przywozic/ gdy sje sami nassy rozerwali.
Nawracat tedi rozmaity lud wzyawssy s stare zakonny pyc ksyag Moisesowych
obrzazanye/ sobore swyetic/ swininy nye yadac/ myesyac catty w rok poscić/ nye yad-
dac az slonce za ydzye/ zowa Turcy Hayeran/ y wyele inych artikulow od ydow po-
brat. S Krzescianskoy wyary/ wedlug yego mistrza Sergiusa/ wzyat wodny
krzesł ku ocizszenyu grzechow/ bo go byl Sergius okrzcił prostą wodą/ thakze y
dzis Turcy po yaticzkowey grzechow wodą sobye omywaya tonu/ kolana/ gtowe/
y inie cizonki/ mniayac aby tym grzechow zbyli. Tez tho s Krzescianskoy wyary
wzyat/ i powyadat byc Kristusa s cizsthey panny narodzonego bez naszenya ludz-
kyego/ mowiac tez i yest od Boga poslany do ydow/ kthorego obycowat przed
tym przez Prozoki poslac/ y poslat. Ale gtupi ludzye Krzescianye i go czynya ro-
wnym Bogu. A ydowye i go chcyeli zabic cizowyką tak yego/ ktorego nye mogli
zabic/ bo to wozat do nich/ a tak wtozywssy osobe swoye na Judassa sam sje opu-
scit mgta smiat precz/ a ydowye Judassa vmecyli a nye Jezusa. A tak swa zmy-
slna nauka/ wyele ludzi wzyodt na swoye wyare/ zwata sje Arabey/ Agareny/ Per-
sy/ Ariany/ inych wyele/ ktoryz z dalekich krajn ktemu przyezdzali. A od tego cza-
su nye dat zwat Agareny/ bo Agar nye byta wlasna zona Abbramowa s ktorey
oni z Zimaelskim posli/ yedno Saraceny/ bo Sara wlasna zona byta Abbramowa/
yatom wssy pisał przy Abbramie. A cizytat o tym w starym zakony/ i Bog oby-
cat dac togo slawienstwo potomkom Abbramowym/ przeto sje oni tego btozlosia
wyeinili/ dzis nabyewaya. S poganskyey tez wyary wzyat/ i padaya o zyenne kio-
di Stona wschodzi. Gdi obaczyt i yuz wyele toczostwa po sobye myat zebranego/
cizym wozdi do postroenny krolestw/ zwata sje ktoryz yego sekty nye sluchali/ po-
byerat wyele wyelbadow na ktorych nosil wssytki potrzeby woynenne/ tak i yuz na-
le iij ciego nyo

Wyet Głoty

czego nyc pątrzyli yedno żolbna tupa. Heraklius Cesarz wzywiał ich pomocy przez
ciw Persom/ale gdi mu Bog dat zwycięstwo wypowedyat im żold. Oni porusze
m gnyewem zbyerali sye na państwa y dzyerżawy Rzymskie/ Arabi namowili izby
wiecey Rzymianom poboru nyc dawali. Oni to radzi uczynili. Krol Rzymski poslat
ku Arabom z woyskiem Hetmāna swego. Arabowie/ Saraceni wybrauſſy Ma
chumeta za Hetmāna porażili Rzymiany raz po raz trzy kroć razow/ skad Machos
met wyelka slawe obdzyerżat/ y za krola od Arabow y Saracenow wybran. Po
tym nayeżdyat Grecia/ale go tam Heraklius odptossyt/ wssakże porhym zmocni
wssy sye s Saraceny/ wssytki Arabia/ Syria/ Egipt/ Hispania/ Gallia okadali/
y długi czas trzymali. Po smyerce Machumetowey czekali go dugo aby z martwy
wstat yako obyeat/ ale gdi sye zasmyerdyat zawiesili go do tego koscioła kthory
był zbudowat potomkom Abramowym w Arabiey w miescie Mecha. Miat wyet
ku lat xxxiiij. krolowat ssesc lat. Potomkom swoim wstawił ty wstawy między miami
Aby żony s swego pokolenia poymowali aż do czwartey. Mitosnie kupnych co chca
moga myec przy żonach y przedac moze zasie s kthora ptodu nyc ma. O wyare aby
sye ni skim nie gadali tylko rekā o nie czynili. Wina nie pili tylko s potrawami go w
zywali/ na żmno aby yadali/ na żymu aby syadali/ krow Gaurſka aby nawycey
rozlewali/ a to ich nawyetſſy odpust/ kto yey nawycey rozleze/ y wiele mych wsta
wstawił/ kthore stymy wssytkiemu ku walce zależa. A to im nadeuſſytko powedyat
iz gdi na was nawyetſſy pokoy przydye/ w ten czas upadniecie/ a sſhey przyeiny
Turcy dzis nie chca spokoim byc. Rest pisano w Alforanie w kſyegach Tureckich
wiele dziwow smieſſnych kthore na ten czas opuszciam folguac kthorſci/ tylko to co
on swy chyroſcia przewiodt/ napuszciał w zdroie niekthore miodu y wſcit re/ a w
drugie mleka/ od kthorego zbielata woda/ przywodzac ludzi do tego myecā a mo
wiaz/ izem ya was przywyodt do żymie obyeaney wedtug Pirockwego pisma/ s
kthorey pocycze miod y mleko. Też byt got bice zucił z vchā zobac/ kedy kazat lu
dziom przyleciatā padā mu na ramienyu y zobatā z vchā. Lud preſtbi mminat by
to byt ſwiety duch/ także tymi y inimi kſiſſey ludzi zbtā ſmit iz go mieli za ſwiete go.
Po Machomecy naſtat Kalifa krol Saraceniſki/ale iz nyc byt rex ſpraw/ wſta
wili Akali/ po nim byt Homar/ ten Syria y Persia wywa t/ potym drudy ſi porzā
aż sye s Turki zefli/ yako bedzye mizey napilano przy krolech Tureckich/ s kthorych
był pirwſſy Ochomanus Tatarzyn/ gdi sye bedzye piſac 1300. lata.

Rozdzał Dwunasty Kſyag Wtorych.

Bonifacius ppaty/ był pappeżem ppeć lat/ ten wſtawił iz gdy
by cztowek po tym uczynku ucył do koſcyota/ nyc wydawac go.
Tego czaſu. Gaweł gorne Niemce na Rzeſciyānſka wyare nawrocił.
Honoriuſ rodem s Kāmpāniey był pappeżem dwānāſche lat/ ten
w Rzymie koſciot s. Piotra przykrył blachami miedzanemi y wſſy s koſcyota Ro
muluſowego. Ten też heretika Patriarche Konſtantinopolſkiego/ kthory był He
rakliuſa zwoyodt/ wrgnat.
Gerverinuſ Rzymianin był pappeżem rok/ dotrego a ſwoyetego ży
wota/ ten wiele dobrego rzezy poſpolitey wdyat.
Jan cztwarty Stował/ był pappeżem rok myeſhech dzyerweć/ ten
był mitosfery na ludzi/ bo ich wiele z wizeia wykupowat pieniazmi koſcielnemi
Theodoruſ rodem z peruzalem był pappeżem ssesc lach myeſhech
ppeć/ ten był wrgnat Sergiuſa y Cyrufa odſcepyence s Konſtantinopola.

Rata od narodzenia Pana Kriſtuſa 641.

Konſtantinuſ czeci ſyn Herakliuſow/ był yedno cztorych mye
ſhace Ceſarzem/ bo go macocha Martina ſtruta/ aby ſyn yey Heraklion był
na yego myeſſen.

Rata Pańſhego 289.

Kſyegi Wtorę

I 51

Heraklion y Martina matka yego byli na Ceſarſkim myeſſen
dwoy lecy. Ale panowye Konſtantinopolſcy poimawſſy obudwu/ ſamey ye
zyt vrgnali a ſamemu nos/ wypedyli precz y s Piruſem Patriarche/ kthory ye
był na to namowit iz Koſtantege otruli.

Rata od narodzenia pana Kriſtuſa 643.

Konſtans po Heraklionie ſtrihu ſwym był Ceſarzem xxvii
lat w Konſtantinopolu. Ten byt takomy/ okrutny/ y odſcepyenec/ y ku
wſſytkim zlym rzezam gotowy. Gdi mu woysko porażili Longobardowye
rozgniewat sye na Wtochy ychat ku Rzymu/ zborzył myaſto Luceria/ do Rzymā Luceria.
przyechawſſy ſtupit koſcyoty/ otarze myedyane y marmurowe potażit/ wyecy y
czymit ſkodi za ſyedm dni/ niſ pogani za dwoyſe lat/ potym w Syrakuzanye w ta
żni od ſwych zabir.



Martinuſ był pappeżem ssesc lat/ kthory po
ſlat poſly do Konſtantinopola/ aby namawiali Pa
triarche aby preſtat ſekty Arianiſke. Ale
on z roſkazānya Konſtānſa poſly wrgnat myedy
kāt y na wyſpy morſke. Przeto Martinuſ pappeż wrgnat sy
nod wyelki na puttora ſta biſkupow/ na kthorym ſekty byty po
cepyone/ Sergiuſowa/ Piruſowa/ Pawta Patriarchy. Prze
cho Ceſarz rozgniewawſſy ſye Olimpiuſa komornika ſwego
Pappeżem Rzymſkim wybrał/ aby Manicheow ſekthe we Wtoſſech powyadat/ a
Martina Pappeża do Ceſarza poſlat. Ale Olimpiuſ nyc cheyat ſye przeciwić/ zye
dnat ſye s Pappeżem/ gdye tam rychto umart. Potym Konſtans poſlat Theodo
ra/ kthory przyechawſſy do Rzymā/ wrzucił tańcuch na Pappeża/ zwoyazat go y
przynoſi do Konſtantinopola/ y zaſlan od Ceſarza na wyſep Korſon/ gdye the
tam byt Alimunt Pappeż pirwey zaſlan/ tamże umart/ w Rzymie dugo nie wy
dzyeli/ cāt y rok byli bez Pappeża.

Tego czaſu Saraceni wyeli Egipt/ Alexandria/ y wyſep Rodis.

Eugeniuſ rodem z Rzymā był pappeżem trzylachā po Marci
nyc. Ten byt cichy/ pokorny/ nabożny/ kaſdemu vlegat/ tak iz od wſſytkich byt
mitowan. Wſtawił to myedy inimi wſthawami/ aby kſyſa przy koſcyelech w
domkoch ſwych myeſkali/ a myedy ſwoeckim ludem bez potrzeby nyc bywali. Wſta
wit też aby mnichom s klaſſtorā wolno wynid/ kedy y kedy chca/ a inie odzyenye du
chowne na ſie wtozye.

Witellianuſ s krai Wloſkich/ był pappeżem cztternāſche lat/
był cztowekym nabożnym y przykādny/ ten wſtawił w koſcyele ſpyewā Orgāny.
nyc z orgāny. Ten też byt poſlat Teodora mnichā do Angliey na biſkupſtwo
kthory tam wyele ludzi nawrocił na Rzeſciyānſka wyare.

Adeo datus był pappeżem cztorych lachā/ myeſhech dwā/ ten be
dac ſwoyetego żywota umyſlił ſobye oſobny żywot wyſe w nabożeńſtwye/ prze
co klaſſtor zatożył w Rzymie in monte Celio/ w kthorym myeſkat y żywota do
kona t/ gdye tam wyelke cuda y dziwy widat y ludziom powyadat y doſwyadſſat

Rata od narodzenia Pańſhego 670.



Konſtantinuſ cztwarty Konſtānſow ſyn/
rzeżomy Pogon od brodi/ był ſyedmāſce lat Ceſar
zem Konſtantinopolſkim/ po zabitym Meſenciuſe/
kthory był yego oycā zabit w ta żni/ a ſam ſye Ceſarzem byt w
dzyat. Ten byt Rzeſciyānine m dobrym/ y wyele koſciotow
znaprāwyat kthore byt ocyec Konſtans potażit. Syedm lach
walki wyodt s Saraceny/ kthorych porażit trzy ſta tyſiecy/ a
od tego czaſu

Pogon.
Meſenciuſ.

Alforan.

Kaliſa.
Akali
Homar.

Wloſkich
wolen.
S. Gaweł.

Sergiuſ
Cyrus.

Martina Ce
ſarzowa.

Wielki Głowy

od tego czasu poczęły ich męczy mlec- tak iż musyli śnić wyzwać przemyśle y dań
dawać. Przyjechałszy do Konstantinopola prosił Papieża Agathoną aby konci-
lium odbył dla zjednoczenia Greków z Łacinnikami/ jako mato niżej będzie.

Sonus był papieżem rok y dwa męszpaca/ będąc dobrego ży-
wota/ koscioły budował/ ludzi wspomagał/ żywnością opatrzał/ bo za nys-
go był wielki głód we Włoszech z wielkich powodzi.

Anton Sylulus był papieżem dwu lecie
słyszec męszpacy/ będąc mnichem wyet na Papieżstwo/
tak był taktawy/ iż nigdy od siebie śmucnego ciotowe
ka nys puszczat. Ten to był synod wielki w Konstantinopolu
odbył z dozwoleń Cesarzskim/ aby zjednoczyli koscioły
Greckie z Łacinnymi/ na którym dopuszczono Greckim ka-
ptanom żony męce/ y pod dwuema osoboma cyato państwa



Pasuncius.
Monotellus.
Macharius.

brac z namowy Pasunciusa ich posła/ który przed tym rozwodził na seymie Nica-
skim iż tego nys mato nic dobrego prosc/ ale Włoskim nie. Tam też pocepili sekte
Monotellus y biskupa Antiocheńskiego Macharius z stolca zrucono y wygna-
no z yego pomocniki jako odsejpeńce- gdzie tam Jan biskup Porthuenski pira-
wossz mssz spiewat po tacanie v s. Zophiyey w kosciele przed Cesarzem. Umart po-
tym morem/ bo był wielki mor w Rzymie tego czasu po zaciemieniu słonca y po powo-
dzi.

Po wtorych/ papieżem był świętego żywota/ który spisał wy-
le ksyg potrzebnych kosciołowi ku nabożeństwu. Ten ustatowi dzieci krzci-
dey godziny kiedy jedno trzeba/ bo pierwey jedno w sobory krzcono.

Benedikt był papieżem rok/ świętych przykładow/ dla nysgo ka-
zat Cesarz/ aby przez przyzwolenia Cesarzskiego Papieża wybyrano/ y stat ten o-
bysay dlugo.

Jan phaty/ ten zdrowyha dobrego nys myał/ przeto jedno był pas-
pżejem dzyseć męszpacy.

Ronon rodem z Tracich/ ciotowyel stary będąc/ jedno był papie-
zem nys spetna rok.

Sergius był papieżem lat czterech/ rodem z Antiocheny/
przy yego wybyeraniu byto wielkie zamieszanie/ abowiem yedni chyełi
Theodora/ drudy Paschalisa Archidiacona/ za którym był Cesarz Rustini-
anus/ dla czego rozgniewat sse Cesarz/ kazat Sergiusa zwozacz a przywiesc do
Konstantinopola Zachariasowi swemu posłowi. Gdzyby był zabity Zacharias by
go był sam Sergius nys obronił od swoich dworzan. Miedzy inemi ustatwami ustat-
wit w kosciele spiewac we mssz trzykroć agnus Dei- przed schowaniem cyata pań-
skiego. Przez yego sprawe Saska nawrocono na Krzesciyanstka wyari- wssakie y-
potym wzgardzili aż do Karolusa wielkiego.

Agnus Dei.
Saskowe
zrucili wy-
16.

Justinus/ drudy zow a Justinianus syn
Konstantow/ był Cesarzem Greckim szesnascie lat
ale nys ustatwiczny/ abowiem skoro poczat być okru-
tny a nys ustatwiczny a męszpaczanom nysprzysiażliwy/ pobu-
dzili nań Leoncia iż go wypędził rosprowssy mu nozdrze/ był
po nim na stoleu Cesarzskim trzy lata Leoncius. Potym Ty-
berius Absymarus od wojsła był wybrany na Cesarstwo/
przyjechałszy do Konstantinopola poimat Leoncia/ takież mu rosprow nozdrze i-
to on drugiemu odbyłat/ y wsadził do wyzyzenia. Justinian zadat pomocy u Ka-
tanusa Bulgarskiego krola/ y yego dziewke porat: Krol Bulgarski wsadził go za-
na Cesarstwo zabiwssy Leoncia/ Absymara. Pissa tak o okrutności tego Justina-
na/ iż ilo



Leoncius Ce-
sarz.
Absymarus.

Katanus krol
Bulgarski.

Rzeczy Wstępe

List 152

na/ i ilekroć nosm rozrządzanym sapnat/ kazi raz dat scyac przywacyla Leoncia
wego. Potym poslat do Pontu syna/ gdzye tam był poslan Filip Bardanes/ aby
go tam zabity/ bowiem rozumyat iż sse ich wyele zgadzato wybiac go za Cesarza.
Ale sse w tym Filip ostrzeżt/ zabity syna yego y potym Rustiniana samego/ a sam Ce-
sarzem zostat. A w tych walkach Saraceni wyeli Afryke/ Libia/ y Granate. Bardanes.
Saraceni.
Afrika wzięta

Jan Głowy był papieżem trzy lata męszpach trzy/ ciotowyel mato-
sny y dobrego żywota/ abowiem wyele wyzyrow z nyewoley wykupowat/ koscio-
ły budowat/ y inych rzeczy dobrych wyele znaprawayat.

Rozimus ten hedno dwanascie dni był papieżem/ abowiem miał
podobre w korey nys mogt chodzie ani yse/ wssakie sse ni na cym nys omylit.

Jan shodmy był papieżem dwu lecie męszpach siedm/ dobrego
żywota/ kosciołow upadłych w Rzymie wyele znaprawayat/ nadat y ochodozyl.



Konstantinus rodem Syrus był papieżem
siedm lat/ wczonym y wymownym w Greckim yezys-
ku y Łacinnim. Za nysgo był w Rzymie wielki głód
trzy lata/ ale on będąc miosernym/ wbozge ludzi zaktadat
żywnością/ tak iż go wssakie minimali być z nyeba poslanego.
Ten cho dla przyzajm a zachowania nawyedsat Rustiniana
Cesarza do Konstantinopola/ gdzie Cesarz wyjechałszy prze-
ciw yemu ciotowat mu nogi. Namawyat Cesarza by okrutności przestat/ ale go w
tym nys sluchat/ poslat przedsse na zabieye Filipa/ gdzye był wypędzon do Pontu/ nog papie-
skom wyssey pisat. Za tego też Papieża dwa krolikowe przyzechali z Tzymec
do Rzymu dla nabożeństwa/ tamże sse pokrzčili/ opusciwssy państwa do klasztoru
wstapili dla osobliwego żywota wyedzenia w nabożeństwo/ y tam pomarli.

Ciotowane
nog papie-
skom

Rata od narodzenia pana Krystusa 713



Filipik rzeczonny Bardanes/ był Cesarzem
yeden rok/ męszpacy sześć/ ciotowyel na sprawy godny
ale był odsejpeńcem wyary Krzesciyanstwey. Cyra
Konstantinopolskiego Patriarche zaslat do Pontu iż s Pa-
pżejem dobrze nakładat/ a na yego miejsce Rana opata Ze Jan opat
reziarche wsadził/ a poslat do Rzymu aby go wssakie poslu-
sni byli y yego sekte trzymali. Papież Konstanti nys chyko
by go miał sluchac ale y klatwe nań dat y na Cesarza/ a obrazy ktore byli wyrzucili
li/ kazat zasie wstatwic do kosciołow/ potym rychto od Anastaziusa Hetmana swe-
go wyrzucen dawssy mu oczy wylupic. Obrazy posta-
wyony.

Anastazius był Cesarzem rok y trzy męszpacy/ ten poslat do
Papieża chcac bronie Rzymskiego koscioła od kacerzow/ y roskazat aby by-
li poslusni wssakie duchowni synodu ssotego Konstantinopolskiego. A gdy
do Alexandrie z wojskiem yechat przeciw Saracenom/ nys podobat sse
Kycerzom zrucili go s państwa/ a Theodozusa wybrali. Baczac to Anastazius do
klasztoru wstapil/ y tam żywota dokonat. Theodozju.

Rata od narodzenia Państwa 717

Theodozius był Cesarzem rok/ który gdy obaczyl iż go Leo Al-
myenski chyeat nayeclac a państwo mu wyzac/ spuscit mu ye dobrowolnye/
a sam do klasztoru wstapil.

Po trzeci był Cesarzem Konstantinopolskim lat trzynaście y sześć
nem Konstantinem/ ten s poduszczenia herziarchy Konstantinopolskiego
kazat wymiatac wssakie obrazy s kosciołow y popalic/ mowiac iż cho batwo-
chwalsstwo wielkie/ ktorego Bog zaktazowat zawidi. Pod ty Cesarz

Wyk Słosty

Bulgárowye
rátowali.

ráceni oblegli Konstantinopole y leżeli w niego osm lat/ thát je yuż w nim wssysey
wacpili/ aż go Bulgárowie/ ludzie nássęgo yęzyka Stowienstkiego/ rátowali. Porá
żiwssy Saráceny oketty im misternie popalili ná wodzie. Thęgo też Cesarzá. Gręs
gorz Papięż zátłat o wyrzucanie obrazów/ w ktorey aż do śmierci trwat.

Nyemcy ná
wrocenti.

Gregorz wthorh był papieżem ssenascie lat mieshech dzybe
wiec wczonym/ cák iż káždemu kácerzowi smiele písmem odpierat/ ten ná
práwił wiele murów okoto Rzymá upádych. Rego też spráwa Nyemcy
náwroceni ná Rzeseyánska wiáre. Cesarzá klat o palenie obrazów. Wyele kóscyo
tow w Rzymie znápráwiat y pobudowat/ y wiele ystaw przyktádných ystawit.
Tęgo cásu ci ludzie wczęmi byli/ Márcellus/ Benedikt/ Egidius mnich.

Gregorz trzeci był papieżem dzyhesheć lat/ mieshecy osm/ swietęgo żywota/ wczony w Greckim
y w Lácińskim yęzyku/ cák mitosciwy/ iż nigdi od syc
bye cztowieká yátmuszny zádayacego dármno nye puscił/ kóscio
ty w Rzymie yedny z gruntu drugie upáde wystáwiat/ y
nych/ rzecey dobrych wyele postánowit.
Tęgo cásu Gotti y Węgoty Echorzy byli w Hispániez y
Gálliez/ yuż blisko trzech set lath do gruntu od Sarácenow poráženi/ Saráceny
Fráncuzowye z Lombárdi/ ktorych byto okoto trzy kroć sto tysyac porážili.

Rátá od národzenya Pána Krysztusa 520.

Konstantinus pyach/ Leonow syn rzezonh Koproninus
po Grecku od plugáwosci/ bo był náplugáwit w wodę/ gdi go rzezonh
abowiem y Grekow y w Rusi wssyheć dzyecy maczáya w wodzie gdy ye
rzejá/ był Cesarzem trzydzyeci y trzy lath. Thę yákoż syc z mtođu okázat plugá
wym tákże yná stárosć smrodem był/ bowiem był bátwochwalcá/ cjarownik- táko
my/ friowny/ okrutny/ cák iż wyele swyetych ludzi pebit.

Leo cżwarch syn Koproninow był Cesarzem trzh lath/ ten też má
to wssedł obyczáyw oycowstich.

Záchariás rodem z Grecihey był papieżem dzyhesheć lath/ dobrych
przyktádow/ abowiem swoya cichoscya wyele ksyáziat we Wtossch y w Grecihey y
spokoit Echorzy s sobá zle byli. Przetożyt wyele ksyág swyeteęo Gręgorzá ná Greck
i yęzyk/ y swych też wyele popisat.

Pipinus.

Stephan wtory rodem z Rzymá był papie
jem pyeć lat/ tego Rymyánye práwie ná rámionach
nyesli ku wyberányu ná yęgo cnothliwych przyktá
dow. Ten był yechat do Gálliez swá osoba zádać o pomoc Pi
piná Rysáżecyá Fráncuskie/ náprzećiw Áisulfowi Longobár
skiemu/ abowiem był wyele pobrat wtołci Rzymstkey Pa
pyeżowi/ y wmyślił wyecey bráć. Popinus wczynit mu te poc
iwość iż syná swęgo Rymá a wyełkyego poslat przećiw yemu/ aż do setnego kámye
ná/ á sam y rzece/ yęgo stárat. A gdi syc zycháli/ slyádt Popinus/ rat pod papye
żem ton/ y yodt swymi Rymá aż przyšli do pátau. Papyeż Stefan gdi obaczył
iż mu te pocziwość wyrzadz/ pomázat go ná krolestwo Fráncuskey/ do Echoręgo
przeštá koroná Cesarška/ yáko edzye nísey y Kártá wyełkyęgo.

Konstantinus wtory był papieżem rof/ ále wyprzucon potym/ bo
wym nyz godności ále ná ztofc/ był wybran od Cesarzá Konstantiná Papieżem
proste/ tákże potym w lassoře yáko w wieczney cwenności ymárt. Steo.
był papieżem trzh lath po wyprzuconym Konstanti
ny/ bogoboyny/ ká at zásy obrázy do kóscyotow stáwyáć Echor
y rzecey.



Ksyege Wtore

Rist 153.

Adrian był papieżem lat trzhnascie/ ten też nye był posci
onyssy od mych dobrych ludzi/ abowiem był przyktádn- wczony/ staty- cno
thliwy/ zá towat syc przed kátem wyełkim ná Dezideriúsá krolá Longobars
kęgo iż kóscyotowi Rzymstkeymu wyele gwaťthem pobrat. Kázet wyełki
Dezideriúsá porážit y s páństwą wyrzucit/ á sam to krolestwo rzh dyl. Od tego cásu
su Longobárdowye przeštáli rzh dyc we Wtossch.

Rátá od národzenya Pána Krysztusa 604.



Konstantinus ssosty/ Leoná pręrećione/
go syn/ z iony slachetney/ dobrey/ cnothliwy Jrene/ Jrene cnothli
s Echora pánowat wspotek dzyesheć lat ná Cesar
stwe. Bytá tá nyewyásta z Grecihey z Athen myásta/ rostro
pna ná obyczay nyewyesci. Przetho gdi ya syn wyrzucit od
syebye/ zásy po nye poslati Konstantinopolsky y páństwo yey
w moc podáli- bacząc Konstantiná yey syná stázoných oby
ciáyow- Etoręmu wyyeli oczy y wśádyli go do wytyzenya/ y bytá zásy ná páństwe
osmna syc lat. A gdi wssyštá o wyełkyey slawie y bogoboyności Kártá wyełkye/
poslatá k nyemu posly cheac mu spuścić koronę y stholec Cesarškye/ á ná rownyęya
slym przeštáć. Kázet opácrzyt ya yuż był pocziwá dzyeráwá/ tho yest Neopolis
táńskim páństwem/ ále ya potym Niceforus záslat precz yáko będzye nísey.

Leo trzeci rodem z Rzymá był papieżem dwádzyesheć lat/ mie
sycy pyeć/ cztowyeł wczony y káznodzyęya dobry/ był myerny/ pokorny- cichy/
rzejáwi/ cżyty/ obrońcá w bogich siroc/ wdow/ cák iż go też mogt myedzy swy
te wtożyc. Thę Kártá wyełkyęgo Fráncuskyęgo krolá koronowat Cesarška
koroná z wyełkim triumfem- pocziwoscya/ y rádoscyá wssykyęgo ludu Wtosskyęgo
táńsje też y syná yęgo Pupinúsá koronowat ná Rymstke krolestwo.

Rátá od národzenya Pána Krysztusa 796.

Niceforus Cesarzem Konstantinopolskim był dzyewyheć lat
po Jrenye Cesarzowey/ ná Echora rozgnyewarossy syc iż w me rzecey rece
cheyátá podáć koronę y stolec Cesarški Konstantinopolski/ záslat ya ná wy
sep rzezonh Lezbo/ ádzye táń w marta. Potym boyac syc Kártá wyełkyęgo/ przy
myerze slym wyyat/ á Sarácenom postápit kázi rok dáwáć trzh stá tysyac stóych. Bulgárowye
z Bulgáry wywodt bitwe niesfortunnie/ od Echorých ze wssytkim woyskyem porážon porážili.
(y z bit.

Michal Kuropłat był Cesarzem dwie leche/ wyprzućiwssy Sla
urá syná Niceforowęgo/ ten porážit máto Bulgárow/ ále potym gorzey od Staurus wy
nich porážon y Andrinopola/ gdye ledwo wyełk- potym wstápit w klastor.
Tu opuścze inę Cesarze Konstantinopolskye/ Echorzy byli od rozdzyleńya Cesar
stwa/ abowiem nye mássco o nich godnego písáć/ byli mblá máto godni wyełkich
rzecey spráwowáć nyekthorzy/ thát iż wssykeá slawá przeštá od nich do Cesarzow.
Wtosskich ábo Nyemyskich/ s ktorych był pirowssy Kázet wyełki z narodu Frána
cuskich krolow/ wssákie imyenyem swym káždęgo smich będe krotko myánowat/ Eto
ry byli w Konstantinopolu/ aż do wzyecya Konstantinopola przez Turki.
Leo Gerniánski ten zábit Chruná Bulgárskie ksyáze/ sám też zá
bit od Trakli.

Michal Krysztus ten Leon był.
Theofilus/ ten popalit okazy w lassoře/ y Rázárzá málárzá nie
pospolitę/ dat zábić Etorę ye málowat/ porážon od Sarácenow- ofsławossy ymárt.
Theodorá/ tá też gárdyá obrázy/ wyprędz/ od syná/ y do klastor
rá wstápitá.
Michal Kefilow ten s papieżem dobrze był/ de w lassoře od Bázylie/ Bázylu

Wielki Głowy
Bazyli Macedoniski/ tego żabił pelen rogami;

Go Bazyli ten był uczoney philosoph Saraceni porażał wylekroc swoya opatrność/ taka straż wstał w swoim mieście Konstantinopolim/ i gdyby tego na ulicy zastano skoro zamierzł/ myał być wsadzony w karany/ chęć doświadczyć prawdziwych stróżów wziął się w proste odzienie/ siedł w nocy ulicy. A gdy go stróże uchwycili pytali go gdzie idzie/ powiadał do gościnnych niewiast. A gdy go chcieli na tamce być i przestąpił Cesarzki dekret a w nocy chodzą odkupić się im dzyśnacya starych. Na drugą straż trafił/ odkupił się im pr. starych. A gdy na trzecią trafił nie mógł się wykupić/ ale ubito wsadzono. Na swichanym starstwie strojów przyszedł kłemu upominał go aby się wczas wyprawił po niego bedzie i w nocy osławiony a karan według ustawy Cesarzowej. Spytał go Cesarz znali Cesarza Leona. Powiadał iż nie znał/ bo go nie często widam. S trudności go na mowit iż go tacymany doprowadził w zamek/ powiadał że ja Cesarz. A skroś dugo nie wytrzymał/ aż mu rzekł dać na zamek dwa funty złota. Gdy go przyprowadził posłał po stróża pytał ich jeśli któryś z nich w nocy uchwycił. Zaprzeli piwnicy y drudzy/ trzeci wyznał/ ale powiadał przez niepiłność stroja kłodnego weykt. Cesarz ty darował kłorzy go ubili y wsadzili/ a tch kłazat posłaniec co go za pyenyadze wolno puszczał/ temu też dat co obywat co go przyprowadził na zamek.

Alexander był niezemny/ leniwy/ w mact gdy mu kłowe i nosa pływ nacey nie można zastanowić.

Konstantinus ten był dobry y uczoney/ był na państwie 11 lat.

Romanus Lekapenus ten był wypędzon dla zbytku syna.

Roman Leonow ten był zbytni w miłości/ szostry y matkę wypędził/ przeto trucią umarł.

Niceforus Fokas then był szczęśliwy na walki/ ale się domowey nie mógł ustrzedz/ bo przez ione otruc.

Bymises ten i Bulgary walczył/ ale też trucią zginął.

Bazylius ten nieprzychylnym oczy polupit.

Konstantynus brat Bazylego.

Romanus Algoropilus tego żona utopila.

Michał Pafago ten opuchlina umarł.

Michał Kalafates ten dat oczy wyhać strigowi dla chciwości pános.

Boe y Theodora szostry/ żdał się pánom Greckim wybrać na państwo byate głowy/ a takt dwoje szestze wybrali byli.

Konstantinus Monomachus nie do rego nie czynił.

Theodora Cesarstwo rzadziła i, leche ani zle ani dobrze/ jako była.

Michał Santor ten nie był roku aż go wypędzono.

Isacius Rannus then dobrze sprawował y fortunnie/ wssat je wstąpił do klasztoru.

Konstantinus Dufas ten spustit za żywota sceptrum żenhe y syn.

Eudocia ta musiała przeżywać i maj i Diogenesa.

Romanus Diogenes ten odpierał dobrze Turkom/ po tym osłnat.

Michał Konstanti pod tym był głod wielki/ zamknął się w sy.

Niceforus Botoniatis tego przypędzili Komnenowie i musiał wotoić sceptrum/ a do klasztoru wstąpił.



Rzeczy Wstare

Rok 154

Ischus Komnenus ten był wielki nieprzychylnym Rzymowi, Pan/ ten porażał Turki y Persy/ po tym na łowce zastrzelen w palec y umarł.

Manuel ten wstąpił w klasztor napłodzimy rozlicznych kłosci.

Ischus opychał się synem Manuelowym żabił go/ a sam zdraj dliwy się uczynił Cesarzem.

Andronikus Rannus był poiman od Isaciusa/ kłorhy mu oczy.

Isacius Manuel ten był wdzięczny przyhać Cesarza Frideryka Barbarosa gdy wechat Zermaleu dobywać pod Saraceni/ potym mu brat oczy wyhać y sceptrum wyhać.

Ischus kłorhy brata osłepił sam też precz wypędzon.

Ischus młody Isaciow/ ten od Murzypila żabił.

Isacius Lacinny y Tyemcy iż nierzad a morderstwo myeddy Konstantinopol skrym Cesarzmi/ obyeżeli im myasto Konstantinopole sceptrum y koronę wyhać.

Rok 154

Baldwinus Fländerstki pirostwy Lacinny w Konstantinopolu pa nowat/ ale nie był spetną roku/ umarł.

Henryk tego brat/ then dobrze sprawował/ dzybowe dzyedzić po sobie zostawił.

Ischus Anshodorstki po żenhe wyhać sceptrum Cesarstwe.

Robertus po obcowey smierci umarł w Rzymie.

Rok 154

Tu żasie Grekowie dostali stolec y sceptrum Konstantinopola skrygo pod Lacinny.

Michał Paleologus był okrutny/ przecho go lud pospolity nie dat chować po smierci.

Andronikus drugi febra umarł.

Ischus Ratafusen pod tym Turcy napierw do Trachyeh przy fli w klasztorze żywota dokonał.

Ischus Paleologus żabirwstwy syna panowego sam został Cesarzem.

Manuel zostawił synem synow umarł.

Ischus starstwy syn Manuelow/ ten naropażat Papieża Eugenia do Konstantinus ostatni/ pod kłorhy Turcy Rachomet wyhać Konstantinopole y Cesarstwo Greckie.

Rok 154

Rata od narodzenia Państwego 801.



Rolus wielki syn Pipina kłola Francuz skrygo na Cesarstwo Rzymstwe/ w dzyen Bożego na rodzenia w Rzymie od Papieża Leona trzeciego z radością pospolitego ludu był koronowan/ od kłorego się po cieto rozdyelenie Cesarstwa Konstantinopolskiego z Włoskiem/ kłore był przenyosł Konstantyn wielki do Grekow z Rzymu przed pyccy set lat bez maty. Ależ kłowek byli nyes

Dezyderius.

rowni Włosey albo Tyemeccy (cho wssytko ymo) Cesarzowye Greckim Cesarzom w państwach/ wssytkie sprawy dobra a rządy zwoyczynym przechodzili ye/ zważając ten Karolus rzezonny wyelki/ od wyelkich a znanyenitich wczynkow/ koro- re byty zacne/ tak w Rycerskich rzeczach jako y w inych/ abowym byt wyyat stolec Papyeski yuz upadły y skazony w państwach/ z moey Longobardow/ poimawssyich Krola Dezyderiusa. Tyemce/ Sasi/ ktorzy na ten czas byli pogani- zwoyowa wssy/ ku Krzesciyanstwy wyerze przypedzil/ także y nassym przodkom wczynit/ ktorzy sni mi w sasyectwoye byli. Saraceny z Xeruzalem y z hispaniey wygnat a Krzesciyan osadzil. Węgry przeciwnie sobye skrocił y skarby wyelke od nich wyniosł. Thakye y ine nyeprzyacyele Krzesciyanstwy/ posthanowiwssy pokoy y dobry rzad na zachod słońca yechat do oycyzny swey do Galliey/ wdat sse na nauke- thak is w Greckim y Lacinim yęzyku byt dobrze wczony/ czytat nawyctey stary y nowy zakon/ y Augu- stina s. ksyegi. Myat dwye zenye/ yedne Dezyderiusowe core/ s ktorą nic nye myat. Druga z rodu Swewow/ s ta myat ty syny/ byt Karolus/ Pipinus/ Ludowicus pi- us/ y trzy dzywki. Naznaczywssy syna Ludwiga na swe myesce vmart w Akwis- granye myeszac Lutego mayac wyeku lat lxxj. panowat lat xx. pochowan w ko- scyle panny Mariey ktoray on kossowmwe w Akwisgranye zbudowat. Od yego cza- su Krolom Francuskim pissa Chriścianissimi do tego czasu.

Rata od narodzenya Panskego 816



Ludwig rzezonny Pius/ wtory Cesarz Nye- mycki panowat lat xxv. ktory tez w sprawach Bozey chwaty y w inych nye wssedł oycy/ s Konstantinopol- kim Cesarzem chowat pokoy jako ocyec poczat. Syna swego Lotariusza w towarzystwo na Cesarstwo wybrat/ ktoremu państwo we Włoszech naznaczył. Potym z Euyenusem Pa- pyejem w Akwisgranye Syem pokozyl/ aby duchowny sthan w dobrej sprawie postanowili/ gdzye tam s poduszeczenya. nyektorych duchownych Lotariusz poimat oycy Ludwiga y wssadzil do wyzyzenya/ bozac sse aby mtdosse- mu synowi imo stharssego/ ktoray byt od iney macyerze/ Monarchiey nye spuseit/ wssakze przez przywod inych panow puseit oycy zyednat sse snim y yechat zassey do Wtoch. Ludwig ocyec is byt miłosciwy. Przeto Pius rzezonny/ odpuseit mu wssy- ko jako synowi. Potym vmart w Mogunciey naznaczywssy Lothargiusa na swe myesce.

Lotarius.

Stephan czwarty byl papyejem trzy lata/ then Ludwiga Piusa na Cesarstwo koronowat. sprawowat stolec swoy dobrze w boyazni Bozey. Paschalis byl papyejem syedm lat myeshech trzy/ ten ludzi z wy- zzenya wyele wykupowat/ myedyz inemi wstawami wstawit/ aby zadny swycki du- chorone° mynyenya nie dzyerzat. Ten tez Lotargiusa na Wtoskie Krolestwo pomazat Euyenius wtory rodem z Rzyma/ byl papyejem cztery lata. Za yego czasu byt swar o wybyeranye Papyez/ abowym drudzy chyei myec Dyzyna ale wyedzac tego byt dobrego zywota y sprawy dobrej/ przeztali na nim/ ktoray/ gdi byt g to we Włoszech wyele ludzi zachowat swa sprawa y nakladem od smyerzi- zwatassza wboyye. Potym go nyektorzy oslepili nadziwawac sse na ye° myesce sse

Bulgarszech.

Bulgaria albo Wolgaria wyelga/ s ktorey my idyem Stoi- wacy- byta myedyz Azya y Europa na obudwu brzegach rzeki Thanaiss/ ktorą zwoyemy Wolga/ przylegta ku Moskwi. S ktorey Bulgariet russy- wssy sse lud ze wssytkim narodem oboyya pogtowya/ sukayac lepsszy zywności zye- nye (drudzy pissa zeby ye Tatarowye wycisneli) przysli nad morze ktoray zwoyemy Pontus Euyenius/ przeciwo Traciey do Bzatego jeziora/ ktore zwoyemy Palus Me-

otis abo

otis abo Bicen/ gdzye dzis Kreimcy Tatarowye/ Mantopsy albo Ayerkyelcy/ aż do rzeki Tyepnu. Pobyyssy w tych polach czas nyematy/ slyssac o nyezgodzye pa- now Krzesciyanstkich- zwatassza Cesarzow Konstantinopskich/ russyli sse s swych myesce/ czasu Justiniana wyelkego Cesarza/ s Rysazecyem swym Derbalem- ye- dni wodą drudzy zymy/ przysli do Daciey gdzye dzis Wotosy/ potym sse przepa- wissy przez Dunay przysli do Traciey/ rzucili sse na państwa Greckye sassyednye/ posyedli Nisy maia y wyelka- ktore przezwali oycyznym myescem Bulgaria/ kto- ra tak zwoyemy aż do tego czasu. Posyedli tez cze Traciey pod Cesarzmi Greckye mi/ Zenona Cesarza porazili/ Konstantinopole spalili/ Nicefora porazili y zabili/ Leona ratowali od Saracenow/ Michata Auroptata porazili y Adrinopola- Bo- sse opanowali/ przez Węgry daleko sli do Dalmaciey/ Illiriku/ aż do Istrie/ zasto- zyli myasto Istrianopolim/ gdzye tham zabili Agilmunda Krola Longobardssyego- ktoray ye chyeat stamtao wygnac- w ktorych zymyach yessze y dzis sa. Papyez Mi- kotay pirowssy pisat do nich obycayem przyacyelssim aby kzezt swiety przysyli. Na- co radzi przyzwolili. Poslat do nich posly swoye ktorzy ye pokrzcili/ a Fortiniany od- ssezyenne kaptany od nich precz wygnali/ ktorzy ye yuz byli zwoyedi na swa wyate- przyawssy swyety kzezt wssyli Saraceny woyuac po wssytkich Wtoskich y Fran- cuskich zymyach/ ktorzy yuz byli osyedli gore Garganum w Apuliey/ thak is im za- den odeprzec nye mogt/ dobowolnye sse przeciwo im wezbrali/ porazili ye do grun- tu/ y okrety im misternye popalili. Po tey posludze Krzesciyanstwy byli od wssytkich mitowani. Na ostatek Rysaz ich wssapito w zakon myedyz gorami do pusthelni- kow/ synowi spuseiwssy myesce. Ktory syn gdi byt sekta Fortinianom Konstanti- nopskich zarażon/ ocyec wssedssy s klasthorą poimat go/ y oczy mu dat wytupic- zruceiwssy go s państwa- a syna mtdossiego na yego myesce wssadzil/ sam przed sse w klastorze zywota dokonat/ wssakze po smyerzi yego zwoyedi ye Greckowye na se- kte Fortinianow/ a yakosny sse snimi rozdzylili bedzye o tym przy kromice Polssyey. Walentinus papyez rodem z Rzyma/ wychowanec Paschala y Euyenia Papyezow/ dla swego dobrego zachowanya od wssytkich byt na stolec pa- pyeski wybrat/ na ktorym yedno xl. dni byt/ pochowan w koscyele s. Pyotra.

Garganus mons.

Sregorz czwarty/ papiez/ rodem z Rzyma/ byl na stoleu papie- kim lat xvj. ktory sprawowat dobrze/ enoeliwoye- jako na swyete go maza zale- za to. Ten przenyosł kosci swyetych w Rzymie do koscyota s. Pyotra/ Tiburci- ussa s. y Sebestiana. Ten thez wssawit myeszac Listopada swyetic swyetho wssach swyetych za prozba Ludowika Cesarza.

Wse swyete.

Sergius wtory/ papiez/ rodem z Rzyma/ tego pirowch zwano- Os porci/ to yest swini pylt/ a dla stkaradosci mynyenya tego/ przemnyenono mu- mye pirowse/ a Sergius ine dano/ a od tego czasu kazdemu imye odmnyenya- Papyezowi przy wybyeranyu. Byt wychowanec przeztich Papyezow/ przeto sse od nich nie nye odstrzelit w sprawie pospolitey rzezy. Ten tez gnyew wsmyerzyl przeciwo sobye bracyey Cesarzow. Panowat dwye lecye miesyey trzy/ v s. Piotra pochowan



Leo czwarty bedac mnichem zostal papiezem- ten byl takyey swyatosci- is smoka ktoray wyele ludzi pa- ra zarażat/ swoya modlitwa zabil/ dla tego wssawit swyetic- oktawy w nyebo wzyteya panny Mariey/ is tego czasu tego- czarta wygnat z Rzyma. Kastrum Anyeli zmurowat/ wye- le koscyotow y muirow w Rzymie ten Papyez poprawit y zbu- dowat/ kosci swyetych do koscyotow sprzenassat/ Saraceny

ktorzy w okrecyach do Wtoch na gubyenye zymy przyyechali- swa modlitwa pora- zit/ gdy ludzi upamyetawat mowiac: Boze ktorys Pyotrowi nye dat zginac od na- watnosci morskiey etc. Natichmiast Saraceni potoneli/ a swiete° Piotra namiaszko- wie nie. A od te° czasu Watan przezwali Leoninem/ gdzye sse Papietowie pospoli- cye ktada/ abowym s tych tupow Saracenskich murem gi obtoczył/ gdzye pirowey- leda nyeprzyacyel dochodzil. Wyle inych rzezy dobrych Rzymowi then papyez v-

Sf iij

dzatali

byłat/ byt na stoleu wii. lat myesyey w. pochowan w koscyele s. Pyotra.

Rata od narodzenya Pansfhego 841;

Lotargius syn Lodwigow trzeci Ballinfi al
bo Francuski Cesarz/ panowal lat xv. na ktorym prze-
stata rzadna a szejliwa sprawa Karta wyelkego. Abo
wym myat dwa braty/ Ludwiga Tyemeckego a Karta
tysego/ s ktorymi bitwa w Galliey zwiodt o rozdyat/ tak az
nigdi w tych krainach wnetrzn walke wyecy ludzi nye zgi-
neto. Od tego czasu Francuzowye nigdi nye mogli takzey mo-
cy byc jako pirwey byli. Na tych bitwach utracit Lotargius barzo/ az przez Papye
za Sergiusa y Rysaeta bylo stanye myedzy nimi wzitko/ w ktorym sye jednali a roz-
dzyli/ tak iz Ludwig wyat s kartem tysem wssycki krainy Tyemecke y Frana-
cuske/ a Lotargius Wtoske z Gallia/ Narbona/ y s ta kora dzis zowiem od nie-
go Lotaringia. A od tego czasu rozermata sye Gallia od Germaney/ ktorzy pira-
wey w yednosci byli. Potym Lotargius poruczyl synowi Lodwigowi pansstwo
swe a sam wstapit do klasztoru w skaresci.



Tego czasu byty wyelke komety zamyonyac wnetrzn walke.

Rata od narodzenya pana Krysusa 856;

Lodwig wtory syn Lotarioru panowal lat dwadzesca. Ten
Saraceny z Wtoch wypedit y me nyeprzyacyele. Wpokoiny krolestwo wto
sye umart w Mediolany y tamze yest pochowan.

Man osmy/ paphez/ nyewhastu bedac/ spra-
wowa dwye lecy y pyet myesyey stolec Papyesti.
Ta byta z Angliey z yednym wczonym doktorem wy-
sta do Greciey na nauke (drudzy pissa z Mogunciey) w sta-
cyech mesczyznich nosit ya ten doktor. Pothym gdi przysli do
Rzymu z Greciey/ mato ich byto w Rzymie kthoryby syia w
nauce zrownat/ tak w swietym pisnie iako y w inych naukach
Ten yey mitosnik byt wybran za Kardinata dla yego osobliwey nauki/ ktory potym
rychto umart/ a tego Pana na yego myesce wsadzili/ rozumyjac go byc nye posse-
dnyessy nauki/ az gdy Papyestwo waktowato/ wssyey yednosthynemi gtoly na
nye wotowali/ bo myata rzecj gothowa na kazda sprawa. Jednego czasu gdy sta
w procesyey/ a gdy byto na tym myescu gdzye zowa myedzy Kolizeum a myedzy
swietym Klimuntem/ zycia bolescy/ padta/ wrodzita dzycy martwe (bo przed
czasem) bez zadney manki/ omdlata y umarta na tym myescu/ a to dzycy mya-
ta z yednym sluzebnikym swoim/ tamze potym bez zadney czci pochowana y z dzye-
cyeyem na tym myescu z wyelkim podziwoyem y strachem pospolithych ludzi/ wie-
dzac dzio osobliwy od Boga na koscye swiety przepuszczoney. Pan Bog to przepu-
sca prze nyewdzyecznosc swietych ludzi dobrych a cnotliwych kthorzy w matey po-
wadze bywaly/ y dawa im takye przetozone/ iz snadzi inakssych nyegodni brwaly/
yako pisino swiete mowi/ et effeminati dominabuntur vobis. Od tego czasu przy-
wyberany Papyza maca Archidiacon przez stolec dzyurawy/ mali Papyzi Re-
liquie domowe.



Kolizeum.

Benedikt paphez z Rzymu rodem/ od wssych yednostah nye wy-
bran na to myesce/ ktory sye sobye nye zdat byc godnym/ y mawiac sye
snyego. Ale wssyey przez przestanya wotali fiat fiat/ nye t sye wymowic.
Ten dosyc wolej ludzkeg wczinit/ tak iz z adnemu sye swoya sprawa cnotliwa nye
sprzykryt. Panowal dwye lecy y pyet myesyey.

Mstolay paphez Rymhanin/ byl wybran na stolec papyesti/
przed ktorym byt wcyet chroniac sye swyckey czci/ do yedney astinye/ s tego
go potym



rey go potym wywedli a pomazali na to dostoyenstwo. Ten
swymi rekoma ktadt do grobu Benedikta Papyza/ w bogye
w spitaloch nawyedzat/ y wit- y sluzyt. Styslac o yego swys-
tey sprawy Cesarz Konstantinopolski Michal/ sam go na-
wyedit do Rzymu y dary wyelki przynosl. Koscyotow wyel-
le y spytalow zatozyt y nadat/ wstaw dodrych wyele wstawit
s przyzwolenim Ludwiga Cesarza. Myedzy drugimi wstawo-
mi tez ta/ aby kaptani cudzotoini abo nyecyzsi nie smieli mfe-
sluzyc. Wsela abo sluby aby iawnie bywaty/ krest z adny/ tak
Rzymkim obyczajem jako Greckim/ aby nye byt odnawyan/ y wyele inych wstawa-
wczinit. Po synyerci nye dat sye ktase w koscyele myedzy inemi/ ale przed koscyotem
myenyac sye byc nyegodnym.

Adrianus paphez cnotliwych obyczajow bedac/ przezdzyet na ten
stolec wzyet s przyzwolenim Cesarza Lodwiga. Ten byt mitownik w bogich/ tak si-
rot jako wdow. Ten Karta tysego na Cesarstwo pomazal/ byt v. lat miesyey w.

Aln dzyewhast byl paphezem dzyesze lat. Ten sye o co starat
yako by za sye podawany Cesarstwa przeito z Tyemec do Franciey/ y chciat
byt pomazac Karta tysego w Rzymie na Cesarstwo/ ale poiman od nyekto-
rych Rzymyan Tyemeckich. Potym wcyet z wyzyenya do Franciey do Lodwiga
Balbusa/ gdzye tam byt rok/ gdzye tez tam pomazal na krolestwo Lodwiga. Po-
tym do Rzymu wezwan od Karta Cesarza/ y byt spokoyem. Ten wstawit aby du-
chowym nye byt kto gtowe zabije/ abo thego przycyna bedzye/ wyele inssych rze-
czy popisat y wstawit.

Balbus.
Mezboyce
nye swyeci.

Rata od narodzenya Pana Krysusa 876;



Karolus rzezonh tysh/ za pomoca pana pa-
pyza na Cesarstwo koronowan/ przeciwo sye yem-
wzburzili synowye Ludwiga Tyemecke/ abowiem
sy obawali aby nye przeito podawany tego mayestatu za-
sy do Francuzow. Przeciwo ktorym Karolus tysh zebrał wo-
y/ gdy sye potkali v Andernaku/ porazili Karta Cesarza/
ktorego gdi gonili dwa synowye Ludwigowi/ Cesarz umart.

Alle sye w inssych historiach nayduye ze nye byto zadne potkanye/ bo strut byt Ka-
rolus z nacya strony Tyemecke. Po yego synyerci starat sye Jan Papyz jako
by Ludwiga syna Kartowego myat na stoleu Cesarstwu/ ktorego yuz byt na to po-
mazat w Galliey/ ale tez rychto umart. Potym Rzymyanye s Papyzem poslali do
Tyemec proffac o pomoc przeciwo Saracenom/ ktorzy yuz byli okoto Rzymu wy-
le pobrali. Poslali Tyemey Karta/ ktorego zwano Crassus syna Ludwiga Ty-
emeckego/ ktory gdi porazit Saraceny s pomoca Papyestka/ tham byt przyyet na
stolec Cesarstwu/ a tak zasie przyszedt ten mayestat do Tyemec.

Rata od narodzenya Pana Krysusa 881;

Karolus albo Karzel/ rzezonh Crassus albo Grossus/ to iest
tusty albo myass/ na Cesarstwo koronowan/ byt na tym stoleu lat dzye-
wyec. Za yego czasu Normandi cymili wyelka skode we Franciey/ dla cie-
go byt proffon y za krola przyyet od Francuzow/ iz ye wyzwolit od nyeprzy-
yacyot/ tham gdi porazit Normandi poezili sye. Pothym bedac spracowany na
Morawskye wojny/ sprzykryto sye mu/ spuscit Cesarstwo synowcowi Arnolfowi/
wymowissy sobye ywonosc do synyerci. W drugich historiach stoi iz byt zrucon dla
mdtosci yego.

Normandi.

Rata od narodzenya pana Krysusa 891;

Arnolf Karolomanow syn Rysaie Baworske/ Francuskie
Tyemecke krol y Francuski/ then przez Formosa Papyza do Rzymu we-
zwany/ a gdi przyychat/ wzyat moc Rzym pod Gwidonem Spolthana
ff. ur

Wielki Głosy
by.

Kim kszajecyem tam go Formoz Papieża Cesarstwo pomazał. Morawce/ Mor-
tmany. Watachy/ Gallie wypędził/ y podbit pod swą moc. Stego kszajecyem
dat sie porym na rosfossne życie/ na prośnowanie/ skąd mu przysła tka choroba
i go nym mogli wssam odyć/ panował lat rii.

Martinus papież/ s Franciey pssny a nym vmowny/ o ktorym nie
máš co pisać/ bo też yedno rok był na stoleu.

Adrianus trzeci/ papież. Ten wstawił aby żadny Cesarz nie wda-
wat sie/ ani prawa żadnego na to mył/ aby Papieża podawał/ albo na cho yaki
głos zachował/ był na stoleu rok myśycy trzy.

Stefan piaty/ był na stoleu papieżkim sse lat/ dni dzyerocy/ ten
mył przeladowany od nyeprzyacyot od Dunicykow/ Nortmanow/ y od We-
grow- tak i Gallia przechodzili na wssytki strony.

Wermandia/ yest część ziemie Francuskiej/ ktorzy też sa prz-
chodnyowye z Dunicyego Krolestwa/ czego czasu sie potrzili gdi ye porażit
Karolus Crassus/ a skąd sa poslussi Krolowi Francuskiemu.

Formoz papież/ chtry a nymspokorny/ był na stoleu pte lat
ssie myśycy. Ten go był Portuenkim Biskupem/ bat sie Jana dzyerow-
tego Papieża o to/ i był przycyna yego wyzyzenia od Niemcow- gdye v
stapit do Franciey/ y przez napominanie nym chcyat przyjechać na Biskup-
stwo. Ale Martinus Papież potym go stego wyzwolit y na swe Biskupstwo wro-
cił/ y w krotkim czasie na stolec Papieski wybran/ yako potym okrucyństwa nad
nim Sergius Papież wdyat po smierci yego/ nym napisse przy Sergiusie.

Bonifacius sossy/ papież/ rodem Tuskus/ ktorzy na stoleu swym
yedno pyetnaseye dni był.

Stefan sossy/ papież/ rodem z Ryma/ ktorzy gnyerowu nym et acz-
go- wssytki wstawy (choya dobre) Formoz Papieża potażit/ y kaptany Krole swie-
cił/ z nowu muszano swiecieć/ był rok na tym stoleu y trzy myśycy.

Romanus Papież/ ten też yedno trzy myśycy był na papieskim
myścu/ a dni dwa dzyesycy y yeden.

Theodorus wtory/ ten też yedno rr. dni był papieżem.

Jan dzyerow/ ten był dwye lechy papieżem/ zaś y Formozow
wstawy przyyat przeciw woley wssytkich/ dla tego był w Rawnym synod wstawit
aby Stefanowe skazania potażono- Ktoe czynit przeciw wstawam Formozowym.

Benedictus czwarty/ rodem z Ryma/ był na stoleu papieskim iij
lat/ nym nadywe sie o nim nic pisać/ abowym trąsit na ty czasie/ w ktorych y do-
brzy musyli przy ztych ztemi być.

Leo piaty był na stoleu papieskim czterdziestci dni tyłko/ atowim
był poiman a do wyzyzenia wśadzon/ od swego sluzebnika Krystosa kaptana/ dla
chciwości panowania/ w ktorym wyzyzeniu od trosti umarł.

Krystoph/ był papieżem sshedm myśycy/ a co on swemu panu
wezynit/ toż yemu wezynono/ abowym obaczono yego nymenote zdradliwa/ zruc-
no go s stolea/ y wstapit do klasztoru. Potym Sergius kazał go wzyać s klasztoru
a do wyzyzenia dać- gdyt tam mizernye dokonat swatą.

Sergius trzeci/ był papieżem vij. lat my-
śycy trzy. Ten cho był gnyew a okrutnosc dawna w
sercu swoim przeciw Formozowi Papieżowi zachował
abowym gdy byli oba na stolec Papieski razem wy-
brani/ wypędzon był Sergius od przyacyot Formozowych aż
do Francuz. A gdi przez Formoz Arnolf był pomazan na
Cesarstwo/ mył dobra swoboda Formoz na wssytki strony.
Sergius gdi był Papieżem/ dopiro sie nad umartym Formo-



z pomscit

Kim pomscit/ kazał go z grobu wykopac a sczac/ y hatyem do rzeki Tybru wlec w Formoz scy-
bra wssy go w chtopye odzyenye y dwa palca wey wssy/ przyczytacy mu zdradzyec po smierci.
two/ i Niemce Cesarze do Wloch przywyodt/ dla tego nym godzyen myedzy Pa-
pieżmi leżec. A kto chce obaczyc wyelke a nym znosne okrucyństwa tych ktorzy
by takowe rzeczy sami powinni myarkować a hamować/ zaprawde strasliwe a nym
slychane rzeczy w tym koscyle swietym z dawna sie toczy/ trzeba sie obawać/ aby
to nam wssam/ z tym sie kedy nym odptacito.

Rata od narodzenia pana Krystusa 903



Wdomilus trzeci Arnolfow syn ostateczny/
z narodu Karta wyelkego/ ktorzy nym był od Papieża
pomazan/ i był z Niemcyckiego podawany/ bo na ten czas
Papieżowye barzo s swego stolea wylewali/ zapomniawssy
słow Bozych y zakonu swego/ wdawali sie w nyepotrzebne
rzeczy/ skąd rzeczy pospolite wyeta wyelke skode y wpa-
nematy/ abowym podwyedli Berengarius Ksiazę Forlis

wylykego z rodu Longobardow/ ktorzy zebrał wyelke ludzi- porażit Ludwiga/
poimat- oslepil/ y wśadził gi s synem yego. Widzac Wegrzy wyelki rostert myedzy
imi/ sli wyelka moc/ palac- biorac/ biyac/ gubiac/ do krajn Wostkich/ Francuskich
Baworskich/ skąd wyelke korzyc srebria y ztoha wynyeli. Zasthawit sie przeciw im
Berengarius/ w ktorych acz maza pomste wezynit/ ale sobye slawe wyelke/ dla cze-
go Wosty s Papieżem wybrali go za Cesarza.

Rata od narodzenia pana Krystusa 912

Berengarius Lombardus od Wlochow na Cesarzstwo wy-
bran/ ktorzy też nym mogt spokoyem być/ abowym drugyego Wosty wybra-
li Gwidona Spolicanskę Ksiazę. Przeciw Ktoemu Berengarius zebra wssy
sie porażit go- potym zaś y syn Gwidonow porażit Berengarius a zabit.

Konrad Niemiecki Cesarz osmy/ krol Francuski/ synowyc
Krzecyego Ludwiga/ s strony Niemieckey wybran na Cesarstwo/ Ktoego
za Cesarza Wosty nym myli/ i nym był od Papieża koronowan/ aczkolwyel
wyelke chcyato Cesarzem nym Othona Saksy Ksiazę/ ale sam Otho nym chcyat
mowiac/ Boze tego nym day abych ya slachetny rod Karta wyelkego swyatu od
Boga zslanego mył posysec. Takie Konrada wybrali- Ktoego Otho swym na-
kladem y rozumem sprowowat/ abowym Wegrzy y nym nyeprzyacyele porażit/
Ktorzy gubili y nym zezdali Wosty zymy.

Berengarius wtory/ Wostki Cesarz wybran od Wlochow/ czego
potym porażit Rudolfus Burgudyjski krol/ przeto i Wegrzy podwodzit na guby
nym cudych zym.

Hugo Arlatensis Brabha/ Wostki Cesarz/ był lat dzyeseci.

Lotargius Hugonow syn/ Wostki Cesarz/ przeciw Othonowi
Saksyemu Ksiazecy/ ktorzy do Wloch mocą cyagnat/ woysko zebrał- gdye z
obu stron wyelka porażka była/ Ktoego zona slachetna y mabra była Adalinda
unda/ Ktora potym Otho Cesarz pirowssy poyat za matzonke.

Berengarius trzeci/ po Lotargiusy Wostkim Cesarzem wy-
bran yz ostatecznym/ był s synem Woycechem na tym panstwie rj.
lat. Ten Henrika Baworskego wypędził z Wloch- ale i wyelkimi danymi
mi ludye obczat/ przeto Adalinda zona Lotargiowa za nym sie o to za-
starała. Dla tego ya dat do wyzyzenia. Widzac pospolity cztowek yego nym spra-
wyedliwosc/ poslali do Othona Krola Niemieckego aby przyjechał na stolec Ce-
sarzski/ ktorzy to potym wezynit- a Adalinda za zone wzyat.

Rata od narodzenia pana Krystusa 920

Henr

Wielki Głowy



Enrikus rzezonny Muceps albo pthassnik/
Saskie ksyże. był wybran za Cesarza w Niemcech/
aczkolwiek go Papież nie pomazał/ ale od inssych
był wdzyczony przyzeth/ abowiem Węgry/ kchorzy
wielkie skodi czynili we Włoszech y Franciey/ vsmyerzyt. Za-
stawił sye przeciw nyemu Arnoldus Baworsky ksyże chca-
łim czynić o Cesarstwo. Ktoemu powyedział skhatecznemi
słowy od Salomona/ mąyac nim o to osobną rozmowę: Per-

me reges dominantur/ przez mye krolowe kroluya etc. A tak yessli tho toby Bog/
obyeat dać/ yac wnet tobye chca wstąpić a sluzyc jako panu powinowatemu.

Gdye vmykcyt serce Arnoldowo skateczna swoya rozmowa/ is z nyeprzyacyot-
byli przyacyelni. Panowat ssejeliwoye do końca osinna syc lat/ vmarł y pochos-
wan w oyczynye.

Alnastazius trzeci/ rodem z Rzyma był papieżem dwye lece/ po
tych okrutnych papieżach bedac/ nye chcyat nasladowac ich wssieteczności/ y ow-
sem myarkowat ich przesite nyecnoty.

Rando papież bedac osobliwy nye mäsł o nim co złego y dokrego
pisac/ a tey yedno był ssef myelwey.



Aln yedennasty/ syn papieża Sergiusa trze-
cyego był Papieżem trzynasycie miesiecy. Ten z Albe-
rikem Marskattym Etrurijskim Saraceny porażit
A gdy sobye samemu te sie we Papież przypisowat/ s
poswaru ich wypedyt z Rzyma Alberika. Rozgniewat sye Al-
berikus/ pobudzit Węgry przeciw Włochom/ gdye s Rys-
zeczem swym Toris uczynili wyetssa skode nieli kedy Sarace-
ni. Widzac Włossy swoy wielki wpaadek przez dwu nyzegods-
zebrau ssef y poimali Alberika y myasta Ortam y wobili go na pal/ a Rana Papies-
za Gwidonowi sludzy zabili slusnie.

Leo flosy/ papież/ Rzymyanin/ ten był na tym yakoby był nye-
dostatk skolea papieskiego naprawit/ Saraceny y ine nyeprzyacyoty wygnat/ a
le ssefego myeszac vmarł.

Stefan shodny był na stolcu papieskim dwye lece/ mieszac/ y
y. dni. Ten bogoboyne sye za ciasu swego obchodit.

Jan dwanasty/ papież/ cztowet osobliwego ywota/ ten wssyt
to ptakat/ is wnetrze waltki wssedzye w Arzejskianstwy na then cjas byty/ był
cztery lata na Papieskim stolcu y dzyesie miesiecy/ potym vmarł.

Leo shodny był in. la. vj. miesie. nie slawne po sobie nie zostawit
Stefan osmy/ papież/ rodem z Niemiec/ przetho pospolitich cztowet
wyet rzucili sye nań y wssyli go/ vctukli/ ledwo sye od smyerzi wrocit/ is potym ni-
gdzye nye smyat sye wlasac/ był Papieżem trzy lata y cztory miesiace.

Martinus trzeci/ był papieżem trzy lata ssef miesiecy/ cztowet
pokorny/ od wssykich vmitowany/ ktori opusciwssy pirowse roferti/ wssytet sye na
sluzbe Bozka vdat/ kofcyoty budowat/ vbozge nadowat/ y inych rzeczy dobrych wie-
le dzyatat/ pochowan z drugimi w kofcyele swyeteo Pyotra.

Gregorius wtory/ papież/ był na stolcu swym dziewiec lat miesiecy
y. dni. Ten Otona przeciw Berengariusowi z Niemiec przywiolt z drugimi do wloch.

Aln trzynasty/ papież/ rodem z Lombardien/ krolowski syn
był cztory lata Papieżem y dzyesie miesiecy. Ten yessie s swoyey mto-
sci nye był wychowan yedno w rozpustnoscyach nyeczyskich a w myslis-
wye yego zbytki a nyegodnosci/ poslali do Othona y myesce

Aln trzynasty/ papież/ rodem z Lombardien/ krolowski syn
był cztory lata Papieżem y dzyesie miesiecy. Ten yessie s swoyey mto-
sci nye był wychowan yedno w rozpustnoscyach nyeczyskich a w myslis-
wye yego zbytki a nyegodnosci/ poslali do Othona y myesce

Aln trzynasty/ papież/ rodem z Lombardien/ krolowski syn
był cztory lata Papieżem y dzyesie miesiecy. Ten yessie s swoyey mto-
sci nye był wychowan yedno w rozpustnoscyach nyeczyskich a w myslis-
wye yego zbytki a nyegodnosci/ poslali do Othona y myesce

Aln trzynasty/ papież/ rodem z Lombardien/ krolowski syn
był cztory lata Papieżem y dzyesie miesiecy. Ten yessie s swoyey mto-
sci nye był wychowan yedno w rozpustnoscyach nyeczyskich a w myslis-
wye yego zbytki a nyegodnosci/ poslali do Othona y myesce

Aln trzynasty/ papież/ rodem z Lombardien/ krolowski syn
był cztory lata Papieżem y dzyesie miesiecy. Ten yessie s swoyey mto-
sci nye był wychowan yedno w rozpustnoscyach nyeczyskich a w myslis-
wye yego zbytki a nyegodnosci/ poslali do Othona y myesce

Aln trzynasty/ papież/ rodem z Lombardien/ krolowski syn
był cztory lata Papieżem y dzyesie miesiecy. Ten yessie s swoyey mto-
sci nye był wychowan yedno w rozpustnoscyach nyeczyskich a w myslis-
wye yego zbytki a nyegodnosci/ poslali do Othona y myesce

Aln trzynasty/ papież/ rodem z Lombardien/ krolowski syn
był cztory lata Papieżem y dzyesie miesiecy. Ten yessie s swoyey mto-
sci nye był wychowan yedno w rozpustnoscyach nyeczyskich a w myslis-
wye yego zbytki a nyegodnosci/ poslali do Othona y myesce

Aln trzynasty/ papież/ rodem z Lombardien/ krolowski syn
był cztory lata Papieżem y dzyesie miesiecy. Ten yessie s swoyey mto-
sci nye był wychowan yedno w rozpustnoscyach nyeczyskich a w myslis-
wye yego zbytki a nyegodnosci/ poslali do Othona y myesce

Aln trzynasty/ papież/ rodem z Lombardien/ krolowski syn
był cztory lata Papieżem y dzyesie miesiecy. Ten yessie s swoyey mto-
sci nye był wychowan yedno w rozpustnoscyach nyeczyskich a w myslis-
wye yego zbytki a nyegodnosci/ poslali do Othona y myesce

Aln trzynasty/ papież/ rodem z Lombardien/ krolowski syn
był cztory lata Papieżem y dzyesie miesiecy. Ten yessie s swoyey mto-
sci nye był wychowan yedno w rozpustnoscyach nyeczyskich a w myslis-
wye yego zbytki a nyegodnosci/ poslali do Othona y myesce

Aln trzynasty/ papież/ rodem z Lombardien/ krolowski syn
był cztory lata Papieżem y dzyesie miesiecy. Ten yessie s swoyey mto-
sci nye był wychowan yedno w rozpustnoscyach nyeczyskich a w myslis-
wye yego zbytki a nyegodnosci/ poslali do Othona y myesce

Aln trzynasty/ papież/ rodem z Lombardien/ krolowski syn
był cztory lata Papieżem y dzyesie miesiecy. Ten yessie s swoyey mto-
sci nye był wychowan yedno w rozpustnoscyach nyeczyskich a w myslis-
wye yego zbytki a nyegodnosci/ poslali do Othona y myesce

Aln trzynasty/ papież/ rodem z Lombardien/ krolowski syn
był cztory lata Papieżem y dzyesie miesiecy. Ten yessie s swoyey mto-
sci nye był wychowan yedno w rozpustnoscyach nyeczyskich a w myslis-
wye yego zbytki a nyegodnosci/ poslali do Othona y myesce

Rygi Włose

Rygi 158



Włose krola/ aby lub Rzymi wyswolil od tego nyegodnego
Papieża. Baczac to Rana Papież poimat dwu Kardina-
jednemu nos vrgan/ a drugiemu reke dat vcyac. Oto gdy
przyechat do Rzymu/ od Rana Papieża pocziwoye przyet
y od nyego koronowan/ gdye wzwawssy wyle Biskupow-
Synod/ to yest Syem na duchowne uczynit/ na ktorym nale-
zyono Rana Papieża tego skholca nyegodnego byc dla yego
spiosnych a nyewstidliwych obycajow/ jako drugyego Sara-
danapala. Obaczywssy to Papież/ vcyet w gory/ gdye tam przez kilko cjasow be-
dac nye mogty sye w nim niewstidliwe kusy zataic/ chlop go zabit rohatina od zony.

Benediktus pyaty/ był na stolcu papieskim dwa miesiac y pyet
dni/ abowiem Oto Cesarz nye chcyat myec yedno Leona/ y Rzymiany ktemu przy-
pedyt gwattem aby Leona wybrali/ a Benediktha zaslal do Niemiec/ gdye v-
marł w Haysspurku.

Leo osmy/ papież/ przez Cesarza Othona wybrany/ na kthorego
myesce wybrali byli Rzymiane Benedikta/ ale Cesarz rozgniewawssy sye Bene-
dikta poimat a Leona wssadit na stolec Papieski na ztos Rzymyanom/ oddalit po-
dawanye skolea Papieskiego od Rzymyan do Cesarza y do yego potomkow/ tenie
Othona Cesarzka korona koronowat.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.

Raca od narodzenia Rana Krysthusa 938.
Tu yuz stolec albo Mayskat Cesarzski przestapit do Frankow albo Gallow/ tez
y ob Włochow albo Longobardow do Rysiat Niemiec/ kthory trwat od
Rarta wielkyego az do cjasu Otona pirowssiego przez sto lat/ mato co wytecy.



Whef Ghoſt

synem Wozycechem wypędził z Włoch dla ich okrucyństwa. Upokoiwszy w swym państwie wssytki krainy/ syna swego Orona wtorego/ kthorego z żony Alundi mya/ na swe myeysce postanowił. Bedac już wyetu starego vmart w Wyednyu/ pocho-
wan w Maydeburku w koseyle s. Marcina ktory on zbudował- był na Rysieście
Saskim osimna sęce lat/ a na Cesarstwie dwana sęce lat.

S An czternasty rodem z Włoch/ był papieżem był, lat y dwa myślił. Tego gdi Rzymianie przesiadowali/ dozwolili Grabi s Rampa niey aby go poimat/ ale gdi był zabit ten Grabya Jofredus/ Papież z wyszyenia ucyekł do Orona. Oto Cesarz jako mitownik koscielny poimat wysyeli Rzymiany którzy byli tego przyczyna, niektore powiesil/ a drugie do Nymiec do wyszyenia rozeslat.

Benediktus Kosty/ byl pappezem rok y slesc myshshch, Ten byl po
iman od myessziamna Rzymsskogo Ciriciusa/ gozyc vmart w wyzhyenyu w nedzy
po smyerci Orhona.

Łacá od národzenia Pánstwego 974.

Dto wtory Cesarz panował po oycu lat 1,
przeciw ktorému Henrik Rysaże Barorskye powstał
to o stolet Cesarzki/ale na tym stracił. Też y Francu-
zowie s Krolew Lotariuszem powstałi/ ktore skrocił y tu przy-
szedze przypedził dzyerzej pokoy wyeczny. Ale gdy z Greki
czyinił o ty krajiny ktore przyległy tu Sycylię/ Kalabrię/ As-
pulę/ porażon od nich na gtworę aż sam w bacie ledwá wiekt
przewoznicy go wyje znali/ poimali go y ssácowali aż sye musiał wykupić. Sycyliyscy
gdy sye o nim dowiedzyeli/ s pociechowacy go do Rzymá poslali/ á náń żeglarni
sye tego troskstwá pomscili. Tým bedać mszt sye náń nyktoremi co z bitwy wyeká-
li. Oni wychodząc yego srogosci otruli go/ tým schowan przed koscytem swyethgo
Pyotra/ gdzye zowa Parádizum.

Sonus wtory/ rodem z Rzymá/ byl papyežem rof y ssesc myeshe
cy. Ten sye myernye obchodzit/ žádnemu sye nye sprykrzyt zá ten czas/ a dobrocy
vhodzit trudnosci.

Bonifácíus shodný byl paphežem vi, mhespech y rti, dni, Thea
yátož dyura wssedt ná ten stolec táže tež počynat. ábowyem obaczyl iz knyemu
wssyšcy nye myeli chući dla yego totrowskich obyčájow/wyekt do Konstantinopos
lá pobrawssy wyelkye skárby s koscýotá s. Pyotrá. Vtráćiwssy to pryzšedt záše zá
pomoca ztych ludy/dat wylupic yednemu Kárdinátowi dczy/co mu byt ná odpor
Dcym rechto hányebnie zabít nyewyedzyeč od kogo.

Condictus sy podmy rodem z Rzymá/był papyżem viii. lat mye
sycy v. Ten cíasu Otóna trzeciego był wyele rosterkow w myescy wsmierzyl a za
hamował. Synod ustáwił/ná ktorým záse biskupá Arnolfa od Giberta Francus
kiego wypędzonego przyzwał/ Tukrománta heretika potępivšsy.

maſt vſtupiti doſt paphejem myſeſhecy oſm/ poſtym od Rzymian
poiman/ na Kaſtrum Anyeli wſadzon y vmart.

Wyszedłem czterzy myeshace, Ten poczał koscych
dawac krewonym. Powstahali nań pospolity cztowye, a
go truchina zabili.

an syedmnoſty / był na ſolcu papyeſkim r. lat y vi. myeſhech,
był ciotowyel wſzony / a w Zycerſkich rzeziach byegty / wſa akſe nye był bez tru
ci / abowym Krefcenci. Ktory ſye dzyałał trolem Rzymſkim / poimat go y po
trudny Obaczywſſy, Krefcenciu iſzle wdzyałał poſlat poń yego przyya
t / przyjechał / Ktory go o pocziwoſcya przyproſadził / a Krefcenci
t / ychatała oba wſziedli do domu Celſio

Ryhgi Store Rist 159;
 Rátá od národzenya Pánskyego 984;

Do trzeci/ rzezon y mirabilia mundi/ tho
yest dzw swyata/ i/ s tch rad mowit/ bedac mto dy po
oycowey slynerci/ byt dan w opyekt henrikowi Ba
worstkyemu Ksiazecy/ ktory yego panstwa poczat przywta
sfciaac sobye/ abowym korzyscit w Cesarstwy. Rzymyanye
tez nyektorzy y Krescentina Kacye Rzymstkego chcyeli wy
brac/ aby tym obcyayem zasye przysiedt stolec Cesarstwa do
Wtoch. Obaczywssy to Niemcy wzyeli go od henrika s przywolenim Benedikta
Papyeja/ Cesarzem wczynili/ potym skrocit Francuzy y Krescenciusa obyesit ktory
sye czynit krolew Rzymskim/ y Papyeja inssiego Greka Xana przeciw Cesarstkyemu
Gregoriusowi wczynit/ ktorego on sam obrat z domu Ksiazat Sakich krownego
swego. A ste y przyczyny Wtochowye nan powstali/ i/ s on przespreczinye w Rzymy
nye mogt myestkac/ wywechat do Niemiec/ wstakze nye mogt Wtostrye chytrosi
wsc/ abowiem z ona Krescenciusowa przénayeta i/ s go otruro. Przed tym niili umart
chcac zabyezeć temu yakoby elekcie/ to yest wybyeranya Cesarstwa Rzymstkego/ by
ty w swey mocy a statosci bez wsselnyatich trudnosci/ yako przed tym bywaty/ wczys Elekcie.
nit Syem na granicach Wtoskich/ tch na duchowne yako na swyckye pany/ aby
ten Mayestat Cesarstki yednostanyne byt podawan od nznaczonych person/ nie we
dlug krownosci/ ani zadnym prawem tak przyrodzonym yako nabitym/ ale ktoryby
sye im godny byc zdat z domu Ksiazat rzesse Niemeyckey. Abowym tho dobrze
rozumyat/ i/ s Frankowe takze Wtoffy o tym myslili/ yakoby ye zasye do syebye prze
nyesli.

¶ Napirwey Elektorowoye / to jest / wybrańcy na wyberánye Cesarstwa sa postać nowymi z duchownych osób / trzey Arcybiskupowoye / Mogutiński / Koleniński albo Agripinński / a Trewerški. Z nim sa záhye przydani ceterzey Kúrsierstwowey swyeckeye osoby. Napirwey krol Czeski Podczassy albo Szynk (na ten czas yessze nye był krol em krol Czeski Woyewoda Ryński / Podstoli. Margrabya z Brandeburku / Komornik. Sásky Rysaż / Myecznik. ¶ Jest wypisánye okoto tego sferoce w Nymyeckich historiach / przecz inne moenyessze Rysażetá na to nye sa wybrane / yá to Báworskye / Szwabiskye / Duniskye / y innych woyle opuścili známyenitsykh / ya tho ná ten czas opuściz / tylko krotko powyádam / i ci ná ten czas powolnyessy Cesařzowi byli / a śnadź y Krowni. ¶ Ten to Cesarz Oco trzeci yéjdzit do Gnyezná ná wyedząc grob swyetego Woycecha.

Gregorz phaty rodem s Gaskrey zrembe/
Bunno przed tym rzezon/ byt Papyzem dwie le-
cye y pye myesyey. Tego to Cesarz Ota yako krew-
nego na ten stolec dat/ przeciw ktoremu Krescencius Rzym-
ski powstat/ rozmaicye go przesladowat/ tak iz wzecht zasze do
Nyemyec/ a na yego myesce wsadzit Rana Biskupa s Plaz-
cency pyenyznego a chytrego. A gdy rozumyli iz Ota Ce-
sarz myat przyechac/ zawarl sye na patacu Hadriana nyegdi Cesarza (dzis gi 30
wa Krescencio) Ale Cesarz dobywss/ ich/ Krescentina obyess/ Rana Papyza
scyat/ ktory wedno byt dzwyshec myesyey Papyzem/ a Grzegorza zasze na swoy sto-
lec wsadzit. Ten to Grzegorz dat prawo s swego stolca na podawanye Cesarstwa
Kurfierstom Nyemyeckim.

Słuxwester wtory/papież/ czarnośsyeżnił/ ten bedac mnichem
wyssedł s klasztoru wczyt sye w hiszpalię/ gozye sye stat wezonym Dokto-
rem/ byt pedagogyem Othonowym y Roberta krola francyyskego/ cín u-
dali biskupstwo w Rawennacye/ aż Papieżem zostat s Czartowskyy náuki. Bedac
Papyeżem pytał Czarta dtugoli bedzye Papyeżem. Powyedyzát/ skoro msta

człowiek w Jeruzalem. Po czterech leciech czcił missa w swym
tego krzyża gdyż zowa Jeruzalem/ skoro po missy wpadł w
nyemoc/ obaczył smierć swą/ wezwat k sobie Kardin
toro/ spowadał sie im/ i on co czynił/ wssytko s czartowski
nauki/ y obywat sie im w thowarzystwo po smierci/ rozkazał
Kardinałom/ aby skoro umrze/ yego cyato w kasy zrabali a
wtożyli na woz/ a gdyż nim poydzye sam woz aby za nim fli/
a gdyż stany aby go tam pochowali. Także uczynili y byli
pilni tego aż woz przyssedł z yego cyatem sżykanym do Latherana kościoła gdyż
swyeci meżowe leża. Jest znak Boski/ i nym maś tak wielkiego grzechu na swy
cy kościoła Pan Bog nym odpusci/ gdi sie mu ko z nym winy dawa.



Jan dyheronasty był papieżem phec mheshech/ dla yego kroci
kości nym maś o nim co pisac. Ustawil zadusiny dyer obchodzie nazayutrz po wssed
swyech.

Tego czasu Komety byty wielkie na gtod a na mor.
Jan dwudzyesty był papieżem iiii. lata mheshech czterzy/ na po
toy a na lenistwo sie wdat/ dla ciego nym maś o nim co pisac.

Sergiusz czwarty rodem z Rzymu był papieżem dwu lecie mhes
sycy vi. swyete go żywota v ludzi/ wdzyeczny y myerny/ ku Bogu wssyheł swoy v
myśl obzocit/ tak wpadłe rzeczy zasie znapiawyal/ Krole Rzymski nyzgodne poye
dnat/ s ktorymi Saraceny s Sycciley wygnat/ w bogye ludzi zbozym zakladat/ bo
był tego czasu barzo wielki gtod. Gdi umart/ lud pospolichy ptakal yako oyc/ w
kościele swyete go Pjotra uczinyl pochowan.

Lata od narodzenia pana Krystusa 1003.

Enrikus wtory/ rzezonh Klaudus/ trzecinaasty Cesarz Rye
mycki- ten napirwssy od Rursterow jest wybran na Cesarstwo Rzym
sye- z domu Baworskich Ryszat/ a koronowan w Rzymie od Benedikta
Papieża/ panowal lat xxi. smyslny y szejeliwy/ tak w Rycerlich rzecjach yako y
w inych sprawach/ Saraceny z Wloch wypędzil/ Węgry ku Rzeseyaniskye wy
rze przywiodł/ a swytemu Stefanowi królowi ich siostrę dat za matzonke. Biskup
stwo Bamberckie zatosyly nadat- gdyż po smierci kazat sie schowac/ A yako pi
sta/ żeby nad yego grobem cudabyty/ abowym znak swyetoobliwosci yego był- i z
zong Symagunda w dzyewiczym stanye mysekat za żywota.



Benediktus osmy był papieżem dwu lecie
y dwa mhesyaca/ ktory za henrika był spokoyem/ ale
potym od pospolstwa wypędzon dla yego takomstwa
wssakie potym przez zgode przywzodeon/ rychto potym umart/
o ktorym pissa/ i sie wkazat yednemu biskupowi na czarnym
konu yezdzac/ ktory go spytal czemu tak po smierci yezdzi/
odpowyedyat/ yestem o takomstwo potepyon/ a tak cye pro
se idz a wyymi na tym myseku moye skarby a rozday przebog w bogim/ a snadz sie
yessie Pan Bog nademna smituye/ ktory sedit a powyadat to.

Lata od narodzenia Panskego 1025.

Konradus Frankus wybran na Cesarstwo/ a od pana papie
za pomazan/ był na Cesarstwo xv. lat/ kroci Ernesta Szwabckie Rysa
ze ktory sie mu przeciuit/ krolestwo Arelateńskie za sie ku Cesarstwu przy
w yodt/ Longobardi zwolassia/ Weneci podbit pod swe posluszenstwo/ Węgry
także y Dalmaty/ z Rzymiany wielkie walki wyodt o podawanie stola Papieskie
go. Od tego czasu napirwey naznaczone Kardinaty ktorzy mieli wybierac Papieza
Jan xxi. był dyheronast lat papieżem/ syn to był Grzegorza Portu
eniskiego

eniskiego biskupa/ nym był yessie duchownym/ przeto sie nani Rzymiany burzyl/
ale był w dobrej obrony v Konrada Cesarza/ wssakie potym był dobrego a chw
lebnego żywota.

Benediktus dyheronasty/ rodem Tullus/ był na papieżstwie
at r. Ale gdi go Rzymiany obaczyli takomego a nyeuczonego y nyego
dnego na ten stolec/ wyrzucili go precz/ a na yego myesce Rana Sabini
sye go Biskupa/ ktoremu imie dali Sylwester/ wybrali. A gdi ten był xli.
dni/ też go wypędzili za yego z tym zachowanim/ a Benedikthowi zasie dali. Bene
dikt widzac i zasye ku pirwssy nyechuci przychodzi- przedat stolec Papieski Rano
wi Archidiaconowi s. Rana ad portam latinam/ ktoremu imie odmyenyono a wes
zwano Grzegorz.

Sylwester pa
pyez podzus
cony.

Grzegorz slosy/ był na stolecu papieskim/ na ktorym spedzyl
dwu lecie y trzy mhesyace. A gdi go obaczono byc odsszejepieniem zrucono
go też. A tak Cesarz henrik uczyni wssy Synod/ od wssytkich trzech kazat ob
dalic ten stolec Papieski/ a Klimuntowi wtoremu Bawierskemu biskupowi rozka
zat ye dac/ na ktorym sie poczat dobrze sprawowac/ ale nym był żyw yedno ix. mhes
sycy. Pissa żeby gi przeto struto i był Tyemrec.

Clemes papa

Damasus wtory/ z Bawor rodem w hechal gwałtownie na ten
stolec bez elekciey/ też yedno xxi. dni na nim był/ aż umart przez trucine.



Go dyheronasty z Rymyec/ był na papie
stwie trzy lata dwa mhesyace/ s Cesarz yego danya/ k
ry gdi yechat przez myasto rzezone Wezuncium w Rzi
mye w Papieskim odzyenyu- zastapili mu Opas Kluniaku
a Hildebrandus mnich s Seny/ rzekli mu: Ciemu totrze smies
ye idzie w Papieskim odzyenyu/ gdis nym od tych wybran k
ry wybreraya takye. Ktory sskadt s konya a pyelgrzymstye
odzyenye na sie wtozyt slozysy Papieske- sedit do Kardinatow izby mu odpusci
li te wine mowiac/ ze to uczynit s swy nyepatrzności/ a prosit ich aby rychto dali
komu inemu/ aby przez moy bład a grzech kościoła Boży pušto bez sprawce swego
nym stat. Oni baczac yego powolnosc/ wymowe/ nauke/ y rozum/ dalimu wnet sa
mi ten stolec Papieski/ dali mu też imie Leo ix. a pirwey go zwano Bawonus. Na
ktorym sie sprawowal cnotliwy yako na swyete go meza zalezato/ y ksyag wysle
popisal przeciw kacerzom.

Bawonus.

Biktor wtory/ z Rymyec/ był papieżem dwu lecie mheshech iiii.
dni xxi. Ten z wola wssytkich wybran na ten stolec- ktory wnet uczynit Syem albo
Synod we Florency/ gdyż wssytki heretiki albo ty ktorzy wystepowali s swy my
ry karat/ y ich dostoyenstwa oddalat/ tamie też potym umart.

Lata od narodzenia Panskego 1040.



Enrikus trzeci/ rzezonh Riger/ to yesth/
czarny/ od Elektorow wybrany/ ktory był na stolecu
Cesarzkim xxi. lat- ini pissa xliii. Tego pomazat pa
pyez Nikolaus wtory na Cesarstwo/ a dla tego yego dobro
dzyestwa/ powseyagal sie za żywota yego na stolec Papieski
myothac/ aż po smierci yego wzywali nim Papieskowe wyel
kich trudności/ zwolassia Alexander/ Gregorius/ ktorego k
li/ a on tym gorssy był na nym- Papieza Grzegorza oblegt/ aż w grobye Cesarza A
driana wlezat/ a to wssytko o podawanie stola Papieskego czynit- abowym da
wat Klementa odsszejepienca Cesarz na Papiestwo/ ktorego oni nym chyceli przy
wad. Bedac tak wielkim nyeprzyyaczelem duchownym/ wchodzil go Cesarzowa
Algnyska/ i swoy gnyew umyarkowat przeciui/ y s Papiezem go zyednatł v
Mantue myasta/ gdyż Cesarz za pokuta trzy dni bosymi nogami stat na ledze/ a

Rostert
dawany
ca papie

Papież go od klatwy rozgrzeszył/ wstałże nye mogt przestać swego okrucyństwa
tak z duchownymi jako s świeckimi. Na ostatku s synem młodszy bierze zaczął/
ktory go poraził a stey porażki wpadł w rozpacz/ w kłopoty wmarł/ pogrzebyon w
Spirze. Tego Niemcy w swe kroniki nye pisali.

Stefanus dziesiętych Rasyński opát/ był na papieżstwie czterzy
miesiące/ dla krótkości roku yego nye maśo nim co pisać- tylko pracowat sye za-
koby koscioł Mediolanski (ktory yuż był na dwuście lat odstąpił od Rzymu) za sye
tu posłuszeństwu Rzymskiemu przywydł.

Benedictus dziesiątych rodem s Kampiony był papieżem viii, mie-
sący/ ale iż nierzadnie wstąpił na ten stolec yedno przez dary- przeto go z niego zru-
cili/ iż za sye siedł do Welitrow gdyż był Biskupem.

Skolans wtory rodem s Sabandey/ Berardus przed tym
rządził/ tego w Senye wybrali Kardinatowe y Biskupi Papieżem/ na kto-
rym był trzy lata. Ten uczynił Synod na którym wstąpił/ aby żaden laik tak
Cesarz jako iż świeccy nye mieli żadnego głosu podawać Papieża. Na tym też
Synodzie potępił sekty Berengariusowe/ gdyż sye thym za sye Berengarius na do-
bra drogę nawrócił.

Alexander wtory rodem z Mediolanu był pa-
pieżem dwu lecie y. miesiące. Ten myał trudności do-
syć/ abowiem powstał z Lombardey Biskupowe prze-
ciw yemu mówiąc/ iż nye ma z inąd być Papież yedno z Bi-
skupstw Lombardskich (bo Alexander był biskupem Locen-
skim) na co też mieli Cesarza po sobie. Wybrali inego Pa-
pieża Adolusa/ ktory zebrał woysko przeciw Alexandrowi/
potracili wielki lud między sobą/ aż za pomocą Rzyżat O-
thona Mediolanskiego a Gofreda Northmanskiego Adolus zwyciężon. Ten to
Alexander Henrika Cesarza o gwałty kosciołowe klat- yako piewy pisał. Wsta-
wił wyle praw potrzebnych kosciołowi Rzymskiemu/ wstał też aby kłoty nye
myał mocy drugiego kłacu. Kaptan cudzoziyny abo występný swyćci ani missey
miec nye moze/ a ci coby go słuchali w takim grzechu są yako y on/ yesli co nań wy-
dzą/ y wyle innych rzeczy wstał.



Gregorz szósty papież/ mnich/ przed
tym Hildebradus wezwany/ Etruskus/ z myasthą
Seny rodem- był lat na tym stolecu xij. miesiące i.
był wżony/ roztropny/ a niecierpliwy- przeciw odlicze-
pięcom y gwałtownikom kosciołnym barzo sye zastywał.
Cesarza Henrika upominał aby sye nie dał przez dary zwodzić
a kosciołnych przetożonych nyegodnych za pnyadze nye w-
stawiał. Gilbertus Arcybiskup Rawnanski podwydł nań
Cinciusa syna Hetmana Rzymskiego aby go poimał a Cesarzowi przynosił. Cincius
us upatrzywszy czas w noey Bożego narodzenia gdi myał misa/ rzucił sye nań y
wzywał go y wśadył do yedney wyse. Rzymyanye obaczywszy rzucili sye s pospolitym
ludem na dwor Cinciusa/ zborzili z gruntu wyse/ dobyli biskupa/ a Cincius ucył
do Niemiec do Cesarza Henrika. Papież Gregorz pothym dat klatwe na Cesa-
rza Gilberta y Cinciusa o zgwatcenye koscioła/ ktore potym Mächtildis Grabinia
nyewyastła roztropna yednatá/ a na yey prozbe Papież odpuscił y rozgrzeszył wsta-
ł. Ten to Gregorz wstał w Niemcech iż ion kaptani nye máya. Ten też wsta-
ł w soboty myśa nye yadac/ wyle innych rzeczy wstał. Na ostatku Cesarz Hen-
rik stamat pokoy/ ychat do Rymu- obległ Papieża- ktory gdi ucył/ w Saleria-
um wmarł/ na yego myśce Gilberta wstał/ ale go Rzymyanye nye chcieli przy-
yć/ kad byty potym między nim wielkie roztęki a wale.



Wiktor trzeci był papieżem/ roztropny/ a niecierpliwy- przed
tym Gilbertowi podryconemu. Rzymyanye powstał dla czego na sye Henrika Cesa-
rza pobudził/ także go otruto w piecu s strony Henrika Cesarza.



Urban wtory Gdo przed tym rządził/ opát
s Alunaku/ był na Papieżim stolecu xij. lat- miesiące
cztery- ktory y przykładem- nauka y wstała wstał
koscioł Rzymski oswyćcił. Wstał Synod na Biskupy/
na kłotym potwirdził kłoty Gregorza Papieża przeciw
Gilbertowi y Henrikowi o podawanye nyegodnym tego stol-
ca. Drugi synod wstał/ na którym postanowił wyprawić do
Jeruzalem przeciw Saracenom/ ku kłotey wyle krolow y Wyprawa do
Jeruzalem namowit/ iż sye zebrało pretko trzydziesty tysyćcy ludzi/ między kłotem z yez Jeruzalem-
go strony byto krzyżakow xxx tysyćcy. Wstał też aby za sye Lewite albo Diakoni
myli żony/ wstał też aby żaden duchowny nye był swyćcon ktory nye ma wta sye
go Tytulu/ y wyle innych rzeczy dobrych wstał.



Paschal wtory z Bloch rodem/ był papie-
żem lat xviij. miesiące y. Ten bedac mnichem prze-
dzęki wybrani na stolec Papieżi. Chcac pokoy koscio-
łowi uczynił zebrał woysko przeciw Gilbertowi pod-
ryconemu Papieżowi/ ktory Gilbertus s prześlachum wmarł
Potym uczyniwszy synod przywydł gwałtem za sye myasthą
ku Rzymskiemu posłuszeństwu w Emilley/ ktore są/ Placens-
cia/ Parma/ Mutina/ Bononia/ abowiem sye byty obrocity
do Arcybiskupa Rawnanskiego. Potym poiman od Henrika czwartego Cesarza
y s Kardinaty/ iż nye chęat swyćcić biskupow odliczypyńcow wedlug yego wolej
gdyż go nye chęat puscić aż ye musywał poswyćcić/ y samego Cesarza z nowu pom-
zał. A gdi Cesarz wychat- uczynił Syem abo Synod w Lateranu- gdyż za sye o-
wotał wstał swyćcić kłotey przezdzęki Cesarzowi kłoli musywał czynić/ w-
marł w Rzymie/ pogrzebyon w kosciole Konstanciana.

Wnyehesche rostkossney

Roku 1060, Dominik trzeci, Rzyżski Włose myał za-
matzonke siostry Nicefora Cesarza Grecyego/ tak barzo cudna/ thak ro-
stkossna/ iż to za yeden dzien historikowe pissa- abowiem tak byta chedoga-
tak rostkossna/ iż nigdi sye prosta woda nye umywała/ yedno yey musyła z ro-
sy wode zbyrać/ ktora sye w subtelnye wdzytanej táni mita- rozmaitych zyt w
nye nakładssy dla rostkossney wonyey. Potrawy yey bywały w drobne kęsy s syetane/
ktorych żaden ani sama reka gola nye docykali- yedno myatá ztoce cewki/ kłotem
potrawy takyez picye sstata. Takyez toinica yey byta/ iż Salamoná samego w thym
przewysstata/ ktory z Libanskich Cedrow rostkossy myewat. Na ostatku z Bożego
dopuszczenia tak smyrdzycyła/ nye tylko sama/ ale y yey gmachy- y stary- y gdyż sye
obrocila- iż żaden sluga nye mogt przy nyey wytrwać/ w tym smrodzie wmarła.

Rozdział Główny o dobytchu Jeruzalem,

Wdy nasthali Nabi a mato godni Cesarzowe Grecy albo
Konstantinopolscy po Herakliuse w Konstantinopolu- zwasthą po ro-
zerwanyu Grekow od Włoch/ stracili z yemye ydowstka z myastem Jeruza-
lem przez nyedbatose swoye do Saracenom/ wstał Saraceni grob Panski w ca-
tosci chorwali dla pyelgrzymow- ale wycey dla swego pozycu. A thak lata 1099.
czasu Cesarza Henrika czwartego- a Urbana wtorego Papieża/ zebrało sye wyle
Rzyżat z Niemiec/ z Włoch/ s Francyey/ y z inąd z wielkim ludem przeciw Sara-
cenom- ktory sye w Syriey na then czas zmocnili/ Jeruzalem s przylegtemi pa-
stwy opánowali. Myędzy kłotymi był nawyszym Hetmanem Godefredus Lotar-
ringiysky Rzyżat/ potym Hugo krola Francyyskiego brat- Rymy- oberto-
wre dwa/ yeden Glancyyski Grabya- drugiz Normandey/ Włoch-
Rzyżat. Boamundus krola Apulskiego brat/ a Genuenses/ kto

Triremos/to yest okretow srednich ku pomocy. Vitalis Michael kszaz Wenec
kye tej syna swego woda ku pomocy poslat/ tej y Biskupow/ Arzyakow byto wy
le nad ktorymi byt porucznikem od Papieza Adamarus Biskup w Rycerskich rze
ciach byegty/ ktorzy yednostayna chucya sli do Xeruzalem/ yedni woda drudzy
zyemya ze wssytkich krajn Europy/ thak iz to za yeden dzio byto skad sye tak wyelki
lud pretko zebrał/ ktorych byto trzy sta tysyac policzonych/ okrom tych co ich kazdey
godziny przybywato. A gdy mocny a stale obegnali Xeruzalem/ zwoyedli bithwe s
Saraceny/ ktorey za Boza pomoca wygrali/ y Kalifusa zabili krola Saracenskye
go/ ktory na ten czas byt mocny w Syriey y w Asyriey/ Xeruzalem za trzecim stur
mem wysyli bez zadney skody za sprawa Gotfredowa/ ktorzy byli przed pyacya set
lat Saraceni wysyli/ tam wyelka radozcy a nabozenstwem poczciwie grob Pana
Kristusa ozdobili a ochodozili/ y poczciwośc wyrzadzali yako sye godzito thakymu
myyscu. Takze koscycot Salomonow ktory byli Saraceni ku sprosnemu myestka
nyu obroci. Tez Antiochia tego roku wziata pod Ormiany od Boeunda syna Ro
bertowego kszazcy Apulyskyego/ abowym tam wyele Krzesciyanow byto/ kto
rzy mu ktemu pomogli. Tam w tym myescy nassy dostali (bo tam pirwey s. Pyotr
myat stolec nizi w Rzymie) wtoczyne ktora byt Rycerz otworzył bok Panu Kry
stusowi na krzyzu/ ktora wtoczyne przed woyskyem nyessi gdy sye s Borbona Or
myanskim kroleem myeli potykac/ tam mu sto tysyac ludu porazili. Po tey wyele
bney porasce wssyky yednostaynemi gtofy wotali/ aby byt Gotfredus kroleem Xero
zolimskim wybran/ gdzye to uczynili/ ale sye on sthago dtugo wymawyat/ mowiac
sye byc nyegodnym na tym myyscu krolowac/ wssakze czyniac wssytkim kwoli po
wyedzyc/ poslugi y cytut krolestwa wezme/ ale korony nye wezme/ abowym nasy
odkupiciel tu cinyowa nosit/ a ya byt myat (proch yego bedac) zloty nosic/ Bo
ze tego nye day.

Kalifus.
Xeruzalem da
byto.

Boemia liton
sk pabito
nasy kszazcy

Gotfredus pirwssy krol xeruzolimski/ do
bywssy Xeruzalem yatom napisat/ cyagnat przeciw
Klimuntowi kszazcyu Babilonskyemu/ ktorego po
razit y zabiti samego v Askalonu myasta/ ktorego tez
dobył/ gdzye tam skarbowa tak wyele nabrat/ iz ledwa ich by
to tak wyele we wssytkyey Europie. Thamze wyat Jopen y
Komulany myasta/ v Damastru Saraceny porazit/ a Antio
chiey/ Mesopotamiey y Syriey wssytkyey dobył. Wyelkyego
szescecy z bracya swoya ten swyety krol od Boga wzywac/ wrociwssy sye do Jeru
zalem z wyelka korzyscy/ postanowit pospolita rzecz dobrze/ rozumyat zywot swoy
byc krotki z wyelkich prac w trudnych krajnach/ naznaczyt po sobye na swe myescy
brata Balduina/ sam wnet zyt febra okrutna s prac/ vmart/ tamze w Xeruzalem
s ptaczem wyelkim pospolitego ludu pogrzebyon/ byt tam rok y dwanaście dni na
Xeruzolimskim krolestwie.



Baldwinus wtory krol xeruzolimski/ Gotfredow brat/ byl
lat ruij. na krolestwie. Za nyego zebrał sye Saraceni ze wssytkyey Azyyey
Xeruzalem zasie dostawac/ przeciw ktorym Baldwinus sye wezbrat/ ale sye
mu szescecy braterskye zmyenito/ porazon/ ledwo sam ciekt do Xeruzalem
Boemundus poiman/ Burgundiysky kszazeta pobici/ ale Boemunda Tankretus
wnuk wykupit. Potym zebrał sye znou za pomoca Danuensow/ ktory w wodney
sprawie dobrze rozumyli/ wysyli pod Saraceny myasta znamyente/ Akon/ Tripo
lim/ Cezaream/ Gibelet/ ktore Machometiste dzierzeli/ thamze obrusa dostali na
ktorym Pan Krystus Apostoly wyeczersat kossownye oprawnego.

nuense
sejzanye.

Baldwinus wtory/ trzeci krol xeruzolimski byl kroleem ruij.
lat. Ten poimat Gazim Turk/ Hermana matey Aziey/ ktory byt poyechat
dobywac Xeruzalem. Thez y Sedzaka z Damastru porazit/ ale przyssed
nan z mocą Balaach krol Partorum/ to yest Tatarski/ ogarnat go y poimat z yego
pany/ potym s. wykupit y wrocon do Xeruzalem/ zasie rzecz pospolita. wpadta na
prawit/

prawit/ z Damastru Woyewode porazit/ takze Askalonitanskyyego krola/ ktorzy
przesladowat Krzesciyan/ vmart bez ptodu/ yedno yedne dzierze myat.

Wlko czwarty krol xeruzolimski/ yest Balduinow/ Brabha
Andagawen. Ten mayac dwu synu w Rycerskich rzeziach chuchkye y bye
gle/ stale Krzesciyanyskye rzezy bionit a Turkom mocno odpyerat/ ktorych
wyele porazit in agro Persico/ przeto sye go Turcy bali/ poki byt zyw zadon sye on
nye smyat pokusic. Potym byezac za zayacem padł snim kon/ a stego stuczenya v
mart/ panowat yedenna scye lat.

Baldwinus trzeci/ phathy krol xeruzolimski/ po Fullu oycu
swym na krolestwo wstapit/ dobrze a fortunnye spravowat rzecz pospolita.
Tak byt ktory a serca smyatego/ az Turkow doyezdat y porazit v Chiercon
tinos. Ten tez za wyprawu Konradowa Askalona dobył y Gazam/ ktore oprawit
a Rycerzom zestym dat. z Damastru Hetmana albo Sedzaka wyelekroc pod sia
me mu/ y myeskye gonit. Krolowat lat ruij. na swe myescy wsadził brata Almea
(rik.).

Almerikus ssy krol xeruzolimski/ brach
Balduinow/ staty a doskonatego serca maz. Egipto
wye gdy mu nye chcyli placit tribut ustawyonego/
krol Xeruzolimski yechat swa moc do Egiptu/ aby ich zwos
lenstwo krocit. Styssac to Egiptyscy wnet groble zostopali
y pusili gwatrownye rzeki Tylosowe/ y odnogi wssytki wy
warli ku krolestwu ydowskyemu. Krol widzac wodi gwatrow
wne musyat sye wrocić ku domu z woyskyem swym aby nie pty
wat. Tegoz czasu Naraadin kszaz Damastru/ cheac Egipt pod swa moc podbić
Syracina Hetmana swego z wyelkim ludem poslat do Egiptu. Styssac cho Sul
tan Egipta/ poslat do Almerika krola o pomoc. obycuyac mu tribut wyelki po
stapic/ y wyeczne przymyerze trzymac. Syracin z woyskyem Tureckim do Egiptu
pryzechat/ y Sultana ktory przeciwko yemu yechat na gtowt porazit/ y samego za
bit/ po ktorego smyeri Svar Sultana za krola Egiptyskego wybran/ ktory dla bo
yazni Syracina s kroleem Almerikym v gode vdyat. Tegoz czasu Naraadin ob
Krzesciyanow v myasta Tripolim porazon. Cheac sie pomscić skod y lekkości swych
Naraadin/ Krzesciyanyski zamek v Antiochiey oblegt y dobył/ z wyelkim Krzesciyan
skyey krowe wylanim. Styssac to Almerik/ iz Naraadin chcyat opanowac krolestwo
Egiptyske/ yechat do Egiptu na pomoc Sultanowi/ ktoremu Sultana dat ceterzy
sta tysyey zlotych we ztoce/ aby nie odyezdat z Egiptu azby przod abo Syracina
porazit abo z Egiptu wygnat. Stoczyl biewe myedzy soba/ Almerik Syracinowe
woysko porazit y rozprossyt. Cesarz Konstantinopolski widzac krolestwo Egiptyske
byc w slabych rekach/ obawayac sye aby nye przysto w nyeprzyaycyskye rece/ na
prawit Almerika krola/ aby on zlamawssy przymyerze ktore myat s Sultanem E
gipt pod swa moc podbit/ co to wdy byto przeciwko sumiyenyu y vgodam. Alme
rik wyachawssy do Egiptu oblegt Peluzium. Sultana gdy to wlyssat o pomoc po
slat do Naraadina. Rad tho vdyat Naraadin/ y wyprawit Syracina z wyelkim
woyskyem do Egiptu. Almerik dobywssy Peluzium Alkair obegnac. Sultana tego
myasta obycnicami wyelkyego tributu Almerika zadzysat/ nye iebey co dat/ tyl
ko pomocy od Turkow oczekawat/ dat wdi sto tysyey zlotych roz Almerik ob Al
kairu odyechat/ a styssac tez iz Syracin z wyelkim ludem cyagnye do Egiptu/ wro
zit sye do swego krolestwa. Syracin widzac pogode na swoye myśli/ Sultana zabiti
y inego postanowit v Kalify ku wyelkyey skodye Krzesciyanyskyey/ yednat nye dtu
go zyw byt Syracin/ Saladin na to myescy wstapit maz rozumu nyepospolitego/
ktory do Kalify pana swego wssedssy zabiti go/ y yego wssytek narod wysynat/ aby
byt y Sultana v Kalify. Widzac Krzesciyanysky kszazeta swa rzezy bano zte/
Cesarzowi Konstantinopolskyemu opowedyeli. Cesarz dat pomoc Almerikowi la
ta od Krystusa 1171. y oblegli Damastru/ ale potym odstapili roku drugyego. Sa
ladin o



federis viol
tio multum
maloru caus

obus
Cyprianus

labin oddawayac to Krzesciyanom/zebrawssy lud nyemaly w krolestwie Xerolosimskie weyagnat/ a wssakoz skodzie nye mogt. ¶ Lata Bozego 1175. Lata dnu wyetli Krzesciyanow przesladowca y nyeprzyacyel umart/ zosthawiwssy syna mtodego/ umart tez potym y Almerik krol Xerolosimski.

Baldwin czwarty/ syodny krol xerolosimski/ po smierci Almerika krola Xerolosimskiego a Lata dina ksyazecya Damasku/ Damascenowye wezwali Saladin Alkamskyego ku opyekanu dyecycya/ ktory opanowawssy krolestwo Damascenskie Krzesciany wssytki by byt wykorzenit/ by byt nye wyzet za krola Balduinus syn Almerikow/ ale iz chory byt/ przeto Raymundus Grabijs Tripolitaniski opyekt przyyat/ y byt Gubernatorem krolestwa Xerolosimskiego. Saladin s Krzesciany czeste walki wyodt. Potym posyadssy wssytki Mezopotamia/ wiodowssy sye do Celefryey wyzat slachetne a mocne miasto Alapia. Balduinus widzac swe cyskie choroby/ wdzatat Gubernatorem krolestwa zycya swego Gwidona/ potym swego systerzenica na krolestwo koronowat. Zony jadney nye myat/ bo byt barzo tredowaty/ ale dwye systerze myat. Echora smich Sybille dat Gwidonowi Marfaktowi Montiferati/ s ktorym myata syna Balduina pyatego/ a druga Raymundowi Tripolitaniskiemu. Then Gwidon bedac naznaczonym krolestem od Balduina surszego/ umart. Sybilla sta za drugwego maza Gwidona Luzignanskiego/ ktoremu Gwidonowi zycyowi/ a Raymundowi Tripolitaniskiemu drugiemu zycyowi polecit Balduin tredowaty swego systerzenica matego/ thym obyczajem/ aby sye im opyekali do lat/ a skoro doroslye aby mu korone spuscili.



Alapia.

Stracenie myasta Jeruzalem.

Bido Sybillin maz/ odbit opyekt dyecyechy Balduina pyatego Raymundowi swatowi/ ktore dyecze rychto potym umarto. Sybilla matka yego (yako chytza) taita tego rok/ az sobie zwiodta a zhotdowata przednye pany Krzescianskije izby dali gtosy swoye na krolestwo Xerolosimskie yey mezowi Gwidonowi/ co wczynili drudzy. Raymund domyedzywawssy sye thego byt przeciwyen Gwidonowi/ a dla lepssy obrony woyekt sye do Zordana. Zordan obycat mu pomagac. A gdy sye nalepyy obadwa wycyagneli/ wskazat do obudwu a by sye przezej yednali/ a gdy ich yechat yednac do Xeruzalem/ tam zasadzit wyetkye wssy Saracenow/ ktory poimali Gwidona y Mistrza zakonu Templariow/ to yest Bozograbskich Xycerzow. A gdy oblegt Xeruzalem/ przysta ta nyewola na nye/ iz sye musyli poddac/ wssakze tym obyczajem/ aby Gwidona y Mistrzem puscit. Wczynit tak/ a tym obyczajem z wyetka jatoseya Krzesciyan wyzat myastho Xeruzalem pod Krzesciany zasye/ ktorego Gofredus z inemi Krzesciany byl s trudnoscy dostat. Byto w roku Krzescianskich lat lxxviii. az do thego czasu 1189. za Cesarza Fredryka Barbarosy/ ktory byt rychto przyyechat z wyetkim ludem z drugimi Ksyazety ratowac Krzesciyanow/ a dobyc zasye Xeruzalem pod Saladinem/ ale gdy byt w Armeniye goracem strapyon/ wyechat w rzeki s konym/ wtonat. A tam go syn Frederik pogrzebt w Tyrze. Myslit w ten czas Saladin Krzesciyanom zasye Xeruzalem puscic/ ale widzac krole Rikarda a Filipa byc s soba nyzegodliw/ Xeruzalem przedsy trzymat a Krzesciany gardzit. Filip precz yechat. Thaz nyzegoda y nyenawiscya yini czelnyeyssy sami myedzy soba czynili/ Gwido krolestem Cypriyskim a Rikardus krolestem Xerolosimskim zostali. ¶ Lata od Krystusa 1193. krol Angyelski poiman w Rakuskiej zymy/ Cesarz Henrikus sssy krola yetego kazat do syeby przywyc/ y przywycyion y potym puscion. ¶ Tego czasu Gwido krol Cypriyski umart/ krolestwo Emerik brat yego go wyzat. Umart tez y Saladin ksyazecy mocne smyate/ y fortune/ synowye yego rozdzyelili panstwa/ Saphadin/ Sirip/ Merlin/ krolestwo Egipskie wyzeli.

Lata

Nowa wyprawa Krzesciyanow do swyetej zymy.

Bo smierci Saladina zebrawssy sye rzessa Krzesciyaniska/ przyyechali do swyetej zymy zlamawssy przymierze ktore byt wdzatat Rikardus/ wtoeci nyektorych dobili. Ale wssyflawssy smierc Cesarza Krzescianskiego/ nie nyeprawiwssy/ z wyetka stoda Krzesciyanow ktory tam myestkali/ wiodili sye do domu. Potym roku 1215. w Rzymie wstawyono koncilium o debycy zymy swyetej. Puscit Papyz Krzyz po wssytkich zymyach Krzescianskich aby byt procesy/ modlitwy etc. y zebrat sye lud wyetki/ Cesarz/ Ksyazeta/ y lud pospolity. Jedno sye woytko do Syriey obrocito/ drugie do Egiptu a Alexandriey. ¶ Lata od Krystusa 1229. Stato sye przymierze miedzy Saraceny a Krzesciany ¶ Lata od Krystusa 1248. Francuzowye s krolestem Ludowikem do Egiptu przyyechawssy Damiate wyzeli/ a nyefortunne walki wyedli przeciwko Sultanowi. Krol wpadt w rice nyeprzyacyelssy muscat Damiate puscic/ potym Krzesciyanow ostatek w Syriey wygtadzono. ¶ Lata 1336. Sultan Babilonski polecit grob Pana Krystusa w Xeruzalem mnichom Franciskanom/ ktorych ofis myestkato przymim. Zordan Egipski y xerolosimski krol/ poraziwssy Emanuela Cesarza Konstantinopolskiego wpadt w pyche/ tak iz sye liczyt byc panem wssytkyey Aziez/ roskazat po smierci swoyey przed soba nyest na drzewcu struke sukna czarne/ a wojnemu wotac mowiac: Oto ten pan wyetki ktory chcyat myec wssytek swyate/ nye dostato mu sye nie yedno ten kis sukna czarnego.

Rozdzyat Gwidonasty Ksyag Wtorych.
Lata od narodzenia pana Krystusa 1057.

Henrikus czwarty yessze bedac w pyaci let cyech/ od oycy Henrika trzeciego wybran na Cesarstwo/ panowat lat 2. Od thego poczo Cesarstwo nisszeje dla wnetrzych walk/ tak iz s swy pirwssy powadze nye mgto przye snadz az do tego czasu/ abowiem we zym chowanu byt w Biskupa Kolonskiego/ ktory go byt od macyerze dobrej cnotliwy Angyelski wyzat milcikiem. A gdy kstannu swemu przyssed/ postanowiwssy w zymy Nyemecckey swoye rzeczy przycygnat do Wtoch/ tam koseyoty papalit/ wybrat/ Papyza y s Kardinaty poimat/ ktore potym puscit/ y korone Cesarsta od Papyza przedszeki wyzat. Po yego wyzchowanu zasye Papyz wssytko odmienit inaczey/ y podwyodt nyektore biskupy y ksyazeta w Nyemecch iz inego Cesarza Rodolfa Szwabskiego ksyazecy wybrali/ ktore Papyz koronowat. Gdy to obacyt Henrikus Cesarz/ zebrat sye nan s Czechy/ porazit Rudolfa y reke mu weyat/ o ktora reke narzekat na biskupy iz go kthemu przywycdli. Cheac wpoioic Wtockye krajny/ odstapit zasye Papyeskiego podawanya ktore yego przodkowye trzymali. Potym z namowy nyektorych oycy poimat y w wyzycyey cyec potnyu go vmorzyt. Tego Henrika krol Polski Boleslaw na Psim polu y Czechy po razit. Lata 1107. ¶ Pissa drudy iz tez myat syna Henrika pyatego/ ktory dycomskich obyczajow naa Henrik piaty. Sladowat/ s Papyzem sye diaznit okolo podawanya Papyestwa y Inwestitur wybyeranya/ tak dlugo az tez musyat puscic Papyzowi w rice podawanye y Annaty/ na ostatek co cyec yego wdzatat nad swoim cycem/ tho tez syn nad nim/ abowiem woyekt przed synem na Leodan/ a tam w oblezeniu umart. Pyet lat bez pogrzebu lezat/ bo byt od Papyza w klatwye o zgwatcenye koseyotow. Potym rozkrzeson w Spirze pochowan/ na ktorego grobye tak napis stoi: Syn tu cyec ty/ Epitaphium Henrika iij.

Glazius wtory/ Kshetan rodem/ byl na papy. Krol y h. nyesyecy/ w dobrych obyczajach wychowan/ ktorego Cesarz poimat y po

etoczył i nad tego wola wybran/ale Rzymyany zaścawili sye zań i go musyat pu
scic. Potym gdi wyllyat Henrika Cesarza do Rzymu cyagnac/ucyekt do Francuz/
to yest do Galliey/ a tam od Opata Klunyackiego s pocziwoscya przyyath/ gdyze
potym rychto umart/ y tamze pochowan.

¶ Tego czasu we Włoszech swinia sye wrodzila s cizlowyecia twarza.

¶ Tego tez czasu juna byla wyelka/ s ktorey potym byl wyelki g łod.

¶ Thegoz czasu kamien ognisty spadł/ tak az zelazo przepalat/ przed koscylnem
drzwami w Brizgonye. ¶ Tego czasu klasztor Przemostrow ustawyon.

¶ Lata 1101. Portugalskie krolestwo tego czasu poczeto byc gdi Saraceny po
(razili

Rufinus wtory Wineski Archibiskup/ wybran od włosch na
Papiestwo/ ktory nye cheyat byc Papiezem az za dozwoleim wyllych/ a
był krewnym kshazetom francuskim y nyektorym nyemyckim/ Gwido rze
czony przed tym. Był cizlowyck osoblwy nauki y rozumu/ przeto był sobye zhotdo
wat wyllyki pany/ krole/ y kshazeta/ i przysiegali stolec Papieskiyego bronit od kaz
dego przesladowania. Genuenses y wyle inych wyprawit do Veruzalem ratowac
Krzesciyan/ kedy Balduina Partu byli poimali. Postanowilssy dobrze rzecz pospo
lita umart/ y Lateranu pochowan/ sprawowat lat v. myesyecy r.

Honorius wtory/ rodem Smolensis/ aczkolwyek z narodu nhe
wyadomego/ wyllyki sprawowat stolec Papieski dobrze a bogoboyne/ nawybys
rawssy Kardynatow godnych/ byl na stolecu v. lat myesyecy v.

Neapolitanckie albo Apulyskie krolestwo tego czasu poczeto byc/
ktore pirwey pod titulem Syccylisckego krolestwa bylo/ az gdi Robertus Gwiltar
dus Saraceny y Greki sywego wypadit/ ktory go wyelka czesc byli rozdrapali/ toz
ye rozssyryt/ a Kampania gtowe zatoyt/ dzis syedm czesci albo powiatow ma w
sobye/ Samnia/ Apulia/ Lukania/ Salentine/ Galabria/ Brucia/ Kampania.

Sycilia.

Innocencius wtory/ ktory skoro na stolec
Papieski wstapiwssy/ zebrał woysko przeciw Rogie
rusowi Apulysckiemu kshazecy/ ale na tym stracit/
abowym porazon y poiman s Kardynaty/ y zasye z mitosy
dzia wypuszcjon/ pocziwie doprowadzon ze wyllyki do Rzy
ma/ gdyze tam nalazł Pyotra podrzuconego Papieja. Wszy
mt synod we Franciey/ na ktorym był s. Biernat/ tam Petru
sa nalegli winnego/ ktorego z Rzymu wypędzili precz. Ten Papiej ustawit pod kła
twą/ aby swyeci nye bit swyconego jak s przywodu dyabelskiego. Tez ustawit/
aby zadny biskup potomka na swe myesce nye ustawyat. Wyle inych rzeczy usth
wit/ umart/ pochowan w Lateranye/ sprawowat stolec xiv. lat/ viij. myesyecy.

Si quis sua
dente Diabo
lo etc.

Lata od narodzenia pana Krystusa 1127.

Lotargius Gaskie kshaze/ od Elektorow wy
brany/ a od Innocenciusa Papieja na Cesarstwo koro
nowan/ panowat lat xij. Ten Czech skarat/ Rogeris
usa z Wloch wypadit/ Innocenciusa na Papiestwo po wto
re wladzit/ y prawa znamyenite w Niemcech przez Werne
rusa wezonego a dowcipnego meza/ ustawit. Aczkolwyek był
wssiem dobrym opatrzycielem/ a wzdi nye mogt byc na swym
stolecu spokoyem/ abowym Kunradus kshaze y z inemi kshazety powsthat przeciw
yemu/ myenyac sye myec bliskosc ku Cesarstwu/ ynz w Lombardiey wyle myasth
pobrat/ w Mediolanye/ gdyze y zelazna korona na Cesarstwo koronowan. Baczac
to Lotargius cyagnat przeciw yemu/ wysat Spire/ Olme/ Norberge/ a Kun
rad ucyeł do Wloch/ gdyze pobacylet i mu nye mogt odeprzec/ profit swyethgo
Biernata/ ktor był opatem w yednym klasztorze/ ten ye zjednat tym obyczajem/
i Konrad po it stolec Lotargiusowi/ ktory potym w Weronye umart.

Wernerus.

Ronrad Szwabskie y Baworskie kshaze od Rurfiertow na
Cesarstwo wybran/ ktory nily yessze od Papieja był koronowan/ wypra
wit sye z Ludwigem krole francuskim przeciw Saracenom do Veruzas
lem/ abowym sye byli zmocnili s Turki przeciw Balduinowi pyatemu krolowi Re
rozolinsckemu. A gdi do Konstantinopola przyyagli/ Emanuel Cesarz Grecki Konstantino
namyessat w maki wyelkich trucin/ kthora potrut wyle ludzi Krzesciyanstich. A polski zdraya
gdi przyyagli do Syriey/ oblegli Damasset/ tham przez wodi wyelkie pragnyenye
cirpyeli/ az musyli s skoda precz wstepic/ przyyechawssy do Niemiec umart w Lora
chenye.

Celestinus wtory był papiezem phec myesyech/ abowym w ten
czas wyelki mor był/ przeto powietrzem umart y pochowan w Late ranie.

Rucius wtory rodem z Bononieh/ ten był Kardynatem titulu s.
krzyza/ potym był na stolecu Papieskim ij. miesyaca/ tez powyetrzył umart.

Eugenius trzeci Bizanus/ ktory był pod s. Biernatem mnichem
był na stolecu Papieskim viij. lat viij. myesyecy xx. dni. Aczkolwyek nad wola Rzy
myan był wybran/ wyllyki go potym przyyli. Ten zychat był z Rzymu do Franci
ey/ tam dat krzyz krolowi francuskemu na krzyzaki przeciw Saracenom/ Pothym
chodzic nad rzeka Tibrem omdlat/ rychto umart/ schowan v s. Pyotra.

¶ Tego czasu Genuenses na wodzye bitwe zwoyedli s Saraceny/ gdyze ich dwadzye
seya tyssac porazili y korszysci wyelkcy dostali.

Alnastazius czwarty rodem z Rzymu/ był na stolecu papieskim iac
ij. myesyecy viij. Ten był mitosyerny nad wbozymi/ abowiem gdi gtod był wielki we
Włoszech/ dawat wbozim ludzom sywnosci dosyc/ koscye ty budowat drugye o
prawyat/ kielichy/ ornaty/ y inie rzeczy pokupit do koscycow. Pothym gdy umart w
koscyle w Laterana wezciwye pochowan.

Adrianus czwarty/ rodem z Angliey/ then
bedac mnichem poslan był do Norwegiey od Anas
staziusa Papieja/ aby na Krzesciyanstka wyare ludz
nawoyot. A gdi zostat Papiezem/ prosili go Rzymyany
im dopuscit zwirchnosci nad myastem/ abowym or am był
pobudowat v s. Krystiny osobno zamek/ oni zowa kastella/
gdyze tam sam napirwey poczat myestkac. A gdy ye dopu
scit/ rzucili sye Rayce Rzymscy na Kardynat/ rzy obradzali/ y meczyli ye/ co pos
tym Cesarz Fridrich wposoit/ gdi od Papieja Adriana był koronowan/ gdyze po
tym Adrian Papiej klat wyelkimi klatwami Rzymyany y Gwilelma Neapolitan
ckiego krola/ i koscycow Rzymckemu yastka pobrat. Klat tez y Fridricha Cesa
rza choey go koronowat/ abowym trymat strome Gwilelma Neapolitanckiego
oco sye Fridrich na rozgnyewat y czait sumo to/ skad był porussyt wyelkcy wala
ti we Włoszech. Ten Adrian przed swyercya swoya napisat/ i Papieski stolec nye
na s. Pyotra myescu zasadzon ale na Komulusowym/ ktory Rzym napirwey bra
terstka kroya oblat/ umart w Lateranye/ cyato yego do Rzymu przyroyezono/
był Papiezem czerzy lata y dziesi myesyecy.

¶ Sekta Waldenska yednego mianina z Lugdunu tego czasu byla/ ktory o Waldens
pusciwssy swoye dobre chodzili y kaptanow y przetojonych za nic so sekta.
bye nye myeli/ myenili sye byc na Rzymie/ a gdi im co mowiono odpo
wyadali tak/ Lepzey Bogu sluzi ludzi/ potym ye kieto y wypadono.

Lata od narodzenia Paniskiego 1152.

Fredrik rzeczony Barbarosa od brody lisowatey/ brat Kon
radow/ kshaze Szwabskie/ na Cesarstwo od Elektorow wybran/ a od Adri
ana Papieja koronowan/ panowat lat xxxviij. z wyelka czey/ powaga/ y
fortuna



Dertoná.



Gwałwa-
gnus.

Wypł.
Peruzum.

Rozmowa
Papieżów.

Kardinały
wybrani.

Dziś.
Benuecy.

Włochy

fortuna. Gdi baczył miastá Włochy przeciwne sobie-
cyagnat do Włoch/ dobył miastá Dertonę/ y dat Ri-
cerzom ná zup. Po smierci Adriána wybrán jest Ale-
xander/ ktorego Frederik z Rzymá wygnat/ a Oskawia-
aná wśadit ná yego myesce/ pobrawszy wssytki páni-
stwa Papyeſkie/ Alexander weyekt do Weneciey/ za-
khorým poslat Frederik syná Othoná przeciw Wene-
tom/ ktorego Weneci poimoli ná morzu. Tye mogt i-
náczej Frederik syná z wyzyzenia wybawić/ ale yechat
do Weneciey Papyeżá przeprosząc a prosic o rozgrze-
ssenye (bo go Papyeż klat) Tam w Weneciey przed to-
scyotem s. Márka Cesarz czyniac pokore padł przed
drzwiami/ a Papyeż po nim deptał spiewając z ducho-
wnemi: Super aspidem et basiliscum ambulabis etc.
Po tej pokorze jest rozgrzeszon y syn wypuszczon y zgo-
da wczyniona między nimi/ ale nye trwata/ abowiem za-

sze Papyeż podwyodt náń kſyżetá Włochy- aby mu posłusni nye byli/ zwaſzczá
Gwałwagnusa kſyżetę Mediolánskę z inemi miastý/ przeciw ktorým zebrał sze Fry-
drych s Czechy/ oblegt Gwałwagnusa ná Mediolanę/ ktorego dobył/ miastó zbo-
rzyt do gruntu a kſyżetę poimat/ chowat go pod ſtotem yáko psá kilko lat/ aż yedne-
go cſáſu w Tyemcech bedac wpatrzył swoy cſás weyekt z wyzyzenia. Przytyt go
z radoſcýa miastá Włochy/ zá sze Mediolan náprawioſſy Cesarzowi sze sprzeciwit.
Cesarz powtorze zebrał sze do Mediolanu/ tam porázon ledwa sam weyekt/ pothym
sze s Papyeżem zyednat a byli w prawym przyyacyelſtwie radzác okoto poſpolitey
obrony/ abowiem tego cſáſu zotdan był wyzyat Yeruzalem.

Cesarz látá 1189. wypráwił sze do Yeruzalem y z inemi krolmi y kſyżetý/ tam be-
dac wyzele miast pobrali pod Saraceny. Zotdan Alkairi był w strachu tak iż r-
myast sam popalit aby ich Krzeſciánye nye dostali/ a sam weyekt do Egiptu oſadził
wſſy Yeruzalem. Ale ſnadź tho Pan Bog ináczej chęyat myeć prze náſſe nyego
poſe. Cesarz wyzywſſy Armenſkę kráiny/ tam z weyektýego goracá wyechat w by-
żetę ná kony- porwata go woda- wronat z zátoſcýa a z nárzekánim wſſytkich
ſkád p- ſſyſcy odyechali wſſytko opuſciwſſy.

Alexander trzeci/ rodem s Geny/ od rxi. Kárdinalow wybrás
ny/ był ná ſtolcu ſwym. rxi. ná ktorego koronáciey weykti był roſtert- abo-
wym trzey Kárdinalow- ye drugyego byli obráli- to jest Wiktorá/ po smierci
Wiktorowey zá sze Páſchalem. Kálirrá/ tak iż sze weyektli/ Alexander do kſyżetch
Włochy do ſilipá Fráncuſkých- olá/ a Kálirry do Cesarzá. Cesarz rozgnye-
wat sze ná Alexanderá wygnat go z Rymá- yákom piſat przy Cesarzu Frydrychu.
Po zyednányu Alexanderá s Cesarzem Frydrychem wygnat wſſytki podrzucone Pa-
pyeże záklawſſy ye etc.

Celestinus trzeci/ rodem Lukanus/ był papyeżem iiii. látá/ myeſie
cy ii. Ten sze z Rzymiány powádzt o zwin- chnoſc myeſſka/ dla czego Senath
Rzymſki rzucili sze ná yego pomocnik/ oćim potupili y drugye powyeſili/ a
Papyeż weyekt do Werony/ tam wczyniſſy ſyno- záklat Rzymiány a w tym umárt
Urban trzeci/ rodem z Mediolanu/ był papyeżem rok y yedennáſcie
myeſiecy. Ten był podwyodt wyzele ludu Krzeſciánskýego do Yeruzalem ratowác
Krzeſcián. Ale gdi wſſyſſat o wyzyciu Yeruzalem a o wronyenyu Cesarzá/ umárt
od zátoſci w ſerázu/ tamże pogrzebyon.

Gregorius osmy/ rodem z Benewentan- / był papyeżem lvii. dni.
Ten sze o to pilny ſtárat- aby lud Krzeſciánský do Yeruzalem wypráwił/ a sam
był wechát do Pizany/ gdye tam zyednat Pizany z Genueńſkými/ ludzi ná wo-
dach byegte a walecznie- tym obyczájem- aby z obu ſtron co nawyecy okr etow mo-
gli do Yeruzalem wypráwić/ a w tym umárt/ tamże pogrzebyon.

Klimunt trzeci/ był papyeżem dwye lece/ dni rxi. Też sze ſtárat
o wypráw-

Rzygi Włochy

Rist 165.

wypráwe do Yeruzalem przeciw Turkom y Saracenom/ ale go domá záſtia wal-
s Tántredem Apuliſkim kſyżetým. A thát domá koſcyoty pobudowat/ dru-
gich zopráwyat. Aláſtor v ſwyetego Wáwrzyná przed miastem zbudowat/ w
márt w Rzyme/ w Láteranye pochowan.

Celestinus trzeci/ był papyeżem ſſeſc lat/ myeſiecy ſredm. Then
Henriká ſſoſtego koronowat ná Cesarſtwo/ y on mu mniſke Konſtancia dat cõre-
krolá Sycciliſkýego zá matzonkã. Ten sze teſ ſtárat do ſmyerci o wypráwe do Ye-
ruzalem/ áćkolwek thej walek wnetrzných myat doſyć/ pochowan w Rzyme v
ſwyetego Pyotrá w koſcyele.

Rátá od národzenia Páńſkýego 1190.



Henrikus ſſoſty/ po ſmyerci obcá ſwego Fry-
deriká ná Cesarſtwo od Elektorow wybrán- a od Ce-
leſtina Papyeżá koronowan/ ktory poyat zá žone s kſa-
ſtorá dzyewke Gwilelmowe krolá Sycciliſkýego/ po kthorey
wyzyat miastá/ Syrakuze y Katánia/ okrom co mu ſama pán-
ná dárowatá/ dwye ſcye kóni z vbyory krolewſkimi. Cesarz teſ
Papyeżowi dat co zowa agrum eſculanum/ ktora wnet Rzy-

myánye rozdrapali myedzy sze. Tántredá Apuliſkę kſyżetę/ ktory Papyeſkę do-
bra pobyerat/ porájit y zábit y s ſynem/ a dwye dzyewce z wyze zmyotat y Biſkupy Tántredus
s pány. Potym byozac sze do Yeruzalem umárt w Pánormye- przed tym poleciw-
ſſy Papyeżowi ſyná Frederiká w ſyedmi lecyech/ y bratá ſilipá. Pánormia.

Tego cſáſu Liwlánci krzeſt ſwoety przyyli.
Tego teſ cſáſu Cyprus wyſep krolewſki tytut wyzyat od Angliſkow/ ktorzygi oſye
bli dla dobyczy Yeruzalem/ tamże y Rycerze- ktore zowemy Bozogrobſkými/ zá-
tożeni z bratami krzyſty.



Inocencius trzeci/ był papyeżem oſmnaſ-
ſcye lat/ myeſiecy iij. Then z mtodych lat w Páryſu
ſze weykt/ ſkád weyktýe wcyenye myat/ tak iż kſyżag ro-
zmáitých wyzele popiſat. Ten w Rzyme myeſcye Leo-
nirye ſpytal ſwyetego ducha zátoſyt dzyecinný/ abowiem wi-
dzyat gdi rybityw towiſi ryby/ wyze dzyeci z rzeki wyzyagnali
ktore vbogye nyewyáſty topit y nye máyac ich czym żywić.

Ten teſ dat w Rzyme do káſdego koſcyotá po ſtruce ſrebrá
ná kſelichy. Pracowat sze o wypráwyenyu do Yeruzalem przeciw Saracenom- y
chat do Peruzium/ aby zá sze poyednat Pizany z Genueńſkými/ tamże umárt y po Peruzium.
chowan.

Rátá od národzenia páńá Krzyſtuſá 1198.



ſilip Bárbaroſow ſyn Gwałſký kſyżetę/
wybrán od Elektorow ná Cesarſtwo tym obyczájem.
Bedac opyekunem ſilip ſynowcá ſwego Frederiká ſy-
ná Henriká ſſoſtego- proſit Elektorow aby był wybrán po oy-
cu ſwym ná Cesarſtwo. Papyeż myat nyechuć ku ſilipowi y
ku ſynowcu yego/ piſat do Elektorow a zwaſzczá do duchow-
nych/ aby wybráli Othe z Brunſwiká. A tak yedná ſtroná/

to jest kſyżetę Wáworſkę y Sáſkę/ krol Czeſki/ obráli ſilipá ſámego/ pomagat teſ
go krol Fráncuſki/ a Ote z Brunſwiká obráli kwoli Papyeżowi duchowni Elektos Ota z Bruns-
rowe/ pomagat tego krol Angyeſki. Baczac to ſilip cyagnat do Tyemce/ po-
biat miastá Arzentorat. Spire/ Kolno/ y Biſkupy kſyżetę mocá przyczygnat/ z
Oronem kilko bitew zwyodt wygránych/ aż Oto weyekt do Angley. Papyeż Inno-
cencius záklat ſilipá y ty ktorzy yego ſtrone dzyerželi/ wſſákſe baczac iż sze mu ſſe-
ſliwye wodzi zyednat sze ſnim/ y byli s ſobá dobrze. Po wykonányu x. lát ſilip/ be-
z h

Wyet Głosy

Filip zabit.

bac w Bamberku / smyt go bawirz / po zmocy syedzyat sobye na pokoyu / wpatrzyt
czas Oto z Witelspachu Woyewoda Turingijski / zabit go myeczem y wiekt-wssat
ze potym swoye zaptate wyzat.

Rata od narodzenya Pana Krystusa 1209,

Mha czwarty Brunswicki / wybran
na Cesarstwo od Elektorow / gdy przyechat do Rzy
ma od Innocencjusza Koronowan / myasta pobrat ko
ze byl Papez od Cesarza odyat / przeto sye Papez roznys
wat dat nan klatwe / y pisat do Elektorow aby inszego Cesa
rza wybrali / to yest Frederika Henrikowego / ktorym sye Filip
opyekat. Otha potym rychto stocyt bitwe s Papezem / pora
zit go Papez za pomoca Filipa Francuskiego Krola. Zasye podrugye Otha zebiat



Ota porazon
y zabit.

sye przeciw Francuskiemu Krolowi / porazit go Krol Francuski w Belgiti / y samego
zabit. Byt na Cesarstwie lat iij. ale bez tytulu / abowiem stey wasni zyemye Wto
sye ani go pisali w kroniki myedzy Cesarze / ani mu tytulu Cesarstwego pisali. a ta
kysz Filipowi.

Rata od narodzenya Pana Krystusa 1213,

Fridrik Henrika Barbárosy syn / z
domu Szwabskich / Sycylijski Krol wy
bran od Elektorow na Cesarstwo / a od Hono
riusza Papeza Koronowan. Ten umyat rozmaite yczy
ti / tho yest / Grecki / Lacinski / Niemiecki / Wtoski / y

Nauka gwiaz
darska.

Saracenski / s ktorego nauka gwiazdarska na Lacin
ski yest / przeto / y tu inym rzecciam godny a fortuna
ny byl / yednoc do oycow wyelebnych nye myat fortuna
ny / abowiem go Papez klat rii. lat / od ktorey klat
twy wyzwolit go gdy do Xeruzalem przeciw Saracens
nom yedzit / Krolowi Xeruzolimskiemu / ktorego
dzywote Xopen za matzonke wyzat / a od they y dzy
Krolowe Sycylijscy Krolmi Xeruzolimskiemu sye licza.



Baczac nyechuc Papeza przeciw sobye / oblegt go w
Rzymie / ale za pomoca Francuskiego Krola obronyon / tylko wyele duchownych po
topit co yedzili w poselstwie do Franciey / y Rzymenne myasto wyzat. Zatozyl tez
myasto we Wtoszech y przewat ye Wiktoria / tam gdy mu nye dostato pyenyedzy /
naktayano s / for okragto pyenyedzy / a wyciskano na nich znaki Krolewskie / ktore
dawat za roboty y za sluzby / a roskazat aby ye pilnye chowali / a gdy sye zdozede na
pyenyadze / dam kazdemu ile mi uklaje / ktorznych tele srebrnych / takze wdzatat.
Papez potym poslat do Elektorow aby inszego Cesarza wybrali / a ten w tym czia
su od syna bekarta otrut w Syciliy / ktorego byl nad Tarentiny starosta wdzatat.
Nye byli oycowye swyeci weseli az wsllyfeli o smyerci Frederikowej / ktory byl na Ce
sarstwie lat xxxij.

Wiktoria
myasto.
Pyenyadze
rzymenyd.

¶ Ci sa Cesarzowye ktorzy od Papezow byli w klatwe.

- Henrikus czwarty Francuz.
- Henrikus piaty Francuz.
- Fryderik pierwszy Szwab.
- Filip syn yego.
- Otha Brunswicki.
- Fryderik wtory Henrikow syn.
- Ronrad Frydrichow syn.

Przypuszczam to na ludzi rozladet / yestli tez to dobrze czynit swyety ocyec Papez /
nye mayao bacznosci na stan przednich panow Arzeisyanich / wyzajac ye temi klat
twami / abo deptac nogami na zyemi (yako czynit Alexander Barbárosy) ktore
sam Bog

Ryegi Wtore

Rif 166;

Sam Bog przetozyl y w wiecznosci kazat myec. Aczkolwyet to byl w dobry obyczay
Konstantin wyelki wezynit / i / Wtoske panstwa / spuiscit / scholcowi s. Pyotra / ale
fina dz (bych kogo nye obrazit) by byli na rownyessym zostali / nye bytoby byto nig dy
spozow zadnych panow Arzeisyanich z duchownemi / bo za dostharkiem pycha y
nyezgodu idzye / a nye tylko by przedni panowye duchowni wylatali s swoyey myary
ale y po nich drudzy / skromnyessyby byli. A stad tego czasu obaczyl spor a pyche du
chownych przetozonych s. Dominik y s. Franciszek / rodem z Assizum / opuiscili boga
te zakony zatozyl y bogye. y myanowali sye fratres mendicantium / do ktorych na
wyedli z rozmaitych krajow bracye y bogye y wprawiac ye w kazania / aby ztosci a wy
stetki yawne ludzyom wssytkim oporoyadali / tak wyelkim yako matym / wystrzegac
yae ye snich. Ale yako mowya / ktora rzecz pospolicye ye nye ma powagi / takye dzis
w maley powadze ci brackistkowye i / sye ich wyele naczynito / a zwotasseja tych ktorzy
nye dla Boga ani kazania / ale dla lekkyey zywnosci bez prace w klastory wstepu
ya / daleko sye od swych pirwssych odstrzelissy / na wssytki sye zbytki sami dzis wdali.

s. Franciszek.
s. Dominik.

Predicatori.

Honorius trzeci / rodem Rzymianin / byl papezem dzyeshec
lat y vij. myesiecy. Byt czlowyek wezony / kszag wyele popisat / ten Frederika
Cesarza Koronowat a potym go klat. Ten tez Cesarza Konstantinopolskiego Pyo
tra Almsiodorenskiego na Cesarstwo Koronowat / abowiem yuz byto przesto od
Grekow do Francuskich Krolow Cesarstwo. Ten tez zakony Dominikow y Francis
skow potwirdzil / wyele rzeczy w Rzymie dobrych wdzatat.

Szegorz dzyewhary / byl papezem riiij. lat. Ten tez na Cesa
rza Frederika pirwssiego klatwy potwirdzil / i / nye cheyat yechac do Bozego
grobu przeciw Saracenom / stad roznysawat sye Cesarz / wyele ludzi potras
cit y popalit oblegssy Rzym / y na morzu wyele potracit duchownych. Ten tez Elz
byete Wegyerska Krolewna za swyeta podnyosl. Wenety z Genuejskymi zyednat /
ktory potym mayae trudnosci dosc s Cesarzem / umart.

Elestinus czwarty / rodem z Mediolanu / byl papezem rviij.
dni / bedac czlowyekiem madyym / wezonym / powyedzyat / Trudnyey byt myer
nemu w szezslivych rzeccach nisl w przeciwnych. Ten byl wchodit swoim ro
zumem suchwatego Frederika i / cya gnat przeciw Mauroom / a w tym Papez za
mart a Cesarz sye wrodit.

Inocencius czwarty / rodem vanuensis / byl papezem lat xi.
vi. myesiecy. Ten w Lugdunye wezynit synod / na ktorym Frederika s Cesa
rswa zrucit. Cesarz roznysawat sye wyele myast y wsi popalit y pobrat.
Nauki z Bononieny do Padwy przenyosl. Ten s. Stanislaw w Krakowye kanoni
zowat / y Edmunda Kantuareyskiego Biskupa / y inych wyele. Potym do Sycyli
ey od Krola wezwaw / a tam umart y pogrzebyon.

s. Stanislaw
kanonizowan

Alexander czwarty rodem Kampanus / byl papezem sesc lat mie
sycy sesc. Ten podnyosl s. Klare wezenmice s. Franciszka z Assizyey. A gdy yechat
do Witerbium yednac Genuejskich z Wenecy / tam umart y pochowan.

s. Klara mni
ska.



Rban czwarty rodem z Gallien / byl pape
zem trzy lata y myesiac. Ten aczkolwyet s prostego na
rodu byl / ale cnotliwych obyczajow / przeto mowit czesto: Sla
chetny mazy nye na rodzye bywa poznaw / ale na wezynach.
Ten wstawit swyeci dni Bozego cyata s proce / i / ni z wyelki dni Bo
mi odpusty s pisma Tomassa Aquinata / ktory tcho prawyodt cyata.
pismem starego zakonu. Potym po przesladowanu wyelkim
umart / pochowan y swyetego Wawrzyńca / przed Rzymem.

Remens czwarty byl papezem iij. lata myesiecy dzy
Gwido przed tym rzezon / ten byl Rzyca / myat zone y dzyeci we Francie
potym byl Karboniskim biskupem / potym Kardinalem / a za yego swyeta
z h ij

Wpół Głowy

Spław wybrany był na Stolec Papyński. Ten wyśle rożkow wył/tał mydzy mył
ty jako mydzy kłasy. Ten też swyeta Ładwig z Słaska kłasyne dat podnyse.
Wyle rzeczy swyetych w swym żywocie dyałat/umart w Witerbium y pochowan
Tego czasu byli/ Tomas z Aquinatu/ Bonawentura/ Woycech wyłki/ Ładwig
Gwilelmus Paryski biskup/ ludzyc znanyenicye wżeni.

Ładwig
podnysełona.

Władysław dymytr/ był papieżem lat iiii.
myełcy iij. Teobaldus przed tym rzeżony/ na yego
elekcye był dtugo spor/ abowiem po tch swyetych
pirowym Papyżu/ zdato sye im iij nye myeli trąfć na takiego
wssatke to Bogu zasłuzyl/ iij im nye podleśsego dat/ kthory
był mitownik pospolitey rzeczy/ y służbe bożo rozmnazat/ zbył
ti/ ktopory cudze krocit y zastanawiat. Paleologa Konstantinopol-
skiego Cesarza z Rzymem koseyotem był zjednoczył. Rodolfa koronowa-
na Cesarstwo przyzwolit/ umart w Arecium tamże pochowan/ przy yego groby
wyłke znanyona swyete bywały.



Rata od narodzenia pana Krystusa 1250.

Ronrad czwarty syn Frederikow wybrany był od Elektorow
za żywota yego oyc/ ale Papeż nye cheyat mu dać korony/ y tchayz go
klat jako y oyc/ y pobudyt nań Henrika Landgrafa/ ktery go porażit w
Syantfortu. Widzac Ronrad iij yest opuszczoney od Papeża y kłazat Tyemyc-
kich/ wcełt zaś na swe krolestwo Neapolitańskie. A tu konyec Cesarstwa domu
kłazat Szwabskich.

Konyec domu
Szwabskiego

Rata od narodzenia Pana Krystusa 1254.

Wilhelmus Holandersky kłazę/ na Cesar-
stwo wybrany/ ale go Papeż nye przyyat/ tego po ro-
ku susowye s Frylkyzyemne zabili. Potym wybrany
Alfonus Hispański krol/ w Rycerskich rzeczach (a osobliwie
w gwozdzarskich naukach) takt na wodzye jako na zymy był
byeg ty. Ale gdy obaczył nyzegode Elektorow s Papeżem
nye cheyat być Cesarzem/ abowiem w then czas byto wyłke
zamyessanye okoto wybyeranya Cesarza/ nawycey od duchownych/ takt iij to za y-
den dziwo yest. Papeż Klimunt czwarty mazi swietego żywota bedac/ z yego roka
zanya abo porady seyto Cesarzkiego syna Romadowego/ abowiem po Konra-
dye oycu swym cheyat yechac na krolestwo Neapolitańskie/ na ktoze Papeż Ali-
munt kłazat wyechac Kartowi Francuskemu krolowi/ od ktozego porażon Kon-
radus y seyt z rokażanya Papyeskiego.



Alfonus Ce-
sarz.

Rata od narodzenia Panskiego 1273.

Rodolus Brabha Alfaciey y Habispur-
giński wybrany yest od wssch Elektorow yednostay-
nym gtosem na Cesarstwo/ na ktozym był lat xix.
A gdy sye zychali s Papeżem w Luzany/ tcham po wykon-
nyu swych przedowych rzeczy/ radzili okoto thego yakoby do-
brze rzecy pospolite postanowili/ y na tym stano/ iij Rodol-
fus mył kłazę/ tchayz nye kthore moca przywysc/ aby byli poslu-
sni stolec Cesarzkiemu/ za pomoca y dozwoleim Papeża Grzegorza. Cesarz na
drugi rok Baworsky kłazę przyyagał ktemu/ ale Otokar krola Cieskiego nye
t/ przeciw ktoemu zebrał woysko/ porażit go y zabit w Wiedny/ Austria/ to
Rakusy pod nim wyyat/ syna yego Wactawa w opyke wyyat/ na Cieske kros-
stwo koronował/ ktoemu dzywka swoye za matzonke dat. Od tego czasu Raku-
si dom na Cesarstwo do dzisiejszego dnia idze.



Adolfus

Rygi Włode

167.

Rata od narodzenia pana Krystusa 1292.

Adolfus Brabha z Nasaw wybrany yest od Elektorow na Ce-
sarstwo/ ale yessce od Papeża nye był koronowan. Baczac potym Rur-
sierstwy iij ciotowył był ubogi/ ktemu państwu na wssytkim mato godny
wybrali Woycecha syna Rodolowego/ przeciw ktoemu zebrał sye Adolfus/ po-
razon w Wormaciey y zabit.

Innocencius ppath był papieżem v, myeshech vij, dni. Ten był
wżony w swyetych pirowy y w inych naukach/ starat sye o to yakoby był poyednat
myasta ktoze s soba walczyły/ to yest/ Genuenses z Wenety/ Florentiny s Gene-
sim/ y inie rzeczy ku pokoyu cheyat przywysc/ a w tym zamart/ pochowan w Rzy-
mie w swyetego Pyotra.

Adrianus ppath/ był papieżem yedno czterdziestci dni/ był czo-
wył wżony y mady.

Jan xix, rodem s Portugaliy/ przed tym go zwali Pyotr lekarz/
był Papeżem vij, myeshech. Był ciotowył dosyc wżony a nysprawny/ bidac w
Witerbium w yednym patacu/ wpadł nań dom zabit go y ze wssytkimi.

Nikolaj iij, był papieżem iij, lata vij, mie, Ciotowył bedac wżo-
ny/ poważy/ mady/ wyłe koseyotow wpadłych w Rzymie znapiawiat. Then też
w Rzymie zwoyzyenec wysokymi mury obthoczył/ przyyacyele na wysokye wrzedy
wprawil/ dom Wsynow podnyosl/ y wyłe inego dobrodzyestwa drugim cymil/ umart apoplexia pochowan w swyetego Pyotra w koseyle.

Dom Ws-
now.

Martinus czwarty Turonenki/ był papieżem iij, lata i, myeshech.
Był ciotowył wżony/ nabożny/ y poważy. Krola Sytyliskiego zruconego s swe
go stolca zasye wsadyl na krolestwo. Paleologa Konstantinopolskiego Cesarza
klat/ iij wstaw nye dzyeriat synodu Lugduńskiego. Aragonskiego krola też/ y por-
ty pobrat krolestwo Sytyliskiemu/ umart w Peruzynie.

Honorius czwarty/ był papieżem dwu lech/ myeshech yeden.
Bedac ciotowył wżony/ sprawny. Ten patace pobudował na gorze/ ktoze zowa
mons Auentinus/ tam rad syadat. Zebrał sye był przeciw Gwidonowi Seltrenskie-
mu/ ktozego porażit/ y zasye mu państwa odebrał ktoze był Rzymskiemu koseyoto-
wi pobrat/ umart/ w koseyle swyetego Pyotra pochowan.

Nikolaj czwarty/ rodem Epicenus/ yeronim przed tym rzeżony
był Papeżem iij, lata. Stolec Papyeski dobrze sprawował/ abowiem był ciotowieł
wżony/ ku wssytkiemu godny/ był na tym yakoby mogł Jeruzalem wyzwolic z mo-
cy Tureckey/ ale gdy Rzymyanye poczeli sami s soba wnetrzne walki stroic/ od ja-
kosi umart/ pogrzebyon gdzye zowa sanctam Mariam maiorem.



Celestinus ppath/ przed tym Petrus rzeżo-
ny. Ten pisina jadnego nye vmyat/ wssatke był s przy-
rodzenia swyetego pustelniczego żywota/ nye był Pa-
pieżem yedno v, myeshech/ Abowiem Benediktus Anagnis-
nus chytty (baczac ciotowyłka proste/ a zwta sseja bez pisina)
wpatrzywssy swoy czas kłazat sye za trąsc chtopcu pod toze y-
go gdzye legat Papeż a w nocy wotac/ yessi Celestine nye jcnstwo.

Chytre przelo

spulcis Papyestwa Benediktowi zbawyon nye bedzye/ bos go nye godzyen. Chto-
pyec takt wżynit jako mu rokażano. Pissa drudzy iij rura przytkawssy do vcha mo-
wit. Nazayutrz Papeż sedit do Kardynatow spulcit Papyestwo a żywot pustel-
nicy cheyat przywac/ ale go rzeżony Benedikt poimat y w wyzyenyu vmorzyt/ bos
yac sye by go yessce nye namowit kto na Papyestwo.

Bonifacius osmy Anagninus Benediktus przed tym rzeżo-
ny/ był Papeżem lat vij, myeshech ix. Ten to zdrałit Celestina w nocy/ y-
h h iij kony pisat

Wyet Głowy

kom pisał. Nie lepszego za swego wrzodu nyc uczynił/ yedno uławił swyćcie swyćta czterech Ewangelistów/ y czterech docthorow/ Grzegorza/ Augustina/ Veronia/ Ambrozego. Potym w wyzyenyu umorzon od Filipa krola Francuskiego/ ktery go poimał w oycyzny Anagneny o klatwie i go klat/ a krolestwo chęat po dać Albertowi Cesarzowi/ pochowan w Rzymie/ co on nad drugim uczynił/ chę myarkę mu odmyrzono.

Rata od narodzenia Panského 1298.

Mycherch syn Rudolfa/ pirwshy Cesarz Nymycki/ z domu Rakuskiego/ byl wybran od Elektorow. Bonifacius Papez przewo cny nyc chęat go z arazem pomazac na cho/ az gdy myat czynic s krolem Francuskim Filipem/ dla tego nyc tylko korone ale y krolestwo Francuskie podawat/ wssakie Filip dat swoye dzwety za Cesarza/ a stad wesli w krewosc/ Adulfusa porazit y zabít/ samego tez Woycecha zabít synowec gdy sye przez Ben rzekę wyozt/ byl Cesarzem na panowanu lat dziesiec.

Sekta Adamitow nyselachetna w Mediolanie.

Tego czasu sekta Adamitow byla/ Bogu y ludzjom brzydliwa. abowiem s pisa ma wyzeli kilka slowek od Mojseja/ gdzye Bog rozkazal/ Rosceye a miosceye sye y obrociłi swyete slowa w brzydliwe uczynki/ Gdzye schodzili w noc/ tak mizowye jako nyewasty albo dzwety/ na yedno myesce do ich przetozonego/ kthory vbra wssy sye w kaptaniske odzyeny/ po wykonaniu inszych modlitw/ swyce pogasiwssy zawolat: Miosceye sye/ czynce to co wam Bog uławił. Tam kazdy podle ktorey Elezjal popadt ya/ a ktore sye dzwety wten czas pocze to/ mowili ze z ducha swyete go. A tak skoro sye wrodzilo przyniesono ye na ono myesce gdzie sye schodzili/ a tam kaptani ich ogreni nakladssy spalili sye/ a popyot myastho swyateci nosili/ a nasypa wssy go w wino nowotnym kaptancom dawali pic/ tak tez tym kthory na ich sekthe przystawali.

Benedikt rj, rodem s Sterwiza/ byl na stolcu papestkim myeshe cyr. Ten odsadit kaptanstwa wssyckich kthory byli przyczyna smyerci nyeboschysa Ka Celestina/ y Kardina ty przywozic ktore byt wygnat okrutny Bonifacius. Krola Francuskiego rozgrzesyl y wssycko nagrodit co mu byl yego przodek Benedikt wdzatal/ A gdy nalepye pociat byc rzadnym. umart w Peruzynie/ pogrzebyon w klasztorze w ktorym pirwey byl/ kaznodzycy myesysich.

Rozdzial osmnasty Kshag Wsterych.

Rata od narodzenia Panského 1303.
Przeniesienie stolca Papestkiego z Ryma do Francyi myasta Awinion.

Rimunt pyaty rodem s Francyi/ Bernardus przed tym rzeczon/ z namowy krola Francuskiego Filipa y Karta yego bra ta/ y Ana kshazcyta Britanského/ na Papesti stol ec wybran w Lugdunye we Francyi/ gdzie tam przy yechali Kardinali s przerzecionem krolmi/ y z inemi/ tak i na stho tisyac ludu pissa tham na then czas byc. Trwat tham dwor albo stolec Papesti we Francyi przez lxxii. lachy/ z wyelka skoda/ Arzeccian y Rzymian/ abowiem w Rzymie nikt nyc byl yedno Ana a Rakub Kolumnowe/ kthory sprawowali rzec po politi ca z wyelka skoda/ czyniac sobye wyelssy poizhet ni rzecy po politiy/ kthory mury okoto myasta wssycko poupadalo/ wyelssy czesc Kardinalow byto Francuzow/ kthory przy nim w Lu gdunye a



gdunye a

Kshagi Wstere

Rist 168.

gdunye a potym w Awinionie myeskali. Po wykonaniu wss. lat umart/ pochowan w oycyzny w Waszkoniey.

Tego czasu Bojogrobscy Kycerze osiedli wysp Rodis y opirawili/ s ktorego wie le skody Turkom y Saracenom Yerolimskim czynili.

Tego tez czasu Turcy z Othomonem przysli do Europy/ jako na swym myesce Rata od narodzenia pana Krysusa 1309.



Henrikus synowy kshaze Lucemburskiego/ wybran od Elektorow y od Papeza Klementa koro nowan/ przez lat vi. Napirwey wygnat Ana Gra bye z Wirtembergu o nyeposlusnistwo/ dzwety yego wyzyl a dat za syna Ana/ ktorego Czechowye wyzeli za krola. Pot ym sye weszyl do Wloch/ tam byl strachem wssyckim myas tam i mu sye wssedzyc dobrowolnye podawali. A gdy Glos

rencia oblegt/ o to i sye Robertowi krolowi poddali a nyc yemu/ w onym oblezes Minich otrul nyu otrul go minich zakonu Dominikow w Bozym cyle gdy ye przysymowal od nyc Cesarza. go/ a to s przenayecya Florentskich.

Rata od narodzenia pana Krysusa 1314.

Lodwig Baworeczyl/ od nyektorych w Altwiggranie byl wy brian na Cesarstwo/ przeciw yemu drudz Elektorowye/ to yest biskup Kolen ski/ Woyewoda Reniski/ Sastye kshaze/ wybrali Frederika kshaze Rakuskiego/ wssakie aczkolwyet mu byl nyc rowyen w panskthwe Frederik/ wssakie porazit go Lodwig y rzeki Tacharu/ tam ich z obu sthron wyele pogineto. Drugi raz zebiali sye na sye/ gdzye tez porazon Lupoldus brat Frederikow y sam Frederik poiman/ a byl w wyzyenyu dwye lecy/ potym puszczon tym obyczajem/ az przyrzekt Cesarz stwo pusci: Potym Ran rxi. Papez zaklat go i nad yego wola byl koronowan na Cesarstwo. Nye mogt ich w tym vzye Lodwig aby go rozgrzesyl. Papez Klia munt kazal Elektorom inszego Cesarza wybrac Karta Czechyego krola. Przeciw ktoremu zebiat sye Lodwig/ ale porazon od Karta/ a w tym zamart Lodwig/ pa nowat na Cesarstwie lat rxiij.



Man rxiij. Portuencki biskup/ przed tym Rakub rzeczon/ po dlugim swarze okoto wybera nyc/ od rxiij. Kardinalow wybran w Lugdunye w klasztorze Dominikow na Papestwo/ na ktorym byl rxi. lat y iij. myesace. Ten yechal do Awinion/ tam wybrat dwu Kardinalu Kolumna a Vrsyna. Podnyost tez tam res likwie Tomassa Alwinara mnicha zakonu Dominikow. Dru gwego Tomassa Erfodenckiego biskupa. Cesarza Lodwiga

zaklat y s tym Papezem Piotrem Korbarenckiego klasztoru/ kthorego byl Lod wig wybrat/ umart potym w Awinionie/ po ktorym taki skarb nalezyono/ i nigdy po zadnym Papezu wyecy.

Tego czasu byli Bonawentura/ Nicolas de Lira/ Sigibertus/ ludzye uczeni/ y swyety Roch z Narbony.

Benedikt rj, ktory byl na stolcu papestkim vii. lat y iij. myesace Byt cztowet uczony/ mady/ y dobrego zywota/ upominayac wssycki aby sye doz brze/ stale/ a pilnye sprawowali na swoich wrzedych. Then chęat Lodwiga rozgrze syc od klatwy/ ale mu krol Francuski nyc dat. A gdy mu mowiono grozi Cesarz odpowedyat thak/ Cesarz dopiro grozi a my yuz dawno sye pomscili. Po smyerci swey wyele skardow kthorytom zostawit.

Remens Mosty rodem Remonicensis mnich/ przed tym rze czon Piotrem/ byl papezem x. lat/ myesacy x. Byt cztowet uczony a bogat y/ kupit Awinion myasto znanyenite y Francuzow/ kthore tym obyczaj yem na Pa

skarby po Pa pyeju.

Bonawentura. Roch.

ym na Papestwo przysto: Starał się o to jakoby był postanowił rzecz pospolita dobrze/tak we Włoszech jako y we Francie/ ale cho trudno myat udytać- gdyś między Cesarzami sam wasni czyni/ abowiem był przeciwny Lodwigowi Cesarzowi tak iż kazał inego Cesarza wybrać. W Rzymie też poruczył sprawę yednemu szlalomu pisarzowi/ Nikolaus rzeczon/ który był Tribunem liczył być- Cesarze przed się pozwał- aby przed nim swe krzywdy porządali/ który potym poiman a w wyzję nym zgnoyon. ¶ Thego czasu przysli Maurowie s Saraceni/ czynili wielkie szkody w Niemczech y we Włoszech. Przeciw którym chęat wyprowadzić Papeż zyc dnowssy ty krole/ Edwarda Angielskiego a Filipa Francuskiego/ w tym umart/ pochowan w Avinionie.

Maur.
Saraceni.

Inocenciusz sosto/rodem Rimonicen.byl
na stole Papekim r. lat. Był ciotowyet poważny/ uczo/ny/ mady/ baczny/ żywota dobrego/ Koscielne państwa nym prostym ale co uczo/ny dawał. Postanowił to między duchownymi/ aby każdy w swym beneficium myślał. Na Rzymianych to przewodził- iż im chudego cioty- jak napirwey przetożył na zwirzchni urząd/ Rzymunda z rodu krolow Jerolimskich/ a tym obyczajem uszyerzył nym sności które były w Rzymie. Myędzy Wenety a Genuenszymi pokoy udytał. Ta kież między Pizani a Florentin. Starał się też jakoby był Maurym y innym nym przyjacielom odpart/ ale zamyslił które go potykaly ty mu przekazył/ a w tym umart/ pochowan w klasztorze Karuskim przed Avinionem.

Weneti.
Genuenses
Pizani.
Florentini.

Rata od narodzenia pana Krystusa 1350.

Rolus czwarty/ syn pana Czeskiego krola/ byl na Cesarstwie lat rrrj. Przeciw ktoremu byl wybran Gunterus Schwarzenburgski/ ale potym rychto trucią umart. Byli też przeciw yemu wybrani Edward krol Angielski y Fryderyk Grabya Myssenski/ ale ci dwa wymowili się tego mowiac: Wolimy Czechy przyjąć niż żywać niż walki. Potym ychał do Włoch a tam mu po- cieżiwość Rzymianych uczynili/ gdy ktemu zmyślał wysli/ on thez s kony przeciw im szadł a pęski siedł. Myślo przyjął w swa obronę- tam go Ofieniski Kardi- nat koronował na myślu Papekim będąc. Tam też Kärzet Mikotaya pisarza co się dzytał Tribunem Rzymkim kazał zwołać a do Avinionu Papeżowi po- słat. Ine nym sności uszyerzył w Rzymie. Po wyechaniu z Rzymu do Niemiec/ obległ na Wirtemburku Ebozarda Grabye/ y Olme obległ/ ale przez Biskupa Argentinenskiego y Spirenskiego przysli tu zgodzyc. Ten Kärzet postanowił nym uczynił między Cesarzem a Papeżem- gdyż list na to jest/ zowa aurea buła/ stad ten Cesarz myat sławę dobrą od potomnych ludzi. Czechom w Pradze Kolle- gium zatóżył/ y innych rzeczy wiele dobrych postanowił/ za żywota swego jeszcze się na Wacławu wybrał na Cesarstwo.



Urban pchay/ rodem z Remony/ mnich swyhetego Benediktba/ przed tym Gwilelmus rzeczon/ był Papeżem osm lat v. myślicy. Ciotowyet ży- wota swyhetego/ uczo/ny/ wielkiego. Poslat był Egidiusa do Rzymu/ który tam rząd a pokoy postanowił od niego/ a sam pchatego roku do Rzymu przyjechał- ko- scyoty upadł zoprawiał/ inie rzeczy sposobowssy za się do Franciey nawrócił/ tam w Massylii umart. Do tego to Papeża s. Brigida Szwedka kżezna przyjechała aby yey potwirdził regule która ona wynalazła była.

Szwecia.

Rozdzał Diewyhetnasty Rshag Wtorych.
Rata od narodzenia pana Krystusa 1376.
Przenieszenie stolca Papeżskiego s Franciey do Rzymu.

Gregorz xi. rodem Leoniceń, Armentow
synowec/ Ppotr przed tym rzeczon/ od Urbana na stolec Papeżski naznaczo/ na ktorym był osm lat. Then bacząc wielki upadek rzeczy pospolitey we Włoszech/ zwa szej w Rzymie przez Papeżka nyedbatose/ abowiem wrze dnikom yego wssy nym przyyali/ stad wnetrze rosterki byty/ tak iżby był Rzym rychto upadł/ a lud w grube chłops- two by się przemienil. Gregorz Papeż smysliwssy sobye drogę indzye/ puseit się woda z Avinium/ gdyż był stolec Papeżski przez lxx. lat. Przyjechał do Genui ze wssykim majestatem Papeżkim/ potym do Cerneru/ potym zymy do Rzymu/ gdyż z wielką chucy a radoścy przyet/ poczał za się koscyoty y rzeczy pospolitey upadł naprawiać/ z nyeprzyjacielimi się poyednat/ okrom Florentow które klat- a w klatwie będąc przez dykt kapłanom kazali przed sobą misse służyć/ y inie swiato- sci dawać/ stad potym Papeż zebrał się moca na nym wyodt smim walkę kilko lat aż umart- pochowan w koscyele panny Mariey gdyż zowa via noua. To jest za ye den dzio napisano/ iż tey godziny gdy umart zgorzał patac Papeżski w Avinium gdyż myślał Papeżowy.



Rata od narodzenia Panskiego 1376.

Urban sosti/rodem Neapolitan/ byl wybran
od Włochow za Papeża/ który stolec Papeżski w Rzy- mie dzyerzał lat xi. myślicy viij. Przeciw yemu Francuzo- we wybrali Klementa viij. drugiego Papeża/ który nym- skat w Avinium/ stad byto wielkie zamysłanye między Rzeszian/ abowiem ow owego klat/ a ow za się tego. W- grzy/ Włossy/ Niemcy pomagali Urbanowi- a Francuzo- we/ hispanowye Alimuntowi/ byto tego bledu przez lat rrrj. Ten Urban dat v. Kardinatow utopić gdy ychali do Avinium/ bo życzyli wycey Alimuntowi niż yemu. Był ciotowyet okrutny/ nymowny/ przeto mu ich wyce nym sprzyało. Wiele od- bacząc ten bład w krolestwach przetożeni koscielni/ odstąpili od posluszeństwa Rzymssiego/ jako Czechowye- abowiem tego czasu był u nich Hus Jan/ Kolician Jeronim/ ktorzy kazali przeciw Papeżkim przykodom/ ustawam/ y odpustom- dla- ciego wyce ludzi pogineli/ zwa szej w Czechach okoto wyary/ w Węgrzech- a we Franciey o Neapolitańskie krolestwo.



Rata od narodzenia Panskiego 1378.

Wacław syn Karla Czeskiego krola y Cesarza/ na Cesarstwo
od Elektorow wybran- który nyedbał/ leniwo/ a bez smyslu państwo swe sprawował/ dla ciego Robertus Woyewoda Rynski a kżez Baworskye pobudził Elektory aby iniego Cesarza wybrali/ ktorzy wybrali samego Roberta albo Ruperta/ a Wacławu Cesarza potym brat rodzony Zygmun poiman y cho- wal w wyzycy w Wyednyu aż do smyerci- który był na Cesarstwie za oycą Kar- ta lat viij. a po oycowej smyerci rrrj. Za tego Cesarza Jan Hus powstak kżnos- dzyeja Cześci.

Wiele od-
Biepyenstwo
Hus Jan.
Kolician.
Jeronim.

Hus Jan.

Rata od narodzenia Panskiego 1400.

Robertus albo Robertus po Wacławu słożonym byl wy-
bran na Cesarstwo od Elektorow/ na ktorym był dzyerzał lat. Tego to Ce- sarza Florentinowye pobudził przeciw Galeaciusowi Mediolańskiemu kżezcyu/ ale porażon od Galeaciusa/ iż Cesarz za się muszał do Niemiec. Bonifacius diewyhetny z Neapolitańskich krolow/ przed tym To- macellus wezwany. Ten w młodych leczech był wybrany na stolec Papeżski/ co jest we trzydzie

we rzyt. lecyech/ czego obyczaj nje bywa tak młodemu na
takim sfolcu byc/ wssakże yego młodość przemienyoną bytą
w starość/ dośc roztropny postanowienie czynit chocya pi-
smą nje wyele umyat. Wyrwat napirwey Rzymianom zwirz-
chnosc/ postanowit s swey strony Starość/ Hetmany y ino w-
rzedniki ktorzy wssytkim myastem wtadali- tak aby yuz wyto-
cey burzka myeska na duchowne nje wyrwata sje. Ten tez
napirwey wymyslit Annaty- to jest potowice dochodow z be-
neficium gdy ye kto przyymuje po umartym Biskupye/ a Sa-
kry nje wydawac azby zaptacona byt Annata. Przeciw temu byt tez iny Papyez
wybran w Avinionum- Pyotr Luna/ rzezon Benediktus xij. na ktorym byt lat xxi
Benedikt xij. az do synodu w Konstanciey. Takze ci dwa Papyezowe na sje klacwo slali/ po wy-
Papyez pod- konaniu iij. lat/ myesicy ix. umart- pochowan v swyethego Pyotrha/ przyyacyle
zrucony. swoye znamienicye w bogactwossy.



Inocencius vii. rodem s Sulmonu byl papyzem dwye lecie
Stary/ do swyadssony ale okrutny/ abowiem gdy go Rzymiane upominali-
aby odsszczepienstwo s koscjotow wygasit/ on poimawssy nyektore Rzymia-
ny/ yedny z gory zmyotat/ drugye do swego synowca Ludwiga krola Apulienstye-
go na stracenye slat/ dla czego Rzymiane rzuclli sje na nje az wcyekt do Witerbis-
um/ wssakże potym pisali pon Rzymiane by przyyechat/ ktorzy tak wcyenit. Wssed-
ssy snimi to zgode/ wybrat Kardynatow kilko/ a Lodwigowi sprawe myeska poru-
czyt/ umart/ pochowan w Rzymie.

Gregorz xij. rodem z Weneciei Kornarius przed tym rzezon
Kardinat s. Marka/ byl Papyzem lat ij. myesicy vij. Aczkolwyet byt po-
wazny y doskonatego rozumu/ wssakże na synodze Pisis jest stozon s Papye-
stwa. Takze Benediktus ktorzy byl drugim Papyzem w Avinionum/ abowiem iuz
daley panowye Rzeseciaynsy tego rozzerwanya cirpyet nje chcyeli. Gregorz na to
pozwoilit yesli Benedikt takze wcyenit/ takze obu siozono/ a dano Alexendrowi v.
Potym Gregorz dobrowolnye yecyat na synod do Konstanciey/ a tam dobrowolo-
nne spuiscit swoy stolec/ opatrzon inssym dostoyenstwem y panstwem.

Alexander pphaty/ rodem Kretensis/ na Bizantskim synodze
na stolec Papyesti wybran/ ztozywssy dwu Papyezu/ yako wyssey stoi/ na kto-
rym byt vij. myesicy. Cztowye wcyony/ powazny/ roztropny/ dobeey mysl/ na
wbogye mitosyerny/ na wcyone taksawy/ na harde smyaty/ abowiem Ladyslaw
krola Węgierskego ktorzy Rzym oblegt y panstwa Rzymstye woyowat/ wygnat
s krolestwa y klac/ s przyzwolenim inych/ na synodze siozot.

Marciński. rodem z Apuliey/ w prawyech
barzo byegty/ wssed na stolec Papyesti wycecy chyro-
scya nisl godnoscy/ abowiem gdy byl poslem yednym
do Bononiei na wybyeranie Papyza/ myat s soba wyelki
poczet ludzi pomocnych/ powyedzyat Kardynatom/ aby thas-
kego wybyerati Papyza coby sje mu podobat. A gdy sje
nje mogli zgodzic dali mu ptassez Papiesti s ta mocą/ na kto-
regu gi wdzeyess- tego przyymyemy za Papyza. On wyza-
wssy ptassez wdzayat gi na sje a rzekt- mnye Bog przejrza abych byl Papyzem/
yeta wotac yego stona fiat fiat Deo gratias/ drudzy sje dziwowali- drudzy przy-
zwolili. Byt Papyzem przez iij. lata/ az do synodu w Konstanciey/ na ktorym syno-
dze trzech ich siozono/ o ktorych nizey przy Cesarzu Zigmuncy napisse.



Rata od narodzenia Panskego 1410.

Zigmunt syn Karla iij. brach Waclawa Cesarza na Cesar-
stwo wybran/ krolestwo Węgierske myat po zenye Mariey/ ktora bytą Lo-
dwigowa dziewoka. Czeske krolestwo bliskoscy dzierzat y Margrabstwo
Brandebur



Brandeburske/ ktorzy gdy dobrze s chucya a radoscya pospo-
litego ludu rzecz pospolita sprawowat- myat bacinosc na koe-
scyot Rzeseciaynski/ ktorzy na ten czas w wyelkim bledzye a
rozzerwany byt/ abowiem trzey Papyezowie w ten czas byli/
powodem inssych Krolow y Biskupow. Wcyenit sje wyelki
na duchowne w Konstanciey/ ktorzy trwat lat iij. Na kthos-
rym synodze sam Cesarz obloksy sje w kaptanskye odzyenye
spiewat Ewangelium: Erit edictum a Cesare Augusto etc. Cesarz spye-
wat Ewan-
gelium.

Potym w radzye zamkuli aby tych trzech Papyezow s stolec siozono/ ktorzy byli/ ye
den przez moc- drugi przez wpor- trzeci przez chytosc na to myesce wybrany- to jest
Rana/ Gregorza/ Benedikta. a czwartemu Marcinowi dano.

Tam tez na tym synodze Rana husa Czeskego kaznodzyet spalono/ a Veronina
yego wcyenit po nim w rok/ dla ktorego Byska z inssemi Czechy yat koscjoty tupic y
duchowne woyowac. Na ktorego sje byl Cesarz Zigmunt y z drugim kshazet z
brat/ ale mu nje mogt nic wcyenit/ o czym stoi sserzey w Czeskej kronice.

Ten Zigmunt byl wrodzony od Elzbiety Krolewny Polske/ jony trzeycey Kara-
ta iij. Cesarza. Byt czlowyek wcyony/ wrodziwy/ yzyskow wyele umyat/ ale na wala-
ke nyefortunny/ bitwe s Turki stracit/ potym umart w starosci/ pochowan na Prasa-
skim zamku. Syna nje mial zadnego yedno dziewoke/ s ktora wiat korone Węgier-
ska Albrecht Rakuski. Byt na Cesarstwo Zigmunt lat xxvij.

Marciński pphaty w Konstanciey na stolec papyesti wybran dyet
s. Marcina myedzy rxiij. Kardynaty/ rodem z Ryma/ z domu Kolumnow
byl na nim lat xij. myesicy iij. wcyony/ nabożny/ sprawny. Za yego czasu koe-
scyot ktorzy byl rozzerwany/ zasie ku yednosci przyszedt. Rzym upadty zasie znappa-
wyat/ rzady/ obrony/ y ino sprawy zasie dobre wstawit/ stad byl nazwan oycem oyczy-
zny. Umart w Rzymie w lecyech wyeku swego lxiij. pochowan w koscyle ktorzy zo-
wa Konstancia w grobie moshadzowym.



Eugenius iij. rodem z Weneciei/ bedac Kar-
dinatem wybran na stolec Papyesti/ na ktorym byt lat
xv. Ten sje kochat w walkach/ a stad zedmyeniat spraw-
ce myeskye w Rzymie/ aby Rzymiane mocy zadney nad mia-
stem nje myeli/ przeto Rzymiane rzuclli sje na nje iuz musyat v-
cyec w kapiet mnissey z Ryma do Florenciey. Tam gdy byl/
Rzymiane yego wnuka Franciska Staroste poimali/ Ka-
strum Anieli dobyli/ starby pobrali/ Kapitolum osadzili mo-
cno/ Papyza inego w Baziliei na Synodze wybrali/ na ktorzy synod Euenius po-
zwany nje chcyat przyyechac/ ale yednawssy krola Francuskego Karla s Filipem
Burgundiyskim/ pobudyt Delfina syna Kartowego na Bazilienstye. Kthory gdy
cyagnat do Baziliei z wyelkim ludem/ wssytcy wcyekli s synodu. Przywedyzon za-
sje Euenius do Ryma przez krola Francuskego/ gdzye sje myernyey potym oba-
chodit z Rzymiane. Tam w Rzymie Zigmunta Cesarza koronowat. a Rana Pa-
leologa Cesarza Konstantinopolskego ku yednosci koscjota Rzymstye przy-
wyodt z yego Patriarcha Syme we Florenciey wcyeniwssy. A od tego czasu napir-
wey pocieli Cesarzowye z zachodu siozaca catowac w Kolana Papyza dla korony
ciey/ a wschodni- to jest Konstantinopolski- i sje mu w Rzymie dopuscit wcyec po napirwe-
Lacinye. Ten to Papyez rozgrzesyt byl Wladyslaw Polstye y Węgierske-
go krola przez Kardynata Juliana od przyssygi przeciwo Turkom/ sje przyczyny
zabit v Wamny.

Rata od narodzenia Panskego 1438.

Albrecht wtory z domu Rakuskich kshazat/ wce Cesarza Z-
gmunta- zostawssy po zenye krole Węgierskim y Czeskim/ na Cesarstwo
Rzymstye od Elektorow wybran/ na ktorym byt yednoij. lecy. Ten byt po-
slat Mar

Nat Margrabie Brandeburskiego na Tabor/ale im nie było mogło wejść bo mia-
li pomoc od Polaków/które był Rąggetto posłał do ich Taboru/ktad potym Nár-
grabya zjednat Rąggetta krola z Albrechtem we Wrocławiu. Myat też wypra-
sę Albrecht przeciw Turkom/ktory byli Despothowi oblegli Smederow/ale sie
wrocit i ludu wielkiego nie miał. Rychto potym umart zostawiony z one brzo-
myenna/ktora po yego śmierci wrodzila syna Władysława/ dla którego młodych
lat Węgry byli wybrałi Władysława krola Polskiego Rąggetta sobye za krola
la/ktory potym zginat v Wárnny od Turkow.

Rata od narodzenia pana Krystusa 1440.

Siderikus trzeci/ kshaze Rakuskie/ na Ce-
sarstwo wybran/na którym był lat 21. w Rzymie od
Mikotaya Papeza y z żoną Leonora koronowan.

Ten myat wielkie skarby i pokoy mitowat/ wssakże go mye-
nie mogt/ abowiem Mathias krol Węgierski walczył nań/
y wygnat go z Wiednia przywlaszczając Rakusy do Wę-
gier jako pirwey byty. Ten też Cesarz trzymał strone za ma-
tym Władysławem przeciw Władysławowi krolowi Polskiemu y Węgierskiemu
gdzyeby był myat pomagac yemu przeciw Turkom jako pan zwierzchni Arseian-
ski/cu sie yessze yego śmierci radował. Po wykonaniu lat 17. umart w Lucji z
stawiwszy syna Maximilianą/ pogrzebyon w Wiedniu. Tego Frederika byta wro-
dota kshyżna Mazowiecka Cimbarcka.

Tego czasu Konstantinople wzyli Turcy/ jako sserzey przy Tureckich krolach
Tego czasu Impres wynalezyon w Moguncie przez Sausa.

Tego czasu też powiedała strzelba ruffiniczna w Niemcech wynaleziono/ale ya
temu nie wyerze/abowiem dawniey slyseć w historiach o tej strzelby nie theraz/
Niemcy to sobye tym slawe czynia.

Stolah phath/ Benuensis/ Thomas przed
tym rzezon/ syn bawirski/ był wybran yednego roku
na kshyżni/ potym na Kardinalski/ potym na Papezski

stolec/ przeto sie każdy yego fortunę dziwowat/ Al co yessze
wycey/ i z cico go nie znali/ mitowali/ dla czego Felix Pa-
pierz ktory był w Gallie wybran/ dobrowolnie w ręce yego
spuscit mu przez posla swoy stolec/ a on za to wezmi tgo Kar-
dinatem ex latere zymie Niemceckey y do Sabaudiey/
ktad wssyscy radość y pocieszenie myeli/ z yednosci panow duchownych y świeckich/
mitowat y nadawat ludzkie weznie/bo sam taki był. W Rzymie wiele koscjotow
pobudowat y nadat/ muirow myeskich zoprawiat/ wbo gye opatrzyt. A gdy wssy-
stat o wzyeciu Konstantinopolim/ umart od zatosci/ był na stolecu 17. lat.

Rata od narodzenia pana Krystusa 1455.

Ralirey trzeci/ rodem z Hispánien/ yedno-
stáynym głosem od wssyckich wybrany na stolec Pa-
pzecki/na którym był lat 17. Cztowek wielkiej rady
y rozumu/ wezony we wssyckich prawych. Ten pobudzil Arze-
scianstwo przeciw Turkowi/ y sam dat weznie trzynasce o-
kretow/ktore napelnit ludźmi y spiza/ nad ktorymi starssym
wzdytat Lodwiga Akwileńskiego Patriarche/ktory przez
trzy lacha wielkie skłody Turkom dzyatat/ oczekawayac ku pomocy Alfonsa krola

Bussakasan.

Contere dne

Grancuskiego/ y Lodwiga Burgundyskiego kshyżcy/ale im rostk domowa też
go nie dopuscila/ przeto sie nie mogli wyprawic. Then też porussyt Hussakasaną
Perskiego y Ormyanského krola przez dary/ ktory dwa kroć razow zamyenicy
Turki porazil. Ten też modlitwe wstawit do Boga przeciw poganom ktora spiewa
ya/ Contere domine fortitudinem inimicorum etc. Wstawit też spiewac w koscyle
Da pacem



Da pacem domine etc. a w potudnye dzwonic na pacyerze/ wiele rzeczy za krotki Da pacem
czas dobrych wstawit.

Pius wtory rodem z Seny/ Eneas Silvius przed tym rzezon
był Papezem v. lat/ myesiecy 11. aczkolwek krotki czas miał/ale rozum a sprawa
wielka bo był cztowek wezony y historik wielki. Ten też pobudzil wssyckie krole y pa-
ny Arseianskie (poyednawssy nyektore) przeciw Turkowi/ale yego krotki wek
tę rzecz rozwyodt/ abowiem cysnagac przeciw Turkowi z wielkim ludem wodna
wyprawa/ w Ankonye morem umart/ drudy sie dla moru rozdechali. Myat wye-
ku swego lrtij. przyniesyon do Rzymu schowan w koscyle swyeteo Pyotra. Then
napirwey wstawit aby apellacia daley nie sta od Papeza.

Pawel wtory/ rodem z Wenecy/ svestreniec Eubeniusa/ na
stolec Papezski wybran/na którym był 11. lat/ myesiecy 1. ktory chcyat być wale-
ciny/ale na tych walkach nie wygrawat. Kardinaty/ pisarze/ y inne przedniki kto-
re yego przodkowye wstawili zodymenyat. Przypadni v Cesarza y v kshyżat Niemce
kich nie miał/ umart w Rzymie apoplexia/ bedac tego dnia wesoł.



Sxtus albo Xstus cztwarty/ rodem Ligor/
Grancuski przed tym rzezon/ Minister zakonny myesiecy
11. na stolec Papezski wybran/na którym był 11. lat
cztowek wezony/rozumu wielkiego/ktory wiele kshyżag popis-
lat/ był też y mitosferyny/ abowiem syny Cesarza Paleologa
wygnane z Konstantinopola/ swym nakładem dostatecznie
chowat/ także krolowa Bosenka wspomagat/ y inne/ ktory
od Turkow byli przemożeni. Myastho Rzym y koscjoty opia-
wit/ most ktory zowa Sirti pons zbudowat. Szpital s. ducha zbudowat w Atyka
nie/ zbyenne abo suchwate krolki wypdzit a do brezi osadzil. Wenety ktad/ i z yego
zyecya Hertulesa obegnali a z yego dobra zupili. 17. Kardinatow za swego zy-
wota posadzil. Swyeta ty swyeci wstawit ktorych przed tym nie swycono/ pocze-
cye y ofiarowane panny Mariey. s. Anny/ s. Jozephá/ s. Granciska/ ys. Serafis

cia/ potym umart/ w nowej káplicy w Atkanye pochowan.

Inocencius viij. rodem Benuensis/ Baptysta przed tym rze-
zon/ s Kardinalska s. Ceciliy na stolec Papezski wybran/ na ktorym
był 17. lat/ aczkolwek był wboży w skarby/ale w enote y w sprawy bogaty
abowiem dla swoyey ludzkości a opatrności/ przycygnat k sobye wiele do-
brech rzeczy. Na przodku dwie lecy sie mu przeciwne ssejsce stawito/ a tcho prze-
walki ktore wyedli Drsynowe s Kolumny/ktory wssyck Rzym walkami wzburzy-
li. Przeciw Ferdinándowi Apulskiemu krolowi woysko zebrał/ przeto i z Akwiley-
skiemu myastu wiele gwańtow y krzywd dzyatat/ s ktorym sie zjednat y ku przysy-
dse przywyodt/ i z yego miał nigdy na Rzymskie państwa reki podnosic. Bucalina
porazil ktory tupit Papezskie poddane/ na ostatek weyekt do Turka a Papez mu
innyenye pobrat. Myat syna Granciska a core Teodrine przed tym nish był na stol-
cu Papezkim z mitosnica/ktore opatrzyt wielkimi skarby s przyzwolenim Kardina-
tow/ potym gdy umart v s. Pyotra pochowan.

Ale iender ssthy/ Kalcita papeza synowec/ na stolec papye-
ski od wssyckich yest wybran/na którym był 1. lat/ myesiecy 17. Ten był v
rody nyepospolitey/ktoremu był Lodwig krol Grancuski pobrat państwa
Rzymskie y Rzym bez obrony jadney/ przeto musyat sie weyec do krola His-
spanského y do Wenetow/ a w tym Lodwig krol umart/ w orea Papeza radość
wstapita/ poslat syna swego Walentina dobywac myast ktore był krol pobrat/ kto-
rch gdy zdobywat/ na kshystwo go Urbinatske przetozyt/ ztozywssy pirwssie krolki
albo przedniki/ ktorych yego przodkowye na państwyech Papezkich nadzyatali/ o-
chdozność myasta Leoniny zamku y koscjotom w Rzymie wdzatat.

Rata od narodzenia pana Krystusa 1492.

71

Thego

Ego cżasu Emanuel krol Portugalski/ poslat dwu żacnych
 a byegtych ludzi w nauce gwyazdarstwy na wyelke morze ktore zowg Oce-
 anus/ yednego na wschod a drugyego na zachod słońca/ nasspiżowawssy im
 okrety do trzech lat. Na wschod słońca yechat Krystow Kolumbus rodem z We-
 neciey/ ten zayechat tak daleko pod zyemye aż widzyat Polum antarticum/ ktore
 my tu nigdy nye wyrzemy- tam nigdy nocy ani dny nye bywa yedno w yedney mierze
 yakoby switanye. Naidowat tam rozmaite ludzi na wyspach/ yakoby iny swyat/ ye-
 dny co nago chodza/ ktorych ludzi w ssacych yako żywi nye widzyeli/ ci ludzkie cyata
 yedza. Drugye nalazt co s ptasiego pirza sobye ssaty czynya/ thak swyetne iż jady
 ztorogtow tak ozdoby byc nye moze/ A gdy w ktorych cżego potrzebowali- thedi na
 brzeg w matych todzjach do nich przyyezdali/ a ktadli im na brzegu zwoyercyadt
 albo dzwonki/ oni morsey ludzkie przychodzili a dziwowali sye tym rzecjam/ bo ich y-
 ko żywi nye widali. Tam przez znaki nassy wkazowali im cze im byto trzeba/ a zwa-
 sszja wodi ku picyu/ ktora im wkazowali w listkach zawitych na zyemi- w ktorych ro-
 sy petno bywato/ ktore listki rwali a wypiyali snich wode/ y do okretow sobye nabira-
 li/ ztorc/ peret- y drugyego kamienya gdzye przyyechali od nich nabyerali. Trafil-
 też na dwa wyspy blisko syebye gdzye s soba oni ludzkie morsey walczyli/ zowa ye Ka-
 nibales/ od pšov/ iż sye sami yedza yako psi. Wyewyasta im za krola panuye/ ci im nie
 dopuszcili do brze gu przyyechac- bo strzelali tak z tukow iż k nim nye mogli przy-
 musyeli odstępic- a do inszego wyspu przysli gdzye imi ludzkie byli theż nady- tham
 zwoyercyadt y dzwonkow nakladli/ y przez znaki swym potrzebam wyrozumywali/
 przyyli ye wdyeczyne- a prosili ich o pomoc przeciwo okrutnym Kanibalom. Nassy
 wyrozumywawssy ich potrzebę/ wkazali im przez znaki iż im chca pomoc. A gdy sye
 myeli portac/ tak duza na sye strzelali aż sye y nassy zlekli/ ale Kolumbus kazał ro-
 tożyc dwadzyesca hakownic a dyatet kilko/ razem na nye wypuscili. Oni ludzkie
 morsey zatorzyl sye w wode iż ich z kilko godzin nye byto widac. Potym Kaniba-
 les wycekli a owi sye zlekli/ a gdy przysli k sobye/ wkazali nassy aby ye gonili/ tham ye
 gonyac bili/ a cyata ich brali/ wrociwssy sye nawarzyli y napyekli onych cyat ludz-
 kich/ na ktore prosili gosci swych- w kuzac iż nye masy na swyecye smacnyesse/ my-
 sa yako nyeprzyzacyelke yesc. Nassy nye chcyeli thego yesc/ ale ich prosili o żywych
 ludzi dwoye/ ktore im z dobra wola dali samca y samice- y przywyezli ich kilko th-
 kich s soba do Portugaliey/ a ezkolwyet za wyelka trudnoscy. Ku domu yadac w
 Kalkucye tam obaczyli ludzi sprawnyyesse/ ile potozka pssenice tyle pertami od da-
 dza. Blisko ich też sa Nigrite ludzkie też nady a cżarni/ ty wssyehki pokrzcili/ wyary
 naucyli/ przezwali nowa Hispania. Thakey wczyni na wyspye Amerika rzeczo-
 na/ ktora na wyetssa na swyecye na zachod słońca/ na ktorey sa ludzkie rozmaitey
 rody/ nyektorzy s pszymi gtowami/ drudzy s swinyemi/ drudzy s koniskymi/ a ty zo-
 wa po Grecu hipopodes/ drudzy też prawey cztowyczey wrody yedno obycajow
 dziwnych/ a stad wlasnye nazwali nowy swyat/ o cżym sserzey pisse w ksyegach k-
 re zowg. Novus orbis.

Lata od narodzenya Panskyego

1494

Maximilian za oycę Frederikę yessze wy-
 bran na stolec Cesarsti we Frankforce/ na kthorym
 szejssliwy syt za oycę lat vii. a po oycu xxv. Za mat
 zontke wyyat Maria dzyewka Karta Burgundiyskego ksy-
 zecya yedina- po ktorey wyelke panstwo otrzymat/ s kthor-
 lip myat zone Joanne yedina core krola Hispaniyskego/ a po
 matce Burgundiyske ksyestwo wyyat. Myat potym ten Cesarz druga zone Blain
 kam Maria core Galleaciusa ksyazecya Mediolanskiwego barzo cudna/ ale syna za-
 dnego potomka nye myat. Myat rozmaite trudnosci ten Cesarz- s kthorych swa-
 sthatecznoscy wychodzit. Byt poiman ob Bruginkich myesszan we Gländriey z
 nawodu krola Francuskego/ wssakze potym puszczon/ gdy ocyec Frederik zebrał
 woysko

Filip krol
Hispani.

woysko przeciwo im. Walczyt theż z Wenety/ na cżym barzo Weneci utracili/ abo
 wyem wten cżas ty myasta stracili/ Wefone- Padwe/ Terwis/ y inych wyele. Przy
 Wenecyech stat krol Francuski pirwey/ potym sye za szejssyem Cesarstim obrocił/
 tak yez y Julius Papyez. Rakusy wyyat/ ktore byt yego oycu Matias krol Wgyer
 sli wydart.

Lata od narodzenya pana Krystusa 1506

Filip krol Hispaniiski wmarł wyelku swego mayac xxviii. lat/
 zostawiwssy po sobye syny/ Karta dzyssyessgo Cesarza/ a Ferdinanda krola
 Rzymsskego/ y trzy dzyewki/ Izabelle ktora byta dana Kristiernowi Dun-
 skiemu krolowi. Druga Maria/ ta byta dana krolowi Wgyerskiemu Lodwigo-
 wi. Trzecya byta Leonora za krolew Francuskim/ Po smyeri syna swego Filipa
 Maximilian byt żyw lat xii. a wmarł lata 1519. rychto przyyechawssy s Presspor
 ku/ gdzie sye byli zychali/ z nassy krolew Zygmuntem y krolew Wgyesskim Wta-
 dzisławem.

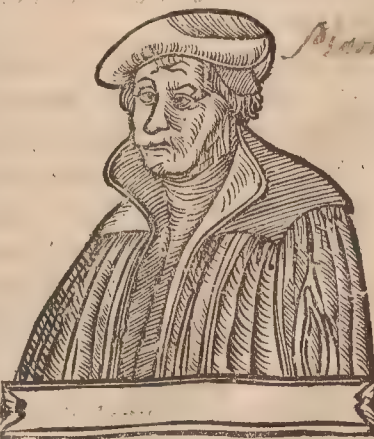
Pius papyez rodem s Geny/ nye byl żyw spelną roku.

Maximilian wtory papyez rodem Sarwon/ tego krol Francuski
 Lodwig byt porazit. The bitwa chcyat byt Cesarz Maximilian rozwyess/
 gdy poslat biskupa Salepurskego do Juliusa o przeduzjenje/ aby ye po-
 yednat. Papyez Julius dusayac ludu swemu kthory myat od krolow His-
 paniyskego y Angielskego y z Wloch/ nye chcyat bitwy rozwyess. Takze w dzyess
 wyelkonocny w Kawenny lata 1512. porazon do gruntu. Pissa iż tak wyele ludzi z
 obu stron stracili yako xx. tysyacy. Po skodzye Julius prosit Cesarza o zgodę/ aby
 wyecy Lodwig skody we Wlossach nye dzyatat. Cesarz nań pobudzit krola An-
 gielskego/ a s tym Lodwig walczac dat Wlostkezy zyemi pokoy/ wytrawawssy lat
 vi. wmarł/ zostawit po sobye wyelke skarby chocy walczyt y budowat.



Eo dzyessacy byl na papieskim stolcu cżes-
 rzy lata/ ten rad widzyat ludzi wczone y nabożne/ przeto
 byt szejodry w odpusty/ s kthorem poslat byt Legata do
 Tyemyc- do Wgyer/ y do Polski y s krzynami. Przeciwo
 kthorym wyrwat sye y powstał yeden mnich zakonu Augustia
 now konwentu Erfordyskego w Turingiye/ w Witembergu
 bedac káznodzyeya w klasztorze Albimoncij imyenyem Mar-

cin Luter/ powadacyac na kazanyu y pissa rozma-
 cye o niczemnosci tych odpustow y inych ustaw Papye
 skich/ tacyac y przeklinacyac stolec Papyesti rozmaitym
 pisanim o bezejssstwo kaptanskiye/ tak yez o odtaczjenje
 kyelicha kwy Panskyey wyelkeyy wyeczeryey/ yako on
 pisse- y o inie rzeczy kthore sye mu w koscyle swyety
 nye podobaty. Przetho sam s syebye napirwey poczat
 dawac przykad/ bedac zakonnym kaptanem/ poyat
 zont mniste s klasztoru- aby daley w celibacye nie byt
 Na co wyele ludzi przywyodt/ tak panow- ksyazat/ ya-
 ko pospolitych/ iż yego pisanyu y kazanyu myessce dali
 y dawac yessze nye przestaya/ stad sye wyelke zamy-
 ssanye ssthato we wssiem Krzesciyanistwoe/ a nye tylko
 w koscyle albo myedzy duchownemi/ ale myedzy Ce-
 sarsmi Krolimi y Papyezem/ tak yez ksyazery y ludem pospolitym- iż ten koscylot swy-
 ty nasy gtoboko we Erwi brodzit y brodzit nye przestawa- kim sye tho dzyeye nye moy-
 sad ani moye rozeznanye/ siad dla nassyeh wysspekow Pan Bog plage tak dopu-
 sszja na nas/ od swego pirwey koscylota poczawssy. Pisat przeciwo yemu dosyc wcz-
 nye Ekius Wloch y drugich wyele/ wssakze to w smiech Tyemey obracali/ tym wie-
 Ji h cey dru Ekius.



cey brudzy pisali na ślakt Luterow przeciw Papyżowi i innym ustawom kościelnym. Gdy potym Concilium duchownych syem słożono, na który myał Luter przerzeczony przyjechać, y był byt przyjechać, ale gdy wysłyszał, aże księgi jego w Rzymie palono yawnie z rozkazania Papyżskiego, nyc chęć yechać, ale chęć byt mnić przeciw a śmyaty, i nakupiwszy dekretow, to jest ksiąg ustaw Papyżskich, palit ye też środ rynku w Wittenbergu mowiac, yako mnye weźmili chęć im weźmili (słowa pisma świętego zakonu). Na osthatet zapowiedzyane sa tego księgi od zebrań duchownego, też ab uniwersitatibus Paryżskiego, Lowańskiego, Kolenńskiego, aby ich nyc cytano ani im wyary dawano pod klątwą nyposłuszeństwa.

Poczęto sye cho lata 1515. co daley to barysy sye rozmagało aż do tego śmyerć, który umart lata 1546. Po którego śmyerć tegoż roku wyelke roznie byty mnye dzy Cesarzem Karłem piątym, a mnye dzy Elektormi, które zowemy Rurierskimi y Papyżem Pawłem trzecim, tak o posłuszeństwo yako y o ustawy kościelne, a sych roznie zebrałi na sye lud wyelki, Sałskie Rysaże Jan Rurierski yeden, potoyt sye z wyelkym na yedney stronie rzeki Labi (po łacińskie Albi) ta to s Cieskich gor wycho dzy) a Cesarz z druga stronie, który sye wyecy rozumem sprawował, niż moca, gdy lekki lud poslat przodkym, to jest Husarze y Jedwercze, nadoł rzeki, którzy przez rybitwa albo przewożnika brod nalezli przez rzekę, przez którą gdy sye przeprawili, przysli przez wyelci na Rysaże Sałskie, porażili lud który przy nim byli y samego po imali y drugie przymusiłi wyelkac, ślad wśsem Rzeszanom serce upadło, y Cieshos wyelki przysli w maństwo Krolowi Ferdinándowi.

Tegoż roku tho jest 1515. Francisk syn Karłow Rysaże Waleśey Koronowan na Krolestwo Francuskie po Lodwigu pradzyadu. Tegoż roku byt wyelka powódź po wśstkiey Europie.

Tegoż roku byt wyelki zjazd Krolow w Pressportu s Cesarzem Maximilianem, to jest Krola Cieskiego, Węgierskiego, Polskiego y Rysaże Nymieckiego. Tegoż roku wyelka środa Krzyżacy w Węgrzech weźmili, a same na ostatku porażit Janusz Stefánowie Syedmgroci K Woyewoda. Tegoż roku Selimus Cesarz Turecki porażit Zoltana Alti irskiego y z Amaluchy, też y Aladula Rysaże gori Tauri montis.

Rata 1516. napierwey Karzel phaty poczał w Hiszpaniey Krolow wac, którego poslowe przyjechałi do Nowiomu myastu we Franciey, gdyze chams smowcy czynili s Krolestem Francuskim o zachowanie pokoya a przyjaźni wyeczynd myedzy soba, y pisali w Traiectie, ale im to nyc przysło ku skutku jednemu, Fran cuzowe ktadli przyeznye na Hiszpany, a Hiszpanina Francuzy nyc zachowania w mowy. Tegoż roku Holandia ztupyona y woyowana od Geldrów gdy byt Cesarz w Hiszpaniey.

Rata 1517. widzyano we Włoszech na powietrzu wojska wiel kie potykayac sye. Tegoż potym roku Selimus Turecki Cesarz cyagnat do Afriki, wyat Alkair, Zoltana poimat y obyest, sam też rycho potym zdecht z os trutney nyemocy gdy mu tono padało w tym myasteczku w którym oycá zabit.

Rata 1518. Maximilian Ghem weźmili na Rysażetá rzeszy Nie myeckey w Augspurku aby radzili yakoby chemu zabyjeć, widzac iż Turcy zabis wśly Zoltana wyelci Afryke yine Krolestwa, yuz im yedno idzye o nas ostatet Krze scyanow. Rycho potym sami Hiszpanowe Barbarose Tureckiego Hetmana wo dnego porażili na zemi, zawarśly go pirwey w cyasnym morzu, ledwo sam wyelk y z bratem.

Tegoż czasu Turek oblegt Byatagrod nad Sawem, straciwszy dwa ssturmy odecyagnat. Margrabya Brandeburski Kazimirz poyat zone z do mu Baworskich Rysażet. Na tym weselu wprossono także y Cesarza Rysażeciu Wi temberskemu który byt przeciw Cesarzowi wyelciyt. W ten czas Cyotek E razmus biskup Plocki yechat do Cesarza winśuyac mu chęć wyecyśhno mnye nad Turki yake moy pan teraz Krol Polski otrymat nad Moskwa.

Rata 1519. umart Cesarz Maximilian dnyá dwunastego Stpa cżyna, mnyac wyelku lat 2 rii.

Rata od narodzenia Panskiego 1519.

Karzel

Rolus phaty kchorz teraz szczęśliwie pa nuyę, syn Filipow, a wnuć Maximilianow, Hiszpani ski Krol, a Rakuskie y Burgundijskie Rysaże, od lektorow (ktore Rurierski zowemy) na stolec Cesarzski, w nie bytnosci jego wybran, do kchorz Woyewoda Reński sym poselstwem yechat, potym w Akwisgranye Koronowan, a w Bononiey od Papyżá Klementha pochwirdzon y pomazan 1530.

Rata 1520. Soliman Cesarz Turecki wybran na Cesarzstwo Konstantynopolskie. Tegoż roku Bitagrod wyat graniczy, na kchorz sye przed tym jego ocyec pokussat. Tego roku sye też Krol Zygmunt Augustus rodził, nasz Krol Polski dzysełsy, o czym stoi śterze w kronice Polskiej.

Rata 1521. poczęt sye roznie a walti myedzy Krolestem Francuskim a Cesarzem Karłem piątym, a w ten czas Cesarz wyat kilko myasth Krolowi Francuskemu, y Moser oblegt, ale go nie dobyto. Rycho potym tegoż roku Wto sy wyelci Mediolan pod Krolestem Francuskim Francuskim.

Rata 1522. brodyt sye dwoye dyeci dzywnych w Kolnue, ktor re sye do syebie zrosly boki o dwu gtowach y bokach, o iednym pętku, y kolana cżwo ry byty. Tegoż roku wypędzon z duńskiego Krolestwa Kristiernus zyc Cesarzski Krolowi Izabelle matronke siostry Cesarza Karla, ta umartá od jatosci, pocho wana w Gandawie koścyele swyeteo Pyotra. Tegoż roku Solimanus Ro dis wyat o który sye przed tym jego ocyec wyelkroc pokussat y wratá wyelka lu du swego. Tego też roku byt wyelka powódź.

Rata 1523. Rysaże Borbonius odstapilo od Francuskiego Krola do Cesarza, a w lektice sye kazat wyniesc s Franciey do Belgas weźmiewsy sye cho rym.

Adrianus siostry, rodem s Flándrie, y myasthá Traiectum, acz byt dobrego żywota, wśstaje nyc mogt być przez przesławdowania, abowym nań ro zmaite Pastwillusse pisali Wtośsy z nyenawisci iż byt Nymyec, po wykonaniu laz dwu umart.

Rimunt vii, był wybran na stolec papyżski lata 1524. a umart 1534. Ten byt poslat śse okretchow Cesarzowi Karłowi piątemu na pomoc przeciw Barbarosze rozboycy morskiemu Tureckemu, którego Cesarz porażit y myasto Thunis wyat, wśstaje sye mu to zle odplacito, abowym po perasce Krola Francuskiego s Cesarzem, cyagnat Borbonius Hetman Cesarzski z Hiszpany do Rzymu byzrac a tupać lud rozmaity w Rzymie y Kardinaty. Papyż który sye byt zawart na Castrum Anieli, w oblezeny bedac dat sye na tafe. Przyczyna tego bytá, iż byt przychylneyssy Francuskemu Krolowi niż Cesarzowi, a też byto rozdwoyenne Kardinatow w nich, Kolumnowe s Cesaz rzem dzyerzeli, a Ursynowe s Papyżem za Francuskim Krolestem. Takie ye ty strony wadyt y wydawayac swe rady stronom swym, dáyac znać co w radzie w nich bywa to. Pamyrat Cesarz na Papyżskie dobrodzyerstwo y na dostojność, bo byt od nyes go Koronowan, przeto puszczon wolno, a tam Duca Borbonius pod zamkiem An gvelskim z hakownice zabit.

Rata 1524. Krol Francuski wypędziwszy Włochy wziat zasye Mediolan. A gdy Papiá chęć oblegt lata 1525. wdzyci s. Nacye porażon y poi man, przywoedzon Cesarzowi y zaslán do Hiszpaniey.

Tegoż roku chtopi z rozmaitych krajn Nymieckich, Cieskich y Franciey, z Węgrzeny brali sye na swe pany, kchorz byt poczęt okoto śsedzysiat chysac, chęć s nimi chłopskie, ynie o wolność Krześciański. Tego byli powodowie Schalperg, Thomas myia carz, który



Soliman Ce sarzem.

Roznice Ca sarzkie.

Dziw.

Kristiernus.

Borbonius.



Mediolan.

Wzyet.

Francisk p iman.

Węgrzeny.

chłopskie.

carz/ktory ye uczył y kazat s pisma- powiada/ i mu Bog dat myecz jako nyc-
gdy Gedeonowi/ aby lud yego z nyewoley wyhawit a tupyeshwo adyat/ ktore od
lwyh panow myeli. A podwyodt ye na to i panom swym wycey podatkow nyc da
wali. A wstawili nad soba Hermana Bernata s Rimperdolu kravca/ktoremu da
li herb rite z myeczem/ y w posluszenstwo sse wodal yemu. Poczeli tupic koscoty-
kaptany/ biskupy/ y swe pany/ tak i przez trzy myeshace zgineto ludu na rrr. tysiac
Potym zebrali sse na nyc Rysa/eta/ Salske/ kshaze/ Landgrof/ hesti/ Arcybiskupi y
biskupi/ y slachty wyele/ ledwa te pokuse przetomili/ myniecza z yego pomocniki na
pal wobili/ a drugie poscinali.

ngliusz nastat
ngliusz zabith

¶ Tego roku Zwinglius y Ekolampadius odsczepyency/ wskrziesili satefina wyas-
re Berengariusowa/ na ktora wyele ludzi na wyedli w Tyemcech/ dla ktorey tej by
to wielkie rozlanie krwoye myedzy Krzesciyan/ na ostatet Zwinglius zabith w hel
wecey. ¶ Tego roku Cesarz Karzet v. poyat zone Izabelle core krola Por-
tugalskego albo Luzytanskiwego.

Rata 1526, krol Węgierski Lodwig porażon v Moacz/ o czym
stoi sserzey w kronice Węgierskej.

Rata 1527, Ferdinand koronowan w Pradze na krolestwo Czes-
ke/ o czym tez stoi przy kronice Czeskej. Tego roku Hispani wyeli Rzym/ o
czym tez stoi przy Klemenecy Papyezu.

Rata 1528, Karolus Kshaze Seldryskie stracil kasko myasth
ktore Cesarz moca wzyat/ poddat sse Cesarzowi. Tego tez czasu Filip Landgraft
helski zebra wssy lud nyematy woyowat y pobierat biskupy w Niemcech/ az sse sum-
mami odkupowali.

Rata 1529, Turcy wielka moca przychagnat do Wiednia czasu
Rehennego/ gdyze wzyat skode na ludzyech przez zimno/ potym odcygnat straci-
wssy dwa sturmy/ y wczyniwssy w Rakuszech y indzyey wielka skode. Tego thez
czasu byla wielka powodz w Rzymie/ tak i stat woda in campo flore.

Rata 1530, Cesarz Karzet koronowan w Bononieh od Papyeza
Klementa. Tego roku przyechat do Auguspurku/ a tam zlozyl Syem/ na ktore-
rym chcyat wspotocic a zjednoczyc koscoty Krzesciyan/ aby w nim roznie albo bte
dy woyte daley nyc bylo. Tam tez brata swego Ferdinanda zalecit kshazetom/ aby
byt yemu ku pomocy wsselksey/ zwlaszcza nyepzryacyelom koscoty swyete/ przy-
yeli go za krola Rzymkego. ¶ Tego czasu popadly wielka skode przez wylanye
morza krainy ktore nad wylgin morzem sse dza/ Holandi/ Flandri/ y inne bliske.

Ferdinandus krol Czeski y Węgierski a Ra-
kuske kshaze/ na krolestwo Rzymke koronowan w
Rolnye Agripinye 1530. Ten krol wielkich trudno-
sci y walek wiewat z drugim krolest Węgierskim Janem
Woyewoda Syedmigrockim o korone Węgierska/ z wielka
skoda Krzesciyan/ abowiem stad prawi do nas Turkom
droge okazali/ the rzec na rozsadek przypuszczam kazdemu-
co to wsselkim Krzesciyanom przynioslo/ bo tez krol Jan byt osobno od Węgrow
koronowan. Na osthatet krol Jan porazon od Ferdinanda/ zychat do Polski na
Tarnow/ tam byt ix. myeshacy z adayac od krola Zygmunt pomocy jako od powia-
nowatego/ ale mu yey bla takyego powinowactwa odmowiono. Poslat krol Zy-
gmunt posla swego Krystofa s Sydlowca do Pragi do krola Rzymkego stano-
wyac myedzy nimi pokoy do czasu/ aby ye mogt zjednac/ ale oba byli na to twardzi
nyc mogt ich ktomu przywesc. Krol Jan rzewniwy beda vcekt sse do Turka/ po-
slat Karossa Lastwego Siradzkego Woyewode do nyego pomocy z adayac. Tur-
cy drugi raz z wielkoscya ludzi cyaqneli ku Wiedniu lata 1531. Ale gdy wssesse-
li o zebrany ludu przeciw sobye wiodili sse/ poczynili skode w Rakuszech/ w Stey-
riey y indzyey/ wssakze potracili ludu nyemato w Koritanskich gorach.



Rata

Rata 1531, bylo wielkie trzespenie yhempe w Portugaliy/ cal-
i w Lissybonye pyetna sse set domow wpadto y koscoty/ a potym byt wielki mor.
¶ Tego roku Soliman Turcy na wyspye Morea pobrat myasta Wenetom.
¶ Tego roku umarta Ludowika matka krola Francuskego.
¶ Tego roku wyrzucona byla na brzeg wielka ryba w Holandriy/ ktora zowa-
Balena/ na dtuz sse sedzyshat stop/ na sserz trzydziesci.
¶ Tego roku komet stat dtugo/ a nassy Wotochy porazili.

Rata 1532, Cesarz Karzet przyechawssy z Belgii/ wczyni-
Syem w Katizbonye z bratem swym/ radzac o pesthanowienye koscoty w dobrej
sprowe/ taktez o obrone przeciw Turkowi. ¶ Tego roku Soliman z wielkoscya
ludzi przychagnat do Afryey myeshaca Sirpny/ chagnat myasteczko Gyns/ lezaj-
okoto niego dni rr. z adayac tylko tego aby byl yemu wydan Nikota y Jurisbitius
hetman myasta. Potym z rozkazanya Cesarkego sto przeciw yemu wielkosc lu-
du pospolitego y Kycerskego z dobrej wolej radnyey ni go domo czekac. Stysiac
o wielkim zebrany ludu sse d na zad/ bo mgdy wyethsse zebranye nan w Tyem-
cech nyc bywato przed tym. ¶ Tego roku Kristiernus przez listy przywabyon do
swego krolestwa Normeyskego od Duńczykow/ ktory gdy przysed na gleyce ich
z Belgii poiman od Duńczykow a wladzon do wyese na wyecine wyeyenye.

Rata 1533, wynorzyli sse Nowokrzesci nyc wyedec kad po-
wssy Europe/ napirwoy w Tyemcech Westwaliey w myeshce Monasterium Ar-
cybiskupim/ ktore sobye opanowali/ jako Dawid Syon w ydoeshwoy/ albo Papyez
Kapitolium w Rzymie/ abowiem wyele ich byto w tym myeshce ktory na ich sekce
przywoli/ a ktory nyc chcyli wygnali ye z myastha nyc dopuszczajac nie brac ye-
dno w czym kto chodzit. Zbyegato sse do nich torostwa wiele o Holandriy y z in-
dzyey dbayac nie na biskupy ani starssie swoye/ dufali w swoye moc/ taktez y w obrone
myasta. Zebra sse na nyc biskup Monasterski z drugimi biskup y kshazety/ oblegt
ye w myeshce y dobywat ich/ ale i sse byli na to przyczynili przeth tano biskup od
myasta odegnali. Biskup daley nyc myat czym naklada na sluzebne/ profit v ksh-
zat pomocy y v drugich biskupow. Gdi mu dali/ ekopali myasto w koto a za ssaney
lezeli nyc dadzac sse z adnemu z myasta wychyli/ cheac ye giodem wymorzyt.
Twardzi na to byli ani sse chcyli poddac/ az w nocy nyektory straz ich vbye gli a po-
bili spyace w bronach myeshkich/ ocworzyli do myasta/ rzucili sse pretko w myeshko.
Oni w myeshce bedac obaczyli/ byli sse spotu snimi ledwa ye przemegli/ rozmaru mi-
ye mskami trapi/ dyecyem y z onam nyc przepuszczajac. Dza to sse tho 1535.
wssakze nyc wsselkich wygtadzili/ byto ich y v nas tu dosyc/ na ostatet w Prusych
oszedli druzy ywnoici rzemyssy nabwyayac.

Monasterium
um myasto.



Wielki trzeci Fernezius rzeczon/ zostal pa-
pyzem tego roku gdy Klement umart/ to yest 1534
byl przed tym dyetany Kardinalkego Collegia
a v Klementa daty na lisech podpisowat. A gdy sse nie mo-
gty gtosy zgodzic na Papyeza po smyeri Klementowey Kar-
dinalke/ wybrali tego starca/ mayac the nadzye i nyc be-
dzye roku zywo/ az sse gtosy wsselkich do thego czasu na inego
zgoda. Po wybrany sprowowat stolec Papyecki lat rvi. nad wola ich. Miat dwu
synu/ ozenit yednego/ dat mu Placencia y Parme myasta/ ale prze zte zachowan-
ye zruclili go myeshciane z muru a Cesarzowi posluszenstwo postapili.

Rata 1535, Solimanus wielkie woysko wyprawil przeciw
Persom/ na ktorey barzo utracil/ i nyc tylko porazon ale y sami zochali od nedze/ a
to gorssiego i ye nyewasy Perske zony porazily/ gdy yuz meowye dla matego po-
czu swego spiacowan byli. ¶ Tego roku Cesarz Karzet pyaty wyprawil
se z woyskem na wodzye do Afryki z Hispaniay przez morze ktore zowemy Gadi-
tanum albo Mediterraneum/ wzyat zamek Golette y Thunis myasta w Afryce/ y Tunis.
Barbarosi poizit za pomoc Krzesciyan/ ktory byli w nyewoli v Turkow w
Tunis.

Golette

Ti iij

Tunis. Potym do Włoch sześciu przyjechał. Tegoż roku Szwajcarscy
suzac Francuskiemu królowi/wielki Gebenne miasto y Sabandia chcieli obegnać.
Rata 1536, Cesarz Karł bedac w Rzymie na wielki czwartek
sprawował wielką wyprawę Pańską/ na Etozey rj. w bogim sam nogi umywał/
nakarmić y dąrowat z wielkim podziwieniem ludu pospolitego. Tegoż roku
król Francuski obległ Sabandia/ a ksyże do Cesarza wyjechał. Tegoż roku w
marchu wojny doktor w wielkim piśmie Erasmus Roterodanus w Bazylei/ które
go ksyże zostawił pisać w rozmaitych naukach/ ludzom Krześcijańskim pożyteczne.
Tegoż roku Delfin syn króla Francuskiego Franciszka starł się umrzeć/ jako dru-
dzy mniemają i trucią yad. A siostra jego Magdalena dana w małżeństwo
Szwajcarskiemu królowi Karłowi. Tegoż roku wyjechał do Francji Henrych
Grabya Nafawieński skłode wielką wzięt. Perony dobywał/ ale nie nę wzięt.
Na drugi rok zaś król Francuski do Artesji/ wielką skłode wzięt. Także mu za-
sł Maria ksyżna Belgarum wiele wzięt/ nę przepuszczając wdowom ani sie-
rotam ani pospolitemu cztowemu. A gdy obległ Terrewant/ Papeż miedzy imi
rozprawił zgodę- tym obyczajem odciągł.

Rata 1537, Norwimágenes odstąpił od Rzymskiej Gel
go Rata/ który już w leciej był. Stey przyczyny ten Karł ksyżstwo Gel-
drijskie w maństwo Francuskie poddał/ y wybrał za ksyżkę Gwilemę ksyżkę Alia-
weńską. Tegoż roku w dzień świętej Lucji grzmiało okrutnie zimne-
nád obyczaj y był potym wielki wódz z boja na lato. Tegoż roku król Serde-
nand zebrał lud zbierający przeciw Turkom Ezechow a Tyemcow/ nád którymi prze-
tożyl Kociandra Tyemca Bethmanem. Lejac Kociander w ziemi Bosenskiej s-
taborem swoim/ obległ ię Turcy w koto ię im żywności nę mogły przebyć niska-
dzając to Kociander wyjechał z wojska młodziem s trocha ludu- przeto był pod-
rzanym w wssch y w krola. Turcy nę stacając biewy pobili Tyemce z wojskiem/
porzuciłszy im nosy gęby/ cagnęli do Konstantinopola. Kociander bacząc nyetę
sę w pana y w wssch chęwał do Turka przystać. Towarzysy jego Zryński bacząc to
zabito go tężem nę w rozmarzaniu towarzyskim bedac snim na jednym zamku.

Rata 1538, Rozprawił papeż Paweł miedzy Cesarzem a mę
dzy królem Francuskim w nadzieje zgody wyjechał do dyessy lat/ a w tym cza-
su spoteczney umowy zychali sę do martwej wody Cesarz y król s krolowa Leon-
ra/ a tam byli tylko dni weseli z radością w okazy przyjaźni. Potym sę w tejsie
przyjaźni rozjechał/ Cesarz woda do Hiszpanii a król do Francji.

Tegoż roku król Francuski Franciszek zychał sę s krolową Maria w Kámara-
ku/ gdzie tam była znamięcie od nęgo cześcowana y dąrowana/ a spotu ychali
do Augusti Weromandorum myast/ Quintini zowa dzo/ a tam rj. dni myestka-
ta/ potym iną dioga do Hannonu ychali. A tak tego roku były trzy zązdy nępo-
spolite. Pirwssy w Niece Papeż s Cesarzem a s kroliem Francuskim. Wchory w
wod martwych ykom pisał. Trzeci w Kámara ku krola Franciszka s krolową Ma-
gierką Maria/ tak ię byto cęśno sluzebnych.

Tegoż roku Barbárosz Numicki Sedzwał popadł wielką skłode przez potop na
brzegu Ambriacy/ tak ię o rj. tysicy ludzi stracił. Tegoż roku wielkie
zwycięstwo Portugalczycy ohrzymali w Indii y wielkie skarby przywieśli/
wssakie z nyemata swych wtrata.

Rata 1539, Była miłosc nę odmienne przedse Cesarza s krol
lem Francuskim z zązdoscy nyetorych. A gdy posłyszał Cesarz nęco przeciwnie-
stwa we Flándriey bedac w Hiszpanii/ dopuścił mu król przez swą zymę cya-
gnac z Gallii Belgicki/ wssakie pirwey Cesarz przed soba posłał pana rądnego de
Grantuella/ sam potym s Hiszpanii wyjechał do Francuskiej zymy/ przeciw-
koemu syn króla Francuskiego Aurelianskę ksyżkę wyjechał y czekał w myasth-
s. Sebestiana. Delfin zaś drugi syn na granice gdzie koscot s. Rana s pany zę-
mye Francuskiej s którymi spolu ychali do Bagony/ a tam z wielką cicią był przy-
jet. Potym ychali do Burdegale/ potym do Piktawiey s syny krolowstwi/ aż przy-
ychali do myasthecjsk Lodijs/ gdzie król Franciszek czekał Cesarza y s krolową
Leonora.

Leonora/ a tam był znamięcie przyjet od króla. A tak tego roku spotu byli ani
sę rozjechał. Tegoż roku pirwssego dnia Maya Cesarzowa Izabella wmar-
ta/ wypuściłszy pirwey syna na świat/ koemu imię dano Philip- a przed tym co-
rę dwye. Tegoż roku była wielka obfitec wina w Tyemcech.

Tegoż roku Solimannus Turek wyprowadził Barbárosz Bethman w wodnego prze-
ciw myastecjsku Kastellanowum woda/ które byli Hiszpani y Włochy mocno osiedli
Szturmując wstawiciny stracił sę s nęcy tysicy ludzi. Na ostatet zdrajce Dala-
mate wyjechał s nęgo do Turek/ męysce słabe wstali/ gdzie mur Turcy potuli/ y
z zymy zrownali- a tak myasteczko wzięli Turcy/ Krześcijany do yedne^o posyćli.

Tegoż roku/ to jest 1541, Cesarz Karł v, wyprawił sę do Af
ryki z wojskiem na wodnym stey przyczyny: Styssac ię Ferdinand brat s krola Ra-
nowym synem zymy o koronę Węgierską/ slyssac też ię Turcy z wielką mocą cya-
gnę do Węgier ratować Budzynę/ który byli ludzcy Ferdinandowi oblegli. Wi-
dzac wielkie rozlanie kroye Krześcijańskie co daley to bąrzył/ umysłit lud wyela-
ki wywoję z Hiszpanii przeciw Turkom/ który trudno wywoję potki nę zamkiny
długi Mauroim albo Numidom do Hiszpanii przez wssakie morze z Afryki/ abo
wym wnet stytu wchągnawssy do Hiszpanii/ wielką skłode im ząwidy wzięty
Maurowe. Dat tedy nabudować okretow dostatek krole zowa Triemi/ w Ga-
nie y Neapoli- na krole spise y ludzi nabiał z Tyemce z Włoch/ z Hiszpanii/ y s
Sycylii- tak ię strzelby/ koni/ y inych dostatkow. Sam też osobnych okretow myat
swoich rj. s krotymi sę puscił s portu Weneris do Korsyki wyspu/ już ię zimę
przychodziło. Przetho wielki wyat powstawssy okrety mu rozprossy/ strach wielki
przyszedł na nę/ rozbiegli sę rozno. Potym sę przywozł do myastecjsk Bonia-
facium/ a tam dwa dni czekał drugich okretow. Potym do wyspu Balears. Po-
tym do Mahon portu/ wssedzyc myeli przeciwny wyat. Przyjechał Cesarz do Ar-
gieri/ krole myastko nád morzem w Afryce/ tam krotwie spuściłssy blisko Argieri/

wystąpił na zymę- Numide wyjechał przeciw im z tuki/ ale sę im bromli. Przy-
sta na nę taka nyefortuna/ to jest wyat a deszcz ię sę im krotwie s pomozą thara-
gaty y okretow/ wneto im okretow na portora sta ze spisa/ z dżaty/ s koni/ y z
ludzi ktorzy yessie w nich zostali byli/ sami tak pomogli y zmedzeni byli odebdzow-
aż y ognia nę mogli wznęcić/ ani męysca suchego mogli męć ku leżeniu albo sę
dżeny/ tylko do pása brodzili. Numide na nę scykali kąd ię godziny z myasth-
Był poczet Rycerskich ludzi pyessych rj. tysiac/ krom yezdnych/ nę myeli co yesc
aż s Cesarzkęgo okretu kony musyli yadać. Widzac swoye nyefortune a prze-
wnosc wyatru/ puscił sę zaś do Hiszpanii Cesarz w swoich wyessych okrecach/
zostawssy na brzegu drugie Rycerstwo z okrety/ aby lud Afrycki albo Turki na
sobie hamowali. Po ychaniu Cesarzkim przysli Maurowe s Thurki/ zmedzoni
lud Cesarzki zabili y pobili. Cesarz też za wielką trudnoscyą przysłał do włoch
Tego roku w Kolnie wrodził nyewyastka czterech synow/ s ktorich yeden umarł
a trzy żywi/ a to wyessy dżiw ię nigdy yednego/ yedno albo dwye albo troje albo
ciworo ząwidy wrodził s tymiż męjem.

Rata 1542, w Tyemcech w męysce Wisenhausen wrodził sę
dżecy o dwu gtowach. Tegoż roku w ksyżstwie Witerberckim wrodził sę
bliżnyet krole sę do sębye zrosły brzuchy- nogi y gtowy osobno były. Tegoż
roku wielkosc sarańcey byt/ nę tylko w Watassch albo w Podolu gdzie to nę
nowina/ ale w Tyemcech/ we Włochach/ w Polssie wyelgęy/ gdzie ich drudzy
nigdy nę widali. Tyemcy pisali o nich ię na sryblech myaty pismo Greckie.
Tegoż roku Paweł Papeż przez posły do Cesarza posłałssy/ ztożyli wielkie ze-
branie duchownych w Trideney/ zowa Concilium. Tegoż roku ksyż Bruna
swickę s ksyżstwą swego wyjechał do Hiszpanii do Cesarza Rata- snad nę dua-
fat ksyżetom drugim. Tegoż roku było trzysienne zymy we Włochach y w
Sycylii/ tak ię sę na sto myast obalito z mury y z zamki.

Rata 1542, jako była wielka przybaw mędy kroliem Fran-
cuskim nę dawno/ tak ię nęprzysłał wielka przysła. Przyczyna tego był Gwi-
lelm ksyż

Sabandia.
Erasmus.

Delfin.

Nafawius.
Artezja.
Maria.

Geldria.

Zgoda krola
s Cesarzem.

Barbárosz.

Lodijs.

Castellanous

Potop Cesarz

Korsyka wy-
sep.
Bonifacium.
Balears.
Mahon.
Argiera.

Szaráncza.

Wyet Głosy

Rosennius.

Andorf.
Drania.
Lowania.

Ielm Ksiazę Geldrijske/Juliańskie/Klirweniskie/ktory nowa wyari wymyslat/ bi-
skupy lupit. y mowit przeciw stolcu Papyeskiemu/ a buntistwoit przeciw Cesarzo-
wi z drugimi/ dopirajac sye na nim bliskoscya Ksiezstwa Brabancyskiego. ktore yesth
mansstwo Cesariske/przystat do krola Francuskiego prosiac aby go bronit.

Tegoz roku Martin Rosennius. rodem Geldius/Starosta albo heerman Krola
Francuskiego wpatrzywssy czas/gdi sye z Tyemiec lud Rycerski wyprowadit do We-
gyer przeciw Turkom/ a Cesarz byl w Hiszpaniey/wchagnat do Brabanciey/po-
brat y popalit myasteczka nyektore/ Andorf albo Antwerpia wzyat by byl/ by im
byl ku pomocy nye przyjechał Dranijske Ksiazę/ wzyat by byl y Lowanium/byl stu-
denci nye obronili z inąd. Nabradowssy sye wrocił sye do Franciey. Rychto potym tes-
goz roku krol Francuski wtagnat do Ksiezstwa Luxemburskiego/ woyowat myes-
ciem y ogniem/ pobrat myasteczka Dnille/ Arlun/ Jwodium/ y gtowe tego Ksie-
stwa Luxemburg. wrocił sye do Franciey. Tegoz roku zasye lud Cesariski pobrali
myasta przerzezane pod nimi/ wypedziwssy Galliki/ okrom myasta Jwodium. Ale
aby Cesarz s syebye nye dat przyczyny pobudzenia walki s krolem/ sebrali sye Bra-
bantowye przeciw Ksiazęciu Juliańskiemu Gwilelmowi/ ktory tego byl przy-
czyną/ wtagnali mu w Ksiezstwo s Ksiazęciem Auraziey/ aby mu szkoda swoya y
Luxemburska oddali/ wyle korzysei nabrali y myast zdobywali/ Dure (ktora yest
gtowa tego Ksiezstwa) Juliańsk/ Zytardi/ Susteria/ Hinzberg/ y ine zamki y myastes-
czka/ y swymi osadzili. Sebrat sye przeciw im Gwilelm z ludem wyelkim/ ktori mial
z Geldrie/ Klirwie/ Markany/ y z inąd/ musyli mu wstepic Brabantowye. okrom
tych co byli na Durze/ Hinzbergu/ y Susteriey. A i spise albo zymnosci nye myeli/
przeto chcąc ye ratowac Brabantowye spiza/ poslali rzeka wozu zymnosci z nyemias-
tym ludem/ obaczył ye Gwilelm/ wderzył na nye/ ale i w nocy przeto z obu stron ye-
dnaka szkoda myeli. Potym oblegli Dure/ wzyali ya na smowye na dzyen Boze na-
rodzenia. Chcąc tez Brabantowye dodac zymnosci na Hinzberg sebrali sye a sli
przy nyey/ porazil ye Gwilelm. Stey fortuny Juliańci zgardzyli/ woyowali Ksie-
stwo Luxemburskie. Sebrali sye pothym Brabanci/ mocnye sli przy spizach ktore
wyezono na Hinzberg. Przeciw ktorym wyrwat sye Gwilelm/ porazon na gtowe
od nich az vyeleł. Potym zasye Rosennius woyowat myasteczka w pansktwe Tras-
yekteniskim/ gdye Amfordia wzyat y ine myasta. Styssac ty rzeczy Cesarz cyagnat
z Hiszpaniey do Tyemiec/ Dure zasye wzyat pod Gwilelmem/ Juliańsk/ Bures-
munda/ Welona myasta poddaly sye Cesarzowi. Lata 1543. Koloński Arcyb-
skup y drudzy przyjechał do Cesarza postanowili myedzy imi pokoy tym obyczaj-
nem/ aby Ksiazę Gwilelm byl manem Cesariskim albo krola Rzymiskiego/ a spotecz-
nosci odstapit ktora zachowat s krolem Francuskim s Ksiazęciem Holandskim/ kto-
ry sye myanuye krolem Duniskim/ taktez s Sweekim krolem/ ani z adnym innym bun-
tow stroic przeciw Cesariskiemu mayestatowi/ aby tez puscił Ksiezstwo Geldrijske y
Grabstwo Zutfanskie ze wssytkyemi przyleglosciami bez zadnego podeyrzenia w
rece Cesariske/ aby thez wrocił co komu gwaitem wzyat/ thakez myasta Cesariske
ktore ku Brabancyskiemu Ksiezstwu zaleza Amerzford y Kamenstein. ktore gwaitem
wzyat/ a tego wssytkyego przysyega na Boze cyato poprawit. Cesarz mu tez przy-
syagt wrocić Ksiezstwo Juliańskie y Klirweniskie/ okrom Zytardi y Hinzbergu/ kto-
re moze wrocić cziasu swego yesli powolnosć po nim pozna/ na tym oby stronie prze-
staly/ dzyato sye pod namoty Cesariskimi w Wenlonu lata 1543. Ktorego cziasu
krwawy desce sedit w krajnye Monasterieniskiey.

Barbarosa.
Lucia.
Andreas Do-
ria.

Garsias.

Tegoz roku Barbarosa s przyczyny Francuskiego krola przyspytnat w okrecyech
s Sykambrie do Wtoch/ posyadssy brzeg albo potr Ville France oblegt Lucia mia-
sto w Sabandiey nad morzem. Przeciw ktoremu Andreas Doria hezman Cesar-
ski z ludem z Wtochy z Hiszpany y z inąd woda plynat. Ale nizli nadyechat dobył
Luciey/ spalil/ zupit/ pobrawssy wyelkosc ludzi taktez skarbem wrocił sye bez szkody
Pissa i w ten czas wzyali ludu Krzesciyaniskiego tam y indzyey okoto pyedzyesiat
tysiac/ okrom panien s klasztorow wroziwssy/ ktore Cesarzowi Tureckiemu posla-
li w dary. Wssakze Garsius Neapolitaniskiego krola sm oddil im czerzy okrety o-
btadzane od wyatru pelne skarbem y ludzi Krzesciyaniskich.

Tegoz

Ksiegę Wtore

Rist 176

Tegoz roku po zjednaniu Cesarza z Julicemskim Ksiazęciem Cesarz wyprowadil
Ksiazę Draniey w wyezowac sye w Ksiezstwo Geldrijske/ ktory sam wnet do Brab-
banciey ciagnat dobywac Landrieu myasta ktore mu Krol Francuski wzyat/ ma-
yac tez z soba pomoc od Krola Angielskiego/ dowiedziat sie o nim Krol Francu-
ski cyagnat z woytkiem przeciw yemu/ ale obaczywssy moc Cesariska nye dodzyer-
zat pola/ ciego potym zatowat Cesarz y wssytko Rycerstwo/ potym do Kamira-
ku y Lupembergu cyagnat/ ktore myasta pod nim byl wzyat Krol Francuski/
gdy dobywat miast w Juliańskim Ksiezstwie kwoi Gwilelmowi.

Tegoz roku powstal Nowy prorok we Friziey/ imieniem Georgius Dawid/ ktory
sye czynil wnułkiem Bozym. Stuzyli mu psi/ kotki/ pracy/ mowiac s nim yaktim yez-
kiem chcyat/ powadac i bez nyego teraz nyebo puste/ a przyszedł dla tego aby sye
ny krolestwa nyebyeskiego nas poczynil/ y wyle inych bledow. A gdy go chcyli o
to karac/ obaczyli go byc nye zupelnego smyslu/ przeto zachowan w biazemstwie.

Lata 1544. Cesarz z Brabanciey wyjechał na Ghem do Spiru
na ktorym podal trzy artykuły Ksiazętom rzeffe y innym/ Napirwey aby radzili o
obronie przeciw Turkom y pomocnikom yego. Wchory artikul o posthanowieniu
wojary Krzesciyaniskiey yednostaynym. Trzeci aby sprawiedliwe sadz byty bez nakla-
dow zbytecznych/ gdi wbozys dla nakladu wyelkogo swoich sprawiedliwosci mu-
ssa odstapowac. Tegoz tej roku czworo zacyenye bylo troje w Mysyacu/ a
yedno w Stolicu.

Lata 1546. yake byty walki myedzy Ksiazęcy Elethory a
miedzy Cesarzem/ pisa tem to wyssey po smyeri Luterowey.

Lata 1550. Julius trzeci na Papeyski stolec wybran.

Rozdział Dwudziesty/ o Krolach Tureckich.

Lata od narodzenia Panskiego 1259. Cziasu Albrechta Ce-
sarza z domu Rakuskiego/ przysli Turcy do Europy tym obyczajem. Gdy
Persowye s Saraceny walczyli/ prosili Persowye Thaharow opomoc yako
przyrodzonych/ ktorzy gdy przysli do Aziey z zamorza Kaspijskiego/ od gor ktore
zowa Kaukasi/ spodobato sye im tham myestanye. wesli w zakon Saracenski/ y
przysli s nimi wyart ktora im byl dat Machomet y ustawil. A tak trwali pod spra-
wa Saracenska az do lata 1300.



Gdy Othomanus prostego narodu cizowek byl dla nyektu Othomanu.
rego wystepku precz wygnan z namyotow Tatarskich/ zebra-
wssy totrostwa wyle yat zbiedz na morzu/ nye tylko Krzesci-
yanom ale y swoim skody czynil/ thak az sobye wyle myast y
krai podmanil w wyelkoy Aziey. Oni pirwssy Turcy wssyssa
wssy o yego fortunye przyskali knyemu nyektchorzy/ abowrem
tez sami s soba myeli rosterki a ktorey/ bedac pod cudza spra-
wa/ wybrali sobye za krola Othomana/ ktory widzac i knye-
mu wyelki lud przysawa/ przysat s nimi wyare Saracenska od Machomety wstha-
wrona/ aby tym wycey k sobye ludzi przycyagnat. A tak gdy posyadali Tracia we-
zwani sa od Trakow Trucey/ przesadzissy dwoye slowce tedy Turcy.
Drudzy pissa i od Teukrow zowa ye Turki/ abowrem Teukrowye byli w Troiey te-
go cziasu gdy z Greki walczyli. Ale przeciw temu Silwius pisse powadacyac/ i Te-
ukri byli Wtochy s Krety wyspu/ a ci Rzym napirwey zasadzili s potomki pana swe-
go Eneassa/ ktorzy byli s Troiey vyeleli. Ale yako kolowek yest/ tedy sa Turcy pra-
wi Tatarsowye y yeden yezk maye/ takze y Persowye/ Medi/ Parti/ Amozones/
Wigrzy/ stego narodu posli. Lata 1328.

Po wykonaniu lat (Othomanus) rrviii. umarl/ wybran syn yego Orkhanes na kr-
lestwo Tureckie/ ktory napirwey do Europy drogę przenalazł woyowac.

Othanes Othomanus wtory krol Turecki.



Orchanes wtory krol Turecki/syn Otomana
now/ pycha a smyatoscy oycu rowny/ okoto morza
Ponckwego y Bitiniey pánsthwá swoye rozszerzác po
czat. Then dziwna swa fortuna naprzód Wissa/ Likonia/
Frigia/ Karia/ krolesthwo ku Helespontowi aż do brzeg ow
morza Euphratwego roszygnat. Wczymta to Grekom niezgo
da/ i moc a pánstwo Otomańskie rosło/ a im od Othomana
Prussia albo Bitinia wyzeta/ z Grekow nyssejszney nyzgody/ Otoman na pomoc
wezwan do Europy przyjechał. Po rxi. roku yego panowan a za żywota syna
swego Amurata na stolec pánstwa swego podnyosi/ ktory pánstwo oycowskie da
leko rozszerzył/ yedno i z Thátary bithwiy zwodzác od nich na gtoro porażon/ lud
waleczny potracił.

Amurates Otomanus trzeci krol Turecki.



Amurates Orchanow syn trzeci krol Turecki
ti/ od msthwá y obyczajow oycowskich nye odstrzelit
sye/ rozumu dowcipnego. Czasu yego dwa Cesarze by
li Konstantinopolscy/ ktorzy sobye o pánstwo cziyupili. Res
den ktory sye obawat porażenya/ Amurata sobye na pomoc za
mawyat/ podawayac mu wtośe Kallipola/ na co go śnadnie
przywabit z Aziey/ a też nye potrzebował thak wielkiego pro
szenia/ ktory patat aby wssytkie Grecia pozart. Ten ktory Amurata wiodł do Gre
ciey wczas go przez Helespont ze wssytkim woyskiem przeprowadził tym obyczajem/
aby on po dokonany walt zasye spokojem przez morze przewiezony yachat do zye
mye swey. Tym też obyczajem Turcy z Aziey do Traciey przyjechali/ Amurates
przyjechał/ nye co obywat/ ale coby mu było pożyteczney thó sobye na umysle
rozważat. Chronit sye bitwy stoczenia oddkadyac to na iny czas/ mayac te nadzie
ye przewleczeniem walt a nyzgodami wielkimi sami Grekowie gdyby sye zwalczy
li/ on by na nye spracowane a ludzka pomoc opuszczone wderzył/ co y wdzycat yá
to byt umysłit zdrada poganiśka/ woysko na Greki rozpuscit pod pokrywká karczac
ty ktorzy od Cesarstwa Konstantinopolskiego odstapili. Wsyadłszy w naryw Genu
enckie Helespont aż do Abidu przyjechał. Opánowawssy Kallipolim w Chersones
su inie Greckie myastá obyczajem nyzpryycyelskim borzył y pokadał. Thó sye
dzyało lata od Krystusa 1363. Ruz sye yawnie sádzit polysc pánstwo Greckie/ y
wielka cziśe Traciey pod swa moc yuz byt podbit/ wnetz yechawssy Wissa mocu
wyzat/ potym Bosny y Tribálczi zgronit. Wychawssy do zymyie Serbskoy y Bul
garskoy/ yuz mayac w swey mocy Adrianopolim/ Arzeisyanckie woysko ktore pres
ciwko nyemu sło porážit. Wychawssy do wysszey Wissiey z Lázarem Serbskim
Despotem bitwe stoczył/ tam drzewcem przektoty żywot s smyercy zamyemil. Pá
nowat lat rxiij. Zostali sye Arzeisyanie przyzwyciestwoy ale bázno krowawym/ bo
y Lázars Despot Serbski zostat na placu z Rycerstwem co naczelnyessym.
Amurates zmárlsy dwu synu zostáwit godnych na krolestwo/ Solimana a Báyaze
ta. Soliman w Aziey sseroko panował/ ten z Báyazetem z Aziey do Europy przy
jechał/ bitwe zwiodł/ y w mey zginat/ na Báyazeta pánstwo wssytko przypádo

Báyazetus Otomanus czwarty Turecki krol.

Báyazeth Amuratorow syn a brat Solimanow na krolestwo
podnyesyon. Ostrego byt rozumu a na każda rzecz chciwy a smyaty/ mocu
a chytroszya swa rozszerzył granice pánstwa swego/ okoto Traciey pracu
yac wssytkie nyemyal/ okrom Konstantinopola a Perywalkami borzył. Potym na
ostatek do Greckey zymyie woysko obrocił/ Tessalia/ Macedonia/ Phocida/ y Aika
wnetki posyadł. Serbska/ Bosenska/ Bulgarska/ zymyie wstáwicznymi waltami bo
rzyt/ msszcząc

ryt/ msszcząc sye smyerci oycy swego/ Báyazet Bulgarskie zabit/ drugie pod swa
moc podbit/ drugie aby mu tribut dawali/ w pokoyu zostáwit. Okoto Konstanti
nopolá przedmyeszye/ polá/ winnice/ ogrody rostkossne popalit/ thak dtugo okoto
myasta lezac/ i Cesarz Konstantinopolski musyat wyachac do Wioch/ do Franciey
zebrzac pomocy Arzeisyanckey/ myastho gtodem wielkim scisnyone chcyato sye o
krutnikom poddac/ bo osim lat okoto myasta lezat/ y tarwy by go yuz byt dostat/
by sye byt nye obawat Węgrow a Francuzow/ ktorzy byli na pomoc Grekom ya
chali/ przeciwo ktorym yachat y Arzeisyanckie woysko v Likopolim porážit/ tam
Báyazet Burgundi/ sye zostáto/ Zygmunt Cesarz ledwy wyechat/ y worcił sye za
sye okrutnik do Konstantinopolim z nádzye ya dobyczya tarweysszego/ y lezat dwye
lecey okoto nyego/ y yuz by ye byt wyzat/ bo yuz na smyertelney poscyeli ležato/ by
byt Tamerlan Cesarz wielki a mocny Tatarski gwałtownym swym przyechanim
do Aziey onego od Konstantinopolim nys odwyodł/ bo musyat przeciwo nyemu
yachac mocu swa/ tamze na granicach Galaciey a Bitiniey wssy sssytowa wssy bi
twe s soba zwiedli. Báyazet od Tamerlana na gtoro porážon y żywo poimán/ zto
tym lancuchy skowány/ w klatce po wssytkiey Aziey wożon/ na znał zwyciesthwá/
bo tam Turkow zostáto byto na placu dwye sye tysyey. Státo sye to od Krystusa
wego národzenia 1397. Pissá i woysko Tamerlanowe myató ludu wssytkiego yá
to dwána sye set tysyey. Wypuszczył byt potym Báyazet y thak w tey lekkoci rys
chto umárt. Tamerlan naprzód w Partiey krolowat/ wnetki Scitia pod sye pod
bit/ potym Ziberi/ Albany/ Persy/ Medi/ Mezopotahany/ Armeny. Przyjechał wssy
Eufratem rzeká s ssyey set tysyey pyessych a yeznych s csterdziesyey tysyey/ miniey
ssy Azia sseroko wkrócił. W ten czas Báyazeta wkrócił. W ten czas poczawssy od
Wolchi aż do Tulu Tatarskoye s swym Tamerlanem pánstwo swe byli rozszerzyli.
Smyrny/ Antiochia/ Sebasten/ Tripolim/ y inie mocne y bogate myastá pobrali.
Porážit też Tamerlan Sultana krola Egipskiego/ wyzat Damássel/ Kasse w Prze
kopkim Chersonesie. Tamerlan byt cztowek okrutny/ a prawye yako mowit Bo
zy gnyew/ ktory wssytkie nyemal Azia wsskromi wssy/ pogtádzi wssy nyektore okrutni
ci/ krolestwa y ziemie/ kárby/ lud/ plon wielki zagárnawssy/ z woyskiem swym wro
cił sye do swey zymyie y myasto wielkie zatózył/ wyeznyami osádzit/ y tupy ozdobił.
Krolestwo wmyerayac dwyma synom zostáwit/ s ktorych nyzgody pánstwa/ krole
stwa przez oycá nabite rosprosyły sye/ y pánstwo Partow zagášlo. Ku Báyazetu
zasye przyde/ ten gdi umárt ostáwit krolestwo czerzem synom/ ktorych sye ty imyo
na Kalápin/ Moisej/ Machomet/ y Mustaphá.

**Kalápin pchty krol v Turkow y Moisej brat yego na
ktore pánstwa Tureckie przyssly.**



Kalápin Báyzetow syn myedy csterzem
braty starszy/ oycowskie otrzymał krolestwo/ przeciw
ko ktoremu Zygmunt krol Węgierski z wielkim wo
yskiem przyjechał Dunay/ ale nyefortunnie bitwe swym zwiodł
bo porážon/ myat lud wielki yedno nyspráwny/ byli hispa
ni/ Francuzowye/ Angli/ Niemcy/ Báyazet Burgundiyskoy
to poimano y na wykup dano/ Zygmunt krol do Konstanci
nopolá morzem zjechał/ stámtad potáyemnyie do Rodis/ potym do Dalmaciey y
Kroaciey przywezoyon/ rxiij. myeszye tam wyerwat nišli do krolestwa przyjechał.
Kalápin też umárt/ potym Orchanes syn yego młodyuchny na stolec podnyesyon
le rychto od Moiseja stryá swego zagtádzon/ y sam potym rychto umárt/ a brá
tu Machometowi krolestwo z rku podat.

Orchanes wtory/ syn Kalápinow młodyuchny zostá krol
Tureckim/ ktoremu wnet Moisej stry pánstwo y z zdrowim wydárt/ ktori też
nye mayac synow/ po sobye wstáwit Machometá bratá syna Amurata pirwe
go na swym myeszyu.

Wiel Giosy,
Machomet tym imieniem pierwszy/ ale w rzedzhe
stosy krol Turecki,

Machomet po zeschu brachey krolestwo przez krowe roglania
otrzymał/ktore sprawował y rza dzt rozumnye y ono rozszerzył. Watachy
walkami częstemi w spokoju y tribut y cyfky im wstawit. Granice Turce
krye aż do morza ktore zowz Jonium naznaczył. W zymy Bosnijskoy krola postano
wit/ktorego potym prze yego zuchwałstwo yeden Grek zabít. Umart potym Ma
chomet/panował rzyj. lat/roku od narodzenia Krystusa 1422. Ten postanowit
krolewski stolec w Andrinopolu.

Amurates wtory/ ale w rzedzhe spodny Cesarz Turecki,



Amurat krol Turecki/ ktory był w Alzich/
gdy wylsył o oycowey śmierci/ ychat do Tracicy/ale
mu Cesarz Konstantinopolski bronił państwa/cheac
Mustafe Bazyetowego syna na yego myesce wśadzić/ wśat
je porażit Mustafe y zabít. Ten to Amurat wyzwał Grekom
Telsalonike myasto znanyenite/ Eholia/ Epirum/ Serby y
Dalmacy nazydzat/ ale Georgius Despot Rache albo Ser
bkye Rysze cheac od nyego pokoy myeć/ wśedł snim w krownoś. dat mu dzyewo
ke swoye za żonę/ aczkolwyek myat inych dosyć. Tyje pomogto to Amurathowi/ o
blegt mu zamek Smederow/ktorego dobył/ syna yego wyzwał s starby wyelkyemi/
a sam Despot ucyetł z żoną do Węgryer prośsac o pomoc. Na ten czas Jan z Hu
niada był opyekunem Węgryerskoy zymy/ktory zebrałszy lud wyelki odyat wile
kowi owce a sam ye poyadt/ wyptossywszy Turki sam zamki y myasta pobrat/ a nye
wrocił z dobra wola/ aż gdy byli Turcy w Wárny porażili krola Polskyyego y We
gryerskyyego Władysława/ w ten czas był Jan z Huniada ucyetł do Despota na za
mek. Pamyetac dobrze Despot pierwszy krzywdę/ poimat Huniada a nye puscił aż
mu zamki yego wrocił. (tu pierwszy rzecz) Amurat mąyac szurzego w wytyze
nyu/ prośsita żonę za bratem o taksę (bo slyśatá i mu oczy kazał wyśec) aby mu te
go nye czynit/ mowiac/ wśat go maś w reku moześ snim czynić co chceś. On po
thym poslat aby mu dano pokoy/ ale nye wczas. A gdy sje zas zgo dzt Despot
s Huniadem/ zebrałi sje przeciw Amurathowi s krolew nowym Władysławem/
ktorego gdy porażili wrociłi Bazyt za ślepego syna Despotowego. Potym nyessze
sliwy snim bitwe Władysław zwoyodł po przymyrsu/ w Wárny tam zginat z wiel
koscy polakow y nogo ludu polspolitego/ yatom o tym szerzey przy kronicie Węgier
skyy pisat. Panował lat 44. z nyefortuna Krześciyńska/ zosthawit po sobye syna
Machometá nad sje yessze okrutnyesszego.

Smederow
zamek:

Rata od narodzenia Krystusa 1450,
Machomet wtory/ osmy krol Turecki,



Machomet wtory/ krol Turecki bedac mlos
dych lat opyekat sje im Kalibassa do rzyj. lat. Ten
brata swego/ktory yessze był w pyeluchach wdawil
aby sam panował/ a sam Amurat ociec w zakon wstapil/ aby
sta fortuna umart ktora sje mu wozdila/ nye mnyessy fortu
ny syna zostawit/ ktory opánowawssy wssytkę Tracię oblegt
Konstantinopole woda y zymy/ wyese nad myastem zdyza
lawssy ktore przewysšat y mury/ze wssytkich sje stron zasadzil/ groble/ ślance/ mo
sty/ podzalat. Woznywotat po woyskach/ yessliim Bog da dopomoc miasto wziać
wssytki starby Rycerzom rozda. Cesarz Konstantin Patralogus acz myat ludu
dosyć ale nye zwyktęgo a boyasliwego/ poslat do Lacinnikow/ to yest do Rzymskich
panow/

Rybegi Wore,

Rif 178,

panow/ prośsac prze Bog o ratunek. Oni tego mato wazyli/ yessze śnadz drudzy ra
dzi byli. Gdi śadney pomocy myeć nye mogli/ rospaczali barzo wzdychayac ku panu
Bogu/ Boze umiezenia po myesce nossac myasto chora gwi/ ludzi iato mogto być
ssyłowali. Gdy sje Turcy sprawili/ napirwey wstawili poscić caty dzyen aż do nocy
potym w nocy zydssy po trosse zegnali sje swym obyczajem obtapayac yeden dru
g yego/ yakoby sje yuz nye myeli widzyeć. Nazyutrz przypuscili k sturmu/ odditho
ye pretko/ nazyutrz caty dzyen ssurmowali aż do nocy/ śadney skodyim nye ucy
nili/ gdyze Turkow wyele zbito. Odpoczywali Turcy kilko dni/ aż gdy zasze wyese
drzewyane przytoczyli pod myasto/ s kthorych wyelka skoda czynili w ludznych/ ra
nyon Theophil Paleologus Grek/ y Jan Stowak Dalmata/ na kthorych wssytki
obrona zalezata. Poczeli yuz Grekoye przygrodek od morza puszczać/ a do mya
sta sje cislali bronie/ tam w fortce Cesarz ugniecyon y umart. Lud polspolity/ yako
rzemyssnicy/ nyewyasty/ wlozssy na mury myeskye bronili kamieniami do kila dni.
Turcy obaczysy i obrona mdleye a slabye/ tym mocneye dobywali/ aż gdy glo
sam nyewyasty yety narzetac/ ptakac/ Turcy z drabinkami rzucili sje/ przez mury ze
wssytkich stron lezli/ lud od matych do wyelkich posyekli/ koscyoty potupili/ swyato
sci nye ucyli/ y wyele rzeczy przeciw Bogu czynili/ ktore wssy y grzech bronil pisac
albo mowic. W ssenci dzyesat dni od oblezenia myasto wzyli Turcy lata 1452.
myesyaca Sirpnyá. Po tey fortunney sprawy Machomet tak był śbardzyat/ aż
yuz był umyenił wssytkę Europe wzac za rok/ ale to Pan Bog inaczej odmyenił/
bo wyzwał spátne w czapke gdy dobywat Bitagrodu w Węgrych/ gdyze wyzwał
wyelka skoda na ludznych/ y sam ranyon od Krzyzakow ktorzy byli s Kapistranem
w Węgrych. Ten też Machomet hidrunt we Wlośsach wyzwał y Trapezunt.
Umart ten okrutnik 48. zostawisssy syna Bazyetá.

Bazyet wtory/ dzyewyachy krol y Turkow,

Bazyet wtory/ zabityssy brata swego Zillaba wybran yessh
na Cesarstwo Tureckie. Brat yego miodssy Zimus ucyetł do Francicy/
potym do Papyesa Innocenciusa s. przyprowadzon/ a tam otrut. Wśat
ze Bazyetá mineta oycowska fortuna/ abowym go tak hanyebnye Zordan Altair
ski porażit/ aż wssyscy yancarowye na myesce zostalt/ od ktorego czasu nigdy thak
Turka nye porazono. Myat Zordan ludu sluzebne w ten czas kthore zwano Ma
maluchy/ od rzeki Mamalucha wozwani w Africe/ ci sje mezyne s Turki bili. Tego
też to Bazyetá Stefan Despot porażit w Bosniy/ y Matias krol Węgryerski dwa
zamki pod nim wyzwał Lacya a Schabacyec/ wśatke przez nyedbatose Wenethow
Modon myasto na morzu wyzwał lata. 1510.

Belinus Ottoman dzyeshaty krol albo Cesarz Turecki,

Belin mniessy syn Bazyetow panstho
oyen chyro a zle z reku wyrwat/ wzyawssy sobye za zo
ne Carza yednego Thatarstyyego dzyewke. Zebrałszy
woysko Tatarstyye ku Andrinopolu gdyze Bazyet Cesarz gto
wa lezat/ prosto wyodł. Zdywit sje Cesarz temu bedac chory
y poslat przeciwko nyemu posly/ dowiednyac sje czego potrze
kuy/ kogo ssuka/ radzac mu aby co woysko opuscil/ y summe
wyelka pyenyedzy s starbow swych yemu poslat/ y drog ye obzyenya/ aby sluzebnym
rozdat yodprawil. Nancarowye przyechawssy do Cesarza zadali go/ iś gdy on
yest ostowek chory/ ku obronye zym ny gotowy/ prośsili aby państwo puscił swa
mu synowi Belinowi. Gdy nye cheyat/ ssabl dobywssy prośsili/ wotali. On nye wyea
dne co poczac/ puscił Cesarstwo synowi. Syn nowy krol/ nowy zakon/ naprzod
cni/ rady starey Cesarstyye potrut/ ciste pobit/ wssytki rozdat rosprossyt.
Oyechego śaluyac cheyat zychac od nyego do śharssego syna do Natholien.
A E 4



On sje te

On sye tego dowiedzyawssy/ oycá tágodnemi słowy namawyał aby przy nim mye-
 skat/ obyeuycie posłuszeństwo przysiażni przeciwko oycu wyecinye chować/ y ka-
 zat przyniesc roskossne potrawys trucińa przyprawione. Ocyec skoro skosschowa-
 pocjut trucińe y precz vyechat z zátoscyá wssiego myásta/ yw pot drogi dla cyásko-
 sci trucińy umárt. Resseje myat dwu brátu dobiyáć/ s ktorých yeden myat trzy sy-
 ny mtozbyenice/ ktore poslat do brátá zby stryá vbtagáli á profili/ aby okrucyń-
 stwá zádneho nád oycem nye dzyátat. Okrutnik gnyewem zapalony tuż przed swy-
 má oczymá kázat ye s swyátá zgtádzić. Ocyec tych synow vssyáwssy cho/ opusci-
 wssy swe páństwá krys sye po gorach/ ále potym wydan y yet/ y zabit s przykázania
 Cesarzkyego. Resseje byt drugi brát Achmát skárssy/ y tego też kázat zabit/ cyáto ie-
 go do Brusyey ná pogrzeb zawyzyono. Selimus oycá/ brácyá y synowce pobiwssy
 ná ine sye też oborzyl/ á zebra wssy woysko przeyechat do Afryki/ á wygnawssy Sul-
 taná wssyá/ czesé Egiptu opánował/ Mámaluchy y Sultana poráził. Drugi zá-
 sye nowy Alkáirski Sultán s Turki bitwe zwoyodt/ z obu stron ná placu ludu dosyć
 zostátó. Potym Alkáir od Selimá wyet/ y lud przednyessy wssysetek wysciman 15 17.
 Ná zamek Alkáirski wssedt Seliman/ most przez Nil rzekę ná nawách wdzátáć ka-
 zat/ ktorzy mu sye sprzećiwili potráćit. Náto rhy Sultany pogubit/ ine zymye od
 morzá Arábskyego yemu sye poddáty. Przysyáchawssy do Konstantinopóla od wrzo-
 du ktory zowa káncer umárt ten okrutnik/ látá wyetu swego 46. Od Kristusa lá-
 tá 1520. pánowányá yego roku osmego.

Solimannus Ottoman yedennasty Cesarz Turecki.

Solimannus Ottoman yedennasty Cesarz Turecki.
 Solimannus imyenyem/ ktory po smyerći oycowssyey wyet
 ná Cesarstwo/ á Krzesciánom skod wyele podzyátat
 W Syriey dat stráćit Stároste/ pothym Byátágrod We-
 grom odyat/ ktory byt murem zyemi Węgierskiej od Turkow
 To sye státo látá od Kristusa 1521. Gdi sobye rok odpoczy-
 nat/ zásye przeciwko Rodis woysko sebrat/ y dobył go/ ly trzy-
 má ye. Potym zásy roku od Kristusa 1526. do Węgier woysko obrocit. Ludow-
 wit Krol Węgierski pomoca Krzesciánsskich pánow opuszczone/ przeciwko nieprzy-
 yacyelowi yechat z niewyelkim woyskiem/ bo yedno wssysetek byto xxiij. tysyey ye-
 znych y pyessych. Tureckye woysko liczy myáto dwye seye tysyey. Stoczyty woyská
 bitwe/ Krzesciánye v Moacjá porázeni/ táim Krol Ludowit zostát y s swymi. Tu-
 rek przyyechat do Budzyny/ podano mu zamek/ wyat dwa lite obrázy ztote/ ko-
 ssiem nyematym zá Krolá Máthiasá wrobyone/ ktore staty przed zamkiem v bro-
 ny. Wyat slup herkulesow wylki/ Krolá Máthiasá pámyatka/ zawyegli gi Tur-
 cy do Konstantinopolim/ y ná kámyenyach mármurowych postáwili ná pámyatke
 zwoyestwa. Tá porásta státa sye látá od Kristusa 1526.



Po smyerći Ludowita Krolá Ránus Woyewoda Syedmigrockyey zymie/ wybran
 Krolelem Węgierskim/ wybran też byt y Ferdinánd Krol Czeski/ o ktore czynili s soba
 á vtráćili wyele ludzi z obu sthron. Bo gdy byto Ránusowi cyesko/ vcyekt sye do
 Turká Solimanná/ ktory z wylka mocá przycyágnat/ zamki pobrat á swymi po-
 osadzát. Po Krolá Ránowey smyerći Budzyn- Pest/ Ostrom/ Byetyhrad- Wyssé-
 hrad/ y inych wyele zamkow w Węgrzech pobrat/ ácz sye nássy przeciw yemu zbye-
 ráł/ z Tyemnyec/ s Czech y z Hiszpányey/ ále nie nye' wczynili/ zwtaassjá gdyz sami
 Krzesciánye spotu walczyli/ to yest Cesarz s Rysazety á s Krolelem Francuskim.
 Látá 1542. Rysazetá Tyemnyeckye y myásta resseje ztozywssy wylki pobor wy-
 práwili wyele sluzebnego ludu dobywáć Budzyny á Pestu/ nád kt horym ludem
 przetozyli Joachimá Márgrabye Brandeburskyego/ ále wyethssa skode p...
 przez mor niż poslugé wczynili. Ná drugi rok 1543. gdy Cesarz s Krolelem
 Jim wálki woyodt/ wylki Turcy Walp/ Ostrom/ Byetyhrad/ Wysséhrad
 gich zamkow wyele/ cákyez myast zámymenitých.

O prawye

O spráwoye Tureckey y o obyejáhach domowych.

Mest przecz dzywować sye spráwoye Tureckey/ á nawybecy
 pretkosci ich/ is oni rzeczy przed sye wzytych w thákyey wylkosci sebrányá
 ludu Rycerskyego nig di nye omyskáyá/ myernye znassáyá fortune cásá
 sy/ á stale przeciwné przygody/ z wylka cirpliwoscyá á záchowaním posłuszeństwa
 skárssym. By to Krzesciánye w sobye cáka spráwo myeli wssysey yednostáynie nye
 dzy soba/ nye tylko zyemi ále y nyebu mogliby roskázowáć. Túc v nich kedy potrze-
 bá rzeka gteboka/ nie gory woyssy/ nie gtod/ nie nyepogoda/ nie nye wczesnosce
 wylejenya albo spányá/ gdyz też sa ludzye yáto y drudzy/ wssyseto skromnye cirpyá.
 Ná woyné idac nye smye nie cudzego wzyáć/ w woysce sye cicho zácho wuya. Za-
 dney táim zwády/ zádnych burzet albo rosterkow nye/ kthoby inácyey wczynit winá
 nye odpuszczone áni vprossone zámzdy. Przeto widzimy is od dwu set lat tego lu-
 du zádny práwoye do gruntu nye przetomit yego nyeprzyacyel/ chyba mor/ wyátr-
 ógyen/ gtod/ wodá/ albo wnetrzne wálki sámych/ ták is ye widzimy dzis lud być nie
 zwalciony/ á to ni cym yedno spráwo ich dobra á záchowaním posłuszeństwa.
 Pan Bog to wye yáto dtugo ten bicz Asurow bedzye nád námi dzyerzeć.

Szaty ochedożne nossá dtugo/ strzegac ná gosci yákyey cyáta wkázáć. Stróy ná ko-
 nye ich yest bázto skromny krom zbytku wylkye dla obcyájenya konyá. Zbroya
 sye wylka nye obcyázyá. Chozá gwi okázátych w woysce nie nossá/ tylko ná drze-
 weach znáti yedwabne rozmáitých farb/ przez kthore znácyá swoye woyská osobne
 wodzowye ich. Zebny máya á pissciatki wzbudzáyá lud ku potykániu. Zá Rycer-
 ski sye lud modlá wssysey ná káżdym myeyscu/ ták ná godzyech/ w táżni/ yáto w to-
 scyale/ á nawytcy zá tych dusse kthory sa ná wálkach zbici/ zowác ye sszassiwemi á
 bogossáwyonemi/ is sye im trástito/ nye domá w ktopocy/ ále ná posludze pospolitey
 y bozey/ vmrzej. Wyeżnye/ praki/ zwirzetá/ zá ich dusse wypuszczáyá ná swyát.

Stárssych swoich zwycestwá pissa/ á potym spyewáya/ pobudzáyá przez to Ry-
 cerstwo ku walce. Obrázow sye chronya/ aby nas zwáli przez nye gauri/ to yest po-
 gány albo bákwochwalcy. Dzwonow v nich nye máss/ tylko myásto dzwonu káptan
 ich wlezye ná wyese woyssko/ wessnáwssy dwa pálcá w wssy wota/ tedi sye zeyda do
 koscycotá. Grányá o pyenyadze v nich nye máss/ kthoreby cákye nálezzyono/ káryá ye
 wstáwonyá winá. Láwki áni skotká zádny nye má ku syedzeniu/ ále ná chedogim
 poslániu syedzi ná zyemi zámwssy sye ssáta slusny. Stolik skorzány skádány/ ktho-
 ry moze s soba nyele ná koniu kedy trzeba/ ná kthorym moze yese/ cássem też y ná zye-
 mi ya dáya. Do koscycotá/ do domu/ y wssedzye gdye ma syedzyeć/ bez obucia idzye-
 bo w boczech syedzyeć ná kossowym poslániu sromotá/ á gdyeby myeysee btozne
 byto/ przykryá ye desámi. Ná potudnyá strom obracáya twarz swoye gdy sye mo-
 dla Bogu. Po dworowey potrebye vmrywáya sye zámzdi/ cássem y gtowe/ koláná/
 twarz y wssytki cstonki ruchácyce/ á w ten cás nye obraca twarz ku potudnyu/
 bo tá stromá modlenya ich bywa. Stoyac nig di wodi nye pussesá/ yedno náchylis-
 wssy sye yáto nyewyásty/ á kthoryby to stoyac cymit/ zá ssalonego gi máya/ albo zá po-
 gáminá. Wina nye piya/ is od nyego wssytki zte rzeczy poczyákyem bywáya/ to yest-
 zwády y nyeczyssosci. Tákyez myesá wyeprowego nie yedza y káżdey rzeczy zdechlej
 yáto v ydomye.

Wssytki krolestwa Turkom poddáne/ dzyela sye ná dwa narody
 yeden zowa Nátolia/ to yest Azya/ drugi Románia/ to yest Europa. Nátolia z...
 wa wssytki krágin y zymye zá Helespontem ná wsschod slonca/ yáto sa/ Bitinia/
 Azia mnyeyssa/ Cilicia/ Frigia/ Gallacia/ Pamphilia/ Kapadecia/ Páslagonia/ y
 Kária/ y cysterzy Insuty albo wyspy/ Aeolia/ Jonia/ Lezbo y Smirná. W tey Nát-
 oliyey sa rozmaite yazyki/ Greci/ Wlości/ Tatarski/ Wátáski/ Ruski/ Ormyánski/
 Zydowski/ y iné. W Nátoliiy też ty sa myásta/ w kthorych wzedniemy myestáya/ w
 Brusye/ w Bitiniei/ w Amáziy/ w Trápezuncyey/ w Rássy/ Sárchaw/ Káráman/
 Lángumi/ Kermeni/ Enguri/ Engheri/ Ruteia etc. Románia drugi naród/ Románia
 zámtya w sobye Dácia/ albo Serwiz/ Trácia/ Dárdánia/ Acháiss/ Peloponezum
 R e i j A k á r n á n i e

Wyet Głowy

Sedzyak.

Bassowye.

Spach.
Oglani.
Sulacy.
Janczary.

Post.

Baran Abrah
mow.

Meda.
Alkoran.

Pustelnicy
Tureccy.

Prorocy.

Przyt.
swydt.

Alkarnania/Alacedonia/Epurum/Balcia/ y czesc Stowienstwy zymy. W tych krajach ma Turek przetożonych rrr. ktore zowemy Sedzyaki/ ktorzy mysklaja na tych zamcech przedneysszych/ w Kiley/ Nycopolier/ w Kalitypolis/ w Chorsonie w Seres Salonicie albo Tefalonice/ w Nigropontye/ w Moree/ w Bosnye/ y dru dzy nowotni. Tym wysytkim roskazywa dwa Bassowye/ yeden w Azey albo w Naa toliet/ a drugi w Romaney albo w Euporpye/ zowa ye thej Beglerbei/ a na tych dwu wysytki sprawa Rycerska za lezy/ co ci dwa wadzsa Cesarz trzeci potwirdza. Maja tez ci dwa pod swa sprawa lud na poczy wyelke roztożony rozmaitey spra wy/ y rozmaitym postheptem idac ku potrzebye woyenney/ zowa yedny Spachy/ drugie Oglani albo Sulacy y yanczaryowe pyessy/ wssakje kyedi trzeba maza ko nye od tego/ a ci Cesarza wybyera y/ ktorych bywa poczet okolo rrr. tysyey/ a na bliżej Cesarza chodza. Chodzi tez y nich kyedi trzeba pospolity cztowek ku potrze bie woyenney/ tak oracz/ nyewolnik/ yako y rzemyslnik/ maza kazdy plat naznaczo ny swoy na myessac. V nich nye trzeba s soba brac żywnosci na woynie/ naydzye gos torwo wysytko za pyenyadze v Cesarstwy kuchnyey/ tak yez konym yeczmyen y ine po trzeby od Cesarza przedaya.

Gnaboženstwo Tureckim;

Turek hednego Boga wyznawaja byc/ ktory sobye rownego nye ma/ a Prozet yego naywernyessy Machomet. Pyec razy przez dzyen modla sye Bogu obrociwssy oczy na potudnye. A gdi naboženstwo czynia/ vmyna sobie po slednye czesci cyata/ ramy/ zywo/ rece/ wssy/ nozdrze/ oczy/ wlosy y nogi/ chybajby byt chorym/ a yessliby ktemu wodi nye myeli/ ale trudno sye to v nich ma tracic/ gdi w kazdym myescy maza tainye znanyenite/ tedi sye tra zymy chodoga swyza. W kazdy rok pyec nyedzyel postu maza/ w ktory nye yadaya jadnego dnya ani pi ya az gdy slonce zaydzye/ y od nyewyast maza w ten czas wstrzymanye/ na koncu postu sprawa wyelke noc na pamiatke kosta Abrahamowego/ ktory byt za rogi za wyesson na myessie Isakowo ofiarowac. Swyca pyatel yeden dzyen w tydzyen iz sye w ten dzyen Machomet wrodzil. Tez sye schodza nyektorey nocy raz w rok do koscjota w Messe/ kchorey nocy minimaza dac ksygi od Boga Alkoran Saraces nom. Kaptani ich maza roznośc maza od chtopow prostych/ bo im wezenya nye po trzeba wyelkego/ kyedi im to powye albo da co yest obyczay pospolity ich/ wssakje w wyetssy powadze sa ci ktorzy vmyna cztac Alkoran Arabskim yzykyem/ bo go inakssym yzykyem nye pissa/ minimaza aby yedno yzykyem Arabskim w niebie byt napisan. Maza zony ich kaptani/ a yessi wyele dzyeci ma musi na nye robić yako iny chtop/ wssakje od poborow y wypraw woyenney wolni/ chybaj ci ktore na to wsta wy. Sa tez y nich rozmaite naboženstwo/ bo nyektchory mysklaja w pustyniach od ludzi/ aby sye tak swyetssem zbal wyaruyac sye z ludzmi czestego obcowanya. Nyektchory tez w goscinnych domoch mysklaja przyymuac pyelgrzymy do domow ubogye. Drudzy chodza po vlicach noffac wode swyza dacye pic kto ich o nye za da dla Boga/ ktorym yessi kto co da przyyma wdzyczyne y dzyekuya. Sa drudzy yessie chytzeysy co sye za prozoki maza/ a bez rozumu sye byc wkazuya/ rzadko albo nigdi nye wychodza s koscjota/ ale tam mysklaja/ maza tam spoki swoye w kacie chodza przez botorow/ przez ssat/ tylko w koscjuli gtowe zawiwssy/ zawidzy posseja pro ffac Boga aby rzeczy przysie ludzjom trefowali/ tych to pyta Cesarz yako sye mu potoczy fortuna kyedi yedzye na kora woynie/ podadza mu dwa ksy chleba/ yeden od nyeprzyacyot/ a drugi od Cesarza/ ony oba ksy wlosy sobye na wirsz gtowy idzye przez koscjot/ ktory ksy chleba spadnye/ ta stona przegia/ rozmaitym obyczaj yem takye praktyki myerwaja. Co yest to nam z wyelkim podziwoyeni/ iz oni proz dek maza na swyecy cjasu dzyessyego we wsselkich sprawach Rycerskich/ tak iz ye trudno ma kto w tym pobey/ chybaj z Bozego dopuszczenia/ a w tych poslu gach koscjelnich nye moga sye obaczyc/ tak iz na ostatek ci stalemie zebracy imi ma mya/ gdi w inych rzeczach doskonale z rozumem wyelkim rzadnye a fortunnye pos tepuya. **W**edlug zakonu ktory Machomet Turkom dat zadna dussa do nyeba nye idzye/ ale minimaza myec zywoe btoge/ lacy wyeczny po smyerci cye lefnye/ tbo

Ksygi Wore

180

lefiya/ to yest w Rayu roskossy/ gdy ye yest ogrod wab roskossy/ lodofoci pod przye Ray Turecki zroczytem nyebem/ a myernym powyetrzym od Boga wladzonym/ w ktorym Ray yu na yaka potrawe kto pomysli taka mu bedzye dana do sytosci/ stary z yedwabiu z bisu/ dzyewki nad obyczay pyekne/ ktorym beda Anyeli sluzyc w kubkach storchych noffac mleko/ a w srebrnych wino czerwone roskossnych smakow. A ktorzy zakonu Machometowego nye dzyerza/ pyektem wyecznyim zagrozili sobye. Tho thej v nich yest y wyerza temu/ by w nawyettssych grzechoch vmart/ a wyerzyt zakonowi Mas chometowemu/ bedzye zbawyon/ wssakje wyele such to dominimanye maza/ ale ta yemnye to zachowuya/ iz zakon Machometow nic nye wazy/ yedno taska Boza/ kto za sama cztoweka zbawya krom wezynkow dobrych y zakonu. Drudzy tez sa co mni maza byc zbawieni z dobrych wezynkow a z wypetnienya zakonu bez taski Bozey. Drudzy tez tak dzyerza/ iz kazdi ktory w swy wyerze w dobrych wezynkach sye zachowuya/ bedzye zbawyon. A tak gdye Krystusa nye mafi ludzka mysl nyeustawicze na/ bo na rozmaite mysl roschodzi sye/ chwyec sye y na te y na owe stont/ co tez y v nas Krzescijan to naydzye/ ktorzy gdye indzye zbawienya ssutaja/ nizi y same go zbawicyela. **O**brzazanye Tureckye bywa nye osmego dnya yako v zy Obrzazanye. dom/ ale syodmego albo osmego roku kyedi poczyne mowic dobrze/ a to dla tego as by sam odpowiadat kyedi go beda pytat. Moze nye tylko w koscyle ale y w domu v rodzicow obrzazanye byc/ a na to beda wezwani przyacyele/ prze ktore gody wy stroya wedlug dostatku znanyenicye/ a pospolicye thak cztyna/ zabiwssy wotu os dia/ stont syego/ wywnatrze chodoga/ wloza wen barana tak yez odartego y wys prawyonego/ w barana zasye wloza kura albo kokos tez oprawiona/ w kokos zas sye yaye/ y zawa/ vpyekta/ dobrze dadza yesc ku wyetssy powadze onego wesela. A w onym godowanu przywyoda dzyecy albo mtobzyenca/ obrzeja/ stont na cztos ku rodzacyim/ sola rane zasypa/ a nye na then cjas mu imye wktadaya ale kyedy sye wrodzi. Po obrzazaniu trzecyego dnya do tainyey snim ida z wyelka powaga. Gdy go zasye po domu wyoda/ ludzye mu zastepuya a vpominki dacy/ stoto/ srebro/ kas myenye/ stary yedwabne/ zapony/ kony/ kubki/ wedlug przemozenia/ maza co so Obrzazanie. bye za wyelki odpust. A yessi sye ktory Krzescijanin obrzeje na ich wyare/ czego dos sye bywa dla wolnosci/ tedy go wyoda po vlicach z weselim/ z bebny a s piffczatti/ ludzye mu dawaja dary/ wssakje na to nikogo przezdzyeti nye przypadza/ a taki bedzye wolen od wssch pobaekow/ aczkolwyet ich Alkoran nye dopuszeja jadnego gaura myedzy imi myec/ ale obrzazany Krzescijanin nye moze od nich wynidz swa Sprawyedli wofo. **S**prawyedliwosc v nich taka/ iz ktoby cztyna zdrowye wyat/ ma dac swoye zafi wedlug praw Moissowych. Ktoby cztyna krew rozlat/ tak yez yego ro zlana ma byc. Na cudzostwo zachwycony tak nyewyasta yako messczyna/ bez mitosyerdzya maza byc wkamyonowani. A yessi oba wolni karza ye biczem/ ale nye wyasty tak karza/ wladza ya na Osla obrociwssy ya oczyma do ogona oslowi/ wos dza po vlicach nakladssy na nye yalich yelit/ wolno kazdemu/ na wyecy dzyecyom/ cistac na nye btorem/ kapusta/ yabtki/ ogorki/ slivami/ okrom kamienya a drewna. Stodzya piffssy raz karza biczem/ drugi raz tyle dwa kroc/ trzeci raz raka vthna/ cztwarty noge/ yessi sye dopuszeja bedzye. Skode kto komu wezyni/ ma ya nagros dzye. Swyadkow nye przyymuaz az doswyadssone w enocy meze/ ktorym moze wie rzye bez przyssygi. Zadnemu nye dopuszeja bez zony byc ktory przydzye ku rv. lat. Zon kazdy kto chce moze myec cztory wlasne. Okrom makti a syostry robzoney mo ze krewna poyac. Dzyewek kupnych moze chowac przy zonach co chce/ thylko zywie wssytki powinyen. Synowye tak z jon yako y z dzyewek yednakye cztaki maza v oyc ca/ tylko to zachowuya s syostrami/ iz dzye syestrze przeciwo yednemu bratu stawia na rozdyat. A ty zony ktorych oni maza po kiltu nie w yednym domu chowaja dla wnterznych walek/ bo sye nye rady zgadza/ ale w kazdym myescy yedna/ kthora poczye nyecha yey spokoyem/ a do drugyey idzye/ potym do trzecyey. A ye wycho dza zony ich az twarz zassoniwssy okrom oczu troche/ ani tez smye zona cztyna na wes sele gdye messczyni sa isc/ tak yez na rynek przeda wac albo kupowac/ wssytko su dzy takye poslugi cztyna. Do koscjota nyewyasty raz w tydzyen chodza w pyatel/ y to osbno/ gdye mizowye nye dzywaja/ na yedne godzine w potudnye. Rozmowy

Wyet Głosy

Sony.

Allegrency.

Whior jenski.

Potrąwy.

Kola.

Mangowye.

maż z nyewyasta nye wyrzyjadny mowiac na ulicy. Takżeż koby ychata nyewyasta gdye spotu/za dno by to wyetki v nich. Gdy w matjeństwo wstepu/ przy lu dzyech jadney chuci koby nye wkazyu/ ani to jest v nich w obyczaju/ aby miaz ze nye powage yaka albo ona yemu pocziwosc sobye wkazowali spotu/ gdyz sye rzada ko widaya. Przeto co mozyeysy klesceje przy jonach chowaya myastho ochmis strzow/ktorzy ich tak pilno strzega/iz z jadnym cztowekiem nye mowi okrom maza wlasnego. Tez oni po jonach nye byora jadnych poslagow/ yeszcze yey on musi dac na ssacy/ktore ony nosta proste/dlugie/nye kossowne/bo nigdzye nye idzye. Wlos sye tez zawoye na czaplach yako y miffczyini. Rozwodza sye tez o nyepodobosc. Potrąwy ich siodko czynu/ a pospolicye na zimno yedza. Wino warzone gashie yedza cukrowane/ chleb siodza na syenim yednym siodkim. Wla wlicach w myse yech naydzye strawy dosyc kupic/ a nawycey mysia baranyego a kasse ryzowey. Z ryzu rozmaite potrąwy dzyataya. Mysejanye przez kupne slugi orza role/ a dzyeyscia ne dazy. Cesarzowi/ a rzemyenicy rzemyoslem zywa. Ktory nye vmye swyma rekoma nie robic/ musi gtodem umrzeć albo w nedyz byc/ yako pospolicye nassy kysia albo zyemyanye opili/ktory nye vmye rekoma nie poczac/bo tatich kupiec nie nawo dzi/ a yesli sye na kupyey omyle/iz go kupi mniayac z yego poslugi pozyhet myec/ nago musi chodzie zakrywssy sye przez posrodek bez borow y czapki/ co cyssisa prac ca musi podzac/ drwa albo kamylene nosic. Sedzyego wssyey yednego maza/ tak Krzesciayne yako Turcy/ktory yednako wssyeki rozeznawa.

U martych cyat Turcy nye ktada v koscycota/ maza to sobye za sprosia rzec/ ale osobno w polu sye chowaya. Wla grob umartego ktada strawe poganski obyczaj yem/ yedza to kto chce/ v bodzy ludzye/ pyelgrzymi/ psi/ pchacy/ mrowki/ mowiac iz taki jest odpust/ zwirze natarmic/ ptaka/ yako y czlowyka/ gdy to czynu dla mito sci Bozey/ y ptaki za ich dusse s klarek wypuszczaya. Gdy maza wnidz Turcy do koscycota na dzyen swyety/ vmye sye przed tym w taini y ogoli wlosy wssyeki s cyas ta/ aby tymi skaradoscyami nye zmazali myseca Bozego/ takze czynu y nyewyastu/ a koby inaczej weymit spala go/ przeto gaurow nye dopuszczaya do koscycota. Pansstwa jadnego v nich wsi ani myasth nye trzyma jadny na wyecznosc ani w dzyedzictwo/bo wssyeko Cesarstye gruncy y ludzye/ ale yesli ktori dzierzy yaka wlosc tedy tym obyczajem/ aby z onego pansstwa wyprawyat ludzi ku potrzebye/ yako os ssacuya ono pansstwo/ yesliby inaczej weymit gardto mu ptaci.

W wyet jest wyprawa woyenna Turecka przeciw Krzesciaynom/ zawodzi Mangowye kupcy ida w towarystwe s Turki/ maza dlugie tancuchy/ ktorzy v Turkow ku puya nyewolniki/ nawyaja ich na yeden tancuch 50. albo 60. wssakze sthego daza dzyeyscine Cesarzowi/ a to jest v nich napozytecznyssa kupya. Ty y ine nyewolnia ki tak obraca Cesarz/ starssie takze grube albo matogodne do roley obraca/ mto de dawayac wejre wedlug wrody lat albo godnosci/ nyektore rzemye slom/ nyektore zwicza rzeciam Rycerstwu/ z tukow sbrzelać/ drzewa nosic/ tharecy/ ssabel/ y iney zbroye. A jest mistrz okrutny nad nimi co ye w grozye chowa. A drugie/ zwta ssia co nacudnyeyssy formy albo oblicza/ obracaya na brzydliwe weymiti oklesniwssy ye/ tak iz rzadki ktory zywo zostanye. A gdy sye taki starze/ obroca go na ochmisthrzo stwo do jon Cesarstich albo mitosnic/ y do inych panow wedlug moznosci/ iz bedzye wyecznym strojem v nich. Albo tez konye oprawa/ muty/ albo w kuchni poslugu ye. Dzyewki nyewolne obracaya na mitosnice/ a jadne na poslugi zonom/ takze cu dne kyedy sye starze/ nosta za panyami wode z banika gdy na potrzebi ida ku vmy wanyu jadney twarz.

Gdye Turek kragine ktora posyedye/ wssytek tup da Rycerstwu/ dzyeyscine sobye wymowiwssy z ludzi nyewolnych pospolirych/ ale rod krolewski albo ine przetozone do gruntu wygubi. Kaplansstwo wygubya albo na snyech zostawya ku zebianu/bo rozumyeva iz ci robic nye vmyeva rzemyosl ani jadney poslugi Rycerstiey. Koscycoty nasse obracaya na sprosne myseca/ a kthore cudne/ tedy ye MACHOMETOWI poswyacaya. Wye dopuszczaja tez Turcy miedzy soba Krzesciaynom myec rady swoyey osobno/ albo ich ssat nosic/ albo z zbroya chodzie/ a yesli kto co weymiti okoto poswarci wiary/ musi za dobre przywac/bo sye oni o wia re nye gadaya yedno rekczynu/ albo przezdzyeti obrzeja yesli ktho przywawya o wyara/ a

Ryhegi Trzeche

Rif 181.

wyara/ a yesli nazbyt przywawya spala. Daza Krzesciayni ktorzy maza swe obcho dy czwart e cze sci tak z roley yako z rzemyosl/ y drugi pobor kazdy od gtowy cyrwo ny ztory/ ye/ Li tego nye ma byora im w tym dzyeci albo ye zastawi a zaplaci/ nye ma li dzyeci w wyecznym wyzeyenyu musi byc. Wyewolnicy ktorzy chca weyetać s Tu rel/ tancyey im przydzye w Romaniy ni z Wacoliey/bo w Europye nye maff yes dno rzeki/ przez ktore tancyey przebedzye/ zwta ssia we sniwa/ iz sye na dzyen w zboa zu zachowa a w nocy poydzye/ mawssy soli troche leda cym sye pozywi. A kthorzy z Wacoliey/ to jest z dzyey mately weyeta/ thrudnyey im przydzye/ bo mussa przez morze zele spont sye przewazac/ acz wosko ale wyatr przekaza/ wyle ich po ginye. A ktore takye pogonya albo stroze poimaya/ rozmaiceni metami ye trapy/ nyektore biya biczmi zawyewssy nogami wzgore/ drugim podobssy kraya soli nasywya/ drugie weyssa. A tak btogos slawony to cztowek Krzesciaynski/ ktoremu sye trafi doma spokoyem z dobrym żywota wyedzyenyem umrzeć.



Trzeci



wiare/ a jeśli nązbyt przymaroya spala. Dawa Krześcijani którzy mają swe obcho-
dy czwarte części tak z roley yako z rzemysu y drugi pobor każdy od głowy cyrwo-
ny stoty/ jeśli tego nyc ma byora im w tym dzyeci albo ye zastawi a zaptaci/ nyc ma
li dzyeci w royczynym wyzyszeniu musi być. Wyewolnicy którzy chca wyekac s Tu-
ret/ tancney im przydzye w Romaniy niż z Tatoliej/ bo w Europye nyc maß ye-
dno rzeki/ przez ktore tancney przebedzye/ zwiata sscza we sniwa/ iß syc na dzyen w zbo-
zu zachowa a w nocy poydzye/ myawssy soli troche ledä cym syc pożywi. Alkthorzy z
Tatoliej/ to yest z Azey mätey wyekaya/ thru dnyey im przydzye/ bo mussa przez
morze Helespont syc przewazac- acz wassko ale wyatr przekaza/ wyele ich po-
ginye. Al ktore takye pogonya albo stroje poimaya/ rozmaitemi mekami ye
trappa/ nyektore biya bicznymi zaroyesiwssy nogami wzgore/ drugim
pobesswy kraja soli nasypuya/ drugye wyessa. Al tak blago-
slawpony to cskowyeß Krześcijaniski/ ktoremu syc
trafi domä spokojem z dobrym żywota
wyedzyenyem umrzeć.

Trzecie Księgi Kroniki swyata: o Kozmographiye.

G Rozmogrąphiey

jest Asia od Aziey cory Oceana y Thetios Japetusowey żony a Prometeusowey
mątki. Drudzy myniya być od Azusa Māneilidi syna. Ta część ziemi jest nawię-
sła/ma w sobie wielkie y rozmaite bogactwa/mocne a nyc zwalczone krolestwā/
gory/rzeki nymyenne/ludzi/żwirzat rozmaity narod/takżeż pożytek ziemi/ czego
nie krainy nyc mają na swiecie/ począwszy od Arabiey.

Arabia tropika/opoczysta/pusta/ y fortuna/ Azia gdzie patrzy
na Afrikę/ tam jest Arabia/ między żydowską ziemią y Egipcem. Arabia opoczy-
sta od potnocy y od zachodu Syryjskiej ziemi przylega/ a tuż przeciwko sobie ma
pustą Arabią. Zasye Arabia fortuna/ ta jest od potudnya. Do Arabiey pustey
przysli byli żydowe kiedy ye Pan Bog cudy wielkimi przez morze przewoził/ y w
tey Arabiey myśkali x. lat/ karmić ye/ napawał ye przez wysłanego ludzkiego
wspomożenya/ w tak wielkiej a szerokiej puszcy/ która ani wody ma ku picu/ tyl-
ko jest myśkanie Wzrost y Tworzenia/ bo wodi naprzód nyc ma ani wrodzą-
yu żadnego. Kopają wodę na niektórych miejscach/ ale nyc każdemu ty myśka-
wyadome/ dla tego żadny nieprzyjaciel tych miejsc posyła nyc może/ bo trudny
przejazd/ gdzie ampassy/ ani wody nyc nazydye. Dla tegoż tam Arabowie myś-
kają/ żadnego nad sobą paną nyc mając/ myśkają na miejscach nieptodnych/
tylko Wylbta dy chowają/ lud dżiki myśka w namyeczach przez domow. Ma-
to ta Arabia ma myśkieć/ we środku żadnych/ ale sye tutaj a z bydy od myśka
do myśka toterk sie żywa.

Arabia opoczysta/przylega Egipcu y żydowskiej ziemi/ zowa pa-
starczy historykowye Nabatea/ które gtowne miasto jest Petra abo Arach. Te-
też Arabiey żydowe są y idac z Egipcu. W tey ziemi jest Caenis góra ku Egip-
tu/ gdzie grob jest wielkiego Pompeiusa. W tey też ziemi jest Syna góra/ na
której grob jest s. Katarzyny/ y za kon Moisesowi od Bogu dany. Do tey Arabiey
wyjeżdż byt Moises bóg sye Sarcana do kaptana Madian. Ta ziemia na wielu
miejsc jest nieptodna/ niczenna/ puszczysta/ kamyenista/ y wod nyc ma. Ma ta-
kie pola piaszczynne wicheru/ i przez noc stoya gory wielkie piaszczynne wyathrem
pryzdżonym sute y zgronadzone/ s tyśacy ludu rzadki który sye wybyga. Ty pu-
szyć zowa morza piaszczynne. Tam dżiki żadny nyc ma. Wodę który przez to mo-
rze piaszczynne lud wyedzie ma zegarki kompasu także jako ci mają którzy na morzu
żeglują. Na wylbtadzych jezdzą zamytają sye w klatkach drzewianych dla pia-
sku/ który im w oczy by mgtā bye. Tam dosyć mumię/ cho jest ludzi w prasce po-
grazonych. Krolowe tey Arabiey zwani byli Arete/ którzy walki wyedli s krolmi
żydowskimi.

W tym krolestwie jest Medina Talmabi/ gdzie Machomet
leży. Grob yego jest sklepisty na dżu sponyow sto/ na szers osindzysiat. Stupow
albo filarów w koscyle rzedzy sklepy murowanych czterysta. Kaganow w kros-
rych ogień góre trzy tyśace. To miasto Medina ażkolowyet w nieptodney ziemi
leży/ a wssakos wssaki żywnosci wozy s fortunney Arabiey z Alkairu/ z Etiopiey/
przez morze/ bo to miasto trzy dni ma jazdy od morza czerwonego. Do Mechy któ-
re jest w fortunney Arabiey drogi jest przez cietnascie dni chodu.

Arabia fortuna ta leży na południe/ ku morzu Arabskiemu y
Perskiemu przylega/ ziemia wrodzayna/ rzek/ bydła/ rozmaitych owocow ma do-
sć/ żyt rozlicznych. Alexander z Indiey yadac/ chām w nyc chcyat gtowa myś-
kać widzac ziemię obfitą. Storo- srebro ma. Blisko nich sa Sabei/ y którzy kazi-
dta/ mirry/ cynamonu zawżdy dosyć/ y palmowego drzewa etc. Te ziemi jest gto-
wne miasto Sabā na gorze- stota/ srebra/ drogic kamyenya petna/ gdzie krol-
owe ich myśkają/ ale Eden ma skad kupcycki wsselkich kupi. W tey Arabiey pi-
ska praka yednego być na swiecie Fenix/ który gdy przydyje ku szesci set y szescia
dziesiat lat/ starze sye/ wczymy sobie gnyazdo s Kasyey. Mirry/ Kadjidta roz-
dżet/ potoj sye na tym y obumrze/ s kosci onych y z rozmaitych rzeczy wonności oży-
we/ jako chrobaczek bedzye napirwey/ potym jako gotabek/ aż gdy przydyje ku
swiey merze bedzye jako Orzeł/ nigdinye yada/ a o yednymie powadaya być na
swiecie. Pissa drudzy izby przelecyat do Egipcu/ drudzy do Indiey.

Espegi Trzeche

Rok 183

Mecha/ jest miasto w Arabiey mocne y wielkie- wysocy niz szesci tyśecy domow Mecha.
w sobie ma- gory zewssad miasto obestiy. Sultan narodu Machometowego mi-
sto trzyma. Ziemia nieptodna/ wod nyc ma. Z Egipcu/ z Alkairu/ spise żywnosci
morzem wozy- z Etiopiey/ z Arabiey. W posrodku miastka kosciot na kstat Ro-
losa Rzymskiego/ zowa Amphiteatrum/ s cegty murowany/ sto fort mając/ sles-
pisty. Na dole sa myśka sklepiste w których nyewymowna wielkosc kupcow- ktorzi
przedaya y kupuya rzeczy wonne/ jako muszum/ prochy/ y inne przyprawy wonny a
ce/ jako masci ktorymi umarte pomazuya. W środku jest jakoby kaplica/ y wysoka
mata/ tamte Turcy obchodzą caturac/ powadaya zeby ten cho myat być dom-
ktory nyegdi Abiam murowat. Jesli prawda nyc wyemy- dawno Abram umart
W posrodku wyje jest stek gtabek/ ta woda ludzye polewają grzechy ich omiwa-
yac/ jako oni maimaya. Tam nyewymowna wielkosc gotabi/ bo powadaya i po-
sli rodem stek gotabice kthora Machometowi radi w vcho dodawata. Z drugiey
strony kosciot sa stanye gdzie yednorode chowaya. Ten żwirz thak wielki jako
żrebye we trzy lata/ rog na ciele ma ciarny na dżu dwa albo trzy tokcy/ syer-
na nim cisa/ gtowa Jelenya/ szysa krotka- grzywa rzadka/ goleni y nogi cyen-
kie jakoby Jelenye. Ten żwirz z Etiopiey do nich wozy morzem.

Z Indiey wyetsey perty ida morzem do Arabiey y zota- zwota szes s tego miastka
ktore zowa Bāngelle/ y yedwabne rzeczy. Rozenye też niektore z Etiopiey zawssie
wozya. A den miastko wielkie w tey Arabiey y bogate. Jest w nim okoto A den miastko.
szesci tyśecy domow/ skad kupcycki znamyenity/ ale dla wielkiej goracości we-
dnye nyc wykadaya aż w noc/ od ktorey godziny w noc wykadac y taffowac po-
czynaya. Z obudwu Indiy/ z Etiopiey/ s Persiey morzem kupcy przyjeżdżają z dżo-
gyemi kupcami. Tak też dyataya y w Mechi miastka wielkiego a bogatego. Thā
ziemia dosyć ma w sobie dżogich a rozmaitych owocow. W inych dosyć miast bogat-
nych/ ktore dla przedżenya opuszczam. Lwow stada y inych żwirzat/ jako kocow
morskich tam nyewymowna wielkosc.

Syria krolestwo Aziey naslachtetnyehse na swiecie/ abowhem
w nyc sye Pan Krystus wrodził/ wychował/ kazał- nauczał y umart. Na thez w Syria.
soby ziemię swietą/ nyegdi żydom od Pana Bogu obycana- jako pismo swiethe
powyada. Tak też miastka znamyenite/ zwota szes Jeruzalem/ Damašek/ Alexan/ Jeruzalem.
dżia w Antiochiey/ y inych takich dosyć. W nyc też jest góra Liban/ s ktorey dwie Liban.
rzecce wychodzą Jor y Dan/ a gdzie sye jest zowa Jordan. W tey rzecce s. Pan pa-
na Krystusa okreit sprawa ducha swietego. To krolestwo wolne jest w cyeple y
w zimie/ przeto lud wielkie bogactwa myat w nim/ cho jest rozmaite dobytka-
bo to pirwey za bogactwa liczo/ jako sye na Dopye a Dawidze okazawato/ tak
tyż na inych którzy s pasterstwa pany wielkimi zostali. Trzymali to krolestwo Rzy-
myanye na tyśac lat/ ale ye potym stracili do Saracenow/ potym ye Krzesciyanie
wzyeli pod Saraceny y trzymali na osmdzysiat lat- przez zta sprawe zasye ye strac-
ili do Saracenow/ jako o tym na swym myescu stoi. Jest też to krolestwo prawie
w posrodku swyata między rzekami Hipanem a Tygrem/ takżeż Indusem: między
Sciria/ India/ Afrika. Dżeli sye Syria na powyaty/ jest Palestina/ Fenicia/ Da-
mascena/ Celem/ Comagenā/ Alpamenā/ Judea/ Idumea/ Samaria. Palestina.
na zamyska w sobie Idumea- Samaria/ Galilea. W tych ziemiach myśkali przed
narodzeniem Pana Krystusa Debuzei/ Kananey- Ziwei/ Hittet etc. ale przez sprā Debuzei.
we Pańska wygnani sa przez Dawida y inne krole żydowskie/ a oszedli ye żydowe
według obyetnice Pańskiej. Samaria byta gtowa dżysyaci narodow żydow Samaria.
stich/ dżew chodu od Jeruzalem do nyc. Dżwe gorze sa między morzem Galiley Gory.
stima Samaria/ Gelboe y Gazyrim. Galilea ma w sobie oliwne drzewo/ takżeż Galilea.
winnice y pola ku rodzayu rostkossne. Ma też w sobie miasteczka dobre/ zwota szes
Nazaret/ w którym sye Pan Krystus wrodził y wychował. Kapernaum/ Kana Nazaret.
gdzye był Pan Krystus na godzyech. Tyberias/ gdzie sam cyeplie przed miastem. Bana.
W tey Galiley Tabor góra/ po żydowsku Itabirim/ na they sye Pan Krystus
przemienit/ jako w swietym piśmie stoi. Fenicia krolestwo w Syriey- przylega

21

Judee/ Fenicia.

Mecha to

W Z ad sye wrocie do li 183

O Rozmographichy

Damasc.

S. Paweł.
Bain.

Antiochia.

Mezopotamia.

Judee/od południa ma Galileę. W nocy to były znamięnitye myśłh z dawna/które w swym piśmie Ewangelisci myśłh/ Tyrus y Sydon. Stey Senicye lu dzye napirwey nalegli Greckie litery ku piśniju. I Damasc myśłh w Damascie nye porwecye/ yest znamięnitye/ które myśłh na przod inemu na swecye nye da. Od Abrahymowych slug zatonie napirwey. Tam swety Paweł słowem Bożym na wrocon gdi ychał Krzesciyan mordować. Tam też jako piśł/ Kaim Abła miał zabić/ wkażuy to myśłh pylegrzymom. I Antiochia nyegdi Selewkow krolow gtowa. Dzyerzeli y też dlugo Rzymyany/ ale y potym z Xeruzalem strącili. I Mezopotamia ktora ydowoye jowa Aramia/ ku Syriey przyległa. The obestly słachetne dwye rzecy/ Tygrys od wschodu Stoińca/ a Eufrates od zachodu. Resth zyemya wyelkyyego wiodzay zwaścja od rzeki Eufrates/ ktora role każdy rok swoo im rozlewaniem płodne czyni.

O myśłh Xeruzalem.

Nebloza.

Nisł stary y nowi historikowye o myśłh Xeruzalem/ jako to miasto byto chodgye/ wyelkyye/ mocne/ y siłne/ na gorze a na skale wyelkyye wystawione. A jako sje wssyly zgażay/ chodgye a ozdobnyessye nye byto/ yedno cjasu przyscy Pána Krystusa. Gory a skaty w myśłh tak były wysłkyye/ s ktorych wssyly Arabia/ Nordan/ morze marewe/ y ine dalekyye strony. Egedi yśne nyebo/ widac byto. Na tey skale od zachodu Stoińca była wyśł Nebloza tak wysłkyye/ s ktoroy byto bārzo dalekyye pożryenye/ postyadysya tego myśłh ktore yessye dzis trwāy. Od tey skaty od zachodu Stoińca myśłh sto na dot zniżayac sje/ myśłhami też podno ślac/ a do muru ku wschodu Stoińca/ ktory był nad Torientem Cedron/ gdye iuz myśłh dochodzyto brzegu wodi y wliczki/ ktora wssyly plugastwa z myśłh w Cedron schodzyli. Za dolem albo przekopem myśłh od zachodu Stoińca przed myśłh stem Pan Krystus był wkrzyżowan/ ale po wmeżeniyu Krystusa on dot ziemya był napetnyon y zamyotan/ a nye rychto potym myśłh murem drugim byto opasano/ od wyśł Dawidowey aż do wlice ktora zwano Efraim. Od zachodu ona skata ktora była cześć gory Syon/ nad myśłh skata wysłkyye/ a tak od tych dwu gor myśłh sto wssyly na dot sto. I Gora Moria/ na ktorey był koscyyot Salamonow y patace krolowskyye/ wyśł była niśli myśłh/ ale ta gora przez Rzymyany pokāzo na y w Cedron wmyotanā ze wssylym rumem s koscyyotā y wssyly patacow/ co tho dzis yawnyye widac. Plac koscyyotā tak śyroki yest jako y dlugi/ na sferza y na dtyż tak daleko jako z tuku strzelenyye. A ten koscyyot ktory dzis yest Krzesciyanie zmurowali/ ku muru myśłh przywiedli gdy stary koscyyot daleko od thego koscyyotā był/ jako dzis ceterzy patace zasyady wyelkyye/ ktore s myśłh tymi myśłhmi. A dzisyyssy koscyyot od muru Torientu Cedron nye yest oddalony yedno na xxx. stop od placu koscyyotā przeciwo potnoey/ jako kamyenyyem ciska tak daleko. Rest tam brana ktora zwano vallis Josaphat/ ktora chodzono na to myśłh/ przez ktora wchodzono trzody bydta na ofyare do Salomonowego koscyyotā/ a tym kthorzy wchodzili do brony vallis Josaphat/ na lewey rece byta ona sādzwka ktora zwano probatica piscina. I Vallis albo dot gteboki Josaphat/ okrazał myśłh od strony wschodu Stoińca pod gory oliwnā wchodzac/ aczkolwyet był bārzo gteboki/ a wssakos yest zasypan/ bo Rzymyany/ jako piśł Rozephus. Egedy ob tey stro my myśłh dobywali/ drzewā oliwne ktore były okoto myśłh y ine drzewā wyelkyye wyrabawssy tam myotāli/ zyemya napetnili groble ku myśłh dzyātāy/ bo i ten Cedron dot gteboki wyelkyye obrone myśłh dzyātāy/ Elius Adrianus rumy wssyly ki koscyyotā y patacow kazał w Cedron wmyotac/ y wyrównac one z gory Moria/ co to y dzis okym widac/ bo z inych stron myśłh nye byto dobyte. I Grob pān ny Mariey na tym myśłh vallis Josaphat wkażuy/ nye na dole ale na gorze oliwney na wyśł myśłh vallis Josaphat.

O koscyyele Salomonowym.

Salomonow koscyyot był jako zamek/ dzis Turcy Saraceni opānowali y trzymāy/ y zawerāy gi/ Krzesciyanina żadnego wniś do nyego nye dopuściz. Tam sāmīnā modlitwy chodza. Krystus w tym koscyyele po wtore zmurowānym od Symeonā był na rece wzyet/ myśłh doktory w nāukach rozmawat/ y tam kazał. Ten koscyyot

Krzecye Rzygi

Rift 184.

Ten koscyyot od Rzymyan był pokāzon wespoteł z myśłh/ od Krzesciyanow po cym wymurowan okragtym kstatem/ teraz Machomethowym obyczayem Turcy gi sprāwuy. Pyeł set lamp do tego cjasu w nim gore zapalonych. O tym koscyyele nye co napiss/ ktory aczkolwyet cześć kazono/ a wssakos cześć był naprawowan/ y w wyelkim trwat dostātku. Tacitus Kornelius piśł: Ceterzy stā y osindzie syat lat po wyscyu ydow z Egiptu/ jako piśł w iij. ksyegach krolowskich: Na wy sōky y skale leżat/ mocno od ydow omurowāny/ bo gi yuz byli przed thym pokāzili pogāni z Babiloniy/ a wssakos godzyen był lepssy opāwy y opātrzenya. Kedy Pompeius dobywat Xeruzalem/ wyelkyye/ przykre/ a gteboky doty/ y mury mocne myśłh broniły/ przeto też a trzecyyego myśłh/ y dnyā postu ydowskyyego myśłh wzyat/ bo tam myśłh ydowyye nye broniły. Piśł Egdias o ydzyech z nyewoley wy pussczonych/ Egedy koscyyot skāzony murowali a naprawuyali/ ptałali wspominayc na pirowssy koscyyot/ ktoremu wtore murowānye przyrownac sje nye mogto/ bo koscyyot Salomonow był mocny/ chodgye/ wyelkim koscyyem a ozdobny wystawiony. Ale jako krolom ydowskim po Dawidzye y Salomonie rzeczy przeciwo cześć sje przygadzyt prze nyedbatosc a omysłkanye chwat y Bogā żywego/ tak też y koscyyotowi pocziwośc żadna nye zostātā/ Egedy ydzyotarse/ slupy pogānssy/ na cześć bogom pogānssim wymyslac poczeli. Stad przysly na nye trwogi/ ktopoty/ wojny gtdy/ mory etc. plagi od Boga pusszczione. Ile kroć ich krolestwo zborzono/ lud ydowski w nyewolā wedyzono/ tak y koscyyot Salomonow wyelkyye rāzow ztupyono/ spalony/ pokāzony/ zasy naprawony/ potym odarty/ na ostātē y krolestwo ydom odyeto/ Egedy on przysłēd ktory myat przyscy/ od Prorokow ich opowedyzany. Ktory koscyyot Salamonow obzyerali/ kāzili/ a ktory zasy naprawuyali/ tu bedzye w ypisano. I Naprzod/ po rozerwānyu krolesthwa ydowskyyego po smyerci Salomonowey/ Sezach krol Egiptski a przyacyel Xerobam krol Izraelskyyego/ po wyecy myśłh Xeruzalimssyego/ koscyyot Salomonow ztupit. I Stegoz wssyly sje wyelkyye nyeprzyzāni myśłh krolmi Izraelskim a Xerobam krolimssim. Joas krol Izraelski krol Amāzia zwycyżyly/ mātō na thym myat iż myśłh wzyat/ y koscyyot ztupit/ ale y skāby krolowskyye pobrat. Ten koscyyot Salomonow/ nye tylko pogānsswo/ ale y swoi tupili. I Achās potym Bysāze/ cześć wyelkyye a wpony/ pycha a chytroscyā ku pānowānyu zapalony/ podburzayac krola Afrykssyego Teglatphalazara (w ten cjas Syria kāzacego) przeciwo Phacen krolowi Izraelskemu/ a snim sje przyzānyac/ cokolwyet mogt pyenyedy wydrzeć zgronādzit/ y koscyyotowi nye przepuscit/ aczkolwyet go rāda yego na ostātē omylita. I Tak y pismo swyete o Ezechiasu powāda/ był krol dobry/ cnotli/ wy y Pānu Bogu mity/ yedno on wolāt skāby koscyyelne utracic niśli lud swoy/ a bo zyemye dāc kāzic. I Cjasu Joachymā krolā też koscyyot ztupyono/ a poima Pyate. wssy Ezechiasā/ zborzono gi y spalono/ po 442. lat od Salomonowego zmurowānyā/ prāwy tego cjasu Egedy Tarquinius Priscus w Rzymie pānowat/ przed nā rodzenyyem Krystusowym przez mātā w sseci set lat/ zasy en koscyyot naprawony Wagozes/ Artaxerxā Ochā Herman/ pokāzit/ jako piśł Rozephus y Eusebius. Dziwna rzecz/ iż Alexandrow potomē/ Ptolomei/ Antigoni/ prześladowat koscyyot Boży/ gdy sam Alexander przyychawssy do Syriey/ nye tylko myśłh/ ale y koscyyotowi Bożemu pocziwośc wyrādzit/ y ofyary wedlug obyczāy ydowskyyego dzyātāt/ y do Egiptu yādac Andromachā Xeruzalimssim obrońca zostāwit. I Zasy po smyerci yego/ Ptolomeus Lagow syn/ ktory pirowssy myśłh yego Rzygi/ zety Egipt trzymat/ przyychawssy do Xeruzalem/ koscyyotowi gwałt y lekkość wyrādzit. I Ale wssylych hārdosc/ toterstwo/ a zāpāmyetānye/ krol Aziey Epi phanes Antiochus przewycyżyt/ Egedy mu kazał Rzymyany z Egiptu wyechac wtārgnat do Xeruzalem/ koscyyot podāt/ potupit/ skāki koscyyelne pobrat/ ydy a by bātwany chwalili przynyewolat/ Eterzy nye chyceli gārdtā im brat. Izraelscy krom w Samāriey/ aby koscyyot Rowissowi zmurowali/ rādy dodał. Ydowski zakon (jako piśł swyety Augustin) od tego cjasu ktorego Prorocy w nich przestāli wstāwi cinye niściāt y nādot sēdt. Rzymyany Azia y Afryk zwycyżyly/ ydowskyye zyemi byli przepuscili. Ale widzac ydowskā nyegode/ zwycyżyly Antiochā/ ydowskā wssyly zyemye pod swo moc podbili. 21 ij Pirowssy

Pirowssy zlu
pyenye Sa
lomonowego
koscyyotā.

Wtore.

Trzecye.

Czwarte.

Pyate.

Szoste.

Syodme.

O Rozmographiych

O fine. Pirwssy Porapeius koscycot nigdy od Rzymiyskiego Kycerstwa nye tykany wyzaty / a prawem zwyciestwa wssedssy w koscycot / nie nye russyt. Potym Markus Krasus cztowek takomy yadac przeciwno Catarom / slawa bogactw koscycota Xerolimskigo porusseny / z dzogi do Xeruzalem stapit / skarby / ztoto koscicelne / ktorym Pompeius przepuscit / on wssycko zatapit. **Ozywyate.** Krasius cztowek okrutny / borzac wssycke Syria / y koscycotowi nye przepuscit / ktory tez przed tym Gabinius Skaurus y Warrus podarli byli. **Ozyfiate.** Tytus Wespasianow syn / dziwy budowany wyelmożnego zysty / gdy po zstupyeniu myasta tak rostkossne budowane ku okrasze Rzymiyskiemu panstwu chcyat zostawic / a wssakoz pospolitemu Kycerstwu Rzymiyskiemu nye mogt zakazac aby byli koscycota nye palili / nad yego wola gorzat on koscycot znamienity / ktory byt yako zamek. Tytus ktory koscycota nye mogt obronic ledwo to v Kycerstwa wprosit / aby tilko wyez cato zostawili / kthoreby byty na znak potomstwu / yakowe myasto rice ludu Rzymiyskiego zgtadzity. Koscycot spalony te go czasu od Tyta / ktorego przed tym Babiloni tez byli spalili. Po skazeniu od Babilonow naprzod od tych byt murowan / ktore byt Cyrus z wyzeyenya wypuscit / ale nye wssytki / ktorych licze pisse Eusebius byc pyedzyesiat tysiecy. Potym gdy wssytki z wyzeyenya wypusciono / wotorego roku panowanya Dariusowego / yako pisse Aggeus / od Zorobabla a syna Zoedech yako tako czerdzyssego roku koscycota doprawyono / dwye scye lat przed Alexandrem. O tym budowany myesce ono v s. Rana w rj. Kapitule ma byc rozumyano: Ten koscycot ssie a czerdzysse lat murowan / a tygi ches przez trzy dni zbudowac: Salomon przez siedm lat / ale wiel kim ludem / koscycot wystawit. Herodes poczeta robote przez osm lat koscycota doprawit. Zydowe byli w wyzeyeniu zubożeli / drugye ze Samaritani te robote barzo przerywali y przekazali / takze sse stato / iz tba robota pirwssiego koscycota zmurowany / przyrownac sse nye mogta: czego zydowe zawzdy ptakali / podobno sse Panu Bogu nye podobato. Po zeseyu starego zakonu a wypetnyeniu od Krystusa v czynyonemu / koscycot z nowotku myat byc dzysan / cyeu po swyatkosci.

O Zydowskim rozprosseniu.

Wtore. Apirwssie byto / gdy Teglarphalazar zdy do Cirenem wygnat / y rycho potym wyelka licze ich z Galileyey / y z innych ziem / do Mediey y Persiey / przeniosl. To sse stato (yako pisse Eusebius) przed zatozeniem Rzymu 123. roku. Drugyego potym czasu / ktorego Syria byta woyowana / kedy Razyn krola zabity / w iij. ksy gach krolewskich. **Trzecie.** Po nim Salmanazar Ksyaze Asyriyskie / Samaria opa nowarossy / krola Oziassa porazonego z yego wssytkim ludem / ktory zwano dzysse cyoro pokolenye / za rzeki ony wyelke Eufratem y Tygrym / zagnat y zaprowadzit. Dobrze przed wygnaniem ludu z ziemye Xerolimskiey to sse dzysa to. **Czwarte.** Czymy tey Tachasna krola Egiptyskiego / gdy przeciwno Asyriom do zydow / ksyey ziemye woysko wyodt / Roacham krola ytego do Egiptu wyodt / w iij. krole. Nadziny w ten czas stan byt zydowskich ziem / kedy ye sobye Asyrii y Egiptey wydzerali / bo mydzdy imi byta zydowska ziemya / dnya nigdy wssotego nye myata / ale zawzdy wstawicze nayażdy y wyzeyenya. **Ozywyate.** Mydzdy rozprossenim zydowskim nawyestse / byto / ona Babilonska nywola a yecwo zydow / y pedzenye do Babiloniyey / na ostatek kedy Roachyma krola ze wssytkim dworem yego y przyyacioty zwiżane wyedzyono. Potym Nabuchodonosor zborzylssy Xeruzalem / Sedechias krol oczu y synow stradan / z nywymordna ludu wyelkossya byt wyedzyon w wyzeyenya do Babiloniyey. To wyzeyenye Babilonskie byto przez siedmdzyesiat lat / kthorego czasu Asyrii y Persowe panowali w Aziey. W ty czasy byt w Egipte Sarao Wafres myanem / do ktorego zydow wyle zuyetato bozaznya Babilonow / aby w ich rece nye przysli. Takze s Tyta Wespasian zuyetato wyelke tyssiecy zydow przedano. Ci rozprosseni pamytayac na koscycot / na zakon / na kazdy rok dari slali do Xeruzalem do koscycota. Z dalekich stron na wyelke swyeta chodzili / nye tylko zydowe ale y pogani slawa koscycota porusseni / co tbo widzimy z Ewnucha Kandaces / a przyychanya yego dalekysiego / albo Augustusa Cesarza / ktory koscycot Xerolimski myat we

Trzecie Ksyegi

Rist 185

myat we cci / y w nyebytnosci swey dary koscycotowi wyelke slat / o czym Xosephus pisse. Zydowe zapaleni nyena wssyca nie tylko do Syriey listy slali / ale y do innych krolestw / aby wmetzenya y Ewanyeliey Krystusowych nye przyymowano / y w Rzymie czasu Cesarza Klaudiusa trwoze naprzeciwko Krzesciyanom o to wdzatali / yako pisse Swetonius / y z Rzymu tez przeto wygnani.

Yerycho myasto blisko Rany Bozego / myesca Adama y Ewy / Yerycho / gdye dzis yest morze martwe / wyelka a znamienita zynosc zymye przed wywrocenym Sodom y Gomory. Na Xerichonskich rolach rosly ony slachetne drzewa Balsamu. Po zwalczeniu Xeruzalem ssejep tego drzewa do Egiptu przeniesyon / Drudzy pissa iz tez w tey ziemi wesa na yduya / ktorego zowa Tyrus / s ktorego Dris aktyw dzysa / yedno kogo wksa / kazdy vmrze a jadny sse nye wylezy.

Galgal nye daleko od Yerycha nad Yordanem / yest myesce gdye Galgal / zydowe idac z Egiptu suchemi nogami przesli Yordan.

Alkon albo Ptolomais / myasto w Feniciey / lezy nad morzem / mo ene y bogate / wrodzayu dobrego / winu ma dobre / y ine zynosci nyepospolite. W ten czas sse wytecy zmurowato y z bogacito kedy przyslo w rece Krzesciyanyskie. Tam byt patac Krolewski y innych Ksyazat Krzesciyanyskich / tam zakony znamy nite myeskaty gtowa swa / yako zakon Templarow / Krzyzakow co thu sa w Prus sych. Gdy ye stamtao wygnano tu w Europye snami bractwo przysli.

Samaria nyegdy gtowa krolesthwa dzyssejacy pokolenya zydow / Samaria / ksyego / dzys chodu ma od Xeruzalem. Byto to myasto wyelke dwom murem opasane / patac Krolewski barzo koscicownye zmurowany / z zamku az do portu Xerpy widac byto / y do Arabiey opoczyske. Zymya wrodzyna y dobrej zynosci. Zes rod wyelki wyle tam pomurowat / y przezwat Sebaste. Zmurowat tez zamek tym ze przezwiskiem blisko Xeruzalem / zmurowat Cezaream Palestina nad morzem v gory Karmelus / ktora przed tym zwano wyeja Stratonu / na ktorey wiezy na czesc Cesarza patac z bya tego marmuru zmurowat / tam yego synowec Herod od Anayota strestkan / przeto iz nye dat Bogu zywemu chwaty / y robacy go na osthatel zyledli.

Swyeta gorce wyelke Gebal a Garzim myedzy Samaria a Ba Gelboe / ilea / na Garzim byt stary koscycot batwanski Baal Berit / na tym myesce potym zbudowan byt koscycot na kstat koscycota Salomonowego po zwyciestwoe Alexan dra wyelkysiego Persow v Amanas Pilas / ale ten koscycot zasie Samaritani Jowis srowi na chwate obrocili. V gory Gelboe byta nyegdy Betulia myasto / v kthorego Rudit nyewyasta wyelmożna / Holoserna Ksyaze zabita.

Swyeta yest Galilea / wyssza ktora poganska zowa / y nysa / ale o Galilea / byedwoe zyne y ptodne / owocow / zboza / win rostkossnych / oliwnego drzewa / palm / dosyc ma. Myasta Galileyskie wyetse sa / Nazareth gdye Pan Krystus wycho wan / Kapernaum / Rana gdye na godzyech byt / Tiberias / tam sa cyeplice przy rodzone przed myastem. Na gory dwye / znamienite / obye Tabor zowa / tam sse byt Krystus przemienit w tey ziemi przy gorze Libanus. West Cezarea Philipi / od Philipa syna Heroda krola ku slawye Cesarza Rzymiyskiego zmurowana / przed thym zwana Paneris / bo tam s skaty Panio wychodza / zrodta kthore dzysa / Xordan rzeka wyelka a slawna.

Phenicia yest Syriyska zymya / krolesthwa Xerolimskysie mu Phenicia / bliska / ma od potudnya Galilea / od zachodu morze Mediteranskie. Z dawna mia sta slachetne byty w nyey / Tirus a Zydun / nye daleko od nyey Bilibug myasto nad morzem na myesce wyskym. Tirus mocne / wyelke / a bogate nyegdy myasto prawye na morzu na insule zasadyto. Czasy krolow Xerolimskich Krzesciyanyskich / myato murow sporzeb okoto / tylko od wschodu slonca przysstep myato / ktory wdzia tali measta dobywacy Nabuchodonosor y Alexander wyelki / a wssakoz czerzy mury ten wchod myat. Patace rostkossne / slupy marmurowe / myasto nye dobyhe /

Sydon.

Purpura.

Monarchia.

Sennar.
Babilon.

Antiochia.

Mezopotamia.

Persya.

á wstakże nalażt Alexandr te droge jako go dobył s kossiem á z wielką trudnością. Sydon/ to miasto nad morzem wielkym/ nęgd dy byto bogactw/ przed tym nieli ye Persowe opánowali. Zwaño ye przed tym Sychem/ od tego kthory ye zátożył/ syn Kanaán wnuł Noego. Zymye ma dobrego rodząnu.

Purpura/ tá też idze s Seniciey- pissa nyektorzy/ i purpura od slonca bliskosci farbe byerze. Z Afriki dawa farbe siotkowa/ á Tirus czerwona. Purpura yest rybá/ ktora cjaśse nosi na sobye/ sinyy sok byoria ktorym drogye ssaty farbuja. Resth też tam Muryr rybá teyże mocy co y Purpura.

Asyria krolestwo albo Monarchia/ rzeźona od Asura syna Semowego/ dzylei ya od wschodu slonca India y cześć Mediey/ á od zachodu Tygris rzeká/ od potudnyá Zuziana/ od potnocy Kaukazus gorá/ swyete pismo zowye te zymye Sennar albo Syneár. Cześć sye yedná miasto drugyey myanuye Babilonia z Asyria dla spolnego państwa- Babilon gtowa Asyriei. W tey zymy rzadko bywa deszcz/ przeto cokolwyet sye tam wiodzi żywnosci/ to z rzek wilkosc ma/ nye s samych dobrowolnye (yako w Egipcy) ale s przyprowa ludzi/ ktorzy rynnami wodá przywodzi na role. Stey przyczyny wielka obfitosc zboża tam rosce/ zwtaścja Rižu- pssenice/ yeczmyenyu/ na ktorych list bywa yako czterzy palce wsserz/ chaktyes y ktos wzwyś yako drzewo rosce. Ludzye obyczajow psich/ abowym dziewki przeda dawa yako bydo/ taktyes mąz jont pirwey przeda nieli syna myeska/ y wyle inych obyczajow przeciw rozumowi byto. Dzis Turcy wssytki dzyerza okrom Persow.

Antiochia yest dwóh/ yedná pod gora Taurus w Romayenie Syriei/ ktora Alep zowa/ gdye skad kupcyet zniemyeniy yest. Druga Antiochia á tá trzy mile od morza odchodzi/ gorami wielkimi zawarta/ ma port y rzeki Orontes/ tá wssytky Syriei nęgd dy byta gtowa Reblata zwana/ byta pod Rzym skim państwem przez tyśiac lat/ potym wspot z Jeruzalem wzietá od Saracencow zásy od Krzesciánstkich Ryszat dobyta/ potym od Saladina przez trzy myesace obleżona y wzyeta/ y od tegdy cjaśu Turcy ya trzymaja. W tey Antiochiey pirwssy stolec byl s. Pyotrá Apostola. Nye daleko od tego miasta lezy Seleuna miasto wielkym á mocne/ skad do Cypryjskiego krolestwa nawy wielkym ida. Nye dzy te mi dwyma Antiochiami yest na gorze Alexandria miasto tak wozwane od Alexandra wielkiego/ gdye Alexander Dariusá krola mocnego á wielkiego przeprosyt y ku tytu podanyu przywydł.

Krolestwo Mezopotamskie zawždy przy Syrii licżono/ yako y Armenia/ bo ty wssytki zymye yzowskiem yzytyem zowa Aramie dwu rzek/ Tyśa dwye rzece Tygris á Eufrates/ Tygris od wschodu/ Eufrates od zachodu/ á mye dzy imi Mezopotamia. Miasta cselnyesie sa ty/ Edessa- Charre/ Nizibis- Edessa Raze zowa á Charris Haram miasta slawne.

Persya/ wielkym serofie krolestwo/ nęgd dy gtowa wssytkyey Azyei/ ktora w sobye zamykata ty wssytki krolestwa- Asyria/ Syria/ Egipc- India mata- Babilonia/ Armenia/ Partia/ Media/ Azia mata yaktmyarz wssytki. Nigdy by byta Persya nye vnatá mocy Alexandra wielkiego/ by byli sami drogi nye wkazali do Greciey. Scyaga sye to krolestwo áz do czirowonego morza/ przeto zowa morze Perskie. Od wschodu Stonca zamyka sye India/ od potudnyá morzem Perskim. Lud w nyey onego cjaśu zawždy byl waleczny/ cziyniac reka zawždy- lecz strzelba wielka od postromnych ludzi przemożeni bywaja dzisyeysich cjaśow/ s ktora sye oni nye rozumeyja/ zwtaścja z dzyaty y z ruffnicami. Rzyka dzis Tatarskiego yako y Turcy vzywaja/ sekte Machometowe trzymaja/ tylko nyekthorym zachowaním rozdział mędz y soba maja. Czirowone zawoye na gtowye nossa/ Stonce byc potyadaja Boża czapka/ przeto mu wielka cześć wyrzadzaja kedy wschodzi.

Cjaśu narodzenia Pana Krystusa państwo Perskie byto pod Rzymianym/ ale potym Persowe odstapili od Rzymianow/ y byli sobye wolni/ áz od Krystusowego národzenia 632. Saraceni odyli im państwo/ stolec państwa vdzýata wssy w Wala dachu/ ktora ná myesce miasta Babilonskiego wstapita. Dzis zowa krolá Perskiego Zophim/ ktory cziyni o Monarchia s Turkyem áz do tego cjaśu.

Ormus

W męchysche Ormo y jberanhu peret,

Ormus miasto ku slonca wschodu- chedogye y bogate/ blisko morza Perskiego/ ná wyspie morskim zasázone/ od brzegu yest ná trzy mile nasse/ wody cyssthe ma/ tylko zboża skapo. Wssytká żywnosc idze do nich morzem. Nye daleko od nich sa myesca/ to yest trzy dni yázdy/ gdye wyberaja cjaśse z morza z wielkimi pertami. Tego miasta yest Sultan wyary Machometowe. Tam zawždy kupcow dosyc ná perty przyjezdi. S tego miasta rj. mil yázdy do Perskiego miasta Eri/ ktore wssy Eri. miasto. tlich żywnosci ma dosyc. Tam wyle yest rzeczy yedwabnych ktore przedawaja/ lud wssytek sekty Machometowe. Tam też yest drugie miasto Syra imyenyem/ ktore Syra miasto. re ma Rysze Persie też Machometana/ tam naydzye kamien rozmarczych dosyc/ ida z miasta Balassa/ tam dosyc muskum ktore nassy pismem zowa/ ale ye Persa Balassa. wye barzo fatissya/ bo kedy prawe muskum tedy tak mocne yest/ i gdy go powa nia/ wnet sye krew nose m rzuci.

Zuziana od polnocy ma Asyria/ od zachodu Babilonia/ cześć rzezi Tygris ktora idze do morza/ od wschodu cześć Persiey/ od potudnyá cześć rzeki Tygris y morza Perskiego/ áz do rzeki Oroalidis/ á yesth cześć Persiey/ myedzy Persya y Babilonia potozona/ od Zuzys miasta slawnego wozwana, Cyrus á Persowe zwyciezysy Media w Zuzys myesce stolec krolestwa vdzýatali ná wieczna pamiatke/ áz ktolwyet w Persopolim skarby y groby swych starssich myeli/ yako to ná myesceach twárdych á mocnych. Wkazy pismo swyete w ksygach Hester/ i Z swarys krol w Zuzys państwa swego mąyestat myat. Rest tá zymya Zuziana bogata/ wodzaju zboża nyepospolitego yedno taktyes goracosci/ i zboża zyarna slonice sssy byogye. Kobactwo po drogach lezy i y do miast przeyazd trudny przed wylá kim owadem. Domy áz zymya dla wielkych goracosci przykrywaja. Drudzy pissa i Zuzá dzis yest miasto Baldaba/ á drudzy za Baldache myenya byc Babilonia. Tam myeska w tym myesce Rysze Saracencow/ kthorego oni Kaliphem zowa/ tam dzyataya ze zlotá y yedwabny stuki ná drogye odzyenye.

Lata od Krystusa 1250. Allau krol wielki Tatarski oblegt byt to miasto Zuzys/ y wzyat ye. Kaliph pan miasta/ myat petne wyese zlotá/ srebra/ drogich kamieni/ ale prze takomstwo nye cheyat skarbu zebianego cjaśu potrzeby ná obront ruffy. Krol Allau opánowa wssy miasto poimat y Kalipha/ y woney wyesy w kros rey skarby chowat z awart/ y nye dat mu pic ani yesc/ mowiac mu/ bys thy byl ten skarb nye tak takomne chowat/ y sam syebye y lud y miasto by zachowat y obront/ takoz tego skarbu swego vzywaj/ yedz gi y piy ktorys tak barzo mitowat. Takze on Kaliph mizerak vmart lejac przy onym skarbye.

Babilonia y Káldea,

W Babiloniey w Káldeiey panowat napirwey Nymrot y Belus/ potym Semiramis data miasto y zamek ozdobyne á kossowye wystawic/ przywydssy do nie go rzeki Efraten. Trwato to państwo przy tych zymyach lat 1234. takze sye potym rozzerwato ná Babilonia/ Media/ Persya/ skato to 304. lata. Potym cjaśu Cyrusa y Dariusá yedná byta Monarchia- ktora trwata przez 191. lat. Przez Alexandra wielkiego przenyssono ktho państwo do Grekow- przy kthorych skato lat 495. drudzy inak licza.

Ninus nad rzeka Tygrys miasto zbudowal Ninive/ nad kthore Ninive. ná swyecye dtusssiego nye byto. Osadit ye ludem Asyryjskim y inem narody. Zebrał potym woysko ná Baktrianska zymye/ tamie Semiramide zá mationke potyat/ s ktora myat syna tymie imyenyem Ninus/ vmart potym. Skazono yest potym Ninive to slawne miasto od Medow/ skad mozem obaczyc/ i nie nye maff ná swyecye tak mocnego/ coby skazye á koscowi powinowatho nye byto. Przydato sye też to grobu Belusowemu/ ktory pokáit Xerxes/ byta wysoka wyesa Piramis/ ná czierty granie s cegty wymurowana/ ná wzwyś myata 625. stop/ wssytki strony abo boki też miaty myare. Ten grob albo wyese Alexander cheyat záse oprawic/ ale i tá rzec potrzebawata cjaśu wielkiego y roboty trudney/ bo tylko ku wymozjeny zymye przez dwa myesaca/ potrzebawata ludu dzyesyc tyśicy/ ktho co poty ciat dokonac nye mogt/ zásta go choroba á potym smyerc.

21 iii

O Kozmographich

Media. Media barzo sje roschagnela od zachodu na wschod Stolica/ na sserza jest barzo cyasna/ od potnocy ma morze Kaspiyskie/ od zachodu wyetssa/ Ormyas/ zymy y Asyria/ od potudnya Persya/ od wschodu Hirkania y Partia. Medi byli pod krolmi Asyriyskimi az do Sardanapala krola/ po yego smierci na nye Monarchia przypada. Tho krolestwo czasi Astiages w wielkim rozszerzeniu bylo/ gdy przez 350. lat trwalo. Cyrus sjezzenyec Astiages Medskie krolestwo zagasit a do Persow przenyosil/ zwyczyzysy Astiagesa. Po Persach Medowye Macedonom poslussi byli/ potym Partom/ aczkolwyet czese ich dobra z Rzymia ny przyzys wyedli. Dis pana welkyego Cham maya. Nassego czasu Media za dneho przysiepu do sjebye nye ma/ przeto nam jest nieznamyoma. Ludzye w Mediey/ Persiey/ Wariiey/ Baktriey yednym prawye yezykem mowya/ to jest/ Turreckim. Krolestwo Medskie ku potnocy nyepodne/ przeto gtodne jest. bo dzya taya chleb z migdatow/ a wino s korzenya nyektorych zyot. Tey zymy Ebatana jest gtowne myasto.

Ebatana. Partia krolestwo/ ma s poludnya Karmenia/ od potnocy Sierany/ od wschodu Arq/ od zachodu Medi/ ci sa wygnancy od Tatar/ ktorych krol byl napirwey Arsaces w Rycerstich rzeczach cwiczony/ przeto bylo rozszerzono to krolestwo z nisszego/ s ktorym myeli zawzdy co czynic Rzymiayne za Metridatesa krola ich/ wssakze welkye przemienności a czeste w tych tam krolestwach w Asyiey bywały/ az dzy do Turek przyslo.

Hirkania. Hirkania myedy Partia a morzem Kaspiyskim lezy/ ktore tez mo rze Hirkanium zowa od Hirkaniey. Lud ku walce w nye gotowy. Tym cho swyety Tomasz Ewangelia y Krystusa obyaywat na swyat przysle.

India. India rzeczoná od rzeki Indus/ lezy ku wschodu Stolica/ ostas teczny konyec Aziey/ jest tak welka iz ya tez za yedne czese swyata poczytaya/ jest mata y welka/ wyerzchnya y dolna/ ktora Ganges rzeka welka rozdzyla/ welka ka India ktora jest za rzeka ku wschodu Stolica/ a co ku zachodu to mata. Sa tez y drugie rzeki w Indiey/ Indus/ Sizon/ Gion. Krolestwo jesth spokojne/ lud w nim nye zna walet ani zelaza/ zadny tam z woyskym nye postat do tego czasu krom Semiramis krolowey Asyriyskoy a Alexandra welkyego/ ale yednóna the strone rzeki Gangesa gdzye Porrus krol roskazowat. Scamtad na wssytek swyat ida ku pye/ ktore zowemy bogate: Pyerzidzye scamtad s przedmyesca Kalektu. Cyna/ mon z Salonu/ za Kalektuem dwoye scye y sscedzyesat leukas/ to jest matych mil. Gozdzi idz tamje z Melusy od Kalektu leukas sscdm set. Muskat s krajny Pego/ od Kalektu leut pye set. Szpika Nardi/ Mirabolannum/ od Kalektu s Kolumbariey. Kasza na rozgach/ Imbyer/ s Kalektu. Perty tez s tego Kalektu/ ktore towya w wodzye w skorupach ktore zowemy macice pertowe. Mirra/ Aloes Reubarbarum od Kalektu ida s Sakti. Dudi pyerz/ Kardanum/ Taminind/ Zedonaria/ to od Kalektu. Lacha/ Brazilla/ idze s Samotry wyspy od Kalektu tu pye set leut.

Nyewyasty frolny. Babilon wyspy welki w indiey/ na ktorym lud nagi, Ceterzy nye wyasty w nim kroluya/ ktore nossa drugie nyewasty w lektice yedwabney/ mistera nym dzyatem robonye/ yako na wozye. Na tym wyspye kamienya drog yego dosyc/ tak w rzece yako w zymy. Kupcy Turecy ktore zowemy Mangowie gdi tam przy jezdzaya/ targuya zymy na tokye/ co komu ssciesce przyniesie to yego/ ale nad soba maya przystawy/ yesli barzo drogi kamien naydzye nye dadza go od sjebye wys nyesc/ chybá podleyse/ yako Szafiri/ Rubiny/ Amatisti/ Thopaziony/ Racyntey/ Smaragd y y wele inych. Tez na tym wyspye sa owoce roskosne/ ktore tu nigdy nye przychodza. Na tym wyspye s. Thomas lezy.

Kalekut. Wasta y porwacy Indyskie znamienisse sa ty/ Kalekut prze/ dni skad Indiey/ w ktorym ludzye czarni/ bez wstydu nago chodza/ gdzye yuz dru dzy Machometka wyare przyyli. Kambia nad rzeka Indusem lezy. Dekan/ Batakala/ Centakola/ Kanonor/ Trompata/ Cyromandel/ Kalkolon/ tam sa krze sciayne k

Rzeczy

Rz. 187.

sciayne ktore swyety Tomasz nawrocil/ do ktorych z Alkairu yedzi kaptan Grecki we trzy lata zawzdy naucejac swyety wyary Rzeceiaynskiey. Tam ludzye dlugye go wyetu bywaya/ tak iz ktory umrze we dwu set lat/ mtdo to zedye v nich. Dru dzy tez stare przyacye swoye zmarte yedza/ myenya to byc napociwssy pogrzeb

Drugie myasta sa Indyskie ku potudnyowi/ s ktorych tez welkye kupye ida na morze/ Paleachet/ Tarnassary/ Bangiella/ Pego/ Malaka/ ktorey krol Portugal ski Alfonso dobyt pod Saraceny/ ktory sje tam mezye bronili.

Wyspy zasye przednyesle welkye/ na ktorych sje rodzi dzwony zwirz y ludzye. Wyspy Indiy sje.

Tapiobana albo Summatra wyspy welki/ pye kroc sbo tyszac sjazeni ma pos dluz/ tam sa rozmaite zwirzeta/ yako Wslonyowye/ Welbtadowye/ konye s cizos wyeczeni gtowami/ Centauri/ wozowye z ztoremi kuskami/ y inych bestiy rozmaie tych wyele. Sa tez na nye rozmaitych owocow dosyc/ a ceterzey krolowye ya spraz wuya/ ktory sje domy krolowskie na Wslonyoch z yedwabny misternym dzyatem robonye maya/ ztota/ kamienya drog yego sobye ni zacz mayac.

Nawa wyspy yuz w zimnym kraju jest/ bo tam blisko Antipodes sa/ to jest ludzye Nawa wyspy/ co k nam nogami chodza/ y Polum Antarcticum sney widaya. Ku potnocy za sje sa drugie wyspy welkye/ nyektore puste od ludzi/ dla potwor ktore maya psye Potwory. gtowy/ osle/ swinye/ y rozmaite strasliwe vrody. A nyektore osyadte ludmi co dya bty chwala/ drudzy tez Chama welkyego Tatarskiego/ abowiem cham ku potno cy yuz Scitia przychodzi od morza welkyego Eoo/ po Grecku wschod Stolica.

Scitia.

Katagium krolestwo welkye a znamienite Tatarskie/ ktore mu trudno na swyecie rownye nalese. Pocyna sje od morza welkyego Oceana wschodnego Eoo. Byto krola Mangi/ ale mu ye wydart strycz yego welki Cham a ten krol Mangi byl naucezon Rzeceiaynskiey wyary od Nestorianow/ tak iz na swym dworze wyele Rzeceiayan myat. A gdi byli przemozeni od Chama/ myeli w raganye od Tatar batwochwalcow/ iz im nie krzys nye pomogt. Zadowali sje tego przed Cesarzem Chame na nye o nasmywane. Cham powyedzyat aby sje zadny nye smyat z mey fortun/ abowiem Bog ich jest sprawiedliwy. wiedzyat moye rzec byc sprawiedliwa/ przeto chce aby kazdi przy swym zostat.

Ma cho krolestwo myasto welkye/ zowa ye Kambalu/ welkim koscem budowane/ xpij. mil jesth w okrag muiowane/ a mury na wzwoy x. sjazeni. W tym myesce welki skad ku pyecki jest/ s Indiey y zinad. Blisko tego myasta jest rzeka Pulizachnis/ na ktorey Pulizachnis. most muiowany trzy sta sjazeni albo sponow w otuz/ a wsserz osi/ ta rzeka wel kie kupye tam przychodza.

W tym krolestwie powary sa/ Syndinf/ Tebet Kanklu/ Karayam/ Arkladam/ Kangigu/ Am/ Toloman/ Gigingwi/ ktore powary zasye maya myasta welkye w sobye az do gory Kankassu. O Chamye wela tim Gog y Magog/ ktorey sje pisse byc panem nad pany/ krole m nad krolmi na swyecie/ ktorey pod swa moca dzyerzy dzya yaktmyarz wssyke Scitia/ przy Tatha Magog. rzech bedzye.

Gora Imaus rozdzyla Scitia/ co na oney stronye to Scy tia/ a co na tey to Tartaria albo Mongalowe. Druga strona od potudnya y sion ca wschodu dzyeli ye gora welka Bykowa/ po tacinie Taurus mons/ na ktorey byl napirwey skanet okret Noego po potopye. Pod ta gora myastho Taurisius/ przy ktorim byla yedna gora co przestla na ine myesce/ gdi yeden Saraceni Rzecei yanom wiagat mowiac/ sje w wassey Ewangeliey/ gdzyby kto z was myat wyary ya to yarno gorczyce a rzekt gorze tey wstai na ine myesce ostato by sje tak/ czemuś wy takzey wyary nye macye/ yeden Rzeceiaynin supetna wyart mayac w Bodze roskazat oney gorze wstac a na ine myesce przestapic/ y skato sje tak/ Saraceni sie wnet pokrscili. Ku potnocy tam rozmaity narod Tatarski/ ktorych nikt obychac ani wypisac moze dla trudnego przebycia yezyor/ btor/ y morza/ bo morze zmarte zawzdy jest od silnego zimna/ tylko sam Bog onich wye/ ani Peholomeusowi/ ani Strabonowi/ ani zadnemu sa znayomi.

Salomendze.

W zymy Chynchital jest gora na ktorey myedzy inemi dzwony jesth tez rodzaw y Chinchital sjezorek zymy.

W Rozmogrąphii.

szczerze s cyelicemi gtowami/ ktore zowemy Salomendry. Tych za dny dzyeń nie moze strawić ani za dny żywyot/ tak yey w wodzye być jako w ogniu. Ma na sobie welne zółta malucjka a mycka jako yedwab. Sukna ktore sneye dzyataya/ kedy sye czym spluska albo zmaże do ognia ye ktada na godzinę/ wnet sye zmaży wypła wyja/ bedzye jako nowe. Pawet Wenet wyelki jeglarz y gwyazdarz pisse powyeda yac is ye widzyat okiem.

Brolestwa zię.

Alzha mała poczyńa sye od morza Egeum/ to jest Greckhego/ a od Pontu Euxino/ w ktorey ty krolestwa sa albo powiaty/ Pontus/ Misya/ Czaria/ Armenia/ Lidia/ Bitinia/ Kapadocia/ Cilicia/ Troia/ Frigia albo paslago nia/ Gallacia/ Pamphilia aż do rzeki Eufraten.

Ormyanye. Papyeski sto- lec w Antiochey.

Kolchis krolestwo bogate nad morzem Pontskim/ Stad był yac zon Medea vnyosl do yechawiszy ztorego runa/ jako o tym stoi na swym myesku.

Przy nim Iberia/ Albania/ Baktriana/ Zogdiana/ Armenia wyelka y mała. W Armeniye sa kresciayne napirwssy/ Greckim sposobem trzymayac/ bo tam był s. Pyotr napirwey stolet Papyeski zatożył w Antiochey/ wstaje odsejzypili sye od Grekow w nyektorych artykułach. Pisma swego osobnego używają/ ale Tatarskim yęzykiem pospolicie mowia/ s Tatarsy myesłaya/ przez gora kthorą zową Taurus albo Gordio.

Turcia albo Saracenia/ nowy to lud do tych krain przyszedł s Tatarskiego narodu/ szczerdy sye s Saraceny/ przysyli spotu sekta Mahomethos we/ przy Turcach jest o tym.

Stup wyelki Stoneczny.

Rodis wysp w Aziey małej na morzu Adriatickim/ pirwey Licia zwano albo Ophiusa/ ale potym gdy myastu kopano fundament murom- na lezyono gtowke rozey/ od nyye przewano Rodis/ to jest roza po Grecku/ jest go w koto na trzydziesty mil. Na tej wyspie za yeden dziw s syedmi dziwow na swyecye był slup katwochwalski wczynyon/ wyelki y kossowony/ ku cci a ku chwale Stoncos wi/ syedmdzyesiat tokci na wzwyż/ ale nye stat yedno pyedzyesiat a sesc lat/ bo w padł w trzeszenye zymye/ palca yego nye mogli dwa chtopi obyć. Zoltan Egip- ski gdy był Rodis nayechal yedney myedzi ze ztorem nabrat s tego slupa na dzye wyec set wyelbtadow/ donyosl do Egiptu. Od tego slupa zwano Rodiany Colos- nenses/ bo ten slup zwano po tacyne Colosus. Ten wysp osyedli byli Rycerze Bo- jogrobsey/ y ochedoznye oprawili/ obzone dobra wczyniwssy. Wyelkroc sye on kusi li Turcy/ zawzdy s swoya skoda musyli odstapic. W yednym dawnego czasu Suleiman Cesarz Turecki lata 1523. przez moc y zdraide dobył go pod Arzesciayny.

Koscyot Dia- ny.

W Koscyot w Efezye w Greciye bogini Diane poswycony niezmyerney wyelkosci/ ten też za yeden dziw na swyecye myedzy syedmya dziwow pissa być. Amazones go napirwey zatożyły na myesku mokrym dla trzeszenya gor by sye nye obalit. Pissa is gi sto lat Alzia mała budowata/ myenyac to być wyelki odpust kto yaka poslugę wczynit.

Wtora część swyata jest Afryka

albo Libia po Grecku/ od nas na południe leży/ ze trzech stron mo- rzem wyelkim Oceanem obyegeta/ od wschodu/ od potudnya/ y od zachodu/ a od potnocy nasyey Europy morzem Mediterańskim/ to jest myedzyzymnym/ kthore ye graniczy z Hiszpania. Ma też od wschodu słonca rzeka wyelka Nilus/ ktory aż z In- diey wychodzi/ y morze cyyrwone/ ktore ye dzyela od Aziey. Dzieli ye też morze Arab- skye od Arabiyye.

Tey częsci swyata jest wyelka spotowica pustey/ częscya dla wyelkego goraca/ częscya też dla żwirzat yadomitych kthore sye tam rodza w pustyniach/ jako sa Lwowye/ Wsłonyowye/ Bazyliskowye/ Kokodrillowye/ Pira- domye/ Miatpy/ Wsłowy rogać/ y rozmaity narod smokow takyeż wżow/ ktore ca- te lato nye piya/ bo tam wodi nye maś ledą gdzye/ przeto sa yadomite/ jako pissa is tam wyecy ludzi zemrze yadem żwirzcyem niż wżodem albo sinyercya przyrodzo- na/ zwla-

Drzeche Ksyege

Rok 188.

na/ zwlaścizą gdzye Torrida zona/ w polrodrz Afryki/ przeto ta częsc swyata nye była dobrze znayoma pirwey starym Rozmographom prze wyelke pustynie/ aż dzi- syelssy jeglarze lepyey przewyedyeli. Herkules na on czas przeważny bedac na mo- rzu/ zbito sye mu być kray swyata gdzye tam zatożył slupy kamienne w morzu na przodku Afryki a na koncu Hiszpaniye/ gdzye sye dzyeli morze Mediterańskie z wiel- kim morzem Oceanem/ dzis zową slupy Herkulesowe/ gdzye dzis ledą jeglarz nye rowno daley yedzi/ zwlaścizą Portugalczyk/ ktory wynalezli wyele nowych wy- spow z ludźmi/ o ktorych stary ludzye nye wyedyeli. Ma w sobie Afryka wyel- ka żywnosc y wrodzay zboża gdzye ludzye myesłaya/ zwlaścizą przy rzece Nilus o- koto Egiptu/ abowym po wylanyu Nilusa maya znaki yesli żywnosc albo gtod wy- lanye przyniesie/ yesli yedno dwana sye tokci wyleye/ tedi gtod/ bo nyedonyesye te- go gnoyu ktory czyni ptodne role y nich/ aż kedy wyleye na ruij. tokci/ a yesli na ry- tokci/ yuz yedno goduyac/ wolni sa/ dobytki zawarssy karmya/ czwartego myesaca im żniwo przychodzi. Po wylanyu wyelkim tedi im znaki potraci woda/ is nye wy- dza gdzye cyya rola/ aż znouu pomyerzaya wssytko. Przeto pissa is Egiptiayne na pirwey te nauki wynalezli Geometrię/ to jest rozmyerzayne. A tho wylewanye by- wa kadi rok/ od swyeteo Rana lecy kedy słonice yuz wysstey nye chodzi/ zową Solsticium Estiwale/ aż do tego czasu gdi rowna noc ze dnyem/ o s. Lampertim. W tey rzece Nilus rodza sye Kokodrilli yadomici smocy z yaya/ ktore bedzye tak wyelke jako gisy. Drosye na dnu sselna sye tokci/ na grzybecye ma twarde tus- ski is yey żadnym żelazem ani szelba nic nye wczyni/ yezyka nye ma/ ludzi y żwirzta- chwata ktore wyrzy na brzegu rzeki. Winna macica też w tym krayu tak wyelka is yey chtop rekoma nye przeszyje w sserz/ grona dtugye jako tokyc. Żwirza- prakow- bydta/ y wsselkyye żywnosci ta zymya dosyc ma. Lud w Afryce dzis przemenny- jest/ bo ich wyele wyssto z Afryki do Hiszpaniye y do Arabiyye/ jako Maurów/ a do Afryki zasye z Europy/ takyeż s Sycciliye/ z Hiszpaniye/ Wandalowye/ Gottomye/ Saracenow barzo wyele/ Żydow/ Grekow/ y Wtochow. Krolestwa ty sa zna- myenisse/ Mauritania od Maurów starych ludzi wezwana/ pod gora rzezoną Atlas/ przez nye rzeka idzye Amalucha. Dzyerza yey częsc Hiszpaniye krolowye/ zwlaścizą ktora nad morzem leży. Srodek yey dzyerza Saraceni.

Kokodrilli.

Numidia od rzeki Amaluchi aż do rzeki Amysaga, Thokrolestwo dzyerzat nyegdy Masenisa Augurtow ocyec ktory z Rzymiayny walczył.

Numidia.

Afryka krolestwo jest/ w ktorym było myasto znamyenite Karta go na pagorku Merkuriusowym. Dwa dni jeglowanya sywego do Rzymu/ na brze- gu Hippo/ na gorze krolowskyye. Tam był s. Augustin biskupem w myesye. Tpo- nye/ rodem s Tagasty myasta ktory umarł w obegnanym od Wandalitow syodme- go myesaca od oblezenia. Stego też krolestwa byli oni meżowye wżeni Terentia- nus y Cyprianus.

Afryka krole- stwo.

Chrenskie krolestwo/ s kthorego był on Symon Chreneski/ co kzyz nyosl za Panem Krystusem. S tey zymye wysli sa Cygani z dawna/ ale sye tu owi porodili co sye wtocja w nas.

Cyreny. Cygani.

Libia ma Egipt od wschodu słonca/ a od potudnya Etiopy/ to jest Murzyny.

Egipt krolestwo jest znamyenite/ ktore z dawna przez Boży lud naznaczone żydowski/ jest wssemu swyatu pismem oslawyone/ gdy gi z nyewo- ley przez Moisesa wywyodł od krola Chrenchresa Sarcana/ bo tho Sarcan dostos- yensstwo zową nye imye. W Egipte lud napirwssy na swyecye powiadaya być po- potopye. Wssytki nauki y roboty wsselake/ takyeż rodzay bogow/ cyynyenye obra- zow/ y inych katwochwalskw slupy/ napirwey tam wymyslono. Jest tho krolestwo ne obrazy. na swyecye w żywnosc y w skarby nad ine bogate/ abowym jako pissa/ is gdy gtos- dy bywały za Senatu y Cesarzow we Wtoskich zymyach/ Egipt wssytki żywno- scya przechowal/ zwlaścizą gdzye Nilus wylewa/ przeto gi zwali Wtoski pospoli- ta skodota. Leży nad rzeka Nilusem z obu stron/ mayac od zachodu Cyrenen y Li- bia/ od wschodu y potnocy morze cyyrwone/ od potudnya Etiopia/ tho jest Murzy- ny/ a od potnocy Arabia/ Palestyna albo żydostwo z gora Synai. Ma też w sobie znamy-

O Rozmographii

Alexandria. znanyenite myasta/myedzy nami ty dwoje Alexandria y Damiaty w ktorich sa prze-
dnyeyse porty/to yest składy wyelkich kupi/ ktore ida z Indii/ z Arabii/ y z wy-
spow rozinaych. J Alexandria zatozyl wyelki Alexander gdy sye mu tam mye-
sce spodobalo. Obrone w nim perona y ozdoba wdzatal z wyzsa z yafnego kamie-
nia/tak wylozka i syney widac na morze dwoje scye mil laterne z ogniem/ przez ktore
za sye zeglarze znacza gdy do portu przyezdzaja. Pissa i yey kofit wynosit osm set
funtow ztora. Tam tez byl krol Ptolomeus Siladelfus zatozyl biblioteke/ i yey ro-
wney swiat nye myat: skad tez swyete pismo/to yest Biblia/ na Grecki yezyt z ydo-
wskiego napirwey przetozona yest. Tamze tez byl Muzeus/ myeysce nauk/ gdzye
wyele wozonych ludzi bylo/ zwtaffca Krzesciaynskich/ yako byli Marek/ Panteon/
Clemens/ Dionizius/ Oriyenes/ Jeronimus/ Atanazius/ Jan yatinuiznik etc. wssaka
ze rychto po Cesarzu Erakliuse od Saracenow wyzeta z zatosca Krzesciaynska.

Damiaty. Alkair myasto/ po staremu Memfis/ drudzy tez zowa Damia-
ta/ gtowa wssyktyego Egiptu/nad rzeka Nilus/ od Ogila krola Egiptkiego za-
tozon byl nyegdy/ tam gtowa myestkat zawzdy Zordan krol Saracenski/ potinye
byl przemozon od Turkow. Dzis powadaya ze mury oblecayaty okoto nyego/ tyl-
ko yego wyelkosc znac iz byl na dwadziescy mil wsskich.

Piramides byly w Afryce myedzy Alkair-
rem a Delta/ y drugye w Egipte/ ale myedzy imi by-
ty trzy naslawneyse z wyelkego nakladu. Byty tho
groby yakoby wyzsa na czterzy grani s kwadratu mar-
murewego misthernym dzyatem cyosanego robzone/
na gorach skalnych zasadzane y wystawione/ za yeden
dziw myedzy syedmya/ dziwow na swyecye/ wozynone
przez krole Egiptkie/ ktorzy z wyelkego pokoya nye
malyac kedy pyenyedzy podzywac na to nakladali/ na
prozina postawe/ aby skarbom swoim nyeprzyacyelom
nye zosthawiali po sobye. Drudzy pissa iz tho dla te-
go czynili aby lud ich poddany nye prozinowat/ bozac
sye by s prozinowanyma czego ztego sye nye chwytat.



Bogiti prozine Byty thakcy sserokosci iz od rogu do rogu s 83. stop-
yedney wyzsa bylo/ na wzwyf yessce wycey. Byty zasye wyelkego kofitu/ thak iz
trzy sta tyssac y ssedziesyat tyssac ludzi yedne robito dwadziescy lat/ a trzy ine
lat syedmdziesyat y osm/ myeyscey czterzy/ wssake nye pissa ktorzy krolowye na to
nakladali. Kwadratem z wirzchu byty potozone myasto dachowki/ kazdy kwadrat
li y Alkairu. We srodku tych wyz byl patace misterne gdzye groby tych budowni-
kow byty/ a co wyssey ku gorze to yessce znanyenitse y kofitowneyssie patace.
Wirzchy byty spiczaste ktore widac daleko na morze Mediteranskie. Pissa iz ta trze-
cy wyzsa acz mneyssa ale okazal sa byta/ ktora yedna nyewyasta wrodziwa/ rzeczo
na Rodope/ swym nakladem zbudowata/ za ty skarby ktore zebrała wzywacye mi-
tosci s pospolitym cztowekiem/ aby sye krolowye s swymi skarby nye chwalili/ thas
kzez groby kofitownemi/ gdy ona prosta bedac nad nye myata.

Rodope. Etiopia Murzynska zhenya/ lezy ku poludnyu od Egiptu/ ci
ludzye sa przyrodzeni w tey zymy Afryce/ yedno przez walki ktorym oni byli nigdy
nye przywykli postapili zyemye obcy ludzjom. Czarni sa/ nago chodza dla goraca
na nyektorych myeyscach/ wssake maya wysp znanyenit wyelkezy zymnosci/ ktory
Nilus w koto obchodzi/ rzeczozy Meroe/ nyegdy Saba zwany/ ale Kambises
krol na pamiatke syostry Meroe tak gi kazat zwac. Tam ludzye dwa kroc duzey
zywi bywacy nizi u nas. Nyewyasty tam wyelkich pyersi/ yako dzyecye yeden bywa
srey Saby (Josephus pisse) byla ona krolowa Austry przyechata do Salomona
na z wyelkoscya slug slysec yego rozum/ w iij. ksegiach krolowskich w r. kapitul.
Na tym wyspy Ptolomeus poczyna secundum Clima y wyedzye Paralellum/
przeto zowye Dyameroen. Getulia Tunet albo Barbária ku potnocy yey. Nigris
te pod Ge-

Trzeche Rshagi

List 189

te pod Getulia ku potadnyu. I Sa drugye wyspy w Afryce z dziwnym narodem
ludzi/ o ktorych starzy Rozmographi nye wyedzeli ani slychali/ yako krolestwo Ge-
se ku potadnyu/ Seneg/ Gambie/ Melis/ Melindar/ Trogloditow/ ktorzy w zye-
mi myestkay/ Azama/ Seilan. A w tym kacye na potudnye az do Oceanu Murzyni
kyego/ dzyerzy krolestw na ssedziesyat Pop Jan/ poczawssy od morza czyrwone-
go/ ktory byl nanczon wyary Krzesciaynskiey/ ale yuz dzy trzym obrzeke Machos
metewy kzez/ ten tam spotoyem syedzi/ ni skim nye walezy/ bo ludzye nye potemu
sa/ zowa go Giam to yest mocny/ a nassy obroci z Giana Rana.
I Strusowye ptacy ptodza sye w Afryce/ podobni gtowami y ssyay wyelbtadom y Strusowye.
takcy wyelkoci na wzwyf/ przyrodzenya mocnego/ tak iz zelazo trawi/ latac nye
moze od wyelkoci/ ale sobye pomagat skrzydly/ gdy pyestki wcyka/ trudno go ma kro-
wgonic/ ciska tez kamieniem na zad gdy wcyka byzac kamienye w nogi y pietro za-
biye. Pyerze ma w ogony wyelke y cudne/ ale po sobye myetke. Zest zey pamietci
gdy yacya znyesye samica/ zagrzebye ye w pyasak cyepty/ zapomni ich tam iz sye samy
wylega/ potym ye chowa/ ale wzyruca pirwey yacya ktore byc rozumye nyepotodne/
a dla wody tedi ye ogrodzi pyastkem w koto yako murem.

Trzecia czesc swyatha Europa

nassa/ rzeczoza od panuy Europy Algerona krola Greckiego corby/
nyepospolitey cudnosci y wody/ ktora gdy sobye s pannami igrata na brzegu mora-
skim (yako Poetowye pisali) Rowiss nye wyedzac yako kneyey przysc/ przemienit sye
w wotu cudnego/ chodit myedzy dobytkiem gdzye panny igraty. Europa widzac
wotu pyetnego okoto syebye chodzac/ wssadta na n y wcyekt siya na wysp Krete/
gdzye dzy zowa Kandia. Dzyeli Europe od wschodu slonca rzeka Tanais/ od po-
tudnya myedzyzemne morze/ od potnocy morze Angyelskie/ to yest Britanskie/ od
zachodu tez Oceanus Atlanticus. I Ta czesc swyata yest namnyeyssa ze dwu/ ale
ku myestkanyu myernyeyssa/ bo ani goraca ani barzo zimna/ przeto yest osyedleyssa/
(okrom potnocy chodit ktore sa nye zmyestkane dla zimna ofstrego.) Lud w niey
y na walki y na pokoy gotowy/ zymnosci rozmaite ma/ skarbom tez poczesi ztoru y
srebra/ przewysza ine rudami/ tylko zyela/ korzenya/ pyepzru/ kamienya/ peret/ ani
zadnych towarow Indyskich nye ma/ takcy Etiopskich y Arabskich. Powyetrze w
nyey nye tak zarazone/ wssycki zywooty yey sa sprzyayliwe/ gory/ rzeki wyelke y ma-
te ma w sobye/ takcy myasta mate ale osyadte y ochedojne/ oracze tez na swoy pra-
cy przestawaya. Boza chwata/ cnota y baczenim/ takcy nautkami daleko przewys-
ssa Azia y Afryke/ acz im w bogactwoy y w wyelkoci nye rowna/ bowym thylko
Europa w sserzma 225. mil tyemyeckich/ to yest od morza Egeum do Oceanu
Ziberniey/ a poduz 750. mil/ od Hispaniey Portugalskiey az do rzeki Thanaia/
ktora nas dzyeli s Tatary. Ma tez Europa w sobye wolnosc przyacyelka/ iz wol-
no z yednego krolestwa do drugyego yechac y wssycke schodzi kto chce. Praw pis-
nych wzywa czego w inych zyemyach nye mas. I Poczyna sye Europa ze wscho-
du slonca od rzeki Tanais a potudnya od morza Greckiego Egeum albo Ionium
gdzye sye z mata Azia rozdzyela y od Greciey z Macedonia/ ktora krolestwa byly z
dama slawne/ wyelke/ y znanyenite/ ale przez wnetrze walki dzy yuz przysly w
ine rece/ to yest Turckie. O Greckich dzyeyoch zacnych dosyc pisma na swych myey
scop. Ma w sobye Grecia krolestwo/ myast/ y wyspow zacnych dosyc.

Rozdzyat Wtory Rshag Trzechich

O Greciey.

M m

Wssyktyey

W Greciye
Wszystka Greciya dzieli sie na ty Krolestwa/
powiaty y miasta,

Macedonia/ w ktorey sa ty Krolestwa/	Emathia/
	Pieria/
	Delasgia/
	Estiora/
	Cesalia/
Epirus/ yego sa ty Krolestwa	Piotia/
	Chaonia/
	Thesprotia/
	Amphilochi/
	Ambracia/
Achaia/ ktorey sa ty Krolestwa	Alarnarum/
	Doria/
	Helas/
	Punck/
	Aetolia/
Deloponezus/ w ktorym ty powiaty/	Lairi/
	Phocis/ gdyze Apolo Delphicki/
	Boecia/ w tej to myasto Thebe/
	Atika/ w tej byly Atene/
	Megario/
Deloponezus/ w ktorym ty powiaty/	Borintia/
	Argia/
	Lakonia/ Sparte myasto ma.
	Messenia/
	Elis/
	Achaia/
	Sician/
	Arkadia/



Deloponezus albo Morea nastachetnyessa czesc Greciye/ prawoye zamek a mur wszystkiey ziemye. Te insule wstedy morze obiegto o krom yedney strony/ ktora w nye morze wasto wpada. Rzymianye y Cesarzowie Rzymscy prze te cyasnosć morza nigdy yey nie mogli dobyć/ na ostatek y kto ro utracit tam lud. Greckye Ksiazeta kiedy Turcy poczel Europe poszadac/ oni od morza do morza/ od brzegu do brzegu na tych cyasnych myesach mury pu scil y prze gro

Stych Ksady powiaty ma swoye miasta zna myenite/ niektore nad morzem/ niektore nad gorami. Maja tez rze ki/ gory/ lasy/ myeny/ porty/ y wszelkie dochody/ ktore tu opuszczam/ tylko co czelnyeyse wypisuye.

Trzecie Ksady

Rok 190,

y przebrobili sie od drugiey Greciye. Cesarz Turecki Amurates kiedy yuz dobył Tesaloniki/ Boeciy/ y Attiki/ ku tej Insule woysko morzem przywyodł/ mury ony portu/ y Insule opánował. Potym Krzescianye Turkom sie sprzeciwili/ tribus tu nye dawali- mury znówu murowali. Turcy powtore mury portu/ Insule al bo wysp wyzeli/ y dzis w mocy Tureckey yest. Na tym wyspie Pelopone zus/ yest myasto mocne y znamyenite Lacedemon albo Cebalia/ tez y Sparta rze Sparta. czone od Sparta Gomeriusowego syna. W tym to myesieye Liskurgus medzec zna mienity Grecki wstawit byt prawa rzadne myeszczanom Lacedemoniskim/ ktorzy w Greciye pirwey nad ine Greki nasprosiłyssich praw y obyczayow wzywali/ przeto Liskurgus widzac to/ smyle ye o to karat/ aby tego pozostali/ a nowe prawa rza do nyeyssie/ taktez obyczaje cnotliwssie przyyli. Napirwey wstawit im Demokracia y Aristokracia/ to yest- przetozyt im dwu panu zwirchnich myasto krolow/ k nim przy dat prvij. meow starych rozumnych/ wyary godnych/ aby/ yesliby w czym oni dwa zwirchni pochybili/ ci meowye rada swoya naprawili. Tez yesliby chcieli byc okrus tni a takomi albo zbyteczni/ ci prvij. meow myeli ye od tego hamowac a przesrzez gac/ ktorzy ich myeli byc w takich rzeczach posluszni pod przysiegami. Chcac im tez odyac Liskurgus takomstwo y ztodzyestwo/ zapowedyat ztorz y srebra w myes seye wzywac- a za karb zelazo przetozyt/ to yest moneta wstawit z zelaza/ aby byli nye chciwi ku karbom/ a ztodzyestwo tym zahamowat/ gdyz na zelazo zadny ztodzyey nye wazy. K temu/ gdy kowano z zelaza rospalonego pyenyadze- kazat ye gasic w occye/ aby sie nieczemu potym nye godzito/ to yest na zadne nacinye dla kruchosci. Wssytki rzemysla y ludzi nyepotrzebne z myasta wygnat/ aczkolwek sami rze myesnicy dla zelazney monety wychodzili precz/ bo yey indzye nye brano. Aby thez w myesieye nyewstydliwe obyczaje wygtadzit/ wstawit yawne wesela matzenstwu/ na ktore byto wolno isc kazdemu y bogatemu y ubogiemu do yednego szotu. Stey przyczyny rzucili sie na bogacie wybili mu drug ye oko kiyem. Od tego czasu wsta wili byli aby na gody zadny s kiyem ani z bronye nye chodzit. Znasali na takye wese la spotu maki/ chleb- figi/ myesa/ ryby/ owoce/ y wszelkie strawy/ wedlug przemoze nia kazdy. Chodzity ktemu dzyeci na cwiczenie yako do yedney skoty/ aby slysseli ludzkie rozmowy/ a stad sie wzyli obyczayow/ przespyszney rozmowy towarzyskiey smychow/ powyesci/ y inych rozmow pocciwych/ aby w osobnosci obyczayom sspas enym nye wykli. Tamze tez y krotosile sprawyali rozmaite- tak dzyewki yako chtopye ta do kresu byegayac/ zapasy chodzic/ strzelayac/ kaciac/ y rozmaite ine/ aby w pro znowanyu w gnuhosci/ a z gnuhosci w nyemoc nye wpadali/ zwta sseja byate gto wy/ ktore w pracy bedac zborowssy ptod s siebie wypuszczayac/ niz ty ktore proznuya bo s tego y sama siebye y ptod zaraza. Dzyeci ktorym syedni lat mine ty myedzy ro wne sobye w lecyech na cwiczenie dawany byty- pisac y czytac wzyty sie w spolnych skotach/ bosz chodzity/ bez suknyey/ az doessedt lat swoich/ ani w tazi ani w zadney rostossy nye bywaty/ leganye ich na trzcinie bywato myastho posyeyey. Do panow chodzity na wesela myasto yednego cwiczenia/ tam yesli co ukradt biczem wziat na tawce- nye izby to myeli za grzech albo za sromote/ yedno iz nye obyczaynye sobye po czat. Tez wstawit Liskurgus pogrzeby przy koscyelech co pirwey w polu cymili/ ale napisu bronit na grobyech/ tylko tym ktorzy byli zacni w Rycerskich rzeczach- do puscit. Myeszczanye aby nye yezdzili z myasta nigdyey/ by obyczayow skazonych za sie stad nye przyniesli albo nye nawyli- zwta sseja Lakonicich/ gdyze tam byli sk azonych obyczayow ludzkie. Do myasta nye przyymowali zadnego kchoryby rzeczy po spolitey nye byt pozyteczny. Wtodzyencom nye dopuscit Liskurgus wiecey stat miec tylko yedne do roku/ aby sie yeden nad drugiego pycha nye przekadat/ taktez po trawami. Kupowac nye za pyenyadze wszelkie zywnosci kazat/ ale frimarkiem to war za towar. Dzyeci ktorym syedni lat mine ty/ nye do myastha ale na royes do ro ley dawac kazat/ aby lata swoye nye na gamraciye ani w rostossy/ ale na prace w stawicze wdawali/ a na myesca oycowskie nye wsthepowali w myesieye az me sowa doessedy. Dzyewki nie s posagi za maki kazat dawac ale s cnotami. Pocciwosc wyelka wyrzadzic kazat starym tylko a nye bogatym. Krolom moc na walki wsta wit. Rza dzye sady y dochodow ssafowanye. Senatowi stroja praw/ a posolitemu

Sparta.
 Demokracia
 Aristokracia.

Zelazna mo-
 neta.

Wesela.

Oto stracil/

Cwiczenie
 dzyeci.

Pogrzeby.

Lakony.

M m ij czlowyeku

Greciey

człowieku wybrańcy sprawyc takież ustawil. Rozumiał temu Liturgus i sę ty prawa drugim cyfkiye zdąty byc/ przeto zmyślił przed Senatem Spartańskim albo Lacedemoniskim/ i sę ty prawa Bog Apollo poslat do nich przeseń aby ye dzierżeli/ przeto ye chciwoye przyyli- maimayac by od Boga/ y przywyodt ye ku przysiędze i sę ich w niczym nye umnyeyssali/ ażby sę zasye do nich nawrocit od Apolina/ bo thak przed nimi powyedzyat i sę myat do nyego i sę do Delfu pytać/ nye kazieli ye sę ciego przyczynic albo umnyeyssyc. Szedt potym Liturgus na wyspę Krete a tam myeskāt do smyeri. Gdy myat umrzeć rozkazat sę po smyeri spalic/ a proch do morza wyspāc/ by Lacedemonowye nye wozeli a przyniesli do Lacedemonu/ a przysięgi swey tym nye wzrussyli/ prawā yego odmieniwoy.

Achaja Bo-
rintus.

Achaja sseroka zhemba Greciey/ ze wssad morzem oplynela/ okrom strony potnocney/ gdzye byt Korintus myasto nyegdy bogate gtowa Achayey/ czasy Mojsessa wyeku lat yego Lxx. zatojone. Korcira przod zwano/ potym Ephira/ byta zborzona y zasye od Korinta zmurowana/ y przezwana Korintus/ potym od Rzymianow spalona/ jako pisse Florus. Pisse y Strabo w osmych ksyach jako to myasto byto slawne y bogate. Byt tez w tym myescy kosciot pogania sli boginyey Weneri/ w ktorym okoto tyssaca mnisset myeskato zakonu Weneri. West tez y druga Achaja w stronie zemye Peloponezskoy/ w ktorey sa ty myasta/ Tebe/ Boecia/ Megaris.

Arkadia.

Jupiter O-
limpius.

Arkadia jest czesc Achatey/ w posrodku Peloponezyskoy zemie/ z iemya gorna. Tam Jupiter Lisania w tey Arkadiy byt w wielkoy wadze/ widza c lud sprostny nauczył ich dobrych obyczajow. Ten Jupiter myat kosciot w Olimpiyey myescy Arkadiyskim/ na yego czesc y na chwate sprawoyony/ do ktorego ze wssytkyey Greciey lud sę schodzit pyatego roku/ a od tego poczetu zwac Olimpias/ to jest czas albo myescy pyaci lat/ co y Rzymian Lustrum zwano. W tey Arkadiy byt Prometeusz maz ofstrego rozumu/ ktory lud prosty a batwochwalny ku chesdogyem obyczajom przywyodt. Ten na wysokoy gorze Kankazus myeskayac/ Astrologia/ to jest byeg nyeba y gwyasz/ wyrozumyāt/ y Asyriany nauczył. Ten y ogyen s krzemyeny wynalazt/ jako pisse Plinius. Byt tez w Arkadiyey Aclās czto wyek wysokoygo rozumu/ ktory Astronomia/ to jest/ byeg spraw nyebyskich/ wynalazt/ y Greki nauczył/ dla tego maluya go z nyebem a on ye nosi.

Prometheus.
Astrologia.
Ogyen s krze-
myeny.

Trzecya Peloponezyska zemya/ wezwana Mesenia/ zemya barzo ptodna/ y z wyelkymi rzekami/ s pożytki y z sywyoty nyepopolitemi.

Modona.

Modona myasto wyelkoye nad brzeghem morza zemye Peloponezyskoy/ ktore gdy byt oblegt Philip Krol Macedonski/ oko yedno w ssturmu wtracit. Lata od Krystusa 1471. Machomet Cesarz Turecki wyelka mocą przye yagnat do Peloponezu/ dobyt zemye y opānowat ya/ y Krzesciāny w nyewola pobrat. W ten czas Wenetowye zadržymali obronne myastho Modon. Korone y Sonik/ ty myasta dzis Turek pod swa moc podbit. Wenetowye dzis maya w Moree pod swym panstwem Nawazja zamek y Napolim myasto/ ostatek Turey trzyna maya. Modone stracili lata od Krystusa 1500. Bo gdy Turek Modone oblegt/ myat pyec set dziat/ myedzy ktoremi xxi. byto borzacych. Na kazdy dzien puszezāt na myasto tlukac wyeye y mury. Myasto bronilo sę jako nalepyey mogto na ostatek polecioyssy sę Panu Bogu woleli umrzeć nizli przysc w raze okrutnikowi wekli w domy przyprowyone z dzyecmi/ z zonami/ thāmze zapalili/ y sami w ogniu wssyscy pogorzeli/ drugye nyewyasthy wespot z dzyatkami dobrowolnye w morze wpadaty topyac sę/ aby nye przysly w wyezeny nyeprzyayac yelkoye. Wenetowye przed tym w pyacinasce dnyach wdzatali byli mury od morza do drugyego brzegu morza/ y pusili dwa przekopy/ byto okoto xxx. tssyac robotnikow/ co narychle robili mayac stare mury y kamnyenye na pomoc/ ale to wssytko byto darmo.

Morea.

Modona o-
blezona.

Tchże czasow stare myasto Naupaktus/ dzis zowa Lempantus/ przez Tarku Wenetom wydarte/ na morze daleko Korintu lezace.

Argos.

Argos zhemba y myasto w zemi Peloponezyskiej na wschod Konicā/ lud yey zwano Argi albo Argui.

Epidau

Trzeche Ksyege

List 191.

Epidaurus myasto przy morzu Saroniskim obronne/ y mye/ Epidaurus myasto. dz y wyelkymi statami/ negdy slawne kosciotem Esculapij/ y ine myastha/ jako Troezena/ Saronā/ Possidonia/ Apollonia etc.

Wedyh Macedonia/ Epirum/ y Attika/ Tessalia zhemba lezy w okregu gor wyelkich. Ma od wschodu Wssam y Pelion/ od zachodu Pindum/ s ktorego rzeka Peneus wysla/ od potnocy Olimpum/ od potudnya Othryn. The zemye w Attice pisano/ o tey jest fabuta Deukalionis o potopye. Nadyduyā tam w zemyi y dzyssyssych czasow kosc y wyelkoye nye wyedza yelkoye.

Epirus zhemba/ nyegdy w olosa zwanā/ w ktorey Pirus pāno/ Epirus. wat/ od wschodu ma Achaja/ od zachodu morze Adriaticke/ od potnocy Macedonia/ ktora Macedonia czescyā dzis zowa Albānia. W tey zemi Epirus byta o na wyelka waltā/ w ktorey Cesarz Augustus/ Antonyego na morzu wespot s krola Egiptu Kleopatry/ zwyciezyl y porazil/ w ktorey walce y ona byta/ dla ktorey pāmyeci zwyciestwa/ Augustus zatozyl myasto nad morzem/ ktore przezwał Nikopolim/ to jest myasto zwyciestwa. W tey tey zemi byta Apollonia myastho slachetne/ ktore potym trzymali Cesarzowye Konstantinopolscy/ potym ich Despotowye/ ktore Turek Amurates wypedit a sam opānowat.

Kreta albo Kandia na morzu Mediteranskim wysp/ myala w Kreta albo Kandia. sobye sto myast znāmyenitich. Te naprzod ku pānsthwu Rzymlyemu przywyodt Metellus Creticus. Potym byta pod mocą Cesarzow Greckich/ aż Wenetom przedana. W Kandiay gtownym myescy Stārosta od Wenethow ustawiony rza dzi wssytko y sprawuye/ tam tez y port wyelki jest. Czelnysse myasta ty sa w tey zymy/ Kordina/ Cidon/ Gnossus/ Minois gtowa pānsthwa/ gdzye Minos dzyewyec lat pānowat. Tam tez y Jda gora slawna. Pisse Plinius/ i s w tey Krecy nalezyono cyato cztowecie ktore myato czerdzysci tokci na dzuja. Sabellikus thej pisse/ i s tam gtowe czlowyecja nalezyono tak wyelka jako srednya becika. Wina tami roskossne ktore y nas zowa mātāzia/ od gory Malwa. Ma cukry ma zboze. Dliu myasta Koryny jest on zacny Labirint ktory byt wdzatal Dedalus w kamrenney gorze diwna sprawa.

Euboea albo Nigropont jest wysp na morzu Egeyskim/ Euboea albo Nigropontus. Boecyey przylegt. Dwye ma rzece ta zemya Cerum a Neleum. Ta Insuta mya ta nyegdy w sobye dwye znāmyenite myescy Kalciden a Eretria/ w Kalcidiey Aristeles on nāwysszy medrzec umart. Ten Nikomata lekarza oycā myat/ z miodu w Macedonia byt wczon/ ale jako wzrosł przyyechat do Achen/ tam Platonā mi strā rr. lat sluchat. Pisat wyele o rzecjach przyrodzonych z dzywem przyrodzenya/ spiat ksyag trzysci- ktore nye wssytki p/ zysly do nas.

Ciklades Insuly tak zowa/ i s w Delu w okrag osyadty/ ktorych li/ Ciklades wy-
spy. cia byc na morzu Egeyskim 53. yedny Wenetowye trzymā ya drugye Turcy. Dea los wysp nyedzy imi naznāmyenitssy jest. Stare imyona wyspow ty sa/ Samus/ Samotrācia/ Imbrus/ Pāthmos/ Anāphe/ Tenedos/ Chia/ Chius/ Chenus/ Tas sus/ y ine. W Parmos Insule byt s. Kan Ewanyelista/ dzis the zemye zowa Pals/ tam w tych Insutach roscyē Mastir.

Trācia ktora dzis zowa Romānia/ w tey sa myasta/ Apollonpha/ Trācia. ma stare przewista/ Enos/ Nicopolis/ Bizāncium/ Konstantinopolis/ Perintos/ Lijimāchia/ Kallipolia. Rzeki zasye sa ty/ Hebrus/ Nestos/ Schrymon. Gori thej sa ty/ Hemus/ Rodope/ Orbelos.

W morzu Trāciyskim. Morze ktore y Trāciay dyeli Europe od Aziey ma imion wie le/ gor/ pagorkow/ wssow. Nad Konstantinopolim ku potnocy zowa ye Morze Euxi Pontus Eurinus/ y Konstantinopolim morze sciesnito sę wyelkimi cyasnoscyami ktore sa by drzmi morza Pontyskego/ przez ktore Pontus idzye w Propontidem/ a ty cyasnosci zowa Bosforus/ bo to przescey morza pot Woskoy mile ma thām gdzye Bosforus. Mm iij Darius

Bellefont.
Propontis.

Sestus.
Abidus.

Samus.
wysp.

Albania.
Troja.

Parnazus.

Apolo.

Delfi.

Yaskinya.

G Grecyey

Dariusz ocyec Xerxa woysko swoye przewoził. Jest też Cimerius bosforus-przez kto-
ry Palus meotica w morze Pontskie płynie-tam ten lud y strony zowu Cimerios/
iż jest kraj zimny/ tam sę zaś morze rozszerza y na dłuży daleko idzie/ y zaś sę
cyesni/tak iż z Europy przyjeżdżu nye masy y mile Włoskoye/to zowu Helespontus-
ktory dzieli morze Egeum od Propontida. Na brzegach morskich przeciw sobye sa
dwie mysece stare/ Sestus w Chersonesie Traciey/a Abidus w Aziey/ przez ktore
morskie brzegi namocnyssy krol Xerxes nyegdy most uczynił/ y przewoził przez
morze syedni kroc sto tysiac ludzi yezdnych y pieszych. Helespont dzis zowu Stretto
s Calliopolis/ a dwa zamki na brzegach przeciwko sobye położone zowu po Turecz-
ku Bogazaslar/to jest zamki w cyasnoscyach morskich. Tauricam Chersonesum
przekopka zymy trzymali napirwey Genueses Włoszy-potym Tatarskoye Vla-
ni/potym przysła w Tureckie rece czasu panowania Machomety ich Cesarza.
Ta Insula albo wyspa ma w okragu xvij. mil Tyemyskich. Ma myastha Bassi-
Solath/Kirkel/y dwa zamki Mankup y Azaw.

Samotracia na morzu Egejskim/stad zwano Sybille Samia. Pitagoras Phi-
losoff wyszedł rodem z wyspy Samos/ktora leży na morzu Jkaryjskim nie daleko mia-
sta ktore zowu Ephesus. Zaś w Boecyey sa Myasta/ Megara/ Thebe.
W Attice Ateny myasto-nad ktore wyszła Grecia nye myastanie słachemyssego
Macedonia-te dzis zowu Albania/czesz macedoniy byta ku zachodu Stolica
W tej zymy byto myasto Dirachium y Apolonia. Albania czesz Macedoniy
w ktorey Troja leży/Iliricy/Bosnowye/Serbi/to sa Stowacy ktore sprawowat
Despot/ wyle czyniac s Turki. Dalmacia/Chorwacia/Histria/Karnia/co sa zia-
mye Stowanskie/nyektore Wenecki/nyektore Turcy dzis poszedli.

G Koscele Apolinowym v Delfu.

Grecyey w potowecze Horide myasto rzeczone Delfi/ pod gor-
ra rzeczone Parnazum na skale/ ktore przyrodzona obrona myalo przez gore
y skale ze wssytkich stron/tylko yednemiss wroty do nyego byto wnidz/ nad tym mya-
stem byt koscyot Apolona boga poganskyyego na gorze przereczoney Parnazus-
dawna pod wielkymi skalam/ do ktorego ludzye z daleka czestokroc chodzic cho-
myasto Delfi osiedli. Ten koscyot takiez byt w przyrodzoney obrony/ ze wssytkich
stron skalam zawieszony-tak iż nyewyedyec komu te przypisowac obrone/ yesli Bo-
gu czyli myescu-iz go nigdy nyeprzyyacel pojyc nye mogt/ chak iż stamtao jadeny
bez wielkyyey sfody swey nye wyechat. Neden dzio byt tego koscyota/ iż yedna mata
fortka byt do nyego przystep/ w koto okoto nyego skaly zawiesziste byty/ ktore wy-
trem sumyaty yakoby trabit/tak iż sę zdato yakoby sę gora rzesa koto tam wlast-
s czego wielki strach y dzio byt-y wyetssa chwata Apolinowi od ludzi poganskich.
W posrodku tej gory byto rowno troche/na tej rowni byta gteboka yaskinya albo
przepasc/s ktorey wyatr barzo sumny wychodzil/ ktory sę nad nye nachylit zwta-
sfeja sluga Apolinow-byt yako omamyony bez smyslu/ tam syedzia ludzyom odpo-
wyedz dawayac sprawa czartowiska o przyszlych rzeczach. Ludzye tam wielkyye ofia-
ry ktadli tak w starbyech yako w potrawach-tak w koscele yako v yaskinje. Sya-
dali nad ta yaskinya/ dzyewki/kaptani-y Pitiusowi wyessetkowyye/czartem zmanie-
ni/odpowyedzi ludzyom dawayac/ktos sę o co do nich z ofiara wyekal. Stey przy-
czyny/nie tylko z Grecyey ale ze wssytkie swiata wielcy ludzie Krolowyye y Monars-
chowyye tam z ofiarami kossowonemi yezdili na pytanje rozmaite w swoich potrze-
bach. Byto w tym koscele wielkyye bogactwo/ktorego jadeny nye smyat russye ani
narychac-bo na tym czarci swoye straz myeli. Xerxes krol Perski wazyt sę tego iż
chcyat ten koscyot stupic/spadty z gory dwa kamienya na yego woysko/ strazy o-
gniste/grom/trzaskanye/takie strasliwe plagi na nie powstaly/iz razem ceterz trz-
sface ludzi zabity/ Trogus pisse- musyli s strachem odcyagnac. Thoz sę estato
Brennusowi Galijsskemu Rysajecyn/gdy na te gore siedł aby koscyot stupit/po-
czety sę skaly trzase/walily sę gory na nye- wyle ludzi pobity/ y samego kamien-
obrazit

Trzeche Rysygi

Rift 1924

obrazit-musyli od swoyotradystwa odstapic. Potym Brennus zytthy bolesey-
zoney rany zabil sę sam deka nye mogac bolu wycurpyec. Stad mozem pobaczyc
iz czart ktore ludzi sbye z otduye moze y euda nad nimi albo za nimi ukazac.
Chwalili potym pogani boga nad bogi nawyssego Apolonia/Delfickyyego/ zwta-
sfeja Grekowyye/iz ye wybawyat z wielkich trudnosci od nyeprzyyacel rozmarich

G Stowenskich zymyach.

Wply nyegdy nyedzy morzem Adriatickim dwie wielkyye a-
mamyenice zymy/ Ilirik y Dalmacia. Ilirik za nassey pamyei na wyle
czesci rostargnyon/co jest na Karintia- Karwacia/ Kroacia/ Marke.
Czasu Pliniusi mysdy Kroatin y Dalmaty Liburni zymy swoye myeli- Kroa-
towyye na ich myesce wystapili. Pissa starzy Kronikarze/ iz Stowenskie zymy ro-
se yagneta sę byta ku potnocy az ku Rakuskyey zymy- Styrykyey/ Serbskyey- Ras-
siskyyey. Lucius Florus pisse/ isten narod Stowacki walki wielkyye wyodt z Rys-
myany. Potym ta zymy byta pod panstwem Rzymskim y tribut ptaclita. Prokopi-
us pisse/iz Stowacy czasu Justiniana Cesarza przysli w zymy Ilirickyye/ y cham-
ty zymy osiedli. Ma ta zymy dwie wyetse rece Sawe y Drawe/ ktore w du-
nay wpadaya/ a myesce rzeki w morze Weneckyye wchodza. Myasta Stowenskie
sę sa/ Glamona/ Segma/ Zona/ Jadera o ktora walki wielkyye wyedli Wene-
towyye y Wegry- Szardona/ Spalatun/ tam byl patac Dioklecjanow/ Epidau-
rum Stowyye zboryli- s ktorych rumow Raguzia zbudowana/ Szkodra myasto.
Karnia wielkyye a sserokyye kysstwo/ yezka Stowenskyeyego- pod mocu Rysajach
Rakuskich/ tam myasto Labak a gora Adrius/ frodek zymy ma/ yako Apennius
gora idzie frodkem Włoskyyey zymy. Byta nyegdy Dalmacia mocna zymy/
tak iż Rysajeta yey Rzymsskemu panstwu smyli sę sprzeciwic/ potym Augustus
Cesarz wsmyerzyl Dalmaty. Nye daleko od granic tej zymy jest myasto nad brze-
gyem morskim Apolonia/ przy ktorey jest gora skalista/ ktora w sobye ma wyecz-
ny ogien/ gore ptomyen s sbebye wymyatyayac/ a tam okoto gory wody gorace/wy-
puffczaya s sbebye kly kedy skata gore.

Bosenskie krolestwo przy rece Sawie zaspadło. Ryedn thā
zymy tyet krolestwa wyeta/ nye wyemy yesli tego czasu 1345. Ryedi Lu-
dowik krol Węgrysski/ Tatars s swego krolestwa wyganyayac- wezwat sobye na
pomoc Stephanā Bosenskie Rysaj/ktorego dzyewke za malzonke myat/ na ten
czas Bosenskie panstwo scyagato sę do Macedoniy. Pissa Chronographi dru-
dy/iz Bosenskie zymy ptaclita tribut krolestwu Węgrysskemu.
Lata od Krystusa 1415. Rysaje Bosenskie odstapito od Zygmuntā krola We-
grysskyyego/ y przyeto s Turkym przymyerze. Krol Zygmunt nye mogt Turkom
jadenym obcyayem odyac tego co poszedli. Takiez y Matias krol Węgrysski/ acz-
kolwyet dobył pod Turki tego panstwa-ale to zasze westo w ich rece. Przed tymi
czas Trzyt Despot citowet mato Krzesiyaniski/ktory Turkowi dzyewke swa dat
za malzonke/ ten myat trzy syny/ Szejepanā/ Trzyka- Lázarsā. Lázars po smyer-
cyowsskyy na Ryssto wyet. Neden tylko dzyewke myat/ktora Szejepan Bosens-
ski krol za malzonke wyat. Ten po smyerci Lázarsā swyetrā swoyego nye tylko mat-
zonke ale y Rysstwo Rasciyskie otrzymat-Tureckim rozumem zakrawayac.
Potym lata Pansskyyego 1463. gdy w Bosenskyey y Serbskyey zymy sseroko pa-
nowat/ tagodnemi slowy Cesarza Tureckyyego Machometā zwyedzyon/ y z zamku
wytudzon na rozmowe- poiman y s kory obtupyon/ krolestwo ktore byt ocyu odyat
z zymotem wpuscit. Tegoż zloscyā Rasciyska/ Bosenska zymy/ z dobry Serbskyey
zymy/ czescyā w rece Tureckyye przysly. Aczkolwyet krol Matias Rysca zamek
na skale myedzy wodami/ktory gtowa byt Bosenskyego krolestwa nye dobył/ mo-
ca wyet y opanowat/ a wssakoz zasze w Tureckyye rece przyszedł az do te-
czasu.

Am iii

Korintia

Myasta Sto-
wenskie.

Apolonia.

Despot.

Rysca miasto
y zamek.

O Słowenstich zhembach

Rorytany.

Wyberánye
Ryżecyá.

K Británska zhemba gorna/przyległa Strych/ od zachodu y po
tudnyá gory Włostye khorze zowa Alpes trzyma/ s khorzej tej rzeka Draw
przez Strya y Węry do Dunáya wchodzi/ dzis Rakuskim Rysażetom posłusni/ a
le pirwey mywali swe Rysażetá/ ktoze tym obyczajem wyberali/ yako Silwius pi
sse: Myedzy gorami ná czystym btonu blisko s. Wita koscota w wale/ yest kámienn
wyelki marmurowy/ ná ktorym chtop máyac s soba drugie chtopy w grubym odzie
nyu syedze/ ná ktozego tej cho spada prawem przyrodzonym/ máyac ná prawey
stronye wotu y krowe czárne/ a ná lewey kony y kláče. Przeciwo khorzemu przyy
dzye Rysażet wybrane z wyelkoscya pánow/ thák Rysażet yako Grabyow/ s chora
gwyami ochodojnye przyprowyeni. On chtop gdy ye wyrzyżawota y rzecze po Sto
wyenisku: Kto to yest co ták pyssno po nássym gruncyelchodzi? Odpowiedza páno
we/ yest nowy sprawca tej zymy. Chtop rzecze/ a sprawiedliwyli sedzya/ yestli też
mitosnik tej zymy albo poddanych/ godnyli yest czi: nye mali ná sobye trady/ y
li Krzesciánin doby/ obrońca wyary y poddanych? Wssysey beda odpowádac
zá nim/ Rest/ Rest. Potym rzecze/ Ktorem prawem mye s tego kámienná zbedzie?
Odpowye Grabya Goricki/ czerdzyscyá zlotych cýrwonych/ dom twoy wyecinie
ná wssyckim wolny bedzye/ dobytek ten twoy bedzye/ wbyor Rysażetcy wezmiesz.
A gdy to wyrzecze/ chtop mu kaze przed sye przystepic/ da mu lekki policzek/ aby pá
myetat co mu przypominat. Rysażet gdy syedze ná onym kámiennu/ chtop mu
przyniesze w ciapce wodymowiac aby pit/ moim dárem wbozim nye gárdzit/ bo
wyelkogo przepomoc nye moge/ a też tá zymyá potrzebuje trzejwrego pána dla
lepsszy ciuynosci. Potym Rysażet dobyssy myecia przyrzeká ludu pospolitemu prá
wa y wssycki zachorányá trzymac. Sprawy wyelkye tákzej seymy ná tym kámiennu
sedzac czesto sprawu. A to zwolenstwo temu chtopstwu dat byt Cesarz wyelki
Kárlzet/ i/ sye pirwey pokrzcili ni pánowe s sláchtá.

Stryia.

Misia.

Syedmigro
cka zymyá.

Stryia gorna kráina tej Rorytánom przyległa. Rzeki ma w so
brye Mure y Draw/ Austriey posłusna. Cylia myasto gtowne ma.
Misia/ Rascia/ Serwia/ Dacia etc. Te zymy Misia pirwey
zwano/ ale dzis ná wyele czesci rostárgnyona/ ná Syedmigrocká/ Racká/ Serba
cka/ Bulgárska/ Watafska/ w ktorych nye máš stárego narodu yedno przychodny
we. Tránsilwánia zowa Syedmigrocká zymyá/ w ktorych zymyach nyegdy mye
skáli Gotowye/ Tribálli y ini.

O Walassech.

Owidius.

Watafska zhemba z datóná rozmaity narod w sobye myála/
a czesto odmyenny/ yako y Węgry. Watafsy dzisyeysy sa przychodny
we z Włoch do tego kráyu gdzye dzis myeslawa/ thym obyczajem/ yako
Silwius pisse: Za Cesarzá Tráyaná/ gdy Dacy albo Gethe nye byli posłusni Rzy
myan/ posłali Rzymyánye s flakusem trzydziesci tysiac ludu prostego/ aby thám
osyadali/ oráli/ syali/ dobytki páslu/ a żywnosci do woyska (ktoze tam záwždy legáto
dla Sármátow y Tatarów) dodawali/ Gety y Daki wypędzissy/ tákze tu osiedli
a od flakusa wezwáni Watafsy/ ale tho Silwius pisse nye chce lzye narodu swego
Włostyego. Watafsy z Włoch posli tym obyczajem: Byt w Rzymie ten oby
czay/ a snadz yessze y dzis ták/ i/ zloczyncow nye trácono ale zá morze sytano/ a tu
narocycey gdzye przekop/ bo y tu Owidius byt poslan poetá zacny/ dla rozmaitych
robot/ poslugi y walek/ abowiem mywali tu co cýnié s Párty/ Tatarý/ Sármátý
yako o tym pisse tenze Owidius zá yeden dziw do Rzymá/ i/ sam thák naród co ani
smierci ani Rzymstye y mocy namnyey sye nye boya. A gdy thych zloczyncow wyele
náslali/ páslu stáda y dobytki Rzymstye/ most mowali ná Dunáyu/ rzeká Dnyestr
ná ine myeysce przekopali/ y ine poslugi dzyátali. A gdy sye rozmnożyli/ wybrali so
bye Woyewode/ Getás/ Dákos/ Ráziges wypędzili/ y iny naród/ a sami tam osiedli
nad Duná

Trzeche Rysygi

Rist 193.

nad Dunayem maye yessze y dzis obyczaje y mowe Włostye/ yedno nyeco odmye
nili. Sa w sobye dzis rozdzyeleni y rozermáni/ zowa yedny Drágule/ drugie Bessa
raby/ drugie Miltany/ Węgry ye pissa Rummy. Dzyerzat ich Rrol Węgryski
czesc/ ktoza przysluffata ku Syedmigrockey zymy. Druga czesc dzyerza Turcy ná
dolna zymy/ ktoze zowemy Miltany/ thá sye scyaga do Biliey y do Bitágrobu
az do morza Pontskwego/ gdzye Dunay wpada. Trzecya czesc gorna/ ktoza dzyerzy
Woyewoda gdzye Soczawa/ Sroka/ Chocin/ y me myasta y zamki. Besserabi albo
Básternowye ci sa co kózy po gorach pása/ wssáke od Rusi y Potowcow nig di po
kóva nye myeli póki sye nye pokrzcili.

Cathelska zhemba osobna w Sedmigrockey zymy/ Węgry/ Cetulia albo
stun yezykem mowya/ ale lud w zymy Syedmigrockey pospoliey Wymyckim/ Catlowye.
a tákze Dacia rozermána yest ná wyele zymy/ ná Watafska/ Bulgárska/ Syedmi
grocka/ Serbska/ Rasciyska etc. W Syedmigrockey zymy myedzy inemi mya
sty Cibinium myasto gtowne/ ktoze ták yest wyelkye yako Wyeden w Rakuskey Cibinium.
zymy. Wina rostossne ma zymyá Syedmigrocká/ y zto.

Rogdypat Trzeci Rysygi Trzech.

O Włostich zhembach.

Janus napirwey przyszedssy od wschodu flonca we Włostich
zymyach pánowat/ przyyawsy i/ sobye w towarzystwo Saturnusa Rrolá
Kretekssyego wypędzonego od Jowissá. Ci dwa bedac w wyelkoy zgo
dzye y rozumye/ zátożyli wyele myast we Włostech/ ktoze w pokoyu wyelkim rzadzi
li/ praw y obyczajow dobrych náuczili/ eak i/ ten czas ztoze czasy myemli byc/ prze
to ich imyona byty cýcyone y wyelbyone dtugo we Włostech od wssyckich yako ye
dnych bogow. Włostka kráina wssycka yest w Europie rzeczona Italia ro
zmaitym domyslem/ niektorzy pissa i/ od Italusa Rrolá Situlorum/ ktozy byt w ten
kray przyszedl gdzye byt Turnus/ a ludzi náuczyl orac y praw. Drudzy rozumey
i/ rzeczona Italia od wyelkoci wotow cudnych khorze sye tam rodza/ bo Jea po
Grecku woty nye rzecane. Rzeczoná téj byt Italia Denotria/ od winá dobrego/
bo Denon wino po Grecku. Zwano ya téj Hesperia od Hesperá wypędzonego od
bráta z Hispaniey/ ktozy byt przyszedl do kráyow Włostich/ abo od gwyazdy ktoza
zowa Hesperus/ a tá gwyazda tej kráiny sluzi. Zwano ya téj y wyelka Grecia.
Tá zymyá yest petná cudzego narodu/ abowiem wssedssy thám Longobardos
we/ Goty/ Wándali/ Heruli/ Gállate/ ludzye grubi a okutni/ zostali/ y rospódzi
li sye. Przeto ten sláchetny yezyk táciński przez obcy naród gruby bázro sye w mowie
odmyenit/ ktozy byt sam w sobye pirwey chedogi a cáty záwždy przed tym.
Blondus przyrodzony tej zymy Historik/ wssycke Włostá zymy ná ruij. cze
sci wypisat y rozdzyelit. Pirwssa czesc potozyt w Liguriey od rzeki Waro az do Liguria.
drugy rzeki rzeczony Náhra/ a od tej rzeki az do gor ktoze zowemy Apennium
od záwyesistych skat/ a w tim kacye ty myasta leza nad morzem/ Genua/ Sawoná
Taulum/ Albigená/ Wigintimilium/ y zamek Monichum. Druga czesc Etru
ria albo Tuscia/ od rzeki Nátri az do rzeki Tibrum/ a od gor Apenin az do morza Etruria.
nisszego/ y do Sardiniey gdzye sa ty myasta/ Perugia/ Sene/ Piza/ Luca/ Pistoria
um y Florencia. Trzecya czesc zowa Aprucia/ w ktozey ty myasta Troya/ Akwi Aprucia.
lia/ Ortoná/ Akwinum y gorá Rásynus. Czwarta Kámpánia rzeczona od pol terra laboris
wyelkich/ zymyá robocy s pożytkiem wyelkim. W tej to zymy pissa wode byc kto
ra sye ludzye wpiya yako winem. W nyey téj sa ty myasta/ Neápolis krolowskie mia
sto/ Rume/ Nola/ Rápua. Apulia pyata/ w ktozey gorá Gárganus/ Bar Apulia.
myasto/ Benewentum y ine. Szosta Lacińska albo Lácium/ gdzye Tyber rze Lácium.
ká wpada w morze Tirremskie albo Mediteránskie/ gdzye miasto Sinuessá ná mo
rzu/ y gdzye nyegdy krolowye Włostowye byli. W tymje kráyu ku goram Apenis
nam

O Włoskich ziemach

Spoletia nam klada Rzym/ Ostiam/ Bayetara/ Wiletrum/ Ananiam/ Koram/ y in se sta re myasta. I Syodma Spoletia/ drudzy Umbria zowa/ gdzye ty myasta/ Trifera num/ Spoletum/ Fulgineum/ Nuceria/ Aretum. I Osma Picenum/ Sabinistich
Picenum Etolow nyegdy kray/ gdzye ty myasta/ Urbinum/ Firmum/ Askulum/ Ameris num/ Rekanata/ Antona/ Senogallia y Pizaurum. I Dzyewyata Romandiola
Romandiola albo Glaminea/ w ktorey Emilia/ gdzye sa ty myasta/ Ariminum/ Celenia/ Forlium
Margrabstwo Terwiy um/ Jawencia/ Imola/ Kawenna/ Bononia. I Dzyeshata Margrabstwo Terwiy
Wenecia wyssze/ gdzye sa ty myasta/ Feltrum/ Terwisi/ Padwa/ Wincencia/ Werona.
Forlium I Redennasta Wenecia/ ktora tez moze ktasc za yedno Rysstwo z yey przylegto
Istria scyami. I Dwanaasta Forum Julium gdzye Aquileia y Urinum. I Trzynasta
Longobardia Istria gdzye Istinopolis/ Pola/ y Stridon/ stad byt swyety Xeronim rodem.
I Ostianya czesc ziemye Wtoskoy Longobardia/ mayac w sobye myast znanyeni
tych dosyc/ s ktorych przednyeyssy ty sa/ Mutina/ Ferraz/ Mantun/ Parma/ Bre
mona/ Brixia/ Bergema/ Komum/ Nowaria/ Wercella/ Eporedia/ Taurinum
Sekucia/ Alexandria/ Dertona/ Bobium/ Placencia/ Papiia/ Ticinum/ Crema/
Landa y Mediolanistye Rysstwo z Arcybiskupstwem yest w Lombardiey. Wypis
sat Blodus wssykich miast we wssykoy Wtoskiey ziemi w ktorich biskupi sa 264.
Sycilia I Sycilia Krolestwo we Wtoskach na wyspye morza Mediterana
Etna gora. I yego albo Syciliyskego/ yest tez w Europie. W tym to Krolestwie gora Etna/
ktora yest za yeden dziw swyatu/ bedac petna syarki
saleru/ hatunu/ kamienya/ na swe czasy ogyen stra
sliwy s syebye wypuszcza/ mayac w sobye otwory ya
koby kominy/ ktoremi ya wyatry ssumyeyac przecho
dza/ ogien ktory sye s trzeszenia ziemie kamieniem
wskrzesse/ rozdzina/ stey przyczyny gora wssykta bedzie
gorze/ dzionym a strasliwym ogniem/ ten ogyen nie
grzeze ani go zalcey woda/ yako ine ognye/ we dnye go
nye widac yedno dym/ w noey barzo strasliwy/ bo ssum
myeyac gore/ yako gdy saletra albo syarka gore. Cza
sem z gory plynne yako otow albo spiza rospuszczone
w ogniu/ we dnye czarna w noey czyrwona ona mate
ria/ wsi ktorych po tey gorze dosyc popali y z dobytki/
takiez drzewa rodzace posussy. Pod ta gora yest mya
sto Katania gdzye swyeta Agata lezy/ tym myessczanom wyelka szkoda cymit/ stey
przyczyny Rzymyanye odpuszczali im tribut. Tye zawzdi sye to traszato tvey gorze
gorze/ az kedy wyelke trzeszenia ziemye bywato. Ryedi w Greckey mocy byta
Sycilia/ pisano ze yedno czerzy kroc gorzata. Rozmaicye te gore/ ludze wezeni na
Gori ogniiste swyecy wyktadali/ Poetowye Greccy pisali to byc komu Wulkanu ktowala piekiel
nego/ nasszy zasye Cyscyec/ drudzy pyekto minimali byc. Sa tez blisko nyey drugye
gory mnyeyssy co takiez gorzaty/ hiera/ Enaria/ Epomeus s ktorego ludze ledwa
weyekli gdy sye zapalit/ sa yessze tego dzis znaki. Dychaty czaszem przez sto lat y da
ley/ a Ryedi sye yuz ludze wprzespyeczili nalepyey/ zapalily sye/ stey przyczyny szkody
popadali ktoryz blisko tych gor myeskali. I W tymze Krolestwie Syciliyskim
cukyer roscye na dzyedzinye myasta Panormitanistkego blisko morza/ ktory tym oby
czayem sprawuya ksyeyca Marca/ Marzeja cizonkow slodkich stupiwoy liscy y
wirzch s trziny albo rogozu ktore sye tam rodza myassye yako lastki/ rola dobrze w
prawiwoy sadza na zagony yako czosnek albo safran/ po trzy albo czerzy cizonki
razem w ziemye wykaya/ ktore gdy przez lato rosta/ chedogo to opatruya/ przywo
dza do nyego wode myedzy zagony/ aby wilkosc myat/ wyroscye przez lato wysoko
na kstat yako trzina albo rogoz/ yedno iz wesrodek nye tak dzyurawy yako w trzina
ny/ ale yest yako giebka puchlny/ petne dzyurki mayac slodkego soku/ gdy czas przy
dzye myeshaca Grudnya/ rzeja przy ziemi on rogoz cukrowy/ porzeja na cizonki y
etuka/ potym prasuya yako oley przez pilni/ warza ten sok w naczynu pirowym y od
Cukyer prze= ssumuya/ drugi raz warza y trzeci raz/ bedzye co daley to cudnyeyssy/ wyleya na nie
dni. eki on sok slodki/ syedzye sye/ potym na gtowy tworza/ nyektory lutruya/ dwa ra
zy/ a to



Trzechy Rshagi

Rist 194

ya to yuz bedzye naprednyeyssy/ a ktory yedno raz otazy dobry/ ten zowemy ka
nar/ a nye lutrowany co zowemy melis/ naposlednyeyssy. Wssakze nye yedno w Pa
normicie ty cukry tak sprawuya ale y w Syrakuzie na tymze wyspye/ y indzye thak
w Europie yako w Aziey. I Na tymze tez wyspye w Syciliy myasto znanyeni
te stare Mesana/ w ktorym yedwabye sprawuya przez czerwy robaki/ mayac dos
syc drzewa (zowa Morus) s ktorego ci robacy liscyem zywy sye/ wypuszcza yac s
syebye yedwab yako payak cymy pacyeyne/ potym warzac subelnye ku przydziwu yedwab.
sprawuya. Tez te nauke za krola Syciliyskego Rogyerusa do Wtoch z Greciey
przyneshono/ a do Greciey z Indiey/ az tak barzo we Wtoskach spospolicyat/ iz nye
tylko zaem ludzie stat yedwabnych wzywaya/ albo nyewyasty pospolite/ ale y skapy y
btazny yeli przyodziewac yedwabnymi statami.

Rozdzial Czwarty Rshag Trzechy

O Insulach Britanskich.

Anglia y Hibernia zowa Insuly Britanskie. Pisse Ptolomeus iz Anglia pirowey zwano Albion albo Albia/ od byatych stat ktorich
tam dosyc/ y kete ku pisaniu snich biera. Yest Krolestwo wielkie/ bogatye/
ma stoto/ srebro/ otow/ Pertu/ kamien gagatek/ wino nye ma yedno piwo/ skaty
syarcane kiyowate/ ma psenice/ izto/ groch/ owies y ine zywnosci. Na ta Insula
nasszego wieku dwoie Krolestwa/ Angielskie y Szkockie/ ty Krolestwa yedno od dru
giego dzyeli odnoga morska. Hibernia niegdzi zwano Iwernia/ dzis zowa Irlandia
dia. Czasu Ptolomeusa miasta zamki od miysca swymi imiony wypisane byty/ ale
sye dzis nieco odmienito. Miasta Ptolomeus pisse znamienitse byc Reba a Ibers
nia. Rzeki w Hiberniey wielkie sa/ Widna/ Argita/ Kaniun/ Libnium/ Ausoba/ Myasta.
Senu/ Dur/ Jerno/ Dabrona/ Burg/ Modnun/ Oboca/ Bubinda/ Vinderium/ Rzeki.
Logia.
Nowa Hibernia yest wyspy na morzu myedzy Anglia y Hi
spania/ od wschodu ma Britannia blisko/ morzem yeden dzyen yazydy/ ma y Fran
cusa zymie od potudnia/ Hispania od zachodu/ trzy dni yazydi do nyey morzem/ mo
rze ma wielkie od potnocy. Ta Insula nie daleko od Szkociey/ ma na dtuja 70. mil
Niemieckich/ 23. na sferza. Dzyeli sye ta ziemia na czerzy czesci/ od potudnia zowa
Momonie/ od potnocy Hultonia/ od wschodu Laginia/ od zachodu Konnacia.
Ty ziemice sa pod Kolem Angielskim lata od Kristusa 433. Celestinus Papyez
ten pirowy Anglii Kresciyanistey wiary wczyl. Ziemia zyna a znamienicie obfita
Morze myedzy Anglia a Hibernia zawzdy niespokoyne/ pogodi ku zeglowanu wiel
kiey patrzaya.
Anglii tam yest las znanyenich Kaledonia/ w tym les
sye y rzek wiele. Starzy historikowie wypisyua y ludzkich narodow/ miast/ portow/
y insul morskich wiele. Imyona ludu y myast pisse Ptolomeus ktore nye sa odmye
nyony/ yako yest Kancium/ Londinum/ Eboracum/ Daruernum. Na Anglia ku
potnocy wyspy Tilen/ ktora minimala byc Islandia/ ktora yest pod Kolem Duniskim
o ktorey indzye bedzye pisano. Tamze w tey stronye potnocney sa Orkades wyspy/
ktorych licza byc trzydziesci. I Anglia y Szkocia yedna yest insula albo wyspy.
Anglia y Wallia yeden krol trzyma/ Angyelsti yzyk myessany z Niemieckim y s
Francuskim. Britannia Anglia byta pod Rzymyany za poganstwa/ Nulius Rzim
ski Cesarz podbiwoy pod Rzymiska moc ziemye Francuska Anglia/ y ine Insuly
panstwu Rzymskemu przytaczyl.
Szkocia y Anglia wssyeto tho zwano Britannia. Szkocia od
Angliey ku potnocy/ ziemya yesth barzo pozyteczna/ ma stotho/ srebr/ zywe sre
bro/ zezzo/ moszadz/ gagatek ktore w wodzye goraya a w oleyu gania. Zemya w
Szkociey

O Insulach Britanickich.

Szkocye wyetssa częscya jest syarcana/w puszczach zwirzu rozmaitego dosyc y dos mowego dobycka/ ryb dosyc ma/ tak iz za stoty kupi rzy. wyetlich tosofi. Edinburg myasto gtowne/w ktorym jest stolec krolowski. Pisse Silwius/ iz w Szkocye sa drze wa mayac owoc na wyobrazenye ptaka/ nad woda rosta/ ktorykolwyet z drzewa w wode wpadnye cziasu podobne/ ozywia/ y w ptaka sye obraca jzwe/ zowa gas drze wiana/ roscye to drzewo na wyspie Pomony nie daleko jest od Szkocye ku potnocy. Pissa o tym starzy Kosmographowye/ yako Sapo Gramaticus/ Eneas Silwius/ ktory pisat iz ye swym okiem widzyat gdy byt poslem do krola Raktuba Szkockyego v wyspy Orkades/ sa osyadte/ roscye w nich owyes y yetzmyen/ pssenice nye masz ja dneey. Krolkow tam na wyecy w Szkocye/ byda owyec stada wyetktye. Wilkow w tych tam zymyach nye masz. Owce nad obycaj Kosmate/ rogate y plodne.

Obyczaje ich W Angliach sa trzy wezki/ pierwssy kthorym pospolitye mowya Szkoty y Angli/ Drugi jest hibernicki/ kthorym mowi lud pospolity w Szkocye. Trzeci jest w Wallij/ ten jest Britanski. Myedzy Szkoty y Angliki jest wyecyna nyeprzyzani. Szkotowye hibernowye jeden jest narod/ wyspy tez sa nye daleko od syebye/ tak iz kedy yasho hibernia widac w Szkocji. Cziasu Cesarza Marka Antoni na Wera Angli wyara Krzesciyaniska przyyeli/ ale potym byta wyara Krystusowa zagassona w Angliay az do cziasow Grzegorza swyetergo/ kthory ye ku dz odze zbaw wyenney przywyodt.

Dzyla rzeki Anglia od Szkocye Twarda Culwanis/ jest thez wyetka rzeka w Angliay Sabrina/ ktora sye poczyna w Wallij/ a v myescy Brzy skow w morze wpada. Sa y drugie wyetktye a znamyenitche rzeki w Angliay/ yako Humbria ktora idzye ku Eboraku. Druda Tamezis/ nad kthorey brzegiem gtowa krolstwa Angyelckyego/ to jest myasto wyetktye Lund/ lezy. Sklad wyetki kupyec ki/ a przez te rzeki okrety wyetktye do myasta s kupyami ida. Na tezy rsece trzy albo czterzy tysyace tabecyow domowych choranych zawzdy widac. Drugie myasto w Angliay jest wyetktye Eborakum. Trzecie Norwyk biskupye myasto nad taz rzeka. Na Anglia dwoye stole w ktorych sye wcia po Grecku y po zydownsku/ yedna w Oroniey a druga w Kantabrieay. Na dwoye Arcybiskupstwo bogate/ yedno w E boraku/ drugie w Kantuariay/ zowa ye Eboracei. Cantuarien.

Myasto gtowne w Szkocye jest Edinburg nye daleko od morza/

Port morski w czwoyeri mili/ w tymie myescy krolowye obecnye myestkaya. Andera abo Berwik myasto znamyenite nad rzeka kto za dzylei Szkocia od Angliay. Trzy Arcybiskupstwa dobrze na danc. Trzy Akademie dobrze opa trzone/ tam wczeyne yako y w An gliay znamyenite. W Edinburg ku stolec krolow Szkockich/ ktore lezy nye daleko morza na gorze/ To myasto yakoby Praga w Czes chach/ ma mile Wtoska na dtuz/ od zachodu myasta wzgore lezy



zamek na wysokich skatych/ zowa dzycwka grod/ mocny nye dobyty. Na tych ska tach Sepowye sye lega. Na tez od potnocy myasteczko rzeczone Letha/ s ktorego widac na morzu okrety kedy ida do myasta abo z myasta/ bo tam sklad wyetki ku pyecky jest. Na wschod slonca myasta jest klasztor swyetergo krzyza/ przy nim patac Krolowski y ogrodi roskossne/ ktore woda obiegta do gori Artmy. W tey gorze nay duia drogic kamienie Adamanti yasho. W miescy sa dwoye wyetktye dzodze od zam ku az do klasztoru/ kamieniami kwadratowemi potozone. Jest przedmiescy na zachod pot mile na dtuza. W miescy dosyc koscyotow y klasztorow/ myasto murowane nie s cegly ale s przyrodzonych kwadratowych kamieni/ tak iz kazda kamienica rown/ sye wielkie

Letha.

Trzeche Rzege

Rift 195.

sy wyetktemu a znamienitemu patacowi. Posrod miasta Ratusz y koscyot kanoni kow zatozenia s. Jozeygo. Biskupi/ Arcybiskupi/ Rysazeta/ Grabyowye/ y ini pano Banonicy. wie w rzadzyech przetozeni/ Rada Krolowska/ maya swoye osobne dwori/ patace kossowne/ nie tam nye masz sprosnego yedno wssytko wyelmojno.

Rozdzial Pyaty Rysag Trzechich.

O Hispaniay.

Rzeczona jest cym imyenyem Hispania od Hispalis miasta ktore dzis zowa Sybilia w Betice. Rzeczona tez hiberia od hiberu rzeki/ ktora przez nye miernie idzie. Rzeczona tez hesperia od hespera krola/ kto zego byt brat Atlant stamtao wypedit/ ktory potym panowat we Wtoszech. Ta ziemia zasadyta wielka czesci Europy/ a lezy mie dzy Afrika a Gallia/ zamyka sie od potudnia y od wschodu slonca morzem Mediteranskim albo herkulesowym. a od zachodu wielkim morzem ktore zowiemy Atlanticum/ a od potnocy y wschodu slonca gorami ktore zowiemy Pirenei. Jest ze wssytkim dostatkim/ obita y wio dzayna/ ztota/ srebra/ stat/ drogiego kamienia w sobie dosyc mayac. Mierna w cie sply y w zimnie/ w rzekach y w deszczu/ tylko wyatr pomorski na czas yey przekaza. W tey ziemi wiele tez cudzego narodu jest rospodzzonego/ bo tam byli dtu Wari dali/ Gotti (s ktorich possedit dzisyeyssy Cesarz Karzel pyaty) Wtochowie/ Saraci/ Maurowie albo Murzynowie ktore yesseze y dzis widamy/ zwta sseja w Gria nacie. Rozdzielona jest Hispania na trzy czesci/ yedna Taraconensis/ w kthorey ty miasta sa znamienite/ Palancia/ Numancia albo Soria/ y inych wiele. Betike y Lusitania dzieli rzeka Anas. W Betice miasta zacne/ Korduba/ Hispalis/ oby nad morzem/ y wyete inych. W Lusitay albo w Portugaliay miasto wielkie Lme rika albo Lisbona/ od Uliresa niegdi zatozona/ nad wielkim morzem v herkuleso wych slupow. Dzila tez Hispania na picioro krolstwo/ drudzyna syedmioro. Jedno krolstwo Kastelle/ Drugie Aragonskie/ Portugalskie/ Naware y Grana te/ Rty wyspy na wielkim morzu ktore krol Portugalski Emanuel nalazt/ przez zwane sa nowa Hispania na zachod slonca/ az do wielkiego morskiego wyspu/ rzes czonego Amerika. Plinius Hispania blissza y dalssa ktadzic/ dalssa ktora sie ku morzu sciaga/ ta w sobie zamyka krolstwo Betickie albo Granackie. Ziemia jest obita/ przez ktora idzye rzeka znamienita Betis/ od ktorey ziemia ma imie Hispa nia Betika/ ktora sye stronu ku morzu wydata/ zyiemia jest Portugalska/ ma rze ke znamienita Tagum/ o ktorey starzy historikowie pisali iz ta rzeka stotcho w sobie myata. Tam jest Ulsbona myasto nad morska odnoga/ do ktorego z Indiy z Afri ki z Murzynickich zym kupye drogic przychodza/ wssytkie Afrike y yey niewyliczone krolstwa daleko okoto okrazayac/ ktore morskie zeglowne/ przez tak wyete kow opuszczone/ okoto piatidzyesiat lath y syedmi przeminetych/ Krol Ferdinand karta piatego Cesarza Rzymkiego mateczny dziad/ po wypeditiu Saracenow s krolstwa Granackyego/ naprawit a prawye znouu odnowit z wielka stoda Wes netow/ bo oni pierwey wssytkiey Europyey zyt/ korzenia/ ztotogtowow/ rzeczy wssy kich yedwabnych dodawali/ yezdzac do Kalkutu. Hispania blissza dtu go a sseroko idzye/ zowa ya Tarakoniska/ od myasta Tharakon/ przez Scipiony zes emany Rzymiskye zatozona. Na rzeka Iber wezwana/ z gor Kantabrickich wychoz dzaca/ ktora naprzod na wschod slonca idzye/ pochym na potudnie/ a nawrocio wssy sye przez Tarakoniska zieme w morze Mediteranskie wpada. A the Hispania gory Pireneysske konca. Dalssa Hispania na dtuza dzieli sye na dwoye czesci/ to iest/ na krolstwo Betickie a na Portugalskie.

Kartagenia mocne/ wyetktye/ a Nawone npegdy myasto w krole lestwie Granackim/ po zatozeniu nowey Kartagonazwane od hermana a Rysaz zecia Kordubala/ ktore Rysaz bylo miasta Kartagenieskiego w Africe. Ten byt Kordubal.

711

poczat roza

O Hiszpanię

począł rozszerzać państwo swoje y moc swą w Africe/ khorazymyanie pirwsi walcu wnet zagasili. Ta Kartaginia tribu dawata Rzymianom/ na kazdi dzien potrzeczą tyfaca zlotych czyr wonych/ jako Szabo stary histork pisse.

Bastilijskie
myasto.
Myastha w
Granacye.
Merida.

¶ Palancia/ Numancia/ Cesar Augusta albo Saragosa/ to sa myasta znamyete w krolestwie Bastilijskim. Zasye w Granacye ty myastha ine przewysstaya/ Hispalis/ Sybilis/ Korduba.

¶ W Portugaliy y w Lusitanii byto wielkie miasto ktore dzis Merida zowa. ¶ Tarrako w Katalonii nad morzem/ dzis tak wielkie jest jako nowa Kartago/ y jest myasto gtowne myedzy wssystkymi myasty.

Barcinon.
Lion.

¶ Iberia krolestwo/ w ktorzym jest rzeka Iber y gory Pirenejskie. ¶ Lissibona albo Olibona/ jest myasto gtowne w Portugaliy jako Granata w krolestwie Berickim/ Pampalona w Nawarrskim/ Barcinon w Aragoniey/ Legion albo Lion myasto wielkie y gtowne w krolestwie Bastilijskim.

¶ Argarbe czesc krolestwa Portugalskiego/ tam jest koniec ziemie.

¶ Gades myasto jest na wyspie Gadiskim blizu Granaty.

¶ Saguntum myasto wielkie w Tarrakonii. Gdy sie chcyato sprzyzanic a zjednoczye s państwem Rzymiskim/ zatusac tego Hanibal hetman nawysstyi Kartaginii/ dobyt tego myasta y pokazit ye.

Arcebiszupi

¶ Ma Hiszpania syedm Arcybiskupow/ ktorych stolce sa w tych mye scech/ w Tarrakonie/ w Cesar Auguste/ Tollete/ Kompostelli/ Brachara abo Braga/ Olibona y Granata. Biskupstw y inych rozmaitych barzo wiele.

Stopy Her
kulesowe.

Granata y Mauritanska ziemie nye daleko sa od syebie/ tam morze wpada cyasniemi kacy/ ktore zowa morze Herkulesowe/ a drugie Sybilie. Thy brzegi morza Mauritanskiego a Granaty sa od syebie okoto syedmi set stopniow. Tamze sa dwie wyspy gorse na skale/ ktore ida ku nyebu wysoko/ zowa ye Columne albo Gades Herculis/ gdzye potozyt Herkules koniec ziemie.

¶ Z Hiszpaniey do Franciey kupcy woza wssytki rzeczy yedwabne/ wssytki rodzay korzeny/ kamienie drogocne y perty etc.

Hiszpani Portugalscy Alfyke wssytkie okrazaya morzem pod potu dnye/ zasye na wschod do Kalkutu/ tam stad do swych wlasnych krolestw khorazymyane w Indii nawydzaya/ az ku samemu sloncu wschodu zayezdzaya s krolestwem poganskimi rozliczne kupcy wyodac.

Hiszpani Bastilijskie krolestwa Cesarstwego/ ci zasye na zachod stoka sa/ ci tez wyspy wielkie/ krolestwa bogate morzem doychawssy daleko nalezli w ktorych peret y zloty dosyc.

¶ W Hiszpaniey zakonow zakonnych dosyc jest/ y swyctego Xana co y w Rodis byli jako dzis Pruscy zakonnicy.

Muta.

¶ Gotti zboryssy krolestwa tu w Europie/ chagneli do Hiszpaniey y tamze opanowali nyektore krolestwa. Potym przyyli Krzescijanska wyare lata od Krystusa 600. Potym okoto roku Krystusa narodzonego 720. Muta Saracenski krol morzem przyyechat z Afriki z wielkim ludem/ wybiwssy/ wyscinawssy slachet Gorow/ Hiszpania ogniem/ gtodem/ myeczem wojowat/ kazit. Krzescijanie co yessce byli zostali/ wezyniawssy sobye nowego krola/ wyele walc y bitew nyemaa to snimi staczali/ az potym Karzet wielki moca ony Saraceny wspotoit. Bowym roku 778. zwoyodssy bitwe snimi w Astkoniey/ utracit ludu czterdzieci tysiecy Krzescijanskiego. Ale potym zebraawssy drugie wojsko/ wyhodt bitwe snimi/ y dwu krolu ich w rozpacz y ku weykaniu przywoyodt/ biyac ye snimi mocnye a stale. Widv nye mogli byc wykorzenieni z Hiszpaniey/ y myeli Krzescijanie snimi wielkie walki az do roku 1100. W ten czas krol Kamirus wtory porazit osmdziesiat tysiecy poganosow w Hiszpaniey. Tego czasu trzymali pogani Kastilia Hiszpaniske krolestwo/ y gtowne myasto Lion ich bylo/ stad wielkie szkody dzatali Hiszpanom Krzescijanskim/ ale ich wpor byt czesto wsmierzan. Bo gdy lata 1216. krol Saracenski Hila minolin/ zebraawssy sye nye tylko Hiszpania ale y ku Awinionu przyyechawssy/ mraa

Kamirus.

Bilminolim.

sa wssytki Krzescijanskice borzyt/ kazit. Zebraawssy sye czterzey Krzescijanskow krolow.

Trzechy Ksyezi

List 196.

lowye/ Kastilijski/ Aragonski/ Portugalski/ Nawarrski/ yechali przeciwo okrutni kowi/ a otrzymawssy nad nim zwycystwo dostali zasye krolestwa Lioniske/ y drugie myeysca pod pogany opanowali krom krolestwa yednego Granackiego/ w ktorym sye pogani s swym krolew chowali.

Potym lata 1147. krolowye Krzescijanskich zebraawssy sye y morzem y ziemie Lizboni myasto oblegli/ gdzye tam byli pogani/ tak dlugo sturmo/ Saraceni wali ze go dostali/ Krzescijany osadzili/ y trzymaya do tego czasu.

Lata od Krystusa 1233. Krzescijanski krol Alfonsus dwye sce tyfacy Saracenow porazit. Potym lata 1480. Ferdinand krol Hiszpani/ Aragoni/ Nawarrski/ dzia d maceiny Kartaginskiego Cesarza Krzescijanskiego/ mitosherdzim porussony oblegt krolestwo Granackie pod pogany wspot z Niela krolew ich/ y morzem y ziemie/ dobywacy ich przez sse lat zupetnych/ y otrzymat wyele myast/ az potym lacha od Krystusa 1492. widzac pogani walc swoy/ pod dat sye dobrowolnye/ a od tego czasu Saracenskie państwo albo Maurow w Hiszpaniey koniec wyeto. Poddata sye wssytki Hiszpania Krzescijanskicy wyerze/ y nye smyeya obrzezaniy daley do Hiszpaniey nagledac. Krolestwo Granackie trzy mali pogani osm set lat nizli ye stamrad wygnano/ bo sye byli zmocnili.

¶ Tego tez roku zydy z Hiszpaniey wygnano/ y drugie takiez obrzazance/ ktorych zydomy wybyta wielka liczba sto y dwadziesiecy y czterzy tysiac.

Nizli sye byli Rzymyanye zamogli w państwie w krolestwie/ Hiszpania byta pod państwem Kartaginiskim/ y byta przy ich mocy az do wtorey walti Scipiona Afrikanu/ tedi Rzymyanye wypiedzawssy Kartaginiski lud/ sami opanowali Hiszpania rozdzieliwssy ya na dwie czesci/ y ta ich sprawa trwata az do czasow Atile. Saraceni a Maurowe az do nassych czasow w Granacye trwali/ mayac tam stolec Kastilijski krolowye przez wiele set lat/ wyare Krzescijanska przyyli. Bo gdy go tam do Wloch dopuscit nye chcyano. weykli do Hiszpaniey s krolew Gotti. swoim imieniem Syngerikus/ od tego czasu wssyscy krolowye po wssytkim krolestwie Hiszpaniskim/ od ktorych krolow Karzet Cesarz dzisieyszy/ y Ferdinand krol Rzymi/ rodem ida z Gorow krolow Hiszpaniskich. ¶ Rzyk Hiszpani z Rzymu wssedl/ w ten czas kedy Rzymyanye Hiszpania trzymali.

Ma Hiszpania wina/ zboza obfitosc/ zwierzow/ myas dosyc/ owowcow dobrych/ ktorych tu w tych ziemiech nye ma. Na wyelu myeyscach ziemie w Hiszpaniey nye orza/ i skalsity fundament ma/ tez y dla pustyni/ na nyektorych mye Biskupi. seach nosza ziemie na skaty a syeya na nyey. Przygadza sye tez oraczom Hiszpaniskim i bryty zloty srebra plugi wyorywaya. Ma tez Hiszpania wssytki rudi pozyczine.

¶ Pifalem i Hiszpania ma Arcybiskupy/ ale tez ma y Biskupow potrzeb. Jest Biskup Burgeni/ Ciguntenski/ Kuntwenski/ Placenti/ Palentenski/ Aenenski/ Segowienski/ Awillenski/ Kamoenski/ Kordubenski/ Osmenski/ Leonenski/ Kalahorenski/ Salmatenski/ Badajocenski/ Owidenski/ Kartagineski/ Astargenski/ Korienski/ Rodrigenski/ Malagenski/ Kalixenski/ Gwaditanski/ Almerienski/ Mondonenski/ Thwenski/ Lugenski/ Orensenski/ Kanarienski/ Kargucenski/ Walentinski/ Tarragoneski/ drugi Tarragonski/ Hwescenski/ Segorsienski/ Barcinonenski/ Leideni/ Tortosenski/ Gironenski/ Urgellenski/ Wiktwienski/ Lunienski/ Pamplonenski. A w Portugalliey Biskupi/ Ebozenski/ Wiscenski/ Gwardenski/ Bolimbrienski/ Portenski/ Lamecenski/ Silwenski/ Ceptenski.

¶ Ma Hiszpania sita Opacow/ klasztorow bogacye nadanych. Ma zakonny Mistrzow nadanych tego roku jako byt Pruski mistrz w Pruszech/ y ine pretatury do brze nadane y opatrzone.

¶ Panowye nawysstye y Ksazetha ziemie Hiszpaniskie sa ci/ Ksaze Asturijskie/ Ksaze Arsonskie/ Comestabilis Castelle y Granate/ Ksaze Medinskic/ Ksaze z Beyara/ Ksaze Szkalonskie/ K. de Medina celi. K. de Medina Sidonie/ K. de Arcos/ de Infantazgo/ de Alua/ de Maiara/ de Maqueda/ de Albuquerque/ de Cardonia/ Comestabilis Aragonie/ de Segorue/ de

Ani Gandia/

O Hispánii

Fonteiro.

Portugalscy
panowie.

Gandia/ de Villa formosa/ de Luna/ de Saviote/ Archelaassus/ Aragonensis
marchio. Też Margrabyowye/ de Gistan/ de Goriano/ de Villena/ de Astorga/
de Tarifa/ de Zenete/ de Comares/ de Gibraleon/ de Molina/ de Dema. Rest też
y Grabyow bez liczby. I w Portugalskiej zymie ci najwyższy panowye są/ Lu-
dowikus brat krolewski Comestabilis/ przetożony nad krolestwy granicznymi tego
pospolicye titulem zowa takim Fonteiro. Ten jest najwyższym hetmanem Rycer-
stwa a zakonu Rodiańskiego tamże założonego. Rysze Brigancyskie/ Rysze
Kolimbrienskie/ R. Wyseńskie/ R. Trankosenskie/ R. Barcelenskie/ R. Awer-
enskie/ Margrabya de Villa Real/ Margrabya de Torres Novas/ Margrabya
de monte maior/ Margrabya de Ferreira. Rest też y Grabyow wyele.

I Skol uczenia albo Akademii wsselkich trzech wyzłow/ wssy-
fydm, Pirwssa Salmaticenska/ Komplutenska/ Kolimbrienska/ Pincianenska/
Suguntinenska/ Ofsenska/ Jllerdenska ostatnia. W tych rozmaite uczenia zawdzi-
nawdzye/ yczyli rozmaite y nauki

Fulgencius.

Leżarze y A-
stronomowye

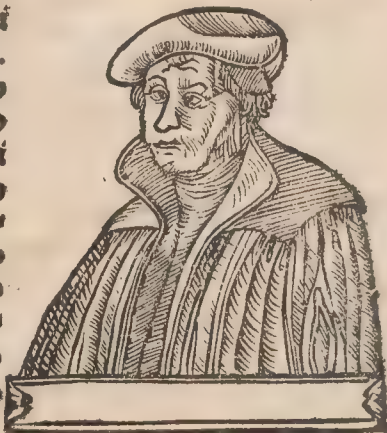
Seneka.

Quintilian.

I Ludye uczone/ ktorzych rozum y nauka po wsselkim swyechy
slynye/ myata Hispania: jako Fulgencium/ Izidora Arcybiskupa Hispalienskiego
Paulum Orosium/ Paulum Burgensem/ Alphonsum regem Astrologum/ Colu-
mellam/ Higinnium/ Sedium poetam/ Ludouicum Vines oratorem/ Quintilia-
num Rhetorem/ Senecam oratorem/ Pomponium Melam Cosmographum/ Ju-
stinum Historicum/ Raimundum Lullum. A z ydow y s Saracenow Aben Es-
zram/ Dauidem et Mosen/ Kimbi/ Auenennam/ Auerroim/ Kasim/ Mesalac/ Al-
bunazar/ y wyele innych.

I Seneka Lucius Anneus Kordubienski byl też Hispan/ Cezarza mistrz
ktorego swyety Rezonim wspominajac/ pisse byc myernego/ skatego/ a skatecznego
zywota/ ktadzye go też w liczby swyetych meżow. Pisat do Seneki swyety Pawet
listy y Seneka do niego/ ktorego dwoje lecy przed tym/ nizli Pyotr s Pawtem swys
tym korone mezeniska wyeli/ Cezar s swyata zgadzil.

Hispan też byl Quintilianus/ Orator y
Philosophy przednye nauczony/ wyelkyy powaznosci
y Cezarza Galby/ od ktorego do Rzymu przywezyon.
Tam czytacye Oratoria/ byl doktorem y Wtochow
rodzyczym/ ktorzy de institutione oratoria osmyzo
kysag spiat/ y w sprawaach sadownych nyemate kysagi
wydat. Tego slachetnego meza kysagi przez kilko seth
lat uzyby byly prawye zaginety prze ludzka nyedba-
tosc/ by byl ny Pogginus Florentinus/ ktori lata od
Krystusa 1414. na seymie Konstancyskim w nyeko-
rym klasztorze tych kysag ny oznaymit a ny przepi-
sat/ thakze yego sprawa wypisane y skorigowane do
Wtoch przyniesyony/ ktore dzis sa w reku y ludzi wezo-
nych po wssytkyy Europie.



O dwu Insulach Balearyckich Majorice y Minorice/ ktore waja za Krolestwo.

I y obye Insule sa brodzahu dobre/ y byly trzymany od Rzy-
myan nyegdy. Nnyessa Insula idzye ku wschodu słońca/ byda ma dosy-
zwata szej Mutow wyelkich/ y inego dobytku. Ma wycey mili trzydziesci tysy-
ci lu-
du w sobye osyadtego/ myestkaya w gorach w skatych yamistych/ tham s tych wy-
spow idzye sol do Wtoskich zyem jako yoley/ ktory od nich wyozu az do Walenciy/
do Glándriey/ y daley. Ida thej od nich sery dobre do Rzymu y do Hispánii. Lud
prosty/ sukna robay domowe/ ktore do Sycciley morzem wyozu. Maja też winu ro-
skosne/ y zboza spotrzeb/ ykom pisat. Ma Maiorka na wschod słońca znayenite
myasto/ ktore Maiorka zowa/ ma port wyelki/ y jest gtowne myastho tych tam wy-
spow/

Trzeche Rysygi

List 197.

Spoch/ pirwey Palma zwano/ jest tam dzis Akademia uniwersitas wielka/ nauk roz-
zmai-
nych petna. Rest też tam drugie myasto Pollencia od Maiorki na potudnye Pollencia.
trzymu myessce. Ta zyemya wssytku ku morzu barzo ptodna/ a we srodku gorna/
skalista a nye wrodzayna. Tam ten lud ny ma pokoya od Saracenow skodzacych/
ktory im wyelki wist y czepte na yzdy z Afryki do nich wtargna wssy dzyataya/ byo-
za lud w nyewola y przedawaya za pyenyadze. Przeto we dni swyete w koscyelch
skadaya pyenyadze obyczayem ytmuzny na wykupyenye ludu z yectwa y z nyewo-
ley/ ktorymi obogi lud wykupuya y ludzi okrutnych wyary Machometowey.
Ta Insula lezy przeciwko zbrojowi/ s ktore Iber rzeka w Hispánii wielka idzie.
Do tej Insuly z Hispánii yzdy morzem cithery albo pyec godzin/ a do Argieri
Krolestwa Mauritanyskiego/ dwa albo trzy dni morzem yzdy z Hispánii.

I Druga Insula Menorka/ ny ma za dne-
go myasta znayenitego/ tylko wsi wye Menorka.
le ma/ a nad brzegi morskim gorami wyelkimi skalistymi okrazona/ y lasy roskosne
mi obegnana. S tych Insul Balearyckich Karzet pyathy Cezar latha od Krystusa
1541. wyprowit sye do Afryki przeciwko Barbarosze ktolowi Argyrsyemu/ krol-
la Tunitanyskiego obronit.

I Obyczay ludu Hispanskiego jest tenz/ zony gospodarstwa do/ Obyczaye ich
mowego patrzy/ wsselkich pozytkow/ Sami meżowye zbroya a tupem zywa/ w me-
stwy sye kochaya/ na taka sye czyrstwo wydawaya/ aby sye strzale albo pociskowi
wmlnat. W slacych a w zbrojach barzo sye kochaya/ na gtod/ zimno/ y na ina ne-
dze/ sa barzo cirpliwi. Goscy barzo radzy przyymuya. Cyato swe moczem cztowye-
czym omrywaya za yedno lekarsstwo. Zelazo nalepsze tak przyprawuya/ zakopa bla-
chy zelazne w zyemye/ a tam co slabe zelazo rdza zye/ yedno drzezi zelazny zostanye-
s ktorego cinyu zbroye/ myecze/ lance/ y ine bronye.

Rozdzial Glosy Rysag Trzechich.

O Gallii albo Francii.

Krolestwo Francuskie od zachodu Pireneyskie gory dzyela
ye od Hispánii/ od wschodu ma gory y rzeki Ren/ oo potnocy morze An-
gylskie y Francuskie/ od potudnya ma morze Karboniskie. Ta Gallia po
Hispanii nie rychto sye Rzymiskiey mocy poddala. Naprzod Sab. Maximus woy-
sko wyelkie wyodt do Francii/ mocy Francuzow namdlet. Zyemye Francuska
chak rozdzyelaya na trzy czesci/ Pirwssa czesc zowa Belgika. Druga Celtika albo
Lugduńska/ Trzecya Aquitanska. Pirwssa czesc zyemye to jest Belgika/ nablisi-
sa jest zyemye Nyemyeckyy od Skaldi rzeki az do Sequany rzeki. Druga zyemia
Francuska zowa Celtika/ idzye od Sequany rzeki az do Garunnij thej rzeki. Trze-
cy Aquitanska/ od Garunnij rzeki idzye az do Pireneyskich gor albo do Hispanii
yey. Rest też zyemya Francuska we Wtoszech/ zowa y Longobardia. Drugi roz-
dzyat Francii/ yedne czesc zyemye Francuskiej zowa Togata albo Cisalpina co
na te strone gor Alpes/ ktora Wtoskim granicam przylega. Druga czesc Longo-
bardia we Wtoszech/ ktora też za Francii/ czesc maya. Transalpina Galba albo
Francja ktora okoto gor Alpes ku wschodu lezy/ a ta sye dzyeli na trzy zyemye/ tho
jest na Belgika/ Celtika/ y Aquitania/ w Celtice Lugdun myasto wyelkie a bogate-
od tego myasta zowa Francja Lugduńska/ jako też nazwano od myasta Tars-
bony zyemye Karboniska/ a Brakate zyemye ktora zowa Langendoken/ ryimyonu Brakata.
przemienyonu dzis w ine slowa. Gallia Celtika/ to dzis sa Lugduńska y Karboniska
sa zyemye/ Delphinatus/ Sabandia/ Prouincia Langendoken y Burgundia/ A-
quitania ma stare imye do tych czasow/ ktora sye rozszerzyla do rzeki Ligerim.
Belgika czesc zyemye Francuskiej/ zowa y od krola Belgiusa ktory w nyey panst-
wo myat/ ta sye ku Renu rzece rozszerzyla/ a wyetssa tam czesc zyemye Nyemyec-
An in Kim yczy

G Sallihy albo Francyeh

Kim yezykem mowi/ yako sa ty zymy/ Alacia/ Lotharingia/ Vastum regnum/ Weterich/ Diabancia/ Gländria/ Geldria/ Normandia/ Britania/ Burgundia et.

G myastach Francuskich

S Keweris tho myasto

swa staroscy wssycki mya sta Francuskie przechodzi y Rzym przed Krystusowym narodenim dwa tysyaca lat zatoz ne czasow Abrahimowych. Mater nus swyethgo Pyotra wcein tho myasto naprzod na wyare Rze sciaynska nawrocit/bo Francia ry chto po czasyech Aposthotow slo wo Boze przyjeta.

Naturnus.

Parh wssycki myasto a

Sequana.

bogate/przez ktore idze rzeka zna myenita Sequana/ mosthy nad nya kamienne. Zamek krolewski nad rzeka barzo koscowno a mocno wystawiony. Mur okoto myasta mocne/ wlic pye set/ ludu wyele rozmaithego/ wssyckego w nim dosyc/ co yedno cztowek zamysli a okym wzry.

Gue son/ myasto Biskupye/ gdzys swiety Medardi byl Biskupem pod krolew Klotariusem. Pissa historikowe je przed tym krolewye Francuscy mye wali swe dwory w tym myescy.

Ambrana myasto w Pifardiey/ tak wezwane od Cesarza Gracian na/ przeto je ye woda w koto obiegta/ zwano ye przed tym Sammonobria/ a yesth zbudowane od Antoninusa Piusa/ y od syna yego Aureliusa.

Bituris albo Alwarikum/ yest myasto wssyckie we Francyeh/ ktos re tez zowa Aquitania/ yest myasto gtowne/ dtugye y sserokye.

Boscyot bal-

Przypowiesc

Tolos/ myasto nhegdy roskossne/ w ktorym byl nyekedy za poge now koscycot batwanski petny skarbów srebra y zloty/ ktorego gdy kto tknat pen sty nye wssed/ co sje byto przydato Rzymianom/ stad wysla ona przypowiesc/ rum Tolosanum noli tangere. To myasto byto nyegdy stolec Gotow/ potym wy p dzeni przez krole Francuskie/ ktorzy w Hispaniyey osiedli

Narbona stare myasto/ w ktorym czasu Strabona historika Mlad wyelki byl kupcow z rozlicznych krolestw/ zwane tez yest y ziemica Narbonska/ w rezy zymy owocow drogich a rozmaitych dosyc/ winy roskossne w nyey/ ktore do Bas zylyey myasto Korsyku woza.

Lugdun.

Pisse Strabo iz Lugdun czasu yego bylo myasto slawne a ochedo zne/ nade wssycki myasta Francuskie naslabetnyeyssie/ okrom Narbony/ y dzis nye mnyeyssie slawy y wyelkosc macyac w sobye dosyc ludu rozmaitego. Rzeki tego mia sta slawne/ Rodan z gor kamiennych cyekacy/ Arar rzeki y myasta schodzace sje wespot/ w morze Ligustickie wpadaja/ przez ktore kupye wchodza y wychodza.

Rzeki.

Ludzye wce-

W tym Lugdunye Rzymianye nyegdy stolec myeli/ ktore myasto y Rzymianye za tozyl. Ludzye wcein stamtad niegdy posli/ yako Trenceus/ Eucherius/ Faustus.

Arrelatenskie myasto nye daleko yest od nyehscy gdzys Rodan rze ka wpada w morze/ a od tegoz myasta wssycko Arrelatenkie krolestwo ma imye. Dze mya dobra y obfita/ zboza dosyc ma/ ktore od nich woza do Wloch do Genuey. To krolestwo ku Szwajcarom sje scyaga.

Alwention myasto nad rzeka Rodanem zaspadlo. W tym myescy stolec Rzymiskich Papiezow byl przed tym/ bo Jan Papiez Rzymiski 22. dwor tam swoy z Rzymu byl przenyosil.



Trzeche Rshagi

Rist 198.

Sabaudia Rshestwo/ Allobroges th tam ludzys zwano/ mya/ Allobroges. sto ich byto gtowne Wienna nad rzeka Rodanem/ ktore yednak y dzis yest gtowa Delphinatska.

Porohaty albo yemice Francuskie sa ty/ Aquitania/ Basko/ ma/ Britannia/ Toruma/ Normandia/ Pifardia/ Francia/ Limosis/ Aweria/ Burgundia/ Lotaringia/ Prowincia/ Delphinatus/ Rshestwo Barenskie/ Rshestwo Berriyskie/ Rshestwo Borbonskie/ Kampania/ Langendok. Ty wssycki krainy yez ykym Francuskim mowya okrom Britanniey ktora ma swoy wlasny. Ty tez wssy tki zymy sa pod korona Francuska okrom Sabaudiey/ Lothargiey/ y czesci Burg undiey/ ktore ku Cesarstwu naleza. Delphinatus yest Rshestwo/ ktore krol da wa piwssiemu synowi krolewicowi/ a ten Delphin po krolewstwy snyderci Francus kim krolew bywa. Burgundia rozdzyelona na dwoye czesci/ yedna czesc przylega ta ku Kampaniey/ te czesc krol Francuski trzyma/ a druga czesc Cesarz.

Rozdzyal syodmy Rshag Trzechich

G Nyemyeckich krainach.

N yemycki narod stad possedl z dawna/ o thym pisma nye mas/ abowiem bedac dtugo ludzmi grubemi/ ktemu pogani yako y my/ pisma jadnego nye vmyeli/ przeto dzyeyow jadnych ani swoich ani cudzych nye pisali/ az gdy sje Rzeszciayny estali przez przypedzenie Kartá wyelkego/ toz sie pisma wcyt poczeli/ wssakze w historiach stoi/ iz oni z dawna w swym krayu syedza/ nistad nye przychodzac/ zwlaszcza gdzys zowymy Rzesz/ Nyemycka/ ale napu scili myedzy sje cudzego narodu dosyc/ yako Czechow/ Burgundow/ Frankow/ Serbow/ ktore zowa Windis/ y wyele inych ludzi z wyspow potnocneg o morza/ ya ko s Szweciey/ z Daniey/ z Gotlandiey/ s Skociey/ y z inych/ przeto sje zmyessali s cu dzym narodem. O sserokosci Germaniey pisali historikowe Strabo/ Plinius/ Tacitus/ ale sje barzo omylali wedtug dzyeyssiego znanya/ abowiem ktadli Gera mania na dtuz od rzeki Renu/ ktora dzyeli Francya z Nyemey/ az do rzeki Tanais/ to yest wyelke y Wolgi ktora dzyeli Moskwa/ Tatarsi. Ku wschodu slonca yest na cisterzy sta mil/ gdzys nas wssycki Sarmaty przestepowali/ yaktmyarz wssycki Euro pe imi zasadzili/ ale to maly dzim/ boryem starzy Wlasy z dawna zwali Barbáros y Scytas pospotu wssycki pogany byc/ tak nas yako Nyemey/ y ine wssycki w potno enych krainach ludzi/ bo sje im dali znać. Gdy zymy Nyemycka nye scyaga sje dzis yedno od Renu do Oderi rzeki ktora przez Slasko idze a dzyelinas z Nyemey/ ledwa yest mil 80. wsserz/ od Bawor albo Szwabow do morza Nyemyckieyego/ kto ze zowymy Germanicum albo Balearicum. Nyemyckie krainy sa dobrze os syedleyssie niz nasze myasty dobre y wssami/ przeto Rshazat wyele macya iz myasta bogate ktemu wyelke/ co myasto wyelke to swoye Rshestwo ma/ s ktorych wyele moze wychodzie ludu zbroystego ku potrzebye. Drugie myasta sa sobye wolne/ co le dwa y Cesarza sa poslussni. Stey przyczyny wyelke a okrutne walki tak s soba ya ko s swymi przetozonemi zawzdy wyedli/ yako byli Szwajcarowye/ ktorezy zmocnia wssy sje nad swymi przetozonemi wybili ye/ a sami Rzeszposholita sprawny/ zowa Rzeki. Magistratus. Rzeki Nyemieckie przyednyeyssie ty sa: Dunay wychodzi s Szwab skiey zymy s czarne go lasu/ idze przez Baworska/ Rakuska/ Węgierska/ Wata ska/ zymy/ do morza Pontskiego Euxina. Druga rzeka Renu wychodzi z gory ktora zowa Adula dwyma potokoma/ yeden zowa pirussy/ drugi wtory/ idze ku potnocy byzac s soba ine rzeki mnyeyssie/ czyni wyelke dwoye yezyerze ktore zowa ye dno snich Konstanciey/ drugie Podamiey. Trzecia rzeka Lekarns poczy na sje nye daleko od wzbrozow Dunayowych/ wpada w Ren. Czwarta rzeka thez go ona ku jeglowanu Memus/ byzac ine rzeki s soba wpada do Renu. Pyata rze ka

Un iii

ta Ana

O Niemieckich krainach

Ka Amazus/ktora idzie przez Fryzja ziemie/ dzylac od Sasi Westwalia. Szostha Wjurgus-oni zowa Wesser- wysita s Sastey ziemie/przez Brunopolim idzie do morza. Syodma rzeka Albis oni zowa Elb/Czechowye Labi/ z gor Ciestich wycho-
dzi/przez Nysynska ziemie idzie y Saska/wpada w morze Niemieckie. Osina rze-
ka Swerus po Niemiecku Spie. Dzyewyata Wiadrns zowa Odera/przez Sla-
sko idzie az do morza Niemieckiego y Szejecina. Dzyefyata rzeka ktora tez zowa
Niemiecka Wisla/ktora sie poczyna w Slastu idzie przez Polske krolestwo/Pru-
skie/az do morza Baltearickiego albo Niemieckiego y Gdańska. Drugie rzeki
niemieckie/ktora w ty wpadaja zowa/ Rodanus/Ticinus/Vrsula albo Rus-Tibe-
rius/Lech/Mosella/ y drugich wiele ktore nye sa godne ku zeglownym.
Ren rzeka dzylci Niemce od Francuzow/ a Niemieckie krainy tylko pirwey byty
od Dunaya do Renu/wssakie dzis za Dunayem daleko sa/ zwlaszeja gdy Rzesce-
yanska wyire przyyli/bo za poganstwa nye dali sie im Rzymiany albo Francuzo-
we daleko rozszerzaj.

Rzeka niemieckie
se.

Biskupstwa.

Niemcy ktorzy za Renem rzeka/pod Rzymiskim panstwem a po-
tym pod Francuzy mieskali. Rycho po Apostolech wiare przyyli yako y Francuska
ziemia/ktora sie yuz byla przod okrzeta/przeto stey strony Renu wiele biskupstwo
zatozono/ yako biskupstwo Bazyleyskie/ Argentynskie/ Spirenskie/ Wormacyskie/
Moguntinskie/ Kolonskie. Zasye z drugiey strony brzegow Renu jadnego biskup-
stwa nye masy ani miasta powaznego. Zasye lepak Niemcy ktorzy nad drugim
brzegiem Dunaya zasiedli/ bedac pod Rzymiska moca/ z Rzymiany wspot wyare
przyyli-pirwey dobrze nizli Swabowye. Niemcy ktorzy sa z drugiey strony Du-
naya-wiele biskupst stey strony podziatali- yako biskupstwo Konstancyskie/ Aus-
spurgskie/ Grynskie/Katisponskie/Salzburgskie/Patawinskie. W starych a wysi-
sych Niemcow nye masy biskupstw/ tylko herby Polske a Eysterskie. Wymy-
tu inssie Niemce-to yest Saponia. Henrik Cesarz dobrze potym Bamberskie zato-
zyt biskupstwo- yako y Frederik trzeci podnyost biskupstwo Wydeniskie w Rakus-
kiey ziemi. Zasye drudzy albo sredni Niemcy/nye rycho sie do Krystusa nawrocili
Kaziodziey ktorzye od batwochwalstw odwodzili na wyare przywodzac/wiele po-
tracili/yako swyctego Albana/ktory gdy w Mogunciey lata Krystusa 425. wy-
znawał Krystusa/zabili. Potym s. Kilian z Ryma poslan Niemce nawracac/ w
Wyrtzburgu korone przyyat meceniska od poganstwa.

Latá od Krysta 612. Rupert biskup Wormacyski Bamerska Hanie nawrocil.

Turingi/Frankowye/Swabowye/ przez Bonifaciusa biskupa okrzeceni.

Grezy nawrocil swyety Willibord.

Saponia opadla byla od wyary na batwany- ale zasye przez Kartá wyelkego
nawrocena lata Panskiego 785.

Latá Panskiego 920. Margrabstwo Brandeburskie bylo dobyte przez krola
Rzymskiego Henrika/ y krzesz ziemia przyyeta.

Latá 1124. Otto biskup Bamberski ychat na Pomorskie ziemie- miasth nye-
mato nawrocil.

Latá 997. Woyewech biskup Praski Prusy nawracayac od
nich zabic.

Latá 1186. Meinradus cztowek swyctego zywota/ chen na-
przod Jslantom Krystusa opowedyat/zatozowssy biskupstwo nawracat az do ro-
ku 1200. Potym tam zakon zatozono Bozograbskich Rycerzow.

Alficia nad brzegiem Renu czasu s. Piotra wyare przyyeta.

O Szwajcarskiej ziemi.

Szwajcarska ziemia poczyna sie od Alpes gor kamhennych/
a scyaga sie ku Renu ku potnocy/az do Waldshut y Lamffenberg/ a zasye
tam stad idzie na zachod sloneczny wedlug gori Jur- az do rzeki Genewen-
skiej/ przychodzi potym do gor Alpes/ gdzie wyssey Franciey rzymata myesce.
W tey tez ziemi poczyna sie rzeka Ren.

Lucerna

Trzeche Rysygi

Rist 199;

Lucerna miasto w ziemi

Szwajcarskiej bogatke y och-
dojne. Tam yest stad kupiecki/
ktore kupye ida z Niemiec do
Wloch/ do Longobardiey/ do
Mediolanu/ y daley. Thy kupye
ida przez wielka woda a bystra:
y ktorey wodi konca- yest wyesa
wielka y wysoka/ s ktorey wyese
laternya wielka zawyessona/ w
ktorey przypawiono taki ogien
ktory barzo daleko kupcy widza
w nocy kedy tam yada. Zasye
na konych przez skaty kupye no-
sa ku Genuey albo ku Mediolanu.



Ligurina miasto iest niepospolite/ zowa ye Zurich/ na rostkossnym Zurich:
myesceu ofiadto nad rzeka wielka. Wina ma czyste/ zboza dosyc/ gory y skaty wyso-
ke sa miastu na wschod/ y rzeka tak tez/ ryb y wssiego dosyc.

Solothurnskie miasto hedno z miasth wyelkich Szwajcarskiej
ziemie/ nad rzeka Arola lezy na skale. Powyadaya Chronographi/ isby po Abraa-
mye w kilku set lat miasto byc zatozone. Miasto bogate a nyedobyte/ Senatowye
rzadzajako ino. W tym myesce yest wyesa Stonca/ na skale posrod miasta od po-
gjanow postawiona. Wyesa stona-
ca.

Friburg miasto/ dzis tam ten kat po Niemiecku zowa Ochland

To miasto na skatach y myedzy skatami lezy- czasu Lotariusza/ od nyego dzyedzia-
twem trzymane/ od Krystusa roku 1227. az do roku 1138. potym sie w ino rece
dostato/ to yest w Cesarstwie/ y drugich. Dawna sprawa yesth tego miasta/ cze-
lezy na skatach/ wysokich pochylonych yakoby chcyato wpasc/ cze-
scach myedzy skatami/ tak iz mury myeskie wysokye y wyese ida albo na dot przytro-
albo na skaty barzo wysoko/ tak iz kedy poydzyesh w myesce yestli na dot/ tedy przy-
tro/ yestli wzgore tedi cze-
kro/ yestli wzgore tedi cze-
rezy miasto lezy/ dzye rzeka. Ratusz syedzi na skale yakoby chcyat wpasc tak przytro.
Na tym myesceu byt tez nyekedy zamek obronny/ od ktorego z nyenagta zmuro-
wato sie miasto y wzgore y na dot. Skaty/ gory/ ktore miastho obiegty w koto/ sa
miastu za obrone nyemat. Tam w tey ziemicy wssytko yest co yedno ku zywossi
nalezy okrom wina/ ktoremu podobno skaty nye lubya.

Berna miasto nyepospolite/ ktore rzeka wyelka a gteboka Arola o-
byegta ze trzech stron/ od wschodu/ od potudnya/ od potnocy. Rako rzeka z dawna Arola rzeka:
myesce na dluz wzyatata/ tak tez miasto syedzi. Rze-
ka yest tak wyelka y gteboka
zeby na nyey y okretey wsty. Wssytki ma zywoty okrom wina/ ktore nie daleko z ichze
ziemie do nich idze.

Muenticum albo Wiselspurgiel/ nyegdy czasu Yuliusza Cesarza zic
mye Szwajcarskiej gtowa. Rest miasto sriednye/ na gorze wystawione/ starostwie
ekim obyczajem murowane/ gdzye yessze sa znaki starych sprawyc/ imyona/ pogan-
skim obyczajem wystawione/ rozne od dziszeyszych ludzi murow y robot. Sa y ka-
myenye nyektore potamane Rzymiskymi literami wybite. Rest tez tam wyelka Ro-
lunna albo slup postawiony na wyecina pamiatke yako pogan po-
spolicie dzyata-
li. Ta ziemia ma spotrzeb zboza y wina/ przylegta ku granicom Rysstwu Suban
dysk yemu.

Myasteczko swyctego Sawla ktory byl rodem s Szkociey/ nad Re-
nem rzeka stoi/ tamie y klasstor znamyenite. Tho miasto na czystym porcy syedzi-
myesszanye kupcy bogaci/ po wssytkiey Europie kupye znamyenite wyoda.

Schafausia miasto lezy za Renem/ pod lasem ktory zowa Gerri-
ma/ wya

O Nymyckich krajach,

nia / wyptoniwoſſy laſu wyelka czeſc winogrodow na tych myeſcach nadzynaſi / ſka d przywborne wino ida. Rzeki Rhen na potudnye pod myaſto idze / na potno cy od myaſta gory wdzycine a myerne / na ktorych ogrody y winnice. tam dobre wi na / bo gory winne patrzya na potudnye. Tamte nye daleko tego myaſta Ken s cyſnych gor idac / gdy bywa wciſnyon myedzy ſkatami / wyelkim ſumem z wy ſokich ſkat pada na niſka zymie / by dzyato idze borzace / kto nye widat przez ſtra chu na to patrzye nye moze / by tam ktora nawa albo tedz z onych ſkat na zymie v padta / w teſy by ſie zdruzgata by tez z obokow ſpadta. Ta rzeka pod myaſto Lan ſenberg cyſniemi ſkatami ſciſnyona idze / pizaniami bya temi optywacye / ale potim przeſtrzeney idze a gwaſtem wyelkim ſumyac do Bazyley Rauricorum.

Baden myaſto w Helveciey / w ktorym czeplie ſa / o ktorzych pi ſat Kornelius Tacitus / tak yeſt myeſce roſkoſſne y ma zdrowe a czepte wody. Za mek mocny pod ktory Limat rzeka byczy / a to myaſto yeſt w Ergoey. Rzeki ſkoro przyechawſſy przydzyeſ do Turgoey. Miaſteczko chedogye / z yedney ſtrony ma go ry / z drugzey rzeki wyelka a byſtra / na ktorey nawy wyelke ida. Ta rzeka s Tigu ru do Renu przychodza. A ſa dwoye myeſce Badenſke nye daleko ſiebye / yedno wyerzchnye / drugie niſkie wedlug Renu rzeki / w obu czeplie doſwyatſſone / thak iſ ye zowa ray zymſki.

Konſtancia myaſto Nymyckie / nye bargo wyelke ale chedogye a roſkoſſne / tam woda yafna przejrzyſta y rybna / Ken ſeroki na ſerza dwoye abo trzy mile / na dtuza pye albo ſſe mil Nymyckich w yezora wylewa. Zymia pto dna / ma dobre wino / zboza doſc / y inych zywnoſci. W tym to myeſce byto Concilium wyelke lata 1414. na ktorym byto Patriarchow ceterzey / Kardina tow rrr. Arcybiskupow rrrv. Biskupow C. r. y inych duchownych bez liczby. Takiez pa now ſwoeckich / tam Ceſarz Zygmunt ſpyewat Ewangeliu w miſſy w kaptan ſkim odzyeny: Eſt edictum a Ceſare Auguſto. Na tym Concilium Rana zua ſa ſpalono y uczya yego Hieronima / ktorzy tak ſmye ſli w ogien yako na yedny gody / iſ w Czechach ludzem dawali cyato Boze pod dwoema oſobami.

O myeſce ktore zowa ſtara Augusta Rauraka / dzis ſie w wyſſe obrocito.

T yeſt zymia myedzy gora Jura a myedzy Bazylea zowa Rauraka / thakli s po gaſtwa zowa albo s przemienienya ſlow / nye vmyeſa powyedzye. To mieſce mi le od Bazyley yeſt / nye daleko Renu byto oſyadto / to wlaſtwa yafne znaki / ſa ye ſſe mury ſtare upadte y dzis nad Kenem y okolo Renu / s kamieni kwadratowych wedlug onego ſwyata dzyatane / ktorego kwadratowego murowania w zymie na wytecy. Yeſli przed Kryſtuſowym narodzenim / abo potym to myaſto Rauraka zbo rono / yeſli ſami Nymcy abo Rzymiany / thego niſt powyedzye nye vmye / kyedy Bazylea w mili od tego myeſca z muirow wywedzona y zbudowana / ta ſtara podo bno zmiſczata / y w niwecz ſie obrocita.

Bazylea myaſto wyelke / dlughe y ſerokhe / przez to myaſto Ren ſrodkiem idze / ta woda nawy wyelke s kupyami do myaſta ida. Zymia rodna / wino dobre / zboza obſtoſc / powyetrze dobre. Tam yeſt znanyenite Kollegium / cho yeſt uczenie wyzwoionych nauk / ktore Eneas Silvius bedac yuz Papyem zatoa zyt / fundowat / y przywileymi wyecznymi potwirdzit. Takiez Bononiyske / Koleſ ſke / Heydelberſke / Erfordſke / Lipſke / Wyedenſke Koleia potwirdzit.

O zymie Alſacyſkiej.

W zymie Alſacyſkiej whele yeſt myaſt jacych a znanyeni tych yako Sunzgow / Kolmar / Elſas / Briſgow / Striburg / Briſag / Ofen burg / Schlegſtat / Strazburg. Tey zymie dla yey znanyenitey zywnoſci / ſa dna ina zymia v Renu rzeki nye moze byc przyrownana. Ma wino dobre / ma ru dy bogate

Trzeche Rzege

Rif 200,

by bogate / gory na ktorych ſrebro kopaya zwataſſa w czarnym leſie. The zymie Gory. Alſacia Krolowie Francuſcy nyegdi mieli pod ſwa moca / potym w ine rece przyſta Rubeatum myaſto Alſaciey / za poganow Rzymianow zatozone y zmurowane / roku 2. Olimpiadis 235. a od zatozenia Rzymu 914. za radzye Rzymſkich Junio / Ruſtico / Aquilino / a za panowania M. Antonyego y brata ye go L. Wera / lata od narodzenia Kryſtuſa 164. To myaſto znanyenice a koſto rono byto zbudowane przez Rzymiany / iſ tam dla obſtoſci zymie myeſkali / y tam ty ſtrony trzymali okolo pyaci ſet lat. Dzis w tey zymie Alſaciey ſite ſlachty / ktoro ma ſwe zamki / myaſta / wſi etc.

Kolmaria myaſto Ceſarſke na myeſcu roſkoſſnym / wody / rzeki zdrowe wyſſke dzye dzine przechodza / yeſt tez yedno s ſtarych myaſt / wina ma dobre zboza / wyſſke yego obſtoſc.

Celeſtadium yeſt myaſto murowane yako y Kolmaria / czaſu od Kryſtuſa 1216. za panowania Frederika wtorego Ceſarza / Rzeſina Szwabſka w tym myeſce koſeyot zatozita y zmurowata na ſtate Xerolimſkego / potym do brze opatrzon imyeni y zakonni.

Argentina myaſto znanyenite w Alſaciey / tak piſſa ſtary Kront karze iſ to myaſto byta Komora Rzymſkich Ceſarzow / gdzye ſwoye ſkarby chowali / dla tego zwali Argentina / to yeſt ſrebrna. Byto tez to myaſto pod Krolmi Francu ſkymi onych czaſow kyedi dobra czeſc zymie Nymyckiey Francuſkoye trzymali Stawne myaſto myedzy myaſty ktore ſa przy rzece Ren / zywnoſci wſſelakich doſc wyſſke yego obſtoſc. Ma to myaſto wyeſe taka ktorey ani Francia / ani Nymyeca ka zymia nye ma. Ta od roku narodzenia Kryſtuſa zatozona 1277. wſtawiczyne robzac przez rrrv. lat ledwoe dokonana / rzec wyelka a koſtorna / od fundamen tu do wirſchu s kwadratu cyſtego ſtozona / na dtuza ma ſlopnory 574. yey roboz te ktada myedzy ſyedmym dziwow ſwyata. Biskupſtwo Argentinske wyelke a bogate / bo pirwſe w Nymcech.

Naberna albo Zaberna / to myaſto byto yaloby yeden mur Rzym ſkich panow / dla nayazdaw Nymcow do Galliey / dzis yeſt pod panſtwem Ar gentinskim. Piſſa drudzy iſ to myaſto zatozyl Julius Ceſarz. Ma wino / zboza / y wyſſke yego doſc. Lata od Kryſtuſa 1525. w tym myeſce y przed myaſtem tilko tyſzey ludu porazito Rzyſe Lotariſke / y na drugich myeſcach takiez krwoe ro zlane nyemate ſie ſtato / gdy ſie byli chtopi przeciw panom ſwoim znowili / czy nyac ſnimi o wolnoſc Rzeſciyſka.

Wyeſe Papi ſtwa.

Koſterſt dlo pſtwa o wola noſc.

Wypisanye Liniey zachodney

Renu / od niſſey Alſaciey az do Mogunciey.

T zymia o ktorey piſſe / byla nyekedy Francuſkoy zymie przytaczona yako y Alſacia / aczkolwyet Nymcy przyechawſſy Ren te zye nye opadowali yeſſe przed Kryſtuſowym narodzenim / o czym piſſa Hiſto ricy / y Julius Ceſarz ktori Tribori / Argentoraki / Nemeti / Wormaciany / liczy mie dzy narodem Nymyckim. Te zymie Linia czaſu Karta wyelkego zwano Krol ſtwem Auſtriey / y byto eſbne Kroleſtwo / zamytayac w ſobie Alſacia / Weſterich Lotariſka zymie / Brabancia / Holandia / ale to Kroleſtwo nye dtugo trwato dla rozmozenia ſynow Krolowſkich / ktorzy potym Kroleſtwo w panſtwa dzya tem obzo zili / a kyedy zaſe nye ſtato myedzy nimi tego narodu / zaſe przyſto w yednoſc / wa ko Szwabſka zymia / Nymycka / Baworſka / Turzynſka / w ten czaſ Auſtryjske mu Kroleſtwu byly przytaczone.

Weſterich / to yeſt / Kroleſtwo od zachodu Norica.

T zymia yeſt piawye od zachodu ku Franciey / ktora trzyma wyelce Grabow y Rzyſat.

O Nymyckich krajach

Rubrika.
Kalcadan.
Zyme srebro.

Ksiazat/yako Ksiaz zweyburgskye/ Grabya Bidiscensti/ Ksiaz Lotariński/ Grabyowoye Nassawenscy/ Grabyowoye Legimienscy/ Biskup Trewirski. Ta zye mya yest modna/ zboza y inych zywnosci dosyc w nyey/ okrom wina: Bydta/ zwirzu ryb rozmaitych y rzecznych y stawowoych dosyc. Stey zymy woza kamieni Rubrika ktorey tam dosyc/ y kamien Kalcadan. Ma tez Sol ta ziemia/ zwata ssa ktora pod biskupem. Tam tez kopaya zyme srebro.

Tam gdzyshe y gor konczy Alfacia/ tam she pocyna Wazgoia/ idzye az do Renu rzeki od zachodu yest wssycka gorna/ petna lasow/ dąbrow/ stas wow/ torowkow/ y zamkow ma dosyc w sobye mocnych.

Bastany.

Wissenburg yest miasto zacne/ mocne/ y znamyenne/ y Wogazh gory/ wrodzay zboza ma nyepospolity. To miasto byto tez niekiedy pod krolmi Francuskymi. Wina y inie rzeczy ma w sobye/ ktore od nich idzye do inych ziem/ yako do Swabckey/ Baworsckey/ Westriysckey/ do Lucemburgu/ Brabanciey/ y do inych Nymyckich ziem. Tam tez dosyc Kastranow/ ktore do Turzynskoy y Salsckey zymy woza/ y wssyckie nawy y okrety napetnione Kastranow ida woda do Angliey. Randow miasto wssyckie murowane hako y inie miasta/ yest Cesariske/ syedzi tu goram ktore Wazgoysckie zowa/ dwoye mili od Renu/ na mysesu roskossaym zasjadto/ zymy wrodzayna/ zboza y wssyckiego ma dosyc. Ma mury/ rweze/ bastey/ waty/ okoto miasta mocne.

Migdal:

Spira miasto slawne/ mocne/ y bogate. Trzy koscholy tam byly nyegdy poganskaye/ Wenery/ Merkuriussa/ Diany. Tam wina cyste czyrwone/ ktore do inych miast rozwoza/ zboza rozmaitych dosyc/ owocow/ Migdalow obfithosc wssycka/ wssycka Nymycka zymy od nich ye ma. To miasto przy Renie osjadto. Wormacia nad Renem/ miasto wssyckie y bogate/ przed Julius sem Cesarzem byto pod mocą Trewerenska/ potym byto poddane y Rzymianom/ az do Atila Krola Hunskiego/ ktory wssycki miasta nad brzegiem Renu Francuskim zborsyt/ pokazit y spustosyt/ dzis yest Moguntinsk. Ma wssycki zywnosci/ y wina obfithosc.

Mogan rze-
Fa.
Druzus.
Colosus.

Treweris miasto/ w ktorym pospolithe pirwey myestkali Cesarze/ czego yessze y dzis sa znaki w murowaniu. Trewirowoye sa/ ktory dzis nad Renem Arcybiskupowi Trewerensckemu sa poddani. Miastho na roskossnym mysesu syedzi/ zboza/ zwierzyny/ ryb/ wssyckiego ma dosyc.

Moguncia stara/ troche opodal od rzeki Renu byla/ sa yessze y dzis stare wpadki murow na polu Moguntkim. Na roskossnym mysesu osjadta byta za poganstwa/ gdzyshe Mogan rzeka s Frankonicy idzye a w Ren wpada. Ma dobry wrodzay z obu stron Renu/ sa tam znaki poganow yessze y dzis. Druzus Cesarza Augusta pasirb ktory Nymyckie zymy chcyat pod moc Rzymiska podbit/ zostawit w tym mysesie wyecina pamiatke wyese albo slup kamienney/ obyczajem poganskim sprawyona/ ktora do tego czasu na gorze stoi/ ma figure zotadyowa. W tym mysesie Impresoria napirwey wymyslono robic/ y z russion strzelac.

Bingium.

O myesche yest/ gdzyshe y zbiegaha rzeki Renu y Nabeja/ trzymato swoye pamiet y inye od narodzenya Pana Krystusa az do tych czasow. Na tym mysesu porazon Druzus y zabie pasirb Cesarza Rzymckego Augusta/ a yako drudzy pissa ze spadl s konya y zabil sye. Skadje Owidius napisat w ty slowa: Et nomen et mortem debet Germania Druso. hec nimium virtus quam brevis illa fuit. Yest y dzis nye daleko tego miasteczka ptoł rzeczony Druzet od tego to Druz. Lata od narodzenya Krystusa 1150. byta w tym mysesie barzo dziwna panna/ zakonnicza/ imieniem Hildegardis/ ktora bedac czesotroc w zachwy cenny/

Trzeche Ksieg

List 201.

cenny/ nawykta wyle rzeczy przyszlych opowadac/ do ktorey tez swyety Bernat listy pisat. W tego tez miasta prawye w posrodku Renu yest wyesa ktora zowa



Myssa/ od takzey przygody: Panna Panna skiego 914. za Ottona wyest y do/ biskup Moguntinski/ ktorego byt wyelki gtod na zymy/ ten widzac vbogi lud gtodem wyelkim wci/ siyony/ zebrał wyle vbogich do stodoty y zapalit ye mowiac/ is ci nye sa rozni od myssy lud yest nyepozytczyny. Pan Bog nye przecirpyat mu te okrucenstwa/ wnetz she myssy ze wssad zebrały a nafi she rzucily choc go zysc/ nye dawayac mu odpocynku we dnye y w nocy. On wyest na te wyese ktora byta myedzy wodami/ mayac za to aby myssy ptywac przez Ren nye vmyaty/ ale to nie po mogto/ bo ony myssy y tham sty za nim woda/ y na wyese wbyegty/ a tham go wyadty. Pissa drudzy ze ony myssy nye tylko ze go zasadyty/ ale y inye yego na scianach napisane pomazaty y wygrizty

Plaga przez myssy.

Wyfalia zymy gorna a wssycka/ y hedne strone ma Hunesku/ kyeysckie panstwo/ a z drugoy strony Lucembursckie Ksietwo. Ta zymy ma cyeplice ludzom nyemocnym dla ich chorob barzo pomocne. W tej zymy wyese le miast wssyckich a roskossnych/ zymy obfithosc/ dla tego tez tam Rzymianye pogani myestkali/ czego sa znaki wssyckie/ yako napisy Rzymckie na kamieniu wssyckim a drogim/ ktore z daleka do Nymyck prowadzili

O Miastach y o miasteczkach

ktore sa nad Renem od Bingiey az do Kolna Algripinskiego.

O Bazilehey az do Mogunciey y Bingiey podle Renu na prost yest zymy z obu stron rowna/ ale y Bingiey przez cyeysckie a cyasne gory Ren idzye/ az do Bonny/ na ktorych mysesach tak sye gory ciasno scho dza/ ze Ren kamieniem ciotowyet przecisnye. Z obudwu stron brzegow Renu wyle le miasteczke y zamkow na gorach a na opokach.

Bonna myda-
sto.

Miasto ktore zowa Confluencia/ od tego myesca na ktorym yest/ gdzyshe sye scykaya rzeki Ren a Mozella/ wezwane Confluenciarum/ na wesotym mysesu zasjadto nad rzekami/ gory ma wesote/ zamki/ winnice/ wyspy roskossne/ w rodzay zboza dobry/ ma wssycko czego natura ludzka potrzebuje/ tolos tam swyese y zawidy trafil. Pissa Kronikarze Nymyckey sye tam Kaliguta Rzymski Cesarz wrodzil na mysesu Ambiano.

Kolno Algripino/ miasto wssyckie/ mocne/ znamyenne a bogate nad Renem rzeka lezy. Czasu narodzenya Pana Krystusa Kolno byto gtowa nissckey zymy Nymyckey/ ktore zwano Vby od Vbyow zasotone/ przeto ye pirwey zwano Vbipolis. Tam tez myeli Rzymianye myestkania swoye gdi walczyli przeciwko Swabom ktory na ten czas w Sasi miestkali przy rzece Albim. Tamje kazat Cesarz Julius most drzewiany wezniec przez Ren/ przez ktory prze wyodt woysko Rzymckie na druga strone Renu/ chocya ta rzeka gtoboko/ sferoko y pretko idzye. Ten most dziwnym sposobem maluya yaki byl. Potym po kilku lath sbudowano Kolno Algripino y most kamienney/ miasto Marek Algripa pogani/ Cesarza

Gallien albo Francien

Cesarz Augustus Rzymu tego
zyc za tożyt/przeto ye zowa od ye
go imyenia Agripino/po ktorym
Rzymiany przez wyele lath cho
myasto trzymali y w nim myesta
li az do Markomira krola Fran
cuskiego/ ktory Rzymiany tam
stad wygnat roku od Kristusa
400. Potym Otto pirwssy wyl
ti Cesarz odyat to myasto Fran
cuzom/a ku Cesarstwu Rzymkie
mu przytaczyl. Zasy Kornelius
Tacitus we rzy. ksygach pisse/ iz
od Agripiny Augusti cory Au
gustusa myasto wezwano Agri
pina. Koscyotow tam znamienitych dosyc/ yedennasce koscyotow Kanonikow/
Dwana sce klastorow umichow/ dzysece klastorow mnissel/ dzywytetnasce ko
scyotow farnych/przy nyektorych sa Kanonicy. Tak sa dobrze opatrzeni biskupi/ iz
biskupstwo Kolenckie rowna sce srednemu krolestwu. Na drugiey stronie brze
gu Kolna nalezyono mury znamienite sprawa s kwadratow zmurowane pogani
skie/ z wypisy Rzymianow/ ktorzy dali imyona swoye na kamienych muiowych wy
biac na wyecina pamiec.



Limburg myasto y Rzesstwo Limburskhe/ w ktorym ziemia
ptodna/ wissego co ku zywnosci nalezy ma dosyc/ te ziemye ku Francien licza/ ale
czie wyetisa tego Rzesstwa ku Gylendrijskemu Rzesstwu przytaczona yest.

G Rzesstwo Brabantinskim y o nyektorych myastach tego
Naprzod o Alquisgranum/ cho yest Alch.

To myasto yest w Rzesstwie Brabantkim/ zalozyt ye pogani
nin Rzymianin Granus brat Neronow/ przyjecha wssy na to myescie/ na
lacz wody cyplice gorace/ tamze myasto zbudowat z murow a s kamienya/ y prze
zwat Alquisgranum/ od wody y swego imyenia/ ktore imye trwa az do tych czasow.
Ziemya yest wrodzaju dobrego/ yzyna/ ma wssytki potrzeby ku zywnosci.

Lowanium/ nyegdy Grabstwo potym Rzesstwo Brabantckie/
Myasta tego ty sa/ Lowanium/ Bruyella/ Antwerpia/ Liwella. Ziemya hoyna
we wssytkim wrodzaju.

Beldria albo Rzesstwo Beldrijskhe lezy w dobrym kraju/ wssytki
zywnosci ma ktore yedno ku ludzkim zywnosciom zalezy/ takze te Rzesstwa/ Mon
tenckie/ Bergenckie/ Alwienckie.

Golandria ziemia/ od potnocy ma morze y ostatek Renu/ ma ro
skosne y pozyteczne wyspy/ wssytko ma w sobye/ Rzesstwo/ Biskupstwo/ Cesarzo
wi poddane/ zowa Traiecten. Rest ziemya sseroka y slawna myedzy rzekami. Ma
od wschodu Fryzy/ od potudnya Westwalia. Traiectum myastko bogate y ludne
gtowa tey ziemye. Biskup thego myastha czterdziestcy tysyacy ludu walecznego na
walki wywodzi kedy tego potrzeba. Z Gdanika nawyetse towary maya.

Kurienis myasto w Reckey/ na skalnych gorach shedzi/ od Renu
rzeki nye daleko/ yest wyelke a bogate/ ktora to ziemya myast wyelkich a bugatich
ma dosyc/ obfita wssytkiego wrodzaju. Tam tey nye daleko Retigoya od gory Re
tikony przezwana. Te wlosc Rzeszeta Rakuskie trzymaya. Tam tey sa cyplice ro
skosne dla ludzkich chorob.

Podamicka ziemia/ ktora wshelose wod ma/ zwolasseja rzeki y hez
zyoro Akromus. Ta woda moze yechac do Konstancien/ zowa te rzeki Bragan
tinska/ ta

Trayektum.

Retigoya.
Cyplice.

Trzeche Rzesge

Rif 202.

cinika/ t. k. yez yzemye. Ma w sobye myasta czelne a bogate na wyspach y oched
jne/ kupie wielkie rozmaite. Rest tey Grabstwo Brigantinsk. Ziemia dobra y yzyna.
Kindia myasto Brigantinskhe stare/ za poganstwa yessze zalozo/
ne/ Strabo ye zowye Lacus Acromus albo Brigantinus. To myasto woda oby
gtat/ a yest ziemya yzyna. Ten wysp albo kraine Rzymiany czasu Oktawiana Au
gusta zwyciezyl wssy/ Retos opanomali. Rest tam yessze wyetisa stara kwadratowa
ich pamiatka. Tam tey Rzymscy Cesarzowie pogani walki wyedli z Tyemcy.
To myasto ma stad znamienity kupcycki ze wssytkich ziem/ z Baworsckey/ Szwab
ckey/ y z inych/ yako zboza/ sol/ zelazo/ y ine rzeczy/ ktore ku goram Szwancarckim
ida. Przy tym myescie yest grob/ zowa s. Aureliey/ nad brzegiem rzeki/ ale wyetse
podobienstwo ze to yest grob poganski/ zacnego yakego Rzymianina z domu Au
relianow/ wedlug napisu poganskiego/ kedy o tym pisma ani pamieci nie masy.
Oberlinga myasto Cesarckie/ nad brzegiem wody Podamickhe
miej zasadt/ acz przod byto pod Szwabckemu Rzeszety. Rest w nim stad zbo
za ktore woda przychodzi/ a potym do inych miast idze. Rest ziemia yzyna a ptodna
Mila od Konstancien yest Angia myasto na sserokim wyspie/ ma klastory zacne Angia.
dobrze opatrzone/ wina y ine zywyoty roskosne.

G ziemi Hegoienskhe y o myastach y zamkach yeh.

Niez wody Kolenckhe ku potnocy poczyta sce ziemya kto
ra zowa Hegow/ myedzy Renem a Dunayem/ mata ziemya ale ptodna y ro
dna/ na dluzja a na sserza idze na sserce mil Tyemecckich/ ma w sobye myasta/ zam
ki mocne na wysokich gorach y na skalach/ ktore wssytkiey Szwabckey ziemi sa mu
rem a obrona. Wodnych zamkow mocnych licza 46. Ta ziemya ma dosyc zboza wssy
tkiego/ wina czyrwonego tam wyele. W tey ziemi slachty nye mato/ Landgraw
stwo ku Rzesstwu Rakuskiemu nalezy/ ma myast dosyc/ gory/ skaly wyelke a wy
skye/ dzyela/ Hegoycka ziemye od czarnego lasu/ ktore sce ku potudnyu obrocity
ku Hegoiy/ hoyna a yzyna ziemye tam ludzye maya/ ale gdzye Dunay ku potnocy
idze/ gory wssytki zimne sa lodu petne y lecy/ tak wysokye sa ze ich kawern slonice
nigdy nye dochodzi/ a cokolwyet dzdu na ty gory pada wedlug ich sserokiego ro
sejagnyenia/ splywa albo do Renu/ albo do Dunayu/ co plynze do Renu/ cho w
morze potnocne wchodzi/ a co w Dunay/ to w morze Przekopskie wpada.

W tey ziemi iest zamek na wysokiej skale/ iz z iedney strony dachu wieze cieze prosto
do Renu kedy desce/ ktory idze ku zachodu y ku potnocy/ z drugiey strony dachu
desce wpada w Dunay ku wschodu slonecznemu/ ten zamek zowa Hohen Kreg.

Brigoria albo Brigow/ ziemia we wssytkim wrodzaju obfi
ta/ wino w nyey roskosne/ wssytko ma co yedno czlowyek zamysli/ idze az ku
Bazyleyey.

Brizak myasto na skale okragley sserokhe y zamek/ shedzi Ren
ma na zachod sloneczny/ yest myasto muiowane/ mocne/ ludne/ w dobrym kraju/
zywnosci dosyc. Byto nyegdy Rzymianom obrona przeciwo Tyemcom.

Tam tey nye daleko yest Rzesstwo Zaringenskhe/ gdzie wino rosko
sne czyrwone/ ktore moze byc przyrownane y dobiocya y smakem winu Wulcu
renskemu.

Myasto Friburckhe yest znamienite/ glowa Brigoyckhey ziemie
wyelke a mozne/ ktore czasu potrzeby trzy tysyace ludu wywodzi przeciwo meprzy
yacelowi. Ma wino dobre/ zboza obfite/ slachty w myescie wyele/ ma kamienie
ktore zowa Kalcetan. Rzeki idze pod myasto rzeczona Threysem barzo rybna/ Kalcetan.
ktora sce poczyta tam y tego myescia nye daleko Dunaya. Ma to myasto w koscyo
ta wuest mocna/ chedoga/ dzyatem nyepospolitym sprawyona/ wssytki kamienya/
nad ktora przy Reny nye masy chedossyey y mocnyssyey/ po wyey Argentinskhey.

G Cyplicach Badenckiego Marsalswa.

Co y

Ty cyplice

O Nymyckich krainach,

Ty cyplice tak sa cyplice i y praka oparzy y omknye yako w ukropie/ y wyepza/ a y woda inemi rostwarzaya. Maja tam dobre zywnosci ktorzy tam myeska. Ma to panstwo myasta pod soba mocne y zaene.

O Algohey zemi,

Lichá rzeka.

Algoha best czesc Szwabstey zemi/ od wschodu ma Riche rzeka/ od zachodu Podamicka rzeka/ od potnocy Dunay/ od potudnya Alpes gory/ kady: nyekedy zwano Recta secunda. Zyemya dobra y zywnosci rozmaite w sobe ma. Rysstwo Rakuskie/ Biskup Augspurski/ y imi Grabowye/ Opaci/ dobra czesc trzymaya tey zemi/ okrom slachty y myast drugich Cesarstich. Tham w tych zyemyach ptozna cyentke dzyataja.

Ptozna.

Ista myasto Cesarstye/ w ktorym pospolicie ptozna cyentke robya/ y po inych myasteczach y wsiach okoto nyego/ ktore ptozna y do Turek ida. Wiedza y nye dobry/ a wssakoz Rzymiany przed narodzeniem Pana Krystusa myeska tam na tym myescu/ co dzis napis na dtugim kamieniu wybity sserzey wlasny/ ktory y dzis chowaja w klasztorze.

Kampidoná albo Kempten myasto/ zwano ye przed narodzeniem Pana Krystusa Wermeta. Myeska na tych miescach Wtochowye/ czego yessze y dzis znaki nayduja.

Memingen best myasto Cesarstye/ chedoghe/ obronne/ idze przez nye rzeka nyewyelska ale myastu pozyteczna. Tam ptozna cyentke rozmaite robia: yaktmarz wssyky myeszezanye pospolicie sye tym obchodza. Tam tey wyle klasztorow fundowanych za starego Krzeszianstwa/ przez Rysaztha y Grabye dobrze panstwem opatrzone.

Potym drugie krainy ktore zowa Winstgow/ Finsterminz/ Inthal y Eschlánd ktorych wyetssa czesc ma Rysaz Rakuskie/ Biskup Ruzienki ma thez tham ludzi nyemato pod swa moca w tym tam krainy.

Insprug myasteczko y zamek/ gdzhe komora y parlament Grabstwa Tyrolskiego/ y drugich krain Rakuskich Rysazat wyssich.

Gal myastho nye daleko Inspruku/ gdzhe dobra zbroye cyynha/ tamze y sol warza.

Gory nalezy
ny.

W Grabstwie Tyrolenskim nalezyony byty gory we wsi Schwarz od slachty ktorzy to imyenne dzyerzeli/ srebria/ myedzi/ y ztoza/ starb nyepospolity/ przed stem lat/ s ktorych gor wyetki pozytek zyemya ma/ ale wietssy Rysazeta Rakuskie/ zwta sseja Zygmunt ktory frimarktem tych gor dostat pod zyemyany.

Daley lezy Briria myasto Biskupye/ potym Trident myastho y zamek/ czesc ku Rysstwu Rakuskiemu/ czesc Biskupa Tridentyskiego.

O Szwabstey zemi y o ny

myastach czelnyszych/ y panstwach,

Szwabstka zemia best wezwana od ludzi Szwabow/ ktorzy s tey strony/ ktora dzis Tlancy y Prusy zowa/ y z inych Salskich myast/ wysfli: y opanowali te czesc zemi. Ktora przod byta zwana Nymycka/ przez ktora Ren y Dunay rzeki znamyenite ida/ Ren wpada w morze potnocne/ a Dunay w Przekopskie/ a to za yeden dziw/ i ty rzeki z yednego zrodta idac/ Dunay nie cirpi Wigorzowa w Renye ich dosyc/ y ty rzeki ktore do Dunaya ida nye trzymaja ich w sobe/ ale ty ktore do Renu obfotose ich maja. Zyemya czescya rowna/ czescya gorna/ wrodzay dobry ma/ pussesje/ towiska wyetkie/ i wirzu y bydta dosyc. Myastb wyetkich y mocnych petna/ y zamkow nyedobrych. Ma zelazo/ srebro/ y ine rudy al do krusca. Od zrodta Dunayowego gdzhe sye poczya az do Olmy zerossa nad Dunayem yest gorna.

Trzeche Rysygi

Ris 203.

Zemica Alkenska po Nymycku Elb w Szwabstey zemi best cyetka a twarda/ nye dawa s iyebye yedno owyes a yeczmyes y to s cyetka praca/ bo trudna ku oranyu/ i musi do ptuga zaprzac rui. wotow. Wina nye ma/ ale ma myasta/ zamki/ mocne/ y Grabstwo Wornigenstye.

Zemica Forcipenska Schor/ ma zboza nyeco/ wina nye ma ani wody yedno co z Dunaya a ze dzydu. Ma zamki y myasta dobre.

Zemica Albucenska/ w tey hato y w inych skalne zemi sa. Ma myasta y zamki mocne. Zyemya yako y ty piroffe twarda a nicjemna. Takze tey sa y drugie zemie Hanekan y Hal. Nst las w tym tam krainy ktori Franki od Swe Benetan. wow dzyeli/ ktoryma sserokosci mile/ na dtuja przez trzy dni chodu. Tam sye tey las poczya ktory zowa Hircinia silua/ idze az do Rectey Norlingenstey.

Wiraggrund las y zemica mala/ tylko ma sshedm mil na dtuja/ rze ka Rakst przez nye idze/ ma myasta y zamki twarde/ wina nye ma/ ma klasztor yast rzeka. Elbuangen slawne etc.

Rehngona zemica ktora tey ma zamki y myasta w sobe dobre/ y klasztor powazne. Sa tey tam w tey zemi y myasta Cesarstye.

Erdlinga stare myasto Cesarstye w posrodku Szwabstey zemi zasjadto. Zbudowane to myasto od poganstwa imy ma od Klaudiusa Tiber. Nerona trzecyego Rzymstye go Cesarza ktory to miasto opanowawssy Nymycka zemi ku panstwu Rzymstiemu podbit. Ten Cesarz Nero kochal sie w tym/ i ty myasta yego imyenyem zwano. Tez y w Galileey od swego przezwiska Tiberia myat/ a dwye myescye w Szwabstey zemi Noroberg a Terolinge thak zwac kazat/ a tho sye dzyato ry. lat po Krystusowym narodzeniu/ kedy Tyberius Nero w Szwabstey zemi panowat. To myasto Ptolomeus Are Glawiane pisse/ i Tichus Domicianus/ ktory z narodu Glawionow byt/ lata Panstye go 163. na tym myescu Nymee porazit. Tha zemya yest dobrego wrodzaju/ ma wssytko w oby/ myasta y zamki mocne/ wody roskosne/ y ine zywyoty.

Kemischal y Prenssthal,

Na tym myescu yest myasto Cesarstye/ przez ktore idze woda Kemf/ w chym myescye nawycecy zemyesnikow ktorzy dzyataja pacyerze s Krystatu/ s Succinus kosci/ y z inych rozmaitych materiy. Myeszezanye myesazja zysku do roku na tilko tysyey stych gategiek toczonych.

Wallis Nagolch ta kraina ma myasta/ zamki/ klasztorow/ y Grabstwa/ zywnosci dobre z zemyosla s kucperwa.

Szwabowye myeli s scharadawna Krole swoye/ zwta sseja czasu Zuliusa/ Augustusa/ Tiberiusa/ Konstantina/ Cesarzow.

O Rysstwie Wirtenberstini,

Zemya albo Rysstwo Wirtenberstye/ okragte yest/ ma w sobe myast y miasteczek wyle/ zamkow nyemato y klasztorow/ krom trzech myast Cesarstich/ Ellingi/ Wilam y Reuthlingi/ ktore sa w Rysstwie z dawna. Myasta lepsze te go Rysstwa sa Tubinga a Stuthgardia.

Olma myasto znamyenite w Szwabstey zemi nad brzeghem Dunaya/ gdzhe sye dwye rzecze schodza z Dunayem/ Hiler a Btaw. To myasto nye/ Biler. Blaw. gdy mmissy Augienscy trzymali/ z nadanya Kartá wyetkyego/ wssakze sye od nich za wyetka trudnoscy/ wykupili/ dawssy im ruij. thysace stoych cyrwonych. W tey Olmy kofcyot y wyetja przy nim znamyenicye a kofstownye nye dawnego czasu zbudowan yest. Taki kofst yego ktadye Sebe: Munsterus dzyewiec set tysyey stoych cyrwonych myeskim nakta dem.

Augusta albo Augspurg Rectey piroffey ktora dzis zowa Szwabstka zemya/ myasto Cesarstye. Druzus Germanicus naprzod to myasto myanowat swym przezwiskiem/ potym na wyeczna pamiec wezwat Cesarstkim imyenyem Cesar Augusta/ yako y dzis zowa. To myasto- bedac pod Rzymiany/ bogi Rzymstye wez

O o iij spot snt

O Rymieckich krainach

Spotniami mieli/to jest słup Mer-
curiusow/ktorego y dzis stare na
pisy gteboko w ziemi nayduya/
gdzye go Augusteńskim zwano/
yako na on czas poganstwo wy-
rzyto. Plato y Prozerpina też tam
koscoty swoye myli/ Apollinus
Kranio y Mars myli też tam po
swoiconie słupy. Potym to myasto
byto zborzono od Attila lachy od
Krystusa 450. Pisse Seb. Mun-
sterus iz to myasto tak wyetke jest
a ludne/iz roku od Krystusa 1549
tysiac syedni set y pyet nowo naro-
dzonych dziatek okrzezono yedne



roku. Zasye na pospolitych cmyntarzoch tysiac dwie scye y rrvii. ludzi smyrcia przy
rodzonu a chorobami/nye morowym powyerzem/ pogrzebyonych tego roku pepisa-
no. Stadje kazdy porozumyeć moze co myesczan jest. I Tho myasto ma spytale
znamyenicye nadane/osobne domy chorych/osobne sirot/osobne masancom/osobno
trudowatym/osobne powyerzym zarazonym. Sirote y ine vbogye abo w rzemysla
abo na nauki nakladem wyetkim dawa albo opatrza/tak iz tam zadny nye proznie
ye. Nad to kolarowye ludzjem nyedosthatnim lata Bozego 1519. wyecy nieli
sto domow by yake myasteczko zbudowali/nadali/ swym nakladem na przedmye-
sciu swietego Rakuba.

Woyewodstwo Renske/ jest imye dostoyenstwa y wriedu/ kto
re Cesarzowye nyegdy fundowali y nadali/ yako sa imyona Lanthgrafow/ Mars-
statkow/ Burgrabow/ Grabow. Woyewoda Renski z drugimi Cesarza wybiera
Beydbergu myasto mocne a obronne/ glowa Woyewodstwa Ryn-
skiego/ tam sye rzeki schodza Ren a Neckarus. Ta wosytka wotse wyecy ma gor/
stat/ a lasow/ bo jest wyetka czesc Herciniey lasu/ albo czarnego lasu/ ktorzy zowa
las Ottonow.

O Baworskiej ziemi.

W ziemi Rorikum pierwey zwano/ Dunay o Gwatstkiey
ziemye przez nye idzye/ Rakuska/ Strycka/ Koritanska/ ziemye w sobye zamy-
ka/ iz yeden yzyl y yednostayne obycaje ludzye wosytce maja. Dzyeli sye na
citerzy biskupstwa/ Salzburckie/ Ratysbonskie/ Patawieskie/ Frysenskie. Myasta
ma zacne y znamienite/ zamki takze/ nad ktore we wosytcey Europie tak mocnych
a ochedoinych nye mas/ zboza/ wosytlich zywyotow dosc ma/ rzeki/ lasy/ puszcze/ po-
zyteczne etc. Baworska ziemye Dunay na dwye czesci dzyeli. Rzadko pod yednym
panstwem byla/ Rzymiany kedy swyate podbiyali pod swa moc/ yedne czesc Du-
naya od potudnya opadowali/ y woysko tam wstawiczye myli/ ktore Baworowye/
Nymcy/ z drugiey strony Dunaya czesto wyganyali y porazali/ ciego yessce dzis
sa znaki starich kamienyow poganstkich/ Rzymkim pismem wybitych/ yako yeden ka-
mien wybity ma napis: Surinus nyefortunny ocyec/ ten grob sprawit na czesc bo-
gow obroicow/ y umartych/ y na wyeczna pamiatke woyska y Rycerstwa wosytke
go Rzymstkego/ ziemye Windelkow/ ktorzy tak niedzye pobici/ za Rysazita w bi-
twie ktora myli w Moeyngu/ y za sony rego Wiktoru y Aureliusa.

Ktorego czasu Rzeschanska wyara do Bawor weskla,

Pisse Jan Alwentinus/ iz nalazl stare dyjere w Bibliotece Pa-
wistke y/ iz nyeyaki Marek swietego Pawla weien (nye Ewangelista) po-
czawssy od Laureaku Dunayem yadac pirowsy Krystusa Baworom opowre
dzyat/ ya

Trzeche Rysygi

Ris 204.

bysal/ yako tej rego czasu Lucius Cinciuski weien w Moguncyey/ Renu a Cre-
scens y Clemens w Metis myescye znamyenicy nad Mozella rzeka/ Krysthusowe
wyare oznaymili. Na tych myescach w ten czas potayemni Rzeschiany byli/ nye
mayac koscotow. Ale iz Senatowye Rzymscy statut byli srogi ystawili/ aby kazdy
Rzeschianin byl zatracen/ et ystawe barzo okrutnye nyektorzy Cesarzowye wypet-
nyali/ ale wyecy Starostowye od nich ystawieni/ a im wyecy Rzeschiany gladi
li/ tym sye ich wyecy przymnazato. Nyektorzy Rzeschianow ktorzy myli pan-
stwa wyetke/ wyprawiali sobye wolnosc od Rzymstich wriedkow zyemye Bawor-
skye/ aby im wolno trzymac wyare zakazana/ a wbozzy Rzeschiani gardty ptacili.
Nesli sye yaka przygoda w ziemi wkazata/ albo nyeyurodzay/ abo yaka skoda/ Rzes-
chiany winyono/ yako ty ktorzy od starich bogow odstapili. Nesli dzidow nye byto/
albo yesli pluty nazbyt byty/ Rzeschiany winyono/ iz sye to dla ich starey wyary o-
puszczenia estato. Nesli Dunay zalat a skody podzyatat/ Rzeschiany winyono.
Kedy lecye Dunay przesyhat a mate wody byty/ thak iz Nymcy przeychawssy
Dunay Rzymstke panstwa woyowali/ Rzeschiany to nyebozathka gtowa ptaci
li/ bo za to myli zbyty skody bogowye dla chwalcow Jezusowych na nye przepu-
szczali. A to przesladowane trwato az do roku od Krystusowego narodzenia 306.
Kedy Rzymstke panstwa sprawowali Dioklecian a Marimian Cesarzowye/ ci byli
chcieli wykorzenic Rzeschianska wyare/ woysko przeciwko nim zebra wssy w wigilia
wyetkeynocy kazali zborzyc y pokazic wosytke koscoty Rzeschianskie/ scinayac/ za
biayac Rzeschiany by owce na yatki wydane. Aczkolwyet oni okrutnicy yednego
tylko roku to przesladowane na Rzeschiany byli wywyedli/ az do panstwa opu-
szczenia/ ale przesladowane pociete trwato az do dzyesiatego roku Cesarza Kon-
stantina/ ktory byl lata Krystusowego 319. Od rego czasu Cesarz one okrutna w-
chwaie przeciwko Rzeschianom/ po wosytlich krolestwach chowan/ w niwecy o-
brocit/ y pokoy Rzeschianom dat y przespyszeniestwo.

O nyektorach myastach ziemye Baworskiej.

Ratibona po Rymiecku Regensburg/ stare a zacne myasto w
ziemi Baworskiej/ nad Dunayem lezy na myescu rostossnym/ gdzye ceterzy
rzeki w Dunay wchodza/ ida wosytke lasu Czeskezy ziemye/ yako Dunay idzye z lasu
czarnego. Tam przy tym myescy most kamienny przez Dunay zmurowano/ lata
od Krystusa 1135. muirowac pocieto/ a dokonano roku 1146. Wdzyat tej tam
byl Trajanus Cesarz Rzymstki most kossowny/ ale gi zaskazat pokazic.

Patawia albo Passow myasto zacne y bogate/ myedzy Dunaiem
y Enem rzekami/ ktore nyegdy starzy Cesarzowye koscotowi na Biskupstwo Pat-
awskie dawowali/ z myasty y ze wsiami y z zamkiem/ ktory na tak wysokoy gerze le-
zy/ iz w dzyesiaci mil myasta y zamki syego widac. Resth tej tham most kossowny
przez Dunay ku Czeskim goram.

Julius Cesarz Nymce ku panstwu Rzymstkeemu podbiyayac/
w myescu twardym myedzy gorami zamek mocny wdzatal/ zwali castrum Juu-
nense/ po Nymiecku Helffenberg. To myasto czasu Attila onego okrutnika byto Salzburg
zborzono/ potym na Arcybiskupstwo obzocono. Na ten Arcybiskup pod swym poz myasto.
sussenstwem Sufragany y Biskupy/ yako biskupa Tridenstkego/ Patawieskiego/
Wyedenstkego/ Gurcenstkego/ Frysingenstkego/ Sektowienstkego/ Lawentien-
stkego/ Chymenstkego/ Ratibonenstkego od rego poslussenstwa wyzwolon.

Frysinga myasteczko w ten czas zasyadto/ kedy Rzymiany the-
czesc ziemye Baworskiej trzyn li/ ktora od brzegu Dunaya idze ku goram ktore
zowa Alpes/ aczkolwyet kamny sta zemya ale dobra. Rest wyetke myast
w Baworskiej ziemi ochedoiny wythawionych/ yako jest Eystett/ Monakum/
Landshut/ Ingolstadtum/ y ine.

O Nymyckich krainach

Raina Nortgopenska/druga część Baworskiej ziemi/ którą za Dunajem tu Czeskemu lasu byczy/ zowa ya Nortgoya. Ta ma gtowe miasto Turnberg. Ma ta ziemia wiele miast- zamkow- wsi- klasztorow- które tu opuszcza. Ta ziemia zamyka w sobie jedno ze czterech Landgrastwo/ barzo mocne y bogate Luchtenbergenskie.

Pegnica.

Turnberg miasto nye dawne/ we wsiyckiej Nymyckiej ziemi na slachetnyssie y naznamyennysse zwlaszcza na rzemysla misterne a rozmaite/ Tam sklad wielki kupycki. Ma zamek na gorze wielki/ starzy historikowe zwali gi castrum Toricum. Rzeki Pegnica przez miasto idzie/ na ktorej mosty kamienne mocne a misterne wdzatane sa/ tez to miasto na ziemi nieptodney y pyaszczyz- stey/ a dla tego potrzebuje ludu nye prostego rozumu dla zywosci. Wsiyscy mies- szczanie y karmarz rzemyslnicy sa/ kupcy z wielkim rozumem/ miasto mocne a nye- dobyte. Licza w tym miescie wlic 528. wliczek mnyeyssych 116. sesc wielkich bran yedeniasce mostow kamiennych- dwa mury okolo miasta/ na ktorych wyez 183. okrom basti y inych mnyeyssich obron. W miescie przetozeni starzy Rzeczpospolitha sprawa/ a pospolstwo sie rzemysly obchodza zywosci sobye szukayac- sprawam starssych nye przekazayac ni wozym. Przechodza wywoleni od cehow y od inych wa- staw ktore znywalay rzemyslniki wedrowne. Zamek myeszczenie Tornbercy znou oprawili lata 1538. znamyennicy/ pod grunty yego ktadli wielkie grosse- ztore y febrne z napisy ku pamiatce Cesarza Karla pyatego y starssich mnyeyssich przetozonych. Rest tez y Burgrabstwo Tornberskie.

O Frankonien ze wschodu slon

ca/ ktora to kraina jest tez czesc ziemi Nymyckiej.

Moganus.

Frankonia ma od poludnya Szwabska/ Baworska ziemi/ od wschodu Czeszy/ Hesy/ Turingi/ od potnocy lasy wielkie/ gory/ staly/ ktoremi jest okrajona y zawarta. Dofc w nocy miast mrowanych/ zam- kow mocnych. Las czariny w koto okolo nocy idzie by mur przyrodzony. Moganus rzeka wielka na ktorej nawyda/ Sala/ Tuber/ Nekarus/ ty rzeki przez ziemię ida. Wina ma dobre ktore do inych ziem woza/ zboza y inne zywosci ma. Ma Rysa- zeta/ Grabie/ ktorych panstwa wielka czesc ziemi zasthapity/ okrom Biskupow ktory tam sseroko y dlugo panstwa swe rozszerzili.

Menus.

Herbipolis albo Wirceburg miasto glowne Frankow/ od slonca wschodu ma okolo siebye gory/ na ktorych wina roskossne bywaja. Miasto mocne murewane/ ochedożne. Miasto niekiedy krole swoje/ ty panstwa biskupi opadowali. **Frankffort** miasto zache/ powazne/ y bogate w Frankonien/ nad rzeka Menus/ sklad wsiyckiej Nymyckiej ziemi pospolity/ tam z Nymyck/ z Wloch/ s Franciey/ s Polski/ z Angliey kupcy dwa kroć do roku kupye rozmaite wo- za/ na pot postu/ a myeszyca Pajdzernika/ dzylei ye rzeka na dwoye albo na dwye miesce.

Bunegundis

W tejze Frankonien jest Bamberg miasto Biskupie/ ktore Ce- sarz Henrik zalozyt y koscjolowi przywlaszczyt. Ten Henrik Cesarz myat zont Ku negunde swyetego zywota/ ktora dzewiczy zywot w matzienstwo wyodla/ o kto- rey swyetobliwosci dofyc historikow pisato.

O Pannonien Wysszej kthora

zowa Rakuska ziemia.

Pannonia

Trzeche Rzege

List 205.

Annonia ta ma od wschodu slonca Węgierska ziemi/ od zachodu Baworska/ od potudnya Stirske gory. Szerokosc ziemi trzy dni chodu/ na dluzs sesc dni chodu. Ziemia obfita/ nie nye da Węgierskiej naprzod. Wrodzay zboza wielki/ ryb rozmaitych/ wina tak ma wiele iz do Czech do Morawy/ do Slaska/ do Bawor dostatek dawa/ ssejzego nyemate pyenya dze bie- rze. Dunay stobkym ziemi idzie y z drugimi rzekami/ ale od tych czasow yako Ce- sarstwo w ten dom wescio/ ziemia na wsiyckim sstha ta sie ozdobyenysa y obfita- zwlaszcza od tego czasu kedy Rudolf Habspugen. krol Rzymi tytut y panstwo Rzymi opadowat. Tego czasu Rakuska ziemia wlasnych dziedzicow nye masya- byla dana od Cesarza Woycechow/ ktory potym po oycu byl Cesarzem.

Karol.

Maximilian/

Friderik/

Woycech/

Sigmund/

Rupert/

Waclaw/

Gunter/

Ludwik/

Henrik/

Woycech/

Adolfus/

Rudolfus/

Porzadek Cesarzow z Raku-
skiego domu/ ktory poczatek
wzyeli od Rudolfa.

Panstwa ktore przypadly na Rakuski dom sa ty:

1 Rakuska ziemia/ Karintia/ Stiria/ Karnia/ Cilia/ Goricia/ Istria/ Tirolis/ Marca Burgowien/ Hohemberg/ Welskirch/ Sunyoya/ Bryzgoja/ Alsacia.

2 Wozynono dwa Parlamenty- to jest wrodz sadowych spraw/ yeden w Wiedniu Perlament. drugi w Eniponcy. Wiedeńskemu sadowi sa poddane ty ziemi/ Rakuski- Stir- ska ziemia/ Karnia/ Cilia/ Goricia/ Istria. Enipockiemu sadowi sa poslusne panstwa Szwabskiej ziemi/ Welskirchium- Sunyoya/ Alsacia/ Bryzgoja/ Ty- rolis.

3 Wiele jest nad Dunajem miast/ zamkow/ wsi- klasztorow/ na obudwu brzegu Dunaya. Dobra tam kraina/ wrodzay dobry/ wina dobre/ zywosci wsiycki ktorich ye dno ludzkie przyrodzenie potrzebuje.

Hasien wypisane/ ktora dzis zowa Hasien Landgrawstwo.

Ziemia ktora od Menu rzeki idzie ku polnocy/ ma w sobie Has- sonia/ Thuryńska ziemi/ y Misnia. Hassonia od zachodu lezy ku Renu/ od wschodu ku Turingiey sie scyaga y ku Sasi/ od potnocy ma ziemi Brunswi- censka y czesc Westwaliey. Ta ziemia ma wsiycki zywoty/ zboza y inne rzeczy- okrom wina ktorego nye ma/ zwlaszcza od tej strony Renu ku ktoremu przylega. Wro- dzay w nocy nye wssedzye dobry/ bo wiele krajow pyaszczyz- ale dobytek mate- wiele chowaja w tej ziemi. Hasien ziemia ma naczelnyssie miastha Martburg a Kasselle.

Erford wielkie miasto/ glowa Turinckiej ziemi/ kraj zymy Turingia. Gera rzeka.

Glowa Wyssenskiej ziemi miasto Wyssna/ przez ktora Albis rze- ka idzie. Lata od narodzenia Pana Kristusa 1423. gdy nye sstato potomstwa- Salskich Rysazet/ Sigmund Cesarz dat Rysstwo Salske Rysazetom Wyssenskim ktore y do tego czasu trzymaja. Ma to Margrabstwo drugie miastha dobre/ rto- jest/ Schreckenberg/ Drezni/ Torga/ Lipsko/ y drugie.

Lipff miasto w Wyssenskiej ziemi slawne y ochedożne/ dofyc ma kupcow bogatych. Ma tez Collegium wezonych ludzi/ wrodzay ziemi dobry/ ma tez gory rozmaitych pozytkow.

O Sasi.

O Sasi.

Z yemia Saska cołkowet jest od Heydori rzeki/ktora jest grā
nica z yemye Dunstey y Nymyckey- a idze aż ku potudnyu. Zamyta w
sobye Holsacia/Thyethmaria/ Schormaria/ y myastho graniczne Storo-
grad albo Statrograd/ ludzi Stoweynskich nyegdy byto/ to jest Serbow/ Ekhore
tam dżis oni zowa Wandality abo Windy. Ta z yemya ma wino/ ma piwo/ y zboże
ma srebrne gory/ kamyenye nadyduya w z yemi z rozmaitemi figurami/ Ekhore sama
natura figuruy/ zwirzat/ ptałow dzwonych wyobrażenia. Jest też w tej z yemi bi-
skupstw wyele/ktore Rysazeta nadaty skro po przyycy wyary Rzeseyanskyey.

Brunswik wyelkhe myasto/ głowa wysystkhej Saksyey z yemye/
obronne a muirowane/ wyetse nżli Törnberg. Idze przez myasto Onakra rzeka/
pvec Ratuffow y tyle wrzedow/ winā nye māya yedno przewożne- piwā dosyć.

Luneburg myasto/ pissa je jest od Rzymian założone y nazwane
od koseyotā albo batwana Luna/ ktory batwan na tym myescu trwat aż do cżas-
sow Kartā wyelkhego. To myasto ma sol/ jest też Rysstwo zacne Luneburkye.

Lubek myasto wyelkhe a z nāmhenite nad morzem/ kāmhenice pā-
tacom sje rownāya/ jest myasto mocne. Jest też biskupstwo Lubuceńskye. Było to
myasto nyegdy pod krolew Dunskim/ ale potym wyodto snim cy skye waltki/ dżis jest
pod Rzymskim państwem wako inie myastā nymyckey.

M agdeburg myasto/ zwano ye nyegdy Partenopolis od Wene-
ri Parteney/ktora tam za poganstwa chwalono/ pirowse myasto w Saksyey
z yemi nad rzekā Albis. Tam byt batwan Weneu/ ktory stat na wozye ze trze-
mi pānnami- dla tego ye zwano Partenopolis/ dżyewicze myasto/ co Nymyckey
slowo Magdeburg wżazu ye. W tym to Maydeburku bylinyegdy ludzye wżeni/ po-
wazni/ stārzy/ ktory prāwā pisali pospolitych ludzi/ ktorych prāw yessie y dżis y nas
pospolity cżtowet wżywa thak myesky yako y nā wsi. Jest też Burgrābstwo
Maydeburgskye ktore Otto wyelki fundowat. Goslāria myastho Saksye Henrik
pirowssy założyt. Oldenburg dwoy/ yeden w Holsaciy biskupi/ drugi nā granicach
Ryskyey z yemye/ stolec Grabyow Holdenburku/ od ktorych Rysazethā Holsackye y
Krolowye Dunsey idā. Jest też tam Hāmburg głowa biskupstwa Hāmburs-
kyego. Hālberstadum/ przez to myasto idze Oltemia rzekā- nadānye biskup-
stwa Hālberstadskye. Minden myasto Biskupye.

Bithemlerg myasto Saksyey z yemye/ Kierferstow Rysazat Sā-
skich ktory Cesarzā wyberāya. Rysazē Fredrich syn Ernestow nye dawnych cżas-
sow w tym myescy Kollegium założyt/ktore cżasu ninieyszego przysko ku osławie
nyu wssemu swyātu/ zwłāsszā przez Marcina Luthera/ktoremu gdy sje wyele rze-
czy nyepodobāto w nāssym koseyle- pisat y mowit przeciwo wstāwam Papyeskim
ogromnye- s cżego przysko wyelkhe zāburzenie w ludu pospolitym.

Westphalia.

S a z yemhā jest w Saksyey z yemi/ktora grānice ma/ Ren od
zachodu/ Wisurgum od wschodu/ Ryska z yemye od potnocy/ od potudnyā
Hāskye gory/ s ktorych Amazis rzekā idze. Z yemya jest zimna/ w zboża y w
winā nyepodna- chleb cżarny ma/ piwo/ wino/ od Renu do nich idā- ale drogge.
Te z yemye trzymāya- Arcybiskup Kolencki/ Rysazē Saksye. Mā też tā z yemya cke-
rzy Biskupstwa- Monasterienkie- Oznaburskye/ Padelburnenkye/ y Mindenkye/
ktore Kārzet wyelki Cesarz założyt y fundowat. W Mimigrodz y myescie Mo-
nasterkim Nowokrzejeny Pānowali lātā 1533. ktore wykorzenyono.

Susatum-

Goslāria.
Oldenburg.

Hāmburg.
Hālberstad.
Minden.

† Susatum- Osnaburgum- ty myastā s Biskupye.

† Brama Arcybiskupye myasto nad rzekā Wisurgā/ Ryskyey z yemi od wschodu
słōncā grānicine.

O Ryskyey z yemi ktora leży od zachodu słonecznego.

Z yemhā Ryska nyekhedz Krolestho/ od samego Renu nad
brzegi morzā Nymyckeyego rozssersona aż do Cimbucam Chersonessum/ yucia.
ktora Lucia zowa albo blisssa Dania.

Brandeburskye Marschalstwo.

Z yemhā zā rzekā Albis- bytā pirowey Wandalow/ Stowakow/ to jest Polakow
y yezyt Polski tam byt/ ale po wykorzenienyu ich a po przyycy wyary Rzesey-
yanskyey Saksi yezyt tam w wyedzyon/ ktorym y dżis lud pospolity mowi.

Brandenburg myasto/ od ktorego wysystke z yemye Brandeburska
zowa.

† Frankford myasto wyelkhe nad rzekā Odrā/ w tym Frankforeye Ro Frankfort.
achim Marchio Rysazē Brandeburskye y Elektor państwa Rzymkyego lātā od
Rysusa 1506. Kollegium założyt. Ten Frankfort nā rostkossnym myescu zāsiadt
od wschodu Odrā idze pod myasto/ od zachodu/ potudnyā/ potnocy winnice rosko-
sne. Winā rzekā Odrā idā do Pomorskyey z yemye/ do Prus/ do Dunstey/ y inych.
W tym myescy skad kupyecki z nāmhenity jest.

O Rysestwo Meckelburskim.

R ysstwo byto yedno państwo z Margrabstwem Suwerinenkim/ Rosto-
kenkim- a Stargardenkim. Jest z yemica dobra y ptodna/ ma myastā/ zama-
ki/ wsi ochodojne. Te z yemye nyegdy trzymali Polacy pogani/ przodkowie nā-
ssy/ ale przez Cesarze wykorzenieni/ zwano ye Heruli/ Wandali.

Meckelburg myasto wyelkhe nyegdy Wandalitow/ dżis nā Biskup-
stwa Nymey obrocili.

O Pomorskyey z yemi.

M Gysstā z yemhā Pomorska od Gsaciy aż do Gsflantow
Stowackim narodem bytā osyadta/ aczkolwyet w Meckelburku/ w Bran-
deburku/ w Rugiey/ w Pomerānuy/ w Prusyech/ w Gsłāncyech/ inie a inie
pāny myastā zā poganstwa. Myastā z yemye Pomorskyey Ekhore nye nad mo-
rzem leżā s ty/ Stetin/ Tiewgārdia/ Lembart. Stargārdia/ y wyele inych. Kto
re nād morzem zāsiadty/ Kolbert/ Kamin/ Koslin/ Gripswald/ Sund/ Puckā.

Vulinum myastheczo.

nyegdy po wysystkhej Europy
sławetne skady kupyeckeyemi/
w ktorym mieskali Serbowye/
Dalmāte/ Wandali/ nāssego ie-
zykā ludzye/ ktore myeli zā Gre-
ki nyekthorzy/ potym pokazone
przez Rysazetā Pomorskye: v-
dzyatāli tam byli s yego biskup-
stwo Vulinenkye/ ktore potym
do Kāminu przenysono. Tho
myastho Vulinenkye Krolowye
Dunsey cżesthemi waltkami zni-
sżyli a zborzyl/ a zwano ye yz-
zykem Polskim Winethā/ kto-
re nyeddy Zuenem rzekā a miedzy Rugia insuta/ dżis Lubek odyat wysytko od nie-
Rugiey wyspu s yedm mil nā dżuzā/ cāf też nā sserzā/ nyeddy z yem-
myam



Rugia insuta/ dżis Lubek odyat wysytko od nie-
Rugiey wyspu s yedm mil nā dżuzā/ cāf też nā sserzā/ nyeddy z yem-
myam

O Krainach Niemieckich

myami Wandalitow/ na ostatku wyare przyjeta. Myasto w nuy naczelnyeyssie Ar
tona/ ktore przez Krole Dunstye zborzone/ zwlaszcza przez Waldemara.

Pruska zymyha rodna/ obfita/ oshadla/ ma Litwe od slonca
wschodu/ od potudnya Polke/ od potnocy Jslanti/ od zachodu Pomorska zie
mye. Ma myasta wielkie nad morzem/ Krolewec albo Kinsperk/ ktora nie
gdy Cieskego fabrike. Sa tez myasta inne/ yako Elbyag/ Gdańsk/ w ktorym portu
jest rozmaitych kupi/ jest Chotm/ Torun/ y inne myasteczka. Ten lud Prusti byl spio
sny batwany chwalac az do Krzyzakow/ ktorzy ye s Polaki gwasztem przywiedli
na Krzescianska wyare: ci to pogani zabili meza s. Woycecha biskupa Praskiego
gdy ye na Krzescianska wyare nawracat.

Liunia Jslanci.

Litwya od Prusow/ Litwy/ Moskwy/ okrazona/ ku mor
zu. W tey ziemie cztery yezyki/ Jslanski/ Lettonski/ Kuronow: po
wsyach tymi yezyki pospolicie mowya/ w myesciach a na zamkach Saskim ye
zykiem. Zymya we wssiem obfita/ tego zakonu ktory byl w Pruszech ma Mistrza
y Komendatory swe. Niesie ye v nich zawadza ludzi batwochwalnych po cieci.
Ma ta zymya trzy myasta zacne/ Riga/ Tārbata/ Rewalia. Riga od Rewaliey
pyedzyesiat mil/ od Tārbaty trzydziesci/ od Wilna Litewskiego czterdziesci/ od
Kinsperku szescdziesiat mil Niemieckich. Riga gtowne myasto/ ma dwu Preta
tu/ Arcybiskupa y Mistrza. Do tego myasta z dalekich narodow/ kupcy przyjezdzia
y/ yako Moskwa/ Turcy/ Hispani/ Angli/ Szkocy/ Niemcy y ini.

Ceska zymie tez klada Rozmografowye byc czesc Niemieck
ckey zymie/ takze Morawe y Slasko. Cieske dzyla gory od Niemiec/ ta
kze las czarny yako przyrodzony mur ze wssad okrazony/ Albis rzeka przez nie
mye idze. Praga gtowa zymie myasto wielkie/ przez ktore rzeka idze Gelawa/
do Sasi ku morzu idze. Zymya obfita w zywnosci/ piwo dobre/ lud pospolity Sto
wyenskim yezikiem mowi/ ma myasta zamki zacne y mocne/ ktore inaczej zowa Cze
chowye a inaczej Niemcy.

Saska zymya byla pod panstwem Polskim/ potym odstapi
wszy od swoich zjednoczyta ye s Ceska korona/ potym z Niemcy. Odra rzeka
przez nie idze/ szerokosc zymie przez trzy dni chodu/ a na dluza cztery dni/
od Węgierskei zymie az do Marchiey Brandeburskei. Byt przod stolec Biskup
pi w Litwie/ potym przeniesyon do Wroclawya myasta Slaskiey zymie gtownego
Mowa ludu Slaskiego jest Niemiecka/ ale z drugiey strony Odry ku Polscze
mowa Polska. Ma ta zymya dwuye Rysstwo/ yedno Legnickie ktore ludu y zie
mye dobra czesc ma/ drugie Swidnickie/ a to jest pod Ceska korona. Zymya go
rami wielkimi y lasy przegrodzona. Ma nyemate rzeczki ktore s Cieskich gor pty
na/ a wssycki ku Odry ida. Wina ma dobre/ wino z morawy y z Węgier woza.

Wroclaw gtowa Slaska/ myastho wielkie y ochodojne nad rzeka
Odra osadzone/ nyegdy od Ryszecey Wratislawa zmurowane/ a potym od Nya
ska Krola Polskego okoto roku od Krystusa 970.

O krolestwie Dunskim.

Dunskie krolestwo zamyla w sobie nyemata czesc zymie o
krom wysp. Pirwsza Dania/ ktora nyegdy Cimbrici Chersonesus zwa
na/ a potym Ducia/ ta idze od Sasi ku potnocy myedzy dwyma morzoma
Angielskim y Niemieckim. Ta zymya byla pod Sasza/ okrom inych ziem potno
snych. Lud tey ziemie przed Bozym narodzeniem y potym dobrze wielkie walki wye
dli z Niemcy y z inymi narodem/ zwlaszcza pyedzyesiat lat przed Krystusowym na
rodzeniem tych to Cymbrow wielka wielkosc wysla z dzyecmi y z nyemastami stych
ziem/ y przyszli do Westwaliey/ a stad zasie wysiedlly z wychyllym ludem/ przyszli
przez Al

Trzecie Kshegi

Rif 207.

przez Alpe bo Wloch suta yac lepszy pastwy. Rzymyane obaczyszy to/ zebra
wszy woysko porazili ye/ to historikowye zowa bellum Cimbricum. Duniska zymya
przed Krystusem wyle wale wyodta przeciwko Sasi/ dla Cimbrici albo Rucykiey
zymie. Bellum Cimbricum.



Wssycka zymya Duniska morzem a Insutami przegrodzona/ Pirwsza jest od
slonca wschodu/ ktorey czesc jest Szkania/ w ktorey jest Lundenskie Arcybiskup
stwo wielkie y bogate/ drudz zowa te czesc Dunskie zymie Skandinauia/ dru
dy Skandia/ Szkania. Jest ta zymya barzo rybna/ portow kupieckich/ skladow
ma dosyc znamiennych a pozytecznych/ Rzek/ towyeny/ puszez/ zwirzu rozliczne/
zlotu/ srebra/ myedzi/ otowu/ myast dosyc wielkich a bogatych. Od zachodu slonca
czesc Daniey jest Ducia/ ktora Ptolomeus zowye Chersonesum Cimbricum. Ma
Ducia za granice Rydoram rzeki/ ktora idze na zachod sloneczny y wpada w mo
rze Angielskie. Idze Ducia ku potnocy na dluza mayac yzdi przez szesc dni ku o
boyemu morzu Baltickiemu y Angielskiemu. W tey Duci myasta zacne/ zamki
ochodojne. Nieskali w tey Duci napirwoy Sasynowye/ ktore Dunickowye wy
pedziwszy sami zymie opanowali/ dzis okrom Rysstwa Slewicenijskego na trzy
biskupstwa rozdzielona/ Slewicenijskie/ Ripyenskie/ a Arusenijskie. Ty dwuye zye
mye Szkania y Ducia graniczne sa zymie Dunskiego krolestwa y czionki nawysie
sse/ ktore opanowaty wyle wysp/ myedzy ktoremi jest yeden zacny Zelandia/ w
ktorym wyle myast powaznych y zamkow znamiennych/ y gtowa albo stolec krole
stwa Dunskiego. Tam tez jest Rosydia mocne a obronne myasto Koscyotmi znamy
nitemi ozdobyone/ tam wssyckim krolom pogrzeby czynya slawne. Then wysp ma
na dluza y na szerza przez dwa dni chodu. Zasie Szkania zymya ozdoba/ lu
du zbroynego/ wrodzayu dobrego/ ma spotrzeb/ Koscyotow bogatych petna/ takie
kupiectwa/ sledzi wielkosc myewa/ tak wielka yako we dwuy na sob Zelandia/ mo
rze ye ze wssad obyeg to/ okrom yedne y zymie ramyeny ktore ye stonito ku potno
cy/ a zasie nakrzywito ye ku wschodu slonca/ gdzye ku Sweciey przychodzi/ yedno
iz wielkosc gor/ stat/ myedzy morzmi a myedzy Insutami/ przez ktore od Szkaniey
do Gotiey (ktora jest czesc Sweciey) trudno przysc. V krzywych brzegow morza
Kodanu pyetnasze licza Insut wielkich/ myedzy ktoremi nalepsza Sionia/ po niey Sionia wysp.
Salster/ Lalandia/ y inne/ yedno wzyd Zelandia nadwssycki krolowa/ ktora jest y
krolestwa gtowa. Sionia Insuta ma na dluza rzy mil/ na szerokosc rzy. a gtowa ie y
Oetonium myasto biskupye wielkie y bogate. Zymica tha barzo wsilnego wrodzayu/
tam nigdy gnowow nye woza na role bo ich nye potrzeba. Od Szkaniey na wschod
slonca jest wyle Insut/ myedzy ktoremi jest Gotlandia/ teraz pod Duniska korona
nyegdy byla pod Swecia. Ktadli starzy Rozmografowye Insut Tilen na potno
cym morzem

Tylen wysp.

Heydeber

Norwegia.

Myastka w
Rugiey.

O Nhembeckich krainach

czyli morzu / podobno Islandia zwała one znamięnita insule / ale wartyenye wy-
krye jest o tej insule Tilen / bo barzo blada / bo wysokosc gwozdy potnocney w Is-
landiey / ktora gwozde zowa polus arcticus / namnyey sye nye zgadza z gradula-
mi podnyeszenya wysokosci Tilen / alias non quadrat cum gradibus poli Thie-
len. Przyyazd do Dunstkey zymyey przez Holsacia pewny. Henrik pirwssy krol rzym-
ski Krzesciaynska wyare wsciepit w Rugiey / y fundowat tam Marssalstwo w mye-
seye Heydeber / ktore dys zowa Slesswic / s ktorozego potym wezynono Rysstho-
Slesswickye. Potym Otto pirwssy Cesarz scodek Dunstkey zymyey ku wyerze Krzes-
sciaynskey nawrocit. Norwegia zymyay wyelka / Rysstwo wyelkay albo krolestwo
zawdy byto pod moca Dunstkeygo panstwa y dys jest. Stey Dunstkey zymyey na-
rod ludu nyematy wyszedl / bo yako Gottowye panstwa Rzymssye pokazili / a Nor-
tmami na brzegach morskich sobye myestkanie vdyatali / a do Wtoch wyechawssy
krolestwo Neapolitaynskey y oboye Syclia zatosyli / tak tez Dunstkeyowe y Skla-
ninowe za czese sobye przypisly / i Longobardi ich przodkowye krolestwo we wto-
slech zatosyli / y przez dlugye czasy trzymali y trzymaly yessze. Szkaninowe wy-
sedssy s swey zymyey / przysli naprzod do Rugiey / wykorzeniwssy Wandality ktorzy
w tej zymyey myestkali na ten czas y panowali / sami ya osiedli / y Krola sobye Agel-
munda postanowili. To jest mniemie Nymecow / ale sye w tym z drugimi nie zga-
dza / bo pissa drudzy i ci wssyey wysli z Wandality spotu / nye mogto byc samych
Wandalitow tak wyele yako ich wyslo s Pomorskich krain. Pissa tez Niemey i na
ten czas Wandalityowe nad brzegi morskyemi wyele Rysstho y myasth znamięn-
tych y bogatych trzymali w Rugiey / yako Swerin / Racenburg / Wolgast / Demia-
nam / Offien / Arkone / gdzye tam yessze byto batwochwalsstwo ich / ale przez Wal-
demara Krola Dunstkeygo porazeni y wykorzenieni naprzod / y byli pod yego moca
przez dlugye czasy.

Gottia albo Gothlandia.

Gothlandia po Nhembecku dobra zymyay / i ta zymia mie-
dzy potnocnymi krolestwami jest obfita / bo tha zymyay wrodzayem / bydtem /
myody / y inemi rzecjami dobrze stoi. Rzeki / lasy wssedy wyelkay a pozytecz-
ne / kupi petna / z zymyey cudzych skor tunich / sobolich wyelkay stady / y inych drogich
towarow. Gottia a Szwecowye pod yednym krolestwem zawdy s staradawna mye-
stali. Szwecow walti thylko w granicznych narodow slynety / ale Gottow mocy y
zwyciestwa yessze Rzym nye zapamietat. Ten narod Gottow we Wtoslech dlu-
panowat / Francuska zymyey pod sye podbili / w hispaniach krolestwa fundowali.
A tak s tych tam katow potnocnych z Gottow / Cimbrov / z Wandalow / nyewymo-
wna wyelkosc ludu Rycerskeygo wysla / nye chwalac okrucyestwa ich ktore dza-
tali bedac pogani. Koniey sye Gottia od potnocy koncem Szweciey / ktora jest od
potudnia / od zachodu gorami Nordwegiey / od potudnya y odewschodu ma morze
Myastka yey znamięniste sa / Lodbuzia port wielki y stad kupiecki. Waldburg
myastko powazne y z zamkiem. Halmstac / Helzimborg myastko z zamkiem medoby-
te. Landskron / Malmagia port y stad. Kalmaria miastko wyelkie / port y stad ku-
piecki slawny / ma zamek ktory na kstat zamku Mediolanskeygo wysthawion / ye-
den przeciwoy sye drugiemu. Steholm / Suderkobia port wyelki y stad. Morko-
pia / Lidekopia myastko nad rzeka Wener. Wasterna / Wethlandia myastko.
Westrogotia Rysstwo w ktorym sa myastka / Skaris / Warnem gdzye sye chowaly
starzy krolowye po slyerai. Ostrogotia Rysstwo / w ktorim sa myastka / Semingia
Linkopia miastko biskupye. Halladia Rysstwo / ktorozego jest Lundis gtowa / ale
ktore jest w Skandiey. Smalandia / Thinska / Werendia / Blechingia Rysstwa
Wizbi myastko Gottow / stad kupiecki wyelki a slawny / potym od Dunyanow a
od Wostwy pokazone y spustossone / dys yessze sa znaki ktoroz wklazyw ze tho byto
myastko wyelkay a bogate. Stego myastka byli ci Gottowie ktorzy byli opanowali
Meotidem. Tha zymia dys wrodzayem / zamki / y klasstory slawna. Resth tez tam
klasstor

Myastka pot-
nocne.

Rysstwa pot-
nocne.

Trzeche Rysgi

Rif 208.

klasstor s. Benedikta zakonnikow / w ktorych jest Biblioteka okoto dwu tysiacu au Biblioteka.
torow y ksyag starych. Stey zymyey y z inych przychodza sobole y iny towar rozma-
ity. Pisat Albertus Crancius historia o dzyeyach / Gottow y Szwecow. Insuta Brancius.
Gothlandiey naprzeciwo Gottiey na morzu ma mil wii. na dluza / we wssytkim
obfita / dla tego ya zowa matka Szweciey. Ta Insuta s staradawna byta Gottow
y Szwecow / ale Dunyanie przestych lat ystawicze walti wiadac. Szwecia Insu-
te im yeli y opano wali.

O Krolestwie Nordweyskim.

Nordwegia wykłada sye potnocna droga / jest pod moca krol-
la Dunstkeygo wyelkimi tributy scisiona y odyem portow na morzu. Ma
Dunstka zymia w mocy drogi albo seglarze wssytki Nordweyskay / bo oni
nye mogz na morze wolno wyechac / ani s swey zymyey kupi wywozic bez opowiedzi
Stey zymyey ryb idzye do Nymecy z rodzayem oslow morskich / ktora sussa w mro-
zy cyskay / zowa te rybe Nymecy stoffsy / barzo ya Nymecy radzi vedza. Polacy byli
Brzegi morza Nordweyskeygo ktoroz sa od zachodu Stonecznego
czasu Wyosny nyeprespyecine sa tym ktorzy na morzu w okreczech yada / bo Cetus Baleny.
abo Baleny ryby wyelkay morskey tego czasu s soba graya w nadzyey ptodu. Ty ry-
by ryca by Lwowye / nosm wode oddichayac wzgorz wymyataya / okret kazdi prze-
wroca. Stowne myastko tej zymyey jest Lidrozia / teraz zowa Trondem /
jest tam dys koscyst wyelki biskupi na znak dawney wyelmoznosci y bogactwo krol-
lestwa Nordweyskeygo z drogyego kamienya zmurowany / i nye ma sobye rownya
na swecie / sklep w ottarza nakazit sye byt od ognia / opawa onego ottarza koscyst
wata syedni tysiecy ktorzy we ztoye.

Jest w krolestwie Nordweyskim wyele wysp / gdzie wpada mo-
rze nyedzy skaty / a zasy wyelka nawatnoscy / wzgorz wychodzi / tam ktorzy okretch
wpadnye w ksy sye spada / y po trosse drzewa zgruchotanego wzgorz wymyata.
Sa w Nordwegiey zamki / myastka / Wartus / zamek mocny prze-
ciwo Lapanom / Reon zamek / Lidrozia gtowne myastko / Bergis myastko biskupie
Stagangyer myastko biskupye / Konsperg zamek y stad / Salzburgum stad ku-
piecki / Kongelle drugi stad / Bochus zamek mocny na potnocy / Wermelandia
Rysstwo / Hammaria myastko biskupye. Dzyeli sye Nordwegia od Szweciey wyso-
kyemi skatami / ktore ystawiczym slyegiem przypady / przez ktore tradny przechod
z Norwegiey do Szweciey / ry gory zowa Alpes Dofrine.

O Szweckim krolestwie.

Szwecke krolestwo od zachodu skonca ma Gottia / od potnocy
Wermilany / Skrifiny / od wschodu Silandia y Rus / od potudnya Nymie-
ckye morze. Ta zymia miedzy potnocnymi zymiami w wrodzay zboza obfita
y w bydlo / myody / srebza / miedzi / otowu / zelaza petna / rzek y ryb ma dosc / takyz
puszcze / towiska / zwirz rozmaity ma. Krotko pissa / Szwecke krolestwo dwoyako
przewysssa Nordweyskay / ludem / wyelkoscya zymyey / y pozytki / aczkolwyk dobra
czese Szweciey gory y btoza zastapity / gdzye ani konyem ani wozem przejechać mo-
ze. Jest myastko w Szweciey Stockholm w ktorym krol gtowa myestka / na bto-
zech a na myastkich wodach zaslyadto yako w Wenecia / do ktorozego nawy przystepic
nye mogz yedno od morza. Ta zymyay od Norwegiey y od Dunstkey zymie gorami
wysokymi przegrodzona.

Ma Szwecia Rysstwo Angermanskey / ktore ku potnocy na grani-
cach Lapanow dzikich ludzi lezy / tam puszcze wyelkay w ktorych rozmaity zwirz to-
wya / yako sa bawotowye / lesne osly ale dzironego rodzay / jest yako yelen z rogami
wyelkymi

G Polnocnych krolestwach

Midolpatia.

Ulkopia.

wyeltkemi/kozmarty jako lew do potowice/grube a myasisse. T. Resseje w Szwec
ciey jest drugie Ksystwo zowz ye Midolpatia/ od Angermanskiego daley sie wy
nioslo na potudnye/po ktorym jest Ksystwo Helsyngiiskie/ zasye Ksystwo Geo
striciyskie/ Sieringyiskie/ w tym jest myasto wielkie Upsalia gtowne/ Roperdalia
Ksystwo/co jest gori spizane gdzye spize kopaya. Oplanderiskie Ksystwo/ wssedy
sa gory gdzye kopaya spize/ srebro-stal/ tam jest Ulkopia myasto zymyente z mo
cnym zamkiem. Pusscia tam dzylei Szwecia od Gortiey.

Rata od Kristusa 380, Gortowe wysiedly s Szwecyey/ z Gort
skye zymyente srodoy wyeltkemy podzytali we Wosticki/ Francuskich/ Hispanskich zye
myach. Ta zymyenta ma biskupstwa dobrze a bogate nadane- ma Arcybiskupa w
spaleniyskiego pana wyeltkemy/ bogatego/ y mocnego w krolestwie Szwecyem.

Finlandia.

Finlandia zhemia cudna y rostkossna/iesseje lepssa niz Szwec
cia/ pirwey ya pozytano za krolestwo/ ale dzis tylko tytul ma Dynastiey.

Przed tym ta zymyenta byla pod Moskiewskim Ksystwem/ y Grecka wy
re trzymata jako y Moskwa/ ale tych czasow jest pod krolestem Szwecyem y wyare es
trzymia kora jest y nas. Przechodzi ta zymyenta w rodziyu zboza Szwecia. Gusta
zamek y myasto biskupye. Ksystwa Finlandey Razburskie/ Wiburskie- Kareli
skie etc. Wiburg konyec trzymia Finlandey ku Rusi y Moskwi- ta zymyenta jest mu
rem ich przeciwo Moskwi. Jest tez stad y nich wyeltki- gdzye ze wssytky Moskwy
kupye drogze barzo czesto przychodza. Maja Finlandowe wstawnicze wale z
Moskwa na odnogach morza Simonskiego/ lecy na morzu- zimne na ledzye/ za
wzdy sie kotaca o swe krzywdy. Rako ludne byty pirwey ty tam krainy/ pissa o tym
Kozmograf Metodius Martir/ Jordannus Gortus- Paulus diakonus/ ktorzy pis
sa is s tych stron ten narod ludu wyeltki wysiedl- co jest nyepodobna rzecz/ a byre
kto stat yesseje by sie ich tak wyele nye naplodzi/ ale sa s tych ludzi s Ciliey czesc/ z
Europy czesc/ z bliskich y dalekich kraj/ ktorzy dla niedzych zymy albo przekaz ya
kich od wodi/ od ludzi/ cyagneli sie tam gdzye slysseli o zymyach a spokojnych ziemiach
a nawycey do Wegyer/ do Niemiec a do Wloch- ktorzy narod ludzi zwano sak.

Gotti	Parti	Suiceni	Sembi
Ostrogotti	Swedy	Tachiphali	Liwoni
Westrogoti	Longobardi	Dani	Sciri
Gepide	Turcilingi	Dacy	Normanni
Samogete	Awares	Sklawi	Pikti
Massagete	Heruli	Rugi	Karpi
Huni	Winuli	Alani	Kibi
Amazones	Swewi	Burgundi	Cimerij
Cimbri	Bulgari.		

Finlandey sa dwa hely/ od Wiburgu pojarossy Stowye
nim yzyk yem mowia az do Borgi albo Szybonu/ ku morzu y nad brzegi morstimi
Szwecyem/ w posrodku zymyente ku potnocy maja wlasny yzyk/ na granicach oby
ma mowya. Rzyk Szwecy jeden jest z Gortkim z Duniskim y z Nordweykim mye
ssany z Niemcy.

Krolowe Szwecy jako rychto Finlandia podobili pod swe krolestwo/ ceterzech
Starostow w nim postanowili/ yeden myeska blisko Wiburgu nad yezory na mo
cnym zamku- drugi y Borgu nad brzegiem Simonskiego morza/ rzeci w Kro
nemburgu nad rzeka Pyenta- ciwarty na drugich myescach/ ci myasto krola zye
mye wssytki sprawuya y sadza. Myasta drugie y zamki blisko Wiburku/ jako Res
gaburt/ Metaburt Ksystwa Moskiewski od krolestwa Szwecyego oderwat/ y ku
swemu panstwu przytaczyl. Zamki ktore yesseje zostaly okolo rzeki/ jako Lapane
zi/ Kiwneib/ Newkirch/ y drugie/ yesseje sa pod krolestem Szwecyem.

Finlandia

Trzeche Ksyege

List 209.

Islandia.

Islandia wysp ktory sie od inych wyspow oddalil daleko na
potnocy/ y morzu sedy/ a ledwa gi znaya jeglarze. Tam nye bywa ney
pot roka/ od s. Wita az do s. Luciey- a zasye dnya nye bywa od swyetey Lu
ciey/ yedno cyemnosci a noc/ yuz sie tam pozyyna morze lodowate/ tam wyecina zi
ma od potnocy- lud bydem żyw a rybami w yamach zymnych pospotu z bydem/
wbozuchny lud/ ale Krzesciyanska wyare snami trzymaya/ biskupa swego maya za
krola. Tak wyele ryb jest w tej zymy/ is na ktko dzysyat tokci na zwyf jako domy
kupy nakladaya ryb suchych wyeltkich morstich- ktore sussa na mrozye a na wyerze/
ktore od nich kupuya jeglarze za zboze/ sami tez tylko rybami żywi. Drudzy pissa is
to jest ta insuta Tylem ktora jest ostatnya/ s ktorey starzy historikowe pisali: Tibi
seruiat ultima Tilen. Ma tez gory wyeltkemy/ zymyenta nyepoizyeczna/ tylko pasthwy
bydlu dobre maya. Sa w tej insule gory tak wysokye ze ich pod nyebo nye dojrzec/
na ktorych slyeg wyeciny trwa. Zasye pod gorami wyeciny ogrysi. Jest y nich gora



zedna sarsczana/ to tez wbozich handel. Jest tez gora
Zetla/ s ktorych pata jako s pyektu- wymyatyne s sie
bye kamylene tupaney skaty wespotek z ognym/ jako
drugi Wezuwius. Jest tez tam wyeltkemy przesladowa
nye na morzu y w gorach nye wyedzyec od czego/ resli
od ryb wyeltkich cyli od pokus albo od zwirzow kthor
rych tam dosyc z rozmaitemi osobami.

Laponia.

Laponowe lud dziki/ wyrosthu sa fres
dnyego/ z tukyem a s strzalami zawzdy/ lutyne
nossa cyasne/ zimne s skor zwirzeczych kosmarich
by zotwidwie gtowe wkazuya tylko/ cyato wssytko dla zimna zakrite. Nye maya do
mow zadych yedno yastinye- praca ich zwirz strzelac albo ryby towar- tym sie żywia
nye orza nye srya/ zymyenta tez zadyego poiztku nye da wa yedno mroz a zimno. Rya
by wedza albo sussa na wyeltkim mrozye/ starssy na proch rybe myasto chleba yedza/
Nako Murzynowe w Egipcy na goracosci okrutney sloneczney ryby sussa y wes
dza/ tak tez ci na mrozye ryby sussa y yedza. Sa tez tam rzemyesnicy myedy imi/ ko
rzy igyettami wysywyaya sstate zlotem. Maja yezyk ktoremu zady nye wyrozumie
yedno sami sobye/ s kupcy tylko przez znaki a wkazowane swe potrzeby oprawuya.
Lud ten zawzdy wolny byl- y dtugo walei wiolt z Norwegia y Szwecia/ ale iuz te
raz ptaci tribut tym krainam. Skory drogich zwirzat maya/ koni nye maya/ ale mia
sto koni zwirz yeden dziki wtowiwssy koca- jest zwirz jako kon podlugowaty/ zowa
Kangifer albo Reon/ ma skor iako na osle kosmata/ nogi iako y yelenya yedno mies Kangifer.
sse a dtussie/ rogi barzo dtugye gatowathe na dtuza/ nye yedza na tym zwirzu/
ale kyedy go w sanye zaprzega przez ruij. godzin vbyez y na nim ryp. mil Niemec
kich. Stad kazdy moze zrozumiec jako jest prakty a mocny. Tez Tatarowe w Azi
yey na takich Kangiferach yedza. Ten lud wssytek jest poganski/ batwany dyabty
chwala. Kyedy tym Lapanom slonce zachodzi okolo swyeteo Lampartego/ dnya
ani swyakt a zadyego y nich nye mas yedno noc przez cate trzy miesyace wstawicnie
tylko czasu godziny potudnya tak sie troche cyemnosci obyasi/ rako y nas nad swi
tanim albo kyedy zorza gasna. Zasye czasu Wosny okolo s. Grzegorza kyedy yuz
slonce k nim przychodzy/ ten dzien swyca z wyeltka radoscy.

Grunlandia.

Zymya

O rybách a dziwoch morskich,

Dziemba w zimnych stronach/ rybami wielkimi słynie y bywa/ otem/ktorego stada wielkie chowaja/ tymie jedno nabytym żywa. Arze sciayne są niedostonali między pogany/ Biskupich s swymi koscioły poslu ssi sa Arcybiskupowi Nidrozieskiemu w Nordwegiey. Przyjeżdżają ustawicznie s potnocnych ziem/ z ziem nieznanomych y od morza lodowatego ludzie dziecy na kupy do Grunlandiey/ a przyjeżdża w wielkim pocie/ a jako jest rzecz istna iz ten lud jest z drugiey strony gwozdy potnocney/ okoto ktorey ow woż na nychby obra ca sse/ zowa polus arcticus.

O rybách y dziwoch morskich

ktore są na morzu potnocnym,

Wieloryb jest jako gorablisko Islandiey/ takie ryby okretch wywraćają y sli ich dziwoctwem jakim nye odstrasy/ a bo rzucają w morze beczie prozina s kora ryba gra przewracając. Przygadza sse iz też je glarze/ miniając aby morska gora/ na grzybiecye Wieloryb okretch stanowią/ a le ye wnetki przewracca. Wyle w Islandiey naydzye domow z ryb ch koci/ jako z nawyetsszego drzewa zbudowanych.

¶ Phisiteres wielkie ryby Baleny/ ty na gtowe mają jakoby dwa kominiki/ ktore mi wodę w góre wyniaćają by grom a pyorun hucząc/ ta ryba krom pomocy pod nyowssy sse nawyetssy okretch przewoici.

¶ Sa drugie ryby z wielkimi zębami/ drugie z okrutnemi rogami/ oczy ogniste tak wielkie ze myesce oka jest na dnu xvi. albo xx. stop mleszczyny.

¶ Rangiferi Reynen/ na tych woza co racja/ dora mleko jako v krow/ wyedzye przez dzyen xxx. mil na nim zaprzagssy w sanye na lecu.

¶ Jest za Szwecia ku potnocy w ziemi Byarmiey puszczą wielka/ ktorey jest na osmdzyessat mil Nymieckich/ tam dosyc kun/ sob. li/ wyder. popyelie/ y inego zwia rzu nyewymowona wielkosc.

¶ Ryb a zwirzat morskich wielka moc jest/ ktore t rudno przez figur wypisowac/ y es dny sa tey formy jako Rak ale barzo wielkie/ noga cztoweka dotrzyma y zabiye.

¶ Kinoceros ryba pożyra Gambazą y Raką ryby wielkie/ nos ma na dwana sse stopnyow rogaty. ¶ Rokyen ryba po Wtolku Kaya/ cztoweka w morzu w martego/ aby zwirz morski nye pozart/ zachowywa y broni.

¶ Wyle rodzą yow inych y zwirzu dziwnego wyobrażenia/ ryb/ ptakow w stronach potnocnych nayduia/ o ktorych pisać bytyby ksygi nyemate ktoby chcyat dostatecz nye wssytko wypisac/ jakim osobami Pan Bog tam the strona zimna ozdobił. Bo jako ziemie gorace w Africe dziwne ptaki y zwirzeta mają/ ktore przez goracosci ziemie indziejby żywy nie byty/ tak też za sse stworzycil zimnym stronom potnocnyma własne dat zwirzeta/ ktore goracosci sloneczney scirpiec nye moga/ aby Pan Bog wssedy byt widzian dziwny/ a cztowek we wssytkich swiata sthronach nalazt stworzenye/ na ktore patrzając byt by zachwycon w dziwowanye maderos

sci a mocy Pana Boga wsszechmogacego/ ktorego spawa cstkola wyek jest na nychby/ na ziemi/ na morzu/ pod ziemia/ yego sprawa jest.



Trzece Kshegi

Rif 210.

Rozdzał Gsmh Kshag Trzecech.

O Węgverskim krolestwie kro-

nika krotce zebrana wssytkich krolow ich.

Miko jest wiel pirwssy plaga powodzi skarany od Boga prze ludzeye wssyptki/ jest rzecz tym wyadoma/ ktoryz dowcipem swym obaczają albo sse dowiaduya przemienności przestych esasow. Od Noego tedy synow moze potomki dzyssyssy znacząc. ¶ Wegrzy swoye przodki w swey kronice ktada w Pannoniey/ od Bannona ktory byt z rodu Sema syna Noego/ od Mezee potomkow a s synow Aramei. Ten tedy Bannon s przodkow swych/ ktoryz byli roze slani od Noego na wssytki czesci swiata/ panowat s swymi potomki w thym kraju nad Dunajem/ a od swego imienia zwano po Grecku Peonia. Potym Lacinnicy wezwali Pannonia/ byto od potopu swiata 155. lat. ¶ Potym lata 1769. od potopu Dariusz Hidaspow syn zayrat Pannonom wolności/ poslat na nye Mea gabiza Hetmana swego/ ktory ye przyniewolit sluzyc/ wssatze sse stego wytamali.

Rata od potopu 1932. Almintas Macedonski krol/ zebral na nye woysko/ ale porazon ed nich/ gdzye im musiat dam dawac/ a w za kladzyc syna Filipa dat. Tey bitwy chcyat sse pomscić Pedikas/ ale jest przemozon/ y sam w wyzysa nye wssedt.

Rata od potopu 1946. Bardilus Ksiąze s Pannoniey zhardzial byt s swey fortuny/ cyagnat do Macedoniey z woyskiem/ gdzye tam nalazt Filipa z gotowemi vffe/ porazon od Filipa.

Potym lata Alexander wielkiego panowania/ Lagarus s Pannoniey/ aby sse zasluzyt Alexanderowi wielkiemu/ poslat mu na pomoc ludzi przes ciw Dariuszowi Arsamowemu synowi/ tamie od Alexander wielkiego wolności na byli/ gdzye potym Sylla Rzymki chcyat ye ku posluszenstwu przycygnac/ przes mozon od nich. ¶ Poty Węgverska ziemia wolność myata.

Augustus Oktawianus bedac panem wssytkiego swiata/ przy sli mu tez y Wegrzy w dzyerzenye. A od tego esasu byli w dzyerzenyu pod mo ca Rzymka az do Konstantina wielkiego.

Rata od narodzenia Bozego 336. Wandalowye bacząc iz roznica powstawa między pany Rzymskymi/ osyedli Węgverska ziemie s przyzwolenim Konstantina Cesarza/ wypedziossy pirwssy Wegrzy trzymali ya cztordzyeci lat/ ktore potym Gottowye wycisnili az posli do Hispaniey.

Rata od narodzenia Bozego 382. Gotti za Theodozusa wpper dzyossy Wandality/ sami węgverska ziemie osyedli/ wzyawssy przymyerze z Gracia nem Cesarzem.

O Tatarskim narodzie.

Scytia rzeczoną jest ob Scyth Gerkulessowego syna wedlug nyektorych/ a jest dwoyaka/ yedna Europika w ktorey my wssyscy Sarma ce syedzimy/ tez Litwa y Wataffy. Druga Scythia Aziatika/ to jest/ narod wssytek Tatarski potnocny y wschodny/ rozdzyla nas od nich rzeka Tanais/ to jest Wolga. Scitowye Aziey rozmaicze rospodzemi sa/ zowa yedny Tauroscyte/ ktos rzy przy gorze Taurum myestkaya. Agatirsi/ ktoryz mają wssytko spotu/ thak jony jako żywnosci/ ci nig dzyey nye yedza. Essedones/ ktoryz rodzice swe yedza myasto pogrzebu kossownego. Massagete/ ci tez nieprzyjacelske cyata yedza/ a gto wy ich na namoty wykladają myasto strazy. Georgiani/ ktoryz blisko Ormyan mye

P p iii skaya.

Wegherskhey kronice

skaya. Nomades/ Alani/ Lirce/ Mongalowe s kthorych byl on waleczny Krol Ranguista jako drugi Alexander. Rzeczem sa Tatarowye od rzeki Tartar/ ci sa przychodnyowye do nas Sarmatow/ ktore zowemy Kremscy/ Bierskscy/ Maukopscy/ Bitagrobscy/ Przekopscy/ Osiakowscy/ y ci ktorzy okoto wielkiego jeziora w polach myeslaka/ ktore zowemy Palus Meotis.

Ci wssyscy tupem a totroftwem zywa/ ale tu sje rzecz toczy okoto prawych Thata row Mongalow z Aziey wielkoy/ o ktorych zacnych dzyeyoch wyle historikowye pisali/ i ci przez moc a przez sprawe swoye wyle swyata s pochwa ta swoya rozssrzyli/ posyadayac cudze krolestwa/ skad wssyktemu swyathu ku slawie przyszli. Nie wlasnego krom zony a ssable nye maya/ nie nye poczynaya coby stracic myeli/ pze nyedzy jadnych/ ztota ani srebra nye znaya/ tylko frimarki swe potrzeby oprawyaya/ Abowym gdzye w powadze ztoto/ tam chciwosc bywa/ a gdzye chciwosc/ tam takomstwo/ gdzye takomstwo/ tam zdiada/ bo wyle takye taczno za pienyadze zdiatac/ nie nad slawe w nich drofssego nye mafi. Ku ich grubemu przyrodszenyu wiele im natura dala/ Naprzod/ za yeden dzien Rustinus pisse/ i jako oni bedac grubi/ bez nauki/ nye znaya zlosci/ tak Grekowye z nauk wielkich petni byli wsselkich zbytskow/ gdzyeby to iny narod myat w sobye taka myernosc a cirpliwosc jako oni/ nye tylko zyemya ale y nyebo kochaliby sje w takich ludzjach. Nigdi ich nye zwalczone/ oni zwalczyli/ Azia dlugo sprawowali/ Dariusa s Scytiey wygnali/ Cyrusa wyle kiego zabil/ Alexandra wielkiego hetmana Zopiriona y z woyski porazili. Baktrianyskyy y Partyskyy krolestwo zatozyli/ cudzego narodu myedzy sje nigdi nye puszcili/ a swoim yaktmyarz (okrom Grekow a Indow) wssytki Azia osadzili. Turcy/ Parti/ Persowye/ Wegrowye/ Francuzowye albo Sykambry z ich narodu posli.

Odpowiedzy.

Egipskemu krolowi trafia odpowiedzy dali gdy im sobye kazat dan dawac/ Dzia wyemny sje tak bogatemu panu/ od nas vbogich skarbom chca nabyc/ gdzye ich nigdi nye bywa/ lussniy bynam vbogim od wielkiego pana ich nabyt/ a jako do nas chcesz przyychac/ fromota panu wielkiemu do vbogich yedzie/ lussniy i my do cyby przyedyem. Nizli sje krol nagotowat vprzedsito go/ porazili y wygnali z Afriki. Marsa chwala za bogaz/ boginya Weste/ Stonce/ myesiac y ogien w wielkoy pocziwosci maya/ a Chama wielkiego Cesarza za swyatego maya/ czeia y wielbya/ Eredi vmrze wyle sje ich pozabiya dla niego/ y dobytku poscinaya/ thatej zone y nawyernieysse slugi poscinaya y snim schowaya/ aby miat slugi na onym swyeyce. A to nawyercey kroye rozleye/ ten go nawyercey mitowat. Pogrzeb yego/ wyonatrzywssy wyptocza yelita y zotadek/ wtoza to zasie wesn nakladssy zyela rozmaitego wonyacego/ woza go do krolow/ starost/ y inych/ aby sje go polpolithy czkowye dotykali/ potym go w zyemi schowaya.

Almazonskich nyewhastach Tatarskich zjonach

Est watphenye komu by ty daci a dzye Rycerskhe znamye/ nite wyecy przypisowac/ yesli mejom czy nyewyastam ich/ abowym ony zna myenite dzye po sobye zostawity na swyeyce w rycerskich rzeczach/ wywod ich yest taki/ Gdy yednego czasu prze nyeyaka nyzgode byli wypedzeni z woyska Tatarskyy go dwa miodzyenicy zaci Plinos y Solopitus/ wywedli s soba miodzyenicow nye mato/ potozyli sje na granicy Kapadociey nad rzeka Termodont/ y opadowali po la Temiscirios z Greki o granice/ s ktorych nazydzali ine krolestwa. Zebiali sje by li postronni ludzie na nye wssyscy pobili ye do konca. Zony ich bacjac na sje dwoy czist/ wygnany z oyczyny y porazony mejom/ wyety na sje zbroye mejom/ tuki/ ssable/ bromty onego krayu tak dobrze i tham sobye rozprzeszrenity y zatozyty krolestwo/ aby rodzawich nye zaginat. Chowaty sje pirwey s postronnemi ludzmi/ a potym s swymi pastierzmi raz w rok/ gdzye yesli sje syn wrodzil/ zabity go/ a yesli dzyewka wzyty ya/ nye pisac ani kadyeyle przasc/ ale Rycerskim rzecjam/ ktorym popalisy prawe pyersi aby vschty by tukowi nye przekazati ku strzelanyu/ a skad maya byc wezwane Almazones a nie Amazones/ od pyersi przyprownych/ bo mamme pier si po Greku

Plinos.
Solopitus.
Termodont
rzeka



si po Greku. A gdy sje im na wssytkim fortunne wozito/ dwye krolewie mye dzy soba wybraty/ Martesia y Lampeda/ ty powyadaty z Bogi Marsa sje vrodzie krolemu czynity ofary jako y Tatarzy. Potym posyady wielka czisc Europy. Ony zatozyty wielkie myasto w Greciey Efezum/ y wyle inych myast. Wrocity sje s plonem do zyemye/ drugye tam ku obrony zostaty z Martesia/ ale po ich wycha nyu zebra wssy sje lud polpoliey milczkym zabili Martesia y woysko yey porazili. Na yey myesce Ortigia westa nad przyrodszenye zenskyy waleczna/ chowayac sje w dzyewiczym stanye staczinye/ powetowata sje siostry swoey. Ale Herkules Grecki/ zmowiwssy sje s towarzystwem/ nye odpowedyenye przyszed na nye przy wysci do ich krayu/ yedny pobili/ drugye pobiali ze wssytkim domostwem. Ortigia gdy wzroedyata/ zatowata sje strzyzelek swych/ poslata z wielka jatoba do krola Sogiella Tatarskyygo/ aby sje pomiscil kroye swoyey niewinney nad Greki/ bo yesli tego nye wczymy/ yuz Grekom ooworzymy drogę do wssytkyy Aziey. Zebra wssy sje Sogiello przeciw Grekom/ nye zwyodt bitwy snimi dla niektozey zgody/ yedno samy Amazony/ ale porazony byty/ a tak na osatku wycieczki myaty do woyska Tatarskie. Po Ortigiey byta Pentezilea/ ktora dokazowata v Troiey/ yakt om o nye pisat/ Myeslaky przed sje w swym krayu az do krolowey Talestria albo Minithia/ kthora byta przyychata do Alexandra wielkiego ze trzemi sty panyen we zbroi/ prossac aby z nyego pocietu syna. Alexander nadyrowawssy sje yey pocietowi y samey/ za rzy dni ya odprowil/ skad myata pokoy od nyego. Potym gdy na nye cysko przyslo/ muszaty zasie meze Tatarzy spownowac. Wssakze co sje swy woley nauczy kniey sie zawidi cyagnie/ Rednego czasu z dlugich a dalekich walek Tatarskich/ nye byto ich domat przez dzyesze lat/ a zontki ich pociety sje s pastierzmi chowac/ mmimayac aby mejomye pogineli. A gdy przyychali mejomye/ nye chowaty zony ani pastierzowye swoich panow znac/ az przez przypedzenie a skaranye. Od tego czasu Amazones woyowac przestaty/ Eredi im rogow mejomye wcali.

Martesia
bita.
Ortigia.

Sogiello krol

Pentezilea.
Talestria.

Rata od narodzenha Pana Kristusa 401

W Dni narod Tatarski s polnocnych krai a ze wschodu Nona/ ca/ z wielkoscya ludzi a z jonami y z dzyecmi do Pannoniey przyszli/ kthora dzy zowa od Hunnow Vhrzy/ a od Vhrow Wegherska zyemya. Narod tych ludzi krotce powym (jako w ich kronice stoi) Gotti ktorzy przyszli w pociey wielkim z wyspy morskeey Sklandawiey polnocnego morza/ wycisnasy wssy nasse przodki Rusaki albo Bulgari s pol miedzy rzekami Dnieprem a Volham na te strony ku Wisse/ sami w tych polach osiedli (kthorych pol yest blisko dwu set mil).

Narod Hunnow.

Węgierskiej kronice

mil) Bysze Gotske Jdantirius widzyat w swoim woysce pod namoty wyele cudnych byatych gtow. Ktoze sye nye rzadnye chowaty/ wypedzit ye precz z namiotow. Ony chodzac po pustyniach/ yeli sye snimi chowac bogowie lesni- Ktoze zwano Sausnus y Satirus/ tak iz sye snich pretko wyele ludzi namnozyto. Ony nyewiafty pamye tacye iz ye dla cudnosci z namyotow wypedzono/ takze/ Kedy sye Ktozey dziecey woz dzito/ przerisowata mu twarz we czwore/ izby sye spetne a strasliwe dziecey zbito/ takze wssytki czynity/ a stad sye tego ludu tak spetnego a strasliwego wiele napto dzito. Potym trafito sye yednemu snich zagonic sye za yelenyem przez rzeka Wolhe po Lacinye Tanais- iz przyszedt w ty pola gdzye byli Gortowye/ spodobato mu sye mieysce. Potym nawrocioffy sye do swoich/ powiadat im o rostossnych polach/ gdzie sye tam potym s swych mysc russyli z wyelkoscya ludzi/ y ony pola osyedli. Tam po bywssy nyeco/ nye mogli dobrej zywnosci myec/ poslali posly lepssy ziemie ku zywnosci ssukac/ nalezli Węgierska ziemys nad ine obfita/ do Ktozey sye przybrali ze wssytkim domostwem. Gortowie w ten czas w Węgierskiej zyemi- baczac lud strasliwy/ okrutny/ wielki/ zyworat ni zacj nye wazac/ wcielki z Węgier przed nimi. Thakze osyedli Węgierska ziemie s Byszezyem swym Kewo/ za Cesarza Graciana/ a zwano ye Hunni od rzeki Ktoze zwano Hunna/ blisko morza lodowatego. Bedac yuz w Węgrzech/ zebzali na nye Rzymianie woysko/ Ktoze porazili y z Makrinem z Illiris yey/ y s Tetrikym Niemieckim kilo razow/ tak az sye im zadny nye mogt oprzec. Po smierci Kewy wybrali sobie za Krola okrutnika wyelkiego Attila/ Ktory poczat panowac lata od Bozego narodzenya 428.

Wolha rzeka

Kewa woda.

Hunna rzeka

Makrinus.

Tetrikus po-

razon.

Attila wale-

czny.

Bendekuf.

Sygmunt po

razon.

s. Anianus.

s. Nikazius.

Eutropia

panna.

Theoderikus.

Attila pierwszy Węgierski Krol/ Kthorego

Tatarzy zwali Ktelo- maz mocny/ rozumu chyreg/ serca smiatego/ fortunny/ tak sye pisat: Attila syn Bendekufow/ Niemrota wyelkiego wnuk/ wychowanyec w Engalbye/ z takti Bozey Krol Węgierski/ Medski/ Gotski/ Dacki/ bicz Bozy/ strach swiata. Przyslaty K niemu ine pogranciczne ziemie/ yako Marko mani gdzie dzis Morawa/ Karti gdzie dzis Slasko/ Gepidi gdzie dzis Litwa/ Swewi Swabowye. Kwady Heruli s potnocnych Kraim ludzie. Wtargnat s tym ludem do Niemiec- gdzie wiele miast pobiat y popusthosy/ takiez y wsi. Przeciw Ktozemu Sigmune Bysze s Konstanciey z wielkoscia ludzi cyagnat- porazon od Attila na gtowe/ a w ten czas ty myasta zborsz Argentine y Lugdun.



A Aurelia w Galliey gdi oblegli- gdzye byt swyety Anianus biskupem/ Ktory wiazac okrucienstwo nad Brzezianny wyelkie/ wssedt na mur/ plunat na nieprzyjaciele/ wnet deffsz przez przesztania ssedt az musyli odstapic. A gdi do Rinnu przyciagnat/ dobyt miasta y okrucienstwo nad mieffszany czynit/ tam byt s. Nikazius- Ktori stanawssy s swoya syoftra we drzwia ch Koscielnych/ mowit ku Attili: Czemu Attila przesladuyess lud Bozy wielkim okrucienstwem? gdi sye mieniss Bozym biczem/ czemu ss zachwaty ch a ztych nye Karzes? a pokornym (Ktozye do nog padaya/ tobye swe stakti y garta w moc dawa) czemu nye odpussejass? gdi sam Bog na potorne serca swa takti obraca. Pamytay Attila zes cistowiet/ obacz sye iz nye cisto wyeciesstye czyniss? ale yako smok okrutny ludu morduyess? Pamitthay tez iz masz vmrzec/ a yako z zmadzanemi rekoma nyewinney Krowe przed stolec Bozy masz isc? Pamytay tez iz bez pomsty (dla niewinney Krowie) od Boga nye wydzyses? A w ten czas yeden tott rofcyat go ssabla/ w proggu/ Ktozemu/ acz odcitay byta gtowa/ a widy mowit slowa Boze. Syoftra yego Eutropia gdi chcyeli wzyac (bo byta cudnego wrodzenia) rzucita sye do oczu swemu okrutnikowi/ tak iz mu palce w oczy wiazila az mu wylazty/ mowiac: Nie day tego Boze aby ch na kata patrzyta rozlewca Krowe brata mego milego/ takie ya drugi zabit widzac iz oslepita yednego. T Syssac Rzymianie okrucienstwo Attila/ zbyerali sye przeciw yemu proffsz Theoderikus. cy tez s sobye na pomoc Teodorika Krola Gotskego/ tak iz zebzali woysko nyemate przeciw

Trzech Ksieg

List 212

przeciw yemu/ nad Ktorim woyskiem (a zstasza Wostkim) wczynili Hetmana E. Ktius. Ktiusa/ meza w Ryerskich rzeczach byegtego a doswoyadssonego/ Ktory s Theodori Kym Gotskim Ktolem ciagnat przeciw yemu. Attila wssyffawssy o tym/ nye mato sye zlett/ a zwtaffszia iz Gortowye z Wtochy sye ztaczili/ bo sye wiecey Gortow obawat. Przed tym chcyat ye byt zwadzie s Cesarzem Rzymiskim Walentinianem/ ale nye mogt. Gdy sye woyska potkaly Attilow y Ktiusem Rzymiskim Hetmanem a s Theodorikym Ktolem Gotskim w Galliey y Tolozy/ byli sye od wschodu slonca az ku nocy/ Attilow lud poczat wycakac a oni ye gonili az do zamirsku. Zgineto tam z obu stron ludzi dwa Kroc sto tysyac/ myedzy Ktozemi tez zabit Theodorik Gotski/ Merowens Francuski/ Krolowie. Toizmundus gdi obaczyl oyc a zabitego Teodoborika/ bez rozmyslu litowat oyc a chcyat Attila gonit az do Węgier/ ale go hamowat Ktius (tak rozumyeyac/ Kiedy Attila zginie/ z Gortu bedziem miec chrudnosci dosyc/ bo yuz byli Wostkich Kraim posyedli niemato) radzac mu aby rychley yechat/ na oycowski stolec sye w wyzazat/ by lud pospolity yakyey burzki nye wczynit. Ale ztada byta Ktiusowa iz Attila do Konca nye dognali. Attila syssac iz go mieli do namiotow gonit/ rostazat swoim wiernym/ yesliby Ktozemu przyssto- aby wnet scia wssy go ogyen napaliwssy s syodet yokowych/ spalili/ by zywo w rzece nieprzyyacielskie nye przysedt. Ale gdi stego nie nye byto/ Attila zebra wssy sye znouw wypustossyt Wostke Krainy az y Weneci wcielki przed nim na morze (bo przed tym na zyemi mieffszali) od tego czasu yeli sye na morzu budowac. Gdi do Rzymu wmylit ciagnac/ Leo Papyez zabyezat mu droge/ wczynit Ktozemu rzecj sferoka o mordowaney ludzi Brzezianny/ y namowit go iz sye od Rzymu wrocit (ale nyechat wilt a wzyat pyes) Wandalowye Ktozy yuz byli w Africe/ to yest w tych Kraych Ktoze sa na potudnye/ przycyagawssy do Rzymu z gruntu go wywrocili/ popalili/ pobili/ pobrali cokolwyet tam nalezli. Attila zborsz wssy ine miasta w Galliey/ w Niemcech- we Wostsch/ przyciagnat do Akwiley/ tam trzy lata lezat okoto nyey/ a yuz chcyat odstapic/ ale wyrzat ano sye bocyani z gniazdem y z dziecmi z miasta precz wynassay/ obaczyl iz to nie darmo/ pewnie tham gtod wyelki musi byc/ syey wezdzby nye odstepuyac Akwileia wzyat/ gdzye wyele skarbow y inych rzeczy nabrat. Pryatego roku Attila nawrocit sye do Węgier potkaj wssy ty miasta we Wostsch co nagruntownieysse/ Akwileia/ Padwe/ Werone/ Wincencia/ Brixia/ Kremone/ Bergam Mantua/ Serarz/ Emilia/ Rawenne/ Mediolan/ Ticine/ Papiu/ y inych wyele/ w Niemcech tham yessze wyecyey w Galliey/ myedzy Ktozemi gdi y Kolna byli/ tam s. Ursule z yedennascia tysyac dyewek zabili y s Papyzem Ciriakym/ Ktoze byty z Britanniey/ a yezdzily do Rzymu po swyety Krzesz do Papyza Ciriaka przyrodzonego s. Ursula- potym yechaty do Kolna nawyedzac groby trzech Krolow y s Papyzem/ tam pobici od Attilowych ryerczow. T Przyychawssy do Węgier Attila zabit swego brata/ Ktozego zwano Buda/ iz swoim iryeniem myasto Sytam bria Ktoze zatosyt kazat zwac Buda- gdzye dzis Budzyn. A thak nye dzio iz wyele Krowe rozlano o Budzyn/ gdi z arazem biaterstka Krowa byt pomazan. Attila zwoyowawssy Dalmacia/ Illirik/ Macedonia/ Misne/ Bosne/ Krowaty/ Swaby/ y ine ziemie- poyat zone (acz miat inych wyele) cori Krola Baktrianstyege z Aziey po pracey wyelkyy yat pic wino/ lezac podle zony w nocy Krow mu sye bez myary z Attila zdech nosa rzucita/ Ktoza go zadusita gdi wssat/ sszedt s swyata mayac lat 120. Krolowat w Węgrzech lat 44. myat dwu wnuku od synow yuz zmartych/ yeden Chaba Chaba drugi Aladarus- Ktozy o Krolestwa myedzy soba walczyli/ tak zmiffszeli a wrracili Aladarus. gardta y panstwa/ az przyssta Korona Węgierska na Ostrogory/ Ktozy w nyey panowali lat ssedzyessat y dyewytc.

Weneci wyca

li.

Leo Papyez.

Akwileia zbo

rona.

s. Ursula

Atla od narodzenya Bozego s 26, Longobardus Andoinus

wypedziwssy Ostrogoty panowat w Węgrzech ssedmina seve lat. Alboinus yego potomek lat rrv. az od Tarsesa byt wywabyon do Wtoch przeciw Gortom- skarym Hunnom zostawiwssy Węgierska zyemie przyyacielskim obyczayem Aladarusowi y z yego potomki- a sami potim w Wostsch osyedli w Longobardiey/ od ich wessya tak przezwaney/ w Ktozey Mediolan/ Placencia/ Brixia/ Werona/ y inych wyele myast yest.

Węgrzy rze-

czni tez Au-

rea.

Wegherstey kronice

Rakanus krol Wegherstey y Bulgarski/ kto/ ry byl po Awariuse/ tenzmocniwssy sie w Wegrzech zebrał woisko/ciagnął do Wtoch-pobrat wiele miast Weneckich y Lombardijskich/porażiwssy krola ich Gizulfusa y zabiwssy/miasto yego Goroinlane albo Forlivium oblegt/w ktorym obleżeniu byto wyle ludzi Kycerskich z dosthątkiem spiże-zbroje/ strzelby y innych rzeczy. Była też chām y krolowa z matemi dzyecmi y z dziewką swą/ ktora gdy wyrzātā z muru Rakanā meżā krasnego/gładkego y surowego/ā on woyskā swoye na koniu obież dzi słykuyac ye ku ssturmu/posłātā do niego cheli ya poyac zā żonę/spuści mu miast sto y wssytko państwo Gizulfowe āż dorostā synowye. On rozkazāt do nyey/ iż chce to rad uczynić. Onā wwyerzītā przyychātā do niego nā gleycie zā yego lubowā nim/miastō y dzieci w moc mu dātā/nie wiedzac Wegierskiej chyerosci. On miastō wziāt y zborzīt/skarby pobrat/krolowa Romilda nā pal wbit/dziwke yey wzyāt nā swa wola chciāt obrocić/āle māt yey przed tym (boyac sye aby yey nie wolat niż krolowey) rozdātā dwoye kuczāt/wtożytā yey pod pierśi y przywiazātā/tāt iż gdy sie ono zāgziātō/smierzātō. Rakanā gdy od nyey smrod zaleciāt/wzgārdzīt ya-y wssy cy sye ya brzyditi/kazāt ya wypuścić aby stā spokojem do swoich: ā tāt bytā zāchowānā od posromocenia. Syn też Romildi choć māt miodysieciykt Grimaldus/zābiwssy w nocy nād sobā strożā/wcykt nā koniu. Tāci Grizulfus dokonciykt swego żywotā y z żonā/ktora sie bytā mogtā obionić- by nie to niezbedne ciātō swirzbiace.



Gizulfus

Romilda

Grimaldus

Latā od narodzenia Pānā Kristusa 604. Mauricius Cefars Konstantinopolski Wegyerska zyemye wzyāt pod tym Rakanem-ktora sye dziwnie kotyātā y tām y sām w dziwnych przygodach-bedac w prāwye ā w mocy Greckiey przez sto y czterdzieści lat.

Latā od narodzenia Bożego 744. Trzeci raz Hunni przyšli do Wegyer nā swoye oycyzne (s ktorey byli wypędzeni od Gortow ā Gepidow/ tāt czterzy stā lat) s Rysazeciem swym Almusem/ z wyelkoseyā ludzi obożyā pogtōwya-tāt iż ich byto siedm set tysiac/ ā nā ten czas Swātoptuch Stowak syn Marotow w Wegrzech pānowāt s przyzwolenim Cesarstwu. Tātārzy ābo Hunni-potożywssy sye w Syedmigrockey zyemi/rozdzylili sye nā siedm wffow-ā w kādym mieli swe Rysazē/ā kādzi sobye zamek swoy zātōiyt (od tego czasu Syedmigrodzka zye myā zowa) zāstali tām Tyemce āle Stowakow wyecy/ ā swoich Caklow nyeco/ktorzy byli zostali tāt czterzy stā lat/mātō co od nich yzyktā odmienili:ci do nich przyšli/posłali do Swātoptucha aby im zyemie postapit/ācz nye wssytkyey/āby yedno yātā troche kom nāpāse. On kazāt wzeset zyemye nāwyezāc/tra wy nārwiāc/ wody z Dunāyā nābrawssy poslat im. Oni to wdzyecinye przyyāwssy/posłali mu zā tcho kōń dobry/syodto postacone z dekyem/dzyekuyac mu iż im znāti poslat ich zyemye myās sbo pyeczeci. Posłali drugi raz āby im yuz puscił zyemie-boc sye im bārzo podoba/ktoras im przedāt y dārmo dat/nā kthorā z dawnā māyā sprāwyedliwosc po swych dzyādoch. Swāt dowyedzawssy sye iż sye gotuyā ku bitwyē/ zebrał woyskō przećiw ko im/āle zwycyżon ā zābit. Tātże od tego czasu wesli trzeci raz Hunni do Wegyerskēy zyemye (wyganyāyāc dwā kroć nās rod Stowānskiego yzyktā) w ktorey spokojem trwālī āż do Kārolusa wyelkyego.

Swātoptuch zābit.

Bārzel wielki

Toris

Latā od narodzenia Pānā Kristusa 805. Kārolus syn Pipi now krolā Frāncuskēygo/Cesārz Rzymstki rozkāzowāt Wegrēm zwycyżiwssy ye z wyelkā prācā-s ktoremi myāt trudnoscī przez dzyesiec lat dosyć/nis ich zwycyżyt.

Latā od narodzenia Pānā Kristusa 900. Almusow wnuk Toris Rysazē Wegyerskēy wybiwssy sye z mocy Rzymstkey wyelkā sskode uczynit we Wtofsch-gdzye tām dzyesiec spādow srebā nābrāt-zostāwit Gieze pirwssē trze selyānina w Wegrzech swyete go Szczepanā oycā.

Latā od

Trzeche Kshegi List 213, 980, Latā od narodzenia synā Bożego



Steżā syn Thorow oycē s. Szczepanā/ stry Wazulow ā Lādysławā tyssęgo od bratā Michātā/bedac Rysazeciem Wegyerskim wzgārdzīt okrucyństwo y obyczāye pogānskie/ vdat sye wssykt nā mi tosyerne uczynki/ y chuc swā wssytkē obrocił ku Rzeseciā nom/ktorych yuz nā ten czas wyle byto po rozmaitych stro nach-wezwāt k sobye duchownych ludzi prossac ich aby go nāuczylī wyāry Rzeseciānskey/ ktora nā ten czas bytā nowā. ā gdy byt duchem swyetym z osobney tāski Bożey nādchnyon/ wzyāt trzesith ktemu przywysc-koscyotow nābudowawssy/āby sye pokrzcili. Ale Tāthānska zstoseyā sercā myeli zātwardzātē. Tedi yednego czasu przez sen gdy o tym rozmyślat Anyot mu powyedzāt- ty prożno mās rzecz poczētā dokonāc/ ābowym pomazātes sobye rece krwāyā Rzeseciānskā/okrutnoscyā pogānskā/āle rychto mās miec potmkā swego/ktory z goscyem swoim the rzecz postanowi. Gieżā przecucił dziwuyē sye swey nowinye/rospowye wssytkim swoye widzenie/ sseżego byli wssyky pocyessēni. Swytemu też Woycyechowi (kthory byt biskupem w Czechach) obyāwit Pan Bog āby sye spyessyt do Wegyer/ y uczynit tāt. Rychto potym wrodzīt mu sye syn/ ā przez obyāwyenye s. Woycyechā dali mu imye Szczepan. Swyety Woycyech z obyāwyenya Bożkego przyssedł do Wegyer/ okrcił Szczepanā z opātem s Teodasem/ktory klastor zātōiywssy dat mu imye po Stowyeńsku Tātā/bo tāt Stowacy zwālī s. Woyciechā yātō oycā. Gieżā Pānu Bogu stych dārow nyeczā sluzonych zāwidy dzyekowāt/ wyle mitosyernych uczynkōw tāt koscyotom yātō wboгим nādziātawssy/ yuz bedac w stārim wyelku/powotawssy k sobye pānow/ synā/ żonę y innych przednyeyssych obywatelōw/ wpmīnāt ye āby Pānā Bogā w kādzey rzeczy przed ocymā myeli/w ludzkey krowi sye nye kochali/yātō byli zwykli-samfyednim ludzjom sye zāchowālī. Prosit też āby synā yego po yego smyerēci zā pānā wybrālī/ ā stym stōnāt z wyelkim ptāczem pospolitego ludu latā 997.

s. Szczepan okrczon. s. Woycyech. Theodat



Stefan syn Gieze po smyerēci obcow/ stkey uczynyon Rysazeciem/ ā dla godnoscī stārālī sye wssyky aby byt koronowan krolowstā koronā. Posłali Astrikusa do oycā Pāpyeżā Benedikta prossac o koronę s pomāzānim nā sskholec krolowstki krolowi nowemu Rzeseciāninowi. ā przed tchym trzeci dzyeñ byt theż poset od Rysazecyā Polskego Myesłkā o koronę tākowāz do Pāpieżā-ktora yuz byt Pāpyeż nāgotowāt dosyć kossrownā Myesłkowi. āle gdy myāt widzenie przez sen/ āby te koronę poslat do Wegyer Stephanowi ktoras nāgotowāt do Polstki Uczynit tāt/ ā stād ya swietā koronā zowa Wegros wye. Gdi Astrikus stā koronā przyychāt do Wegier powyedzāt wssytko co sye dzyātō/ wssyky sye themu dzyowālī ā pānā Bogā wyelbili zā to dobrodzyeystwo. Tenże poset przyniosł theż stutkē krzyżā swyete go od oycā Pāpyeżā krolowi. Myāt żonę s. Szczepan kthorā zwāno Gieschlā/s ktora myāt synā Emerikā-tychje enot y obyczāyow swyetych yās Emerik. Ko sam/yedno iż nye dtugo byt nā swyecyē.

Astrikus poset

Swyeta koronā

Rupan/brāt przyrodzony s. Szczepanā/ktory byt Rysazeciem Simigenskim/sprzećiwit sye s. Szczepanowi/ y nā tym byt āby stā zā drugie go mizā Gieslā mātā ich-krolā Szczepanā potāyemnyē zābiwssy. āle Krol przez obyāwyenye s. Marcina (ktory tām tego krayu dzyedziē) obacziwssy poslat nās swego hermanā z woysk yem/ktorego poimāno y nā czterzy cześci kōnmi roztār s. Marcina q gano/y Gis

Wegherskhey kronice

gandz y Gule Kshaze Syedmigrocke s panstwa wyrzucil / a inemu dat. Postanowil w krolestwo w pokoyu / zatozyl koscylot w Bitagrodzycy gdzie krole koronowano / tez w Budzyniu s. Pyotra y Pawla. Po smierci syna swego Emerika byl tak barzo smutny / az od zatosci wpadl w niemoc. Baczac smierc swoye / wezwat soby panow radnych y przyrodzonych / aby Wazut synowec yego byl wybrany na stolec krolewski po smierci yego. Wssysey rzekli stan sie. Ale Giesla zona yego zchowala na swym sercu inego / Pyotra brata swego / y kazala potayemnie Wazuto w wykupic oczy / ktory byl w wyzyszeniu od Stefana / prze niekora ptochosc mioda / w Litry. Gdi sye dowedyzyl Stefan krol / barzo teo zatowal / kazat zychac precs drugim synowcom by im takze nje wdzytano / ktoryz byli / Byla / Andrzej / y Lawa wenta / synowie tysego Ladzislawa / do Polski. Tam gdi byli w Polsce / krol Mye sko dat za Byle swoye dzywke / abowiem go w poslugach wzywac przeciwo Pomorzanom : a Andrzej z Lawenta wslu do Rusi do drugich przyzacyot / a w tym Stefan umarl. Na krolezgo grobye wyele sye cud dzyato.

Wazul osle-
pyon.

Stefan v-
marl.

Petr.

Petr wsthapil na krolewskie myesce / sprawa Giesle siostry / ktory byl w Niemcech y Henrika wtorego Cesarza wychowan / stad wycecy myat obyczajow Niemceckich niz Wegyerskich / a ktemu poczat byc okrutny / narodowi Wegyerskemu nje przyyatal / przetcho go wypedyli / a na yego myesce wybrali Abbe.

Abba.

Abba od siostry swyetego Giezepa / na syn / na Petrowe myesce wzyet / a Petr sye vcekt do Cesarza o pomoc proffac. Abba nie czekayac Cesarza wtargnal do Rakus / wczynit Cesarzowi wyelka skode. Cesarz wczyniwssy sym na Kshazeta Niemceckie w Agripinye / umylit yechac do Wegyer pomsciť sye skodi a Petra w sadzic na krolestwo / ale w then czas myat czynic z Gofredem Lotoriskim Kshazetym / przeto odwlokt. A w thym Wegrowe poslali k nyemu / nagradzayac mu skode / y poddanosc chowac / yedno aby im Pyotra okrutnego nje dawat : Cesarz rzekt wssytko wczynic.



Abba zabiti.

Ale ten Abba yessze okrutniessy poczat byc / zdrađa pany Wegyerske zabiyat. Oni poslali do Henrika Cesarza zatuyac sye teo nan. Cesarz poslat Petra z woy sym / ktorym Abbe porazit / thamze go sami Wegrzy zabili / a Cesarz zasze kazat Petra koronowac. Ale nje mogli snim dtugo trwac Wegrzy / poslali po Andrzeja a Lawenta do Rusi / synowce zbyeg te nyeboszczys. Stefana. Ktorzy gdy przyyechali / w dzyecinie a pocziwye przyyeci od wsszego ludu. Pospolstho Wegyerske grube a okrutne proffili ich za razem / aby zasze stara wyare Tatarska dzyerzeli / po nyewaz sye im w tey nie dobrego nje dzyeye / a my pomożemy wssysey soby / i Petra zabiyemy / a was za pana wezmymy : yesli nam tego nie dozwoleye / thedi wam na Petra nje pomożemy. Lawenta nieyako dozwoilit ale Andrzej nie. Oni wnet rzuci wssy sye gwattem rozborzili koscyloty / Biskupy pobili / miedzy ktorzemi Gerardus swyetego cztoweka zabili y wyrzucili w Dunay / kaplany y wyele inych ludzi zbili / na Petra y na yego dworzany rzucili sye hurmem / ktory wcekt do Bytagrodu / a stamtad cheyat do Cesarza / ale mu droge zayechawssy zabili go. Szkapine zasze po czeli yes / y wssycki Tatarske skutki y obyczaje trzymac.

Grata wiara
wznikla.
Gerardus
zabit.

Andrzej wy-
bran.

Andrzej po brache swym Lawencie / ktorzy byl rychto potym umarl / y po zabitym Petrze / na krolestwo Wegyerske wybrany od tych ktorzy yessze byto zostalo nje malo Krzesciyan. W Bitagrodzycy wnet wczynit sym pospolity / i ktorziby smyat stara poganska wyare dzyerzecz / gardto mu ptaci / a ci mejoboyce wzyeli od nyego swa zaplatiti. Brata thez swego Beles Polsti prozbami przywabiti do



Trzeche Kshegi

Rift 214.

Frebye z zony y z dzyecini / bo yuz myat dwu synu Ladzislawa y Giesle / a Andrzej Salomona. Gdi przyyechat dat mu trzece / cze se zyemye Wegyerskhey / a sam dwie trzymat / tak sye spirwu zgadzali i zasze nyeme pospolstwo dobrze postanowili. Cesarz Henrik cheac sye pomsciť Petrowey smierci nad Wegry / zebrał woysko ciz / gnat do Wegyer / przyszedl na nye gtod y mor taki / i sye s skoda musyat wrociť. Potym w krewnosc snimi wssedt / dat dzyewke swa za Salomona syna Andrzeja wego. A stad Andrzej Salomona za zywota swego imo brata na krolestwo koronowal / aczkolwyek Bela przyzwolit ale poniewoli. Obaczynssy Bela wyyechat do Polsti / a tam od oycy swego Myeska zebrał woysko / przyciagnat do Wegyer / Salomon tez po drugie / s ktorym tez byl Czesky Kshaze. Gdi sye woyska stoczyly / porazili Polacy y Niemce y Czechy / a zycyli tego drudzy Wegrzy Beli. Thamze od swoich Wegrow Andrzej zabiti / a Kshaze Czesky poiman / ale potym pyenydzmi odkupyon / ale drugie Kshazeta Niemceckie dobrowolnye pusciť.

Cesarz Hen-
rik.

Bela zbec krola Polsthego Myeska / porazynssy Cesarza y s Salomonem / na krolestwo od wssch koronowan w Bitagrodzycy. Wspotoi Pirmse kowa wssy zyemye / napirwey dat kowac mynice srebrna. Skladi / yarmarki / y wsselke ku nye pieniedzy pyectwa y targi wstawit. Odupscit tez wine tym ktorzy przeciwo yemu byli. Wsyny w Wegzech / rzyl tez burfke poganska / ktorzy sye zasze obrócili byli ku poganskhey wyerze. Trzy lata wykonawssy na krolestwo / umarl lata 1059.



Salomon wslawssy o smierci Beliney / ye Salomon.

chat do Cesarza oycy swoyey zony o pomoc yesliby trzeba na krolestwo. Giesza tez do Polsti do wuyow swoich. A gdi przyyagneli z wssy / biskup Deziderius yechat do Giesze proffac go aby myedzy soba braterskhey krowe nye rozlewali / ale aby przestat na tym Kshestwoe / ktorz yego ocyec pirwey dzyerzat. Dali sye oba hamowac / rospuscili woyska. Potym oba bracia zgadzali sye dobrze / y swe nieprzyzacyele porazili / a zwla sscia Kumany / Watachy (ktorziny zwali Potowcy / yednak to byli Rusacy / bo po Rusku kmotr kum / a od kumow ie Wegrzy zowa Kumani / iakoby kumowie) Myeli tez zwycestwo nad Czechy y nad Korinti / ktorzy do Dalmaciey / tho yesth do Stowanskhey zyemye / yezbili skod czynic. Obozyl sye tez na Bulgary / i puszczali do nich nyeprzyzacyele ich Kumany albo Watachy nad przymierze. A tak oblegli Bytagrod Bulgarski / y dobyli go przez zapalenie yedney dzyewki Wegyerskhey / ktora tam byta w nyewoli / gdyze tam wyele skarbów pobrali / ale sye nye rowno dze lili / abowiem Giesza wycecy pracowal a mnyey brat / a od tego czasu sye zasze zwadzili. Giesza mayac Czechy na pomoc / porazit brata Salomona az wcekt na zamek Mozon y Pozon.

Giesza otrzymawssy zwycestwo nad bratem y nad inemi / byl Giesza. Koronowan od pospolitego ludu. Potym Salomon wzyawssy pomoc od Cesarza cheyat go wygnac / ale Giesza darowal hetmana Cesarzowego / i namowit Cesarza i sye sami bracia zgodza / ludzi prozno nye utracayac / a yednak cheyat z dobra wola zas krolestwo spuscic / by byl wktadnyeyssy. Potym trzecego roku koronowania umarl / w koscyle Wacowski pochowan / zostawiwssy dwu synu / Kolomanna y Almusia.



Ladzislaw pirwssy / wnuk krola Polsthego Ladzislawa. Myeska / brat Giesza / wsthapil na stolec krolewski / acz sye s tego dosyc dtugo wymawyat / bowiem rozumyat byc yessze zywego Salomona / wssatke za prozba pospolitego cztoweka przyyat. Ten przydat y naprawil wyele pospolitey rzeczy dobrej krolestwu Wegyerskemu. Abowiem Zelomir siostra yego ktora byta za krolew Dalmackim Zelomirem / po smierci meza swego myata trudnosc dosyc od Wenerthow y

Q q ij

Grefow

Wegherske kronice

Dalmacia.

Salomonow
Fonyec.

Ladislaw
marc larcha
1074.

Euda.

Koloman.

Giekow. Ale gdy wyjechał brata za opyektuna a obronice sobye/ obparta nyeprzytacie lom. A stad bratu przytaczyla Dalmacia ku krolestwu Wegherskemu/ ktorey ni gdy Wegrowe moga nye mogli wyzyc- bo nye myata dzyeci z mezem. Ta Dalmacia yest Stowanska zyemna na potudnye Wegrom/ myedzy Serwiz/ Grecia- a morzem Adriatickim/ gdzye Wenecia.

Ladislaw tedi bedac bogoboynym/ sprawyedliwym y resthropnym/ Salomonowi cheyat spuścić korone (gdiz mu ya wydarco) ale to bylo przeciw pospolicemu ludu. Salomon weyekt sye do Rumow/ cho yest do Rusi/ gdzye dzis Watassy/ o pomoc/ gdzye pothym Rumowye zebraussy sye wtargneli do Wegherskemye. Ladislaw wyprawit sye przeciw im/ porazit ye na gtowe/ Salomona poimat/ na Wyssie grod wyedzyon/ wssakze potym rozwyodsy mu rzecza sseroka yego skutki/ puscit go wolno- dawussy mu dzyerzawe na ktorey mogt przestac. Ale on wzgardzit tym ssebt na puszcza/ potym go nigdi nye widzyano. Wyektorzy powiadali is wsthapit w yeden cyfiski zakon/ ktory byt myedzy gorami Kartuski/ a tak tam zywota dokonat.

Ladislaw wyle kroć zwodit bitwa s tymi Rumany/ zawzdi myat zwoyisshwo nad nimi: Jednego cjasu gonit sam yednego/ a on nadobna dzyewke za soba nyosl na koniu weyektayac/ a byta cora biskupa Waradinskyyego/ gdi go pogonit yuz daley nye mogt/ bo myat rane reyeka/ zawotat na dzyewke aby sye s konia spuścila a chto pa za soba zwloktá/ y weymita tak/ on tez knyemu s konia esyadt- a gdi sye potkalsi/ wyecy ona dzyewka bronita syekyera swego poimacza nizli sam/ Ladislaw oba czywussy dat im pokoy wyecy. Zwolezyussy Rumany Ruskye zyemie sye mu podda ty/ zebrał woysko do Polski (chocya na wyle swoye rodzone) bo myat matke s Polski Giezye Wyesskow dzyewke/ abowiem imo krewne powinowactwo y samyszedz trwa zachowanaya/ dawali pomoc Rumom przeciwko nyemu. porajussy ye oblegt Krakow. Na czwartu niedzye/ widzac is nyedostatet w miescy strawy/ kazat vsypac w nocy gore przed myastem z zyemye/ a posypac z wirzchu mata. Wyesszanie rano wyrzeli z muru wyelkosc maki/ mmimali aby sye to na dlugi cjas gotowali lezeć poslali tasi prosić (tak yako w ich kronice stoi/ ale te w nassey nye mas) Krol Ladislaw baczac ich pokore zaplatat/ wins wssyke im odpuscit/ rozwyodsy im powinowactwo swoye/ a ich tez s sobye/ do domu sye nawrocit. Posthanowussy Rzecz pospolita w Wegherskemye/ przyyechali od Cesarza poslowye aby snim y z inemi wechali do Jeruzalem ratowac Krzesciyan od pogansstwa. On to barzo rad cheyat weczynic/ y krola Cieskyyego Konrada (ktoremu korone Cieska ys panstwem wyzito bylo) s soba namowit: rychto go zastat choroba w ktorey umart/ zryadussy na swe myesce Almusá synowca/ a drugyyego Kolomannusa aby byt Agierskim Arcibiskupem- bo byt nye wrodliwy- maluciki- kosmati/ rozoki/ twarzy dotkowatey. Ale Kolomannus nye cheyat byc duchownym/ weyekt do Polski dzyadomizny swey/ az potym byt przywabyon. Abowiem Almus (yako enotliwy brat) nie cheyat wyzyc koro ny imo starsszego brata. Przy smyerce Ladislawowey wyle sye cudow dzyato/ abowiem pisse w kronikach/ is sam woz bez koni ssebt az do Waradinya gdze pochowan. Osta sye zakrzywity yednemu cztowye ku co rzekt smyerdzi to cyato. Za zywo ta przemysnit byt pyenyadze w kamienye gonyac Rumy/ bo woleli zbyrac pienya dze niz gonit nyeprzytacyele. Pissa tez is widziat kyedi Anyot ktadt korone krolewa ska na gtowe yego bratu Giezy/ a brat tego nye cjut ani widzyat/ y wyle inych cudow o nim stoi w kronice Wegherskyy.

Koloman wzgardzit plessen a stolec krolew/

Ksi przyyat/ aczkolwyet po temu nye myat wrody- yedno przez brata mtodsszego dobroc- bo byt okrutny a zapalezi sty. Do Bozego grobu nye cheyat wechac z drugimi krolmi y ksyazety ktorzy byli w ten cjas Jeruzalem z mocy Sarace now wyeli. Tego Kolomannusa (yako pissa w kronikach) s. Mikotay w Dalmaciey w nocy wbit az byto na cyele znac/ o to is wmyenit myasto Dalmackye spalic/ ktore zowa Ra dio po Stowansku/ abowiem tam Kolomannus miat trudnosci dosyc/ tak is przy yego nyewdzyeczosc- zasye od korony Wegherskyy odstapowali. Jednego cjasu zebrał woysko



brat woysa

Regeche Rshugi

Rist 215.

brat woysko do Rusi/ tam gdi v Przemysla lezat/ przysta Rshyna Przemysla knie mu prosiac dla Boga aby odpuscit wdowye/ gdiz ona zadnego zuchwalstwa ani przeciwnosci yemu nigdi nye czynita. A gdi przypadta ku nogam yego/ odepchnat ya noga mowiac: Ty s lussna rzec krolom pszego gtosu sluchac. Ona s ptaczem odesta/ poslata do swych samsyad yego okrutnosc powiadayac y nyemitosyerdzye. Oni wnet zebraussy sye prosili Rumow (ktore zwoyemy potowey) sobye na pomoc s ksyazcyem Mirkotem/ ktory przyszedt s ssescya tytyac ludu/ wderzili na nye w nocy bez weyeci/ tak is od mata do wyela im pobrali/ pobili/ posyekli/ powyazali/ se le dwo sam krol do lasa w gory weyekt/ gdzye tam nye myat co yesc- az bochy myastho spierek yadat przypiekayac nij do Wegierskemye przyszedt. Potym Koloman brata Almusá dat oslepic y syny yego/ aby panowanaya nigdi nye myeli/ ktorzy thez sam potym rychto umart lata 1114. naznacyussy Stefana syna na krolestwo.



Stefan wtory/ krol Wegherski/ ktoremu da na za matzonke cora Gwistarda Syccilyskyyego ksyazcy. Rakoz yest przez oycowski grzech a nyecnotliwy wezynet nad bratem wezynony/ na stolec wstapit/ thakze sye mu tez nie dobrego nye wodzyto. Abowiem od Giekow/ Bulgarrow/ y od Rusi spatinye porazon. Szedt s swyata bez potmka.

Bela wtory slepy/ ktorego byl oslepit striz Kolomannus/ od do brego oycá/ y sam aczkolwyet slepy/ dobry byt. Zone mu dali dzyewke ksyazcy Serbskyyego Helene/ nyewyaste rostropna/ ktora mu wrodzita trzech sy now/ Ladislawa/ Stefana/ y Almusá/ ktora tez dowyedziawussy sye przyezyny osle pyenya mija/ nad tymi kazata pomste wezynic ktorzy byli te przyezyna. Borochus bekart Kolomannow/ moga sye dopyerat krolestwa/ pomagali mu tego Rusacy y Polacy/ ale porazeni. Wykonawussy lat x. umart lata 1142.

Stefan po oycu wstapil na krolewski stolec/ bracha wsmherzyl/ ktorzy snim cijnili o krolestwo. Tez Ludwika Cesarza v syebye czeftowat gdy do Bozego grobu wechat. Z Rusya tez walezyt/ mssce sye kzywody swyetrá swego. Umart lata 1161.

Stefan trzeci Giezo syn/ ktory myat trudnosc od strizá Ladzislá wá/ a po nim od Stefana brata yego o krolestwo- ale ye zwoyetzylt. Umart wyko nawussy lat xij. w Scridonye pochowan.

Bela syn trzeci Stefana na krolestwo wybran/ za ktorego nie sye nye dzyato- coby godnego pisac. Wykonawussy lat xvij. umart- w Bitagrodzye pochowan/ zostawussy dwu synu Emerika y Andrzeja.

Emerikus na stolec krolewski wssadzon/ na ktorym spokoyne mie skat/ a stad pod nim Weneci Nadro myasto wzyeli/ ktore yest gtowa Dalmaciey. Wykonawussy viij. lat umart/ zostawit po sobye syna Ladzislawa/ pochowan w Agverstkim koseyele.

Ladzislaw syn yego ledwo trzy myeshyace byl krolom nad swoy mtody weyekt/ umart lata 1211.



Andrzej wtory/ Emerikow brat krolom zo stat/ ktory myat ty syny z zony Gertrudi/ Bela/ Kolomanna/ Andrzeja/ y Elzbyet cora: ta byta swietta a cnotliwa/ ktora byta dana za matzonke Langraso wi Turiginskemu. Andrzej wedlug inszych krolow wypra wit sye do Jeruzalem/ poruczyussy matzonke w moc Banka banowi/ gdzye tam poslugi dobra wdzatali/ abowiem wyle le myast z mocy Saraceniskyy wzyeli. Zona yego Gertruda ktora byta zostata- wyle myata smutku prze nyebytynosc krola/ do ktorey brat przy yechat z Wyemyeckich stron aby ya cysylyt- ktorzy yednego cjasu zapatrzyt sye przy bye sye

Q q iij

Wegherstey Fronice

byesiedzye na żonę Bantánabá Ochmistrza (abowiem bytá cudney wroby/á mowy wstydlivoy) zapalit sye w mitosci. Powyedzat przyezym choroby krolowey systerze swoey potayemny. Krolowa yáto niewyastá chcac sye brátu zachowác zwiódta mu ya. Bantánabus dowyedyawssy sye przez yey powyesc/ zábit Krolowa/ yechat do Konstantinopola dobrowolnye powyedyat krolowi/ podawssy mu ssable krowawa w reke/ rzekt: Krolu yeslis pan spráwyedliwy prossi o spráwyedliwosc/ oco masz sá ble te kroramem matzontá twoyá zábit o zwyedyenye zony swoyey/ yeslim zle vdzia tat zecni mye/ yeslim nye krzyw/ niechay ten przyktad spráwyedliwosci ná tobie zostá nye ná wyeczina (drugim) pámyatke. Krol bez zleknienya rzekt k niemu: Bádž dos brey mysl/ yesli thát yest spráwyedliwys. Przyychawssy do zyemye dowyedyawssy sye pewney rzeczy/ zachowat go w pokoyu/ á wssákie synowie nieboski krolowey ná d yego dzyecni tego sye mscili. Ten tho krol wyele kósci swytrych z Jeruzalem y s Konstantinopola do Wegyer przynyos/ kthore yesscye y dhis sa. Wykonawssy An drzey krol lat xxx. vmárt/ pochowan w klasztorze w Agrzegrus látá 1235.

Bela.

Bela czwarty/ ná krolewstie miesce wyhet

ceg of roku/ pod ktorym nie sye dobrego w Wegzech nye dzyato. Abowiem Barti wielki Cesarz Tatarski Kumy ábo Potowce zwalczywssy/ Rus tez/ prosto przez gory zá tymi Kumy do Wegyer cyagnat/ bo tam byli Kumowye weyekli ze wssytkim domostwem/ y tam sye w ten czas pokrzcis li- kthorych byto pyedzyesiat tysiac- g dzie potym Wegrzy rzu cili sye ná nye/ mowiac iescye wy ye tu ná smowye przywyedli y zábili ich starssie Rutená. Widzac to Kumowye/ vpatrzywssy potym swoy ciás rzucili sye ná Wegry y porážili ye/ á przystali do Tatar. Tachárowye ye ku zamkow dobywányu przypuszczali. Krol Bela zebrał sye ná nye ale porázon dwa razy. Ná ostátku weyekł do Rysazecyá Rakuskyego/ kthory go poimat y nye cheyat puścić- áz mu wrodit summe kthora od nyego przed tym wyyat z Rakus. Bela nyeborat wia dzac iz ze wssytkich stron gore/ weyekł do Dalmáciey/ á Tatarowye wssytki zyemyt splundrowawssy/ trzy látá w nyey mieskali/ ná ostátku ye gtod wygnat/ bo nie byt kto sycac ani orzac/ á oni sami nye cheyli/ pokli precz nábrawssy wyele starbow y inych kthorych/ á tam sye zycháli s Peter (kthory przessedł Polste/ Slasko/ Morawo/ Powaze) spotu do domu cyagneli. Wssyawssy Bela iz ich yuz nye masz/ przyye chat do pustek/ znou sye po porasce zbyerat ná Cechy á ná Rakuskye Rysazec/ bo mu to cyesey byto cirpyec niz od Tatar. Ná ostátku zábit tego Sridenika Rysazec Rakuskye/ y Cechy porážit. Wykonat lat xxx. ná krolestwy/ vmárt látá 1270. 30. stáwil po sobye syná Stefana.



Stefan.

Stefan czwarty/ syn mlodssy Below/ bo drudzy pomarli/ krolow wat dwye lecy- á w tym Ottokara Cieskyego krolá porážit. Vmárt rychto/ pochos wan z oycem ná Budzynskim wyspye. Zostáwil po sobye syná Ladyslawá á Mariá dzyewke/ kthora bytá zá matym Bartem.

Ladyslaw.

Ladyslaw trzeci ná oycowstye miesce wstas pit látá 1254. Ocho kara krolá Cieskyego zá Cesarstá pomoca porážit y zábit. Kumy porážit kthory weyekli áz do Tatar/ y ná mowili zá syc Tatarý aby do Wegyer przyšli/ y v cymili z nou wyelka sáode. Potym wssedt snimi w zgodę/ y poyat ich Rysazecyá dzyewke máyac przed tym inssa žone Ce sarstá przyyacrotke. Legat z Rymá o the rzecy do nyego ye chat/ aby žone ostátwa porzucit/ á s pirowssa myestkat. Kumowstye Rysazec boyac



Ladyslaw zá sye aby ná to nye przyšto- zábit go. Od thego cásu byto weyeklye rozermánye okoto wbyerányá Krolow/ gdi po sobye dzyedzica nye zostáwil.

Andrzej trze ci.

Andrzej trzeci/ Andrzejá wtorego syn/ ná stolec Krolewstí wyzet zá weyeká trudnoscy/ á swarem/ abowiem sye tez Barzet máty dopirat tego kro

Trzeche Rshugi

Rist 216.

tego krolestwa/ kthory myat zá žone Mariá dzyewke Stefana czwartego/ awssá se ná to przyšto po yego smyerci. Wykonawssy lat dzyewyc vmárt/ w Budzynu pochowan v brácyey zákoná s. Troyce. Po smyerci yego weyeklye zamyessánye byto okoto wybyerányá krolá/ abowiem yedni cheyli Karta/ drudzy Wactawá Cieskie go krolewicá- drudzy Ottoná Baworskyego/ á wssyscy byli dalecy w rodzye- yáto ta figura vkaže.

Andrzej wto Ladyslaw
ry wrodzil 4. bez plodu.
Stefana/ od kthorego
Maria/ od kthorey
Karolus Martellus
lus/ od kthorego
Karolus Robertus
Anna Cieska krolew
wa/ od kthorey
Wactaw/ od kthorego
Otto.

Ruz byli weyli Karta Martella/ ale iz to mocno Papyez Bonifacius ofiny cheyat Karolus msc nye. Oni boyac sye aby to nye przychodito w obyczay Papyezowi krole wstáwyac/ tellus wybra wyyli Wactawá Cieskyego krolewicá/ kthory potym dla swey mtodosci spuścit koro Otto wybran ne Ottonowi Baworskyemu Rysazecy. Ottoná zá syc wssá dzit do wyezenyá Wos Wactaw wy jewoda Siedmigrodzki Ladyslaw. Na drugi rok kthory pisano od Bozego národze Karolus dra nya 1309. przyychat Legat z Rymá- kthory záklát ty kthory nye byli poslussni kro gi wybran. la Karta/ á Siedmigrodzkyego Woyewoda cżemu wydárt Ottonowi laste Kro Legat. lewstá. Ná ostátku Karta koronowali/ kthory myat trzy žony/ Maria krolá Pol skyego dzyewke kthora rychto vmártá/ Beate dzyewke Rzymstkyego krolá/ Elzbye te drugyego krolá Polskyego dzyewke/ á kthora myat Lodwiga/ myat thez drugye syny ale pomarli. Jednego cásu Felician k woli Ottonowi cheyat zábit krolá g dy w chodniku s krolowá yadt/ ale go chybit/ á krolowey cżterzy páłce weyat/ syny áz pedagogowye obzonili/ wssákie poiman y zaptáté wyyat ze wssytkim domem. Po smyerci Kartowey Lodwig syn wyzet ná Wegyerstye krolestwo látá 1342. w Lodwig krol. sędmina syc lecyech/ rychto potym y Polskyego dostat po wuyu swym Rázmirzu gdy vmárt. Myat Lodwig dwye corze wtafine/ Rádwige yedné- s kthora wyyat Rá Rádwiga yá gyello krolestwo Polstye/ á druga Maria/ s kthora wyyat Sigmunt Cieski krolewic gyellowá Wegyerstá korona. Postánowiwssy Sigmuntá ná krolestwo Wegyerstye yáto zye cyá wtafine vmárt látá 1386. Myat ten Lodwig bráta drugyego Andrzejá- kthory byt krolew Syccylijskim/ ale go bytá žona Anna obyessitá w nocy- á myestkátá z Lodwigym Tarecijskim Rysazecyem/ ná d kthorym sye potym Lodwig bráckey kthymdy pomscit. Ten tho Andrzej myat syná syná Karta- ale yedni mowili iz nye wtafine. Przeto gdy Wegrzy posłali ku kthymdzye Mariy Lodwigowey dzye wee/ tedi ich wyessa potowica nye przyzwolita. Gdi przyychat wybráli go nye o choenye yáto zá przezdzyek zá krolá. Maria Lodwigowe dzyewke y z mátká Elzbie ta przywyedli do koscycotá/ pádtá ná grobye oycá swego wotáyac. Mity oycie cze mus myt w tym siroctwy ná posinyech ludzyom zostáwil- yesli masz yáka cżastke w nyebye/ vpsse to v Pána wsschmogacego aby ch s toba w zyemi dhis ležatá. Zá dtu gim ptáciem nojá cheyátá dostát zábit sye/ ále ya há mowano. A gdi ya gwaktem od grobu oycowstkyego oddártó/ ocyu nye znác byto przed ptáciem/ ani wtos ná gto wye nye byto co otárgátá. Gdy byto po koronáciey/ Mikotay Woyewoda z Gary- á Btázet Forgach co yey strone mocno trzymáli/ przyšli do niey cyessyc ia/ á zwierz y li sye mácyerzy Elzbyece co myeli weymie/ iz wssedt ná pokoy do krolá Karta zá bili go: wnet zá syc owá strona wesota bytá á druga ptáktá. Krolowa s krolew na bedac yuz przespyeczne wyychaty ná przejezdke z Woyewoda y z Btáskym/ áli sye przeciwi im wirážit Ban Chárwacki Stárosta/ zleli sye bo máty pociet mie li sluzebnikow/ wnet zábit Woyewode Mikotáyá y Btáská Forgachá/ krolowá y krolewne bez bácznosci stanu zá wtosy z wosá zwleczono/ przy koniech ná zamek wie dzyono do Chárwáciey/ pámy sluzebne bez wstydu posromocono. Krolowá Elzbie tá pádtá ku yego nogom prossiac mitosferdzia- acz by iedno ná d krolewná/ mowiac že oná o smyerci nyebosstkyá Karta nye wyedyatá/ tylko ya s tymi kthory yuz swa zaptáté weyli. Pámyetay ná dobrodzyestwo krolá Lodwigá mego mežá/ že masz syego weyeklye dobrodzyestwo- nye cheyey ná d yego krowá okrucyestwa wzywác/ pusc nas wolno/ á my tobye wssytkim dobrym bádziem oddzátawác. Ale nie chiat sluchác/ yedno chodit tam y sám. A gdi wyeczor przyssedt/ kázat krolowá Elzbieta wzywác

Q q iii

zwozić y wrzucić a utopić/ Maria dzywka pabła za martwe leszta/ Ła-
zat ya opatrzyć. A gdy Zigmunt/ kchorz był w Czechach/ za krola wybrali We-
growe/ Charyat Ban/ pod przysięgą na Boże cyato/ krolowe Maria pusci/ a
by sye tego ani ona ani żadny nād nim nye mscili. Zigmunt krol domyedzia wssy sye
tego okrucyństwa krole Ban wezynt nād krolowymi/ poslat poń aby go poimano
krolego gdy przywyedyono cwyertowano gi/ takci swego żywota dokończyli.

¶ Latā od narodzenia Pāniskiego 1386.

Zigmunt.

Zigmunt krola Czeskego syn/ Kārta czwarthego Cesarzā
Rzymiskiego/ krolego myat/ Elzbyeta matzontka Rāzmirza Polskiego kro-
la dzywka/ na krolestwo Wegherskye wybran/ cztowek osoby krasney/ vs-
czenya wyelkyego/ yezkow wyele vmyat ale ku Rycerskim rzeczam nyefortunny.
Cesarzem Rzymiskim też był wezynt po Robertusye. Bitwa s Turki stracił zna-
myenita. Pānow Wegherskich zabit syekyerz trzydziestci y dwa s przywodu swey zo-
ny. Przetho go poimali y dali do wyzyenya yedney wdowye kthorey był dat meżā
sczac. Wyewyastā māyac baczenye nā stan krolewski/ dopomogtā mu z wyzyenya/
wssākie yey to dobrze oddat/ i yey dwu synu przednyemi pāny w Węgrzech wdzys-
tat/ yessze s tego domu y dzis s Petiloiffowye.

¶ Latā od narodzenia Bożego 1438.

Albrecht.

Albrecht Cesarz z domu Rāfuskiego/ wziat
żonę Elzbyetę dzywkę Zigmuntową od drugyey zo-
ny Bārbāry/ y krolestwem Wegherskim yako dzye-
dziczkę: rychto też y krolestem Czeskim zostat. Polacy cigo nye
cheyeli za pānā wzyac/ mowiac izby snim nye vmyeli mowic bo
był Wyemec/ ale poslati po Rāgyetā do Litwy. Ktory gdy
sye okrzyt/ żonę Rādwige wzyat y krolewskā koronę sniā. A
stad sye nā sye zwañili Albrecht z Rāgyettem/ bo dtugo Polacy nāma wyali Cze-
chy aby Rāgyetā wzyeli a nye Wyemcā/ pomywaj nye yest nāsęgo yezkā. A przy-
stali nā to Taborcy ludzyc. Nā krole gdy Albrecht wyelkye woysko zebrał. Krol
Polski poslat nā ratunek Thaborom (w Czeskej kronice stoi trzy tysyace/ a w We-
gherskej cztternasycy tysyey) ludzi nā pomoc. Albrecht myat trzydziestci thysyac/
obronili sye w taborze Wyemcom/ wssākie tām byli z wbozeli Polacy a pęsetki przy-
šli do domu. Tegoż roku Rāgyet to wezynt mu škoda w Słasku. Albrecht cheyal
mu oddac/ yadac do Wrocławya (bo byto myedzynimi rozyto) ztamat nogę/ ryo
chto potym umart. Po yego smierci wrodził sye Lādzisław od żony Elzbyety.
Zā tego to Albrecht Wyemcy z Węgry posyeli sye w Budzynu/ thāt iz Wyemcy
wyele Węgrow pobili/ domy/ kupce potupili/ w Dunaju drugye potopili/ aż mni-
ssy s pāsyyami chodzac myedzynimi/ prosili dla Boga aby przestali od tego rozlewā
nya krowe a mordowanya ludzi Krzesiānskich/ ledwy to zā cāty dzyen vgasło.

¶ Latā od narodzenia Pānā Krystusa 1440.

Władysław
krol Polski.

Władysław krolowic Polski syn Rāghetkow/ a Rāzmirzow
bāt (nād wola nyekorych pānow Wegherskich) w siedminasycy lecyech
nā Wegherskye krolestwo wybran. A gdy myat być koronowan/ Węgrzy
šli do stārby po koronę a korony w krzyni nye byto/ choć bytā zāpyeczetowanā. A bo-
wyem Elzbyetā po korowanu swego synā Lādzisławā/ chowayac do krzyny koro-
ne/ ukrādā ya zāsy podstārbyemu/ y donyosłā Rāżecy Styrskiemu schowac.
Widzac to Węgrzy mieli zā zte tym ktorim to w moc byto poruczone. Ale aby sye po-
citta rzecz nye mieškātā/ yechali z Władysławem do Bitāhrodu/ a tām go korono-
wano tā koronā krole bytā nā grobye s. Szczepanā. Byto nā ten cās wyelkye ro-
stārgnyenie w Wegherskej zymy/ abowym potowicā ich przy yedney strony/ a po-
towicā przy drugyey bytā. Ale iz Władysławā baczyli wssyky być godnego/ thāt
osoba/ ser-

osoba/ sercem/ yako rozumem. Wyele ich
odstapito od Elzbiety krolowej/ tylko Cze-
chowye zostali a Vlrych Ciliyski Grabia sā-
mey krolowej wuy/ ten przysięgat od Lā-
dzisławā dzyeciciā prāwā y ine zachowā-
nya dzyerżec. Widzac Elzbyetā iz yey stro-
ne opuszczāya/ poruczyłā w opyke dzyecie
Fridrichowi Cesarzowi/ a zamki niekorym
Czechom diapyeżnym/ yako Jkrze/ Talāfu-
sowi/ Komorowskemu/ Arāmitowi/ ktho-
rzy myasto obrony diapyeżyli a zbiyali w zie-
mi Wegierskej/ a to rowny dziat dzyelili.
Porażeni raz od Węgrow/ a drugi raz od
Polakow y Rossyē gdy Odroważā poimali
a tāmże y Talāfus poiman/ ale pusili O-
droważā gdy widzieli iz ich rzecz bāzo sła-
bo stā. Nie mogtā sye thā burzā myedzy-
nimi wspokoic aż przyyechat Legat z Rzy-
mā/ kthory mieedzy nimi dtuga a wymowna
rzecia rozylat a porownat/ tak aby krolowi
Władysławowi bytā danā dzywka Elzbiecinā zā matzontkē/ a druga Rāzmirzo-
wi brātu yego/ a to byty syostry mtodego Lādzisławā. Władysławowi aby bytā
danā Słaska zymyā we dwu stu tysyac posāgu/ a nigdi nye wykupowac.



Legat.

A Rāzmirzowi sto y dwādzyesycā tysyac złotych czyrwonych dāc/ a krol Władys-
ław nye ma sye pisac krolestem Wegherskim yedno Gubernātorem/ po ki Lādzisław
nye dorosł/ a yessly umart nā Władysławā wssytko spada. A zāsyē gdy pusci
Władysław opyke Lādzisławowi/ tedi zā praca y zā nakład yego zymyē Spiska
zāpisuyem wyecinye yemu ku krolestwu Polskemu/ y ty przylegtosci kthore sā przy-
Rusi a Wotossch. Nā to wssyky przywolili. Krol Władysław māyac wyelkye
ssęesycy do ludzi y nā nieprzyyaciela (abowiem dwā razy tych cāsow Turkom z mo-
cy wzyat Bosniē/ Serwiā/ Bulgāriā/ porāżiwssy ye przez spāwē Rānā z ħunia dā
Syedmigrockyego Woyewody) Amurat cheac snim w dobrej przyyāni mieškac-
do dzyesyci lat wzyat przymyerze/ y przysięgi od syebye przyyeli twarde: wyēznye/
zamki/ myastā soby wroćili: wroćit też Turek Smederow y dwu synu Despotowowi/
ale ye yuz był oslepit (choya myat Despotow dzywkę zā żonę) Temu byty rady
wssytki okoliczne krāiny/ yako Misia/ Serwiā/ Dalmācia/ Kroācia/ Bosniā/ ale
Bulgāriā te soby wymowit Amurat z Adrinopolim/ bo sye ty zymyē dobrowolnie
byty dāty Władysławowi slyssac o yego ssęesiu/ a zwāsszā iz yednego yezkā by-
li snimi Polacy Stowyeńskye. Byt przy tey zgodzyc Xulian Rārdinat Pāpyeski
kthory milczat wssytko zwoyiwssy gtowe. Recharwssy do Rzymā oznaymit to Pāpye-
żowi/ Pāpyeż poslat go wnet zāsy do Władysławā aby go od przysięgi rozgrze-
ssyt/ abowym yuz byli posli Turcy do Wtoch. Xulian przyyechat/ tak dtugo nāma-
wyat Władysławā aby ztamat przymyerze aż go przezdzieli nāmowili/ a zwāsszā
Rān z ħuniadā Mātiāssow ocyec. Władysław yako pān nyestwāpliwy/ poslat do
Despotā Rāckyego powādāyac mu aby sye snim gotowat przeciw Turkom. De-
spot sye dzyowat prosił by tego ponyechat aż sye lepyey opātrzem. Krol Władys-
ław mowit ku Rārdinātowi/ dobrzeli to ocyec Pāpyeż wezynt. Rārdinat z ħunia-
dem tak go dtugo nāma wyali aż musyat yākoby przezdzieli nā to przystac/ zebrał
woysko Polakow y Węgrow. Despot widzac iz nye moze być inaczey/ zebrał też Ra-
cow dzyesyc tysyac/ ewāgneli spotu. Amurath wssyławssy dzyowat sye/ wskāzāt
do krolā/ thāt nye dusāf swemu Bogu/ wezme go ya soby dzis nā pomoc. A gdy
sye potkali w Wārny/ to yest nā kolsowym polu w Bulgāriey/ tām Władysław po-
rāzon y zabit/ latā 1444. Rān z ħuniadā wcyekt s trzemi tysyey Węgrow/ tām-
że też zabit y Rārdinat od swoich. Ptāczu byto dosyć po wssytkim Krzesiānskwe
abowym w tym yessze nādzyeye myeli nyeco wssyky/ bo potym rychto syn iego Mā-
chomet Kon-

Zgoda.
Ziemia Spi-
ska.

Władysław
zabit.

G Węgierskiej kronice

chomet Konstantinopole wyjął. Jan z Huniada poiman ob Despotą/ a nye puscit go aż mu zamki wrocił ktore był pobrat. Rychto potym zjednat sye nim/ cyagneli przeciw Turkom z nowu/ porażeni/ aż pochył był Kapistran s Krzyżaki przycygnął do Bitahrodu/ tam zaś byli Machomet porażili/ a by go był Pan Bog nie skarat tymi Krzyżaki przez Janą Huniada/ wyjąłby był pot Europy tego roku.

¶ Lata od narodzenia Pana Krystusa 1453.

Ladyslaw

Ladyslaw Albrichtow syn/ ktory był w opy-
ce Janą z Huniada po smierci Wladyslaw krola pol-
skiego y Węgierskiego/ mayac lat xv. wieku swego/
przyjechał do Budzyni. Jan też Huniad Grabya Bystrzy-
ci po pracy ktora myał s Turki w Bitahrodu rychto umart/
zostawiony po sobye dwu synu Wladyslaw a Matiasa/ a-
le za sprawa Vdalrika Grabye Ladyslaw koronowan. Tego



Vdalrik zabito
Wladyslaw
scyet.

potym Vdalrika Wladyslaw Huniadow syn zabito dla nyektorey przymowki. Dla
czego krol Ladyslaw spodussejenia drugich panow dat go scyac/ a brata ye^o Ma-
tiasa wsadzono do wyzyzenia w Pradze. Rychto thez sam krol Ladyslaw wieku
xviii. lat umart. Matias ktory był w wyzyzeniu w Pradze wybran na stolec Kro-
lewski. Pissa drudzzy zeby krol Ladyslaw był strut k woli Matiasowi od Podebrani-
skiego/ bo wnet po yego smierci Matias był krolom Węgierskim/ a Podebrani-
ski Czeskim/ y yego dziewke Matias poyat za zone/ wssakze potym Podebranski myał
od nyego trudnosci dosyc.

¶ Lata od narodzenia Bozego 1459.

Matias

Matias syn Janą Korwiną z Huni-
ada na krolestwo Węgierskie wybran. Na-
pirwotku potkaly go trzy potrzeby wojenne
s Turkiem/ s Cesarzem Fridrichem/ y s Czechy rayta
ry ktorzy byli wyle zamkow posyedli w Węgrzech/
Talasus/ Aramit/ Jskra/ Brandis. Poslat Matias
Symona przeciw Fridrichowi Cesarzowi/ ale przemo-
zon. Turek też od Hussa kasana Perskiego krola pora-
zon/ tylko Aramita a Talasusa zwalczył/ gdi poslat
Sebestiana Rozgoną przeciw im/ a biskupa Agyer-
skiego/ ci dobyli zamkow tych pod nimi/ Zolenia/ Wa-
dny/ Poroka/ Galgos/ Misse/ Galse/ a tam Aramita
zabili/ a Talasus yedno samotrzeć wyekt z Walsgata
aż na Szarys. Potym y Szarys oblegli a przez smoz-
we gi wysyli/ aż gdi zima zasta wrocił sye Rozgon do
domu z radošcya do krola Matiasa. A od te^o czasu Matias wssytko s Czechy wal-
czył/ wydart im gorne Węgi y Powaze. Wykupit też Matias korone swietą We-
gerską/ ktorą była zastawiona od krolowey Elzbiety w sseidzysyat tysiac zlo-
tych czyrwonych/ myasto yzamet Semprony v Cesarza Fridricha/ ktorą tam była
xviii. lat/ po wykupyeniyu tej korony był koronowan w sseid lath od wybrania na
krolestwo. Dobył też zamku pod Turki ktoryzowa Rayca/ na granicy Bosnenskiej
zyemye/ a Turek go był dostat zdiada od Stefana Bosnenskiego/ prosiwssy go na
czesc poimat go y żywo oblutit/ a Bosne/ Rascia/ y Serwia wyjął. A gdi Turek
Machomet wzwyedzyl iż Rayca wyjął Matias/ zebrał wyelki lud chcyat go za-
syc dostać/ ale mu odparli. W ten to czas yeden Węgrzyn gdi wyrzat Turecki pro-
porzec ktadac na mur dacyac znał Turkom/ ochwycit sye nim aż oba spadli y pota-
mali ssyie. Szabocyec też pod Turki wyjął.



¶ West wypisan ten Matias w
kronikach Węgierskich za yednego herkulesa. Aczkolwyek był czynny/ smiaty/ o-
patrił/ ale w sobye myał Węgierskie obyczaje/ nye trzeba mu bylo wyerzyc/ yako
o nim w Czeskiej kronice pisano yest/ tylko s swemi Arzeccyan walczył/ to yest/ s
Czeskim

Trzece Księgi

List 218.

Czeskim krolom/ s Polskim/ a s Cesarzem Fridrichem/ s Turki ma to/ bo nimi wnet
wyjął przymyerze kied s Czechy a s Polaki walczył. Rako go byli obegnali na Wro-
clawiu krol Polska Czeski/ bedzye przy Polskiej kronice. Myał syna Matiasa s pir-
wossą zoną Janą Korwiną/ ale matssiego sseidzysyat/ a też nye dtugo był żyw. Poyat
był Matias drugą zone Beate krola Syccylijskiego dziewke/ ale ssyey nye myał
potomkow zadnych. Po yego smierci dana była Beata krolowi Czeskiemu Wla-
dislawowi za matzonke spotu y s krolestwem. Panowat na krolestwie Węgiers-
kim Matias lat trzydziesti y syedm.

¶ Lata od narodzenia Krystusa 1490.

Mladyslaw krol Czeski syn Kazimierza krola Polskiego na
krolestwo Węgierskie wybran/ poyat za matzonke Beate krolowa Wa-
gerska Matiasowa/ ale gdi sya potomkow nye mogt myec/ rozwyodt
sye sya/ a poyat Anne s Francyey Wasconis de Gandala/ ssestrzenice krola Fran-
cuskiego/ s ktora myał syna Lodwiga y core Anne/ ktorą była dana za matzonke
Ferdinandowi Rakuskiemu. Rysseccy na ten czas. Then w pokoyu sprowomat
korone Węgierska/ bez wtraty y mordow proinych/ thylko na poczatku yego panos-
wania zebrał sye byt na Cesarza Maximilian/ bo też chcyat być krolom Węger-
skim/ y brat Olbracht s Polski krolowic/ zjednawssy sye z bratem/ zwyodt bitwe s
Cesarzem/ y porażit go do gruntu/ a tak w pokoyu był do smierci. Turek też baczac
dobrego a spokojnego samysada/ zachowat mu sye przyacielskie. Wykonawssy lat
44. na krolestwie Czeskim y Węgierskim umart/ pochowan w Bitahrodzyc 1516.

Lodwig syn Wladyslawow mlodzyenec wrodziny w ruij-
lecyech wstapit na stolec oycowski z radošcya pospolitego ludu/ ale iz przy wiel-
mody pana iwrzchnyego musi być zawzdy y rada mto da/ a z mto dosci ptochose/ a
s ptochosci nierzad/ baczył tho nyeprzyacyel yego zawzdy/ przeto myał ssyeygi a-
by swoy czas opatrzył/ opatrzywssy nye dosyc na tym myał iz mu zamki pobrat gra-
niczne/ ale y samego porażiwssy v Moacz 3 woyskiem/ zabito/ lata 1526. na dziesi
swietego Janą scyeyca.

¶ Ferdinand wybran na krolestwo Węgierskie od nyektorych pa-
now/ hatom pisal przy Cesarzu Karle.

Manusz Siedmigradzki Woyewoda wybran na krolestwo We-
gerskie po zabitym Ludwigu. Pisatem też przy Cesarzu Karle v. Rthory
wyjął za matzonke Jzabelle krola Polskiego Zigmunta core/ lata 1539. wrodli-
wa/ obyczajna/ yezkow rozmaitych umyala/ s ktora ledwa rok myeskat aż umart
zostawiony po sobye syna matego Janą Zigmunta/ ktory sye wrodził 1540. W y Jan Zigmunt
kim ktopocye matzonki swey/ takyei syna odumart/ teraz to kazdi widzi y baczy albo krolowic.
ssyly/ albo co sye nimi dzyato albo dzyeye pisac trudno/ gdi sye ty rzeczy chwyey y
tam y sam bez slusnego postanowienya/ Panu Bogu tho teraz poruczam/ aż sye
Pan Bog nad nimi y nad nami smituye.

¶ Lata od narodzenia Pana Krystusa 1541.

Po smierci krola Janą był w Węgrzech roznice wyelkwe/ abo
wym krol Ferdinand chcyat moca wyjac Budzyn pod krolowa Węgierska
Jzabella. Po dtugim ktopocye panowie Węgierscy zwta ssia Almid Rind
start/ ktory też był yednym Gubernatorem/ podali Budzyn radnyey Turkom ni-
Ferdinandowi z jatoseya pospolitego ludu/ gdye tam Turcy wezynili wyelka skode
y morderstwo w ludu Arzeccyan skim zwta ssia Tyemyeckim. Wyzeli thez Pest/
Bitahrod/ Walp/ Ofstrom/ Wysschod/ y wyle inych myast w Węgrzech tego ro-
ku 1543. przez yawne skaranye Boskye w krotkim czasie/ s czego badz chwata pa-
nu Bogu wsschmogacemu/ ten zasimuca y pocyeffa/ y jatose w radošc moze obro-
tic kyedi raczy/ kyedy sye k nyemu chutnemi myslami obrocinny.

Tych rze

O Czeskim Krolestwie

Tych rzeczy nye mogtem nigdy w kronikach Węgrskich náleſc/ yedná aby Węgrowie kiedy pſá za krolá mieli/ yáko o tym poſpolity cztowyeł mowi/ ale ſtad to muſyáto vroſc/ iſ byli wybrałi Węgrzy za krolá Ottoná Baworſkye Rſyáze/ a theu dom Baworſkich Rſyáze zwano Catuli/ a catulus po tácinie ſſeżenye ábo pyes mto dy/ potym ich przeciwnicy mogli ſtad te droge náleſc vřagányá ná nye. Drugie nie mogtem náleſc o náſſym krolu Boeſláwoye co ſwoyego Stániſlává zabit/ aby ſye mu tá przygoda w Węgrzech tráfita co o nim v nas piſano/ alem cżytat indzyey/ iſ myedzy gorámi w yednym kłaſſchorze zakonniczy ży wot wyodt/ a táń żywotá w wyelkyy potucye dokonał/ nye obyawyáac nikomu.

Rójdżat Dzyewyaty Rſyag Trzećich.

O Czeskim Krolestwie Kronika.



¶ Látá od národzenya Bożego 644.

Dziś Cezarza Konstantina trzecego/ Cezarza Konstantinopol Ryege rxiij. a za Papyżá Xana ciwartego w rzedzye 74. Lech a Czech ro dziem brácyá Rſyázeá Kárwáckye/ bacząc wdzięczenie w zebrányu wyelkie go ludu w ziemiach ná potudnie/ wezbrałi ſie s ſwym ludem ku zachodnim křáinám y przyſli pod gory gdyſe pirowey obywáli Boemowye narod Tyemiecki/ widząc nie mye vrodny/ żyzná/ przeſtróná/ nye oſyádtá/ i wirzu-ptałow petná/ pocżeli ſye táń oſadzác/ kópác-órác/ptonić/ budowác: áczkolwyek táń byto troche ludzi-ale ye wy čiſneli znyenagtá. R ſpythát Czech poſpolitego ludu yeſli ſye im tá křáiná podoba/ wſſyſcy záwotáli podoba/ tu chcemy z žonámi y z dzyecmi ſwymi odpoczywác/ poti náſſych bogow wola bedzye. Pytat ich teſ yáko ya chca przezwác. Wſſyſcy záwotáli yednoſtáynym gtoſem iſ od cyebye páńye náſ/ aby bytá zwaná Czechowa zyemiá. A on padł pocátowát zyemye/ wſtat potym á bogom vczynit oſyáre (według poſ gáńſkyyego obyčáya) mowýac/ witay zyemyo ſwýeta náń z dáwná od Bogow o byecána/ zdrowo náſ w ſoby zachoway á rozmnoſz od národu do národu ná wyeki wyecyne Amen. ¶ Rákye obyčáye á zachowányá myedzy ſobá myeli/ moſe ſi

dzis káſt.

Trzece Rſyegi

Riſt 219.

Dziś káſtá dzywować/ ábowyem ſye dzyſyſſy ob nich wyrobyli/ á to zá yeden dzyw/ iſ Obiczá ye praw nye máyáac/ á wždy ſpráwyedliwoſc/ boya iſ/ y rzád byt: chlebá- myeſá/ ryb/ w pirowe. ná/ piwá/ nye máyáac/ á wždy po dwu ſet lat żywi bywáli/ yedno ſye ogrodi á owos cem żywiłi poti ſye nye yeli óráć á kópác. Odzyenye rák yeſ ich yedno bytyſtory báráz nye. Domy ich ledá cżym byty przykryte/ žadnych drzewi nye byto áni záwory. Obros ná žadná yedno tułi á roháciny/ á myeſtáli yáko by dzye meſowie dyabty chwálac zá Bogá. Potym gdi ſye yuſ pocżeli obaczác od poſtronnych ludzi/ wſtáwýali mye dzy ſobá práwá/ á napirwey wſtáwili Krolá zá Sedzyego y namyeſtniká/ meſá po Krol ſedzya. cżiwego y roſtropnego náđ ine/ křory potym po Czechu byt ſprawca wſſego ludu.

Lech brát Czechow dáwſſy ſtáſſemu brátu Czechowi błogoſta wyenſtwo/ z wyelkim ptáciem a rzewnoſcyá roſtat ſye ſnim- gdye go ptáćat po ſpolity cztowyeł/ žátuýac bráckyye roſtányá/ y wyſto zá nim okoto cżterzech tyſyey ludu poſpolitego. Przyſli do ſlaſkich křáin/ pobyyſſy thám nyeco zátoſyt myáſto Kaurzim/ ždáto ſye mu bliſko od ſwoich/ ola potym yákich trudnoſci gdi ſye lud roſptodzi/ ſpuſcit ſwoá dzyeržáwe (křorá zwáli Kaurzim) Boryſlávowi křerw nemu ſwemu/ á ſám ſſedł ku morzu potnocnemu s ſwoyá žoná Cimilává y ze wſſy křim wyoſtlyem/ przyſli ná to myeſce gdye dzyſ Gnyezno/ podobáto ſye táń wſſy křim myeſce/ á táń tyedis myeſtáli Wándálowye/ křorzy yuſ ná wálkách byli zgi neli w Africe (á ſnáđ to byli ch przodkowye) y pocżat ſye thám Lech fundowác ná rozmaíte goſpodárſtwá/ á myeſcu temu dáł imye Gnyezno/ od gnyazd Orlich/ ábowyem táń nálaſt petno Orlich gnyazd ná drzewyech. A gdi yeli kópác-órác/ w křotkim cžáſu yeli ſye rozmagać co dáley to wytecy/ á przyſli poſlowye křorzy yeſa dzyli ogleduýac puſte myeſcá okoto Wiſly/ náleſli myeſce roſtoſſne pod gorá křorá zwano Láſotná gorá/ powyedzyeli Lechowi. Lech przyyechát ogládat/ ſpodo báto mu ſye myeſce- zátoſyt táń myáſto/ křore przezwát od ſyná ſwego pirowſſego Krolá Křekow/ ábowyem mu ſye táń ſyn vrodził miánowány Krol- od tegoſ cžá ſu y dzyſ Křákowem/ á tákie y w Tyemieckyye křronice ſtoi.

Czech Rſyáze Czeſkyye vmárt/ máyáac lat 86, á w tey žyemi buſ byt ſſeſnáſcye lat/ křorego wſſyſcy žátowáli z wyelkim ptáciem á náſetányem yá to oycá mowýac/ áwech áwech/ yáko by rzełt/ byáđá náń v bogim ſiroćam bez oycá křory náſ do tey žyemye przywodył. Tá oſtátku poſłáli do Lechá aby ich páńem rá cżył być/ gdiſ to náń ſpadkyyem y ſ powinowáctwá przychodzi. Lech powyedzyat iſ imye ſám Pan Bog opátrzył myeſcem dobrym/ á was teſ opátrzy yedno chcyey cye ſluchác á powolní być páńu ſwemu/ ya wám dáye zá páńá Krolá Zethmána wáſſego/ křorego yeſſeſe zá żywotá moy mity brát ná to przeſrżat/ aby wáſſym páń nem á ſprawca dobrym byt. Wſſyſci záwotáli oſtáń ſye.

Krol ſyn Helidow zá páńá á ſprawce poſpolitego ludu wy bián/ á křoronowan Czechowa cžapka: láſke křorá ſye Czech podpírat te mu dáli w reke myáſto ſceptrum/ od wſſyſkich byt w dzyeſcinye przyyēt/ křory Krol wſſyſkim roſkazał aby byli ſworni á goſpodárni- táł iſ zá yego cžáſu wyele lá ſow y dábrow wykópáli/ wſi y zámkow nábudowáli. Zelázo y žtoto zá nyego w Cze chach napirwey nálezyono/ Gdi dwa przynieſli ſtrukt žtota mowýac jeſiny to páńie náleſli ſchoway to do ſwego ſkřibu: powyedzyat im/ gdi wám to bogowye leſni dá li vmyeýcyſ im to odſlugowác á ku ich chwale to obroćić/ yac tego od was nye po ztrebuye. ¶ Przyſli dwa óracze do Krolá yeden ná drugyyego ſkřázac/ iſ mu zabit wotú: Krol roſkazał aby mu inego kupit ná to myeſce. On křmyeć odpowedyat že nye mám zácž. Krol ſkazał gdi nye máſ zácž robže ſám podle drugyyego wotú/ y kazał go wnet zápržáđ do ptugá á óráć nim áž inego wotú kupit. Pánowát lat rxiij. wyeku ſwego máyáac Rxiij. vmárt- zoſtáwíwſſy po ſoby iſ. cory/ křore zwano/ Tetká/ Káſſá- y Libuſá. Tetká bytá cžárownicá/ Libuſá wyeſ ſeſtá/ Káſſá gadáćſtá. Po oycowey ſinyerći wezwáty poſpolitego ludu do ſhebye pſtáýac ich/ křorá by chcyeli ſnich ſoby zá páńá wybrać. Lud poſpolity powyedzyat aby wſſyſci trzy rzáđſy to páńſtwo Czeſkie. Tedi ony ſámy mieđzy ſobá loſy puſſežá R r ty křhora

Kaurzim.
Cimilává
žoná.

ſtoto.

Sad Křor
Fom.

G Czeskim krolestwie



Libusa za
pana.

Libica zato-
zona.
Browy.
Sprawa Li-
buse.

ty ktora ma byc panem ich/ y padl los na Libuse młoda
sfa siostrę/ ktora dobrze sprawnowata y sadzita/ a ni na
czym sie nye omylita. Rednego czasu wyychata z zamku
Pisarow s pannami a s siostrami/ przyychata pod yeden
las nad rzeka Labe/ tam kazata myasto zatozyc y zamek/
ktoremu data imye od swego imyenia Libice/ s porada
swoich Bogow. Tam w tym lesie tego czasu yeden ma-
rzejony Bimoy utapil swoiny dzika y przyniosl ya na so-
bye do Panyen/ gdzye sie wssylcy dzwowali. Tego to Bi-
moya panna Rassa poyeta za matjontka.

Rednego czasu estata sie zwada myedy dwyma zye-
myany o dzyedzine- tak az sie na sie targnili/ pozmat yed-
nen drugyego przed Libuse o rozsad. Przykazata yedne-
mu dzyedzine a drugyego obwinila o biece. On krzywy ro-
zgnyewat sie/ wderzyl kiyem w zymie trzy razy przed nia
(obycajem poganskim) mowiac: O byedasi nam meste

mu rodzyowei/ jesiny yuz przysli na nyewyesci sad/ gdzyeby im przystoznyey ka dzyel
przasc nizi nas sadzic/ bo w jon wlosy dtugye a rozum krotki/ tudna sprawa snimi/
a takzesiny inssym wssylkim postroynym ludzjom przysli na posmyech/ anoby snadz
lepyey vmrzec/ nizi sie dac zenye sedzic. Libusa wssylawssy ty rzeczy y to narzeka-
nye od nyego/ znassata to stromnye/ rosnyawssy sie rzekta: Prawde mowis jem jest
ska ptec myetka/ przeto was myetka kazyna karze myotetka z rojdzek/ ale kiediby
zelazna (yako mi dzyataya) snadz by sie wam lepyey zdat: Ale gdi tak checye/ yao
to nyeg di gotelbye wzgardzity krola swego Ranye a Rastzaba wybiaty/ ktore po-
zym po yednemu zbyerat. Wy snadnye k temu mozece przysc/ a thak idzyc teraz
do domu/ a gdi was obesle/ abyse pewnye myedy soba wadzili kogo sobye za pa-
na checye wyzac. Gdi sie rozesli obeslata ye drugi raz pytaac ich kogooby chcyeli
za pana myec sobye. Odpowedyeli kogo ty sama sobye obyerzesh tego poymi/ a my
yemu yako panu poddanosc zachowamy. Ona yeta k nim mowic/ o byedny/ gtupi/
a nyebaczny narodzye tego slachetnego yzuka Stoweynskyego/ ya wam folguyac
mitoscirwym sie swami obchodzita/ a wam to nye wdzyczno/ by na was thak nye
przysto yako nyeg di na zaby/ ktore sobye beciana za pana obraty. Ale gdi sie wam

Zelazny stol.

tak podoba/ yedzycyesh na potocene krainy/ a kogo naydzycye na zelaznym stole yed-
dzac tego mi przyniescy- a ya go za meza wezme a wy za pana. Ktory rzekli/ i nre
wyemy kedi sie obroci. Ona kazata swego konya na ktorym yedzita s stanyey ofio-
dtanego wypuscic/ y powedyzata im/ idzycyesh za thym konym/ a gdzye was prze-
wyedzye/ tam naydzycye cztowetka na zelaznym stole yedzac/ tego mi przywedy-
cy. Oni wczynili tak sli za konym/ ktory ye przywyodt na yedno pole do wsi Sta-
dzic ano chtop orze/ a zorawssy przewooci plug przykrit recznikym a yadt na nim
co myat s swoim poganyaczem a wodi sie napiyat/ ktoremu oraczowi byto imye
Przemysl. A gdi przyychali nadesi prosit ich aby snim yedli/ ktoryzy syedli a yedli
snim- dzwuyac sie kazdey rzeczy/ a zwatassia rojdzie ktora w cirniu byta/ i z dwie ga-
tezi wshke myata/ a trzecya w gore rosla. Rzekl im/ co sie dzwuyecye/ tocznamyos-
nuye i z mego rodu bedzye wyle panow/ wssakze zawidi yeden bedzye drugie prze-
magat/ yako ta rojga wklazuje. A tho oranye moye ktorego mi nye dacye doorac/
wyedzycye pewnye/ bychci byt they niwy doorat nig di by byta Cieska zymya gtodu
nye uznata. Spytali go tez cjemu na zelaznym ptugu yadat. Powedyzata/ to zna-
myonuye ze moi potomkowye beda was zelazna myotta karac (tho yest myeczem)
gdzycye nye chcyeli rojdzaney przyzac. A thak sprawnucye rychto co macye sprawo-
wac albo mi roboeye nye przekazyeye. Oni rzekli/ nye moze byc inaczey yedno mu-
sif snami yechac. Gdy nye mogto byc inaczey/ wssadt na on kon osiodlany w swo-
ich ticzanych trzewikach (bo nye chcyat inych obu) dla pamyatki na potomne cza-
sy- ssaty dobre na n wtozowssy/ yechat snimi. A gdi sie przyblizali ku dworu Libuse-
nemu/ wyychata z wyelkoscya panyen przech yemu czynycy mu pocziwosc yako
matjontkowi. Tam wesele wyelkye byto wezynono- y poddanosc wssiego ludu yemu
zachowa

Kurpye Bro-
lewskie.

Trzeche Rspagi

Rist 220.

zachowano. Po wykonanyu wesela a elekciey/ prosita go obec o posthanowienye
praw/ ktorem by sie wssylka zymya sprawnowata. Wstawili im takye prawa Prze-
mysl y z Libusa/ ktore az do tego czasu trwaly drugye.

Patá od narodzenia Bozego 7 2 3. Libusa wyychata s swoim
mezem pod yedny gory wiezdzbe czynic s pomoca bogow swoich/ przyychali nad rze-
ke Wetcawe gdzye tam poczeto nyeg di myasto stawic/ a zwano to myescie Kassur Bassurka.
Ta/ y widzyata na tym myescu Libusa ano dwye oliwne drzewy wyrosly/ tak wyso-
kye az nyeba syegaty (przez ktore rozumeyac dzis byc s. Woyecyeha s swietim Was s. Woyecyeh.
clawem) kazata na tym myescu zatozyc myasto- wyrzata tam ano dwa chtopi cyes s. Wactaw.
sfa drzewo/ spitata ich co to ma byc/ odpowedyeli i z prah/ tho yest prog do domu/ Praga zato-
wnet kazata nazwac myasto Praha od prog- ktora potym co daley to wyecy by-
ta rozszerzona.

Patá 7 2 6. Libusa wrodzila Przemyslowi syna Nyezamysla.
Tego tez czasu zamek zatozyl Przemysl/ a dat mu imye od swego imyenia Prze-
mysl.

Patá 7 3 4. Libusa postanowiosy Rzeczpospolita y s swoim
matjontkem na dobrym grunicy/ myescia starbow wyelkich/ to yest/ ztota/ srebra/ Skarby obia-
zetazne rudi/ yine rzeczy obyawita y wkazata: y wpadla w nyemec/ w ktorey umar- wyone.
ta- nye bez pociu ani zalu pospolitego ludu. Przy yey grobye wdzatali Czechowye
yedna modla oficjerego ztoga (chtopa na konu) a zwano ya Zelu/ przed ktorym Zelu batwan
ogyei palila/ a na on ogyei wlosy swoye a paznogcy obrzazuyac myotali.

Pogrzeb dosle kossowye wezynon w Libicy/ na ostarhek sam Przemysl wtoz-
wssy do myetka pyc wyelkich stozych czyrwonnych/ y wtozyl yey w lewa reke z mye-
skym mowyc: Tho ona ma dzis bogu nyeznamyemu ofyarrowac od syebye y od
nas. Taktez y dwa grossa srebrne wyelkye mowyc: To ma dac yeden przewodni-
kowi a drugi przewoznikowi za pracu.

Patá 7 3 6. Po smierci Libuse Wlasta chytra/ to yest/ Wlasta Wlastawa.
stulawa/ ktora byta panna sluzebna w nyeboski Libusy/ wssylki yey nauki y wyedz-
by wnyata/ zebra wssy sie z inemi pannami wezynity sym taki/ yakoby messczynom

nad soba nye daly panowac/ ponyewaz ony sa byegleyse y trzejwiesse w sprawach
w wiezdzbach y w inych rzeciach niz mezwowe- bo tak bylo za Libusy- aczkolwyek byt
chytry Przemyslaw y okrutny nad jenskim narodem/ wssak przeto nye mia rozumu
z Libuse ani mocy/ bo ona y Przemysla swa rada sprawnowata. Tedi Stracka pan-
na yedna powedyzata/ mita syestzyczkowernye mowis o pocziwosci nassey: A
tak zdato nre tak abyliny poslaty do Przemysla/ aby tobye dat syna za matjontka
a my wam poddany byty. Drugye rzekty dobrze. Wlasta rzekta/ nye izby prosic aby
dat/ ale aby inaczey nye czynit/ ponyewaz my dzyedziczi po swey panyey. Gdys tym
poselstwem przyslo do Przemyslawy/ Przemyslaw odpowedyzat/ ktora sie myne
bedzye podobata albo memu synowi poymye- nyechaz ony myne tego ani memu syno-
wi nye rostazuya. To gdi Wlasta wssylata/ rozgnyewata sie az na sobye wlosy tar-
gata/ wotayac by ssalona/ biycye/ zabiyecye/ a nye zywcye zadnego brodacja. Wnet
sie ich zebra to kiko set do Wlasty (a zwatassia chy ktore mezwowe biyali) tam sie
schodzity/ a w yednym myescu pewnym nad Libica na gorze zamek samy swemi re-
koma zmurowaty/ y daly mu imye Dzyewin/ dzis zora dzyewocy hrad. Gdiuz mia-
ty pewny zamek/ myslity o spisy/ wnet zychaty na Motola/ ktory blisko ich mieskat/
a myat barzo wyle dobyetka wsselakwego/ Motola zabity/ zone y z dzyewkami wyze
ty/ dobyetk zayety/ zamek naspirowaty peten/ yedzac przez dtugi czas w picowanie
wyle ludzi pomordowaty/ na wsi y w myescyech dzyeweczek wyelkosc miodych na-
braty/ ktore ku Ricerkim rzeczam cwiczily/ prawe pyersi im pality aby wshity/ a le-
wey nyechaty dla chowanaya dzyeci/ przeto tracic yedne strone pwersi aby nye zawa-
dzaty tukowi abo tarczcy/ a messczynom kedi sie ktory wrodzil oko yedno wylupity
a palec wyelki wrzynaty/ aby nye mogt tuku cyagnac albo myecja obyac/ Amazons-
kim obycajem. A wmylity myedy soba/ yakoby bitwe s Przemyslem zwyodyt- mas-
zac yuz

Gniem nye-
wyesci.

Dzyewcy-
hrad.
Motol.

Cwiczenye
dzyewek.

G Ciestim krolestwo

Chytrość dzie
wca.

Okrutność
dzwonca.

Pentezilea.
Tomiris.
Cirus.

Ych yuz dostatek wssytkyego a zwta sscia nyewyast ktore wyele mizow pozabiyaty/ a do nich wciekaly z ich nawodu/ tak iz rzadki mazi ktoryby w tozu swym kila nozow nye nalazt w Ciestim krolestwie. A tak na ten czas jadny mazi nye smyat nie swoz yey zenye rzec. I Redna panna znamyenita kthora tam na ten czas byta/ chytro scya swa wyele krasnych mtodzyencow przypawita o gardto tak to: Pisata do bra cyey y do inych przyya cyot prosscac prze bog/ aby ya s tego zamku. od tych wsserecz nych a okrutnych dzewek wybawili/ a to tym obyczajem/ aby pod tym lasem za go ra byli pogotowu we dwu set koni/ a chocia mato mnyey/ a yac sse wprossc v pana/ to yest v Wlasty z mimi pannami na pryezidze/ a wy tam badzeye pogotowu iz mye wezmnyey/ a ty panny ktore semna beda potworyecye/ a Bysazeciu Przemysla wowi donyeshyey/ wyelkye dary od nyego odzyerzeye. Przyacyele zwta sscia bra cya temu barzo radzi- obelali sse/ zebra to sse ich dwye seye koni albo wyecy/ byli po gotowi na myescu naznaczym. Panny dowyedzyawssy sse o nich/ wnet dwye woysko zebrały po dwu stu koni/ yedno na zasade a drugye w oczy wklazawssy sse z boku mtodzyencow yety wycelac za gory/ a oni po nich/ y przywiody ye na wsec dzie wek/ gdzye ye ogarnety w koto az jadny nye wcekt. Tam wyelkye okrucenstwo nad nimi poczyniti/ pobiwssy ye geby nosy im zurzynawssy poslaty Przemyslowi ksa zecyu/ gdzye tam myaty zawssse spyege. Slachta dowyedzyawssy sse/ zychali sse do Bysazecia dzwonyac sse temu/ iz tho takye nyesslychane okrucenstwo od tych mora skich dzwono pochodzi/ czemu temu nye zabyezy Bysaze. Odpowedyat/ y pokusa od Boga przepuszczone ma swe myescy y czas/ a tak musimy mato potrawic iz thy pokusy sagtadzimy. Zemyanye sse rozgnyewali przymawiali mu rzekac/ kedy sse dzewek boisi a co by sse baby nye bat. Tye ciekayac go zebra li sse sami/ a byto ich okoto sse set koni w tey tam okolicy/ przyechali pod nye/ poczeli nim ssturmo wac. Wlasta gdi to obaczyta kazata byc dzewkam pogotowi/ wczyniwoy k nim rzec tymi slowy: Tuze mite ssestrzycki/ znam po wassey twarzy ze na jadney stras chu nye mazi/ wspomni kazda na swa czesc/ na zdrowye/ na wolnosc/ na pozytek/ ktore nas dzis dalibog potkaly/ iz ci zagubcy naszych pocziwosci dalibog sami bez nyey beda/ wspomni tez kazda yako nam pani Libusa powadadala/ iz byla Pentezis lea sama swa reka ceterzech mizow v Troicy zabita/ az przed nya wssytki Grecia drzala/ czemu my tez nye mamy byc druga Pentezilea/ Albo yako Tomiris kthora wyelkemu rozlewaczowi krowe ludzkey Cirulowi gtowe wcyta/ Mam za tho ze dalibog kazda z was to serce ma/ iz kazda po dzyeshaci gtow thym brodaczom dzis zetnye. A rzekssy to data sse im napic myodu z rozmaitym zyelen przypawyonego/ ktorym sse natychmyast popity/ wytoczywssy sse z zamku na konych z gotowa spra wa/ okrzyk taki wczynity iz sse wssyscy zdumieli/ nie mogli sse im jadna miara oprzec



sama Wlas

Przeche Ksyege

List 221,

sama Wlasta przed wssytkimi z Hetmanem sse potkata/ wnet go s konya obalila/ drugyego takyez Komistza/ a stad wssytkim serca naprawita. Zwycyzyty dziew ki/ ludzi pomordowaty/ tupy pobiaty/ na zamek sse z radozeya wrocily. I Rednego czasu byl Przemysl taskaw na Czirada pana yednego Ciestyego/ kto remu byl poruczyt sprawe okoto granic zemyanskich. A gdi yechat na te sprawe przez yeden las/ spyeg yez przysedt do dzewek iz Czirad yedzye przez las we stu ko ni na granice. Panny poslaty na zasade dwye seye koni/ a yedna panna kthora zwa no Sarka kazata sobye rece zwyzac/ trabke torowecta na sseye wdzyc/ a myodu podle ssebye postawita flasse/ y potozyta sse podle drogi sama kedi Czirad myat ye chac kazawssy sse zwyzac. A gdi ya nadyechat dziwowat sse co sse dzyeye/ pythat yey co tu dzyatasy a czyyas/ Powyedzyata/ yestem cora Anohoslawowa z Oskorzina otos tu snim poluyac/ trafilimy na nyesslachetne dzewki z zamku/ kthore mye thu zwyzaly y wyetyby byty/ ale wssyaty was yadac/ dopiro wcektly zleky sse/ ocyec moy iz myat dobry kon pod soba wcekt. Czirad powyedzyat/ twego oycy va do brze znam/ yest mi wyelkim przyacyelem/ a tak poyedz semna. Rzekta/ prossc kafi cye mye rozwyzac/ wnet ya rozwyzono/ syadssy podle nyey pytat yey co to we fla ssy/ Rzekta/ myod barzo dobry/ kthory moy ocyec stari piyat kedy po yatyey pracy/ napit sse go Czirad/ wnet sse wpi yako bez rozumny/ y drudzy sse po razu napili/ wnet stracili rozum/ bo byt myod na to przipawyonny. Zyat potym Czirad sniey tra bke y pocinye w nye tracie/ a daty byty sobye znak kedy wssyssa trabke aby skolem przypadaty/ Natychmyast dzewki przyskoczyty/ pobity wssytki a samego Czirada poimaty y ssacowaty na dzyeshac tyssac stotych/ ktore musyat dac.

Sarka chytro

Czirad okla
man.



Rata 743. Gdy sse ta pokusa bar zo rozmogta/ Przemysl Bysaze wpatrzywssy swoy czas (bo thez wmyat wyedzbe od zony swey Libusa) wczynit sym na zemyany/ zebra li przeciw im ceterzy tyssace ludu/ y cya g neli pod zamek dobywac ich/ tedi yato ony chytro byty na chytro sse yessse przysty: Przemysl potayemny zebra mtodzyencow sto ktore z wbyerat w pancerze/ yedny za dzewki drugye za nyewyasty z tukiz myeczmi/ y rosta zat aby przespyszeczye na zamek yechali sko tyem pirwey nizi woyska przycyagna. A bla mowy aby ich nie poznano byto prawdziwoch tilko byatych gtow/ ktore sprawowaty wssy to od inych. Gdi przyechali z wyelkim pedem pod zamek/ spytano ich co zac sa/ powiedzia ty iz nam pilno trzeba do yey mitosci panyey Wlasty slawy. Kthora gdi snimi z okna roko wata powyedzyaty yey s placzem a z jalem iz Przemysl cyagnye z wyelkim woyskem doby wac was/ a yessse co gorsszego/ na seymie po tacyemnye wradzili kazdey byaley gtowe kthora sse wrodzi/ y ktore teraz sa/ zyty pod Polanem rzezac/ aby soba nye wladnety. Ochof mite panny mali to okrucenstwo nad jenskim narodem byc/ lepyey by snadz gardto kazdey stradic/ bossey ye panem Cziradem barzo pognyewaty. A tak bedzye nas wnet tilko set koni yessi nas ches cye w obrone przyyac. Spyat y wnet yessi co okoto Rycerstwa rozumneya/ Rzekta barzo dobrze/ y wnet kilyem mtodzyencow kazata zatocyc koni a z tuku strze lic/ ktory rzuciwssy czapke wzgorz wnet tilko strzat w nye wstrzelili. Panny wyrza wssy byty barzo rady iz yuz z ich narodu powstahay mezne a cwiczone byale gtowy. Po mately chwili spyeg przysedt iz Przemysl z woyskem cyagnye dobywac zamku. Wlasta wssyssa wnet kazata wssytkim wssyadac nye ciekayac oblezenia/ aby na nye chytro zastla poti sse nye sprawy/ takze z zamku wssytkowane yechaty z gotowa

R r ii

sprawa.

O Czeskim królestwie

sprawa. Ale i ony młodzienci na zad osytkowaty/ tedy skoro czoło wssytko y walsy
wssy wssedł z zamku/ oni z adni wssoczywssy w zamek wrotnego y z inemi zmyothali z
gory a sami sse na nim z awarli a dali znać do woyska. Wneth Przemysław przye-
chat/ siadny dyewki obroczywssy pomordowali/ gdi im zamek skazit serce/ wssak
ze sse przedsy tak duze bionty i s Wlasta Sejasona hetmana zabita przecyawssy
na nim stalony kapalin/ a s potym od inego s tytu zabita yako druga Pentezilea.
Tam sse konyec sstat tey potysse/ ktora trwata przez siedm lat.

Rata 745. Przemysl znayac po sobye trocki swoy wyek swyhatu/
wezwał k sobye panow radnych/ przypominat im przysie y przesie rzeczy/ poczaw-
ssy az od Czecha co za przysiodi byty y sa y yessie beda/ rozwarzayac im aby mitosc/
wyernosc/ a baczenye z adni zachowal przeciw Bogu a panu swemu ktorego im os-
byecat- to yest syna swego Nyezamysla. Tez im tho powedyzayac myedzy przysietmi
rzeczami/ i s w ten czas przysydze na Czeska z yemye wssytko zte/ kedy swemi pany be-
da gardzic/ a poddanosci mu nye zachowaya. Boga rozgnywaya/ krowa sse ludz-
ka pomazic/ hardosci nassey/ roskossy opilstwu sse poddadza/ czasy w ktopo czech
wtraca/ y wyle inych rzeczy im tam przypominat/ a z atym skonat. Pochowan z wiel-
kim ptaczem pod Wyszehradem/ wedle poganistwego obyczaju ofsyre wczyniwssy
Nerorowi a Radamasiowi batwanom.

Tegoz roku Nyezamysl syn Przemyslaw za Ksiazę wyzwolon/ a czynili mu poslu-
sienstwo y pocziwosc yako sse godzi. **Tegoz sse roku** ozenit/ poyat kmyeca dye-
wke rzeczonu hruba/ Krasnyowe dyewke/ s ktora myat syna Minata.

Tegoz roku Tetka syotra nyegdi Libusy vmarta/ ma s yey Stawosk kazał na yey
grobye ogryet wyelki wdzatac/ wyle ztota srebra y inych skarbow na ogryet namyo-
tat/ ofsyruyac yey boginyey Klimbye. Ta to byta Tetka wyshawita zamek pze-
kry Tetin. Tey to Tetki dyewka byta (ktora zwano Byta) wyzechata z dyewkami
drugimi na przeyedze w gory (bowiem gory w koto obesty Czechy/ sse beda yako w
myesce za murem) potkaly sse ze dwyma nyedzwyedzoma. Panny widzac i s pro-
sno weykat/ ofsyady s koni bity sse z onemi nyedzwyedzmi i s im dat Bog zwycysto-
wo/ tamze na tym myesce zatozono myasteczko y zamek Nyedzwyedzice.

Rata 783. Nyezamysl syn Przemyslaw vmart po wykonaniu
lat 56. schowan pod Wyszehradem podle oycy s ptaczem wssogo ludu/ abowiem
za nyego byt wyelki pokoy/ ludzysse krayny rossersali/ srebro/ ztoto kopali/ wyelkye bo-
gactwo myeli.

Tegoz roku Minata syn Nyezamyslaw za pana wyzwolon/ ktory poyat za zone
Strzezyslawe/ ktora mu wrodzila syna imieniem Woyen. **Then** Minata kazał
zmurowac zamek na Swinskey gorze/ ktory dzis zowa Praski hrad- bo tam pirwey
nye bylo nic yedno dwor ktory byta Libusa data zbudowac. Na ktorym zamku w-
stawit Minata aby yego zona Strzezyslawu z dyesyacya panyen obecnye mieskata
a sadzila wsselkye zenskye poglowye/ a samo Ksiazę mescizny tytko. Nyekthorzy
byli temu na odpor panyetayac co sse z drugimi dzyato- ale drudzysse przyswolili. A
tak to trwato tytko do yego zywota.

Rata 799. Morawpanye zatozpli myasto Zhlawe/ a dali imbe-
yemu Relawa od Reza wezwane/ bo kopayac grunty Rejow dosyc nalezi- a Re-
po Czesku byt zwan Rehlak od igiet. Tez y Lipnice zamek od Lipya wezwali/ o k-
ry zamek s Czechy sse powadzili/ y zbito tam wiele Czechow.

Rata 800. Minata Ksiazę Czeske morowym powhetrzem v-
mart/ ktory panowal lat rxi. Syn iego Woyen byt tez chor i s mu nye sadzili zyw-
ta/ przeto wybrali yednego Werslowca imieniem Rochowica/ wssakze dla yego os-
krutnosci a podyrzzenia richto go slozili. A potym gdi sse chciat mscic iawssy go y
obyezili. **Ten dom** Werslowski rzeczonu byt od wirssy/ bo wirssa nosili za herb/
a domu byli wielkiego/ od Lecha s Polski wysli/ takze przez dtugi czas w Czechach
bedac/ przednyesse panstwo mieli. Potym byli w wielkim podezreniu y wgardze-
niu od wssch/ i s tytko krolow Czeskich cicho pozabiyali/ chetcy sami panowac/ ktore
potym po-

Trzecie Ksęgi

List 222,

potym poimano y poscinano y dzieci ich wssakze ich wiele do Polski weicko/ kthorzy
essie y dzis w Polsce sa/ maia za herb ofsa/ bo yessie w Czechach zatracili wir-
sa/ a bradacie to yest ofsa wprosil y krola Swatoptuha.

Tegoz roku po zruceniu Werslowca wybrali Woiena syna Minaty/ ktoremu
dali zone Bante/ ktora wrodzila syna Krzesomysla/ y potym drugiego Wlascislawu
Ta tego to Woiena porazeni byli Morawcy od Czechow o tupiestwo/ y zamkow
im dwu dobyli Strazku a Byrowa.

Rata 825. Nhemch y Wyszehradzkiego krayu do Czech wtargneli/
wiele plonu zalieli. Czechowie nie mieszkajac poscigli yey w rzeki Labi/ y porazili do yey
do gruntu y plony zodiymowali.

Tegoz roku estata sie zwada miedzy bracia syny Woienowemi o dnerzawy/ a tak
ye ociec rozdzielit/ Krzesomysl Wyszehradzki s Ksiazęciem/ a Wlascislaw Luckim
pirwssm/ ktoremu sie syn wrodzil Wlascislaw z zone Kasli. Krzesomyslowi sie tez
wrodzil syn imieniem Neklana.

Rata 831. Woyen Ksiazę Czeske vmarto/ pod Wyszehradem
pochowan wedle drugich. Na yego miesce wybrali Krzesomysla Ksiazę Wyszeh-
radzkie/ a od Wladiki/ to iest od slachty/ byt koronowan czapeczka Przemyslawu.

Ten wstawit w swej z yemi czterech sedziow/ ktore dakiem y z ywnoscia s skarbu
pospolitego opatrzyt/ aby od sadow nie nie brali dla lepssey sprawiedliwosci/ a thak
sie w tym oni sedziowie zachowawali/ a stad ludziom wielka sprawiedliwosc bez na-
kadow byla.

Ta tego to Ksiazęcia byl ieden kawerz imieniem Horimirz/
ktory wielkie skarby w zieminalez/ to iest kruszce srebrny y zloti- a stad poczat byc
hard panu swemu. Ksiazę obaczysy to wziat mu ony gori/ a sam na nich swym
nakladem robil. Widzac to Horimirz zamiorat ony gori/ i s ich potym trudno myat
kto dobyc/ y gorniki pobit. Ksiazę kazał go poimac y wladzic/ prawo o nim wdzata
no sciag a spalic za takie mordi y skodi. Gdi iuz miat byc sciet/ wprosit sobie v Ksiazę-
cia aby wolno ssedł na smierc nie zwiazany/ taczno to wprosit. Gdi ssedł na smierc/
kon iego ktorego zwat Semikiem przysedł k niemu ofiodtany- na ktorego wneth Semik kon.
wsiadssy skoczyl z zamku Wyszehradzkie/ y przez muri y przez rzeki Wlawa az na
dot/ gdi wssysy stali by z mamiem- na ktorego byt potym Ksiazę kaskaw y gory
mu wrotil.

Rata 851. Krzesomysl Ksiazę vmart apoplexia s trocki/ abo/
wiem przysly mu nowiny i s Morawski krol stroit sie wygnac go z ziemie/ a stricz yey
go Wlascislaw Ksiazę Luckie chciat byc przeciwnemu s krolew Morawskim. Ze-
brawssy sie Lopotowie/ cho iest panowie radni- z Wladiki/ wybrali Neklana syna

Krzesomyslawu/ ktorego wneth ozenili/ wrodzil mu sie syn Hostiwit z zone Pomnilla
witi. **Ten** Neklana byt barzo boiazliwy/ stad mu wielkie skody dzialali w ziemi/
az ieden prostego narodu cztowiek/ ktorego zwano Str- wbielat sie w iego zbrote-
y konie iego pod soba miewat/ toz nieprzyacielom odpietat. Zabit napirwey Ksiazę
ze Kurzimskie s Slaskiego krayu/ bo sse sami powabiali mniayac aby sam byt
Neklana. Potym y Morawiany z Wlascislawem odpedzil.

Rata 857. Neklana Ksiazę vmart tym obyczajem/ zawart sse
yednego czasu y modlit sie bogom prossac o zwyciestwo nad nieprzyacielmi/ a byta
tam iedna modta ztota przed ktora kleszat/ ktora modta sie russyta/ a on bedac
straszliwy sliet sie a w tym strachu vmart. Na yego miesce wybrali Hostiwita sy-
na yego/ ktoremu dali za zone Wlascislawe/ ktora mu wrodzila Borzyslawu pirwssse
Ksiazę Czeske Krzesomyslawy.

Tata od narodzenia Pana Krystusa 890.

Hostiwit poyednawssy sse z bratem Wlascislawem Kurzym/
kim Ksiazęciem/ vmarli oba yednego roku/ ktorego pospolity cztowiek zato-
wat wotayac s ptaczem: Bogowye da ycie nam tak dobre Ksiazę yako to bylo/ os-
gien na yego grobye wczyniwssy/ poganiskim obyczajem/ brodi sobye targali a na os-
gryet miorali/ a miewiasti podobki rzezaty tez w ogryet rzucaty mowayac: Nerorhe o
Radamasi badi nad poslem mitosciwy.

Kr iii Wladicy

Modly po-
ganskyye.
Nyezamysl
wyzwolon.

Blimba bogi
ni.
Tetin zamek.
Byta.

Minata wy-
zwolon na
Ksiezstwo.

Ilawa.

Lipnice.

Werslowcy.

Ofkowye.

Woyen Ksiazę.

Neklana.

Krzesomysl
Ksiazę.

Sedzowye.

Horimirz.

Neklana Ksiazę.

Stric.

Hostiwit
Ksiazę.

G Czeskim Krolestwie

Borzywoy
pirwe Bysa
ze Krescia
fke/ Ktoz
Bistoniowie
zowa Spire
neus.
Swatoplukh.

Wladicy a Lopotowye zychawssy sye wybrali Borzywoya syna yego za Ksya/ Ktozgo Koronowali czap-
Przemyslowa/ nangeiowssy ogien kosta nan wrzu-
cili/ czymiecy bogom obyate/ Ktozemu zone dali enotli-
wa. Ludmle/ Ktoz mu wrodzila syna Spicigniewa
Swatopluch Morawski Krol bedac yuz Kresciyanin-
nem/ pirwey wyari naucejon od Cirilla/ byl wyelkimp-
nem (bo na then czas Ruskye zemie dzierzat) prosit
do syebye przez posly Semowita Ksya/ Ktoz Polskye/
Borzywoya Morawskie/ Ktoz yessce byl poganimem-
Boiaria Ruskie/ ine snich sadzat za stot wedle ich do-
stoyenstwa/ ale Borzywoyowi na zymie osobno kazat
przykric y yesc dawac. Ktoz za wstidem spyat czemu
tak? Odpowiedzyat izes ty poganim/ przetos nye go-
dzyen s Kresciyan yadae. Od tego czasu wzyat du-
cha swyete/ wypta wssy Biskupa s. Cirylla Greczyna o sposoby wyary Kresci-
yan/ prosit aby byl okrzcon ze wssytkim dworem. A Krol Swatopluch z Boya-
rinem Ruskim byl yego Kmotrem. Przyychawssy do Czech okrzcit zone Ludmille y
z dzyecmi/ gdzye napirwey w Czechach mssa Stowieniskim yezykem wstawyona by-
ta od biskupa Cirilla a Metodiusa s przyzwoleniem Papeyskim.



Borzywoy o-
krzcon.
Misa Sto-
wieniskim ye-
zykem.
Borzywoy wy-
pedzon.

Rata 895. Czechowye jako nyeme bydlo poganskhe/ dowiedzia-
wssy sye iz sye Borzywoy okrzcit/ wygnali go precz. On zone zostawiwssy y z dzyecmi
na Wszechradzie/ ychat potayemny s niektozemi swemi do Swatoplucha/ oznay-
muyac mu to/ gdzye Swatopluch Krol cheyat zebrae woysko/ a poniewoli krzcie Cze-
chy/ ale go zas shiego Borzywoy hamowat. Czechowye zychawssy sye radzili o ine
Ksya/ poslali do Nymyec po Stomira potomka nyegdi Biley dzyewki Kassy-
ney/ Ktozgo byl hostiuit wypedit z zymie/ gdi go nalezli w Baworskyey zymie/ a
no go yuz Nymczywali Schtilfrid/ przyprowadzili go pocziwie y na Ksystwo wsa-
dzili. Potym sye im zbrzydzt iz nye vmyat rzeczy Stowieniskye/ zas go rychto odpra-
wili/ znoru radzili o inego/ y wyelssa potowica przyzwolita aby zasye byl przywro-
con Borzywoy. Temu drudzzy byli na odpor/ az sye strony okoto tej sprawy powadzi-
ty/ tam sobye dosytkli/ ale Borzywoyowi bitwe wygrali. Po they roznicy poslali do
Morawy zasye po Borzywoya/ prossac jako pana przyrodzonego/ aby sye zas k nim
na swoy stolec nawrocit. Ktoz cho weymit/ y prosit Swatoplucha aby snim poslat
Biskupa swego/ Ktoz poslat/ y nawrocit wyel ludu na Kresciyan/ wyare/ acz z
wyelka trudnoscy. A Swatopluch Krol Morawski potym nye wyem Ktozorym du-
chem wyedzyon/ zebrae woysko przeciw Cesarzowi Arnolffowi szurzeniu swemu/ y
chat Baworskyey zymie dobywac. Cesarz tez zebrae drugye woysko przeciw yemu/
porazit go y zabie/ a syna yego syestrzenca swego wzyat w opyke az do lat. Potym
ten Arnolff dzywna izymoca vmart/ wssy go prawye zadyty. Swatoboy syn Swa-
topluchow a syestrzenec. Cesarzki gdi zostat Krolew Morawskim/ poczat byc ptochy
a dzywnie rzeczy stroic/ tak ze vbit biskupa s. Metodiusa/ iz go ze mssa do nyessporu
nye czekal. Gdi nait klawe dano/ z wyelkyey rozpaczey sledt na puszczu/ tam izywo-
ta dokonat myedzy pustelniki. A w ten czas bylo rostargnione Krolestwo Moraw-
skie/ tak az go kazdi po Ksu dzyerzat. Potym byta korona z Morawy do Czech prze-
nyesiona/ a w Morawie Margrabstwo wezynono.

Stomir.

Swatoboy.

3 Morawy
Korona prze-
niesiona.

Wracislaw
Ksya.
s. Wacław.

Rata 907. Borzywoy huz bedac dobrym Kresciyaninem/ we-
cey myslit o Bodge niz o panowaniu/ wezwawssy k sobye panow radnych y slachey/
prosit ich aby syna yego Wracislawu za pana przyyli (bo yuz byl vmart starssy syn
Spicigniew) Co oni radzi weymili/ y dali mu za matzonke Drahomire nyewrasshe
twarda a okrutna/ Ktoz mu wrodzila syna Wacslawa/ Ktozgo potym brat Wola-
slaw zabie.

Rata 909. Borzywoy Ktoz byl sobye obrat ku myeskaniu/ y
stwo Tetinskhe/ yednego czasu s eseladzya ychat dla Ktozofile na tow/ bedac w pu-

Trzechy Ksye

Dwye / 223

ffey daleko/ nabyechat tany/ Ktoz postzelit z tuku/ a ona poczeta weykat. Gdy
sye puscit za nia/ przywyoda go pod yedne wielka stae s Ktozey woda cyetka/ po-
czeta ona woda psy parzyc/ on asyadssy s konia zabie ya rohatina/ s Ktozey nad przy-
rodzenie mleko cyetko. az sye wssyey dzywowali. Po mately chwili wynidzye yeden
maz strasliwey postawy (bo byl obrosl) y rzekt: Ciemus mi moye iwirzatto zabie.
Polikli sye wssyey/ rzekt Borzywoy/ aza twoye bylo? rzekt/ moye/ Ktoz nye tu in-
zywito przez csterdzyeci y dwoleceye. On go prosit izby mu powiedzyat co tu dzya-
ta. Powiedzyat izem yest Iwan s Barwackey zymie/ yuz tu myeskan csterdzie-
sci y dwoleceye/ a jaden nye byl cztowek yessce nye widzyat yedno ty. Borzywoy
go prosit aby snim ychat do yego przybytku. Powiedzyat iz na koniu nie yezdze/ a
le tu posli po mie kaptana s tym poyde gdzye kazet. Borzywoy poslat po kaptana
przeciw Ktozemu y z matzonka swa wysiedt. Tam Iwan wysluchawssy mssy/ nye
cheyat nie pic ani yesc/ prosit aby zas na swe myesce byl doprowadzon. A gdy go
miano prowadzie/ wpadt w cieple/ nyemoe iz w Ktoz kim czasie vmart. Nalezono
przy nim testament reka yego napisany/ s Ktozgo porozumieli iz byl syn Krola Bar-
wackeyego Gestimulus/ przy Ktozgo grobye wyelkye cuda byly.

Rata 910. Borzywoy vmart na Tetinie z wyelkim placzem a
z jalem Kresciyan/ tamze w Koscyle swyete/ Ktoz on sam zbudowat/ vmart.
pochowan.

Rata 916. Wracislaw syn yego Ksya Czesky vmart/ zostawil
wssy dwu synu Wacslawa a Boleslawu/ a dzyewke Przybyslawu/ w Koscyle swyete
tego Trzego pod Wszechradem pochowan.

Tego czasu po smyeri Wracislawu byly wyelkye rosterki a mordy myedzy Kze-
sciyan a pogany/ abowiem Lucenski Kray (inait Ziacecki) byl yessce w Pogani-
stwie y z Drahomira zona Wracislawowa/ Ktoz Koscoty kazata popalic/ panny
Mariey y s. Trzego przed Teynem/ y indyey. Naprawita tez pogany w Pradze a
by yakobolwyet mogli Kresciyan/ ludzye s Pragi wygtadzie/ gdzye tak cheyeli
weymit/ ale Pan Bog ostrzezt Kresciyan/ iz sye im obrenili/ a pogany wele zbili.
Nye wyedzac jako sye inaczey pomscie Drahomira/ nayeta dwu sluzebnikow Thu-
mana y Kumanu/ Ktoz potayemnye Ludmle zone Borzywoyowe na tozu wdawi s. Ludmle
li na Thetinie/ gdzye tam rostrowayenye yey yessce y do tego czasu trwa.

Y yednego czasu ychata Drahomira do Luczye/ sluzebnicy yey Ktozzy byli Kze-
sciyan yadae imo Koscoty vssyli ano ku Bozemu cyatu dzywna/ wsta pili do ko-
scoty. Ona potym okrutnie na nye yeta sukac a przeciw cyatu Bozemu bluznic.
Po matym czasie nye wyedzyet kedi sye podzyata. Pissa w Czeskyey Kromce izby ya
zyemya pojarta. Od tego czasu byl s. Wacslaw w podeyrzeniu w pogany/ Ktozzy
nait myenili ze ya dat potayemny zabie. Abowiem yuz po yey smyeri s. Wacslaw
przespyecinyey Koscoty budowat y Boia chwate wyodt.

Rata 925. Dzyerzet Ksya Kurzimskie syn nyegdi Morawskie
go Krola Mstiboya/ rozumyat byc nyewalecznym s. Wacslawa/ iz sye okoto Ksya
obyerat/ poslat do nyego aby mu sstapit s Czeskyego Ksystwa. Ktozzy gdy nye
cheyat/ zebrae woysko do Czech/ a Wacslaw drugye przeciw yemu s Czechy. Gdy
sye myeli potkac/ s. Wacslaw zaptakat y rzekt: o yake tu bedzye (myedzy ludem
Bozym) wyelkye rozlanye Kwoye przez dwu cztoweku gtupich/ poslat do Dzyer-
zeta/ nye zawodzac ludzi nyechay sye biye sam a sam semna o moye y o yego Ksyst-
stwo. Gdi to vsslysat slett sye/ ale dla wstidu przyzwolit. Gdi sye potkali/ zabie go
naitychmyast s. Wacslaw a ini ludzye pokoy myeli.

Rata 929. Swyeth Wacslaw poslat do Rymu/ aby mu oche-
Papez dopuslit byc w sthanye duchownym/ ponyewaz serce yego wycey stonne
yest ku sluzbye Bozey niz ku swyetyey sprawie/ a bratu Boleslawowi vmienit spu-
scie Ksystwo Czeskye. Yednego czasu s przywodu nyetorych (by mu zasye Ksyst-
wa kyedi nye wzyat s. Wacslaw) wsthapit mu czart w serce/ vmienit s. Wacsla-
wa zabie. A gdi mu sye syn wrodzt prosit na Krciny s. Wacslawa brata do Wola-
slawa zama

Borzywoy w-
mart.

Wracislaw
vmart.

Wyelkye sta-
ranie.

Derlaus.

Swyety Wa-
claw zabie
nyepzryacie
la swego

O Cieskim Krolestwie

slawa zamku / nazayutrz rano do Koscyota wssedł s. Wacław / Bolesław brat za nim s. Sluzebnik Styr ssa a. Gnyewssa tez wssedł / tam go zabili. Krew kora na kamieniu byta / zadnym obyczajem yey nie mogli odmyc / a sluzebniki s. Wacława kazat zwiesic / szejego byt v wssyckich ludzi wzgardzony / tak is sam byt wpadł w rozpacz mato sse nye zabiti. a stad syno winowonarodzonymu dat imye Strachwas / yakoby strasliwe wesele (bo Czechowye zowa kwafem byes syade) Cyato yego v s. Wita w Pradze pocciwie pochowano z wyelkimi dziwy / abowym w kronice stoi is bez mostu y wojenya przez rzekę Wclthawę przez sto na wozye ciato s. Wacława. Po matym czasiu (z dopuszczenia Bozego) Cesarz Otta pirwy slyssac yego okrutnosc kora nad bratem swietim mezem v diatat / zebiat przeciwo yemu woysko (tez y o poslus ssestwo) korego gdi porazit / na wyelkyy yego wzgardzenie / musyat kotty do kuchi nye nosic a dzyerjec nad ognym w kuchi / y za herb kocyet nosic.



Rata 967. Bolesław okrutny i wyelka hanba v marł / a syn yego Bolesław mitoscny wyzwlolon na Rysstwo / kory r. Koscyotow postawic dat y drugich z oprawyac / co byta yego baba popalita Drahomira.

Tego czasiu Dretmar s. Sastkyey zye mie cistowek wczony / y Stowienki yezyt vmyat / Biskupem pirwssym Cieskim zostat / kory rychto vmarł / a na yego myes sce wladzili Woycecha Libickyyego Gra bye / syna Stawnika od zony Strzeysla wy / kory byt nowo z Wloch przyyechat / z wyelkoscya ksyag yz wczemim dobrym / kory byt od Moguntinskyyego Biskupa przez rozkazanie Cesarzkye postoyecom. Ale gdi obaczyl lud w Czechach nyestworny bledliwy / uporny / nyebogoboyny (bo yessse byto wyele pogánow) ssedt pothym precz a wstapit do klasstora swyeteo Alerego w Rzymie / gdye tham mnichom sluzyt yakoby konwirz / bo go nye znali. Rychto potym Czechowie poslali do Rzymu prosic Papyezá Benedikta syodnego / aby im kazat wydat ich Biskupa. Wczynit to Papyez is go s klasstora dano. Opáth onego klasstora wstidzit sse za to / is sie im tho Biskup wyslugowat / y powyadat o tym is ten cistowek swyeteo symota yest / bo znaki czyni: yednego czasiu upadla mu sklenica z reki gdi mu nyosl pic / kora zasye cato z zymie wyat y s picim. Pobyyssy s. Woycech nieco zasye przed nyersadem ssedt do Rzymu / gdye przed Papiem nyewat mssa. Czechowie zas poslali do nyego prossac / aby do swego Biskupstwa przyssebt. Ale on wyssebt z Rzymu / przez Boskye oznaymenie pusit sse do Bulgariy y do Karwackyyey zymie / gdye tam wyele ludzi potrcit y nawrocit / y swit tego Szczepana nauceyt Rze ciyanskyyey wyary / korego tez okrcit przez Boskye obyaywienie o czym sseroko pisano w kronice Wegierskyyey. Potym s. Woycech do Polski ssedt / gdye nauceyt ludzi Rzeseciayanskyyey wyary. W Gnieznie badac zossta wit na swym myesce Gaudenciusa towaryssa / a sam ssedt do Prus / gdye tam od okrutnych ludzi poganskich zabiti za rzeka. Ossa lata 999, korego potym cyato Polacy przez



Rata 999. Bolesław okrutny i wyelka hanba v marł / a syn yego Bolesław mitoscny wyzwlolon na Rysstwo / kory r. Koscyotow postawic dat y drugich z oprawyac / co byta yego baba popalita Drahomira.

Trzeche Ksheg Rist 224

lacy przeniesli przez praca Gaudenciusa Biskupa Gnyeznyenskyyego do Strzemes ssa / a s Strzemesna do Gniezna. **Rata 999.** Bolesław mitoscny v marł / kory bargo wyele s. p. gany czynit o Rzeseciayanskyyey wyare. Syna tez napominat aby byt dobrym Rzeseciayanimem. Tego roku syn yego trzeci Bolesław na Rysstwo wybran / kora Bolesław ry myat dwu synu z zony Cymislawa Oldricha a. Xaromira. Tego cho Bolesława oslepiti krol Polski Bolesław Chabry tak / yakoby w Cieskyyey kronice stoi / is rzekli sse bye dac myesce gdye by sse zychali w matym poczye / y zychali sse w Slasku / tam go Chabry dat poimac / a zelazo rospalaye przed oczy mu przytkano / a od tego oslnat / potym sse do Czech slepo nawrocit.

Rata 1003. Xaromir syn Bolesława slepego na Rysstwo wyzwlolon / korego Wersowcy chyceli przypawic o gardo wywyodssy go na tor / ale od mktorich byt obronyon. Za tego to Xaromira krol Polski Bolesław Chabry wyelka skoda wczynit w Czechach / Pragi y inych myast zdybowat / przez sprawe Wersowcow / ale yey nie dtugo dzyerzat / bo pastery kory dobytek pass na smowye rano wotat na wrotnego aby brone otworzyl / a byta mgtá / gdye sse tam woyssit / kora Cieskyye zakrity / wnet sse do myasta rzucili a Polaki wybili / is krol ledwo vcielt. Potym Wersowskich dom wyscinano krom drugich co do Polski vceyli. Tego Xaromira brat Oldrich sluzyt na Cesarstkim dworze / korego byt dat Cesarz do wyzeye nya wladzic z nymu krola Polskyyego / kory vceylssy wyzeyenya przyyechat do Czech / wytupiti oczy bratu Xaromirowi a sam sse Ryszacyem Cieskim wczynit. Zo ne poyat kmyeca dzyewke kora zwano Bozena / kora mu vrodzita syna Brzetysla wa zuchfatego. Za tego Oldricha krol Polski zborzyl Morawsska zymie y Slaskyye Rysstwo / y Henrika Cesarza porazit / ale nie wiedzyet yakim tam sposobem byt poiman krol Bolesław / az go potym Polacy summa odkupili.

Rata 1037. Rysaze Oldrich v marł / na hego myesce wybrali Bretislawa z Bozeny vrodzonego / kory byt nyosl mmske s klasstora w Drzemye. **Rata 1039.** Bretislaw znayac krola Polskyyego Kazimira syna Myeslawowego byt spokoynego a nye walecznego / zebiat woysko wyelkyye do Polski / y poczat woyowac a zymie gubic od Krakowa az do Gnyezna / tam w Gnyeznie wzyat cyato s. Woycecha y s. Gaudencia Biskupa s. Karby wyelkimi / zanyea sli to do Pragi. Krol Polski zatowat sse tego na przed Papiem y Cesarzem. Za elat Czechy Papyez a Cesarz woysko do nich zebiat / ale is Wtoskowye dawno tako mi na pyenyadze / rozdyelit sse sumi na poty tymi Karby Bretislaw / przetho wssyeyey winy zbyl / y yessse sse stroit do Krakowa / aby gi z grunthu wywrocit. Kazimierz poslat k nyemu posly chocy mu ptat dawac kazdi rok / aby go nyechat w pokoyu. To bargo rad wczynit Bretislaw / a od tego czasiu ptat ptacili Polacy Czechom / wedtug ich kroniki.

Rata 1055. Bretislaw v marł / pochowan na grodye Praskim / v s. Wita / na yego myesce wybran Spicignyew syn yego / kory sse poczat obcho dzic nyemitoscny s poddanemi / bo zapalczysy byt / mmske s klasstora wyssebt / y brata swego zony Arabone wladziti / az mu sse s. Wit wkazat we sse / toz go hamowat od okrucyestwa.

Rata 1055. Bretislaw v marł / pochowan na grodye Praskim / v s. Wita / na yego myesce wybran Spicignyew syn yego / kory sse poczat obcho dzic nyemitoscny s poddanemi / bo zapalczysy byt / mmske s klasstora wyssebt / y brata swego zony Arabone wladziti / az mu sse s. Wit wkazat we sse / toz go hamowat od okrucyestwa.

O Czeskim Krolestwie

Rata 1061, Spicigniew umarł a w koscyele Prastim pochowany
 na yego myesce wybrali Wratysława / ktorzy wnet inie braty rozdzyelit Morawskę
 zymy / tylko Karomira chcyli oswoycic na Biskupstwo / y yuz myat dwoye swycces
 nye / ale potym wzgardzil plessem / wysadssy na kon wyechat do Polskye go krola pro
 ssac o pomoc na brata Wratysława. Ale iz zadano przed tym krola Polskye go o syo
 stre Swyatochne aby ya dat za matzonke Wratysławowi / przeto Karomira na Bi
 skupstwo Czeskye namowili. Bedac Biskupem ssalat / abowiem przyychatossy do
 Otomuca do Biskupa Morawskye go / nalazt przed nim rzodkyew s chlebem a s so
 la na stole a wode cukrowana / podwoycit Biskupa za tep mowiac / coty nam Bi
 skupom sromote czynis / iz nye żywyess jako prawy pan yedno jako zebiat. A Biskup
 Morawski nic nye mowit iedno miserere mei Deus etc. A gdy byta skarga przed Pa
 pyezem poslat Papyez Kardinata yednego do Czech / aby wywyedzyawssy sye pes
 wney rzeczy / mssa po wssyckich koscyelech zapowyedzyat. Kardinat gdy do Czech
 przyychat zapowyedzyat mssey sluzeny / tam wnet oskoczyli Kardinata iz musyat
 rozgrzessyć zapowyedz / potym oycá swyctego zstodem przenalezli.

Rata 1085, Henrif Cesarz wejnył syem w Moguncij gdye khy
 li Korfierstowe / byt tez Wratysław pozwany krol Czeski / gdye mu Cesarz przypo
 minat iz nye czynis tych poslug Cesarzowi ktore czynili twoi przodkowie s Czech y s
 Morawskye go Krolestwa. Ktory dosyc wktadnye powyedzyat / iz yesth zawzdi go
 row s swymi ludzmi byt ku potrzebye Mayestatu Cesarzskye go. Gdye Cesarz za ye
 go powolnoscy wyawssy korone krolewską wdzayat mu ya na gtowe / a Biskupowi
 Moguntinskemu roskazat pomagac wedlug obyczaya. A od tego czasu przenyess
 syona yest korona krolestwa Morawskye go do Czech. Thegoz czasu y Biskupstwo
 Morawskye bylo przenyessono do Czech / ale sye tho potym zmyemto / abowiem po
 smyerći Karomirowej wejnyon yest Biskupem Otomuckim Andrzej z Dubrowice
 a Kosmas Prastim.

Rata 1093, Krol pirowssy Czeski Wratysław umarł / na Wysser
 hradzyc pochowan / na yego myesce Kunrada brata wybrali / ale iedno syedm mie
 sycey byt żyw. Po nim wybrali Bretislawa wtorego syna Wratysławowego.
 Temu to Bretislawowi wtoremu (jakoż ich kroniki wktazuya) krol Polski Wta
 dzisław ktory byt po Audarye ptacit dan wssyckie zadyerzania / tho yest summe ty
 syac grzywyen srebra / a ssedzysyac ztota / czego w Polskye kronice ani w inych nie
 mäs. Tego to potym Loktek Werssowski zabít strzazá z tuku gdy sye byli opo
 zdili na towye / z naprawy nyektrorych.

Rata 1111, Po zabitym Bretislawie wybran na Kshestwo Bo
 rzywoy wtory brat przyrodzony Bretislawowi / ktorego striy Swatoptuh Moraw
 skye Ksiazę bedac na pomocy brachu yego Wtadzislawowi wygnali / a wyekł do
 Polski y z bratem mtdssym Sobyelawem / pobywssy mato w Polssie Borzywoy /
 obrocił sye do Cesarza Henrika ciwartego / ktory na ten czas byt w Saksyey zymy /
 powyedzyat mu swe przygody / a obyeat Cesarzowi sto grzywyen ztota yesli go za
 sye na państwowprzywoci. Cesarz jako takomy poslat po Swatoptuha / ktory Ote
 syna swego na swe myesce posadzawssy w Czechach / yechat do Cesarza / ktorego Ce
 sarz dat wsadzić. Bedac w wyzyenyu obyeat Cesarzowi dac sto grzywyen ztota
 a srebra syedm tyssac / aby go wolnym wejmit. A tak Swatoptuh potupit koscyoty
 w Czechach / dat Cesarzowi dan / a w ostacku syna swego Ote zastawit. Ktory gdy
 byt wsadzon wyekł rychto z wyzyenya. Cesarz jako takomy iyczit Swatoptuhowi
 Czeskye go Kshestwa iz mu sye dobrze optacito. Smowili sye pothym na krola Pol
 skye go obawayac sye Sobyelawa albo Borzywoya by mu nye przekazili w Ksies
 stwe / zebiali woyska przeciwo Boleslawowi Krywoustemu / y pobrali mu Slastye
 krajny. A gdy byli w Stogowa / krol Polski mayac Werssowskye go Zana (ktory
 byt dobrze swyadom przestokow Czeskich) Ten Zan zrohatina przypadssy do na
 myotu zabít Swatoptuha Czeskye go. Potym y Cesarza Henrika ciwartego Pola
 cy porazili na psym polu. Po smyerći Swatoptuha wybrali Czechowe za Ksiazę
 Wtadzislawa brata Borzywoyowego / ktory Ote syna Swatoptuhowego wsadzit.
 tez sye

Trzecie Kshesti

Rist 225

(tez sye bozac by mu nye przekazat) A thak w ten czas byto wyelkerozerwanye a
 zamyslanie okoto Kshestwa. Borzywoy tez y Wacslaw pomocnik yego zasie byl
 od Cesarza poimani przez przenayecye Wtadzislawa. Krol Polski Krywoss wtara
 gnat do Czech s Ksiazęcyem Czeskim Sobyelawem / y nabrat wyele plonow / ale
 y rzeki Trutnowa (przez porade Zdyettrzychowe) wderzyli na nye Czechowe / plo
 ny im odyeli / tamze ten Zdyettrzych zabít a Sobyelaw ranyon. Potym za przychy
 na krola Polskye go Sobyelaw stricz Wtadzislawowi byt przywzocen na oyczynę /
 y wyat wssyckie wtośc / nad rzeka Elb albo Labi / hradecku. Ota tez wypussezon
 z wyzyenya / y oddzyelon na swa oyczynę / przez zyednanye matki ich Swatochny / a
 z Borzywoyem na poty Kshestwo Czeskye rozdzyelit / ktory potym rychto umarł / na
 Prastim zamku pochowan w koscyele s. Wita / lata 1024.

Rata 1125, Sobyelaw po brache Wtadzislawie na Kshestwo
 wywolon. Ten bracia Morawskye Ksiazęta posadzac / miedzy ktorem Bretislaw Sobyelaw
 wa Kunradowego syna oslepil. Tenze tho Sobyelaw zapomnyawssy dobrodzyey
 swa ktore mu Polscy panowye y s kroleem czynili / wtargnat do Slasta y do Polski
 a wyele skodi podzyatat / to yest / nakradł sye dosyc / abowiem w ten czas krol Boles
 law myat s soba co czynic w Rusi / a on okoto Krakowa trzy skia wsi wybrat y po
 palit / a ludzi do Czech wygnat / ale ye potym rychto Cesarz poyednat.

Rata 1140, Sobyelaw Czeskye Ksiazę umarł / Wtadzislaw sy
 nowiec Sobyelawowi / ktory na ten czas s Cesarzem yezdzit do Bozego grobu / za
 krola wybran / ktory poyat za zone Redrute syostre Cesarza Kunrata / ktora mu
 zostawila trzy syny po smyerći / Fridricha / Swatoptuha / Albrechta / a dzywke Al
 nyske dali do klastora. Ten to Wtadzislaw byt yechat s Cesarzem Fridrichem do
 Mediolanu / a tam pomogł dobrze Cesarzowi przeciwo upornym a zuchfistym Me
 diolanczykom. Stad Cesarz wtozyl na krolewską korone / a biskupowi swemu ka
 zat pomagac / y herby ludzom Ricerstwego stanu rozmaite rozdat / na Ricerstwo
 pasat / a samemu kazat nosic lwa byatego w czerwonym polu / ktory yesseje y dzis
 nosi.

Rata 1168, wyelki mor byt w Czechach / a troye slonce wdzayand.
 Ale jako sye czas s fortuna myeni / Wtadzislaw ktory Cesarzowi ku potrzebye
 bywat s swym ludem y gardto wazyt / herbom mu za to nadat a krolestwo wyat /
 a dat Oldrichowi synowi starego Sobyelawa / a ten Oldrich dawno sluzyl w Ces
 rza / y profit Cesarza aby kazat brata yego wypuscic z wyzyenya Sobyelawa / kto
 ry byt w wyzyenyu w Wtadzislawa. Cesarz rzekł / nye tylko go roskaze puscic / ale y
 krolestwo mu wezme / abowiem tego nad bratem nye myat czynic bez mey woley /
 a yuz byt Wtadzislaw synowi swemu spusit państwo Czeskye. Cesarz rozgnywal
 sye wyat korone a dat Oldrichowi s Sobyelawem.

Rata 1174, Wtadzislaw krol Czeski umarł / na tego mieysce
 wsadzit Cesarz Sobyelawa Oldrichowego brata / ktorego tez pothym wypedzit Ksiazę.
 dla skarg ktore nań czesto bywaty o okrucyństwo / a dat Fridrichowi synowi nyebo Fridrich Ksiazę
 sszyka krola Wtadzislawa. Ktorego gdy nie chcyli przyyac Prazany / przesstra
 ssyt ye potym Cesarz iz musyli przyyac.

Thego czasu Ratibor Werssowyc pomogł Fridrichowi przeciwo Kunradowi
 Rakuskiemu / mayac ludu wyele s Polski / a za to Fridrich dat list na wssyckie swo
 bode yemu w Czechach / y za przymowki / w czymkolwyek by go kto chcyat naganic
 sam by krol zań o to czynit / a co pirowey wirsa nosili za herb to dzis ofssa nosi / a na
 danya Fridricha. Stoi tez w Czeskich Kronikach iz ten Fridrich na niekthora po
 trzebe pozastawyat wsi od koscyota s. Pyotra / thedi w nocy na tozu ubit go biczem
 s. Pyotr a nazayutrz tego znaki byt na cyele.

Rata 1190, Fridrich Ksiazę umarł / na Prastim zamku pocho
 wan / na yego myesce Kunrada Morawskye Ksiazę wybrano / ktory rychto yadac
 s Cesarzem do Wloch umarł tyedi lezeli w Kampaniey / przywezyon do Czech za
 smolony / na Prastim zamku pochowan. Po nim byt Wacslaw yedno trzy myesca
 ce / a bis

G Czeskim krolestwie

ze a Biskupowi Gindrichowi sprawa zymsta poruczona / ktory yk sprawowal do
syc opaczny pye la / tylko to za yego cjasu byt przyechat Kardinat z Rzyma do
gledowac sprawy duchowney. A gdy obaczyt is nyerzadne z nyewyastami myestka
li / karat ye: oni sye nan wnet rzucili slowy / a by byt wezas do Bawor nje weyekt /
tam by byt zostal.

Rata 1197, Przemysl albo Stokarus

ktory byt Morawskim Rysazecym na Cieske krolez
stwo wyzwole / a brat yego Wladyslaw na Moraw
skie / ktoremu to Przemyslowi Filip Cesarz dat korone
krolewską za yego powolnos. Myat zone Konstancia
ktora mu wrodzila syna Wacslawa / ktorego korono
wat krolewską korona yessce dzyecyem. Myat tez
trzy dzyewki / s ktorych yedna byta dana Rysazecy
Polskemu Anna / ktora zatozyla klasztor panyński
w Polssce y we Wroclawu swyetej Klary / tamze
we Wroclawu po sinyerci pochowana.



Rata 1230, Przemysl albo Stokarus Cze

ski krol zabity / a w koscyce Praskim v s. Wucha pocho
wan. Syn yego Wacslaw na yego myesce wyzet uiz
koronowany. Thego to Wacslawa syn byt Wladys
law / ktory yuz byt Ruskim y Rakuskim Rysazecym / tak yako w Cieske y kronice
stoi. Tak byt zhardyat / is nye tylko ludzom byt hard ale y Bogu. Rednego cjasu
bluznit przeciw Bogu / mucha yakas wlecyata mu w gebe a przestla ogonica / za
nya sye krew rzucila is mu yey zadny nye mogt ustanowic / a w tym umart.
Drugi syn Wacslawow imyenyem Przemysl / ktoremu byt ocyec spuscit korone /
przeciwit sye ocyu w wyelu rzeczach / ocyec go dat do wyzienya a sam sye drugi raz
dat koronowac / a synowi Przemyslowi dat Morawską zymye / pod ktorym Bela
czwarti Uherki krol wssyke splundrowat y Rakusy y Stirsko y Morawe. A gdy
do Otomunca przyechali / wyle sye ludzi sthopito w rzece Morawye weyekayac /
wssakze ye potym odegnali. A Przemysl albo Stokarus Prusaki porazit / a wyle ich
nawrocit na Krzescianską wyare. Tenze Przemysl nye cheyat byc Cesarzem / po
tym tego zatowat / bowym wyelke walki myedzym a Cesarzem Rudolfem byty
o Rakusy / na ostátku zabity od Cesarza a od Węgierskego krola Ladyslaw trze
cietto.

Rata 1297, Wacslaw syn Stokarus na Polske Rysstwo a

potym na Cieske krolestwo byt wyzet / ale Rysstwo Polske pulcit a na yego miey
sce Lokyeta wybrano / za zta sprawa Lokyeta wygnali a po Wacslawa poslali /
ktory zasie krolestwo Polske przyyat y dzyedzicze Risse poyat. Syna tez yego Wa
clawa wysyli Węgrowsye na krolestwo / bo przed tym myat pirwssa zone Rudithe
core Rudolfa Rzymkego krola / ktoremu byt Otokara oycá zabity / a przez zone pir
wssa vpokeili sye myedzy soba. Matka zasie krola Wacslawa rzeczona Kunhutha
siostra Grifiny krolowey Polske y Leskowey czarney / ta byta poyeta z mitosci za
wisse pachotka krasnego ale vbozyego. A tak s tym Zawissa Wacslaw myat wiel
ka trudnosć o Cieska korone / az gi na ostátek dat scyac poimawssy. A Ten to krol
Wacslaw pirwssym Kursierstem wczynyon na wyberanye Cesarza od rzesse Ty
myeckey / na co yest list od Cesarza Rudolfa / na ktorim mu synkostwo porucza.

Rata 1305, Wacslaw krol Polski y Cieski v mart / matrac lat trzy

dzyesci y ceterzy / a na Zbraslawu pochowan w Cieschach. Na yego myesce wy
bian yest syn yego Wacslaw drugi krol Węgierski / mtozzyenyec enochwy / nabos
zny / ale nyefortunny / abowym od wyelkich panow byt wzgardzon / za nie go sobye
nye myeli a zwatassja Węgry / przeto korone Węgierska spuscit Oronowi Rysaz
cyu Baworskemu / a nad Cieskymi pany chetcy sye pomscic / is k nyemu chuci nye
myeli / zawarssy sye ze dwyema komornikoma osobno / kazat kilko gancow nowych
przyniesc

Trzechy Ryszi

List 226,

przyniesc na ktorych spiat pany yato ktorego zwano / potym tyem ony gancce po
rtukt myasto jwydych panow mowiac: wyest cos ty mnié wczynit / a ty tez etc.
Ten Wacslaw gdy sye stroit z woyskiem do Polski na Lokyeta krola is mu ocyz
zne posyadt / w dzyekanskim domu w Otomunec zabich nye wyedzyc od tego / bo
tez tego mejoboyce zabirego nalezyono / tak sye domniawali ze sami naye mniécy za
bili mejoboyce aby ich nye wydawat. Panowye Cieske byli w tym podeyrzenyu / a
bowym to gancce wssyke zrobity / bo co wyec dzyecy z mtozu igra na starosc sye
ktemu myewa / mowili. A Myedzy inemi dzywy tedi to yeden / is trzy krolowie Cie
scy ktorzy sye do Polski woyowac stroili / kazdi snich na drodze hanyebnie zabity / cho
yest / Swatopuh / Bretislaw / a Wacslaw / o ktorych yuz wyssy pifano / A tu na
tym Wacslawye przestat rod Przemysla pirwssiego dzyedzica Cieskego / ktory przez
600. lat trwat.

Rata 1307, Rudolf Rysaz Ratuske gwałtem sye wbit na

krolestwo Cieske. Ten poyat Risse zone ktora pirwey byta za pirwssym Wacslaw
wem s Polski / ale nye byt spetna roku az umart. A Na ten cjas byt wyelki g to d w
Cieschach z wyelkyy fussey.



Rata 1310, Hendrik albo Gindrich Rysaz Ratuske

kuske gwa towne tez wssed na Cieske krolestwo / choyca
prawa dzyedzicze poyat / a stad byt wzgardzony od wssykich
panow / is dzyeriat z Tyemcy Praskim przeciw im / gdzye byli
y posadzani w Pradze nyektorzy / tak is musyli chtopye dzyew
ki poymowac z myasta / a swoye tez do nich dawac. A thak wis
dzac swoye niewola / poslali do Henrika Cesarza / aby im dat sy
na swego Rana za pana / ktory to wczynit / y poslat go poczis

wye do Pragi. Gdzye przyechawssy do Pragi wybit Rysaz Ratuske a sam od
wssych koronowan. Wyat zone Elibete / s ktora myat syna Rarta. Ten Rarzet
byt potym Cesarzem Krzescianskim. Aczkolwyet byt dobrym sprawa krol Ran
wssakze dosyc trudno sci wywat z Węgry y s swemi. Na ostátku cheyat ye zafymar
ciye na Woyewodstwo Rzymke y Lodwiyem krole Rzymkim. Stoi tez w kro
mice Cieske y is po sinyerci Lokyeta krola Polacy odkupili Titut v Rana Cieske
krola na Polske krolestwo / summa pye set grzywoy / a dat the summe krol We
gierski za Rzymrza krola Polskego swagrá swego / ktory krol Ran rychto potim
osnat / Bog przepuscit is tupit koscyoty y kaptanskyye dochody y starby pobyerat.
Potym cyagnat do Polski y do Prus a tam wyle stodi dzyatat / gdzye potym ves
go woysko v Bitomya / na switanyu vbażywssy cjas kvedi przespysznye odpoczys
wali / porazono: lud / plon / y ine rzeczy zodeymowano / pany pobito drugye poimano
zwatassja pany slepego / ktory byli starssimi / az ye pothym dano na okup. Pothym
krol Ran slepy zebat woysko przeciw Anglikom za krole Rymkim / a tam zabity



Rata 1347, Rarzet Margrabya Morawski

krol Rymki / syn krola Rana na stolec oycowski wybran / a
Ran brat yego Margrabya Morawskim wczynyon / ktory Rarzet krol
Rarzet w Rymke Cesarzka korona byt koronowan / y rze Cieski Cesa
cion yest Karolus ciwarty. Tego to Pizanscy myessezanie
mato o gardto nye przypawili / prosiwssy go na czesc Ra
tusim zapalili zaparwssy go w nim / ale go swoi obronili
is tey zley przygodzy wssed. Myat ceterzy zony / z ostátnia
ciwarta myat syna Zigmunta / ktora byta s Polski krola
Rzymrza dzyewka Elibeta / tez byta koronowana Ces
krolowny.

skarza korona. Myat przed tym inego syna Wacslawa / ktorego byt za ywota koro
nowat na Cesarstwo za wyelkimi dary ktore obyeat Kursiersthum dác / a tak
byt zubozył korone Cieska y Cesarzka na t hy dary. Przysedti thez byt w nyenawisc
do Cieskich y Morawskich panow / is wyecy mtowat Tyemce niz Cieshy / a z mye
sszany dzyeriat przeciw Nacheye / bo sam z Tyemec possedti z Lucemburku.
Do Boiego grobu nye cheyat ychac z drugimi ratowac Krzescian / mowiac is me
na na toczym natozyc.

So 4

Rata

O Czeskim Krolestwie

Wacław Cezarz Krol. **Rata I 378.** Karzel czwarcy Cesarz Rzymiski a krol Cezski w mart/a w Pradze v s. Wita pogrzebyon. Na yego myysce wysyli Wacslawa syna yego/ktory yessze za zywotha oycowskego byl. Koronowan na Cezarstwo. ale wnetz przyszedl w nyenawise Czechom. niz wytecy folgował Niemcom niz im/ y chcyat Niemcy wssytki zymy osadzic/a dla yego nyedbatosci wyele sye ztego wssie dzye działo. Zychawssy sye Kurfierstowe wysyli mu Cezarstwo/ a dali Roberto wi. A Zigmuntowi byta dana matzonka Maria/ Lodwiga krola Węgierskego y Polskego dziewka/ po ktorey wysyat korone Węgierska. Potym tez gdi umart Robertus Cezarzem Rzymiskim uczynyon. Bratna Wacslawa wyele razow sadzat/ a z tam w wyzyeniu umart. Zigmunt zebrał woysko przeciw Turkom/ ale przemozion od nich. Dat kilko panow sejac Węgierskich/ potym samego poimali a dali w moc yedney panyey ktorey byl dat meza sejac. Ona mayac go w mocy y z inemi/ morwita k nyemu dluga rzecza a rostropna/ thak iz plakat Cezarz slyssac yey poroyse okoto swoy nyefortuny. Na ostarku ona pani zlitowata sye nad nim/ profita swych synow aby go pusili/ snadz to nam potym wssytkim dobrym nagrodzi/ za yego slubem pusili go. A w ten czas nic sye dobrego w Czechach nye działo/ abowiem kto moznicy sly ten lepssy byl.

Rata I 411. Byly w Czechach wyelke roznice/ abo pana nye myeli nad soba. Hus Zan kaznodzeja Praski ustawil Czechom przyymowane pod dwoyema osobami/ tho yest/ osobno cyato a osobno krew swyete/ a wssycky k nyemu przysiali. Potym byl pozwan na Syem do Konstanciey/ tamze spalony/ a po nim w rok Xeronim/ weseń yego. Willeff yessze mato przed husem btebliwa wyare rozsie wat/ gdye wyele chtopstwa na pany podburzyt/ iz kilka dzysyat ludzi pobitych z yego sekci byto/ kazac o wolnosci Krzescianskiey/ a z przysto na Zyska/ ktory koro husa spalono zbuntowat sye s chtopstwem a s Prazany przeciw panom a ksyzezy/ ofadzili gore Tabor wielkim ludem/ tamze w Pradze y indziej koscioły potupili y kaptany pomordowali/ koscioły popalili/ y wyele ludzi pomordowali ktorzy snimi dzierzeć nye chcyeli/ zwta sscia Niemce. Cezarsa Zigmunta hanyebnye porazili y s Czeske mi pany/ tak iz sye im jadeny nye mogt oprzec. Tamze w Taborze zony/ dobytki/ kaptany swe/ y ine rzeczy myeli/ a braty sye zwali. Myeli ludzi wssytkich okoto cichea dzyseci tysyey.

Rata I 420. Poslali Czechowye do krola Polskego Jaghella/ aby ich panem byl/ tym obyczajem/ aby snimi pod dwoyema osobami cyata Bozego trzymat. Krol nye chcyat sam byc ale poslat brata Koributa/ ktorego wdzyecinie przyyli/ y zastawiat sye za nye barzo przeciw Niemcom/ wssakze obaczysy iz nye chcyat snimi ich sekci trzymac/ wssadzili go/ a potym precz wypadzili/ takze przez pana chcyeli byc/ sto y dwadziescy yednych klasstowow powybyerali a popalili. Potim nyeakti Bzdinka Hetman Taborcki z nyektoremi swemi wssedt w rade yakoby mogli Prage ybyezeć/ yuz sye im byto stesknito na gorze. Prazany nyektory s Taboru ostrzegli aby byli pogorowyy w nocy. A gdi Taborscy ku Pradze milczkem w noc cy przydibali. Prazany obaczysy odbili ye. Od tego czasu ostata sye myedzy nimi nyeprzyjazn/ tak az sye samis soba dlugo kotatali. Prazany widzac iz zle przez pana/ poslali do Zigmunta aby ich panem byl/ poniewaz ich yest panem przyrodzonym dawssy mu napisane artikuty/ ktore yelli chce trzymac. Zigmunt jako przyrodzoney zymy pragnac/ rzekt im artikuty trzymac/ przyyechat y byl od nich koronowan/ a przed thym zyednat sye byl Zyska s Prazany/ yedno Niemcy przed nim pokoya nye myeli. Zigmunt potym zebrał woysko na Taborckie/ Taborscy opatrzysy sye odegnali nyepoczciwe Cezarsa od Taboru/ bo w pewnym myyscu lezeli/ a tam Zyska oko drugie stracil/ stoyac pod yednym drzewem strzelono nań/ trafiono w gatas/ a ta mu gatas wybita oko. Potym richto Zyska umart/ testament uczynil/ aby go s kory odarto po smyerce/ a beben syey uczyniono/ aby/ gdi Niemcy poyda do czech weń bebnano/ tedi wssycky wyekta zasye do Niemcyec/ cyato yego aby psom/ wilkom ptałom rozrucili. Potym go schowano w hradecku w koscyle farnym/ ale prze wyzyyon do Cezslawa/ tamze lezy. Potym on Tabor na dwoy sye rozdzyelit/ yedni byli Sy-

Trzece Rshugi

List 227.

byli Syrotecy ktore Zyska rzadzil/ drug ye zwano Taborscy ktore Hetman rzadzil/ A tak s Prazany wyzawssy przyyazn do myasta sye po troffe prowadzili/ y kthorych potym byl kaznodzeja Kofician husowey sekty/ ktora trwa az do tego czasu s przy zwolenim krolewskim w Czechach.

Rata I 437. Zigmunt krol Węgierski y Czeski Cesarz Rzymiski umart/ a na Praskim zamku v s. Wacslawa w koscyle pochowan/ a do Albrechta krola Węgierskego y Cezarsa Rzymiskego poslali/ poslawssy nyektore artikuty spisane/ yessliby ich panem chcyat byc a ty artikuty trzymac/ a zwta sscia okoto wyary. Uczynil to barzo rad/ tegoz roku byl od nich koronowan/ ale nye byl zywo yedno rok Umart zostawysy po soby syna Ladzislawa/ ktory sye po yego smyerce wrodzil/ od zony Elzbiety syostry Fridricha krola Rzymiskego/ kthory potym byl Cezarzem a o pyekunem tego dzysyeyca.

Rata I 440. Węgrowske baczac mlody wyel swego dybedzica/ po slali po krolewica Wladzislawa do Polski/ aby ich panem byl. Ktory przyyechat do sye ozdoby a pocziwe/ wssakze wyele ich byto temu na odpor morwyac/ iz nye slusno nad dybedzica inego pana slukac. A w tym krolowa Elzbieta ukradta korone Węgierska wyekta syra y s synem do brata Fridricha do Wiedny/ tamze syna koronowata/ ktoremu iedno czerzy miesyace byty. Gdi to obaczono iz korony nie masy yechali z Wladzislawem do Byetahrodu/ a tam go koronowali druga korona ktora byta na grobye s. Szejepana. Tego czasu Czechowye jadenego krola nye myeli/ yedno Gubernatora wybrali Jzika s Kunstatu az do lat dzysyeyca. Przez ty czas sy tez w Czechach byty wyelke rostyrki/ mordy/ a zlodzyeystwa/ az przez czerternasce lat. A gdi przyszedl Ladzislaw ku xv. latom/ w Pradze koronowan/ z wymowione mi artikuty/ gdi Wladzislaw krol Węgierski w Warty zabic.

A Ladzislaw tez ktory byl na krolestwo Węgierske koronowan/ gdi przyszedl ku Ladzislaw do Wiedny/ tamze latom umart/ pochowan w Praskim koscyle w grobye swego prasa dzada Cezarsa Karla.

Rata I 458. Po smyerce Wladzislawa krola Czeskego/ Czechowye wybrali soby za krola Jzika Podebranskkego s Kunstatu/ a to przez przywod krola Węgierskego Matiasa a Zana z Kofician Biskupa. Abowiem gdi Matias byl w Pradze w wyzyeniu od Wladzislawa/ przyyacyelssy sum naktadat yako Gubernator. Od tegoz czasu slawa krolestwu Czeskemu umnyeyssona yest/ yako rod krolewski opuszczon. Czescy tez y dla walet/ abowiem Matias skazit waltka mi nyepotrzebnemi Węgierska zymy. Temu thez k woli krol Jzik Czeska korona skazit/ czynyey mu pomocy (bo myat core Jzikowe za matzonke) eak iz byli wssy tek swyat na sye zwa snili.

Rata I 471. Krol Jzik wpadl w nyemoc/ zwolat f soby Czeskich panow/ pytal ich kogoby soby za pana wyzwolili po yego smyerce. Powyedyeli/ ktorego krolewsk syna Kazimirza krola Polskego. Odpowedyat/ wyedyatem to dobrze a dobrze chcecy/ daley milczat/ wnet kazat wssycki starby na Podebransk zwolc/ gdi obaczyl iz syny yego s krolestwem miyali/ a w tym umart/ w koscyle s. Jzik umart. Wita na zamku Praskim pogrzebyon.

Tegoz roku poslali Czechowye do Polski o krolewica Wladzislawa/ ma aby ich panem racyl byc/ dawssy mu artikuty spisane okoto zachowania praw y obyczaja. Przywolil Wladzislaw/ przyyechat do nich pocziwe/ ktorego przyyli wdzyecinye y koronowali. Pobor wyelki slozyl (bo w Czechach krol mato ma do chodu) Dana mu matzonka Anna syestrzenica krola Francuskego/ kthora mu wrodzila syna Lodwiga. Ten dobry/ cny krol/ ktory pokoy mitowat/ y dobro po spolite mnozyl/ a wzdzy nye mogt byc przez przesladowania. Abowiem ksyza Prascy/ iz nye chcyat snimi Zana z Kofician sekty dzierzeć/ przeto nań podburzyli pospolicy lud/ tak az yednego czasu zburzito sye pospolstwo na nyektore ludzi/ co wydawali przed nim ich rady cayenne. Oni to baczac wyekli do dworu do krola. A tak osko czyli dwor przed Praga chcyeli ich dobywac/ tacye krolowi/ strzelayac nań s kus w okna/ az nyektory panowye Czescy zychawssy hamowali ye od tego. Potym w o-

Ss ij

Kofician ka-
zat.

Zigmunt v s
mart.
Albrecht Cze-
ski krol.

Wladzislaw
s Polski krol.

Jzik krol
Czeski.

Wladzislaw
s Polski krol
lem.

O Cieslin krolestwie

nym dworze nye chcyat bywac/ale sie przeyosi na zamek/ uchodzil ye y ukoit do
brocy swa/ potym na wssy byli taktami/ tylko sam Matias krol Wegersteri to
byt yego gtowny nyeprzyacyel/ pobrat mu byt w Morawye wyle myast y w Cze
chach. Na osthatku poslat do Wenecy po trucin na y naprawit Aphetarza
Prastwego aby gi otrut. Ale iz Weneci ostrzegli powadacye iz tam wyeto truci
ne/ przeto sie krol wystrzegat. Potym byli Matias na Wroslawiu oblegli krol
Polsti y Ciesli/ dobywali go. A gdy zimne czasy zasty/ od Wroslawia odstapili/ ry
chto potym smowc uczynili iz sie zgodzili/ a Wladyslawowi wroci myasta ktore byt
pobrat. Po synerci Matiasowej Wegrówy go za krola przyyli. Ktory ye rzadit
a sprawowat w pokoyu/ iz przez wssyct czas za nyego oby zymye pokoy dobri mya
ty/ okrom Krzyzakow/ ktorzy byli od Papeza przyšli na pomoc przeciw Turkowi.
Gdy sie Turek zjednat s krolew Wladyslawem/ Krzyzakom wypowedyano sluz
be. Oni zartym czynili wyelke szkody w Wegrzech: krol Wladyslaw poslat na nie
Czechy/ Wegrzy/ Syedimigrodzany iz ye porazili- yako sserzey stoi w kronice Weger
steri.

Rata 1515, Zychali sie w Pressportu z Maximilianem Cesars
zem krol Polsti Zigmunt a krol Ciesli y Wegersteri Wladyslaw/ ale iz pot Pres
sportu wygorzato/ przeto sie byli do Wyednya zychali/ a tam sie estato narowna
nye o co myedzy nimi sto. Od tego czasu dana Lodwigowi synowi krola Weger
steri matjontka wnuczka Cesarza Maria Filipowa cora a Ferdinandowa sio
stra/ a Ferdinandowi Ksiazecy Rakuskiemu Anna siostra Lodwigowa.

Wykonawssy Wladyslaw krol Ciesli y Wegersteri na obu krolestwach lat rliu
vmart w Budziny w niedzyle po s. Gregorzu lata 1516. w Bitahrodzycy poch
cinye pochowan z wyelkim ptaczem a z jalem pospolitego ludu.

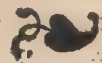
Lodwig krol
Ciesli.

Rata 1522, Lodwig krol Ciesli y Wegersteri przyechat do
Pragi z radoacya pospolitego ludu/ a przed tym rok matjontka mu przyniesono do
Budziny Maria/ siostrę Cesarza Karta pyatego/ gdzyc byto w ten czas znany
nite wesele. Turek Soliman ktory wssedzyc myat spyegi/ obaczynssy ich godowa
nye zebrał woysko przycygnat do Bitahrodu Rakuskiego/ poczat go mocnie a pre
tko dobywac. Krol Lodwig chcac go ratowac/ poslat do panow Cieslich aby ra
tunk dali. Ktorzy odpowedyeli/ nye powinnismy Wegrów bronic/ bo tez oni nas
nye bronia. A tak nye mogt puzko ludzi myec dosthatel/ yako puzko Turcy wyyli
Bitahrod/ bo im spize byto nye estato ani strzelby na Bitahrodzycy.

Bitahrod
wssycto.

Rata 1526, Soliman Turecki Cesarz baczac nherjad a nhezgo
de myedzy Wigrzy/ y nyechuc przeciwnu swemu/ zebrał woysko wyelke cignat
do Weger. Lodwig krol chcac temu zabycet aby sie mu odyat/ nye myat potes
mu ani wyeku/ ani sprawc/ ani dostatku ludzi. Czechowye mowili/ nye powinnismy
yedno na granicach bronic sie nyeprzyacyelowi. Wegrzy zas mowili/ nyech snim
yada Polacy y Czechowye co na nye byt taktawssy. Zebrał ludzi co mogt troche na
puzce s Czech/ s Slaska/ s Polsti y z Weger/ nye czekayac Rana Syedmigroctye
go Woyewody z ludem nyematym/ potkali sie s Turki w Moacza lata 1526. dzien
scytacya s Rana/ tam porazen ze wssyctim ludem y zabie/ mayac lat xx. z jatoscya
wyelka wssyctyego Krzesiaynstwa.

Rata 1527, Czechowye zychawssy sie/ wybrali sobye za krola
Ferdinanda Rakuske Ksiazę/ ktory potym na krolestwo Rzymstye koronowan od
Karta pyatego Cesarza Krzesiaynstwego brata swego/ w miescy Rola
nye/ lata od narodzenya Painskiego 1531. o ktorym sserzey
yest pisano przy Cesarzu Karle pyatym.



Trzeci Ksieg

List 228.

Rozdział Dwiechsety Trzeci Ksieg.

O Polskney Kronice.

Wssemu Ricerstwu Polsknemu

Marcin Byelski S, S, P, z winssorwaniem wsszego dobra,



Abd bym temu/ panowye moi a bracha mili/ aby
z was kazdi wiedzial o poczatku a wywodzie przo
ctow swoich/ w tych krainach z Boskney obietnis
ce nyedgi osyadlych/ za ktorych praca y trudnos
sciami wyelkimi/ dlugo o ty nyehscia czynnac s
posthronnym nyeprzyacyelem/ syedzim teraz
na ich nyehscach w pokoyu dyedziczyne/ yako synowye ich/ acz
kolwyet nas z lepssym szczescim w mayetnoschach wlasnych zost
wali nizli sami byli. Bo oni zadnych postadow ani sekranya wyel
kich nye myewali/ rowna sie rzecza nyernye wyehowwali.
Wstaje praca a czynnoscha w Rieczypopolitey y w spolney mis
tosci/ daleko nas przychodzili. Stussno tedi nam dzis cho v sser
bye wazyc a na pamieci nyec/ abychmy sie od nich w opatrznosci
spolney/ w dobrych obyczayach/ w gdi nye wyradzali. Al nye tyko
my przytomni tego mamy strzedz/ ale y potomkom naszym bedas
chym powinnismy te nauke albo ostrzeganye po sobye zostawic/ yako
ta sami od nich mamy przez pisanye zostawiona/ bysmy sie im
przez nyedbanie nasse nyemymi nye estali/ ktorzy po dwu set lat
albo po trzech/ yestli tak dlugo swyat bedze stal/ tak beda radzi czy
tac albo nyedzhec o sprawach ninieyszych naszych albo przestlych/
nye inaczej yako my dzis o Alexanderze wyelkim/ albo o walcach
Trojanskich/ albo o naszym krolu Krzywossu/ o Chakym/ caktez
o Boleslawie smyaltym/ gdzyc beda s tego osobne pocieszenie mtec
yestli tez krydi w sprawach swoich pochylali/ co bez tego nye mo
glo byc/ trudno ye kto ma juz s tego karac/ yedno sie sam tym wy
strzegac/ yako Medrzec mowi/ Fortunny to bywa/ ktorogo cudza
skoda ostrzega. Co ni yest platna moc bez ostroznosci/ co yest pla
tno i gromadzenie ludu wielkiego bez zgodi/ bogactwa bez rozumu/
prod a bez wstidu/ hardosc bez dostatku/ praca bez wythtu/ wesele
krotke/ tylko marne wtracenie czasu. Celowyest zaprawde ktor
sie rozumem przyrodzonym sprawuye/ na czas od Rana Boga po
zyczym/ na trzech rzeczach opatrznosc swoye ma sadzic/ to yest/
na przestlych/ ninieyszych/ bedacych. Ninieyssemi sie mamy spra
wować

S s m

wowac

wowac przykladnie wedlug powodu ludzkiego czasow swoich w
dobrym rozegnanym. Bedacych mamy patrzyc w Prorokow/ ktor/
rzy duchem swietym pisali swyatu wssemu rzeczy przyklye praw/
nye/ a to z dwuohy rzeczy/ dobrym fu w pamietaniu/ a z tym fu w/
trache/ o czym pisano swiece starego zakonu dosyc sseroce pisse.
Przeistych rzeczy albo minelnych/ ludzka starozytosc tez pisac nye
zamyedbała przygod ludzkich rozmaiacych/ ktore naprzodku pisali w/
czeni mezoowe/ mawac milosc fu potomkom swoim obywatelom
swyaca w rozmaiacych narodowech rozlicznem wzyki/ chcac tym po/
spolice dobre bedacych swoich namyastkow ozdobic/ a miewscia chy
s ktorzych posli zwelbic/ zadnych prac swoich nye liczac/ s pil/
noscyz syc na to wydawali/ aby tych rzeczy/ ktore znac a wyedziec
tak potrzebnye jako wzytecznych jest/ pamiec jako nyesmyrtelną
drugim na przyklad zostala. Albowiem ktoby z ludu ninieszego
na ten czas wyedzwal idzie lat swyatu/ potopu/ albo obywatelom
Patriarchow/ Prorokow/ y innych swietych mezoow/ takze przy/
god s przemienioscyami rozmaiacych/ Monarchow/ Krolow/
Ksiazat/ myast wsszego swyaca/ albo chaciez o przyklych na swyac
Pana Kristusowym y o nauce jego/ tez o zlych y o dobrych/ y o i/
nych pamieci godnych/ by chy rzeczy od pirowych ludzi wozonych
nye byly pirowy rozumem ozdobyne spisane. Historie sa nauka y
wota jako obrazy albo swiece sprawam ludzkim w wymysle swy/
cac/ osthrzegayac nas od przygod zlych/ a fu dobrym przykladnie
wyodac/ aby tym kazdy ostrozniejszy byl/ karzac syc ludzka przygo/
da/ abowiem snadniey syc kazdemu obaczyc s kogo inego nizli sam
s sycie. Wylki tedi pozytek czytanye historyi przynassa wssy/
kim na swiece/ nawieczny tym ktorzy zwrizchnyessy sa/ abo/
wtem oni bedac wymyslu wylkego/ wezjawossy na historie jako
na obrazy dzyepow zacnych przodkow swoich/ zapaleni ta chucha
a mysla burzliwa fu slawie im rowney/ duszayac takze forchuz/
nye/ nye drzewow ostidnye albo syc wpoloi na piersiach/ az snimi
porowna w woznkach zacnych. Alz naporzad wssych Historio/
we albo ludzkie rostropni wychwalaya czytanye historyi/ zda mi
syc tedi ze ich tu mnye tak sseroce zalecac nye trzebá/ cylko to/ iz gdy
by te nye bylo od pirowych ludzi spisano/ a ludzie bez pisma na swie/
cie zyli/ nye inaczej hedno jako nyemny dobytek/ co hedno brzucho
wi folguye/ miewskiliby s soba/ a ludzkie duchy albo wozynki cno/
tliwe pospoluby s swyaca s chaly schodzily bez pamieci ludzkich.
Alezkolwiek rogne pisania w takowych rzeczach bywaly/ zwolass/
cja y tych ktorzy prawne na swyac pisma swoye wydawaly w o/
bec na oslawe/ pissa nyektorzy tak patoby syc swemu patronowi al/
bo przychaczelowi zachowal/ a to z wyla przychyn/ albo dla daktu
hahego/

hahego/ albo dla opatrzienia/ albo zalecac syc w lasce/ abo tez dla
bohazni/ nye chcac przeciw sobie pana albo pospolitego cztowetka
wzruszac. Pissa tez drudzy aby syc okazal w ochedoznosc mowhe.
Drudzy pissa aby swoy rozum nyesmyrtelnym wozynili. Dru/
dzy aby to miewscie w ktorym syc wrodzil a wychowal dobra porwa/
scya wystawil albo podpial/ zwolassza pissa Ricerske dzyeie zaci/
nyessy/ nye chcac swy stronze zelzenia wozynic/ musi wychen/
ciac inez drugi swy stronze folguyac wyle prawdi zopakowal/ ya
to pospolice Grefowye czynili y drugich wyle. Tu zaprawde iz
naczej bedze/ antz tak byli chyczzy Kronikarze nassy pirowy/ y o/
wssiem wyecy y dluzey pisali o przeciwym ssczeszy starzshych na/
ssych/ nizli o fortunhe ich. Pisali tez rzeczy wyle nyepotrzebnych
jako o fundaciach koscielnych/ prebend/ klasztorow/ wsi klasztorne/
y gdzyekolwiek dzyesheciny mawa/ to ya tu opussze. Przechom
wiele razon sluchal mowiac niekore/ lepssa kronika Slugossowa
niz Mpechomwina/ nye wyedzac co syc dzyeie w tym/ ano to wssy
tko hedna/ boe Mpechomwita z Slugossowey pisal/ hedno iz krocy/
opusszal tez wyle proznych rzeczy/ a sam ich tez przed syc dosyc na/
klad/ ale nye dzywuy syc temu/ s czym syc kto obpera o tym my/
li y to pisse/ takze duchowni ktorzy naprzodku kronike nasse pisa/
li/ opusszayac zacne dzyeie/ ktorzych hednal Polska myala dosyc/
pisali swoye rzeczy/ to jest/ wsi koscielne a dzyesheciny/ albo kano/
nizacie/ ktore wyecy przysslasya leyendom niz kronice. Wapow/
ski Kancor prelat koschola Krakowskego/ spisal na ostatku kroni/
ke Polska Racinska dosyc ochedoznemi slowy y sseroko/ do Zigmis/
ta krola pirowego/ nyewiem czym syc to dzyeie ze nye wysla na
pasnosc. Ten wyle s postronnych kronik wybperal rzeczy ktore
syc dzyaly za przodkow nassyh/ o ktorzych postronni Historikowie
wyecy pisali nizli my sami/ hednoc nie rozumiem drugim czemu
nam przeciwni w pisaniu byli/ zwolassza Eneas Silvius/ ktorzy
miedzy inemi porweschami swemi/ nas barzo opilemi pisse by/
tymi slowy. Lud Polski trzy postaw w obczajach roznych przez/
dzyen waze/ to jest rano nabozyh/ w obpad pianny/ a wyecior me/
ziny. Jest zaprawde nyeco w tym/ nyewiem czemu syc w tym ko/
stu drudzy tak barzo kochaly/ gdiz widzimy okiem swoim wyle
czystych mezoow y zacnych ludzi przez opilstwo przed czasem pogiz/
nac/ jako syc trafil teraz nowo w Siradzu lata 1553. mieszaca
Lipca/ popirowy syc wrodzowi mezoowe z domow slacheckich/ zabi/
to syc ich phec razem z arkabuzow hedem drugiego dzyerzac/ y na in/
ssych miewscach sluchac bylo tego wyle w ten czas. Zaprawde cho/
plaga wielka od Boga/ trafil syc to iz ich tak wiele razem/ gdzie syc
wspec z drugim potka/ nye zginię. Nye chczalem tego przeto w ka/
cye zaa

Przemowa

chy zamieć/aby sie tych zla przygoda a barzo glupha drudzy fa-
rali a strzegli sie pihanych zwad/a zywotow swych marnie przed
czasem nie wtracali. Wiele jest przychyn takowych/acz to glupiego
nie russy/ktore nam slusna droge wskazuja w miesciech mieszkac/
iako sie w postronnych krolestwach zachowuje/gdzie lud Ricersti
w miesciech mieszka. Albowiem jeden musi zawodzi wielom wsthe-
pic/bo gdzie jest wietrze zgrupowanie osob powaznych/tam tez ro-
zum wietrzy/ucze wosc/baczenie/moc w zachowanie przychaceli-
skich obyczajow. Alodzy zasze ludzie od nich biora przyklad z do-
brych obyczajow/zachowujac miernosc/wstid/naucze/nabozensci-
wo/milosc ieden ku drugimu/i wiele innych obyczajow cnotliwych
moga sie nauczyc. W rzeczach watpliwych nadzieja/w odreczeniu
rada/w wtratach pomoc/w chorobach lekarstwo/dostatek we wstym
ekim/bo mniem szkodzi wstym niz iednemu osobno wtrata. Na
wstymach cy rzeczy tak snadnie przych nie moga/abowiem samotny
czlowiek nie maiać przed oczyma przykladnych ludzi/wpada czesto
w melankolia albo w testnosc/ktorey aby wstedi tezdzi ieden do dru-
giego miari w picciu nie maiać/ku zwadom w wtratom przychodzja/
tak iz drugi w dostatku dotrim domu swego posthanowic nie moze
przed nimi. Wista by lepsze byly/opaczniensse/powazniensse/mo-
cniensse. Prawa zachowanie pilniensse/z ieden drugiego poradi.
Girona w wstella Rzeczpospolita bylaby wlepiensse ostroznosci.
Nie bez przychynny Rzymianie takie zwali Patres/to jest opcorwie/
albo dla wieku starego/albo dla prace iz sie inemi iako opcorwie syny
opiekali. Treba tedi nam wstym obywatelom mnienssego czasu/
tak duchownym iako w tym ktorim wiek Ricersti panuje/postepe-
k przygod przyodkow nassych/iako we zwierciedle/przed oczyma miec/
aby smy tym ostroznienysy w swoich byli/zachowujac sie w toiaz-
ni Bostiej/maiać wiernosc przeciw panu swemu/milosc ieden ku
drugiemu/smy w opaczniensci takie sluzebniki/litosc przeciw pod-
danym/doma rzad/indziej miernosc/w sprawach rozum/na sa-
dziech sprawiedliwosc/zlosci aby sie starzaly a cnoti rosl/y inie za-
chowania potrzebne/zwolassza gdiz tu przychly na ty czasy z Bor-
skiego dopuszczenia obyczajie nasse wpadle/w ktorich ani zlosci ani le-
karstwa czipiec mozem/a ieden sie z drugiego niesszczescia ciessy/pro-
sti czlowiek prarodi nie wie tedi ssutac/obietnice czeka/prziazni nie
baczy/nie sie nie polepsza/roznice w sprawach/zle sobie tussenie we
dlug zlosci nassych. Wstakja chy wstymki pothoczne obyczajie byly
przed tym/w beda zawodzi az do prawdywego postanowienia swia-
ta. Zatim prosse aby kto iaka nieluboscia przeciw mnie nie byl po-
russom iestliby mu co k myśli nie bylo pisano w fronice o przyodkow
tego/bo eu nie s siebie nie pisse iedno co dawno jest napisano w Ra-
ciustich.

Trzeche Rzygi

Rist 230.

ciustich napisano. Bo zaprawde takowa prace swoje nie dla ktorey
go pozictu czynie albo chwalu/bo nie mam przecz/ale dla milosci
pospolitej rzeczy/gdiz widze chuc wielka braciej swej w tym sie ko-
chac/a osobna roskosz niestorich/iakos jest/s tego miec/acz mi to
za trudnoscia przychodzilo/bo mie w tym zadny ratowac nie chcial
widzac iz s tego pozictu wlasnego nie mam/prace swojey w nakladu
nie chcialem litowac/abych sie W, W, wstym w obec zaslupc
a zachowac mogl. Dan z Bialej w ziemi Stradziej/
Raca Panskiego 1553.

O wywodzyc narodu Pol- skiego.



Sauromaciey kraina jest wstymka w Europie trze-
cyey cielei swyata/ dzylei ya od wstymodu Stolica rzeka Tana
is z Azia/ y yezoro Meotis/ a od zachodu Wisla/ albo yako
drudzy chca Odera rzeka/ od potudnya gori Węgierske kro-
ie zowymy Byesjad albo Bestid/ a od potnocy morze Tye
myeckie albo Sarmaticke. Jest tez dwoya Sauromacia/ye
dna Scitiyska w ktorey Tatarowye Zawotczy albo Aziatic
cy: druga Europska/ w ktorey my syedzimy/Moskwa/Rus/Litwa/Prusacy/Po-
morzanye/Watasy/Gotti/Alani/y Tatarowye ktorzy na tej stronie Wolhy rzeki
syedza/ inie tez ktorzy tymi granicami sa zamknyeni. Przesnana jest po Grecku Sa-
uromacia od ludzi z Nassejorczeni ocyma/bo Sauros po Grecku Nassejorka/om-
ma oko. Moze sie tez rozumiec od strasliwych ludzi/bo przed tymi ludzmi wstymka
zymy drzazka/yako y swyete pismo powyad. Od potnocy na wstymek swyat wist
y wstymko ste na ludzi przydzyc/ takie sie działo. Tatarowye wstymke Azia przecho-
dzili/wyellke krole porazili/drugye pozabiyali/ nye tylko sami ale y zony ich/ o czym
wujem pisat na swych myeslach. A tu zasze z nassych krain Gotti/Wandali/Heru-
li/Alani/Rusani/Longobardi/Hunni/wstymke Europe y Afrike zwoyowali/
slondrowali/ y gdzye sie im podobato osyadali-yako Wandali w Africe/Gotti w
Hispaniey/Longobardi we Wtoszech/Stowacy w Traciey/w Nisiiy/w We-
grzech-we Wtoszech/y indzye drudzy/ chak az sie im zadny nye mogl nigdzye os-
przec/tylko co sie sami s soba porazali okrutny/yako Atila z Gotti we Franciey v
Tolosy-yakom pisat: Geppidowye albo Nacziyessse s Hunny albo Awary/ takcy y
Bulgarowye sami sie tukul okoto Węgierske panstwa gdi nye mieli s kim innym.
Pisat to Ouidius poeta yessie przed Bozym narodenim za yeden dzien do Wtoch
(bo tu byl zaslany gdzye przelep nad Pontskim morzem) iz sam tacy ludzye sa Sa-
uromace okrutni/co sie ani Bog a ni Rzymikeye mocy nye boya/ a sa tak smyate
serca iz po skorupach wodnych yezdza z wyellkymi wstym/gdi ye widzyat yezdzac po le-
dzye przez Dunay. Wywod albo rodza y nadawnyessy nass Stowiensti/
wujemy dobrze wedlug innych/ possedz od wtorego swyata/ cho jest od potopu/ a os-
cyec nass Rzeseyanski byl Aszet syn miodsy Toego/ktory byl w ten tu kray pot-
noeny przyssedz do Europey po potopie/y rozmnozyt potomstwo swoye wedlug wo-
ley Panskey. A potym syn yego Gomer s synem swym Ascenesem albo Nascena
Sarmaty zatosyt/ nad kthozemi Tuiskon Tyemyeckim krol potomek Toego napirz
wey panowat/od rzeki Tanais az do rzeki Renu sseroko/przeto my z Tyemyeckim
narodem w przylegtosci zawodi byli. Aczkolwiek starzy nassy Kronikarze ktadli nas
od Rawa

Sarmacia
dwoyaka

Sauros om-
ma.

wist Azley.

Wist Euro-
py y Afrike.

Spolne pora-
sti.

Ouidius tri-
stium tercio.

Yaset.

Gomer.

Yascena.

Tuiskon.

Wypowód narodu Polithego

od Nawana i Greki spotu wymydz ale ktemu zaonego znaku nye mamy/gbii Grez
kowie snami nigdi w Sarmaciey nie byli/ a Niemcy ktorych przodek Gomer y Tu
isko/od rzeki Tanais wezwani bracia/ zawidi przy Sarmaciey byli. Wszakze yako
kolwiek jest/ tedi Lafet syn miodszy Noego jest nasz ocyec pirwssy w Sarmaciey.
Enas Silwius. Enas Silwius Papyez uczynit smych z nassych Kronikarzow/ i od Noego kta
dli Czechu z Lechem s potomstwa rychto wymydz/ piffac na yednym myyscu/ i po
lacy a Czechowye yessze sye w okrecye Noego porodzili/ wedlug ich Kroniki etc.
Metodius. Nassy Kronikarze starzy w prawdye swantowali/ i ktabli Lecha s Czechem ry
chto po potopie tu przysc/ co jest przeciwo wssytkim Historikom y Kronikarzom sta
rym/ ktorzy ye pisali w ty tu krajny Tyemecyke przysc/ po Bozym narodzenyu w
pyaci set lat albo yessze poznyey/ takze y Cieska kronka omowya. Tej nassy Gra
kus ktabli byc przed Bozym narodzeniem czterzy sta lat/ a Metodiusa s Czuritem
pisali przysc wyary Krzescianskoye naucejac Stowaki za krola Pyastha lata Pan
skwego 895. ledwa pyaty potomek od Wandi Grakusowey dyzewki/ musyli by ci
pyec potomkowye Grakusowi byc na swyecye wytecy niz tysiac lat/ co nye mogto
byc/ bo nye dtugo po sobye żywi byli/ Lestkowye trzy a Popyelowye dwa/ o czym be
dzye mizey. A gdi s przodkow swych pisma jadnego nye mamy/ bo byli pogani bez
nauk/ musim tedi mych nasladowac a im wyare dawac/ zwatascza Grekom takye
Lacinnikom/ ktorzy acz tez nye od dawnych czasow pismo may/ ale dobrze pirwey
nizli my Sarmate. Zydowne napirwey nawyli pisac y czysc od Mojsesa/ kto
ry tez sam od Kaldyczykow nawylt/ potym Grekowye od Radmusy/ ktorzy litery
Greckye wynalazt/ po nich Lacinnicy/ a my nye rychto po wssytkich nawyli/ ye
dni od Grekow yako Rus/ Moskwa/ Ormyanye: drudzy od Lacinnikow/ yako my
Tyemcy/ Gotti/ Longobardi/ y wyle inych poganow. Ci wssyscy nye mogli nie pi
sac dawnego kedy pisac nye umyli/ y tego co bylo pisano pogineto wyle przez os
gyen poganski/ y ostatek by byt zginat by byto w Tyemcedz Impresu nye wymyslo
no nye dawno. A tak my y drudzy o dawnosci swey prawoye powyedyec nie mozem/
a yesli kto pisse o nyey/ tedi wytecy z minianya niz z wyedzenya.
Ty trzy yzyki myanowane sa nagruntonyeyssze na swyecye/ Zydownski/ Grecki/ y
Lacinski/ imi od nich wynalezli swe postrome pisanye/ yako Zydowne od Kaldyczy
kow/ Arabowye od Zydown/ Rusacy od Grekow/ Ormyanye tez od Grekow inakse
mi literami niz Rus/ Gottomye od Lacinnikow/ ine yzyki wychowane sa od wyeye
Babilonskoye wymyslone.
Odmyennosc ludzi. Kto tez chce obaczyc i jest wyelka odmyana w ludzyech na swyecye/ chak i krom
Tatarow a Indow/ jadny nye moze prawoye przywtasczyc sobye krajny z dawnos
sci wtasney/ w ktorey bys przodkow swych staradawnych nye odmyenny byt. Albo
wymy wyle ludzi ktorzy byli w potnocnych krajnach/ dzis sa w potudnich/ ktorzy by
li na wschod Stoinca/ dzis sa na zachod/ tak ye rozsykali y odmyenyali po swyecye sta
rzy Monarchowye: yako czynit Artaterses/ ktorego pismo swyete zowye Sennache
rib/ rozsykat dybi na wssytki czesci swyata/ aby nigdzyey pod nim w yednosci nye by
li/ dla spolnego buntowania/ przeto ich wssedi dzis po swyecye dosyc. Takze y Rzy
myanye dyatali/ slali brance y zloczynce za morza/ stad sye nawyeli do swego kra
yu jadny nye wrocit. Thez y Alexander wyelki tak czynit/ y dzis Turek tak czyni.
A tak tym myessanim ludzi z opakowan jest wssytek swyat.
Metridates. Wyatac Sarmacia z dawna znamienitych dyzewow w sobye dosyc/ zwatascza gdy
Kopolani/ nassy przodkowye/ walczyli z Metridatesem kroleem Partskim y Pont
skim/ ktory dywersat ty wssytki krajny co dzis Turcy dywersa. Ale/ yaktom pisat/ i na
ten czas pogani bedac/ pisma nye umyli/ y nye myeli sobye tego ni zacj stare rzeczy
wspominac albo komu obawyac. Zyli obyczayem tym yako dzis Tatarowye zawot
czyy/ w polach myestkali/ skarbow jadnych nye myeli ani sye w nich dochali/ frimarki
potrzeby swe oprowowali/ domow ani wsi nye stawiali/ pod namyorchy albo w ku
czach myestkali/ dobytki sye zywi/ nie wtasnego myec nye chcyli yedno spotu/ slaty
proste albo kozuchy na sobye nosili/ broni/ tuk i rohaciny myewali ku potrzebye wo
yenney/ zony/ dyeci/ y wssytko domostwo spotu s soba wssedi myewali.
Starym Kronikarzom nassym/ zdato sye im to za lekosc pisac/ z inad narod Pol
skina ty myescy przysc/ gdzye dzis syedzimy/ czytayac y Historikow/ i swyach nigdo
nye myat

Trzeche Kshegi

List 231,

nye myat walecznyeyssych ludzi nad Sarmaty a Scity/ a to s tey przyciny/ i kra
ny potnocne sa zimne/ a w zimny bedac cztowek jest cztoweysszy y zdrowszy niz
w cyepie/ przeto i pory/ ktore sa w cyele cztoweysszym/ zawidy zawarte w nich by
waly/ a stad cztowek bywa swyey kedy pory zawarte ma. W cyeptych krajnach
ludzye sa z otworzystemi pory/ przeto sa moli y rychto mra/ bo w kazdey nyemocy po
ry otworzyste bywaly: na przyklad byorac/ w tazi goracey cztowiek pretko omdle
ye/ bo sye w nim pory otworza barzo/ a gdi wymydzye na chod albo sye zimna woda
zleye/ oswoyeye gdi sye pory zawra. Przeto tym ludzyom s potnocnych krajn zim
nych jadna nedza ani zimno na woynach skodzic nye mogty/ y nassym pirwey nye
skodzito poti sye nye yeli rostossy a trunkow domowych. Ale imi narodowye ktorzy
sa s cyeptych krajn/ zwatascza na potudnye/ nye sa tak trwali w cudzych zyemach
yako potnocni/ bo sye mor pretko myedzy nye zawrze/ i maya pory otworzone w so
bye/ wnet wilkosciz zyemye w nye nabyey. A to pory zowa dyurki suptelne ktorych
cztowek nye dozry w cyele cztoweysszym/ a snich wlosy wyrastaya y poc wychodzi.
Russenye pirwssie nassgo narodu Wandalicow s swego myescy ocyzysstego z jo
nami y z dziecmi/ wedlug Historika Prokopa doktora Rustiniana Cesarza Konstan
tinopolskogo/ byto od rzeki Tanais albo Karcimiu/ a od yezyor Meotis albo Bi
cen/ z wyelkich pol/ do tych krajn gdzye my dys syedzimy/ gdzye osyedli byli oba brze
gi Wisly/ nad ktora byt na ten czas narod Tyemecy/ ale rzadko/ bo pustinye byty
wyelke/ przyyli wnet snimi chowazysstho Tyemcy dla spolnego zotdu/ posyedli
Prusky krajny/ Sasye/ y Pomorskye/ yezdzali y na morze na zdobywanye. Pomye
skawssy czas nyematy w tych krajnach/ zyemya sye im zdata nyepłodna ani obfita/
ru ssyli sye s tych krajn precz ze wssytkim domostwem z jonami y z dyecmi pospotu/
y s tymi Tyemcy s ktorem myestkali/ lepsey zyemye ku zywnosci skutayac/ a stad ye
przezowano Wandality i od Wisly wstali/ bo Wisla zwano z dawna Wandalus/
przysli do Weyger/ tam csterdyesci lat myestkali/ az ye do Wtoch Scilliko wywa
bit. Potym sli do Franciye/ do Hispaniye/ az do Afriki/ a tam osyedli/ ktorzy pissa
w liczbye byc gdy stad wysli trzy sta tysicy. Weygerska kronka pisse/ i ye Gottom
we wyelkeli z Weyger y s Prus/ a Gotti Hunni albo Awaras z Weyger.
Po Wandalach wysli zasye nassy przodkowye Kopolani z Wolgariye/ s tegoz kra
ya gdzye byli y Wandalicowye/ yako o tym sserzey pisse Prokopius Cesarzski Grecki
Historik. Ale nyebossyct Bernat Wapowski pisat/ i sye oderwali z Moskwy od
myasta Nowogroda wyelkogo/ a od yezyora Stowonego/ od ktorego nas zowa Stowacy od
Stowaki/ wssakze to tam wssytko w yednym kraju/ bo ty pola ku Moskwi przyleg ty yezyor St
yezoria y rzeka Wolha/ od ktorey Wolgariye albo Wotyniye rzeczeni sa/ a yesli tych
pol na dwye scye mil/ od Dnyepu az do wyelkoy Wolhy/ ktora zowemy Tanais/
ta tez rzeka dyeli Moskwe s Tatarzy. Russowsy sye tedi Kopolani s swych myesc/
przysli w ty pola do Tauriki/ to jest do Przekopskoye zyemye/ z jonami y z dyecmi Taurika cho
nad morze Pontsky. Kto dtugo tu myestkali y ktorego czasu przysli do Tauriki/ o przetop.
tym pisma nye masy/ bo na ten czas pisac nye umyli.
Stysac o nyegodzye panow Krzescianskich/ sli yedni do Traciey przez Dunay s
Ryazecyem Chrunnem/ porazili Cesarza Konstantinopolskogo y zabili Nicefora/
po nim takye Michata Kuroptata y Adrianopola. Osyedli Misia/ a przezwali oye
cystym imyenyem Wolgaria/ dzis Bolgaria. Drudzy sye wdali na Wotyni gdzye Bolgaria no
dzis Wotyniye: rzeczeni tez od rzeki Wolhy Wotyniye. Drudzy do Litwy na Podla
sie/ ci sye s swych myesc do tego czasu nye russali/ tylko ci ktorzy pokedli Misia ro
groili sye/ o czym bedzye mizey. Przeto nas nie yednako zowa albo pissa Historikowye.
Pissa nas Grekowye Spory/ to jest rozprosseni. Pissa tez nas rozmacye drudzy his
torikowye/ Rosany/ Kopolany/ Bessy/ Kwadi/ Bodini od rzeki Borisenesa/ Bola
gary od Wolgi/ Wenety/ Antes/ pothym Bosni/ Karni/ Serbi/ Kalscy od Rusi.
Dalmate/ Sklawi/ Illiricy/ Istri/ Boemi/ Polonxi to wssytko yedni ludzye byli.
A Ptolomeus/ ktory wssytek swyat wypisat/ yessze nas inemi przezwiskami ktabye.
Anizby to podobna rzecz byta/ aby ci ludzye Stoweysscy rozerwani/ nye myeli kye
dy s soba byc w yednosci/ ponymaj y dzis bedac rostrzelanemi po swyecye yedne mo
we may/ wssyly/ choe drudzy myedzy obcyim narodem syedza/ swy morwy wyrodza
T e choe yey

Simne Frá
ny zdrowe
zami

Wandali
stad.
Bicen yezyo
ro.

Bolgaria no
wa

Uwiod narodu Polskiego

choć yey nyeco zomyenyano. Nam za to że tak nye maś myedy nāmī za dno gta pyego/coby mminat być inssa mowe Ruska/ Moskiewska/ Serbska/ Czeska/ nizi nasse Polska/ yednac to wssytko-po rozdyelenyu spotecznym nyedawno slowa syc w nyey drugdzye zmyenity. Widzatem ya teraz Biblia Polska starego pisania/ w ktorej wietsta potowica Serbskich slow/a ta Serwia lezy pospotu z Bolgaria a Bosna/ w ktorej Despot mocny panowat polki byt od Turkow nie przemozon. Resseje y dzis v nas ludzie wiele Stowieniskich slow mowya/ gosponie po Stowienisku hospo dinye/ to yest panye. Tez to nam w rzeczach przychodzi mowic s Stowieniska ije pra wi/ tho yest mowi: yednych slow przestawamy mowic Stowieniskich a drugich syc chwytam/ tylko sami Rusacy a Czechowye mato albo nie odmienili rzeczy w swym ięzyku. Tak zawidi byta odmiennośe w mowie y w obyczajach w wssytkich narodow na swyecye: w Sydow gdy byli w Babiloniew/ musieli s pogany wycey nakladac niś s swoimi/bo w nyewoli byli/przeto mow y obyczajow tam swych narussyli/ Niem cow y w Wtochow przez obcy narod/ taktez y v nas przez rozdyat narodu.

Stowacy s
Paskagoniey.
Wenecia za-
tozona od
Stowakow.

U Nayduye syc tez wedlug baczenya/ is narod staradawny nassego yezyka/ byt tez z dawna w Aziey matey w Paskagoniey czasu Troyanskoy walki/ gdzye byli slawa nemi mezm v Troiey. Po zwalczenyu Troiey myeli zayechac do Wtoskich krajow y za tozyc Wenecia na pagorku okrag tym yako wyenyec/ a od wyenica Wenecia przez zwali/ potym s tego pagorka wyešli na wode przed Attila. Ale syc to nye zgodzi z Wtoska kronika/ ktorzy pissa is od heneta Troyana Wenecia zatozona/ a od Ante nora Padwa/ ci dwa byli przyechali spotu do tych krajow Wtoskich/ wssak tez cho watpliwye sami Wtochowye pissa/ nye macyac o tym pewnego pisma/ yedno z mata ciorow Poetow wyberaya gdzye syc im podoba.

Welincze w
Wegrzech.
Trogus w
Ksygach.

W Wegrzechyey kronice stoi/ is nassy Stowiany zatozili druga Wenecia w We grzech/ po Wegrzechu Welincze dzis zowa/ przeto nas zowa Weneci. Pisse tez Tro gus Pompeius stary historik wssytkyego swyata przez Rustina/ is Oeta krol s Kols chis (gdi mu Razon core Medea z wylkimi skarby wynosl) poslat za nim dwadzye seya tysiac ludzi w nawach morzem Pontskim. A gdy przyšli na Dunay/ cyagneli syc brzegiem na gore az do Sawu albo Drawu rzeki. Potym Drawem pod gory Alpes przyšli/ a przez gory do iney rzeki todzie na sobye przenyeli. Przyšli do wtoch gdzye Alwileya myasto wylkye/ tam bedac spodobato syc im myesce/ zostali tam nye choyeli do domu/ czeſcy dla tego is nye pogonili kogo im byto trzeba/ albo is sie im zednito dalekye jektowane. Tam gdy osiedli przezowano ye Istri od Dunaya/ is Dunayem przyšli/ bo Wister Dunay zowa Stowacy/ a Lacinnicy pissa Istier/ stadje Istri zowa. Leza nad morzem ktore zowemy Adriaticum az do Weneciey/ Stowieniskim yezykem mowya po wsach/ a w myescech po Wtosku wmyyae obo ye rzeczy. S tymi to dtugo Soroyuliani walczyli. A stad moze obaczono byc/ is z da wna w Aziey Stowacy byli/ y myastha znamyenite we Wtoskach zakladali. Tylko nam w tymi winni is swych dzeyow nye pisali/ poganski obyczajem zyuae.

Alwilegia.

Wister.

U Tez syc tak nayduye/ is byli w Maceдонiey Krolani za wylkyego Alexandra/ przeto yest wyle Greekich slow w nassym yezyku. Kto chce obaczyc ktorego czasu tam przyšli/ albo yesli tam z dawna byli/ trudno wiedzyec gdi o tym pisma nie masy/ tylko byli zacnem i Ricerzmi y zasluzonemi/ wto/ y dyer jany od nyego wylkye trzymali/ yakoż to znać po tym liscy/ Keho dyer jany w swey kronice mawa Sto wieniskim yezykem pisany w ty slowa: Alexander bog a nawayssiego Jupite ra syn na nyebye/ a Filipa krola Maceдонskyyego na zymy/ pan swyata od wschodu do zachodu slonca/ a od potudnya do potnocy/ potstoczycel Medskich y Perskich krolestw/ Greekich/ Syrijskich y Babilonskich etc. Oswyconemu pokolenyu Sto wieniskemu a yezyku ich/ mitose/ pokoy zachowane y pozdirowyenne od nas y nasy ch namyastkow bedacych po nas w sprawowanu swyata/ przeto zesce nam za wozdi przytomni byli/ w wyrodozdomowni/ we zbroi stateczni/ boyowni a nigdy nyesthali nalezyeni byli/ danyamy a na was przenaassamy swobodnye na wyecz nose/ wssytki krajy od potnosenego morza wylkyego Oceana lodowatego/ az do morza Wtoska/ gozstak/ potudnyego/ aby w tych krajach zadny nye smych sie sadzie ani okladac/ yedno wasse pokolenye/ a wssytki kto taki byt nalezyon z obcych/ badze was podda/ albo sluzebnik s potomki swymi na wyeki. Dan w Alexandria yey myesce

Trzechy Rysgi

List 232

yey myesce nassego zatozenia nad slawna rzeka Tytus/ lata panowania nasse go rzy. s pozwolenim Bogow wylkich Marsa/ Jupitra/ y boginy Minerwy. Takie y dzis w tych krajach naydzye wssydzyc Stowieniski yezyk/ poczawssy od mo rza lodowatego ktore daleko za Moskwa yest az do morza Wenecyego/ ktore zowemy Adriaticum. Nyedzy ktoremi ty narody nassego yezyka leza: na pirwey od Moskwy poczawssy/ potym Rusacy/ Polacy od pol rzeczeni/ bosmy pirwey w po lach pod namyoty myestali/ brzydzae syc domy budowane/ Bolgari Bolnowye albo Serbowye albo Rusacy wssytko to yedno/ Dalmate/ Illirici gdzye byta Libu nia/ Charwaci/ Sciri/ Burgundi/ Istri. Aczkolwyet wyle s tych obrotow syc w cudzy obyczaj/ yako Bolgarow/ Bosnow/ Racow/ Charwarow w Turcki/ a Bur gundow/ Pomorczykow/ Slezakow w Niemiecki/ a Istrow/ Dalmatow we Wtoski. Wssakze ci wssyscy swego yezyka przyrodzone go/ miezdy obcy narodem bedac/ zywa ya.



Pocyna syc Kronika Polska

Bernat Capowskyego/ nyegdy Kantora Prelata
Kraakowskyego Koschola,



Żasu Gtawiana Rzymiskiego Cesarza/ yako byt wylki pokoy z yego rady/ sprawy/ y sseſeſcy/ kazdemu yesth yawno ktorkolwyet o tym czyta/ albo syc wywyaduyec/ is ze wssiego swyata państwa/ pod swym tributem dzysia/ gdzye syc mu nyekthorzy dobrowolnye/ drudzy przez przypedzenie/ drudzy na yego sseſeſcy/ w moc dawali/ tylko Sarmathe a Scite/ ludzie s potnocy az ze wschodnich krajow/ mocy Rzym

ſrey nigdi syc nie ba. zez ktore/ ta moc y slawa Rzymka/ zniszczata y z grunthu przewocono myenyonym sseſeſcy: ktorych mocy nigdi nye mogli przetomic/ ani Kartagi/ ani Persowye/ ani Galli/ ani Francy/ ani Cymbrowye s Partey/ tylko sami Eomate. U Gottomye na pirwey przyyassy do sbebye Alany samyadi w arzystwo/ przeprawiwssy syc przez Dunay/ poczeli Rzymskie państwa woyowac/ pobyerac/ okladac/ to yest Misia/ Tracia/ Pannonia oboye/ potym y Rzym pod Cesarzem Arkadiussem synem Theodosiusowym/ ktory yessze byt w mto dich leciech/ roku Państwa 412. wzyeli. Po nich drudzy obaczysz Rzecpospo lita Rzymka wdruczona/ rzucili syc na ich państwa z rozmaitym morderstwem/ yako Woandali/ Sydones/ Burgundi/ zbyerana druzyna/ ktorych byto w poczye cze rzy sta tysyacy/ y sli prosto do Franciey/ wylkye skodi czyniac przez myecz a ogney/ y tam osiedli. Wandali zas sli do Hiszpanniey/ wnet y do Afriki przez morze Gadi taneum az do Kartaginy/ gdzye tam panowali przez dwoye seye lat az do Rustina/ na Cesarza Konstantinopskyego/ ktory ye porazit y wygnat z Afriki przez Herma na swego Belisariusza. Attila potym krol Wegrzechy/ zwoyowa ssy wyle Euro py/ az do gor ktore zowa Pirenei. Po nim zas syc Heruli w ty sbyopy przyssedssy przez gory Alpes/ boryli a woyowali/ Rzym wzyeli/ az do Ostrogota krola Ostrogodcy ga/ ktory Heruty wypelzil y z grobow w Rzymie wymyotat.

Te u

po tym

o Krolestwie Polskim

Po tym wszystkim wdrzeżeniu państwa Rzymskiego na ośmiałku Ropolani albo Stowacy-drudzy pisa Bogari/lud przed tym nyeznanomy mkomu w onych krajach a państwie Rzymskiemu nye slychany/ russywssy sye s swych myeysc/ skutayac lepszy zymnosci zymy z jonami y z dzyecmi/przesli przez Dnyepr-potym przez Dunay/woyowali Misia/Tracia/Macedonia/Dalmacia/Liburnia/Illirium/lud z dobytkiem pobierali/tak dtugo az do Rustiniana czwartego/ktory na ten czas s Torila krolew Goetkim walczyt we Wlozech. Stowanie rozdzeliwssy sye na trzy czesci wssyke Europe woyowali/gdzye tam poczeli osyadac/ a Torili krolewi Goetkemu dzyekowali/ze ye czesto swymi posly nawyeczat/y namawyat woyowac Cesarza Rustiniana dla swego pokoyu/ o czym dowodnye pisse historik Grecki Prokop Cesarzski.

Drugye woysko Stowaniskye pokato sye z ludem Cesarzkim w Traciey/porazili Stowacy Cesarza. Na Wyosie zasze zebrali sye znouu zbroyneye/wygrali dwye bitwy na Cesarzu-wyegnie ktore myeli posytkli/boyc sye thego by sye o nye kyedi nie pokusili/bo ye pocithem przesyegali Rzymanye/ktorzy przysli Cesarzowi na pomoc:pokali sye snimi v Adrinopola/ale na tym stracili/tam poiman snich Asbaldus y spalony wrocili sye zasze do Misiey/wzyeli myasto gtow ne Istropolim nad morzem/aczkolwyet go dobrze bronyono/tam wzyeli skarby y ludu ktemu godnyessgo xv. tyshac.

Trzecie woysko Stowaniskye lezato w Traciey/s ktoremi sye potkali Rysazeta Rzymkye/ Konstancianus z inemi peraz jon od Stowakow/ tam choragwye dostali Stowacy/ a stad w pyche podnyehyeni y w smyatosc/ sli az do dtugich murow gdzye zowa Peloponezus/ tham Afficum Agrum nigdi nye russyany woyowali. A gdi sye vprzespieczyli/zebrali sye na nye Rzymanie rozgromyeni/scigali ye/ y trafil na plon ktory gnali/rozgromili y odyeli wie le plonow y wyegnyow/y chora gwye zasze dostali. Nye mogt im zabronic Rustinian brzegu Dunaya mgdzye/ aby skod w yego paistwoye nye czynili/ musit sye yednac z Longobardi/ktory sye yuz byli we Wlozech zymy wkorzenili/aby lobye spotu na nye pomagali/wssakie byli na ten czas spokoyem az do smyerzi Rustinianowey.

Wzgardzili pokoyem zowac to gnuhoscy/cyagneli zasze do Traciey/Macedonia ey-Dardaniey/Misiey/Pannoniey/to yest do Węgryer/ yakoby morska nawatnosce s strachem ludzkim sli/miasta zamki pobierayac/a osadzajac swym naredem-gdzye yesseze y do tego czasu sa/a tez tam byty na ten czas krajny napoty puste/przez gubnyenye zym Attila/takze od nowey posadi nowe imyona dali swym zymyiam/to yest gdzye byta wyelka Misia/przezwali Bogaria: gdzye byta mata/dali imie Serbia gdzye byta Liburnia/ dzis Bosna:gdzye byt Illiriy y Dalmacia- dzis wlasne imye Stowacy: y tak sye rozmogli byli aze do morza Trackiego/ ktore zowemy Pontus Eupinus/az do morza Adriaticum Wloshkiego/ y Egeum Greckiego- nye byto ye dno Stowieniski yzyt. Pannonia tez wssyke osyadta byta na ten czas Stowieniskim yzytkiem/ale potym przez pokoy zlenyeli-gdi ya dali pod soba Tatarom posiele s Rysazecym swym Swatopotkym. Na ten czas yesseze Stowacy batwany czar towssy chwalili-tylko to wzdi v nich byto ze ztego lepsze dzyerziano/ i w cztowye ku smyertelnym jadney nadzyeye zbawienya nye pokladali/yako na ten czas im czynili-tylko w samym Bodze nadzyeye myeli/zwlaszcza w tym/ktori gromy y deszcze spras wowa/ a temu osyadowali dobytki y ine rzeczy. O fortune rozumyeli jadney mocy w ludyech nye myec. Wesskali w polach pod namoty przestrono/ pyess na woy ny chodzili/ tuki dtugye ku strzelanyu myewali/tak zony yako y mezowye.

Prody myeli wrelkye a suchy. Koskossy jadney nye myeli-dobytki sye tylko zywili/yakom yuz przed tym pisat. Starzy Grekowsy zwali ye Sporos/ to yest rozprosseni/ bo wyele cudzych krolestw posyadali.

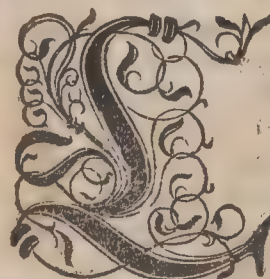


Trzecie Ksyege

Rif 233



Lata od narodzenya Panskiego 550.



Ech a Czech na then czas byli znamyenieszy dwa bracia rodzeni Rysazeta Stowaniskye myedzy imi/ a ci dwa obaczywssy wnetrzne wasni myedzy swemi przez pokoy/ wyegchali s swymi vssy precz od woyska z Illiriy/na zachod Stona ca w Tyemeyckey strony. Opadowali krajny myedzy rzekami Wisla-Albis/ a Wsurgym/to yest Wessera/ ktora yest w Tyemecch znamyenitha/ zatozili nad nya zamek y myastho

Bremie/ dla bronyenya od nyeprzypacyela/ y dzis tak Tyemey zowa Bremen. Tam znamyeniece walczyli z Tyemey/ tak i okoliczne myasta/zamki/ pod moc sye im dawaty/ a drugye zaktadali potomkom swoim. Czech na gorze Dunayazdaka/ dzis im da waty/ a drugye zaktadali potomkom swoim. Czech na gorze Dunayazdaka/ dzis swe slozenie albo dzyerzawe otrzymat/ to yest Demia/od ktorey Czechy dzis Boemy Wisla/ zowa/ Rakusy/ Lusacia/Morawy/Mysno. Lecz zasze od wirschu Wisly a Gory/ Odra/ na pot nocy y na wschod Stona wssyke krajny myat/ gdzye dzis Polska/ Slasko- Margrabstwo/ Prusy/ Pomorzye/ Meleburga/ Olsacia/ Saska zymy y yne zie mye albo Rysazeta/ktorych myeczem zdobywat a Ricerkim boym. Gdzye na ten czas yeden krolik Tyemeycki wywabit Lecha czynic sam a sam o paistwo/ zabity go Lech y yego dzyerzawy wzyat/ y dzyerzat wssyke bez samshad az do morza Sar mackiego. Lech vspokoivssy swe paistwo/ogledowat myeysca w Polssze puste ku myestkanyu godnyessy zwirchnim sprawcom/ obrat myeysce ktemu/ yako dzis Gnyezno/zatozyl myastho y zamek nad yezory/ a imye dat z wrostki Gnyezhno/ i Gnyezno- tam widzyat petno gnyazd Ortowych po drzewy/ sthadye y na chora gwye kazat ktase Orta za herb. A od tego czasu to krolestwo tego klenotu wzywa. Po smyerzi yego nye nayduye sye w pismye kto na yego myeyscu panowat/ ale tho byl tak sposobit potomkom swym/aby starssy brat rzadyl/ a miodssy go sluchali yako oycy. A stey zgodi nye thylko oyczyny bronili/ ale yesseze wyecy przeczynali/ y porty albo stadi posytecine nad morzem dzyskali. Myeli przesladowane potomkowye Lechowi z Dunshiego krolestwa od totrow zbieranych morskich Pirate. Potusili sye o nye napirwey woda/ acz takyey sprawy yesseze nye kossihowali/ fortuna im posluzyta i nyeprzypacyele skodniki swoye porazili. A gdi sye zwrocili/ zbudowali okrety wyelkye/puscili sye ku brzegom Dunshim/opadowali ve/ Rugia/ Emerica/ Feondia/ wnet y Salendia- gdzye dzis gtowa krolestwa Dunshiego/ wote le inych myast zaktadali na tych wyspach/ gdzye yesseze y dzis brzegi Stowieniskye

Tt iij

mi zowp

G Krolestwo Polskim

mizowa ich Kroniki. Także ludzkie Stowienscy Pomorscy zwyczajili się sami na morze
jeździć walczyć/ czasem im/ czasem nieprzyjacielom ich sześciece sluzito/ yako to by
wa/ wssakże wyle starbow y myast w tych tam krajach zdobyli/ yako Dania/ Skan-
nia/ Lucine y inych wyle. A gdy potym zbythny smyatośc wzyli/ puscili się z ma-
tym ludem daleko w Duniskie krolestwo. Sywardus Krol Duniski zebrałszy się z
wielkim ludem/ zaważt ye na morzu/ y przymusił wycelać na wyspy/ gdzyc y na wys-
pach dtugo się bili/ przemożeni Stowacy od wielkości ludzi. Byt pocyesson nyc-
przyjaciel z matcy poraśki/ wymyslił zbudować wielkie okretchy a yechać dobywać
skłod swoich pirwssich.

Siwardus.

Wysimirus Ksiazę Polskie potomek Lechowi/ kto
rego Kronika Duniska zowye Wismer/ bacząc przesławanie
swoego nieprzyjacela/ oborzył się przeciw yemu/ aby mocą
moc obpedził/ zbudował okrety wielkie/ yeden snich nosit ty-
syac todzi/ cyagnat przeciwko krolowi Duniskiemu/ a on prze-
ciw yemu. Sywardus Duniski krol zlekt się wielkości okretchu
zmyotat korwice stanat/ wpominat swoye ludzi aby pamyetali
li na swe skłodi/ ktore od Polaków mieli/ a gardł swoich za nie
nie licowali. Takżyc Wyssimirus wpominat
swoye: potym wysadłszy w todzyc pochtali się
mocny/ zwyciężył Polak/ wycelł Duniczyc
w lekkiey łodzi co zowa triremis. Wyssimis-
rus wzyat krolewski okret/ aczkolwiek go do-
brze bronyono/ tam wyle inych okretow y z
ludźmi pobrano/ drugie pochopyono. Na-
tym yesscye nyc przestat Wyssimirus wmye-
nit gonić krola rozdzieliłszy woysko na tro-
ye/ yedno do Daniey/ drugie do Szkaniey/ a
s trzecim się sam puscil do Luciey. Wyle-
kie strachy byty na morzu dla tak nyezna-
mego a mocne ludu/ tak iż się miasta wssie-
dzye dobrowolnie dawaty/ a drugie przez
przypedzenie muszaty. Zebrał się z nowu
krol Duniski zemysa ale porażon do ostatecz-
nego punkta/ aż daley muszat wycelać/ a w
chen czas poimano syna yego Namerika ze
dwyma systrami/ ktore potym przedano/
yedne Norwegieskim/ a druga Germa-
nom/ bowym na ten czas jony byty kupne w



Triremis.

Namerik po-
iman.

Wismer.
Lubek.
Gdanst.

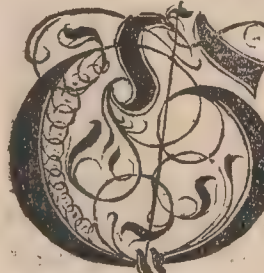
krolow. Bacząc Duniski iż zwycięzon prosił takti postępując otd. Wyssimirus yako
swobodny a taktawy mazi wczynit wssytko dla niego/ wrocił mu co pobrat y zjednat
się snim/ zostawiłszy sobye nad to nyektore wyspy/ na ktorych myastá zaktadat/ yako
do Wisnaria myastó zacne od swego imyeny/ Lubek. Daniczyc rzeczone od Dunis-
czyka/ y stantad ludzi do nyego przenyosł. Namerika syna yego w zaktadzye wzyat.
Byt kilka lat spokojem y tribut dawat/ ale potym inssa mysl wzyat/ wzburzył za-
się wssytki ziemie Sywardus/ Holandia/ Swecia/ Dania przeciw Polakom/ a za-
wzdi porażon/ na ostátku w Szkaniey porażon/ a w tym umart/ a Namerikus syn
yego z wyezzenya wycelł/ ktory potym tribut Polskim Ksiazetom dawat.
Wyle slachetnych dzyeyow Lechowi potomcy myeli z Niemcy/ godnych ku pis-
nyu/ ktorzy trwali od pirwssiego Lecha na pottoza sta lat/ ale przez nyedbatosc na-
ten czas ich/ tak bez pisania zefli/ bo yednak poganskim obyczajem żywac pisac nyc
wmyeli. Tuż nyc wyem ktorzy się na tym Wyssimurze omylaly/ yessi skharzy
Kronikarze cyli teraz Wapowski/ bo tego Wisnira starzy Kronikarze ktadli być
syna Leska trzeciego/ nyc z wlasney jony wrodzonego/ a tych yego dzyeyow znany
nietych zanyechali w starzych Kronikach pisac/ aż cho Wapowski Kancor z Duniskiey
Kroniki wybyerat krotko/ gdzyc tham yego dzyeye ssyroko pisali Duniczycy. Pisat go
też być

Trzech Ksieg

Rok 2347

też być a potomstwa Lechowego yesscye przez Grakusem/ a skharzy Kronikarze po-
Grakusie. I Gdi sześciet rod Lechowi/ Kycerscy ludzkie wczynili Syem w Gnye
znye/ po roznych rozmowach wybrali dwanaścye Woyewod ku sprawyc Rzeczypo-
spolitey/ ktorzy rzadzili Rzeczpospolitą xx. lat/ ale yako mowya/ gdzyc ich wyle ro-
kaznie nyc bywa dobrze/ witecy o swoy posyret stali kazdi snich miz o pospolici/ wnet
spadwa rostargnyona byla. Bacząc to cudzoziemcy wtaściz Niemcy/ rzucili się
na Polskie państwa/ a swe staradawne myesca pod nimi pobrali. Obaczili Polacy
wpadeł swoy mowili/ mata yest pluralitas principum etc. wczyniwszy Syem wybra-
li z nowu iedno Ksiazę a potomkow Czechowych imieniem Krola/ to jest Grakusa

Lata od narodzenia Panskiego 700.



Grakus/ Krol na
ten czas myanowany/
był nyc daleko Krem-
paku gory/ albo Sara-
matichy nad Wisla/
rodem s Polski/ a s po-
tomstwa Czechowego:



przeto Czechow od Polski nigdy nyc taczyl/
yedno wspotek dzyeriat. Na tego się wssy-
scy yednostaynemi gtosy zezwolili/ aby ich był
przetożonym/ bacząc go być ny wssytkim go-
dnego/ tak w Ricerstich rzeczach yako w go-
spodarstwie. A gdy się stat Ksiazetiem ich
myllit/ yakoby nieprzyjaciele stroit/ aby s
poddanemi swemi/ z jonami/ z dzyecmi w po-
toy był/ gospodarstwo wyodt/ a pustiny o-
sadzal/ thak iż za yego spawa Polacy w do-
brym postanowieniu byli. Od granic Wi-
gyerskich obpedzil Francuzy drapczyne/ Nie-
mce z Gnyezna y od inych granic wgnat.
Czechom/ Rusi był wielkim przyjacylem/
przeto się mu pod moc dawali. Ten Krolow myastó y zamek zatózyt nad Wisla/ a
od swego imyeny przewał Krolow od Krola/ pothym Krolow przemieniono/
Niemcy yesscye y dzis zowa Krol Krolow. Pisali Kronikarze Polscy/ iż pod thę
gora Wawel/ na ktorey zamek Krolowski yest/ Smok wielki w yamy na ten czas Smok pod
był/ ktorzy kedy gtodzyen był ludzi kradat y posyrat a para smrodliwa zabiyat/ zamkym
przeto mu musyli dawac obrok kazdi dzyen koleya po troyggu dobytka/ aż Grakus
Ksiazę rostazat w wynatrzonem cyelcyu syarki/ smoty/ a saletry z ognym przy-
prawionym zadać/ zaprawiwszy/ a przeciw yamy yego potozyc/ ktorzy gdy wżrat
mniayac by cyele/ pozart: A gdy w nim tlato pit wode aż się rozpukt.
Grakus gdy umart zostawit po sobye dwu synu Lecha a Grakusa drugiego/ a co-
re Wande/ Pechowan na gorze Lasotny obyczajem poganskim/ wsspano na yego
grobie wysoka gora okragta a dany okladzono/ ktora yesscye y dzis yest przed Ka-
zimierzem. Po smyerzi Grakusa wmyllili panowyc Polscy wybrać za Ksiazę
ze Grakusa wtorego/ ale miodłszy brat Lech obaczylszy to zabít go gdistá sama by-
ta na towie/ a pomowit iiby go kóni zwłoczyl. Ludzyc ptaciac zatówali go/ drudzy
wyerzyl drudzy nie/ to się nyc mogto zataic aby się nyc dowiedziano/ stad przyszedł
w nyenawisc w wssytkich/ sześciego myat wielka zatósc aż umart/ drudzy pissa aby go
wgnano.

Lata od narodzenia Panskiego 730.

WAnda hedina cora Grakusowa bedac panhensthey plci nter
pospolitey wrody y cudnosci/ na Ksystwo Polskie wybrana/ ktore tak do-
Te uij brze a for

G Polstini Krolestwo

brze a fortunne sprawowata/ jako yedna Pentezilea al
bo Ortigia/ wywodac dziewiczy stan/ aczkolwiek yey to by
li dali na wola/ kogoby poyeta za matzonka/ tego wssy
scy za pana chca myec/ wssakie nye dbata na to nic. Xi
cogaros Tyemyec/ Ksiazie poslat do nyej dziewosle
by aby yego matzonka byta/ zadna myara nye chcyata/
chcyat cho przez przypedzenie ucynic/ zebraussy woysko
przeciw yey/ ona drugie przeciw yemu/ porazita go dwa
kroć na gtowe/ od jatosci umart/ drudy pissa iz sie sam
zabit/ ona tez/ iakoz byta dziewiczy stan poslubita bogom
swoim zachowac/ ucynita temu dosyc/ spuscita sie z mo
stu w Wisle/ y zadussona od wodi. Cyato yey nalezyono
gdzye dlubnya wpada w Wisle/ a tam ya pochowano/
y takiez gore nad yey grobem wyspano jako y na oycu.



Godnyeyssa byta ta zenska ptec pisanya w wyelke histo
rie na swiece/ nieli Lukrecia Rzymka/ dla yey statosci/
iz nad obyczay zenskyey krewoosci ucynita. Ta byta tego przyczyna/ iz yey spostri stri
cine na ten czas w Czechach samy rzadzily krolestwo/ Tetka/ Kassa/ Libusa: tym
ze tez ona obyczayem chcyata z ich upominania. Tyektorzy Kronikarze pisali Wan
dalicy od tey Wandi krolewny co sie utopita byc rzeczone/ ale cho nye mog to byc/
bo pirwey byli Wandalicowye niy Wanda.

Drugi raz
Woyewodo=
wey rzadzili
Rzeczpospo=
lita.
Po Wandzye byt zasye ktopot w Polssie okoto wybyeranya krola/ umyeni za
sye dwana sycy Woyewod wybrae/ aby kazdi swa zyemye rzadzit. Ale takiez sle byto
wako y pirwey/ abowiem co z nyeprzyacyelem mieli walczye/ to sami s soba walczy
li. Seey przyczyny Markomani/ Wegrzy/ Polste scisneli wyelkim tupresthweim a
morderstwem ze wssch stron/ tak dlugo az sie zasye zezwolili na yedno Ksiazie/ cho
yest na Przemyslawia.

Lata od narodzenya Panskyego 750.

Przemyslaw albo Lesko pirwssy/ maz bregly w Ricerstich
rzeczach doswadssony/ byt od wssykich yednostaynye na Monarchia Pol
ska wybran po dobrej poslubze/ ktorzy zebraussy woysko Polakow/ puscit
sye po nyeprzyacyeloch snimi. A gdy przyszli pod gore Lysa/ gdzye dzis swietci krzy
skazat sie z lasa nyeprzyacyelom we zbroy nyeprzyacyele wnet strwozyt/ rzucili sie
do zbroy/ przyszli na ony myescia ano nye masz nikogo/ a Przemyslaw kazat sie za
chowac swym w tatemne myescia. Nieprzyacyele nabladzussy sie po lesie/ nye ri
chto sie zefli do woyska/ mniayac nasze daleko weyec. W noey potym krydi sie na
lepyey wprzespyecyli/ wderzyt na nye Przemyslaw z bohu/ s przodu/ ys tytu/ pora
zit ye w obozye ich/ ludzy y plony odyat. A po they poslubze wssyscy sie zezwolili wy
brae go za pana. Szjedt nye zostawussy po sobye zadnego potomka.

Lata od Bozego narodzenya 780.

Lesko wtory wybran na Monarchia Polska
tym obyczayem: Gdi sie panow Polskich y slachty gto
sy nye mog ty zgodzie na pana/ ucynili slup przed Kra
kowem/ na ktory wtozyl korone krolewska y laste/ y wsthawili
przez yawna powyesc/ ktori napirwey od Pradnika rzeki do
nyego przyedye na konu z drugim puszczayac/ then krolew
bedzye. A gdi to obaczyt Lesselek mtodzyeniec s prostego rza
du barzo chytry/ ktory potayemnye na drodze gozdzizelaznych nabit w zyemye y za
kret zyemya/ tylko sobye scyeste oznaczyl kedi sam myat yechac. Gdi czas ku zawo
du przyszedt/ wssyscy sobye konye pochromili y nye dosli/ yedno on sam ku slupu na
pirwey przyyechat/ a stad krolew wybran. Po kilku dni zasye dwa mtodzyenicy na
smych puszczali na tymze myesciu pyestki zawod/ pochromili sie tez oba/ wssakie ye
den chom,



Trzecie Ksiazgi

List 235.

den chromo pirwey przyszedt. Towarzys yego obaczyt gozdzizy w zyemi zakrite/ nie
chcyat mu dac za wygrane/ skazyli na sie przed wrzedem/ gdzye sie okazata zdraza
Leskoma/ ktory gozdzizy w zyemye zakrywac. Baczac to oni co sobye konye byli po
chromili/ zadali sprawyedliwosci na krola aby znou o krolestwie byegali/ gdi go
pirwey satsem wygrat. Wzad/ jako takiego/ poimawssy konimi rostargali/ a tego
wybrali co pyestki przyszedt napirwey do slupu. Kthori aczkolwiek byt s prostego
narodu/ ale sie tak dobrze zachowac bymyat byc wychowan na dworze krolewskim
A to w obyczayu myat/ ielekroć na stoleu krolewskim ku jakiey sprawyedliwosci sie
myat w odzyenyu krolewskim/ kazat swirzchu swoye slaty pirwssie grube wdzyac na
sie/ aby paterzac na nye w pyche nie upadt a w bogieminye gardzit/ pamietayac na
swoy pirwssy stan. Trzymali ten obyczay dlugo Ksiazeta Polste.



Lesko trzeci/ syn Leska wtorego/ po oycu na Mo

narchia Polska wybran/ ktory tez obyczayow dobrych oycow
skich nasladowal. Wiegrom dawal pomoc przeciw Kartowi
wielkiemu/ przeto Baret Cesarz zebrał woysko przeciw yemu
cya gnat do Slaska. Lesko mayac s soba Czechy/ Pomorza
ny/ Slezaki/ Prusy/ potkat sie snim v rzeki Odri/ tam porazon
historikowie pissa zeby tam byt zabic/ ale w naszych kronikach
o tym nye masz pisma. Myat syna z wta sney zony yednego po
pyela/ ktorego naznaczyt po smierci na swe myescie. Myat tez dwadziescy synow z
mitosnicami/ to yest/ Boleslaw/ Razimirza/ Wladyslaw/ Wratyslaw/ Odo
na/ Barwin/ Przybyslawa/ Raze/ Semiana/ Semowita/ Semislaw/ Bogdana
Spiciguta/ Spicimirza/ Zbignyewa/ Sobyeslaw/ Wismirza/ Kresomira/ Wisla
wa/ Przemyslaw/ ktorym rozdzylit za zywota wssykich krajny Pomorskie az do My
sny takiez Westwaliey. Ci potym zakladalichy miasta y zamki/ Maydeburg/ Da
lemburg/ Brzemie/ Wismer/ Limburg/ Lubek/ Swerin/ Mickelburg/ Gilow/ Ro
stek/ Werla/ Ostrow/ y inych wyele. Pisatem wssyscy dzzye znanyenite Wismeros
we z Dunskim krolestwem/ tak nye weym tegoli co syn byt czyli iny. Lessele y dzis w
tych krajnach dosyc Stowieniske/ yzylta myedzy prostym narodem/ a zowa sie Ser
by/ Tyemcy ye zowa Wundis od Wandalow/ my ye zowemy Kassuby.

Lata od narodzenya Pana Kristusa 815.

Oppel syn trzeciego Leska/ ktorego Niemcy pissa Oserich
przyawssy Monarchia oycowsska/ wkazaty sie w nim pirwssie nyeustawic
nosci a slalenstwa/ abowiem wzgardzit myescie Krakowskie dla gor y
chrostow/ przenyosl stolec krolewski do Gnyezna/ a z Gnyezna do Ruszwice w pos
la/ a tam zamek nad zeyworem Goplem dat posthawic krolewski. Daley o nim nye
masz co pisac/ bo nie zacnego za swego zywotha nye ucynit/ bo zawzdi rostkossy
nasladowal/ tylko to myat w obyczayu/ iz myasto klatwy czestho mawyal/ boday
mye tak myssy zyad y. Potym acz nye samego ale syna yego myssy zyady jako pissa.

Lata od narodzenya Panskyego 830.



Oppel wtory od Striyow swych Ksiazat Nye
myetich w mtodych lecyech na Monarchia Polska wybran/
gdzye wssykich sprawy yego Striyowye przed sie brali. A gdy
przyszedt ku latom/ yat sie rostkossy domowych/ wesela/ ta
cow/ muzikow s prozinowanaya/ opusciwssy sprawy y Rzeczpos
lita. Zona zasye ktora byta z Tyemyec wkradta sie mu w ser
ce cudnemi slowy/ iz ona rzadzita a nye on. Baczac panowye
y slachta niczemnosci yego/ wzgardzili im y opuszczali go/ przeto go przezwali Ros
ssyko od wotow odetych. Zona yego obaczywssy/ bozac sie by ktorego Striya yego
nye wybrano na to myescie/ smowita sie snim/ kazata sie mu na smierc roznyemodz
A gdy

O Polskim Krolestwie

Popily zoue
nena glnu



A gdi tak wczynit/obestano striye wssie
ti/ ktorzy gdi przyechali nawydzili go
a gdi tam przy nim sydzeli v toja/ pro
sit ich aby po yego sinyerci syna yednego
ze dwu na swe myeysee wybrali/ ktorzy
thak rzekli wczynic yesli slachta s pany
przywola. A w ten czas narzadziossy
w kubek trucziny kazdemu. Inich poda
wata pic z winem zmyessawssy/ y rzeka
aby go vpokeili/ bozac sye aby tam kto
ry zarazem nye padt. Oni gdi wysli do
myasta/ w nocy wyelka mika s trucziny
cirpyeli/ tam wssyscy pomarli. Pami z ra
doscyu powyadala/ Bog ye starat mus
syeli panu zle myslie albo yego synom
przeto nye dano ich chowac w zymyie ye
dno w yezoro myotano/ tam sye s tych
cyat poczynity myssy/ ktore rzuciwssy sie
na krola/ goduyacego na zamku/ takye
na krolowa y na syny- jarli ye/ ktorych

nye mogli sludzy ani ognym ani bronyu odegnac/ na wode wcyekt przed nimi a os
ny za nim. Boyac sye jeglarze by todzye nye przegrzty wcyekli przyptynawssy na
brzeg. Popyel tez sam wcyekt na wyzej/ a ony za nim/ tamie go zyadyt i nie nye zo
stato/ takye z one z dzyecmi. Nawna to byta plaga od Boga/ gorzey niz tyedi na
Saraona/ ktora moglibysmy sye wssyscy karac/ a wspominae na nye zawjdi.

Latá od Kristusa 842.

Horri dur
Popi by m de
n fur

Past krup
wicm



Pasth Kruswicki po mizers
nym zescyu Popyela wtorego/ yedno
stainie od wssch byt na Monarchiu
wybran tym obyczajem. Gdi sye pa
nowye Polscy y slachta zychata do Kruswi
ce na wyberanye pana/ nye mogli sye yedno
stainye zgodzic na yednego wssyscy- (yako to
wyec bywa.) Byt Pyast w Kruswicy mye
szezanimi/ dobry/ prosty/ a sprawyedliwy/ kros
remu sye syn wrodzit na ten czas/ a thak zabit
wyepza ttustego y beczie myodu vsycit na
myanowane onego dzyecyey/ wedlug po
ganskyego obyczaju. Przyšli do nyego dwa
mizowye nyeznayomi gosemi/ ktore pissa byc
s. Pawta y s. Rana Rzymisye. meczenniki
ktorych nye cheyano pusci na patac krolew
ski/ gdzye byta elekcia w ten czas/ prosili go
spodarza by ye w dom przyrat/ ktory cho rad
wczynit/ y dat im potraw dobrych yesc y myo
du pic/ prosiwssy ich na myanowiny. Oni mu
postrzygli dzyecie y mianowali Semowit we

dtug obyczaja/ naya dssy sye y napiwssy podzyekowawssy sli precz. Lud ktorzy byl
na ten czas w Kruswicy wyelki- nye mogli nie nalese kupic ku zywnosci/ drubzy do
Pyasta chodzili w obyczaj kupienia zywnosci/ on kazdemu darmo dat kto przyszedl
pic y yesc onego miesa y miodu co byt na myanowiny narzadzit/ thak az nye mogli
przepic wssyscy onego myodu/ ani przeyesc myesa. Widzac ten dzio od Boga/ wssy
scy rzekli/ co mamy insszego pana sstakae yedno tego kogo nam bogowye obyawili.
Aczkolwyek sye Pyast stego dtugo wymawiat/ wssakze widzac wola Boga nie prze
ciwit sye

lobam. et
Paulg marty.

Semowit

Trzeche Kshegi

List 236.

ciwit sye/ zostat panem ich. Trwato potomstwo tego Piasta az do Kazimirza wto
tego/ s ktorego tez yessze y dzis Tyemieckye Bysazeta sa/ a Mazoweckye nyedawo
no zesty. Umart Pyast mayac wyetu lat sto y dwadzyescy/ zostawit po sobye Se
mowita syna/ yessze za swego zywoa naznaczonego/ ktori yessze za oycu przemiost
stolec Krolewski s Kruswice do Gnyezna zasye.

Latá od naródnego Kristusa 895.

Semowit Pyastow syn Polski Monarcha po oycu lud swoy
w wyelkcy opatrznosci spravowat/ bedac byegly w Rycerskich rzeczach/ wy
pedzit swe nieprzyjaciele z granic/ Węgri/ Czechy/ y ine. Kassuby przypedzit ku da
waniu tributu/ takyez ine Pomorzany y striye nyebosszyta Popyela co go myssy zya
dy. Umart w miodim wyetu z jatoseya pospolitego ludu/ zostawit po sobye syna
Lestka czwartego.

Latá Panskyego 902.

Thego czasu pod Arnolfem Cesarzem/ przyšli do Stowienstich
syein dwa mizowye Krzesciaynsi- yeden Stowak Czurito- a drugi Grek Metodiusz
us z Greciye/ ktore byt poslat Michat Paleolog Cesarz Konstantinopolski na proz
be niektorich panow Stowienstich/ ktorzy napirwey przyšli do Morawy/ tam za
tozyli koseyot Krzesciaynski w Wielgradzye/ y ludzi na Krzesciaynska wyara wiele
potrzeli. Wyzwani byli do Ryma a tam ich pytano czemu Stowienstikm yezikiem
mssa myewali a nye Lacinskim. Odpowedyeli- napisat Dawid/ wsselki duch nye
chay chwali Boga/ tez y s. Pawet pisat do Korintow/ yaki kto yezek rozumye thas
kim mu ma byc slowo Boga powyedano. Po tych rozmowach dopuscit Papyez w
koseyele Krzesciaynskim mssa myec Stowienstikm yezikiem. Na Kleparzu w Kra
kowie nye dawno ten obyczaj zagina/ bo tam w swyatego Krzyza mssa Stowienst
skim yezikiem spyewano.

Latá od naródnego Panskyego 902.

Lestko czwarty w miodich lecech bedac/ od wssch yednostaha
nye wybran na panskwo Polske/ ktorego sprawce rzadzili az do prawego ba
czenia. Ale gdi w yego miodich lecech baczili go oycowskich obyczajow naslados
wac/ dali mu moc na wssyeko. Umart zostawiwssy syna Zemomislawa.

Latá od Bozego naródnego 921.

Zemomislaw na obcowstke myeysee
wstapit- ktorzy sye tez nye wyrodzit od oycow
skich ani dzyadownich obyczajow. Ten narze
kat na swa zone nyepodna/ abowym wrodzita mu sy
na nye richto y cho slepego. A gdi wezwat panow do
Gnyezna na myanowane y postrzyganye syna slepe
go/ wezwali go Zemislawa/ a potym byli weseli. Przy
pirawsey potrawye przysedt poset i syn przejrza/ zdu
myeli sye z radoseya. Matka yego stá przyniosla go
myedy goduyace z dobreimi oczyma/ wssyscy sye dzi
wowali y radowali. Ocyec Lestko czesto sye wywyado
wat od wyessetkow co sye w tym dzye ye/ i go tak Bo
gowye w synye pocysyli zhamyenyce. Ktorzy obpo
wyedyeli/ i Pan Bog richto Polske oswoyeci z tasi
swy yako to dzyecye. On miniat by cho ku swyeyey
chwale sto/ ano i krzem swyeyem myeli byc oswoyeceni przez tego Myestka/ yato
tak byto.



Zemomislaw

O Rusi.

O Polskim Krolestwie

Riy.
Szyet.
Korew.
Lebed.
Szyetawica
Korewica.

Kadzim.
Wiatka.
Duleba.
Oskald.
Syr.

Kurko.
Seynyew.
Trubor.
Geor zdraica

Swatoslaw.

Olha okrzeczo
na.



W Rusi naidue sje napirwey byc y panowac tych
trzey bracyey/ to yest/ Riy/ Szyet/ Korew/ a syotra Lebed
Riy zatojyt myasto y zamek nad rzeka Dnyeprem/ a przezwat
od swego imyenia Riyow/ gdzye yest y dzis Metropolit wielki
Biskup ich. Drugi brat Szyet/ zatojyt zamek nydaleko Ri
yowa/ takyej ij nazwat od swego imyenia Szyetawica. Ko
rew trzeci brat zatojyt zamek Korewice. Myeli zasie swoye
Rsyazeta/ ktorim rozdawali krainy puske ku budowanu zam
kow/ yako Kadzim/ od ktorego wezwani sa Kadzimcanye nad rzeka Szaflu. Wiat
ko od ktorego Wiatczanye nad rzeka Wolka. Duleba od ktorego Dulebyanye nad
rzeka Bugiem- dzis ye zowa Lucanye. Potomkowie Riyowi byli Oskald a Dir/
ktory rozszerzali panstwa swe na potnocy/ a Rsyazeta wstawili nad soba z inego na
rodu/ dla tego aby nye folgowali bratu ani swatu ani jadnemu/ co kto zasluzy abo
ma aby tego wzywac. Pirusse Rsyaze byto Kurko/ ktorzy byt w Nowogrodzeye.
Drugi Seynyew ktorzy byt na Byatim iezierze. Trzeci Trubor ktorzy byt na Zborstku
Ua ostatk Kurko panowat we wssytkim po smyeru tych dwu. Po smyeru Kur
ka syn yego zostat Geor/ ten zabyt Oskalda y Diru zdraica Rsyazeta Riyowskye/ y
posyadt ich panstwa. A gdy dan wyelka na ludzi wsthanit/ zabili go Drowlanye/ a
poslali do yego zony Olhy/ yesliby chcyata isc za ich Rsyaze Tuskina. Ona yako chy
tra obycata cho wezynic/ yesli do nyey w dom przyedzeye slubu brat. A gdy yechali
Drowlanye s swym Rsyazecyem do nyey/ zasadzili na nye woysko ludzi na takim mney
scu gdzye Drowlanye do gruntu pobita y rozmaitemi mekami dreczyla/ msczac sje
swego meza Geora. Potym syn Georow a Olhin Swatoslaw gdy dorosl przywyodt
Drowlanye zasie ku swemu panstwu/ y dan dawac wtojyt. Thā Olha yezdzita do
Konstantinopola wyary Rzeseyanistey wytnac/ y thām sje okrzecia/ ale syn nye
chcyat/ a imye yey dano Helena. Gdi yechata s Carzihroda btogoslawit yey Patri
archa mowiac: Btogoslawyonas ty myedzy nyetoyastami Ruskyemi etc.

Lata od narodzenya Panskyego 962.

Pring kncz
Chiangy m
Polonia
A0965



Wessko ktorzy byl slepo w
rodzon/ po oycu swym na Mo
narchia Polska wybian. Then
myat syedni mitosnie s ktoremi
jadne ptođu nye myat/ a stad
bywat sinucny. Przetu byt na
mawyan od nyetorich Rzesey
yan aby sje okrzecit chceli potom
ci myec. Poslat do Czech po core krola Boleslawu co
brata Wacslawa byt zabyt imyenyem Dabrowke.
Krol Czech przyzwolit tym obycayem yesli sje chce ok
krzecit. Wezynit to Wessko rad/ okrzecit sje lata od na
rodzenia Panskyego 965. w Gnyeznye/ tam go mia
nowano Wycslaw od slawy dobrey/ a pirwey Wye
sko byt rzezonny od zaimyessanya Rzeseypospolithey/
gdi sje slepo wrodzyl. Przykazat tez wssytkim thāt bo
gaty yako w bogim aby sje pokrzecili syodmego dnya Marca/ wmyotawssy w ogien
batwany drzewyane/ a kamienne portukssy do wodi. A stad iessje dzis ten obycay
maya w wyelkcy Polssce y w Slasku/ is syodmego dnya Marca topya Marzane
wbiawssy yako nyewyaste/ wysledssy ze wsi syemayac: Smyeru sje wyje po ptothu
sykayecy ktoporu etc. Bo przed tym leda co chwalili/ Ptanecy/ pogody/ pogwizdy
heli/ lade/ dyewoyane/ to yest Diane/ Marzane/ y wyele takich.
Ua znal dobrego Rzeseyanistwa wstawit Wessko/ aby/ gdy ccyono we mssy R
wanyelia swyeta/ kazdi do pot myecia dobyt/ bedac gorow umrzec o wyare Rzes
seyanistka. A zatojyt tez dwa koscoty Arcybiskupye/ yeden w Gnyeznye/ drugi na
zamku s.



Brzest pirsy.

Mosima
iori Polonia

Marzana.

Polonia
A0965

Polonia
A0965

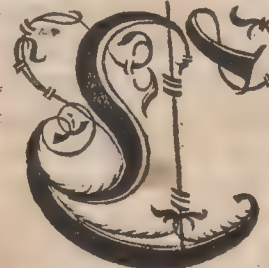
Arzech: Rshagi

List 237.

zamku s. Wacslawa krola krolowey Dabrowce na pamyatke striya yey Wacslaw
wa ktorego byt ocyec zabyt. A Zbudowat tez Biskupi kosciot w Krusswicy/ ale po
tym przeniesyon do Wtocslawya nad Wisle. Wyele inych kosciotow pobudowat
y nadat zaimyenyce/ tak sam yako zona yego. A Wrodzita mu Dabrowka syna kto
remu imye data oycu swego Boleslawu/ Rus go potym przezmata Chabry/ to yest
waleczny. Richtu po nim matka ymarta/ pochowana z wyelkim ptaczem pospolitey
go ludu w Gnyeznye. Ta chodzita zawzdy przestowotosa/ yako yesth obycia y w Czes
chach abo w Nyemcech. Poyat druga zony imyenyem Rudit/ Rsyazecya Wagyer
kyego Wesse core/ s ktora myat drugyego syna imyenyem swym Wycslaw.
A Lampert biskup Krakowski byt poslan do Ryyma od Wycslawa proffac o ko
rone krolestwu Polskemu/ ale obycawssy zasie yey odmowit rzekac/ yesseje yey nie
godzyen/ iminayac go yesseje nye byc prawym Rzeseyaninem. A w ten czas od
krola Stefana z Wagyer tez poset byt o korone krolewska Asterkus/ przez tego ya
do Wagyer Papyez syodmy Benedikt poslat Stefana krolowi pirussemu Rze
seyaninowi.

Swatoslaw okrzeczoney Heleny syn Ruskye Rsyaze/ walczy
wssy koscoti Ruskye dan na nye wtojyt/ Bulgary takyej/ pohadt ich zam
kow osindzyc/ y wtojywsy na nye dan sam cya gnat do Grecyey/ a tam mo
cno woyowat. W ten czas mu Piecingowye Riyow oblegli/ gdzye byta yey
go zona ze trzemi syny/ ktora ymarta od strachu. Wssywarssy Swatbhoslaw wrodit
sje ku Riyowu/ a Pyezymgowye przeciwo yemu sli/ porazit Kuru Pieczynig Swa
toslawu/ y samego poimawssy wcyat mu gtowe/ a dat ya oprawic w ztoto/ s ktorey
pit yako z yedney cysse. Syn yego Wtodymirz cya gnat przeciwo Polakom/ wzyat
Przemysl- Czernen. Potym do Grecyey/ wzyat Korson y wssywyet ten tam powiat:
brata Rapolka zabyt y Riyow pod nim wzyat. Byt nama wyany s Tatar aby wy
re ich przyiat/ nye chcyat: Zydowskyey tez nye chcyat/ thej y Laciistkyey nye chcyat/
ale poslowye Konstantinopolscy namowili go is Grecka wyare przyiat/ a nylu przy
yat z adat syostri w Baziliusa a Konstantina Greckich Cesarzow/ ktorzy mu odmow
wili is yey nye godzyen/ ponymaw nye yest Rzeseyaninem/ on sje obycat okrzecit.
A gdy przyechat do Carzihroda osnat na ocy/ poslat do panny Karze sje is thāt
nyefortunna. Ona rzekta/ skoro sje okrzeci zbedzeye slepoty/ thake sje stato/ skoro go
okrzecit Biskup s Korsona lata 990. przejrza/ a potym brat syna slub/ ktorey byto
imye Anna. Przyechat syna do Rusi/ wrociwssy zasie Korson Cesarzom Carzia
grockim/ roskazat wssytkim poddanym aby sje pokrzecili/ y wezynili tak/ is sje wssywy
razem w Dnyeprze pokrzecili/ y synow yego dwana sje ktore myat s pirussemu zonda
mi. Dawssy ye wejyc pisinu Greckiego rozdzylit ye za zyworu zamku.
A Ten tez rozmaite rzemwssy przywyodt z Grecyey/ ktorzy koscoty koscownye a
ozdobnye w Riyowye robili.

Lata od Bozego narodzenya 999.



Sabry Boleslaw Wycslawow syn yediny z zoi
ny Dabrowki/ wybian na Monarchia Polska od wssytkich
poddanych. Ten napirwey piacowat sje o to/ yakoby cyato s.
Woycecha s Prus do Polski przyyosil/ ktorego byli nye da
wno Prusowye zabili. abowym byt s. Woycech przyssedt z
Wagyer do Polski a s Polsti do Prus kazac a naucezac wyary
Rzeseyanistey/ przerwossy sje przez rzeka Ofse/ ktoru yest
za Grudzyadem/ ssedt daley myedzy poganssthw- gdzye chwalili ogien/ Stonce/
lasy/ wize/ zwirze/ leda co. A gdi im to rozwodzit s. Woycech is cho nye sa zadne
swyatosci yedno stworzenye Boze/ rzucili sje na n y zabili go nad morzem blisko mya
stecika/ feshaus dzis zowa. Wskazali pogani do krola Boleslawu tymi slowy/ yn
fesny twego boga zabili y zatkopali/ ktorego nye dostanyess od nas a dastak wyele
stora co zawazy. Doslat krol Boleslaw Karbow dosic na odkuprenye cyata/ a gdy
wazono nie nye zawazyto z Ruskyey spirawy. Przywezyono ye napirwey do Trzeme
sna klasztoru/ a potym do Gnyezna/ w ktorego grobu wyelke cuda bywaly/ ktoru
V v rzy nawie

O Krolestwo Polskim

rzy nąwedyżali zdrowe brali. Otto trzeci Cesarz Krze-
scijański slyssac o tych cudach s. Woycecha obywat
sye w chorobie swej nąwedyżic to myysce swa osoba-
byt zdrow. A gdi ku Poznany przyjeżdzał/wyjechał
przeciw yemu dosyć ozdobny Boleław czyniac mu
pocziwość/ thām pyeski oba sli od Poznany aż do
Gnyezna siedm mil/ rozmaite wbyory scyelac na dro-
dze. Przyszedłszy do Koscyota padł przed grobem swie-
tego Woycecha/ leżał długo. Był kilko dni z wyel-
kim dostatkem chowan y dąrowan od Krola Boleśla-
wa znamiennicy. Za tho yego dobrodziejstwo Cesarz
Otto koronował go tamże w Koscyele na Polskie Kro-
lestwo/ przy Arcybiskupie Gnyeznyńskim Gaudenci-
usze/ ktorzy go pomazali. A tam go wyzwolił Cesarz
od wyelkich posług/dani/ y poddanosci Rzymskim Ce-
sarjom/ y potomkom yego/ ktore przed tym wyslyci Kro-
lowe y kszazeta Rzeszyańskie Cesarzowi czynili. A gdi sye rozjeżdżali/ aby tym mo-
cnyssym przyjaźni była/ dat Cesarz Boleśławowi nowemu Krolowi wtocznia swo-
tego Mauricego y gozdz od Krzyśa Pamiłskiego/ a Krol Boleśław Ottonowi Cesa-
rzowi rąmye s. Woycecha/ ktore w Rzymie potożył y s. Bartłomeyę w Koscyele.



Nad to yesseje Krownoscy sye spoli/ smowit Cesarz swoye systerzenice core Woye-
wodi Ruskiego dać za matzonke Krolowi Boleśławowi imyennym Rysche. Prowa-
dził go Krol Boleśław z Gnyezna aż do granic z wyelką pocziwością. Przyjecha-
wszy do Gnyezna wzyał przymierze z Ruskim kszazecyem/ a przeciw Boleśławowi
bratu cyotczonemu (ktory był okoto Alekśa nad przymierze wyelkze skłodi podży-
łat) woysko zebrał/ porażił go aż weyekt na Wysegrad y s synem Raromirem.

Krol Polski dobyłszy Prągi obległ Wysegrad y dobył go/ poimat Boleśława y
s synem Raromirem/ a na prozbe Wersowcow dat mu oczy wylupic/ a syna w wy-
zyeniu chował potusszyssy Wersowcom. Ci Wersowcy s Czech byli wy-
sli do Polski/ ktorzych dzis sa potomkowye Olshyey a Tyerawicy/ jako pirussy Kro-
nikarze pisali/ nye rozumyeyac Cieskoye rzeczy. Wersowce tak pissa Czechoye/ kto-
rzy sa rzeczeni od wirssey Wersowcy/ bo wirsa nosili za herb/ aż potym dostali inea
go herbu dwye brodacice/ to yest olshy/ jako sserzey w Cieskoye kronice pisano.

Stoi thez w kronice Cieskoye/ izby na rokowanu s poboyu przyszedł w rece Boles-
ław y s synem Miesławowi Krolowi Polskemu w Polssze. Potym Krol Polski po-
brał wyelke zamkow w Morawie y w Czechach/ ludzi y plonu wygnat/ y profit Ce-
sarz aby Oldricha poslat na Cieskoye Krolestwo/ ktory tam na ten czas był/ aleć in-
czey w Cieskoye kronice stoi/ ktorego gdi poslat zostat Krolestem: wprosit y Krola Pola-
skiego brata Raromira z wyzyenya/ a sam mu dat wylupic oczy aby nie dziedziczył.

Potym Boleśław na prozbe Swatopetka syna Wladzimierzowego Ruskiego
kszazecya/ ktorzy był wygnan od brata Raroslawa s Riwow/ zebrał woysko prze-
ciw Raroslawowi. A gdi byto nad rzekę Bugiem/ Budus Raroslawow sekretarz
wotat na Krola z druga strone rzeki bedac/ zbedzył tego brzucha tkustego. Gdzie
potym Krol przepławit sye przez rzekę porażił Rus s Potowcy y s Pyecini/ a Rar-
oslawa weyekt na yeziora. Cyagnat Krol do Riwow dobył go przez oblezienie/ y
dąc w myasto wderzył myeczem w forte (ktora oni ztota zwali) aż do potowice
przeccyal na pamyet wyecina/ pobrawszy thām wyelkze skarby w wyazat zasye na
swe myysce Swatopetka. Ale gdi żywnosci Polacy sfukali/ bo tam zimowali/ zabit
ich kilko Swatopetk/ boyac sye Krola weyekt. Krol na Wyosne popalit/ pokążit/ zba-
rzył Riwow/ ktory na ten czas wyelkim Kofstem był zbudowan/ yednych Koscyotow
trzysta było w nim rozmaitym dzyatem budowanym. A gdi sye obrócił do Polski/
cheyat go na drodze zdrađa pożyć Raroslawa w tawemnych myyscach/ ale sye ofus-
łat/ dobrze sye o nim Krol dowiedzyat/ ychat spławia/ wyrwat sye Raroslawa/ pora-
żon/ ledwa sam weyekt/ y drugi raz/ y trzeci raz/ aż yuz o yednanye profili.

Upokoisszy sye snimi/ rozmierył sobye granice snimi po Tyestr/ Wezbrał sye do
Prus/ do

Trzechy Kshegi

List 238

Prus/ do Sastrey zymyey/ y do Pomorzan/ gdye też tam nyektore przez przypedze-
nye/ nyektore przez dobrowolne danye k sobye przycyagnat/ y granice po rzekę Elb
albo Labi aż do morza Tyemyskoyego sobye snimi wstawit/ wtopawssy zelazne sluz-
py na wiecznosc/ a takze y z Rusia wezynit po Tyep/ obchodzic sye s kszazeti Nie-
mieckymi mitosciami/ bo wyedzyat is s Polskich Krolow wysli albo s potolemia Sto-
wyenskiego. Ale Prus nye przestat woyowac aż mu poddanosc museli wezynic/ sta-
rzy Prusowye pogani tribut y posluszenstwo postapili/ gdye thez tam w posrodku
Ossy rzeki postawit slup zelazny aż do morza kthore zowemy Balteum graniczny/
y wsi ktora y dzis zowa Stup/ tak is potożył sobye pewne granice na wchod Stoi-
ca/ na zachod/ y potnocy. Ostatnia bitwa myat Boleśław z Raroslawem Ruskim
kszazecyem gdi cheyat do Polski bez wyesci wtargnac/ Krol Boleśław myat o nim
dobry spawie/ ciagnat przeciw yemu nad Bug rzekę/ dla swyeta Nledzielnego od
poczywat/ ale kucharze/ maffalery/ y inu sluzebnicy saszeli bitwe snimi zychawssy
sye w wodi/ tak is strwożyli wssytko woysko Ruskie. Wssyłat to Boleśław/ wnet ka-
zat do zbroy wssytkim/ przeprawiwszy sye przez Bug wderzył na woysko Ruskie/ kto-
re sye tak rospirzcho po lesze/ yako zaby do wodi. Wyelki ludzi pobrawssy y mych tu-
pow Ruskich/ sam Raroslawa ledwy weyekt. Rusyt sye do posrodku zymyey Rus-
kiej/ a tam Raroslawowi dzyerzawy pobrat/ inea kszazeta poddanosc yemu wezyni-
ty y tribut postapily.

Po tych wyelkich pracach kthore myewat ten sławney
pamyeti Krol rzeczonu Chabry od Rusi/ z yego wyelkzey czynnosci w Ricerkich rze-
ciach/ wpadł w nyemoc/ w kilku myesiecy umart/ mawac weyekt lat 58. trzecyego
dnia Woyetny/ lata 1025. Krolowat lat rrv. w Poznany frod Koscyota na tu-
mye pochowan. Smierc yego znaczyta Rometaktoza na ten czas była wyelka.

Ten był nassym Krolestem Polskim napirwssym koronowanym/ wrodzenya/ obyca-
yow/ smyatosci/ statosci/ nyepospolitych: Ktemu tatkaw/ woyetny/ powolny/ rostros-
pny/ myetny/ swoim poddanym/ nye perayac sye prozneni rzeczami/ przeto mu Pan
Bog dawat wyelkze ssciescy na kazde sprawy.

Klaftor swyetege Krzyśa na Tysey gorze zatożył lata 1006. z dostatecznym na
danyem/ na prozbe Emerika syna Stefana Krola Węgierskiego gdi spotu polo-
wali/ o czym yuz sa po Polsku kszazeci. Ten też w Syecychowye drugi Klastor w
Klaftor zatożył s. Benedikta lata 1010. nad Wisla/ dosthateczny nadany prze-
zeñ y przezzymyannina tey wsi Syecycha imyennym.

Tego czasu przyšli byli dwa meżowye swyeci s Klastora Pereaskiego Benedikt y
Ran do Polski/ wezyć nowokrzezcenow wyary Rzeszyańskie/ a k nim zasye przy-
stali cisterzey Polacy/ myeskalali spotu na puszczy blisko Rarimira w wyelkzey Pola-
ssze/ gdye ye tam stodzeye pobili/ nadyewayac sye w nich yalich skarbow/ bo im
był dat Krol ztory Klenot dla żywnosci/ ktorego dtugo nye chcyli wzyac/ y snadzgi
byli zasye posłali do Gnyezna Krolowi mowiac/ is tego yemu potrzebnyey. Krol Bo-
leśław kazat ry stodzeye w lesze potapac/ ktorzy chodzili z dobytymi myeczi po les-
sye pley im poschty/ is nye mogli myeczow pochowac. A skoro ye do grobow tych po-
bitych przywedyzono byli zdrowi/ zátowali y pokutowali za swoy wezynet/ a thych
swyetych cyata pochowano w Gnyeznye lata 1005.

O Pruszech.



Welektu tu Prusach myanowani beda/ przeto o
nich trzeba wyedzyć temu kto cizey. Prusowye dzisye yssy sa
przychodnyowye z Tyemysc. O starich Pruszech ktorzy byli
pogani/ o tych nassy Kronikarze watpliwye pisali/ powyada-
yac ye być z Grecyey od Krola Prusa z Brintey. Silwius też
pisse is to byli Ulmerigowye/ pisse też watpliwye is byli Bru-
eteri/ a od Brueterow Prusowye rzeczeni. Aleć to pewnyey
sa is Prusowye starzy byli z Litwy yednego narodu z zamorza/ potomkowye Go-
r y tow/ lu

O Poſkim Kroleſtwie

row/lubzi walecznych/y rzecz yednaka myeli y obyczaje/ yedno przez obey narod
zmienili yezyk/masto nyeco sobye rozumieja y dzis/bo yesseje starych Prusow yest ki-
ladzysy wsi za Krolewcem ku Litwie/ktorum yezika zadny nye rozumie yedno
sami sobye. Nam slychat ich rzecz gdim bywat w Gdańsku barzo podobna Litew-
skiej/tey Litwy ktore zowa Kurowe/nad wielkim yeziozem mieszkaja ktore zowie
my lacus Euronensis. To ci Kurowe yednego narodu s staremi Prusami/ a wy-
sli z zamorskich krajow gdzye dzis Norwegia. Przetcho gdi nowi Prusacy Arzyacy z
Litwa walczyli/ tedi zawzoi starzy Prusowye przychylneyssy byli Litwie niz Niem-
com/ y barzo ye pochodzili/ az gdi sje Litwa pokrzecila/ toz od nich byli wzgardzeni.
Potym Konrad Mazowieckie kszaz gdi mat od nich wyse trudnosci y skod/ z na-
mowy Kristina Biskupa Chetniskiego ktory tej od nich czesto pobyeran bywat/ po-
slat do Cesarza Fryderika wtorego/ za ktorego Xeruzalem wzyli Saraceni/ aby po-
slat pomoc Krzescijanom przeciw poganom. On to rad weynit i poslat zakonnik
ktore zwano Bozogrobiskie Xicerze s. Rana z Rodis/ z domu Niemieckiego/ pan
ny Mariy Koscyota/ ktorych wywod krotko napisze. Gdi yesseje Krzesciyanie dzier-
zeli Xeruzalem byt tam klasztor s. Rana/ ktorego regule przyawssy panowye z
Rodis. na tym byli fundowani aby strzegli grobu Bozego od Saracenow/ bo tam
ci byli nazacnyssy y sprawie wodna umieli. Byt chej zasze w Xeruzalem spital s
Koscyotem panny Mariy Templarskim/ ktory byt yeden Niemiec na boziny zatozyl
dla pielgrzymow z Niemiec/ ktory co daley to barzyey nadawali kupcy Niemiec-
cy/ i byt barzo bogaty/ ci tej przyeli yedne regule z Xicerzmi Bozogrobiskymi/ y
potwirdzenie wzyli od Papeza y Cesarza/ a bronili spotem Xeruzalem/ mawac za-
wzoi kilkona sje tyssac ludzi ku potrzebie/ alec go przed sje zle wstrzegli/ bo zotdan
wzyat Xeruzalem nye walczac/ yaktom na swym myyscu pisat. Skoro Xeruzalem
Saraceni wzyli/ wysli Xicerze stamtad/ przyšli do Cesarza Fryderika wtorego pro-
sie gdzye o miesce zatozyc swoy klasztor a trwac w nim do konca yako Bogu poslu-
bili. Cesarz wyrozumiat potrzebie ich/ y Konrada Mazowieckiego kszazecza/ po-
slat ich na pomoc dwadziescia tyssac do Prus przeciw poganom. Ktorezy weyni-
ssy debowa twirdz przeciw Torunowi/ gdzye dzis zowa Dibow (ale ma byc zwa-
no debow) strzelali przez Wisle na pogany/ az musyli stego myysca daley postepic
a Niemcy za nimi znienagta co daley to barzyey/ aze ye wypedzili za Krolewec ku
Litwie/ wssakje snimi dosyc trudnosci myewali przez dwye sje lat y daley. Na osta-
tek musyli by byli zasze weyec przed nimi do Niemiec/ by byli nie Polscy Krolowye
dawali pomocy/ yako o tym bedzye na swym myyscu. Uossa ci zakonnicy biate pla-
ssze a na nich krzyzyki czarne/ brod nye gola/ z bronia chodza. Yako mowya/ z bo-
gactwa albo z dostatku estowet ku ztoscyam przychodzi/ taktez tej ci mili zakonni-
cy/ kedy sje nawycey wspomogli a ku panstwu przyšli poczei hardzyec/ byerac lu-
dzi w nyewola w Polssze y w Litwie a robic imi yako bydem/ zony cudze od mi-
zow brac/ to wssakto byto w tych Krzyzakow/ a zamki budowali aby sje Krolom Pol-
skim s poddanosci wmyerzyl/ s ktoremi byto trudnosci dosyc. *Wia stebate Polacy*

I Lata Panstwego 1025.



Mysko wthory na krole-
stwo Polskie o swietym Duchu
wybran w Poznanyu- thamie y
koronowan s swoya zona Ry-
sscha/ przez Ipolita Arcybiskupa
pa Gnyezniastrego. Ktorey da-
leko od oycowskich obyczajow
odstapit/ abowiem byt leniwy/
niedbaty/ zony swey wytecy sluchat y nasladowat niz
radzyec pospolitey rzeczy. A gdy cho obaczyl Bretis-
law Oldrichow syn kszaze Cieskie s kmycey dyeroki
wrodzony z Bozeny- nassa kronika pisse i nie byt z wa-
sney zony/ ale pissa Czechowye i brat snia slub. Ol-
drich mscil sje dzyada swego/ ktoremu byto w Pol-



Trzecie Ksiegę

List 239.

ssze oczy wyslupyono/ z dob wat zasze zamkow w Czechach y w Morawie/ thakye
myast/ Polaki pobit/ Wersfowce pomiczyl y tupit żywo/ ktorych na zamkach zdo-
bywat/ tak i wyse kram od Polski odpadto w Slasku y w nyemcech y w Morawie
taktez w Rusi w Prusiech. Zaczac to Polacy z zatoscyą tego wzywali/ ku krolu za-
dne chuci nye myeli y prawye go opuscili wssyey. Widzac to krol wpadl w ssale-
stwo y w nyemoc/ umart kszazca Marca lata 1034. pochowan w Poznanyu. Do
tego czasu ty krajny od Polski odpadty/ Morawa mato nye wssycka/ y cokolwyet le-
zy na t stronze rzeki Labi/ az do morza Niemieckiego/ Kassuby/ Serby/ Sast-
y wyspy morske. Pomorzany byt skarat przez Bele ktoremu byt poruczyl sprawe
woyenną. bo weyli byli do nyego trzey Krolowicy z Węgry s. Stefana wnukowie
to yest Andrzej/ Bela/ a Lawenta. dat Beli dyeroki swoye za matzonke/ yako sse
rzey stoi w kronice Węgryskiej.

I Po smierci Niemieckowey wielkie byto w-
dreczenie w Polssze z roznica rosterkow/ abowiem Polacy weyni-
ssy Syem w
Poznanyu na wyberanie krola/ nye mogli sje zgodzic/ yedni chcieli Kazimirza sy-
na Niemieckiego/ drudzy nye chcieli mowiac/ i bedzye oycowskich obyczajow y ma-
cyerzynskich nasladowat/ a tej yesseje mtode lata ma. Abowiem byta cha Krolowa
wzgardzona od wssyckich i nyepriyayata Polakom/ zwata ye plugawemi. Tej w-
rzadow nie dawata yedno swaim Niemcom/ przeto ya z ziemie wygnali. Ona milcz-
kiem nabrawssy wyse klenotow/ skarbów y pyenyedzy- ktemu dwye koronye Kroles-
wska y Krolowey/ syna s soba wzyawssy yechata do Sasi do brata Henrika Cesarza/
zatuyc sje swey lekkości na Polaki co ya zzyemye precz wygnali/ podata sje mu na
opyete- skarby y korony taktez w moc mu data. Cesarz kupit yey ptac slusny/ czym
sje mogta wychowac dobrze w Seweldzye/ a Krolowica do Wtoch poslat na nauke

gdzye tam wstapit w klasztor Klunacki. Polacy przez pana yako bte dat owce bez
dac/ nye wyedzeli co daley czynic gdi sje na pana nye mogli zgodzic. Abowiem ze
brawssy sje znornu Czechowye woyowali wssedzye w wielkiey Polssze/ Koscyot w-
Gnyeznye zupili. Pissa tak/ i za czterzy kroc stho tyssac skarbów wynyeli z Gnyez-
zna. Yako Arcybiskupa Gaudenciusa y pyaci bracyey pobitych mniayac by swoye
tego Woycecha wzyli- bo taktez ich groby byty chedogo oprawoyone/ y do Pragi
przynyeli. Aczkolwyet starzy Kronikarze pissa/ i tam Czechy w Gnyeznye wielkie
nyemocy popadaty/ nye stoi przed sje za nasse. Z druga strone Rus s Pyecynigi wo-
yowali/ Prusowye taktez. Polacy widzac i ze wssyckich stron zle/ wyprawili posly
z wielkymi dary po Krolowica dyedzica swego Kazimirza Niemieckiego syna gdzie-
by go nalegli. Napirwey yechali poslowye do Brunswiga do Krolowey Risse/ ktore-
rey profili aby im powyedyata o synie- cheac go zas pocziwye przyyac na swe pan-
stwo. Rzekta i go yuz nye mozece myec/ bo zostat kaptanem w Klunaku. A gdy
do Klunaku do Wtoch yechali/ nalegli go w kapiet/ ktorego s ptaczem profili aby
na oycowskie myysce przysiedt do Polski. Taktez Opata profili dawssy mu wielkie
dary aby go s kapiet wolno wypuscit. Opat rzekt wssycko weyni- yessi od Papeza
bedzye myat dozwole nye/ bo yuz yest diakonem/ nye mam ya tey mocy abym go ya
mogt swyckim weynic. Styszac to yechali prosto do Ryma/ tam Papezowi da-
ssy dary profili go aby im dyedzica s klasztoru kazat wypuscic na Krolestwo swe.

Papez Benedikt dyerowati zlitowat sje nad nimi dopuscit im tego/ wstawissy im
pokute na wssycki Polaki za wint i pana swego przyrodzonego wygnali/ pyenyadz
od kazdey osoby dawac do Ryma co zowa swyetopetrze/ wthore wtofy strzydz-
trzyce na swieto wielkie zawiyac gtowe byatym cyentim suknem yako stotam. Pod-
yeli sje tego poslowye/ yechali do Klunaku z listi Papezskimi/ wzyeli Kazimirza s
klasztora/ yechali snim prosto do Seweldu do matki Krolowey Risse/ aczkolwyet
mu dlugo mac bronita do Polski yechac/ wssakje na ostatek wrocita mu korony o-
bye/ y wyprawita pocziwye z wielkim kossiem do Polski/ s pomoca Henrika Cesa-
rza. Ktorey przyjecha wssy do Polski/ byt przyet od wssyckich z radoscy. Ten byt na-
pirwssy krol w Polssze ktorey pisimo Laciniskie wmyat.

I Lata ob narodzenya Panstwego 1041.

Vv iij

Kazimirz

G Krolestwo Polskim



Rozimierz pierwy s klasztor
ra wiaty byt koronowan na kro
lestwo Polskie w Gnieznie od
wssch zadosciwoye/ tba. korona
kthora s soba przyniosl/ przez
Stefana Arcybiskupa Gnyez
zmeskiego. Dali mu tez za zone
Maria siostrę Naroslawa ksia
zcyja Ruskiego a coze Włodzimierzowe z Anny Grec
kich Cesarzow siostry/ po ktorey wyiat wyetki posag/
a on tez wrocił Naroslawowi szurzemu zamki wssycki
kthore byt pobrat dzyad yego Chabri pod nimi. Ma
ria zóna yego opusciwssy Greci sposob wyary kzcila
sye z nowu w Krakowye/ a inye me wyeta Dobro
gnyewa/ a potym w Gnieznie koronowana.



Bedac krolew Kazimierz sposobnym/ myslit yakoby sam syebye y poddane w zymie
swey dobrze sprawowat a w pokoyu zachowat. T apirwey rozboyce wnetrzne poiz
mat y rozmaiteci mekami potracit/ takiez y ty co od krolestwa odstepowali/ Cesarza
o pomoc prosił przeciw Bretislawowi Czeskiemu. Cesarz poslat do Bretislawa aby
do Polski wrocił rzeczy koscielne co pobrat. Snyat sye stego Bretislawa. Cesarz po
slat przeciw yemu woysko swe/ kthore porazili Czechowye na lesze myedy gorami/
wssakie potym przypedzit go ktemu Cesarz i mu musyat otdowac. Byt zachowan
w pokoyu Kazimierz od inych stron/ tylko wyrwat sye na Maslaus Mazowieckie
kshaze s Prusy a s Pyecynigi (narod Pyecingow wta sny yest Litwa/ yedno tez mie
li miedzy soba matk roznosc w mowye yako my z Rusya/ a myestkali na podlasiu
gdzye dzis Drohiczyn.) Kazimierz tez zebra wssy sye przeciw yemu z Rusya/ z Tyem
cy/ a s Polaki/ potkali sye nad Wisla blisko Plocka/ tam dlugo trwata walka/ na
ostatku porazon Maslaus az ledwa vcekt/ Plocka zymya przysta do krolestwa
Polskiego. A od tego czasu ten tam tray przezwan Mazowiecem od Maslawa/ i
byt kseretny/ okrutny/ a omylny w slowye. Drugi raz sye zebrał Maslaus na Krola
sry misz ludzmi/ Kazimierz nyyako watpit/ bo tak na pretce nyye mogt nyye
ludzi z Tyemec ani z Rusi/ wssakie przez obywatynye nyyakie Kazimierz pekutit
sye on z matym ludem/ porazit Maslawa az vcekt do Prus/ tam go Prusowye v
meczili/ na ostatku obye sili mowiac/ brates sye na wysokye myeyce/ wysoko badz.

Maslaus.

Maslaus =
byskon.
Kazimierzowi
synowye.

Przez nyematy czas pokoy mayac Kazimierz/ vmart latha 1058. pochowan w
Poznanu. Zostawit po sobye trzech synow/ Boleslawa starszego/ Wladyslawa/ y
Myskwa/ a coze Swatocne.

Klasztor na Tyńcu zalozyt ten Kazimierz tego zakonu s. Benedikta/ w ktory byt
wskapit w Klunyaku/ dawssy do nyego sto wsi/ gdzye tham napirwey byt Opatem
Naron rodem s Franciey/ cztowek wyetkego wojenya. Tego to Naronu sprawa
kadi Opát Tyniecki yest Kanonikym ustawionym Krakowskim.

Tej zalozyt takow Klasztor nad Odra w Slasku w Lubusiu. Wyle inych ko
scyotow zalozyt y nadat ten krol.

Maroslav Ruskie kshaze rozzerzajac panstwa swoye y slaw
we- poslat syna starszego Włodzimierza do Konstantinopola woda z rowe
kim woyskiem/ ale i wyatr w ten czas porostat/ przeto mu okrety na morzu
rospedzit y portuelt. Cesarz Carzigrocki dowyedyawssy sye poslat za nimi/ s ktolemi
musyli sye bic a bitwa Grekow pozbyli i ich daley nyye gonili. To tak Ruska kronia
ka powyada. Ale Sigibertus Kronikarz inacies pisse/ i wyedzac i Cesarz myat co
czynic s Saraceny/ wtargneli mu w zymie Rusowye. Ale Cesarz wyedzac o nich/
poslat przeciwko im takie mistrze/ ktorzy/ s sinota/ s sarkta/ przyprawiwssy ogien po
palili im okrety y porazili. Baczac sye yuz zestego w lecyech Maroslav/ wpminat sy
ny/ aby kazdi na swey czesci przestit/ rozdzieliwssy ye z i ywota tym obycajem/ za
slawowi starszemu Kiyow/ Swatoslawowi Czernychow/ Wsswoldowi Perea
slaw/

Kiyow.
Czernychow
Pereaslav.

Trzeche Kshygi

List 240.

slaw/ Zreorowi Włodzimierz/ Wecezlawowi Smoleńsko/ potym vmart maaac wye
ku lat 76. pochowan w Kosciyle s. Zofiey w Kiyowye/ ktory on zbudowat. Richto
tez po nim dwa synowye pomarli Zreor a Wecezlaw.

Lata od narodzenya Pana Kristusa 1058.



Boleslaw smyaly wezwany z dobrego serca a swo
bodi/ bedac starszym z bracye ktemu godnym/ wybran y ko
ronowan na krolestwo Polskie w Gnieznie z radoscya pospo
litego ludu przy macierzy Dobrognyewye/ przez biskupy Aa
rona Krakowskiego/ a Stefana Gnieznieńskiego/ y przy
nych Biskupych/ przeciw ktoemu napirwey Wracislaw Cie
ski krol pirowssy woysko zebrał/ gniwajac sye o to/ i brata ye



Naromira duchownego vczynit swieckim/ gdi do nyye
go byt zbiegiem/ boyac sye aby go na yego myeyce me
wsadit/ wtargnat do Slaska. Boleslaw dowiedzya
wssy sye cysgnat przeciw yemu z woyskiem swoim.
Wracislaw nyye czekajac go vcekt ponyyetawssy pi
ene wozy. Boleslaw cysgnat po nim puszczossac mu
zyemye/ nabrawssy sye wrocił sye s koryscya do domu.
Na drugi rok zebrał sye lepyey/ cysgnat do Czech/ a
le Wracislaw vchodit go yednanim/ y wyiat za zone
siostrę Boleslawowe imyenyam Swatocne/ Czech
wie zowa Swatawarz. Upokoiwssy sye s Czechy Pru
sowye zasye obrocił sye na zbudowawssy Grodek za
mek czynili skodi w krolewskich zymyach. Zebrał sye
Boleslaw przeciw im/ Prusy porazit nad rzeka Osa/
ale zamku dobyc nyye mogt/ takiez Pomoriska zymys
im zasye wydart co byli wzyeli/ y myat sumi wyecny

pokoy. Bela krolewic Węgierski tego czasu do krola Boleslawa vcekt s
ptaczem prosiac o pomoc/ aby mu dopomogt przeciw bratni Andrzejowi krolowi
Węgierskiemu/ abowymitno brata syna chcyat koronowac/ zwatassa dzycey w
ssesci lecyech Salomona. Boleslaw obyeat mu cho vczynic/ cysgnat do Węgry z
woyskiem/ tam sye woyska seya gnety w Tys rzeki. Myat po sobye Andrzej Cesarza
henrika/ Czechy y Tyemce. Widzac Węgry moc y sprawe Boleslawowe przysta
li do nyego przeciw Tyemcom/ tam Andrzej porazon z Tyemcy y s Czechy/ vcekt
Andrzej/ zabit na lesze nyye wiedzye od kogo. Boleslaw samie vprosił ni kttore We
gry y Morawce w Bele aby im dat pokoy. Potym Bela w Bitahrodzie koronowan
a krola z wyetkimi dzyekami odprawit. Boleslaw przyechawssy z Węgry na znał
zwycystwa klasztor w Mogilnye zalozyt s. Benedikta/ w ktorym yego ocyec byt. Boleslaw sye
Potym Boleslaw poyat za matzonke Wsleslawe yedina dzyedzie kshazath Rus ozenit.
stich/ po ktorey na sprawyedliwy przypady Ruskie zymye. A thak vmyslit Rus
stich kram dostac poki yego dzyad Chabri granice zelazne zalozyt. Myat krol Bo
leslaw trzech zbyegow v syebye/ Bele z Węgry/ tego wsadit na krolestwo yekom
pisat/ Naromira s Czech/ ktorego darowawssy zostawit Praskim biskupem/ Zaslawa
wyat kshaze Kiyowskie/ ktorego byt wypedzit brat Wsleslaw. A thak zebra wssy sye
cysgnat ku Kiyowu z Zaslawem. Wsleslaw dowyedyat sye i krol Boleslaw cys
gnye z ludem ku Kiyowu/ vcekt ze wssyctimi swemi na Potocko. A tak Boleslaw
wzyat Kiyow przez syna Zaslawowego ktory sye tam byt wkradt y pusit Bolesla
wa z Zaslawem. Zimowat tam Boleslaw roztozywssy po myasteczkach Rierstwo.
Gonit brata Zaslawa do Potocka/ ale daley vcekt/ wzyat Potocko Zaslawa pod bra
tem/ a dat synowi Mscislawowi. Na drugi rok Boleslaw wycysgnat s Kiyowa
Rus przed nim pirchata az chcyli do Greciey vcektac. Za yednym zayazdem Prze
mysl oblegt/ poddat sye mu myasta y wsi okoliczne/ ale ku zamku nyye mogt nyye
przystipu/ bo na ten czas wylat byt Wyar y San rzeki/ wssakie potym pod vmowa

Bela.

Boleslaw sye
ozenit.

Zbyegowye.
trzy.

Wv tii poddat

O Polskim Krolestwie

poddal sie y zamek tamze tez zimowat az przyechali danego poslowe y Węgier
od Bele drugiego syna nyeboszeyska drugyego Bele/ktorego dom zabit gdi upadł
we wsi Demes i s Cesarz henrik zasie stawi na krolestwo zycya Salomona/ a nas
bez pochyby za nyeyczliwoscya potraci. Krol Boleslaw prosto od Przemysla cya
gnat do Węgier przez gori/ktory przyechawssy postanowit miedzy imi i s kazdi na
swym przestat/to yest i s Salomon krolew koronowanym zostal/ a synowye nyebos
szeyska Bele trzeciey czesc krolestwa dzyerzeli/ obye stronye przyyiti za wdzyecine/ y
darowali znamyenicye krola Boleslawa. Krol Boleslaw z Węgier zasie prosth
cyagnat do Rusi/ abowiem przyyiti mu nowiny i s zasie Ruskie A szajeta Czerne
yowstye wypedyty Zaslawa y s syny s Riwowa. Przycyagnat do Luckey zymyey/
wzyat Chetm/ Wtodzimierz y wssytek Wotyń. Zasie lata 1074. prosth do Riw
wa cyagnat/ przeciw ktoremu zebiat sie Swatoslaw z wyelkim ludem/ cyagnat
za nim do Riwowa. Krol Boleslaw wywyedzayat sie o nim dobrze/ wystroit sie przes
ciw yemu/ potkali sie mocnye/ poczat vff yeden Krolewski pirzchac Ruski/ czyniac
Rusi dobrze serce a Polakom zte. Boleslaw obaczysy rozwyodt sie z butawa a
krzyknat na nye/ az wssytki Rus postapita na zad/ porazit tam wssytki moc Rus
ka/ tak dobrowolnye sie mu wssyscy w moc dawali. A gdi zasie do Riwowa w yez
dnt/ cyat w forte ztota/ w ktorey blache zelazna przecyat/ aby celowat swego dzya
da Boleslawa Chabrego. Tam przykazat swemu Ricerstwu aby za dnych gwat
tow w mysce nye czynili/ ani koseyotow tupili/ przeto dobrowolnye przeciw yemu
wychodzili ze wssad z dary wyelkimi/ tak samego yako Ricerstwo yego daruyac.
Ustawit skarssym na Riwowe Zaslawa/ baczac isby go on sam nye obront/ mys
skat tam Boleslaw przez nyematy czas/ az sie yat roskossy/ opilstwa/ myslstwa/ go
dowanya/ mitowanya/ s pokoya/ y inych rzeczy Ricerstwu rzecjam skodzacych/ abo
wym byt wzyat Kristine zont Mscislawowi/ s ktora myeskat yawnye/ a ktemu w
pokoiwssy krolestwa/ Ricerstwa od syebye pusciť nye cheyat. Kthorzy yuz sedm lat
nye widali jon swych ani dzyatek. A chak mleczyem drudzzy z woyska wyezdali/ ba
czac i s potrzeby nye byto/ a yuz drugich zony spoymowaty byty mize ine/ drugye sie
tez tak spodyty. Przyechat z gnyewem Boleslaw do Polski/ karat ty kthorzy swa
wola od nyego zychali/ yedny przez myecz drugye na czi. A zontam ktore przez me
zow dzyeci myaty kazat nosy y persi obrzynac/ a drugim do pyersi sejenyeta przysla
dzac/ a klacze albo swyerzepe na kthora ku potrzebye wysadat przeciw swemu nye
pryyacelowi/ kazat wodzie okoto ryntu pod dekym ztotog toworwym wożnemu ro
skazawssy wotac/ i s ta konika mac ktora wssedzyc ku potrzebye semna bywata/ go
dnyeyssa yest tego ztotog towu/ ni ty nyewyasti/ ktore opuściwssy wstid y zakon Bo
ski wystapity przeciw bogu y przeciw zakonowi yego/ nie czekayac meżow swych/ k
ry za nye y za wssytki gardta swe zastawyal/ dzyeci znabywaty z insemi. Nie chciat
go stego karac Arcybiskup ktory byt powinyeyssy/ ale Scanslaw biskup Krakowa
ski/ acz byt nowo wstapit po Lampercye na ten stolec/ ten go stego vponinat/ aby
przesat od takyego okrucyestwa/ a zont Kristine aby Mscislawowi meżowi yey
wrociť. A gdy nye cheyat zaklat go biskup/ missey y inych swya thosci zapowedyat
mu koseyelnich. Boleslaw sie rozgniewat/ yako pissa/ podwiadt na n pirwey potom
ki nyeboszeyska Pyotravin/ ktory przed thym skarzyli przed krolew na biskupa/ i s
dzyerzat ich bliskosc Pyotravin. Krol zebrawssy Asesoru syadt snimi na tym sadzyc
w polu pod namyorthem myedzy Solcem a Pyotravinem nad Wisla/ wysluchat
skargi ich/ Stanslawa biskupa ktemu przyzwawssy. Biskupa pytano ktorym pra
wem dzyerzy to imyenne. Powyedat i s kupit y nyeboszeyska Pyotravin. Ale stro
na odpyerata. Biskup sobye wzyat do czwartego dnya na pewne swyadectwo/ a w
tych ceterzech dnyach (yako w Leyendze pissa) kazat polciť wssytkyemu duchow
yeyssiu y modlitwy czyniť ku Panu Bogu/ potym wssedt do koseyot s. Toma
ssa w Pyotravinie/ kazat odkricť grob Pyotravinow/ ktnat go lasta biskupa a re
ke mu podat y rzekt: Winye oyc y syna y ducha swyethego Pyetrze wstaiť/ a rzec
sprawiedliwa zeznay/ y przywyodt go do sadu/ tam zeznat i s od biskupa wzyat za
pekna zaplate za Pyotravin/ wnet wzyat possessia. Ryedie tho tak byto/ wyelkec
to rzeczy byty/ nye mogto to byť bez strachu/ zwta sscza tym ktory na sadzyc sie dzye
li/

Trzecie Ksęgi

Lit 241,



li. Potym gdi krolowi zapowedyat swya
tosci tocielne/ Biskup ssedt na statke do s.
Michata. Krol dowyedyawssy sie o nim/
kazat go tym ktorych to bliskosc dzyerzat/
s koseyot wywyc a zabit. Ktorzy gdy te
go nye cheyli sami wezyniť/ ssedt snimi sam
a tam go zabili. Kromkarze Polssiey pisa
i s tych herbow byli co go zabili Serzemye Swyety Ser
nyowye/ Rastrebsey y Szerenyawcy. Dzya nillaw zabit.
to sie lata 1079. Papyez poslat interdite
do Polski/ i s dtugo byty koseyelnie swyato
sci zapowedyane. Rusyt ten grzech krola
Boleslawa/ zychat pieci wzyawssy s so
ba syna Mscislawa/ y wstapit do yednego
klastora w koricanskich gorach blisko Wil
latu/ nye obyanayac nikomu shanu ani
wystepku swyego/ sluzyt do smyeri zakon
nikom wssytkim/ a po smyeri nalezi testas
ment ye reki pisany/ i s byt krol Polski Bo
leslaw. Tamze y dzis Epitaphium/ to yest
napis/ na grobye yesth. Wyelec nyepotrzes
bnych rzeczy o tym krolu pisali drudzzy/ po
wyadzac yako go psi zjedli/ albo ofsalat wyeelssy do Węgier/ co nye mogto byť.
Pisali Węgrowye wssytki ine zbyeg/ y ine rownyeyssie rzeczy/ a o tym nie nye pisali.
bo nye tam sie byt obrociť w takich przygodach/ chak kazdi yedzyc gdzycy go nye
znano. Tu przypuszczam na rozladek kazdemu y rozumyec o tym krolu/ yako
go Pan Bog raczyt sprawowac/ dawssy mu ssczescya dosyc/ y wssytkyego czego
mu byta potrzeba na sprawach Ricerstich. Srogosc mu tu nasse kromki przypisua
bez ktorey iadny Monarcha waleczny byť nye moze/ yako pissa: Mars duro milite
gaudet. Popecliwosc abo zapalenie to trudno przyrodeniu cziemu odyac. A tak
kro baczyť chce/ i s ty cziay takyego krola potrzebowały/ gdi po Chabrym wyelki w
padet thak korona wzyeta byta/ bo Rzymirz nye dtugo byt żyw/ a by go byt Pan
Bog ra ten czas nye dat/ snadz bysiny byli w nyewoli albo v Rusi/ yako oni v nas/
albo v inych graniecznych panow/ ponycwaz tur byto przed tym wyelkye zamysellanie.

Lata od narodzenya Paskiego 1082.



Radslaw German po bratye swoim Bolesla
we zsthat krolew Polskim/ ale prze bracti wezynet nye byt
na nye pomazan/ poslat Lamperta biskupa Krakowskego
do oycy Papyez aby w Polssie przesat interdite/ tho yest
wyelka klacwa na koseyot/ wezynit to Papyez na prozbe obu.
Wzyat za matlonke Herman Rudithi core krola Czeskego
Wratislawa/ s kthora gdi pothomstwa zadnego nye mogt
myec/ s poradi Lamperta biskupa ofsarowat s. Egidyemu do Wremyec w klasto
rze s. Benedikta blisko rzeki Rodanu/ dzyecye vlawssy s sczyrego ztotu/ y inych kle
notow od peret dosyc. Tam w tym klastorze (yako nassy napisali) mnissy wdali se
na modlitwy rozmaite y z Opatem ku panu Bogu/ aby raczyt dac potomstwo kro
lowi Polssiemu. A obwarowano yesth przez yednego mnicha/ i s yuz Pan Bog raczyt
pocwessyc krola Polsskego w potomstwie. Poslowye przyechali do krola s klasto
ra onego/ ano sie tak sstato i s Ruditha wrodzita sena imyenyem Boleslawa Rzymo
ustego/ od kzywch yst przewanego. Wnet krol kazat postawic koseyot s. Egi
dziemu pod zamkiem w Krakowie. Zatojyt tez klastor w Rodawie/ y inych koseio
tow dosyc nazaktadat s. Egidyemu/ yako w Zborowye/ w Rzymie/ w Griebotto
wye/ w Czernichowye. Dat tez Kapitulę Krakowske y Grabstwo Chrebstye/ k
re dzis

O Krolestwie Polskim

Pabianice.

re dzis zowa Pabianice w Siradzkiej ziemi. Rysa-
znice tu Tymiechemu Opactwu przytaczyl y wyele-
mych wsi oddalil krolestwa a tu duchownym przyta-
czyt. Richto potym krolowa Rudita vmarta/ poyat
wchora zone Hermana Dofonia albo Dofia wdowe po
krolu Weyerstym Salomonye/ Cesarza Henrika iij.
siostry/ s ktora myat potym trzy dzywki. Wzient tej
y synowca Myeska/co go byt s soba ocyec Boleslaw
wzyat/ ale go byt richto wroci/ dat mu za zone Lu-
dora siostry Rysazeyu Rysowskyego/ ale rychto v-
mart/ a zatym Rus odstapita od posluszenstwa krolu
low Polskich/ Prusowye takze y Pomorzanye/ prze-
ciw ktorim Herman zebrał woysko/ porazil je y za-
mel Nakt obegnac/ ale chám przez nieopatrznosc
skode popadl przez ogyen/ abowiem w nocy z zamku
skradli sye do nich/ oboz zapalili/ musyli odstępić. Na lato zebrał sye ostrozyney na
nye/ ale sami przewychali dobrowolnye sye poddali Prusowye y Pomorzanye.
Bretislaw syn Wratislawow Czesky ksyaze/ baczac iz krol s soba myat co czynic/
wtargnat mu do zyemye/ myedzy Elb albo Labi rzeka a myedzy Oder/ czyniac
mu skodi wyelkye. Krol Herman bedac chory wyprawil przeciw yemu Syecyechu
Woyewode Krakowskyego/ s ktorym sye tez napart krol mtody Boleslaw/ yedno
dzywyec lat mayac/ ktorogo ocyec nye chcyat dtugo poslac/ rozwodzac mu yego
mtodi wyk. Nye mogt mu tak rostropnye rozwodzie jako on rostropnyey odpowye
dat mowiac/ gdzye gtowa panska yest/ chám kazdi poddany czuye moc y serce sye
mu naprawya. Gdi mu tego nye mogt zabronic ychat s Syecyechem/ woyowali
Morawe/ przyšli s korzyscy do domu. Tam sye w tym dzyecyeyu za razem ukazal
ta wyelka czuynosc w Ricerstich rzeczach/ abowiem sam na straz przy drugich yez-
dzat/ na jadney poscyeli lezeć nye chcyat dla zaspány/ picyem y yedzenim prostym
sye chowal/ zbroye s syebye we dnye y w nocy nye stadat/ obaczayac wssytki wrzedy
Ricerstye zarazem wzyat w nye sposob y zwyczaj. Nabravssy plonu y ludzi w Mo-
rawye/ kilko kroc przyšli do domu bez skodi. Osadzal brancy zyemye Polska Boles-
law/ ktorzy syali y ozali po wsiach pustich. Przysty nowiny drugie Wladislaw
wowi/ iz Pomorzanye Myedzirzec na granicy Sasyey wysyli przez zdraze/ y wyele
wognali korzysci. Krol mtodi Boleslaw prosit oycá s ptacjem aby mu dat ludzi co
richley dostawac zasie zamku Myedzirzecza. Wladislaw ocyec dzimuyac sye yego
czuynosci w mtodich lecyech/ poruczyl mu osobno yeden vfyec ludzi z nyektorem pa-
ny/ a drugie Syecyechowi Hetmanowi sprawowac jako zwirzhnyemu. Ktorzy gdi
oblegli Myedzirzec/ sturmowali dosyc dobrze k nyemu/ ale mu nye mogli nic wezy-
mic/ bo w twárdim myeyscu lezat. Syecyech chcyat odstępić widzac iz na nye cislali
chlebem y mescm/ nadzyerwacye sye tam wyele zywnosci. Ale Boleslaw we dwuna-
scie lecyech bedac powyedzial tak/ wyerzcye mi pewnye iz ci ludzye zywnosci nie ma-
ya/ a nas chytrze zbyc chca/ a tak polezimy yessce/ y kazat Boleslaw przeciw ich chy-
trosci kila domow czynic okoto zamku y pobiyac gontami/ jako tam drzewa dosyc/
dawayac znac iz tam chca zimowac. Baczac to Pomorzanye poslali z wyelkimi da-
ry do krolewica podawayac zamek y wssytko co yesth na nim/ zachowawssy thylko
zdrowya swoye. Krolewic przyrzekl im to uczynic/ y takie sye ostato/ nagrodzita sye
im wssytká vtrata przez rostropnosc krola mtodego Boleslawa.



Czuynosc w
duynosci into
dey.

Wladislaw krol mitosciwy rzezon/ myat thez syna drugyego Zbignyewa/ ale
nye z wlasney zony/ przeto go byt dat ocyec na nauke do Niemiec aby byt duchow-
nym/ ktorzy potym dla wstydu wstapil do klasztoru. Wladislaw krol Cieski nye
wyedzac jako Polakom zaskodzie/ radzil thym Polakom ktorzy byli wywodami od
Syecyechu Hetmana prze nyektory wstępek/ a ci byli zaslili do Ciesch/ aby sobye in-
go krola obrali/ to wess Zbignyewa s klasztoru/ ktorzy uczynili tak mayac s soba kres-
mu pomoc od Cieskyego krola y od Pomorzan. Przycygnat Zbignyew z wyelkim
ludem do Kuyaw/ tam k nyemu przystali Prusowye y Pomorzanye/ pocislili krolero
sye zyemie

Trzecie Księgi

List 242

Sye zyemye brac y posadac. Przeciw ktorym krol Wladislaw ocyec z woyskiem przy-
cygnat/ porazil ich woysko wssytko nad yezyorem Goplem/ y Zbignyewa syna pora-
mat y wladzil do wyzeyenya/ wssatke na prozbe Arcybiskupa Gnyeznyestkye Mar-
cina y na inych panow/ wypuszez: ktorzy wzyawssy towarzystwo z bratem Bolesla-
wem jatowali sye na Syecyechu Hetmana we Wroclawu na Seymye/ iz sye zle-
zachowuye Slachey y wssiemu Ricerstwu/ czci imyenia odeymuye y z zyemye wypa-
dza/ czyniac sye drugim krolom wssytko sobye przywlastcja. Vmyekzon Wladis-
law skargami od synow swych y inych panow/ wywotal Syecyechu z zyemye Woye Syecyech wy-
wode Krakowskyego/ ktorzy zychawssy do Rusi/ przeprawil potym myerzyczke y wolan-
krola/ y byt w tasce zasie/ ale nye wtadat tak wyele jako pirwey.

Rata 1089, Przeniesienie s. Stanislawu s. Skalki Koscyotá s.

Michata na zamek Krakowski do Koscyotá s. Wacslawa/ przez biskupa Lamperta
namyastka yego/ dzyesacy rok od zabicia/ a tho sye stalo przez obymyenne yedney
nyewyasty Swetoslawy/ tak jako nassy pissa/ iz sye yey w zachwyceny bedac/ wka-
zat s. Stanislaw/ y myat mssa przed nym/ a roskazat yey aby stla do biskupa a powie-
dzyata co widzyata y co yey roskazat/ aby cyato moye s tych katow nyepocesznych na
zamek Krakowski przynosi. Wwyerzyl biskup nyewyescyey/ y s kanoniki wysli s pro-
cesyami czyniac pocziwosc cyatu yego na skalki do Kazimirza/ y przyniesli cyato
swyete s skalki na zamek.

Tego czasu Wasitko Koscislawic ksyaze Ruskye/ gdi Boleslaw smyaty s Polsti
wyychat/ wtargnat w zyemye Polska y uczynil wyelka skode s Potowcy/ ktore tu
pomocy wzyat/ ludzi wyele s plonem wygnali/ y zamkow popalili/ wssatke w krol-
tim czasye sami myedzy soba s Potowcy wyelkye walki wyedli/ abowiem Potowcy
wpominali sye dani w Swatopetka ksyazeyu Rysowskyego/ ktora yego ocyec Wsse
wold dawat. Swatopetk roznymat sye na posly dat ye do wyzeyenya/ dla czego
roznymat sye Potowcy woyowali okrutnye Ruskye zyemye. Wznat sye Swatho-
petk iz zle wdzyat gdi posly posadzat/ puscit ye dobrowolnye darowawssy/ y po-
ya w Potowcow ssukat/ ale nye otrzymat. A tak prosit Swatopetk drugich ksyazat
o pomoc Rascislawa y Wtodzimirza/ ktorzy osukawssy go o posly zatrzymane/ nad
zachowaneye wssch panow na swoyce/ cyagneli snim przeciw Potowcom/ ale pora-
zeni haniebnie/ gdzye Koscislaw wtonat vcyekacye w rzece Stuchnye/ pochowan y
swyetej Dofey w Rysowye. Potowcy dobywssy zamku Torcz cyagneli ku Rysowu/
przeciw ktorym znou sye zebrał Swatopetk/ powtore porazon. Widzac iz zle/ zgo
di snimi ssukayac poyat za matzonke dzywke Thworkana ksyazeyu Potowcow/
wssatke y stad potoy nye mogt byc. Abowiem Oledh ksyaze Starodubsky/ na po-
moc wzyawssy Potowce/ woyowat Czernychowstka wlosc/ tak iz mu postapit stego
pansstwa Wtodzimirza/ a sam ssedt na Pereaslaw. Ale y tam go Potowcy namaca-
li/ musyat im dan postępic/ a syna Swatoslawa w zakladzyc dac. Ktory syn w ma-
tey strazy bedac/ pobit ksyazeta Potowecyey Ritanu y Jtlara/ y vcyekt do oycá.
Wtodzimirz s Swatopetkem/ ostatki (zebrawssy sye do ich obozu) pobili y pobrali
Potowcom. Na drugi rok nye przestali Potowcy walczyt/ ale wzyawssy sobye na
pomoc Prusow woyowali Ruskye zyemye. Zebrał sye na nye Swatopetk z Wtodzi-
mirzem/ porazili ye/ tam zabili Tworkana y Maniaka ksyazeta Potowcow y s syny
ich. Znou sye zebrał Potowcy przyšli bez wyesci pod Rysow/ mato go nye wysli/
gdzye nabrali barzo wyele plonow y ludzi/ przyšli do domu s korzyscy. Rysazetha
Ruskye wdzyataty Syem w Rysowye aby sye oparli Potowcom. Ale Oledh ksyaze
Starodubsky nye chcyat snimi byt/ przeto nyechayac Potowcow Oledha obegnali
na Starodubye/ ktory vcyekt az do Rzezanstkey zyemye/ wssatke go zasie braterskim
wpominanyem k sobye przywyedli: z nou radzili jakoby sye Potowcom odbyli wezy-
niwssy Syem. Ale Swatopetk Rysowskye ksyaze z Dawidem Treowicem poima-
wssy Wasitka Koscislawica ocyi mu wtupili. Dla czego drugie ksyazeta zebra-
ssy sye na nye o ten uczynit/ wypusceli Wasitka slepego/ ktora wine wtkadat Da-
wid na Swatopetka. Swatopetk zebrał sye na chcyat go dosthac na Wtodzimi-
rzu/ ale Dawid vcyekt do Polsti/ krola Boleslawa zadayac o pomoc przeciw Swa-
topetkowi, Krol chcyat ye poyednac ale nye mogt. Przeciw Swathopetkowi zasie
zebrali

Zbignyew po
iman.

Swyethosla
wa.

Swatopetk
Tworkan
Oledh.

Ritan zabie
Jtlar zabie.

O Polskim Krolestwie

zebrali sje Wasitko z Worodoiem bratem/ porażili go/ ktorzy poslat o pomoc syna
 Raroslawa do Kolomana Krola Węgierskiego. Który gdi przyezagnat do Rusi
 w osmi tysiecy ludzi/ potozyl sje między rzekami Wyarem a Sanem- obległ zamek
 Przemyśl na gorze- na który był Wolodor Książę wcekt. Lanka Książęna Przemy
 ska wysła przeciw yemu prosiac o tase/ aby ya od obleżenia wyswobodzil. Krol
 Koloman bedac sporny/ chromy/ pchnat ya noga od sjebye mowiac/ iż nje slusna
 rzecz Krolom okoto Ricerstich rzeczy z nyewyastami sje obyerać/ odesta smutna.
 Dawid gdi nje mogt pomocy odzyerzeć v Krola Polskiego/ przyechat do Rusi/ na
 lazt Boniata z Murkocem Książetą Potowcow z gotowemi ludźmi w Rusi/ dat im
 pyenyedzy przeciw Krolowi Węgierskiemu/ przysli porażili Krola Węgierskiego z
 ludem yego/ przez wioske Ktoza przed tym wczynit: siedt był do lasa Boniat- zawyt
 yako wilk/ ozwali sje mu drudzy wilcy s takimie gtosem. Stey wioski Boniat pe
 wien bedac wygraney bitwy/ uderzyl na oboz Krolewski w nocy/ porażit y pobit Wa
 gri a Korzysc wyelka wyzał. Pissa Węgrzy w swej Kronicie/ iż nje był nigdi hanye
 bnyey ja dny Krol Węgierski porażon yako w ten czas/ bo ledwa za czerzy nyedzye
 Krol do domu przez gori przysiedt.

O Polowcach.



Słowcy byli waleczni ludzcy/ wyrodkowcy od
 Gortow- yako y Prujowcy albo Litwa/ historkowcy ye zo
 wa Lepidi. Ci też byli przychodniowie do tych krajin gdzye dus
 Thatarowcy nad morzem Pontskim- yako Mankop/ Krem
 Przetop/ a w tych myescach bedac wyelke skodi posthron
 nym ludzjom czynili. Przechod od Rusi wezwani sa Potowcy
 od plonu/ bo Rus plon potonem zowye. Albo też od toworow/
 bo sje plony cudzemi albo jwizem towyonym jywili obycia
 yem Thatarstym/ Węgrzy ye zowa Chumi/ i sje z Rusia pokumali/ bo po Rusku
 kum kmotr. Przeto aczkolwyk z Rusia walczyli/ a wżdi im pomoc dawali przeciw
 Tatarom/ wssakze nje mogli sje im oprzeć- wyparli ye Thatarowcy/ aż do Węger
 wcektli/ a tam sja pokrzyli drudzy/ a drudzy sje w Tatarzy a w Turki obrócili. Ostat
 ki ich były na zamku Mankopcy gdzye dzis Tatarowcy- ale od Turkow nje dawno
 pobrani za Cesarza Bajzeta Tureckiego Lata 1486.

¶ Lata od narodzenia Pana Krystusa 1103.



Bolesław Krzywousty syn Hermanow/ wybran
 na Krolestwo Polskie po swego oycy sinyerci z radošcy po spo
 litego ludu. Wzyl sobye za matronke Zbislawe cote Swa
 topotka Ruskiego Książcy. Powstat przeciw yemu napiro
 wey brat Zbigniew Który był mnichem/ z zardosci panowa
 nia/ podburzyl nań Krola Borzywoja Cieskiego/ y Swatoha
 ptuga Morawskiego Książetą. Ale gdi vyechali z ludem/ by
 ta wyelka roznica między imi/ abowym pospoliti lud powstat na Książetą i leda o
 przyciynie ludzi ku wratom przywodza/ a tak sje wrocili do domow. Dowyedyat sie
 tego Bolesław/ pomscit sje nad Morawczyki y nad Swatopotkyem znamyenicye/
 przez Hermana Zbislawa/ Który Swatopotuga porażit/ y plonu z ludem wyele wy
 gnat. Znowu sje wezbral Bolesław swa osoba do Morawy/ Ktoza przechodzil yako
 cheyat/ zadny sje mu nje opart- abowym przed tym myeli za swe od Zbislawa/ Kro
 remu tam reke wcyto yedne/ a druga zabil swego winowayce/ dat mu stora wdzia
 tacz Krol Bolesław. Drugi raz Bolesław wezbral sje do Morawy y Czech/ cheac
 Sobyeslawu zbyeć na Krolestwo Cieskie wśadzić/ tam przechodzac zyemye nyepzy
 yac yelka/ za sja dżili sje nań Czechowie w ośa sijn myesce nad rzeka/ y uderzyli nań
 Obro

Trzece Ksęgi

List 243.



Obroćit sje na nie Bolesław zabil iednego smich przed
 soba/ drugyego zbodt przednim Derffnyat podezassy
 yego a Kony- wczynili serce dobre drugim/ rozprowyli
 wssycki Czechy/ wssakze byli zbici nyektoryz z nassych.
 Zbigniew zasnucony zychat do Prus y do Pomor
 rzan/ Ktore wzburzyl przeciw Krolowi. Bolesław lud
 zebrawssy ezagnat do Kolbertu przeciw Pomorzan
 nom/ cheyat wyzać Kolbert myastho/ ale mu Ricer
 stwo radzito aby sje prozno nje zabawyal okoto mia
 yedno jeby plony wyganyat: thakze wczynit i s Korzys
 scya dobra do domu sje nawrocit.
 Drugi raz Bolesław wyechat w Pomorska zyemye/
 myastka wsi posyadac/ ale Pomorzanie zwyazawssy pa
 na swego Swatoslawu/ przywyedli mu go do namyo
 tu prosiac aby im skod przesthat czynic. Obyecat im
 to wczynic/ ale Swatobora wśadził do wyzyenya/ a ie
 go państwo/ Ktoze myat nad morzem/ poslawssy Skarbimirza/ Kazał pustossyć/ tam
 też wyelka Korzysc otrzymali- zwoyowawssy yego państwo wssytko. Bedac Krol v
 yednego zyemyanina na posyowacyu wesot s fortunnego wodzenia/ wysadt na
 Kony- wyzawssy s soba sto koni lzejssych y Skarbimirza Hetmana- yechali na tow.
 A gdi byli w dabiowach/ trafil na trzy tysyace Pomorzan- Ktore sje stradali cicho
 zabic Skarbimirza Hetmana/ Ktorim był wyelky skodi poczynit. Krol Bolesław
 yako Lew Krzyknat a uderzyl na nje s swoim matym ludem- przerażayac ich wssy y
 tam y sam/ rospedzil ye/ aż go yeden Ricerz odwyodt od takiey zbytniey smyatosci/
 gdi widzyl ano pod nim s Kony wssycki wnetrznosci wysly. Tam thez oko stracil
 Skarbimirz. Krol spiacowany wrocit sje do swoich goduyacych- potkat sje smimi a
 oni yuz poyechali byli na ratunk. Tam Krola wssyscy Karaliz yego zbytniey smyatos
 sci/ rozwodzac mu rozmaite przygodi. Cheyat sje pomscic Krol nad Pomorzany tey
 zdrazi za razem- ale przyechat k nyemu Borzywoy Krol Cieski wypędzony s ptacsem
 prosiac o pomoc przeciw Swatoptugowi synowcowi. Swatoptug baczac tho v
 przydzit Krola wtargnat mu w zyemye Slaska do Kiecka. Bolesław baczac potrze
 be na dwoye- poslat do Pomorzan Skarbimirza Hetmana/ a sam z drugim woys
 skiem wyprawit sje przeciw Czechom. A gdi onim wssysseli Czechowcy- odsthapili
 przeci/ a poslali do Krola prosiac/ aby im dat zasze za pana Borzywoja/ takze wczyn
 nit. Skarbimirz też podbit pod moc Krolewsta Pomorzany- okrom Byatagrodicki-
 do Ktorech poslat Krol dwoye tarczy- btektina y czyrwona/ aby obyerali sobye co le
 pssiego pokoy czy walka. Oni yako hardzi oboye przyeli. Krol potym wezbral sje do
 nich/ dobył myastka Bitagrodu- starssie wysyekt- a pospolstwo wssytko k nyemu pas
 dzyac v yego nog/ prosiac o tase/ yuz nje nad soba/ ale nad jonami y dzyecmi ich.
 Krol yako był mitosciwy wczynit wssytko i s im odpuscit/ skad Ricerstwo nań bierz
 wstowato mowiac/ nje trzeba na walke mitosciwego/ Qui parcit inimico mortem
 sibi generat. Baczac drugie myastha enotliwe a taskawe yego zachowanye/ do
 browolnye sje mu poddawaty/ yako Kaminyec/ Kolimberk/ Wyelin/ Kossomin/ y
 ine myastka nad morzem. Czarnkow też wyzał y dat Gnyewomirowi dzyedzirowi z
 taski/ Ktozego sam okrzcił ze wssytkim rodem yego. ¶ Werwali sje tego czasu Po
 morzany do Gnyeznysskiego Koseyot/ pobrali wiele rzeczy Koscienych/ ale ye pan
 Bog Karat szaleństwem az sje sami byli/ tak dtugo i s zasze poslali ty rzeczy do Koscio
 ta/ opuścawssy batwochwalsstwo przyyli krzesz. Poslat też Krol Bolesław do Sla
 ska do Kosla Ktoze bylo spalono/ aby ye znowu oprawiono/ cheac ye dac bratu Zbi
 gnyewowi/ yedno obawat sje by Czechowcy w budowanym nje przekazili/ poslat do
 Zbigniewa aby poslat ludzi Ktoreby tam lezeli polki nje zbuduy obrony. Zbigniew
 nje wczit poslow/ abowym yuz z nowu podburzat Czechy y pomorzany przeciw Kro
 lowi przez listy swoye/ obycuyac im wrocic zamki zasze Ktoze im Krol pobrat- yessi go
 na to myesce wśadza. Krol tych listow zbradliwych dostal/ poslat wnet do surze
 swego Książcy Rzywosskiego y do Węger po lud za pyenyadze. Ktorey tdi nry
 hechali/

G Krolestwo Polskim

zechali/cyagnat smim do Prus y Pomorskiej zymy/tam ich dokonat/yedny przez przypedzenie/drugye dobrowolnye k sobye przyceygnat. Zbigniew gdi mu sie tam nye possze scito/veyekt do Mazow/napiawit biskupy na krola by mu przepiawili gnyew. Krol yako mitosciny przyat go w taksie y dat mu dzyerzawie w Mazowssu.

Rata Ranskyego 1108, Kolomanus krol Węgherstki zychat sie s krolew Boleslawem w Spiskiej zymy pod zamkiem Lubowla/ tam pokoy s soba wyeciny wezynili/y pomoc yeden drugiemu przeciw swoim nyepriyacyelom sobye przyrzekli (abowiem w ten czas Cesarz Henrik czwarty grozit zymy Węgherstka wzyac) y wesli s soba w krewnos/gdi Stefan syn Kolomanow poyat za matzons te core krola Polskyego Audite imyenyem/ y dat mu krol Polski w posagu Spiskę zymy dzyerzec ze wssytkim dochodem.

Henrikus czwarty Cesarz chagnat do Węgher s krolew Czeskim Swatoplugiem/ krol Polski do Czech mayac s soba wygnanie Borzywoya y So byslawa Czeskie kszazeta: tam porazit Wacka y Mutina/bo ci byli na krolewstwie myyscu zostali. Pobrawssy wyle myast/rosti/ludzi/y dobytki/wiodit sie s korszycia do domu/nalazt domi zone vmarta/ y Wsye zasie od Pomorzan wzyte przez zdra de Gnyewomira okrzeczonego. Boleslaw zarazem wypiawit sie do Wylenia gdzye byt Gnyewomir/poslat przodkym vffy a sam na zad ychat/ bo rozumyat iz go ra towac myat Zbigniew. Oderzyt Zbigniew na przedni vff nye wyedzac o ludzycz na zad. Krol Boleslaw przypadssy z ludem okoczyl ye w koto/porazit Zbigniewow lud y samego poimat/ a on sobye twarz zakrywait helmem. Rozwodzit mu krol sfero ka rzecia yego nyecnotliwe wezynki przeciw dobrodzycystwu brackiemu/ a potym z zymy wywotat/ a yuz to trzeci raz/ktory veyekt do Czech. A to dla tego krol wezyn it iz go yuz Ricerstwo zabie chcyato/wyle trudnosci dla niego cirpyac. Przeto Ricerstwo powstato przeciw krolowi rozwodzac mu to/ iz zle niepriyacyelowi przepu ssciac. Krol im na to powyedzyat/iz Boze tego nye day abych myat rice swoye bracka krwya pomazac. Potym przyceygnat pod Wylem dobyt go. Gnyewomir kiz yem zabie od Ricerstwa/bo rozumyeli iz yessie taksie v krola mogt odzyerzec. Nye sscianye y ini ludzyc prosili o taksie/ ale Ricerstwo rzucito sie gwałtem posyekli wssy tko żywe stworzenye/ bo wylekroć zdradzali krola.

Rata Ranskyego 1109, Henrikus Cesarz roiznyewat sie na krola Boleslawi/iz skode wezynit krolowi Czeskiemu Swatoplugowi/ zebrał woysko do Slaska przeciw Boleslawowi mayac s soba Swatopluga Czeskyego krola/ do byt Lubussa y dat Arcybiskupowi Maydeburstkiemu. Przyceygnat do Stogowa/ oblegt gi. Stogowany na rokowany wzyli sobye do pyatego dny/yessi sie ma ya poddac czyli bronie/ a dali w zakladzyc syny swoye. Poslali do krola Boleslawi w tey rzeczy/yessi sie maya bronie czyli poddac pytaac. Krol im odpowyedzyat aby sie bronili/bo yednak smyerai nye wydzycye yessi sie poddacye. Oni to vsslyssawssy os sadzili muri/potwirdzili y obwarowali dobrze gnoym/drzewem/kamyenya na blani ki nanosiwssy rzekli sie bronie do gardt swoich. Cesarz ku ssturmu przypuscit/zbili mu wssytek lud. Cesarz obaczywssy iz sie bronya mocno/kazat syny ich wysc przoda kym ku ssturmu. Ale oni nye dbayac na syny tym lepyy odbiyali. Boleslaw krol Polski byt gotow ratowac/yedno oczekawat drugich ludzi/ a w ten czas rzekt/ktosie chce wazy zabie Swatopetka krola bedzye myat dar wieczny y potomkowie ye go. Obrat sie yeden Czech z domu Wersowcow nye Wrsowcow yako starzy. Krol nikarze pisali/ale Wersowcow/od wirsley herbu tak rzeczeni/ktora pirwey mieli za herb nizi dostali bradacie/ro yest okssow/bedac swyadom Czeskiego taboru o dwu koniu yechat tam/ skanawssy przed namiotem krolewskim zawotat strasliwym gto sem/veyekay co richley mitosciny krolu/nadyechat nas wylek wyosko Polakow. Krol zlekssy sie konya zawotat/ a skoro wyssebt przed namiot Wersowyc go prze bit rohata/ drudzy pissa strzata/ y veyekt do swoich nye mogt no zadny dogonic. Krol co obyecat speknit mu/ y byli tu zacnem ludzmi. Napirwssie myeli w Syemia kowicach slozenie/ y dzis tam ich sa znaki/ro yest sklepy w leszech/zowa dzis zbozka. Poslat tez krol Boleslaw posla swego Skarbka Ricerstkyego cztowye ka do Cesarza

Trzeche Rshegi

Rist 244,

za prossae aby mu zymy nye pustosit a smim priyacyelstye natozyl. Cesarz yako hardi/cheey sie okazac przywyodt Skarbka do yedney strzyny gdzye byta pelna stocy y klenotow kossownych mowiac przed nim/ mam ya czym krola Polskyego gwalciyc. Skarbek dworstwem idac wpuscit lygnet swoy w strzyny mowiac/ mas to to na mego pana stora/przydam go ya wiecy/bo to y nas ni zac/ wiecy sie my w ielezye dobrim kochamy nizi w stocy idz storho do stora. Cesarz po tyemyectu dzyekowat habdanc/ od tego ciastu ten herb zowa habdanc ktory Skarbek nos sit. Skoro Cesarz posla odpawit/ Boleslaw przyceygnat z ludem nad woysko Cesarstye/ potkali sie mila od Wroclawya/ bili sie od zaramia do wyeczora/ Bolesla



s posileciny wssim Slezakow w bok ludu Cesarstkiemu przypadt/przetomit y prze razit woysko Cesarstkie/ Cesarz ledwa veyekt/yessie to mxyssce zowa psye pole y dzis gozye sie potkali/bo sie tam byto pšov wiele zbyegto na scirw ludzki/tak iz kye di kto nad nye ssadt trudno sie im myat obronic kazdego zvedli. Na drugi rok Cesarz obawayac sie by mu skodi krol Boleslaw nye czymt w yego niebytnosci (bo do Rymu myat vechac przeciw Papezowi) a ktemu zatowat tych Ricerow kthore poimat krol Boleslaw/poslat do krola Boleslawi prossae przez vmowe slusina/ a by ktemu przycehat do Babertu/ obyecuyac mu to iz na tym skodowac nye bedzye. Krol na to slusinye sie poradit y przypiawit/ vechat do Cesarza do Babertu do ssc pociciny y ostroinye/ y przyet wdzycinye od Cesarza/ tam sie wmmowit Cesarzowi s poslug y z inych poddanosci/ ku ktorim go przed tym Cesarz przycegat. Potym wesli w krewnos/wyiat Boleslaw za matzonske kossre/ a syn yego starssy Wladyslaw core Cesarstka Ristine z wyletkim posagi/ a wyezyne sobre wroci po brane y myasta. Po smyerai Swatopetka Czeskyego brta roznica wyleka akoto krolestwa mvedy syny yego/ktorich brto csterzey/ gdzye ich ani krol/ ani Cesarz wednac nye mogli. Sobyslaw w veyekt do Polski/ za ktorym krol Boleslaw cyas gnat do Czech/porazit wssy brata yego Wladyslawi wyleka korszyc stamhad wy nros/ a sie bracya w rowny dzeat rozdzyeli.

Pomorzan y Prusowe nyedbarac przykci wthargniti krolowi do Mazow Magnus bez wyleci y wygnali wyle plonu y ludzi. Ale Magnus/tak rzeciony/ Grabya/ ktory tam byt przednikym/ zebra wssie sie s pospolitem cztowrekyem/ porazit ye w tyt/ y oddit zasie wssetek tup. A Boleslaw takie porazit lud Zbigniewowi wywotane mu/ktory sie byt zermat na brane do Slaska.

Rata 1113, Krol Boleslaw zet rat woysko przeciw Pomorzam nom y Prusom/ oni takiez przeciw wemu. Gdi przyceygnat do Kruszwice/ wrzast intodzyenca na kossyele a on sobye igra yabtkiem (yako nassy pissa) russyli sie s Cesarza

R x q

go miey

Zychanye
Krolow pod
Lubowla.

Spiska zye-
mya.

Gnyewomir
zdrayca.
Wylem.

Drsyey stad.

Żywoty Boże

go myesca/ on miodzyenec spuscit sye s koscycota/ zabiezat im drogę w przod yabł
kym sobye ciskayac. Krol obaczyl dobry znak/ cyagnat za nim wssedzye/ az gdi by
to blisko Naktā/ miodzyenec cishat yabtkem ku zamkowi/ dāyac znac aby cyag
gneli k nyemu. Oblegt Bolesław Naktō/ na kthorim byto dzyesye tyssac Pomor
zan. Wpofili sobye Pomorzānye przymyerze do pyetnastego dnyā/ māyac nādzye
ye w ludzycz mych. Przysła wyese krolowi i cyagnā Pomorzānye s Prusy wyelke
moca przez lasy cicho/ ktorzy sye tez okopali w mocnym myescu/ y ostāwyali roiny/
rohātinnami/ ognye podzyatawssy s przodku/ blisko Naktā. Bolesław wywedyat
dobrze ich sprāwe/ rozdzylit woyskā na dwoye/ w yednym wstāwit Zechmānem
Skārbimirzā/ ktoemu s przodku kazat na nye wderzyc gdzye yedny wrotā myeli/ ā
sam s drugim s tytu. A gdi sye snimi potkat Skārbimirz/ nye wyedzac o zādnich lu
dzycz wssysey sye naprzod obroci/ ā Bolesław przerzuciwoy roiny y wātys tħytū
na nye wderzyl/ rozgromit/ pobit lud wyelki/ ktorych pissa w ten czas byc citherdzye
sci tyssac. Naktāysey to widzac poddali sye dobrowolnye z drugimi myasty.

Zbigniew brāt krolewski wywołany widzac sye nedznym cithowekym/ cħwarti raz
prosit krolā o tāske/ aby go krol opātrzyt yākā żywnoscyā do smyerzi/ obiecat to krol
uczyni. Ale Ricerstwo widzac i to inż przeciwo Bogu y prāwu/ rzucili sye nań wssy
scy y zābili go przed krolē/ bo dā nyego ty trudnosci powstāwāty/ y truciā prze
zeń na krolā bytā nāgorowāna.

¶ Skārbimirz Woyewodā Krākowski Zetman Krolewski/ baczac pāniz tāske s
swoich dobrych poslug/ schārdzyat krolowi/ thāt i chcyat wyecy rostāzowāc ni
pan/ podburzyt wyele pānow y slāchte pospolitā aby krolā nye sluchali mowayc/ i
yuz slāchte wywolekt tymi wātkami ze wssytkyego/ nedznymi sye ostali. Krol to bu
rzenye obaczyl poimat go y dat do wyzyenyā/ wyzawssy pirwey wrzad Woyewo
dzy. Od tegoż czāsu ma przodek kāscelānia Krākowska przed Woyewodstwem.

¶ Naktāysek dzyerzāwi krol dat Swātopotkowi yednemu z Ricerzow swych/ z do
mu Grifow/ godnemu cħi y wāry/ āle sye ināczey nālāzto. Abowym stamawssy
przysyegit przeciwoyāt sye krolowi/ māyac s Pomorzānye tāyemne porozumyeny.

Krol go obegnāt na Naktē/ āle sye byt dobrze opātrzyt/ nie mogt go dobyc/ āz wie
ze drzewyāne przyoczywoy w zamek strzelano/ ktoze Pomorzānye z zamku popali
li/ nā tho myesce Polacy drugye y trzecie podzyatali/ āz przysito nā rokowānye/
przez ktoze Pomorzānye wydali krolowi Swātopotkā/ kthorego krol kazat do wy
zyenyā dāc. Stāmtād prosto cyagnāt Bolesław do Rusi przeciwo kħyācyu. Przez
mysskemu Włodzimirzowi/ ktorzy czynit wyelke škodi krolowi/ porazit go Boles
ław/ y sāmego Ricerze krolewscy poimāli/ nā myescu gdzye zowā Wysoko w pod
gorzu/ przyniesyon do Krākowā/ odkupit go brāt Wasilko dwymādzysty tyssac
grzywoy srebriā.

Rātā 1124. Wbat Bolesław nā swym dworze cħlowekā Ri
cerkyego z Dunstkyego krolestwa Pyotrā/ ktoemu dat Grābstwo Skrzyńskye/ kto
rego Pyotrā ocyc/ pisat krolowi z Dāniyey pothāyemnye/ aby synā kħyemu poslat
nya/ kthorego skārby y myye w reku sā wssytki/ aby w rece mejoboyce nye przycho
dzity/ lepyey aby ye moy syn do Polsti wyniosl. Krol Bolesław sprāwiwoy v Gdāń
skā slusnie ktemu okrey/ zeglāzow sposōbnych nābrāwssy ychat sām do krolestwa
Dunstkyego/ gdzye wssysey obywtale onego krolestwa przysłali k nyemu/ prossc ā
by sye ich pānā pomsit nād mejoboycā. Abel wssyssawssy o krolu wcyekt zā morze.
Pyotrow ocyc dat skārby wyelke yedny Pyotrowi synowi/ drugye krolowi. Gdy
chcyeli zā pānā sobye krolā Polskyego wybrāc/ āle nye chcyat krol/ āle im przy sobye
kazat obrāc myedy sobā zā Pānā kthory sye im podobā/ chcac mu pomagāc przeciwo
ko ich nyepriyacyelowi kāzdemu. Tāke uczynili/ krolā potym odpāwili z wyelkimi
dāri y pocħciwoscyā s Pyotrem/ o tym Pyetrze bedzye niyey przy Wtādysławie krol
u. Przyechat krol do Polsti/ nālāzt Krākow spalony y wyele zyemye spustossoney/
od Przemysła āz do Byeczā/ przez Włodzimirzā kħyāc Przemyskye. Wypāwit sye
krol przeciwo yemu z woyskēm/ on tez z Ruskyemi kħyāc kthory przeciwo yemu/ potkat
sye pod gorāmi gdzye zwāno Wilihew/ potāt krol kħyāc yākā suche sħāno/ le
dwa sām

Abel.
Henrik Krol
Dunstki.

Dwa sam Wolobor wcyekt do hāliczā/ wssāke thām rychto vmāt/ pochowan w
Przemyslu v s. Jwānā nā zamku/ kthory koscycot sām byt dat zbudowāc. W ten chħ
bitwoy zābili kħyācā Ruskye/ Nāwrot/ Zāschytnik/ Dimitr. Zostāwit Wolobor
dwo synu po sobye/ Włodzimirzā/ ktoemu dat Swinigrōd/ Rosislāwā ktoemu
dat Przemysl.

¶ Sobyesław kħyāc Czeskye zāpomnyawssy dobrodzyestwo
krolewskie ktoze mu czynit gdi byt zbyeg yem v nyego/ wtāgnāt krolowi w zyemye
y uczynit škodi okoto Oderi rzeki. Ale krol Bolesław zebrawssy sye ciāgnāt do Mo
rāwy powetowāt škodi swey po trzy kroc przechodzac kadi chcyat. Sobyesław nye
smyat snim bitwoy zwoyē/ yedno skārzyt przed Cesārzem/ āz Lotārgius krol Rzym
ski wzyat myedyimi stānye do trzech lat/ kthory ye potym zyednat/ ā chcyat sobye wy
mowic v krolā Bolesława tribut ābo dāń s kħyestwā Pomorskyego y Pruskyego/ ā
le nye mogt/ bo w tym twārdy byt Bolesław.

Rātā 1121. W smyerzi Stefana krolā Węgierskyego zychā
krolā Bolesława/ wybrān nā krolestwo Węgierskye Bela ślepy (ktoemu byt dat
wcy wytupic brāt Kolomanus dā pānowānyā) imo wnucci krolewskie/ ktorzy s
ptāciem przyechali do dzyādā swego krolā Polskyego/ aby kthorego such wśādzit nā
krolestwo Węgierskye. Krol Bolesław zebrawssy woysko cyagnāt do Węgier/ zā
stapit mu w Spissu Woycyech Rākuskye kħyāc/ kthory myat Beline sħostre. Porā
zit go krol Bolesław z wyelkocyā Nymcow. Stāmtād prosto chcyat cyagnāc do
Rossy/ āle mu przysłā nowinā i Sobiesław Czeski uczynit mu škodi w Slasku/ yā
kom pisa/ prosto stāmtād do Morāwy cyagnāt. ¶ Thū sye nye zgdāzā kromi
Węgierskā z nāssā/ Węgierskā powyādā i bytā zōnā Stefanowā corā krolā Sy
cilskyego Roberta/ Swiskārdā/ s kthorā nye myat zādnego potomkā/ y dā chego
zā nyewolā musyli ślepego Bele wybrāc/ gdi prāwego dzyedziāc nye byto. Polska
kromiā pisse i byli synowye Stefanowi od corki Bolesławowey Rudichy/ zā kthore
mi krol cyagnāt do Węgier yākōm pisa. Snād i to Węgry zātali w swey kromi
ce nā ten czas/ aby sye Spiska zyemyā zostātā przy nich/ kthorā bytā dānā w posāgu
zā Rudichā Stefanowi wotoremu. Węgry tez pisali/ i Borych nyepiāw syn Kolo
manow/ z Rusi wrodzony czynit s krolē Belām ślepem o krolestwo Węgierskye po
smyerzi Stefanowey etc. yākōm pisa w kronicie Węgierskyey.

¶ Ruskye kħyācā wssytki baczac i Bolesław w ten czas myat s sobā co czyni/ po
wstāty przeciwo yemu. Krol to wssyssawssy/ yāt sye swoich pānow rādnych rādzie co
snimi czyni. Pyotr Włodzimirzow grābiā s kħyācā yāt widzenye swē powyādāc/ Pōti
drzewā s kthorem nye wykopa pory bedzye roslo/ pōti Włodzimirskyego kħyācā
nye dostānim yākō mārice/ pōti pōkoyā myec nye bedzyem. Z dūgich rozmow pod
yāt sye tego tenze Pyotr i myat dostāc Włodzimirskyego/ ā krol obycat mu wyec
ny klenor dārowāc yessi tego dokāje. Pyotr wzyawssy s sobā nyeco sluzebnikow kto
rym wyecy dufat/ w prosthim odzyenyu przyechat nā Włodzimirz do Nāropotkā
skārjac sye nā okrutnego krolā Bolesława i go stupit z imyenyā/ y w wyzyeniu ch
wat/ s kthoregom oto wcyekt/ prossi cye zāchowānye y przy sobye/ ā yā sye mscit b
de nād tym okrutnym kthym kthym sħwydli swey. Nāropotk z mēmi kħyācā byt temu rad/ nā
dali mu kōmi dostāc y żywnoscyā opātrzyli. Thedi yednego czāsu przy wyecierzy w pā
trzyt Pyotr dobry czās gdi mātō ludzi byto przy Nāropotku/ rzucit sye nāń y zwoz
zat go/ wssyssawssy nā gorowē kōny wcyekt snim do Polsti. Pocħeli go Rusacy gonit
āle nye wōcā. Krol byt temu rad/ co obrecāt to mu dat. Kħyācā Ruskye stōzyā
wssy sye wykupili Nāropotkā. Smowity sye tez kħyācā Ruskye thymie obycāyem
krolowito oddāc/ nāprāwili yednego Rusinā chytręgo kthory umyāt po Węgierskū
i byt zbyegit do krolā z Węgier ā prosit o zāchowānye y o pomoc przeciwo Węgrom
kthory nye o to wygnāli iēm wotowāt nā twego wnukā krolē byc. Krol w wcy
rzyt zdrācy/ przyāt go/ opātrzyt Stārostwem Wislicim/ y porucił mu wssytkie
sprāwe swoye gdi ychat do Lotārgiusā krolā Rzymskyego pōstānawāc pōkoy/ ro
stāzawssy wssytkyey slāchcyē/ aby wssysey do Wislice zābyeg mieli s stātki/ bo sie Ru
si trzebā po myye wnet obawāc. Po wcydzye yego zdrācyā dat znac Rusakom/ kto
rzy przycygneli we dwudzyestu tyssac kōmi/ tācno wzyeli Wislicē z wyelkocyā lu
dzi y plonu/ bo sye tām bytā okoliczā slāchcyē zychācā/ spaliwssy thēn wssytek kħy
zechali

Spiska zych
myā.

ychali precz. Gdi sie krol Boleslaw dowiedzyat/wrocit sie/zebrał woysko przechtu Rusakom wtargnat do ich ziemie/rozbiegli sie wssy po lesie przed nim. Krol po brawosy ludzi/plony y statki ich/wsi popaliwssy/przyechat s korzysca do domu. Ruskie kshazeta z nowu zebrawssy sie wypedzili kshaze halickie przyacyela krolowa kiego/ktory wydawat tatemnice ich. Przyechato to kshaze do Polski do krola Boleslawowi zatorowac sie swej krzywdi. Ale s poradi chytrey Karopetka kshazetcy Kiyos wssyego wadzili myedy soba tatemnyie wssytki kshazeta poslac do krola prosiac aby zasie wstawit kshaze halickie na swe myesce/a sam nim przyechat-gdziec inz wssy scy poslussenstwo yednostaynemi gtosy y poddanosc czynic bedzyem/ baczac swoye nyessiescyce y zgubnyie ziemie. A gdy tak wczynili krol wwyerzyl/ y byli temu radzi (bo tez yuz drugim sprzykryta sie zbroya.) Wybrat sie do Rusi z matym woyskiem nye baczac przygodi/cyagnat prosto do halicia s kshazetcyem halickim- gdye sie tam yuz byli zafadzili na kshazeta Ruskie/wzyawssy Wegri na pomoc. Cytetorzy przechtu yemu wyeydzali przywitowac/a drudzy w tyl zayezdzali-drudzy z bokow/ sprawiwssy sie w vffce y obroczyli go w koto. Boleslaw obaczyl rzekt ku hetmano wi swemu Wseborowi/yuz to nye sinyech: rzekt potym ku drugim/lepyey yest mola nyu y pocztimyy ymrzec/niz w nyemoli zyc albo bez czci byc. Ale tego nye dbat w ten czas Woyewoda Krakowski (ktorego zataity kroniki dla wstidu porhomkow) pirchnat s swoim vffem wezas. Krol przed sie swoim dobre serce czynit namowami swemi/ widzac iz nye mogto byc inaczey-poklat sie napirwey z Wegry/bo na czele stali/wnet ye porazit y rozgromit. Poklaty sie tez tylne vffy z Rusia- potarli tez nassy Rusaki/ale iz zadney posittki myec nye mogli prze nyedostatek ludzi/przeto be dac spracowani-nyepriacyel walny vffec ze wssytkich ston przetomit-pod krolom kon zabiti-az yeden Ricerz dat podeit inego mowiac aby co richley wyeidzat/a inssie go czasu sciescyca swego patrzyt. Dychat krol barzo zatofciwy/ nye tak wyele na Rusaki yako na Woyewode ktory byt vceyt z nyematym pocztim ludzi. Przyecha wssy do domu Ricerza prostego dobrze opatrzyt za yego dobrodzyestwo/ale Woyewodzye poslat konopi garse/przeslice/y zayecy koczuch: przeslice dla tego iz nye godzyen byc mezem yedno nyewyastka/koczuch iz pretki na vcektanye yako zayac- konopye na poroz iz godzyen za syye wyazany za thaki vczyne. Przesledt w rospacz Woyewoda/obysit sie na dzwonicy za pomoz dzwonowoy tey noc. Boleslaw od te go czasu wesol byc nye mogt za pot roka/narzekayac na swe nyessiescyce- ale wyecy na Woyewode/a snadz s tey przygodi ktorey s serca nye mogt spuscić wpadt w nyemoc cyestka y umart lata 1139. przyawssy swyatosci Panskye. Rozdzyelit za yu wota syny swoye/ starssemu Wladzislawowi ktorego myat z Rusia/ zymyie Krasowsska/ Siradyska/Slaska/Pomorsska. Krysufowi zasie ktorego myat z Adleidska/sofstra/Cesarska/Mazosse/Dobryni-Kuyawoy. Myeslawowi zymyie Gnyeznyensta/Kaliska/Poznanska. Henrikowi Sedomirsska/Lubelska. Kazimirzowi dzyecyatu nic. A gdi go on vpominali/odpowiedzyat tak/ za ny rozumyeye/kyedi czte rzykota w wozye beda/music keo pyaty na nim syedzyec. Takze potym ktemu przyasto/gdi bracya po troffe dzierzeli rozdzylwssy sie/po ich sinyerci on sam na ich czte rzech ctescyach syedzyat yako na wozye. Myat lath Boleslaw wyetu swego 54. a panowat 36. pogrzebyon w kofcyele Ptocim z wyelkim ptaczem pospolitego ludu. Byt cztowetk wzrostu srednyego/greckey ptci/mitoferny nazbyt/serca wyel kiego/nad ktorego y do tego czasu krol Polsticzy nyeyssy a fortunnyeyssy nye byt/bo wssyscy na n/a on sam ze wssytkimi czynit. Wtem wygranach myat xlvij. okrom matych wtariet/krom tey v halicia w kthorey czynit swa reka yako yeden hektor Trojanski albo hanibal Kartaginsski.

Ruskie kshazeta zebrawssy sie na Potowce porazili ye dwa kroc/zabili im dwadzyesca kshazat albo wozow/ kthorzy byli/ Rusoba/Rocza/ Harflonopa/Kiltanopa/Kamaná/Asupa/ Kurta/ Cienyerer/ Surbor/ Bosnyak/ Sarnka/ y inych wyele/ v rzeki Lubnye. Po trzecie porazeni Potowcy/ kthore gonili biyac az do rzeki Wolhy/stad wyele korzysci przyniesli do domu/za co od swo ich Wladikow byli wdzycznyie przyeci/tak az s procesyami przechtu im wychodzili Raczwingowye s Prusy y z Litwa/ktory tez s Potowcy yednego narodu/woyowa li z dru

li z drugyey strony Ruskie pansstwa/albo miszkie sie swoich pobratimow/albo z tur pow. Ci Raczwyssie byli z Litwa yednego yezyka y s Prusy staremi/ a snadz y s Potowcy. A tak byli waleczni iz nye wyedzyeli ani umyli vcektac z bitwy-chocya prze granicy-a pieso woyowac chodzili. Mieli swoy zamek y ziemice Drohiczyńska na Podlasiu y Womogrod w Litwie/ale wygineli przez walki-mato ich myedy Litwa ye ssie naydzye. Rzeseciayany nigdi nye byli.

Lata od narodzenya Panskyego 1140.



Wladzislaw Monarcha trzeci/po smierci Boleslawa na oycowski stolec wybran w Krakowye na seymie pospolitym/ktory z namowoy poradi swej zony Kristiny Rzezi polita zle dzyerzat. Abowiem nye cheac przestac na swym/yako ocyec postanowit/na bracya sie rzucit/ gwaitem pansstwa ich posyadt/ktore im ocyec ich za ywota rozdzielit/wzawssy przed sie slowa swej zony Kristiny/kthora go gromita narzekayac-nye na kse krolestwo mnye dano thoby za matzonke-ani na czwartu czele/ ale na cate: abowiem ya/s swoich tak za cnych rodzicow/mogtam za wzdi za bogatssiego krola isc- niz za cye na tho cwyer towane kshestwo.



Dat sie yey namowic Wladzislaw/rofkazat bracyey sobye poslussenstwo czynic y dan dawac/takze poddanym ich. Zaden sie o to nie wsspyerat/ yedno Wseborz Woyewoda y hetzman woyenny/ktori bronyac sirot wielekroc porazat Wladzislawa nayeidzayacego bracya. Pyotr tez Dunecyk Grabya Skrzyński vpinomat Wladzislawa/ aby wne trzynych walek nyechat z bracya/ nad wola oycowskay nie nye czynit/a na gtownego nyepriacyela tho zas chowat. A stej przyczyny zwasnit sie na Pyotra taye mnye/ssukat na n dtugo przyezyny aby mu to oddat-ale yey nye mogt myec: az sie trafito gdi byli w toz wyech/zasli daleko w las za zwirzcyem/noc ye zasla/ lezeli tam przez noc w nedzy bez poslanya na ziemi/ rzekt krol s kussitu k nyemu- lepyey sie Pyetrze twoya zona wylezy z Opatem Serzeleńskim nizli ty tu teraz: a byta zona yego z Wtemyec Malaria przyacyotka Wladzislawowoy. Pyotr tez krolowi rzekt/ a coz wyess mity krolu yessli tez twoya nye lepyey z Dobyessem nizli wa oba. Byt Dobyes Ricerz gonca-ktorego Kristinka rada widzyata. Krol tego zamilezat ale w pamyeć wzyat: przyes chawssy krolowey powyedzyat/ ktora sie barzo rozgnyemata ale thaita/ poslata po Dobyesa powyedzyata mu to- y rofkazata aby go poimat ywo a przynyosl/ ale tatemnyie dla wzburzenya ludu pospolitego. Wtrafito sie iz dzyemke wydamat za mas Piotr we Wrocslawiu/za Raxe kshaze Serbskye/prosit Dobyesa by mu ku pocztim wosci na oftre gonit w wesela. Nychat Dobyes przyprowony ktemu-poimat Pyotra na diobze y przynyosl krolowey- kthora mu data yezyt vznak y ocy wykupic.

Wssakie z kshyego przeizrenya osoblimesta y mowit y widzyat przez pyet lath. A gdi umart pogrzebyon we Wrocslawiu w kofcyele s. Wincenthego kthory on dat zmurowac przed myastem. Ten to Pyotr/o kthorinem pisat przed tym/ iz wynyosl z Dunsskyego krolestwa sitne starby s krolom Boleslawem- za ktore syedmdziesiat ko seyotow w Polssie zmurowac dat/ktore yessie y dzyis stoya drugye/ w Krakowye v s. Lana y s. Andzeyá/ na zwirzyncu v s. Salwatorá- w Kazimirzu v s. Wladzislawa wrzynca/ we Wrocslawiu s. Wincentego/ panny Mariey na pyastu/ s. Marciana na s. Michata/ w Serzelnye/ w Chetmye/ w Ktobucku/ w Skryno nye/ w Zarnowye/ w Payecinye moye farze/ w Rudzye/ w Syewyerze- w Chetmicy- w Wycerzycowye- w Kiyach/ na Tyńcu/ w Chlewiskach/ w Opadowe/ w Pkarnowye/ w Kuyawsskim Koscyelcu/ w Kalissu v s. Wawrzynca/ w Czerwońsku z kx iij Opactwem

Rusky zle.

Dobyes Ricerz.

Kescyote na Hladem Pyotr Dunecyk ta budowane

O Polskim Krolestwie

Opátstwem/ w Kázmirzu w wyelkemy Polssce/ we Mstowye/ w Koniny/ w Ky
sye/ w Chotewye/ w Normbergu v mnišek/ w Rábinye/ w Czirwonym Koscyele/
w Lávinye dwa/ mniški y fary/ w Leżowye/ przed Krobya s. Egidzyego.

¶ Po staraniu Pyotra Wtadzislawa wyzawossy pomoc od Ksiazcyá Halickiego przy
yacyela swego Krownego/ cyagnat przeciw brácyey aby ye wykorzyst precz. Vcyel
Eli Henrik s Sedmirza a Krispus s Ptocka do starsszego bráta Myeslawá ná Po
znani/ za Ktozemi cyagnat z woyskym y obegnát ye ná zamku rozmaicye ich dobywa
yac. Tam Rus bez wstidu sye zachowata/ czyniac gwatry y morderstwa rozmaite
nad pospolitym ludem w wyelkemy Polssce. Ktorich Arcibiskup Rakub cirpyec nie
mogl w zestylych lecyech bedac/ yechat ná wostu do woyska Krola Wtadzislawa pio
sto pod yego namyot ubrany w infute y w ine odzyenye Koscyełne/ thám upominat z
vrzedu swego Krola/ aby sye tak srogo z brácyá nye obchodzil/ ich pánstwa nye wojo
wat/ Krowe ludzkye nye rozlewát. testamentu oycowssyego nye gwałcił/ Rusi nie
dopuscił nye Krzesciyanstkye sye zachowac. Ale Krol nye dbat thego nie/ smychem
go odprawit. Przeto Arcibiskup mowit/ w mye Bogá wsschmogacego ya z vrze
du swego zaklinam cye/ yáko nye poslussnego Koscycota Krzesciyanstkyego/ zátworo
dzyatogo w upominaniu yáko yeden Sáraon/ y pomscye Bozey cye oddawam yáko
nye wkaránego/ á stym wyechat. Ale wojnica nyeopatrznye yadac zawadzit wozem
o namiot Krolewski áz upadt wssytek. Tá wrostka ku ztemu byta/ wssakze Krol Wtá
dzislaw nye dbat tego nie/ ani wojnicy ani Arcibiskupowi za zte nye myat. A gdy
yuz gtodem przycisnat obegnánce swoye Krol ná zamku/ ku rozpáczy przychodzili/
áz s podussejenya byegtych Kicerzow Ktozzy temu rozumyli iz lepsey sye nyaprzia
cyelowi otrzaśnac niili mu wrzece wleśe/ bo yessze ná dwoye grá idzye. A tak upá
trzywssy swoy czas Kiedi przespysieczni byli co okoto zamku lezeli popiwośsy sye/ yedni
gráli/ drudzi táncowali/ drudzi spáli/ spráwiwośsy sye kázdzi swa pochodnya wzya
wssy zessli z zamku wyelkim Krzykym zapálili wssytek oboz/ tak budi/ ssopy/ yáko ná
myoty/ prosto do Krolewssyego namyotu s Krzykiem sye rzucili/ ale Krol ledwa wciékt
tám pobili zleknyony lud/ popálili y pobrali co kolwoyekt w onym obozye nálezi/ wyels
ka Ktozysc otrzymawssy/ ciagneli zá Wtadzislawem do Krakowa/ ale Wtadzislaw
nye ciekayac ich/ wcyekt do Wtemyec do Konrada Krola Rzymssyego. A tak brás
cya trzey Boleslaw Krispus/ Myeslaw/ Henrikus/ wessli dobrowolnye do Krakó
wa/ nye czyniac zadney przykrosci Kristinye/ ále ya w wżiwosci myeli yáko yatrew/
wssakze zá mżem yechatá do Wtemyec/ wzyawssy s soba syny/ Boleslawá Alusa/
Myeslawá/ y Konrada Loripeda. Groz tak bywa/ kto cudzego pragnye swoye wa
traca.

¶ Tá Kristina Krolowa wzgardzita byta Polaki/ przy stole za dnem
byc nye dáta mowiac/ iz Polacy plugawi. Vrzedow zadnych nye dáta dáwac Po
lakom yedno Wtemcom mowiac iz nye spráwni: tak iz ná tym stata yákeby ty Krais
ny Wtemcy ofadzita. Ale sye to odmienito/ Kto ná Kogo sáda stháwya sam w nys
wpada. Przeto Kristina z átoscyá y z hámba s Polski wyychatá.

¶ Tego czásu Klastor w Wéndrzejowye zátozon przez Lanika biskupa Wroeslawá
ssyego. ¶ Tegoż czásu Klastor w Lendzye nad Wartá rzeká y drugi w Wa
growcu zátozony od Myeslawá stárego/ gdy z brácyá zwycyesthwo nad Wtadzis
lawem otrzymat/ á do Landzkyego przewyodt brácyá z Wtemyec s Klastora/ rze
czonego Vetus mons/ to yest s stárey gori/ trzy mile od Kolná Agripiny. Przeto w
Lendzye nye przyimany yedno Wtemec.

¶ Lata Pánssyego 1146.



Boleslaw Krispus/ rzezonh od wlos Kedyherzai
wych/ po wygnaniu bráta swego Wtadzislawa z zóna y s sy
ny/ wybran ná Monarchia Polska/ bo yednat byt opyekunem
bráta mtozsszego Kázmirza/ stádie mu przypadáta Krakó
wska zyemya/ Ktozy sye dobrze z brácyá obchodzil. Do Ktozego
Konrad Cesarz pisat prossac/ aby brátu Wtadzislawowi z zo
na y z dzyecmi czesc yáka wydzylili w Krolestwie Polskim/ ná
Ktozemy

Trzeche Ksyezi

List 247.



Ktozemy mogli pocziwye żyć. A tak gdy Konrad yea
chat do Bozogo grobu przez Polsske/ wyychat przea
ciu yemu Krispus y z brácyá/ dáyac mu wsselakye zya
wosci/ á prowadzil go áz do Konstháncinopolá.
W ten czas ná przyczynie Cesarstka obycáli brátu yá
ka czesc w Krolestwie wydzylit/ tym obyczajem/ yáko
by przezeń rosterki nye byty w Polssce. A gdy zásy
Cesarz do domu yechat/ upominat sye od nich dzya tu
Wtadzislawowi. Odpowedyzeli brácyá/ nigdi by tu
potoy nye byt y nas Kedyby tu on byt. Konrad sye ro
zgnyewat/ wyprawit sye z woyskym do Slastá czynit
Krolowi škodi. Ale Krispus widzac woyska nye rowne
swoim/ trapit go vtharstkami s cyasnych Kátow Kedy
mogl nye stazayac bitwy/ á tak prze vdruczenye y gto
du wrocit sye precz. Potym richto Konrad vmart/ á
Friderk Bárbarosa yego bráta syn Cesarzem zostat/

Ktozy poslat do Krispusa aby trzece czesc brátu Wtadzislawowi wydzylili/ á yea
mu tribut poslat pyec set grzywien srebra do starbu yego/ yáko ine Ksiazetá dáya.
Odpowedyzat Krispus/ Boze tego nye dáya bych ya (s przodkow swoich bedac
wolny) potomkom swym nyewola/ myat zostawit/ tego zá żywota mego nye bedzye.
Rozgnyewat sye Frederik poslat z woyskym do Polski/ pobyerac zamki y myasthá
ná Wtadzislawa. Takyeż go brácyá trapili yáko y Konrada vriwokami á fortelmi
áz yeli mżec w woysce Cesarstkim czirwoná nyemoca/ musyli wyechac precz s Slastá
stá/ wssakze potym wessli w prziazi Krowa/ gdy Myeslaw Ksiazé wyelkemy Pol
ski poyat zá matzonke druga wnuczte Cesarstka Aldeide/ Ktozy prziazi rzecli thez
Wtadzislawowi tásté wczynit/ Ktozy gdy do Ptocka przyechat ná gleyce/ vmart.
Wtemcy pomowili aby otrut od Ksiezey. Synom yego rozdyelono Slastá/ Bolesla
wowi/ Myeslawowi/ y Konradowi. Poyat druga zóna Krispus po smyerci Aná
stáziey pirwośsy/ Belent Koscislawa Ksiazcyá Przemyssyego coit. Po weselu wys
prawit sye do Prus y z brácyá/ tam przez myecz y ogyen wyelka škoda czynili/ áz po
slowye przyechali postepuyac tribut/ y Kaptanow ku Krczenyu prossac/ co im yesth
dano. Ale potym rzuciwośsy Krczest wczynili škoda w Mazossu Ksiazetom. Zebráli sic
znowu ná nye Ksiazetá/ á w ten czas dwa Prusacy przystáli ná zdrádye do Ksiazat
Ktozy sye czynili wygnánce y swyádomemi w Prussich zyemyach/ przeto im spráwe
á wodstwo poruczone woyskie/ Ktozy w pustiny/ lásy/ btota wielkie/ y w ciásne miey
scá ludzi záwoyedi/ iz nye mogli ani ná zad ani ná przod wynidit/ tam ye Prusacy po
rázili hányebnye. Tam zginat Henrikus Ksiazé Lubelskye y Sedmirskye/ mżynye
sye snimibiyac/ ná yego myeyse wybráli Kázmirza bráta mtozsszego/ sam tez Kri
spus rychto wpadt w nyemoc/ w Ktozey vmart wczyniwośsy testament tati/ izby wssy
eko Krolestwo Polsske ssto w rowny dzyat z byatym Lestkyem synem/ á Kázmirzem
brátem/ y z zóna yego/ tak rzeczy russayace yáto y nyerussayace. Vmart w Krakó
we ná zamku myeslacá Pádzycernika/ lata 1173. tamie pochowan.

Lata 1162. Klastor w Wpzechowye zátozon od yari z domu
Grifow/ tenze y ná żywczynicu pányenstki przed Krakowem s. Alary zátozyl.
¶ Tego tez czásu Wernerut biskup Ptocki zabít w Biskupicach y Ptocka od Bye
nyassa bráta Wissestkyego Stárosci z yego nawodu/ bo to ssto o wyes Karstá/ iz ya
Biskup odeymowat do Koscycota Ptockyyego. Krol Boleslaw Krispus zá ten wcy
nek poimat Stároste/ Kásat go w wor zássyc/ y wostiem z żywicá polewac áz vmart

¶ Lata Pánssyego 1174.

Myeslaw stári/ Monarcha piaty/ wybran ná Monarchia Pol
ska s przyzwolenim brácyey yego Ksiazat Polsskich/ okrutny/ srogi y drapye
zny byt ná poddáne swoye/ tak iz dla yedney Sárnny albo Lányey zamordow
wat dzyesyec gtow ludzich. Myat rod wyelki/ synow pyat/ coit osim/ po Ktozych
známya

O Krolestwie Polskim

gdyż w ten sposób był dostatliwy, bo jedne daty za małżonkę Sobiesławowi Krolowi Czeskiemu/ drugą Księżycy Sasiemu/ trzecią Fridrichowi Lotaryngskiemu/ czwartą Bogusławowi Pomorskiemu/ y drugą jego synowi/ Ottonowi/ Halickiego Księżycy synowi/ Bolesławowi drugiemu Pomorskiemu Księżycy/ ośmą Księżycy Ruginskiemu/ Władysławowi. A gdy nań był wstawiciny ptacz od polspolitego cztowyełta tak o podwodzi jako o inie tupyestwa/ Biskup Krakowski Gedeon nie chęwał tego cirtpeć/ ale naprawił jedne nyewyaste s smutną twarz/ ktorą tymi słowy przed Krolu mowiał: Mitosciwy Krolu ya uboga żona proste o sprawyedliwosc/ myatam stado owiec- naye tam pastersze do nyego/ ktorzy mi ye wilki a psy potruli/ tak zem przez to przysta ku wyelkcy nedzy y upadku. Odpowedyeli pastersze nye krzywimy nic my mitosciwy Krolu/ yey syn przyssedł do nas z wyelkoscya plow/ ktorzy sye rzucili na owce myslimy im ich nye mogli odyac. Rzekł syn/ Wilkimy ssezwat mitosciwy Krolu ale nye owce/ takze psi nyechayac wilkow portutli owce. Krol z radami swemi nalazł być syna winnego. Powsthat Gedeon biskup y rzekł/ tus sye sam osadzil Krolu- tys yest ten syn dzyedziec tey zymy/ ktorys swey macerzy/ to yest zymy Polskoy- skode przez okrucyestwo wdyat/ gdis rospuscil takome psy/ to yest wrzedniki twoye- co potupili owce- to yest ludzi ubogye/ a tak wstań a tu pwyestwa wyecy nyechay/ a temu zestemu stadu co pomoż aby sye zasye wspomogto. Krol sye rozgniewowal possedł precz z radi grożac biskupowi y innym panom wypedze nim y mordowanim.



Kazimir sprawyedliwy Księż Gedomirskiy/ potajemny wybraza Monarche przez Biskupa Gedeona y przez inie pany w Krakowie/ ktori sye s tego barzo wymawial mowiac/ iz mnye mtodsemu nye slusno yest starszego brata posyadac ani snim czynic/ wstakie na prozbe y z namowy ich przyal. Na ten czas był Miesław wyjechał do Poznania/ ktori gdy te nowine uslysat/ obeslat zycy swoye y inie przya cyele prosiac o pomoc przeciw bratu Kazimirzowi. Ktorzy sye mu swemi potrzebami wymowili/ abowiem na ten czas myat kazdi snich s soba co czynic/ gdyze tey y syn yego starszy Otto od nye^o odstapil y zamki nyekthore wzial/ a przystał do striya Kazimirza. Chęz Pruska y Pomorska zymia przystali knyemu dobrowolnye spyewayao wssyey- btogoslawyony ktori przyssedł w imie Boze. Widzac Kazimirz te chęz soby odrzucil brackye wstapy/ tupyestwa- y okrucyestwa- a prawa slusne y sprawyedliwe wssytkim wtozyt. Wdyatawssy w Leczyey Syem/ tam wssytki zloczynce rozmaitemi mekami potrapil/ ktorzy byli przyczyna wnethrznych rosfherkow: oracjom aby krzywdi wyelkcy ani przyliżnych robot/ takyez ptatow/ od zymyan nye cirtpeyli/ wstawil: podwodzi/ zboza/ syana/ takyez inie gwa towane branya pospolitemu cztowyełku pod winami zatka zat: yedno aby kazdi na wstawionym ptacye albo swoyey maytenosci przestat. Biskupom y innym duchownym aby ich podobki wydawany były. Miesko gdy obacyl chęz pospolitego cztowyełta przeciw Kazimirzowi/ yechat do Kaciborza/ a tam z żona y s trojgyem dzieci mieskal nedznye- pissac cztsto do Kazimirza listy aby sye nad nim smitowal a dat mu czaftke iaka w Polscze/ acz nye dla yego/ ale wdzy baczac krewonosc pominow ata oycowsta/ dla ktoroy powinien mnye/ żona y z dzyecmi opatrzyc. Dat mu zal/ a Kazimirz Gnyeznisk a dzyerza we ze wssytkyemi przyleglosciami. A temu ez Ota syn yego z namowy Kazimirza wey wrocil wssytki zamki yemu/ y myat zasye mato nye wssytek swoy dzyat/ wstakie spokoyem być nye mogł/ abowiem namawyal Lestka wnuka swego od brata Kri spusa/ ktorym sye Kazimirz opyekat/ aby mu opyke zapisal baczac go być chorego

Allego

Trzecie Księgi

List 248

Allego był swyadom Lestko- przeto nye chęwał. A gdy umarl Kazimirz sye w wyk zat w Kuyawy y w Mazosse po nim. Tego czasu Brzeskye Litewskye odstapito od Krola- yechat tam Kazimirz/ dobył go zasye y skaral ty ktorzy byli tego przyczyna. Stamtad prosto cyagnal do Halicza/ a tham zasye wladzil Mieslaw na Ksiestwo/ ktorogo byli bracia wygnali Księża Ruskye Wsewold y Wtodzimirz ktorzy zasye wypędzili Księża/ y zebiali sye na Kazimirza mocnye- ale porazeni od nye go/ tak barzo iz vycekli/ Wsewold na Betz/ a Wtodzimirz do Bele Krola Wgyerskyego/ ktorogo Bela wladzil do wyzyenya/ a syn yego Andrzej iechat na Ksiestwo do Halicza/ ktorzy sye chęrzy przybrawssy liczyt sye być Wtodzimirzem/ y pusseson na zamek/ a tak wzyat Halicka zymy. Potym Wtodzimirz wyzyenya vycet/ zebiat totrow wiele wezynil skode Kazimirzowi okoto Przemyśla/ ale gdy sye nie mial kedi podzyec/ prosił Krola Kazimirza aby go zachowal y syebye/ a pomogł mu przisc ku Haliczu/ slubuyac mu poslusienstwo na wyeki. Wezynil tak Kazimirz/ wypędzil Belowego syna a Wtodzimirza wladzil na Ksiestwo Halickie. Bela trzeci zebra wssy sye wezynil Kazimirzowi skode- takyez zasye Kazimirz yemu w Wgyzech/ azye ziednali. Kazimirz wrocil sye do Rusi/ chęwał z yednac Księża Romana Wtodzimirza Kiego s Wsewoldem Bestim/ tam sye na snimowito syedmdzyeskat Ruskich Księzat przednyeslych/ ktorzy poslali do myestka sharego aby sye w wyazat w Monarchia Polska mowiac/ iz sam orut w Rusi brat twoy Kazimirz/ chęac ye powadzic. Miesko ten gtos pucil po wssytkyey Polscze/ zebiat panow wyele yechat do Krakowa na Monarchia/ tam mu sye wssyey poddali Krom Fulk biskupa y yego brata Woyewodi Krakowskyego/ ktorzy zawarwssy sye na zamku bronili go mocno- gdyze tam Miesko kazat mocny taras wdyatat przeciw zamkowi w myescy a dobywac go. Potym richo uslyseli iz Kazimirz yedze do Krakowa z Rusi/ wyjechał Miesko s Krakowa do Polski po wytecy ludzi/ osadzivssy tharas synem Boleslawem a bratem Henrichem. A gdy przyechat Kazimirz/ wssyey knyemu zasye z radoscy przystali/ tarasy rozmyotat y spalil/ syna Mieskowego na rokowanu wolnego czynil/ Kyetlica ktori był rozrywaczem wssytkich nyzgod brackich Kazimirza z Mieskem/ poimat/ ktorogo wbiwssy sam/ dat Romanowi Ruskiemu Księżycy na wyeczne wyzyenye. Opatrzivssy Rzeczpolitha Kazimirz w Krakowskim panstwie y w Rusi- weszbat sye do Prus pamyetayac co yego bracye wyrzadzili/ tam z lepssa opathrznoscya soby poczynal niz yego bracya pirwey/ Prusy y Pomorzany pod swa moc przywodyt/ iz musyli otd dawac y poslusienstwo czynic/ s Bela Krolu Wgyerskim oblicznye sye zychawssy w Spissu w starey wsi- przymierze wyeczne wzyat przez yednace Arcybiskupa Strigonskyego a biskupa Agyerskyego/ y inie pany z Wgyerskyey strony- a s Polskoy przez Fulk biskupa y Mikokaya Woyewode Krakowskyego/ tym obyczayem/ aby Krol Wgyerski myat w pokoyu swe dzyerzawy po gori Byessczad albo Bestid- a Krol Polski aby tez spokoyem roskazowal w Rusi/ w Polscze/ w Pruszech- w Pomorskyey zymy y w Slasku.

Rata 1194. Wpokoivssy Kazimirz swoye panstwa ze wssytkich stron/ nye brat przedsy nic inego yedno smyerę (ktoroy sye nikt nye vchom) A tak na dzyen s. Gotarda wezynivssy walne godi/ tak na wbostwo jako na pospolity lud y na pany/ do wtorego dnya. W ten czas gadayac sye s pany o niesmyertelnosci duhe/ ktoro sye napit omdlat padł y umarl zarazem. Wssyey sye polekli y dzyowwali/ nye mogac rozumec skad mu ta nagta smyerę przysta/ tak sye potym nalazto/ iz mu ten trunek ktori wypil data byla yedna byata glowa przypawic/ przycyga yac go soby k mitosci. Czwartego dnya pochowan na Krakowskim zamku w wyelkim kofcyele w korse pocziwoy z jatoseya pospolitego ludu. Za tego to Krola przya nyesson s. Florian do Polski thym obyczayem/ jako nassy Kronikarze pissa: Iz poslat był Krol Kazimirz do Papyza Luciusa trzeciego posli swe s poradzi Getki Biskupa o potwirdzenie praw- zwlaszcza duchownym/ przez ktore posly roskazat prosić oycy Papyza o yake kofci swyetych dla nabozenstwa wyetsszego nowych Brzeskian. Papyz Lucius rad to wezynil/ acz sam myat trudnosci w Rzymie/ kazat kasplice otworzyc gdyze swyetych kofci bylo wyele/ v s. Wawrzynca przed Rzymem/ rusyl cyata y kofci s. Wawrzynca wywadyayac sye znakow od nyego yestiby chęwał do Polski

O Polskim Królestwie

do Polski/ ale odwrócił twarz swoję na stronę dając znak iż nie chce/ takżeż sioły
thy Szejeban wdziałat/ ale s. Florian nje daleko ich leżąc seagnat rękę/ dając
znak iż chce do Polski/ którego z wielką radością przywiozli chętnie s. Romis-
zem Papeżkim biskupem Mutineńskim/ lata 1184. A gdy wysli przeciw temu
swojemu krol- biskup- y wyle ludu pospolitego/ tak jako nassę pissa- cyato s. Flori-
ana y z wojem stanęto na Kleparzu na tym myyscu gdzież dżis koscjot yego/ dat
znak iż tam chęat swe myysce myec a bronić s. polnocy od njeprziacyela/ takżeż w
richtym cżasu bedzyecy myec drugyego obrońce od potudny/ to yest s. Stanisła-
wa. Tąmże krol Rzymirz z biskupem Krakowskim Gerka dali koscjot dostateczny
s. Florianowi zmurować y nādāc. Do tego potym koscjota fundowali Kollegium
s. piataturami y Kanoniami/ nādawssy ze wsi y z dzysećcin/ a probostwo nādali s.
párochijey koscjota s. Skatki/ wssakże cyato yego na zamek Krakowski wyeto- y w
grobye marmurowym srod koscjota schowano/ yedno rāmye na Kleparzu zostā-
wyono. ¶ Ten to był s. Florian- ktory bedac Ricerśkim cżtowymyem/ mye-
wat pod swā moca kilko tysyicy ludzi ku potrzebye woyenney/ w Thycie myysce
bedac we Wtossch/ gdzież yuż byto wyle Krzesciyan nāstāto/ z roskazāny Diokle-
ciana Cesarza okrutnego/ poslat dzyseć tysyicy ludzi ku potrzebye Akrwilinowi do
Baworskeg yemye Lauraku albo Noriku na zamek/ myedzy ktorzymi Ricerzmi
tām byli poimani csterdzyseć meżow y meczem/ przez Akrwilina Hetmānā o Krze-
sciyaniska wyāre: ktory gdi to wssyfat/ ssedł też sam dobrowolny za nimi/ y obyāwł
sye też byc yednym Krzesciyaninem. Przywoedzyon przed Akrwilinā/ ktorzego kazał
bić dwa razy kymy okrutny y oskāmī targāc. Wssādzon potym do cyemnice- nā o-
stāteć z mostu wtopyon przywysawssy kāmienē do ssyry w rzece Enezum/ w ktorzey
wzwođe plynac/ nā yedney skāle osyāknat/ pothym od Krzesciyaniskey nyewyāsthy
Waleriey przez obyāwyenye pochowan.

¶ Ten krol Rzymirz koscjot w Suleyowy fundował yesscże bedac Rysazecym
Sedomirskim y nādāt/ lata 1176. ¶ Tenże też w Pokrzywnicy lata 1186.

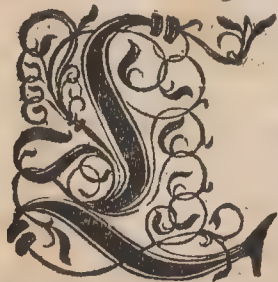
¶ Gedeon albo Gerka biskup Krakowski zātożył też klasztor w Syeczechowy nad
rzekā Rāmyen/ y z dzysećcin biskupich nādāt lata 1179.

¶ Tego też cżasu Wit s. Chocla bedac biskupem Ptockim/ fundował klaszchory w
Ptocku w Wicowoy- y w Busku/ zakonu Piemostrator.

¶ Klasztor w Oliwcy młā od Gdańska w biskupstwy Kuyawskim zakonu Cister-
cienśow zātożył/ kshazę Pomorske Samborius/ do ktorzego dat vij. wsi- lata 1178.

¶ Tegoż też cżasu wielkē zācmyenye Stōnica byto/ ssętego potym był wielki mor.

J Lata od nārodbenya Krystusa 1194.



Lestko Byaty/ od wlos bhātych
rzejony wybrān nā Monarchia Polska
po oycu swym Rzymirzu/ ale przeciw
temu byto wyle pānow- ktorzy Mye-
ska stāregō sθronē trzymāli/ mowiac/
nye slusna rzeć nas dzyecyeyu rzēdzić
gdi sye sāmō yesscże rzēdzić nye vmye.



Przeciw temuż zāsyte był nā odpor Gultko biskup Krakowski z
brātem Woyewodā Krakowskim/ ktorzy wyeli w opyete Lestkā āz do lat. Krysti-
nus też Woyewodā Ptocki Konradā mtdossęgo brātā/ nā ktorzego Māzossę przy-
pādto/ wysat w opyete. A gdi sye Myecław stāri dowyeddyat/ obessat zyicye/ syny
y wnuki/ ktorzy sye wielkē woysko zebrałto/ przycyagneli snim do Krakowskeg yie
mye. A gdi byto w rzezi Mōzgāwy cterzy mile od Endrzejowā/ potkālī sye snim bi-
skup y Woyewodā Krakowskeg/ Woyewodā Sedomirski/ y kshazetā Ruske/ thām
sye wielkā sθdā estātā w ludzyech z obu stron/ gdzież zābit Bolesław syn Myecłā-
wowy y sam Myecław rānyon/ āz w lektice wnyesyon- Woyewodā Sedomirski Go-
woricus poiman od kshazetā Rāciborskeg/ Roman kshazę Ruske rānyon.
Po tey hānyebney spolney poraśce yechālī bronić Brātowā Biskup z Woyewodā/
w pokoyu

Trzechy Księgi

List 249

w pokoyu byli przez nyematy cżās. Widzac Myecław iż nje mogt moca obdzye-
żec Monarchiey Polskeg/ wczynit vmowę tādōdnemi slowy z Helenā mācyerzā ich
a swojā yatrwoy/ iżby sye on opykat yey syny/ a po smierci swey nāznācze synā stā-
ssęgo twego nā Monarchia supetnā Polska/ iż yuż nigdi rozerwānā nje bedzye.
Dwyerzytā Helenā yāto nyewyāstā/ wpuscitā go do Brātowā pod sluby y przysy-
gāmī iż nje myat wczynit inaczey. A gdi go potym wpminātā aby synowi Monar-
chia spuscit zāsyte/ ponycwāz yuż mā lātā slusne. On odpowedydyat/ nyslussino o-
cu jādne mu/ māyac syny godne/ dātssemu pānistwo dāwāc. Helenā sye zlektā y inī
pānowoye boyac sye by nā yego syny nje przysłto/ tedi wpatrzyli cżās gdi Myecław
wyechat do Poznāny/ w wyzālī sye w Krakowskā zymyē y w inē pānistwā Woye-
wodā Krakowskeg Helenā nā Lestkā Byatego. Dowedydyat sye Myecław tego-
yechat nā Bytomski zamek- s. ktorzego w Krakowskeg yemī cżynit wielkē sθdōy/
āz go zāsyte Helenā wbtagātā/ do ktorzey wssāzāt aby mu Woyewodē wydatā/ co
chęātā wczynit/ āz sam yēzdit ā przeprosit Myesktā y byt nān tāsław/ przez ktorz-
go/ yuż to cżwarty raz- był wrocon nā Monarchia Polska lata 1202. Kuyaw sye
nowcom nje chęat rozdzylit yāto był rzezt/ ani Monarchiey spuscit Heleny albo
yey synom/ mowiac iż yey nje od nyey mā yedno od Woyewodi Krakowskeg. Wi-
slie im yesscże wssāt ze trzemi zāmki od Sedomirzā mowiac/ iż to ku kshestwu Kra-
kowskeg yemu sluzy/ y wyecy brāc wmyssit/ ā w tym go smyeri zāstā/ w Kalissu y s. Pā-
włā pogrzebion gdzież dżis Collegiata pānny Mariē zowā pot tūmu- ā ten koscjot
sam dat zbudowāc. Zostāwł po sobye dwu synu- Władysławā wielkēgo Lasko-
nogā rzejonego od cżentich nog/ ā ten był sθmmyerzem dobrim/ ā Ottonā mtdossę-
go. Ktory gdi richto wmarł/ syn nā yego myysce wssāpit Władysław plwacz/ od
cżęstęgo plwāny rzejony. ¶ Po smyerci Myecłāwā trzeci raz Lestkā Bya-
tego wybrālī nā Monarchia Polska/ zwłasscżā Woyewodā Krakowskeg Biskupem
wymawyāyac to sobye w nyego/ aby wygnāt Goworkā Woyewodē Ptockęgo me-
żā w Ricerśkich rzejach byętego- bo sye byt nān Woyewodā zwāsnit. Ale Byaty
Lestko wolat Monarchia opuscit nīz wygnāt enotliwego cżtowękā. Stey przy-
cżyny posłālī pānowoye Krakowskeg do Władysławā wielkēgo do Poznāny aby
przyāt nā Monarchia Polska. Gdzye Władysław boyac sye z brāthem Lestkym
zwādy pisāt k nyemu yesli nā to przywālā. Odpisāt mu Lestko iż przywālā.

¶ Zebrałssy przyacyele przyechat do Brātowā przyet zā Monarche/ lata 1203. Władysław
y rzādny sye nā nyey zāchowāt- wssakże po smyerci Młkotāy Woyewodi Brāto-
wskęgo ktory był Władysławā wielkēgo wssāzīt nā Monarchia. Gultko Biskup
podwyodt inē pāny aby zāsyte Lestkā Byatego cżwarty raz wybrālī/ także wczyni-
lī. ¶ Zrućiwssy Władysławā Laskonogā/ ktorz to od nich przyāt zā dobre- bo był nje
zuchwāt/ lata 1206. nā ktorzey Lestko yuż był do smyerci/ wssakże nje mogt być
nigdi bez wielkich trudności nā nyey- ābowyem Henricus Brodāri kshazę Wocłā-
wskę- brāt sθriczny Lestkow y Konradow wzrussyt sye przeciw brātu o Monarchia
mowiac jem yā kthemu godnyeyssy y stārszy/ zebrałī sye nā sye- ā gdi byto w Dtu-
bnyey rzezi/ obaczyt Henrik moc wielkā przeciw sobye/ poslat do Lestkā o brāther-
skā rozmowē/ tāmże sye zyednālī. Lestko przedsyte zostāt nā Monarchiey y s. potoma-
k swem/ zychālī sye do Brātowā/ tām znāmyenicye Henrik cżęstowan y dārowan
od Lestkā Byatego.

¶ O Henricu Brodānym.



Bolesław wysoki syn Władysławā wyppędzonego
od Krystiny/ brāt Myecłāwā stāregō/ kshazę Wocławskęg/
myāt dwye żenye/ Wycławōe Ruske s. ktorā myāt Pāroslā-
wā biskupā Wocławskęgo/ ktorzemu był ku biskupstwu 17 y
ltye pānistwā wczyniye zāpisāt. Bolesławā y Alge core. Miat
drugā żonē Ableidę sθstře Cesarzā Konradā wtorego/ s. kto-
rā myāt Henrikā brodāregō/ Konradā/ Dānā/ y core Ableidę
de/ ktorā bytā dānā zā mātzonkē Dipoldowi Mārgrābi Morawskemu. Ci wssy-
scy synowoye richto pomārli/ ā w Lubelskim klasztorze pochowani/ tylko sam Henrik
zostāt/ kto

Bolesław Al-
mus.

Włā nā Bz-
kupstwo.

Bolleium.

Mozgawa.

O Polskim Krolestwie

Henricus
Barbatus

Trzebani
klasztor.

Kristinus.
Szkołastik
Płocki.

Krzysztof
przysli do
Prus.

Lesko za bit.

Przemysław
za bit.
Spiczowice.

zostali/ Echory rzeżony brodaty/ i sobye rzekli/ matzonka
myślić do smierci w dzemwiczyn stany. Stadje brode za
puszczal/ a z namowy swej żony s. Edwigi klasztor panyen-
ski założył w Trzebnicy w Śląsku/ trzy mile od Wrocławia/
do którego kupił imienia za przedyskutat rylac starych- lata
1203. napirwey z Niemiec przywodził do nie^o panny z Bám-
bertu/ s ktorych była pirwssa Ksienią Petrusia albo Petru-
są Tyemkini. Po nocy Gertruda cora ich Henrika s swyetha
Edwiga. A gdi pytał Henrik Ksienię Petrusie trzebali wytecy czego do klaszto-
ra/ Odpowiedziata z Tyemkecia trzeba nie. Stadje przezmano Trzebnicą mya
steczko gdyze ten klasztor jest.

Konrad Mazowieckie Ksiazę/ brat rodzony Leska Wyatego/
wzrost z dzyatu Mazosze y Kuyawy. Swasnit sye byt na swego Woyewode Kristi-
nusa z domu Gozdzyow/ ktory go byt wychowal y karat z bytkow/ cieszycy tez s po-
duszczenia Rana Czaple Szkołastika Płockiego/ y dat mu wyjac oczy- potem za-
bić/ nyc bacząc yego znamienitych poslug ktore czynil/ bo yego sprawa Prusy y Ru-
sye krajiny drugie pod swa moca dzyerzał. Stysiac Prusowe o yego smierci/ o-
stapili posluszenstwa y czynili wyetke skody w Mazoszu/ a za poradą Henrika bro-
datego posłali do Cesarza prosiac o Bozograbske Ricerse. Kchorzy gdi przyca-
gneli s pomocą Polakow odpierali im z nyenagta/ yatom pisat przy Pruszech.

Rata 1211. Lesko macyac lach dwadzieścia y osm poyat žone
Grzymisławce cora Karosławia Ksiazęcy Ruskiego/ s ktorą myat Bolesławia Pu-
dita y cora Salome.

Rata 1227. wczyna Lesko Gzem w Gassawie w folwarku
mnichow Trzemessnich blisko Zmina/ na ktory pozwał Swatopetka Staroste po-
morstwego oblicznie/ i mu nyc dat tributu rylac grzywoy srebria/ yato myat da-
wac pod przysiegami wtozonemi kazdi rok gdi go na ten wrząd przektadat. Swato-
petk yato chyttri z domu Grifow/ poslat posly swoye do nyego prosiac/ aby za zte me
myat Lesko i na ten czas nyc bedzye- a na iny czas sye obycat byc/ a w tym spie-
gi macyac/ zebrał sye potayemny z woyskiem/ uderzył na Leska ktori sye na then-
czas myt w taini/ gdyze pomordowal wyele ludzi. Lesko dopadłsy Kony wyetkat
Pusit sye po nim Swatopetk/ poscignat go w Marcinkowce y zabít. Henrik bro-
dary Wrocławskie Ksiazę ranyon barzo/ ktorego by byt pyelgrzym sluzebnik z wirz-
chu nyc przylegt- bytby zabít/ a z lekice do Wrocławia nyszon. Konrad Ma-
zowieckie Ksiazę wyetk/ na ktorego podeyrzenie byto i myat wyedzyet o tym/ bo
sye tam byli zychali/ gdyze tez byto sesc biskupow/ y inych wyele panow/ s ktorich
nyektore pozabiyano/ drugie poranyono- zatosie ich byto przespyszeniestwo/ y wssy-
etich talich ktorzy sobye lekko waja nyepziacyele swoye.

Po smierci Leskowey poczat byc rosterk okoto opyeki Bolesława syna Leska
wego myedy Henrikem brodatym a Konradem Mazowieckim Ksiazęcyem/ kto-
rzy zebrałsy sye z obu sbron z nyematemi woyski/ potkali sye nad Pradnikiem w
Skaty/ a tam zabít Przemysław syn Konradow- wrocił sye z zatoscy Konrad do
domu. Opatrzywszy swoy czas bez wyesci uderzył na Henrika gdi sluchal missey w
Koscyle we wsi Spiczowicy/ a syna byt odeslat do Śląska/ poimat go y przyniosł
do Mazos/ a potym s. Edwiga ychata sama a poyednatá ye/ przysadziossy opy-
ke Konradowi yato blissemu po bracie rodzonym/ a wnuczki swoye dwye od syna
Henrika data za matzonki synom Konradowym/ tak sye Konrad za Monarche pi-
sac poczat.

O Litwie.

Litewski narod z dawna possedł z zamorskich krajn/ morza pol
nocnego/ ktore tez historikowye zowa Gepide/ po Gocku leniwi/ abowym
bedac



Trzeche Ksiazę

Rist 250.

bedac z Gotti walecznymi yednego roozay/ nyc richo z nim s swemi okretchy do
Prus przyca gnali/ bo yul Gotti ich przodkowye wysli byli s Prus do Weyer.
Oni tutayac sye nad morz m za swemi isf nyc smyli- nyc macyac slusney sprawy. A
tak nyektory snich w Prv syech zostali/ s ktorami Ksiazacy dingo czynili. Nyektor-
zy w pustyniach nad merzem ofiedli gdyze dzye Smodz y Liwanci. Nyektorzy ku Potowcy.
potudnyomi posli yato Potowcy. Nyektory ku zachodowi yato Raczwegowye. A
tak bedac myedy rozmarzym narodem rozmarzych slow w swoye mowe namyessali.
Bedac nad morzem gdyze pirwey byli Cymbrowye/ wyele mowy Tyemkecy w
swoye namyessali/ Tyemcy zowa Krola albo Ksiazę Kring/ a oni Konigos- mato od-
myeniwoy/ po Gocku Bog Theos/ a oni zowa Dzyemas- bo thes przy Grecy byli
nad morzem Pontskim. Rest y Lacimskich slow dosyc myedy ich mowa/ bo tez z da-
wona byli na morzu blisko Britanniey/ ktore dzye zowymy Angli. A gdi w tych kra-
yoch ofiedli gdyze dzye sa/ pomyessali narod y mowe z Rusya- tak i z yuz drudzy sobie
mato rozumyeya. Odmyemny mowya Smodzinyowe/ chaktye Kurowe/ niz Litwa
albo Raczwey. Liwanci na ich myescac przysli rowno s Ksiazaki z Tyemke-
kich krajn. Ptolemeus dawny Chronograf/ na tych myescach gdyze dzye Litwa/
narodi inakssie myeni pirwssie/ to jest- Galindi/ Sudeni/ Bodini/ a ci precz wysli do
Wtoskich krajn z Gotti z Herulmi/ albo z Alany/ na ich myescac Litwa przysla s
Ksiazęcyem swym Liton/ od ktorego ye Litwa zowa. A gdi sye rozermali/ yedni do Liton.
Prus/ drudzy w pola/ ktore zowymy Potowcy/ yuz sye byto snadnye Rusi przeto-
mi. A tak po dlugich snimi trudnosciach nyewolita ye Rus- tak i im musyli da-
wac/ tyka/ winniki do tainy/ zotadi/ y ino rzeczy/ aby yedno zmirzchnosc czuli nad
soba/ bo tam w pustich myescach bedac nyc myeli co inego dawac/ na ofhatet sye
im az wyslugowali. Stadje yessie y dzye ten obycay y nich i sye w nyewola- dawa.
Wssakje potym gdy sye zmocnili a obaczili z nyewoley sye wytomili- kozeetwem sy-
wnosci sskali czyniac wyazdi do Rusi/ do Polski/ do Moskwi/ y na morze/ macyac s
Prusy pirwssimi porozumyene. Nassy Kromkarsze dominowali sye ich narod wy-
nidz z Wtoch/ o czym pisma nigdyey nyc masy/ ani obycay s przyrodzenim te^o nyc
wkazywa do nich/ yato wzdi na Wotoszech znać y dzye narod Wtoski/ na Wegrzech
Tatarski/ na Pruszech Tyemkeci/ y na inych ktorzy sa przychodniowye z dawna do
inych krajn/ nyeco w sobye przyrodzonych obycayow macya. Przetom tu o Litwie
pisat i z yuz jesto myanowan bedac w tej kronice.

Rata Ranskhego 1207. Ksiazę Vincenti s Rarmowa Radlub
Kowic blisko Opatowa Probosczi Sedomirski/ dla yego ofobliwey nauki wybran na
Biskupstwo Krakowskie/ aczkolwyet nyc myat zadnego dzyerzenia przy Koscyle
Krakowskim. Ten do Krakowskiego Koscyla nadat z dzyesiecin ze wsi od Czech-
wa/ ktore pirwey przyslusty do Brzezia/ wino ku misy/ a oley do lampy. Then tez
Kronika Polska dosyc sseroko pisat. Pisat tez y o postromnych Krolestwach. Potym
opusciwoy biskupstwo wstapit do klasztoru Cistercienskhego w Andzeyowie/ y tam
zwora dokonat.

Rata 1208. Rusach gdy sye nie mogli zgodzić wybrac Ksiazę Ga
lickie/ posłali do Krola Andzey Weyersthego/ aby im dat syna Kolomana na
panstwo Gallackie/ to jest Halickie/ co odzyerzeli. A tak gdi przyechat do Halicja
był pomazan przez biskupa Krakowskiego Vincentego/ y przez ine Biskupy We-
gyerskie. Rusowye bozac sye aby ich wyara y obycaye przez to w zyemi nyc zagina-
ty. A tak Mscisław Chrobri/ od nich wezwany dla yego opaczności/ zebrałsy sye z
Rusya a s Potowcy dobył Halicja/ gdyze tam yessie byt biskup Krakowski y Jwo.
Kancelerz/ ktorzy dzyewoslebili Kolomanowi Salonike za matzonke siostry Leska
Wyatego/ ledwa stamrad sami wyekli y z Bela- gdyze wyele Polakow y Wegrów
Rusacy poimali/ nyektore pobili/ a nyektore poprzedali. Poslat Andzey Krol We-
gyerski woysko ludzi miszczac sye zbradliwcy porastki synowsthecy- taktye prosit y Krola
Polskiego Leska Wyatego o pomoc. Scyagnety sye woyska z obu sbron do Rusi.
Mscisławie myat na pomoc Potowce/ y wssytki Ksiazęta Ruskie. Obegnali nassy
Halicj. A gdi k nim przyca gnety woyska Ruskie/ potkali sye Polacy z wssy Wto-
szymirzowemi/ Dawidowemi/ z Koscisławowemi/ y Mscisławowemi. A gdi poczeli
wyetkac

Potowcy.
Yatwice.

Liwanci.
Galinde.
Sudeni.
Bodini.

Kromka

2 y ij

wyewłk / Róża / potym nye wyedzacz o zasady trafilu na lub wyelki Potowcow y /
Mieislawow / nye wyedzacz tez i / Wegrzy swego rogu przelomic nie mogli / przch /
li na sad sarazeni / a chak do gruntu porazeni Wegrzy y Polacy. Mieislaw zamet
Zalich w /at / cokolwyet tham ludzi byto pobit y pobiat / Koloman sye byl zame
Enat w koscyle panny Mariey z jona y s swemi Ricerzmi / wssakie dla nyedostaku
strawy musyat sye dac / ktorego w wyezynny chowat Mieislaw az sye zgodzili tym
obyczajem / i / Bela Maria core Mieislawowe za matzonke wyyat / a we trzy lachy
zasye Mieislaw myat spuscic Zalich Kolomanowi. Rycho potym Mieislaw w
mart / a w Rzyowe pochowan w koscyle v s. Krzyza ktory on dat zbudowac /
wssakie Zalich nye dtugo dzyerjat Koloman / abowym Daniel Romanowicz wy
pedzit go sywego / wssakie zasye Andrzej krol Wegrzyski wladzit go na nye. A chak
bedac tam przez trzy lata Koloman umart lata 1225. po ktorym Daniel Roma
nowicz Zalich wyyat / ale Zaslawa ksyaze Zalichy wyzawssy na pomoc Potowce wy
pedzit go sywego / a ksyazecy Michalkowi spuscit.

Cometa. Rata 1211, byla wyelka Kometha / przez osmnasce dni trwala
miesyca Maya ku Potowcom a Tatarom / a ku zachodu slonca ogon rostoczyla / a
ta znamyonowata napirwssie przysce Tatarow do nas / ktory przed tym v nas nye
slychani byli. A tak na drugi rok Thatarowye wyelka moca wessli w krajny gdzye
Potowcy byli nad morzem Pontskim y okoto yezera wyelkego Meotis / gdzye sam
pol wyelke. Potowcy prosili o pomoc Rusakow mowiac / co sye nam stanye wam
sye tez tego trzeba obawac. Tatarowye tez swe posly poslali do Ruskich ksyazat / a
byim jadney pomocy nye dawali mowiac / i / to sa wassy nyeprziacyele z dawna.
Ale Rusacy poimawssy Tatarskie posly pomordowali. Potowcom dali pomoc wo
da y zymy. A gdz przycyaglis Potowcy nad namoty Tatarskie / Tatarowye sye
pretko na nye rzucili / ani im odpoczynać dali / porazili y rozprossyli Potowce / na Ru
skie ksyazeta wderzili y porazili / tam zabic Mieislaw Rzyowskie ksyaze y Czernie
chowskie / y wyele inych / a ktory wyelkali sami ye Potowcy zabiyali s stat y s koni.
Strasliwy to byl pirowssy nam wssykim boy nig di nye slychany / a ktorego sye yesse
y dia wssyey Rzeszyanye wykastac nye mozem / nye bedzyeli osoblwey takti Bos
zey / barzo sye Scite zmocnili w nassey Europie.

Rofiot w rin
ku Krakow
skim.

Rata 1218, Jwo s Konsthego syn Saulow Kanonik Krakow
ski a Kanclerz Leska byatego z domu Odrowaz po Wincenciusze zostat biskupem
Krakowskim. Ten zatozyl y zbudowat klasztor s Troyce w Krakowie / y przywiolt
do nyego napirwey bracye ceterzech zakonu s. Dominika / to yest Raka z Laki od
Opola / Kanonika Krakowskiego z domu Odrowaz / Cieslaw Polaka / Henrika
Morawca / Hermana Tyemca / ktory kaznodzyeski stolec rzymali. Ten tez Jwo
koscyl panny Mariey w rinku Krakowskim wystawit koscibowne / y sare k nyemu
przydat / ktora byta pirowe v s. Troyce. Tenze klasztor w Raczycach zatozyl / ktora
ry przenyeshono do Mogity s. Bernata. Tenze Jwo spytale Duchu na Pradnia
ku / ktory potym do Krakowa przenyeshono / zbudowat: przed tym przez Sultka Bi
skupa zatozony / do ktorego przywyolt bracy Ricerzkie goscinne s Sarye / dwa kzy
zyki byate na czarnym ptasce nossac / pod reguta albo zakonem s. Augustina / a
dat do nyego przedmyesce Krowodrza y oboy Wronin / y dzyescein nyemato z Bi
skupstwa. Tamze y koscyl s. Krzyza postawit / drugi w Biskupicach s. Marcina / y
wyele inych koscylow ten biskup fundowat.

Rata 1224, Prusowye pogani rzucili sye na klasztor w Glinoye
przed Gdaniskiem / powyzali zakonni y koscyl wylupili / zymy Chetmyeska
wowywali y Lubawka. Konrad ksyaze Mazowieckie y s Rzyzowniki nye mogli
im odeprzec na ten czas.

Tego roku Landgraff nayechat do Polski / Lubus zamek y myasteczko wyat.
Tego czasu sedit deszcz od wyelkego noy / az do Rzeszyen mato przesthawayac / a
stad byl wyelki gtod przez trzy lata / bo dobytka wyele pozdichato przez pastwy.

1. Rata ob narodzenya Bozego 1243.

Boleslaw



Boleslaw Pudilus / rzezonny rostdlwy / i / w dzye Boleslaw pu
wiczym stanye s swoya jona myestkat / przez biskupa Prando
thi a Woyewode Klimunta z inemi pany Krakowskymi na
Monarchia Krakowska wybian po woyowanu Tatarskim /
ktory wyelkich trudnosci wzywot zwa sseja s Konradem Ma
zowieckim ksyazecyem striem y opyekunem swoim / od ktorego
go byl poiman y z macyerza Grzymislawa / a na Czersku po
tym na Syecychowye chowan w wyezynny / i / sye w
pominat liczy y opyekunstwa gdi k latom przysiedt /
wssakie s pomocą Opata Syecychowskiego z wy
zyenya wyelk w noy y z macyerza / a Henrika broda
tego prosit o pomoc przeciw striyowi Mazowieckies
mu. Henrik to wezynit / yechat z woyskym do Krakos
wa / pobiat zasye pod Konradem zamki albo koscyl
ty ktore byl Konrad osadzit / to yest kosciot s. Andrze
ya ktory byl na ten czas przed myastem Krakowskim.
Potym koscyl w Prandozynie / w Skarmirzu drugi
y w Xendzeyowye / a dzyerjat na Pudika Boleslawa
spokoyem / a w then czas sye za Monarche Polskiego
pisał. 3 Opatawa wygnat zakonni Templari a osa
dzit swemi przywyodssy ye z Lubussa s przyzwolenim
Boleslawa. Tez y myasteczko Kazimierz y czterna sye
wsi dzyerzeli tho ci mnissy tak dtugo / az ye za naszego

czasu wykupit Krystoff s Sydowca Woyewoda Krakowski z Opatawa. Potym
lata 1238. umart w Krosiye na granicy Czeskiej w swoim imyenyu / przywyezon
do Trzebnice pocziemy pochowan przez matzonke swoya s. Edwige w swym koscie
le / ktory oni zatozili y nadali. Ten to Henrik wyele praw dobrich wstawit a zle wy
gtadzit / to yest pomocne dzyewicze y wdowye / podarki. Na pamschwo oycowskie
wstapit syn yego Henrik wtory rzezonny mitosciwy / ktory potym od Tatar zabic / ya
to bedzye niżej.

T Styssac Konrad Mazowieckie ksyaze smiere Henrika bro
datego / poczat zasye przesladowac Boleslawa pudika ksyaze Krakowskie y Sedos
mirskie / dla czego Boleslaw radi swoich wzywayac poslat do Bele krola Wegrz
yskiego rostropne mize / Klimunta s Klimuntowa / a Anussa Woyewode Krakos
wskiego z dzyewostbshwem / aby mu wyecina prziazni snim zjednali / a core yego
si matzonke przyniesli. A wezynili tak / przyniesli mu slachetna a swyeta nyewyaste
imyenyem Kunegundis / po Wegrzysku Kinga / lata 1239. Ta tho yest Kinga o
ktorey historikowye y Kronikarze pisali za yeden dziw / i / ktora ya mac modzita ya
ta mowic cyska rzeza / hadz pozdramyona krolewna nyehyella etc. po Wegrz
ysku / potym z mize w dzyewiczym stanye myestkata. Konrad gdi sye dowedyat
takwego matzenstwa byl snim w pokoyu przez nyektory czas / wssakie nye mogt byc
spokoyem dtugo / abowym Szkolastika Wtoslawskiego Kanclerza Ptockiego
Rana Ciaple cztowetka wezonego po rozmaitych mekach dat obyesc / przez przy
wod swej jony Agazey / ktora go znouu umartego kazata wlec na brzeg nad Wis obyesc.

Ne w Ptocku y obyesc / bo go yuz byli zakonniych pochowali / wssakie znouu Przeor
tego zakonu kazat go obrzazac a pochowac na tumye. A to sye przyczyny byto / i /
mminat Konrad by on byl przyczyna tego / i / nye richto przyechat s synem z Wro
slawa / bo go tam byl poslat s synem na nauke / po ktorego ocyec Konrad wyela
kroc pisat a nye przyechat za razem / dominimawat sye tego izby oni z Henrikym by
li przeciw yemu / pamyetayac wyezynne w ktorym byl Henrik brodaty v nyego. A
on nye przyechat dla tego iz byl zatrzyman od swej oblubyenice Konstanciey s. Ed
wigi wnuciki od syna Henrika wtorego. Dla czego byl Konrad Mazowiecki w
wyelkich klatwach od Biskupow s potwirdzenya Arcibiskupowego / tak dtugo az sye
wporozyt na synodze Leczyckim / gdzye tam y z gode wezynit z duchowenstwem za
swoy wystpek / Lowicz wyes ze wssykimi przylegtosciami dat na Arcibiskupstwo
Ry iij Gnyea

Boleslaw pu
licus.

Smiere Hen
rika brodate

Kinga.

Szkołastik

O Polskim Krolestwie

Gdyżymyśmy wyeczyne. Też aby Arcybiskup w Ptochim koscyle był kanonikem y Prebendarzem/ na którą kazał Mázowecy grzywnę ztota wyznat był winien dawać każdi rok. Też Ptochymu y Włocławskiemu koscylowi wyele wolności nadat/ co jest przez Papyę Grzegorza dywya tego potwirdzono/ a stey przycy- ny zaśy roz grzeszenie Konrad wyzyat.

Rata 1241, Straszliwe a okrutne przysche Tatarskie było tego czasu do Polski przez Ruskie ziemie/ pobrawszy wyele korzysci okoto Lublina y Za- wichostę/ zaślali ya precz/ sami sye obrocivszy do Sedomirza wysyli myasto y zamek gdzye tam wyele ludu pobilitkorzy sye tam byli zawarli. Stamtad obrocili sye ku Krakowu/ nabrali sye dosyc okoto Wislice y Skarmirza/ cyagneli s korzyscy do Rusi/ tam v rzeki Czarney wderzyl na nye Woyewoda Krakowski Wtodzimierz ze brana družyna/ ale nye wygrat bo mato ludzi myat/ thylko wzd pocyekato wyele wyegnyow od nich. Tatarowye rozgnyewali sye posli do Rusi/ tham sye szejedli s drugiemy przycyagali do Polski w wyelkim pociecy/ v Sedomirza sye rozdwoili/ po- ciet mnyeyssy poslali do wyelkyy Polski y Kuyaw s Kaydanem hetmanem Tatarow/ ktorzy tam skodi wyelkyy czynili bez jadney odpory. Ministri Witowskyy v Pio- trkowa posyekli okrom trzech ktore byty w las vcyekty/ przeto sye potym na pewney sse miesce do Buska przeniosly/ a Opactwo Buskie do Witowa przeniesli. Drugi poczet Tatarow wyelssy puseli sye do Krakowa z Batym hetmanem/ drubzy pissa i Baty do Weyger a Petu do Polski. Przeciw ktorym wyechali zbroyne Wtodsi mirz Woyewoda Krakowski/ Klemens Kasselan/ Paskoslaw Ratiborowic/ y i- nych poczet nyematy v Szydowa/ potkali sye snimi ale porazeni od wyelkocy nyero- wney. Boleslaw slyssac to vcyekt y z zona y z matka na gore Pieniny blisko Czorsta- na/ a potym do Morawy do klasztoru Cistercienskich mnichow. Potym Tatarowye po wygranej bitwey przysli do Krakowa/ ale i bez ludzi nalezi/ popalili wssytko os- trom koscyla s. Andrzeja ktori byl yessze na przedmyeszy/ na tym sye bylo wyele ludzi zawarto/ ktorzy nye mogli Tatarowye dobyc/ posli precz ku Włocławsku/ tam tez bez ludzi myasto nalezi y popalili ostatek. Puseli sye do wyelgyy Polski/ a tam sye w Legnicy zesli s Kaydanem z drugimi Tatarsi. Na ktore Henrik wchory s. Edwigi syn zebrał okoliczne kszazeta z Niemcy/ s Polski/ s Prus/ y s Kuyaw. A gdy v Legnicy moysa obyezdzał Henrik/ wpadł nań kamien s koscyla panny Mariey mato go nye zabít/ zle znamye byto/ slykowat woyska na ciwoze/ w yes- dnym woysku byli Krzyzacy z Niemcy/ w drugim Polacy/ v ktorych byl przetozo- ny syn nyeboszczka Wtodzimirza zabitego od Tatarow/ w trzecim woysku byli pru- sacy z mistrzem swoim Pomponem: ciwarthe woysko byto nalepsze Slejakow a wyelgich Polakow/ y zotdnyerzow/ ktore sprawowat Henrik sam. Takze tez Tatar- skyy woyska na ciwoze byty slykowane/ ale yedno Tacharskyy wyelssy byto niz nasze wssytki: tamze na dobrym polu potkanye snimi vczynili wponyedyzatek przemodney nyedzye. Napirwey Krzyzacy ktorzy byli z Niemcy z Hawerze/ ale od Tatarow potarci jako od gradu zboje: potym Prusacy s Slejaki/ ci w nich dzyure nyemata wdzatali/ mnyedzy ktorem byl wobzem Myeslaw Gpolskyy kszaze/ ktorzy vcyekt z woyska z nyematym ludem go vssykat Tatarsyna motayac a rytu Polakem zasse- dly/ bychayre bychayre/ mniat by kazano nyekac. Henrik vjrzawssy westchnat y rzekt/ gorze sye nam estato/ to jest zle o nas. Ciwarthe woysko Tatarow nawyetse rzucili sye na woysko Henrikowo/ y bili sye spotu wssysci mezyne/ ale yeden Tatarsyn wyrmat sye s choragwy/ na ktorey byto to slowo chi X takye/ na ktorey byta gtowa na wirzchu z broda/ trzessac gtowa dym spátny a straszliwy y smrodliwy z giby pu- szejata na Polaki/ tak i sye wssyscy zdumyli jako omamyeni/ nie s soba nye mogli poczac/ a tham zbici od Tatar do gruntu. Zabít Henrik Margrabya Morawski- Siepyotka/ Pompo Pruski mistrz/ Sulislaw/ Iwanowic/ Kunratorowic/ Stefan z Wirzbney y s synem/ Potemicki/ Pyetkowic/ Pyotr Kussa/ y inych wyele. pachoz wani we Włocławsku w koscyle s. Jakuba. Henrika nye moiono poznac bo mu v- cveli Tacharowye slyssy y nosili na drzewcu/ ale matzonka yego poznata go po sta- sym palcu v lewey nogi/ ktorogo s pocziwoscya schowano w thymie koscyle w- Włocławsku. Wyelkyy zwycystwo w ten czas Tatarowye otrzymali/ tak nad Pa- lati/ Prus

Plaga przez
Tatari

Pieniny gore

Tatari ante
Legnition.



Okrutnosc
Tatarska.

Rezeche Rshegi

Rist 252

lati/ Prusy/ jako nad Niemcy. Dywyc morow wyelkich y zabitych ludzi narzazał Počet ludzi li vssu/ v kazdego yedno vcho wrzazawssy/ chcac wyedzye liczbe zabitych. Potym przysli pod zamek Legnic/ kazali i sobye otworzyc mowiac: Oto was pan Henrik ktorego gtowe nosili na drzewcu. Ale im odpowedyeli i na yego mnyesce mamy inych dosyc/ odstapili precz/ v Odmuchowa leseli osm dni/ potym przez Sla- sko sli do Morawy palac a pustossac ziemie/ az do Weyger przysli/ a tam sye zesli z Batym/ myestkali tam blisko trzech lat rozdzyeliwssy sye popustossionemi krolestwyy Wycrawiowssy ywnosci wrocili sye do swych krajow do Sciticy. Byto wssytkich w- liczbye sse set tysyey. I Po smierci enotliwego pana Henrika zabitego od Tatar/ wybrali sobye mali Polacy za pana syna yego Boleslawa tyssgo/ ale mu te- go zayrat Konrad nyespokeyny/ ktory wolat s swym walczyc ni s Tatarsi/ zebrał wyele ludzi/ przycyagnat do Krakowskyy ziemie/ ktora posyadt/ takze Sedomir- ska y Lubelska/ y wlozyl na nye wyelkyy dani. Lud pospolity narzekat mowiac/ wiet- sse mamy wdreczenie albo trapyenye od swoich nisl od Tatar. Przetho smowiwssy sye poslali do Morawy po swego pana przyrodzonego Boleslawa wstoliwego/ aby do swey oyczyny przyechat: ktory acz nye zarazem ale yednat richo lachá i 243. przyechat do Polski. Konrad Mázowecy kszaze bedac mu na wssytkyy chytro- sci y przekazy/ vczynit syem na pany Krakowskyy y Sedomirskyy w Skarmirzu/ na ktorym poimat przednyeyssa rada myanowaných ziem/ Przybyslawu/ Witek/ Ano- drzeja z Tyedzwiedzya/ Mikotaya Raska/ y inych wiele/ y poslat do Mázosa na wie- cine wyzyenye/ wssakze po dwunysyacu dobyli sye y vcyekli stamtad. Klamunt Woyewoda Krakowski ktori byl przed nim vcyekt do Weyger/ vssywarssy i vcyes- kli towaryssy z wyzyenya/ przyechat do nich z sye/ a spotu smowiwssy sye wssyscy z- Biskupem Prandota wyrzucili vzedniti Konradowe s Krakowa/ takiez z zamku/ a Boleslawa Pudita w wyedli z wyelka radoscy wssytkich. A gdy to Konrad vssy- stat przycyagnat z woyskem do Krakowa chcac zasie zamku y myasta dostac. O- parto mu dobrze/ osadzivssy koscyla s. Andrzeja przed myastem/ odcyagnat zasie precz. Wssakze Boguta Krakowski myessczanin/ ktoremu byl Konrad swe dzyer- zawy poruczyl/ Boleslawowi spuscit po vychanyu Konrada. Przetho Konrad wzyawssy na pomoc Gpolskyy kszaze/ Poznaniskyy/ Litwe/ Prusy/ przycyagnat do Sedomirskyy ziemie. Przeciw ktoremu zasie Boleslaw z Weyger/ Krakowany/ y Sedomirzany/ potkali sye v Suchodobu/ porazili Mázowssany na gtowe acz mnyey- ssy poczet ludzi myeli. Rozgnyewat sye Konrad na Biskupa Krakowskyygo Pran- dote/ spustossyt mu imyenne okoto Bozeczina/ y na Boleslawa sye znornu zebrał/ po- razit go w Karossowye potraciwssy z obu stron wyele ludzi. I O jako niedza w- ten czas byla Rzeczpospolita a vtrapyona w Polssze przez wnetrnye walki/ czego Tatarowye w ten czas niechali/ to swoi do gruntu skazili/ az sye snadz Pan Bog sli- towat i tego Konrada strzelnego zaráit smyercy/ w Ptochu na thumie pachoz- wan lata 1245. Zostawit po sobye dwu synu Kazimirza y Semowita/ a Myeska- ktorego myssly wyadly gdy byl Kuyawskim kszazecym dla yego nyeluthofei przeciw- ko poddany. A w tym czasie Pomorzanye s Prusy barzo wyelkyy walki wyedli mie- dy soba/ zwta sseja niespokoiny Swatopetk Pomorski Woyewoda podwodyt/ Pru- sy pogany na Krzyzaki/ dla czego byl w wyelkich klatwach od Papyesa.

Poczet ludzi
zabitych.

Odmuchow.

Poczet Tatarow.

600000

Zdrada Kon-
radowa.

Smart Kon-
rad.

Rata 1246, Alcellinus zakonnikow mnyehssych brat z druga bracia byl poslan od Papyesa Innocenciusa ciwarthego z Lugdunu do Chama- myelkyygo Cesarza Tatarskyygo aby przylat krzesl smyercy/ a ludzi Bozich Krzesci- yan nye dat wyecy mordowac/ jako pomordowali w Polssze/ w Niemcech/ Mo- rawye/ Weygrzech/ zadali. Wzyeli od nyego odpowedy i za pye lat nie mial Krze- sciyan nayeidzac/ a na krzesl nye przywolit mowiac/ i nye waleczina wyara Krze- sciyan ska yedno rostossina/ a tak by mi w nyey ludzye zlenyli s proznowanya wyela- kiego.

I Tegoz roku drugi Legat Papyeski rzezonny Opizo/ przyechat rozgrzeszac ob kła- troy Swatopetka pod ymowaniami/ ktory yessze potym gorssy byl/ Kuyaw y Krzy- zaki spuossyt/ koscyla palit y tupit/ az mu potym Krzyzacy obparli y odebrali/ a w- ten czas klasztor w Oliwe przed Gdanskym spustossion byl. R y iiii

O Polskim Krolestwie

Dotychczas
Bolesław.

Znowu Ta-
tarowie przy-
šli.

Srogosc Ta-
tarów.

Yakwie po-
rążeni.

Przeglady w
wielkiej Pol-
sce.

Biskup po-
man.

Po śmierci Konrada Mazowieckiego położył był w Polsce/ y Bolesławowi sto-
lec dopiero na Monarchia potwirdzon. Począł Bolesław z biskupem Prandota o
koto podnysienya kosci s. Stanisława rozmawiać a starac się o to. Ale na prozbe
Bele krola Węgierskiego zebrał woysko do Morawy mając s sobą Daniela Ru-
skie ksyaze- tam sie nabrawszy z Rusya wrocili sie do domu w pokoyu. Na drugi rok
zasye Bolesław zebrał woysko do Opawskiego ksyestwa/ spustossyt ye przetho- iz ye
cheyat posyesc Otokarus albo Przemyslaw ksyaze Czesky. A gdy sie nalepyey wpo-
koit/ ali zasye wyelkosc Tatarow przez wyesci przysta do Sedomirza Nogay a Teo-
lebuga przez przywod Ruskich ksyazat/ po s. Andrzeju lata 1259. przeszli po le-
dzye do Sedomirza/ spalili myasto/ a zamek na rokowanyu przez zdraze Ruska wzie-
li/ na ktorym tak wiele ludzi polyekli az krew strumieniem ciekla do Wisly/ dru-
gie pod lod kladac topili. Bolesław Pudif wyekt do Węgier nie mogac odeprzec
wyelkosci- zdawossy Rusakom Sedomirz. Posli do Krakowa/ nalezli tam pusti Kra-
kow- yedno zamek osadzony/ wrocili sie z wielka korysca do domu/ z wicissia- ni- gdy
byli pirzey w Legnice. Nassy prostacy skazyli sie przed Papyzem tego okrucen-
stwa na Tatarzy. Papyz im nadat dosyc odpusthow do koscycota panny Mariey w
Sedomirzu/ gdzyeyata tych pobitych ludzi leza. Na drugi rok zasye nawatnosc
Tatarow przysta/ Sedomirz wyawossy spalili/ ludzi pobili y potopili/ dwa myesha-
ca woyowali w matey Polsce/ nasyey gorze koscycot s. Krzyza wybiali/ sli prze-
spiecznye przez odporu az sie od Bitomya wrocili z wyelka koryscia do domu/ ty byt
przywyodt Kazimirz Kuyawssy ksyaze nyejzylowy Bolesławowi.

Po tym wdruczeniu Tatarow przyechat z Węgier Pudifus- zebrał woysko na
Nacwingi pogany/ ktorzy byli posli w kopy Tatarskie do Polski/ porazit ye s ksyaze-
cyem ich Komatem/ iz potym nye mogli wskonac/ y przypedat ye na krzesi swyey as
sie potym z Litwa zmyessali/ nye masy ich dzis znakor. Po chym wossytim wdrucze-
nyu powsthal znowu Rusacy s ksyazecyem swym Swarnem/ Sedomirzka zymye
trapili ogniem y myeczem/ wossatze ye przez odegnali poraziwssy sami Sedomirza
nye/ y wyelkosc plonu z ludzmi odyeli. Bolesław pomscit sie tego nad Rusya/ gdy
poslat Pyotra Woyewode Krakowskyego- ktori Swarna porazit ze wssytka Ru-
sya y s Tatarami ktore myeli na pomocy.

Prigodi ksyazat wielkiej Polsti krotko napisse/ iatie rosterki miedzi soba wiedli za
Pudika. Przemyslaw ksyaze Poznanski/ zruciwssy dzial ktori myat z bratem rodzo-
nym ksyazecyem Kaliskim Bolesławem/ ktore do wizeyma dawssy- wzyat mu Ka-
lis- a zostawit Gnyezno/ Znin/ Geci- Natyet- Ostrow/ Burchow- Czarnkow/ Va-
seye a Szrzem- dla czego od Arcybiskupa Fulka byt zaklet/ wossatze ye potym Arcy-
biskup poyednat. Kazimirz zasye ksyaze Kuyawskie brata swego rodzzonego Semo-
wita Mazowieckye ksyaze y z iona poimat y do wyzeyenya dat na Siradz.

W Slasku zasye Bolesław tysy s. Edmigi wnuł ksyaze Legnickye bratku swemu
Henrikowi Wroclawskiemu ksyazecy powyar Wroclawski popalit. Walczac s
tym bratem zuboza/ iz nye myat czym sluzebnym zaptacic/ musyat Lubus przedac
Oronowi Brandeburskiemu Margrabi. Ad tego czasu lata Panskyego 1250.

Lubuski powyar odtacion yest od Polsti nye sprawyedliwy/ gdzye tam fulko ksy-
azat lezy Polskich prawych dziedzicom w koscyele s. Pyotra pod zamkiem. Potym
tatyemu wboistwu przysiedt ten tysy Bolesław iz wyecy pieksti chodit niz ye dzit-
y byt w wyzeyenya od Przemyslaw Poznanskyyego ksyazecya/ az potym wyekt/ y
wpadt w taka rozpacz iz poimat Tomassa Biskupa Wroclawssyyego gdy poswya-
cat koscycot w Gorze Opata s pyasku/ wzyawssy go w nocy z toza w yedney kossuli
wsiadit na stalony kon obrocivssy twarza do ogona konowi. Biskup od strachu ma-
to byt żyw/ czesca dla zimna/ czesca i na konu nigdi nye syadat/ az mu yedem
lyemciyk swoyey sukney lichy dodat y botow starich. Wzyat tez y dwu Kanoni-
ku snim Boguslata y Zekarda- y zanyoss na zamek Vlay y ssacowat na dwa tysya-
ca grzywyen srebra/ y dyesycine snopowa na wyerdunki obrocic. Kapitula Wro-
clawska zatowata sie tego przed Henrikym ksyazecyem Wroclawskim. Zanyeda-
bat tego- az Arcybiskup Gnyeznyanski Fulko poslat do Papyza Alexandra cizar-
tego/ ktori poslat interdikt/ co yest klacwe wyelka na n. Ale on na cho nyedbat/ ye-

Nije ye

Trzechy Ksyegi

List 253

Nije ye do wyelsszego wyzeyenya dat do Legnice. Poslat zasye Fulko do Papyza
suchwalstwo yego powyadacye. Papyz listy poslat Arcybiskupom Maydebur ksy-
mu/ Gnyeznyanskiemu/ y innym/ aby zawotali na wolne Krzyzaki przeciw temu ty-
sonyowi. Ale w tym czasy postapili summe ssacowana Biskup s Kanoniki/ przetho-
ye puscit z wyzeyenya. List ktory byt na ty Krzyzaki yest w Sedomirzu dzis. Potym
od brata Konrada tak yez chytroscya byt poiman/ nye puscejon az Biskupowi wro-
cit summe. W tym czasy Poznanski ksyaze vmarto Przemyslaw. Brat yego Bo-
slaw ksyaze Kaliskye walski wyodt s Kuyawsskim ksyazecyem Kazimirzem/ ale krzy-
wo/ do nye wdratata dosyc przyszedze. Ruskye ksyazeta z Litwa widzac rosterki do
mowe w Polskich ksyazat/ woyagneli wyelka moca do Mazos bez wyesci lata Pan-
skyego 1262. obegnali Semowita y poimali na Nizdowye na dzyen s. Nana krzi Semowit
cyela/ ktorego Swarno okrutny Ruskye ksyaze scyat/ a syna yego Mendog Litwin
wzyat/ ktorim zebrała družyna Mazowiecka zastapila/ w Dugosyebda sie snimi po-
ekali ale porazem Mazowssanye. Tym przespiecznyey czestokroc wracayac sie palia-
li pobyerayac a gubyac zymye Mazowieckye a Kuyawssye/ Rusacy. Na ostatku
w Mazossu spustossonym nye myeli co brac/ az zayechali do Leczyce a do Lowicza/
a tam nabrawssy sie popaliwssy ostatki do domow sie cato wrocili. Potym sie pan
Bog smitowat nad Polska gdy sie samo zte pocieto gtadzie/ gdy Mendoka krola
Litewssyyego zabit yego wnuł Scroynat/ a Scroynata zasye Woyssat/ a cho byt
mnich Ruski postrzyzony/ Woyssatka zasye zabit Lew Danielow syn Ruskye ksyaze
a to wssytko o puscejne. Ten cho Mendog krol Litewski przerseczony przyat
byt wyare Krzesiyaniska z namowy Pruskyego Mistrza/ ktoremu byt zapisat pami-
stwo Litewssye y listi na sie dat- a on mu w Papyza wyprawit iz go na krolestwo
Litewssye przez posla pomazano. Ale yakve imye taki Krzesiyanin/ rycho potym
porzucit krzesi y yego poddani/ a na pirwssa zasye wyare nasthapit z jatosci iz krole-
stwa odstapit. Tenze wyele skod podzyat w Polsce/ w Kuyawach/ w Mazossu
gdzye y Plocho spalit.

Lata Panskyego 1250, Bolesław Pudif s Prandotha Biskupem
Krakowskyem poslati do Lugdunu do Papyza Innocenciusa czwartego/
mistrza Nakuba s Skarszssowa Doktoru y Dyekana Krakowskiego. Gerarda Ka
Banonizacie
nonika Krakowskyego/ a Boguslawu podprzeorzege bracyey mnissych/ o podnysie
nye kosci s. Stanisława/ ktorzy w tym yechali a prosili rospowedyawssy znaki y cu-
da yego na wysstemu Biskupowi. Papyz nye skwapit sie na to/ ale polecit sluchac
a wywyedzyec sie znakor y cud Stanisława s. dowodnye a spisac Arcybiskupowi
Gnyeznyanskiemu/ biskupowi Krakowskyemu/ Wroclawsskyemu/ Opatowi Lubu-
sskyemu/ ktorzy spisali y sluchali y poslati drugi raz do oycy Papyza cuba a znaki s.
Stanisława na spisku mayac/ opowyadac. Dla dawnosci tego nye chwoye to Kar-
dinalowe przymowali. Odprawiono ye drugi raz do Komisarzow Papysskich po-
doskonalsse swyadectwo. Trzeci raz za Papyzem yechali do Peruzinu myastha we
Wtossech/ gdzye w ten czas s. Pyotra podnosit nowego mczennika. Tam Kardis-
natorwe Polskim poslom odpowedyezeli/ dla zanyedbanya wassiego a stharcoci nye
moze to byc podnysienye. Kardili sie poslowye s soba co czynic maya. Rzekl im ye Gayetanus.
den Kardinat Jan s Gayetanu/ wass s. Stanisław wyele znakor dzyatat/ a teo-
raz ktorego wam y yemu trzeba czemu nye wczyni/ to yest abyssiny sie wssysy zgdzi-
li na yego podnysienye/ bo ich wyele nye przyswalato/ zwatasseja Kaynoldus Kar-
dinat/ biskup Hostienski/ y on sam. Styssac to poslowye polecili to s. Stanisławowi
westchnawssy. On Kardinat wpadt w cyefta nyemoc iz go y lekarze opuscili/ wka-
zat sie mu s. Stanisław w nocy/ spytat go znas mye/ Odpowedyzayat s strachem iz
nye znam. Rzekl s. Stanisław/ yam yest s. Stanisław Krakowski biskup zabichy o
prawde Boza ktorego ty bromis podnysienya kosci. Kaynoldus rzekt/ mity s. Sta-
nisław nye odpusc/ ilem byt na przekazye tyle bede pomagat. Swyety Stanisław za-
bytemu doskonaley wyerzyl rzekt/ wstan a badi zdmow a odprawcy posly moye/ a
przeim memu podnysienya nye badi. Kthory wstat a ssedt do Papyza powye-
dzyat mu ty rzeczy. Papyz odkozywssy ine rzeczy na kazalnicy wssedssy kanonizowat
to yest opowedyzayat byc wyelbyonego od Boga s. Stanisława przez znaki dowo-
dne na dzyen

O Krolestwie Polskim

Exaltatio
S. Stanislas

One/na dzien panny Maryi narodzenia w Azimie Koscyele s. Franciszka/ latka 1253, bo w ten czas Papez cyagnat do Apuliez woyskiem przez Azim myasto/ y wpisat w kalendarz swietych/ktorego swieto ustanowiono Ksiezca Maya/na co listy dano. Przyechali tedi poslowe z radoscya do domu/ przeciw ktorym Prandota Biskup z wyekoscya ludzi wyszedl/ czyniac im pocziwosc. Al tak rozkazat biskup na kazadnicach obywatel ludzom aby sie zeszli na osmy dzien Maya ku podnieszieniu Kosci swietych. Takze na ten czas podnieszony sa Kosci y omyle w winie Staslawowa s. y rozdane do nyektorych Koscyotow w swyatosci/ lata Panskiego 1254. zostawiony drugie na myesiu/ przy czym byli Opizo Legat Papezski/ Opat z Mezani/ z duchownych/ Sulko Arcybiskup Gneznyenski/ Prandota Krakowski/ Thomas Wroclawski/ Wolimir Wroclawski/ Andrzej Ptocki Biskupowy/ y Opatow wyekle. S swietych zasie/ Boleslaw Pudik Monarcha Polski/ Przemyslaw Opolski Ksiazeta/ y innych ludzi wyekle. Byto od zabicia yego lat 175. a od przemyslenia s. Staslawi na zamku 165. do podnieszienia/ a od podnieszienia do tego roku Ktory dzis pisa 1550. yest lat 296.

Inuentio
S. h. f. d. e.
in Bochna

Rata Panskiego 1251, Sol nalezyona best we wsi Bochni phec mil od Krakowa/ przez chtopy gdy kopali fundnye w ziemi/ prosty lud powyadati i y Kunegundis Pudikowa z ona z Wegyer za soba przywiadta.

Rata 1259, Przemyslaw Poznanski Ksiazeta dobrego y wrotha/ umarto/ w Poznaniu pochowan/ ktorego sie dziecmi stry Boleslaw pius Ksiazeta Kaskie opykat. Steyradi wzywac dat yedne synowice za matzonke Konstantina Margrabi Brandeburskemu/ druga Konradowi z Gorzec. na zamku granicznym Santoku/ Ktoremu tez Kasseallania Santoka dat. Wladyslaw w dzyerzawie zmyslit sobye listy na wyecznosc zamku Santok zapisany byc w posagu/ dla czego byta wyekla trudnosc myedzy Saska a Polaki. Drugie tez dzyerzawo rozdat do klasztorow.

Swietcy Yac
to mnichy wo
zil.

Rata Panskiego 1257, Yacko zakonni mnieszych kaznodzich Polak/ ze wsi Leki blisko Opola tego czasu umart. Ten pyac klasztorow za toyt reguty swoyey/ w s. Troyce w klasztorze pochowan/ na ktorego grobye cuda yessze y dzis widamy/ Ktorych yessze za ywota dosyc czynit/ dwu mnichu za soba przewyosi na Kapicy swoyey przez Wisle w Zakroczymie w powodzi/ bo nie smieli pieklici za nim. Tegoz roku Boleslaw Monarcha Polski cheac ozdobic Krakow dobrim rzadem a chedogoscya/ dat myeszanom Krakowskiemu prawo wyemysle/ y wozya im wstawit/ Ktory sponykati/ wzymyrsat vlice/ rinek/ aby to rzadnye w okregu swoim rozdzielone byto/ bo pirwey leda yako tedi kto cheyat budowat sie/ a stad nierzadnie vlice y rinek lezeli w sobye/ taktez y na zamku Krakowskiem wezynono yest. Tegoz roku w Polssze byto wyeklye trzeszenie ziemi.

Krakow ozdo
byon.

Rata Panskiego 1270, byty wyeklye walki myedzy Prusami Pomorzany/ abowiem Ksiazeta Pomorskie myat na pomoe Prusy pogany/ wwoyowa li ziemiye Chetmyenska y Pomyslanska z biskupstwy ich/ wssakze sie potym s Prusy zgodzit Msewy/ ale z bratem Wacislawem nie/ ktore wzyat do wyezgenya cheac yego ciese albo spadek odzyerzec po bracie Swatopetku. Wacislaw wyekl z wyezzenya/ zebrał sie przeciw bratu ale porazon od nyego/ daley nye myat czym walcic az zastawit Gdansk/ ktore nan przypadato yako na miodsszego brata. Margrabi Konradowi z Brandeburgu. Konrad osadzit dobrze Gdansk/ a w tym Wacislaw umart. Msewy dochodzi Gdanska cheyat prawem przyrodzonym po bracie/ ale nye myat mocy z Margrabye/ wyekl sie o pomoe do Piusa Kaliskiego Ksiazeta. Panyetati Pius co mu wyrzadzati zyt Margrabya. zebrał woysko Polakow/ Msewy drugie Pomorzan/ obegnali Gdansk/ zamku dobyli acz nie za razem/ wyeklye Korzysci od Wymcow pobrali. Dwu myeszan tam dat sciac Msewy Ktoremu dzyerzeli strone Margrabyne. Arnolda y Rakuba/ a ich wsi obrocit na biskupstwo Wroclawskie/ Skrobocow y Witomino.

Pius Ksiazeta
Gdansk obo
gnano.

Lata

Trzeche Ksyezi

Rist 254

Rata 1267, Swietey yadwigi Kosci podnieszono y w winie y myeo w klasztorze Trzebnickim we dwudzyestu y we trzy lata po smierci yey.

Rata 1268, Soloma Galicka Ksiezna umarta/ yostia Pudikowa/ ktora byta Kszenya w klasztorze Zawichoscy a potym w Skale/ przenieszona s Skaty do swietego Franciszka klasztoru do Krakowa/ przez Ktorego tez pissa cuda byc czynione.

Rata 1266, Prandota Krakowski Biskup umart/ na zamku Krakowskiem w Koscyele pogrzebyon. Na yego myesie byt wybran Paulus s prostego narodu/ przeto widczyt wyekle w Polssze pod Ksiazety/ Ktorego potym dwa Ricerze smowiony sie poimali Otto y Zegota z domu Toporow/ y przyniesli go na Siradz/ tam byt od Leska czarnego w pocziwcy strazy. Yanus Arcybiskup dat interdikt na Krakowski biskupstwo. Boleslaw Pudik bedac w Klatwe testliwy/ wyprowit Pawla biskupa swego nyepriyacela/ y wyos mu Dzierzazna darowal/ a Zegota z Ottonem Karat na imyenyu/ Ktoremu potym sli pod Ksiazeta Opolskie do Slaska poprzedał w Polssze co myeli.

Rata 1269, Na powietrze widzyano gdy sie woyska potykaly/ otrunye na konych. Na drugi rok yedna nyewyasta sse a trzedyeci dzyeci w rodzita Wyroboslawowa z ona w Krakowskiy ziemi.

Dziwy

Tegoz roku w Kalissie wrodzit sie czelec ze dwyma gtowoma a s siedmym nog. Myesa yego nye cheyli yese ani psi ani ptacy ani zadne stworzenie.

Tegoz roku Krmawa woda byta w tych rzekach/ w Orze a w Wlyse w Slasku. Tamze w Michatowe trzy dni Krmawy deszcz sse. Rycho potym byta taka powodz/ iz wyekle myasth y wsi rzeki zathopyaty z dobytki y z ludzmi/ ssego byt wyekli gtod.

Rata 1275, Dzyecya w Krakowie/ Ktoremu ledwa myesiac byto/ opowedyato Tatarsy przyle rychto.

Rata 1251, Przyechat do Krakowa Stefan Krol Wegyerski/ syn Belin/ a rodzony brat Kunegundi Pudikowej zony/ nawyeczac grob s. Staslawowa/ gdyze yest pocziwye od Pudika przyet y darowan.

Rata 1273, Zhechali sie do Opawy Boleslaw Ksiazeta Krakowski s Przemyslawem Cieskim Krolew wgadzac sie o Ksiestwo Opawskie/ abowiem Cieski Krol powyadat byc Opawski powyati yemu zapisany od nieboszcika Ksiazetya Opolskiego Myeslawowa na testamencie. Polskie Ksiazeta zasie powyadat byc ten po Opawski powyati zawzdi ku Polssze przylusacy/ prawem przyrodzonym nye mogt go brach moy nyeboszczyt Opolskie Ksiazeta z adnym prawem od Polskiego Krolestwa oddalic.

Biskup tot.

A w tym yednacie myedzy imi rozyle to do dwudzyestu lat/ podawssy w sekwyestr dzyerzawe. A w tym czasie biskup Krakowski Paulus z nyektoremi przeciwnymi panu swemu Boleslawowi wstidliwemu/ profili potayemye Wladyslawowi Ksiazetya Opolskiego/ aby inego pana wybrali na Ksiestwo Krakowskie/ zwatassia Leska czarnego Ksiazeta Siradzkie/ dacya yemu wine iz nye fortunny pan. Przyzwolit Ksiazeta Opolskie. Dowyeczayt sie tego Pudikus/ vderzyl na biskupa y na yego nasladowce we wsi mniesey rzeczoney Boyehihin/ tam rozgromit y porazit wssycki przeciwniki swoye/ Ktoremu imyenyu pobrat y z yemye wywotat/ a Ksiazeta na strone vskoczyl. Rycho potym Litwa na Podlasiu wyekla skode wezynita y plony wygnata przez tego biskupa przywod. Ten cho byt biskup w Skale mnieska a klasztoru wzyat/ myeskat snya yako z mitosnica/ Koscyot opuścił y z Ksiazety towarzystwo wyodt. Dla czego yeden mnich y s. Troyce wyrzati Wilka a on sie wssykat na poslednye nogi mo wit cztoweczym gtosem/ byada tobye Pawle/ bos wzyat y zabiti. A gdi mu cho powyeczayt/ zatowat za wystepki/ yest tak byto yako pissa/ iz potym slysat gtos odpu ssejonec zlosci nye boy sie yedno czym dobrze. Pisali thez nassy przodkowe cza sem leda sny w kroniki. Boleslaw Pudikus wnetrznemi walkami wtrapyony nye mogt Litwe odeprzec co skobi podzyatata. Ale zebrał sie s Ksiazety Polskymi/ popalit y popustossyt Ksiestwo Opolskie az do Rozla y Kaciborza bez zadnego odparcia/ wssakze ye potym poyednat Boleslaw mitosciwy Ksiazeta Kaliskiego/ bo ci wssacy wysli s Ksiazeta

O Polskim Krolestwie

zli s Ksiazat Polskich.

Lata 1279. Wykonawczy Auditus na panstwie swym Król wstym/ Sedomirskim y Lubelskim/ y na Monarchey Polskiej lat rrrvj. umart/ swyatosci panskę przyawssy/ myesyaca Grudnya/ pochoman w Krakowe y swye tego Franciszka w Koscyele/ ktory on zatozyt. Byt dobri/ enochliwy/ trzeziwi/ prosty/ mitosyerny/ yedno w sprawach nyestawiczy/ a myslistwem sye rad petat/ przygo di wyelkye a zle na jadnego wyecy nig di nye przychodzity/ z mitodosci pocjawssy as do ostatecznego cjasu. Zona yego Kinga yessze bedac dzywka wsthapita w klaszchor Franciszkow pospotu z Helena Babilskiego Ksiazecy ziona/ potym w Sacju myeskaty w klasztorze swyetej Klary.

¶ Za tego co Boleslaw pudika Konrad Mazowieckye Ksiazę przywyodt Krzyza z Tyemyc- yatom pirwey pisat g di nye mogt Prusom poganom odeprzeć.

¶ Tego cjasu Opawskie Ksystwo posyadt gwaetownge Orbokarus albo Przemy slaw Cieski Krol/ ktore gwaetem wydart Polakom po smyerce Myeslawia Kacibor skiego Ksiazecy/ a to Ksystwo potym dat Mikotayowi bekartowi swemu/ ktorego myat s panna sluzebna swey zony/ ktora myat z Rakuskiego domu/ ale syna ptodu jadnego nye myat/ takze to Ksystwo Opawskie y Kaciborskie do tego cjasu od bes kartow sprawowano byto.

¶ Aleko myasto tego cjasu oddalono od Polskich Ksiazat przez myesieczany Wroclawskie ku Cieskiemu Krolestwu Orbokarowi Cieskiemu Ksiazecy/ g di byt ich pan Henrikus probus poiman od Legnickie Ksiazecy tysonya/ takze y Krosno Bran deburskim Margrabym/ ktore byt potym wykupit osmya tyshac zlotych Probus.

¶ Koscyoty albo klasztory ktore w tych cjasach zakladano.

¶ Jwo s Koniskiego biskup Krakowski zatozyt klasztory/ w Mogile- w Kacieczach we Istowye/ w Dlubni/ w s. Troycy w Krakowe/ gdzye tam leza yego Kosci prze myesione z Mutiny- bo tam byt umart yadac z Wloch.

¶ Klasztor na Grodce w Poznanyu zatozyt Pawet Biskup Poznanski bracyey kasznodzyey mnyeyszych.

¶ Klasztor w Siczyszczy ktory pirwey byt w Lubimierz w Nowego targu/ zatozyt Theodorus Woyewoda Krakowski z domu Grifow.

¶ Lata 1237. Bracya mnyeyszy Franciszkowe przyšli do Krakowa s Pragi/ prze wyedzyeni przez Pudika/ ktorym Koscyot zatozyt/ y tam sye dat potozyc w Krakowie

¶ Lata 1238. Klasztor w Zaliczu kasznodzyey mnyeyszych zatozon- do ktorego s Polski bracya przyšli.

Lata 1257. Nowy zakon braciey halmuznikow pod regula swie tego Benedikta/ panny Mariey przez Papyeja Alexandra czwartego wsthawiony s cyrwonemi Krzyzyl/ do Krakowa przyneyson/ ktorym Boleslaw pudik wymye rzywssy plac/ dat klasztor postawic na s. Marka Ewangeliste zatozyc.

¶ Tenze Boleslaw Pudikus w Zawichosey dat postawic klasztor panyenski swyetej Klary na jadanye swey zony Kingi y syostri Salomy/ do ktorego wsi przytaczyl dwadzyesca y pyec/ gdzye tam matka yego Grzymislaw lezy. Drugi w Krzyzjano wicach nad rzeka Lida panyenski dat postawic y nadat.

Lata 1264. Klasztor w Brzeschu Kuyawskim zatozyt Kazimirus Ksiazę Kuyawskie/ Leczyckye/ y Siradzkie.

¶ Tego roku s. Magdaleny w Poznanyu w fary od Kapituly Poznanskoy Kosciot zatozono tym obyczajem/ izby zacy na procesia na kazda niedzyele na Tum chodzili.

¶ Klasztor w Gnyeznye panyenski s. Klary zatozyt pius Boleslaw/ lata 1259.

¶ Lata 1253. Klasztor w Stugnyatkach zatozyt Klimyant s Klimyantowic ka stelan Krakowski/ panyenski- trzy mile od Krakowa/ tamze y lezy z matzontka swa.

¶ Thu przypuszczam na rozeznanie kazdego- co za mysl w onych ludzyech na then cjas byty/ iz Koscyoty zakladali/ mnichy nadawali/ a nyeprzyacyotom swoim (ktos rzy ye ze wssytkich stron mordowali/ palili/ wyazali okrutnye) odpierac nye chcieli/ bom tu trotko pisat- yako nye tylko Tatharowe ale y Lithwa z Rusya przechodzili Polke/ Mazysse/ Kuyawy/ az do Poznanya kyedi chcieli/ wyelekroc do roku bez jadnego od

Zezecze Ksieg

List 255.

dnego odporu. Mym zdanim iz to bylo prze wyelkosc panow Polskich- bo tu bylo w Polssie na ten czas ceterzy a dwadzyesca Ksiazat/ poczytawac Slasko/ ktore zawo zdy bylo tu Polssie- ale sye przez dzyat bracki Ksiazat Polskich od nas oderwato/ ya ko na swych myeskach stoi/ chak ze yeden na drugyego walczyt/ mniayac sye w dzyale byc osutanego/ cudzemu nyeprzyacyelowi nie odpierali- a snadz tez nie mie li czym- wyktadayac na to murowanye Koscyotow/ yako kazdi rozumec moze co tho za Koss/ zwatascia na on czas gdy nye cesty grosz byt myedzy ludzmi. Takze tez tho do nich wyedzyat nyeprzyacyel/ przycyagat kyedi chcyat/ palac/ byorac/ mordowac bez lutosci/ yako to wyele na yedney osoby przetozoney nalezy.

¶ Lata Panskiego 1279.



Estko cjanry Ksiazę Si radzkie- po smyerce brata swego Boleslawia Pudika na Monarchia Polska wybran/ przez zgo dliwe gtosy panow matey Polski ktorego zarazem potkata przygo da- abowem Lew Ksiazę Ru



skie syn Daniela Krola Ruskiego/ chcac sobie przywta szezyc zymie przysluszayace ku Polssie/ zwoyowawssy zyemye Lubelska do Sedomirza przycyagnat/ ale od pedzon sthamtad ze smotora/ potozyl sye z woyskiem dwye mili od Sedomirza w Goslica. Przeciwo yemu przyciagnat Warsso Kasteelan Krakowski/ y Kanus Woyewoda Sedomirski/ weymili snim potkanye trzes cyego dnya Lutego/ lata 1280. Tatarowye naprzod sye potykali- potym Rusacy/ ale przemozeni od Polakow/ przeto wssyscy pirchneli yako ssaleni odmyotawssy od syebye zbroye/ a sam Lew ledwa ucyekt- polegto w ten czas ludzi na placu osm tyshac- a dwa tyshaca poimanych przywyedli Lestkowi/ wssakze yessze sye thym mato poczyssyt/ w pyetna scye dni zebrał ludu yezdnego dwana scye tyshac/ a pyesse dwa tyshaca/ woyowat zyemye Ruskie az do Lwowa- skad wyelka korzysc do Polski przy gnat/ tak ludzi yako dobytk/ takze zamkow pobrat drugye popalit/ yako pissa ze ceterzy tyshace ludu pobrat. Na drugi rok Lestko cjanry 1281. Ksystwo Wroclawskie zwoyowat y popalit s Mszczynem Pomorskim Ksiazecyem- a to sye przycy ny- iz Henrik albo Endrich rzezonny Probus Wroclawskie Ksiazę/ prosiwssy Ksiazat wyelkyy Polski Przemyslawa Poznanskiego/ Legnickiego/ Stogowskiego- do wsi Baricy na zychanye radzie snimi okoto pospolitey rzeczy wyecznego pokoya. Oni przyechali nye wyedzac nic co sye im myato estac. Henrik wssytki poimawssy os sobno kazdego posadzat/ myenyac krzywde myec w dzyale/ bo mu bracya byli/ nye chcyat puscić jadnego na prozbe wssytkich/ zwatascia panow Wroclawskich/ ktos rzy przed nim klekali prossac/ acz nie inego aby yedno z Lestkiem cjanry yakokola wyek przyacyelkyye natozyt. Ale twardi kamzen serce yego byto- nye chcyat/ wolał iz sye yego Ksystwo w popyot obroci to/ az sye snimi tym obyczajem wgodzil/ brat yego cyotczony Przemyslaw Poznanskyy Ksiazę estapit mu z Rudskyy zyemye/ ktora dzyis zowa Wyeluniska/ myenyac ya byc w yego prawye. Legnickie Ksiazę a Stogowskie bracya yego striczni nye myeli co inego postapic/ tylko sluzyc kazdi po trzydzya sci osob na kazdi rok do pyeci lat z wtoczynami przeciw kazdemu nyeprzyacyelowi/ a tym obyczajem ye z wyezzenya wypuscil.

Lata 1282. Litwa z yacwohestami wtargneli do Lubelskyy zyemye/ ktora pyetna scye dni woyowali/ a tam wyelgi poczet ludzi pobrali. Lestko cjanry g di sye dowyedzyat s Krakowa wyechat/ a yako narichley mogt lud zebrał cyagnat do Lubelskyy zyemye- ale yuz byli precz wocyagneli nyeprzyacyele/ szez Bo byt zasmucon/ rozmyslat sam w sobye co czynic myat/ yessi gonit nyeprzyacyele

O Polskim Krolestwie

ktorych było czternaście tysięcy/potowice tego ludu mając/ czyli sie widzie do do mu. A w tym rozmyślaniu w nocy widział widzenie Anyelſkie/ ktore sie s. Michaſem wyznawało być/ w pominato go aby bez żadney bojażni nieprziayacyle gonit/ o byecuyac mu nieprziayacela swego porazić. Wlaznytrz Lestko wezwawſſy Ricerſtwa do ſiebye przepowiedzyat im widzenie ſwoye/ ktorym wymiſl ich potwirdzit/ pu ſcit ſie po nieprziaciotoch/ y pogonili ye myedzy temi rzekami Narwia a Niemnem gdzye tham Lestko czarny upominat ſwoye Ricerſtwo/ aby kazdi dla ſwey wyary Rzeſciayniſkyy/ dla oyczyny/ ſon/ y dzyeci/ przeciwo nieprziayacelom gardia nie za towat. A potym upominany potkat ſie z nieprziayacelmi ſwoimi/ ktore porazit y ro ſproſſyt/ y wſſycki wyeznye wybawit/ gonili nieprziayacoty ſwe biyac po leſech yako nyeme bydto/ gdzye nye tylko ludzye ale y pſi ktoryz byli wyſli za goſpodarzmi ſwe mi dobirowolnye z Lubelſkyy zymye/ ci ye tez kaſali/ yakoby wyedzeli y znali ſwoye nieprziayacoty. Od tego cjaſu Lestko czarny zatozyl y nadat koſcyot s. Michata w Lubli nye/ ktory yeſſe y dzis ſtoi. A gdi ſie yuz Lestko czarny wrocit do Krakowa/ Konrad Mazowieckyy kſyaze poſyadt mu zymye Sedomirſka y Zawichoyſka y inne zamki/ przez Januſſa Woyewode y Kriſtina Kaſtelana Sedomirſkyy/ y Pa wta Biſkupa Krakowſkyygo. Lestko czarny nye lekat ſie tego/ cyagnat do Sedo mirſkyy zymye z Dworzany y z Ricerſtwem s Krakowſkyy zymye. Konrad Ma zowyy/ ki nie duſayac Sedomirzanom wycyagnat do Mazoſſ nye czeKayac Lestka/ aby zebrał wyetſſy lud yako powyadat. Lestko przycyagnawſſy do Sedomirza po bialat ſie zamki pod Konradem/ przeciwniki ſwe ſkarat. Litwa ſie znoma wite ſſe woyle zebrała niſ pirwey/ cyagneta przez Lukowſka zymye laſy/ przyſli przez wyetſci do Sedomirſkyy zymye/ woyle ſkoda poczynili tak po ludu yako w dobytku A gdy ſie o nich dowiedzyat Lestko/ cyagnat za nimi z woylem. Obaczyta Li twa pogony za ſoba/ weſli s plonem w gęſti laſ/ a tham powyazawſſy wyeznye w drzewa takyez dobytki/ ſprawowſſy ſie wyſli z laſa/ weczyniſſy ſtraſliwy okrzyk/ wde zryli na oboz Lestka czarnego/ na myeſcu gdzye zowa rowne. Lestko mayac ſpra we dobra potkat ſie z nieprziayacotmi/ porazil ye y roſproſſyt/ y wſſychek plon wy wyodt z laſa. A te Litwe pobudzil byt Pawet biſkup Krakowſki/ ktory czeſto czy nit by rſki w Kroleſtwe Polſkim/ przetho byt poiman od Ricerzow Lestkowych w Lagowye myaſtecku/ y wſadzon na zamku Siradzki/ wſſakie potym wypuſſejon

Koſcyot ſwoye tego Micha ſa.

Litwa zna wu woyowa la.

Rowne. Litwa pora zona.

Rata 1285; Pawet Biſkup Krakowſki/ Warſſe Kaſtelan/ Zes gota Woyewoda Krakowſki/ Januſ Woyewoda/ Kriſtin Kaſtelan Sedomir ſcy/ y woyle inſſych panow s Krakowſkyy/ z Lubelſkyy/ y s Sedomirſkyy zymye/ yednoſthaynym gtoſem przywyedli Konrada Mazowieckyy kſyaze do Sedomir ſkyy zymye/ tam wdzata wſſy Syem yemu poſluſſeſtwo pod przyſyega wdzatali/ y wſſyckyygo panſtwa pod Lestkyy dobyli/ okrom zamku y myaſta Krakowſkyy/ gdzye ſie Lestko zachowat/ do ktorego Konrad cyagnat z woylem dobywac go. Lestko przez Ricerſtwa ſmecen bedac radi nye mayac/ Krakowſkim mieſzczanom Tyemcom zamek/ myaſto/ y zone ſwoye Griſine polecit/ ktorych proſit by mu wyer mi byli/ a zamku dobrze bronili/ ſam pretko iechat do Węgier nabywac pomocy prze ciwo Konradowi. Na then cjaſ Krakowanye nye mogli obozga bronie zamku y myaſta/ tylko ſie na zamku ſami zawaarli z zonami y z dzyecmi. A gdi Konrad przy cyagnat do nich/ nalazt myaſto puſte/ poſlat do myeſſejan na zamek aby mu poda dali zamek. Ktorzy odpowiedzyeli/ iſ nyeluffno nam tego wezynic gdi yeſſeje Lest ko żywo ktoremuſmy przyſyegali/ bo by przez to na nas krzywoprzyſyestwo zoſtato.

Konrad Bra tow ſpalit.

Konrad pora zon.

Rozgnyewat ſie Konrad/ myaſto Krakow ſpalit/ zamku cheyat dobywac/ a w tym cjaſu Lestko z Węgri y s Kumany ktore mu byt Ladiſlaw krol na pomoc po ſlat do Polſki przycyagnat. Przeciwo ktoremu Konrad woylek lud zebrał/ potkali ſie na polu w oſi Bogucic bliſko rzeki Raby myeſſyaca Sirpny/ tam porazon Kon rad Mazowieckyy kſyaze do gruntu ledwa ſam wyetk/ thak iſ potym nye ſmyat do matey Polſki przyechac. Lestko czarny przyechawſſy do Krakowa Węgry Kuma ny znanyeniecey odprawit/ darowat/ y do Węgier odeſlat/ pany przeciwnie ſoby ktore poimat dobirowolnye wypuſcit/ y inne wſſycki takowe w taſte przyat. Krakow ſkim mye

Trzeche Kſyegi

Rat 256.

ſkim myeſſejanom/ ktorych wyernoſc poznat/ woylekch wolnoſci nadat/ myaſtho ich murem y watem obtozyl/ y obrony poczynit/ ſprawe myeſſa ſamym Tyemcom poruczył/ aby w obyczayoch/ w doſtoyeſtwo/ y w odzyenyu/ thakyez w wrodzenyu ſlachcye rowni byli.

Rata 1287; Lestko czarny mayac ſerce zekrawyhone przeciwo Konradowi/ zmyſlit/ ſoby w yprawe woyenna przeciwo Litwe poganom/ ktorzy mu woyle ſkodi czynili/ na ktora wyprawit ſoby od oycy Papyeja liſt na Rzyſaki Ale opuſciwſſy Litwe pogany/ cyagnat z ludem przeciwo Konradowi do Mazoſſ/ gdzye tam przez myecz y ogyen woylek ſkodi poczynit/ ktoremu nye mogt odeprzec Konrad Mazowieckyy kſyaze.

T tegoz roku myeſſyaca Grudnya woylekoſe Thatarow/ przyſta s Carzmi ſwemi Wogayem y Telebugym do Lubelſkyy zymye y do Mazoſſ/ potym y do Sedomir ſkyy/ Siradzkyey/ Krakowſkyy zymye/ ale od myaſta Sedomirza niepocziwy by li odegnani/ woyle koſcyotow y zamkow wybrali y popalili/ thylko kaſtoro na tyſcy gorze nyechali przez namowe Ruſka. Przyſli do Krakowa w wigilia Bozego naro dzenia/ obegnali go/ ſtraſciwſſy tylko ſacnych ſwoich odeſli precz od Krakowa cya nyac wſſedzye okolicznye woylek ſkody. Lestko nye mayac zny mocy zychat do Węgry y z zona ſwoya Griſina.

T Tatarowye w ten cjaſ woyowali az do gor ktore zowiemy Tatry. W ten cjaſ Ru negundis zona Boeſlawa roſtliwego y s ſyoſtra Konſtancia y s ſyedmia dzyeſiat panyen s kaſtoro Sadeckyygo na gore Pieniny wyetka y z inemy kaptany/ a tam przez wſſycek cjaſ woyowanya Tatarſkyygo myeſtata/ wſſakie kaſtoru nye ſpali li/ yako piſſa/ dla zaſlug s. Kunegundis. Wrocili ſie Thatarowye woyowawſſy woyle kraim/ gdzye ſie tam nayduye/ iſ yednych ſamych dzywek pobrali dwadzyeſcia tyſicy/ po tych znac iſ muſyat lud woyleki wynidz ſnimi w nyewola.

Rata 1288; Po woyowanyu Tatarſkim Lestko czarny przy ychat do Krakowa/ wyprawit Maſcheuſſa Woyewode Siradzkyego z woylem do Mazoſſ przeciwo Konradowi/ gdzye tam woylek ſkodi przez ogyen y myecz poczy nit. A gdi ſie wprzeſpyeczili/ Konrad woylek zebrawſſy cayemnye na nye wderzyl/ porazil y zabil Siradzkyego Woyewode. Bylo na ten cjaſ woylek wderzenie w Polſkie przez gtod woyowanya Tatarſkyygo y wnetrzne walki/ z dopuſſczenia bo zego/ yako piſſa/ iſ Lestko obrocit lud ſwoy takyez Rzyſaki na Rzeſciayny/ opuſci wſſy pogany. Od tego cjaſu Lestko poczat ſlabyec y chorowac/ w ktoroy choroby umart ofſtatecznego dnya myeſſyaca Sirpny/ lata 1289. w Krakowye na zamku/ Lestko umart pogrzebyon w koſcyele y s. Troycy na lewey ſtrony kuru pocziwy/ bo tham ſoby yeſſeje za ſymota myeſſe wybrat.

Rata Raniſkyygo 1280; Marienburg poczeto muirowac myaſto Malborg. y zamek za Manegolda krolewſkyygo Komendatora/ cieternaeſtego Pruſkyy Miſ Mangildus ſtra/ na ktorym myeſſcu byto pirwey myaſtecko Dzyanter rzezone/ do ktore przy Pruſki miſtrz wyedzyono rzeke od Wiſly rzezone Wogat/ aby tham beſpyecznyey byli/ abowym w ten cjaſ s Pruſy pogany y z Litwa walki woylek wyedli.

Rata 1282; Przez dwye lechy byl wielki gtod w Polſkie/ w Cze chach/ w Tyemcech/ thak iſ nyelteryz s Polakow opuſciwſſy zony y dzyeci do Wę gzye zbyegali/ a tam od Węgrow Kumanom przedawani byli. Drudzy do Ruſi wyetkali/ a ci od Ruſi Tatarom dawani za tribut. Po tym gtodzye byl zaſy woyle kumor s tych zyt ſkoblowych ktore ludzye myaſto chleba yedli. W Czechach yeſſeje gorzey/ piſſa iſ macki ſwe dzyeci yadty.

T Tego tez cjaſu Tatarowye Grecia y Węgryſka zymye woyowali.

T Tego tez cjaſu/ tho yeſt 1286. Konrad Mazowieckyy kſyaze woyawſſy na po moc Litwe y Ruſ doſtat zamku Goſtini/ przez zbrade nyelteryz ktorzy ſie byli na nim zawaarli pod Ladiſlawem Lokietkyy/ na ktorym zamku o ſſeſe ſet ludzi po bili. Lokietk kſyaze Ruſyſkyy y Brzeſkyy zebrał ſie z ludzmi ſwymi potayemnye/ a

Wolnoſci kſe fowyan.

Goſtini do bit.

33 ii by thej

G Krolestwo Polskim

Płock zamet
wzyet.

by też to oddat Konradowi/przycygnat pod zamek Płocki/pod którym stroje po
chwyta wsiy zamku dostat/y nye puscit aż też Konrad yego Gostinin przez yedną
nye wrocit-wssakże tym pokoy Konrad nye nabyl/wtargneli mu Litwa z Rusya
do Mazosk/skodi wyelke czyniac Płocko y Sochaczow wybrali y spalili.

¶ Tegoż cjasu Litwa s Prusy ze Smodzys potayemnye wtargneli w Dobrzyńsk
zyemye/gdzye tam trzy tysyace ludzi pobili y dobytká wyele pobrali.

¶ Tegoż roku Pelusa ksyaz Litewskye mayac krzywde od drugich ksyazat Litew
skich weyelt sye do Pruskiego Mistrza/od ktorego wyawossy pomoc vderzyl na ksyaz
żetá Litewskye potayemnye goduyace na weselu/pobit y porazit nyektore/nowożes
nyego poimat y z jona/od ktorych wyelke klenoty pobiat y same do Krolewca przy
wyodt z drugymi wezynami.

Rata 1288 Był wyelki mor w Rusi/háto pissa iz z wodi jaráa
żoney przez Tatari/abowem gdi Tatariowe fili s Polski z ludzi serca wybra wsiy w
yadzyech wyelkich moczyli a do wod ktadli/ktory ludzyc taka wode pili/zaráżili sye
od nyey.

¶ Koscyoty.

¶ W Opátowcu klasztor zatózyl Tomás Opát Tyniecki lata 1282.

¶ Szpytal w Kalissu zatózyl y nádat Przemyslaw wtory ksyaz wyelkeey Polski.

¶ Tenże klasztor pányński w Poznanyu zakonu káznodzyey zatózyl y nádat.

Wislaw

¶ Klasztor Bissowski z Bissowey nád Wisla przeciw Wtociawowi do Koronowa
przenyosł Wislaw biskup Wtociawski dla pewnyessiego myesca/bo ij tam rzeka
Broda w koto obyegta.

Rata 1284 Henrik cymarch ksyaz Wroclawskye vlozyló dan
wyelka ná biskupa Tomassa y ná ine duchowne w ksyestwo Wroclawskim/ktorey
gdi mu nye chcyeli dáć-pobiat im dzyerzawy y dochody-Odmuchow y ine dochody-y
wypedzit precz s swego ksyestwa/dla cje^o byt zaktet od Swinki Arcybiskupa Gnye
zyeński yego/ale z Rzymá rozgrzeszenie myat bez dosyć wezynienia. Kázmierz ksyaz
ż Opolskye wiatowat sye biskupa przyat-go a ná Kaciborzu mu dat myestkánye y
żywnosc. Szejego Henrik vpominat go aby yego nyepriyaciela nye przechowywat
Szejego mu sinychem Kázmierz wychodit. Przeto Henrik oblegt zamek Kacibors
ski ná ktorem gtodem ye potrapit. Baczac Tomás biskup vdrzezenie wssykich w
obleżanyu/vbra wsiy sie w káptánskye odzyenye rzekt/lepyey mnie yednemu zginac
od reku/niz wssykim od gtodu. A gdi go Henrik wyrzat k foby bryzac obtapili sie
a zgodzili sami dobrze/tak iz zasye byto przywrocono imienie Koscyotowi Wroclaw
skiemu. Ten to Henrik zatózyl Koscyot s krysia we Wroclawu/y Kollegiate knia
mu nádat.

¶ Lata od národzenia Pánskiego 1290.

Henrikus albo Endrych
rzeciony Probus ksyaz Wroclawskye/ ná Monarchia Pol
ska tym obyciayem wybran. Po
smyerci Leska czarnego przye
padto ksyesthwo Siradzke ná
Lokietka brata yego/ná ktore

go też sprawyedliwye y Monarchia Polska po brá
cye prawem przyrodzonym przypadá. Ale Pawet
Biskup Krakowski pospotu z Ricerstwem Krakow
skye y Sedomirskye zyemye/wybrali Boleslawá Ma
zowieckye ksyaz brata Konradowego za Monarche
ktoremu dali w wyazánye w myasto y w zamek Kra
kowskye. Myesceżánye zasye Krakowsy boyac sye by
im Boleslaw nye oddawat frogoscya yaka thego/co
nád yego bratem Konradem wezynili/poslali tacyemnye do Henrika Probusa ksyaz
żetcy Wroclawsk yego prossze y obycuyac mu yesli przyedye Monarchia Polska
obdzyerze



Trzeche Ksyegi

List 257

Obdzyerze. Kthory gdi przyechat puscili go myesceżánye do Krakowa/zwašsca
rzeczicy/otworzy wsiy brony ktore byt Boleslaw pozamykat/dali mu posesia w mya
sto. Z zamku Boleslaw wycygnac musyat z wyelkim gnyewem/mowiac iz mie tu
ná wálke przywyedli a nye ná pánsstwo. Po wycygnienyu yego/ Sulko z Myedzy
rzecia/ktoremu byt zamek od Boleslawá porucjon/Henrikowi go spuscit. Do kto
rego też przyechawossy panowye y Ricerstwo z zyemye Krakowskyy/Sedomirskyy
Lubelskyy/yemu poddánośc czynili. A tak sposobi wsiy swe rzeczy w Krakowe wy
cygnat zasye do Wroclawya. Wladyslaw Loktek ksyaz Siradzke wyawossy
ná pomoc k foby ksyazetá wyelkeey Polski cyagnat do Krakowa/aby pod Henri
kiem Krakow wyat. Henrik mayac o tym dobra spráwe poslat bronié Krakowá
Henrika Legnickye ksyaz a Przemyslawá Spota wsiy/ktory postánowi wsiy o
bronié w Krakowe/zasye do domu cyagneli. Loktek mayac o nich spráwe potkat
sye snimi y Syewoyá/porazit ye-gdzye zabie syn Stogowskyygo ksyazetcy/ y Prze
myslaw Spota wsiy/y wyele inych zabitych y poimanych byto. Dwoye bithwe myat
wygrane ná ten cjas Loktet nád Sleziaki/przeto yechat do Krakowá wyat pos
sesia w myasto y w zamek yako zwyciesca. Wssakże Probus ná tym nye przesthat iz
porázon/poslat znouu potayemnye woysto s ksyazetcyem Legnickim/ktore myesceżá
nye Krakowsy do Krakowá tacyemnye puscili/tak iz Loktetka máto żywo nye zá
chwytili/az go mnišy Fránciskowe przez mur w kápicy icho wypuscili/wssakże ye
go Ricerstwo nyektore sbili/drugye poimali-s ktoremitez y Pawet Biskup Krakow Loktek vtrás
wsi poiman/ a yuz to trzeci raz bywat w wyezienyu-gdzye yego wssytko dobie pos
biano Tej y pányktorzy byli przeciwko yemu frogoscya karano/tak iz sye mu wssy
scy poddac w posluszeństwo musyli. Osadzili wsiy a opátrzy wsiy myasto y zamek Kra
kowski/biskupa y ine pod umowa wypuscili wsiy/ yechali zasye do Probusa do Wroclaw
skawya/ktory yuz baczac sye byt chorego wezynit taki testament przy Tomásye Bis
kupye Wroclawskim y przy inych/ zdawayas po smyeri ksyesthwo Wroclawskye Testament
Konradowi Stogowskemu ksyazetcyu Striyowi swemu/ a Krakowskye Przemyslawowi
ksyazetcyu wyelkeey Polski/ stym umart myesceżacy Sirpnyá/lata 1290. Smyeré Pro
busowa.

pochowan v s. krysia ná zamku Wroclawskim w Koscyele kthory on byt dat nowo
zbudowac. Konrad Stogowski wyedzac iz mu nyebošsziy ksyesthwo Wroclaw
skye testamentem zápisat/ przyechat do Wroclawya ná w wyazánye/ale myesceżá
nye y s pány nye chcyeli go przyac/ mowiac iz sye rad w slowe omyla. Poslali do
Henrika pyatego Legnickye ksyaz syná Boleslawá tysego/ktory do Wroclawya
przyechat yedna brona/a druga Konrad vyechat. Wssit sye tego nád Henrikem
Konrad yako mogt/pustossac mu dzyerzawé Wroclawská/sinowi wsiy sye z yego
bratem rodzonym Boleslawem ksyazetcyem Swidnickim/ czejo náš nye wyedzhat
Henrik pyaty/bo poslawossy poń prosit go aby snim byt yako z bratem przeciw Kon
radowi Legnickemu/darowawossy go trzemi myasty/Reichembach/ Fráncenst
in/y Strzelin. Boleslaw Swidnicki wyawossy myastá nye byt ani s tym ani z owym
Przeto Konrad opuscil wsiy go ná morit Lutká sluzebniká Henrika pyatego/aby
pána swego do mnye żywo przynosi albo gtowt yego/ slubuyac go pánem vdyas
tác. A temu Lutkowi dat byl oycá seyac s práwa osadzonego Henrik/ iz byl zabie
towáryšsá drugyego. Przeto go táčno Konrad ná morit aby sye micit oycá swe^o.
Wystrzegano Henrika stego aby Lutká nye chowat/ná to nie nye dbat. Takie Lu
tko vpatrzyt cjas gdi byt w tájni bez slug/pochwytil go nágo y wtozyl ná kón pos
wodny weyelt snim do Sanktochu/potym go do Stogowá przywyedzono. Dat
mu Konrad wezynic trocka krysnyé zelazna- w kthorey nye mogt ani syedzyeć/ ani
stać/yedno dwoye dzyurze byty-yedná ku oddichanyu/druga ku potrebye/w ktho
rey wyelka meke cirpyat/tak iz mu postapic musyat co chcyat/to yest trzydziesci ty
syac grzywen pyenyedzy/y tymiastá s powiaty ich/ Namyslow/Beroltow/Krucz
book/Byczyna/Konieczad/Rozembek/Háynow/y Boleslawyec/ wyeczyne zápis
sac/tym obyciayem wypuscjon/wssakże nigdy nye mogt przye ku prawemu zbro
wyu-przez stázenie žyt. Trzeci raz tážnya škodliwa ksyazetom narodu Polskyygo:
to yest/Leskowi byatemu/Henrikowi brodatemu- a to Henrikowi pyatemu.

¶ Po smyeri Henrika Probusa/vstapili spráwe yego myastá y zamku Krakow
skich

Henrik po
man.

Lata
dliwa.

8 i iii

stich

O Krolestwie Polskim

Loček burzyt Przemysławowi ksyżacy polski a Loček wyjął Sedomirz za przyjął Ricerstwą / który dziwnym obyczajem przesładował y najeżdzał Przemysławowi o Monarchia. A ktery ich rozności trzecya z nisczego przysła / Abowym Grifina. Lestka czarnego jona pisał do swego svesthrzenca Zigmunta (od siostry Kunegundi krolowey Czeskiej) krola Czeskiego / aby przyjechał do Polski / chce mu swe prawo spuścić / ktore myata od swego meza zapisane do żywota na Polskie ksyestwo. Który smychem / nye mając ktemu prawa żadnego / poslat Tobiaffa biskupa Praskiego z woyskiem Czechow do Krakowa na posesia Monarchiey Polskiej. Ktorego mogł odprowić y porazić Przemysław / bo myał wycey ludzi / ale nye zycząc / Ločekowi / dopuścił w wyzany Tobiaffowi na Zigmunta.

Samet Obie Potym do Sedomirza cyagnac Czechowye wyjełi Wislice / tamże y zamet Obie kom wyjełi. Ale od Sedomirza przez Ločeką nyepocześnye odegnani / wrocili sye do Krakowa / potym do Czech osadziwszy Krakow. Wyjełi też s sobą Grifina Lestka czarnego jona / ktora tam była w lichem chowanyu aż do smyeru.

Oto Lángus Po wyechaniu Tobiaffa Loček dobył Wislice zasye y innych zamkow / aż do przed myesey Krakowskiego ich dzyerżawy zwoyował. Dla czego Krakowyanie posłali do Zigmunta aby ich bronił / ktory poslat Thobiaffa zasye / ale nyepocześnye odpędzon przez Ločeką. Przeto Zigmunt musiał sye ruszyć sam z wyetym woyskiem wyzawssy k sobye na pomoc Ottona Langa Margrabie Brandeburskiego. Przycygneli do Krakowa na dwoye woysko rozdzieliwszy lata 1292. na dzyen panny Mariey w nyebo wycey / od myescezan Krakowskich byli wdzyetysie przyci.

Tam kilko nyedzyel myestkayac o Ločeku radził jakoby go dostać. Potym sye do Siradzki rusyli czyniac Ločekowi szkoda / myasto spalili / ktore bylo bez obiony / ale zamku nye dobyli. Loček bitwy smim nye staciayac tylko s cyasnych karow trapił y kedy mogł / tak Czechy jako Tyemce / tak i marta korysc wyecsa strach na tym otrzymali / bo w cyagnieniu wyele ich poraził. Kazimirz Opolsky y Bytomsky ksyżacy nye mając gwałtu żadnego ani potrzeby / zapomniawssy rodzyu swem słachetnego / ktory wyodł s krolow Polskich / poddat sye y wezynt Manem krolestwu Czeskiemu Zigmuntowi. A tym obyczajem ksyestwo Opolsky y Bytomsky od Polski yest oddalono.

Łata 1293. Wyelkosc Łacárowo przysła do Lubelskiej y Sedomirskiej zymie / ktory wyele ludzi zabrali także y dobył / dla czego yuz mocy Ločekow byty zemdlony.

Chroberz. Thego czasu wyekł był z Węgry do Polski Andrzej brat rodzony Ładziława krola Węgryckiego / ktory był opatrzon od Przemysława ksyżacya Polskiego / dał mu dzyerżawę Chroberz. Ale Węgry ktory byli przynayeci od brata z Węgry wpatrzywszy swoy czas wtopili go w rzece Tidy / w Saczu pochowan przez swyeta Kunegundis. Tego czasu też Litwa s Prusy Arzyaki wyelkoye walki wyedli / z obu stron wyelkoye szkody sobye czyniac.

Łata 1292. Kunegundis krolowa wyelkoy nabożności y marta w Sadeckim klasztorze pochowana / ktora po smyeru wyelkoye cuda czynila / jako piśla / i osm dzyesiat y marta wstrzesila / ssecdyessiat slyph przeżrła / pyeddyessiat wyeznyow wybawila / ssece set wzdrowionych przez yey prozby.

Łata 1294. Witenen Witeowsky ksyżacy gdy sye mu w Pruszech nye possześciło / zebrał ludu dwa tysyacy / s ktorym przycyagnat potchayemny do Leczyce. Na dzyen swyateczny / tam wyele ludzi w koscyle pobit y pobiał / tak duchowych jako swyetskich / pospolu y z naczymim srebrym / ktoremu Kazimirz Leczyckie ksyżacy zayechato nad rzekę Bzurę blisko Sochaczewa w Troyanowye / drudzy piśla w Żukowye / wezynt smim potkanye / ale od wyelkoy przemożon y zabie. Po nim zosłat Loček Leczyckim ksyżacyem prawem przyrodzonym gdi potomka nie myał.

Tego roku Konrad Mazowiecky ksyżacy umarto w Cierweńsku / a tamże pochowan. Tenże zatóżył klasztor w Btonu y nadat.

Klasztor we Czesowye zatóżył Msczyu Pomorsky ksyżacy myestkayac na swoym zamku Swyecyu.

Trzechy ksyżacy

Rok 1295.



Przemysław wtorzy ksyżacy ze wyelkoy polski y Pomorsky testamentem yessce naznaczo ny od Probusa Henrika prze yego dobre obyczaje / yednostkaynym gtosem z radocey pospolis tego ludu / myesayac Czerwca /



na krolestwo Polskye pomazan / przez Łakubę Swinke Arcybiskupa Gnyeznyestki yego przy inych duchownych w Gnyeznyestkim koscyle / y z yego matzonka Ryssa. Począł z rada swoya starac sye yakooby to krolestwo upadło Polskye zasye ożyto / dat pyeczec krolewsta okragla na gtozne listy wezynt / na ktorey z yedne strone wyrzazano Orta / na drugoy stronye osobe krolewsta syedzac na Mayskacye / dzyerżac w prawey rece sceptrum / a w lewey yabtko s krzyżkym s takim tekstem: Sigillum Premislai Regis Ducis Pomeranie. Na drugoy stronye taki tekst: Reddidit ipse solus victricia signa Polonis. Ale mu tego dostoyestwa zayrzaly ine ksyżacy / zwa sseja Oto Lángus z Margrabiami Brandeburskimi z Zgorzelca / s powodu Wacława Czeskiego krola / abowym byt wssytkim granicimkom strasliwy. Przeto zebrał sye Margrabowye potayemny przycygneli do Rogozna gdzie byt krol wesot s swemi dworzany cjasu miłsopustnego w dzyen s. Doroty / wderzyli na krola nyepatrznego y zabili go / gcy sye Przemysław dosyć dobrze y dtugo bronił s swoya trocha ludzi / podwoyli go na koni chce go ży krol zabie. wo donyese / ale richo ymart / pochowan w Poznańskim koscyle / gdzie przodkowie yego leża / krolowat tylko w y. myesey. Piśla Kronikarze i yego smyeru przycygneli sa Łatecz y Zareby. Piśla też i to była pomsta Boza na ony eluthosciwy wezyntalecz. nek ktory wezynt nad pirowssą jona swoya Łukyerda / ktora potayemny wdawit dla Zareby. itey / i nye myata żadnego smim potomstwa / ktora go prosila aby ya w yedney kosc Luzyrdis. suli do domu odesłat / a okrucyestwa nad nya nye dzyat / a była s ksyżacy Serb skich s Sasi / ktore dzy zoyemy Windi albo Kasuby / zbawiwssy yey garda poiat ina jona / s ktora także potomstwa nye myał / tylko yedno dzyewce / w osmi lecyech po nim zostato / ktore Zigmunt poyat / jako bazye niżej.

Łata 1296. Wyelkosc Łacárowo przysła do Lubelskiej y Sedomirskiej zymie / ktory wyele ludzi zabrali także y dobył / dla czego yuz mocy Ločekow byty zemdlony.

Łata 1296. Wyelkosc Łacárowo przysła do Lubelskiej y Sedomirskiej zymie / ktory wyele ludzi zabrali także y dobył / dla czego yuz mocy Ločekow byty zemdlony.

O Polskim Krolestwie

Wspominamy te bazy. Przeto Andrzej Poznański biskup dał nam wielką kła-
rowe y na tego wssytek powiat Poznański który on dzyerzał/ aże sie potym wpały-
tat/ y nagrodził każdemu za trzydziście. Polacy bacząc Lokietka stażonych oby-
czajow posłali do króla Wacława do Pragi uczyniwszy sym w Poznaniu aby
na krolestwo Polskie przyjechał opuściwszy Lokietka. Który w odzyskaniu krolew-
stwa przyjechał przez Kalisz do Gieczna.

¶ Lata od narodzenia Pana Chrystusa 1300.



Wacław król Czeski kaza-
ł Bratowskie y Sedomirskie/
a Margrabya Morawski na
krolestwo Polskie w Gieczynie
od Swinki Arcybiskupa poma-
zan/ przy czym było wiele ksa-
żat chłepcy y biskupow. Potym
zyechawssy sie do Poznania pa-



nowe Polscy dali mu za matzonkę Kysie/ która też y
Elizyeta myanowana była/ core jedyna. Przemyśla-
wa król zabitego/ dosyć pykney wodi/ bo już była ye
go pierwszą żoną umartą rzezoną Gurtą/ Rudolfa
króla Rzymskiego cora. Po wykananiu wesela zebrał
wojsko Wacław przeciw Lokietkowi/ pobrat mu
zamki y wssytki dzyerżawy/ zwłasciż oyczynę Ru-
yawy/ Leczyce/ y Siradz/ na ktorich nie Polaki ale Cechy na wrzedi posadzil/ zwła-
sciaż Synka z Dubu Stárosta Polskim/ Mikotaya ksaże Opawskie na Stárostwo
Bratowskie/ Gricia Slezaka w Pomorskiej ziemi/ chłepcy w Ruyawach/ y dru-
gie na swych myescach posadzil. Postanowiwszy obycajy y sprawy w Polskim kro-
lestwie/ yechal do Pragi y z młoda krolowa swoya Elizyeta. Po wyechaniu Wac-
ława Lokietk żatowskiy bedac s stracenya oyczyny/ chodzil placząc jako desperat
po leszech myslac co czynic/ obawat sie by go nye zachwycono/ nye dowyerzał ani
Polakom ani Czechom/ bo to yednak był roslazat król Wacław swemu Stároscy-
uczynic. Przeto Lokietk nigdi w domu nye sypyal/ yedno w leszech albo myedzy ye-
zyory. Potym wcyetk do Węgier/ a z Węgier do Rzymu chodzil w prostym odzyc-
niu/ śladz go było nabożenstwo napadto albo sie też żatować na Polaki/ go opu-
scili. Przyszedł zaś z Rzymu prosto do Węgier/ chłam sie sfortnit do Woyewody
Węgierskiego Amadeusa/ kariaż a żatuyac sie swoyey nyfortuny. Kteri go przy-
yat wdzyczynę a chował y syebye. A w ten czas umart Andrzej król Węgierski w
Budzyniu. Wyektorzy z Węgrow posłali do Czech żedac króla Wacława na We-
gierskie krolestwo. Który sie Stároscy wymowil/ ale syna poslat drugyego Wac-
ława/ którego myat s pierwszą żoną Gurtą/ do Węgier na krolestwo z wielkim
kosttem okazale. Przyweli go nyektorzy ale drudzzy nye/ yedno Karta Martella.
Przeto Wacław stary z wojskiem przycygnawssy do Węgier wzyat zaś syna y
zamki nyektore w Węgrzech osadzil swymi. A w tym czasie Lokietk wzywssy pomoc
od Woyewody Węgierskiego przycygnat do Polski/ wzyat zamek podle Wislice
Petczyska/ s którego Czechy najeżdżat mordowat/ y Wislice dostat/ potym zelo-
wa/ po nyesszescy wyelkim bywa ssczescy takye. Nichto potym umart Wacław
król Czeski y Polski. Ten król Czeskie grosse do Polski napirwey przyniosl/ a przed
tym srebro smalcowane brano y skorki Wyewyercze myasto pyenyedzy/ ktoremi swe
potrzeby oprowowali. Ten też król Wacław murem obtoczył Bratow/ od swyete-
go Franciszka pocjawssy aż do zamku/ z druga strone takyeż od swyete-
go Andrze-
ya a z do brony Stradomskiej.

¶ Lata 1304. Litwa woyowala Dobrynska y Leczyska yemnie
ktorym zastapiwssy Lokietk we wsi Troyanowye s Kaimirzem bratem ksażecyem
Dobrynskim/ porazil ye/ wssakze nye bez škody/ bo tam zabil Kaimirz brat tego.
Bolesław

Trzechy Ksyezi

Rok 1299

¶ Bolesław Swidnicki ksaże tego czasu umart/ a w klasztorze Grzyssow pochowa-
wan. Ten napirwey na slachre wojne sluzyc wstawil zboyną y konną.

Wojna na
slachre wstha-
wiona.

¶ Lata 1305. Lokietkowi dobrowolne poddaly sie myasta y po-
wiaty Bratowskie y Sedomirskie/ abowiem sie im też iuz Czechowie byli dali znać
przeto byli nyepociesznye wygnani do Czech. Staryyli sie tego przed młodym Wac-
ławem Czeskim krolom/ zebrałi wojsko na Polaki dobywac Bratowa/ zowac cho-
swoya bliskoscy przyrodzoną. Ale zty umysl był tego/ bedac w domu Dzyetanskim król Czeski
w Otomcu w yedney kossuli zabil nye wyedzyec od tego.

król Czeski
zabie.

¶ Lata 1306. Gyslac Litwa rosterki w Polsce/ wtargneli pota-
yemnye do Polski/ Kalisz y Stawiszyn wotupili y okoliczne wsi wybrali.

¶ Tegoż roku gdy gorzał Bratow okoto koscoty wssch swytrych/ padł gyien na
zankowym koscyle wyelkim/ gdzye sie koscoty zagorzał chocya blachami był potos-
zon/ chłak is wssytko wygorzato na zamku cokolwyet yedno drzewyanego było chłak
woye jako y domy/ czasu osnego dnyá Maja/ w ten czas wielka škoda Bratowa
nye popadli przez ogyen.

Kalisz y Staw-
iszyn zupyo-
no.

Ogyen w
Bratowie.

¶ Lata 1307. Litwa do Siradzkiej y Kaliskiej ziemi wtargne-
ła/ gdzye wiele škod poczynili przez myecz a ogyen pretko.

Siradz y Ka-
lisz zupyon.

¶ Tegoż roku do nich wycagneli Krzyżacy z Mistrzem Teodorikem z Aldembur-
gu/ wzyeli y oprowili dwa zamki graniczne pod Litwa/ Wyelunya ktoremu mye
dali/ to jest Fridburg/ drugyemu Beger/ to jest Baworski. Kteri gdy oblegt Ge-
dimin stary Litewskie ksaże/ zabil od Krzyżaka yednego z ruffnice/ musyli odcy-
gnac/ wssakze syn tego Olgierdus msciac sie oycá swego zebrał lud swoy/ uczynil
škodę Krzyżakom- tak w bydle jako w ludu przez myecz y ogyen. Przeciwo ktoremu
Henrik Marszałek Pruskiego Mistrza wycygnat/ bili sie spotu tak hanyebye is
oby strony za wygrane bytuy myeli/ wssakze Litwa na tym wracila/ is wyeżnyo-
woye ich wyecy ich pobili niz Prusowye/ ktorych pilla na ten czas zginac na placu
cysiac ceterzy sta y dwadziescy/ s Krzyżakow mato mnyey. Potym zaś Witenen
ksaże Litewskie Prusy woyowat wyelkie škody czyniac/ wrocił sie bez škody/ bo
gom swoim wyżnye ofiarowat. Pruski Mistrz takyeż Litwa/ aż temu konca nie by-
to/ przez wssytki czasy pokl sie Litwa nye pokrzila.

Witenen wo-
yowat Prusy.

¶ Tegoż czasu Litwa pogani ksażecyem swym Witenem gdy s Prus wycyga-
ła s plonem/ na granicy gdzye przespyeciny był Witen- wzyat s puskli srebrney bo-
że cyato/ rzucil na ziemye oplwat y podeprat/ morowac ku wyżnyom/ gdzye yesth-
teraz waf Bog is wam nye pomoze. Nichto potym Henrikus s Ptoczą Sasek
Mistrz Pruski nadychat go potayemnye y porazil/ chłak is ledwa ich ssc wcyetko y Henrik.
to ranni/ Bog za bluznyenye dopuscil.

Pomsta Boża

¶ Po smyerci obudwu Wacławow krolow Czeskich y Polskiego/ panowye wyela-
grye Polski myeli zekrawoyone serce przeciw Lokietkowi/ przeto chcyli miec za kro-
la a pana swego Henrika ksaże Stogomskie/ ktorogo wiodzila była Saloma syo-
stra wlasna króla Przemyśława zabitego/ ktorzy sie też pisat byc dzyedziem y pa-
nem Polskim. Ale ini panowye z Ricerstwem/ jako s Bratowskiej ziemye/ Sedo-
mirskiej/ Siradzkiej/ Leczyskiej/ Ruyawskiej/ Dobrynskiej/ Pomorskiej/ Lokie-
tką dawno wybranego na krolestwo potwirdzili/ nad ktorogo na ten czas nye rozua-
myeli byc gotowssiego ku sprawie Kycerskiej.

¶ Lata Panskiego 1306.



Władysław Lokietk na krolestwo Polskie/ przed-
tym wybrany potwirdzon: ktory tegoż roku zebrał sie na
ychat Henrika Stogomskie ksaże do Słaska/ uczynil mu
wielka škodę przez myecz y ogyen bez żadnego odporu. Po-
tym cyagnat do Pomorskiej ziemye/ a tam myeskat przez ja-
me radzac o pospolitey rzeczy. A gdy zaś wyjechał/ Swa-
ca Pyotr syn Woyewody Gdańskiego żatuyac sie mu nye
nagrodzon.

na grodzono wtraty yego kchora wyzyl bro-
nyac Pomorskiej ziemie/poczał nowe rzeczy
myślić przystawili ku Margrabyom Brán-
deburkim wmyślił ziemie Pomorska wydać/
bo ya na ten czas sprawował/ y w nyey swo-
ich dzyewyc zamkow miał. Władysław Lo-
krek gdy sie dowiedzyał/wyprowadził sie do Po-
morskiej ziemie/ Pyotrą Swańce poimat/
na Krakowski zamek do wyzejzenia dat/ kto
rego puscił gdy dwa bracia swoi na ye mie-
sce siedli/ ktorzy przez nayece strozow wey-
kli do Pomorskiej ziemie/ do Margrabyow
przystali. Margrabyowe posłali woysko z
Woldemarem do Pomorskiej ziemie/ w kto-
rey wyele zamkow pobrali. Gdanisko watem
obegnali/ w ktorym potowice Nymcow by-
ta/ podali sie Margrabyom. Zamku gdy
bywał chyeł/ Bogussá Sedzia Pomor-
ski Scároshá Gdaniski poleciołszy zamek wy-
nym/ yechat skolyem y z Nymyerza towarzy-
szem do Sedomirza Krola Lokrekta ktoremu
dat sprawę o wytecyu myasta Gdaniska/ y obegnanyu zamku. Władysław chcąc
ich ratować wzywiał rady Bogussę y Nymyerze takze/ posłali do Pruskiego Mi-
strza iako do iatmużnikow swoich/ aby dat pomoc odpędzić nieprzyaciela od Gdan-
iska/ na co przyzwolit/ a ta rzecz była polecona Bogussy/ ktorzy rozważając dobro-
dzyeystwa Polskich y Mazowieckich ksyżat kchora czynili zakonowi ich. Henrych
Pruski ksyżat rodem s Sasi dat pomoc ludem y żywnoscya broniąc zamku Gdan-
iskiego yedney potowice. Drugiey potowice bronili Bogussá s Pomorzany. a chwał
Nymce z Brandeburgu odpędzili musyli sie Margrabyowe do domu wrócić/
po ktorych wysley Polacy s Krzyżaki myasto wysyli/ y wyele Nymcow z Brande-
burgu pobili. Ktoze Opát Budgierus s klasztorá Olivy w siebye w klasztorze pocho-
wał. Nymceżany tez Gdaniskie ktorzy byli od nich odstapili na gárdle Karali.
Krol Władysław Pyotrą Swańce zbawit zamkow Trzevela y Zbassyna/ y dwu
myasteczek/ Babi most y Zbassyn/ a ku Krolestwu przystaczył.
Lud Mistrza Pruskiego Hendrika wmyślił nye chęć być spokoyem na zamku/
czestokroć zwady y rosterki czyniac yakoby Bogussę y s towarzyszymi yego posadzali.
Bogussá chcąc w ybawic siebye y towarzysze/ uczynił smowę s Pruskim Mistrzem
tak aby na żądanie Krola Lokrekta puscił zamek/ a pyenyadze za posługi s potowi-
ce zamku wzywał/ dla czego wypchneli Prusowe Bogussę y z yego towarzyszymi.
Władysław Lokrek gdy sie dowiedzyał żatował tego/ dla czego zjazd wzywał s
wojsy przez Mistrza Pruskiego posadany w Kroyewicach blisko Kadyzewowa w zie-
mi Kuyawiskiej/ na ktorym Władysław Lokrek żatobliwa skarge potozyl przeciw
Mistrzowi Pruskiemu o wyrzucenye swego Scároshy/ gdye tez był Pruski Mistrz
z nyektoremi Komendatory/ przekładając mu to przed pany/ biskupy/ y pospolitym
ludem co nad nim wzywał/ znając dobrodzyeystwo Polskie/ y bedąc oni yatmużni-
ci ich. Pruski Mistrz Hendrik omawiając swoye rzecz powiedzyał przyczynę wyrzu-
cenya Bogussę/ dla zwad ktore spotu czynili na zamku/ przyzwolit Pruski Mistrz
na branie pyenyedzy s potowice zamku swoyey/ ale nyepodobney rzeczy chęć/ tho
jest sto tysiac grzywyen sserokich grossy/ ktore powyádat utracić przez rok broniąc
zamku. Gdi nye chęć nie wpuścić przereczoney sumy/ rozycháli sie wssyscy nie nie
uczyniwołszy. Mistrz Pruski s Krzyżaki swymi przywyobłszy lud wyelki z Nymyerce ob-
begnat myasto Gdanisko na dzyel s. Dominiká kedy nawyethłszy zjazd bywa ludzi
na yarmark/ lata 1310. a po kilku dni go wzyał przez pomoc nyektorych myessczan
ktorzy go w nocy broniami pusčili. Tam w myesce pobili slachtę/ y nad pospolitym
ludem okrutnosc wyelka czynili/ gorzey niż kedy pogani. Widząc inssie myasta okru-
tnosc ich z boyazni poddawaly sie im. Stámcz do Thezowá zamku przyeagnal
Karzel



Woldemar
Hetman.

Budgierus.

Gdanisko przy-
jacy wysyli.

Karzel z Lieimburgu Mistrz Pruski z woyskym swoim. Przeciw kchoru Kazy-
mirz Ksyżat Michatowskie y Gnyewkowskie z zamku Tezowskiego wysłto/ prosiąc
kietnawssy aby przestat woyować ziemie Pomorskiej bratu yego Przemysławowi
zwoyerzoney od Krola Lokrekta. Nye mogł nic wprosić/ ledwa samemu dopuścić s
swymi rzeczami wynidź do brata Przemysława na Swyecze zamek wnetz Thezow
Pruski Mistrz spalił. Od tad cyagnat do Swyecza/ palac y pustosząc gdye przy-
ychat/ yako nowe Choynice/ y wyele wsi inssych/ Swyecze obegnali/ na kchorym
dwa bracia byli/ Przemysław y Kazimirz/ ktorzy przez zdrade Andrzeja Cedrowica
z domu Grifow wzyat/ bowym w nocy na zamku pokajit im wssytkę obrone/ y do
Mistrza Pruskiego potayemnyce weyeli/ y obywat co uczynit na zamku. Pruski
Mistrz tym wyecy ssturmował ku zamku/ a przyšlo na rokowanie/ tak iż yesli nie
przydzye pomoc od Krola Lokrekta za yeden myesyac/ myeli dać zamek Krzyżakom
sachowawssy swoye gárdta w catości/ takze uczynili/ gdi pomocy żadney od Krola
Lokrekta nye myeli za dzyesyc nyedzyel od oblezenia. A tym obyczajem wssytká
Pomorska zemia od Polskiego Krolestwa przez Prusy Krzyżaki oderwana była/ kto
ra tak stala w cudzey mocy do Kazimirza trzeciego.

Tezow spalony
Nowe Choy-
nice.
Swyecze.

Zyemia Po-
morska odpa-
da od Pol-
skiej.

Rata 1310. Wrodził sie syn Lokrekowi w myasteczku Komalu
na Kuyawach/ ktoremu dano imye Kazimirz wtory.

Thegoż czasu w Polssze/ we Wtoszech/ y w Nymcech wyelka powadz była y
stad nyessychany/ iż ludzye musyli yesie zycia.

Rata 1311. Karolus Pruski Mistrz/ rozumiejąc thenu iż Po-
morskiej ziemie odzyerzić nye mogł/ ktora przez zdrade wzyat pod krolew Władys-
ławem/ prosił przez listy Lokrekta aby sie zychali do Brzeszya Kuyawiskiego/ chcąc
sini mitosciwoye nátożyć o Pomorska ziemie/ y uczynit tak. Tam prosił Krola Prus-
ki Mistrz y radi Polskiej/ aby zostawili Pomorska ziemie przy Pruszech chcąc dać
sumę zlotá y srebrá za nye/ by yedno dano listi takze otworzone/ na ktorych by stalo
yawnie przedanye Prusom Pomorskiej ziemie od Krola y od radi Polskiej. Ktemu
yessze chęć Pruski Mistrz/ zbudować klasztor z dostatkym y z nadaniem na czter
dzyesci person za zdrowie y na pamięć ksyżat Polskich y ich przodkow/ a zamek Nie-
sow z yego wssami przyległemi Prusom/ a na każdą potrzebe Krolewska czterdzye-
sci Ricerzow z wtocinyami wyprawić swoim nakładem na wyeki. Styssząc to Lok-
rek rozgniewat sie iż w tak lekcey wadze była Pomorska zemia/ dat im odpowiedź
iż mu nye jest przedana/ rozycháli sie precz nie nye uczyniwołszy. Widząc Mistrz
Pruski iż nye mogł odzyerzić czego chęć/ weyeli sie do Margrabyow z Brande-
burgu/ żadając ich aby mu przedali Pomorska ziemie/ poslawssy im dzyesyc tysiac
grzywyen sserokich grossy/ co radzi uczynili iż wzyeli dzyesyc tysiac grzywyen/ z ni-
sszego zmyśliwołszy listy satsywe/ że w nich kupit Mistrz Pruski Pomorska ziemie za
dzyesyc tysiac grzywyen grossy sserokich/ ktorych listow poczatok: Woldemarus z
listi Bożey/ opyekun Rana z Brandeburgu/ Margrabye etc. Datchá w dworze
Breden.

Tego roku umart Hendrik Stogowski y wyelkcy Polski ksyżat/ a w Lubuskim
Koscyele pochowan. Po yego smyerći Ricerstwo Polskie uczyniwołszy Syem w Gnye
znye poddali sie Lokrekowi syny Hendrikowe wżgárdziwołszy. Przeciw temu był na
odpor myessczanin nyektory Poznański rzeczony Przemek/ ten ksyżatom Stogow
sini myasto Poznańskie wydat/ Koscyot wyelki ofadzit/ Kanonicze domy popalit/
Mikotaya Archidiacona Poznańskiego zabít. A gdi był wypędzon od Ricerstwa
Polskiego/ wlozono wine na myessczany Poznańskie aby snich nigdi żadny syn nye
był na dostoyenstwo/ ani prebende/ ani kanonia przy żadnym Koscyele gdye sa ka-
nonic/ tozon.

Przemek na
myessczany
Poznańskie.

Rata 1312. Woyciech Krakowski Woyt s swoja rada nie wdzie-
cinye to przymował od Krola Lokrekta/ iż obczajit ludzi pospolite dla wojny wyel
krymi danyami/ iż tez nye karat o zbytki ani o zdozdyeystwo totrow/ uczynit smowę z
Bolesławem Opolskim ksyżatcem yakoby mu wydat myasto Krakow. Ksyżat W-
polskie przyechawssy do Krakowa/ puszczone do myastha przez myessczany/ wzyat
myasto ale zamku nie. Lokrek gdi wsslył chęć obledzi myastho Krakow/ ale sie
przez

G Polskim Krolestwie

Woyt Krako-
wski słożon z
wzroku.

przez yednacie zgadzili. Opolstye ksyaze te wine wktadato na Woyta Krakowskyego
go-wycyagnat z myastka Opolstye ksyaze a Loktek wyechat- gdyze Woythowskye
dzyerzawy/ ktorzy myal na ten czas dosyc/ y tych wssytek ktorzy byli tego przyczyn
na pobrat y samy poscinat/ a z domu Woytowstye zamek zatózyl- a brona y woye
je a Nikotaya wystawit/ na ktorych obrone wczymit/ takze potym byt w pokoyu.
Od tego czasu Woyt Rádi nye wyberat Krakowskye- yedno Woyewoda thego
myeyca/ wssatke krol Macslaw pirwssy nye dawno to listem swoim przyczynit/ is
s przyzwolenim Rádzec stbarrssych albo Lównikow Rada ma byc wyberana od
Woyewody/ aby godne wyberano.

Głód wssy-
na ludzi y na
zwirzeta.

Tego czasu byt wssytki gtoł w Polssze/ thak iz matki swoye dzyeci yadty/ drudzy
sluzebniczi. Tye tyko na ludzi to przychodzito ale y na Wilki/ ktorzy ludzjom za-
stepowali a myetali sse na nye na diogach- a jarli ye.

Gdy yuz Loktek otrzymat pánstwo po Stogowskim ksyazciu/ byt spokoyem/ po-
czat sse pracowac z inemi pány y biskupy yakoby byt na krolestwo Polstye pomazan
Takze yakoby zasie dostat Pomorstye zymie/ kora mu Pruski Mistrz wydart/
poslat do oycy Papyezá Xana rryj. Ktory na ten czas w Avinium stolec myat/ Ge-
rarda Wtocsławstye biskupa/ meza osobliwe y wymowy/ lata 1316. z náuká y li-
sti od krolá Wtadzislawa y panow Polstich osobno- tak do Papyezá yako y Rárdia
natow. Obaczył to Pruski Mistrz s swoimi Krzyzaki/ poslat takze swoye posly za-
tuyac sse na krolá Polstye go iz mu wydzyera Pomorstá zymie/ kora kupili Krzy-
zacy w Mággrábyow- yako yego list omawya. Osobno tez pisali do krolá Xana Cse-
lkyego/ aby przekazit w Papyezá koronacia Loktekowi/ ponywaz sse thez y on
myenit myec bliskosc do niego- bo tez chcyat byc krolem Polskim/ y pisat sse byc prze-
rzeczony Xan Czeski krol bliskoscya ta iz myat dzyewke Edwige krolá Zigmantá
Polstye go y Czelkyego. Ocyec Papyezá powyesci Gerarda posla wyrozumyat byc
Pruskyego Mistrza nye Krzesciánskyego- przeto sse nań rozgnyemat- y dat Zomi-
sia na biskupy Polstye/ Xanussa Arcibiskupa Gnieznienskyego- Damarata Poznán-
skyego/ y Opata z Mogilná/ na wysluchanie sprawy o Pomorstá zymie- y konyec
wedlug práwa a spráwyedliwosci wczynienye/ ale na koronacia nie nye odpowye-
dzyat- tyko táyemnye znát dat. Abowym Xan Czeski krol s Filipem krolem Fránc-
cuskim/ korego dzyewke za syná ráit/ w Papyezá w tym przekazat. Przyszechali po-
slowe s Komisiami na Pomorstá zymie y na koronowanie/ pozwano Pruskyego
Mistrza y Komendatori przed Komisarze y sedzye Papyestye/ pirwey do Brzescia
potym do Wtocsławia. Gdi stáneli/ skazano na nye wrocié Pomorstá zymie y ptát
sney dác trzydziesci tysiac grzywien takichze gróssy pod klatwami. Stroná apello-
wata do Papyezá/ ale Komisarze na to nye dbali/ za nye wczynienie dosyc/ dali klat-
twy wssytkie na Krzyzaki/ na kore y w Rzymie rozgrzessenya myec nye mogli.

Mieysce kro-
lewstye w
Krakowce.

Rata 1320. Władysław Loktek y z małżonką swą Edwiga co-
ra Bolesława Kalskyego ksyazcyá/ na krolestwo Polstye byli pomazani y korono-
wani przez Arcibiskupa Gnieznienskyego Xanussa/ na Krakowskim zamku. A od
tego czasu yest yuz mieysce náznaczone y wprziwile yowane w Krakowie/ yako prze-
spyechnieysse niz w Gnieznie/ na wybieranie krolow/ przy czym byto wiele panow
Polstich/ taktez y biskupow- y pospolitego ludu.

Gedimin.

Rata 1325. Władysław Loktek bacząc wssytkie škodi od Litew-
skich ksyazach w Polssze byc przez ich kózactwa/ wssedł snimi w krewną przia-
ni- posla wssy dzyewosleby do Gedimína ksyazcia Litewstye go/ aby core swa dat yego
synowi Káżimirzowi za małżonke. A gdi sse tak státo/ przyniesiona yest do Krako-
wa y okrzczona od Nántiera biskupa Krakowskyego/ a dano iey imie Anna.

Nantyerus.
Litwa gospo-
darze.

A gdiż stórá ani srebzá Litwa nye miata na posag/ miasto tego wieźnie wssytki co
ich w Polssze nabrali- wypuscili. Takze krol kore miał w wizeniu Litewstye do
browolnie wypuscit. Ktorzy z wizenia wyszedssy poczeli robić- siac/ orac/ kopac/
y gospodarstwem żywnosci nabywać/ opuscicssy kózactwo łupyejne/ a stad wsi na
pódlássu yeli osyadac/ gdye przed tym pustinie byty.

Pamiętat

Trzecie Księgi

Rist 261.

Rata 1326. Pámperat Lokhetel co wczymit Mággrábyowye

Przemysławowi krolowi Polstye mu/ rádzit o thym z radami swymi yakoby sse ye go
hániebney smierci pomscili/ takze o Pomorstá zymie/ na kthora satssywe listi dali
Krzyzatom. Zebrał woysko Polakow- wzywssy na pomoc Litwe takze Wátachy/
cyagnat do Mággrábskye zymie przeciw Woldemarowi/ czasu s. Xana Krzciyca Mággráb-
la/ pobrat y popalit wssytki kráiny od rzeki Oderi poczawssy/ takze od Brandebur-
gu az do Frankfurtu/ bez odporu żadnego- yako sseroko y dlugo mogt- przez miecz
a ogyen/ gdye yedno samych koscycotow sto y czterdziesci spalili/ tak wssy w wsi wy-
biali- a z wssytká korzyscy do domu w cale sse wrociłi/ wyczniow żywych krom zabi-
tych sse tyssac przywyedli. Tam gdi yednego klastora pányenskyego dobyli (yá-
ko pissa) mniste yedne gdi Litwin wchwyłit/ byt oszukán od nye y tym obyczajem/
rzekłá mu/ zachoway mye w wczimwosci powiem ci za perwne yako sse cyebye żadne
želázo nye imye. On rzekł/ wczynie to bázro rád náđ toba yesli tego dowyedzyess. O-
státoc mni-
sky.
pry sobye/ nigdi sse zstey rány nye boy. On wwyerzył scyat yey gtowé a kosc wyyat/
tegoż wyczora v gri obrazon smyertelnye/ pobaczyl statosc mniste/ kora wolatá
poczimwa smyerć niz smrotny żywot.

Na drugi rok sama Litwa zebrałssy sse palili y pustosyli Mággrábskye kráiny
bez odparcya żadnego.

Rata 1328. Bacząc Władysław Loktel Mistrza Pruskyego nie

dbatosc na klatwe/ takze y inie Krzyzaki y Kontori yego o posydzienie zymie po-
morstye/ wypráwit sse do Chetmyenskye zymie z woyskiem/ wzywssy sse sobye na
pomoc Karta Węgierskyego krolá zycya swego/ a tam wssytká zwoyowali okrom Wánko Máz-
zankow/ kád sse wrocił w cátosci do domu. Potym na ksyaze Mázowyeckie Wán-
ka poslat woysko pobyerac/ palic/ y pustosyc yego dzyerzawy/ o to iz dawat pomoc
przećiw yemu Krzyzatom. Gdye zebrałssy sse Prusowye z Mázossány pusti hossyli
Kuyawy/ a tam sse potkali s Polaki/ porázeni dwa kroc Prusowye z Mázossány na
gtowé- gdye Toruński Komendator zabit/ Wánko ledwa wcyekt. Potym Pruski
Mistrz wzywssy na pomoc krolá Xana Czelkyego woyowali Dobrzyńská zymie/
dobyłssy zamku pod Pawtem Spicimirem/ rzeczony Ogón/ Woyewoda Leczye-
kim. W ten czas Dobrzyńská zymie Pruski Mistrz posyadt/ y Wtocsław spalił ye
go wrzednit Dobrzyński Kiestrannus. Potym Ptocko oblegli y Mázosse pustosyli/
Ale gdi sse poddał pod posluszeństwo Prusom Mázowyeckye ksyaze- przestáli od
škod w Mázossu. Smowit sse znouu Pruski Mistrz s krolem Xanem Czeskim o spalon.
przedanie Pomorstye zymie/ gdi obaczył iz od Mággrábyow nyepewne byty zapi-
sy/ tym obyczajem: Na ten czas krol Xan Czeski myenit sse tez byc krolem Polskim
iz go Polka krolewná wódzitá krolá Macslawa corá- przeto wzywssy wielkye dá-
ri od Krzyzatom/ dat list ták/ iz v nyego Prusowye Krzyzacy kupili y záptáciłi kus-
teczne zymie Pomorstá etc. Data w Toruniu lata 1329. na wstępná nyedzyet.
Potym cyagneli wssyscy krol Xan z Wernerusem Pruskim Mistrzem z woyski do
Polst/ wssyli Nátet/ Wssyegrod/ Rádzeyowski zamek spalili y Gniwów/ Rá-
cyazá biskupye go dobyli/ na ktorim ludzi wssy pobrali/ kore potym Mácye biskup
Kuyawski wykupit. Przez ten czas woyowánya Pruskyego- Loktek zbyerat lud
przećiw Prusom z Węgier/ z Litwy/ y z inąd/ przycyagnat do Prus/ zymie Chet-
myenská woyowat/ s ktorim Mistrz nye smyat bitwy stoczyc/ ale žábat krolow Cze-
lkyego y Węgierskyego aby myedzy imi rozyli na zgóde do czasu náznaczone/ tak
ze krol Węgierski s Polstye stony/ krol Xan Czeski s Pruskye stony/ na zgóde
rozyli myedzy Prusá a Polaki o Pomorstá zymie/ ale na czas náznaczony Prus-
owe nie mogli zwoyesc ktemu krolá Xana Czelkyego/ przeto stego yednánya nie nye
byto.

Rata 1331. Krol Lokhetel wdziałat Gzem w Chetinach na pá-

ny y ślache/ na ktorim ztozyl Wincencego s Pomorzan/ z domu Nátet- z wrzedu
swego Woyewodstwa Poznanskyego/ y s Stárostwá wylgcy Polski/ a syná swé
go Káżimirzá na nye przetozyl/ aby on yako mtodi prace wssytki w tych kráych za-
oyca stárego zastepowat. Dla czego Wincenci s Pomorzan wcyekt sse do Lubera Wincenci
A a a Pruskyego zbyeg.

W Polskim Królestwie

Pruskiego Mistrza / namawiając go aby wojował a pustoszył Polskie krainy /
 chcąc w tej rzeczy wodzem być. Posłał tedy Pruski Mistrz Theodorika y Otthona
 Marszałki / a Wincentego przeszedzionego snimi / ktorzy cicho przez Brzesce y Jno
 wotocław do Stupce przyca gli y spalili / a pothym do Pysdr sli gdzye Rzymirz
 syn Krolewski myślał / ktory upominan aby co richley do lasa na myesca przespye
 cnie weyekt / y weyinit tak. Krzyżacy skotym do Pysdr przyszli / okrucyństwo nad
 ludem pospolitym weyiniwssy myasto spalili y ten wssytek tray ktori nad Wartę le
 zy / do Thorunya sye s plonem (gdzye Pruski Mistrz byt) wrocili. Baciae Pruski
 Mistrz statosc a wyernosc Wincentego. poslat go znou do Polski na wojowanye
 zebra wssy wycey ludu z Wyemye y z Liwlan / ktorzy przyca gli do Leczyce / wko
 to ya zapalili / ale zamku dobyc nye mogli / yedno wsi y myasta okoliczne palili / po
 tym do Kalissa przystapili / zamek wyeli / ktori na ten czas yessce byt na przedmye
 scy / ale od myasta odbici. Tam pye dni myeskali ciekayac Rana Krola Czeskego
 ktory sye byt na pomoc obyecat przyechac. A gdi nye przyechat / russyli sye sami / po
 palili Gnyezno / Znino / Pobiedziska / Natyet / Srodke / Rostryn / Klecjow / y wsi
 okoliczne: s Koscyota Gnyeznienskego. yako ini pogani / naczynye y wbyor Koscyelne
 szarpali / cyata s. Woycecha nalec nye mogli. Stamtad russyli sye do Siradzke
 zyemye / spalili Wnieyow / Siradz / Staw / Turek / Wartę / Szadek / y wsi okoliczne /
 Gdzye w Siradzu Przeor zakoniu kaznodzey wyszedt prossc Elbielskego Komem
 datora / s ktorim z dawna myat znayomosc / Elbiansky aby im klasczora nychali
 spokoyem. Odpowiedzay / nye rozumiem po Polsku: rzucit sye napirwey na klasczor
 wybra wssy srebro / odzyenie / y wssytki sprzety ktorych ludzye byli nanosili / Koscyot za
 palili. Stamtad russyli sye do Prus / a gdi przez Ronin cyagneli / oderwato sye ich
 od woyska trzy tysyace w kozactwo / sli ku yezoru Kthore zowu. Wyezamy / bo sye
 tam byto wyle slachty z gromadzito y okopato z rzeciami swemi y z dobytki / yako na
 przespyecine myesce / od Jota a Kempy az do myasteczka Gtussna / poslat im na
 pomoc Lokyetko Krol Marsalka swego / ssejca set dworzan / wderzylina nie yedni
 s przodku drudzy s tytu / porazili ye az ich nie nye weyekt / gdzye yessce y dys kosc
 znae. Trzeci raz Prusowye tego roku zebra wssy lud yessce wyetssy ni pirwey / do
 Polski weyagneli. Loktek bedac stego barzo jatosew i ty przygodi w yego starosci
 nasi przychodzy / barzo go to bole gato / zebra ludu co mogt tylko s swoich krain /
 trapił s katow wriwkami nieprzyjacyle kedi mogt / nye staczayac bitwy nierowney
 jatuyac sam w sobye ludu ponedzonego / tak yez Krolestwa spustossonego / poslat ta
 yemnie posly k temu rostropne do woyska Pruskego Wincentego s Pomorzan / kto
 re nauczył y rostkazat im aby sye czynili zbyegi od Krola Polkego / przyczyne zmylis
 wssy dla przespyecienstwa / upominayac y prossc Wincentego / aby pamietayac
 na gnyazdo swoye w ktorim sye wylagt y wychowat / smitowat sye nad swoya oycy
 zna / gdzye yest yessce wycey rodziny yego nizli on sam / rozwodzac mu thez i Bog
 nye zarazem ale powoli msci sye s fregim karanim Kroye nyewinney / Kroye przez ya
 go przyczyne wyle wylano / y sirotek podeptano. tak yez swiatosci Panskich nie wez
 cyono. Aby tez bacznosc na moye sseziwosc a lata zeste myat / ktorim yuz nye potez
 mu yest / ani syna doskonatego w lecyech mam. Aby tez obaczyl swoy gnyew. Kto
 ry wzyat przed sye / nyeprawyedliwy byc / bo wolno kazdemu swe dac komu chce
 wssatke by byt myasto tych wrzedow ine wzyat. Slubuyac mu tez te wine / w Kroye
 przechp swoy oyczynye wykroczyt / odpuscic: y w wssytkich obywatelow swych prze
 prawic / yessi ztofc ztofcya wyrazi. A gdi to poslowye Wincentemu z rozumem stas
 teczyne przepowedyeli / westchnat y zaplakat a rzekt: Dulcis locus patria / to yest
 rostossne myesce oyczyna. A tam umowili Kthorego czasu s Krolew obliczinye myat
 gadac. W nocy thedi puscat gtos i na spyegi sam myat yechac a ogladac woysko
 Polke / do Krola przystapit prossc odpuszczenia za przewinyne / sprawit Krola o
 wylkim ludu ale niczemnym ku walce / abowiem sye kazdi smch tupem obczayt /
 wycey bedzye s Koryscya chcyat weyektac ni sye potykac. A tak radzit aby bez wssy
 boyzmi Krol snimi potkanye weyinit / slubuyac mu wygrana bithwe myec / y sam s
 swym ludem Kroy myat s Polski przyrzekt napirwssie potkanye weyinit / a im serce
 skazic / a s tym sye wrocit do woyska Pruskego. Loktek bedac myslil do brey woyska

Wklowat

Trzecie Księgi

Rif 262

Wklowat / postawit syna na myejcu przespyecinyessym z Ricerzem Niekanda / Kto Niekanda
 ry byt z domu Toporow / sam sye na czele wkazat w smyatey posthaci / z nyematym
 strachem Krzyzatom myesycac Wresnia w dzyen s. Stanislaw gdi slonce wscho
 dzito we wsi Plowce albo Biewo blisko Radzyeyowa. Prusacy strwozeni pretko sye
 w yeden vff ssykowali odmyora wssy tancuchy dtugye / za Ktolemi sye w koto zamy
 tali / potkali sye snimi napirwey dwor Krolewski / ktori im przyszedt na frodek / bo bys
 ta w ten czas mgta i yeden drugyego widzyec nye mogt. Wincenti yako byt rzekt
 potkat sye sprzodku z wylkim strachem Krzyzatom / ktorzy poczeli pirzchac / a Pola
 cyym silney na nye strzelali. Now y vff wylki w Ktozym byt Komendator Ru
 sser s Plawna hecmanem / przyca gnat yakoby sye z nowu potykac. Drugi tak yez
 z Ottonem wylkim z Brundorsu / porazeni od Polakow / gdzye zabici sa Komem
 datorowye / Herman z Elbyagu / Woycech z Gdanska / y inych wyle okrom poima
 nych. Trwata ta bitwa od mchodu slonea az do wyeczoza / w Kthorey / yako pissa /
cyterdzye si tyssac Krzyzatom porazono bylo Pruskie. S Polakow zginieli co zna
 myenicy / Zegota z Morawice Choraży Krakowski. Kristin z Ostrowa Choraży
 Sedomirski / Rakub s Szumka Kasselan Sanoeki. Wthen czas Polacy zobo
 Pruskego byli w bogaceni. Dzya to sye to lata 1331.

Loktek yezdzac po boisku wyrzat. Gloriana Szarego / Kto byt we troje przeko
 ty / spisy / a on tlat w sye yelita / stat nad nim jatuyac go mowiac / to ten meke wyl
 ka cirpi. Odpowedyat Glorian / mitosew Krolu nye to yessce meka ale Kthoma
 zteg o samshada we wsi. Stey przyczyne dat go Krol leczyt / y samshada yego / Kupit /
 a za herb trzy drzewa yelity myanowa wssy darowat / odrzuci wssy pirowssy Koye ro
 gi. Styssac Krol Cieski Ran porazeny Prusow / aby daley Loktek do nich nye
 cyagnat / oblegt Poznan. A tak Lokyetek opusewssy Prusy cyagnat do Poznania
 Krol Ran wssyssawssy to odcyagnat precz straci wssy o pye set ludzi v ssturnu / y
 dzyat nyemato odyechat.

Na drugi rok 1332. Prusacy zakonni rozeslali do Niemiec zasie po iny lud / Kto
 ry gdi przyca gnat wojowali Kuyawy y Dobrzyń / y zamkow zdozywali. Brzesce
 Kuyawssy na ine myesce przestawili y watem osuli.

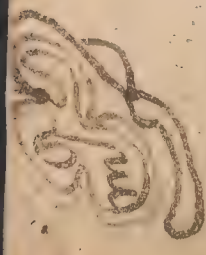
Wladyslaw Loktek aby zasie dostat swoich zym / zebra woysko na Prusy s swo
 ich ludzi / y od Karta Krola Weyerskego zycya swego (bo Elzbyeta cora Lokie
 tdowa byta dana za matzonke Kartowi Krolowi Weyerskemu) cyagnat do zye
 nye Chetmske y przez Mazosse / Ktoza wojowat myeczem y ognym. Pruski Mistrz
 poslat prossc a zgode chcac mu wrocic y nagrodzic yego skodi y dzyerzawy / przeto
 byto przedinjenje miedzy imi w tej rzeczy do roku. Potym Lokyetko stamtad wy
 cyagnawssy ssest s tymi ludzmi do wylkeey Polki / a tam skarat y ktorzy byli przy
 stali do Krola Rana Czeskego / y twirdze ich popalit. Koscyen Kto na Krola Rana
 dzyerzano / syn Lokyetkow obegnac bez przestanya ssturmuyac dobyt go / na Ktho
 rim Cechy poscinat / ktorzy go mocnye bronili. Myasteczko samo potym sye podda
 to Rzymirzowi synowi Lokyetkowemu. A to yuz byta ostateczna walka Wladzi
 slawa Lokyetka / abowiem tego czasu wrocivssy sye do Krakowa wpadł w niemoc
 przyawssy Panskie swyatosci vmart w dzyen s. Grzegorza Ksiezcy Marcia / lata
 1333. pochowan na Krakowskim zamku na lewey stronie Kory przeciw zakristiey /
 przed oltarzem s. Ladzislawa Ktoy on jatoyt y nadat. Krolowat od Koronaciey
 lat rii. Za iego czasu Wankterus biskup Krakowski Kosciet wielgi na zamku z grun
 tu jatoyt obaliwssy stari / Ktoy byt cyasny y niczemny / na Ktoy sye stadal / biskup zamku.
 dat dwye czesci / Kapitula trzecya / pospolity cztowek na czwartę. Potym znyena
 gta lampami y swyatkami opatrzon.

Ciasu panowania Krola Lokyetka Ksiazeta Slaskie / Opolskie / Cieszymskie / Gto
 rowskie / Zeganskie / Olesnickie / Stinawskie / y Wolkemberkie / zapomnia wssy na
 swoy slachetny a slawny rodzay / Ktoy wyedli s Ksiazat Polkich / odstapili od Krole
 stwa Polkego / a wdali sye w manstwo Krolestwu Czeskemu / nie mawac Ktemu slu
 sney iney przyczyne yedno i bez ich woley Krol Lokyetko byt na Krolestwo wybran /
 tak yez Koronowan / przeto Lokyetka nye wiali yedno Krakowskim Krolew. Dla te
 go byta ta chwata pospolita Krolow y panow Polkich / i by nigdi zadnego s Ksiaz
 zat Slaskich (gdi potymka nie ostanie) na Krolestwo Polke ani na zadne przeto
 2 a a u j zensstwo



Za yon wni sta

Wincenti sye
vznal.



O Krolestwie Polskim

Etoienstwo nye brali. Od tego czasu ksyazca Slaskie wyelka wasi wyety na Pola-
ti y Niemcy sie podywatali swoye matke Polke opuścili. A temu yessie aby sie
w czym s Polaki nye zgadzali. Or ty sobye herbowne zodemnyali/ nyetorzy czarne
zotte y rozmaitey farby pola wymyslili sobye/ odstapiwssy bya tego/ s ktorego posli s
trollni Polskimi. Nessie dzia tego roztażenya znaki sa- i zez y Sleziacy dawa swoya
topyetrze do Rzymu/ ktore byt Kazimirz pirowssy s Klunyatu na krolestwo Polske
wzyety do Polski przyniosl/ yako y my dayem kazdi rok.

Smretonye
tze Slaskie.

Wanyet Ma-
gowycki v-
mari.

Rata 1332, Vincenti s Pomorzian Woyewoda Poznanski/ acz
kolwek byt yawnymobyawenim od krola/ dla spusthossenya Polskich kram- oczy-
seyon: wssatze Ricerstwo mayac k nyemu serce zekrawoyone/ pamytayac albo po
gladayac na swe skodi- ktore przez yego przyczynę wzyeli/ rzucili sie na n na seymie
pospoliteym/ wktoli y zabili go- slusna zaplate wzyat za swoy wczynek.

Tegoż roku Wanyet Mazowieckie ksyaze zte a frogie na poddane swe umarto-
w Plockim koseyle pochowan.

Rata Panskyego 1333.



Kazimirz Kolchekow syn na krolestwo Pol-
skie wybran y pomazan od Anassa Arcybiskupa Gnyes-
zyenskyego/ s krolowa swoya Anna. Aczkolwek matka ye-
go nye chcyata dopuscic za swego zywota koronowanya krol-
lowey/ wssatze na prozbe Kazimirzowe syna swego dopuscia-
ta/ a sama wstapita do klasztoru Sadeckiego. Przydan yest
tu krolowi/ dla yego mtodich lat/ Gubernator/ to yest spraw-
ca/ pan Krakowski Rasko z Melstina/ mitownik Rzeczypos-
politey y dospya tego rozumu/ ktory s krolom pospetu-
radzili okoto upokoyenya krolestwa Polskyego/ zwa-
ssia od Kaytarow/ ktorich wyle poimawssy tak sla-
chey yako prostych/ powyesit y rozmaitchemi mekami
potrapit.

Paske z Mel-
stina.



Rata 1335, Zychali sie do Węgierskego
go Wysegradu/ krol Czeski Jan- y Karzei krol We-
gyerski obcyayem Obermaniskim- o posyedyenye kra-
in Polskich przez Prusy Rzyziaki/ gdzye thez y Polski
krol Kazimirz yechat. S Pruskyego Mistrza sbrony
byli/ Henrikus Rutenus Komendator Chetmyenski-
Markwardus Komendator Torunski/ Konradus
Swyecienski. Upominat sie krol Polski swoich kram-
od Mistrza Pruskyego przed nimi/ ktore mu posyedi-
Prusowye nyesprawiedliwy. Tam krolowi Kazimira

rzowi byty przysadzone Kuyawska y Dobrzyńska zymya/ a Mistrzowi Pruskiemu
wyeczyne Pomorska y zamek Wyszow przy Pruszech zostac. Krol Kazimirz przy-
zwolit na to chcac myec pokoy suimi wyeczyne/ a wczynit to nad wola oycoweska/ krol-
ri prosit zawzdi/ aby sie nigdi o oyczynie swa nye yednat/ yedno yey za sie dobywat.
A gdi sie krol Kazimirz za razem upominat w wyazanya w Kuyawska y Dobrzyń-
ska zymye/ nye chcyeli Prusacy tego wczynic azby pirowey Polacy dali otworzysse li-
sty y przysyegali panowye s krolom odstapiyac wyeczyne Pomorskyey zymye.

Rada ofoto
Pomorskyey
zymye.

A gdi byt Syem okoto tey rzeczy w Polssie wczynyon/ zadna myara nye chcyeli na
to przyzwolic slachta Polska- yedno myciem zasie dobywac swych kram. A w tym
poslali do Papyesa skaryc o pomoc na Rzyzowmiki o gwaethowne posedyenye
tych kram przereczonych/ Nana Grotona s Stupce biskupa Krakowskiego dobrze
w tych rzeczach byeg tego do Awinium. Papez Benedikt xii. wysluchawssy skargi
poslow Polskich/ poslat Legaty do Polski y do Pruskich kram swoye/ Gerarda s
Karczerow probosscia Titulenskyego Kolocenskyey diecezyi albo biskupstwa/ y Pio-
tra Gera-

Van Groe Bi-
kup.
Gerard.
Gerwazy.

Trzeche Kshegi

Rist 263

Tra Gerwazego Kanonika Anicenskyego/ ktorim zupełna moc yest dana/ kazanie
wczynic wysluchawssy obu stron/ przywocić y nagrodzić co yest czyye. Stolec tu wy-
sluchany skargi wczynili sobye w Warszawie/ ipozwali przed sie Pruskyego Mis-
trza Teodorika z Aldemburku na dzyen czwarty Lutego s strony krolewstwey.
Mistrz Bartold z Raciborza rzecz sprawowat dawssy sedzom napisana rzecz.
S Pruskyey strony Mistrz Rakub pleban z Arnoldi s Chetmyenskyego Biskupa
stwa/ ofyarowawssy y potozywssy apella do oycy Papyesa potym yechat precj.
Sedzowye Papyesy nye skwapayayac sie oznaymowali sie byc prawdziwymi posly
od Papyesa przez edikt- to yest yawne wyrzeczenie thakez y pisane/ przez cety rok-
te rzec sprawuyac/ Na osthatku w koscyele s. Nana w Warszawie skazali moc
swa w tey rzeczy polecon- aby byty wrocone zymye/ Kuyawska- Dobrzyńska/ Po-
morska/ y Michalowska/ krolowi Polskiemu Kazimirzowi pod Elawami wyelka-
mi/ ktore skazany yessie y dzis yest na pisnie. A gdi Mistrz takze yego Konta-
rowye na ty Elawy nye dbali/ zychali sie sami do Inowoclawya/ Mistrz s swoimi
Elastorem a krol Kazimirz potayemnie sie zgodzili sami- nad wola inych panow y
biskupow Polskich/ a tam krol odstapit Pomorskyey zymie y piecisci yey/ pod przy-
siegami z obu sthron/ a Kuyawska y Dobrzyńska zymie wzyat. Wzawssy pokoy
s Pruskim Mistrzem Kazimirz- tegoż roku cyagnat z woyskiem przeciu Henrika Benrif Ses-
wi ksyazcyu Zeganeskiemu do Slasku/ Wssowa obegnac y dobyt/ portutssy mu ganski.
tytu Polssie przytaczit/ wssatze wolnosć dat myessczanom pyenyadze korowac. Wssowa dos-
Potym do ksyestwa Zeganeskyego przywyodssy woroko dobyt Sczynawy/ a mury z byta.
wymya zrownat/ dla podeyrzenia yakego: popustossywssy okoliczne wsi- ku zamku Sczynawa
Zeganeskyego ksyazcyu przypuscit. Ksyaze pocieto prosic taeki po skodzye/ ktoru ksyaze laste
mu Kazimirz wczynit pod slusna umowa. profito.

Rata 1339, Krol Kazimirz wczynit Syem walny w Krakowye
na pany y Ricerstwo korony Polske/ na ktorym powyedzyl im wola swoye/ is-
chce wczynic potomkym po sobye w krolestwie Polskim Ludwiga systerzenca swa-
go syna Karta Węgierskego krola/ imo Mazowieckie y Slaskie ksyazca/ nye-
prziacyele korony Polske/ powadayac the przyczynę/ is gdi na pomoc byerat
Wegri przeciu Prusom y inym nyepriacyelom/ zadney zaplati im nye dawat/ tyl-
kom przyrzekt krolowi ich/ yesli potomka myec nie bede/ syna yego a swego systerzen-
ca ktorego snich za syna wzyac/ ktorich byto trzey/ wssatze drudy pomarli/ sam Lu-
dwig dzyerzat Węgierske y Polske krolestwo. Polacy na to nyetorzy przyzwoli-
li/ drudy zamilezawali/ bo yuz byta umarta krolowa Anna iego zona cora Gedimi-
na ksyazcyu Litewskoyego/ a na zamku Krakowskim pochowana- zostawiwssy po so-
bye cora yedina Elzbieta. A tak yechat sam oblicznie do Węgier/ a na zamku Wy-
segradzkie obywat byc Ludwiga systerzenca w Polssie na swym myesscu pod su-
snemi umowami.

Rata 1340, Bo smierci Boleslawy syna Trojdenowego ksyaz-
cyu Mazowieckiego/ przypadt na Kazimirza bliskoscy ksyestwa Ruske- Lwo-
wskie y Wtodzimirske- ktore dzyerzat Boleslaw prawem przyrodzonym po ksyaz-
cyu Lwowskim/ ale is odstapic chcyat od Ruske wyary- przeto go otruli.
A tak zebrawssy lud Kazimirz cyagnat do Rusi/ oblegt Lwow/ ktory mu sie pod- Lwow oblegt
dat zarazem- tam wyelkie starby pobrat w koscyelach Ruskich. Stancad zasie do Kazimirza.
Wtodzimirza/ tam twirdz drzewyana spalit dla yakego podeyrzenia/ takze wczyn-
nit y we Lwowye/ do Krakowa s starby przyechat/ zostawiwssy ye w Krakowye
wyprawit sie z nowu do Rusi/ wyelkim woyskiem/ przez lato ty ziemie y sanki wssy
eki tu swoy poddanosci przywyodt/ Przemysla/ Halicka- Lwowka- Sanocka- Lu- Ruske zye-
kowska/ Wtodzimirska/ Lubaczowska/ Trebowelska/ Tustan/ y wyle inych. A iuz nye przytacz-
od tego czasu ty Ruske zymye od krolestwa Polskyego nye odstawaty.

Rata 1341, Poslat Kazimirz dyherossleby do Haskiego Land-
grafa o cora yego Adleida/ aby mu ya za matzonke dat. Ktora mu sam Landgraff
swa osoba przyniosl/ y dwa tysyacya grzywyen Praskich grossy w posagu zapisat.

Ala ii

Ala iii

O Polskim Krolestwie

Sarnowec.

Ala w Krakowie czasy porucit y a mitosnie sy przydzierzawat/ dawssy yey dwor zmurowac w jarnowcu/ tam byta chowana jako ina wdowa/ dla czego wystawic nye prosita oyc a by ya wyzyl/ y thak wezynit/ bo mu yey jady nye bronit. Rychto potym w swym krayu umarta.

Rata 1 3 5 7, Krol Kazimirz pohal trzecha zone Edwige/ dywera te Henrika kshazecya Stogowskego/ nypospolitey wrodi y cudnosci.

Tatarowye.

Po wyechaniu Kazimirza z Rusi/ Dastko Starosta Przemysli/ ktorego byl Kazimirz wystawil sprawca/ y Daniel z Ostrowa/ potayemnie Tatari przywiedli do Rusi Rich Kraim/ ktorzy gdi z wielkim ludem przyechali/ krolewskie kshestwa woyowali/ Przeciw ktorim Kazimirz wyprowadil sy z woyktem/ zychali sye v Sedomirza/ krol na yednym brzegu byl Wisly bronyac im przeprowienya/ a Tatarowye na drugiey stronie byli/ takze na sye strzelali przez Wisle/ owi z tukow a owi s kus/ a tym obro- nit is sye nig dzyey przez Wisle nye przeprowiali. W ten czas zabie z tuku Woyewo- da Sedomirski z domu habdant.

Rata 1 3 4 5, Krol Jan Czeski slepy bedac wtargnal dwiema woy- skoma do Polski/ y dno obroci tu Lelowu/ a drugie tu Jkussu/ porazeni przez po- laki/ yedno woylko v Byatey blisko Lelowa/ drugie we wsi Pogonyey v Jkussa. Ale inaczey w Czeskej kronice stoi/ gdye pisse izby dan posthapit krol Polski Cze- skiemu/ Przyczyna byta yego wyechania do Polskye/ is krol Kazimirz Wsowa y Zeganski z yemye zwoyowat.

Prawa Pol- skye.

Prawa Nye- myckye.

Rata 1 3 4 7, Deczynil krol Kazimirz Ghem w Wislicy walny/ na ktorim wystawil prawa pospolite w zymy Polskye/ ktoremi sye yessce y dzis slach- ta sadzi. Tenze tez apellaciy do Maydeburgu zakazat dla wyelu przyczyn/ przez ktore lu d pospolitey vbozat albo verracat wiele. A miasto Maydeburgu pramo Cie- myckye na zamku Krakowskim postanowil/ do ktorego sam krol woyta wybyera/ a syedmi tawnikow s przylegtych myast/ przez sprawce ktemu naznaczonego/ dopu- scit wybyerac.

Bariczka wto- pyon.

Keystud poi- man.

Olgierdus.

Lubardus.

Rata 1 3 4 9, Wyprowadil sye krol Kazimirz z woyktem wylgim do Rusi/ a zamki takiez myasta/ ktorich yessce nye myat/ pod swa moc zdobywat. A stez przyczyny podnyosl sye w pyche/ w roskosh/ y w lubosc/ Abowym opuścivssy zone enotliwa/ Ablade- yatom pisat/ yat sye mitosnie/ ktorich myat dosyc/ w Opo- cinye/ w Krzeczowye/ we Cychowye/ y indzyey. A gdi na vpoiminanye biskupye Bo- dzenty y inych nie nye dbat/ dali nan klatwy przez kshedza Marcina Bariczke Wi- karego Krakowskego sprawyane z vriedu/ ktorogo potym krol kazat Kochas- nowi swemu sludze w Wisle w nocy wtropic w dzyen s. Lucyey. Od tego czasu sse- scya swego narussyt Kazimirz/ abowym richto potym Litwa z Rusia y s Tatarzy Ruskie krajny trapili/ y czerzy z yemye posyedli/ Betska/ Wtodzimirska/ Chetmska/ Brzeska. Dla czego Kazimirz wyzawssy pomoc od krola Ludwiga z Weyger/ cya- gnal z wielkim ludem do Rusi/ dobyt zas sye zamku Wtodzimirza/ y Keystuta poi- mat kshaze Litewskye skriya Nagyetta Wladyslawu/ porazivssy mu lud/ wssakze potym puszczon gdi czynit przysyge is sye myat okrzicic. Olgierdus Nagyeta- tow ocyec/ Tatarzy wylgye drugi raz do Rusi przywyodt/ ktorzy wylgye skodi po- czynili w Rusi/ y yemu samemu na Wotynyu. Takiez y Lubardus kshaze Litew- skyeipotayemnye/ a nad wyare swoye/ mayac s krolewskim przymerze/ obegnat/ halicz Kazimirzowi/ gdye wylgosc ludu y kupcow pobrat/ y myasto spalit/ pietro wycia- gnal do Litwy zostawivssy pod spopami korysc/ z wylgssym ludem cya gnal tu Za- wichostu/ a tam wylka skode poczynit przez myecz y ogren na wssykty strony po iij. mile. Pissa Kronikarze nassy is to Bog przepuscit na krola prze nyewinnosc Ba- riczki. Przeto Kazimirz poslat do Papyza Klimunta do Awinium o rozgrzesze- nye/ y tez aby biskupstwo Wloclawskie od Gnyeznyenskyyego Metropolitana nye- bylo odermano. Bo Karzet Rzymiski y Czeski krol chcyat ye do Praskiego koscyla przyteczyc. Otrzymat wssykto Kazimirz v Papyza czego jadat. Myastho yednyey tedi pokuci krol Kazimirz zmurowat koscylot w Wislicy/ thez drugi w Sedomirzu pannye Mariey/ drugi w Stobnicy/ w Szydlowye/ w Zagoseyu/ y w Gargowye. Opu- scit.

Trzeche Kshegi

List 2 6 4.

Wpuscil tez zabrojne wysiam biskupa Krakowskego. Otrzymat tez poset v Pa- pyza Kazimirzowi/ is wssyey duchowni dali pomoc z dzyesyem swych do czterech lat przeciw Litwe dyapyezney.

Rata 1 3 5 9, Deczynil do Kazimirza Stefan Woyewodzie Wata- si wypedzony od brata Pyotra miodssiego o Woyewodstwo Watastye/ proffac kro- la o pomoc przeciw bratu Pyotrowi/ postepnyac krolowi otd y dan kazdi rok. Stez przyczyny Kazimirz wyprowadil do Watach Ricerstwo s tych zym/ s Krakowskyye/ Sedomirskyye/ Lublinskyye/ y z Rusi/ Stefanu na Woyewodstwo sadzac/ ktorzy kilko bitew matych snimi zwoyedli y porazili. A gdi ye w las wtudzili za soba/ poimali Poraska ch- li wssytek las na nye/ bo przed tym kazde dzewo spodeyerali daley niz do polowice/ a tak waili yedno drzewo na drugie is sye samy drzewa na nye obalety/ gdye wyle- ludzi zgineto/ a ostatek poimali/ ktore Kazimirz zwokupowat. Ale Nawoy Teczyni- sti gdi obronna rekta vssedt z bitwy/ ssedt do Rzymu zostat duchownym/ y byl Dzye- kanem Krakowskim.

A drugi rok byl wielki gtob w Polssce/ ale Kazimirz jako opatrzny krol/ pet- nie myat stodoły y spichlerze zboza w kazdim imyenyu/ ktorze rad zachowawat dla przygod. A tak za mate pyenyadze ludzjom zboza po troffe przedawano/ przez zty- czas ye chcy zachowac/ a ktorzy pyenyedzy nye myeli/ tym nowym oddac pozycza- no/ albo odrobic. A tak robili za zboze zamki/ mury/ groble/ przekopy wodzye/ y ro- zmaite ine roboty co roskazano. A w ten czas ow przekop pannyeci godny robyono okolo Kazimirza Krakowskego/ w ktory pot wysly wpuszczono/ a po nim ptawyo- no sol y drwa na dot.

Rata 1 3 6 3, Zwasnili sye przeciw sobye Karzet czwarty Cesarz/ krol Czeski/ a Ludwig krol Weygerski/ s ktorim Kazimirz Polski/ Zigmunt Duniki krolowye byli/ o to is przed posly Weygerskimi powyadat byc machke Ludwigo- wostecznia/ a nyewostidliwa nyewoyaste/ syostre krola Kazimirza. Nye dzy ktoremi ro- zyal yednanye do czasu Urban pyaty Papyez/ przez Jana posla swego zakonu bia- cyye minyessyey/ ktory ye poyednat. A dla peronyessyey prziazni narait y smowit Elz- byete core Boguslawowe kshazecya Scolpenskego/ a wnuczke krola Polskiego Kazimirza od corey wlasney drugiey Elzbyety/ za matzonke Kartowi Cesarzowi/ ktoremu to yuz byta trzecya. Wesele na myesopusti postanowiono bylo w Brako- wye/ na ktore Polski krol Kazimirz prosit y weswat do Krakowa tych gosci/ Lud- wigu krola Weygerskego syestrzenca swego/ Zigmunta Dackiego krola/ y Pyotra Cipriyskego krola/ y kshazat/ Ottona Baworskego/ Semowita/ Mazoweyckiego/ Boleslawu Swidnickiego syestrzenca swego/ Wladyslawu Opolskego/ y inych wyle kshazat/ Grabyow/ y panow. Ktemu Boguslaw s swoya cora napirwey przyechat s krewnym przyacyelem swoim krolew Duniskim/ potym Ludwig z We- gyer/ Cipriyski krol przez Watastka z yemye/ a ci wssyey s krolew Polskim przeciw Kartowi Cesarzowi mile od Krakowa wyechali z yego matzonka mioda Elzbye- ta/ ktemu rzadnye y ozdobyne przyprowyona/ z wylkoscy wesciwych panyen/ gdie- tam swego obtubyeica z wylka pecziwoseye przywitata s przyacyoty swemi. Wy- stly tez y procesyie przeciw Cesarzowi z duchoweynstwem/ takiez s pospolitym ludem/ a z tego bylo do wyeczora. Wssykim krolew y kshazetom osobno byly pokoye dany/ ochredojnye przyprowyone/ na zamku Krakowskim/ takiez y drugim w gospodach- gdye wssykkego dostatek byl/ wina beezki/ takiez ossa staty przed domy/ brat sobie kazdi wolno kro chcyat. Trzecyego dnia slub Cesarz Karzet s kshazina Elzbyetka/ brat na zamku w wylkim koscyle/ przez Wladyslawu Arcybiskupa Gnyeznyenskyye go przy wssytkich krolach y kshazetach. Potym rozmaite gri- gonyenya/ zapasy/ y ku- glarsstwo/ kto co wmyat/ wkazowano/ ku pocziwosci krolewskyye.

Po wykonaniu znamyenitego wesela krol Kazimirz darowat swoye wnuczke Cesa- rzowa dzyesyacya tysyace zlotych we zlotce/ krom mych klenotow. W ten czas Wie- rzynek myessczania Krakowski robzie z Rinnu slachic herbu Lagoda/ bedac spia- wca y sfarszem krolewskim/ proffit tych wssytkich na czesc do syebye w dom/ wy- zwolivssy to sobye/ aby wedlug swey woley goscy sadzat za stot. A tak posadzil na- pirwey pana swego krola Kazimirza/ powyadacye ktemu slusne przyczyny/ potym

A a iij

Cesarza/

Gtob byl. Krol opatrny

Procesyie.

Swoboda Kazimirza

wa.

Walne gody.

Wyerzynec swobodny y rostropny

W Polskim Krolestwie

Cesarza/po nim Krola Węgierskiego Lodwiga/po nim Krola Cipriyskiego/po nim Duniskiego/takzeż Ksiazeta/ktorim rostkossne potrawy sprzyprawiat y dawat/ y osobna kazdego znamienicye darowat/ yako pissa/ i samego Kazimirza Krola dar kossowat daley ni sto tyssie stotych. A ty czeftowanya trwaty przez xx. dni. Potym pod przysiegami uczynili y utwierdzili myedzy soba wyeczny pokoy/ w ktorym as do smyeru trwali. Na rozyczdzye dawano wssytkim potrzeby wsselakye az do grama.

Rata 1358. Kacko Borkowic Woyewoda Poznaniski byl poizman z rozkazanya Kazimirza Krola/o to is przechowawat zboyce diapyejne/ktore go gdi przyniesyono na Olstain zamek/ a tam gtodem umorzon.

Rata 1365. Kazimirz zebrał lud wpolki pręciwo Litwie/ktora mu gwałtownie pohadta byla ty zymie/ Brzeska/ Lucka/ Chetmiska y Beiska/ zdobywat ich zasye. Ale Kurko Belsky zymie dzyerzawca/ chytym posthupkym idac/ myenit sye byc otdowmkym a nye gwałtownym Krolewskim/ przetbo mu dat Krol sprawowac Chetmiska zymie y z zamkym/ a czese Wtodzimirskye zymie Alexandrowi Kestutowemu synowi/ a sam sye wrocit z woyskym do Polskye.

Rata 1370. Krol Kazimirz gonjac yelenya w Przedborza naga yutr z po na rodzenyu panny Mariey/padł siun koni/ skutk sobye golem lewa/ tak is na wozye przywezyon do Sedomirza/ potym do Krakowa. Baczac sye byc chore/ barzo/ wezwawssy do swego pokoya Floriana biskupa Krakowskiego y Wladyslaw wa Opolkye Ksiazę wnuka swego od Elzbyety siostry/ przy poslech Ludwiga Krola Węgierskiego/ uczynit taki testament/ na ktorim oddat dwyma coroma swoim Amnye y Edwidze/ktore myat z zony Edwiga cora Stogowskiego Ksiazęcia/ wssy tki wbyori albo odyewy tojnice swe y ynych pokoyow/ ktorich byto barzo wyle. Tes wssytki mistki y talerze s samego ztota. Tez potowice srebna wssytkiego. Druga potowice zenye swey Edwidze matce ich. Potym wnuczkomu swemu od dzyewki Elzbyety/ synowi Ksiazęcy Szeccinskigo Kazimirzowi/ dat zymie Siradzka/ Leczycka/ Dobrzynska/ y czerzy zamki/ Kruswicki/ Bidgoski/ Balatow/ y Walej.

Item Krakowskemu Koscetowi Krzyz ztory slacowany za pyethnasey tyssie stotych. Item monstancie srebna Koscetowi Gnyeznyenskiemu. Item Poznanskiemu ramye s. Rozmy w srebro oprawione. Item Zbigniewowym synom z Brzezya Przedborowi y Pakoslawowi myasteciko Wtodyslaw Krolewskie s klytem wsi Item synom swym Tyemierzy y Bogucye/ktore myat z ydowka/ dat wsi rzeczo ne/ Kutaw/ Drugic/ Kurzyna/ y drugye. Item Zalkicze zamek Myedzigorze w Sedomirskye zymie. Raskowi Zarowski podgaye. Paulowi z Lodziy Tyetlay y in ym dworzanom/ takzeż komornikom wyle zymiskiego imyenia rozdat.

Postanowi wssy/ opatrzy wssy zone/ dzyeci/ slugi/ Rzecz tez pospolita/ testament dawssy potwirdzic/ przyawssy Panskie swyatosci/ umart na zamku Krakowskim trze ci dzyen przed s. Lenartem/ tamze w Koscyle wylgim podowan na prawey stro nye ku potudnyu wylskiego otarza/ pod Marmurowym kamieniem.

Ten imo wssytki polskie Krole przodki swe/ Polskie Krolestwo gospodarsthem/ ciuynoscya/ takzeż prawy/ wstawy/ budowanim/ y inemi rzeczami dobrze opatrzyt: przeto slusnye byt wezwan Kazimirz wylgi. Ten podle Krakowa zatozyl y obmurowac dat woda opuscawssy myasto/ a od swego imyenia Kazimirzem naz wat/ a na tym myescu byla pirwey wyz rzezona Kamot. Dat tez obmurowac

ty myasta/ Wylcizke/ Skawine/ Jlkus/ Bedzyn/ Lelow/ Sedomirz/ Wislice/ Opoczno/ Szydtow/ Radom/ Wawelnice/ Lublin/ Stawissyn/ Kalisz/ Pyzdri/ Wye lun/ Siradzki zamek/ Leczyce/ Plocko/ Konin/ Pyotrkor/ Inowtodz/ Lwow/ Sank nof/ Krosno/ Chow zamek. Tez y ty zamki y dwori/ Poznaniski/ Kaliski/ Sedo mirski/ Leczycki/ Plocki/ Belski/ Tyepotomski/ Szydtowski/ Boleslawski/ Ostrzesso wski/ Wielunski/ Lanczone/ Lelowski/ Bedzinski/ Ociec y Skaty/ Krzepicki/ Cior ski/ Zawichostki/ Solecki/ Korczyn/ Koninski/ Latyelski/ Wyeleński/ Wtedzizs ecki/ Kruswicki/ Ztoriz/ Przedeczi/ Bidgoski/ Lubaczowski/ Trebowelski/ Galic ki/ Tu

Tegeche Kshegi

List 265

Li/ Tustan/ Przemysli/ Przysowski/ Rawski/ Wyssegrodski/ Przedborcki/ Brzezniel y inych wyle na granicach. Krakowski tez zamek niezemne wystawit/ przyczymt/ y ochedozyl/ na ktorim dwa Koscety z gruntu postawic dat/ s. Michata y s. Trzego Tez y spytal na Stradomi. Tez w Sedomirzu y w Wislicy Kollegiate zatozyl/ w Scobnicy/ w Szydtowie/ w Lapczycy/ w Kargowye/ w Tyepotomicach/ w Solo cu/ w Opoczynie/ w Korczyne/ na Skatce s. Stanislawa/ Koscety dat pomuro wac. Tez Koscet wylgi na zamku Krakowskim dat potozyc blachami/ Kor a we srodku gwiazdami ztoremu ochedozyc. Tez ty klasstori zatozyl/ w Pyotrkowye w Leczyce/ w Korczyne/ do ktorich Ksiazę y Kychow nakupil. Tez w Krako wskim rinkt sutyemice postawic dat/ y ogród nad Wisla rzeczozy Zwyerzynyec/ kto ri yuz dzis zagub yono. Cokolwek Polska dys ma murowanego/ wyetssa potowica z yego jest przyczymy.

Kmyecye zymyanscy gdi przed nim starzyl o zbytnye podatki albo robory takzeż wydzierzanye na swe pany/ radzil im tak/ aby myat w ka Kada smieca lecy ogniw a na polu krzemien naydzyesh/ taczno sobye snim sprawyedliwosc uczy nish yeli vmyesh. A sye przyczymy powssya gali sye kazdi poddanyim swym krzywdi czynic.

Koscet Bozego cyata kossowane dat postawic w Kazimirzu/ gdye yednego czasu ztodzye Boze cyato s pustka/ mniayac byc srebna/ w Koscyle wssch swyetych wkradli/ wrzucili ye w yezoro y wsi Bawotu blisko swyete go Wawrzyńca. A gdi w nocy widano yasnosc wylka okoto nyego/ obyayono yesth starssym/ ktorzy sli s procesyami a wylci ye y s pustka/ y dano zasye do Koscet/ a na tym myescu ten Koscet ochedozne postawyon/ nadawssy do nyego Kychow/ ornatorow/ y inych rzeczy dosyc/ y fara s. Wawrzyńca Knyemu przytaczona yest/ a klas stor s. Granicki s tego myescu russon y stupyon yest.

Ten tez Kazimirz Koscet s. Katarzyny y s. Margorzyty w Kazimirzu zatozyl/ pod ktori sam napir wssy kamien wtozyl/ y pwyerzenye ktore myat na paleu/ tu czi a chwale Bozey/ y na pamiec fundatora/ podtozyl. Kwadiatem Kor kossowane wystawic kazat.

Ten tez Krol w Mogile klasstora dokonat/ ktori byt Jwo biskup zatozyl. Poczat sye tez Krol Kazimirz pracowac yakoby Uniwersitas w Kazimirzu byta/ to yest Koleium myescie pospolitego uczenia zakow/ ale gdi w tym umart nye przy sta ta rzecz ku koncowi.

Tez we Lwowie Koscet Metropolitki/ to yest Arci biskupi/ zatozyl s fary/ do ktorego napirwey Kristina/ s potwirdzenya Arcibiskupa Gnyeznyenskigo/ Arcibiskupem wstawit. Ten tez Krol Krzepicki zamek na granicy Slasky y y myasteciko zatozyl na myescu mokrim.

Ten tez zame ciek Lobzow przed Krakowem wystawit/ gdye tam chowat mitofnice s Czech/ rzeczoza Koficiana/ ktora byta nyepospolitey cudnosci ale gtowy nye zdrowey/ cze go do nyey Krol nye wyedzyl/ az mu chtopyc/ ktori ya s przygodi obaczyl/ powye dzwat/ przeto ya wzgardyl/ a hester ydowke na yey myescie wzyat/ sta myat Nie myerze syna/ yatom pisat/ ktorego w Pokrzywnicy zabitho gdi gwałtem podwode brat/ a dzyewki siostry yego obrocity sye w ydostwo po matce.

Thego czasu myedzy Prusy a Litwa czepte walki byty/ zebra wssy sye Litwa s Reystutem y Patrikym potayemnye do Prus/ wylkye skodiczynac/ ktorim Komendatorowye zastapili/ uczynili snimi portkanye/ poradzili Prusowye Litwe/ y Ksiaz je Reystuta poimali/ a Patrik ledwa sye wybyegat/ wladzon Reysthud na Mal boig do mocnego sklepu/ wssakze wywyedzyon trzecyego dnya przez yednego Litwi na nowo okrzeczone/ ktori mu przyniosl slate zakonna s Krzysem do sklepu a oblegt go w nye y wywyodt/ na kon wladyl/ a kto widzyl mniayal by ktori Krzyzak/ wssakze pogonya byta richa za nim/ w boru s konya slyad y opuscit go/ a sam no ca przysiedt do Mazos do cori Anny/ ktora byla za Danussem Mazowyeckim Ksiaz

zecyem/ tham dostawssy koni do domu sye nawrocit. Znowu sye zebrał na Krzyzo wniki/ porazon od nich/ a od Komendatora z Bartensteynu poiman drugi raz/ tez richo przez przenyecie strojow wycet. Ten Reystut byl przodek naszego Krola R gyetka. Potim Prusacy Rowno oblegli/ na ktorim byto wyle ludzi. A gdy ich chyele Ksiazeta ratowac/ Olgierd/ Reystut/ Patriki/ porazeni od Prusow/ tym mo cnyey dobywali Rowna y dobyli/ portukssy y podkopawssy muri/ ktore gdi upadly wyle ludzi portukssy s Krzyzakow/ dzyato sye to w wylkonocna sobote/ wybra wssy myasto potym zapalili/ portukssy muri odychali precz/ poimawssy Woydaka Reystutowego syna.

Testament
Krola Kazimi
rza.

Morr
Casmir Ma
gmi.
Smierc Bazi
murzowa.

Kazimirz
wylgi.
Bawot wye

Myasta Pol
skie.

Koscet.

Koscet Boze
go cyata.

Koscet s. Ka
tarzyny.

Koscet w
Mogile.

Koscet Arci
biskupi we
Lwowie.

Koficiana.

Bester ydo
wka.

Reystut poi
man.

Reysthut y
cyeft.

Reystut poi
man y cyeft.

Tego

G Polskim Krolestwem

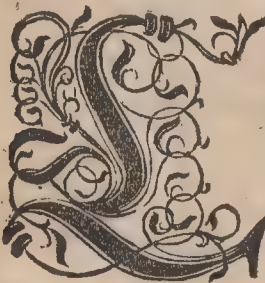
Olgierd wo
yował w Pol
sce.

Swyatego
krzyża drzewo

Karabola.

Tego czasu Kometa wielka była/ a trwała przez pęć niedzieli.
Vlasyawssy Olgierd y Keystur/ także Lubard kszajeta Litewskie smierci Ka
zimirzowe/ wycagneli do Ruskich krain/ zwoyowali Włodzimirski kraj. A gdy do
zanku przycygli- Pyotrás Turki z Leczyckey ziemie dla bojażni poddat im za
mię/ nyc mając gwałtu żadnego. Tam ślachećny zamek stajili- którego yessce był
Kazimirz trochy nyc domurował. Potym Lubelska ziemie woyowali/ aż przysli do
Sedomirskoy ziemie- w której czynili wielkie szkody przez mycie/ y ogień/ koseyot s.
krzyż na tyley gorze wystupili/ y drzewo krzyża swyatego wycieli/ s ktorim nyc mogli
żadną myśla wyjechać/ bo woz z myśla nyc możono ruszyć/ aż yeden Rusin powie
dzał/ poiki tego drzewa swyatego na swe myśle nyc doslece/ poty sye ten woz nie
ruszył. A tym obyczajem odesłali zasy drzewo krzyża swyatego na swe myśle przez
Karabole Polaka krori był od nich poiman. Potym sye Litwa ruszyła y wysła ca
to s plonem. Tego też czasu Santok wzyeto od Margrabow Brandebur
skich. Przeto Polacy posłali do Węgier do krola Ludwiga prosiac aby na krole
stwo Polskie przyechat/ yako był Kazimirz za żywota sposobit. Wyktorzy s panow
Węgierskich odradzali mu/ drudzy też radzili/ wssakże na prozbe poslow wczynit to
iż przyechat.

Lata od narodzenia Panskiego 1370.



Ludwig krol Węgierski/ systerzeniec Kazimirza
nyebośczyka/ na krolestwo Polskie yest wybran y koronowan
po swyetych Marcynie trzeci dzyen/ myśla/ a przez Karosława Gnyeznyskiego Ar
cibiskupa pomazan przy innych biskupach/ Florianye Krakow
skim. Pyetrze Lubuskim: thez y przy macierzy Ludwigoey
Elizbecy/ także przy krolowey Kazimirzowey: też przy kszaj
etoch/ Szczecińskim/ Dobrzyńskim/ y Opolskim/ y przy
nych zacnych ludzycz. Napirwey krola tym potkali
yessi chce zachować a dzyerzeć w catości testamenty
krola Kazimirza. Ale tho polecit panom radnym w
moc/ ktorzy nalezli wssytek słusny być/ tylko to iż wiel
ka cześć oderwawssy krolestwa Polskiego dat Szcze
cińskiemu kszajecy/ to yest- Siradzka- Leczycka zye
mie/ ale aby przestat na samey Dobrzyńskoy/ dawssy
mu też ty zamki y myśteczka ich/ Bidgosska/ Wela
tow/ y Wale. Tez aby Wyemierzy rownyessę nazna
czone imyenne bylo. Ale w inych rzeczach wssytek
słusny testament nalezyony był. Na chym wssytkim
krol przestat co Rada nalazła- wssakże nad wola pa
now Polskich dat Opolskiemu kszajecy Władysław
wowi na przodku panowania swego ziemie Wyelun
ska ze wssytkimi zamkami tymi y myśteczkami w Krakow
skiey ziemi- Boleścin- Bobolice/ Krzepice/ Brzeznice w Siradzkiej ziemi. Rechat
potym do wyelguy Polki do Gnyezna/ tham mu był przyprowoyon stolec krolowski
przez Arcibiskupa/ na który nyc choyat wstąpić zowac cho smychowiskiem. Stami
rad richo do Poznania pospyessyt/ od matki swey był prosson aby richley do Kra
kowa przyechat/ y wdyat tak. A w then czas krolowa Kazimirzowa Edwiga
Wacławowi kszajecy Legnickiemu daná za mazonke/ przeto wzyetá s swoyey
czesci trzy sta y trzydziesci grzywoy srebna/ y tysiac grzywoy grossy sserokich. Ale
yey dwye corze Anna y Edwiga s czesciami y s skarby wziete byly do Węgier przez
stara krolowa Węgierska/ a tam na nyc pomowono by byly wrodzone nie z wta
sney zony Kazimirzowey/ dla tego by za kogo wielkiego krola nyc sta/ co by o krol
stwo ich nyc czynit. Wssakże dali yedne starssa Anne Grabi Ciliyskiemu/ drugá
Komerowi kszajecy w Stiriey/ Manom swoim. Tez ta krolowa sthara yadac s
Krakowa do Węgier- aby Polacy kogo inego za krola nyc koronowali/ wzyetá ko
rone/ s



Wieluniska
ziemia oder
wana.

Wieluniska
ziemia oder
wana.

Węgier

Rok 266

rone/ scepterum/ yabtko/ mycie/ y inne aparaty krolewskie s soba do Węgier.

Korona Pol
ska. wyniesio
na.

Rata 1377. Krolowa stara Węgierska matka Ludwiga chci
wa panowania a rostawania w Polsce/ przyechata z Węgier do Krakowa.
A gdybyto w Saccu wyjechał przeciwo yey Ricerstwo Polskie/ opowiadayac sey
wielkie Litewskiego ludu cagnac do Polskich krain. Athera odpowedyata iż
to nyc ich praca/ yest pan was co was obroni/ nyc tylko myciem- ale y na slowo ye
go wssyey nyepriyacyele wssy wycyga. A tak kszajeta Litewskie Keystur/ Ka
zyetto/ Witut/ s Trok/ z Wilna/ y z Grodna/ tez Lubard z Lucka- Geor z Bels
za/ przez puste a tatemne krainy przysli do Lubelskiej ziemie aż do Sanu rzeki/ a
tam wssytko zwoyowali od Sanu aż do Wisly a Tarnowa/ przed ktorymi ledwa y
cyetk Pyotrás z Baranowa/ aż wstoczył w Wisle na koniu z zóna y z maluczkim ye
ssce nyc kszajonym dzyecyckiem. Elzibety krolowey Węgierskiej nyc to nyc ru
ssyto iż Litwa szkody czynita/ przed sye na tancie rada patrzyła/ choyac yey byto osin
dzyssat lat. W ten czas patrząc z zamku Krakowskiego wyrzata Węgri targá
yac sye na sluzebniki Przedbora z Brzezia- ktorzy nyc dawali gwałtem braci szana
y inych rzeczy poddanym pana swego stojac przed forte Schradomská (bowiem
Węgry krolowey brali sobye gwałtem co choyeli na targu Krakowskim) posłata
k nim Ráská Amice z domu Szrenyawa Staroste Krakowskiego- aby yey rozwa
dzit: ktory gdy myedzy ye wyechat/ od Węgryna w ssyey/ drudzy pissa w czo to/ za
szeloni: nyc doychat na zamek aż umart. Gdy sye tego dowedyssyli przyacyele ye
go/ mscili sye go znanimicye nad Węgri- tak iż ich sto y ssedzyssat zabili gdzie kto
rego mogli nálesc: tez y Micháta Stowaka krori snimi przyechat wydarli s piwni Węgry scina
ce yego gospodiy zabili okrutny: także dwa miodziessce ktorzy byli wycyeli do dwo
ru Przedborowego od sluzebnikow zabici/ pozbyerawssy snich srebne pasy także y sta
ty. Tych cyatá wssytekich leza w káplicy w. Franciska koseyotá w Krakowye.

Litwa woyow
wala.

Baranowski

Yabtko Amica

Węgry scina
ni.

Potym richo krolowa Węgierska s Krakowa smutna wyjechała/ a synowi za
sy wssyke sprawy Polskiej korony spuścila. Athery zebrał woysko Węgrow prze
ciu Litwy- cagnat przez gori do Sanockey ziemie- potym do Sedomirza- ku kto
remu tez Ricerstwo Polskie z ludzmi gotowemi przyechato/ pod sprawa Sandiwo
ya s Szubina Starosty Krakowskiego/ ktore poslat dobywac zanku Chetmiskoy
go/ a sam oblegt Bels/ za tilko dni Polacy dostawssy Chetmu- Grabowca/ koro
la/ Sewolosa- do Ludwiga przycygli pod Bels/ gdzie kszajeta Litewskie Keystur
prosit o gleyt ku rokowaniu/ y dan mu yest/ a tam s soba pokoy wczynili tym obyczaj
em/ iż wyelnyowye byli przywoceni ktore Litwa pobrata. Geor Belski dzyerzaw
ca krolowi sye poddat/ a myat dawac kazdi rok sto grzywoy z Belsa a z Lubaczow
wa/ myat thez krolowi w poslugach wyerny być/ na cho sye zapisał w Bochni/ do
smierci. A w ten czas sye powadzili Węgry s Polaki/ gdzie Szafrancow ranyon w
twarz. Krol chcac to wpoioic dat Szafrancowi Pyestkowi skate zameczek krolow
ski za to/ a tym pokoy wczynit.

Chetmu dost
li Polacy.

Pyestkowi
skata dana
Szafrancowi.

Krol Ludwiga aby Ruskie panstwa przestly z nyenagta do Węgier/ dat wyle
zankow Ruskich kszajecy Opolskiemu Władysławowi/ także y Węgrom/ czego
Polacy nyc mogli mu zabronić/ wssakże nyc doweryzayac Polakom wyechat s Pol
ski do Węgier/ wczyniawssy w Polsce Gubernatorem Władysławem Opolskim kszaj
ze otdownita swego. A w ten czas krolowa stara Węgierska Ludwiga matka
Lobyetkowi cora umarta na Budzyny/ a na wyspye w klasztorze pochowana.

Rata 1381. Potym richo Ludwiga krol Węgierski y Polski na
srod postu poslat do Polki po pany y pretary/ to yest/ po Dobla s Kurozwat Ka
sselana Krakowskiego y po Sendiwoya s Szubina Woyewode Kaliskiego y Sta
roste Krakowskiego/ ktore Gubernatori w Polsce wczynit. Ale ci posytku swego
yedno patrzáli- w bogye ziemiany yedno scistali/ wedlug praw pisanych nyc sadzili-
yedno wedlug swego widzenia czynili co chcieli. Krol Ludwiga bacjac sye być cho
rego/ core swoye starssa Maria/ Sigmuntowi Margrabi/ ktori yedno czerstasseye
lat myat/ synowi Karla czwartego Cesarza y krola Czeskiego/ od wnuczki Ka
zimirzowey

W Polskim Królestwie

mirzowey/cori ksyazcy Scotpenstwego za matzonke dat: bla czego poslawssy po pany Polske/przypedzit ye aby przereczonogo Zigmunta za krola wyzeli/y przysy- gali za poslusienstwo y wyernosc: ktorogo poslawssy do Polski na posesia/ roklazat mu suchsate karac a sobye przeciwnie. Przyechawssy do Polski zamek y myasteczko Kożmin-też Nabyssy y Kożminyec/wyzat: y Oddalanow Bartosowi obegnac. Ale gdy go nye mogt dobyc/cyagnac ze wssytkim ludem. do Mazoni przeciw ksyaz- cyu Semowithowi/ ktori mu otdu nye cheyat posthepic (bo yuz byt bratb yego Xanusa przed tym postapit) a tam myeczem y ogniem skodi czynit Semowithowi. A w tym Ludwig krol Polski y Węgierski umart w Węgrzech w myasteczku Ter- narowe/myesysca Wrzesnia/w Bitahrodzyc pochowan lath 1382. panowat na Polskim królestwie rj. lat. Wslyssawssy Zigmunt smyeret krola Ludwiga/ wyze- chat z Mazoni do Poznania/ a tam od wssytkich slusnye byt przyet.

¶ Za tego to Ludwiga w Polsce zadnego rzadu nye bylo przez niebytnosc krola/ abowiem/ tupyestwa-rozboye-raytarstwa/wyelke byty: a ktori o krzywdy yechat do Węgier/ krol go odeslat do krolowey/krolowa zasye do krola/potym do Polski przez listy do Gubernatorow wskazano/oni na listy nye dbali/ za listy lepak Węgry tupili/rak iz ze wssytkich stron wssit wyelki byt. ¶ Ten Ludwig krol wyprawit byt na Arcibiskupstwo Halickie y na biskupstwa Przemyskie/Chelmiske/y Wlodzi- mierskie w Papyeza Grzegorza potwirdzenie/ w Rusi.

Rach 1380, Florian biskup Krakowski umart/ pogrzebion na zamku w kaplicy s. Tomy w Krakowie. Ten zmurowat Jize/ Bozcin: thez y ko- scyot w Dobrowodzyc/y w Waglestynie oyczynne swey. Na yego myesce wstapit Zawissa s Kurozwak Archidiacon Krakowski z domu Roja. O tym pissa Kroniki iz bedac w Dobrowodzyc blisko Wilsce/w nocy cheyat do dyewki kmiecy wlesc na brog syana/spadl z drabiny ztomit syye/ w Krakowie pochowan w kaplicy Boze- go cyata/przez oyc Dobka Kascelana Krakowskego/ a brata Krzeslawa Ka- scelana Sedomirskwego/ ktorzy mu pogrzeb spawili obyczajem swyetskich panow/ to yest pod przykitemi koni takze wozow- we zbroyach. Przetho w nocy w koscyele byt slyssan gtos-od slug koscyelnych/ciartow wotayacych/ poyedzemy na hops/ to yest na gnamraciz. Ten fundowat syedm Mensionarzow na zamku Krakowskim/ ktorzy officium panny Mariey sprowaya. Po yego smyeret Radlica doktor w les- karstwie/rodem od Kalissa/na biskupstwo wybran/ na prozbe krola Ludwiga w kapituly Krakowske y.

Rach 1381, Semowit syn Trojdenow Mazonweckie ksyaze v- marto w Ptocku na zamku/tamze pochowan w koscyele. Zostawit po sobye trzech synow/ Semowita y Xanusa/ktore myat s pirowa zona cora ksyazcy Opawskie go. Druga zone myat ksyazcy Zambienstwego cora barzo cudna/ ktora gdy mu porodila syna/nye wyerzyl by yego/ zabit ya. Ale gdy pothym obaczyl syna podo- bnego sobye we wssytkiey osobye/ zatowat yey barzo. Rozdzelit potym dwyema sy- nom ksyestwo Mazonweckie/Xanussowi Warszawe/ a Semowithowi Ptocko/ a Henrikowi miod emu dat probostwo Leczyckie/nadawssy ye y opatrzynssy wyel- kim dochodem. ¶ Tego roku we Wroclawiu rosterk byt myedzy duchowne- mi a Wacslawem krolew Cieskim/ gdy Dzyekanowi Wroclawskiemu piwo Swia- dnickie wyezono/ myessczanye Wroclawscy posytkli ye y formana wsadzili/ iz tho- wezynit nad ich zapowiedzi. Dla czego Lubuski biskup y Wroclawski zaklat inter- diktem pospolity lud myeski. Potym Wacslaw krol Cieski cheac zgode myedzy ni- mi postanowic przyechat do Wroclawia prosit aby dla nyego byty misse w koscye- le. Duchowienstwo tego nye cheyato wezynic/ przeto rzucit sye krol s pospolitym- cztowekiem na dwori y wsi duchownych/wyelkosc dobytki y skarbów pobrali/ tak iz trzy stha owyec za trzy grzywny brano/ woty byty po wyerdunku/ krowy po sfeci- grossy. Potym Opata s pyasku od panny Mariey dat wsadzic iz zaklat w koscyele sluzby Bozey. A gdy thakze cheyat Opata od s. Wincetego wsadzic/rzekt mye- msa przed nim y drugim przykazac mnichom. Gdy przysta noc weyekt do Polske y do Strzelna z drugimi bracijski, Pobrawssy krol skarby wyelke y inc dobra ducho- wnych

Trzeche Kshegi

Rist 267.

wnych/rozdzelit ye w rowny dzyat sluzebnym/ sobye thez poslusienstwo przykazat poddanym ich/y stato tak przez syedm lat. Potym duchowni odpuscili dtug syedm- tysyac stotych/drudzy pissa pyec/ktorich byli pozycyli s koscyota Kartowi yego oyc- cu Cieskiemu krolowi przed tym.

¶ Tego roku Strozberg Probosciz Gnyeznieniski byt pozwan y poiman od Pa- pyestwego posla Lucerina Tomassa/przeto iz liczby nye wezynit z dochodow Papye- skich/ktore mu tu poruczono byto wybyrac. A gdy nye myat sfczego zaptacic dwu- na sci tysyac stotych/dan do wyecznego wyezynya do Wroclawia.

Rach 1376, Przecslaw s Pogorzalek biskup Wroclawski/ bes- dac na nim xxxvj. lat- umart. Ten wyele dobrego koscyotowi y biskupstwu Wro- clawskiemu wdzatal/ ten Grodkow ze wssytkiem przyleglosciami kupit na Bi- skupstwo Wroclawskie od ksyazcy Legnickiego. Ten tez koscyot Wroclawski o- chedoyt murem: wssami/stawy/klenoty/ srebrzem/ ztorem tak opatrzyl/ iz byt we- zwan stocy biskup- albo stote biskupstwo/ k temu po yego smyeret wyele zostato/ dla- czego byty roznice o wybyranye biskupa. Abowiem nyektorzy ksyaza wsgardziwssy narodem swym Polskim/wybrali Czecha Dzyekana Wroclawskwego. Ktorzy byli temu na odpor/poslali do Papyeza do Awinium s tym poselstwem- iz wybran na biskupstwo Wroclawskie Czech/ktori przychylly yest wyerze kacerstwey. Papyez w- to cysyey vgodzit a rzekt/ktoro z Awinium do Rzymu przyade tedi was zgode/tak- ze wezynit. Poslat swego posla do Wroclawia/ zaklat wssytki interdiktem ktorzy- wzyeli skarby po Przecslawie biskupye- mowiac iz to na przypada. Po dtugyey ro- znowe nye cheyat im biskupa potwirdzic/ ani rozgrzeszyc/ az mu potozyli y dali du- chowni Wroclawscy trzydziesci y trzy tysyey stotych cyrwonych. Nad to wstawit- iz ilekroć bedze biskupstwo Wroclawskie waktowato/ tyle kazdi raz osm tysyey sto- tych may dac do Rzymu Annaty/ a tym obyczajem potwirdzil biskupa na ktorego- by wyecy gtosow byto.

¶ Tego roku tenze poset Papyeski rzeczony Mikos- ta y biskup Mayorieniski/ przyechawssy do Polski wezynit syem na duchowne w- nyeyowye/ na ktorim ledwa przyswolit pobor Papyezowi dac od grzywny dwa gro- ssy w Polsce. ¶ Tego czasu wyelke walki wyedli Prusowye Krzesciyani z Litwa nyekrzescianska/ tak iz Prusacy na troje woysko rozdzeliwssy/ nad ka- zim- Komendatora swego przetojywsy/ sli bez odporu do Litwy pobyerayac y woyna- yac zyemye Litwiska. Takze im Litwa dzyatata.

¶ Po smyeret krola Ludwiga/ Węgry/ ktorim byt Ludwig zamki Ruske poles- cit/ Holesko/ Krzemienyec/ Grodko/ Lopaczyn/ Snyatin/ przedali ye Lubardo- wi Litewskiemu. Ktori na ten czas Lucko trzymat/ wssakze ye krolowa na gardle- nyektorze/ drugie wyezynim/ za to karata.

¶ Tego roku Polacy syem wdzatali w Radomskim/ na dzyen s. Katarzyny/ na- ktorim potayemnye te rzecz zamkneli/ y pyecieczami wewirdzili/ izby imo Zigmunt- ha dzyedzieke swoye krolewne srednya do syebye wzyeli/ a dali ya za matzonke takiemu- coby ich rzecz pospolita dobrze spawowat. Temu byt na odpor Bodzent Arcibis- kup Gnyeznieniski/ y Domarat Starosta wyelgwey Polski/ wssakze potym przyzwo- lili. A tak gdy Zigmunt cheyat do Krakowa przyechac- nye cheyli go puscić/ zwta- szej Dobek s Kurozwak Kascelan Krakowski. Przeto stamta do Bochnyey/ po- tym do Saczai/ do Węgier Polskim nakladem odprowadzon. Elzbieta krolowa Węgierska prossac upominata pany Polske/ aby yey ktora core ze dwu wzyeli do syebye/ a za dzyedzieke postanowili na krolestwo Polskim- poslawssy Mikotaya bi- skupa Wesperimeistwego ze dwyema ksyazcy Węgierskimi/ ktorzy Polaki od przy- syegi y od poslusienstwa Zigmuntowi pirowey slubem obwyazanych rozgrzeszili/ y li- sti na to otworzyte dali/ a Edwiga core Ludwiga za tym do Polske y przyslac/ od krolowey Węgierske y postanowili/ na wyelka noc przysla. Na to przyzwolili nyektorzy Polacy/ a drudzy na Seymye Siradzkiem Semowita Mazonweckie ksy- ze za krola cheyli wzyac. Ale te rzecz do przyazdu krolewne Edwigi obtozili. Prze- to Semowit potayemnye wezyniwsy sinowe z Bodzentha Arcibiskupem yechali do Krakowa/ aby sye ysko mogt w Krakowski zamek pirowey w wyezac/ a potym krol

B b b

lewne s

O Poſkim Kroleſtwie

Iewne s Kroleſtwem oſygnac. Ale go obaczono w Krakowie/ przeto zawnarło mlaſto y ſamek a nye puſzczano do niego/ muſyat na Kleparzu zoſthać w dworze Boz denty/ktory on dat zmurować na Probosstwo s. Gloriana. Do ktorego Krakowya nye poſłali aby ſtamtad wycygnat/ dla nyeyakiego podeyrzenia/ muſyat to wczynać. Myeſkat pothym w Koczynye pyetnaſe dni ciekayac przyazdu Krolewny/ myat ya x ola gwa ttem/ yeſluby z dobra wola nye dano/ podwycić. Polakom tho dziwno byto iſ Krolewa nye poſłata Krolewny yako obyeatā do Polſkyy/ poſłali do nyey drugi raz/ obyeatā zaſye na s. Marcin poſłac. Semowit naciekawſſy ſye Krolewny/ wczynit Syem w Siradzu na Polaki/ ale nañ zadny nye chcyat przyechac/ yedno Bodzeta Arcybiskup a proſci ludzyc. Tam Arcybiskup kazat podnyſe Semo wita a obyawit Krolew Polſkim byc wybrany. Dla czego Krolewa Wagyerſka po ſłata zycya ſwego Zigmunta we dwanaſcie tyſyac Węgiow przez Sadecz do Ma 3oſ przećiw Semowitowi/ a Ktemu teſ Polacy z yemye Krakowſkyy y Sedomira ſkyy przyechali z nyematym ludem/ z yemye Maſoweyckā Semowitowi czeſc okru tnye palili y puſtoſyli przez myecz a ogyen. Potym Brzeſcye Kuyawſkyy obegnāt (bona ten czaſ byty Kuyawy pod moca Semowitowā) tam lezac przez dwana ſeje dni wyſſyke z yemye poganyſkim obycyayem okru thnye Węgry mordowali/ aſ Wladyslaw kſyaze Opolſkyy myedy Zigmuntē a Semowithem do czaſu w obya czaſ yzednānya rozat/ to yeſt do wyelkyy nocy. Demarad s Pirchna/ przywoda ſſy lud s Saſi y s Pomorſkyy z yemye/ takyeſ Kuyawy wojowat chcac ſye w thym Zigmuntowi zachowac. Ale yego plon y ludzi odbit Wladyslaw kſyaze Opolſkyy/ ktory na ten czaſ myeſkat w Inowtoſlawy/ bo ſye teſ to tykato y yego dzierſaw. Krolewa Wagyerſka yako byta obyeatā w Roſſyach poſlac Krolewnę do Polſki nye poſłata/ dla czego znou yechali do nyey Sandimoy Kalikſi Woyewoda Kra kowſki Staroſta w tey rzeczy/ lata 1384. w Dalmacye ya nalegli w myeſeje Rade rze/ktora ſye w tym zaparta rzecza mowiac/ iſ yey nye poſle yeſli yey Gubernato rem nye dedzye Zigmunt zyc. Sta rzecza poſet prutko do Polſkyy przyechat. Wa cymli z nou Syem Polacy w Lelowe/ potym w Radomſkim ekoto tey rzeczy/ na ktorym zaſye matego poſla poſłali do Węyer do Krolewey/ powadayaac yey/ aby wycecy ſmyechow ſnich nye ſtroita a Krolewnę poſłata/ yeſli te° nye wczyni za razem oni o inym pānye pomyſla. Ruſſy ta rzec Krolewey poſłata ya z yecyem Zigmun tem aby yey byt do czaſu ſprawca poſi k latom nye przydye. Ciego gdi ſye domye ſ dzyeli Polacy/ zebra wſſy ſye z ludem nyematym ſcyagnali ſye do Saſia/ poſłali do Zigmunta/ ktory yuz byt w Lubowli/ aby nye yeſdzi do Polſkyy/ bo go ani za kro la ani za Gubernatora nye chca myec/ a powyedzyeli/ nye inaczey yako z nyepriya cylem czynic bedzyem. Przeto Zigmunt muſyat na zad/ wſſakze Krolewa czynyac doſyc obyetnicy/ poſłata z inemi pāny Krolewnę Edwige do Polſki/ zwlaſſcia z Des

Demarat.

Doſlowye do Krolewey.

Vadera.

Przyneſona Edwiga Krolewna.

Czeſtochowa.

Rata 1382. Wladyslaw na ten czaſ kſyaze Opolſkyy/ Wylun ſkyy/ y Dobrzyńſkyy/ koſcyol na yāſney gorze w Czeſtochowej zatojyt/ do ktorego o biaz panny Marie z Ruſi przywyoſſy (bo tam byt na ten czaſ dzyerſawca od kro la Ludwiga) dat y nadanim s Kroleſtwā opatrzyt. Potym go Rag yetto poprawit q To kſyaze Opolſkyy ſyeſtrzenyec wtaſny Krola Kazimirza wyelkyygo/ byto w wyel g yey taſe v Krola Ludwiga/ ktoremu byt dat poruczeniſtro w Ruſkich kraina ch/ na oſtatek wczynit go byt Gubernatorem Polſkyygo Kroleſtwā. Toteſ kſyaze Her borri z Morawy do Ruſi przywodo to z domu trzy miecze w Rābku/ imyenyem Fre drich/ Wacław/ Mikulaſ/ ktore przetojyt na vtedy przedneyſſe w Ruſi/ na Lwo we/ na

Trzece Kſyagi

Rat 268.

mye/ na Przemyslu/ Sanoku/ y indzyey/ zoſtawioſſy brata na oycyznye w Morawye Herbertowie na Gulſtynye. Drudzy w Ruſi oſyedli zatojy wſſy ſoby myaſtecko w Przemyskyy zyemi/ a dali mu inye od myeſſca oycyſtego ſelſtein albo Gulſtein/ s ktorego ſye pi ſa aſ do tego czaſu.

Rata 1382. Vaghetto kſyaze Litewſkyy y z macherjā przez Ryn ſtuta ſtriyā byt poiman. Aby wyrozumyat rod ich ſſerzey napiffe.

q Rod Rag yettow.

q Gedimin kſyaze Litewſkyy/ o ktorim wyele pirwey piſat/ myat ſyedm ſynow/ ktorim z oſobna rozdat pañſtwa yeſſeje za żywota wydarſſy Ruſi/ Monthwidowi Kernow/ Narimuntowi Pieſk/ Olgyerdowi Krewā/ ale po ſenye wyat Wytepl Kawnucye/ Wilno. Keyſtutowi Troki. Koriatorowi Nowogrod. Lubardus dzya ſtu myedy bracya nye wyat/ yedno macyezny Wtodzimirz/ Knyemu teſ y Lwow przypadat bliſkoſcya. Myedy ktora bracya ſmyſnyeyſſy byli dwa Olgyerd y Key ſtut/ ktory ſynowioſſy ſye ſpotu wyrzucili z Wilna y poimali ſamego Kawnuta. By Kawnuta wy ta teſ zaſye myedy Olgyerdem a Keyſtutem rozniā o Wilno/ ktory ſye mlat w nim rzucon z Wil zoſtat/ zgodbili ſye ſami dawſſy Kawnucye Zaſlaw s przylegtoſcyami. Olgyerd do ſtat Wilna/ a ſtad roſkazoat wyſſykim przyacyelom. Umowili teſ tho myedy ſo ba pod przyſyegami Olgyerd s Keyſtutem/ aby yeſluby doſtali cudzego pañſtwa na poly w rowny dzyat rozdzylit/ takyeſ y iney poſytki/ yedno tym dzyema bracyey. Myat Olgyerd dwanaſeje ſynow z Ruſka/ ſona kſyazcyā Twereſkyygo/ Rag yet to/ Skirgiello/ Swidrigat/ Boris/ Koribut/ Wigunt/ Korigal/ Narimunt/ Lan gwin/ Lubart/ Andzrey/ Butaw/ ktore matka ku Gieckyy wyerze ſtroita. Key ſtut teſ myat tych pye ſynow/ Wituta/ Patrika/ Totula/ Sigizda/ Woydathā/ ale nad nye myat Witut przodek woda y rozumem/ yako v Olgyerdā Rag yetto/ przeto wyelka przyaſi y towaryſtwo s ſoba wyedli/ yako y oycowye ich. Olgyerd Rag yettowi ſpuſcit wyſſyko pañſtwo ſwe ku ſprawcy/ Keyſtut mu teſ poćciwoſe wyrazat yako pānu zwirſchnyemu. Ale czaſ myedy nye wrzucit ſidto/ w ktorim ſye potowili. Byt v Olgyerdā chtop proſty Woydito piwoniecznym/ potym ſprawca/ na oſtatek tak nañ byt taſkaw iſ go zycyem wczynit/ dawſſy mu ſyofre ſwoye/ nye pyta wſſy Keyſtuta. Baczyt Woydito iſ nañ nye byt taſkaw Keyſtut/ namowit Rag yetta/ iſby ſye piſat s Pruſkim miſtrzem przećiw Keyſtutowi zawnodi byc. Sta mawſſy oycowſka przyſyeg wczynit to Rag yetto/ przećiw ſtriyowi ſye s Pruſkim mi ſtrzem potayemny ſmowit y aſpiſat. Ciego ſye Keyſtut dowyedzyat od Kunrata Oſterodeſkyygo (bo byt okrcit ten to Komendator coze Keyſtutowe gdi w mat ſeñſtwo ſta za Rānuſſā Maſoweyckyy kſyaze) Vpātrzyt czaſ gdi Rag yetto po ſlat ludzi ſwoye z bratem Skirgielem do Potockā/ iſ nye chcyeli byc poſluſſni brata yego/ potayemnye przycyagnat do Wilna/ poimat brata Rag yetta y z matka/ ya ſkom pirwey piſat/ y Wilno wyat mowiac/ iſ tu potowica moyey oycyzny kyedy oycowſka umowe ſgwatcit. Wkaza mu teſ zaſyſy ktore s Pruſkim kſyazcyem wczynit/ po ſynā Wituta do Grodna poſlat/ ktory gdi przyechat w wyazali ſye we wyſſy eko kſyestwo Litewſkyy/ poſlawſſy do Potockā aby oſtapiſto woſko od oblezenia/ muſyli to wczynic. Potym dawſſy Rag yettowi oycyzny Witupſko y Krewē/ a ſam wyelkyy kſyestwo Litewſkyy oſygnat y z woſkyem ktore byto v Potockā/ wia wſſy ſyego Woydita zycya dat go obyeſic/ woſko poſlat do Syewyerſkyy z yemye do bywac Nowogrodu pod Koributem/ bo go nye chcyat byc poſluſſen. Aczkolwyet byt Rag yetto myat dawac pomocy woſſelkyy Keyſtutowi/ wſſakze nye dat/ yeſſeje obyetnicami namowit myeſſeſzany Wileſkyy iſ mu myaſto podali/ y ſamek oblegli a skoro Rag yetto przyechat y ſamek ſye poddāt. Potym Rag yetto z ludem ſwodi cyagnat do Trok. Witut bozac ſye oblezenia od woſka Pruſkyygo y Rag yetto wego/ wycyagnat s Trok y z matka do Grodna/ a ocyen wſkaza co ſye dzyato. Tro czaſy widzac moc Pruſka y Litewſka poddali ſye Rag yettowi/ bo byt przyechat Rag yettowi na pomoc Pruſki Maſſatek. Keyſtut gdi ſye tego dowyedzyat mu ſyat odcyagnac od Nowogrodu/ poſlawſſy do Zmodzi po wycecy ludzi/ cyagnat do Trok. Rag yetto teſ myat nadzye w Pruſyech y w Liwāncyech/ ktory yuz bli ſko byli. Scyagnety ſye obye ſtrony do Trok. Rag yetto ſatuyac ludu veracic z o

Rodzy Ol gyerdow.

Rodzy Key ſtuta.

Bbb ij bu ſtron/

G Krolestwo Polskie

Keystut uda-
wyon.

bu stron/poslat do Wituta brata/abybyl yednaczem myedzy im a dycem swoini
Keystutem. Witut to rad weynil/przyechat do woyska Ragyetowego na przy-
rzeczenie Skirgiella brata/y umowili tak: Witutem isby sam Keystut przyechat
pod przyrzeczeniem Skirgiella. A gdy przyechat ogarnyon ze wssch stron od Prus-
skiego y Ragyetowego woyska. Potym rzekl Ragyetto is tu teraz myesca k temu
slusznego nye mas poyedzmy do Wilna. A tak rozpusewssy woyska yechali do Wil-
na sami/tam Keystut poiman a do Krewy poslan/do wyjeze na dot w sadzon/a tam
pyatey nocy udayon od Proci piwnicznego/Mostkya/Getka/Dreolanina/Ru-
czka/Rissya/y od inych ktorim rozkazano yest. Cyato yego przywezyono do Wila-
na ktore od Skirgiella brata stricznego poganski obyczajem z zbroya/ s sacy- s
konimi ywoznemi-ze psy nalepssemi/spaliwssy pochowane byto. Wituta poslat do
Krewy y z zony Anna na wyzyeny/gdzye byl pod wielka stroja/ nikt do niego
nye chodzil/yedno jenne wolno bylo chodzic na noc a poranu wyndi ze dwyma slu-
zebnicami/skad wyszedl przez porade swej zony/ktora go wbrata w niewiesce odzye
nye/a na yego myesce sluzebna nyewyaste posadzila/ thakze za zony wyszedl rano
miasto sluzebnice/doczeka wssy nocy z gori sye spuscil po powrozie-przyszedl do Ksya-
zicya Mazowieckiego yzycya swego/od ktorego byl przyet/drudzy pissa is sye tam
okrzicil/ wssakze boyac sye Ragyetta sfedt do Prus/a tam byl przyet y przechowan
y czynil skodi w Litwie s Prusy. Ragyetto wssakze aby sye wrocl na swoy dyat
do Litwy/chcac mu zwirchnosc nad Litewskim Ksystwem dac: przyswolil na to/
aby mu w tym wyara byta prawa dana/dobyt Pruslich zamkow trzech na granicy
Litewskiej/Rurgienburgu/Mergemburgu/y Lawandza/zakonniki poscinawssy
zamki popaliwssy/ do Litwy sye nawrocl: gdzye sye mu tez dalo obycznie dlugo
czekac: chyal Wilno vbyezeć tym obyczajem: Na sto sami zakrit ludzi we zbroya ch
nyemato/a zwirchu je zwierzyna rozmaita dat sprzyktadac/ pusciwssy gtos is sye
strze wesele sprawy/poslat do Wilna. Ale przez yego sprawce byto ostrzeżono
Wilno/przeto w zamek nye puszczone. Boyac sye Witut weykt znou do Prus/
tam sye snimi vgodzil o pirowssy wystepet/ czynil wyelkye skodi w Litwie s Prusy.
Rako sye potym zyednat z bratem Ragyettem bedzye niye napisano.

Rata 1383, Byly wyelkye roznice y walki wnetrzne w wobel-
gyey Polssie/myedzy Domaratem Starosta wyelgyey Polski slachta/ ktorzy go
na vzedzye myec nye chcyli. Pomagali tego slachcy Wincenti s Kempey Woye-
wodca Poznanski/Rozminski/y Mazossanye/ pod ktorim Prydzimyslo y zamek
wzyli w okrawe trzech krolow. Potym do Kalissa przysli-myasto wzyli ale zamku
nie/yedno ij oblegli. Zatem tez Domarat Starosta zebrał ludzi s swoich zamkow y
s przyacyot/ktorzy byli/Grzymata/Olesnice/Rostzynski Andrzej s Swyerados-
wa Kamyennecki Kasselan/Wirzbyta/Mogulca/y Theodorik z Margonma
bracya/ktorim byl Nakyet Domarat polecil: z drugich zamkow tez myat pomoc/
tak s swoich yalo ys przyacyelstich/s Pakosci/z Labissyna/z Myedzyrzecia/z Ba-
ssyna/z Myedzychostka/s Ryblowa/s Kasselub/ ys Pomorzan. Cyagneli do krajm
Gnyezniskich/ Ktocka/Swanowa/Znina/Riskowa/Wronkowa/Samotut
Buku/Grodziska/dobrywssy: tam wssyko popalili y popustossyli-za dnemu nie prze-
puszczayac. Sendiwoy Swidwa Kasselan Nakyetli/ ktorzego slachta poslata z
nyektoremi zyemyany s Kalissa ratowac Poznanya-mayac s soba trzy stha ludzi z
znanya lezato rano po ki yessze lezeli/nizli sye wbrali/pobit/ posyekt wyele ludzi do
maratowych/is musyli vcyekac/ktore gonit daleko. Potym Wirzbyta s strony sta-
rosciney vderzyl na ludzi yego s tytu z wyelkim ludem/przerazili ye. Widzac Swi-
dwa lud wyelki za soba vwyekt na zamek Ostrorog/yego towaryssom zasye pobra-
no co byli pobrali/ za Swidwa cyagneli do zamku/ale mu nie mogli wezynic/ya
bno oborniki wybrali y spalili. Potym Krolewna poslata aby pokoy myedzy soba mie-
li az do rozprawy/slozywssy czas do s. Rana krzyczela. Wssakze Domarat na tho
nye dbat-pobyerat slachcy imyena/takye y duchownym okoto Gnyezna. Wzyto
potym Starostwo wyelgye Domaratowi/ale przedsy nye byl koniec pokoya az do
krola Ragyetta.

Swidwa ser-
ca dobrego.
Wirzbyta

Wnetrzne
walki w wyl-
gyey Polssie.

Trzeci Ksieg

Rat 269.

Rata 1385, Wshysarossy Ragyetto przigadz krolewny Edwigi z

Wegyer do Polssy/mayac tez o nyej spawie is byla wrodzawa/ obyczajna- y ma Ragyetto po-
dia/ktemu dyedzicina w Krolestwie/poslat do nyej w dyewostebstwy bracya slat do krole-
swoye Skirgiella y Borisa z wyelkim podarzenim/pytacye yey yessly go za matzon-
ka swego na swoy stolec chcyata przyac/przyrzekayac sye napirwey okrzicil/ wrocl
y przytacye Polssie wssytki dyerzawy ktore Litwa zwydyerata y oderwata od
Polski/tak zamki/ludzye/yato y myasta/ zwlaszcza Ruske krajny y wssyko po-
lasse. Nad to yessze wssytki ludzye z wyzyeny/ktore w Rusi y w Polssie z daw-
na pobyerali/wolno wypuscic. Nad to yessze Litewskie Ksystwo wyelgye s Pol-
ska zyednoczyc na wyeki. Slaska-Prus-Pomorzan zasye zdobywac Polssyemu krol-
lestwu zasye przystecyc. Skarby wssytki ktore ma y myec bedzye na Rzeczpospolita
do Polski obrocic. Byta ta rzec wssytkim Polakom od poslow Litewskich wdyecy-
na/ale Krolewny nie/ bowim byta za oca yessze smowona za Gwilema Rakus-
skie Ksaze/przeto yey byt pirwey na mysl. Dla czego poslowy yechali do Wegyer Wegyer.
Wtodko: Ogrodzyenca Podczasy Rakowski y Krystin z Ostrowa/ porwadae
Krolewny Wegyerskiej poselstwo Ragyetto. Kthora rzekla is ya przesthane na
wssytkim co panowye Polssy dobiego wezynya ku Rzeczpospolitey. Natychmiast
wyprawyem sa poslowy do Litwy/ Wtodko: Ogrodzyenca Podczasy Rakowski
Krystin z Ostrowa ktori Rakumirz dyerzyl/Pyotr Szafanec z Lucyce/Zin
ca z Rogowa/aby Ragyetta z obycanemi dari przywiedli za matzonka Krolewnie
A gdy sye tych rzeczy dowedyzyl Gwilem Rakuski/przyechat do Krakowa s to-
warzystwem znanyenicye s Klenoty y z inemi skarby/ a tam dluga chwile myestat/
bywacye wesol s Krolewna czesto na zamku/pochim mu bronyano na zamek cho-
dzic/ale Krolewna chodzila na dot s swoim francimerem do Klastora s. Franciszka
a tam w refektorzu bywata wezinye y myernye z Gwilemem y z inemi pany takye
s pannami wesola. Baczac panowye is wdyecynym goscyem Gwilem y Krolewny
poyeli go na zamek y chcyli oddac w matzenstwo s Krolewna/wedlug woley Lu-
dwiga yey oca nyebossycka. Ale gdy wssyli is Ragyetto yedzye/nizli pokladziny by-
ty wyrzucili Gwilema z zamku y forty pozawrali. Krolewna zatusac Gwilema
chcyata na dot z zamku nawedyzic go/nalazta forty zamknyone/chcyata swemi res-
toma ktorki ktuc. Ale gdy yey to rozwodzil yprosit Dimitr z Goraya is tho na yey
stan nye przyslusi/to dala sye hamowac. Gwilem boyac sye yakey lekkojci/ wye-
chat precz potayemnye.

Rata od narodzenia Pana Krystusa 1386.



Radzislaw Ragyetto wyelki Ksiaz Richewski/

z bracya swoya y z inimi pany Litewskimi/ z wyelkim dostat-
kiem ochedoznye do Krakowa przyechat czasu myesopustne-
go/gdzye od wssytkich wdyecinye byt witany y przyet/ przy-
prowadzon na zamek/przywital Krolewna/ ktorzemu zasye
wyelkye dari przez bracya/Witota (bo sye yuz byl snim zye-
dnat) Borisa y Swidrigata/poslat. Potym s praca wyelka
namowiona od panow Polsskich/aby odrzucila wssytki przymierza ktore myata z
Gwilemem/a ku Ragyettoemu przystala. A thak na dyen s. Walantego Ra-
gyetto poganim bedac z bracya swoya/ nauceini byli wyari Krzescianskyye od Bo-
denty Arcybiskupa Gnyezniskiego y okrzecieni. Imye Ragyetto dano Wta-
dzislaw/Wigunthowi Alexander/Koributowi Rakumirz/Swidrigatowi Boles-
law.Tegoz dnia w matzenstwo swyete Wladzislaw z Edwiga Krolewna wstapil
ktore im rozdawal Arcybiskup Gnyezniskiy. Zyemye/Litewska/Zmodyka/Ruska
ku Polssie/yato przez posly bracya swa obycat/prytacyt/wcyelit/pismem y pi-
syegami to wtwardzil. Takye y lud przerzeczonych zyem ku Krzestu swytemu przy-
wyse. Potym w tydzyen pomazan y koronowan na Krolestwo Polssy nowa korona
(bo stara byla wzyta do Wegyer przez krola Ludwiga) w Krakowskim koscyelu
od przerzeczonego Arcybiskupa przy inych panyech y biskupych- ktorich byto na ten

B b b iij

czas doo



Pruski mistrz wojował. **czas dosyć. A w tych czasach Ciotner Pruski Mistrz** wżgardziwszy Rągettowem mi swyatościami/ku ktorim byt od nyego prosson/ wchągnat do Litwy z Andrze- yem bratem Rągettowym/ zamku Lubomla dobył/ y na Potocko Andrzeja wsła- dnit. Władysław Rągetto gdy sie dowiedzyat/ poslat tham bracya/ Witutę y Skiergellę/ przytaczynossy do nich Polakow/ ktorzy zasie Lubomla dostali/ y Poto- ckie wrzedniki skarali/ ktorzy byli przyczyna poddania. Potym Władysław od pol- postu russyt sie do wyelgney Polskyej z młoda Krolowa/ aby tam rosherki upokoit Ktoze sie dzyaty przez Domarata. A gdy w Gnyeznye pobyt kilko nyedzyel/ kmye- cyom ktorzy staciey nye chcyeli dawac/ kazat brac woty Krowy a bic- yako w Litwie byt obyczay. Krolowa przystapiwssy knyemu prosita aby tego obyczaya do Polskiey nye wnaassat/ a gwałtem chudzinye nic nye brat. Odpowiedzyat/ wssak yessze sa woty y Krowy/ nyechay zasie swe poboyza. Ona rzekta/ bytdo sie im moze wzocić- a- le stzy a ptaci kto im moze nagrodzić?

Rata 1387. Władysław Jagello krol Polski/ nie chcąc aby Li- twa daley w bledzye byta/ weszbat sie do Litwy z młoda Krolowa/ wyzawssy s soba Arcybiskupa Gnyeznyenskiego y inych duchownych nyemato. Wzyat thejs soba ry

ksyazeta/ Rana y Semowita Mazowieckie/ Konrada Glesnickie/ Bartosza z Wi- ssenburgu Woyewode Poznanski yego/ Krissina s Rozeg tow Sadeckiego/ Mi- kotaya z Osolina Wislickiego/ Rastchelany: Zalkie z Myedzygorza Ranclerza/ Mikotaya z Moskorsowa podkanclerzego Polskiego/ Spytka s Tarnowa podko- morzego/ y inych wyele. Przyechawssy do Litwy krol Władysław/ yezdzac od zye- mye do zyemye/ kazat sie schodzie ludu prostemu na krzesth swyethy do gtownych myast. A dla lepszey chuci ich nakupit byt w Polsce sukna byatego barzo wyele w Ktoze ye ku krzeceniu obtocono/ y darowano im kazdego. A tak ze wssykich stron ono poganstwo sto na krzesth lyszac o swobodzye Krolewskyej/ bo drugi nye tak dla krztu yako dla sukna ssed. Aby sie ze krzem piekto odpiawyal/ wssycki razem wo- da krzcono Kropyac/ kazawssy im na kilko myesc stanać: a imyona nye kazdemu z osobna dawali/ ale tey gromadzye Piotr/ drugiey Jan/ trzeciey Stanisław/ czwar- tey Rakub/ az do konca: thakyej y nyewyastam kazano stanać/ yedney gromadzye Anna/ drugiey Katarzina/ trzeciey Edwiga/ az po ki ich estawato. A tym obyczayem okrzczono ich na ten czas w Litwie okoto trzydziysci tysiac/ krom tych co przed tym okrzczeni byli. Potym Władysław posthanowit im kaptany s Polskyej przy- wyodssy/ w swoich biskupstwach/ s ktorymi przedsy dosyc trudnosci myeli nishi smich pirwssie batwochwalswa wybili. Abowiem chwalili s przodkow swych za bog a le- da co/ ogney/ weje/ lasy/ Stonce. Ogney zwali swoim yezykem Zync za yedne swy- tosc na Ktori ktadli dwa kaptani ich. Wesa kazdi chowat w domu dla ssescia/ Kto go nye myat yui to nyessze sny byt. Lasy myeli za domy swietych. Stonce gdi chmu- ri zaslanaty/ minimali sie na nye gnyewac/ przeto sie mu ofiarowali. Władysław kazat ich koscyoty btdliwe popalic/ lasy poszetac/ weje pobic/ ogney swyeci niezga- ssomy zalac/ gdzye sie dzywowali iz bog czego na lachy ztego nye przepuscit mowiac by to z nassych Kto wezynit nye cirpyat by mu tego bog. Na tym myescy Władysław w Wilnie zatozyl koscyot biskupi s. Stanisława gdzye ogney swyeci pogani- stwo mlat/ y biskupa Wileńskiego postanowit napirwey Andrzeja Wazyto rodem s Polskyej z domu Rastzebyec/ spowiednika y kaznodzye Wegeryskyy Krolowej Elzbyeti. Aby sie na nim pociscmye z dostatkem wychowat/ przytaczyl knyemu plebania albo sare. A todawssy w Arcybiskupstwie Gnyeznyenskim/ bo yesth nad- nya wyelkyyego nad ine dochodi. Tez czterzech pietatow a osin prebendarzow przy- tymie koscyele wstawit. Zatozyl tez Kthemu syedni parochiey w Wotkomariy/ w Myssobale/ w Tyemcy/ w Myednickach/ w Krowe/ w Obolcach/ y Zaynach. Tez prebende s. Marcina na gornym zamku zatozyl/ y wyele inych koscyotow za- ktadat y nadawat. Potym sie russyt do Polskyej.

Witute przed tym niz sie s Krolew zjednat weyekt sie dwigi raz do Prus/ yako p- rwey pisat/ zebrał sie s Prusy do Litwy/ a tam na troje swoye woyska rozdzyelili/ w yednym Konrad Wolyerot Mistrz Pruski/ w drugim Mistrz Liwolanski/ w trze- cim Witute/ zdobyli zamkow nyemato y Troki spalil/ zamek Wileński obegnati. Ko- rigal brat Krolewski z zamku weyektayac vchwycon/ scit yest. Drl. gitakiez brat Na- rimunt vchwycon/ za nogi na drzewie Wyecie obyeson/ a od Wituta s Kusse wstrze- lan. Na drugi rok weychat Witute do Litwy s Prusy/ czynit wyelky skodi/ Wi- lenski zamek obegnati/ ale przez Rastka z Glesnice byt od zamku odegnan/ nad rze- ka Wiegilia ine zamki Skiergiellowi popalit/ y zatozyl ine trzy zamki na granicy Pruskye y Litewskyye/ aby tym snadney skodi w Litwie smich czynili/ Mittem- burg/ Ritterweder/ Nauweder. A tak poslat krol Władysław do Prus do Ale- xandra Wituta Henrika brata Semowitowego Mazowieckie ksyazet/ aby sie po- yednat z bratem/ a to co yego yest bedzye mu wrocono. Nlad cho yessze wezynic go. starssym ksyazecyem Litewskim/ tak iz bedzye wssytkyemu Ksystwu Litewskyyemu roskazowat. Zjednat do Henrik y nyego/ y hosre Witutthows Ringale myat za matzonke pozac biskupem Ptochim/ ale przez Mazossany otruch/ w Ptochu pochowan gdzye yego przodkowye leza. Zjednawssy sie Witute z bratem Władys- lawem/ zboryl zasie trzy zamki Prusom y spalil/ Ktoze byt nye dawno z drzewa po- budowat/ to yest Mittemburg/ Ritterweder/ Nauweder/ y Prusy porazit. Przyechat do Litwy wezynit go krol Władysław nawyszym ksyazecyem Litew- skim.

O Polskim Krolestwie

W roku 1392, złożywszy Ręką i Obleśnięcie Starostwa, pod tymi umowami i przysiegami, aby to sprawiedliwie i wyemnie na króla Polskiego dzyerżat, a od krolestwa Polskiego tak w sześliwych jako w przeciwnych rzeczach nie odstępowat. Prusowie chcąc się pomścić co im uczynił Witutę, wtargnęli do Litwy, wzięli trzy zamki Litewskie: Szuraf, Barten, Stramel, i o trzy tysiące ludu pospolitego zabrali, do Prus przywiedli. Swidrigat brat królewski, skoro Witutę zostawił wielkim księciem Litewskim, wyjechał do Prus, a drugi brat Skirgel z Witutem się powadził. Gdzie się tego dowiedział król Władysław, wezwał się do Litwy, krolowa, poyednat się. A dla pewności, przyjął dat król Skirgiellowi nad księstwo Rzymskie Starodub, Starotroki, Krzemieniec, i by osobno byli od siebie, a rozkazał Skirgielowi, ku każdemu pojechać, by być Witutę, i s swoimi ludźmi. Różno potym ocrut. Swidrigat s Prus, czynił szkody w Litwie, także Witutę, za siebie w Pruszech bitwy nie zwozdzac. Potym Swidrigat w Polsce opatrzone by w Litwie rościć, nę dzyat.

Swidrigat
zbył.

Skirgiello
o-
crut.

Brzeźnica,
Olścin,
Bobolice,
Brzeźnica,
Ostrzeszów,
Grabów,
Bolesławiec.

Rok 1396, Przyjechał król Władysław z Litwy, do Głaski, się wyprawił z wojskiem, dobył za siebie zamków i miast pod Władysławem Opolskim, Książęcym, Brzeźnicą, Olściną, Bobolicą, Brzeźnicą, Ostrzeszów, Grabów, i innych jedno za siedm dni dobył, ale okolo Bolesławca siedm lat leżano, który potym w dowa bedac, Offica Książęcą, poddał, gdi nę miata co yest, i pę na nim. Widząc Opolskie Książę, przeciw sobie moc nę odparta, przedat Prusom, osiatac zamków w Polsce, rozumiejąc, iżby się był na nich nę osiedziać, za citherdzyści, cysiac, ztórych, to yest Dobryń, Bobrowiki, Ripin, Stotora, Lipno. Dla czego, Krystin Książę, Sedomirski, ychac z wojskiem, dobywać przerzeczonych zamków, ale przez Prusy, opędzon. Opolskie też Książę, chcąc sobie szkody nagrodzić, rozbił kupce, Krakowskie, gdi ychali z Wrocława. Przeto Władysław, posłał, wojsko, ludzi, swe, wzięli mu Strzelce, Lubliniec, Rozle, i wyle, inych, popustofono. A gdi Opole obleżono, Konrad Oleśnicki, Bernat Namysłowski, Książę, prosił króla, o Krześciański, zgodę. A tak król, gdi kupcom, Krakowskim, za siebie, wojsko, nagrodzono, Opole, od obleżenia, wyzwolił.

Tatarskie
porażeni.

Tatarskie
Litewskie.

Witutę pora-
żon.

Rok 1397, Witutę Książę Litewski, zebrałszy lud, wielgi, chęgnął na Tatarskie, przeprawił się przez rzekę, Wolę, nabył, wielkie, Capiarow, pod namoty ich, uderzył, na nę, rozgromił, y, tham, ich, pobiał, wyle, z jonami, i z dzyecmi, także, z dobytkiem, przywodził, do Litwy, posłał, ich, potowice, krolowi, do, Polki, y, a, ci, się, okrzyli, y, w, Polaki, obrocili, druga, potowica, w, Litwie, zstata, a, ci, yest, i, y, dżis, w, Litwie, myesłaya, Tatarska, wyare, trzymayac, zowymy, y, Litew, skiem, Tatarsi, Drudzy, pissa, i, ci, dobro, nę, s, Tatar, za, pyenyadze, od, Witutę, przy, wyedzyeni, do, Litwy, przeciw, Prusom, Witutę, za, posługi, ich, nądat, im, wsi, y, wolno, sci, krorich, yest, i, y, dżis, w, ywaya. Drugi raz, Witutę, wyprawił, się, przeciw, Tatars, rom, nąd, wola, krola, y, krolowej, Polki, krorzy, tego, bronili, ale, był, w, tym, wporny, A, tak, skoro, się, przepławił, przez, rzekę, Worskę, wyrzeli, wielkie, Tatars, nę, zliczo, na, nąd, mniamy, ich, nę, wyedzyeni, co, czynić, drudzy, radzili, snimi, przymyerze, wziac, czego, sami, nę, odmawiali, za, rownym, okupem, Witutę, wolał, na, woynie, potym, od, wielkości, ogarnyeni, w, koto, y, porażeni, ledwa, Witutę, wyekł, na, dodanych, koniach, Tam, zabił, s, Polakow, Spytka, z, Melsina, Woyewoda, Krakowski, Socha, Woyewoda, Płocki, Pili, Woyewoda, Wąrsławski, Wąrsius, z, Michatowa, Stowacz, Dan, Bogusła, y, inych, wyle. Był, na, then, czas, Carzem, Tatarskim, Tamerlanes, wielki, przed, krorim, wojska, Azia, dżiat. Mnye, się, zda, i, nę, ten, ale, iny, był, rze, cżony, Atsāt.

Smierć krola
Witutę

Rok 1399, Krolowa Edwiga Władysławowa, na zamku Krakowskim, umarta, po porodzeniu, richo, bowiem, była, wrodzita, dzywka, myanowa, na, Elżbieta, Bonifacia, kthora, trzeciego, dnya, umarta, y, sama, też, richo, po, nę, myesłaya, Czerwca, pochowana, w, Krakowskim, kosciele, na, zamku, przez, Ragyetla, pościł, nę, na, lewey, stronie, kora, przeciw, zakrystey. Napis, ten, na, yey, grobie, w, Sidus, Polonorum, iacet, hic, Hedwigis, eorum, etc. Wyle, o, yey, swyetobliwosci, krola, młarsze

Trzech Księgi

Rok 271

nikarze, pisali, jako, wyle, pościł, w, bogum, dawata, w, wlofymcach, chodzit. Kro- la, ktemu, przywodził, i, psalterysty, krorzy, zottarz, w, kosciele, spywaya, na, zamku, Krakowskim, zatosyt, y, nądat. Też, go, przywodził, ktemu, i, Koleium, wielkiego, do, krola, krorie, był, Kazimir, wtore, pościł, zaktadac, w, Kazimirzu, y, nądat, przy, wyodsył, Mistrze, y, Doktor, nauzone, Tyemce, Czechy, Polaki, s, Pragi. Na, krorie, też, data, swe, sarty, klenoty, wbyory, perty, srebra, y, krolekolwyk, myata, aparati, krolewskie, także, y, na, sspytal, w, bogich. A, polecita, tho, Pyotrowi, biskupowi, Krakowa, skiemu, rzeczonemu, Wisch, k, wyerney, rice, ssałowac. Cychata, rada, stari, y, nowy, zakon, przetożone, na, Polkie, modlitwy, s, Brigidi, żywoti, mizow, swyetich, y, s, Am, brożego, k, yegi. Po, yey, smierci, nę, bylo, żadnego, dzyedzicia, przeto, krol, Władysław, nę, boyac, się, by, go, Polacy, s, krolestwa, nę, złożyli, posłał, dzyewosleby, do, Wilela, ma, Grabye, Ciliyskiego, aby, mu, dat, core, swoye, Anne, wuyecina, hosthre, nę, bofski, Edwigi, w, trzecim, stopniu, kthora, wrodzita, dzywka, Kazimirza, wtorego, y, krom, pir, wey, pisał. Przyniesł, do, Krakowa, przez, Jwana, z, Obychowa, Szremskiego, Ka, sselana, z, domu, Wyenyawa, przez, huce, z, Rogowa, z, domu, Dzyatossa, Rana, z, O, strowca, z, domu, Toporow, myesłaya, Lipca, lata, 1400. Ta, nę, wmyata, inat, ssego, yezika, yedno, Tyemceci, wstakze, za, osm, nę, dzyel, nę, wylka, po, Polku, gdi, się, tez, mu, wojsko, dzywowa. Snyewat, się, o, tho, Ragyetto, na, dzyewosleby, i, mu, ya, przy, nyessi, bo, się, mu, nyecudna, zdata, przeto, slob, nę, zarázem, był. Koronacia, yey, aż, we, dwoye, lecy, była, a, by, po, Polku, dobrze, mowic, wmyata.

Koleium krola
fowskie.

Anna przy-
nieszona.

Rok 1403, Posłał Władysław, krol, Polki, do, brata, Swidrigata, do, Prus, aby, Prusow, przestac, a, do, nie, się, nawrocic, chcąc, mu, dac, Podolskie, kraiy, zydaczowskie, Serijskie, Szydow, Sebnice, Vscye, y, potcora, tyssaca, grziwien, kazdi, rok. Przyawssy, y, za, się, tym, wżgardzil, jako, był, nyestawiczny, ku, Prusom, się, stonit, czyniac, w, Litwie, szkody, dla, tego, wyzwolił, sobie, s, Pruskim, Mistrzem, y, dnany, na, dzyen, swyateczny, w, Racyzu, krol, Polki, y, Witutę, s, Pruskim, mistrzem, s, Konradem, z, Rungena, y, z, inemi, Komendator, na, krorim, się, zgodzili, tym, oby, cżajem, i, miał, Witutę, wstapic, Prusom, Smodzkiey, zyemye, krol, Polki, Dobryński, zyemye, wykupic, csterdzyeska, tyssac, stochych, zbyegow, żadnych, nę, przymowac, woyezny, sobie, wojsko, wroci. Rozychali, się, w, tym, Polki, krol, y, Witutę, wzyawssy, sobie, na, pytanye, Radi. A, w, tym, cżasu, Wihutę, myat, czynic, z, Wasitem, wielkim, ksyedzem, Moskiewskim, zyeciem, swoim, (bo, mu, był, dat, Anastazia, dzywka) dla, te, go, musat, się, s, Prusy, yednac, a, Smodzka, zyemye, przedyeki, myeczem, przypedzil, ku, Prusom, nąd, wola, ich, na, co, y, krol, przyzwolit. A, tak, wyprawił, się, do, Moskwy, wzyawssy, pomoc, od, krola, tyssac, ludzi, w, tocznyami, a, drugi, s, kussami, drugi, tiffac, s, Prus, wielka, szkody, poczynił, kthazu, Wasitowi, Moskiewskiemu, zyeciowi, swemu, Swidrigat, baczac, i, w, Pruszech, zachowania, myec, nę, mogt, wyekł, do, Moskwy. Ale, w, tym, gdi, za, się, Wasit, wojsko, wrocił, co, był, pobiał, Witutę, poyednali, się, y, pokoy, wczynili, myedzy, sobą. Wstakze, Witutę, lata, 1404, zebrałszy, wielki, lud, dobył, Smoleński, pod, Wasitem, s, kthorego, Stárosta, Wasit, wyekł, do, Wagyer, a, tam, żywota, dokonat.

Wgoda s Pru-
sy.

Witutę Mos-
kwe porażil.

Rok 1406, Krol, Polki, Władysław, posłał, Wisla, do, Ragnetti, przez, Prusy, zboja, y, wojsko, żywnosci, Witutę, gdi, był, w, Litwie, wielki, g, to, aby, tam, sobie, powoli, odwozić, dat. Ale, to, Pruski, Mistrz, Vlik, pobiał, mowya, i, to, zboye, posytaya, poganom, przeciw, nam, Krześciaanom. Stat, do, nyego, krol, Pol, ki, by, mu, to, za, dobra, wola, wrocił, nę, chcyał. Uczynił, Syem, w, Wolborzu, na, pa, ny, y, Ricerstwo, Polkie, na, dzyen, narodzenia, panny, Mariey, na, krorim, cżekat, Wi, tuta, z, Litwy, ale, być, nę, mogt, do, za, się, prze, ten, wczyn, Prusom, zyemye, Smodzka, ka, odyat, dla, czego, Pruski, Mistrz, zyemye, Dobryński, wzyat, scyawssy, Rakuba, s, Ptonin, Stároste, z, domu, Prusow, Bobrowit, Stotoriey, Bidgosscey, zdobywat. Stysiac, to, krol, cyagnat, s, Polaki, do, Bidgosscey, dobył, yey, za, się, chcyał, daley, y, chac, dobywac, a, w, ten, czas, przyechaly, Książę, Głaski, Oleśnicki, Wrocława, k, y, Swidnicki, od, krola, Zigmunta, Rymskiego, y, Cieskiego, byzac, myedzy, ni, mi, przymyerze, od, pot, postu, aż, do, s, Rana, trzeciey, A, gdi, czas, przyszedł, przymye, rza, krol

Goltzheim Krolstweye

Wyrok Krola rza / Krol Rzymiski wezmyt wyrok aby mu w moc dali do roku Dobrzyńska zymy / a Rzymiyskiego. on potym myat yz spuscic themu kogoby rozumyat k nyye wyetssa sprawyedliwosc myec. Skazat tez aby Polskyye Krolestwo nigdi ze wschodnyego Krayyu nye wybiera to Krola / yedno z zachodnyego - myenyac tham byc wssytko pogany. Krol Wladyslaw nye czekayac wyroku Rzymiyskiego Krola odyechat / a z bratem Wituttem potayemye sye smowili do Prus z woyski wyprawic. Ale pirwey poslat Krol Witu tta do Zigmunta Krola Rzymiyskiego / Czeskyyego / y Wagyerskyyego / aby sthale dzyerzat przymerze ktore byli wzyeli do sselnaseye lat / a yessze czerzy lata nye wysly. Krol Zigmunt powedydzat iz nyesluszno mi to dzyerzec yesli bracya zakonna w Prusyech przesladowac bedzye ye. A zatym namawoyat Witutta aby odstapil brata / chcac go Krolew Litewskim wezmyc.

Rok 1410, Władysław król Polski wysłał swe z wojski swoimi do Prus w Czerwieńską przez Wisłę most na todzayę weżynyono / przez ktori wysłał lud y s statki przyjechał / drudzy pissa / iż to przeprawiały w Koszynie byto / na żąutrę po s. Pętrze y Pawle. Tegoż dnia Królowi Witut przyjechał s swoimi ludźmi Litwa a Tatarsi / także Masowickie Książęta Semowit y Janusz: cyagneli do Prus pospotu. Litwa s Tatarsi na Koscyot swe rzucili y wykupili gdi Bogarodzice nassy spyewali. Skoro swe Witut dowiedziały / ktore winnyesse nalezyono być / tym swe samym obyesc kazat / y musyli to uczynić / potym swe żadny nye śmyat na Koscyoty myotac. Gdi przyeagli nad rzekę Drwycę / osadzili swoy brzeg Prusowe strzelbą y kopaniem / mostki potażiwssy: tam nye mogli nassy przebyć / aż swe na gore w dali / a na dzyeń s. Margorzety potożyli swe w wsi rzeczoney Wysoka blisko Dzyatdowa / tam swogatosci pańskie przyeli na dzyeń s. Kozeslanicow: we wchorek wstał wyelki wyatr / besscz / y tyłkanye / tak iż wyele namyotow Pruskich pochwycił. A tak nassy rusyli swe precz / a potożyli swe dwye mili od Dabrowna myedzy chrosty w cissy w wsi Tanembriku a Grimoaldu / a tam namyoty na peronych myescach rozbiwssy Król słuchal dwu mssy / przyszli poslowa dwa yeden za drugim / powiadał blisko Prusy. Król swe tego nie nye lek / nye chęat odstępić mssy: a w tym czasie Witut sprawił swoye ludzi. Zindzan z Maszkowic Myecznił Krakowski cheż Polskie woyska pretko ssykwat: pycdzyszał chorągiew Polskich zacnyessym byty rozdał / a w Litewskim woysku czterdzięci / Pruskich byto pycdzyszał y yedną. Trzeci posel przyszedł opowiedac Prusy. Tyje rusyli swe Król odemssy / aż sam Witut poczał wotać aby przestał tych pacyerzy. Skoro po mssy Król Władysław poruczył swe panu Bogu / wysłał na Konie cisa / pisarzom a Ksiezey kazat do obozu / wpo minat swe Ricerstwo / przywodziac im ku pamięci Krzywd / skodi / y rozlewany w stawiczyne Krwe nyewinnych ludzi / aby każdy śmyele o to czynił / nye tylko s tymi ale s każdym nyepriyacylem takowym. A w ten czas Pruski Mistrz posłał Królowi dwu poslu s tarczami / s ktorich yeden Króla Rzymskiego był / Ortą cjarne w zlotym polu mayac / drugi Szczecińskiego Książęcy z Grifem / czerwonym w białym polu / myecze dwa gole w ręku mayac / s tym poselstwem po Tyemyecku mowiac: Stawny Królu / Wlisk Mistrz Pruski posłał ci dwa myecia / tobye yeden a bratbu drugi na pomoc / abyś soba nye trwożył / a śmyele swe śnim pothykat. A yesli cyaś nie pole mas / wstać swoyego / gdye bedzye y tobye y yemu przestrono: także swe ssta to iż musyli wstępić. Król wzyat myecze / nye gnyewat swe ani pyssno odpowiadat yedno westchnat a Panu Bogu to poruczył / tylko rzekł / aczi ich mam dosć wstać że y ty weźmie dla przystępi / ty myecze dzis w skarbye sa. Wyrzekssy to kazat w białym polu potakany wderzyć / pospolity cztowyel Bogarodzice spyewat. Eneas Silwus pisat / iżby Litwa s Tatarsi ludzkie nyzbroyni naprzod swe śnimi potkali / przeto ye yako bydo bito. Ale nassy Kronikarze pissa / iż na prawy rog Wihutowski ludzkie przyszli / a na lewy Polacy / ale Litewski Król przetomyon był od Prusow / tak iż drudzy pizchali do Litwy / a pomowili żeby Król Polski y z Witutem y ze wssytkimi był porażon: y chorągiew s. Trzego weyela / pod ktora byli Czechowye z Morawcy zapieniadze / ktore Jan Żarnowski Czech sprawował / ktori potym częsc stracił. Potkat swe potym śnimi wss Polski s takim grzmotem yakoby swe wyelka weyła oba litą / przetomili wssytek lewy rog aż swe y żadnich ludzi oparli. Widzac w sobie wyelką dzyure

Drzeche Rhygi

Dist 272;

24 byure Prusowye/postapali na zad/ nassym serce dobrze uczynili: znowu slesna
 sęce vffow takze wyele y chora giew przywyedli/potkali sę s Polaki/ ale wstraceni
 na zad: smich to yeden tak meiny byt Tyemyc/ Kikyerzyc Deeber z Lusaciey/posto
 cisty pas myat na zbior/ a w byatym kapturku/ przebit sę przez vffy Polskye/ blisko
 krola bedac/ od Zbignyewa z Olessnice (ktori byt potym Kardina tem) s kony zra
 jon/potym go krol rohatina na zyemi przebit/ od pyessych stupyon. Te slesna sęce v
 fow sprawowat yeden Komendator na byatym konu bedac/ wotat gtolem aby
 sę ku prawey stronie obrocili/ gdyze byta chora giew krolewska nawyessa: takze v
 czynili. Potkali sę s Polaki dobrze/ dtugo s soba czynili/ na ostatet woto od Po
 lakow ogarnyeni/ y na gtowe porażeni. W tym woysku Pruski Mistrz zginat s Ko
mendatory/ ktorich Silwius pisse byc o trzystu. Poiman ksaże Szejecimskie przez
 Skarbka z Gori/ tez Konrad byaty ksaże Olessnickie przez Czecha z Salce/ a ci by
 li s Pruskiey strony/ bedac z narodu krolow Polskich: poiman tez Bernzderff s to
 wärzysini/ y ini Tyemcy z rozmaitego narodu. W obozyc ich albo w stankach nale
 zyone byty rozmaite przyprawy na Polaki/ ptotna toym z żywic a z wojskem napu
 sżane ku mecenyu Polakow/ tancuchy co sę na noc wto zamykali: wino byto
 dosyc v nich/ ale ye kazat krol zobrecac dla yaticz yadow. Gonyono ye na sse mil
 biyac. Liczbą Pruskich ludzi wssytkich okoto pyacidzysiat tysiac. Silwius pisse o
 cicerdzysci tysiac. Dzya to sę to we wtorek dzyen swyetych Rozeslanicow/ lata ya
 to wssissey stoi. Cyata zacnyeyssych pocziwye chowane byty: a nowotni poimani wy
 puszczani byli wolno/ bo ci za muszenim walczyć musyli. Potym krol oblegt Mial
 borg na dzyen s. Rakuba/ ale iz Witutt potrzeba sę wymowit do domu/ thakyz
 ksażeta Mazoweyckye/ przeto y krol od oblezenya odsthapit os. Matheussu/ a do
 domu ychat pobrawssy Pruskie wyzinye y chora giewe. Prusacy znowu sę zbeyra
 li y ludu inego nabyli s Sasi yiod Zigmunta krola Rzymiskiego. Baczac to Polacy
 zbeyrana družyna z matey y wyelkyy Polskyy y z Mazos/ ktorich byto okoto sesci
 tysiac/ Prusow tez zbeyranych okoto dzyesiaci tysiac/ zasthapili im v Koronowa/
 potkali sę spotu/ byli sę tak meinye az sę wssyscy spracowali/ zawotat yeden na od
 poczywanyc/ wssyscy przyzwolili. A gdy sobye czota spacyerali a wytchneli/ dawssy
 sobye znati v derzili w sę nye folguyac sobye. W ten czas Miasy Jan zdemu To
porow przebit sę do chora giewe ich/ Chora jego scyat a chora giewe pechwoyt/ za sę
ye sobye wetknat/ przyechat do swoich/ skazit serce Prusom gdy chora giewe stracili/
podali tyt a nassy ye gonili a bili. A to prawa bitwa byta.
 Tegoz roku Sciborz s Sciborzyc/ Polak/ Woyewoda Syedmigrocki/ mayac s so
 ba dwana sęce chora gwi/ z rozkazanya Zigmunta krola Cieskiego y Weyerskiego
 wybrat y spalit stari Sadecz y kilko wsi. Nassy zebra wssy sę/ ktorzy byli przy grani
 cach od krola zostawieni dla przygod/ porazili go/ ledwa sam vciekt do Bardowa
 A tak tego roku Polacy znamyenite bitwy otrzymali.
 A Na drugi rok/ to yest 1411. ostata sę v goda myedzy krolew Polskim y Witut
 tem/ a myedzy Konradem Mistrzem Pruskim a Kontori yego/ nye barzo wdzyetza
 na Polakom/ tym obyczayem: Krol Polski mial wssytki myasta y zamki wrociec Mi
 strzowi Pruskiemu cokolwyet przez walke wyza t/ wyzinye wssytki wypuscic. Tez az
 by smodzka zymya po sinyerck krolewske y Witutowey byta zapisana wyeczinye
 ku Prusom. A Pruski Mistrz krolowi Polskiemu myat dac sume za yego wtraty sto
 tysiac kop grossy ptastich.
 Tego czasu krol Wladzislaw sedit pyestki z Tyepotomic do Krakowa/ nawoye
 dzayac myesca swyete/ a przed nim nyesyono chora giewe Pruskie/ ktore w to sęce
 na zamku na pamyatke zwoyestwa wyessano.

Ratá I 412, Wyprawił sye krol Władysław do Węgher/ á thám Wrocenne Fo
 byt od Zigmunta krola Rzymſkego wdzycenye prziet/ y wrocit mu záſye korone/ rony Polſticy
 yáblko/ſceptrum/krolewſke/ ktore byt Ludwig z mácyerza wynyoſl. Dárowal go
 ktemu Zigmunt ſkáuta ſrebrna petna koſci ſwetych/ ſygnethem Ludwigowym
 yeſſeje zápyeſetowane. Przyehat pothym krol Władysław do Ruſi/ á w then
 czas dáł koſcyot Ruſkiz zamku Przemyskego s. Iwana s kwádratu cyoſanego ná
 dot ſyneſe

O Polskim Królestwie

Dot snysse/ktori yessze y dzis jest w korse wyelkrego koscycota v s. Xana/3 naryetka
nim wyelkim Rustim. A w ten czas poslowye od krola Zigmunta z Węgry przye
chali swaka Nagyettowego/ Xan Scrigoniski Arcybiskup/ a Michat Buchmishbrz
Woyt nowego Nagrabsthw/ prossac krola aby mu pozyczyl czterdziestci tysiac
kop sserotich grossy ku potrzebie na Cesarstwo: prosili tez aby krol kwitowat Prus
kyego Mistrza s przerzezoney sumy/ bo byl krol Wladyslaw te sume od Pruskye
go Mistrza wyzyl w przepadku/ i nye dat sumy na vmowoyne czasy. A thak krol
Wladyslaw za rada panow Polskich pozyczyl przerzezoney sumy Zigmuntowi kro
lowi Węgryskemu/ pod zakladem riczartu takyego/ yesli ich pirowssiego roku nye
wroci/ tylka sume przepadnye: wtorego roku takye dwye: trzecyego takye trzy/ a z to
w nyzsliczony poczet westo.

Spiska zye
mia.

Zyednoczenie
Litwy s Pol
sko.

Zmody.

Rata 1413. Litwa drugi raz ku Polssze przyklazona y zapisana
byla przez sprawe Wladyslawowa krola/ za slusina przyczyna/ s przyzwolenim Witut
towym. Abowiem krol zasluzonym Ricerzom Litewskim/ herby panow Polskich ro
zdawal/ s przyzwolenim ich/ za yedny dari wslachcil ye/ o czym sserzey stoi na gtow
nych liscyech zyednoczenia Polsskego z Litwa.

Rata 1414. Thego tez czasu Zmody pokrzona yest/ ktorzy yako ine bydto zyli na swyecye/ o
gyen chwalac/ praki w lesze/ a dusse na grobyech karmyac/ w rozmaite czari wye
rzac. A biskupa im w Myednikach zatozyl.

Rata 1415. Zmodyka zyemyla lezy myedzy Prusy a Liwlandi na pot nocy blisko morza/ mairac
Litwe od potudnya. Kraina yest zimna/ mokra/ lesna: w myodi/ wyerzyny/ doby
tki/ obfita. Lud w nyye prosti a nyebywaty: morwe ich nikt nye rozumye/ yedno sa
mi sobye/ a Litwa troche. Przeto gdy ye krzecono/ musyal sam krol do nich tlumac
czyt y pacyersa wczyt/ wssakze yuz dzis wyle ich Rusti yzyl vmye.

Rata 1414. Krol Wladyslaw z Wicbultem wyprawili sye do
Prus s takim woyskym yakyego nigdi nye myeli/ bowim nye wczynili dosyc slowu
Rzyziacy/ yako mieli sume na trzy czasy do roku roztozona potozyc/ to yest sto tysiac
kop grossy ptastich/ gdzye tam wyle miasty wsi pobrali. A gdy Brodnice oblegli/
przyechat do nich Papyeski poset/ ktori myedzy imi pokoy do dwu lat posthanowil/
ajby byto po Koncilium w Konstanciey/ bo tam byto zebranye duchownych na ten
czas/ gdzye husa Xana spalono/ a potym Papyeski myat myedzy imi zgodę wczynic
dla tego zas krol s Pruskyey zyemye wyzechat.

Rata 1407. We wtorek wyelkonocny Mistrz Budet kaznodzie
ya v s. Barbary w Krakowie/ opowiadat na kazanyu ludzemu/ i ydyowye dzieci
Rzeseciyaniske vmeczili/ y ciskali na kaptana gdy z Bozym cyatem sedit. Stey przy
czynny pospoliti cistowye rzucit sye na nyye dawossy sobye znaki/ wyle ich pomordowa
li y statki pobrali. Klimunt z Moskorzowie Starosta Krakowski/ Mikotay Litwos
s celadzka zamkowa zbroyna/ zychali z zamku a rozwabzili ye/ y straz nad nimi po
sadzili. Ale skoro vychali/ znou sye na nyye rzucili y pomordowali: pobrawossy ich rze
czy/ miasto ich zapalili/ ktorzy na tym myescu myestkali gdzye koscycot s. Anny podle
muru y wssedzye okoto Kollium/ gdzye zgorzato tilko vlic y koscycot s. Anny/ Kol
leium ledwo obronyono. Wylektorzy ydy chcac gardta swe zachowac vyeekli na
woye nad forte s. Anny/ stamtad sye bronili. A gdy ye zapalili/ dali sye im na tase
Twrat ten gwaft caky dzyen/ az do zamirku/ gdzye byto wyle ydyow pobitych/ y
wiele sye ich pokrzito z dziecmi.

Zydom mor
dowanie.

Posadzani pa
nowye Polscy

Rata 1407. Tego roku krol Wladyslaw posadzyl ty pany Polsske/ Rakuba s Kobylan/ z
domu Grzymatow/ na gorny zamek Lwowski: Andrzeja s Teczyna z domu Topo
tan/ i myat na nyye podeyrzenie o krolowa Anne nyessluse/ przez pomowe Wi
tutowe/ ktori wtadat krolowi/ wssakze sye stego wywyedli/ y byli wolni.

Rata 1412. Ernestus ksyaze Rakuskye przyechawossy do Krakow
wa/ wyzyl za matzonke Cymbarkę core Semowitowe ksyazecya/ Mazowieckeygo/
sresterzence krola Wladyslawowa/ ktora potym wrodzila Snderika trzecyego Cesarza
oyca Maximilianowego.

Trzecie Kshegi

List 273.

Rata 1415. Alexander Walaski Woyewoda z Jona y Ricerzmi
swemi przyechawossy do Snyatiny/ otdomityem sye krolowim wdzylat.

Rata 1416. Tego czasu poslowye s Konstantinopola przyechali/ prossac o wspomozienie spi
sa/ g di od Turkow gtodem w oblezeniu wssiyeni byli.

Rata 1417. Tego tez roku Komety byla/ y husa Xan spalono/ na seymie duchownym w Kon Arcybiskup
stanciey. Na tym seymie Arcybiskup Snyeznyeniski wyprawil sobye listy i sye Priu Primas.

Rata 1418. Witut mairac brata w podeyrzeniu Suidrigala/
dat go wssadit na Rzemienec/ ale mu Rus posolgowata wyzycenim/ przetcho v
cyekt do krola Zigmunta. Potym na yego przyczynie dat mu Witut Krowograd
Syewyersti/ a tam byl do smyerci Witutowey.

Rata 1419. Tego czasu po smyerci Soltana Carza Tatarsskego/ ktori Witutowi dawal
pomoc do Prus y wssedzye/ syn yego Koremberden wstapil na oycowske myescy/
wyelki nyepriyacił Witutowi. Ale przeciwno yemu Witut pobudzil inego Ca
rza Betsubula po Tatarsku Tachtamish/ y Cesarzem go wczynil w Wilnye/ oblokssy Spolne bicie
go w storogtow/ przytaczawossy swe Tatarsi do yego. A stad byl wyelkim przyacym Tatarow.
lem Witutowi y pomocnikym w kazdey potrzebie/ ale potym od brata rodzono
Xaremferda zarzazan.

Rata 1416. Anna Jona wtora Nagyettowa vmarla/ poyat trze
cya/ Elzbyet Granowska z domu Pileckeygo Ottow. Slub zarazem byl w Sano
ku/ ktori im dawal Xan Rzesowski Arcybiskup Lwowski/ ale yuz nyewyastha byla
stara schorzata/ myata przed tym trzech meow/ Wislaw/ Laska z Morawy/ y
Granowskego/ przeto plodu myec nye mogta/ dla czego to slachta y panowye nie
wdzytezyne od nich przymowali/ a zwlascza tho/ i wnet vprosit v krola/ aby yey
syn Xan Granowski s Pilce na Grabstwo byl przetozon/ a nyekthore zyemyany ku
Xaroslavwu w manstwy swoim myat. Ale thake danye byto skazono przez pany
zwlascza przez biskupa Krakowskego Kancelrza korony Polsske. Potym we trzy
lata po slubie vmarla/ a w Mansionarskeey kaplicy pochowana w Krakowie z ra
doscyu pospolitego cistoweka. Opominali panowye y Ricerstwo krola/ aby czwar
ta zone poyat/ zwlascza Offe/ to yest Eufemia/ krola Czeskego Wacslawa co
re/ y yuz byl na to przystat/ ale mu w tym przekazil brat Witut/ ktori go namowil
i poyat za matzonke Dowlę core Jwana ksyazecya Kiyowskego synowca swego
od Andrzeja brata syna/ cudna y wrodziwa/ lata 1422. Po they za dnego posagu
nye wyzyl. W Grodku okrzona y oddawana byla krolowi/ bo Rustyey wyary by
ta/ a dano yey imye Zofia.

Trzecya Jona
Granowska.

Zofia czwar
ta Jona.

Rata 1417. Tego czasu Czechowye poslali do krola Wladyslawowa/ aby ich panem byl/ ale sye
im stego wymowil/ i oni sa oderwani od poslusienstwa Rzymsskego: przeto poslali
do Wituta brata yego w tey rzeczy. Witut sam nyye yechat/ ale brata Koributa
poslat swoim nakladem/ wyawossy dozwolebye v krola Polsskego. Radae przez
Morawe Vniczowa dobyt/ dawossy korzysc sluzebnym y spalil i mu przeciwni byli.
Przyechat do Pragi/ dali mu posesia we wssyehko. Krol Zigmunt nyye byl thego
wdzytezen/ dla czego przymyerze zas wniwecz obrocit/ ktore byl postanowil mye
dzy Prusy a myedzy krolowem Polsskim z Witutem v yezora Myelna/ wssakze potym
ta rzecz zgodzona byla na drugi rok/ to yest lata 1423. w Rzymarku tym obyczaj
yem/ i by zas krol Wladyslaw Nagyetto wywodyl przez listy y posly Korybuta s
Czech/ aby tez Pruski Mistrz s krolowem Polsskim zgodę/ ktora Zigmunt krol v Myel
na myedzy imi postanowil/ dzyerzeli.

Koribut do
Czech poslan.

Rata 1424. Po tey zgodze/ krol Wladyslaw wmyssil wesela znanyenite Zofiey krolowey v
czynic lata 1424. na ktore prosil krola Rzymsskego Zigmunta s krolow/ y Eri
ka Dunsskego krola. Przyechat tez na koronacia yey Kardinat s Placenciey rze
ciony Branda/ titulu swyeteo Klimunta. Tez y Koribut s Czech na ich wssakze
nye przyechat w poczye pyaci set koni. Byt tez y Ludwig Baworske ksyaze brat
krolowey Francuske/ ktori nyye byl proffon yedno na widzenie przyechat/ y wdzye
cinye byl przyet. Byly tez ksyazta Mazowecke/ Opolske/ Czesnske/ Kacibora
ske/ Bolemske/ Zeganske/ Oswyetsnske/ Opawskie. Od Pruskego Mistrza by

Gofey wyel
cy.

C c c li dwa do

W Polskim Krolestwie

Łaskowec.

li dwa Komendatorowye / Toruński y Elbjeński. Także Książę Litewski y biskup polski y Arcybiskupem Gnieźnieńskim Woyciechem: wsiłszy w yedney izbye yedli koroza zwano Łaskowec / syadł we środku krol Zigmunt / po prawey mu stronie syedział krol Władysław / potym Kardinat z inemi biskupy: po lewey stronie Zigmunt syedział krol Duński s Książę y z inemi pańy swyeckymi: pyetna scye dni w Krakowye myeskali. Wtwirdziwszy myedzy soba wyecny pokoy rozychali sye precz. Koribut nad wola krola Polskiego yechat zasye na krolestwo Cieskie. A gdy nye cheyat ich wyary dzyerzec nye sprzyayali mu: przeto musyat od nich z lekto scya yychac.

Syn wtory.

Rata 1426. Wrodził sye yaghellowi piromsy syn z Jofieh / przeż Woyciecha Arcybiskupa Gnieźnieńskiego na zamku Krakowskim okrzeston / dano mu imie oycowskie Władysław. Na drugi rok drugyego syna wrodził / dano mu imie Kazimierz / ten richo umart / pochowan w Krakowye na zamku przed ot tarzem s. Krásmego / ale w żywoce Jofieh trzeci syn Władysławowi byt / ktori sye wrodził lata 1428. dano mu też imie Kazimierz. Baczac Witute dwu potomku Rágyettowych / boyac sye o ksyestwo Litewskie by nye przysto na krolewiece Polaskie / skutat rádi także obyczaya / ktorimby mogt dzyedziecno sc myeć na ksyestwo Litewskie / także yakoby mogt y korone ye^o otrzymac na krolestwo Litewskie: wmy slit piromy zwadzić Rágyetta z Zigmuntem / a w tym powoli korone sobye wyprawić. A gdy ta droga nye mogt postepić / wyełt sye do Zigmuntá krola Rzymkiego y Węgierskiego w tey rzeczy o pomoc. Krol Zigmunt máyac snim o tym tháymnáz rozmowe / wczynit szem w Lucku puscio ssy gtos iz dla Rzeczypospolitey Polskiej / Litewskiej y Węgierskiej. Władysław nye wyedzac co sye dzye: za prozba krola Zigmuntá przyechat na on szem do Lucka / takież Witute na smowye. Zigmunt rzecza s krola powyedział stego byc pozYTEK wssytkim / aby Władysławego Woyewoda wygnali y z ludem yego / a ludźmi dobrzy Polaki / Ruszy / albo Węgry osadzili / gdiż Władysław wyari nye máya a drapystwem żywa. Krol Polski powyedział iz sie im tego nye godzi wczynić / gdiż Władysław sá poddani krolestwu Polskiemu / a yesli yest yeden abo wyecny z tych czemu ich nye karac / a nye wssytkich. Przesta ssy tego rzekł Zigmunt / aby przyzwolit krol Polski na koronacia brata swego Witutá / ktori yest sławny y zachowany y wsszech krolow Rzeczypospolitey / szejgo by myat wyela ka czesc y slawe / y pomoc przeciwo kazdemu nieprzyacielowi. Witutowi sye ta rzecz podobala / ale Rágyettowi s Polaki nye bázio / dla czego panowye Polscy krola wi swemu kazali rano precz yechac / także wdyat / a oni tam zostali / y zamkneli to myedzy soba / poslac do Papyeza o przyzwolenye na krolestwo Litewskie. Polacy też posłali do tegoż Márcina pratego aby na to nye przyzwalat / gdiż Litwa yesth zjednoczona s krolestwem Polskim. Papyez poslat trzy buty przez swego posla za kazayac korony Litewskiej yedne bute Zigmuntowi Węgierskiemu krolowi / druga Witutowi / trzecya krolowi Polskiemu y Witutowski / aby yechali do Czech a wykorzenili husowe sekty y zyske ie^o nasladowce: wssakże Zigmunt zjednat wssye ko y odzyeriat co zabat z Witutem za pyeniadze y Papieza. Abowiem Jan Czarnkowski Podkomorz y Poznański z roskazanya krolewskiego poimat posly / Doktorá Bapstiste Cigallá Wtochá / y Zigmuntá Koch Nym: a ktorzy listi nyessi Wituta towi / na ktorich pisano iz korony dwye sle do Litwy yedne Witutowi / druga Ru lianye zenye yego. W tych też listech byto potwirdzenye zjednoczenya ich / cho yest Prusow / Litwy / Liwántow / y Węgrow. Wrozumiawssy Polacy lige ich / ruszy li sye panowye Polscy / Sándiwoy Ostrorog Woyewoda y Stárosthá Krakowski / Dobrogost s Samotut Rásteelan Poznański / Nárád z Brudzewa Woyewoda / Janowocławski / yako mitownicy Rzeczypospolitey / bez roskazanya dobrowolnye / cza gneli do Sáfi / y potozyli sye myedzy lasy gdzye zowa Turza gorá / aby posly pochwy táli s koronami przerzeczonemi / ktorzy przez Pruska zymyt cheyli snimi yechac do Litwy / ale sye ostrzegli / przeto sye ku potudniu obrócili do węgier do krola Zigmun ta. Vssyławssy to Witute z melankoliey niemoc mial / w ktorey umart / lata 1430 myesacá Pázdzyerniká.

Witute cheyat byc krole.

Czarnkowski.

Nienstawicz nosc Papiesta

Smierc Witurowa.

Po smierci Witutowey Władysław krol Polski nye radzac sye rad swych / dat Swidrigatowi ksyestwo Litewskie

Trzeci Ksieg

Rist 274.

Swidrigatowi ksyestwo Litewskie cztowekowi pirschliwemu a nyenstawiczemu y pyanicy. Obaczysy to Polacy brzeżko Ryderowic / Teodorit / Michat / Mus zito / bracya z Buczaca / Krusyná z Galowá / przycyag neli pod Kamyenec / a po slali do Stárosthá Kamyenecyego Doygyertha Woyewodi Wileńskiego / aby do nich szejdt z zamku powadacyac pilna potrzebe Rzeczypospolitey / ktorzy yesse nye wyedział o smierci Witutowey. A gdiat wdyatát poimali go y zwozali / a w zamku tak Kamyenec yako ine w wyazali sye ku Polskiemu zymy na krola Polskie go. A od tego czasu Podole ku krolestwu Polskiemu przyslusse. Dla czego Swidrigat gdi sye dowyedział krola nye wycit mowiac: Thy krolu dzyerzates mye y z Witutem dzyerwec lat w wyzyenyu / bo byt na Rzemienicu w wyzyenyu od Witutá / ale wyełt syego / mogt bych to teraz oddac: y tak / yesli mi Podola y Kamyenica nye wrocis / stad cye nye pusce a do wyzyenya wsadze. Także y dworzánom yego Polakom grozil. A stey przycyny yuz byto pomowono wssedzye w pos tronnych krolestwach y Papyeza / aby krola Polskiego brat Swidrigat wsadzit: przeto yuz byt. Papyez listi poslat do Litwy / aby byt krol Polski wypuszczon pod klawami / Polacy też yuz byli gothowi z Litwa o to czynić. Krol Władysław wcho dzac snim trudnosci poslat na Kamyenec Tarta s Szejkárzowic Toporeyka do Tarto Topor. Michatá Buczackiego mocno przykazyac / aby temu Michatowi Babcy (Litwin byt) dat w wyazanye w Kamyenec y w Podole na Swidrigatá. Ale Andrzej s Cezyna y Nikotay Drzewicki ktori myat pyeciec krolewsta / napisawssy listy w wost wlepili / dali poslowi Tartowi / a roskazali aby u dat Buczackiemu albo mye szejánom Kamyenec / a powyedział im tak wstny: iz cheali nye zbtadzić nyech swyadka w wostu skutaya: a na listech stato iz to krol w wyazanie kazat dat za mu ssenim a nye z dobroy woley / wchodzac wyzyenya. Obaczysy cho Buczacki / wsa dzit do wyzyenya Michatá Babcy y Tartá / a zamkow nye spuscił. A w tym czasie Rágyetto z Litwy yechat. Swidrigat woyko zebrawssy cza gnat do Podola / kto remu Władysław s swym ludem y s Podolány zastapit lata 1431. na dzyeń swye tey Márgorzery w Lucká / a tam yedno harcowne poráski byty / bo wzyeli myedzy so ba przymyerze do gromnic. A w tym czasie Woyewoda Władysław otdowit Polski / wpatrzywssy swoy czas Podole woyowat. Ale wnet krol poslat do Lucka Teodori ká / Michatá / y Muszka bracya Buczackiego y Podolány snimi / ktorzy lud Władysław rosprowssy porázili y plon odyeli. Prusti też Mistrz Pawet z Ruzdorfu / z tamaw Prusowie sy przymyerze / ktore byt Zigmunt myedzy imi y wezyora Myelno postanowit / zymie zdradzili. Ruzawka y Dobrynska czasu w niebo wyecia panny Máriej okrutnie woyowat: wssakże Liwánti / ktorzy sli Prusom na pomoc / prosci chtopi porázili: ktorich spras Liwántskie weami byli / Nárogniewski / Wisseburki / Jan Koliński Prusacy / y czterzy chorag woye na znak zwyciestwa do Krakowa przyniesli / ktore myedzy drugye zawyessos no.

Swidrigat strzety.

Chyri list.

Baba poiman

Prusowie

Liwántskie

chorag woye.

Swidrigat wyspedzon.

Na drugi rok Kometá byta woyelka / znaczyta wpadeł Swidrigatow / ktorzego brat Sigizd albo Zigmunt Stárodubski Ksiazę wygnat z Litwy s przyzwolenyem krolewskim. A stey przycyny Władysław Zigmuntá za woyelke Ksiazę Litewskiego w Litwy wstawit. Dla tego trzeci raz byto zjednoczenye Litwy s Polaki / pod przy szejami / y s Ksiazęcem ich Swidrigatem.

Rata 1432. Márgrabstwo nowe woyowali woyelbzy Polacy s Czechy / ktore przywodi Czapko s taboru Cieskiego. Gdi przysli do Pomorskiej zymy / zessli sye s Krakowany ktore byt poslat Nikotay z Michatowá Rásteelan Krakowski: wssytki Pomorska zymy / okrom pyacina scye wsi / spustossyli. Tego czasu krol Władysław od Stárosthá chore oczymyat / thak iz Bozego cyata widzyeć nye mogt / a mu ye káptan blisko przynosit. Co daley to bázrye poczetá sie w nim choroba rozmagac. Gdi byt w Przyssowye / aby sye nye zalegat w chorobie / yechat do lask aby sławitá slysat / y sluchat go do pot nocy / pols. Woyciechu w pía tel / Doktorowye pomowili by przezyabli: przyechat do Grodka w sobote swyatecz na / syedzac za stotem s posly Władysławego Woyewodi febra go ruszyta / a syedma scye go dni trzymata / przysawssy pańskie swyatości ostatnyego dnia Máya umart Smierc Yag hellowá.

Ccc ij metá kora

O Polskym Krolestwie

Ożarów
Pogrybowski

metá ktora trwała trzy myśyace. Then byl wyetym prześladowca z bracia swa krolestwa Polskego polki go byl pan Bog krzem swyety ny oswiecit. Cztowiek byl serca dobrego/wiodi sredney/twarzu dtugyey/ vsiu wyelgich/ gto su myasfse go/oczu ciarnych matych ynyespoctomych/nyewesnoscyam przywyty/yako yest/ zimnu/gtodu/wyatu/dimu/pragnienyu/ taknyenyu/ y goracu. Myslstwem sye obyerat. Sobolich ani ja dnych koscotowych stat nye myerat yedno baranie od zim na. Na walki nye skwapliwy byl/ktore wyecy przektadat na ine niz na sye/w tazi trzecyego dnya bywat do potudnya/spotoyem bywat/nad ztoczyncami byl litosci wy/wina ani piwa nye rad piyat/tylko wode przyprowa/ won sye chonit zowac to zga/ w koscyle dtugo bywat/vbogimi nye gardzit/sam ich krzywidi sluchat/ yedno na kazanye leniwy. Myat tez w sobye wyele obyczayow macerzynskich oko to czarow/ktora byta Ruska: gdi s przygodi pirwey lewy bot albo trzewik obut niz prawy-on dzien nyefortunny mniat byc: tez nizli z domu wyszedl/pirwey noga pot to zakrlit: w podnoszenie Bozego cyata cokolwyek okoto syebye nalazt blisko/ cho zmyat y zwinat/oplunawssy y zarzucit. A gdi byl od biskupow przesrzegan o cho/ odpowedyat is to nye sa zadne ciary/ale sye cha rozumyem byc niezemnym pro chem y wzgardzonym przed oblicznoscya Boza/yako ten proch albo wychecet ktory zarzucam odemnye. W darzech sye nye kochat/co myat Kicerstw rozdawat. Na rod swoy Litewski barzo mitowat/tak iz wssytki ktopoty Litewskie Polska musy ta zastepowac od Prus-cokolwyek tam Litwa broila/y wyecy sye starat o nie niz o swe krolestwo/tak iz go moga dzis zwac oycy oyczyny swyety/bo ye on gwa tthem na krzesz swyety sam nawrocil. Na budowane y oprawe myast byl nyedbaty- tak iz ich wyele obleciato za nyego/ktore Kazimirz wielki murowac dat. Kollem dat zmurowac/ y koscotow wyele pozaktadat: w Lublinie s. Brigidi/ z namowy pir sley zony Edwigi: klastor s. Duchy w Saczu: tez panny Mariey na pyastu przed Krakowem/drugi na Kleparzu s. Krzyza: w Litwie w Myednikach/w Wilnye/ w Ryowye/w Chetmye/ y wyele inych nadat y pozaktadat. Zamkowe muri w kra kowye wysley wynyos. Burgrabyom tez tego zamku/ktore byl Kazimirz postano wit/dzysyacyam grzywoy ptachu kazdemu z osobna podwyssyl na kazdi rok/ ku pyacibzysyac grzywoy/ tym obyczayem/ aby kazdi smich myat gotowy kon y strzela ca zawzdi ku potrzebye wsselkyy/kyedi Starosta albo podstarosci potrzebe opowie.

Zakladat ko-
scoty.

Burgrabe
Krafcowsy.

Watascy Wo-
yewodowe.

Rata 1433. Alexander Woyewoda Wataski po smierci swej zo- stawit po sobye ze dwu jon dwu synu/ heliasa y Stefana. Heliasz starssy yessze od oycy byl naznacjon na Woyewodstwo Wataske/ przeto brata Stefana wygnat/ y matke yego wtopit. Stefan gdi vyechat przed bratem/ Multany y ine ludzi gora ne k sobye przycyagnat/ y od Turkow wzawssy pomoc wypedit Heliasa/ ktorzy do Polske y wyelk. Napirwey byl opatrzon dzierzawa dobra/ ale potym kwoli Stesa nowi poiman byl od Rana Coty/ y na zamek Siradzki poslan- gdye byl pod straz ja. A tak panowye Polscy wezyniwy Syem w Siradzu zamkneli cho/ izby Heliasz nye byl puszczon aby Stefan odowat.

Rata ob narodzenia Panskiego 1434.



Ladislaw syn yaghellow na krolestwo Polskie wybran y koronowan/ czasu s. Rakuba Apostota/ od Kicer- stwa Polskego w Krakowye/ na co tez przez posly swe przy- zwolili Zigmunt ksyaz Litewskie/ Stefan Woyewoda Wa- taski/ y ksyazeta Mazowieckie Semowit/ Kazimirz/ y Boles- law: Ale Spytet z Welsstina/ Abraam z Baffyna Poznania- ski Sedzya/ Ran Schraf s Kosvelnit/ nye chcyeli nan przy- zwolic dla yego mtobich lat- yedno na Mazowieckie ksyaz/ ktore ze trzech woto- wali: wssakie gdi im panowye radni slusina przycyne powyedzeli/ y dowyedli dea- kretem s ksyag krola Kazimirzowych deketow/ koscotowi Krakowskemu danym przyzwolili: baczac tez to po nim iz byl oycu podobny w prodzye y obyczayoch.

Tegoz

Trzeche Kshygi

Rat 275.



Bilia.
Bilabrad.

Tegoz roku Heliasz przercejony Woyewoda Wataski s Si- radzkego zamku z wyzyenya wyelk/ y woyowat Wataska- zyemye. Potym krol Wladzislaw poyednat ye y rozdzyelit wo- yewodstwem/ Heliasz wyat ty krainy s snami w samysectwoye Stefan od morza y zamek Bityhrad s Bilis. A chat Heliasz Krolowi Wladzislawowi otd czynit we Lwowye na dzyen s. Michala/ y postapit dawac dwye scye wozow Wyziny/ y czte- rzy sta sicut Bayboraku albo Koffiru/ ktemu tez sto koni kaz- di rok: na co sye obligowat przysyega y zapisem/ a krol mu naznaczyt y postapit za- lictyego zamku/ aby tam myat sta d swoim starbom. przespyszczny.

Rata 1435. Swidrigat s Koributem bratem/ ktorego byli wype- dzili Czechowye od syebye iz nye chcyat ich sekth nasladowac/ wyzawssy na pomoc Tatars/ Rusaki/ Litwenty/ cyagneli do Litwy przeciw Zigmuntowi: ktorim Li- twa y Polacy/ nad ktoremi byl Hetmanem Rakub Kobylewski/ zastapili y porazili. Koribut wto- s. Tam poimawssy Koributa y Rana Tyemca nyepriyacyela Polskego/ obu wropia- li. Drugyego roku Stof Slazek Ktobucko wybrat y wsi okoliczne. Ale gdi go Zareba Starosta Wyelunski gonit s slachy Wyelunskie zyemye/ pomyotat wssy tek plon ledwa sam wyelk. Swidrigat bedac porazony wthracit wssytko/ ptas- ciac prosit krola aby byl zachowan na yakey dzierzawye w Litwie. Krol przyzwo- lit/ ale go Zigmunt wypchnat precz yako nyepriyacyela.

Rata 1438. Dzierzel s Kicwian we wtorek myesopustny przy- cyagnat w nocy pod Zator/ przystawssy drabinki vbyejat myasto/ myessezany po- wyazat y ku poslussenstwu Polskemu krolestwu przypedit/ y Oswieczinski kray wssytek. Ale gdi mu czeladz y Syewyora przez opilstwo ich porazono o frod postu/ myyat krolowi Polskemu spuscic Zator- wyzawssy od krola tysiac grzywoy za na- ktad. Wssakie po kiltu lat krol Polski wocit zasye Zator Wacslawowi Oswieczin- skemu ksyazcyu/ pod ta vmowa y przysyega/ aby zamek Berwald ku krolestwu Polskemu byl przywtassejon/ a on sam aby tez byl zawzdi otdownikym/ cho yesth manem krola Polskego.

Tegoz roku Schachmat Cesarz Tatarski z wyelkoscya Tatarow do Podola przy- fiedt/ a poraziwssy lud znamyenit y na myescu yezernym wyelka skode tham wezy- nit. Od tego czasu Tatarowye taczny slak przewredzeli do Podola/ ktorym potym czestokroc zyemye Ruskie leda kyedi nayejdali a pustossyli.

Tegoz roku byta wyelka drogosc w Polsske/ tak iz yeden korzec zyta za pot kopy- byl/ przez wyelka mokrosc.

Tegoz czasu silny fatk w monetach sye wkazat.

Rata 1439. Spytet z Welsstina zebrawssy lud ja phenhadze s- przyacyot y s poddanych zbroyny/ przyecha t na syem do Nowego myasta/ oboz za- toczywssy pod myastem/ gwatchownye gospodi biskupa Wtoslawskiego Wladzi- slawa wybrat/ tak yez Dzyekana Krakowskego Lasockyego/ Rana Rancelera s Romecpola/ y Rana Stowacza z Olesnice/ y samym lekko sci wyrzadzat/ y vyechat do obozu. Krol kazat sye wssytkim przeciw yemu nagotowac/ a on tez byl gotow/ tam w potkanyu zrazon s kony y zabit Spytet.

Tego roku w Polsske byta wyelka zima- skad byl wyelki nyurodzay y gtod dla- zdichanya dobytka od gtodu/ ktoremu pospolity cztowek obdyerat snopki possyte y- dawat vsmierzayac riczenye yego.

Tegoz roku Izidorus Greczyn Arcibiskup Ryowski starat sye o to yakoby mogt- zyednoczyt Ruska wyare s Polska/ yezdit do oycy Papyza do Rzymu/ tham go- Eugenijs wezynit Kardinatem/ y dat moc zyednoczenia ich. Ale przyechawssy z- Rzymu gdi poczat w Moskwi kazac a rozwodzie y naucejac cztontow Krzesciyan- skyy wyary/ poimali go y dali do wyzyenya na Smolensk/ wssakie nyeborak wyelk- s wyecy bydtu temu kazac nye chcyat.

Zator dobyt.
Oswieczin.

Drogosc wiel-
ka.
Moneta fala-
bywa.

Zabit Spytet

Ecc in

Zigmunt

W Polskim Krolestwie

Rok 1437, Zigmunt Cesarz krol Czechy y Węgier/ wadac & Pragi umart w Smolensku/ pochowan w Waradziu. Na yego myslie wstapit Albrecht krol Czechy. Czechowye nyektorzy poslali do krola Polskiego/ aby im za pana wstawil brata Kazimirza/ ktoremu bylo 14 lat. zwlaszcza Thaborowye/ ktorich byla moc wyetssa/ drudzy tez krola Rzymskiego Albrechta/ ktorego Praga nye przez Filiberta biskupa Konstantynopolitanskiego w Pradze koronowali. Krol tchz Wladyslaw brata swego Kazimirza z Woyewoda Poznanskim Ostrorogiem/ Se diwoyem/ y z Lanem s Czechyna Woyewoda Sedomirskim poslat/ dawssy im ludzi nyematy poczet/ ktorzy w Czechach skarali ty/ ktorzy na Kazimirza nye przyzwolali. A tak Albrecht wezwawssy na pomoc krola Czechy/ tchz krola Węgier/ Węgrow/ y inych/ cyagnat do Taboru s trzemidziesci tysia ludzi/ gdzye Polskie woysko lesato/ ktorich tez mogto byc czternaście tysia/ ktomu dobrze okopani byli/ tam na kazdi dzyen harce czynili. Taborzanye z gori Polakom byli na wyelgycy po mocy/ przeto ich nye mogli pozyc. Ale gtodem strapione obye woysce beda/ russyli sye precz/ Albrecht do Pragi/ Polacy do Taboru. Wladyslaw krola Polskiego sprawili Woyewodowye przez listy o wyelkcy mocy Albrechtowey/ przeto Wladyslaw zebrauwssy woysko Polakow y Litwy/ ciagnat do Czech przez Slasko. A gdy by to w Opawie/ przyechat ktemu Lan s Czechyna Woyewoda Sedomirski powadac yac i sye woyska precz russyty. Krol Wladyslaw zasie na zad cyagnat czyniac w Slasku wyelka skode. Potym lata 1439. Papez Eugenius ciwartymyedyz imi wyzat na zgode/ na ktora poslat swego Legata Jana biskupa Segenskiego myedyz imi postanawiac/ ale gdy ich zgodzie nye mogt/ do trzech lat myedyz imi pos kroy zatozon. Richto potym Albrecht umart zostawuwssy zone brzemienne. Węgrowye chwyec sye y tam y sam/ poslali do krola Polskiego Wladyslawia po sly swoye/ Jana Syedmigrochowego biskupa/ tez Marka Talonezu Stowanskowego Jana/ Emerika Ochmistrza/ Jana s Perenu/ y Wladyslawia s Palonezu/ zadayac go na krolestwo Węgierskie. Przeciw ktorim Kazimierz pretachy y s pany wyec chat/ a z wyelka pocziwoscya ye przyprowadzili/ w nyedzye wtoza w posth/ w kosecyele na zamku Krakowskim poselstwo sprawowali/ na co przyzwolit krol Polski. A tak o s. Woyciechu lata 1440: wyrechac s Krakowa do Węgier przez Sadecz z wyelkoscya ludzi Polskich w sobote s. Troyce/ przeprawuwssy sye przez Dunay wyechat na Budzyn/ gdzye od Węgrow byt przyet pocziwye. A w ten czas krolowa Węgierska Elzbieta porodila syna/ ktoremu dano imye Wladyslaw/ wkradssy korone zarazem go kazata na dzyen swyateczny Dionizemu Kardynatowi w Bitagrodzyc koronowac/ takze y dzyecy y korone potayemnye zaslata do Rakus/ y data ku wychowanu Fryderikowi Cesarzowi powinowatemu swemu. Panowie Węgierscy zychawssy sye na Budzyn chyceli koronowac Wladyslawia na krolestwo Węgierskie. Ale gdy korony nye nalezili/ nye chyceli nigdzye puscic z myastha Wladyslawia Gara/ takze Dioniziusa Kardynata/ y drugich/ co byli przyechali na gleyce/ azby zamek Wysegrad spuscili/ a korone wrocili/ ktora byla poruczona Garze przerzeczonemu. Gara gdy po korone ssedt na Wysegrad/ nye nalazt yey w skrzyni/ bo ya byla przez yego wyedzenia krolowa ukradta/ dla tchego byt Wladyslaw koronowan s. Siczepana korona w Bitagrodzyc dzyen s. Alexego. A stad byly wyelke rozni ce myedyz krolowa Elzbieta a Wladyslawem krolestem Węgierskim. Po wyechaniu Wladyslawia s Polskoy/ zabt w Litwy Czartoriyski Zigmunt ta wyelkego ksyedza Litowskiego tym obyczajem: zwykta byla Wyedzwyedzica do nyego chodzic na pokoy kedy chycata/ takze Czartoriyski z drugimi w nocy do toznice yego we drzwi kotatal. Komornik mnimat by Wyedzwyedzica drzwiami ruszlat/ otworzyt/ a wten czas Czartoriyski Rusin werwat sye s towarystwem wdarwit go/ pochowan w yednym grobie z Wituttem w Wilnye. Dla czego panowye Polscy s ksyazety Mazowieckym krola Kazimirza wyedli na wyelke ksyestwo Litewskie do Litwy/ chocy im tego krol nye rozkazowat. Litwa rano wyawssy Kazimirza z wyelka radoscya wybrali go na wyelke ksyestwo Litewskie. Aby sye ich obaczawow yzyka wzyt/ nye chyceli go do Polskoy puscic od syebye. Ale o Węgrogroch rzec idzye. Strona Wladyslawia krola oblegt Vlnka Grabye Ciliyskiego na zam

Kazimierz na krolestwo do Czech yechat.

Poslowie Węgierscy.

Czartoriyski Rusin.

Trzyech Ksieg

Rok 276

na zamku Laurinye/ poimali go Polacy gdy wyeklat z zamku/ a then byt powodem Laurin. wssyctich rostekow. Porazili tez Wladyslawia z Gary z yego towaryszami/ Andrzej ya Bortos y Erika zabili y Batti. Dla tego krol Wladyslaw dat obyema Syedmi grockye Woyewodstwo Wladowi Mikatayowi/ y Lanowi z Huniada: tak yez y po graniczne zamki od Turkow dat Huniadowi/ przeto ywssy go na Hermanstwo. Krolowa zasie Elzbieta Jana Jkrc Czech z Brandis na tych zamkach przetozya ta Starosta/ na Rossyach/ Bardowye/ Remnicy/ Zolenyu/ Lutsy/ y wssedzye w gornych Węgrzech/ ktori pyenyadzi przenyadowat strone Wladyslawowe/ y wyzat pod krolestem zrada/ Operias/ Scharis/ Kysy/ zborzyt/ y Ryzmar pod Poz lakt ofiad/ Mikataya Czayke y Komorowskye ztupit y poimat ktorzy byli na Po posyad. dolincu. Telesus zasie do Agry przycyagnat/ wyzat go y ztupit Węgr/ y Polaki ktorzy byli na nim poimat. Ale drudzy Polacy y Węgrzy zebrauwssy sye poscigneli go/ porazili y poimali samego z nyektorem Czechy/ a dali w moc Agierskemu bisku powi. Krol Wladyslaw dobyt zasie zamkow ktore byli posyadli Rakussanye na granicach. A w tym Julianus Kardinat od Papeza przyechat/ poiednat ye tym obyczajem yatom pisat przy Węgierskym kromce. Richto potym Elzbieta krolowa Albrechtowa z ona a matka Wladyslawowa z nyemocy cyrwoney umarta/ zostawuwssy po sobye dwye corze y syna. J Krol Wladyslaw pozasthawawssy w Polz sseze zamki y eta graniczne na potrzebe Węgierska/ wyprawit sye przeciw Thurekom lata 1443. y s Kardynatem/ z dobywat zasie zamkow od nyepriyacoy w zye mi Raksey. A gdy sye dowyedzyl i z Turcy cyagnat przeciw yemu/ poslat z woyskym Jana z Huniada k nim/ ktori bez wyesci przysiedt na nye/ porazit ye y rozprossyt/ ceterzy tyssace wyeynyow poimat/ y dzyerwec chora gwi Tureckich wyzat/ prze sli przez wssycti krajny Stowanskoye az do Macedoniy. Thurek poslat woysko na gori bronit Romaney y Macedoniy/ gdzye tam myedyz gorami znouu s Turki w earsskami czynili/ abowoyem Turcy myeli pomoc od Woyewodi Tataliyskiego/ przeto wyelki lud byt/ s cyasnich karow strzelali na nasze smyle. Batta baczac swoich ludzi wyecy ni nasych/ potkat sye z nasmi ale porazon/ gdzye wyelki Turkow poimanych bylo/ drudzy na gori wyekli/ wssat dla myescy cyasnego y trudnego prze bycia gor wocieli sye do domu. Kronika Węgierska pisse zeby sam krol w then czas nyebyt yedno Jan z Huniada/ ktoremu wssycti slawie samemu Lanowi przy pisuy/ a nye krolowi/ ale Kalimach maczey pisse. A cho byla ssta porazka Turkow za krola Wladyslawia. Po slowie s Polskoy przyechali do Węgier do krola Wladyslawia prossac aby do Polskoy przyechat/ powadac i z Tatarowye y Slezacy wyelke skody w krolestwie czynili przez tupyestwo. Radzili tez aby odpoczynat na czas/ a s Thurekym bitwy nye zwodzit swa wola. A w tym casu przyechali poslowye Turecy do krola gdzy byt w Segyedziu s Kardynatem Julianem/ zadayac przymyerza wyeczne go/ postepuyac wrocic wssycti dzyerzawy w Rasciey ktore wyzat Despotowi/ tak yez dwu synu yemu wypuscic z wyzeynya. Panowye radm s krolestem wradzili wyzac przy myerze snim do dzyesiaci lat/ aby wrocit ty zamki w Rasciey/ Gotubec/ Zarnow/ Smiderow/ Krusowec/ Krowin/ Sewerin/ Srebrnik/ Ostrwic/ Nowobardo/ Szurzyn/ Rossit/ Laskowec/ Zeleny grod/ Prokopia/ y inie w Albaney albo w Rasciey/ zasie Despotowi. Bulgaria z Adrinopolem przy Turku zostac ma. Postanowuwssy to poslowye pod przysiegami wrocili sye do Turek/ dosc czyniac w godzyc wrocili zamki przerzeczone Despotowi y dwu synu yego ktore yuz byt poslepit. Baczac to Julian Kardinat zwysit gtowe/ dat znać Papezowi takim przy mierzem s Turki. Rok 1444. Nye podobata sye ta sprawa Wlochom/ zwlaszcza Papezowi: poslali tedy do krola Wladyslawia z listy/ Gracissel Kardinat przeto zony Papieski nad okrety/ tez od Burgundiyskiego ksyazecya/ Wenetow Genneisskich Hetmani wodni/ tak yez Konstantynopolski Cesarz/ opowadac yezmy zalez gli cyasne morze/ nye moze nigdzye Turek przebyc z Tataliay do Romaney/ aby lud co nawyetssy zbierał wypedzic Turka z Greciey/ za ich pomoca/ a Julian Kardinat od przysiegi rozwyaze. Krol w radzyc beda okoto they rzeczy/ chwyat sye y

Iskra burzy

Zamki Iskra

Telesus poiman.

Elzbieta z marta. Eta zastawil krol.

Turcy poraze ni.

Poslowie Turecy.

Ccc liij tam y sam

Drągula.

Potkanie Węgry z Tur-
kami.

Władysław
Król polski
biskup łucki

Żać rątar.

Tatarowie.
Windik zabił.

Trzech synów
złoty.

Syemior.

Rozbój Brat
Kowyan.

Drohiczyn.

eam y sam/nye wyedzac co czynic/ yedni radzili drudzy rozradzali/ na ofstache dat
sye namowic Kardynatowi/ zwlaszcza gdi mu Papez wlkazal/ iz tego przymierza
nye mogtes czynic s Turkyem bez mego wyedzenia (bo sye Wtossy barzo Turka ba-
li) taktez inych krolow Krzescianskich. A tak russyt sye thegoz roku krol Wladys-
law s Segedziny ku Adrinopolu przez Bulgaria nad Dunajem/ za trzydziestci
dni do Nycopolim przyciagnal. Drągula Woyewoda Watastki niemu przyechat
widzac lud maty radzit mu aby tey bitwy nye zwodzil/ bo yedno pyethnasycy tysiac
ludzi myat/ powadacyac iz Thurek wytecy ludzi myewa gdi w towy albo na prze-
yezdzke yedzye nye tak na wojne. Amurat Turek gdi sye tego dowiedzyat/ dzwos-
wat sye temu/ zebrał wyelki lud z Aziey/ ktorozego mu nye mogli zabronic Wtocho-
woy/ cyagnal przeciw krolowi/ potkali sye w Warny. Napirwoy Węgroye po pra-
woy stronie/ w ktorich byt przetojonym biskup Waradinski/ nye mogli strzymac Tu-
reckyego ludu/ pirchneli yedni przeciw Gallaciey/ drudzy ku Romaney na gory-
taktez Watastki rospirchneli sye y tam y sam/ na ktorich myesce Franko Ban Ru-
lian Legat przysli/ bronie choragwoy s. Ladijlawa/ do ktorich krol Wladyslaw
przypadly wyelka dzwura w Turcech wdzatal/ tak iz yuz poczeli byli weykat Tur-
cy. W kronice Węgrystey stoi iz Kan z Huniada radzit krolowi izby weydzat. bo
bitwa przegrana bedzye/ a inego czasu ssejseya patrzyt/ nye chcyat go krol su-
chac. Baciac to Huniada wechat ze trzemi tysiac Węgroyw precz. Potym Wladys-
law krol obaczyt iz wssytki moc Turecka na Nanciaroch zalezy/ rzucit sye na nye s
Polaki- tam od wyelkosci ogarnyon y zabiti nazayutrz/ acz sye dlugo bronit/ przy k-
rim tez Polacy wssyscy zbici/ yedno dwa wssli precz/ Kan Kzessowski/ ktori byt po-
tym biskupem/ a Gregorz s Sanoka/ ktori byt potym Arcybiskupem Lwowskim.
Byla wyelka zatose po wssiem Krzescianskoye/ mayac za zte panom Krzesciansk-
skim/ iz krola od tak zbythney a skodliwey smyatosci nye hamowali. A tak zginat
Wladyslaw w Warny na Rossowym polu lata wyssey napisanego/ mayac weytku
swego lat rxi. panowat Polakom dzysiec lat/ a Węgrom ceterzy. A w tych czas-
sych gdi krol s Turki czynit w Węgrzech/ Slezacy czynili wyelke skody/ przeciw
ktorim zebrałszy sye Polacy dobyli Gorzowa y Cieczeryna/ s ktorich rątarstwo
zbiyato- spalili ye y wele wsi inych. Cich Zaic w Wyluniskoy zymy wyelke skody
czynit/ plony y inie rzeczy do Rakus krolowey Elzbietye s Polskoy przyganyat.
Tez y Tatarowye w Podolu woyowali az do samego Lwowa tego czasu/ s ktorem
sye potkal Windika z Glinyan/ ale od wyelkosci porazon y zabiti.
Tego czasu byto wyelke trzeszenie zymy po wssiem swoyey/ a w then czas sklep-
wapdł w swyetej Katarzyny w Koscele w Kazimirzu/ az pothym zbudowan lachā
1505.
Tegoz roku 1444. Zbigniew Kardinat y biskup Krakowski Syemyersta zye-
mye w Slasku od Wacslawa Czeskiskiego kshazecya kupit wiecznie na Krakow-
skie biskupstwo/ za ssece tysiac grzywen slyotich grossy. Potym Kan Konarski bi-
sku p Krakowski przykupit knye Rozegutowy w Krystina Rozegtowskego lata
1520.
Tegoz roku Boleslaw Opolsky kshaze zupit kupce Krakowske/
o swyety m Nanye w Kluczborku/ gdi do Wroclawa yechali/ na dwa troc sto ty-
siac stotych wyzat/ y do wezyenya drugye dat.
Tegoz roku Litwa s kshazecym Kazimirzem zebrała sye zbroynye przeciw kshaze
cyu Mazowieckemu Boleslawowi/ o Drohiczynska zymy. Ale gdi sye zjednali/
dat Kazimirz kshazecy Mazowieckemu ssece tysiac kop ptastich grossy/ iz mu wa-
stapit swego prawa/ y posesia- to yest dzyerzenie/ zarazem dat/ s powyatem Węro-
wskim.
Lata Panskogo 1447.



Kazimirz wyelki kshadz Litewski/ po smyercei bra-
ta swego Wladyslaw Węgierskego y Polskego krola/ na
krolestwo Polske koronowan w nyedzye nazayutrz po swy-
etym Nanye krzciyelu w Krakowey/ przez Wincencego Arci-
biskupa Gnyeznienskigo/ z wyelka powaga y radozeya po-
spolitego ludu/ przy ktoroy byli Boleslaw y Wladyslaw
Mazowiec

Mazowieckey kshazeta w tysiacu ko-
ni/ krolowa Sofia matka yego/ Cze-
skiskoy/ Kaciborskoy/ Oswiecziskoy
kshazetki/ tez Swidrigat/ Syemye-
nyowie/ y Wasit Ruskye kshazetki.
Byli tez dwa Komendatchorowye s
Prus/ Henrik Elzbiety/ a Ludwig z
Nowego/ przez Mistrza Konrada z
Herliashausu poslani/ y inych chat s
Slaska/ s Czech/ z Morawy/ yako y z
Węgry byto dosyc. Przeto tey koro-
naciey tak dlugo nye byto przez trzy
lata/ iz sye dominowali krola Wla-
dyslaw w Turcech byc zywego.
Na drugi rok to yest 1448. przy-
ychali poslowye z Litwy na Syem-
do Lublina/ na ktorim zadali panow
y radi Polskoy/ aby zapisy zjednocy-
nya Litwy/ Smodzi/ Rusi s Polska
byty zmyenione/ aby im Podole/ za-
mek Glesko s powyatem Wychle-
Lopacin y Zrodto byto wrocono.
Na co panowye Polscy odpowedy-
li/ iz sye im tego nye godzi wezynic/ co
yesth mocny zapisy y przysyegami
przez krole nasze wewirdzono/ zwla-
szczia przez Ragyetta/ ktori sye obo-
wyzat y potomki swoye mocny zap-
isy y przysyegami ty ceterzy artikuly dzyerzec/ pirwoy niz krolewne Edwige s krole-
stwem wyzat. Pirwoy artikul iz myat swyety krzesz prziyac z bracya y s poddanemi
y wezynit temu dosyc. Drugi iz wssytko swoye kshestwo y inie dzyerzawy ktore myat y
nabic mogt/ ku krolestwu Polskemu przyteczyt y przywta ssejce myat/ y takze wezy-
nit. Trzeci wssytki skarby swoye na potrzeby krolestwa Polskego obroci. Czwarty
iz myat wssytki wezyne Krzescianskoye wypuscic. S tych artikulow przerzezonych
was Krzescianny y dobru ludzmi podzyata z niczemnych/ rozdawssy wam pod-
rzenna klenotne/ ktorych polske Kicerstwo wzywa za osobny znak slachectwa/ yako z
tego listy osobne dostateczny sa opisane/ na co Witut y inie kshazeta wassy przod-
kowye dostatecznye przyzwolili/ y kochali sye w thym zjednocyeniu/ co wam wyecy
poizetu y pocziwosci przynassa nizli umnyeyssa. Item Podolska zymy nigdy nye
byta ku Litwy/ ani yey tez Polacy myeli od Litwy/ yawnye yesth opisano w kroni-
kach/ iz krol Kazimirz wtory dostal yey czesc spadkiem przyrodzonym/ czesc pod Ta-
tari/ ktora kedy chcyli brali. Ale Kazimirz poczyniwszy twirdze drzewyane/ w Ka-
myencu/ Bakoce/ Braslaw yu/ w Wiedzybozu/ w Wtodzimirzu/ dzyerzat ye spoko-
yem/ po yego smyercei przysly na Ludwiga/ y byt w dzyerzeniu ich/ po Ludwigu
przysly na krola Ragyetta yako na krola Polskego/ ktore rozdawat ku dzyerzeniu
swoin zasluzonym/ Spytkowiz/ Melsstina/ dawat chez z takti dzyerzec bracye nye-
ktore zamki w Rusi Witutowi y Swidrigatowi do zywotow ich tylko a nye na wie-
cznosc/ dla yego ssezdiofci doczesney nye mogta nam wyeczynosc zginac. Kshaze
wasse Sigimunt nyebofsejze dzyerzat darem a nye wyeczynoscya ty zamki przerzezo-
ne/ yako z list yego tego poswyadssa. Wssylassy to poslowye zaimiceli a nye prze-
ziwili sye temu/ odyechali s tym do Litwy.

Lata 1449. Roman Watastki Woyewoda ofdownik korony pol-
skoy umart/ a krol byt w ten czas w Worniezu/ dowiedzyalssy sye russyt sye zara-
zem a do Kamienca prziyechat na dzyerz swyetej Wawrzynca/ poslat do Pyotra
syna Romanowego/ Pyotra Odrowazja/ Kanā pana Krakowskego/ y Kanā s Ro-
necpola

Poslowye Li-
twoscy.

O Poistim Krolestwie

Ost Watafi nyecpola Kancelerza z supetna mocą/ ktorzy od nyego przyyli przyssęga otd oycow
ski dzyerjec napoty z Olexim bratem. Trzeci brat Bogdan myanowat sye tez byc sy
nem Romanowym/ przeciw ktoremu Olexno zadat pomocy v Kązimirza Krola.
Krol zebrałszy lud z Rusi a Podola ku dworowi swemu/ poslat s nimi Rana Oles
kyego s Senna/ ktorzy Bogdana wypedzit z Watach. Bogdan porym gorne to
trostwo zebrałszy/ wypedzit z sye Olexna y z matka yego do Krola. Krol Kązi
mirz drugi raz woysko do Watach poslat. Bogdan mając sprawe o nim portkat sie
z woyskiem krolewskim/ bili sye od rana aż do wieczora/ aż krolowyet nasy plac odzier
jeli/ ale wyele ludzi zacnych zgineto: zabie Pyotr Odrowas/ Pazarwa Nikotay/ y
Michat Buciaci/ pochowani s placem we Lwowye. Arcybiskup Lwowski brath
rodzony Odrowasow od jatosci brata swego umart zarazem. Tego Bogdana pos
tym Pyotr ktori sye tez za Woyewode pisat zarzazat.

Parawa y O
drawoj zabie
ci.

Key poiman.

Litwa Taca
ri przywo
da.

Koznica B
skupow.
Bapistran.

Koscyot Bar
nadiński na
Stradomi.

Gdańska wol
nos.

Rata 1452. W yelkosc Tatarow do Podola przyšli/ gdzye wye
le skodi poczynili tak w ludzycz jako w dobytku/ Rowu dobyli/ cham zbignyma
Key poimali y z jona.
Tego roku o swyetych Bartomyeyu Sachmat Carz Thatarzki wylkyc skody
w Rusi poczynit z nowu/ wyele kroć sye wiaçayac ludzi nyeopatrzne pobyerat/ a to
s przywodu Litewskich panow. Abowym Gassot z Moniwidem slali Rądziw
ta Ostikowica do tego Sachmata z dari wylkimi/ aby tym wyecy krolewskie yze
mye woynowat. Zarzazat tego Kcygier Przekopski Carz Sachmatowi rzucit sye na
y porazit go/ tak iz Sachmat vyeet do Litwy/ a tam byt opatrzon żywnoscya. Ale
gdi go krol obaczyl z Kcygerem porozumyeny myec/ dat go do wyzeyenya na Ro
wno/ y tam w nedzy żywota dokonat.

Rata 1453. Smowona yest Kązimirzowi krolowi przeż posł
we Wroclawu na ratussu matzontka Elzbyeta cora Albrechta Krola Rzymkyc
go/ Cieskycgo/ y Wgyerskycgo/ syotra Ladyslawu mtodego Krola Wgyerskycgo
a przynieszona lata 1454. do Krakowa/ przeciw ktorzey Kązimirz y z macierza
Zofia wyychat koscownye z wylkoscy kszazat/ panow/ y wylkycgo Kicerstwa/
w ten czas byl wylki deszcz od rana aż do wieczora/ nye przestayac/ gdzye wylkyc
skodi poczynit w statkach y w inych vbyorzech/ zwlaszcza w aramicych y ztorhog to
wych. Wlazayutrz okoto dawanya slubu myedzy biskupy roznicia byta/ Kardinat
Zbyssel chcyat/ Arcybiskup tez Gnyeznyenski chcyat/ zezwolili sye potym na Kapi
strana ktorzy byt s posly krolowey z Rakus przyechat/ ale iz po Polsku nie vmyat/
przechy Kardinat ktorzy vmyat/ Nyemyecy y Polskye slub dawat/ a Arcybiskup
Gnyeznyenski koronowat/ potym osm dni godowali. Ten Kapistran byl kamodie
ya dobrym/ przeto mu frod rinka Krakowskycgo wczyniono byto stolec podle koscio
ta swyeteego Woycecha/ s ktorego kazat pospolitym ludzom/ ale od nyego kapitan
iny musyat ludzyc yego kazanye wylkadac/ bo Wloch byl zakonem franciskow.

Widzac ludzyc yego swyetoobliwosc/ wyele sye ich na yego zakon obrociro/ ktorym ko
scyot Kardinat Zbyssel biskup Krakowski na Stradomi zatosyt na dworzysku bia
ta swe Rana z Olesnice/ pirwey drzewyany a potim po dwu lat murem wywiedzio
no yego nakladem/ swyeterem. Bernadinowizatosono/ ktorzy yessce y dzis widzimy.
Tego roku to yest 1454. przyechali poslowye s Prus od slachchy y myesscian
tak z Gdańska/ z Elbyagu/ yako z inych/ poddawayac sye pod obrone krolowi y pod
poslussenstwo/ abowym Krzyzowiczy wylkyc zlosci a drapyestwa nad nimi wymy
slali/ to yest zony od meżow biali gwaçtem/ takcy y dzyewki/ imyeny/ dobytki po
byerali/ a klasstori na tym zasadzali/ w nyewola prosti lud brali/ a robili muri/ prze
kopy yako dobytkiem. A s tey przyczyny ye z zamkow y z myast wyrzucita slachcha/
aby na samym Malborku przestali. Krol Kązimirz myat rozmowe okoto tego z ra
dami swoimi/ na co wsslycy przyzwolili krom biskupa Krakowskycgo/ bat sye by cie
go nye dac. A tak poslowye wczyniwszy otd pod przyssęga/ stym odprawwem yako
zadali iz im Frinczot Tlarsa/ podobatki ktore kazdi rok Krzyzatom dawali/ odpus
szeno yest: tez eta tak na wodzye yako na zymy dano im wolne. Gdańskie mye
dochodu/ y wsslyci mlyny myeyskyc z wyspy zolawa matz y ze wssami ktore na nich
sa/ tylko

Trzeche Kshegi

Rist 278

sa/ tylko obye krol trzynascy wsi wymowit. Stego wsslykycgo yedno myeli dawac
Gdańskie yedno dwa tysyaca zlotych kazdi rok/ ceterzy dni chowac krola ze wsslykim
dworem z dostatkym wsslykycgo kye dikołowyet tam przyedzye/ a myasto tego zama
ku ktori stutli dmor myeli dla krola nowy zmurowac. A tak krol zebrałszy lud kto
ry mogt na pretce myec cyagnat do Prus przeciw Ludwigowi Pruskemu Mis
strzowi/ potozyt sye v Choynic tegoz roku nazayutrz po s: Lampartum/ przeciw kto
remu tez Ludwig Pruski Mistrz z ludem swym/ ktori myat s Sasi y od kszazat wy
cyagnat: portkali sye v Choynic/ tam porazili Polacy pirwssy vff Pruski/ w ktorym Choynice
zabie Baltazar Zeganski kszaz/ a Bernat Szumbarski poiman/ drugye vffy po Baltazar za
tykaty sye dobrze/ trwata bitwa na obye stronye yednako. A gdi przysto na yeden
vff Polski zle sprawny y nyezwyczynny ku bitwie/ zlekssy sye poceli pirzchac/ drugim
serce stajili. Krol Kązimirz hamowat ye aby sye obroci na zad/ nye mogt nie pos
sied/ az go swoi przypedzili vyeetac/ polegto cham nassly nyemato/ a poimanych
trzy sta. Krol Kązimirz zebrał ludzi z nowu/ yedny za pyenyadze s Cech/ z Moraw
wy/ s Slaska: drugye swoye wola sine z Litwy y s Polskycy/ s ktorymi sye potozyt v
poki blisko Torunya: A gdi sye mu wsslyet lud sciagnat/ russyt sye do Prus po swie
tey Katarzyny nazayutrz/ zdobywat zamkow nyemato pod Prusy. Pruski Mistrz
nye mayac czym zaplatit sluzebnym swoim/ dzyerjat ye na slowie/ dawssy im w moc
zamek Malbork pokiby im nye zaplatcono. Boyac sye sluzebni oblezenya na Mala
borku/ ktorich byto ssest tysyac/ od Polakow: poslali do krola aby im pyenyadze za
sluzone dat/ obycunyc mu zamek Malbork spuscic. Krol Kązimirz nye myat tak
wyele pyenyedzy/ ale vtozyl dan na duchowne y na swyecke/ y kchemu s koscycotow
wylgycy Polski srebro pobrano krom Krakowa/ bo na then podawek Thomas
Serzempejyński biskup Krakowski nye chcyat przyzwolic/ zgromadzano sume pye
nyedzy. Naprzod sami Gdańskie yedni ceterdzyesci tysyac zlotych cyrwonnych
Vlrikowi Cyrwonce: potym Polacy dwadzyescy y pyec tysyac temuz Cyrwonce
z yego towaryssimi/ a o ostatek pyenyedzy y o wyzwolenye zamku thakey wyeynyow
odtozono byto do wylkycy nocy: po wylgycy nocy Cyrwonka wyaywssy osthatet
pyenyedzy od krola Polskycgo/ Pruskycgo Mistrza do Ciczowa wyprowadzissly/
krola Kązimirza s pany Polskymi forta od rzeki Mogatu na zamek Malbork pu
scit/ na ktori krol z Gdańska prosto spokorem wyechat lata 1457. we frode swyaz
teczna. Suma dana yest ssecy tysyac sluzebnym z Malborku y za wyenie/ ceterzy 476000
sta/ syedmdzyessy y ssest tysyac zlotych. Myastho Malbork nye richlo sye poddato
az im dotuczono z zamku. Drudzy sluzebni wchagnawssy do Jlkussa zwlaszcza
Stof z Olbrachcie s Swyeborowskim wylali tam sto koni/ ktorymi wode cyagnyo
no/ myasteczko Starokow wybrałszy zapalili/ w Wylunskycy zymy twirdz w Re
pnye osiedli/ s ktorey skodi czynili morowac/ iz im w Prusych sluzby nye zaplatcono.
Nad to yessce družina zebrała tak s Cech/ s Slaska/ yako y s Polski/ wczyniwszy
sbye twirdz na gorze Zebraćicach blisko Oswycimya/ czynili wylkyc skodi w Pol
ssce tez o zaplatit. Przeciw ktorim byl poslan Pieniazek Starosta Krakowski/ kto
ry byl opatrzon dobrim dochodem y Starostwem Krakowskim/ ztozysly Ciczowa
skycgo Rana syego/ aby tam sluzebnych dostatek Chowat/ a to drapyestwo vsmie
rzyt. Ktori Kempno oblegt pod Stosssem/ wssatze go na rokowanu puscit precz
wolno/ a Kempno osadzit swoimi.

Porazeni Po
lacy.

Suma
476000

Tego tez czasu Wroclawscy y Namyslawscy myessciane do krola Kązimirza
posly swe poslali gdi krol byl w Leczycy/ aby sye wyat w swoy obrone/ powadaiac
te przyczyny/ iz Jzst Podebranski krol Cieski odsscepyeniem bedac wyari Brzezi
yanskiy/ nye slusno yest aby on nam roslazowac myat. Krol sye im stego potrze
ba Pruska wymowit.

Rata 1460. W smherci Tomassa Strzepczyskiego Biskupa
Krakowskycgo byty wylkyc rozniece okoto biskupstwa/ abowym trzech na nye wy
brano. Kapitulą Krakowska dwu obrata/ Lukka z Brzezia Doktorą/ a Rana bi
skupa Wroclawskycgo/ trzeci Rakub s Syenna/ ktorzygo byli poslali do Mantue
na Koncilium za Papyza Piusa: ten tez sbye wypisawit. prawo na toz biskupstwo Prama Pa
y Papyza pyssly.

Trzy biskup
Krakowsky.

Prama Pa
y Papyza pyssly.

O Polskim Krolestwie

v Papyeja pirwey pyatimnastim dnyem niz ci wssyscy przetho go przysli. O czym gdi sye krol dowyedzylat bedac yessze v Choynic kazat tego Rakuba z zymye wy wotac y mnicha Sufragana Krakowskego ktori go poswyacat y ty wssycki ktorzy yego strone trzymali y pomagali tego s Krakowa wygnac: gdi to prawo tylko sa memu krolowi sluzi. A dla pewnyesszey rzeczy poslat krol s Prus Pyotra Kurowa syego Kasselana Lubelskego y Dobka Kmice Kasselhelana Woynickiego aby tey rzeczy erekucia uczynili s Starosta Krakowskim Pyenyskym a oblegli Rakuba przerzeczzonego na zamku Pyenyszowye. A tak Nikotay Pyenyszek Podkomorzy y Starosta Krakowski pobrat Kanonikom Krakowskim imyenia Pawtowi Dyekanowi Kanonik Dlugossowi Dzyerzka Krzyzanowskego Proboszcza Wislickego a kanonika Krakowskego z yego domu wywolokt oblokssy go w Dalmucia s Krakowa broną precz wywyodt y wypedzit takzej Nikotaya Bogdana obu thez Dlugossow kanoniki: Rana Byatka Rana Lelowskego wikariye ich Marcina Kince Mansionarza y inych wyle ktorzy przysymowali Rzymyske procesy to yest li sti y przyzwalali na nye przeciw prawu Polskiemu w dalmaciach s koscycota wy wolokssy z myasta wyganyat wssakze potym przywroceni byli nyektorzy.

Lecko Kano
nicza.

Rata 1461, Weshyaca Cipca Andrzej Teczynski vderzyl platne rzak Klimunta w Krakowe i mu zbroye nye richo wygotowat/ ktori gdi gwa tu zawotat wyle ludzi pobudzil. Kayce do krolowey Elzbiety sli starzyc na zamek w nyebyenosci krolowske y ktora do zayutza kazata byc obyema stronom w pokoyu/ nisl Kayce zessli z zamku pospolstwo zamknawssy bronu na gwa tch dzwonito/ gdzye sye wyle zbroynego ludu zesslo. Teczynski zawart sye byt w domu Ryzinko wym na Brackey wlicy ale tam temu myesscu nye dufat wssedt do koscycota swyego Franciska s synem Raneim y s Secignyowskim y s Spickym Melstinskim a tam na wyese wlezi: ale y tam nye dufat spokoyem byc vcyekt do zakristiey towas ryzstwa na wyeyz nychawssy. Pospolstwo myesske bez jadnego baczenya myessca y osoby rzucili sye a dobyli gwa ttem zakristiey hanyebye go wssycky zamordowali/ y cyato na Rathus wlekli vmarte tukac dwa dni v Rathussa lezato/ trzecyego dnya donyeshone byto do koscycota s. Woycecha/ a czwartego przyacyelom wro eono/ ktore pochowali w Ryszu. Na drugi rok pozwani byli Kayce Krakowsky przed krola na wigilię trzech krolow ktorzy prosili na roku aby byli sadzeni prawem Wymyckim przed Woytem wedtug ich przywoleyow. Krol z Kadami swemi po wyedzylat im i nyebossykt Teczynski odzywlat sye tez swami na to prawo a nie chce lise mu go ztozyc/ yedno bez prawa zachowanya hanyebye zabic. Tham szazano na smyerc czterech z Kad/ to yest Conrad Langa/ Stanslaw Lammter/ Radoslaw Szarleya/ Marcina Betze: a s pospolstwa/ Rana Teshnara/ Rana Wolfram Kussnyerza/ Rana malarza/ Rana Scherlanga slosarza/ y Cechmistrza Ratu snego/ a platenarz vcyekt. Na zamek do wyese wladzeni/ ktora zwano Teczynska wyesa/ sstosego dnya priyawssy Panskye swyatosci tamze na zamku pod tha wyesa pyetnastego dnya Stecynya poscinami ssese/ a trzech smich wzyat na Rapsstin Rana Rapsstinski/ to yest Rana Teshnara/ Rana Wolfram/ Marcina Betze ktore cho wat pod straza dtugo az dwu wyprawyono a trzeci vmart.

Teczynski za
bit.

Kayce Krafo
wscy scinani.

Oswiecimskie
kryze.

Oswiecim fu
pyono.
Catarowye
porazeni.
Swidrigat
vmart.
Zbiset vmart

Rata 1453, Yanusz Oswiecimskie kshaze y Przemyslaw Thoi ssckye drapyezyli w Polsce: przeciw ktorim poslani byli Rana Szczekocki Staros ta/ y Rana Kuropatwa Podkomorzy Lubelski y z drugimi sluzebnemi ktorzy oblez gli Oswiecim y wzyli/ a na nim Rana Czynowske Starosta uczynili wssakze gdy takti prosit dano mu za Oswiecimskie kshestwo dwadzieseya tysyac ptastich grossy/ s ktorego wyeczyne wstapit. Thegoz tez cjasu Thacarowye Kuske zymye woyowali. Przeciw ktorim Rana Lassci z domu Pomyan wrzednik z Zakowca z drugim Ricerstwem zebzanym wys prawit sye pretko/ zagon pirwey a potym kosi ich porazit na switanyu. Thegoz tez roku Swidrigat vmart na Lucku/ y Arcybiskup Gnyeznyenski Zbys sek w Sedomirzu potym przywyezyon do Krakowa w mosyedzowym grobye po chowan

Trzeche Rshigi

Bist 279,

chowan w korse na zamku. Ten studenti Krakowske ywmoscya opatrzyt/ Buris Derusalem zbudowat murem/ y potrzebami omyslit.

Rata 1455, Dni Mahomowch wsheti oghen wssedt z Brockhey wlice blisko s. Pyotra koscycota/ a wchen cjas rzemyssnicy kurtka strzelali przed mya Oghen. stem z woykoscya ludzi/ przeto nye richo ognya v gassono/ zgorzata vlica Brocka y Kanonicza s swemi przecznicami/ koscycotow csterzy/ s. Pyotra/ s. Marcina/ swie tego Andrzeja/ y s. Mariey Magdaleny s Koleium Duristharum/ Kanoniczych domow yedno dwa zostat y Spicimirow a Dlugossow. Drugyego roku ty kaptany ktorzy sye myanowali byc Krakowskimi kanoniki/ poscinano myedzy muri Krakos wssyemi v bronys. Gloriana o ztodzyestwo/ Nikotaya s Turzey z bratem striczym z Gnoynika. Potym byto zakleto koscycoty w Krakowe/ az sye krolowi syn Wladzia slaw wrodzit/ toz rozgrzessono cjasu postnego. Tegoz tez cjasu na Krzyza ti Papyez dat listi przeciw Turkowi ktorzy sli spotem s Kapistranem do Weger az do Bitagrodu.

Zakleto koscio
ly.

Rata 1461, Krolowa Zofia yaghellowa zona vmarta/ w kapli cy swyetej Troyce pochowana na zamku Krakowskim.

Rata 1463, Zamek yaghe w Bossensckey zymeni Turek wzyat/ y kshaze Bossensckye zabit/ ktory zas sye Matias krol Wegercki przez oblezenie wzyat. W ten cjas Szczesny s Paniowa Polak z domu Godzyemba myat poruczenistwo nad ludem v Matiasa/ porazit csterzy tysyace Turkow matym ludem w nocy/ kto rzy byli przysli na pomoc zamkowi. Wegrów syedm set byto ktore wozit Sokolope ter/ ale wssli od Polakow towaryssow: przeto krol Matias posukawssy ye hanye bnye/ wozdzyat nyekthorim spodnice na gtowe twarzy im pozaslanya wssy/ z woysta precz wygnat/ az trzecyego dnya zas sye ye na takte przysymowat/ aby sye drudzy karali. Na drugi rok Papyez Silwius dat list na Krzyzaki przeciw Turkom/ wye le sye ich zebiat w Krakowe/ wderzyl na Zydi ktorzy na ten cjas myesskali podle mu ru okoto s. Szczepana koscycota/ zabili ich trzydziesci y wybrali statki ich. Wcyekli by li nyektorzy do dworu panow s Teczynu v forty s. Anny/ y tam ich dobywano/ az ye pobrano na zamek/ ledwa ich tam obronyono.

Szczesny s
Paniowa.

Rata 1465, Xapierosse bylo przywiedzhenye dobrowolne Tur/ kor do Watastke y zymye tym obycjajem: Wladus brach Radulow Woyewoda nadolney zymye/ byt podeyrzany Matiasowi krolowi Wegerckiemu/ y akoby prze ciw yemu myat s Turki dzyerzec/ stey przyezyny Matias poimat Wlada. Radul brat Wladow vcyekt sye do Mahometu Turka o pomoc przeciw Matiasowi pos tepuyac poslusienstwo y otd: stey przyezyny Turcy z Radulem wzyli pod Wegr nadolna zymye/ to yest Motdawia wylka z myastem y z zamkiem Biliz.

Kosterk w
Watastch.

Bilia wziet

Stefan trzeci brat ktory dzyerzat Soczawo/ boyac sye Turkow w samshectwoe w czynit sye thez otdownikym Thureckim y sinowit sye z myessczany Bilizskymi/ aby wzyli pod Radulem Biliz/ y uczynili tak/ potayemny w nocy puscili Stefana for ta do Bilizy/ gdi sye spili wrzednicy dwa/ yeden zamkowy drugi myesski/ myesskyes go zarazem poimat/ ale zamkowy vcyekt na zamek wssakze sye poddat y z zamkiem Stefanowi. Styssac to Turecki Cesarz rozgnyewat sye/ posla Stefanowego wsa dsit do wyezzenya/ az za wielkimi dary Stefanowemi puscit go y Stefanowi odpu scit wite gdi powyedzylat przyezyne na brata Radula/ i Matiasowi tayemny da wa otd/ aby brata Wlada z wyezzenya nye puszczat. Gdi Stefan druga bracya wypart z Watach/ Matias chcac wstawić swego na Woyewodstwo Watastke/ to yest Berende/ cysgnat z woysskem do Watach/ ale porazon y ranyon od Stefanu w myasteczku Bani/ az w lektice ledwa wnyeshon/ aczkolwyet inaczej Wegrzy pi ss/ izby yednac bracya yechat Matias na poizbe Stefanowi/ a tam Stefan zdra da nan wderzyl/ ale to Wegrzy Matiasowi pochlebyaya. Potym Matias s Poz debrianskim w Czechat wakti wyodt choey s soba byli sprzysszeni/ a tym wielecro offukit Podebrianskego krola Cieskego Matias.

Matias pos
razon.

Tegoz tez cjasu Cesarz Tatarski poslat trzy woysta na branye/ yedno do Litwy/ D d d drugye

O Krolestwie Polskim

Stefan Tatar drugie do Rusi trzecie do Watach/ktore Stefan w Watafesch porazil y syna Ce-
 ri porazil
 Turcy porazili
 Jarzkiego poimat Mamaka. Potym poslat k niemu Carz Tatarzki grozac mu yesi
 mu skod nye nagrodzi a syna nye wiodi/pomsci sje tego na nim. Stefan przed posly
 kazat syna Mamaka miedego na cizore roszyac/posly na pal wbiyac/ yednego
 poslat porowadac Cesarzowi y temu nos wrzazat y vssy. Tenze potym Woyewo-
 da porazil sto tyshac Turkow lata 1475. mayac troche ludzi s Polskoy z Węgier
 Czacke a swoye/wssytkich byto okoto pyacidzysyac tyshac/ktorzy mu skode czynili
 ale wycecy rozumem y sprawa nizi moca/ abowiem nadolna zymye pirwey wygo-
 dy y trawe poslyst ognym/na myesce zte przywyodt/ y thymie ye zdzyatat wys-
 cej niz porazil. Krol Matiasz sobye cho przywtaszcjat Stefana hethmanem ciza
 nyac/sybye prektadacyac nad nimi. Stefan nie sobye te przywtaszcjat ale Bogu-
 wylkye nabozenstwa czyniac/poszczac-boso chodzac/yatmuizny dawayac/y rozma-
 ite nabozenstwa me. Potym poslat Turkowi wylkye dari skaziac sje na torbrzyki
 Tureckye/ktorzy mu skode wylka poczynili nad wola swoich przetojonych-o ktho-
 rich wassia Cesarzka mitosc nic nye roye/ani tego/to woyem/nye rostazowat:iajem ye
 skarat ale nye stojza moye/prosse aby mi ci byli wydani ktorzy tam poucykali.
 Turecki Cesarz roznynowat sje/posadzaj posly: baciac i nye lussia rzecj vdzys-
 tat/gdiz poset na myesce v wssch ludzi y pokoy na swiece/puscit ye boso zebra wa-
 ssy snich wssytko. Tego cjasu wyle ludzi pobyeraki Turcy z Bosny w Bar-
 maney-Striray/az do Forum Rulium/zayezdajac w gory bez zadnego odparcza
 Papez tylko na Krzyzaki listi dawat przeciwo Turkem/ze wssytkiego nye byto nic.

Rata 1462, W Kralowye ogien wyszedl s flastora od s, Troye
 ce/wyle skodi podzyatat/kojcyot ys tiascorem v s. Troye zgorzat/tez kojcyot s.
 Franciska/Giocka vlica/Bracka/Gotbya/Stolarzka/tak iz te skode sfacowano
 za dwa kroc sto tyshac zlotych. Na te skode (nassy Kromkarsze pisali) glowa swoye
 tego Stanslawu sje pocita gdi ye w procesiey nosit Archidiacon/choya ya ocy-
 rano nye pomogto nic.

Tegoz roku zychali sje do Stogowa Krol Razi-
 mirz z Trzikiem Cieskim Krolew/ a tam wyecjny pokoy mydzj soba posthanowili/
 gdzye tez wyrzekli/iz Krol Cieski nye myat nigdi czymic s Krolew Polskim o Zaror/O
 swyeciim/Zywoec/Wolek-y Syewyor.

Tegoz roku o swyetych Bartomy-
 yu Borzny s Strzynna y syn yego Wlodek z Letawy Kaytarowye w potceru tysha-
 cu koni/Oswyeciimski kray woyowali- Zary oblegli y dobyli ich/y osadzili swy m-prze-
 zwali na swe imye Bukowec. Przeciwo ktorim wyprawil sje Pyenyazek Starostha
 Krakowski o swyetych Matheussu/oblegt ye na Zarzech. A gdi gtodem strapyent
 byli musyli sje poddac w wigilia s. Symona Rudy y skodi nagrodzic.

Tegoz cjasu Pyotr Dumin z domu Baranow Herman skhociyt bitwe s Prusy v
 Pucki w Pomorskezy zymy-gdzye z obu stron bitwa trwata dtugo/tak iz odpocjy-
 waty kilko raz obyie strony/az przysli na pomoc Polacy swoim. Skoro ranili fride-
 rika Kewnecka y Kaspra Kostwica wodze ich-pirzchneli wssy y precz/nassy ye go
 mili na sse mil biyac. Od tego cjasu yni Prusowye nye myeli nigdi mocy nad Po-
 laki.

Tegoz roku Krol Razi-
 mirz po smyeri Boleslawu ksyazcyu Plocky-
 go/ ktori przez potomka zmart/prawem lennym postepuyac przeciwo Konradowi
 Mazowyeckiemu ksyazcyu/za skazanim sadowym w Pyotrkowye/w wyazat sje
 w Plocka zymye wedlug prawa/gdzye mu z obu powiatu Ricerstho przyssyga
 cymito/y on im tez.

Rata 1465, Wpeza y szczyt v koschola swyeteo Franciska po-
 watlona przez ogien obalita sje/ ludzye s kojcyota wysli bez skodi.

**Rata 1466, Dobrywshy Krol Razi-
 mirz Chohnic przez oblezenie/**
 wczynona yest zgoda y zapisana myedzy Ludowikym Pruskim Mistrzem a myes-
 dy Krolew Polskim wyecjna/ktora Rudolf poset Papezski swa reka podpisat/y sy-
 gnety Krolewskim y pruskym Mistrza yest zapieczetowana/a od panow Kadnych
 potwirdzona. Od tego cjasu Pomorska zymya ku Polssie zasye przysla/thakre-
 Michalowska y Chetmyeska- o ktore sto y pycdzysyac lat wstawicjny walti byty
 Tez kojcyot

Trzecie Kshegi

List 280

Tez kojcyot Chetmyeski ku Gnyeznyeskiemu ob tego cjasu przyslusseye/ yako do
 makti/ktori na dwye sje lat byt pod sprawa Liwantskich Mistrzow z Rigi.
 A tym obycjajem Krol Razi-
 mirz bez przestanya walti wyodt. Rudolf Papezski poset/ pobudzaj Krola Razi-
 mirza przeciwo Cieshom obsszepyencom/ale sje stego Krol wymowit/ gdiz nye dawo-
 no wyat przymyerze z Trzikiem Cieskim Krolew w Stogowie pod przysyegami wie-
 cje. Drugi Legat Papezski Alexander w tezye rzeczy przyechat/ aby thez s Krol-
 em Matiassem wyecjna przija in wyat/dawssy mu cori ktorey zadat/ponyewaz
 Matiasz yest dobrze zasluzon oycu Papezowi/aby mu tez Krol nye przekazat w Kro-
 lestwo Cieskim/gdiz on moze heretiki s Czech wygtadzie richley niz kto iny. Styssac
 to Razi-
 mirz poslat posly do Cesarza Friderika o dozwole nye korony na Krolestho
 Cieske/ yako Czechowye zadali po smyeri Trzika Podebranskyego/ yego synowi
 Wladyslawowi. Przyzwolit Friderik (byl w rodzye bliski Krolowey Razi-
 mirzowey)
 A tak lata 1471. myeszac Lipca Wladyslaw starssy syn Razi-
 mirzow s Krato-
 wa do Czech wyechat na koronacia-mayac s soba ludzi yezdnych/syedm thysyac/
 pyessych dwa tyshaca-przez Skawine-Oswyeciim az do Pragi/a tam z wielka wozit do Czech wy-
 ejnoscyt byt przyet/ koronowan y pomazan na Krolestho Cieske dnya xxi. Sir-
 pnya/przez Mikotaya biskupa Kamyeneckego przy mych biskupych z wylka ra-
 doscy popolitogo ludu. Styssac Węgrowye co sje dzyato w Czechach/poslali po-
 sly swe do Krola Razi-
 mirza Xana Strigonskyego y Paczykoseyelskyego biskupy/ y
 Razi-
 mirza/ktori sje byt po Wladyslawye wozit-powadajac byc Matiasa wiel-
 kim Kascia Krolestwa Węgierskyego/ ktori yedno lupi poddane a s Turkyem nye
 walczy yedno s Krzeiciany. A tak Krol poslat syna Razi-
 mirza do Węgier na Krol-
 lestwo we dwana sje tyshac ludzi/przyciagli az do Nitri/zadny do nich z Węgrew
 nye cheyat przyechac ani staciey dawac yako byli obyeali. Widzac to sluzebni zwota
 sseja Tyemey ktore Razi-
 mirz za pyenyadze chowat- odyechali precz z Węgier/ y
 nyektorzy dworzanye/snadz żywnosci nye myeli: wssakze ye na cicyach drugye na
 gardle karano. Krol Matiasz o nim dobra sprawe mayac ymyslit go obegnac na
 Nitrze. Ale Krolewic Razi-
 mirz w dzyes s. Szczepana w noey vyechat z Nitri z nie-
 ktorem dworzany y przyechat spokoyem do Jlawy do swoich- a Pawet Kasieniski
 zostat na Nitrze ze trzemi tyshcy ludzi/aby na sobye lud Matiasow zawyessit. A to-
 rego gdi Matiasz dobywat bronit sje dobrze/a przez rokowane taka zgode wczyni-
 li/iz Kasieniski ze wssytkim ludem y s swoimi statki wolno wynidz myeli zamek spu-
 ssy. Kasieniski wocyagnat precz s swoim ludem na Turzec zamek- gonit go Ma-
 tiasz nye baczac na zgode a przyrzeczenie. Ale gdi obaczyl iz sje bronit chyceli/vsta-
 pit na zad: wssakze zasye zdobywat tych zamkow pod nassymy- Jlawy/Turcia/ku
 byney-Michalowa/yedno Stropkow nie. A sje fortun Matiasz podnyossit sje w
 pych/rospisat do wssytkich Krolow Krzeicianskich y do Papeza listy/ iz Krola Pol-
 skiego wygnat z Węgier-poraziwssy mu dwadzyesca tyshac ludzi/y skarby wvelkie
 pobrat: biskupom y tym wssytkim pobrat imyenne ktorzy yezduli do Krola Polskye-
 jedac Razi-
 mirza na Krolestwo.

**Rata 1472, Przyechat do Krola Razi-
 mirza Legat Papezski**
 Marek Patriarcha Akwileniski rodem Wenet/ prossac Krola Polskiego y thakye-
 Cieskyego/aby przestali z Matiassem walek: a ty naklady niepotrzebne/takye-
 ki wnetrzne- opusili: a na Turka sje spotu gotowali z drugimi Krzeiciany. Ale te
 go yednanya do konca nye dowodt-przyrzekat iz Matiasz myat woci-
 zanki y
 wssytki dzyerzawy ktore pobrat Krolowi Cieskiemu/wzdy nye woci-
 dla czego zbic-
 rana bruzy na nassych bratow tak s Czech z Morawy s Slaska/y s Polskoy/sli do
 Węgier/oszedli na Powazu gore Modra y gore Bukowec/s ktorych czynili wyl
 kie skodi. Dobrywshy ich Matiasz poslat Tarczego Tomasa s ssecy thysyac ludzi
 na Podgorze do Polskoy-ktorzy bez wyeci przysli/Smigrod wyweli/zamku dobyli/
 wybrali y spalili. Od tad sli do Rassa/Brzostku/Rotaci-
 Friskata/Dukle- Pila-
 zna/Dubrowy/popalili ye wybrawssy/ z okolicznymi wssami. Krosno obegnawssy
 wssidzye w okolicy pustossyli/az przez przymyerze wyete z Matiassem s Podgorza
 wysli.

Ogyen.

Oswyeciim.

Dumin.
Pucka.

Bewnyet ra-
nyon.
Porazeni Pru-
skoye.
Plocko.

Zgoda Polska
s Prusy.

Riga.

Rudolf.

Alexander

Legat.

Wladyslaw

do Czech wy-

Poslowye wa-
gyrscy.

Razi-
mirz wy-

ychat do We-

gyer.

Kasieniski

Matiasz zam-

kow zdoby-

wal.

Modra gora

Bukowec.

Tarczy Pod-

gorze woyos-

wal.

O Polskim Krolestwie

Romorowski. wysli. Potym sye obrociłi przeciw Romorowskiemu Polakowi/ pod Khorim wysli zamki/ Rożembek/ Szadok/ Szabyniec/ Starygrad/ Lwów/ a na Orłowe sye sam byt zamknat/ s ktoroy godi mu dano osin tyty. cy stotych w stocy/ wstapit: spotoyem przysiedt do Polstey.

**Slaska woj-
na.
Olawa.**

**Porazon Ma-
tiash
Wyezniowie.**

**Wroclaw o-
blezon.**

**Plaga ognio-
wa.**

Tegoz roku Kazimirz chce sye pomścić swey y krola Czeskego nad Matiassem krzywdi/ zebrał lud wielki przeciw yemu z Litwy/ s Tatar/ y s Polstey/ ktorich pissa być na czterdziestu tysiac/ cyagnat s tym ludem z nowego miasta przez Nistow/ Rzepice/ aż do Slaska/ bo tam byt Matiasz/ wysli Klucborg y Buczyn w cyagnieniu. A przepiawisszy sye przez Oders y Chrapkowic/ potozili sye v Olawy. Matiasz pospyessyt na Wroclaw/ woysko yego vderzyło na picowniki Polstey ktorzy bez sprawy wolno chodzili/ pizchneli do woyska. Ruffsy wssy lekki lud z woiska Kazimirz/ zwatasse. i Tataria Litwe s Pawtem Nasienstkim y z dworzanypod wielka chorągwy/ vderzyli na lud Matiaszow y porazili i: byto tysiac zabitych/ poimanych/ zacnyessych/ ssechdzyessat/ myedzy ktorymi byli/ Vltik Perstienki/ Pyotr Bugwic/ Pawet Karwat/ y drudzy Banowye. Przyechat potym Wladzislaw krol Cieski we dwudziestu tysiac/ ale pylesych wyessia potowica byla/ bo sye o yego rzeczy dzyato/ przystapili ku Wroclawu a oblegli i z daleka yedney strony/ sprawy zadney am sluchanya nye byto/ przetcho mu nie nye mogli w dzytacz. Na picowanym wyessie nassych nachytali/ ktemu sye nassym oboz zapalit w stny wyatr/ gdzye tam wyessie koni/ statkow/ wozow/ y żywności pogorazto. Pissa Kromkarze/ i tam byto nalezyono Boze cyato myedzy dzyaty/ przeto Pan Bog te plagi ogniowa na nye przepuscit. Widzac Matiasz zta sprawe nassych/ po wyessie strachu wyessat zasye serce/ poslat na dwoye woyska swoye czynic krolowi skody/ yedno do wielkoy Polstey/ drugie do Wroclawskoy zymy/ ktorzy wielkoy skody czynili przez myecz y ogien. W ten czas tez y kysze Opolskoy rzucit sye na myasteczko Ktobucko/ ale od myesscian byt odpedzon. Ale Myedzyrzecz ludzkie Kozuchowskego y Stogowskego kysze cyta spalili. Zamek Starosta Sandziwoy/ yako pissa przedat za ztoro/ takze woynowali aż do Poznanya. Ktemu w woysce Polskim y Cieskim byt wielki gtod y cyrwone nyemocy/ ktemu zimna zachodzity/ tak i musyli z Matiassem wyessat przymyessie do czasu yako zadata do dwu lat y sseci myessacy/ tak ze odcyagneli nie nye czyniessy.

Rata 1474. Katerinus Zeno poset Husakasana krola Perskego przyechat do krola Polsteygo z listy Arabskim pismem pisanemi/ powiadayac o swey fortunie s Turkyem i go wielokroć porazat/ a chak aby chej krol Polski z drugimi krolmi Krzescianskimi szoro na Wiosne cyagneli do Konstantinopola Turki z Grecy pewny precz wygnac y wykorzenic.

Rata 1476. Na Stefanu Woyewode zebrał sye mocny Turek y s Tatar/ czynili mu skody w yego zymu: przeciw ktorym zebrał sye Stefan/ Tatar ynapirwey porazil/ na Turki vderzyt gdy sye przepiawiali przez Dunay/ ale od wielkocy przemozon/ bo mu w tyt drudzy Turcy zassili byli/ wssakze vychat ze ztego razu yedno dwoye sye ludzi straciwssy. Turcy mu skode czynili w zymu/ ale ich wyessie potrapit na picowanym s cyasnym kator. Krol Matiasz rospisat listy/ i szoro sye zebrał na Turki wyessli z Watach. Stey przyczynny poslat mu Papez dwa kroć sto tysiac stotych we stocy. Richto potym w Wegrzech y wssedzye okoto czynili Turcy wielka skode y yemu pyet zamkow wysli nad Dunayem/ ktore byt nye dawno posstawit drzewyane/ a widi vssli w catości.

Zasa wyeta

Rata 1475. Kafe myasto Benuefisch Turek Machomet przeż Wlochy wyessat/ ktora sye bronila czterzy a dwadzyessy lath mocny. Thurkom od wyessacy Konstantinopola/ wssakze ty zdiayce zabrat do Konstantinopola y do wie zymy dat/ takze Tatar y ine ktorim nye dusat/ a Turki swymi osadzil.

Tegoz roku Matiasz pobrat zamki y imyenty kyszeom Slaskim/ gdi s soba kysze walczyty/ Ransowski Glinickiemu Bytom/ Swir/ Klenyec/ Rozle/ Olesnica/ Wotow/ y samego wssadzil. Wacslawowi Ribnickiemu wyessat Ribniki/ wczynie wssy go ssalonym/ y w wyessieniu sznoit. Cyessniki od Trosti vmarit: przyessne the nalezat i y was brony a vtracam/ a wy w pokoyu syedzicye/ walczac sami s soba.

Tegoz roku

Trzecie Ksiegi

List 281

Tegoz roku Wladzislaw krol Cieski y Matiasz w Pradze wczynili s soba zgotu ta zgotu Matiasz/ aby krol Cieski byt spotoyem we wssytkich Czechach y obydwie Lusacie ktore sa przylegte Sastkoy zymu/ mam za to ze ye dzis zowymy Myssniska zymy albo Serbi. Myat chej myec ktemu kysstwo Swidnickoy y Raworskoy w Slasku: a Matiasz Wagri/ Morawy y ostatek Slaska do żywota myat dzyersec. Wssakze ye slyby Matiasz myat potomka po smyerci/ tedi Wladzislaw da wssy mu dwoye sye ty syac stotych/ ma vstapic wssytkyego co ku Czechom sluzi/ to yest Morawy y Slaska. A yesli bez plodu zedyze/ dobowolnie przez sumy przerzezonye ziemie we zymy Wladzislaw albo yego potomkoye. A yesli Wladzislaw vmarit bez plodu/ Matiasz korone Cieska myat wyessat. A yesli oby oba myeli potomki/ tedi tak dzyersec yako oycowoye dzyerzeli/ na co przyslygli obadwa.

Tego czasu Jan Grusieczynski vmarit Arcybiskup Gnyeznyenski w Krakowey/ w Opata Tynieckego domu. Po yego smyerci dwa bracia yego Bartos pan Kaliszi/ a Mikotay podeszli sye Siradzki/ myedzy soba wielkie waltki wiedzli o Kozmin miassteczko y o wsi ktemu przylegte. Abowiem byt ten Kozmin Arcybiskup Grusieczynski bratu Bartomiejowowi v Hince z Rogowa kupit/ ktorego sye tez potowice dopyerat Mikotay. Byty zabiyanya wielkoye myedzy imi y syny ich/ s ktorych byt yeden Arcybiskupem Gnyeznyenskim/ dla tego synowoye Mikotayowi Arcybiskupye imyenty myastka y wsi woynowali/ dobowali/ y palili: takze Kozmina y Iwanowic v Kalisza z dzyaty dobowali/ a snadz s przyzwoleniem krolewskim.

Tegoz tez czasu ogien wielki panowat w Krakowey/ zwatasse na Stradomi/ gdi zgorzat koseyot Barnadinski y spital ze wssytkim przedmyessyem/ myessacy Li Ogien. peca. Drugyego dnia koseyot s. Andrzej y s pannami pogorzat. Tez vlice Grocka Kanonicza s przecznicami. Tegoz czasu y ty myastka pogorzaty/ Wyelicza/ Konin/ Belz/ Chetm/ Lubownya/ Mogita ze wssytkim klastorem/ y indzyey. A to przysto z wielkoy suchosci: kore przed tym komety znamyonowaty. Domni mawali sye tez drudzy/ ze to krol Matiasz przez totri nayete czynit/ bo byt Kazimirzowski potayemny nyepriyacyel.

Tegoz tez czasu Jan s Kantow Mistrz Krakowskego Koleium vmarit/ cztowek dobrego przyktadu y żywota/ v swyety Jan Banny. Anny w Krakowey pochowan.

Tegoz tez czasu poset drugi krola Perskego Husakasana Jsaak s Trapezunda przyechat/ prossac aby sye wyprawili przeciw Turkom na Wiosne/ przyzetkayac im wygtadzenye gruntowne ich z Grecy y z Azey. Takze drugie krole Krzescianskoye obyezdzat.

Tegoz czasu grom wielki byt/ s ktorego ogien vpadt na koseyot s. Franciszka w Grom na foseyot. Krakowey/ wssytek wirsz rzucit/ kamyentye rostracat/ y pasia srod koseyota napo ty roszczepit.

Rata 1477. Mikotay Romorowski nyektore zamki w Slasku pobrat y swymi osadzil. Przeciw ktoremu krol poslat Rakuba Debyenskego Woyewode Sedomirskoygo a Staroste Krakowskego/ ktorzy za syedni nyedzyel zasye zamkow dostat pod nim/ to yest Herwald/ ktory stukt y zrownat z zymy z rosta zanya krolewskoygo/ zymyec w popyt obrocono/ Szeplari Markowi Katoltowi dano/ ktory myat na prawo od krola Polsteygo.

Tegoz roku Jan wielki kysadz Moskiewski wyessat pod krolew Kazimirzem myasto wielkoye Nowogrod przez krolewskoye nyedbatosc y zte osadzenye/ tam stupit Nowogrod wssytki myessczany/ tylko trzeczy/ cjesk kazdemu swego dobra wracat. Pissa Kromkarze nyepodna rzeczy/ zeby tam myat wyessat yednego z drugim/ srebro/ ztota/ peret/ kamyenty drogoyego/ trzy sta wozow albo kolos w ten czas/ a stat z inemi statki bez liczy.

Rata 1480. Jan Slugosz y Nyedzhelna Kanonik Krakowski v/ Slugo. mart szoro myat wmidz na Arcybiskupstwo Lwowskoy/ cztowek onego czasu wczony y przyktadny. Ten syn krola Kazimirza wczyl/ chowat/ y wyessiczyt w dobre obyczay/ za co mu kazdi mogt dzyekowac. Pissat tez kronike Polska sseroko/ dzyey y potozenye zymy Polstey az do tego czasu: na Skatce w Kazimirzu pochowan/ gdzye tam nadanye wczynit nyemaste bratom zakonnem s. Pawla pustelnika pirwe

Do d iij

go/ then

W Polskhem Krolestwie

go. Ten burse Juristarum w Krakowie umrowac dat.

Rodis. Tego czasu Rodis od Turkow bylo obegnano/ale s swoya wyelka skoda musze
Podrunt. li odstapic: Potym sli do Apulicy/tam Bestia takzez hidrunt myasta znamyenite
Bestia. pobrali.

Rachá 1483. W msthepne dni vmart Kazimir syn krolewski w
Kazimirz w Wilnie/tamje pochowan. V yego tej grobu myenya byc znati y cuda doswyadso
wilnie vmart Simon Lipni ne czisto.

Simon Lipni Tego roku Simon z Lipnice vmart zakonu Franciszkow/ v Ber
ca. nadinow pogrzebyon. Byt ocyec przykladnego y dobrego zywota/ przetho do yego
 grobu wyele sje ich ofyaruje.

Rata 1484. Bazyetus Turecki Cesarz Walaska zhemye zwopo
Bitagrod. wat/ Kilia y Bitagrod wyzat. Tego roku Krystof Szafaryec mayac ciz
Kilia. nie z Wocslawany pobit myessejany Krakowskye we Zborowku v Wislice na go
Szafaryec. scincu Lubelskim. Abowiem oni mayac zachowane y przyzaji z Wocslawany/
 chcyeli go tam poimac gdy sje myt w taini plebaniskyye s ktorey gdi sje tytem wyr
 wat a we zbroye vbrat/pomordowat ty myessejany/Stanislaw Lajtmana/ Ra
 na Keychila/ Rana Nonerta/ Konrada Encigiera/ Swatoslaw y Bartomya
 ya Zynrichy/ ktore do Krakowa przywiezyono/ y pochowano v macti Bozey w Koscie
 le w yednym grobye. Pyecz potym s Podgorza y s Susem wyzeli tysiac zlotych od
 myessejan Krakowskich y Wocslawskich poimali go w Szczecowye miasteczku w
 Siradskyye zymy/ przywyedli go do Krakowa/ na zamek wladzon y scyet.

Rata 1485. Stefan Woyewoda Walaski/ baczac iz mu Thurch
Myessejany skody czynili/ weyekt sje do krola Kazimirza/ czynit otd y przysyegat w Kotomye
Krakowsky swoimi boyari krola Polskyyego byc poslussen. Dla czego dat mu krol pomoc iz wy
pobici. gnat Turki s swoyzymy ktoryz mu skode czynili.
Pyecz/ Sus. Rata 1488. Friderik Kazimirzow syn mlodshy na Krakowskye
 Biskupstwo byt wyzety od kapituły/ na požadanye oycá krola Kazimirza.
 T Lata od narodzonego Krystusa 1489.
 T Tego czasu Tatarowye Ruskye zymy woyowali/ przećiw ktorim krol wyprawit
 syna Olbrachta/ porazit ye na btotach myedzy yezoryy wyele ich poimat.

Rata 1490. Matiasz krol Węgierski vmart. Po yego smierci
 zadali Panowye Węgiersci krolewica Polskyyego Olbrachta na krolestwo Węgier
 skye przez posly swoye. Drudzy zasze Węgrzy wybrali y koronowali brata yego Wta
 dzislawa krola Czeskyyego. Rana Olbracht wyprawit sje s Krakowa myesyaca Cys
 wca do Węgier. Gdi przyechat do Pestu nalazt myeysca osadzzone strzelba/ y bra
 ta Wladzislawa na krolestwo koronowanego/ odcyagnat od Pestu/ a s porady
 swoich Kossyce obegnac/ a Szarzy/ Oparia/ y Cybin wyzat. Kossycjanow bylo
 testno poslali do krola Wladzislawa co maye czynic. Russyt sje do Kossyc krol
 Wladzislaw/ tam wezynit z bratem Olbrachtem v gode taka/ iz krol Wladzislaw
 myat byc krolew caitym Węgierskim jako dostateczny wybrany y koronowany. a
 Olbrachtowi postapili w Slasku dzyerzet ksyesthwo wyelgi Stogow/ Kozuchow/
 Wtodzislaw/ y ine dzyerzawy ktore myat nyegdi ksyaze Zeganskyye/ y zarazem mu
 dano w nye w wyzanye przez Staroste Stogowskyyego Polaka. Wstatje Olbracht
 s poradi swoich matomadrich panow/ nye cheyat wyzechac z węgier czyniac skodi
 Węgrom. Przeciwo ktoremu poslali Stefana Syedmigrockyyego Woyewode we
 dwana scye tysiac koni krom Calkow/ ktorzy przychagla krola Olbrachta porazili
 z yego ludem lata 1491. pirowsego dnya Styczyna nad zachodem slonca/ przetho
 noc ratowata nasse iz ich wyele vbyegto. Olbracht w oney cyemney nocy odtaczyl
 sje od swoich/ myedzy w sarze trafil/ ale gdi go swoi poznali po mowye snimi rokuyac
 byezat yeden za drugim wotayac biy zabiy. Zuzarze mmimayac by nassych bylo we
 le weyekli opasciowsy krola/ nassy wyzawssy go vbyezeli snim na Oparia. Drugy
 dnya wezyniowsy zgode/ sli nassy do Polskyye s krolew/ a Węgrzy do Węgier. Ol
 bracht przyechawssy do Krakowa/ synego nye wyjezdzat az do smyerći oycowey/ a
 bowiem

Stogow wiel
gi.

Trzeche Rspieg

List 282.

bowiem richlo potym ocyec yego krol Kazimirz wpadl w nyemoc cizrwona/ s kto
 rey co daley to byt mdleyssy. Barnadini go leczyli grubem chlebem takzez pyeczone
 mi grustkami/ ssejgo pociat puchnac/ kazat k sobye kaptana wezwac/ przyawssy
 Panskyye swyatosci vmart w Grodnye na zamku syodmego dnya Cysrwca/ Pano
 wat na krolestwie Polskim lat 45. przywezyon do Krakowa/ pochowan na zama
 ku po prawey stronie w kaplicy s. Krzyza w grobye marmurowym ktory on dat
 za zywota wezynic/ pocziwye y kossownye przez Elzbyete krolowa y syny ich/ takye
 s ksyazety/ pany/ pretary/ y pospolitym ludem/ tak iz ile zymy w krolestwie Polskim
 yest/ thak tez wyele chozagwi y we zbrojach Ricerzow bylo na konych przy pogrze
 bye. Byt wzrostu mtego/ prosti w obyczayoch/ mowoy ssepceiwey/ tyss na gtowye/
 dlugyey twarzay suche/ myslivyec na zwirz wyelki y maty/ trzeziwi/ nye pyssny/ v
 tratny/ tak iz wyele myast y zamkow pozastawyat/ nye budowny/ pewny w slowye/
 mitownik poddanych/ piwa y winy nigdi nie piyat/ we wssytkim oicu podobny/ mat
 jonke swa nad obyczay miowat/ ona takzez yego. Potomkow wssytkich myeli trzy
 nasce/ ssej synow a syedm corek.

T Kozay krolow mtodich.
 T Wladzislaw byt napirwssy/ vrodzit sje lata Panskyyego 1456. pirowsego dnya
 Marca. T Kazimirz wtory syn/ vrodzit sje lata 1458. dnya trzecyego Pa
 dzernika. T Rana Olbracht trzeci/ vrodzit sje lata 1460. myesyaca Grudnia/
 dnya prvij. T Alexander czwarty syn/ vrodzit sje lata 1461. myesyaca Pa
 dzernika dnya v. T Zigmunt pyati/ vrodzit sje lata 1467. w Kozimicach
 gdy tam przed morem myestkali pirowsego dnya Styczyna. T Szosty Frederik
 Biskup y Kardinal/ vrodzit sje lata 1468. dnya prvij. Rwyetyna.

T Kozay Krolewien.
 T Edwiga nastarssa dana byta za matzonke Turkowi ksyazecyu Baworskyyemu.
 T Zofia wtora/ ta byta dana za matzonke Ranowi Margrabi z Brandeburku.
 T Po nyez vrodzily sje byty dwye corze obye Elzbyecye/ ale richto vmarty.
 T Anna pyata/ poslubiyona byta Boguslawowi ksyazecyu Scholpeniskyyemu albo
 Szczecińskyyemu. T Barbara poslubiyona Turkowi Myssynskiemu ksyazecyu.
 T Ostatnya Elzbyeta/ dana byta Legnickkyyemu ksyazecyu.

T Po pogrzebye Kazimirzowym wyszedt byt ogyen w Krakowye od Swyeczney
 brony z domu naroznego Mikossa/ wygorzato wssytko podla muru okotos. Anny
 gdzye y Koleium zgorzato.

T Lata od narodzenya Panskyyego 1492.



mi i Rana Olbrachta wybrali. Potym richto Weneccy poslowye przyechali wina
 ssyac mu wssytko dobre na tym przetojensstwy: takzez Tureccy poslowye/ s ktore
 mi do czasu wyzat przynyerze.



Wan Olbracht syn Kazimira
 rza krola Polskyyego/ na krolestwo
 Polskyye w Pyotrkowye wybran/ a
 w Krakowye koronowan naza
 yutrz po s. Mauricym/ przez Zbi
 gnyewa opuchtego Arcybiskupa
 Gnyeznyenskyyego/ przy Frederiku
 bracye rodzonym biskupye Rakos
 wskim/ przy matce Elzbyecye/ przy
 Vrielu z Gorki biskupye Poznanskim/ y przy inych pa
 nyech thakyez biskupych. Aczkolwyet przy wybyera
 nyu yego byty rozne gtosy/ bo yedni cheyli Zigmunta
 jako Arcybiskup y wssyscy Thopozowye. Drudzy Ol
 brachta jako starsszego. Dano to na wola Frederika
 wi biskupowi takzez matce ich/ ktorzy to moca przeto
 mili iz Rana Olbrachta wybrali. Potym richto Weneccy poslowye przyechali wina
 ssyac mu wssytko dobre na tym przetojensstwy: takzez Tureccy poslowye/ s ktore
 mi do czasu wyzat przynyerze.

DDD III

Lacha

W Polskim Krolestwie

Rata 1494. Zjechałszy do Lewoczey mhaśta w Episthey krolowi mi krolowey / Władysław Czeski y Węgierski / Jan Olbracht Polski z bracia swoja Zigmuntem y Frederikym Kardinalem. Był też sześcieniec ich Frederik Mar grabya Brandeburski s pany radnemi Węgierskimi y Polskimi / radzić jakoby sie mogli wssyscy spolna reka pomścić okrutney smierci striya swego Władysława krola Węgierskiego nad Turki: pusili gtos iż nie nye postanowili / aczkolwiek w gtos wye myeli każdi swoy umysł / ale go nye obydwili. Wyedzał tho dobrze Turek / stey przyczyny wylgi poset yego przyjechał do Krakowa tegoż roku / chcąc potwirdzić przymierze / stat gospoda w Kyszycy kamienicy / a wylbtady / ktorich wyle było w rinku pod Ratussem karmili. Starzy ludze w ten czas / ktorzy pamietali kaza nye Kapistranowo / wspominali ye: Ktory powyadał / iż we czterdziestu lat / yesli sie nye polepszye / Turcy v was swe Wylbtady strod rinku postawia / także sie stało acz nye sam ale poset yego / Pan Bog to sam lepye wye na co sie to rozumyato.

Plaga przez ogień.

Thęgoż theż czasu plaga przysła wylka przez ogień / abowiem zaigto sie v pyekarzow podle nowey brony w nyedzye myeshać Czymca / wssytko wygorzało co kolwiek było domow od nowey brony aż do Swoeckey kromia rinku y s tymi bro niami / s. Mikotaya / s. Storiána / Stawkomsta / s. Marka Koscyot s klasztorom y ze wssytkimi wyezami ktore byty w murze / także dzwonicą y dzwony s: Szejpana y s plebania. Turcy na Wylbtady wkładli swoye rzeczy / byli gotowi wychać / wzya wssy odpuszczenie v krola yechali precz. Myessczanye Krakowsky wkładali te pla gi ogniowa przez iudy być / dla tego ye krol wygnat do Kaimirza / gdzye było za tożono Kolem od Kaimirza wylkayego.

Żydz do Kaimirza wy = fli.

Rata 1497. Stych rzeczonych plag y skod yessze wietssze nadcho dzily za tego pana / abowiem jako mowili w Lewoczey na seymie okoto pomśczenia brata nad Turkyem a wygnanya s Watach / poslat Stefan albo Chari Bohdan do krola Olbrachta prosiac / jako otdownik Polski / aby mu dat pomoc przeciw Tur kom / ktorzy już byli osiedli nadolna zyemye. Stey przyczyny Olbracht obesił wssy eki poddane przez listy / Prusy / Slezaki / Mazossany / y Kysze Litewskye brata Ale xandra / aby sie wssyscy nagotowali do Watach: y byli gotowi. Ktemu za pyenya dze pysesego y konnego ludu nyemato zgronadzili / scyagneli sie do Lwowa krol Olbracht z Zigmuntem bratem / a Alexander leżał v Bracławu y Litwa / czeka yac krolewskiego russenya. A w ten czas Bracław Alexander wystawit y okopat. Szykowawssy y ogladawssy lud v Lwowa / rusyli sie stamtad do Watach / gdzye już byty wssytki znali ich nyefortuny / abowiem krol yadać przez rowny pothoczek padł snim koni yzworny do syc dobry y chędogi / wronat w troffe wodi. Drudzy pissa iż na powodzye siedł. We Lwowie zyemyanin Siropki / ktoremu sie głowa kazała / wotat yawnie / iż nassy na swe zte yada. Też grom pod namoty zabit yednego śla chćica y koni dwanaście. Kaptan gdi myat mssa nyeopatrzye / zwalit rekawy Bo że cyato z otcarsa / ktore aż sam krol obaczył / y wkazał temu co mssy pomagat / po dnyesli ye obadwa kaptan y ministrant. W obozye gdy leżeli yawnie ztości y nyewsti dliwie wczynki także opilstwa sami przetożeni czynili / nye tylko w nocy ale y we dnye przyprowyali sobye tażnye / w wannach siedzac z nyewczuwnemi sie nyewyastami os btapyali yawnie / s chudzią sie gwałtownie obchodzac okoto żywności bez wssela krey boyażni albo każni. Ktemu wyle yessze takich rzeczy przewodzili ktore myano wać zle. Krol Olbracht oznaymit był Stefanowi Bohdanowi Watackiemu Wo yewodzye potayemny zámknienie radi ich w Lewoczey / aby był w tym wyerny a sta ty / y drugi raz go w tym przez posly upominat aby był gotow z ludźmi swemi prze ciw Turkom: Ktory odpowiedzyat inaczey nye wczynić / yedno krol musi być w na dolney zyemi v Bitagrodz albo Kiliy s swoim ludem / bo bych sie zaráżem swami gotowat / obaczyli by to Turcy / inaczey by semna poczynali / a ya dam stacia / y wssy eki potrzeby krolowi. Krol Olbracht wyerzył yego chytrim powyescyam / nye dat sie nikomu w tym przeprecz / zwatsszja Krzesławowi Rożemu y innym ktorzy byli oba cżyli chytrosi Bohdanowe / bowiem myat z Węgri nie porozumienie / mniatayac w sobye / yesli Polacy Turki wyżona / nam thakyeż wczynya / nyewyem co na tym ży szejemy. Węgry będąc zażdrościwi gnyewali sie na swego krola Władysława / iż bez ich

Wyprawa do Watach.

Śleznaki.

Trzeche Ksyege

Rist 283.

bez ich rad albo wolej Lewoczey syem ozystat krolowi Polskiemu pomagac na Tur ku / samis podwyedli Watachy przeciw Polakom myasto pomocy. Przeto y panowie Polscy nyektorzy krola Olbrachta wyedli na to / aby then lud zgronadzony obrocił na Tatary / ktorzy na ten czas czynili szkodi v Bracławu / a do Watach nye yeż dyt. Krol tego nic nyedbat cyagnat do Watach. A gdi bylo w Watach / pos lat do Woyewodi aby sie gotowat a stacia dawat jako obyeat. Woyewoda nye tylko staciey nye cheyat dać / ale y wkazał (kwoli innym ludzjom) iż nyechay sie krol ostrzega Turkow y innych ludzi / iż tu swowolnye wyechat w moye zyemye. Krol Ol bracht upominat go yessze trzeci raz przez posly / aby k sobye przyszedł a s krolew v mowe dzyerjat / nie stego nye bylo. Dla czego nassy zbroye ktora na Turki nagoto wali na sie ya obrocił. Stey przyczyny nassy sie polekli / gdi ye Watackey / Catlowye Węgry / Turcy / Multani / po stronach w picowanyu / syekli / bili / mordowali okru tnye. Slachta wotata na krola aby ye do domu obrocił widzac co sie dzye / a Watackey drogi zartbowali iż trudne przebycie bylo: bo nassy tak prosci byli iż sobye dro gi yadac w zyemye nye obwarowali prze spyeczenie. Krol Olbracht dopiro obaczył zdiade Watackey / chcąc sie nad nimi tego pomścić oblegt Soczawę y kazał strzelac z dyat aby muri pothuczone. A w thym przyechali poslowye z Węgry od krola Władysława do krola Polskiego / upominayac y prosiac aby z Woyewoda mitosei wye natożył / by w rospaci nye wpadł do Turkow sie nye wcekt. Krol stey przys czynny wzyat z Bogdanem Stefanem przymierze / a poslat do Podola przeciw bra ciu Alexandrowi powyadacye ty rzeczy ktore sie mu w Watackey toczyły / aby nye yeżdit za nim. Krol Olbracht wzyawssy z Bogdanem przymierze wpadł w choros be / czesya z nyefortuny / czesya s prace / puscił lud do domu / gdzye z yego choroby Zigmunt brat y panowye byli zasmuceni albo strwożeni / tak iż wssytko niedbale sto. Polacy wylbzy fli s krolew chorim przez las Bukowine prze spyeczenie napirwaz za ktoremi fli z mnyessy Polskoy Kicerstwa / to yest s Krakowskoy zyemye / jako zbroyneyssy w tracieńcym wssy / dyata we srodku pusili tu swey szkodye y nyewy czayowi. Na ktore w lesze Woyewoda Watacki / zapomnyawssy na swa ciese y slo wa ktoremi sie obwarozat / s swoim ludem y z zbierany s thytu y z bokow vderzył / gdzye wyle ludzi Polskich nad ich nadzye pomordowat y pobrat ze wssytkimi sta tki ich / mnyedzy ktoremi byli panowye z domu Toporow / Mikotay Woyewoda Ruski Gabriel Teczynski dzyedzie w Morawicy / Jan Zbignyew syn Starosty Malbors kiego Ktory był do Turek poslan / ale potym wcekt / y innych wyle panow y Kicera swa z mately Polskoy na tym lesze poległ / a drugie pobrano. Mazossanye s Pru sy ktorzy fli s powinowactwa na te wyprawe / nye mogli trafić do wssu Polskoy / trafili na nye osobno Watackey / wssycki pomordowali y poimali drugie / statki ich ro zdrapawssy. Krolewski wssy s Kyszedem Zigmuntem / strzegac zdrowya krolewskya go przy wylguy Polssie siedł przodkym. Aczkolwiek wssy ztey przygodi / wssakie s katorow cyasnych / z lasa gestego / także z btoc / oganyali sie Watackom jako pson / y wyle ich pobili strzelba. Wyle smutku y zatosci spotu wssytkim w Polssie ta wy prawá nyersadna a nyesprawna na ten czas przyniosła / syssac o cnych a zacnych panyech także Kicerzoch / yedny być w Turced / drugie w Tatarzech / w Aziew / w Kapadocyy / y za morzem / ktorzy swa krowa zdrowye krolewskye odkupili. Wyle ich co ten wpađek wkładali na Filipa Kaimacha / ktorego radi krol Olbracht wye Kaimach.

Porażeni Po lacy.

Kaimach.

Żima czept.

Rata 1493. Dwa myeshaca / to yest Stychynia y Rutego / thakye cyepto bylo iż sadi kwitnety / trawy wylkay byty / ptacy sie lagli / potym Marca by ty zasye mrozy iż to wssytko posło.

G Polskim Krolestwie

Turci w Chár Tegoż roku Turcy wyelka skode czynili w Chárwańskiemy zymy i w Scirskiemy.
wacicy. Tegoż roku Frederik Krolewicz biskup Krakowski i Arcybiskup Gnyeznyński ob
Bardinal fte Papeja Alexandria sstego Bardinalatem zostat/ wssatze mu cziptki nye poslat
derik. Bardinalskiemy az we dwye lecy/ snadz za wpminkiem.
Francia. Tegoż roku (nasz Kronikarz Myechowita napisat) wrzob Galliski/ ktori zowie
my Francia/ do Polskiemy przyniosla yedna nyewyastba z Rzyma na odpust chodzic.
Potym z Węgryer sluzebni/ az sie richo rospstodzit a rozmogta w nas/ zwlaszcza w
tych ktorzy radzi wino mocne takzej inie trunki piya a nyewyast przygladaya.

Rata 1494. W Kollium wbelkim starb nalezyono w murze/
gdzye lektorium Sokratis/ ssacowany na dzysiec tylyac ztocy/ w ztoce/ srebrze/
a pyerfeyenyach/ yako mowya i zydowski byt gdi tam myestkali przed tym/ chowali
to w mur przed tupyezniki/ a dla tego koleyaci swyeca dzysie. L adzullawa/ i cho
w yego dzysie nalezli. Byt na tych ztocy nalezyony napis Maria Krolowa Wę
gyerska (mnamam i ta co byta za Zigmuntem Ragyetkowym swatyem) Przetho
Krol Olbracht odkupit ye v nich/ czescya go tez darowali. Takzej Frederik Kardis
nat pyerfeyenye/ za ktore tylko dat pyedzysyat grzywoyen.

Tegoż roku nyewyastat przed Krakowem w czarney wsi wrodzita dzycye kthore
myato ssyie y vssy yako zayac/ gebe rozdzysyemssy dichato.

Przed tym troche na Szpitalskiemy wlycy druga nyewyastat wrodzita pospotu y we
za y dzycye/ ktori wazj przeyadt ono dziecie az do wnetrza/ tak ze byto dzycye vmar
te a wazj iwy.

Tegoż roku sluzebni byli porazeni v Wsinyowca przez Tata
ry/ acj przed thym byli od nich Tatarowye porazeni. W then czas zabit Hendrych
Kamieniecki brat Nikotaya Woyewodi y Starosti Krakowskiego/ y Dzerzel sy
nowyec Pawota dzycana Krakowskiego z Gtowna.

Tegoż roku powodz byta wyelka/ az Wisla zalata B azimierz y Stradomya.

Rata 1496. byt wyelki mor w Krakowye y wssedzye w matey Polscze.

Rata 1497. Zychawssy sie do Wsly Nikotay ksyaze Opolskie/ Henrikus Alec
kye ksyaze/ Jan Kot biskup Wroclawski/ Kazimierz ksyaze Cyessynskie/ poswarzyli
sie sami w radzye na Racussu/ tam Nikotay Opolskie ksyaze mayac deke pod su
knyu/ rzucit sie syna pirwey na Henrika/ potym na biskupa/ pothym na Cyessynskie
ksyaze/ ktory byt Starosta Slaskim/ cheac ye pozabiyac/ popadli go cheac mu wy
drzec deke/ targayac sie snim spadli z gori na dot. Nikotay gdi mu deke wydarli v
cyekt do koscycota. Ale biskup kazat go ys kosciotu wzyac/ tamje zarazem sciet przed
Racussiem/ zadawssy im kilko ran ktorych.

Rata 1498. Wsitrz Jan Kels z Poznany/ pleban s/ Szcjepas
na/ widzac emintcharz maty v swego koscycota/ ludzi zmarte chowano leda gdzye w
polu/ zatozst emyntarz wyelki przed myasthem Krakowskim/ y koscycot na nim dat
w drzewo zmurowac/ s. Pyotr zowa: tamje spowedyntu dwu wstawit Polskiego
y Tyemieckiego/ aby zawzdi byli gotowi sluchac spowedyntu thak we dnye yako y w
nocy/ dla pospolitych ludzi. Tegoż roku na poczatek ksyazca Maya Tur
cy y Tatarowye zebraawssy sie wyelka skode takiez okrucienstwo w Ruskich y w Po
dolskich zymyach wczynili/ tak iz lud lezat pobity po slaku yako snopye/ az do Prze
mysla y Kanczugi/ y wssedzye pod gorami: wrocili sie z wyelka korzyscy do domu.
W ten czas byt wyelki strach po wssyckym Polscze stey nowiny/ tak iz yuz nyektory
z zymy wyekac cheyli/ by byli przez Krola nye hamowani groza.

Tego czasu ksyedi nyewola przypedzita Krakowa od Kleparza oprawili Krakow
scy Kayce/ tak watow yako murow y wyez. Tez z gruntu Baste poble brony s. Slo
riana murem wrowyedi/ oprawili y ochedozyli.

Pocjat Krol Olbracht slukac obyczaya yakoby sie nyepriyacelom obionit/ po
slat do brata Krola Węgryerskiego o pomoc. Prziyechat w they rzeczy poset Biskup
Wesperimeński z Węgryer do Krakowa pirwssiego dnya Lipca/ zgoda wczynit nye
dzy Węgrya Polaki/ szejego wssycky pocyseni byli y Te Deum laudamus spyewa
li/ wssatze ta zgoda nye przysta na ssym ku pozytku/ abowym znouu Thatarowye
na koncu tegoz myesacy wssedzye w Rusi woyowali/ przeciw ktorim wyprawit sie
Krol Olbracht

Regeye Rysgi

Ris 284.

Krol Olbracht/ Tatarowye nabrawssy sie wssli piecz: Krol Olbracht sie tez od Seba
mirza wrocit. Tegoż roku po Tataroch na dzyen s. Katarzyny Turcy przy
fli w Ruskie zymy/ okoto Sambora y Halicza wyle skodi poczynili/ ty sam Bog
zimnesh karat: abowym przysty na nye takowe zimna y siyegi i sami zdichali ob
nyego dobrowolnye/ drudzy rospara wssy konyom brzuchy w skapy wta zili/ chak iz
ich o ceterdzysci tylyac pogineto/ a ktorzy wysli s Polskiemy w Watassech pobici.

Rata 1499. Prziyechat zasye do Krakowa biskup Waradinski z
Węgryer radzie y postanawiac obrone przeciw poganom/ podawayac the drogę/ iz
Krol Polski nye moze byc prozen nyepriyacela swego polu sie nye zyedna z Wata
skim Woyewoda/ bo ten wssycki nyepriyacela thak Turki yako Thatarzy do Rusi
przymodzi. A tak prziyechali tez poslowye Watascy na slowo Krola Węgryerskiego
Prziyechat tez Alexander wyelki ksyadz Litewski/ ci wssycky ceterzey przyligali so
bye pomagac przeciw Turkom. Po ich odyechanyu/ poslowye Moskiewscy od ksy
dza Iwana prziyechali/ takzej pokoy myedzy soba postanowili.

Tegoż roku wrodzit sie w Kazimirzu w Krakowye myedzy zydycyec se dwye
ma glowami/ yedna byta na ogonye a druga na przodku/ a ogon we srodku grzbie
tha byt: nog myat syedni na prawym boku/ na lewym zadney/ inssie ciztonki myat
spetna/ byt yakoby rozdwoyony na bliyneta/ dtugo przed forte glinyana lezat na
ogladanye ludzyom.

Tegoż roku Turcy wyelka skode wczynili we Wto
ssch na morzu/ gdzye tam y Modon znamyente myasto wysli Wenerom portut/ Modon
ssy mury okoto nyego/ szejego byt strach wssyckiemu Krzesciyanstwu.

Rata 1500. Alexander ksyadz Litewski zebrał ludzi/ ktorzy sie
myanowali braty/ tak s Czech/ z Morawy s Slaski/ yako s Polskiemy. Szafarz Lite
wski dawat im w Poznany pyenyadze na strawe/ przeciw Iwanowi Moskiewskiemu
mu oycu swey zony/ ktory byt wzyat ksyedzu Alexendrowi na syedni dzysyat mil Li
tewskie zymy. Ale ci bracy leniowym swoim chodem nye przysli ku pozytku/ n iz
sie seyagneli zassty wyelkie zimna/ musyat ye rospuscic.

Tegoż roku Zigmunt Krolewicz Polski wstapit na ksyestwo Opawskie Stogow
skie/ ktore mu dobrowolnye spuscit brat Jan Olbracht Krol Polski/ wssatze s przy
zwolenim brata starssiego Wladzislawa Krola Węgryerskiego.

Tegoż roku Kurza nog na zamku Krakowskim przy poslech Tureckich zgorza
ta/ w pyatek przed Kwyetna nyedzyla. Byta tego czasu Kometta Kora wssycko
ste znamyonowata/ abowym wnet za nys o sowyatcach Tatarowye do Rusi woya
gneli skodi wyelkie czyniac okoto Turobina/ Betza/ Krasnego stawu/ wssedzye
wybrali y popalili.

Tegoż czasu ksyadz Iwan Moskiewski nye mayac bacz
nosci na przymyerze wzyete y na Krownos/ bo byt Alexandrowi swyem/ a on mu
zyecyem/ wtargnat do Litwy yuz wtorek/ wybrat okoto Smoleńska wyle wsi.

Krol Olbracht wyprawit sie dosyc pretko przeciw Tatarom/ ale to nie nye platno by
to/ gdi s korzyscy wssli: wrocit sie do Krakowa/ do ktorego Legat Papewski Ka
sper biskup Galieniski cztowyl chyttri a wymowny prziyechat/ kthory dat Jubileus
na Krzyzaki przeciw poganom. Znouu Tatarowye z mocą wyelka przysli do Ru
skich y Podolskich krain/ wyelkie skody czynili/ wybrali y popalili zymy Sedomir
ska y Lubelska/ okoto tez Przedomia/ Leicyka/ Lancuta/ Baroslawa/ Krasnego
stawu/ az do Brzeska Litewskiego wssedzye zwoyowali/ y wyle korzyci wywredli.
Zebrałi sie na nye panowye Polscy/ Pyotr Wsytowski Starosta Lwowski/ Niko
tay Kamieniecki Woyewoda Sedomirski/ Starosta Krakowski s slachta zbiera
na/ naye zdiwssy sie nad nimi/ dali im pokoy gdi nyerowny daleko poczet ludzi nye
li. Rusyl sie Krol Olbracht za nimi s Krakowalo swyem Krzyu Wysseni/ za kros
rim tez myeli y Krzyzacy cyagnac. Ale skoro Krol wyechat/ Krzyzacy/ myedzy ktore
mi bylo wyle mnichow y kaptanow takzej rsemwssitkow/ rzucili sie na zdy w Ka
mirzu/ wyle ich pozabiyali y stakti wybrali/ ztama wssy do nich forte glinyana y bra
ny ich portulssy. Krakow przed nimi zamknonyo/ museli po wale isc w pole s Stra
domyey. A w ten czat z muru patrzyli poslowye Tureccy/ grozili poslom wycragda
yac rase

Hendrych
Kamieniecki.

Powodz.

Opolskie ksy
ze kyceto.

Tatarowye/
Turcy.

Basta swyete
go Floriania.

Tatarowye
woyowali.

O Polskim Krolestwie

rac rée. Za krolew sje potym wyprawili/ ale nye wciás/ bo yuz byli Tatarowye w sli nabrawiszy sje. Tye przysli nam nigdi w Polssie ci Krzyacy ku poiytku yedno záwzdi s srodka/ ná stáki sje ludzkie myecac.

Rata 1501. Przyjechałszy krol Olbracht o Gehmu Pyotrkow sjeego do Krakowa/ dat heliasa Pyotra Woyewodi Watastkego syna scyac we Chowye/ przy poslech Stefana Watastkego Woyewodi- o zgwalcenye przymyera/ krole czynit ná karb Watastkego Woyewody.

Car Zawolcki Tegoż roku poslowye przyechali od Carza Tatarskego Zawotckego rzeczonego Sachmetkar- mysljaca Sticzná/ a wysli wyecine przyacyelstwo s krolew Olbrachtem y Alexandrem wyelkim ksyedzem Litewskim pod przysięgami/ przysięgali téz y Tatarowye swoim obyczajem ná sšable/ krole rozmoczywszy w wodzye/ wode wypili mowiac tymi slowy/ krole to braterstwo zlamat albo przeciwo yemu byt/ bo/ gda y od sšable tak zginat albo sje winowecz obrociť yako tá woda. Myat mu krol dáwac yurgyle káidi rok za trzydziesté tysiac starych kóuchow y sukna/ a on myat z ludem swym ná granicach lezeć gdyby go obrocono/ a ludzi myat myeć trzydziesté sci tysiac. Posłali potym poń Taslika ktori go przyprowadzit pod Kiyow y poráził Przekopskyeo Carza zarazem.

Taglik.

Smierc Olbrachta Tegoż roku krol Olbracht russyt sje s Krakowa do Prus/ w Torunyu bedac w gwałtowna nyemoc wpadł/ krole zowa Apoplexia/ w okrawe Bozego cyata/ trze cyego dnia po swetych Wiece umárt z jatoseya pospolitego ludu tak swoich yako postromnych- abowiem wyeku młodego yessie byt/ ktemu czynny/ sinyaty/ opatrzy ny/ w sprawach pretki/ dośkonatego rozumu/ wssytko Krzesiyanstwo w nim nádzie ye myato okrutnosci Tureckey odeprzeć/ ná co sje zawzdi brat- acz forhtuna barzo przekazata yego sprawam/ wssakze yuz poczynata przyacyelstye snim náktádac/ po spolieye po nyessie sjeu sšesieye bywa/ táčno o sšesieye madremu a opatrznemu.

Smierc yego byty znaki/ kometá krole trwata myesiac/ kura nogá ná zamku zgo rzata/ gátka z ratussa Krakowskego spáda/ krole nowo y mocno byt cyesla wpiá wit. Pisse Myechowita i z téz byt poyechat do nyego do Thorunya gdi krol poń poslat yako po lekarsá komorniki/ wyechat ná podwodzye/ yádae- ná prádniku we btoeye wronat/ ledwo ná zad osni koni podwodnych woz prozny wycyagneto.

Myechowita w btoeye.

A gdi do Pyotrkowá przyechat- myesszany rozumeyac i z krol umárt/ potus Eli ye kymy o podwode/ bo im gwałtem konye bráli komornicy/ by byli nye wyekli po bili by ye byli: widzac wssytki zte znaki wrociť sje do Krakowa. Przywozeyono cyas to krola Olbrachta do Krakowa ná dzyen s. Anny/ pochowano pocziwye w káplis cy s. Rana Ewangelisty ná prawey stronie kofcyota/ krole káplisze yego mátká krolowa Elzbyeta dáta oprawić y ochedozyć/ y dwye mssy cicyone uštawila przez dwu káptanu. Pánowat ná krolestwie Polskim lat osni/ tákze myesicy/ wyeku swego myat lat 40. y myesiac. Po yego pogrzebye Frederik Rardinat posadzát nyektore duchowne o skárby krole pobrali po smierci krolewstke- zwta sšesá Podkanclerzego y krolego to w mocy byto/ wssakze potym puscjon.

Skárby poabrano.

Lata od narodzenia Pana Krystusa 1501.



Alexander wielki ksyadz Litewski/ po smierci brata swego Olbrachta ná krolestwo Polske wybran w Pyotrkowye- a koronowan w Krakowe/ w trzecya niedzye Adwentu/ przez Frederika brata swego przy Arcybiskupie Lwowskim Andrzeju Rozym y przy biskupiech Krzeslawie Ruyawskim Ranye Lubrańskim- Poznanski- Wincenty Przyrebiskim Ptockim- Lukassu s Torunya Warmiskim: y przy inych duchownych: przy czym téz byto wyele pánow swyech/ Elzbyetha krolowa mátká/ Konrad Mazowieckye ksyaz/ Michat Gliński/ z Litwy ksyaz Rurek Grodzienkie drugye/ y wyele inych tak z Litwy yako s Polskye/ aczkolwyek byta roznośc przy yego wybyeraniu/ abowiem nyektory wybráli Władysława brata yego krola Węgierskego

Trzech Ksyegi

Rist 285



gierskego ná krolestwo Polske ná osobnym seymie/ zwta sšesá Pyotr Amira z Wisnieja Marssatek koro ny Polskye y inemi. Przeto poslowye yechali do Węgier/ Pyotr Myskowski Woyewoda Leczycki z Nikotayem Wroblowski Kanonikem Krakowskim/ do krola Władysława/ do krolego przystapiwszy w Buzdzynu/ zádalí go od wssiego Kicerstwa Polskyeo ná krolestwo Polske. Przystat ná to/ y rospisat do wssich krolow Krzesiyanstich/ zwta sšesá do Cesarza Mariana/ i z go pan Bog nie tylko ná Czeske albo Węgierske krolestwo przetozyć raczyt/ ale y ná oycyste myesce. Potym pánowye Polscy y s slachta wezynli syem wálny w Pyotrkowye/ ná ktorim wadzili/ aby ná postromnych myescech nigdi seymy nye bywaty okoto wybyerania krola/ yedno w Pyotrkowye. A tam wra dzili yednostaynye Alexandra ksyaze wyelkym Litewskym ná krolestwo Polske wybrać/ wywodzac to slusnemi przyczynami/ i z gdyby krole byt krolew mli Alexander/ bytoby rozerwánye Polskyeo od Litwy/ y nye mog to by to być bez wyelkego rozlanya kroye ich/ yednak sje yuz Alexander brat ktemu- by byt przez mátkę Elzbyetę nye hamowan. Przekádali téz to przed rada Polska tamze ná seymie od swego ksyedza wyelkego pánowye Litewscy/ zwta sšesá Tabor biskup Wileński/ Jan Zabrzeziński Marssatek/ Nikotay Rádzimwit Podczásy- aby ty prawa/ obyczaje/ y zachowánya myedzy Polska a Litwa trwaty/ yako za nássych przodkow byto/ coby yedno drugyemu cásu potrzeby swey pomagato: gdyby by yuz z Węgry yednośc Polska wyeta/ yuzbycy pánowye Polacy chcyeli obyczajow Węgierskich wyenac y násladowac- námi wzgárdziwszy/ coby nam wielka nyeprziyáit przynioslo/ snadzi bycy tego potym jatowali/ ale pozdno/ wywyedzyawssy sje obyczajow Węgierskich/ yákich doswyadssyli wássy przodkowye za krola Ludwiga- tá ksyaz Władysława- ktorzy nye tylko skárby wássie s Polskyeo wycyagneli/ ale y was samych w wyelkim wdzičeniu- trapyeny- y mordowanu chowali. Thám wssyscy yednostaynemi gtosy sezwolili sje ná Alexandra/ poslawssy do Węgier skokym do krola Węgierskego/ i z Alexandra brata yego za slusnemi przyczynami/ zwta sšesá dla zyednoczenia Litwy s Polska/ ná krolestwo Polske wybráli/ ná co przyzwolit z dobra wola krol Władyslaw/ a poslat skokym gonie posly/ przez ktorze byt roze sst do krolow w tey rzeczy. Potym spisawssy ártikuty tamze ná seymie pánowye Litewscy z radami polskimi zyednoczenia Litwy s Polska/ posłali snimi do Litwy do Alexandra/ ná krole przysięgat y s pány Litewskymi dzyerzeć ye w cátości y zácho wawac/ ták aby záwzdi korona Polska z Litewskim ksyestwem byta w yedności a nie rozerwána- ták w prawye yako w obronye w káždy potrzeby y poslu ssenstwe. Potym z Litwy do Krakowa przyechat/ a tam byt koronowan/ yákom ná przodku potoyt. Ale zony yego Heleny/ krole byta cora Jwana ksyedza Moskiewskyeo/ koro nowac nye chcyeli/ i z Ruskyey wyary byta- a nye chcyata sje okrzcić ná náss krzesch/ wssakze ná zamku myata swoye káplis obyczajem Ruskim/ ale przed orgány wcyekata s kofcyota zowac ye dudami. A w tym przyechali poslowye od Carza Zawotckyeo Schádchmáta/ powyádacyac o swey nedzy/ bo lezeli yedni w polu pod namyoty/ drudzy w Kiyowye/ od gtodu y od zimna zdichacyac: powyádacyac téz o wyelkich ludzzych Przekopskyeo Carza/ aby dat ludzi dośháteł przeciwo yemu ku moim lúdzynom/ yako smy postánowali byli/ ktorzy potym przez nyedbatose nássych wcyagneli do Ruskich kraiń/ do Sedomirskyeo zymy/ a z do Opátowá/ spalili w ten czas Rze now/ Rárosslaw/ Rádimno/ Betz/ Kunow/ Lagow/ y wyelgi Opátow/ okrom Pó dola y Ruskich kraiń drugich. Pothopili ná tysiac ludzi nássych przeprawacyac sje przez Wisle. Jwan Bazili wyelki ksyadz Moskiewski tego cásu téz oblegt Smó leńsk przez syna Dimitra- ale go dobrze bronyono/ wssakze ine zamki pobrat/ bo ich nábo bronyono. Potym lata 1503. wyat snim krol Alexander przymyera do sli si lat pod przysięga.

Tegoż roku Rardinat Frederik umárt myesiac

Eee

Marca

Amira.

Syem ná wybyeranye krola.

Wotum Litewskich pánow.

Zyednoczenie Litwy s Polska.

Moskiewská krolowa.

Zawotcki w nedzy.

Tatarskoye y Opátowá.

Obleganie Smolenska. Dzyerzenie Moskiewská Rardinat na mact.

W Polskim Krolestwie

Marek z niemocy Francuskiej pochowan na zamku Krakowskim na kratach przed wielkim otwarzem pod kamieniem wyniesionym.

Biskup Rus-
yawni umart
Konrad Ma-
gowiecki ksa-
ze umarto.

¶ Tegoż czasu Brzesław z Kurozwak biskup Kuyawski Kanclerz Polski umart w Pyotrkowye na seymie/pochowan we Wtoscławu.

¶ Tegoż czasu Konrad ksyże Mazowieckie umarto. Krol Alexander po nim ksyż swow wyzyl prawem lennym/wssakze na przyczynie wielkich ludzi spuscil zasye Kanu srowi y Stanislawowi dzyerzenie yego.

Rata 1503. Przyjechał krol Alexander z Litwy kłóżył syem walny w Lublinie na dzyen s. Symona Ludi na Ricerstwo korony Polskiej na ktorym radzili okoto Polucia/ktore sobye przywlaszczal Wataśki Woyewoda Ste fan. Wradzili w ten czas sluzebne przyjac y przyzeli obyczajem husarskim albo Ra ckim z drzewcy a s tarczami/ktory potym zychawossy s pola/Biskupye/Opacye-ka nonicze wsi tupili/bo krola nye bylo w zymy w Litwie byl. Stey przyczyny potym zolnyerzom w Rusi wstawiono ssacunk na yatorwice/gesi/kury/siano/yako maysa ptacic y przystawstwa rozdawac po wszech kazano. Na tym tez seymie Kanowi s Slaska Sekretarzowi Krolewskiemu dano Kanclerstwo.

Racz.

Zolnyerze.
Hano Kan-
clerz.

¶ Tegoż roku Tatarowye wtargneli do podola o swyetych Marcinye/woyle korzy sci nabrali. A gdis plonem cyagneli spadl syeg wyelki/zebrali sye na nye onych krain Ricerstwo z Semetka Halickim y z inemi/sli za nimi slakym ich torowanym/a oni do brzucha w syegu brodzili/poscigli ye y snadnye porazili i z adny nye wyelet y plon odbyli. W ten czas zabie Semetka od Tatarzyn z tuku/ktory yuz na zymy lea jat porazony.

Semetka za-
bit.

Rata 1504. Stefan Wataśki Woyewoda umart/chytri a fortun ny. Ten Turkow potora sta tytyac porazit. Ten tez Mariassa krola Weyerskyes go z zymie wygnat porazilossy mu lud/ y raniwossy go trzemi strza tami. Ten Tatar y woylekroc porazil/thez y naszego krola Olbrachta wyzawossy snim spokojne przy myerze/nad nadzye nassych porazit: ktorego moze kazdi historik sta fortuna wyel ka a matym panstwem w kroniki pisac/zostawit po sobye syna Bogdana yednookye go.

Fortuna Ste-
fanowa.

Kazimirz po-
gorzat.

¶ Tegoż roku myasto Kazimirz podle Krakowa od samego rinka az do muru/od gor/wssytek pogorzat.

Rata 1505. Kłóżył krol Alexander Litewskim y Rustim panom syem w Brzesku Ruskim/na ktory tez swemi osobami osobno przyechali Woyewod Tabor biskup Wileński/ Kan Zabrzeziński Woyewoda Trocki/ Stanislaw Zarnos wyec Starosta Smodzki y Stanislaw Biska Hetman Litewski. Ale nye smieli na zamek do radi Krolewskiy idz/boyac sye krola z oskarzenia Michata Gliniskiego/ ktory krolowi w vcho cze skroc seprat na nye porwadayac/i sye krolowi w kazdey rzeczy przeciwi/i yego rozkazania nye przyjmowali. A stey przyczyny mowit krola wi/poki dwa albo trzy gardta nye dadza/ poty w Litwie dobrze nye bedzye. A byl by to krol wdzatal ktoremu snich/by byli tego panowye Polscy krolowi nye rozwea dli/zwlaszcza Kan z Lasta Kanclerz Krolewski/wssakze yednak Woyewodstwo Trockie Zabrzezińskiemu wieto/a dano Nikotayowi Radzowitowi Podezassemu. Przyat to za dobre Zabrzeziński y nye przeciwit sye/ y poslali do krola porwadayac mu wyerna a nye omylna poddanosc swoye/ a proslac czasu y myesca ku sprawy/ na ktorey sye okaże i z ten co na nas myeni przeciw Mayestharowi Krolewskiemu w cym wystepic/bez pochyby sam w tym zostanye. Dano im potym na taksie krola prze prawiac a sprawowac sye z oskarzenia swego/ktory powadali Nikotaya Glini skiego w tym byc podeyzanego/i z chcyat potayemnie za mki Krolewskie osadzie swo imi a ksydzem wielkim Litewskim byc/na co yuz woyle slachty byl sobye zotdowat cheac tho pirwey przewysec na krolu/aby byl wyzyl gardto dwyema albo trzema/ ktory byli w tym Gliniskiemu odporni.

Swem w brze-
scy.

¶ Schachmet Carz/ ktoregom pirwey myanomat/ w nedzy bedac v Kiyowa pora z on od Mendigyerá Przekopskyego/tak i z ona y wyetssa potowica ludzi yego przy stalo do Przekopskyego Carza. Schachmet widzac nyedbatose nassych rechat we trzy sta koni do Bityagrodu/ chcyat potym do Bazyeta Thureck yego Carza yechac poddac

Trzecie Ksyze

Rat 286,

poddac sye mu a prosc o pomoc przeciw krolowi Polskiemu/ktory mye przywobd Zawolcki do sye Tatar/rzekt mi dawac wsselkye potrzeby wojenne/ y nye dawal: a yam na yes Turká chyal go posluchach bedac swoy statek utracit. Ale gdi sye dowiedzyat i z go kazat Turec ki Carz poimac a sobye poslac/ z oskarzenia Przekopskyego/ skoyem zasye do Kiyos wa przybyzat. Scamtad go Starosta do Wilna przypedzit yechac/gdzye tam byl w wyzyenyu/ s ktorego woylekroc razow wyelet/ale zasye poiman: potym go krola wi do Brzeska poslano/ ktoremu krol acz sye taksawye stawil/wssakze mu za ste myat i z nad vmowe braterska czynit. Wyzat go potym s soba na syem do Radomia aby tam przed wssiem Ricerstwem byly oznaymony yego paraty. Tam na seymie Zawolcki mowit smyle zatusac sye na krola y na yego rade dtuga rzecza/ i z dla ich posluga swoye dobre wssytko utracit/zadat pomocy ku statku swego zdobywanym/ gdzye tego nye wczynicze/yessi yesth Bog sprawyedliwy/ ze tego nad wami pomsci/ przed ktorym yam stat sprawyedliwyestrzegac slowa swego obyema nogami a yes dnym sercem/nye tak yako krol Alexander z bratem swoim/ ktory swoy slub y przy syge zlamali/mnye ku woylekcy skodzye przywiedli. Na tho odpowedy wyzyl od Radi Polskiy/ani na Bog a ani na nas tey winy wktadac nye mas/ yedno sam na sye/a to przeto/ies vmowye slowu y przysydzde swym dosyc nye wdzatal. Albowiem gdis v Kiyowa lezat/myastho obrony albo pomocy/ twoi ludzye nassym poddanym skodi dzyatali yako yedni nyepriyacyle okoto Kiyowa. Bytes proslon od Kiyowa skich myescejan y od nas przyzwolenye myat/ abys lezat s swoim ludem na granicy Moskiewskiy v Starodubu/a tam sobye korzysci zdobywat/ nizi tu blisko przeko pu/gdzye zawiadi Mendigyer Przekopski o gardto stat/ tam bedac/daleko przes spycinyessy by byl zawiadi/ludzi/statku by byl nye utracit ani zawyodt/tak swoich yako moich/ktores swym niesluchanim zawyodt. Trzecie co gorszego/ses byl do Tu rek poyechat bez nassey woley/acz nye dobrze wyemy ocz/ale to sam domysl okazuye ze ku nassey skodzye. Za tym Schachmet zwyefit gtowe/ a proslit yuz ni ocz inego yes dno aby mu dopomogt statku swego zdobyć pod Przekopskim/albo by mu dopusci li brata yego poslac do zymie Tatarskoy do bracye Toghalskich Carzow o pomoc/ przez ktoreby mogt zasye ku swey bliskosci przyse. W tym go pocyessono i z to krol v cym/by yedno mogt tak richo ludzi na to zebrać. A w ten czas porzat po ludziech ktorich bylo dosyc/wkazawossy reka y rzekt/a ci azaby sye tez nye bili kye di trzeba/na co ye chowacye. Odpowedyano mu i z tu nye w Tatharzech/ nye wssyky v nas na woyny yedzaya/ yedny chowaya od roley/ drugye na rzemyssla/ drugye na sluzbe Boza/drugye na sprawy sadowne/ y na opatrzenie zamkow. Potym dopussejono mu brata Rozaka poslac do bracye yego Toghalskich Carzow za Wolhe rzekt/tak yako proslit/aby go bracya ratowali a pomogli mu zasye ku yego statkom y ludziom przyse od Przekopskyego Carza/bedac tey pewney nadzieie o swych Tatarzech i z to ro wyrza czapke yego zasye ksynemu przystana/ stey przyczyny byl wesot z dobrez oda prawy. Potym go krol kazat odeslac do Litwy na Troki/ gdzye byl pocziwye choz wan/az przyechalo osindzyesiat Tatarow Zawolckich/ktory sye liczyli byc posly od yego bracye Zawolckich Carzow: ci tez myeli slusne opatrzenie poki ich krol z ras dami swemi nye odprawil. A w tym Schachmet zapomnyawossy slowa swego y przy sygi/potayemny zabrawossy co myat wyechat przez s tymi Thatary/ale pogonyon przez Litwe poiman y zwyazan/ przywedyzon zasye na Troki z yego thowaryssimi/ gdzye tam w wyzyenyu pod stroza syedzyeliaz do Krolewskiygo przyazdu. Potym Poslowye przyechali poslowye Mendigyerá Carza Przekopskyego/radzac aby go nye puszczá Przekopskye li a mnye sye w tym zachowali/ktory ya blisko was w samseetwye bedac/ richley sye wam moge zachowac nizi on/bedac daleko za Wolha. Wwyerzyla Litwa zbra dzie kim slowam Carza Przekopskyego/ przyechawossy krol do Wilna kazat s Trok przy wysle Carza Zawolckiyego do Wilna z yego towaryssimi/ przeciw ktoremu Litwa sye zadowata o ten wystepet i z wyelet y o iny. Stey przyczyny poslan byl na Kow no/tak dtugo byc w wyzyenyu azby Rozak brat yego przyechat s Tatar z ludem przeciw Mendigyerowi yako byli rzekli/ drudz po wszech roztozeni pod straza cho wami. Tego czasu Przekopski Carz Mendigyer wtargawossy do Litwy a do Rusi woynowali. woylekcy skody posyinit przez ogyen/ ludzi zabrat o staryssac/tak i z sye ich dostawa

Schachmet
mowi.

Ecc ij

to na kaza

O Polskhem Krolestwie

to na kądzeo Tatarzyna po dwudzyestu y pyaci y weyekt ze wssytkim.
Pánowye Litewscy/ktorem przed tym myánowat/ nye chcac byc dtugo v krola w
nyetascie/na seymie w Radomym dopyerali sye tego na Michale Gliniskim co im za
wini myat dawac/yako powyadat przed krolew. Powyedyat te przyciyni. i; gdy
krol kazat podac zamek Lida Jlincowi w rece Drozdza towi Rusinowi/oni te nye
radzili wezynic y nye wezynili/przeciwo woley y rozkazany krolewskim. Ale panowye
Litewscy sprawili krola w tym i; ten Drozdza bedac Michatowi powinowatym/
myat snim osobne porozumienie/co sye to potym okaz/ przetcho mu go nye cheyeli
spuscic. Krol the rzecy az do przyazdu swego do Litwy odtozyl/ yako do ich zyemye
przyczonye/ y ku tascie pany zaslye wyzyc obyeccat. Na thym seymie krol z radami
swymi vffalit wssytki ztozyciye a morderze karac/ a Starostom przykazat aby takie
karano na gardle wedlug przewinyenya. Stey przyciyny Rusinowska poimana y
obyeccona w messyjskim wbranyu/bo sye tak nosila/ w bogach y w ofierach pod
pirzem/ ktora zbryata y kradla. Takze Mysowski y Osuchowski byli poimani y po
seinani/ktory w Sedomirskoy zymy kradli. W pirskych kronikach Polskich stalo
sye omyslenie przez nyepilnosc Impresorska/ i; na myesce Mysowskyego tota poto
zono Myskowskyego/ dobry ze z tym nye ma co czynic.

Rata 1506. Byla wyprawa sluzeknych do Watach/ gdze postu
ge wyelka wezynili/ gdi zamki nyektore nad Nysstem pod Watachy zaslye pobrali.
W ten czas dwa miodzyenicy wrodzili Strusowicowye Szejsny a Nurek/ od tacy
wssy sye od woyska/ sli w kozactwo do Wotoch w pyacidzyesiat koni/ trafil na wyel
kosc Wotochow/ mogac wechac potkali sye snimi/ od wyelkosci przemozeni/ Szejs
ny zarazem zabie. Nurek mogt wechac nye cheyat/ mowiac: Beze tego nye da
bych przy swym mitym bracye gardta nye dat/ bit sye snimi tak dtugo az go poimad
li/ potym seyli/ ktorych wssytek narod Polski zatowat przez dtugi czas/ wssakze sye
tego pomscili sluzekni zarazem nad Wotochy. Tegoz roku Watacki Woye
woda Bogdan yednooki poslat w dyewoslebstwe do krola Alexandra/ prosiac by
mu byta krolewna Elzbieta syostra yego dana za matzonke/ postepuyac zaslye wro
cie ty powyaty ktore gwa towne posyadt byt yego ocyec Cyschybsky Tyssymenica
Krol to dat na wola krolewny. Ale ona zadna myara nye cheyata i; byt inssy wia
ry/ y ktemu yednooki/ a to tez ktemu przekazito/ i; tego czasu krolowa Kazimirzowa
Elzbieta umarta matka yey/ lata 1505. na zamku w tey kaplicy gdze krol Kaz
mirz lezy pochowana/ przeto sye taeno zatoba wymowita.

Tegoz roku wezynit krol Alexander syem w Lublinie/ na ktorym sye slachta dos
pyerata tego/ i; by duchowni na woynie yezdzili/ abo myasto syebye wyprawiali we
dtug imyenia/ ktorego wyecy maya niz slachta/ na kazda wyprawe weyenna s sla
cha pospotu. Ale oni woleti na sluzekne postepic pobory a doma zostac. Vffalono
tez na ten czas pyenyadze kowac na pospolita obrone/ y kowano potgroski.

Tegoz roku krol Alexander poczat chorzec z russenya powyetrza. Ozwat sye y
den lekarz w Krakowye/ ktory sye myanowat Baliuskim od Oltusa/ i; Baliuskie
go corkie myat za matzonke/ byt slawnym y drogim lekarzem w Krakowie y indzie.
A gdy pon poslano z Wilna/ nye cheyat sye z myesca russy az mu napirwey dano
trzy sta zlotych/ wyzawssy s soba apteke krolewska ychat do Wilna/ tham krolowi
przyprawit w izbye tazyne (snadz na smowye z Michatem Gliniskim) do ktorey ro
zmaitych zyl mocnych w kieliki/ drugye w garnce nakladt/ a zwirchu nad para
krola potozylt przyprawiwssy ktemu myesce/ aby sye pocit/ ktemu matmazia/ wino
co namocnyssiego kazat mu pic/ co yest przeciwo wssytkim lekarzom. A gdy z bys
tneyego pocenia byt zemdlon/ wpominat drugi Doktor krolewski z Wtonya Kana
clersa Lastyego/ aby go od tego gwa trem odwyedli lekarstwa smyertelnego. Gdy
z dobrej woley nye cheyat (bo go w tym Michat bronit) Kanclers Lasty s swego
wrzedu widzac krola napoty umartego/ kazat lekarza poimac a wsadzic/ y chowac
go az do przyazdu Zigmunta s Slaska/ wssakze przez pomoc Michata Gliniskiego
weyekt ten lekarz/ przez Pruska zyemye przyssed do Krakowa/ a na zwoyzyicu w
klastorze przyzyenye Baliuskiey myeskat/ potym na skatce v mnichow/ stamcha
go zaslye

Trzeche Kshegi

Rist 287

go zaslye Myedzilesti pisarz s Kancelaryy wyzyl y wsadzil do dworu Biskupyego/
wssakze potym puszczon po dtugim wyeyeniyu/ by nye umart. Patrzyt zaslye Alch
micy potayemny/ na ktora gdy sye zaduzyt/ zbyezat piecz/ tylko go byto widac.
Potym krol bedac w chorobie/ Tatarowye posli do Litwy o swyetych Wawrzync
ktorych byto ceterzy a dwadzyesca tysyey. Krol kazat sye przeciwo im wyprawiac/
ale Michat Gliniski temu byt na odpor mowiac/ i; thego slachta nye wezyni yesli sye
sam krol snimi nye ruszy. Wtonye lekarz radzit y prosit by krola z myesca nye russia
li. Nye cheyli inaczej wezynic. A thab russyt sye krol napoty umart ty snimi przeciwo
Tatarom w kolebce/ przyechat na zamek Lida. Helena Ksheni wyelka Litewska/ Lida.
baciac go smyertelnego/ russyt sye tez za nimi. Tatarowye v Klecka sye potozili ze
dwoyma Carzykoma. Krol sye gnyewat i; nye mogt na konyu syedzyec/ poruczyt
sprawe myasto syebye Hetmanowi Stanislawowi Risce/ a przy krolu zostali biskup Biskup
Wileński/ Woycech Kanclers Lasty y Zabrzejnski Kan/ ktory poslali do Stogor
wa po Kshaze Zigmunta do Slaska/ powyedayac mu krolewska chorobe/ y dla inych
przyciyn/ aby przyechat brackie rzeczy postanawiac. Riske zaslye ktory byt ychat
z Gliniskim na Tatarz barzo sye roznyemogt/ i; na koni wysle nye mogt. Tatarowye
przebrawssy lud co godnyeyssy russyt sye od Klecka ku zamku Lida. Riske baciac
sye byc chorego sprawiwssy lud pirwey ku potrzebye poruczyt i; Michatowi Gliniskie
mu/ ktory nizi sye potkali s Tataru pirwey im konye vbyegli y odegnali. Dtugo sic
pyeski okoto yezora v ganylio myesce lepsze. A w tym Polakow troche/ ktorych
byt wodzi Jarnekowski woyewodzie Poznanski z inemi/ ychat do Litwy na pomoc z
Wilna/ ktorych az ku bitwie nye richo byli/ ale na pagorek yeden wechali vpa
trzac lud gdze sye kto obraca: wyrzeli ye Thatarowye z daleka zbroyne/ mniayac
byc wyelki lud poezeli pirchac/ a Litwa ye gonita zabiyayac przez tilko mil. Tham
wyeto dobra slawe y korysc Ricerstwo Litewskie stey porazki. Dwa Carzykowye
weyekli pyeski/ bo noc zachodzila. Na zamku Lidze Lasty Kanclers z inemi ktory
przy krolu zostali namowili krola i; przyat Panskye swyatosci a poruczenstwo osta
tnyey woley swey przy panyech Litewskich vdyatat/ takze wezynit. Zarazem od he
leny Ksheny wssytki skarby wyeto/ naznaczo co myato byc komu/ thakez na po
grzeb/ ossacowa wssy yedno z drugim za sto tysyac zlotych/ w strzynye wktadli y za
pyecietowali/ na wozy wktadli/ do Wilna poslali/ aby to byto spokoyem az do przy
azdu krolewic Zigmunta. A i; czezo poslowye z woyska przyezdzali powyadayac
i; Tatarowye vprzeymye cyagna do Lidi/ przeto krola napoty martwego z zamku
Lidi do Wilna nysli w lekcie na dwu konych/ odmienayac konye. Syedzeli na
konych/ Mikotay Ruscki/ ktory byt potym panem Bychowskim/ a Kan Sobota
ka Kanclersa Lastyego przyayel. Gdy przyniesyon do Wilna/ przysta nowina i;
Thatari porazono/ acz yu byt krol mowe zamknat/ wssakze rece wznosit ku gorze
skadayac/ stzy z oczu puszczayac/ panu Bogu dyekuyac/ odkadayac od syebye
przykrye/ dawat stoyacym przy sobye reke kazdemu/ yakoby na daleka dioge ssed
Tam porussyt wssytki stoyace okoto syebye ku rzeronwemu ptaczu/ a zatym s swya
tem sye rozdzelit/ lata 1506. panowat na krolestwie ceterzy lata/ miesiacy osm/ na
Litewskim Kshestwe 14. myesicy dwa/ wyeku wssytkyego myat 45. lat. Spogrze
bem yego czeano Kshedza Zigmunta: A gdi przyechat pochowano cyato yego w
Wilnye pocziwy v s. Stanislawa w koscyle w kaplicy podle brata Kazimirza.
Nedenie ten krol Polski lezy w Litwie az do tego czasu/ y to nad wola yego wezynio
no/ ktory zadat aby byt w Krakowye przy grobych inssych krolow pochowan. Te
go sye snadz obawali aby Michat Gliniski zamkow nye vbyezat/ gdy s cyatem Ksh
ze Zigmunt z zyemye y in panowye wyada/ zwta ssca za ta fortuna podnysyon k
ra sye mu v Klecka okazata. Byt Alexander srednyey wiodi/ twarzy obduz/ koscia
sty y zylasti/ ku mocy vdatny/ yedno nye prawego rozeznanya/ ku rzeciam Ricerstwu Cernin
nye ztego sszescya/ bo napirwey porazil trocha ludzi/ ktorych byt wozdem Cernin
Ciech/ Moskwe. Zamek Bracslaw wystawit/ wssytkim nam tak Litwe yako Pola
kom wyecina pamiatke wezynit/ gdi cyagnat do Watach na pomoc Olszachtowi.
Tatari dwa kroci porazono za yego panowania/ aczkolwek tei wyele skodi poczi
mili/ zwta ssca Przetopsky/ wssakze nye yego przyciyna/ yedno tych/ ktory ani na slu
zebo

Lee 11

zebo

G Polskim Krolestwie

żeby chcieli poboru siożyć/ani sami ychac ku potrzebę takę. Nye był budownic
ani pyenyżny w Polssie/pyenyedzy nye nabyt aż gdi potrzeba pilna nadešla- rad
każdemu dat o co kto prosił by sie zastawic/dwor chował dobry/ spywaki/ gonce
rad widywał/ y inie krotosile. Pissa drudzy gdi go na ksyestwo Litwa przektadala/
Litawer oney zymyę Mārśatę/ s przyzwoleniem drugich pánów Lithewskich/
myecz goty yemu podawał mowac/ weźmi ten myecz od nas gotowy wyelki ksyest
że nās/ aby nam zupełnym- sprawiedliwym/ a frogim pánem był- krotogofny cye so
bye na to ksyestwo Litewskie obrali- na ktorim yelli sie rządny a czynny zachowa
wać bedzye/ moze porównac nye tylko s ksyestw/ ale y s krolmi Krzesciayńskimi w
Europie/ gdi nam bedzye obyemá rekoma roszkowat/ macye w yedney ssable/ w
drugyey laske/ to yest aby z tym frogi był/ a na powolne taksaw był/ takęz na eno
cliwu/ spra w wyelkich na swa g łowe yedne nye byerz/ yedno na drugy przektaday-
nye Włostim ani Tyemeyckim takęz Czeskim obyczajem nas sprawuy/ ale Litew
skim a Wicuteowym przyktadem idź/ yelli sie na ina drogę od tey obrocis/ wyedz pe
tony i z y nas y sam syebye ku upadku przywiedzye. Stego obyczaja Litewskie ksy
stwo za herb Pogonyey wzywa/ to yest reka zbroyna goty myecz podawa. Boże day
aby wsseni przetożonym takę przypominanya winssowne bywały/ a cżuc sie w nich
cheyeli/ opuściłszy wssytki ozatorie pochlebne- krotę wytecy yadu ni z myodu przyno
ssa. ¶ Po smyerći krola Alexandra wyprawili sie pánowy Litewscy takęz Polscy
przeciw ksyestwu Zigmuntowi/ krotę w ten czas yechat z Stogowa przez Poznań
y Mázosse do Litwy/ bo był ksyestwem Opawskim y Stogowskim y Starostą wiel
kim Slaskim/ yákom pisat- zwłasczjá Michat Gliniski- krotę napirwey do Zigmunta
przyechat sprawuyac sie y oma wyayac swoye nyewinnosc tych rzeczy kthorich sie
nań domininawali pánowy Litewscy. Potym przyprowadzon ksyad z Zigmunt do
Wilna/ brata umartego yákom pisat pochował obyczajem krolowskim.

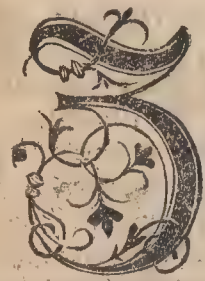
Litawer.
Krotowicz

Pogony.

Zigmunt Li
tewskim ksy
estwem.
Umart Zwan
Lwólanci.
Szwedowye.

Ludwig sye
w Węgrzech
rodził.

¶ Lata od narodzenia Pana Kristusa 1507.



Sigmunt ksyestw Błogowskie/Opawskie/Starosta
Slaski/ a wyelki ksyad Litewski/ na krolestwo Polskie w Piotrk
owe od wssch pánów y Ricerstwa iednostaynym g łosem wybran
Na kthorego też Władzislaw krol Węgerski y Czeski swoye bli
skosc przyrodzona wlewał przez posła swego Oswalda Kartacza.
Stey przyczyny posly k nyemu poslano do Litwy/ Wincentego s
Przyrembá Włocławskiego/ Rana Lubrańskiego Poznanski
go/ Mácyea Drzewickiego Przemyskiego/ biskupy. Andrey s Samotut Poznanski/
Ran s Tarnowa Belski/ Woyewodowye: y Ran Lasti Kanceler/ krotę go nálezi
w miasteczku Nielniku/ tamże go zadali na krolestwo Polskie yáko páná przyrodzo
nego- od wssch yednostaynye posadány. Krotę przyat z wyelka ochornoscya y chie
liwa mysla. A tak nye myestkayac przyat do Krakowa myestkac Stęczyńa tegoz
rok u w poczye ochodżonym/ z radością pospolitego ludu na zamek prowadzon/ przy
yáwssy pánkwe swyatosci był pomazany y koronowan w koscyle wyelgim na krole
stwo Pol

Oswald posel

Zigmunt przy
yat do Krako
wa.

Teżecze Ksyegi

List 288

stwo Polskie- przez Andrzeja Rożę
go Arcybiskupa Gnyeznienskiego /
przy Byernacye Wilezku Arcybisku
pye Lwowiskim/ przy Ranye Konars
kim biskupye Krakowskim/ Mácyea
yu Drzewickim Przemyskim/ Ranye
Lubrańskim Poznanskim/ Razmye
Płockim/ Lukassu s Toruniá warm
skim/ biskupych: przy posle krola Cze
skiego y Węgerskiego Władzislawa
Stefanaye Teleckim: Thez y przy
pányech Lithewskich/ zwłasczjá przy
Gliniskim/ kthori był dobrze znayomy
krolom Krzesciayńskim. Po tych swia
toscyach wczynonyo srod rinkt na po
spolitym myestcu máyestat/ na krotę
ychat z zamku w Koronye na Konu/
rani od myestcian przyjmował przy
syge za wyernosc y poslusensstwo-
gdzye mu też y mye ystke klucze potos
yli/ y zasye wysyli do swych rak zwoye
zone. Potym tak krol yáko y Rada
myśli o tym iáko by zasye Rzeczpospo
lita upadła byta naprawiyona/ zwla
szczjá i skarb był wynisszon: wádzili
ham pospolity w Krakowie wczynic/
na ktorim ustawili/ yelli by woyny by
to potrzeba/ myat dawac kmyec z ta
nu rú: grossy wedlug starey wssaty/ myestczjanye zwykly pobor pot ssu dawac/ a
ci co na obligaciach/ to yest na widerkass pieniadze máya/ czwartę część ptatu ptá
cie. Duchowni zwykly ktribucia yáko z dawna myeli dawac na káżdą potrzebe.
Biskupi też wedlug potrzeby ktribucia skadali/ albo symple albo duple/ yáko oni
zowa. Na tym też seymy yáwonym dekretem ustawyono pyenyadze kowac krolowi.
Potym ten Stefan Talecki yechat do Wátach pokoy brac a postánawiyac myedzy
im a obyemá krolmi Węgerskim y Czeskim.



¶ Upokoiwszy krol Zigmunt krolestwo Polskie od Węger/ Wátach y Prus/ wys
prawit sie przeciw Bazilemu wyelkemu ksyedzu Moskiewskemu/ kthory yuz z lu
dem swoim do Litwy cya gnal. Krol Zigmunt postánowiłszy rzeczy swe opatrnie
w Polssie/ ruszył sie do Wilna/ potym do granic moskiewskich z ludem nyemá tym
tak s Polssy yáko z Litwy/ Przekopske też Chitári na pomoc wzyat. Bazili albo
Wafit wsslawssy o krolu z ludem wrocił lud na zad/ nye smyat sie potykac. Nassy
zasye zamkow zdobywali od Moskwy/ Gzykowa y inych/ y woye popalili Moskiew
skich. Strapyeni nassy g łodem y goracem/ wroćili sie do Litwy/ thakęz Tatars
we do domu.

¶ Lata 1508, Nowego páná nowe przygody nádchadżaly/ Muzet ni
krolow umartych Olbrachta y Alexandra wpminali sie zaptary od krola Zigmuna
ta za sluzbe/ zwłasczjá Czechowye/ Tyemey/ y Polacy. Krol to bole gáto- bo w
skarbze nye byto pyenyedzy/ wssakże s poradí Rana Bonnera/ krotę na ten czas był
sprawca y nyyego- dat kowac monete/ zgromadziłszy srebra skad mogli- w krotkim
czasie Rzeczpospolitą dobrze opatrzyć. Napirwey wykupit zymyę Spiska/ kthora
byta we dwana scye tyssac stotych czyrwonych/ od Rana Nordana z Salliczyńa/ O
swyeczim y Supy Ruskie wykupit/ krotę byty we cterna scye tyssac stotych czyrwo
nych od Pawla Czarnego myestczjanina Krakowskiego. Prossowice od Kurka Lan
ga dyewoyacya tyssac stotych czyrwonych odkupit. Tyessowa od Stánislawa Ko
scieleckiego dyewoyacya tyssac. Od Krakowskich radzyec/ co ku wyelkim rzadom
zamywym

Wafit wsslawssy o krolu z ludem wrocił lud na zad/ nye smyat sie potykac. Nassy
zasye zamkow zdobywali od Moskwy/ Gzykowa y inych/ y woye popalili Moskiew
skich. Strapyeni nassy g łodem y goracem/ wroćili sie do Litwy/ thakęz Tatars
we do domu.

¶ Lata 1508, Nowego páná nowe przygody nádchadżaly/ Muzet ni
krolow umartych Olbrachta y Alexandra wpminali sie zaptary od krola Zigmuna
ta za sluzbe/ zwłasczjá Czechowye/ Tyemey/ y Polacy. Krol to bole gáto- bo w
skarbze nye byto pyenyedzy/ wssakże s poradí Rana Bonnera/ krotę na ten czas był
sprawca y nyyego- dat kowac monete/ zgromadziłszy srebra skad mogli- w krotkim
czasie Rzeczpospolitą dobrze opatrzyć. Napirwey wykupit zymyę Spiska/ kthora
byta we dwana scye tyssac stotych czyrwonych/ od Rana Nordana z Salliczyńa/ O
swyeczim y Supy Ruskie wykupit/ krotę byty we cterna scye tyssac stotych czyrwo
nych od Pawla Czarnego myestczjanina Krakowskiego. Prossowice od Kurka Lan
ga dyewoyacya tyssac stotych czyrwonych odkupit. Tyessowa od Stánislawa Ko
scieleckiego dyewoyacya tyssac. Od Krakowskich radzyec/ co ku wyelkim rzadom
zamywym

Wafit wsslawssy
Gzykow.

Bonner.

Wykupna k
lestwa.

W Poistim Krolestwie

zamkowym przysluszato/wykupit: straz rybitwya/ mityny/yaki/y inie dochody/dwie
mana scye tytyac. Z sup obudwu Krakowskich solnych wyele dtugu skupit/ Olbore
Olkuska/co yest dzyeficint od kruscu/v Sewerina. Beemana myesszanina Kra
kowskego pyacya tytyac odkupit. Siradz pyacya tytyac/Gostinin dwyma tytye
cy y trzemi sty. Radom trzemi tytycy. Sochaczow syedmya tytyac. Pyotrkow tytya
cem y dwyma sty. Drohobycz pyacya tytyac. Kabislin pottozem tytyacem. Rutter
zamek tytyacem. Eto Lubelske tytyacem y cztermi sty. Stuchow cztermi tytyacmi.
Tuchola yedenna scya tytyac. Sadecz cztermi tytycy. Inowotclaw pyacya thys
tyac. Mostowe y eto Torunskie dzyefiacya tytyac ztotych wykupit z rozmaitych res
tu na przodku panowania swego. Sluzebnym ktorym sye byli bracia zaduzyli za
ptadit-na ktore wyslo okoto dwye scye tytyac ztotych. Nad cho zamek Krakowski
ktory byt prawye upadt/wyeltim kossiem zmurawat/ zwta sseja strone od zachodu
stolica/potym inie scyany. Tego roku yda w Krakowe spalono przekona
wssy go pismem/ktory wyele przeciwy cyatu Bojemu mowit.
Tego roku wyeltimor byt w Krakowe/gdzye pomarto ludzi pospolitych po
czet nyematy. Tego roku Tatarowe wtargneli do Ruskich krain czarna
droga/ przeciwo ktorym wyprawit sye Pan Lwowsti. Ran Kamienyecki/ z roszaza
nya krolewskiego s pyacya set sluzebnych/ktemu Podolanye/y wyele inych yechato
snim/porazit ye v Wronowa przysiedsny na nye przez wyesci-y plon wssytet odyat.
Gliński Michat/yako wyeltke ssej scye myat za krola Alexandra/thak mu zasye
schodzit za Zigmunt/ pirwey darmo myat/ pothym za pyenyadze myec nye mogt
prziacyeli/ prosit krola aby przez odwotki myedzy in a pany Litewskymi wyrok wa
ciymit-o ty pomowy nye cudne/ ktore myedzy soba myeli/yakom przed tym pisat.
Krol te rzec odwtoczyt miedzy imi/a w tym Gliński yedzit do Węgier krola Wta
dzislawa o przyczynę proffac. Krol Węgierski w tym go nye pocyessyt/przyechat za
sye do Litwy przyniosl listy od krola Wtadzislawa. Krol te rzec odwtoczyt do pe
wneysszego wywyedzenia. Widzac Gliński ze byt od wssytich opuszezon stey nyetá
li krolewskye/mayac serce zekrwawione przeciwo Lanowi Zabrzezińskemu/ rozu
myyac to ytego przyczyny byt: skoro krol wyechat z Litwy na syem do Pyotrkowá
zosthat w Litwie/upatrzysz wssy swoy czas yechat na Laná Zabrzezińskiego Mára
ssatka wyeltkego do dworu yego/ktory yest przez rzekę od myastha Grodna koncu
mostu/ o pirwsey godzinye w noc/ wyyat go z toza w yedney kossuli/ y kasat scyac
Turczynowi swemu sludze/gtowe yego przez myasto Grodno na drzewcu nyesc ka
sat/potym w yezoro w kilku mil wzruciono. Rozumyat themu Gliński iz porussyt
krola y pany Litewskye prziaciele niebossytkowe przeciwo sobie: zbiera prziaciele/
yedny krowne drugye za pyenyadze/tak z Rusi yako z Litwy/zwtasseja brata Bzili
ussa albo Wasita Glińskiego/ktory mu podat zamki krolewskye y swoye/ludzi k tea
mu za pyenyadze przia wssy/vmislit mocá krolowi odpierac: obaczyt sye iz mocytá
tyey myec nyemogt-zyechat do Moskwy s kárby y s prziaacyelmi swemi do Bazile
Jwanowica/ktoremu podawssy nyektore zamki/przyrzekat mu ze posyedye wssytá
ke Litwa yestli yego rádi sluchac bedzye/ bo temu rozumyat iz w Litwie myat nyetá
ktore pany co yego strone dzyerzeli. Styssac to krol wyprawit Girleya z Lanowca z
ludem sluzebnym do Litwy przodktem/ sam tez postanowiwssy swe rzeczy w Pola
ssze wyechat za nim s Krakowa w dzyen s. Gloriana. Gliński drugye zamki w Li
twie osadzissy/wzyawssy pomoc od Moskwy oblegt Minsko/ale odpedzon: prosit
o wyetssa pomoc/ dat mu w opyete ludzi wyelti knyaz Moskiewski sseledzyessyt ty
tyac. Krol Zigmunt przyechawssy do Brzescya na granice Litewskye/ woyssko swo
ye ogladat/ktorego myat pyec tytyac samych Polakow okrom Litwy/Rusi/ takiez
Tatar: scyagneli sye wssytcy do Nowogrodka/potym sye russyli do Minska przeciwo
Michatowi. Ale Michat mayac sprawe o krolu y o yego ludziech/odcyagnat piecz
od Minska z Moskwa a ku Borisowu sseid/ potym do Orsey nad Dnyep. Za kto
rym puscit sye krol z woysskym swym/ sprawiwssy ludzye pod Minskem. Michato
wi przybyto woyssko drugye Moskiewskye/w ktorym byto o sseledzyessyt tytyac Mo
skwy-pod sprawa Daniela Srenya a Rakuba Zacharina/ktorem Michat skazit sera
ce wyetssim swym/rozumyeyac iz krol za nim cyagnye. Russyli sye na zad/v prze
prawili

Zyd spalón

Mor.

Tatarowe porażeni.

Zabrzeziński scy.

Girley.

Minsko.

Nowogrodet Borisow.

Daniel. Zacharin.

Tegeye Rysgi

List 289

prawili sye z wyeltá skoda swoya przez Dnyep/ osadzissy straz na brzegach brod Dnyep.
nyac przepiawany. A gdy na ich myeyssa nassy przysli/potozili sye tam na dzyen
s. Margorjety/wnet z nassych przepiawito sye kilka tytycy we dwoye daleko od sie
bye/yedni na dole drudzy na gorze. Moskwa owym przekazata co przeciwo im sli
przez wodę. Ale owi co sye na gorze z daleka przepiawili/ przysli na Moskwe bez
wyesci vderzili na nye-y cymili thak dtugo snimi az sye drudzy przepiawili/porazili
ye y korysc nyemata pobrali. Baczac to krol wysadt na koni przepiawit sye tez/ czy
nyac drugim dobre serce y ochote. Ale iz noc zachodzita/ przeto musyli na myeyscu
zostac-cata noc byli gotowi we zbroyach: myeli wola na switanyu vderzyc na woy
sko wyeltke Moskiewskye ktore nye blizu rzeki lezato. Krol wrocit sye do namyotow
a tam w nocy obyedwat. Michat Gliński wponinat Moskwe by sye potykata s kro
lem-obyecuyac im pewne wygranye bitwy-yessi go beda poslussni. Ale wodzowye
przerzezeni nye chcyeli go w thym sluchac/ russyli sye o potnoey piecz z wyeltka
skoda swoya po yezorach po leszech/ koni y wsseltkcy zymnosci obssedssy/ za kthos
remi tez y Michat Gliński musyat wyetac z wyessissy gtowe az na Starodub.
Krol baczac to radyt sye swoich rad yessi cyagnac za nimi. Bronyono mu tego bla
wyela przyczyn/zwtasseja iz myeyssa nye potemu byty. A thak russyt sye od Orsey Orsa.
ku Smolensku- a tam sye pod zamkiem potozili na przedmyesscy. Tham wiadili Smolenski
Konstantina a Girleya poslac do Moskwy z woysskym/ myeczem a ognym zymne
woyowac. A w tym dwa panowye (kthorich nye myanuya kroniki) przez swe wasni
zaczessli woysskym/ y wyeltka skode wczynili Rzeczypospolitey/ bo sye przez ich swary
zamyesskanye wczynito-gdy Moskwa bta kata sye y tam y sam bez sprawy-vssli piecz:
tez zamki popalili swoye/ktorychby byli nassy tano dobyli przycyagnawssy wczas/
wssatke nyektory Koemistrze w zagony yedzac wyele wsi spalili y korysc y wywye
dli. Poslan tez byt Ryska s Polaki y z Litwa do Wosirye zamku Moskiewskiego/
a tam wssytke wotsc okoto zamku wybra y wypalit: przeciwo kthoremu Moskwy sye
wyele zebiato/chcyeli go ofkociyc. Baczyt to Ryska dat znac do woysska swoyego.
Poslat mu krol ku pomocy Girleya z nyematem ludem/ale mu wczas przysc nye mo
gli. Ryska nadyechat straz Moskiewska porazit ya/ a kthory wyetli do woysska Mo
skiewskiego pomoyedzeli dla swoy sromoty wyeltke woyssko Polakow z Litwy prze
ciwo im cyagnac. Zlekta sye Moskwa y russyla zasye piecz. A tak Ryska nye ludem
yedno slowem Moskwe rospioffyt-sam nye wyedzac co sye dzyato/ gdy Moskwa v Moskwa
cyekata y on tez sam wchodit/ wredzac blisko woyssko Moskiewskye/ a nye woyes
cyekata. dzyat by wyetali. Baczac cho Wasit Jwanowic wyelti ksyadz Moskiewski iz sye
mu nye wedle myssli wozbito/ zwta sseja kedy widzyat swoye ranne y wsi spustoss
ne-poslat do krola o przymierze do kilka dni/a w tym posla wyeltkego myat poslac
o wyecina zgode. Krol z radami swemi te rzec rozbyerat na oby strony/ baczac
myeyssa skodliwe w cyagnyenye-lasy/pustinye: drugye iz kima zachodzita/ woyssko
chowac dtugo wyelti koss/zwtasseja kedy bitwy nye zwoyodt nyepriacyel/wiet sa
ytrata ni poiret. Biewa tez kazda na dwoye bywa/albo wygrana albo stracona
Polakye krolestwo wyele spaw potrzebne. Tye odmowili przymierza ksyedzu Mo
skiewskemu. A tak przez swe posly takye przymierze wzyeli do stoych zymothow/ iz
zamki wssytke ktore Michat Gliński w Litwie osadzil myaty byt wroczone krolowi/
wyetnye z Moskwy y z Litwy wssytke zwypusszajac: takze wczynili. Poslat Moskiew
ski swoye posly kthory zamki w Litwie krolowi podali w moc. Michatowy przia
cyele/ bracia/ zone/ do Moskwy yako: wygnance z wyeltim ptaczem ich y narzeká
nim pobrali/bo sye nadyewali ze ye co gorsszego myato portac/przeto ich za sye wy
eto do krola o dwye scye na zamek Odrusko: myedzy kthoremi byt Ostbasi Writ
Scheludoff Gliński poborca y inych wssle panow. Przysli yedni do Konstantina
na Ostrog/yako Ostasi: drudzy sye na tase krolewska dali. Myat cho przymierze
yessse Moskiewski przez posly swe vmocnic/ a w tym krol rospuscit woysska sly nie
ktore na Wotyn/drugye do Polakcy/drugye do Litwy. W ten czas Tatarowye
sli do Litwy na branye/kthorich cisc porazit Konstantin w cyagnyeniu/ druga Tatarowye
cisc Polus cyagnac z Rusia. Na druga cisc trafil Lukasz Morawec v Stus porazeni.
ktory myat dwye scye drabow/wcyetac mu byto prozno musyat sye bronie cho
cy a nye

Ryska.

Przymierze.

G Krolestwo Polskim

czya nye rowno. A tak zacoczyszy pretko w toto wozy bronit sye im strzelba / gdye ich wyele postzelat / a w tym zamku Stuska przyechano im na rathunk / porazili Tatars / zwlascza yezdni ktorzy ye gonili daleko na bitor. A tak tego roku Litewska zyemya byla od Tatar y od Moskwy obronyona.

Rata 1509, Przyechawssy krol Zigmunt z Moskwy y z Litwy
do Polskwey / ztozyl syem w Piotrkowye na pany y Ricerstwo Polskwe / na ktorym myedzy inemi rzeczami wadzili aby krol w matzenstwo swoyte wstapil / dla potomka Rzeczypospolitey potrzebnego. Stey przyczyny wyprowadzili sye poslowye w dzye wollebssy / Jan Lubrański biskup Poznański / Jan z Lasta Kanclerz / y Krystof Szydłowca / do kshazcy Metelburgenssyego / zadac Anny cory yego w matzenstwo krolowi. A w tym (snadzi tak Bog chcyat) przysly nowiny / iz Wataški Woyewoda z apomnyawssy swego slowa albo przysygi / cyagnat z woyskym do Ruskich krajn. Tez wly czaśy Stradomya zgorzala wssytk / okrom koscotow. Stey przyczyny odozono byto takye dzyewolbssy. Krol sye gotowat do Watach obelssy Ricerstwo Polskwe / drugye za pyenyadze przyawssy / ku Lwowu wycyagnat na dzyen s. Rakuba. A w tym Wladzislaw krol Węgierski przez posly wskaza / a by krol od tego umyslu odstapil / a z Bogdanem Wataškim sye zjednat / powadac yac / iz gdi Bogdana / wyprowadza Turk w sa sycetwe bedzyem myec / nye wyem co zy ssejmy. Krol na to nie nyedba tcyagnat ku Lwowu / gdye yuz Bogdan z dzyaty lelat / y zaszadziwssy ye strzelat do Lwowa z daleka / ale wssyssawssy o ludzycz y o krolu odstapil od Lwowa / wybra wssy s koscotow srebro / dzwony / y ine rzeczy / wsi paliwssy. Rohatin przez podanye wyat y spalil / ze wssytkim piecz vbyezat. Krol bedac v Lwowa russyta go sebra musyat zostac / Mikotaya Kamienyckssyego Woyewode Krakowskssyego nad Ricerstwem przetoziwssy / poslat z woyskym do Watach / ktorzy z Boza pomoca zaslye nyepriyacyelowi odparli / tak wiele szkodi poczynili yako on w Rusi. Byt tez Czernin w ten czas Morawec ktorzy pyessy lud sprowowat y dobrze sobye poczynat / do ktorich tez dobrowolnye przyslat Wasko Watašsyn / y przywodził nasze na perone myeysca s pozyskym / swaka swego poimat drugyego Waska / co mu byt zone wiat y na pal wbit. Temu potym Waskowi krol dat dzyerzawe do zywota yego v Daroslawa Chotinic za yego poslugami. Wiele miast y wsi w ten czas w Watašsach nassy popalili / s ktorych byty znamyentssy / Czarnowce / Dorohyn / Borussany / Siczepanowce / Chocim / pod lufy na sserz / az do Soscawy / do ktorey gdi przyskapi nyye dobyli yey / ale okoto nyye wssedzye woyowali / nye widzac przed soba zadnego nyepriyacyela / bo sam Bogdan w lesse myestkat / Nassy powoli mayac / ludzi z dobytki wypadzali ktore sye godzily / a ktore chore na myeyscu roscyli. A w thym czaśu poslowye od Wladzislawa krola Węgierskssyego przyechali zgode czynic myedzy krolem a Wotochy do krola Zigmunta / nassy thez dwadzyesca dni spetna woyuyac bez przestanya w Watašsach stamnad wyciagali. Gdi sye przez Tysze slachta przeprowadzila yedno dwor krolewski z iotnyerzmi yessse nie / nad ktorem byt Tworowski przetozonym / wkazali sye Watašsy z la ow stro yac sye ku bitwy: dwor krolewski s sluzebnemi byli gotowi potkac sye snimi. Wotossy poczeli wstepowac y zaslye nastepowac ku sstownye. Nassytko wssow zassto im w tyt okoto gor cicho / drudzy s przodku / wderzili w bebny okrzyk nassy wejyni wssy / potkali sye snimi pretko: poczeli Wotossy pirschac a nassy ye gonili y zabiyali / drugye poimali / s ktorych trzidyessci poslali krolowi do Lwowa / a pyedzyessat scie li dla tego / iz byt ocyec Bogdanow Stefan przed tym sluzebnych nassytk syekyera poscinat trzidyessci w Podhaciech / pobrawssy ye na Trebowli ktorych Kamienyec ki ptakat stoyac nad ich grobem / slubuyac sye tego kedy pomscic / za taska Boza sie pomscit. Trasita sye ta bitwa snimi na dzyen s. Szanciska / przeto v nas yego dzyen swyeca. Krol bedac we Lwowe przez wssytek czas polki byli w Watašsach posla zadnego do syebye nye myat / przeto go tessno byto iz nye wyedzyat co sye tam dzyato. Nassy po dobrez posludze russyli sye ku Lwowu. Krol Zigmunt s posly Węgier skimi Kartackim y Bornomissim te v gode wejynili myedzy Wataškim Bogdanem a krolem Polskim / iz sobye z obu stron myeli wyeznye wrocie / takyez srebro y ine rzeczy

Trzeche Ksyege

Rist 290,

czy koscylne / szkodi yedny wykwithowac drugye ptacic / dobytki wrocie / a wyeciny pokoy wyzac: a to myato byc potwirdzono kedy Wataški poset przyedzye. Potym krol russyt sye do Krakowa. W then czaś Rakub Szydłowec ki umart Poborca y Kasselan Sedomirski. Tegoz tez czaśu Przekopski Carz od Tobaslich porazon. Tatarowye Tegoz tez czaśu byto trzysyenne zyemye / tak iz Cesarz Turecki nye chcyat w muro wanych patacoch myestkac yedno pod namyoty w polu. Tega tez czaśu poslowye Moskiewssy przyechali od Bazilego / potwirdzac przysygiami pirowssy / przy myerza / ktorych byt poczet trzy sta koni / potym po wypetnyeniu przysygi odprowie ni. A ci byli dani do wyzyeny na Trocki zamek / ktorzy Michata Glinssyego stro ne trzymali / to yest Gassot Poborca Litewski / Konyussy brat yego / y zye Glinssyego / y drudzy ktorzy mu tego pomagali / wssakie potym wypuszczeni. Tegoz roku przerseciony Bazili Plestow myastho wyelke y zamek wyat / przez dobrowolne podanye popow Ruskich / ktore dary drugye tagodnemi slowy pirowe Plestow wrocie.

Rata 1510, Poslowye od krola Dunsskssyego przyechali / zadayac
krolewny Elzibety syostri Zigmuntowey w matzenstwo. Gdi to na yey wola dano powyedzyata / iz ya wole gtowe swoye Podle grobow swoich mitych przyacyot potozyc niz w cudzyey zyemi. Potym posly odprowyono darowawssy znamyenyce. Tegoz czaśu poslowye od Papyesa Xuliusa wtorego do krola Zigmunta przyechali / upominaiac go przez wiare / aby opusciwssy wnetrzne walki z Moskwa y z Wotochy / s krolem Węgierskim / Czeskim / y z inemi pany Rzeseyanskimi do Traciey cyagnat przeciw Turkow. Krol to odozyl do seymu Piotrkowskiego. W ten czas gdi ten poset Papyesi kleszat w tawkach v matki Bozey w rinku Krakowskim / poset Maximilian Cesarza Pizo / ktorzy z dawna czelat v krola Poznańssyego seymu w Pruskey rzeczy / o ktorim bedzye mney / wyrzucit go z tawki / iz na wssytk myeysce wssedzili on. A gdi go w tym upominano iz Papyesowi ma byc pirowe myeysce wssedzye dano. Powyedzyat iz o tym Papyez nie nye wye / sami sye w to Legacikossy woda woda / aby co kedy wyludzili.

Po seymu Piotrkowskim ktorzy na ten czas byt / odprowyono posly ym cbyczalem zwlascza Papyessyego / iz sye w tym z bratem Wladzislawem myat przeslwe posly krol rozmowic / a potym Papyesowi oznaymic postanowyeny ich. Cesarssyego thez posla stym odprowyono (ktory trzy myeysce czelat odprowy) iz Pruski Mistrz prozno sye dopira Prus albo Pomorskey zyemye / gdi on tam nigdi dzyedzicem nye byt s przodkow swych / tylko yako ine za konniti albo yatmużniki przywiedzyono z Tysze myec od kshazat Polskich. Do Węgier poslami poslowye o pospolita wyprawie przeciw Turkowi / Jan z Lasta Kanclerz / Mikotay Kirley Woyewoda Lubelski. Tegoz roku poset od Turká Bazyeta przyechat do krola Zigmunta / dawssy podarzenye winssowat mu wssego dobrego z radošcy / iz go Pan Bog na ten Mlye stat przetozyl. Potym y o potwirdzenye umowyonego przed tym przymyerza / yako z yego przodki dzyerzat / y wejynono to yest. W tym tez czaśu poset Wataški y Węgierski przyechali od Bogdana Woyewodi / przyniesli srebro / ztoto / y ine klenoty / ktore byt pobrat Wataški Woyewoda s koscotow w Rusi / takyez wozinye wedlug umowy y postanowyeny krola Węgierskssyego Wladzislawa: ktorzy tez poslowye tak Wataški yako Węgierski s krolem okoto wyprawy do Traciey na Turká pospotu gadali. Przyechali tez poslowye Moskiewssy Litewssy rzeczy posthana wyac. Tez poset Przekopskssyego Carza o przyacyelssy przymyerze / yako s Kazimi rzem oycem dzyerzeli. Tego tez czaśu Andrzej Roza Arcybiskup Gnyezniński umart. Na yego myeysce Jan z Lasta Kanclerz wstapil.

Tegoz czaśu Papyez Xulius poslat drugi raz posla Achilesa de Graffis okoto pospolitey wyprawy przeciw Turkowi do Traciey / bo sye do Wloch stroit Turek. W ten tez czaśy Pizo Cesarsski poset czešcy byt przyechat. A gdy te rzeci rada Polska s krolem rozbyerata / nalezli to y zaimneli myedzy soba / iz y poganimowi ma byc wada y slowo dzyerzane y chowano prawem wssytkich ludzi / musim na tym przestac ssejmyne posla odprowili / wyawssy snim przymyerze potwirdzone przysyga / nye Lussina by to rzecz cudzy myecz na sye przywodzić / albo szkoda cudzy zastepowac / nie w czaś

Dzyewolbssy Metelburg.

Stradomya zgorzala

Kamieniecki.

Czernin. Wasko.

Porazeni Wotossy.

Poset Papyesi.

Poset Cesarza.

Poset Turecki.

Wataški poset y Węgierski.

Poset Moskiewski.

Poset Tatarski.

Arceybiskup v Gnyeznie.

G Poistim Krolestwye

wezas by to nam bylo v Papyeja albo Cesarza pomocy cjasu potrzeby gwałtowne-
ney za dać/pamyetayac na Władysława nyeboszczęka przyspode/ktorego swym roz-
grzeszaniem od przysięgi zawyedli/a yemu nye pomagali: wssytko by to y dys mogto
być. A s tym posła Papyeskiego także Cesarzowego darowawssy odprowili.

¶ Tego cjasu Tatarowye Przekopscy nalsi na Tatary Kłobanckie porażili y pobra-
li im tak wyle ludzi/iż drudzy dobrowolnye za nimi sli nye mayac skim na myesce
zostac.

¶ Tego też cjasu Wyliczka gota solna w ziemi zapalona od yednego
totra/gdzye sye wyle ludzi zadusito. Koszyelecki Andrzej na ten czas bedac żupni
kym wpuscit sye z Hermanem starym w gore dimna/ tham wgasili ogien z wyelka
swoya piaca y nyeprespjecznoscya.

¶ Tego cjasu przyechat poset Wataški
zadac krola o pomoc przeciw Tatarom Przekopskim albo przepuscic posla do Mos-
kwy. Odyerjat to v krola. Wnet potym Tatarowye wtargneli do Litwy/ wyle
ludzi zabrali y przysli do domu w catości. Richto potym do Watach wessli kchora
na wylu myesach przechodzili/ cinyac skode przez myeci a ogien: nabrawssy kora
rzysci do domu sye wrocili. A gdi sye przez Tysstr przeprowiali/ boyac sye Woto-
chow gwałtownye w wode wyedzali/potoneto ich kilka tysyacy s Carzem mtodim
Petikyerem. Wataški gdi ye nadyechali bili sye snimi dtugo/ ale od wyelkości ogara
nyemi Wotochowye y porażeni/ wssak wyle wyeznyow y plonu Tatarom odesto.

W ten czas Kopacz zabít sprawca Woyewodi Wataškiyego.

¶ Tego cjasu Papyeż Julius poslat do Polskyej Jubileus albo odpusty y strzynys
zelazna na pyenyadze/ także y do Tyemyc. Tassy nye chcyli ich przyac a z ta
vmowa/iż dwe cześci maye zostac na myesce dla pospolithey obrony/ a trzecya na
Papyeja/ktora potym wysli Sokarowye z roskazanya Papyeskiego: snadzi to bylo
lepye na graniczne zamki obrocić. W Tyemcech acz przysli Jubileus/ ale strzy-
nye s pyenyadzmi nye chcyli potym wydac/ gdi nastawat kznodzyeja Marcin Lu-
ter. Ktory wyle przeciwko takowym odpustom mowit y kazat w Witembergu. A
tu koniec tego roku w ktory sye nie takyego nye toczyto coby ku pisanu godnego.

Rata I 5 I 1, Ghem w Pyotrkowye wezynhon best/ na ktory panno
we y Ricerstwo Polskie przyechato/ a tam wadzili aby monety przesthano kowac
dla wyle przyczyn: yedna iz gesta moneta czyni dogosc zlotych cyrwonych/bo yuz
przychodzity blisko trzech wyerdunk: druga przyczyna/ iz Pyorun bedac przed tym
podskarbm koronnym/ wyle monety nadyatat nyewarowney/ kchora yuz musim
brac yaka yest/ snadzi by ta gardzili postronni/ kedyby ina byla. Ten Pyorun Ruz-
rozwecki wywołan byl o monete/ y co wezynit skode w skarbye pospolitym/ mieskat
w Wyednyu/ a gdi vmart przywezyono yego cyato do Samca/ a tam pochowan.

¶ Tego cjasu krol Węgierski Władysław przyat do Wroclawy/ a tam byly ro-
znice wyelke myedzy Slezati/ Węgri/ a Czechy/ okoto odu albo poslussenstwa ko-
remu Krolestwu ma byc powinne Slasko/ yessi Cieskemu albo Węgierskemu.

Abowiem przed laty pirwssmi ku Polssze zawidi bylo. Przetho Władysław nye
byt by byt od tego/ by sye go byt krol Polski chcyat bliskoscya dopirac. Ale vchodzac
s synowcem Ludwigem potym trudnosci/ nye dbat. W ten czas Wroclawyanie
wposili byli sobye sklad wolny v krola z wyelka skoda nassa y Tyemcow/ktorymby
nye bylo wolno daley po towary z obu stron yezdac/ yedno do Wroclawia na sklad
Stey przyczyny krol z radami swemi zapowedyzeli zadnych towarow Wroclawya
nom dodawac. Wroclawyanie też nye chcyli imo sye nikogo puscic s Polskyej do
Tyemyc/ także Tyemcow do Polskyej. Byto tego zamknienia czerzy lata/ gdie
yuz Wroclawyanow bylo barzo tessno przez Polskich towarow/ a Polacy przez Cze-
ska zymie sprawowali do Tyemyc kupye swoye yake chcyli/ czego im nye mogli
zabronic Wroclawyanie. Potym w niwecz obrocon ten sklad Wroclawski na zye-
dzye w Przesporku.

¶ Po seymie Pyotrkowski przyechali do krola Zigmunta w dyewoslebskoye od
krola Węgierskiego Władysława/ Michat hannel duchowny/ a Kazimirz Cye-
synski od Edwigi wdowy Stefana Syedmigrockyego Woyewodi-nyegdi mationki
syostri swej rodzoney/ aby Barchare core przerzeczoney Edwigi wyat za mationke/
a czym

Trzeche Ksyege

Rist 291,

o czym yuz przed tym byla vmowa myedzyimi/ przeto te rzecz za pewne myeli post-
nowic na koncu myesyaca Listopada/ o czym bedzye nizey na drugim roku. A tu sie
gnyew poczat Maximiliana Cesarza/ktory chcyat wnuczkę swoye Filipowe core za
krolem Zigmuntom myec.

¶ Tego cjasu Lubezanye porażili rozbili y pobrali
okety Holanderskie v Gdańsk nad Zelem/ktory sobye przespjecznye stali na mo-
rzu czekayac wyatru/ nabrawssy towarow Polskich/ to yest myedzi/ wanciosu/ popio-
tu/ lnu/ y inych kupi. Lubezanye acz poddani Cesarsey/ wssakze krola Dunstye-
go nad soba przetozonego myewali/ gdi krol Dunski wyelka moc ma y porthy dobre
na morzu im przyleg te. Ale tho przedsy Lubezanye wezynili nad wola krola Dun-
stye/ktory Holandri wolno przepuscic za ich powolnoscy. Dla teo w ten czas
krol Polski poslat do Cesarza za tuya sye iz yego pansthwye towari Polskye yego
goscym Lubezanye obyczayem drapcznym pobrali. Cesarz Maximilian acz nye
chciwy wssakze kazat zasie wrocic myedzi Sokarom co s Polskyej myeli/ kthorey sye
im ledwa trzecya cześć wrocita.

¶ Tego cjasu zasye Przekopscy Tatarowye posli do Watach. Wssyawssy to Tlo-
haysy wtargneli Tatarom Przekopskim do ich krajy/ odebrali im pirwssa skode.
Wssyawssy to Przekopscy wrocili sye k domu/ ale nie wezas. A tak Bogdan byl wy-
zwolon od Tatar na ten czas/ktory yuz nabywat pomocy przeciw im od krola Pol-
skye/ y z Węgry/ wssakze Turkow nye mogt zbyc/ktory mu wzyeli tego roku Ri-
lia y Bitagrod s Cesarzem swym Zelimem. Ten Zelim zebiat sye byt na oycę Baza-
zeta/ ale porazon od nyego/ weyekt do Przekopskyej Carza/ richto potym vmart
Bazyet. Zelim zabiwssy brata zostat Cesarzem Tureckim/ a ten byl ocyec dzisyessy
go Solimana. Poslat Zelim tego cjasu do krola Zigmunta Lastowskiego z Mo-
scisk wyowowica/ ktori sye yuz byl poturecyt/ stym poselstwem: Salembek nowy Ces-
sarz Turecki ten pokoy Zigmuncye chce stoba zachowac/ ktory dzyadownye twoi y oy-
cowye z yego przodki chowali/ potym odprowyon staka se odprowa.

¶ Tego cjasu poslowye Przekopskyej Carza przyechali zadayac s krolew wyecz-
nego braterstwa y przeciw kazdemu nyepriyacyelowi yego byc gotow s swoya sta-
bla. A dla lepssy pewnosci myat syna y wnuka dac w zakladzye/ przedsy nye dat.
Krol mu też postapit yurgyelt dawac kazdi rok pyetna scye tysyac zlotych cyrwon-
nych/ potowice z Litewskye/ skarbu/ a potowice s Polskyej. Dzyerjat to stale po ki-
mu iurgielu nie dano/ wzyawssy pyenyadze wezynit skode Wataškemu Woyewo-
dzye Krolewskemu otdownikowi. Nato na tym mial wtargnat do Moskwy/ stam-
tad też wyle korysci wygnat: tylkos tego roku bylo.

Rata I 5 I 2, Posłani byli krolowi Zigmuntowi po nowa matzon
te Barchare core nyegdi Schefana Syedmigrockyego Woyewodi do Threczyna/
Jan Lubrański biskup Poznański/ Krystof Syzdotowycki Kascelan Sedomirski/
Lukas z Gorki wyelgyey Polskyej Starosta/ ochedoiznye: przirawssy ya z wyelka
poczciwoscya wedtug pirwssy vmowy nyessi ya do Polskyej/ s ktora też matka yey
wola ina yechata Edwiga s synem Janussiem/ y z bratem swym Kazimirzem wuiem
przerzeczoney Barchari/ w osmi set koni. Przyechali do Morawice blisko Krakowa
pyatego dnya Lutego/ a tham nocowali. Nazyutrz w pyatkow dzyen wypravit
sye przeciwko nyey krol Zigmunt dosyc ochedoiznye. Ale iz byl wyelki snyeg y mroz/
przeto na sankach yechat do Lohzowa przed Krakow/ a tam czekat swoy oblu-
byenice. Byly też przy nim Anna ksyzna Mazowiecka y Elzbietha Krolewna syos-
tra/ czekayac przyazdu ich. Potym gdi przyechali/ przez krasomowce ktore zowye-
my oratori/ Jana Lastyego Arcybiskupa Gnyeznyesskyyego/ y Stefana Legata
Papyeskiego/ byla przyeta y przywitana od krola y od wssytkich/ także od Rollei-
vatorow na kleparzu/ y od myessczan Krakowskich. Wzyawssy ya na sanye do syeby
krol/ yechali wssyscy do Krakowa na zamek/ a tam koronowana byla przez Jana z
Lasta Arcybiskupa Gnyeznyesskyyego w stari zapust/ przy ktorey byli Polscy biskupi
y Pruscy/ także poslowye krola Węgierskiego Władysława/ ksyazath Slaskich y
biskupow/ y wyle inych postronnych ludzi. Rozmaite byly gry y gonitwy sprawowa-
ne Ricerksye/ myedzy ktoremi myat myesce przedniysse Jan Racheberg Slezak
po nim

Tatarowye
do Litwy.
Tatarowye
do Watach.

Tatarowye
koneli.
Spolna bis-
rwa.

Kopacz zabít
Jubileus od
Papyeja.

Interpreciw
odpustom.

Pyorun.

Sklad Wro-
clawski.

Dyewoslebski
do krola.

Rozboy o
Gdańsk.

Rilia wzyeta
Zelim Cesarz

Lastowski.

7.

O Krolestwie Polskim

po nim Karolki Polak/ potym Jan Tarto. Wssytkim goscyom dostatkki wsselkyye dawano/ poslowye y ini goscy byli cieszowani y z dani odprawieni/ matka Krolowey z bratem Kazimirzem y s synem Janem byli duzey pozostali/ potym odprawieni y odprowadzeni na Powaze. Bych myat wssytki dzye tey panyey cnotliwey Krolowey Barbary pisac/ nye dostatoby mi cjasu y papyeru na to/ yako ona swoya dobrocy nyesmyerna wssytki ludzi byta zotdowata/ az y ci ktorzy yeynie znali yedno na po wysc yey cnotliwe a mitosciwe wczynki zawzdi wspominaya/ yako hester nyegdi zy domye. Ale nas Pan Bog w tym nye cheyat poczyssic aby byta duzey zywa/ sias dzyesmy tego yemu nye zasluzyli byli. Tu bych myat poczyssic wczynki Pruskich dzyey po smyerai Tysela ktory umart we Lwowye yadac na pomoc Krolowi do Was tach/ ale to zachowam gdy sie bedzye pisac i s i s. Ku Rusi przystapye. Przekopski bedac Kurgyeltnikym Krolewskim/ wotargnat Krolowi do Ruskich krain we dwu dzyesthu y czterzech tysiecy/ potozyt kos v Lopussna/ drudzy pissa v Wisnyowca/ stamtad rospuscili w zagony na wssytki strony. Krol Zigmunt nye myestkayac pos lat dwor swoy ku sluzebnym do Rusi. Ale nizli dwor przyszedl/ Lancforunski Kamyenyecki Starosta zwyodssy troche ludzi sluzebnych y innych/ porazit zagon Tatarski v Bittki do kesa/ przyparssy ich na btoto/ wczynit thym dobre serce nassym. Wywoye dzyat sie potym Lancforunski sprow Tatarskyy y potozenia ich v Wisnyowca/ obessat pany y Ricerstwo/ takyez sluzebne/ aby sie knyemu scyagali russywsy sie z obozu. A gdy sie scyagneli/ radzili okoto tego yakoby ich pozyc na leppey. Przemien wssytkonye Lancforunski yechat w noc ogleadowac ludzi/ kazawssy wssytkim koni y siebye yedzemm potwirdzic. Przyechawssy s strazy/ kazat wssytkim byc pogotow/ abowiem yuz obaczyt byt Tatarsi byc przespyeczne. Konstantin Herman Litewski przyechat tez s swym woyskym Litewskim y Ruskim/ gdye wssytkich z nassemi by to okoto sseici tysiac ludzi. Wssyscy byli chciwi ku potekanyu/ bowiem mieli wssytki znaki dobre po sobye/ przeto sie nye mogli zgodzic o czoto pirwssie ktho sie myat pir wey potykac. Konstantin Polakow prosi aby sie s swym ludem pirwey potykac ya ko zwyeczaynyeyssy/ ktorzy na tym zawzdi sa/ wyedza obyczay Tatarski/ bo snadzi pir wssie nyeobyczayne potkanye wczyni drugim ste serce. Polacy tez dopirali sie pirssa go potkanye powadaya ze my obronnyeyssy y konye lepse mamy/ kazdi z nas thak wyele w tym bywat yako Litwa/ a tak spawic sie naleppey wssytkim na czoto moza wili. A w tym straz przysta i s sie yuz Tatarskyye gotuya/ bo blisko switanie nadcho dzito. Przeskawssy nassy swaru/ spawita sie Litwa na prawy rog Polacy na lewy. Polskie woysko spawowat Mikotay Kamieniecki/ Litewskie Konstanty/ srednie/ to yest walne/ osadzono starymi nyemocnemi y godnemi/ przed nim drudzy Kotmistrze s swoimi vssy stali. Konstantin odwiodt swoye ludzi troche daley od Polstich vffow. Wyrwali sie nan Tatarskyye swoim obyczayem otrzyk wczyni wssy/ potkali sie wssy sey dobrze/ ale strzelba swoya Tatarskyye Litwe barzo trapili/ przeto Konstanty cheyat Polaki na inssa strone obociu w nyepriyacela vderzyc. A w tym cza/ a po czeta Litwa z Rusya pirzchac gdy pola daley nye mogli wytrzymac. Konstanty na Polaki krzykne o ratunk/ wystapili z rotami swymi Wozyech Sampoliniski/ Bernat Potocki Litwe ratowali. Konstantin hamuye swoye wczekayace/ z noru Kon stantin s Polaki wczyni potkanye s Tatarsi. Tatarskyye baczac moc na sie/ spawili sie wssyscy w yeden vff y s tymi co przy plonye byli/ zostawiwssy co podleyssych tro chie przy koryscyach/ potkali sie wssyscy dobrze/ vffy Polstye yedny za drugimi sty/ ogarneli ye w koto Tatarskyye/ pomnyessali sie wssyscy/ przebit sie yeden vff Polsti przyz Tatarsi az do kossai ich gdye wyeznyowye byli/ rozwarzali ich kilko/ potym yeden drugyego rozwezowat/ pomagali cym kto mogt/ z wyeznyow sthali sie Ricer rze. Tatarskyye strwozeni y spracowani yuz bedac poczeli wczekac/ nassy ye gonili bi yac daleko. Tam w ten czas odbili wssytki korysc plonow wsselakich nassy/ porazili wssy czterzy a dwadzyescy tysiac Tatarsow trocha ludzi w dzyen s. Witalissa/ lata wyssey napisanego. Zagony Krolewskyye stad przychodzily s plony takreż poraza li. Wyeznyow samych ktore Tatarsom odbito pissa byc sseisawye tysiac. Koni Tarskich nassy pobrali okoto dzyesiaci tysiac. Wyeznye do Krakowa przywezono y na drugye zamki rozeslano. Byli w tey slawney bitwey cipanowye Polscy/ Mikotay

Kay Kay

Trzecie Księgi

Rift 292

Kay Kamienyecki Woyewoda Krakowski Hetman/ Jan Odrowaz s Sprawey/ D to s Chocja Woyewoda Podolski/ Stanislaw s Chocja Marszałek Korony Polstiej Starosta Lwowski/ Marcin Kamienyecki/ Pyotr y Stanislaw Kmitowye/ Star nslaw Lancforunski/ Jan Swirczowski/ Jan y Mikotay Pileccy/ Jan Gram s Tarnowa/ y wyele inego Ricerstwa Polstiego. Z Litwy byli ci znamyeni/ Kon stantin/ Sberaski Andrzej/ Wisnyawyecki/ y Slachta ich. Pisse Rust Ludwig w swoyey Kronice/ yako od tey bitwy Polacy przeko przemienili swe obyczaje/ abowiem yako pirwey nosili wlosy dtugo/ tak zasie krotko/ takreż stary/ zbroye/ obyczaje/ pi cye nye myerne/ y wyele takich rzeczy odmyenili/ stad co daley to lepzyy wczyni/ opat rzyneyssy/ y cwiczeni ssy poczeli byc. Przekopski Carz po Karany swoich poslat do Krola o pirwssa zgode y umowe/ aby ya myedzy soba s Krolew dzyerzeli/ a dla pe wnyeyssy wyary poslat syna w zaktadzye Dzalalidina do Litwy/ ktorzy potym rich to Dzialalidin. umart febra nye widyawssy Krola. Tatarskyye przedsye nye dbayac braterstwa sto di vriwkami cymili/ jadney pewnosci snimi nigdi nye byto. Tegoz cjasu Krol zamet Krakowski dobrze oprawiat/ y grob bratu Kardinala wi mosyedzowy dat srod koscyota wczynic/ y tham potozon/ obraz spawit s samego srebra/ ktorzy czynyono w Woremburgu/ ku czi s. Stanislawowi. Cesarz Maximilian przeciw Krolowi Polstiemu wyat nyelubosc s przyczyn nyez Ktorych/ czescy z wesela Krolowey Barbary/ yatom pisa/ czescy s seymu Poznania. Ktego/ na ktory byt poslat swego Legata Pizona/ vgadzac Pruskyyego Mistrza s Krolew/ yatom tez pisa/ i s sie mu kwoli nye stato (gdi na nyepodobna y na nyelusa ssa rzecz Krola wyeyagat/ tho yest wociu Mistrzowi Prusy y Pomorska zymye) wyat braterstwo z Basilim Moskiewskim Ksyedzem przeciw wyerze swoyey Krzesci yanstkyy/ chcac Krolowi w tym zaskodzic. Przeto Bazili s powodu Cesarskyyego sta mawssy przysyge oblegt Smolensk/ nassayac ludzi swoye do Litwy cymit wyelkie stodi przez swego wodza Glinsskyyego/ mayac te nadzye ze by Ksyestwo Litewskyye o dzyerzat/ takreż Korone Moskiewska od Cesarza Maximiliana.

Rata i s i 3, Krol Zigmunt w Poznaniu bedac/ wrodzila sie mu pirwssa cora z Barbary Krolowey/ a dano yey imye Edwiga.

Tegoz cjasu Jan z Lasta Arcybiskup Gnyeznyenski do Papyza Juliusa y do Wenetow/ mawiac s soba Stanislaw Ostrozoga pana Kaliskiego w towarzistwie/ byt poslan: Summa poselstwa Wenecyyego przed Senatem y Ksazeciem ich Lau redinem/ mowit rzecz sseroka zatuyac rozlanya krwe Krzesciyanstkyy/ Ktora sie czesto rozlewa w krainach Wostkich y Tyemnyech przez wnetrzne walki/ gdye by leppey takowe mocy y naklady na nyepriyacela Krzesciyanstkyy wyary zachowac nizli na sie. A yesliby w tym co mogt pomoc Krol Polsti/ coby sto ku pozytku Kze cypospolitey Krzesciyanstkyy/ na to sie wam dawa powolny/ nakladu y prace swo ich w tym nye zatuyac. Dyekowano za to od Senatu Krolowi Polstiemu y od Ksia zecy ich/ ale inego poselstwa nye dali/ tylko na osobney byeszedzye bedac towarzy stin obyczayem s soba rozmawiali Arcybiskup s Ksazeciem Weneckim Lauredis. nem. Arcybiskup myedzy inemi rzeczami powyedzyat/ i s wy thuy syedzicye za Polskim Krolestwem yako za murem/ thakreż Tyemcy s Francuzy. Abowiem sami Polacy bronyac granic swoich/ nye dopuszcza do was wyelkemu nyepriyacelowi do chodzic/ wta sseja Tatarsom/ ktorzy nyegdy przez Krolestwo Polstye przeszedssy/ az sie od Wostkich granic wacali. W thaz by y Moskwa wdyatata by sie im Polacy nye operali. Ksaze Wenecyye powadato/ i s sa nasse zacne slawne dzye Ricer skye po wssiem swoeey/ tak na wodzye yako na zyemi cymyae z wyelkimi a mocnemi pany zawzdi. Arcybiskup na to powyedzyat/ i s nye o rowne rzeczy gra idzye/ wy dla rozszerzenia swego panstwa cudze myasta byzac cymicye/ a my Polacy dla mitos sci Krzesciyanstkyy bronyac wlasnych granic s pogany cymyemy/ lepse yedno niz druzye/ a w tym sie rozesli. Russyli sie potym z Wenecyey Jan Lasti Arcybiskup do Rzymu do Papyza Leona/ bo byt mato przed tym umart Julius/ a Ostrozog do Hispaniey/ potym do Krakowa rich to przyechat. Arcybiskup w Rzymie bedac wczynit rzecz przed Papyzem y yego rada sseroka/ okoto Kze cypospolitey Krzesci yanstwa

Sff q

yanstwa

Sach wanye Barbary

Tatarskyye Przekopsy. Wisniowec.

Lancforunski

Bitwa znana myenita.

Porazeni Tatarskyye.

Polstye oby czaje.

Dzialalidin.

Kardinal.

Obraz. Wasi Mape miliana.

Smolensk o blezon.

Poset do Wloch.

Lauredin.

Arcybiskup.

W Polskym Krolestwie

yanistwa wssytkyego/mowit tez okoto rzeczy Polskye s Prusy/ ktorzy sye skazyli przed Papyezem yakoby im krol wydart Prusy y Pomorska zyemye. Ale nie nye wy grali na tym/bedzye o tym nizey. Krol Zigmunt w Poznanyu bedac/wyesci kneye mu przychodzyt cześć/iz Moskwa czynita szkody w Litwie: a sye przyczyny krol do Moskwy na wojne kazat sye swoim gotowac. W tym czasy umarta w Wilnie Hele cano do Wilna/w Ruskyey kaplicy pochowana. Tego tez czasy zamek dol ny w Wilnie zgorzat/ktory byl nowo acz z drzewa ale ochedoznye zbudowan. Moskiewski ksyadz do Cesarza Maximiliana posly swoye przez Pruska zyemye po slat o korone y pomoc przeciw krolowi Polskiemu. Gliniski tez Michat po swoye to warzyse do Nymyec poslat/ktoryzy przyechali zbroynne na pomoc Moskwi/zwa s szej Schleyne z Nysyńskyy zyemye/ tez y Lata Czech myseccjanin Krakowski s ni mi/ale ten poiman y scyt w Krakowie. Krol Zigmunt w Radomyu syem wezynie wssy/postanowi wssy pokoy y Rzeczpospolitą w Polscze/russyt sye do Wilna. W ten czas Wawrzyniec Myszkowski mayac trudnosc z Janem Ksazecyem Zator skim o wode ktora Jan Zatorski Myszkowskiemu odyat od stawow yego/ wyrechali obadwa na to mysece o ktore sye myeli sami zgodzic/ poswarzyli sye/ gdi Ksazec nie chcyato wodi wstepic. Myszkowski dobyt myecia zabito go y wyechat. Czeladz Ksazec ca nye mogta go zaskoczyc tak richdo. Od tego czasy Ksystwo Zatorskie na Staro swoo obrocono ku krolestwu Polskiemu. Myszkowski baczac krola przeciw sobye po russonego sskat takti y nyyego/ktorey nye mogt otrzymac/ az gdi sobye stale a me s z nye poczynat/ z Moskwa czyniac/lata 1514. na przyczynie inych panow y Ricers twa/ktorym byty yego poslugi swyadome/ krol mu te wine przepuscit:potym przy yacyele nyebossyckowe przeprawit. Krol Zigmunt przyechawssy do Litwy/ oba czt Moskwe byc przeciwna sobye a na wojne gonit/poslat yurgiele Tataram prze koptim wedlug umowy/ktoryz sli do Moskwy tegoz roku/tam kilko wssow Mo skwy poraziwssy/ktoryzci wywyodssy/wracayac sye skodi czynili. Tylkosthego roku zacnyessyego bylo.

Rok 1514. Krol Zigmunt radzac s panym Litewskiem o okrone polspolita od Moskwy/ustawili pobor w zyemi Litewskyy/za ktorzy przyeto ludzi sluzebnych nyemato. A w tym Moskiewski oblegt Smoleńsk drugi raz/mayac na trzy sta rozmaitey strzelby/ktemu do Litwy nasytat woyska swoye/ktore zamki oble gali/wsi myasteczka pustossyli/y wyle inych skod czynili. Abowiem myeli pomoc z Nymyec/s Prus/z Liwant/tak sye nassy Rzesciyanie mituya/ iz woleli z odssze pyeicy byc niz s swoimi. Bazili Moskiewski popadt skode w ludzyech v Smoleń sku/po dwu myesyacu odstapit. Sporadi Gliniskyygo zas sye trzeci raz oblegt zamek Smoleńsk z wyelkoscya ludzi/ktoryz na Smoleńsku byli dwye lecie sye dobrze broni li/ciekawac od nassy ch dugo pomocy/ poczeli w rozpacz przychodzic. Moskiewski tez vmyssit odstapic od zamku widzac skode swoye w ludzyech/ bo mu wyle ludzi zbito strzelba z zamku. Ale Michat Gliniski rokuyac s tymi ktore znat byc na zama ku/wezynit im swa powyesey inssa mysl mowiac/ iz nye odstapymy od zamku do roku/a do was zadney pomocy nye dopuscimy/ale chcely siwe dobre myec spuscye zamek/skarby wssytki s soba pobyerzeye/puscimy was wolno: a nye chcely si ta dzo ga ise/badzycy przed sye na zamku pokt sye wam podoba na sluzbye/a ksyadz wyela ki Moskiewski wam ptacic bedzye sluzbe lepyey niz krol Polski. Dwyerzyli nyeboze ta yego chytrey powyesey/podali zamek. Tam skarbom wyle wzyeta Moskwa/Li twe wyrzucono/a Moskwa osadzono. Od tego czasy Smoleńsk nie mamy zamku nye dobytego/ktory lezy nad rzeka Dnyeprem z yedne strone/z druga strone rezora nye przebyte ma/w zamku nawyetse woysko sye rozpostrze/ nye murem ale debina w koto ogrodzony/ zyemya a kamieniem tharasy nasypane-gdzye go ani dzwato ani zadny ssturm nye pozywy. Sto lat pod sprawa Litewska byt od tego czasy gdy i Witut pod Moskwa wyat. Krol Zigmunt gdi sye dowyedzayat o wzyecy Smoleń sku/nye mato ste zasnucony byt/wssakze powoli cyagnat do Moskwy/posla wssy przodkyyem lud sluzebny. Moskiewskitez mayac o nim sprawe iz myat troche ludzi przeciw yego/poslat woysko swoye prosto ku Wilnu przeciw krolowi/ktorego pissa byc osindzie

Sona Alexan dra umar ta.

Moskiewscy poslowe do Cesarza. Schleyne. Lata Czech. Syem w Radomyu.

Ziadz Zator ski zabito.

Wolne.

Tatary rowne w Moskwi.

Trzeci raz oblezon Smoleńsk.

Smoleńsko wzyeto.

Trzecie Ksęgi

Rok 293.

byc osindzyesiat tyssac y rostazat im aby ich nye bili/ yedno w koto othecy wssy do Moskwy przygnali yako bydto/ale ye to zdradzo. W ten czas do Wilna do krola przyechat byt Legat Pizo od Papieja Leona/chcac te bitwe rozwiec z Moskwa podawayac te dzoget/iz ya taka ugoe mytdzy wami wezynie/ iz beda wssytki skody nagrodzone od Moskiewskyyego. Krol mu za to dzyekowat/ ale sye mu nye chcyat dac namowic na taka zgodę/ z dobrim sercem y nadzyeya cyagnat za ludem swym/ktorego myat wssytkyego okoto trzydzyesici tyssac pyessyego y konnego. Myat thez o tym sprawe iz Michat Gliniski sskat przyczyny v krola Węgierskyyego Wladysla wa/yakoby zas sye v krola Polskyyego mogt t tasec przysc/y na tym byto zostato iz za sy: Litwy myat Smoleńsk wydat/przywyodssy woysko Moskiewskyye na hak. Ale gli ludzye nyeprziacyele swemu gnyazdu/nyektorzy s panow Litewskich oznay mili te rzecz tacyemye Wasilowi Moskiewskiemu/boyac sye Michata Gliniskyyego/ aby sye kyedi nad nimi nye pomscit swoy krzywdi bedac wolny w Litwie. Obac cyywssy to Moskiewski do Gliniskyyego-kazat go wzyac a wzyezac y poslat do Mos kwy na wyecine wyezzenie/a ten poset Gliniskyyego/ktorego zwano Trepko/ iz ob Michata ty rzeczy sprawowat/rozmaitemi mekami byt mecion od Moskwy. Byto ich wyle co tego zycyli Gliniskiemu mowiac/ izby byto nikomu nye przypisowano porazki Moskiewskyyey yedno yemu. Wssakze radi omylaya dominimanya ludzky. Byli nyektorzy co tez y Konstantego z Ostroga hetmana Litewskyyego w podzey rzenyu myeli/ktoryz zamidi yawnye/enocliwye/y zycyliwye swemu panu poslugi czt nit/ktore go od takich pomowek wywalaty. Potym myesyaca Wreszyna potozito sye woisko nassy ch v Borisowa nad rzeka Beresina ste strone/przystat nad nie Mo skwa z druga strone rzeki. Niektozy z nassy ch przeprawssy sye przez rzeka z russnicami-bili sye snimi y porazili ye-y wyeznyow nyemato pobrali. W ten czas Boratinski Jan Starosta Rohatinski trafit s trocha ludzi na wyelkosc Moskwy/ ale iz ich for telem pozyt/przeto nad nimi zwycystwo otrzymat. Byto snimi takich kilko postron nych bitew z nassy ch fortuna/ ssejzego dobre znaki wssytki myeli. Krol zosthawiwssy przy sobye ceterzy tyssace ludzi myasto strazy/ poslat wssytki ludzi przeciw woysku Moskiewskiemu ktore lezato nye daleko za rzeka Beresina. Hetmanowi Moskiew skiemu zda to sye byc lepyey gdi sye russy s swego myesyca na ine za Dnyepre rzeka/ mayac te nadzyeye o nassy ch aby myeli weyektanye trudne myec przez rzeki (bo lezeli myedy Beresina a Dnyeprem) y wezynili thak iz sye russyli za Dnyepre. Nassy mni mayac by weyekali gonili ye s strzelba/zwa sseja leky ludzye/checy im zabyezec na druga strone rzeki/aby im bronili przeprawany y dobra bytho byla rada by byli wczas przysli. Ale gdi wssytseli iz sye Moskwa przeprawita/ przysli na brzeg Dnye pru/a tam gdi sye wssytsy scyagneli wolno/kazdi radzit okoto przeprawiany zwa sseja pyessych ludzi/yako kto lepyey rozumyat/ bo nye mogli nig dzyey przeprawa nya myec gdzyeby Moskwa nye widzyata/ ale yako drudzy rozumyli iz im Mos kwa przeprawany bronit nye chcyata chcac ye sobye kwoli na swe myesca przya wyesc a portanye wezynic. A tak nassy w nocy poczyniwssy z drzewa trafci/ prze wo zili pyesse ludzi strzelbe y ine potrzeby/koimi w brod swobodnyech chali/ sprawiwssy sye wedlug znakow/ yedenze yako pissa myedy wssytkimi vronat. Gdi sye przepraw wali-sstykowani byli rzadnye-Konstantin Litwe ktorych byto ssejnascy tyssac/ Polskyy woysko sprawowat Janusz Swirczewski/ ktorego tez mogt byc okoto dwunascy tyssac s pyessymi. Byli tez i panowye Polscy/ Teciysci/Rmithoroye/ Pilecey/z wyelguy y z matey Polskyy slachea/ yedni za pyenyadze drudzy tez thak z mitosci Rzeczpospolitey. Nyeprziacyelssy woysko yako byto wyelkyye tak nverza dne sprawoyone/abowiem w yedenze wss walny sprawoyeni/ przed ktorym tez inych wssow stato dosyc/ale obcyazeni zbroya/iz nye mogli soba wtadac. Byto przed tuze nva na dzyet o trzy godziny niz portanya wezynili/ bowiem Moskwa thak chythro chcyata wezynic/na zadnye wssy chcyata vderzyc aby ye na czoto swoim obroci/ a w koto wssytki ogarnawssy zayac puhami do domu yako dobytek/ ale ye to zdradzo. Nassy stali w dobrej sprawy tak s przodku/s tytu/yako z bokow/ dawssy sobie ma ki z Moskwa sye chcac portac. Moskwa chcac forthelow vtrwac/ obroci sye z hoku nassy m przez pagorek chrostem matym porossy-przysli nassy m na lewy rog z bok.

Gliniski takti sskat.

Sff in

Nassy

O Polskim Krolestwie

Moskwa po-
razona.

Nikolaj
Wolski.

Enuszka.

Bazyli wieści
o Smoleńsku

Naszy schodzi
na koniech.

Naszy to baczyli dobrze / a tak ci na które sye przysto napirwey potkac / obrocili sye
nim krzyknawssy z Moskwy sye smyle potkali / w traby uderzono / byt krzyk wielki
y grzmot tak ludzi jako koni y strzelby / az sye trzesla ziemia. Naszy Sarmatowye
pomagali sobye dobrze / ktorzy pracowani odpoczywali w walmym wssie / a drudzy
na ich myesce przychodzili / znaki wssedzye dobre myeli / bez mata cacy dzyen bithwa
erwata. Pyessy lud byt im na wielkoy pomocy. Przysto tilko wssow swyecznych na
ssych teorim Moskwa nie mogta wyerzymac na czele / wiektac im trudno byto przed
zadnyemi ludzmi / lecyli s koni jako snopy / poczeli sye mieścac / walmi wss poczat sie
tez sypac po polach / przebili sye naszy do posrodku ich / przysto im wyektac / naszy ye
gonili na csterzy mile biyac / ale ye noc ratowala / gdy naszy za sye musyli sye seyya
gac do woyska swego. Naszy utrzymeli do obozu nypriyacyellssyego / tam dosyc to
rzysei wyeli wsselkich rzeczy / wyeznyow co przednyessych dosyc poimali / zethma
now samych co woyska sprawowali dzyesye / panow przednyessych z dworzany ruy.
radi yego obecnys pospolitemi boyari o dwa tysyaca / okrom pospolitych / zabitych
okoto csterdziesci tysyac byc pissa / drudzy trzydziesci tysyac. Ale cokolwyek yest pa-
nu Bogu badz stego chwata na wyeki / tylko z ich powyesci peronye to wyedza i ich
bylo osmdziesiat tysyac. Z naszych wsselkich pissa okoto csterzech set zabitych byc / a
le rannych wyecy. Dzya to sye w dzyen narodzenya panny Mariey / lata jako wyss
ssy stoi. Wrocili sye porhym do Krola pobrawssy s soba wyeznye y chora gmye Mos-
skewskye. Krol panu Bogu stego dzyekowat / pisat prosto z obozu oycu Papyezos-
wi o swym zwyciestwie / y wyeznye nyektorym panom Rzesciyaniskim poslat.
Russyt sye Krol z obozu od Borisowa do Wilna / przyechawssy triumfy czyniono Te-
Deum laudamus spyewayac etc. Krol po koscyelach chodzac ofyary czynit ku czci a
chwale Bozey / chora gmye thej spowressano w koscyelach na zamku / na wyeczina pa-
myatke zwyciestwa. Poslan byt Nikolaj Wolski w poselstwie do Papyezos
na dzyesiatyego od Krola Polskwego / ktoremu tez poslat csternamey boyarow wyez-
nyow Moskwewskich swyadki zwyciestwa / wyechat snimi przed Bozym narodze-
nim s Krakowa tegoz roku przez Morawe az do Wiedny / a tam sye wywyedzyl
i Cesarz Maximilian zamknat droge do Wtoch kazdemu. Gdy sye w Wiedny
wolnego przeszya domagat / kazali mu do Cesarza yechac. A gdy przyechat do mia-
steczka Ktoze zowa Hall / nad rzeka Ena / zabamowano go od Cesarza / samego pu-
ssiono wolno / ale Moskwe pobrano od nyego y rozwyazano / przez Lubek do Mos-
kwy poslano / vczynt te lekko Papyezowi y Krolowi Polskwemu. Ale rzec idzye o
Moskwi: Bazili Moskwewski ksyadz widzac wpadek swoich ludzi / vcyełt s Smoleń-
sk do Moskwy myasta / osadzawssy zamek dobrze: yedni sye dominowali aby iassy
lud chcyat zbierac / drudzy mowili i od boyazni vcyełt. A tak naszych woysko russy-
to sye prosto ku Smoleńskowi oblegssy y poczeli go dobywac / ale im to s trudno scy-
przychodzilo / gdy potemu dzyat nye myeli / a tez schodzili na konyech / na zywnosci / na
zdrowiu / y na inych rzeczach / jako to bywa gdy lud wielki spotu dtugu lezy / wyecy
ich tam morem odesto nissi w bitwoye / zimna kchemu wielkoye zachodzily. Russyego
ludu bylo wyele / ktorzy wyecy zycyli Moskwewskye / nu fortuny niz Litwy z nasze-
mi / gdy oni z Moskwy yedny popy albo koscyoty maye / musza s soba yedney wyary
byc. Ale cokolwyek byt Ragyet to wssytki pokrzait w Litwy jako ocyec na Rzesciyan-
ska wyare wedlug koscyota Rzymssyego / wssakze sye ich wyele ku Greczyznye z Mo-
skwa obrocilo / a snad wssyscy na ukraynye / yedno sye wzdi odcyagaya od Moskwy
dla okrucyestwa / Ktoze czyni Moskwewski nad poddanemi swymi / bo tam zadny nie
ma wlasnosci swoy w kazdey rzeczy / yedno ksyedza wielkwego wssytko / Ktemu leda o
przyczynie wssytki na gardle karze. Przekopski Carz chythro sobye poczynat czasu bi-
twy / na zad s swoya orda stat / ciekayac czyyey nyefortuny / ale gdy widzyat Krolewa
sye sszesy / vczynt w Moskwi taka skode i snad takoy nigdi nye myewali. Ale
mam za to zeby byt y naszym nye przepuscit / gdiby sye im byto sszesy zmyenito.
Naszy potym widzac pod Smoleńskiem swoy wciit / Ktemu zima nadchodzila / wro-
cili sye do domu straciwssy y ssurmu tilko set ludzi. Lasti Arcybiskup bedac w tem
czas w Rzymie / sporo sye dowiedzyat tey nowiny dobrej / obyawit ya dtuga rzeczy
przed Senatem Rzymsskim / ssy przyczyny triumfy w Rzymie czyniono.

Tu yuz

Trzecie Księgi

List 294

Tu yuz Moskwewskim rzeciam teraz kony wssakami / a o slawnym zychanym
nigdi przed tym nyebymatym / Krolow Rzesciyaniskich Polskwego y Wgyerskwego
s Cesarzem Maximilianem y Wiedny / pisac pocine / Ktozego sye yessze poczatti
w tym roku s przyczyn rozmaitych poczety. Pisatem w postronnych kronikach / jako
Cesarz Maximilian z oycy swego Frederika dopyerat sye tez bliskoscy Krolestwa
Wgyerskwego po Matiasowey smierci / y sshey przyczyny od Wladzislawa Krola
Wgyerskwego y Czeskwego byt porazon: stata ta wasn myedzy imi tilko lat / az sye
z takti Bozey Krolowi Wgyerskemu Wladzislawowi syn y cora wrodzili / Ktoze /
przez sprawe Papyestich poslow y Nana biskupa Waradinskigo / Ktozy potym byt
mnichem y Franciskow / w matzenstwo swiete Cesarzim potomkom iednano przed
czasem / a tym pokoy y mitosc myedzy Krolew Wgyerskim a Cesarzem vczynti. Na
chey Ktori byt potym Salzburgskim Arcybiskupem / Bernardinus Kardinat swiete
go Krzyza / y Nan biskup Waradinski / pracowali sye tez nye tylko o to zjednoczenie
Krola s Cesarzem / ale y o postanowienie Rzeczpospolitey Rzesciyaniskoy y tychze
panow. Zdata sye ta rzec byc slusna Cesarzowi Maximilianowi / przeto poslat tes
go roku do Wladzislawa Krola Wgyerskwego / aby rzec poczeta okoto matzenst-
wa potomkow ich Kutek swoy wyeta. Wladzislaw jako mitownik oyczyny swoyey
powyedzyl poslom Cesarzim / i sye mu tego nye godzi przez brata Zigmunta Krola
Polskwego czynic / na Ktozego Cesarz bez yego winy swoy gnyew obrocit / zwlaszcza
nye s swey przyczyny / yedno kwoli komu inemu / co yest nye slusno panu zwirzchnye-
mu Rzesciyaniskemu przeciw swoim Rzesciyanom za odssesepienicy pomagac /
gdy Krol Polski moze byc potrzebny nad ine Krole Rzeczpospolitey Rzesciyaniskoy
Obyawit to Wladzislaw Zigmuntowi Krolowi. Cesarza thej w tym sprawyony / i
przyszedt s soby / ssukat przyczyn yednania s Krolew Polskim. Zychali sye w tey rze-
czy dwa poslowe do Budziny / Krystow Szydowiecki Kascelan Sedomirski od
Krola Zigmunta / a Kuspian Doktor Starosta Wiedenski od Cesarza do Krola
Wgyerskwego / tam spotu rozbyerayac the rzec na wssytki strony przy Krolu / zama-
tneli to myedzy soba / aby byta tym pewnyessa a doskonalsza mitosc y powinowat-
stwo Krolow Wgyerskwego y Polskwego / takze y myedzy pothomki ich / potrzeba
yest osobnego na swoy czas zychania a rokowania spolnego oblicznye / na myesce
Ktemu wybrane / y naznaczyli czas wostateczny dni Lutego myesyaca yechac sie im
spotu osobami swemi do Pressportu. Gdi to Cesarzowi powyedziano / Ktori na then
czas byt w Eniponcy / nye byt od tego / tylko czas dalszy odtozt do srod postu. Szy-
dowiecki tez Krystow Krolowi Polskwemu dat znac te rzecy do Wilna / Ktori nye
myesktayac postanowissy w Litwie Rzeczpospolita do Krakowa przyechat s Kro-
lowa Barbara. Tylkos w tym roku bylo okoto tego. A w tym czasy y tegoz roku za-
wichrit dyabet Krzyem / gdi Tomas Kardinat Strigonski Patriarcha Konstans-
tinopolski / przeciw Turkom do Thraciye Lubileus na Krzyzaki y Papyezos otrzy-
mat / y wielkim z tym swoim y Rzeczpospolitey / abowiem nasto sye chtopstwa ro-
zmaitego ze wssch stron dosyc / tak rzamyssnikow jako mnichow / Ktozy nye che yeli
isc gdzie im kazano / ale obrocili sie na swie / y myssili na pierwey wssytki slacht y s
pany wygtadzic / a ine przetozone s chtopstwa sobie wstawi / potym biskupy wybic / Krzyzacy to
imienie pobrac a iednego nad duchowienstwem przetozyt / przeto iuz byli wiele Kto-
rowe.
sciotow wytupili y duchowienstwa pobili biorac gwa tem co sie im nawineto / dzie-
wki / miazki / takie ludzkie statki gdzie czego mogli dostac: wssyli sie w Wgrzech
polekli / az tego ztego byto przez trzy myesyace / wbili na pale tilko biskupow / zwlas-
szcz Cenadinskigo / slachy ssese set zabili / zgineto ludzi przez ich przyczyny y snimi
na ssedzysyaty tysyac w ten czas. Obrali soby starssy / Turká Catla Ktozy swy-
dom byt dobrze Ricerstich rzeczy / Ktemu Michata mnicha y Wawrzyńca Kaptana
na / a ich wodze byli. Zebrawssy sye na nye Zanus Svedmigrocki Woyewoda he-
man Wgyerski brat Krolowey Polskoy Barbary / porazit nyektore y Temesswaru
tam nowe meki nad nimi wymyslat / musyli swego starssiego Turka zabami wssysey
Ksiaz / potym wdzawssy mu na gtowe zelazna korone rospalona kaza go sey-
ac / bo chcyat byc Krolew / drugye poczyertowac / popalic y rozmaitemi mekami potra-
pic: dzya to sye to na koncu myesyaca Lipca / lata wsssey napisanego.

Sff iii

Lata

Porządek
Krzyżacy.

W Polstini Krolestwie

Rata 1515, Zigmunt Polski krol zlozil swem w Kralowye na pa
ny y na Kicerstwo Polskie myesiac Lute^o na ktorum postanowil wyz
lica/radzil sye swych rad ktorimby obycajem myat ychac na then zyazd krolow s
Cesarzem na myesce naznaczone/yakom wyslyse pisat. Byli temu nyetkory na oda
por/drudzy tej radzili dla polspolitey rzeczy Krzesciaynskiey. A w tym poset Cesar
ski przyechat/odktadacy to zychanye krolow na frodopostna nyedzye. A gdy na
tym stano to/yuz krol Zigmunt wymyslil inaczej nye czynic. Pracowali sye o cho We
grzy s pilnoscy aby then syem albo nye byt/ albo w Budzynu posthanowyon byt/
wyslyse Zigmunt na wyslyse przywalat. Naznaczeni sa na te drogi/Drzewicki bis
kup Kuyawski/Xan Lubianski Poznanski/Piotr Tomicki Przemyski z drugim du
choweynstwem. Spanow zasie/Krystow s Szydtowca Krakowski/Mikotay Sza
ley Sedomirski/Mikotay Radzawit Wileński/Andrzej s Teczyna Lubelski/Xurek
Malsborsti/Woyewodowye: Lukasz z Gorki Kasselan Poznanski Starosta wyels
gyey Polskiey s synem swoim/Mikotay Szydtoweycki Sedomirski/Stanislaw Ga
strorog Kaliski/Andrzej Koscelecki Woinicki y Podskarbi-Kasselanowye: Sta
nislaw Halicki wyelgi Marssatek/Xan Pilecki Starosta Lubelski/Xan s Tarnos
wa/Piotr Amica z Wisnicia/Xaroslawa z Lasta: okrom inych ktorzy byli s Polskiey
Prus/Litwy/Slaska/Rusi/y z inad: poczet wyslych okoto putoza tylyaca koni
okrom wozow. Byli tez Mostwa Tacharowye w swym wtasnym stroju/ trzbacie
surmarze/y inie ktorich takowe pocety potrzebuya. Wyjechałs Krakowa pyatego
dnia Marca/nye dbayac nie na to krol/gdi Doktor Mychomita Maczey pomya
dat z gwazdarstich nauk iz prozno teraz krol wyjezdac ma/gdi Cesarza widziec nie
moze/az na ostátku kshyzca Lipca/takze sye yednak estato: ale krol morit/musim
ychac gdzye Pan Bog s fortuna powyedzye. Puscił sye krol ku Węgrom/ a gdy
przyechat do myasteczka Tyrnawy/wyechali przeciw yemu biskup Pieczykoscieski
y Xurek Margrabie sestrzenyoc obu krolu Polskiego y Węgierskego/ przywitali
sye z radozscya y odprowadzili az do Pressportu na te strone Dunaya/ gdzye Wlas
dyslaw krol Węgierski s synem swoim przeciw yemu wyjechał/ y z wyelka radozscia
przywital y przyat/ az nye mogt ztes w oczu zatrzymac/obtapiajac sye smim dtyga
chwile sye dzyerzeli: takze y Ludwiga wdzyatat Strikowi swemu. Tam tez ychac
wssy sye biskupi Węgierscy spotu s krolmi/ radzili okoto polspolitey rzeczy wyslyk
mu Krzesciaynsktwu potrzebney/ thak w krolestwie Polskim yako w Węgierskim y
Cieskim ciekayac Maximiliana Cesarza z radozscya/ ktorzy przez posly odktadat iny
eias ciekstokroc/mayac tez tam inie potrzeby z Wenery/ takze s Francuzy: albo y
to sye drudzy dominawali/ seby tym wycey wyslych potrzeb dosthatek w Wye
dnyu nagotowano: drudzy tez minimalito byc dla wyetsey yego powagi/ albo dos
swyadssayac sthatości krolow/rozmaicye sye domyslayac. W tym odktadanyu przy
yazdu Cesarzkego/poslat Matusz Kardinat biskup Gurcenski posly swoye z Wie
dnia do krolow Kuspianana Maktwarda y drugye/czyniac im dobra mysl/ aby so
bye nye obcyazali tego odktadanya. Za thymi posly zarazem sam Gurcenski biskup
ychat do Pressportu/ przyeli go wyslycy trzey krolowye z radozscya/ tam rozmowe
myeli okoto spolnych y wtasnych potrzeb/ na ostatek posthanowit s krolmi ma tiena
stwa pewne myedzy imi a Cesarzem/y wykwiowaneye posagow z obu stron/ Cesarz
do gotowey rzeczy myat przyechac. Potchym Kardinat od nich odprowyon poczta
we y znamienicie darowan. Przyechawssy do Wyednya poslat zarazem do Ces
rza posly w chey rzeczy Wawrzynca Saurera z drugim/ powadacyac mu wyslyko
postanowonye/ktore uczynit z yego rozkazanya myedzy krolmi a Cesarzem/ yesli sye
mu tak podobac bedzye: powadacyac tez iz krolowye z wyelka radozscya ciekaya Ce
sarza: ktory poset yedno za czterzy dni przyechat do Cesarza. A w ten czas gdy yes
sze Kardinat Gurcenski biskup byt w Pressportu w krolow/ Bartos Minschers
burgeniski kshaze poset Cesarzski do krolow wtonat na przewozye w nocy na Dunay
yu/ przez sta sprowa przewoznikow/ledwa yeden wyptynat/ ssezego wyslycy zasimuc
eni byli. Wnet tez potym storo Kardinat s Pressportu yechat zgorzato pot Pres
sportu y z dworem krola Węgierskego/ tylko co Polacy swoich gospod obronili/ y
co domow nye zgorzato/cho za obiona nassych sye estato. A gdy potchym poslowye
Kardinata

Biskupi.

Woyewodo
we.

Biskupelano
we.

Poczet.

Wyjazd.

Pressport.

Gurcenski
Kardinat.

Węgry Kshazi

Rata 295.

Kardinatowi przyechali od Cesarza w przerzeczonych potrzebach do Wyednya/
wnet sye nagotowat zasie do Pressportu do krolow Kardinat/ale ina droga/ cho
yest puscił sye woda z Wyednya do nich yedenna stego dnia Maja: przyet z wielka
radozscya od krolow/ tam nowe radi nyetkore byty myedzy imi polspolite y wtasne/
yawne y cayenne/ w rozmowye spolney/wtwirdzone myedzy krolmi a Cesarzem/tak
o matzenstwo yako o zyednanye y o me rzeczy. Byto tego postanowyania az do dwu
dziesatego dnia Maja/ spisa wssy to podpisali sye krolowye y dwa Legatowye s Ce
sarzke y strony mocno myedzy soba trzymac. A w tym przysta jatosciwa nowina/ iz
Turcy porazili Xanussa Xetmana Węgierske y zymie Syedmigrockyego Woye
woda/ktori sye byt nyeopatrznye na granicach Bosenskiey zymie z ludzmi swymi po
tozyl: ssezego byli wyslycy zasimuceni. Ale rzeczy pirwsey czyniac dosyc opuszcza to.
Kardinat biskup Gurcenski wyjechał s Pressportu od krolow prosto do Cesarza
z gotowym postanowynim spisany y wtwirdzonym. Zdato sye tez krolom izby za
nim yechali ich wtasni poslowie do Cesarza do Einspurgu/ aby te tym pewniey spra
wili o przyezdzye Cesarzke/ a tak poslani byli za Kardinatem do Cesarza Xeronim
Babus Wloch/Bretislaw Czech/Piotr Amica Polak/ ktori byt dobrze znayom
Cesarzowi gdi w nyego na dworze byt/ a Mikotay Cakel: ktore zasie Cesarz richo
odprawit/ obyawi wssy im swoy richy przyazd do Wyednya/ thakze richo za nimi
dziesiatego dnia Lipca do Wiednia przyechat. A gdy sie o nim krolowie dowiedzie
li/posly knyemu poslali od syeby y od miodich krola Ludwiga y Anny krolewny
Węgierskich/ z radozscya przyjmuyac yego ssezsne przyechanye. Xurka Biskupa
Pieczykoscieskego/Moisessa z Buslawy/Ladyslaw s Schemberku Kancelerza
Cieskego/od krola Węgierskego: a od Polskie/ Xan Lubianski biskup Poznanski
Lukasz z Gorki Starosta wyelgyey Polski/ y Krystow s Szydtowca/ yedenna
stego dnia Lipca. Biskup Pieczykoscieski rzec mowit dosyc ochedożnye/ od Ces
rza zasie Piotr Mota Xisspan/acz krotkimi ale wztowatemu slowy dzyekowat.
Nazayutrz pocziwye odprowyeni. Cesarz zasie swoye posly poslat do krolow/ ktor
zy takze imyenyem Cesarzke krole z radozscya przyjmowali/ Krystofa Arcibiskupa
Przemyskego s kshazat Bruswickich/ Kuzimira Margrabie Brandeburskie
go sestrzenica krolow/ Wilema Rogiendorfa/ y Kuspianana/ do Wladyslawy y
Ludwiga Węgierskich krolow: do Zigmunta zasie krola/ Wilema kshaze Bawor
skie/ tez sestrzenica ich od rodzoney syostri/ Krystofa Labecenskego biskupa/ Bal
tizera Proboszcza/ y Mroczka Czech/ ktorzy krole przerzeczonye wyelka pilnoscy do
Wyednya przyechac namawiali/ dawssy im myesca naznaczone ku zychanyu spol
nemu/ Wladyslawowi w Brugu/ a Zigmuntowi w Hamburku na druga strone
Dunaya myasthecikach: Cesarz wyjechał z Wyednya xv. dnia Lipca przeciw krol
om/ s ktorym wyjechał wyelki poczet ludzi ochedożnye przyprowyonych thak p
sych yako yeznych/ Cesarz pirwey przez Kuspianana oznaymit krolom/ aby s koni ta
rye z wozow albo z lektic nye slyadali/ ale kazat yedno drzewo wysokye na cyslym
btonyu na granicy wkopac/ coby ye z daleka widac/ pod ktore sye myeli yechac/ a
pod nim swe rozmowy myec/ myasto yednego namyotu. A thak z noclegow swoich
napirwey pod to drzewo przyechali a Cesarza ciekali/ krol Zigmunt z Hamburgu
a Wladyslaw s synem y krolewna Anna z Brugu/ na ostátku Cesarz z Lanxena
dorfu myasteczka/drudzy zowa Tautmandorff/ pyc mil od Wyednya/ gdzye thez
nocowat/ przyechat do myesca naznaczonego. Acz bych myat wypisac stroye poc
tow ich/ snad tu mato potym/ owa byt yako sye kto mogt na ochedożnyey a okazaley
przyprawic/ wedlug swoich obycajow. Pisse Richardus sseroko ty rzeczy/ thakze
Kuspianan/ ktorzy przy wyslykim tam byli/ przektadacy Cesarzke pocety nad ine/
kostem y wyelkoscy/ Tyemce zbroya/ Wloch y Xisspany woda/ Węgri swyeta
noscy y koni/ bo myeli proporce byate a czerwone/ Sarmati to yest nas storem y
srebrzem przechodzie wyslyki/ wyktdacyac tancuchy stote/pasy/ostrogi/ ssable/ kna
fle/zarkuty srebrne/ ssaty stotogtowowe/ y rozmaity narod poganski/ co im to byto
za dziwo/ gdi drugi yako żyw nye widat Tatarzyna albo Mostwicina. Przyechawssy
pod drzewo Wladyslaw w lektice/ Zigmunt krol na koniu/ Ludwiga tez na koniu/
Anna krolewna na wozie/ wyslycy ochedożnye. Cesarz w swej lektice bedac/ zasie
nowit sic

Einspurg.
Poslowye do
Cesarza.

Poslowye
drugi raz.

Zyazd Bro
low s Ces
rzem.

Richardus.
Kuspianus

W Poſkim Kroleſtwie

ndwilt ſy mato v drzewa: Napirwey byt przywitan od Ludwiga Krolewica tymi
 ſlowy: Kroleſtwa Ceſarzu ya pozdrawyam mayestat wasi Ceſarſki yako oyc a pa
 na ſwego/ po nim ſoſtra yego Anna/trzeci Wladyslaw Krol Węgierſki/ then od
 placzu nye mogt mowic/ a co mowit nikt tego nie mogt wſlyſiec/ bo go ty rzezy wiel
 kie rzewnity: czwartego Zigmunt Krol Polſki przywitat z wyelka chucya y powa
 ga/ gdye napirwey Ceſarz mowit/ ten yeſt dzyen ktory nam Pan Bog ſpoſobic ra
 czyt/ weſelmy ſy w nim. Zigmunt na ty ſlowa powyedzyat po Lacinie: Boze day a
 by to zychanye naſſe ku pozytku byto/ nam y poddanym naſſym/ y wſſey rzezy po
 ſpolitey Krzeſciyanſkney: za tym ſoby dawali racy y trzymali dtugo chutliwemi ſer
 cy. Potym kazdi mato wſtapit ſy na ſwe myeſce/ witali ſy z obu ſtron wſſyſcy/ tak
 Ceſarza naſſy yako naſſe Ceſarſcy ludzye. Potym byli proſſeni od Ceſarza do Wye
 dnya yechac Krol Wladyslaw ſ ſwoimi dzyecmi y Krol Zigmunt/ przez poſla Kardi
 natu biskupa Gurceſkiego. Byta na to dtuga rozmowa myedzy pany Radnemi
 Węgierſkymi/ ktorzy nye radzili Krolowi ſwemu yejdzic do Wye dnya/ nye wiedziec
 s ktorey przyczyney/ albo dla zamyſſany yakego myedzy ſluzebnemi/ albo nye dla
 ſayac Ceſarzowi/ albo teſz dla nyewcieſnoſci. A gdy Krola Polſkiego proſit imieniem
 Ceſarſkim/ rzekt tak/ myſmy na czas opuſcili Polſkie Kroleſtwo chcac widzyec Ceſar
 ſka oſobe/ ktorey ſmy ſy yeſſe nye napatrzyli/ a thak my poyedyemy nye tylko do
 Wye dnya ale gdye Ceſarz kaze/ kto chce nyecha y yedzye/ a kto teſz chce zoſthac zo
 ſtan/ bo mamy to duſany o Mayeſtacye Ceſarſkim/ iſ nye yeſt inakſey myſli prze
 ciw nam/ yedno yako my przech yemu. Gdi to Ceſarzowi powyedzyano rzekt/ nye
 bedzye tego nigdi Krol Polſki jatowat/ ze ſie nam takim przyacyelem okazuye.
 Byt teſz proſſon od tegoz Kardinata/ aby Wladyslaw Krola s ſoba namawyat/ y
 namowit. A thak z wyelkimi radoſcyami poſpolitego cztowyea ruſyli ſy wſſyſcy z
 noclegow ſwoych do Wye dnya z wyelka wezciwoſcy wſſelakich ſtanow ludzi/ ktorzy
 dobrowolnie ze wſſyſkich ſtron przeciwo im wyyejdzili y wychodzili na drogi/ zwta
 ſſeja z Wye dnya myaſta wyſto ludu we zbroyach ochedożnye dwa tyſyaca przeciwo
 im. Gdi w myaſto yechali byt tego pilen Kuſpinian Staroſtha Wye dnyſki/ yakoby
 mogt w bionye ſtoyac wſſyſki poezy zliczye/ yedno iſ byt deſſej caty dzyen/ przetho
 nyerzadnye yechali kwapyac ſy co richley do goſpod/ wſſakje ich naliczyt potpyet
 tyſyaca yeznych ſamych okrom pyeſſych y tych co pod namoty zoſtali. Ceſarz w dzye
 cinye takye goſcye przyat/ ſtat na zamku Wladyslaw/ ale Krol Zigmunt w goſpo
 dzye. Potym Ceſarz na zamku weymit rzezy do Krolow y Rad ich po Lacinie eche
 dozna/ ktorey ſumma byta: Napirwey iſby mu za ſte nye myeli iſ kum pozney przy
 ychat niſli obyeat/ powyadacyac ſwoye potrzebe na ten czas myec pilna okoto rze
 czy ktore ſy toczyty myedzy im a Wenezy/ takyeſz Krolew Grancuſkim. Drugye iſ co
 by byto Krzezy poſpolitey Krzeſciyanſkney s pozytkiem chce matzenſtwo takye zrac.
 Trzecie okoto wyprawy poſpolitey Krzeſciyanſkney przeciwo Turkowi/ o ktorza ſy
 yuz odedrudzyeſtu lat ſtarat s pilnoſcy/ yedno iſ mu w tym przekazali. Ludwig
 yedennaſty/ Karzet oſny y Ludwig dwanaſty/ Grancuſcy Krolowe: takyeſz Wene
 rowe y ini ſwymi walkami. Ale gdy mi to Pan Bog przyacyeſtwo raczyt zjednac
 ſwami przednyeſſemi Krolmi Krzeſciyanſkimi/ yeſſe te mu nye pozno/ bedzyeli bog
 raczyt a panowe Krzeſciyanſcy pomoga/ poſtaramy ſy s pilnoſcy okoto thakye
 wyprawy w Krotkim czasu. W tey rzezy zaſy od Krolow mowit Strigonſki Kardi
 nat/ y zaſie drugi Kardinat Gurceſki biskup od Ceſarza. A thak on dzyen rada y
 oraciami tymi ſſeje niſli yedli. Potym dwudzyeſtego y wtorego dnya Lipca mye
 ſiac na dzyen s. Magdaleny Ceſarz s Krolmi y s Krolewiczem Ludwigem/ takyeſz z
 Anna ſoſtra/ weſli do koſcyota s. Szczepana/ z Legaty/ Biſkupy/ y inym duchow
 wyeſtstwem/ takyeſz kſyazety y pany/ wſyluchawſſy mſſey y Panſkie ſwoyatoſci przya
 wſſy/ Ceſarz wſtapit na mayestat ktemu przyprawony/ ſpoſadzawſſy Krole podle
 ſiebye z obu ſtron/ z Anna Krolewna przez Kardinata Strigonſkiego Biſkupa w
 ſtan matzenſki byt oddan/ na myeſce wnuka yego ktorego Karta albo Ferdinana
 da od ſyna s ſynow Filipowych/ ktorzy yeſſe byli na ten czas młodego wyeku/ wto
 zywoſſy na nye korone Krolowa byc zawotali: takyeſz Ludwig z Maria ſoſtra wnu
 korw Ceſarſkich. Stey przyczyney byt rzewnivy Wladyslaw az pſakat. Tam teſz po
 tym od Krol

Rezeche Rzege

Rif 296

tym ob Krolow drudzy byli na Kicerſtwo paſani. Po wypetnyeniyu tych ſwoyatoſci
 Kardinat weymyſſy przejeznanye ſli na obyad na zamek: byli znamyeniye weſe
 li tilko dni/ gdye rozmaite gry/ gonitwy/ turnye/ zapasy/ y ine wſſelkie Krotofile by
 ty wymyſlane/ tak iſ co ktho vmyat wkazowat. Potym Ceſarz darowat Krola Pol
 ſkiego dwyma koſmi w la drewanyu/ s ktorich byt yeden do ſamych kopit we zbroy
 ktore w dzyecinye przyat mowiac/ na tych konych gotowych bedzyem y my gotow
 wi yechac ku potrzebye Ceſarſkney poſci bedzyem iſwi. Krol Zigmunt dat mu zaſy
 trzy ſoroki tak wybornych Sobolow/ iſ kazdi ſnich za ſto cztwonych ſtarych ſſacowa
 no. Ceſarz zaſy darowat obu Krolu po ſtotogetowe nyepoſpolitym na ſrebrze/ thak
 kyeſz Krolewne Anna y Ludwiga. Dat teſz Krolowi Polſkiemu konow ſrebrna thak
 pyetnym dzyatem iſ wyecy roboty koſtowa ta niſli ſrebro/ takyeſz kuby y ine rzezy.
 Ludwigowi dat koſi we zbroy y ſamemu zbroye poſtocona nyepoſpolitego dzyata.
 Wſſli potym paterzye na turnye ktory ſprawiali Nyemyeche Rſyazetba s pany y
 dworem Ceſarſkim/ myedzy ktoremi byt teſz Jan Tarto Polak. Potym Kuſpinian
 od Ceſarza yawnemi ſlowy oznaymit wſſemu ludu zjednoczenye Krolow s Ceſarzem
 Dwudzyeſtego y dzyewyatego dnya Lipca/ wyychat Ceſarz z Wye dnya do Nowe
 go myaſta (oſm mil) prowadzit go Krolewicz Ludwig na darownym konu/ ale ſy Ceſarz z Wie
 zaſie wrocit do oyc. Richto potym wyychali za Ceſarzem Krolowe do Nowego dnya wyec
 myaſta/ tam od nyego byli w dzyecinye przyeci/ y w tomy yejdzili ſpotu/ trzeciego
 dnya ſie rozſtawali z wyelka jatofcy/ zwtaſſeja Krol Węgierſki/ ktori od placzu y
 mowic nye mogt/ czeſcy dla rozſtania s Ceſarzem/ czeſcy iſ ſie yuz s ſwoya cora
 Krolewna rozſtawat/ od jatofci napoty vmartwyon/ ſyn Ludwig/ takyeſz Krolewna.
 Byto kſyku doſy/ az ye gwaſthem od ſiebye rozwyedzyono: ſnad Wladyslawowi
 enocliwemu ſtarcowi ſeree yego na ten czas ptacz a rzewnivoſe thaka obyawyato/
 czuyac ſmyerſe ſwoye bliſka y richty wpadek korony Węgierſkney a zamordowanye ſaſone roz
 hanyebne ſwego mitego ſyna w dzyeſie lat od Turkow/ z wyelkim wpadkiem nas ſtanye.
 wſſech Krzeſciyan. Po rozſtaniu ich muſyat zaſie Ludwig z oycem yechac/ widzac
 iſ przez dzyeci ſwoich omdeawat/ a myat byt s Ceſarzem yechac. Z drugyey ſhrony
 wyelbny Wladyslaw z bratem Krolew Zigmuntiem myat jatofci y trapyenya do
 ſy/ gdi ſy ſpotu rozſtawali/ rozumyeyac iſ ſie yuz nigdi widzyec nye myeli/ bo nie do
 ſto roku az vmart. Rozyechali ſy Krolowe Wladyslaw do Węgier a Zigmunt
 Polſki do Wye dnya/ tam muſit trzy dni myeſtac czeſkayac naprawyenya moſtu/ bo
 go byta powodz naruſſyta/ ktora byta w ten czas z uſtawicznymi dzdzow.
 Po tym ſlawnym pamietci godnym zychanyu Krolow s Ceſarzem y Wye dnya/ przy
 ychat Krol Zigmunt do Polſkney z taſki Bozey w dobrim zdrowiu/ Krzezy poſpolitey
 dobrze ſprawiono/ to yeſt iſ Moſkwa muſiata byc s Krolew w pokoyu/ yeſli z roſta
 zanya Ceſarſkney albo ſami s ſiebye nye wyedzyat tego nikt. Pruſom teſz Ceſarz ro
 ſkazar yeſſe na tym zyejdzye aby yako dawno Krola Polſkiego poſluſny byli/ tak y
 teraz/ a yemu pomagali przeciwo poganom/ zwtaſſeja przeciwo Turkom/ Tatarom/
 albo Wotochom/ gdye yeſli inacyey weymyſſy/ wolno mu was bedzye karac yako bo
 dzye chcyat. A Poſlami byli poſlowe s Polſkney do Senatu Weneckiego/ yako
 w Wye dnyu wadzili Krolowe s Ceſarzem o poſtanowienye pokow myedzyimi a Ce
 ſarzem/ Maczey Drzewicki Biſkup Kuyawſki a Kaſat Leſſczyſki/ przydan k nim
 Jan Doktor Dantiffet/ Gdanſka Sekretarz Krolewſki: teſz poſlowe z Węgier mie
 li ſnimi byc/ ale iſ im s poſpolitego ſtarbu na ſtrawe nye dano/ przeto nye yejdzili.
 Polſcy poſlowe byli dwa kroć przed Senatem Weneckim/ ale thrudne zgodi byty
 myedzyimi/ przeto naſſy ſtamta w yechali/ powyedzyawſſy Ceſarzowi wola ich do
 Polſkney przyechali Biſkup Drzewicki z Kaſatem Leſſczyſkim/ a Dantiffet zoſtat
 przy Ceſarzu/ gdye tam byt przez dtugi czas dtużey niſ rok/ yejdzac do Senatu
 Weneckiego wyelkroć w tych rzeziach od Ceſarza.
 A W tym czasu kyeſi Krol y Prieſportu byt/ wtargneli Tatarowe do Podola. Pa
 nowe Polſcy/ ktorym byta Krzezy poſpolitey poruczona/ wyprawili ſyedm ſech koni
 do Ruſi/ ale wprzedyli Tatarowe/ przyſli we dwu tyſyacu ludzi na Trebowla/ za
 ſtali yeſſe ſpyac ſluzebne. Tworowſki ktory byt na ten czas ſtarſzym nad nimi/ ka
 zat ſwoim do zbroye/ wnet z myaſta wygnali Tataru. Ale gdy wielkoſe Tatarow mia
 ſſeſito oſto

Tatarowe
 w Trebowli.
 Tworowſki.

O Polskim Królestwie

stężyło ostrocyżli i zapalić chęli/ chęć aby się im służebni poddali. Tworowski in-
stronę przez most wywyodr wssytki tak misternie iż wsi obionna ręką- tylko dwa za-
bić byli smich/ gdi o ten most s Tataru czynili. Potym się scygnęli pod Buczac nap-
sy wssyscy/ Tataru gonili aż do Wyednyboja. Obaczywssy Tatarowye wyetli.

**Smierć Kaza-
mienickiego
Smierć Ko-
scieleckiego
Podskarbiego**
Tegoż roku Mikotay Kamyenyecki Woyewoda Krakowski a Hetman Koronny
umart/ po nim Szydłowyecki Woyewodstwo y Starostwo Krakowskie otrzymał
przez przyczynę Cesarza.

**Anna Krole-
wna.**
Tegoż czasu Andrzej Koszyelecki umart/ skoro
przyszedłszy z Wyedny/ częścią syna ktori umart/ częścią też iż go nę-
dosły wrzede po Kamyenyeckim/ ktore dano Szydłowyeckiemu. Ten śupy solne do
brze opatrzył y pospolite skarby.

Mor.
Tegoż roku Anna Krolewna/ ktorey dano imię Anna/ młili krol przyszedł z Wyedny.
W ten czas też była wielka powódź wssedzye.

**Smierć Bar-
bary.**
Tegoż czasu Frederik Legnicki ksyże posłał w dywieslebstwo do krola Zi-
gmuntę Anę Turzega biskupa Wrocławskego o krolewnę Elżbietę krolewską
siostrę. Ale iż rzecz była yessze w Pressportu smowona/ przeto ya tacno odzyerjat

**Smierć Ya-
rockiego**
Tegoż czasu był wielki mor s powodzi gdi się ziemia otworzyła/ stey przyczynny
wiele ludzi zacnych w Krakowie pomarto.

**Legatus na-
tus.**
Tegoż czasu krolowa Barbára richto po porożeniu umarta. Rozmácye yey przyczynny smierci wyktádali- yedni
winili lekarza/ drudzy powyádali z wiazu po porożeniu/ drudzy powyetrzem/ kto-
rey pospolity cztowek jätowat dla yey swyetego żywota a enochowych obyczajow/

**Woycech
Mistrz Pru-
ski.**
bo się za nyey wssytko dobre wodzito w Polsce. Pochowana z wielką jätobą y po-
cziwoścya w kaplicy krola Zigmuntá. Tamże y krolewna Anna leży ktora potym
richto umarta. Richto po krolewcy yey Ochmistrz Xarocki Stanisław też umart.

Tegoż roku bedac jätosny krol Zigmunt po krolewcy Barbárze- na požadanye
pánów Litewskich/ postanowiwssy Rzeczpospo. w Polsce/ siostrę Elżbietę do Le-
gnice odprawiwssy/ do Litwy się wypráwit z obiema krolewnami Edwigą y Anną

s Krakowá do Sedomirza/ s Sedomirza potym do Brzesia lechat- tam pobyrwssy
czas mematy ruszył się do Wilná. Tego czasu przyszedł Jan z Laszki Arcybiskup
Gnyeznyenski Legat/ ktory był w Rzymie blisko trzech lat w legácii od krola.

Przeto w ten czas dat Papeż yemu ten tytuł y ye^o potomkom Arcybiskupom Gne-
znyenskim i s sę moga piśac Legatus natus/ to jest/ wrodzony poset.

Pruskie rzeczy poczynę ktore się u nich toczyły przez ty lata po smierci Tiesena mi-
strza Pruskiego otdownika krolow Polskich: Wstąpił na yego myysce Frederik
Saski ksyże/ a gdi był w pominan od krolow Polskich o otd/ wolat opuścić Regu-
te a otdu nę dawać/ wyszedssy zaś do Sasi tam richto umart. Baczac to Komen-
datorowye zakonni/ wstąpili w radę/ y zamknęli to myedzy soba- aby nigdi nę bráti-
s ksyżat na to przetożenstwo/ to jest mistrzostwo za konu swego- ja dne go- a to prze-
to/ i s oni dufayac w swoye moznosci takęż przycacye/ krolom Polskim s przeciwni
przez ktorych my nę mojemy być. Drugie/ aby nyepotrzebnych nakładow nę czy-
nili na swoye dwory s pospolitego skarbu. A yednak to ich była dobra rada- by byli
na nę wssyscy chęli przyswolic: ale przez niektorich spráwe wybran był Woyciech
Mágrabić Brandeburgeniski systerzenec krolewski na Mistrzostwo zakonne. Wie-
le ich było co się temu rádownali- a to dla tego/ i s on bedac mozny moze być pożytecz-
ny Rzeczpospolitey/ bronyac Ruskich/ Pruskich- thákyż Polskich kráin od pogan/
zwata sseja od Tatar takęż od Moskwy. Drugie i s on bedac ssesthrzeńcem krolew-
skim/ bedzye mu powolnym y pomocnym przeciw każdemu nyepriyacelowi. Dymay
miono to krolowi Zigmuntowi y pioffono o konsens- ktory bárzo rad przyswolit tym
obyczajem/ aby otd y ine powinowactwa krolom Polskim podeymowat- yáto yego
przodkowye czynili. Richto potym był w Pyotrkowye ssem wczynyon/ na ktory przy-
jechał Káimirz syn Frederika Mágrabię- brát rodzony Woycechá Pruskiego
Mistrza/ máyac zupełną moc od nyego y konwentu zakonu ich- a tam postanowił
ze wssytká rada Polska/ i s Woycech Mágrabić ma być Pruskim Mistrzem. Po-
lacy aby nę byli przymowani do yego zakonu yáto z dawna. Nyat mu theż krola
przyswolenim wssytkich rad na Podolu albo gdzye w Rusi dáć dzierżawę dobra na
wyetli y yego potomkom Mistrzom tego zakonu/ aby oni máyac pokoy dobry domá
ze wssytkich

Tęczyne Rzęgi

Rok 297,

ze wssytkich stron/ od pogan bronili Brzeskian- zwata sseja od Tatar/ Turkow/ y le-
nych nyepriyaceli/ ponyewaj na tym ich klasztor z dawna zasádzon. A tey dzierżá-
wye yessze krol Polski myat dawać Pruskim zakonnikom na kazdi rok dwa tysyaca
ztotych czyrwonych/ y drugie dwa tysyaca y Litwy zyednác/ aby za nę przyswowa-
li służebne dla straży y innych potrzeb na granice/ dla cichego przebywania pogan.
Przyswolit na to y na wssytki rzeczy Káimirz z drugimi posly od konwentu Prus-
kiego z Mistrzem ich- y w tym piecz odyechał dárwany od krola do Prus: thám
pobyrwssy nyeco/ Gdansk y Malbork ogládawssy yechat do domu. Dzyato się tho
yessze roku 1513. Potym w rok gdi krol był w Litwie/ w pominat się y Mistrza
Pruskiego otdu/ aby też postanowyeny ich dosyc czynit. Powyedyat i s sie mu te^o
ny godzi czynic przez przyswolenia drugich Mistrzow starssych/ ktory sá w Tyem-
cech y we Wlozech. Potym się pracowat przez posly swoye y Papeżá/ Máximilia-
ná Cesarzá/ aby był wolen v krolow Polskich bez otdu- zruciwssy pirowssie dekrety/ a
by znouu Papeż iny wczynit/ v Cesarza aby mu pomagat przeciw krolowi: też slach-
te w Tyemcech przeciw krolowi podburzał. Stey przyczynny/ yákom pisat/ do Pa-
pyeża Legat krolewski Jan Laszki Arcybiskup Gnyeznyenski był poslan. Stey theż
przyczynny był podwiódł Cesarz Moskiewskiego ksyżá przeciw krolowi/ i s imo przy-
myerze Smoleńsk wzyat. Ale to potym było v gódzono na zychányu krolow s Cesá-
rzem y Wyednyá. Laszki też y Papeżá/ yákom pisat/ przewyodr ná sse rzecz i s nic na
tym Pruski Mistrz nę wygrat.

Rok 1516. Krol Zigmunt bedac w Wilnie/ poslat Cesarz Má-
ximilian posła swego Bálcázara Oder do Báziłiusa Moskiewskiego ksyżácyá/ wpo-
minayac go Brzeskianiskim obyczajem/ aby s krolom Polskim/ takęż z yego podda-
nemi był w dobrim pokoyu a zachowányu. Ale i s yessze pirowssy poset w Moskwi za-
dzyerjan był/ ktory przeciwne rzeczy stroit/ przeto temu Báltizerowi wyári nę da-
wat/ y spyegym go wczynit- tak i s był zahamowan od nyego- a s przez trzecyego po-
sła Cesarz ty rzeczy potwirdził. Báziłi jätowat się przed posly Cesarzkimi na Cesá-
rza i s go opuścic: ktemu- acz vsty obiecat pokoy zachowac s krolom/ ale sercem nie/
bo w Litwie czynit škodi: ale muto Przekopscy Tatharowye oddawali z napráwy
krolewskoy- i s krol przyrzekt być w pokoyu z Moskwa krolu Cesarzowi przed posly ie-
go. A w tym czasie Władysław krol Węgierski umart ríj. dnyá Márcá/ stey przy-
czynny w Węgrzech były roznie wyetli y ktopoty. Krol Polski poslat do Węgier
posly swoye- Janá z Laszki Arcybiskupa Gnyeznyenskiego- Krystofa Szydłowye-
ckiego Woyewode Krakowskego/ postanawiac Ludwiga krola rzeczy. W teyie
rzeczy poslat do Máximiliana Cesarzá/ aby y on opatrzył Rzeczpospolitą Węgiers-
kay z yemye zycya swego Ludwiga. Cesarz acz był zatrudniony w ten czas/ wssat
że nę zamyslekat poslac do Węgier poslow swoych/ ktoryz postanowiwssy Ludwi-
gowe rzeczy dobrze rozzechali się. W teyie rzeczy Andrzej Teczynski Woyewoda Lu-
belski yedził do Czech/ ale náczekawssy sie poslow Cesarzkich wrocit sie nie nę zye-
dnawssy.

Tego czasu Tatarowye Przekopscy gdi krol był w Wilnie gotow-
wali się ze ceterzmi woyski- do Moskwy gtos puscili a do Rusi posli nád nádzye
ná sych/ bo s nimi było przymyerze/ potożyli się woyskiem v Buzá w polach/ rozslá-
li zagony na wssytki strony/ aż do Węgier drudzy zachodzili wyetli škodi czyniac.
Márcin Kamyenyecki Woyewoda Podolski- Stanisław Lanckorunski/ y Tworo-
wski wrzednicy s Kamyenica/ zebrałi się s trocha ludzi/ wyetli też służebne s sobye co-
na Wyednyboju byli- pátrzyli czasu gdzyeby ktorego zagonu pożyli. Krystow Szy-
dłowyecki Woyewoda Krakowski obysat Ricerstwo/ yedny za pyenyadze/ drugie
z dobrej woley: gdi się zychali cyagnat do Podola s nimi. Tatarowye w tym czasie
wyetli škode y okrucyństwo poczynili na wssytki strony po ceterdzyeści mil/ gdzye
przed tym nigdi nę bywali- zwata sseja za gorami Węgierskimi/ škode czyniac: do
Buzá sie wielekroć kusili przez błota/ bo tam wiele ludzi y dobytká w zámárciu było
Udabawssy ludzi dobytká y rozmaitey korysici ruszyli się piecz. Mikotay Sirley Het-
man ssebt za nimi aż do Wisnyowca/ ale i s troche ludzi miał przeto się o nę pokusic
nye chęat/ tylko Márcin Kamyenyecki s tymi kchorzem pirowy myánowat porájit
ich zagon yeden y Trebowle/ drugi y Podháyeć gdi do woyská s plonem cyagnęli.

G g g

A ciwren

Poslowie Ces-
sarzcy

Smierć Kro-
la węgierskie-
go.
Poslowye
Polske.

Tatarowye
okrutni.

Tatarowye y
Buzá.

O Polskim Krolestwie

A ci w ten czas widząc iż nyc mogli ufc/posyćli ludzi/ dzyeci/ żony/ dobytek/ konye
 swoye/ y każda żywa rzecz/ pirwey niż ich porażono. Trzeci zagon/ w ktorym byto o
 dwoy scye Tatar v Wisnyowca porażili/ a ci byli zbroyni tak by też myeli być Tym
 cy nad obyczay ich. Woysko ich wstę w catości z wyelka korzyscy yakey przed tym
 nyc myewali/ bo przez wyesci przysli na gęsti lud y dobytek. Krystoff Szymbowicki
 nyc mogt tak pretko przysc z ludem/ przeto sie wrocił wlyssawossy i sie wrocił Taca
 rowye. Woyowali w ten czas dlużej niż myesyac Lipca y Sirpny myesiacyow/ mo
 żono im zaskoczyć by ich to przymyrsze nyc zdradziło byto/ bo dtugo nyc wyerzili na
 ssy aż ognye wyrzeli/ ludu też oczekawali z Litwy od krola/ ktorogo nyc byto/ a tym
 sie zamyszkanye stalo. Pissa nassy Kronikarze/ i sie nassy zasje od tego czasu sse
 seye zmyenito/ przyczynę powadacyac i pani dobra enotliwa krolowa umarta/ albo
 też i ludzyc s pokoya w grzechy rozmaite sie wadawac wpadali/ zwta sseja w ta
 komstwa co dzis zowa gospodarstwem/ bo na then czas nyc byto yednego cta albo
 drugyego urzedu gdzyby i dzy nyc roskazowali/ Szotrys/ Woyty/ y ine wolne lu
 dzi/ s ktorich obrona zawodzi sta/ zwykupowali. Ormyanye y ini kupy do nycprziza
 cyelstich zym zbroye/ prochy/ saletri/ zelazo/ s Polskyy wywozjac/ przedawali/ wolno
 chodzic przez zymye gdzye sie yedno komu podobalo/ ssey przyczyny y z inych thako
 wych Rzeczpospolita nisszeje. Baczac to do nas nycprziacyel tym przespyszczny
 sledt do zymye skodi czyniac/ wywedyzawossy sse gupstwa nassgo a obaczawossy
 kedi sie co dzye. Po tey skodzye krol poslat do Przekopskyyego Carza/ cjemu tho
 skode uczynit nad przysyge swoye. Odpowedyzay i tho wssytko mtodj byta/ yey
 ptochosci ya nyc mogtem wtrocić. Widzac nassy Tatarskyye posmyechy/ wyecy przy
 sydze ich nyc chcieli wyerzyc/ poczeli sluzebnych wiecey przymowac a chowac na po
 dolu/ ktorich sie zbrawossy tegoz czasu tilko set/ yechali w kozactwo pod Bitagrod/
 zayeli dobytek Turecki y Tatarski pedzili do domu. Tatarowye y Turecy pogoniwossy
 ye/ bili sse snimi/ przemogli ye nassy y dobythet zayeli. Przekopski Carz chcac zasje w
 krola taksie odzyerzeć/ zebrał sse s Tatarsi do Moskwy/ a tam porażiwossy o dwadzye
 scy tyssyac Moskwy krola do Litwy sta/ wyelka korzysc/ Moskwy wywyodt.
 Prusowye też tego czasu do Smodzki wtargneli/ ale przez Staraoste odpedzeni.
 Tegoz roku Mazowiecka slachta przeciwo Annyc ksyżnye Mazowieckyye sse wzbu
 rzyla/ a na przetożenstwo daley yey nyc chcieli myec/ i skarbu pospolitego wyele z v
 tracata/ myeniac też to być za lekkosc i ye nyewyasta rzadzita. Ale chcieli aby star
 ssy syn Staniław ich przetożonym był. A gdy ksyeni nyc chcyata na tho przyzwolic/
 rzucili sse a gwaatem chcyeli wzyac Staniława na przetożenstwo/ ona y s syny y z
 rada/ iwoya/ zwta sseja z Żaliwskim/ zamkneta sie na zamku Makowe: poczeli ich
 slachta dobywac/ gdzye tam Staniława ksyżnye mato nyc zabili strzelayac w za
 mek. Rozwyodt the burzke Jan z Lasta Arcybiskup Gnyeznyenski od krola przysc
 chawossy/ ystozyt im sym w Warszawie ku postanowienyu tych rzeczy. A gdy czas
 przyszedt/ nyc data ksyżna pussesac slachty do myasta/ yedno pany ktore ona rozu
 myata być s swey strony pussesano. Ale slachta potamawossy wrota y forty w mu
 rze wessli gwaatem do myasta rano bez wyedzenia myessczan/ tam sym odprawia
 wossy wysli spokoynye nie gwaatownye nyc poczynayac. Rechali potym s Pyotrkow
 skyyego seymu/ ktory był w nyebytności krola/ poslowye do Mazos/ Staniław Ostro
 rog y Woyewoda Rawski/ ktorzy Staniława slachtye Mazowieckyye na sprawe
 rzeczy pospolitich przetożyli/ pod umowami/ aby przedsy Anna wssytkim państwem
 władneta yako starssa. Tye podobata sie ta rzecz slachtye Mazowieckyye/ przetho
 caty rok y na drugi w nich wyelke zamyszkanye byto.
 Tego roku Papez Leo przyslat Rubileus do Polskyy/ s ktorogo ciese pyenye
 dzy s krzynye myata isc na murowane Kamyencia myasta/ dwoy ciesci na obrone
 pospolita/ cziwarta ciese na Papeza. Ale yuz ludzyc co daley to nyedbali na odpus
 sty/ przeto mato byto w krzyni. Tego roku Woycech Fontanus rodem
 z Wtoch nowo przyechal do Krakowa/ y starssym w swyetego Franciszka klasztor
 rze był uczynyon: potym ob swey bracye/ zwta sseja kazyndzye/ w nocy do piwnice
 go pirwey zawyodssy w dawyon/ bla tego i ye cyesnyey chowat niż oni chcyeli. Wye
 klo ich o then uczynet dzyesec/ wssakze przez pilnosc Rana Konarskyyego Biskupa
 Krakowskie

O Prutnosie
 Tatarska.

ozactwo.

Prusowye do
 Smodzki.

Burzki w
 Mazosiu.

Odpust.

Minister za
 bit.

Trzecie Ksęgi

List 298.

Krakowskyyego pochwytni wssyscy/ ktori kazyndzye/ ktori byt wyet i do Czech
 do Bardiowey/ ale go stamta wydano do Polskyy. Dwa napirwey co winnyessy
 wzyeli swa zaplate yako yest obyczay duchownym/ zywossy od nich znati destrye
 stwa/ poscinano ye: drudzy w wyezynny byli v biskupa na Lipowcu/ ale potym z v
 cyetali/ snad przez posolgowane cyye: tymze obyczayem byt seyet kazyndzye po
 nich. Tegoz roku Tatarowye lezac pod czarnym lasem obrocili sse do Rusi
 rozdzeliwossy sse na czwore/ przeciwo ktorim nassy byli gotowi sluzebni s swoimi spra
 wey. Staniław Lancfortanski Shtarostha Kamyencycki porazit yedno woysko v
 Myedzyboja/ dwa razy sse snimi potakayac. W ten czas zabito od Tatar slachetny
 mas Roman syestrzenyec Konstantego/ gdy snim kon padt Tatarowye go pochwy
 cili y rozsyetali. Drugye woysko porażili v Zinkowa sluzebni/ nad ktorymi byt przeto
 żon Secignyowski/ w ktorim byto tyssyac Tatharow. Drugye porażili v Radimic s
 Pawlem Farureyem Kotmistrzem/ ssejedssy ye o trzeciey godziny w nocy/ wye
 nyow dosc poimali/ ktorych potym wyle s Krakowa wyetko.
 Tegoz roku Pyotrkow wssytek wygorzat cokolwyet byto w murze. Tamze w
 ten czas wyeje krolewska na przedmyescy murowano.

Rata I 5 I 7. Wasil Moskiewski ksydz/ nyc mayac baczności na
 slowa y wpoiminanye Cesarssye/ ktorim go przez polly swoye wpoimant/ aby s krolom
 Polkim albo wyeciny pokoy wzyat/ albo do żywotow/ albo dosluffnego czasu/ cyy
 nit krolowi skodi w Litwy/ y zamki graniczne obegnac. Zigmunt krol nyc myesska
 yac zebrał ludzi sluzebnych pyessych y yeznych za pyenyadze/ tak s Czech/ Morawy/
 Skalska yako s Polskyy. Rnim też poslat Litewskyy Ricerstwo z Hetmanem ich y s
 strzelba. Moskiewski mayac o nich sprawe/ wstapit precz z ludzmi swymi. Ale nassy
 po nich cyygnac myeli snimi tilko bitew postronnych wygranych. Widzac nassy swo
 ye sseje/ przechodzili Syewyerska zymye od konca do konca palac/ byorac/ zam
 kow dobywayac przespyszcznye. Gdy przycyagli pod Opoczke zamek drzewiany pro
 sty/ przeto q sobye lekce wazyli/ zwta sseja Czechowye/ ale sse byto ludzi barzo wyle
 na nim zawarto/ strzelili knyemu tilko raz/ lekali sse w zamku/ przypusszali ku stur
 mowi ale nyezwyczynye/ to yest/ dzyuri w nim pirwey nyc uczyniwossy/ acz uczynili as
 le pretko zaprawili: nassy vprzymye lezli na blamki/ bo byt przystep dobri do nycy.
 Moskwa drzewo ktore byta w foto zwyessata na wicyach/ obcinata: Kamyeni/ os
 gnyem/ drzewem cistavac/ nassych wyle porażili y pomordowali/ thakye strzelba z
 zamku strzelayac. Nassy popadssy skode w ludzycz nyemata/ odcyagneli na ine
 myessca/ a gdy zimna zachodzity do domu sse russyli.

Opoczka.

Rata I 5 I 8. Marimilian Cesarz Krzeschanski/ yako sse byl okas
 zat Zigmuntowi krolowi na zyezozye v Wyednya wyelkim przyacyelem/ takze y do
 konca byt: przestego roku poslat posly do nyego/ namawayac go aby w stan mat
 zenski wstapit/ chcac ku yego stanowi krolewskyyemu taka matzonka yed ac/ poda
 wossy mu dwoy drodze ktemu/ ktoraby sobye snich obrat. Krol na ten czas nyc. Sey my
 sli byt/ ciescy s smyerci krolowey Barbary/ takyez brata Wladyslaw krola Wes
 gierskyyego/ też y s prace ktora myat z Moskwa/ Pruska druga nadchodzita: wssak
 ze gdy tego Rzeczpospolita potrzebowała dla potomstwa/ dat mu sse w tym wysc.
 Poslami byli w tey rzeczy przestego roku yesseje poslowye Jan Konarski Archidia
 kon Krakowski cistowet wrodzowy/ ktemu wymowny/ yziki rozmaite umiayac: Sta
 nislaw Ostrorog pan Kaliski też nyc poslednyessy w tych sprawach/ s Cesarssimi
 posly do Apuliey Wtoskich krajn/ a tam w myescy Barze wzyeli za matzonke krol
 lowi Polskyyemu Bonne core Rana Sfforcego Rkazyecy Mediolanskyyego/ przez
 sprawe Cesarsska/ ktory yey cyotke pirwey myat Blanke Maria za matzonke. Ro
 dzay tych Sfforceow krotko napisse: Franciszek Sfforcea Antendulow syn/ byt czo
 wyet wielkich spraw/ tak w Ricerstich rzeczach yako w inych/ dla czego dat mu byl
 core swoye Filipus Maria ksyze Mediolanskyye/ po ktorego smyerci ksystwo Me
 diolanskyye odzyerzat/ gdy dzyeci inssych nyc myat/ wssakze chrudnosci wyelkich wzy
 wat na nim y potomkowyyego. Ten Franciszek po smyerci swoyey zostawit synow

Rodzay Sfor
 ciow.

G g g

pyte/

O Polskiem Królestwie

pył/Ludwiga/Aleksandryjska/Silipia/Oktawiana y Galeaciusa: tych trzech pomar-
li/yedno Ludwig z Galeaciusem zostat: Galeacius od poddanych zabity w Kosce-
zostawit po sobie syna Rana a core Blanka Maria. Opykat sie Ludwig synowa-
cem swoim Ranem y Maria/ Echora dat za matzonke Maximilianowi Cesarzowi/
stej przyczyny Cesarz pomagat mu o ksyestwo Mediolanskie przeciw krolowi Fran-
cuskim. Ran syn Galeaciusow poyat za matzonke Izabelle wnuczke Ferdinando-
wi krola Neapolitanskim/ s krola myat Bonne core a Franciska syna. Ran Sfor-
cia ocyec yey umart yessze w miodich lacych/ y syn thez Franciska przez przyczynę
krola Francuskiego Ludwiga: a to byl ostatni potomek zacnego rodu Sforci-
ow. Stej przyczyny byly wielkie roznice o Mediolan myedzy Cesarzem a myedzy
krolowi Francuskim. S tego rodu Sforciow wystal po ocyen przereczona Bonna
s ksyazat Mediolanskich/ Echora przyniesiona do Polskiej za matzonke krolowi Zi-
gmuntowi/ lata wyslley napisanego/ przez posly myanowane z wielka pocziwością
na ostatku Kwoetnyowych dni. Przeciw krolowi wyjezdzi biskupi/ panowye/ wy-
le Ricerstwa Polskiego/ drudzy az do Morawy/ krola z wielka radością pospolite-
ludu przyprowadzili na zamek Krakowski/ na ktorym tegoz czasu w Koscele wy-
gin koronowana byla przez Rana z Lasta Arcybiskupa Gnyezniskiego przy wssy
ckich biskupych takiez paneych korony Polskiej.

Boronacia
krolowey Bo-
ny.

Tatarowye.

Sokal.

Porażeni na
sy.

Wprawa do
Prus.

Rata 1519. Miesiaca Sirpnia Tatarowye w pocze wielgim
wtargneli do Belskiej ziemie czarnym slakem/ wyle skodi poczynili w ludzycz/
dobytku/ y w inych rzeczach/ byrac/ palac/ morduyac/ w Lubelskiej/ Chetmskiej/
y Belskiej ziemie. Przeciw ktorim nassy wyprowili sie/ Mikotay Surley Hetman y s
synem- Marcin Kamienycki Woyewoda Podolski/ Fredrusz swak yego/ Andrzej
Boraczinski/ z inemi panym y z Ricerstwem sluzebnym/ y s slachta okolicznych zebra-
z Rusi/ s Podola/ y z inych kraim. Rysadz Konstantin przybyl chej do nich s swoimi
ludzi ktori mogt myec na pretce z Litwy y z Rusi. A gdi zasie s plonem sli Tatar-
rowye na zad/ potkali sie snimi s Sokala swapliwy bez rad yednostaynych/ abo-
wym Konstantin prosit przedtuzenia do zajutrze/ aby na nye inssie myesce upa-
rzyli/ gdi we z tym myescu stali/ tho yest na pogorzelskach gdzye myasteczko byli
Tatarowye spalili y s posadami/ wyatr y inie znaki zte przeciw sobye myeli. Nie chcie-
li go w tym nyektorzy sluchac/ potkali sie snimi wporne/ Fredrusz w tym winowa-
no/ iz byl cztowek serca meznego chciwy ku potkanu/ przeto sie stym kwapit. Wi-
dsac Konstantin iz nye mogto byc inaczey/ acz nye chciwy/ wssakze aby o sobie ztey
slawy nye puszczat potkat sie snimi napirwey/ sparli yego ludzi pretko: nassy potym
potkawssy sie snimi dobrze/ cztoscy iz mato ludzi byto/ cztoscy iz sie sami zawalili na
pogorzelskach w piwnice y w rozmaite doty/ przemozeni od Tatar: Polegto cham
wyle Ricerstwa Polskiego prawye czoto wssytko/ okrom tych troche ktorzy mogli
na Sokal zamezek vbyzec. Fredrusz baczac upadek nassych/ yako byl cztowiek ser-
ca wielkiego/ ywota ni zaciz nye wazac rzekt: Boze tego nye day abych przy meym
tey bracie/ gardla nye dat/ rospuscit kon ze wssiego stoku dobrowolnye yako yeden
Rurcius Rzymiski/ skoczyt myedzy nye z drzewem swoim/ bit sie snimi potki mogt so-
ba wtadac/ tam myedzy Tataru rozsykan s krzykiem a z jatoscya wyenyow Echora
rich na ten czas dosyc nabrali.
T Tegoz roku Woyewych Pruski Mistrz oddownil Krolowi Polskim/ yatom przed
tym pisat/ w mowoy swey Echora s krolowi Polskim przez brata swego wdzytat/ nye
cheyat yey dosyc czynic. Nad to przyczyn statat s posthronnych panow/ yakoby sie
sney mogt krolowi Polskim wytomic przeciwyenstwem swym. Przestych lat wtara-
gnat do Zmodzi cheac Zmodzi z yemmye odzyerzec/ myenyac ya byc ku Prusom z da-
wna: potym zamkow granicznych dobywat/ y wyle inych rzeczy przeciwnych krolowi
ciymit. Krol Zigmunt wyprowil do Prus ludzi sluzebne tak yezne yako y pyesse
przodkiem/ s Polskiej/ z Rusi/ z Litwy/ s Czech/ s Slaski/ z Morawy/ Echora tam
byli az do krolowskiego przyazdu/ s Prusaki sie wganiali wriwayac ich po stronach
wssedzye: wyle pod Pruskim Mistrzem zamki/ Holand/ Mylszat/ Milintyn/ Sie-
yerke/ Pisse/ Ornet/ Lubawe/ Kwidzin/ Prabuty/ y wyle inych myast/ zamkow
y wsi.

Trzech Rysygi

Rist 299

y wsi. Pruski Mistrz widzac skode swoye tak w ludzycz yako w imyenyu/ poslat po
wycey ludzi do Tyemyc: kto mu na pomoc osin albo dzyesec tytyac knechtow/
a gdi przyšli na granice polskie/ spalili Myedzyrzecz/ Ciaplin y inych kilko myast
czek takiez wsi cyagnac do Prus. Na drugi rok/ to yest 1520. ruffono slachty y
Ricerstwo Polskie pospolita wyprawa/ scyagneli sie do Bidgosskiej czasy Reszen-
ne/ tam bedac y yessze w cyagnieniu czynili wielkie skodi swoim/ przeto byli ro-
spuszczeni do domu zasie richto. Knechci Pruskiego Mistrza oblegli Ciczow
myasto nad Wisla/ poddat sie im z dobrej woley: potym sie potozyszy na gorze
nad Gdaniskiem strzelali do myastha: w Gdanisku byto wyle ludzi sluzebnych
Polakow ktorzy Gdanisczanom dobre serce czynili aby sie nye bali. Przysla thaka
nedza na knechty iz ye co zywo bito y chtopyta/ nyektore poimano/ drugye puszcz-
no prze Bog widzac ich nedze/ nye myeli co yesc ani w czym chodzic/ prochow/ wssyt
tyego im nye estato- narzekayac na Mistrza iz ye z yemmye wywyodt/ a nye zaplatit
im. Pruski Mistrz przed tym nye staczayac bitwy z nassimi walney/ yedno sie s ka-
tow wyrwat/ Tatarow krolowskich troche sszedly na switanyu/ porazit. Ornete
obegnat y strzelat do myastha ognistemi kulami: na Echora byt przetożonym Rada-
wankowski Koemistrz y s Plaza. Poslat do Radwankowskiego Pruski Mistrz/ a-
by mu spuscit Ornete z dobra wola/ yessi tego nie wezymy ya yey moca dobede/ a to
bye rozmaite meki zadawac bede/ a spuscisli z dobra wola/ wynidzyes ze wssytkimi
z tatomstwa jadny nye wyedzyat/ wezynit snim cayemna w mowu nad wola towary
swoich/ o krolowi kazdi inaczey powyadat. Owa yako skolowyet podat myastho
Mistrzowi nye mayac na sie gwahtu jadnego. Dla tego wezynit na seymy wala-
nym Pyotrkowskim byt czi odsadzon. W drugim roku potym wpadt w rospacz/ be-
dac we Lwowye poczat Koscyoty tupic/ tam wssyat ostatnia zaplate.
T Tegoz roku miesiaca Marca na zamku Krakowskim Kayce Kazimirskie scina-
no o Stabossa/ Echora byli scyli nyeprowedliwy lata 1518. samotrzczyego s
Krakowskiej ziemie/ y w dot nye Rzeszysanskim obyczajem wrzucili/ myenyac
na aby gwaht wezynit/ gdi etukt do gospodi gdzye myestkaty nyewyastki goscinne/
gdi tam cheyat wporom wnid/ niewiastka gwahtu wtata- drudzy myenia iz chtop/
poimano y przywedzyon na ratus/ ofadzili o nim prawo gorace y scyli. Priyacele
yego z yechawssy sie jatowali sie thego przed wrzedem wssytm Krakowskim na wa-
rzad Kazimirski/ iz swapliwy a bez winy nyeboszczka Stabossa zamordowali. Wa-
rzad zamku Krakowskiego w tey rzeczy poslat do Torunya do krola/ bo tham byl
na ten czas. Krol kazat naydowac yessi byl gwaht abo nye byt/ yessi nye byt aby by-
to/ dali za to gardta pod meci Burmistrzem. A gdi sie tak nalazto iz gwahtu nye by-
ling. A od tego czasu uchwalono yest ten statut/ aby wrzad myestki nye tracic za-
dnego slachcica goracym prawem/ przy ktorymby nye byto wrzedu Grodzkiego/ tho
yesth Starosti albo Podstharoscyego: yessly inaczey czynili Burmistrz ze dwyma
Kaycy ma gardto dac.
T Tegoz roku to yest 1520. vrodzit sie syn Krolowi Zigmuntowi pirowssiego dnya
miesiaca Sirpnia w nyebynosci krolowskiej w Krakowye/ krolowi imye dano Zi-
gmunt wtori/ a Cesarstwe przydano Augustus od miesiaca/ bo then miesiac zowa-
Augustus potacinye w krolowye sie dzyen vrodzit. Cesarz Oktawian tego miesiaca
od Senatu Rzymskiego byt na Cesarstwo przetozon/ przeto ten miesiac od Ces-
rza Augustusem nazwali: yako tez Julius miesiac od Juliusa Cesarza/ iz then
miesiac wybran byl na Cesarstwo. Wyktadaya drudzy Augustus ab augurans
do/ to yest od wyedzby- abowym Oktawianus Augustus myat wyest w Rzymie
s taka przyprowa/ iz ile krolow pod swa moca trzymat tyle byto na oney wyey ma-
lowanych/ mayac kazdi swego przetozonego z dzwonkiem. A gdi sie Echora krol-
stwo burzyto przeciw Cesarzowi- w onym krolostwie na wiezy on przetozony w dzwo-
nek dzwonit ostrzegayac Cesarza: potym Cesarz wyedzac wezas wyprowil woyska
do tey ziemie a skrocił przeciwniki. Przeto byl za yednego wyessczka rzeczon Augu-
stus. Drudzy tez wyktadaya Augustus ab augmentando- iz powinyen Rzeczpospo-
litq mno-
G g g iij

Slachta v
Bydgoskiej.

Radwankow-
ski czi odsa-
dzone.
Kazimierzanie
scinani.

Augustus sie
vrodzil.

O Polskim Krolestwie

Ita mowia kazdi Monarcha. Napierwey te nomini Pan Zartba s Kalinowey ma yac roztoznie konye ktemu/ do Torunya s Krakowa krolowi przyniosl/ z wyelka ra doszyc krolowka y pospolitego cistoweyka/ dla czego cinyono rozmaite triumfy tak w Krakowey jako w Torunyu/ dyktuyac Panu Bogu wssyscy za cho poczysseny.

Rata 1521. Widzac Pruski Mistrz na wssytkim wtracie swohe przez ty lata przesle: ktemu na ostatet opuszczen byl od przyacyot y od mych klyas jat Nymyckich/ poslat do krola Zigmunta prosiac do ceterzech lat przemyerza w nadzweye Rzeczysianstkey zwtaffcia przyacyellkey ygodi myedzym a krolom. W cinyit to krol jako pan Rzeczysianstki/ gduye nye tylko wzyat snim przemyerze/ ale y potym wrodit zasye wssytki zamki krole mu bylo pobrano.

Bylagrod.

Tego roku Turcy wzyeli Bitagrod pod krolom Ludwigem.

Tego roku jima bota wolna jako Relyen.

Rata 1522. Byl pokoy w nas w Polssze/ przeto nie zacnego tu

Erasmus Cio pisanyu nye bylo.

Tego roku Cyotek biskup Ptocki w Rzymie powyetrzyym umart myeshaca Wrsenya.

M. Skewscy poslowye.

Rata 1523. Poslowye Moskiewscy w pacyet koni przyechali do Krakowa/ za pacyet lat s krolom przemyerze wzyeli: ci byli cebule y cizolnek s Kra kowstkey zyemye wyedli.

Tego roku ksyenne Mazowicka do W. gyer nye syono za Pekilogisa/ s krolez tez brat Stanislaw ychat z wyelkim dosthatkem y os chedojsnoscy.

Tego roku ogyen wyszedt podle koseyot s. Anny nye wyea dzyec od kogo w Krakowey/ zgorzata skota s. Anny/ plebania/ y wssytki domy oko to Szweckey brony/ tak yz okoto Kollium/ o swyety duchu/ koseyot ledwa os bronyono.

Smierc Mle chowicina.

Tego roku Maczey Nychowita umart Doktor w lekarstwe nyepospolity/ cistoweyk dobrego a prawye swyetyego zywota/ yat muznik wyelki wos gich/ wyelki mitownik swyey oyczyny/ bo ten napierwey podyat praca okoto imprimo wanya kromki Polstkey. Spisat tez oby Sarmacie Europka y Scityska/ cho rest o nas y o Tatarzech/ s krolez wssyscy nowi Kronikarze nauke wzyeli tu wopisanu polnocnych kram/ bo pirwey nye tak gruntownye wypisane byty. Po nim rich to sta potnocnych kram/ bo pirwey nye tak gruntownye wypisane byty. Po nim rich to sta

Boner umart

Bonner umart / sprawa krola Zigmunta wyelki myeshaca Wrsenya. **Tego roku** w Krakowey Kollenci tamyac mur w Kollium/ karm nalezli w kofowi myedziany w krolez yedno pycerzenye byty a ztoze wylgre Portugalskey/ bylo tez y skrebo: ale ten cistoweyk co to nalazt pirwey lobye czesc wzyat niili powyes dzyat/ dla czego dali go mecyt tak dlugo az umart. Szacowano ten starb na piec tyrac stoty.

Turcy.

Rata 1524. Byl wyelki wciw w Ruskich kramach tego roku od Turkow y Tatarow/ Turcy na Wyosne we dwana sycy tytyac tu Lwowu cyagne li/ Rohatin y wyle wsi tak yz myasteczek popalili. Krol slacht obelst przez listy krole woyemy wicyami nye mogli byc tak rich to gotowi. tylko panowye z Ricerstia mi ludzmi tak za pyenyadze jako darmo dla Rzeczypospolitey russyli syc przeciwo im: s panow byli Mikotay Sirley Hetman/ panowye s Teczyna/ s Tarnowa/ z Wi snicza/ z Oleska/ y z inad: Starostowye/ ze Lwowa/ z Huska/ s Kamysica/ y z roa zmaitych zamkow: sli za nimi wssyscy/ myeli dobre serce tu portanyu snimi/ y mogli by to byli wezynic/ lecz to yeden rozwyodt/ na ktorim ta sprawa wssytki zalezata ya ko na Hetmanye/ przypominayac Sokal is syc na nim omilili. A tak kazat strzelac z dzyat/ Turcy wssytki minimali byc wyelki lud wcyagali preciz: tylko wzydy nieko rzy oderwawssy syc od woyska zaskoczyl zagon Thurkow pod yedna dabiowa nad btoty/ porazili y. W ten czas zabyt z nassych Arzywecki yednooski y Rogala.

Tatarowye.

Tego roku Tatarowye z wyelkimi ludzmi do Rusi posli/ w Moskist syc kofsem potozwssy Przemyska zyemye wssytki popalili/ Sanocka/ Lwowska/ Betska/ Pos dolska/ zachodity zagonych drugye na dwadziesca mil na wssytki strony/ drugye az syc od Rzeszowa wiacaty. W ten czas s twirdze y Prochnika zabita z hakownic az syc od Rzeszowa wiacaty. W ten czas s twirdze y Prochnika zabita z hakownic Tatarcini w odzyenyu syc nossac chtopim/ kthora wyodta ktko ludzi zwozanych: a gdi sycy

Przeche Rshugi

Rist 300.

ybi sycy chtopye odzyeny zwoleli/ obaczylis nyewyasta: drudzy wye znyowye u d gnyu w nocy obaczylis gdi syc grzata Tatarcka/ is nyewyastha a nye chtop co ye po wyazata/ w nocy wpatrzywssy swoy czas rozwyazawssy syc wdarwili ya y wcyetli.

Wyelka skode ci Tatarowye w Rusi w ten czas wezynili/ kthor yessse y dzyznac/ gdi syc nye moge w dobytek zamodz tak jako przed tym myeli: poczytaya byc tych Tatarow pycdzysyat tytyac.

Tego roku byla wyelka z nyurodi drogosc zboz a yarsyn po wssytky Polssze/ z mrozow kthore staty az do swyatek od Marca/ Gtod. ludzye na wsi chwast yedli zywyac syc leda czym.

Rata 1525. Myeshaca Marca dnya dzyeshatego/ Woycheych Pru ski Mistrz otd cinyit krolowi Polstkeymu srod rintu Krakowskeygo/ gduye byto wezy Old Pruski nyono ktemu mayestat krolowski/ na ktorim syedzylat krol Zigmunt w korynye kros lewstkey/ przeden Pruski Mistrz przystapil przysyge cinyit: potym zruciwssy kapi ce albo plassez s kzytykem na ksyestwo Pruskey od krola przetozon.

Tego roku acy byl dobri wiozay na zywosc/ ale ognye y mori barzo panowaly/ pogorszaly w ten rok myasta: Lowicz/ Sedomirz/ Wartta/ Sadez/ Vnye yowski za met/ Zarnowec/ Turek.

Rata 1526. Gdaniszczyne nowe rzeczy stroli/ w hary y prawia sobye ine wymyslali/ na biskupye wpmianye na ten czas Drzewickiego nie nye dba yac/ tak yz na krolowskeye rokazanye. Obyawita ye w tym Rada stara y drudzi prze tozeni krolowskey Gdaniska: dla czego tego roku myeshaca Woyetnya krol sie ru slyt do Gdaniska ze wssytkim dworem tak yz pany Radnemi. A gdi tam przyechat nalazt koseyoty puste przez swych wrzedow/ obchodow/ y zachowanya/ nalazt tez nos wa kazi kthor chcyeli karac tak yz kthorzyby ich w wezynkach ich nye nasladowali/ y wyle inych rzeczy przeciwnych: kthore w tym winnyessy byc nalazt/ kazat ye poimac a gdi ye w tym byc winne nalezyono/ s fotdrowanya starey Rada poscinano ye/ dru Gdaniszczyne dzya morze poucyetali. Byto na ten czas powyesci rozmaitych dosyc ale nye pew nych/ yakoby trucine chcyeli zadac krolowi/ aby go tez do myastha puscic woley nye myeli: ale to mogty byc nyepawne powyesci/ gdi thez sami w tym rozerwani byli w Gdanisku.

Gdaniszczyne

Tego czasu ksyazecy Pruskeymu Woychychowi Margrabico wi zone z zamorza syster krola Dunstkeygo dzyessyego przyniesyono: przeciwo ktho rey woda wyeydzali panowye Polscy/ zwtaffcia Lasti Karoslaw/ cjestowat y pos cziwye odprowadzil do Krolewca.

Zona Pruskie go Mistrza.

Tego czasu Janusz Mazowiecki ksia Janusz mazo weckye ksyaze umart ze umarto/ we dwye lecy po bracye Stanislawye. Rozmaite przyczynny smierci tych ksyazat powiadali byc/ yedni przez trucine/ drudzy przez epilstwo/ a to podobnyey sta ktemu/ bom to swym okyem widzylat bedac tam/ gdi przez myari pit ksyadz Ra nus z dworzany swymi troym z mustatella myeshayac. Po smierci Janusza ksyaz zecya/ slachta Mazowiecka winowata panne Radzyeyowska/ yakoby ona myata byc przyczyna yego smierci/ a by byla nye w krolesthwye ofadta/ pomysliliby byli o yey zlym/ czego nye winna byla/ bo mu w thym zadny winen nye byl yedno sam so bye piyac bez myary. Wpnykli potym pycarkie s Krakowa y Kliczowska zyemyanke nyebozatka meka okrutna nowo wymyslona przed Warszawa na com patrzyt/ gdi wkopali w zyemye slup/ do kthorego obyedwye na tancuchoch dtugo wwozali/ kaza da na swoim tancuchu nago opak race zwozawssy/ a okoto ich naktabssy drew w koto zapalili: pycety syc okoto onego ognya jako pycerzenye na ceterzy godziny niili pomarty/ byegayac okoto slupa/ narzekayac/ kasayac zeboma yedna druga/ nyessy chana meka. Potym tez y Radanowskeygo seyeto. Nakuba pwnicznego na koseye le y Bernadinow dobywano/ y wyle inych ludzi potracono/ a snadz nyewinnye dla tych ksyazat.

Krol postanowiwssy Rzecz pospolitha w Gdanisku russyt syc do Warszawy/ w wyazat syc w ksyestwo Mazowieckye prawem lennym nad wola nye kthorych panow y slachtyz onego krayu. Od tego czasu ztaczono rest ksyestwo Ma zowieckye s Polska.

Tego roku syc wiozita Katarzyna krolewna myeshaca Listopada.

Tego roku tez Tatarowye w Rusi skodzili wylekroci syc wraa cayac.

Rata 1527. Zebrali syc na Tatarsi panowye Litewscy myeshaca Tatarowie po

Suczynia/ Konstantin z Ostroga/ Ostafey Cirkaski Starosta y Grodzyski Stas razeu.

G. g. iij

rosta/ poa

U Woltim Krelestrwe

Wtem pogo
rzał.
Szkoła przez
ogień.

Qzine.

Ogryień wotel
gi w Krako=
wie.

Figurá rodžáhu Křhažat y Krolow Polskich/ poží-
wšy od Phastá

[illegible]

Dieche Rhege

Dist 3013

Kleparz wssytek / Kázimierz y toścyot na żwierzynicu / gzye wyetka szkoda ludzycze po- Kleparz po-
padliw Krakowye wten czas. ¶ Tegoż czasu poslowye byli Moskiewscy v gorzał.
Krola w Wilnye / Karzaj syc na Seweriná morskego zboyce / kthory Moskwi szkoda Kázimierz po-
czynit / á ten Sewerin byt Liwlánt / Krol Polski do nycgo nic nyc myat. gorzał.

R. 1529. Mikolaj Sienykowski/ Jerzif Ratchalski/ y drudzy
Rotmistrze s towarzyszymi swemi przebrawszy co godnyeyssie konye/ takzez sluzebni-
ki/ yechali w kozactwo pod Oczakow (oni to zowz w pola albo w towy) przyšli na
wyelkosc Tatarow ktorzy konye pasli/ drudzy kozuchy iskali/ poczeli ye bic: Tataro-
wye do koni y do tukow sje rzucili/ ogarneli ye. A w tym rokowaney wezmít s Ca-
rzem ich Oslanem Mikolaj y Sienykowski Raztowecki iako s pobratanim krolowskim
Wzyat go Carz s soba do zamku na chowaryszka czesc pod przyrzeczeniem/ a drudzy
go myeliczekac w polu. Potym Tatarowye nasze powyzasali myasto czci/ tylko Sie-
nyawskiegó dobrowolnye puszczo no ktory byt w Carza Oslana na czci. A tak yedni
sje wykupowali/ drudzy weyekli/ drugye do Turek przedano.

¶ Tęgoż roku Zigmunt król ruszył z Litwy do Polski prosto na syem do Pyotrko-
wā/ gdyż tam postanowiłszy obronę/ ktorę było potrzeba/ yechał do Krakowa s
pány Rádnemi/ biskupy/ dworzány/ y z wysłkoścya Kicerstwa inego/ na koronácii
króla nowego/ ktorý już był przed tym wybrány na seymie Pyotrkowskim odśladtę
takżę od pánow korony Polskę y/ od Litwy też przed tym yessze takżę był wybrany
na księstwo Litewskie w młodości. Na drugi rok zgorzało Wilno ledwā go trzecia
część została po wywechányu królewskim/ gdyż y koscotow wyela pogorzało/
tak Greckęego yáko Rzymistęego posłuszeństwa náśladuyac,

Władzisław biskup	Salcburški.	Bernhard ksyże	Swidnickie.
	Bolesław ksyże	Henrik ksyże	Jaworskye.
	Swidnickye	Bolesław ksyże	Sambickye.
Bolesław ksyż	Bernhard		
albo srogi ksyże	Henrik piąty z wyel-	Bolesław ksyże	Wrocławske
Legnickye	kim brzuchem rzeczo	Henrik kości	
	ny Bogatka	Władzisław ksyże	Legnickye
	17		
	Henrik czwarty		
Henrik ksyże	Rzeczony probus		
Wrocławske	Nadwiga		
Konrad ksyże	Konrad Brokelen Arcybiskup	Henrik	Henrik
Glogowske	Glogow=	Konrad	
	ske/Poznańske/ y Pa=	Van który przed at	Glogow
Miszczug	listye		
		Przemysław	

Przemisław książę Poznański
albo wielki polski
A na tych potomkach stánelo sprawowanie Proletwa

Łestko Michalower					
Przemysław					
Bazimirz	Władzisław byaty				
	Elzbyeta			Władzisław Krol Wee	
				gyersti y Polski	
Elzbyeta Frolo =	Ludwig Krol	Yadwiga Ktoey		Władzisław 1.	
Iwa Wegyersta	Wegyersti y	maż Yagyetto		Bazimirz 5.	
	Polski	potym Władzi =		Jan Woycech 2.	
Bazimirz wto =	Yadwiga	slaw		Alexander 3.	
ry/krol	Elzbyeta			Friderik	Sigmunt Aue
	Anna			stym Krol Sigmunt	gustus
				Polski Syedm corek	Prec corek.
Semowit				Henrik	
				Yanus	
Wacław/ Bolesław	Troydin		Semowit	Semowit	
			Bazili	Bonrad.	
Wacław			Władzisław		

Kleparz po-
gorzał.
Bazimirz po-
gorzał.

Wilno zgo-
rzano.

Lata od narodzenia Pana Krystusa 1530.



Sigmunt wtory Augustus syn krola Polskego Zigmunta pirowego (za zywota yego) na krolestwo Polske byt pomazan y koronowan myesycem Luthego dnia xxi. z radozycy pospolitego ludu Polskego/przy kszazetoch/Woycechu Pruskim/Trzku Opolskim/Frideriku Legnickim/ y przy inych biskupych/panyech/ y wsey Radze Korony Polske/ chacz w przytomnosci Ricerstwa inego/ na zamku Krakowskim: acz temu by



li na odpor nyktorzy i mto de lata myat/ yedno dziesiec lat/ wssakze potym wssy na tym przestali. Byty w ten czas na zamku Krakowskim rozmaite kochofile sprawowane/ zwlaszcsza gonitwy/ Kolby misternye przyprawione/ kusissey puskarske/ tańce/ y wsselke inie ktorych takowy czas potrzebuje.

Thegoz roku Krol Polski Zigmunt pirowy widzac wielkie rozlanie krwie Krzesciaynskiey miedzy krolmi Lanem a Ferdinandem Węgierskim/ s kszazecyem Lanem Sastim przez posly swoye rozylat miedzy imi na zgode/ naznaczyl myesce zychany ich poslom w Poznany na swyety Michal: poslat ktemu posly swoye Krol Polski/ Krystofa Szydłowieckiego/ Kasselana/ a Andrzeja Thesczynskiego Woyewode/ Krakowske/ y drugie snimi/ do Poznany na czas naznaczony: ktorzy sye o to pilnie starali yako by ye zednali mogli/ ale niemo gli/ gdi obu stron poslowie nie potezni byli. A w tym casu knechtow y hispanow ssele tysiac krola Ferdinandowi Budzyn o

blegli/porazeni od Węgrow y Turkow do gruntu/ a krol Lan wyzwolon od oblezenia.

Thegoz roku w Krakowie zgorzala Grocka y Kanonicza vlica.

Lata od narodzenia Panskego 1531.

Petrillo Watastki Woyewoda zapomniałszy swej czci takze przyrzekania/ ktoremi sye zawzdi krolowi Polskiemu obligowal snim w pokoyu byc/ wtargnat z ludem swoim do Pokucy/ wybrat/ wypalit myasteczka/ takze wsi poddanych krolewskich/ Kotomya/ Snyatin/ Tyssmyenice/ y wyle inych dzierzaw ku Polskiemu krolestwu przylegtych/ az do Halicza y okoto wssedzye/ przestego roku yessze wypustossyt. Przeciw ktoremu wyprawil krol sluzebnych ludzi pic albo ssele tysiac roku mianowanego/ nad ktoremi byl przetozon Lan s Tarnowa z domu Leiwia Hetman Korony Polske wssim pamietci godny/ po nim Lan Cola Halicki. A gdi sye wssy seynageli na Pokucy/ potozyli sye obozem v Obertina. Watastki mayac sprawe o ludzycz i ich rowne poczyty byty przeciw yego/ tym richley sye gotowal/ z lu

wat/ z ludzimi swemi/ poslawssy przodkiem kilko tysiecy ludzi na ogladanie naszego woyska: porazili ye naszy v Godyza/ mayac snimi posthronnych bitew kilko wygranych pirwey/ myeli dobre serce y znaki przeciwko im. Petrillo Woyewoda Watastki slyssac ze nowiny o swoich/ gnyewat sye tym wycey/ cyagnat z ludem co richley przeciw naszym. A gdi przysli nad oboz naszych/ ukazat sye na gorze z ludzimi swemi sprawossy na czoto wielki lud/ aby tym skazit serce naszym/ dziala tez zasadzil s ktorych na oboz strzelano. Drabi naszy cicho skradayac sye z ruffnicami wiele ich postrzelali/ zwlaszcsza ty ktorzy najezdzyac nad oboz wywabiali na harc/ wyktadayac naszych obyczaje: harcowali naszy snimi. Wotossy swoya strzelba z takti Bozey zadney skodi wzynic nye mogli w obozye/ yessli przez ste prochy albo thak Bog cheyat nye wyedzyec/ chocy dzial wyle myeli. Stastkowski ktory byl starssy nad dzialy/ strzelal z obozu z dziala swego/ wtarcit pod wielkim dzialem Watastkim pot osi/ dzialo wpadto na zyemye: drudzy powyadali i y puskarza zabil w ten czas. W obozye naszy w sprawie gotowey stali dtuga chwile niz sye potykali. Wotossy chyto sobye poczeli/ baczac lud naszy w pirwsey brony w sprawie dobrej zbroya/ konyem/ takze osobami stac/ mniayac podle ssy byc v posledney brony/ obroci sye kney/ v ktorey stat Balicki/ Troianowski/ y drudzy Kormistrze s swemi towarzyszami: przysto sie na przod Balickiemu potkac snimi. Balicki acz w lecech zesty byl ale na sercu nie/ potkat sye napirwey s swoya rota z Wotochy/ acz sye mezyne potkali ale od wielkosci Wotochow sparci byli/ gdye towarzyszow kilko zabito yego. Drugie rotu wystapity potykaly sye snimi dobrze. Rastowecy ktorzy stali v przedney brony bedac chciwi ku potkanu/ wystapili z obozu s swoimi rotami/ przysli prawe w bok Wotochom/ z wielka chucya sye snimi potkali/ y przetomili ye az sye poczeli myesac/ strzelba ye tez przerzuciłssy oboz drabi tukli/ musyli pirzac/ naszy ye bili goniac daleko.

Odyta snych Wotochom ta znamienita poraska tak i y dzial y stactow obdye gli piecz. Wyeinyow/ koni/ y inych rzeczy dosyc nabrano Wotostich/ Panu Bogu wssy sye dyekowali za takowa takt kchora nad nimi raczyt ukazac/ i y nierowny lud w wielkosci zasady porazili/ lata wssy napisanego myesycem Sirpnyu dnia xxi. Zabrawssy dziala ktorich bylo pyedziesiat okrom matych/ poslat ye do Krakowa pan Hetman/ takze wyeinye/ ktorych bylo wycey niz tysiac. Stuzebne Ricerstwo bylo roztozone po wssych na przystawstwa yako yest obyczay/ doslugowali swej ciwyerci roku do konca. Triumfy z radozycy w Krakowie sprawowano rozmaite/ a nawycey pan Podskarbi Szydłowiecki chodzac okoto rinkt Krakowskego pyednyadze myotat miedzy pospolstwo.

W ten czas Komety wielka byla/ ktora trwala blisko dwu myesycu/ co sye skryta o trzecy godzinie w noc/ tho sye zasye rano ukazala: znamyonowata sussa wielka/ ktora za nyey byla nad pamiet ludzka. Thegoz roku Lan Lasti Arcibiskup Gnyeznyanski vmart dnia xviij. myesycem Li pa/ wielki dobrodzycy Rzeczypospolitey nassey/ abowiem on sam pirowy nasze prawy Polske rostrzelane na kartach zgrumadzil spolu y wytoczyc dat/ ktorich iessze Lasti vmart dzis wywamy/ lecz nad wola slachty wssy wzynit i y napisat w statut winy/ erekucia na ty ktorzy klatwy na sobye daley roku trzymaya. Byt czlowek rostopny/ sprawy w wielkich poselstwach bywaty/ pochowan w Gnyezny w kaplicy ob kosciole wielkego osobney/ ktora on dat za zywota zmurowac y cmyntarz okoto nyey obmurawac/ gdye poslat zyemye z Ryma przyniossy/ zowa po Lacinye ager figulini/ yego myesce Maczey Drzewicki wstapil biskup Kuyawski.

Lata 1532. Nye bylo v nias nic takhego coby ku pisanu godnego/ tylko to i y nad Otomcem w Morawie widziano trzy slonca byc.

Thegoz roku Krystof Szydłowiecki Kasselan Krakowski etc. vmart w Krakowie/ mayac wieku lat Lxviij. myesycem Grudny/ pochowan w Opadowe. Thego roku Pyotr Opalenski posel wielki do Turck yezdzil w poselstwie: ten zye Opalenski. Dnat y przyniosl przymyerze do zywota obu krolow Zigmuntow/ tak od Tatar Wotochow yako od Turkow.

Lata 1533. Byl v nas pokoy z Lasti Bozey/ ale do Wyednya dru gi raz Turcy cyagneli/ przeto sye tam nyektorzy s Polske wyprawowali nad zapo wyedz krolewsk/ ponyewaz bylo s Turki przymyerze doskonate

Doslowe do Doznany.

Inechty po = rasono.

erilo.

Bertin.

Godyzec.

Porazeni D lofy.

Komety.

Arcibiskup Lasti vmart

Szydłowiecki vmart.

Opalenski.

Wyprawa Wyednya.

Lata

Wycygneli na Wotyń/potożysy sye v Pankowec skode wyelka okoto Rze-
myca poczynili. Przeciw ktorim Cola halicki bedac polnym hetmanem rotty obe-
nat/ seyagnelismy sye do Zatoszec-przysylismy pod Wisnyowec/a tam Zaczarowye
obaczysy lud wcygali precz/posyetsk na slaku dobytek rozmaity/takze ludzi sta-
re albo chore. Gromili ich troche na btoczech dolni Kotmistrze Rastowecy z dru-
gimi/ale kofich precz vssedli s skoda wyelka swoich korzysci/ bo im od zimna wyele
ludzi pozdichato takze dobytek/zwatasseja gdi sye przez Choriny rzeki przeprawya-
li. Wysz kozak Chmyelnicki zebra wssy towaryssy zagon im odgromit v Zaslawa
tak is mato na tey wyprawie zyskali.

Tegoz roku wstawicze dzdze/s ktorich wyelka powodzi byta o zimnych.
Tegoz cjasu Xaroslav z Lasta Woyewoda Siracki od Krola Xana Weyerskie
go do wyzyenia wladzon byt/mayac to nasy dominimanye/ aby on tez byt przycy-
na synerchi nyeboszczka biskupa Cibaka/ ktorogo Gritti sprawca Turecki w Sye-
dmigrockey zymni dat scyad. Potym tez y Grittiego Xanusi Krol obegnawssy na
zaimu dat scyad/a Lastyego wladzie/ ktorogo za wyelka trudnoscy Xan s Tarno-
wa z domu Leliwa Kasselan dushyessy Krakowski hetman korony Polskoy yecha-
wssy do Weyer wyprawit v Krola Xana is byt wolen.

Rata 1535. Woczyna sprawca y opyekun Mostyewskoyego fshes-
dza mtodego w lacych zebra wssy lud wyelki wcygnawssy do Litwy daleko/ skos-
di wyelke poczynit y okrucyestwo nad dzyecmi matemi/ktore na koty wykat/y is
ne ludzi rozmaite trapit/zamki/myasta/wsi/popalit: w pyacinasce mil sye wros-
cit od Wilna. Krol Polski gdi sye dowiedzyat/stego zasmucony byt/ russyt ludzi s
Polskoy zwatasseja z Litwy/yedny za pyenia dze drugie s powinowactwa/ tak pye-
se yako yezne. Przetozyt nad tym ludem wssytkim Xana s Tarnowa hetmana ko-
rony Polskoy/przetozyt tez nad Polaki tymi Andrzej z Gorki wylg yey Polskoy
Staroste/ktore zymya Polska wyprawita z dobrej woley/zyjac wssytkyego dobre-
go Rzeczypospolitey Litewskoy:nad Litwa tez Wilenskye Kasselana. A gdi sye
seyagneli spodu/rozumyeyac is Mostwa bitwy nye stoczyl/ dobyli zamku Homla na
granicy w Syewerskoy zymni pod Mostwa posadzili is swoimi ludzmi/ potym cya-
gneli do Staroduba woywedzyawssy sye is tam byt w zawarcyu Woczyna/Szycki/
Kolucjow/y drudzy sprawce Mostyewscy/obegnali is y mocnye dobywali: s Sta-
rodubu sye tez mocnye bronili/bo ich tam wyele byto w zawarcyu/zamek byt z drze-
wa debowego w izbie zrabony/przeto mu dzyato kazde mato wadzilo. Tassy pod
zamek prochy zasadzawssy zapalili/dzyure z gruntu prochy wezynity/ do ktoroy lud
pyessy ku szturmu puscili na dwu myescach. A gdi prochy zamek zapalily- musya-
ta sye Mostwa syego sypac: tam wyelki lud pobrano/ skarbony w wsselkich rzecz-
y dostano/lecj tego wyecy pogorzato: poiman Woczyna/Szycki/ Kolucjow/y we-
le inych is mato nye przewysilali wyeinyowye nassych. Przetho Xan s Tarnowa z
domu Leliwa hetman zwirzchni kazat scinac wssytki stare y ine mnyey godne/ tyl-
ko co drobneyssze zostawiano. Tegoz roku Edwiga Krolowna cora Krola

Sigmunta pirwego od Barbari pirwoy Krolowey starssa Roachimowi Margrabi
z Brandeburku ksyazicyu Berlińskiemu w matieniski stan dana yest/ po ktorz swo-
osoba z inemi pany przyrodzonemi dosyc ochedożnye do Krakowa przyechat w po-
czeye csterzech set koni/y s fraucimerem osobnym ochedożnye y kossowone przypa-
wyonim/na wozzech. Po wykonanyu swyatosci matieniskich thakze wesela/ wzya-
wssy ya s soba do domu sye nawrocil. Richto potym Krol do Litwy wyechat.

Rata 1536. W nyebytnosci Krolowskoy dwu chesci zamku Kra-
kowskoyego zgorzaty nowo zbudowane/y ochedożnye wystawione/z zaloscya pospo-
litego ludu. W ten czas sye ludzi wyele portukto ktorzy ogyen gafil/abowym kle-
pyenye gankow na nye upadto/y portoczylto ye do yednego/zwatasseja ktorzy sie nye
ostrzegli. Winowano w tym ksyedza Xarockyego ktory myat gmachy Krolowskoye w
poruczenstwy/is sye z yego przyczyny zsigto od swyecy w izbye Krolowskoye gdye le-
gat. Winowali tez y bakalarza w skarbony w tey rzeczcy/ isby od nyego s komina pod
dachowke

dachowke myat ogyen wynniz-takze nye wyedzyano skad ta skoda znanyenita przy-
sta.

Rata 1537. Wotr Walast Woyewoda zapomnyawssy staras-
nya/ nye cheyat byt spokoyem/znovu skody czynit na Poodlu y na Potucyu. Dla-
ciego Krol Polski russyt wssytki slacze Polska przez listy aby sye do Lwowa seya-
ga li: sam tez russyt sye s Krakowa myesyaca Lipca/ przyechat do Lwowa myesyaca
Sirpnia/tam sye knyemu zyejdzali panowye takze Ricerstwo korony Polskoy.
Bedac we Lwowe/Ricerstwo zyejdzayac sye na osobne myescy w polach/potym
w klasztorze we Lwowe w rade wstepowali/co zowymy rakosse/ tam wolno mo-
wili z osobna kto cheyat widzenie swoye powyadat/ domagayac sye tego na Krolu/
aby ich arcikutom ktore na spisku dawali/erekucia wezynit/inaczey sye nye cheac ru-
ssy przeciw nyeprzyacyelowi. Krol im takze rzeczy odkadat na syem do Pyotrko-
wa/y wssytko wezynic co slusnego bedzye/aby cyagneli przeciw nyeprzyacyelowi.
Ale oni nye cheyli yedno za razem to myec/tymze sye przedtuzenye sstato az dni Re-
syenne zimne zasty: potym russyt sye do domow nie nye postanowiwssy. Krol potym
wyprawit troche sluzebnych do Rusi-aby zasye rowne skodi oddali Wotochom.
Scey przyczyny do Watach po swyetych Marcinye tegoz roku wyzdi czynili sluze-
bni-skad wygnali korzysci niemate dobytek/Czarnowce/Botussany/y ine wsi y mia-
steczka w Wotoszech popalili az blisko Soczawy. Baczac Wotoski skodi swoye/ na
drugi rok myesyaca Lutego gotowat sye s swymi ludzmi na podole-rozkazawssy by-
tadi Konye Kowane ostro myat dla gotoledzi. A tak gdi sye pisato lata 1538.cya-
gnat s swymi ludzmi na Podole/ spalit Czerwone/Dagelnice dobywat/ thakze
Czarnokozynec. Przeciw ktoremu nassy Kotmistrze ktorzy byli roztozeni po myaste-
czkach na leze gotowali sye: przysly na nye przodkym bez wyesci rotty Andrzeja Te-
czyńskiego Starosty Kohatinskoyego dzyssyessygo/Mikolaya Syenyawskoyego he-
tmana polnego/y inych Kotmistrzow/blisko rzeki Seretu/ ktorym sye yuz na zad-
nye godzito wstepowac/ drugie rotty za nimi przycyagaty powoli. Wotosy yuz w go-
towey sprawie stali z wyelkoscya ludzi/thak swoich yako Turkow: spawili sye nassy
ku potkanu chocy w trose/dzyerzat prawa strone Mikolay Syenyawski/a Thi-
cynski lewa/potkali sye dobrze. Wotochowye zbroyni mocno w sprawie stali zwat-
asseja Turcy. Ktemu wyelke czoło wezynili y Konye myeli Kowane/ nye mogli ich na-
ssy przetomic s trocha ludzi/ktemu bosc Konye myeli a byta wyelka gotoledz/ przeto
snimi Konye padaty/musyli wyejdzac yako kto mogt/ przez rzeki Seret przebywac.
Zginito w tey bitwy tak wyele Wotochow yako nassych: zabici z nassych/Wigles-
ski/Pilecki/y towaryssow inych nyemato meżow dobrich. Macey Wotok Roth-
mistrz poiman/y drudzy takze/ktorich liczy wyedzyec nye moge/gdi ny yedno-
stainye takze rzeczy powyadaya/ wssakie potym wyzwoleli nyektory.

Tegoz lata Krol Polski wyprawit ludzi sluzebne do Watach/ tak pyesse yako yez-
zne z hetmanem korony Polskoy Xanem s Tarnowa Kasselanem Krakowskim
przeciw Petritowi Watastkiemu Woyewodzye. Potozyl sye v Chocimia z woyskiem Watach/
swoim hetman Polski myesyaca Sirpnia. Poslan tez byt przed tym Erasmus ro-
gozinski w poselstwy do Turek w tych rzeczach/potkat sye poset s Turki ktorzy cy-
gneli do Watach/przyechat snimi. A thak z yedne strone Turcy z druga Polacy
obstapili Wotochy: nassy Chocimia dobywali y kopali poden cheac prochy pod mu-
ri zasadzic/ y mogli tego dokazac/ale w tym Woyewoda sskat zgodi/ thak dtugo
az sobye pokoy przez zgode y przysyge wezynit z nassemi/a thym obyczayem nassy od
Chocimia odcyagneli. Potym Watastki nye dufayac Turkom/ nabrawssy skarbony
na Konye powodne/ drugie rozdat/ weyekt z Watach/ przybyzat na zamek We-
gyerski Czacowe w Syedmigrockey zymni/ ktore potym stamtad wydat Turkom
Krol Xan pod umowa w skacie potym Suleyman Cesarz Turecki przywocit go po-
tym na swe Woyewodstwo Watastkye/na ktorim trwat az do synerchi w pokoyu.

Rata 1539. W Watach Krolowna cora Krola Polskoyego Sigmunta/
Xanowi Krolowi Weyerskiemu w matieniski stan yest dana/ przez posla yego Pe-
renipetra s P... p...ssyego pana korony Weyerskoye/ yodnyessona przez Sta-
nislawa

Katol.

Wotosy wo-
yowali.

Seret.

Porażeni na-
ssy.

Czacowa.

G Polskim Krolestwie

nislawa Tarta biskupa Przemyskiego z inemi panami i pamiannymi do Węgier. Tegoż roku Katarzyna Malcherowa Karczyna Krakowska z nawodu czartow wskiego/ ktori z dawna zawżdi wchrył przez byate gtowy/ czesca też przez ydi na mowiona/ Krzescianski wyara wsgarduta/ wybra wssy sobie wyare myessana/ trzy mata y stary owa/ zwta sscia zidowska/ iako niustawiczna: czesca też to przysto iey s skazena gtowy albo z rozpacy/ bo sye zawżdi okoto praw obyera/ a nye okoto pi sma swyete go. A gdy yey od bledliwy wiari nye mogli odwyse/ ofadzona przez Piotra Samrata biskupa Gnyezmyenskiego y Krakowskiego na smyer/ na kora sta tak smyle jako na wesle/ spalona srod rinka Krakowskiego.

Rata 1540. Nic sye v nas nye dzyalo facnego na ten czas/ takze lata 1541. yedno tych czasow Tatarowye wtargneli do Rusi dni Marcowych/ po czynili skodi wyelke okoto Winnice y indzyey. Bernat Pretwic Starosta Barski pamietci od nas wssch Polakow y slawy godny/ puscil sye po nich s trocha kozakow a czeremissow wprzeymo az pod Oczakow za nimi przysiedl/ ano yuz na wode w okra ty ludzi pobrane w nyewola w wyedzyono do Kasy przedawac/ ptakat patrzac na ich nedze mowiac k nim izbych was barzo rad racowat bych jako mogt/ wssak sie tego znamyeniye pomscit/ gdy Tatarskie dzyeci takze zony posyekt/ potopit/ iz ya ko scyenyeta tonety weykayac na wode/ drugye Czeremissowye strzelali na wodzye jako kaciki/ plon/ ludzi/ y dobytki swoye zasie drugye pobrat/ takze dzyeci Tatarskie y zony/ worcit sye w cato sci do domu. Toz y na drugi rok wezynit.

Rata 1542. Yaroslav Raski Woyewoda Siradzki/ w wyelkich sprawach y poselstwach rozmaitych bywaty w postronnych panow/ Cesarzow/ y Krolow/ w oyczynye umart/ w Krakowye na zamku w kaplicy Rikwenskich pochowan.

Rata 1543. Elzbieta Krolewna cora Krola Rymiskiego Ferdinanda/ Cesarza Karta pyatego synowica/ przyniesiona yesth do Polskye w matzeniski stan Zigmuntowi Augustusowi Krolowi Polskiemu pocziwy y ochodoznye z rado ssa pospolitego ludu/ y koronowana. Ale jako nas byt Pan Bog przez nye pretko poczyssyt/ tak zasie zasmucit/ nye chcac dosyc czynic ludzkiey wole y richto ya zyat ste go swyata/ snadziesiny mu tego nye zasluzyli albo yey nye godni byli za swemi wysse pti. Tegoż roku byt mor wyelki w Krakowye/ poczet ludzi smartych dwa dzyesca tyssac.

Rata 1544. Bylo czworo lacmihenye hedne roku/ Slonca dwo ye/ Myessaca takze/ co sye przed tym nigdi nye trasyato. Onich z dawna powyada li Kapistran y ini pissac/ is fortunni to ludzye beda yelli ty czasy cato przetrwaja. Za taksa Boza przetrwalisiny nye tylko myessace lacmione/ ale y praktykarze.

Tegoż roku Koro po seymie Piotrkow pogorza/ takze Warszawa w przytoma nosci Krolewskie y gzye wyelka skode ludzye popadli w myescy przez ogyen gwata towny.

Rata 1545. Samrat Arcybiskup Gnyezmyenski a biskup Krakowski umart w Krakowye wrzodem kchori zowa lekarze Karbunkulus/ pochowan na zamku w Krakowye. Tegoż roku Krolowa Elzbieta umarta w Wilnie/ z wyelka zatoseya pospolitego ludu/ korey acz drudz y nye znali yedno slyssac o yey o byczayoch swetych zatowali yey/ tamze w Wilnie pochowana.

Rata 1546. Tego y drughego v nas nye bylo takzego nowego yedno Cesarz Krzescianski walczyt s kshazety Tyemmyeckymi/ yatom na swym myesscu pisat przy Luterze.

Rata 1547. Zigmunt Krol Polski shem walny w Piotrkowye na pany y Kicerstwo Korony Polskye przez listy jako yest obyczay na swyety Marsin potosyt/ na kchorim posthanowisly rzeczy pospolitey sprawy wsselacie/ okoto praw/ obrony/ y inych rzeczy/ ktorych potrzebuje zawżdi Rzeczpospolita w koronye tey/ beda

Trzechy Kshegi

Rist 304

tey beda w zestyh lecyeh zywota swego wpadl w cyelka choroba/ w kchori yuz napoty martwy beda przywezyon s Piotrkowa do Krakowa myessaca Lutego/ lata Panskiego 1548. przyawssy Panski swyathofet jako prawy Krzescianski sztowet/ w swyeto chwalebne wyekondene z martwych wstanya Panski s swata tem sye rozdzyelit/ z wyelka strucha a potora na zamku Krakowskim. Ale bym thu wypisat yego zachowane albo obyczaje zywota yego prawy swyete go/ koremi sye sprawowat beda na stolcu Krolewskim/ zda mi sye iz nye trzeba/ gdy sye samy yawa nye w kronice yego zywota dobre okazuya: nad to yessie dosyt dobrze y sseroce wy pisali ye wezeni ludzye w swoidch oraciach albo kazaniu/ y wydali pospolitemu czto wyeku yawa/ zwta sscia Stanislaw Orzechowski/ kchori go prawy do nyeba pisa nim swym postronnym ludzom wystawit: dla czego yego smyeranye tylko nas oby watele tey zymy/ ale y postronne ludzi Krzescianski/ zasmucita. Nyat: wyeku swego lat Lxxij. myessacy ij. dni vij. Pogrzeb yego byt znamyeniye spra wowa/ jako yesth v nas obyczay Krolom dzyat: Kazdi s swey zymy Chorazy a swoya choragwy pod zymiskim herbem na koniu zbroynym byt/ ktorich bylo o trzy dzyesci/ takze wyele y mar pod przykryciem rozmaitych farb stogog towow. Szly za marami napirwye trzydzyesci koni Krolewskich pod przykryciem kicayek rozmaitey farby z herby Krolewskymi. Po nich Chorazowye zymscy kazdi s swoyey zymy w kicayech w zatobye/ mayac na chora gwach herby rozmaite zymskie.

Ta choragwa na dwornej byt Orzet z rozszerzonami skrzydly z ztota shresa/ sye dzyac na byatym koniu/ myecz goty nyosil obrociwssy koncem ku sobie na dot.

Krakowska choragwa ma herb byaty Orzet w ztoey koronye w czyrwonym polu/ a przez skrzydla ztota linia.

Sedomirski zymy na chora gwi nosi od potowice trzy pola czyrwone a trzy byate/ druga potowica pole btektne ma ze trzemi rzedmi gwiazd.

Kaliska zymy nosi Zubrza gtowe mayac korone ztocha myedzy rogami a przez nozdrze kotko/ pole jako ssachownica byate y czyrwone.

Poznanski Orta byatego w czyrwonym polu prostego. Siradzka pot Lwa a pot Orta czarnego w koronye postoconey/ Lew w czyrwonym a Orzet w czarnym polu.

Kuyawska pot Orta czyrwonego y pot Lwa czarnego grzbyety do syebye w koronye/ na zotym polu oboye.

Lanczycka tez pot Orta byate go a pot Lwa czyrwonego w czyrwonym polu z ztota korona.

Kawska nosi czarnego Orta w czyrwonym polu/ a na pyersyach ztota R.

Plocka takiez yedno P na pyersyach.

Belska nosi byaty Griff s korona w czyrwonym polu.

Lubylska byaty Releń a ztota korona na ssi/ w czyrwonym polu.

Podolska Stofce z gwiazdami/ w byatym polu.

Lwowiska Lwa zotte go w koronye Krolewskie/ w btektym polu.

Przemyska ztohego Orta ze dwyma gtowami w koronye yedney/ w btektym polu.

Chełmska byate go Tyedzwyedzya myedzy trzemi drzewy na zyeloney trawye/ w zotym polu.

Dobrzyńska/ cztowycza gtowe s siwa broda/ myedzy rogami ztocha korona/ w czyrwonym polu.

Wieluńska Baranka s choragwa a s kielichem/ w czyrwonym polu.

Sadecka sscyt rozdzyelony na prawey stronye trzy strefy czyrwone a trzy zotte/ na drugyey stronye dzyewecz gwiazd w czyrwonym polu.

Lwiska pot czar nego Tyedzwyedzya y pot czyrwonego Orta/ na nich korona.

Kshestwa Lichowskiego maż we zbroti z myeczem dobyty na byatym koniu/ w czyrwonym polu. Drugi yest ich herb cztory slupy. Trzeci yest ich herb Tyedzwyedz w zyelonym polu.

Pruska choragwa nosi byatego Orta w czyrwonym polu/ a s prawego skrzydla reka zbroyna wycyagniona z gotym myeczem. Mistrzow Pruskich byta choragwa stara z zotem krzyzem a we srodku tarcza z Ortem czarnym na byatym polu.

Kshestwa Slaskiego Griff byaty w czyrwonym polu.

Kshestwa Watałskiego gtowa Bawola z zelaznym kotkiem przez nos przewlecionym/ myedzy rogami ztota gwiazda/ a na prawey stronye pot myessca.

Kshestwa Zatorskiego byaty Orzet w btektym polu/ a na pyersyach Z.

Kshestwa Oswiecimskiego czarny Orzet/ a na pyersyach G.

Kshestwa Mazowieckiego byaty Orzet w czyrwonym polu.

Stupskiego Kshestwa cze wony Griff w byatym polu. Tenze y Pomorskiey zymy.

Orzed ma

U Wolstim Krelestrabe

[illegible]

Wszystko było ładnie
wzrostło i kwitło o siódmej godzinie

1. Cypryjanek urodził się 20 dnia lutego 16 godzinny
Roku pańskiego 1560. Umarł 7tego roku 22 Marca
20 godzinny.

1860 Roku Mey Panien Matze
rest Liats do.

Ksyegei Czwarte Kroniki wssego

Słowátá/ o wyspach morskich nowo náležehonych/ kthore moga býť
 rżeczone słowát nowy/ iż nye były znáhome nigdi stárim ľudyhom/
 żeglarzom/ kupcom/ álbo tež y Astronomom/ táť ná wśchod slonćá
 háťo y ná żachod/ ná północy/ táť yż ná połudnyż przeż meże ná
 wozdyże spráwne á byegle w gwiazdárskich náukach/ kthorzy byliż
 Napierwey Krystoff Kolumbus/ Pinzonus/ Alortius/ Petrus Al
 lonsus/ Kádámustus/ Amerikus Wespucius/ Ludowikus Wár
 tománrus/ Portugálczych/ Lusitani/ y drudzy. Też o Kálefucze
 wyestim porche ná wśchod slonćá/ y o inych krainach w Indyey.

Ⓒ Rozdychal Pierwszy Ksiąg Czwartych / o jęzłowia-
nyu Krystofa Kolumbusa.



Rysstof Kolumbus rodem Wloch z mhaſta Be-
nua z domu zacnego Kolumbow ſużac dtu^o na dworze kro-
la hispańſkiego Kaſtiliey Ferdinándá beda ſwýdom je-
glárſkſzey ſpráwy/proſit krolá pána ſwego ábý mu w tym po-
mocen był co przed ſyę wyſyat/co yeſt/w dalekſze kráiny ná mo-
rze zá yehác/á wywyedzyeć y oglédac mſe y ſcá nſezná y ome/ á
tu ſlawye y pożytku pánu ſwemu co oſobliwego przyweſc/
álbo y oznaymíc co by było tu oſobney roſkoſſy iemu y wſſemu
ſwýatu zá wdzyeczna nominę. Sczeżę krol y krolowa wczymli wyelki poſimnych ro-
żumnyeh á mſimá yac iſ nyepodobney rſeczý zá dat. Wſſakſe po kílku lat zá wſtáw-
eżnemi yego prozbámi á ná wodem/widzac meſá ktemu chciwego á ſpráwnego/ka-
żat mu ſpráwić wyelki okret yeden/á dwa mſe yſſe/y wſſelkſzey żywnoſcy do nich ná
zb b ktáſe/

Nominy Gwytac

klase/ strzelby/ zbiorze/ y inych potrzeb/ takze/ ludzi: s ktorymi sye puscił na morze pir-
wosiego dnya myesyaca Wrzesnia/ lata 1492.3 hispaniey Portugalskiey na za-
chod słońca po morzu ktore zowemy Atlanticum. I Napirwey przyptynat na
wyspy ktore zowa Kanarie od wielkosc pſow/ drudzy tez zowa fortunate cho yesth
sczesliwie od powyetrza myernego. Widzac tam niezemny lud w rozumie takze/ w
sprawach/ nago chodza/ nabozenstwa zadnego nie macyac/ nabrawszy wodi do okre-
tu puscił sye od nich. Rest mil (albo yako oni zowa leuti) do Kanariey 1200. Puz-
sciwosy sye od Kanariey wyspu yezdit rrrrj. dni nigdyey zymye nye widzac/ az przy-
ptynat do wyspow nyetorich/ myedzy ktoremi byty dwa nawyestse/ ktorim dat is-
myona/ yedney Roanna (imye Krolowey hispaniey) drugyey hispania.
I Przyptynawosy Kolumbus pod wysp Roanna myesyaca Listopada chcyat ij os-
gledac yaki yest. A gdi baczyt ij mu nye mogt konca nalesc/ wrocit sye zasye ku słoń-
ca wschodu wyatrem ktore zowa Chorus/ na tym wyspie ludzi jadnych nye widziat
tylko slysat wyelkosc ptakow spyewacye w gestich chloscyech: nalazt tez tam woda
barzo dobra y slocka ku picyu/ ktorey do okretow nabrali.
A gdy przyptyneli do wyspu hispania/ chtopi onego myescia poczeli vcyekac yako
bydło w las: nassy ye gonyac poimali nyewyastę y przywyedli do okretu/ vbrauwosy
ya w cudne odzyenye/ bo ten tam lud nago chodzi/ nakarmiwsy dobremi potrawa-
mi y upoili winem tagodnym/ darowawosy puscił ya zasye do swoich wolno. Ona po-
zym wossem swoim opowiadala wyelka dobroc a swobode gosci przyptynonych.
Przeto ich wyele do nich kto przespjeczye do okretow/ mniayac byc Bosk narob-
z dobroci/ czyniac im poezciwosc/ nyosac w reku ztoto y drogę kamienye/ ptyneli
do nich. Nassy zasye darowali ye sklenicami/ z wyercyadtki/ dzwonki/ ktore przymo-
wali za wyelke dary/ gdi tego nigdi nye widali: sprziacieliwsy sye nassy snimi- tym
pilney od nich wywiadowali sye obyczayow y potozenya zymye oney przez znaki/ y
yechali do posrodka zymye dla doswyadsseny: obaczyl i myeli ktola swego/ ktory
ye prział wdzycenye y podarowal: oni takze/ yego darowali matemi rzecjami/ kto-
re v nyego byty za wyelke skarby. Baczac lad powolny ku sobye przez ty znaki/ cho-
yest/ gdi nassy kłakali ku Bozey sluzbye/ oni takze/ czynili: gdi nassy stali/ oni takze/
stali: gdi sye nassy zegnali/ oni takze/ czynili: gdi sye nassy z nyefortuny rozbit okret
oni ich ratowali w swoich koritach/ ktore nye zelazem- bo go nye znaya/ ale koscy o-
stra wyeyasuya: takze y domy rabya koscy ostra myasto syekyer albo pity. A i nas-
pirwey vcyekali przed nassemi/ to czynili mniayac byc Kanibaty okrutne/ ktorzy
sa nye daleko ich na drugim wyspie: rzeczeni Kanibales od pſow/ bo yedza ludzke
cyata yako psi/ na ktore sye skarzyl onego wyspu ludzke i na nye waza a kradna ye y
yedza: dzyeciom matym wrzazawosy czlonki rodne karmyac tucza w kocy yako ku-
ry. skarsse dzyeci wywnatrza ya nadzyewacye kiski yedza/ potcy sola ku chowanym
yako wyepzowe. Wyewyast nye yedza ale ye chowaya na ptod/ a baby ku sluzbye.
Dla czego tego narodu boya sye ludzke z inych wyspow przylegtych/ a odyac sye im
nye moga: aczkolwek tez z tukow strzelaya yako yoni/ ale smyatoseya y mesthweim
nad nye macya/ to yest Kanibalow dzyesec porazi inych sto. Ci tez ludzke na wyspie
hispanie chwala za bog a Stoice y myesyac/ chleb pyetka s korzenya/ ktorzy podob-
nyen smakym ku swyeyim kasscanom. Ztoto v nich w powadze/ bo ye pospolicye no-
sła v ossu/ ktore z rzeki s pyastym byora/ potym ptocza a na blachy spussczaya. Nis-
gdzyey z granic nye yezdza ani s kupyami. A gdi sye nam trasito brac wode w rze-
kach pic/ widzyelismy tam ztory pyasak. Niydzy zwizet y nye widzyelismy tham ye-
dno Kroliti/ weze wyelke ale nye yadowite. Niyedzy ptaki widzyelismy Gotebye/
Kaciki/ Gesi/ wyestse ni v nas/ Dropy tez ale s cyrwonemi gtowami/ Szpakow
dosyc ale rozmaitey barwy/ przeto z ich pyerza czynya ssacy subtelnym dzyatem/ tak
i sye stotog towowi rownaya. Ten tez wysp s przyrodzenya rodzi Nafika/ Aloes/
Cinamon/ Imbyer/ y zarna czerwone nad pyerz gorzke/ przeto tych rzeczy y inych
wzylismy s soba do hispaniey na wkazanye:
I A tak Kolumbus byt rad ij nalazt nowe wyspy/ wymyslil zasye do hispaniey ye-
chac zostawiosy v ktola rrrrj. meow/ aby sye lepyey wywiadowali o potozenym
wyspu onego takze/ obyczayow ludzkich/ wrodzay zboza/ y inych rzeczy. Potym obro-
cit sye do

Kanarie albo
fortunate.

Joanna wy-
sep.

Hispania no-
wa.

Kanibales
Samoyedz.

Czwarte Ksieg

List 306

Tit sye do hispaniey z okretu wyzawosy a soba dzyesec meow onego wyspu/ nawy-
cey dla tego/ aby sye od nich nauczyl yzzyka/ gdi baczyli ij nassemi literami ich mo-
wa mogta byc pisana. Krol hispaniey y Krolowa byli Kolumbusowi radzi y wdzys-
cinye go przyeli/ y titutow inych nadali/ drugich mu okretow nabudowac kazali/
do ktorich ludzi we zbroyach wysadto tyssac y dwye scye/ strzelby/ zywnosci dosyc na
ktadzyono/ takze/ drzewa ku sadzenyu/ bowym tam nye widzyeli drzewa inego ye-
dno Palmowe a Sosnowe. Nabrał tez Kolumbus s soba rozmaitego naczynya ze
laznego ku budowanym myasta/ na ktorimby tez czasu potrzeby mogli sye zachowac
A tak pirwosiego dnia myesyaca Wrzesnia puscił sye zasye na morze/ od slupow her-
Kulesowych/ przyšli do wyspu Kanariey pirwosiego dnya Pajdzeyernika. Pothym w-
lewo sye vdat ku potudnyu/ przyptynat do wyspu Kanibalow/ to yest do Samoye Kanibales.
dzi. A i tam na dzyen nyedzyelny przyptyneli/ przeto przewali on wysp Dominica
insula. A gdi tam ludzi nye nalezi/ ptyneli daley/ gdzye przyšli do drugyego wyspu
gdzye wyelka wonya poczuli z drzewa/ gdzye tam stapili patrzyt co tam yest/ nye na-
lezi nic inego yedno Rassejorki wyelke a drzewa rostossney wonyey. Przewali on
wysp insula crucis/ a ten wysp byt Kaniba-
low/ bo to po znakoch poznali/ widzac ij budy-
myeli spiczate yako namoty lisyem Palmo-
wym przykrywane. a po wrozy baweinyanemi
powyazane. A gdi tam nassy wesli/ vcyekali z
onych bud Samoyedz: nalezi tam nassy dzye-
ci w kocyach yako kuri karmyac/ drugye po-
wiazane nowo przyniesyone/ a baby im sluzty
Nalezi tez tam naczynya glinyane na ktorich
skwarzyl myesa ludzke y prasse. Drugye dzye-
ci nalezi na roznycch v ognia odebrawosy ko-
sci/ ktorich wzywali miasto zelaza v strza tek/ bo
tam zelaza nye znaya. Tez nalezi swyecz gto-
we vcyetka dzyecyca na kole zawyessona. Po-
tym nyewyasty dwye do nassy chcyetky/ ktore
Kolumbus kazal vbrać w chedogie stary y da-
rowac/ potym ye wolno puscił do swoich: wnet
drudzy przyšli do nassy chcyetke thez myec od
nich yake dary/ ale wyrzawosy nasze sletli sye vcyekli iedni tam drudzy sam po lesiech
Nassy im porabali todzye na brzegu.



Crucis insu-
la.

I Potym Kolumbus wozbrat sye zasye do wyspu hispaniey/ wiele inych wyspow mi-
nat/ myedzy ktoremi byta Martinina (tak ya myanowalici ktore myat s soba Ros Martinina.
labus w okrecy z wyspu hispaniey) na ktorey tylko nyewyasty myestaty obyczayem
Amazonskim/ do ktorich na swoy czas przychodzili Kanibalowye a ptodzili sye snimi
tyedi sye mestszyzna wrodzil wyat go do syebye/ a tyedi dzyewka zostata na myescu
przy macyerzy. Niyaty tez swoye twirdze na gorach gdzye sye bronity czasu potrzeby
strzelayac z tukow: przeto tam nassy nye smyli do nich. Potym imo drugye wyspy Mons ferra-
ptyneli/ dali yednemu imye mons ferratus/ i byt gorny/ na ktory tez Kanibalowye
zachodzili/ aby dostawali ku zywnosci swoy ludzi. Drugi wysp przewali Maria ro-
tunda/ drugi sancti Martini/ Maria antiqua/ drugi sancte crucis/ na ktory nassy
wysiedli aby wodi nabrali ku picyu/ na ktorim nalezi Kanibaty a oni czechyzy nye
wyasty wyeli a zwyazali/ ktore wyrzawosy nasze stojyosy rece prosity nassy aby
ich ratowali. A gdi ich nassy ratowali/ vcyekli Kanibalowye do gayow bliskich.
W ten czas tez nassy widzyeli osm ludzi y osm nyewyast Kanibalow gdi sye wyezli
w korie ye/ na ktore sye nassy rzucili chcyetke ye pobrac/ ale sye bronili/ y zabili yednego z
nassy/ bo yadem strzalki namazane byty/ wssakze ye nassy porazili y pobili/ a dru-
gye przywyedli do Kolumbusa/ przed ktorym bzdac nye tylko sye bali ale yako wye
prze snili sye a riezeli yako Lew/ tak i tam zadny z nas nye byt przez stachu.
Ptynac daley mineli ceterdzyesci y syedni wyspow/ ku ktorym ich okretu nye mogty
blisko przydz. Potym Kolumbus przyptynat na wysp pozadany hispanie/ ale nie
fortunne

h h j

fortunny/abowiem nye zafat zywych tych meżow ktorze byt na nim zostawit/a cż
zafat ktorych myat syedni dla etumaczenia pomarli/ drudzy poucykali z okretu w
ptaw/yedenze zostat/ y tego dobrowolny wypuscit. Chcac sye Kolumbus lepyey
wywyedzyec o tych ludzycz ktorze byt dla przeżzenia wyspu na wyspye zostawit/ka
zat strzelac z dyatek/aby yesli sye gdzye tawemny zachowali przyfli do swoich. Ale
zadny nye przyszedt po pobici byli.

Potym krol onego wyspu wskazat do Ro
lumbusa/iz tu na nye powstali ini krolowe mozyeyssy nad nye/izem dopuscit his
spanom osyadac ten wysp/przeto zebrauossy sye na nye oblegli ye w myasteczku kto
re byli zatozyl/pobili ye y myasteczko spalili/y mnye ranye przestrelili gdm ich ra
towac chcyat. A miat ten krolik zawayazane ranye. Kolumbus chcac tego doswiad
sy chcyat widzyec ranye y nycgo/ale wyekt mato go nassy nye wtapili/ sye przy
czyne poznali iz on pobit hispany/ktorich byto rzywiz. zostato na wyspye. Tassy ga
nyac go wyele dziwnych rzeczy widzyeli. zwlaszcza rzeki w ktorich ztore pyastki byty/
gory po ktorich tez ztore pyastki byt/na ktorim myesyen Kolumbus myasto zatozyl
y obmurawat y osadzil swymi. Daley zafat we srodku wyspu zatozyl zamek przezwat

S. Tome.

Kuba wysp.
Janka.

ijarr sancti Tome. aby tam przespicyeyssy byli/a na wyspye sye lepiey tawemnych
rzeczy wywyadowali/ tak o ztoce yako o inych rzeczach/ osadzissy tez zamek strzel
ba y ludzmi/ptynat daley w mnyeyszych trzech okreczech do drugich krajm. Przypty
nat do wyspu ktori zowa Kuba/ potym do wyspu ktori zowa Janka ktori tak wyel
ki yako Sicilia y tak rodziny y yesseje przechodzi: a gdi che przešli ptyneli do dru
gich ktorich tam byto dosyc/ ktorze sye tak spotu scisnety iz daley nye mogli ptynac
przeto musyli ku domu ta droga ktora przyechali. Ptynac imo wysp Kuba przy
ptyneli ku yedney wyspye gdzye byt dobry przystep/wyszedli mato/nye mogli tham
ladzi widzyec/ tylko og yesi gorayacy okoto ktorzego ryb dosyc pycionych na rozen
kach byto/taktez wezow. Tassy ryby yedli/ wezow nychali. Potym yeden z onych
ludzi obrat sye smyaty/przyszedt do nich y wtazowat przez znaki cheali wyecy ryb
yesc/a dzyekuyac iz wezow nye chca/wkazuyac iz to krola nassiego nalepsza potrawa
a trudno ich dostac: ktorich nychat Kolumbus spokoyem a odyechat ptez. Prys
nac imo drugi wysp/stanat mato/wnet do nycgo wyelkosc ludzi przybye gta mas
yac w reku chleb ich obyczayem pycionych z yot/banye/riby/ kasschany wyelgyc/nas
pofili na wczte z rozumem. Dalisiny im za ty pocity zwoyeyadtek kilko/ktorim sye
dziwowali. Potym przysiliny do yednego wyspu/ na ktorim w rzecce tak goraca
woda ze w niey reki nie strzymac byto. Daley ptynac nadešlisiny rybitwy w todziady
tozoyac riby/rybe yedne ktora ma na gtowye skorki yako myesek/ the ribe puszczaj
do wodi wyazana na drugyey nici/ona riba wyelkosc ryb nachwyta/ bo yest barzo
pretka/y nakladze za skore na gtowe ryb inych/potym ribitwi wycyagna ya z ryb
mi. Ptynac imo rozmaite wyspy/rozmaite ludzyc/ drzewa/y inie rzeczy widzyeli/af
przyechat zafat do wyspu hispany.

Margaritus

Gdy tedi Kolumbus przyechat zafat do
wyspy hispany/gdzye byt wyele swego ludu zostawit dla obrony/ zwlaszcza Mar
garitusa ktorego byt nad inemi przetozyl meza rostropnego/ ten z gnyewu zbieszat
do domu poyawossy s soba hispanow wyele. Radzili tedi towarzysze Kolumbowi/
aby yechat do hispaniey a sprawe dat krolowi o wssyckich rzeczach/ nalazssy przy
czyne iz po zywnosc przyechat/a wymyeryt sye stego yesliby kto co na n powyadat/
by nye przyszedt o nyetaste krolewska. A gotowat sye/wssakze nye odyechat az s kro
liki przylegtemi nyektorimi postanowienye wezynit/ktorzy byli przeciwni hispanom
tym co sye w totersthowe im zachowawali w nyebytosci Kolumbusa. Tawirwey
wzyat towarzysstwo s krolikem Gwarionemskim y przyacyelstwo krowne przez tui
macie: potym skokem cyagnat do zamku s. Tomy ktori on zatozyl/nalazt tam dru
gich krolikow wyelka co iz obegnali chcac dobyc na nim hispanow/ a yuz by iz byli
wzyeli by byt nye przyechat ratowac swoich/bo yuz rrr. dni lezeli okoto nycgo/ po
razit ye Kolumbus w nyerowym poczye ludzi/y poimat yednego krolika/ drudzy
wyekli/ktorze wmylit gonit/pobiac/y poslac do hispaniey/ ale sye wywyedzyat iz
im wyele ztości wyrzadzali hispanowye/cho yest/wykopawali im korzenye z zywno
co s ktorego oni chleb pvekli obyczayem swoim-pod postawa slika nycgo ztota/y wyele
inych ztości im czynili. Zatozyl drugi zamek Kolumbus/ktoremu dat imie Conce

pcionis.

pcionis. Obaczysy to pospolity lud wyspu onego/iz sye hispanowye rozszerzayk/ Conceptionis
poslali do przetozonego ich mowiac-iz wolim dan postapic yaka nam wtoza nilyby
tu hispani myeli byc a osyadac. A tak wezynili posthanowienye myedzy soba-iz na
kajda trzy myesyace krolowi Krzesciaysskemu sto funtow ztota do onego myastecz
ka myeli skladac. A ktorzyby ztota nye myeli tedi korzenye albo len/ktorzy nad yed
wab pyekneyssy/zowa Kotona. Wyweyli tedi hispanowye ztota stamtad tego
roku ktori sye pisat 1501. dwadzyesca tyssac funchow nad inie skarby/ okrom thej
drzewa Sandalu/ktorim okretow doktadali/krolowi hispaniskemu Kastyley.

Kotona.

Ale tego roku tak byty wyelke wyatry y wylanye morza/iz tego rowny za dny pa
myetnik nye byt/gdzye tez Kolumbusowi trzy mnyeysse okrety zginety. Pissa na ten
czas o takim powyetrze na morzu iz pod samy obloki okrety skataty na wettach-lu
dzye wyspni to mowili od Boga byc przepuszczone dla ztości nyewymyslonych his
spaniskiego ludu ktore im dzyatali. Tizli odyechat Kolumbus do hispaniey prze
tozyl na wyspye brata swego Bartomyeya nad wssyckim ludem/aby byt pilen skar
bow/bo byt wyelkim probirzem y mistrzem okoto sprawowanyc ztota/y drugich ta
kich byto wyele przy nim. Byto to myesce gdzye Bartomyey sprawowat ztocho od
wyspu Izabelle Lr. leut/to yest mil. Bedac Bartomyey sprawowca zwireshnim (oni
zowa Andelantadus) nalazt wyelke gory ztore apud minam auri/ gdzye tez byty
wyelke studnye gteboke y sserokye barzo stare/ stad sye drudzy domyslaly Salo
mona skarby wyelke wyzac/yako w starim zakonye stoi pisano o yego wyelkosci zto
ta. Zatozyl tam Bartomyey zamek/ktorci przezwali Aurea to yest stoty/iz tam zto
ty piaset byt. Byta tam iama/oni zowa stolla na dtuz mil Wtoskich rvi, gdzie tam
ztota dosyc bylo/tak yako sye domniawali iz kazdi robotnik mogt go za dzyen trzy
uncie wyprawic. Ale gdi gtod na nye przyszedt a nyedostatek spze/musit do hispa
niey/zostawissy dzyesiec meżow na zamku/ktore zywnoscya opatrzyt: zostawit im
tez psa ktori kroliki z zywno wygrzebat a do nich nosit.

Bartomyey.

Aurea arx.

Przyechali zafat hispani do wyspu hispany z zywnosciami rozmaitemi/mayac
to od krola rozkazanye aby ci krolowe y lud wyspny ktorzy sa poslussni przespicye
nye w pokoyu na swoich myesyach myestkali/a ztota kopanye byli pilni. A ci ktorzy
hispany pobili/aby byli poslani do hispaniey. Takze wezynili/ poslali do hispanie
ey trzy sta meżow y s kroliki ich nyeposlussnych. Potym zatozyl zamek ku potudnu
dali mu inye diwi Dominici/iz tam w nyedzyele przyechali. Przyechat potym do
krajny ktora zowa Saragna/w ktorzey krol Saragna mocnye rozkazowat/ y myat
pod swa moca drugye kroliki/ wpminat go herman Bartomyey aby byt poslus
nen krola hispaniskiego/a wyare Krzesciaysska przyat. Tla co sye podbat/y pta
cit kazdi rok krolowi hispaniskemu dan-zyota s ktorich przedziwo pycne bywa/
taktez drzewo Sandalowe/y korzenye wsselke okrom pyepzu a ssafanu/ czego
tam nye mas/ztota tez tam nye mas. A gdi do onego krola ssedt/wysto przeciwo ye
mu wyelkosc ludzi z weselim/okazyuac w dzyecine przyecy od nich/ czyniac rozma
te krocfile: Tawirwey wysly przeciwo im rrr. panienek wssycki nago- tylko tona
zakrite myaty ptoctnem suprelnym farbowanym swoim obyczayem-wtosy rozpusszo
ne myaty snurami gtowy oboczysy/nyosac w reku rozgi palmowe na znak poko
ya-kajda podata hermanowi swoye rozgi. Ty panny byty barzo pycne na wyrost
yedno czarnoizolte na cyele/ktorim barzo przystato tak byc. A gdi tak prziety byt/
wrecierza sprawyono barzo korzenia/potym toza poslano trafia poscyela s subyl
nych ssat a z bawetny. Trzecyego dnya przywyedzyono go do yednego patacu San
dalowego wyelkego/ tam rozmaite igri przed nim okazowano/to yest taniec/ skoki
przewracanye/y drugye. Potym dwa wssy ludzi spawissy sye pycski tak sye okru
tne byty izby kto rzekt nyepriyacyele sobye-gdzye zabitych kilkana sycy/ y bel by sye
wssyscy zbili by byt krol sam nye przyklat aby przestali-bo zadney zbroye ani za slony
nye myeli nago byli: bronye myeli/ tukli-strzaty/ kye koscyami zafadzane.

Dominici dxi.
Saragna.

Trzeci raz Kolumbus pusit sye na morze z hispaniey z osmya okretow rownych
latat 1498. przypytynawssy na wysp ktori zowa Medera/ gdzye rozdyelit okrety/
poslat ich pvec do wyspu hispany a z drugimi pusit sye ku potudnu/ aby sye wy
wyedzyat krajm drugich-ktore yesseje nye byty znayome swyatu. Przypytynat potym

Medera w
sep.

b b iij.

ad caput

Nowy Gwład

Caput viride. Torrida zona. **ad caput viride/** potim zayechat ad zonam torridam/gdye wyelka gorakose/that
iż tam dla zbytniego cyepta wssysey mato nye zostali- y skode wyelka popadli gdy
sye im beczi z winem porozsyhaty/y ine rzeczy: przeto tam ludzi nye mäs. Potym
puscit sye ku zachodu słońca za ssejeliwym wyatrem/a tam nalazt myernyeyse po
wyetrze y ludu rozmaitego dosyc: przyechali knyemu w todzi ruij. miodzyencom z
tuki a strza tamiz wtofy dtugimi nago/ tylko bawetnyanemi ssatami tonä obtoczy
li- kthore przez znaki Kolumbus cheyat okrocić a ku rosprowe przyroyse/ ale nye
smyeli/myorat do nich ssaty/zweryadta/dzwonki: brali to ale przysthepic do nich
nye cheyeli. Potym Kolumbus cheac ye muzika richley okrocić/kaza t spyewac/tra
bie na piffesattkach piffac. Oni mimmayac by to ku bitwoye pobudzenie byto deyeeli.
Potym sye puscit na wode-przypytynat do wyspu ktory zowa Parias/na ktorym lu
du barzo wele spryazliwego ku goscyom- przeto do nich przyniesli dosyc peret-ko
ralow- ztota/y inych rzeczy/przywyodssy ye na brzeg. Darowat ye thakyez Kolum
bus prostemi dani/ktorich oni zadosciwi byli. Obrocit sye potym Kolumbus na za
chod słońca/ptynat az do hisspany.

Paria.

List Orlandow.

List Kolumbusow.

Gdi Kolumbus przypytynat do wyspu hisspany z dalekego zeglowania- nalazt
na wyspie wssycki rzeczy w zamyessanyu byc/ cho yest wssysey przeciw yemu y bratu
yego powostali/zwtaffca Orlandus hisspan/ktori go y brata yego opisat do krola
hispanisk yego w ty slowa: Kacz wyedzyec wassa krolewska mitosc nas sluzebniki
swoye na wyspie hisspanye wielka nedze y kzywde cirpiec/prze okrutnosc- zardose
y takomstwo Kolumbusa/y brata yego/ktorego nad nami przetozyt/ tak iz yuz da
ley tego znosc nye mozem: abowiem on bedac nad nami okrutny/ wele z nas do
brich ludzi potracit kwoli wyslepnyu ludzjom za ich dani. Rest tez tak zardoseiwyi
nas nye dopusseza do tych stot gdye ztoto kopaya/okrom swoich ktorzy mu wssch
ztosci pomagaya/ wssycka pilnoscy sye stara o cho yakoby sam byt panem zwirza
chmiesnym: prze to y prze wele inych przyczyn odstalisny od yego poslussenstwa.
Kolumbus zafse odpisat krolowi w ty slowa: Wyelki a slawny krolu puse imo sye a
nye badz porusson w umysle swoim ku jadnemu z nas s powyesci opisanya ludzi zto
sciwyh/ktorzy ani Bogu/ani krola/ani starsszego rostawanya dbaya/kthorich ztosci
nyewyliczone- richto wssiem sye yawnye okaza: abowiem oni wyodac zywot nyewosti
dliwy na wssycki ine ztosci sye wdali/to yest/ zabiyacze/ gwa trownicy/drapysse/ro
zboycy-roskossy chciwi/y wele inych rzeczy przeciw Bogu y ludzjom czynya: dla kto
rich bytkow nyezmyernych-ktorich tak wele wypisac nye moge/wele ich od poslus
sienstwa W. R. M. odstawa etc. A w tym rosterku krolit yeden wyspu przylegty
zebrat sye na Krzesciany w ssesci tysac ludzi nagich z tuki y s kiyimi zakonanemi
koscyami/ktore Kolumbus porazit y ku poslussenstwu zafse przywyodt. Then lud
wyslepny myat blizny palone po cyle od wirzchu gtowy az do stop naznak misthwa
dobrego. Obaczysy krolowe hispaniey nyezgodi ludu Ricerstwego swego- pos
slali tam hermana swego ku wysluchanyu ich rzeczy/ dawssy mu zupełna moc ka
rac wystepne. Ktory przyechawssy na wyslep wysluchat z obu stron- pospolsthwa y
przezozonego/ popedzony gnyewem ku Kolumbusowi kazat go zwyeczac y brata ye
go Bartomyeya/a poslat do hispaniey zwozazane. Gdi przypytyneli na ty myeyscä
gdye slupy herkulesowe/rozwozazani byli a wolno krolowi ofyrowani/ ktorzy po
tym byli w dobrim chowanyu/wssakze w slubye/az do smyerci v krola hispaniskie.

**Krozyhat Ktori kshag Czwartych/ yako Petrus Alonsus nas
lagt nowe krainy swyatu nyeznayome,**

W Di tal Kolumbus byl o nyelasse krolewska przez nyektore
towarzysse swoye przyprowon/ Pyotr Alonsus wychowaniec yego umyslit
z drugimi towarzysmi puscić sye na morze ssukac nyeznayomyh krain/a wy
wyedzyec sye obyczayow ludzkich y skarbom zymstich na zachod słońca y na polud
nye/wssakze tym obyczayem yakoby nigdyey nye byt blizey 2. mil tych krain kthore
Kolumbus wynalazt. Przypytynat az do wyspu ktori zowa Paria gdye tez byt Ko
lumbus

Paria.

Czwarte Kshagi

List 308.

Kumbus/przeto puscit sye daley do tego myeyscä gdye zowa Kurtana/gdye tham Kurtana
nalazt lud nagi ale pobożny/cichy/ sprawiedliwy/ wyerny: s kthoremi yal smiarli
czymc/to yest- brat od nich perty rozmaite byate y czyrwone za skto/ za dzwonki/ za



ig ty-przez znaki sye smi sprawuyac w morwe.
Pytat potym Alonsus co im po sile/ ukazowali zeby
wyeyerac- bo smich kazdi byate zeby ma a sami czar
ni/ig ty ukazowali potrzebne ku wymowanyu tar
nya z nog- bo boso chodza: dzwonki na straz przeciw
Kambalom. Gdi stapit do ich zymye/ byt od nich
wdzyecinye przyet y czestowan/ tam nabrat zywno
sci dosyc: za yeden gozdz zelazny dawali czworo chle
ba ich obyczayem pyeczony/yakoby s kassanow.
Widzyat tez w tey tam zymy dosyc ptakow nassym
podobnych/zwtaffca pawy/cietrzewye/sspaki: y do
mowe- kaczki/gisi-y drugich wele. Stotcha nye ma
ta zymya/wssakze taczno o nye. Pytat stad ye maia
Powyadalis Kanchietu. Do kthorego Kanchietu
Alonsus puscit sye/za ssese dni woda tam przypytne
li od Kurtany: ta kraina obfita iest we ztoto-w pra

ti/w bawetne/ ma myernosc powyetrza- lud dobri: dosthawssy tam ztota puscit sye
do mey krainy yessze zymyeyssy/gdye tam byty rzeki roskossne/takyez ogrodi/mya
steczka/ale lud barzo gruby a nye okrocony- ktorich widzyelisny o dwa tysyaca sto
yac na brzegu z tuki/nye mogli smich yadnemi dani ani tagodnoscy okrocić.
Stamtad puscit sye do krainy ktora zowa Ciniana/ gdye yest wyelkosc peret wye
gich/wssakze pirwey niz tam przypytynat wpa d miedzy wyelkosc Kambalow ktos
rzy sye z tuki na nye za sadzili w todzyach. Tassy widza c wytozyli dzyata takyez hako
wnice/puscili na nye strzelbe/poletli sye Kambalowye skatali do wodi yako zabyz
grobley/norkyem precj poucyekali/dostali smich yednego y wyzeli s soba/ktory w to
ricye wyozt trzech wye znyow zwozazanych ku yedzenyu. Dalisny go potym onym wie
zynom w moc/ ktorzy go okrutnye etukli az zdech. Powyadali oni wyeznyowye o
tych Kambaloch iz po inych wyspach ludzi byora y yedza yako wiley/a mezni y spra
wni w bitwach nad ine/przeto sye ich wssysey ini boya. Potym Alonsus nawrocit sic
do hispaniey nabrawssy wyelkosc peret rozmaitego rodzay/ thakyez kamyenya y
wele inych rzeczy.

**Krozyhat Trzeci Kshag Czwartych/ yako Pinzonus towarzys
Kolombusow ssukal nowych krain na poludnye,**

W Incenci Pinzonus tez Alries brat iego Luzitani lata 1499. Pinzonus
swoim nakladem wyprawili sye ze cetermi okrety ze wssytkim dosthaczym
na morze ssukac nowych krain swyatu yessze nye znayomyh/ s kthoremi sye
puscili napirwey z myasteczka Patos dnya ruij. myeyscä Listopada- cyagneli do
wysp Kanariyskich/potym do tych ktore zowa caput viride/ wyatrem kthori zowa
Apelotes. Tym to potym wyatrem zayechali na trzy sta mil/thak iz yuz tey gwozdy
nye widzyeli wredlug ktorey sye sprawowali: yechali przed sye tymze wyathrem daley
mil 240. Potym dnya dwudzyestego myeyscä Sticzya przypytyneli do yedney zye
mye gdye im yuz wodi nye ofstawato ptynac/cho yest nye byto gtebszego morza ye
dno ssenascye tokci. Wystapili tam na one zymye/widzac wyelkosc ludzi trafnego
wrodzenya/ktorich jadna myara nye mogli okrocić/ani przez dani/ani przez znaki/a
ni gwa ttem/ bo okrutni byli: porozumyli po nich iz sa dzicy a lesni mezwie-domow
zadnych nye mayac/yako zwirzeta myestlayac/tylko po slaku poznali stopy wyelkoy
mye v nog. Puscili sye daley do inszego krayu/gdye nadychali wyelkosc ludzi na
go chodzac yako ye matki porodzyt/nye mayac zadnych obron/ dali znaki iz za dya
pryiazni z hispany: rzucili tedi nassy do nich dzwonki cheac ye okrocić/ oni tez rzuci
li stuka ztota. hisspan yeden smyaty bedac ssedt po ono ztoto-rzucili sye wssysey po
chwyli go

Nowy Gwiat

Okręć strąci
Páira
Sándal
Básia.
Zwirze.

chwylił go tak pękło y wycelił siłą a go ratować nye mogli/ wssak nassz sboezyl
siłami bitwa ale nysfortunnye. ledwa drudzy wycelił do okretow/ y to ye w ptaw go
nili strzelayac z tukow a tyimi ciskayac/ wysa dzayac sje po pasz wodi. Zabili starste
go z nasszych z yednego okretu/ tak iz tam yeden okret zostat ze wssytkim dostatkym.
Puscili sje ku potnocy do krainy Páira y do wyspow Páirze przylegtych/ gdzye wyel
kosc yest Sándalowego drzewa/ ktore kupcy byora w okrety. Rest tez tam na tych
wyspach Básia wyborna /
y zwirze tráfne a stráfne
we- y kthorego zwirze
przodek yako v Liski/ posla
dek yako v mátpy/ nogi yá
to v cztoweká/ pod brzú
chem ma yako skrzyne/ w
ktorey dzyeci yey leza/ thák
dtugo aź sje wychowaya-
kthore zwirze y s szejnety
przywozili do Sibiley/ po
tym do Gránaty/ ale sje
nieta pozdichaty na drodze
yessze. Potym Pinzonus
namocit sje do domu/ ale
stráit trzy okrety ledwa z
yednym przyechat. Po nim drugich wyele puscili sje yego slákyem do krainy Páiri
na potudnye/ skad wyele przywozili korzenya/ to yest/ Cinámonu/ Básiey/ Pyepzu
dtugyego/ ztorá/ y wyele inych rzeczy v nas kossownych.



Królowa Czwartych hako Alberikus Wespucius Hispan żeglował do nych nąpomych krain,

Bónarie.
Nigrit.
Caput viride.
Polus Antár
ticus

Alca I S O I. Puscil sje Alberikus Wespucius z Lisibony na
morze w potudnye krainy ze trzemi okrety z rozkazanya krola Portugalskiego
ssukac nowego swyata- na dwadzyescyá mysytcy wyzawssy żywnosci. Napir
wey przyptynat do wyspu Bónariey albo fortunati/ yedná tho wssytko: potym ku
Nigritom- potym ad caput viride/ a tam troche odpocznawssy puscili sje daley ad
polum antarcticum/ to yest gwyazdi ktorey my tu nig di nye widzimy/ y nyeco ku za-
chodu- wyatrem ktori zowa Eurusa/ gdzye za trzy mysyace wstawiczyne plynac nye
widzylisiny z adnego brzegá albo zyemye/ gdzyesiny w takim strachu byli/ iz nig di
siny sje nye nádziali do domu przyechac: yákye nyeprzespyszności tam na nas przy-
chodily iz tego z adny ani wymowic ani wypisac moze- tylko tym to poruczam roze-
znac kторы żeglárstwa swyadomi nyepogodnego/ bo cáte czerdzyesci dni nye prze-
stawat grom wyelki/ tyskanye- deszeje/ wyatry/ na ten czas w tych kráych na nas.
Po tym przestráchu Pan Bog sje raczył nád nami smitowac jesiny zyemye wyrzeli/
kótowice wnet zmiotalisiny ku staniu/ bo yuz daley nye mogli siny wytrwac/ zwta sje
bez drew a wodi/ mysá/ chleba: tam wysluchawssy missey wyslisiny na zyemye. Rest
ta zyemya od krainy caput viride syedni set mil albo osin/ bo yuz byli pobtadzili z
stronomowe albo żeglárze w kompásyech/ tak na fortune yechali/ przeto nye mogli
wyedzyec dostateczney myary w tych spráwach. Wystapiwssy na czoto oney zyemye
dwadzyescyá dni myestkalisiny tam- bo sje nam oni tam ludzye dobrzy y goscinne-
mi wkazowali/ od ktorich bylisy z obyczayem w dzyeczneye przyeci: nago chodza- w
rod wyelkich a młtych wzrostow/ wofsy máya czarne dtugye/ cysstwi bárzo/ y cya
dni by byli by sje nye ssapacili na twarz/ to yest/ cżynya sobye dzyury zwta sje
nyeyssy/ a w ony dzyuri klada kámyenye kossowone/ yánie/ pyekne/ misternym dzya-
tem osadzzone/ tak yez v nosa/ v wssu nossá osadzzone w ztoro: gdzyem takich dzyur wi-
dzyat v yednego na twarz syedni. Wyewyasty sobye tak nye cżynya tylko v wssu no-
ssá takye rzeczy yako v nas kottki: lez nyewyasty v nich sá bárzo chéwe- thák iz me-
zom da

Czwarte Księgi

List 309.

zom dawaya takye trunki s ktorich yey wola nápelni. A wssytko v nich spolna rzecz
tak zóna/ dzyewka/ mac/ syostra/ yako bydo myestkayac/ czarty chwala y wierza cia-
rom/ bo wyele ich co w sobye czartowssá nauka zabiyaya ptody/ thák iz martwo ro-
dza. Pyenyedzy z adny nye máya ani kupa-
cja- w skarbyech z adnych sje nye kochaya/ lusa-
czye mysá yedza/ nawyecz nyeprzyacyelkie
Ocyec kedy sje starzeye zyedza go synowye/ ta-
k yez cyec syna kedy zty albo nye wrodlivy.
Widzylisiny tam wyele mysá cztowyczego
wedzonego wssac/ gdzye sje nam dzyowwali
jesiny siłami nye chcyeli luckich cyat yesc mo-
wyac/ ze to nalepsza potrawa na swyeye.
Ktoreziny potym vpominali aby thákyego o-
krucyestwa przestali a swego mysá albo cia-
ta nye jarli/ czartow nye chwali a Bogu sa-
memu sluzyli. Ktorry na to przystawali/ y sná-
dnye by sje na to dali námowic kthoby tam snt
mi chcyat myestkac/ a wcyz ye dobrim obyczá-
yom. Wyewyasty ich acz sa nyewstidliwe w rze-
ciach przyrodzonych- wssak nye skarade- ná
go chodza/ wzrostu cudnego/ po porodzenyu
názyutrz w wodzye sje skapye/ boleści z adney nye zna. Zima dtugo/ to yest do pot-
toráská lat/ powyetrze myerne máya/ wyatrem ktori zowemy Eurusa v nich pánuje. Eurusa.
Ryb wyelkosc máya/ nyeprzyacyeli nye znaya z adnych/ okrom zwirzath drapye-
znych ktorich v nich dosyc- przeto do lasow nye chodza ani zwirza towya. Owocow
máya dosyc rostkossnych nassym nic niepodobnych. Ziot/ korzenia/ náshenya máya/ ná-
ssym nye podobnych/ s ktorich chleb pyeka. Ztorá/ peret/ kámyenya/ máya dosyc.
Peakow dosyc/ rzeki slodkich wod- drzewa slodkich skor/ tak yez soku slodkyego/ y iz Ray drugi-
nych rzeczy nyewyliczonych tam ten kray w sobye ma- tak iz yessi ray gdzye na zyemi
yest/ tepi tam musi byc/ acz rozny lud od myeyscá.



názyutrz w wodzye sje skapye/ boleści z adney nye zna. Zima dtugo/ to yest do pot-
toráská lat/ powyetrze myerne máya/ wyatrem ktori zowemy Eurusa v nich pánuje. Eurusa.
Ryb wyelkosc máya/ nyeprzyacyeli nye znaya z adnych/ okrom zwirzath drapye-
znych ktorich v nich dosyc- przeto do lasow nye chodza ani zwirza towya. Owocow
máya dosyc rostkossnych nassym nic niepodobnych. Ziot/ korzenia/ náshenya máya/ ná-
ssym nye podobnych/ s ktorich chleb pyeka. Ztorá/ peret/ kámyenya/ máya dosyc.
Peakow dosyc/ rzeki slodkich wod- drzewa slodkich skor/ tak yez soku slodkyego/ y iz Ray drugi-
nych rzeczy nyewyliczonych tam ten kray w sobye ma- tak iz yessi ray gdzye na zyemi
yest/ tepi tam musi byc/ acz rozny lud od myeyscá.

Królowa Pchay Czwartych Księg/ hako Portugalczych ze- glowali na wschod slonca ssukayac nowych krain/ ye- ssze swyatu nye znápmnych,

W wielkich rzeczach a w przewaznych lud Hispanski nyeda-
wnych czasow swyathu wssemu sje okazat/ s pochwata nyemata krolow
swych y s swoya- tak yez s pozetykem swoim. Abowym widzac Portugals-
czycy/ iz Bástiliani na zachod slonca nowe krainy wynalezli/ im sje tez przeciwyac/
tak yez sje wazyli na wschod wezynic. Aby yedni drugim nye przekazali- rozdzylili
myedzy sje zyemye swyata ku żeglowanu/ to yest/ przyczygnawssy na potudnye na
myeysce gdzye zowa Hesperidum albo capitis viridis: Od tego myeyscá Portugals-
czycy albo Lusitani myeli sje obrocié na wschod slonca/ a coby tam nowego nále-
zli ku pozytku sobye/ w tym im drudzy nye myeli przekazać. Bástiliani zasze od tego
myeyscá gdzye zowa Hesperidum/ myeli wolnosc na zachod slonca/ tak yez co nowe Hesperidum.
go by nálezi sobye ku pozytku albo rzeczy pospolitey- w thym im tez z adny snich nye
myat przekazac. Wzyeli dozwole nye im tez tego od Papyezá Alexándra sstatego- a
to dla krzczenia ludu na wyspach ktorzy Bogá nye znali. Puscili sje thebi napir-
wey Portugalczycy z Lisibony na potudnye do wyspy Hesperidum ultra equato-
rem y tropicum Capricorni/ potym sje obrocieli ku wschodu slonca/ sli przez morze
Arabskie y Perskie aź do brzegow Indyjskich gdzye rzeka Ganges/ gdzye dzis yesth
nawyestssy port albo skad rzeczy kupyeckich na swyeye- zowa Kálekut/ a yest krot- Kálekut.
lestwo. Potym żeglowali od Kálekutu aź do wyspu wyelkyego ktori zowa Samos-
tra albo Tápobana. Potym na ztory wysp- gdzye dzis myasto známyenite Malá- Ta-
chá y skad A

Nowy Swiat

Molucha wy sep.

Magellan. Terra firma.

Giganci.

Infortunate insule.

Inwagená.

Alafon. Selany. Masana. Sabut. Chleb z drzewa.

Trunc.

Magellanus zabir.

chą y skad wssytkiego wschodu słońca: sli potym aż do krainy Sinarum/tamże nie daleko są wyspy Echora zowa Moluce/gdzye slye rodzą wsselkye zyota albo korzenya ktore do nas za wyelkye kupye ida. A ty korzenia napirwey do Malaki ida na skad potym do Kalekut. Stey Moluki Portugalczycy przyweyli wyelkye państhwá do Portugalliey: do ktorey tej Moluki pissa nyektorzy (acz nye podobno ku wyerze ale wedtug okragtosci zyemye podobna) i; tej Kástilliani/ktorzy zachodnye y potudnye strony trzymali/zayechawssy ultra equatorem/to yest/ gdzye rowno dzyen z nocą aż gdzye gwiazda Polus Antarticus na potudnye swyeci/ przysli tej do they Moluki morzem tym ktore slye nam zda pod nami być.

¶ Tegoż cjasu Krol Hiszpanski wyprawit okret samo pyety ze wssytkim dostatkem/ náb ktorym przetozyt Magyellana/ ná morze jeglować ná potudnye strony do zye mye moeney-zowa terra firma- aby tey zyemye wywyedzyat slye do końca potozenia aby s they zyemye mogt albo morzem albo zyemya do wyspy Moluki docyagnac- gdzye rozmaitego korzenya dosyc. Puscit slye tedi Magellanus z Hiszpali ná morze lata 1519. przypytynat napirwey do wyspów Kanarijskich/ potym do Hesperidum cyagnat myedzy wschod słońca a zachod: przypytynat do Samoyedzi Indyjskyy/ ktore gdi wyrzat ná brzegu/chcac ye okrocié myotat im kárty malowane/ dzyontki/ y ine rzeczy. Oni tej ten znák wkazowali yá koby ye chcyeli czejstować w swej zyemi.

Wyszedli tedi do nich Hiszpani chcac wyedzyeć co slye v nich dzyeye/przywiedli ye do swych budet sprosnych a nedznych/nawarzyli prze nye cztowyczejego myesa-ktorego. gdi nye chcyeli yese/zabili prze nye bydle podobne Losyowi albo Konowi: nye mogli tam nie tráfnego widzyeć/ kwápiłi slye do okretow. A gdi vchodzili od nich/ wyrwa to slye ná nye kílko mezow wyelkich z tukl/ twórzy myeli ssáchowane kámyemm drogum/ we żwirzeczach skorach chodzili do zyemye. Nye mogli slye ich inaczey zbyć ázes smy dzyato pusciłi/ktorego slye gtosu tak bázno zlekli aż przed nami pádali: poznalis smy ze to byli Giganci-to yest Obrzymowye. Wzyeli ich dwu do okretu myastho yednych dzyow/ale potym misternye vcyekli. Baczac Magellanus chám myestkac dtugo nyepozyteczno/puscit slye daley ku potudnyu myesaca Listopada/tak daley ko zayechat aż mu morza gtebokego nyestawáto/y tráfít ná cyásne morze wasskye a gteboke. Zdato slye im tedi po onym cyásnym morzu jeglować/mayac the nádzyeys izby im doycháli wyetssego/y vczynili tak. Plynac onym morzem jadnych ludzi nie gdzyey nye widzyeli. Plynac wyelkim morzem obaczyl y wywyedzyat slye nye daleko być Molucas ná wschod słońca blisko equatora/to yest gdzye rowny dzyen nocy.

Przypytyneli do dwu wyspu sub tropico Capricorni/ktore przezwáli nyesszslawe/ i; slye im nye dobrze wodzito/a tey máte y nyepozyteczne. Przypytyneli potym do drugyey/ktora zwáli yey obywatelę Inuagana. Potym do drugich gdzye yu; byli ludzyc na nich/ktorich przez znaki pytháli yáko gtussy z gtuchy o wssytkich rzeczach/ y wywyedzyeli slye i; to przypytyneli do Acacón. Potym slye pytháli do Selany krainy gdzye yest wsszego dosyc. Plynac tam tráfili przeciwnym wyatrem do Masany/ potym do Sabutu ssyrokyy wyspy tráfili-gdzye wyszedli dla zywnosci Echory im yu; nye dostawáto: tam od Krola onego wyspu byli czejstowani wedtug ich obyczajá/ chleb byl z drzewa ich obyczajem pyeczony rowny Palmowemu/abowym ono drzewo ktore slotkyy yest w kásti ssyeta y smáza w oliwy/ potym pyetá placki smyego.

Myasto piwa byl suk ktoris Palmowego drzewa cyecje. Ptakow myeli dosyc/thá kyy owocow/wálich v nas nye znáya. Byta tá wyspa bogata w ztoto y w korzenye/ zyota ssia w Imbyer. Scoczyl chám Magellanus bicwe z ludzmi z inych wyspów/ tamiz zabit y inych slyedni zabitó przy nim. Wybrali slye inego wodza nád soba Na ná Serranussa/ale nyefortunnye: abowym myat Magyellanus sluge yednego ku pnego Malaki dla tłumaczenia-ktori yu; byl nawykł yzyka Hiszpanskyyego/ te mu gdi grozit Karanim Serranus lezac w ranach/bo tej byl ranyon przy Magellanye/o nyepilnosci: ssedt do Krola Sabuta potayemye/powádát być Hiszpany tá come nád ine ludzi/przeto y cyebye chca zabic a skárby twoye pobrac. Dwyrzyt mu Krolit-potayemye zebrał lud/poimat ye ná vczeye v slybye bedace/ yedny pozabá yá/ Serranussa zwozát/przywedyyon ná brzeg gdzye staty blisko okrety. Wotat potym Serranus ná swoye aby go wykupili/ a nedze tey nye dáli cipyec. Hiszpani boyac slye

Czwarte Ksieg

Kist 310.

boyac slye ciego gorssiego z átoscyá piecz poyecháli. Przypytyneli do wyspów Siloi y Siloi: Porne: ná Porne obywatelę chwala za Boga Stóńce y Myesacye/litosciwi y spráz Porne. wyedliwi/pokoy nádewssyeko mituyac. Przeto w obyczaju máya i; jadney kzywdy Obyczaje Porne. ani przesadowánya goscye v nich nye máya. Domy máya máte yáko budki liscyem Dornow. przykrywane. Zony máya co ich yeden moze wyzywic. Potrawy ich riby a praki/ z Rywnosci. zu pyetá chleb/pieye co z roidsek Palmowych cyecje kyedi ye rzeza. Ssáthy máya ba wetnyane. Tam dosyc Kámsori/ Imbyeru/ Cynámonu. Podzyekowa wssy tedi Hiszpani Krolowi Porne za wdzyeczne przyecye/cyagneli prostho do wyspów Moluce Kich/o ktorich im Krol Porne dat dostateczna spráwe y droge do nich wkazat. Przypytyneli do wyspu Solo-gdzye widzyeli perty tak wielkie yáko yáca Gotebye/ktore Perty wyelgi re tylko w wyelkim morzu towya. Wtowili w ten cjas oni ludzie przy Hiszpanyech konche albo ostream/co zowemy máciice pertowa/chák wyelka-i; yey waga wkazos wata być funtow xxxvij. Stak wyelkyy máciice podobnysssthwó pertom wyelkim być. Ty máciice pertowe bywáya yáko yákye strzynki/ slye tey przegrodzenia w nich yá koby w gtowye cztowyczejy/w ktorich perty bywáya-w iedney/wiecey ni; w drugiey



takyy w yedney lepsze ni; w drugiey. Potym cyagneli do wyspu Giloná- gdzye tam ludzi Giloná. widzyeli s tak dtugimi wssymá i; im ranyona zakrya Dzy wyelkyy. wáty/ ná drugiey wyspy yessze z wyetssimi- tak i; blisko stop wisáty. Opusciwssy Hiszpani ty dzywy ciz gneli prostho do wyspów Moluckich y im przylegtych Pyc wyspów do ktorich przypytyneli za osm myesacy po zabitym Magellanye. Wyspów tam: pyc przylegtych byto/ ktore zowa/ Tarante/ Mutil/ Tedor/ Mare/ Mas. Pyc wyspów tien: ná yednych gozdziki/ ná drugiey Miristika/ ná drugiey Cynámon/ Muskatá. Ludzye ná nich báz 30 nedzi/to yest/ nye máyac nie yedno korzenye/ zy wa ribami a praki/budki máte/plugawi/ niczemni/ tylko pokoy a korzenye máya nalepsze. W Theodos rze/w Tharancye yest wyelkosc Gózdziow- drzewa Gózdzi. ich tylko ná skatach/ a tak gesto drzewo ich rosce/ i; slye thrudno myedzy nye wedrzeć/ drzewo podobne Bobkowemu: napirwey bedzye cizrwony potym od słońca sszyrnyeye. Cynámon w Mutilu rosce yest drzewo/ od ktorego gdi przez pomoc skora odwstánye/ od słońca slye vpyecze/ potym za Cyná Cynamon. mon byora one skore slotka. Nye daleko tego wyspu drugi wysp/ rzeczony Bada/ wyetssy ni;li Molucki- ná ktorim owoc Miristiki rosce/ podobny zotedyowi/bo tá Muskat. kyy dwye skorze ná sobye myewa/ pirwssa yáko by slyatka slye zakrye- the zowemy kwát Muskatowy/ druga yáko ná zotedyu. Imbyer ná kázdym myesey stich wy spow rosce/ yeden yest co i; slye- drugi co slye sam rodzi/ ale ssany nalepszy/ kwát ná nim podobny ssáfranowemu kwátu/to yest yáko ssánek. Wabrawssy Hiszpani korzenya wsselkyyego do okretow ledá zaci/pusciłi slye do Hiszpániey dwymá drogá mi/ktorich yessze byto dwa okrety-za ssesnasce myesacy do domu przypytyneli z wyspów Moluckich/gdzye przed tym nigdi jadny tym morzem do Moluki nye przyeja dzał/dzis zowa fretum Magellanum.

¶ Rozdział Szesty Czwartych Ksieg/ o jeglówá nhyu Amerikusa Wespucia.

Amerikus rzeczony od Ameriki wyspy wyelkyy/ ktora moze być liczona za czwartá ciese swyáta/ i; ya ten wynalazt. Poslan był pot Amerikus spotu s Krystofem Kolumbem od Krola Ferdinándá Kástillianskiego Wespucius. Kyyego ku przejrzeniu nowoy zyemye. A gdy slye lepyey w the ná... cizmit potym sam cizworo jeglówánye/ do... od Krola Ferdinándá... dwoye od Krola Emanuelá Portugalskyyego... potym sam pisse...

Pirwss

**Nowy Gwiazd
Wierwisse zeglowne Almerika Wespuciusa od Herdi
nanda krola Hispanskiego.**

Fortunate. **L**atka od narodzenia Panskiego 1497. dnia dwudziestego. Maja mye-
sya/ przysilimy do wyspu ktory zowa fortunate/ ale wycey do zyemye zachodnyey
ni leza wyspy fortunate/ nalezily tam lud nagi a niczemny/ przetosiny sye daley
puscili/ azeimy nalezli port dobry ku stanyu/ nalezily na nim wyele ludzi takze na
go chodzic/ ktoremy rozmaitym obyczajem przywodzili ku rozmowie yskierkowiek
dayac im dzwonki/ klenice cudne/ y insze rzeczy. Al gdi obaczyli nasze dobroc a swoa
bode/ przysli knam: sa ludzyc wrodzowi ale bez wstidu/ nyznayac wstidu w rzeczach
przyrodzonych. Ptywac myyey tak dobrze iz poptnye dwye mili na morzu/ zwta-
sjea byate gtowy: zbroya ich tuki a strzaty koseyami zasabzone/ bo zadnego zelaza
nye maye. Waleja tez przeciw postroynom samyadom/ nye dla yakey chwały ale
bo bogactwa/ ale msczac sye swoich starssych zbitych: starsszego nye maye/ w star-
bych sye nye kochay/ na zyemi syedza y yedza tak yako zwirzeta przez przykrya ya-
kyego/ tylko gdye legaya wyaya od drzewa do drzewa bawetnyana sye/ na kto-
rey bedzye lezat wyatrem sye kotysac: na cyele chedobzy bo sye czeftokroc przez dzien



Kapya/ w matzienstwo sye dobrze nye zachowaya/ bo ktoza chce zone mye poymye
siostrze albo przyacyotke yaka/ a ma jon co chce/ y rozwyedzye sye kedy chce z zona:
nyewyastki sa barzo ptodne/ gdi brzemenna zadney sye roboty nye chroni/ a gdi ro-
dzi zadney boleści nye ma/ nazayutrz bedzye wesota: myestkanye spolne maye/ domy
maye na kstat dzwonow zyemye okladzyone dla wyatru y deszczu. W syedmi albo
w osmi lecyech pomykaya sye na ine myesce dla smrodow: kupyecewa zadnego ala
bo frimarkow nye uzywaya/ rowna sye rzecz wychowawaya: stota/ peret/ kanye-
nya ni zacz nye maye sobye/ y inych rzeczy w ktorich sye Europa kocha. Naszenya
zadnego nye maye/ chleb pyeka z drzewa tuczonego/ myeso ludzke yedza/ zwta-
sjea nyepriacyelste. Wywyedzya wssy sye wsskich rzeczy w they krajne pusceli-
siny sye daley. Przysilimy na drugi wysp/ gdyesmy nasli dwadzyescy domow na
kstat dzwonow postawoyone/ przypyteto knam do okretow osb kika dzyesat/ nie
ktorzy w ptaw nyektorzy w koricach/ ukazuyac nam przyacyelsta postawe/ a potym
wysadziswssy sye na wode poczeli na nas z tukow strzelac. Widzac my thakey dzywy
bronilimy sye im mocnye/ tak jesmy ich dwadzyescy zabili a wycey ranili/ z naszych
pye wazili wssakze sye wygoili. Od tad puscelisiny sye daley/ gdyesmy nalezli lud o-
byczajow dalekich od pirszych/ abymyem gdismy na brzeg wysli z wielkim weselim
nas przyyli

Czwarte Ksieg

Kst 311

nas przyyli y zeszowali swym obyczajem/ w ktorich myestkalisiny dzyewy dni/ yess
kraina ich wesota/ roskosna/ owocow/ zwirza/ lasow dosyc/ ktore zawidi zyelone sa y
kwitna kazdego czasu. Rest ta kraina pod paralelem ktori patrzy tropicum Canceri
Tha kraina od nich wezwana yest Parias. Od tad puscelisiny sye precz/ daleko ptya Parias
nac wyelimy inssych wyspow opuszczali y myali/ gdye y stota byto poczesci. Przy-
silymy potym do ludzi barzo ludzkich/ od ktorich bylisiny wdzyeczne przyeci/ gdye-
siny myestkali trzydzyesci y syedmi dni. Zatorwali sye optaczem przed nami na swoye
samyadi przylegte na inych wyspach/ ze nad nimi wielkie okrucienstwo czynya kra-
dnac ye a yedzac yako Wilcy/ ktorim sye ledwo moge bronie. Al gdi sye tego wstara-
zali obycalisiny sye tego nad nimi pomosci/ przydali knam syedmi swoich ktorzy nas
do ich krain przywodzili. Przysilimy po syedmi dnyach kthemu wyspowi ktori zowa
Jty/ gdye ci ludzyc okrutni myestkali/ stoczylisiny snimi bichwe/ bronili sye dobrze z
tukow strzelayac/ yadem konce strzat pomazawssy/ bilisiny sye snimi dwye godzinye.
potym musyli wyekac/ zabilisiny ich pyedzyesat/ ranili wycey/ a poimali xxv. Al
z naszych yedenze byt zabity/ a xxj. rannych/ wssakze wzdrowyeni: dalisiny onym sye
dmya meow trzech wyzynyow a czerzy zenske pty/ ktore z wielkim weselim nyessi
do swey zyemye. My takze puscelisiny sye tez potym do Hispaniey swoyey/ przysli-
siny do Kalicium/ a tam przedalisiny wyzinye ktorichesiny nyemato myeli.

Store zeglowne Almerika Wespuciusa.

Tegoz roku Maja ksyeyca wtore zeglowne wezynit Wespucius. Przysied na
pirwey do wyspu Kanariey az gdye torrida zona/ tam wielkie goraco bywa/ na
last zyemye na potudnye extra equatorem. Al gdi nye mogt przystepu mye/ wyrzot
dwadzyescy ludzi yadac w koricie/ poimali ye ale im w wode poucyekali yako Bos
browye/ okrom dwu wyziniu ktore byli zwiazali a im cizonki rodzace wrzazali/ krew
swiza yessce ptyeta/ myeli ye pochowawssy w kocyu syesc. Opuściwssy one kraine
puscelisiny sye na przespieczny brzeg/ gdyesmy wyele ludzi nalezli obyerayace sye o-
koto kupyey a frimarkow/ tam czynilimy snimi frimarki/ cho yest za yeden dzwone k
dawali nam pye set peret yako groch wielke. W tey zyemi z naszenya ktoczka wis-
na/ Gekowye zowa sycera. Daley dobrze zayechalisiny do drugyey krajny/ gdie byt
lud prosty yako dobytek/ wssakze dobri y litosciny. Ci to acz wodi slotke nye maye
wssakze barzo smaczna/ zbyeraya z listkow ktore sye w trabke rano zwiazaya/ tak iz be-
dzye kazdi peten rosy polt slosce nye wznidzye/ a skoro slosce wznidzye listek sye roz-
syrzy woda wyecze syego. Al gdismy ich prosili by nam wode ukazali ku picyu/ da-
li nam znac przez znaki iz inssey tu wodi nye masz ku picyu yedno ta w listkach/ y cho
yedno rano bywa. Talalisiny te di takze wodi sobye do okretow dostatek rwecy o-
ny listki rano do slosca wschodu. Tych ludzi zywnosc tylko z ryb/ y chleb such pyeka
sussac ye a pyekac. Zadnych domow nye maye ani bud/ chylko sye wielkim liscyem
z drzewa zakrywaya przed sloscem/ bo tam wielkie goraco/ a deszcz nig di nye bywa
albo rzatko. Puscel sye do inego krayu Wespucius/ gdye wysiad na yeden wysp
nye nalazt tam nic inego yedno dwye babye a dwye dzyewce w yaskini/ kthore byt
tak wielkego wzrostu iz takich ludzi nye widzyat. Al gdi sobye radzili yakoby wyeli
ony dzyewki za yeden dzyw do Kastilley/ przypadli na nye xxxvj. meow yessce wyet
ssy sye naszy wyekali richley do okretow swoich/ a oni ye gonili do brzegu y strzelali
na nye z brzegu. Hispani to widzac strzelili ze dwu dzyatek/ polekli sye obrzymowye
onego gtosu az musyli wyekac co nadaley: przezwali naszy on wysp insula gigana
tum. Przysli potym naszy do inego wyspu/ gdye tam byli wdzyeczne od ludzi przy-
yeci/ y czynili snimi frimarki/ to yest/ za yeden obrazek na papyerze albo takze dzywo-
nek wyeli kiko grzywen peret/ nad to darowani od nich konchami/ to yest macica
mi pertowemi/ gdye w nyektorich byto po stu peret/ w nyektorich myey/ w nyekto-
rich wycey. Potym pusceli sye do wyspu Antigie na ktorim byt Columbus przez Antigie.
stych lat/ przeto opuściwssy y obroci sye ku Hispaniey. Przypyteto do Kalicium
Hispaniskiego portu/ y byli wdzyeczne od wssch przyeci.

zreci

Nowy Swiat
Żeglowanie Ameriką Wespucią od króla
Emánuela Portugalskiego.

Emánuel.
Atlánticum.

T Wzwan Amerikus Wespucius z Kastylii do Emánuela króla Portugalskiego go lata 1501. A tak dnyą dziesiatego Maja puscit sie na morze z rozkazania jego s portu Lizybony/ ychat morzem ktore zowemy Atlánticum aż przyechat na cho myysce gdzye rowny dzyen nocny/ przysli do yednych ludzi gdzye sa sprosiyeysy nad zwirzeta ku potudnyey stronie. Ludzye onego kráyu wysli do Hisspanow wka zuyac im przez znaki aby do nich przysli na wysp po dári. Wysli tedy dwa Hispani na brzeg/ aby tam obaczyli co sie na nim dzye/ albo yesli tam sam yákye poztyki na ich stronie/ a myeli przysc po pyaci dni na daley. Czekali ich tedy w okrecyech do osmi dni/ nye bylo ich: a w onych osmi dnyach przez przesthanya przychodzili na brzeg oni ludzye wyspni wka zuyac przez znaki chcac snimi frimarki poztyheczne myec. Nassy nye chyei wynisc z okretow azby pirwossy przysli a powyedzyli sposob zyemye oney. Potym nyewyasty przysli na brzeg wka zuyac przez znaki prziazni snimi myec. Posla li tedy Hispani yednego miodzyenica do nich nago yako yony nyewyasty byty. Ktore go ony nyewyasty macaty/ dorykaly/ dziruyac sie yego byatemu cyatu/ bo tam lud ciarny wysytko. A w tym yedna nyewyasta wyrwawssy sie z nyeyakyy gori vderzy ta go s tytu kiyem az padt y zdech/ drugye pochwyty go za nogi y wewlekty na gore/ sami chtopi stoyac z tuki na brzegu strzelali na nas. Hispani dobywssy cize rzech hakownic strzelili na nye/ az sie po lesye rospirzchli. Ony nyewyasty miodzyenica onego slykawssy na drobne stuczki pyekty y wyelkyego ognya a yadyty/ na co Hispani patrzyli. Dali tez znać przez znaki oni ludzye wyspni iz onych dwu zabili y zyedli ktorzy byli wysli na brzeg ku wywyedzenyu sposbu onego kráyu. A thak Hispani cyezkosc y skode w ludzyech tam popadli y odcyagneli bez pomsczenya. Szli daley ku potudnyu gdzye nadesli wyelkosc ludzi spokoyneyssych obyczayow/ myes skali v nich pyec dni y podfrimareyli sobye snimi. Przysli potym do drugyego kráyu ultra tropicum Capricorni/ ale iz tam nie nye nasli sobye poztyecznego/ przeto tam nye dtugo byli. Szli daley na potudnye/ wpadli w taka nyeprespyecznosc wyatru/ iz musyli wysytki zagle zebrać a o samym masye gotym zeglować. Stamtad puscili sie ku Murzynskyy stronie byzac ludzi y tedy yowedi rozmaitych wrod/ ktorze za yeden dziw przynyesli s soba do Lizybony.

Czwarte zeglowne Ameriką Wespuciusa.

T To zeglowne czwarte Amerikusa bylo lata 1503. ale nye dosto swego konca dla nyefortuny ktora sie mu przygodzila na morzu Atlántikim/ na ktorim to rozbit sie mu okret wyelki ze wysytki obrona. Wmylit byt yechac do Melchy wyspu na wschod slonca gdzye yest stad wysytkich kupi Indyjskich/ gdzye tham sa bogactwa awyetse wysytkyego swyata. Jest ta Melcha wyecy ku wschodu slonca/ a Kale w wyecy ku potudnyu patrzy/ musyli sie do domu wrocic.

[Rozdział Spodny/ hako krol Portugalski Emánuel porągł
Mauri y wyhal nyektore krajny w Indiy.

o aurea
e heronesus.

Bo huz ten obyczay nalegli Hispani z zachodu slonca pezo dzic do wschodnich krajn a droge pewnemi mieyscami wzwiadzeli ku zeglownemu/ zwtafseja Lusytani/ to yest Portugalczycy/ ktorzy lekosc albo posla do czasu sekta Machometowa byta/ a Maurowe rozkazowali. Poslat ku krol Portugalski Emánuel ze wsem dostatkem sesc okretow ludzi/ nad ktora przeto Alonsa swego Hermana/ ktorzy gdy przyptyneli do Malaki albo tego wyspu wysytko to yedno/ potozili sie blisko myasta Malaki. Maurowe obaczyl to opat/ li sie w myescy/ wysli przeciw Hispanom s krolew swym kthory na Wslonia

Czwarte Ksyezi

List 312.

na Wslony sie dzyat/ Hispanowye tez k nim w matych todzyach ku brzegu plynt li/ znaki waki wka zowali z obu stron/ Maurowe strzelbe pusili tak russineja iako s tukow/ Hispani takye knim/ ktorzy ye przechodzili strzelba wyetssa/ przeto Maurowe snadnye musyli wstepowac do myasta/ Hispanowye po nich gwaithownye wpadli w myasto/ ktore wyeli/ lud yeden pobili/ drugi powyzali/ okrom Krzesciyan ktorich tam bylo wyele/ skarby wyelkye otrzymali. Zamek Alonsus dat zmuroz wac w myescy nad rzeka ktora przez postodek myasta byezy. Wyat tam Alonsus syedmi Wslonyow y strzelby dwa tysyaca russinejney. Byto na ten czas tam w tey Malace ludzi dosyc z inych dalekich krajn ktorzy po kupyectwy byli przyechali/ tak Krzesciyan/ Saracenow/ Turkow/ Maurow/ Tatarow/ yako Indow/ nyektory za Mauri/ nyektory za Krzesciyan pomagali. Wyelkimi bogactwy w ten czas by to myasto napetnyono. Przeto nyektory dobrowolnye Alonsa prosili/ aby w myescy zachowane myeli: co taczno wprosili iz ye w taksie przyat/ y domy blisko zamku gdzye prespyecinyssy byli im dat: przeto stad kupyectyessli tam pirwey byt doo bry/ tedy yesseje lepssy potym byt. Postanowiwssy dobrze obrone Alonsus na Malace/ zwtafseja na zamku/ na ktorim sesc set meow dob rich zosthawit ze wysytkim dostatkem/ russyt sie do Indiy do myasta Goe y zamku/ gdzye tez tam przed tym Aleke wyeli Hispani/ wyat ye pod Mauri y przywyodt ku posluszenstwu krola Emánuela wysytki. A w tym poslowye przyechali do Alonsa/ yeden krol Marsin ge/ drugi krol Gambaye/ trzeci krol Grozape/ y drugich krolow/ ktorzy mu przysnyesli koscowne dári prossc dobrowolnye pokoya snim/ thakye s krolew Hispania/ kim. Nye myeyssy pochwaty tez dostat krol Kastylijski na wschod slonca/ tak iz na Kuby ye wyspy sesc myast zatozono/ ludzi pokrzezono/ y dobrym obyczayom nauczo. Takye na wyspy Lukataná/ gdzye tez przed tym bylo myasto dobre za tozono. Wysp Kosomela Hispani przezwali sanctam crucem/ iz tham w swyety krzyz Maja przyptyneli. Na wyspye tez Hispanye ktora Kolumbus wynalazt zbudowano xxviij. pras ku prasowanu cukrow/ gdzye tam obficye roscye. Stamtad tez drzewo przynossz ktore zowa po Hispanisku Gwajakum/ tym drzewem lekarze ludzi lecza dazyac ye pic.

G wyspach Medera y Kanarijskich.

T Miedzy Hispania a wyspy Kanarijskyy yest wysp Medera/ kthory za nassey Medera pamyei wysytek byt chrostem zarosl bez ludzi. Widzac Hispani myysce takye/ dali chrosty wykopać a wypalic/ a zyemye ku zywnosci godna wezynili/ y domow naczyniali/ y myestkaya tam/ gdzye taki wrodzay iz nadesi zadny lepssy/ nye yest/ na kthorey tez rzeki myerne/ wzdroye zdrowe. Pobudowali nad nimi pity co drzewa tra rostkossney wonyey a samy cyrwone Cedrom podobne/ s ktorych tarcie bywaya stoty pyekne/ strzynye/ ssasy y inne rzeczy/ ktorich wyele do Hispaniey przywoz. Zdato sie tez krolowi Portugalskiemu/ aby tam bylo donyeshono naszyeny cukru/ y nye emylit sie na tym/ abowym sie tam tak kocha iz taki w Sycciley albo w Cyprze nye bedzye. Przynyesono tez tam korzenye winá iz sie barzo dobrze rodzi/ tak iz wyecy grom wyelkich roscye niz lifeya. Ptakow rozmaitych ta wyspa ma dosyc/ to yest ma Kuropatwy/ Gotebye dzikye/ Pawy/ Wyepze dzikye/ y wyele inych pthakow y zwirzow/ ktorzy tam byli yesseje nizli yey ludzye ofiedli. Nye myeyssy wodi powadaya byc fortunatas wyspy/ ktore dzis zowa Kanarie/ iz tam wyelkosc psw bywa/ ktorich wyspow yest dzyesiec/ ale tylko na syedmi ludzye myestkaya a trzy puste. Na ktorich ludzye myestkaya zowa ye/ Fracta lancea/ Magna fors/ Granbanaria/ Tenerifa/ Ginerá/ Palma/ Ferrum. Gdi ye Kolum Wyspy Kanabus napirwey nalazt chodzili nago yako ye matka wrodzila bez wstidu/ bez boyzini wysytki. Bozey/ ale za taksz Boza richto wyeli krzesz swyety y obyczaye dobre: czerzy wyspy maza swoye yezyki wtafne. Tenerifa a Granbanaria sa nawyetse. Tenerife widac na pzedwysyatk mil Tyemyekich gdy nyebo yafne/ a to stey przyczyny: Powstawa s postodek wyspy opoka barzo mocna a obronna/ kthora wychodzi na gore na pyes trawere mil/ zasozzona zwirzchu yako piramides. Pissa ze ten kamyei yest Adamas wysytki. Ktory gore ogniem yako gora Etna. Na tych wyspach sprosne obyczaye maza lud poganski.

Goezamek.

Poslowye do Alonsa.

Kanarie.

Adamas wysytki.

Nowy Gwiaz

pogani/ki/zwłaſzcza okolo matienſtwa/ abowiem mąya to ſobye za poćciwa rzecz/ kedy kſyże pirwey niſz mąz kredenc weźni. A gdy kſyże wybyerą/ beda tacy co yemu ku poćciwoſci ſ káty kocią a ſſyde potamya/ kſyże za to powinen ich wſſyć ki przyyacye dobrodzyeſtwy opátzyc. Takſe y przy ſmyrci yego wyle ich bedzye co ſy zabiyą ſami/ myenyac ſy przy nim wſſi di dobrze myć/ wſſákſe tego y inych obyćayow nye wſſyſcy dzyerſz/ bo teſz na tych wyſpach Banariſkich yeſt wyle trze ſciyan-ktore Chſſpani pokrzćili y dobrim obyćayom nauczyl: ſ ktorem i teſz pogani walcą/ a kedy ktorego ſnich doſtana/ tedi mu kaza rzeźnicze rzemyoſlo robic/ ktore y nich napodleyſſe yeſt/ podleyſſe niſz kátem być. Cláſſy za ſy kedy ktorego doſtana poſla do Chſſpaniey.

C Rozdybat Gsmny kšhag Czworthych/ háko Aloizius Kádámu;
stus zeglował do Nigritow/ to hest do Murzynow ludu
nheznáhomego/ sam pišše o sobye,

ГЛАВА ПЯТАЯ 1504.

Kadamástus
Alotzius.

Caput sancti
Vincentij.
Don Hurif.
Kopsera.

M Alotzius rodzić i Wenecyey/ chciwoy i nauki żeglarskych
widzyeć nowe rzeczy/ będąc już swyadomym morza mnyeysszego między rze-
myami w Europyey wysytki/ puscilem iye s swoim towarzyssem Martiem
Zenonem na morze po kupiectwoye z Wenecyey/ do Brugis myasta we Flandryey/
gdzye wielki skad kupiecki. Potym do Hiszpaniay morzem Mediteranjskim. Stamt-
eąd wyatrem gwałtownym zayechalimysy ku pagorkowi ktori zowye Ptolomeus sa-
crum promontorium/ dzis zową caput sancti Vincentij/ s fortuny iye trafito. By-
to tam ksyaze Hiszpanijskie Don Hurik w myasteczku ktore zową Rospéra/ wywoje-
dzyawossy iye o nas- poslat k nam swoy towar/ to yest cukier przepiekny a sanguis
draconis/ yest suk cyrwony z drzewa/ ktorogo Aptekarze używają w swych sprá-
wach/ z wyspu Mederi ty wysytki byty rzeczy ktore oni tam rospoddzili/ y inne rzeczy.
A gdysmy na ty rzeczy smárki czynili- pytalimysy Luzitanow skad tak piekne cukry
idą do ksyazecy/ yakiich ani Syclia ani Cyprus nye ma/ y o inne rzeczy. Powyedzyeli/
iż nasz pan na wysytki strony morza wielkego/ tak na zachod słońca jako na potuz-
dnye rozeslat y rozsyta yessze słucać nyeznanomych krain swyatu/ y pożytkow wssela-
kich/ skad wielke skarby przynossa/ y wyela na Rzesciyanjska wyare okrzycit dzikich
ludzi/ obyczajom dobrim y gospodarstwa nauczyt/ g dzyekolwyek yake ludzyc na-
da/ poslussenstwo mu postapya/ y komu on dozwoi yechać w nyeznanome krainy/
nye bedzye iye ten na wyeki zle myat/ yesli bez szkodi przyedzye. Dziwowalimysy iye po-
wyfeci ich/ s ktorey bytem zápalon chciwoscya/ tak dla nowych rzeczy jako dla po-
żytku. Pyta tem ich mogli iye pokusit do niego o to aby mi dat wolnosć taka abych
mogli przespyecznye- yechać przez krainy ty ktorim on roskazuje. Powyedzyeli iż to tá-
cno v nyego otrzymasz/ ale wyedz yaki yemu furlon/ to yest cto/ stego przychodzi: Ye-
sli swym nakładem bez ksyazecy obrony poyedzyesz/ czwarta część towarow musisz
dać ktydi przyedzyesz. Yesli bedzyesz myat ksyazeca armate/ tedi potowice wysytki
go. A yesli szkoda weźmyesz- nye na grodzic zey nikt/ takyeż ksyazecyu.

Szedtem tedi do Etyaſeſyá w tych rzeczach / Etory mye przyał tak wdyecinye / aſ
nád nádzyeye moye / mowiac: Wyem ya że Weneci ſa nalepſzy miſtrzowye ná zná
nye korzenya albo wſſelkich rzeczy. Gdyze mi ſye w umyſl wpoito to dálekie żeglowa
nye / gdyze yeſſcie ſa żadny z moyego oyczystego kráyu nigdi nye bywat. Młayac ya do
ſtátek ſity / mocy / bo lat moich byto xxi. yużem te rzeczy doſtátecinye wzyał przed ſye
Poſlaſtem tedi ſwe towári za ſye s towárzyſſini do Wtoch / á Etyaſe ſe moye okret obro
ny yuż roſkazał gotowáć ze wſſytkim doſtátkiem Etory mogt noſić beczel Ehowáru
dywowyedzyeſyat Erom ludzi / ná Etorym byt przetożonym Vincencius Lagus.
A tak polecimſzy ſye pánu Bogu puſcilimſy ſye ná wodę dwudzyeſtego dnyá mres
ſzacá Márcá / látá 1505. wyátr byt Apeliotes y Boreas. Prſpytnelimſy napir
wey do wyſpy Mederi / Etora leży á capite s. Vincenci ſeſe ſet mil. wypisánye tego
wyſpu



wyspu yużem potożył mąto wysłłey. Potym do wyspów Kanáriyskich/Ethorem też
bliżej naznaczył. Potym obrocilismy sye do Etiopiey-to yest do murzynskwey ziemy
do tego myeysca ktore zową album caput/do ktorego yest mil od Kanáriyskich wy-
spow syedni set y syedm dziesiat mil. A to wyedz kądzi/ iż kądzi co ptynye od Kaná-
riyskich wyspów do album caput/nye może chybyć brzegow Afriki lewą stroną.
To myeysce caput album nye ma wrodzayn żadnego/bo pya sek wysłtko-przechodzi Album capu-
wą byta gtowa/ ryb dosyć ma/ lud czarny yako sádze/ żywa grubo/ Arabowye
tám przychodzą s końmi albo s skárawany/ to yest z wyelbtadi. Ziemya nyepodobna
bo sucha/ przeto máty dobytek/ mleko piya wyelbtadzic/ Máchometowe sekte trzy-
máya/ Krzesciyan nigdi nye przestawa ya przesládować. Arabowye tám yedzą ku-
por ac nyzwolnikow Murzynow/ ktorich weźmye za Wyelbtada dziesiec. Wyeleś
kroć tám Lusitani to yest Portugalczyey ten kray zupili/ Arabzy y s kupiami pobie-
rali wodę przyczdżayac Nigrite.

Wf. he Genege y Alzenagistich indyech,

1 Senegá rzeka y... /or i dz yli Azenagi od Krolestwa Nigritow. Azenagi lu
 dzye sa ciarni i rod... popyeláci/myedzy Ktozemi sa Chodeni przylegli Arabom. Ten Senagi
 lud yest v bogi i troch s ye wychowywáya /bo v nich wyelki nyeurodzay. Ty to ludzi Chodeni.
 Portugál... kupuya ku posludze / a sa wyerni w sluzbach. Przeto Krolowye is
 spánsey... dza s ye snimi gwa Krowne obchodzic / i sa nye zufali / y máya o nich
 re nádzye y s ye okrzeza richto / bo o Máchometowe sekte nye obáya / tylko s przy
 wodu Azenagow. Ci sá s ye Azenagi z tych y spácnnych obyeczayow / bo tez sami spá
 cni / g... obroiáya byátemi spátami / zaktiwáya twarz wssyke / áz gdi yedza odkri
 ya / bo sa promáya i z wárgi spátne á ránne máya / Ktoze im bárzo smierdza. Wto
 sy d... / máza ye tlustoscya ribya dla wssy / przetcho bárzo smierdza / Wye
 wyáse... tuste w wyelkyy powadze / zwta ssejá Ktoze pier si wyelkyy máya / dla
 tego... minye syedimnasce lat / przerynáya ye w poty aby nádot wissáty d...
 go. J... Kresciyan nye znáya yedno Portugálczyki / bo im czesto skodi czynia /
 y byoi... ewola. A Kiedi napirwey widzyeli ich okrey ptynac / minimali byc yákie
 pta ki wyelkyy z daleka / bo áagle byate minimali byc skrzydta / mást minimali byc ssa
 ya. Krag zwirzchni gtowa. A gdi áagle zyeto v brzega / minimali byc ryby wyelkyy.
 Potym gdi wyrzeli ludzi przy nich byate sobye nye rowne / minimali byc yákye fantáa
 my nocne / to yest obtudi / bo in... zitan i czynili skodi zwta ssejá w nocy / mowiac /
 Z EE by to b

by to byli ludzycy/yakoby tak przeto mogli ptynać yako ptać gbi leci/ bo sami bez
giow ptywają tylko wyosly. Ta wie też yest krolestwo Melis przyległe do ktorego
woyle soli przynoszą na Myelbladzech s Tagazy a Melu Tugricow a tka sola sye
lecja/to yest rozmaciwo ssy z woda wypije/ to za lekárstwo ma od wyeltye go gor-
ca/ by tego nye weşynit krewo by sye skazita w nim. Ci też są sye nosza ya na sobye nad
yedne rzeki przemyenyąc albo przedawac/ przeto na sobye nosza iż tam koni ani ja-
dny dobytek nye moze wytrwać/ bo trawa nye roscye przed wyelkim goracem. Po
ktora sol drudzy Tugricowie barzo ciarni ludzycy a srodzy y sspacni przyezdzają/ kto
rzy sye znać nye dają nikomu/ a tym obyczajem targują: nasyła nad brzeg yem ka-
di swoye gromade soli a odeyda precz/ kupcy przyechawssy potoją v každy gromad-
zi ztota ile sye im bedzycy sprawyedliwie zdać/ odiada też precz y ztota y soli oni przy-
dą cziya sol yest/ widzac každy v swoy gromadi ztoto/ yessi stoi za yego weźmye ztoto/
a yessi nye stoi za yego/ nyecha yessze y ztota y soli a odeydzycy precz: oni potym przy-
yada yessi naryda wzyete ztoto weźmą też sol/ yessi v ktozey ztota nye wzyeto przytoży
yaka troche albo są sye swe ztoto weźmye do domu yessi sye mu drogo widzi: a strze-
ga tego yakoby sobye nic gwa towonye nye brali dla skazenia portu. Pytalisiny ku-
pcow nyektorych co im po tak woyle soli. Powyedzyeli/ iż żadny tego wiedzyeć nie mo-
że/ bo oni tego pilnye strzegą aby ich kto nye widzyat ani snimi gadać/ tylko tak sye

domyslamy iż na lekarstwo / abowiem każdy
ma w geby wielką spodnią wargę / która aż
do pasa wisi bardzo ranna a smrodliwa / prze-
to sye innych ludzi straszą - a tży wargi mnio
mamy sola lecz by nye gnity. Zasiadziło by
to ksyże na nye sfrozje dol w zymy w kopa-
wossy a z wirzchu przykrywossy - a gdy oni spás-
eni ludzyc wyszedli na brzeg - rzucili sye na
nye wchwyli trzech / przywyedli ksyżecyu
wigrickiemu / s kthorych drow kazał ksyże
puszcic darowawossy ye / a to przeto aby z gnie-
wu yakiego nye byli wssyscy poruśsem / a tu
na tharg potym nye przyjezdził / trzeciego
sindz wyjął cheac na nim wybiadac co za lu-
dzyc są / ale nye cheyat nic mowic - ani yesc - a
ni pyc iż zdechł : przeto ksyże rozkazał byc ty tam
ludzi bez mowy / to yest yako gtuchy. Dla o-
nego smyerci trzy lata byli przestali po sol ye
zduc i ich sfroda / przeto ksyże rozkazał aby im wytecy gwótku nye czyniono.



Obecny Nigritom y wiadrá.

Obyczaj Ni-
 gritow y wi-
 ra.
 I Pirrossy Nigritowye wyಾರೆ máya Machometowe nye ták nydustawicinye yáko
 Leuko Eciopes/to yest Naurowye byali/ci nye wyedza yáko sámí byyeria. Wssát
 ja Nigrite gdy od Eupcow Krzesciánstich slyssa o wyerze Krzesciánstey/powya
 dáya byc lepsza wyಾರೆ Krzesciánstka/a to przeto mowya-/iz Bog ty ludzye wyecy
 mituye niźli nas w wyerze Machometowey/bo im wyele dobrego da ye/máya wyela
 Eye żyronosci/máya skárby-máya wiodi wyelktye y cudne/máya moc/zdrowye/y wssy
 tki dári ine-ták izby im nye trzeba od nedze umyerać/nye podobna rzecć od inego ye
 dno od nalepszego dobre dáć. Ale swey przedsye nye chca obstapić mowya-/iz tazy
 di bedzye w swey wyerze dobrze stoyac zbawyon. Minimáya theż aby dla reynedze
 Etoza tu ćirpya myeli być zbawyon. Ci ludzye nágo chodza rylko posrodek cyáta to
 zla skora zakrywáya. Wssátke Elyazeta y zacnyeyssy máya Eossule subtelne yáko yed
 wab/bo tám tego dosyc/przeto y ssáty máya byáte gtowy cudne bya te swoym oby-
 czáwem:wotofy okoto gtowy nossá plecione ták meżowie yáko nieroyásty. Simno tám
 nye bywa nigdi/to nawyetssé yáko v nas o wyelktych nocy. Sa theż ludzye chedodzy
 ná cyele/bo wyelektroć przez dzyen w wodzye bedzye sye umywal wssytet. Poehra-
 wy máya ták plugáwe iz porussa inemu zgáge/máthácze wyelcy bo wyele mowya
 nyeprawdy/ale ná goscy dobrzy. Walciza ci Nigrite s Erolestwem Gámbré/v-
 sso wssyscy bo Eoni nye máya dla wyelktego goracá/Broye jadney ná sobye ku wal-
 cizenye má

te nye myewáya/ále tarcze myewáya mystherne ktróich ob Maurow dosta wáya/
máya tej y puklerze stroyne-skrzatámi z reku tátyez rohátinámi ciskáya/ bárzo trád
fnye záfóncjone želazem-nossá tej y deli/myecze máte/ tym obyčájem yáto Mau
rowye/bárzo smyeli sá ku porhányu/przeto ich wyele ná plácu pogínye/bo nye wcy
káya nigdi/mógáe vsé á nye vydzye/á bárzo zwyčáym ná bitwie-ókréto w ywélfich
nye máya áni ich yáto żywi nye widáli póki do nich Luzitáni nye póczeli yéždúć/tyl
ko todzie máte co w yedné czerzey álbo pyeć wysyeda: sami tháć dobrze ptywáya iś
nyepodobna rzecź. ¶ Rest krolestwo Senegge nyeco ku wschodowi/ á krole

nypodobna rzeczi. ¶ Rest krolestwo Senegge nyeco ku wschodowi/ a krolestwo Gambre ku zachodnemu morzu przylegto/ a od potnocy ciarna rzeka przebiegaem od Azaganow. ¶ Potym przeprawitem sye ya Kadamustus przez rzeka/przypłynatem do krolestwa Budomel/ wyedzac iz to ksyazt Budomel yesth Budomel. Dobrego zachowania ku kazdemu goscyowi/okoto kupi sye obyera. Poslatem thedi do nyego swego slugi kupnego Nigrite dajac znac o swym przyechaniu s Portu galiey. Wskazat k nyemu krolit prossac aby k nyemu przyszedt iz tego nie bedzie ssto dzyen/ a konye ktore myat Kadamustus rzekt dobrze zaplacić. Szedt tedi k nyemu Aloizius do yego dworu y myestkat kilkona sycy dni/gdzye mu tam konye zaplacić y ine towari/dat mu na to ssto nyewolnikow okrom inych rzeczy/ nad to darowat go Murzynka dzyewka barzo cudna. Myelka pociwosc a zbytnya tym tam krolikom poddani czynya/tak iz gdy przedem ktori ma przyse musi klenac na zemi/a potumlesc na brzuchu myecac zyemye za sye/ a drugyey na gtowe nakladzye pokore znas myonuyac/a nigdi do nyego nye ida tylko rano a wyeczor/a thez nye do gmachow yego yedno czekac k yedi wymidzye. W zionach nyewostidliwe ani myerne zachowanie maya. Zyemya w krolestwy Senegge barzo ptodna/ ale tam deszcz dzywyec mye sye cy nye bywa/ orza nye tak yako v nas tylko motkami wskopuya. Picye maya suk z drzewa Palmowego/ owocow maya rozmaitych dosyc/ ktorich v nas nye bywa/ a nye ssciepya ich tylko sye tak samy po lesze rodza. Sa tei ci Nigrite wyelcy ciarow tniczy/ thak zem slysat od yednego powadajac/ ze nasse ksyazt zwa bito wyelkosc wezow/ wezyniwoffy okrag na zym/ w ktory okrag petno wezow nalazto/ patrzyt ktoriby smich yadowitessy/ a gdy pozat yadowitwego/ wezmrye go a wypulci inrego yad wezow/ kraw pomazuye broń/ ktora by na mnyey ranit wonet cizlowy k od nyey umrze/ wrel



to byto: takżeż sye dzimowali sułnyom z wetny/gdiż oni tylko s ketonu ślasy cinyra:
yeft przedziwo jako ze lnu pyekne y subtelnyeyse nād yedwab. Też sye dzimowali nā
śley strzelbye tak russnicom jako kussom gdy thego nigdi nye widali: a gdy ślasy
gtos z dzyat/powyałali to być czarowską sprawą. Ale gady albo t udu gdi ślasy
li piffiacy/minimali być aby to żwirze takye gtosy puffedzo. A gdi im dali orledac
dorodnyye/minimali być Anyelska skore/moryac/nye podobna rzecz aby taki cudny
gtos żwirzeca skora dawata. Na osthatek minimali nas być czarownik. Wtuchom
Xxx 4 tyd tam

tych tam dosyć mądrych. Ugricie/ale wosku miazęc nyc mądrych/ a gdyby zamychali na zbyeralisiny go a przetopili/ swyeczki nadzypali a zapalili przed nimi/ ktorzy oni ni gdy nyc widali/ dla czego tym wycecy nas za czarownikami myeli morowac/ i z nyc mądrych żadney rzeczy czego ci ludzye nyc wezyli. Bedac tam przez kilko dni wyrzatem krze sciayali/ i okrety/ to jest Antonielą Ligurą y drugie z hispaniey/ s ktorami wyzali tem towarystwo. Puscilisiny sye do krolestwa Gambre ktorze nyc barzo daleko od Senegge. Przyechawssy pod yeden wysp puscilisiny losy ktori ma poslac swego slugę na brzeg wywedzye sye co sye na nim dzye/ padt los na Ligurę/ ktorzy poslat w todzi swego slugę kupnego dowiedowac sye o wodzye/ ktorzy potrzebowali ku pi cyu/ ktoro wysyadt on slugę zabili go Ugritowye ofkocywssy/ nyc pomogto i byt z narodn ich/ y umyat ich yezyk. Baczac my lud okrutny a nyeumowny/ puscilisiny sye daley/ przyechalisiny ku yedney rzecce godney ku jeglowanyu/ mniayac aby by ta ku krolestwu Gambre/ przeto chycilisiny sye na nyc puscic do ich ziemie/ gdy tak wssysy dzyerzeli o tym w hispaniey/ i z tam wyele ztorą yest. Ale gdysiny obaczyl wyelky okregi a kolana rzeki/ wozocilisiny sye na zad/ a w tym zayechato nam w tyt wyelkosc todzi Ugritow inssa rzeczką mądrych/ ludzye byli barzo czarni w bya tych ssa cyech s pyknego ptorna/ my tho widzac puscilisiny nawy swoye w okrag zagle ku nim obrociwssy. Oni knam nigdzye blizey nyc smyli przystapic yedno na strzeleny z tuku. Ci ludzye byli zbroyni z tuki a s tarczami/ a byto ich okoto potora sta/ a za so ba drugich myeli wycecy. Wotali nassy tumače k nim aby s soba dali mowic. Oni sye tylko dziwowali podnywssy kazdi swe wyoslo na gore. Gdi nyc chyceli nic mo wic/ chcemy ye miayc/ a oni puscili strzelbe z tuku tak gesta/ a zlosca widac nyc by to. Baczac my to/ przed tym yessze byliiny pogotowi we zbroyach swoich/ bosiny to wyedzyeli i z oni strzalki yadem pomazane maya/ i z ledą od ranki po nich cztowek w mrze/ puscilisiny strzelbe na nyc kamynna/ ale im nyc zaskodzila/ tylko pukania sie bali/ a pomarcoweli z wyelkyego leknyenya/ bo tego nigdy nyc slychali/ stali spoko yem dlugą chwile. Potym gdy przysli k sobe a obaczyl i im ta strzelba skodiny wezynita/ znou na nas wyelkim ptem a cysrswoscya strzelbe puscili yako deszcz/ z reku nyektory rohatinami ciskali tak daleko yako z tuku strzelit. My zasye przeciw im wozeli kusse/ ktorami wezynilisiny w nich wyelka skode/ gdzye zabit Ligurę syn starsszego slich s kusse/ przeto poczeli weyekać. Wssyiny thym wycecy na nyc strzelali hakownicza strzelba. A gdy nalezli ssyp w tym zabitym/ barzo sye mu dziwowali/ na ostatek weyeksy byli pilni tego aby mogli nassy tody na strony albo na zad ktore ida wchwyć. Wssyiny sye wssysy byli tancuchy w koto spotu zawarli/ bo okrety al bo nawy nigdy spotu nyc ida/ ale yedna za druga w mili y daley przynamnyey/ chak i z sye rozwoła/ czasem przez trzydziest mil/ czasem przez ssescdzyesiat kyedi ich wyel le w kolei. A tak slyssy spotu na ten czas z nawami zwozawssy sye tancuchy przez ten czas nyeprespyecziny/ zwta ssca gdy wyatr myerny byt. Na ostatek nassy tumače z rostazanya nassgo wotali na nyc ich mowa/ aby im powedzyeli przyczyny ich okrucyestwa/ czemu na nyc to thakim zebzanyu wderzyl/ gdi oni nyc na walke do nich przyechali yedno po kupyectwoe/ skad onym samym y nam moze pozytek w rose. Powyadacye tez to/ i z ich pan krol Luzitaniski z ich krolew w wyelkyey przya zni sa. Odpowedzyeli/ i z na thosiny sye wssysy wdali abyssy sye mscili swoyey krowe nyewinney/ bo tu przyezdzicie ludzi nassych kupowac/ ktore yecye yako nyc ludzye/ yedno yako psi/ przeto gdzye was mozem dostac thakez wam wezynimy/ a wssytki stakki wasse pobierzemy. Obaczysse to Aloizius poznali ze to sa Pirate/ to yest wo dni sboyce/ wmyssili wrocie sye ku hispaniey/ bo dla tego tak okrutnego ludu trus dno sye nam wywedzye obyczayow w krolestwie Gambre.

Wtore jeglowanye Kada musta.

Na drugi rok zasye Kadamustus Aloizius sinowit sye s tymże Antonielem Liguręm na morze yechac ssukac nowych kram. A tak myssyaca Maya puscilisiny sye zasye do Kanarijskich wyspow/ potym do caput album. Potym puscilisiny sye dale ko ad austrum/ to yest na poludny/ przyslisiny ku yednym wyspom gdzye tak byto gesta drzewo Sanowe/ a sye tam trudno wedrzeć do nyey/ a chodzic po wyspie nyc mogliiny jadn go cztowek widzye ani makow jadnych/ a ch/ tylko wyel kosc Gotebi ktorzy sye ludzinye boya. A tak natukilisiny ich kym y nabrali do okre tu/ wo

u/ wobi slockey kthora tam byla na wyspie nabrali ku piecy. Przyechalisiny po tym gdzye yedna rzeka wpada w morze/ nad ktora wyelkosc soli byatey przyrodzo ney/ nabralisiny yey ku swoy potrzeby/ tamie tez byto wyelkosc skorup Matzowych albo sotowowych/ tak wyelkich i z yedna statą za tarcia. Nassy nyektory brali ye a cymili sbye slich rozmaite potrawy wyprawiwssy s skorup/ bo to y wtochow nale/ pssa potrawa/ tamie wyelkosc ryb byto. Dali tym tam wyspom inye boni visus. Potym sye do drugyey wyspy puscili/ ktoremu dali inye diui Jacobi. Potym do tey go inye ssa ktore zowa caput viride. Potym ad duas palmas/ potym do Spedes gar/ potym do morza Senegge/ gdzyesiny pirwey byli. Stey przyczyny przespyszeciny ssyiny byli w cyagryenyu/ azeiny przysli do tey rzeki gdzyesiny sye potykali z Ugrit ty pirwey/ y slyssy ta rzeka az do krolestwa Gambre/ zadny nam nyc zaskodit. Nassy kupni sludzy Ugrite wotali na Ugrity aby przysli do nas a nyc beda tego skodni/ y przysli ich kilko/ ktorzy im wssytek sposob zyemye Gambre powedzyeli. Powedzyeli tez o krolu Batimansye i z s kupcy rad handluje. Przeto do nyego po slali swego slugę kupnego Ugrite poslawssy mu dary/ to yest kossule hispaniskim dzyatem wyslywana yedwabym a ztorem y ine rzeczy. Ktory krol wdzyeczny od nich przyat dary y zasye oddat/ ich towari kupit/ dat za nyc nyewolniki y czesc ztorą. Nimmilisiny tam ztorą tacro dostac/ acz go dosyc/ ale w takyey wadze yako w nas/ go to wyedza ze za nyc tacro kazdey rzeczy dostac. Przychodzili do nas Ugrite yedno wyedza ze za nyc tacro kazdey rzeczy dostac. Przychodzili do nas Ugrite Gambre krolestwa na brzeg rzeki z rozmaitemi rzeczami/ drudzy tez dziwowac sye. Batimansa. Towari ich ktore nam nosili/ len subtilny koron s ktorogo ssaty sbye dzyataya yako yedra bne/ przynosili kroti morske/ takyey matpy/ Dakity y Palmowe owode/ kto richesiny sye strzegli yese dla nyepokoynego zywoata/ bo ich wyele od nich stakato mie dzy nami a yeden umart. Wssili tez skorki kotce/ Kstoreum albo Muskat/ y ine rzeczy/ brali od nas zasye noze/ igly/ zwoyeyadta/ dzwonki/ obraški/ slenie opras wyone ochedoznye/ y ine rzeczy ktorych tam nyc masy. Zadnych rzeczy ssyednych ani trunkow nyc przymuya/ takyey y my od nich/ dla trucin.

Ten krol Gambre yest poddany krolowi Melis/ ktorzy y Cesarzem Nebeorum. Cesarz Nebeorum. Zywa yako y ludzye krolestwa Senegge/ acz maya rizu dosyc a widi psy yedza. Wyele ich na go chodza/ ale co przednyessy chodza w bisse/ yedza tez myslo Elefanta/ cho yest Wslony wielkyego/ ktorogo przy mnye dat zabie kssaze Gnumimensa/ ktorogo Elefanta dwa dni strzelali tym obyczayem/ stradacye sye od drze wa do drzewa strzelaya ye z tuku/ gdzye drzewa nyc masy/ nyc wezyni mu nie/ bo tak gnyewoliwy yest ktemu pre tki/ i z traba ktora ma przed soba dtu ga pochwyti cztowieka/ wsgore im ci snie/ nylki doleci do zyemye sdechne. Przeto go strzelaya gdzye gesta drze wo/ i z dla swoyey wyelkosci nyc obroci sye myedzy drzewem. Strzalki yadem mazane co go imi strzelaya/ a omylaya sye na tym ci co powyadaya aby kolan nyc myat/ ma kolana na ktorych poklekne kyedi chce kopyta okragle yako talerze/ a rospadte kopyta ma: mtode zbeyaya ku chowanyu/ a naucza i z morwe ludzke y rozumec bedzye. Wyelkosc takyey yest i z w nim samym myssa yest yako w pra ci Bawlech: dat mi dostatek tego myssa/ ktorogom donyosł czesc do swego towary stwa/ ktorzy ye przyprawiali dziwnym obyczayem/ a widi nyc dobre byto/ ale i z kyedi nyewola muskato dobre byt. Darowat mye thez noga onego Wslony y zeben ktori byt na dtu na dwana seve dtom/ ten zab darowatem potym kssazecy B grundissemu/ gdzye byt on zab misternye oprawyon. Yest tez w tey rzecce Gam krolestwa ryba wyelka na skatt woku morskego/ ktori konsta ktowe ma/ i z y woda y zyemya/ bo sye po zyemi pssye na czas: dwa zeby ma wysse daleko z i



Wtore jeglowanye Kada musta.

Na drugi rok zasye Kadamustus Aloizius sinowit sye s tymże Antonielem Liguręm na morze yechac ssukac nowych kram. A tak myssyaca Maya puscilisiny sye zasye do Kanarijskich wyspow/ potym do caput album. Potym puscilisiny sye dale ko ad austrum/ to yest na poludny/ przyslisiny ku yednym wyspom gdzye tak byto gesta drzewo Sanowe/ a sye tam trudno wedrzeć do nyey/ a chodzic po wyspie nyc mogliiny jadn go cztowek widzye ani makow jadnych/ a ch/ tylko wyel kosc Gotebi ktorzy sye ludzinye boya. A tak natukilisiny ich kym y nabrali do okre tu/ wo

Nomby Stwac

Bafamda.
Caput rubru.

Sinus dñi.

Balekur.

Lachus.

Sagres.

na sferz yako dwye stoni yeden zab- mg dzyey indzyey tak yey ryby nye widalisy.
 Sa tez w tym krolestwie praki rozmaite- sa tez y ryby rozmaite/ wstakje od nassych
 daleko rozne. Potym ruffylisy sye od krolestwa Gambre ku potudnyu daley/
 przyflisy do drugyey rzeki rzeczoney Bafamanse- potym do myescy yednego kto-
 resiny przezwali caput rubrum/ i tam zymya cyrwona. Potym do drugyego brze-
 gu ktorisiny przezwali lancie Anne/ i w ten dzyen byto. Potym do drugyego kto-
 risiny przezwali sinus domini/ i w nyedzye. Przyfty potym do nas dwye Almadi-
 to yest Nawy albo toozye Murzynskie/ s ktoremi kazalisy swom kupnym slugom
 mowic/ mayac za to aby sobye rozumyli/ ponye wasz wssytko Nigrite: ale sobye rozu-
 mye nie mogli ani przez znaki ani przez mowe: a co daley to yuz nye mogli my miec
 rozmowy z ludzmi na wssytkich wyspach- bez ktorey trudno nam co poczac
 byto. Stey przyziny vmyenilisy do domu sye wrociec: Nedenjesmy tham dzw wi-
 dzyeli na wyetssy na morzu/ ktori sye inaczey u nas zachowuye/ to yest/ morze ktore u
 Wenecyey wedlug swego przyrodzenia ssece godzin ginye a ssece godzin roseye w ye-
 dne myare/ ale tam ceterzy godziny roseye a osm godzin ginye/ przedzy roseye niz g-
 nye/ przeto tam wyetka nyeprespyeczynosc na wodzye/ tak i na trzech kotwicach le-
 dwa okret stanye.
 ¶ Trzeci raz vmylitem zeglować do Balekutu gdzye nawyetsy skad kupyeckich
 rzeczy z Indiy/ trafili mi sye towarysse ktorzy yechali od krola Lusitanskogo- aby
 sye wywedyeli obyczayow Nigritow a nowych kram doychali gdzye mogli/ kto-
 rzy do mye stapili tam gdzyem na ten czas byt/ na myescu ktore zowa Lachus/
 nye daleko mye/ ca ktore zowa sacrum promontorium albo caput s. Vincencij/
 ktorym bytem rad y czestowat yako mogt/ powadacyac yeden drugiemu przygodi-
 swoye y zeglowanze kedy ktory byt. Napirwey powadac Kadamustow przyaciel-
 ktory yechal s tym przetożonym krola Portugalskogo/ i byli u ludzi yessze swyatu-
 nye znayomych/ przezwali ten kray Sagres: tam ci ludzye myeli rite y rzazane obra-
 zy modtow swoich- a mli ktory snich yadt albo pit/ dat pirwey obraskowi swoyemu
 yest. Sa tez czarni ci ludzye nazbyt y nago chodza/ a maya blizny po cyle cechowa-
 ne zelazem rospalonym/ nawycey na czele/ co znamyentisy: zywa myodem/ ryjem-
 y praki rozmaitemi: nassa tez y vssu kotki/ zapony ztoce/ y s peret/ tak yey y nozdzi
 Potym tez na drugim wyspye nalezli ludzi ktorzy myeli prote nozdze/ vssy/ thak yey
 przekrawane lica/ drudzy myeli snury na ssygi z zebow ludzkich myasto tancucha.
 Ci przyechali w todzjach do nas/ s ktoremi chcelisy yaka rozmowe mye/ ale za-
 dny etumacz nas snimi nye vmyat mowic chocya tez rodzy Murzynski byt. Wzye-
 lisiny yednego snich do Lisibony/ gdzye ze wsszego swyata rozmaite yztyki naydzye/
 nye vmyat snim zadny mowic/ okrom yedney Murzynki ktora byta kupyona nye da-
 wno: ta nie osobnego nye mogta na nim wybadac co sye u nich dzye/ tylko i tam
 Rednoroscow dosyc zywych. Powadac tez i widzyeli taka ribe wyetka i przewyssta
 ta wyetkoscya ich okrety- ktora byto widac nad woda wysoko/ mayac ptawy yako u
 wyetznego mlynu powyetrzniki/ nye byta ich nigdzye blizey mile/ bo wnet wyrza-
 wssy ya wyetkim ssunem plynac- vcekalali od nye/ tak i nigdy nye byli w wyetssym
 strachu: przewyssta wyetkoscya Balene albo wyeloriba. Potym przysta na nye
 cwecka choroba i museli ku domu zagle obrocie.
 ¶ Laty 1500. Emanuel krol Portugalski wyprawil do Indiy okret wyetki sa-
 modwanast z drugimi myeyssemi/ nad ktorym przetozyt Piotra rzeczonego Alias
 res u Abrillusa/ opatrzone wsselkim dostatkem/ tak strzelba yako y zywnoscya na
 osma sedy myeyscey. Napirwey przešli przez Kanariyske wyspy/ potym wysp cas-
 pici viridis/ potym przyechali pod yeden wysp/ widzyeli plynace ludzi w korithach/
 pochwytili ye/ chcac sye od nich wywedyec o sposoby thego krayu. A gdy jadney
 mowye ani znakom rozumec nye mogli/ vbrauwssy ye chedogo po hispanisku pusi-
 li ye zasie wolno do swoich- co sye im barzo podobato bo nago chodzili. Stey przyzy-
 ny widzac to drudzy plyneli do nich woda drudzy w koritach na wode/ spywacye/
 reselac sye y raduyac z ich przyechanya. Potym starszy nas dat im znac aby przy-
 szli do tego okretow/ ktorzy to vczynili- tamze beli weseli y rozmawiali s soba przez
 ki okoto strumarkow. Brali nassy za papir y za sukno od nich tuki y strzaty. Tam
 tez nas

Czwarte Kspagi

List 316.

tez nassy nalezli wode iorka ku picyu/ ktorey nabrali do okretow/ tak yey drew: nas
 brali tez od nich korzenya s ktorego chleb pyetka. Ci ludzye sa nyeprawye czarni ya-
 koby Cygani/ nago chodza/ wstidu za dne go nye maya/ brwi nad oczyma farbuya
 rozmaitemi farbami/ warge spodnya u geby dzyurawya/ w ktora kamien drogi
 wprawuya we ztoce/ albo tez kosc byata ribya: tak y nyewyasti czynya/ ktore tez
 wtofy dtugo nassa po plecach rospuszczone: domy maya drzewyane chrosthem a li-
 seyem przykrite/ w ktorich slupy czynya- u ktorich wyaza bawetniane syeci co na nich
 legaya tak gesto yedna podle drugyey i ony kolepki rozeznawaya/ ktore czyye myeey
 sce przy ognioch syedza- a kamieniem ostrim drwa rabaya/ bo tam zelaza zadnego drew.
 nye maya/ a ribitwi snich nyepospolici/ towya riby bawetnyanemi syecyami- gdzye
 smy w ten czas widzyeli ryby tak wyetke towyac yako fasy. Dali znac potym o thas
 kich ludzych krolowi Portugalskemu- yesliby sye mu podobato pokrzic. ye a nass
 cicy obyczayow dobrich/ ponye wasz sa mitosyerni y nyzdradliwi/ ciego doswyadssy
 li- gdy nassy dwu ztoczyncow na brzeg wywedyli ktorzy smyeret zasluzyli/ przywaza
 li ye ku krzyzowi wtopawssy w zyemye/ y odyechalisy ich tam aby byli pochrapyeni
 mekami od onych ludzi. Ale oni ludzye przychodzic do nich cieyli ye ptaczace y pta-
 kaly snimi- potym ye rozwyazali/ na ostatek miniamy miedzy soba zachowali wolne
 ¶ Tegoz czasu/ to yest wtorego dnya myesycy Maya/ pucalisy sye do tego myeey
 sca ktore zowa caput bone spei. Potym dwunastego dnya tego myesycy ukazata
 sye Komety przeciw Arabiey. Richto potym powyetrze wyetke wstato thak jesmy
 minimali pod same obloki wzlatac na wetlach morskich/ gdzye nam ceterzy Nawy
 wtonety- a drugye wyatr rozeznat rozno: Nawa pretoria/ to yest w ktorey przeto-
 zony syedzyat/ y ze dwyma drugimi/ nye wyedzye gdzye sye podzyeli: thak i dwa
 dzyesca dni po morzu btadzili leda gdzye. Poty i ssostego dnya Lipca z daru Bo-
 skiego wyrzelisy brzegi Arabiey/ a tam przyptynawssy zrucilisiny kochwice/ gdzye
 tam byta wyetkosc ryb. Uye wysyadacyac na brzeg pucalisy sye do Safale/ gdzye
 tam na drodze vpatrzylisy dwye Nawy Mauroy/ w ktorich wyzli zto do krola
 lestwa Melinde: ktore Nawy gdy nas wyrzaty/ pocety vcekalac wymyotawssy zto-
 to w morze. Gdismy ich dogonili a pytali co zacy sa/ powedyeli jesmy sa Mauro-
 wy krola Melinde/ vcekalisy przed nami/ przetosmy zto wyrzucili aby smy tym
 richley vceekli. A gdismy ich zatowali/ bo krol Melinde przyat nas takawye y cze-
 stowat u sye/ przeto roskazat starszy nas aby yesliby co mogli wycygnac z wo-
 di zto im zasie wrotili. Oni potym rzekli/ prosimy yesli macye yake czarowniki co
 by to zasie z wodni nam wybrali. Ktorem rzekt starszy nas/ my wyare trzymamy ko-
 rey nas Pan Krystus nauczył/ w ktorey nam zakazuje srodze czarownikow nasla-
 dowac/ przeto sye s tym nye obyeramy. Potym przyptynelisiny na wysp krola Mozobinga
 Bafalskogo rzeczoney Mozobinge- gdzyesmy tam nalezli dosyc kupcow bogatich: od
 poczynawssy tam wyzelisy s soba wodza do wyspu Achilaa/ a tham sye zesty ssece
 todzi nassych/ a syodina nye wyedzye kedy sye podzyata. Ten wysp acz maty/ ale u
 nim cudne budowane yal w hispaniey/ kupcow w sobye a dosyc- ma tez ro so-
 bye dosyc zto- srebia/ peret/ Ambri/ y Kastorem. Ludzye sa barzo czarni/ ssathy
 maya byale yako yedwabne.

¶ Potym przyptynelisiny do Ka-
 lektu myaska- ktore wyetse
 yest niz Lisibona/ w ktorem wit-
 cey Krzesiyan Indow nizi i-
 nych ludzi. Wyse tam yest ko-
 scytow Krzesiyaniskich y dzwo-
 now/ yedno i kaptanow Krze-
 siyaniskich nye maya/ tylko w ko-
 scylech sa yakes fasy z woda
 petne z Bafamem/ w ktorey sye
 krzeja kazdego roku trzecyego-
 tak y w rzece ktora idzie przez
 myasto Balekur. Wastho tez
 yest



O Bafamda

jest na ulice wymyersono jako y drugie myastka domy s cegly a z wapna. Jesth też krol tego myasta ktory napoty trzyma wyare Arześciyński a napoty Machometzka z Mauri ktoremu to krolowi poddani wyelka cześć wyrządza. y w wyelkych go ostroznosci mają tym sposobem jako Cesarzowi Tureckiemu. A gdy sie dowydział o okrecyech krolow Portugalskich poslat po starsszego nassiego ktory gdy wysiadł na ziemie pyeć tyśac ludzi go przyprowadzili do patacom krolewskich/przed ktorym też dwa sli z laskami srebrnymi. Tam widział ochodojne gmachy korynady mi z yedwabiu wysywanemi i z takich nigdy nie widat. A gdy przyszedł do tożnice gdzye krol leżał tam yessze przyprowyysse okazanye wysytkich rzeczy byto. Krol kneyemu rzekł coscy za ludzye a czego pothrzebuyecy? Rzekł nass starssy: O krolu wyelki jest ten obyczay u panow Arześciyńskich i z gdy krol przez swego posła nawiadza krola przyacyelkim obyczajem a ma smim co potrzebnego mowić/nie sprawu ya tego yawnie poslowyie as drudy odstapya na strone. A gdy kazał wysytkim mato odstapic/uczynit rzecz poset do krola w ty slowa: Ji slyssac moy pan krol Portugalski o twoim zachowaniu w Arześciyńskoy wyerze/ sseżego osoblwa poscyche ma/ przetho tego pragnat aby cye nawyedyt przez swego posła/ jako powi nyen kazdi pan Arześciyński czynic s prawego serca/ u kazdego takyego przyazni nabywac/ w ktorey chce stoba trwac bez wsthania. Krol Kalkucki byt wdzyeczen tego poselstwa/ y rozkazat kszazetom swoim/ aby poset y wysytky yego cześćowani byli: y stato sie tak. Wyelk mych pisato o tym krolu inaczey/ jakoby byt batwochwalcą cnoty nye mając/ jon myat kilko set/ do ktorych kaptani yego wolny mają przystep mając to sobye za wyelka cześć.

¶ Do tego też myasta Kalkutu wożo dosyć psenice Maurowie w swych todziach s ktorey nye tak chleb pyek jako u nas/ ale placki/ bo pyecow nye mają/ na kazdy dzyen ine nye kwafac cyasta. Maja też ryżu dosyć/ y wotow/ ale mneyssie niz u nas Nabyatu wsselkcyego dosyć mają y owocow wsselkich/ takyż yag od winnych ktore zowemy rozynki. Krol Kalkucki chce sie zachowac po Arześciyńsku/ nye yada zadney rzeczy co smyerć podeymuye/ to yest wotow/ ptakow/ y inych takich/ dzyerzac sie onych slow ktore Pan Kristus powyedyat: qui mortem alicui intulerit et ipse pereat/ to yest/ kto komu smyerć zada/ sam też niechay zginie/ k tym sie slowom przychylayac/ qui ferit gladio: gladio peribit. Stupi ludzye nye rozumeyac/ i z sie tho nye na bydo scyaga yedno na lud Boży: ale pospolity lud yada ryby/ ptaki/ wotow ani krow nye yadaya/ zowa ye bogoslawyonemi/ y gdy imo ye ida macaya ich reko ma y rece zas catuyz/ jako nyektorzy z nassych obrałkom czynya. A tak ktory krol ich prawdzimy Arześciyanin/ nye yada yedno mleko/ maslo/ ryz/ owoce wsselkcy/ orzeschy/ yagody/ y ine takye: tenze obyczay y dworzanye zachowuyz/ ktory mu chca pochlebic: Nye piya też krol nie inego yedno wino Palmowe/ ktore barzo slockye jako Daktety: nye piya też doeknawssy sie wargami naczynya/ ale zawyessony ma kubek jako antwos/ leye sobye w gebe potrosse. Gdy gdzye krol yedzye thedi go nassa co znanyenitssy na stolcach albo na ramyonach yesli nye daleko: pyessy przy nim wyele idzye/ drudy na wslonyach ktorych tam dosyć. Wssyky też tam nago chodza tylko byodra opasawssy/ ale krol w ssacyech s subtelnego ptorna jako yedwab/ y drudy starssy. Maurowie też swoim obyczajem sie nassa w dtugich ssacyech. Jest Kales kut od Lisybony mil osmina scye set/ tak i z ledwo za ssina scye myesyecy przeyedzye.

Wyedza też w Kalkucy o popye Ranye i z yest Arześciyanin/ ale znayomosci smim nye mają/ gdzye nye kupy ani walczy ni smim/ syedzi od nich za czirownym morzem ku Africe daleko.

¶ Do Kalkutu przywoza z inych krajn korzenya wsselkcy/ jako Pyers/ Gozdziki/ Imbyer/ Kabsido/ Lacha/ Muskat/ kamnyenye/ perty/ y ine rzeczy/ bo tam stada wyelki tych y inych wysytkich rzeczy. Nasse chowary u nich nye ptaca okrom lnu/ choya tam subtelne ssary maya nad yedwab a wzdby len w powa dze/ tak i z nassy zeglarze za kossule wysywane brili po myerze korzenya.

Jest frod myasta koscyyt wyelki/ zowa Moschea/ gdzye smarkti albo kupy czynya s soba kupy z rozmatych stron swyata. Maurowie tham przodek maya/ a wssatze Arześciyanom nye roskazyu/ y owssiem cześć smimi zadyeraya. Abowym thrafito sie Portugalczykom yednego cjasu prosic krola ich aby ye richo odprawit/ gdiż yuz tam trzy

tam trzy myesyace myestkali/ a tak sie zachowuyz i z nye wolno s kupyami yechac/ as od krola bedzye myat dozwole nye. Dat tedi krol wotac aby sie z adny s kupyami nie ruffat azby pirwey Luzitany odprawiyono. Wazyli sie te Maurowie pusili swoy okret od myasta s kupyami ku Arabiey. Baczac to nass przetożony/ wyat on okret pogoniwssy/ kupy pobrat/ okretu spalit. Maurus chodit po myesyce wotayac na gwałt/ zowac nas rozboycy. Sli potym do krola wssyky Maurowie: mysmy thez poslali swego Arassora/ i z strzejem roskazanya krolewssyego/ a nie nad yego wola nye czynyemi. Krol za ich wstawicznemi skargami gdy mowili i z wyecyessmy wzyeli niz przywozili/ dopuscit im zasie odebrac nam tak wyele. Rucili sie tedi Maurowie wssyky na nas troche w myesyce/ yeli bić Arześciyan/ z tukow strzelali/ y wsselki roz dzay zbroye na nas otworzyli: my tylko myecimi bronilismy sie za pta ssim/ ale smy im nye mogli odeprzec bo nas mato byto/ przeto chmy przychleli/ a yuz byto myedzy nam zabirych pyeć albo ssese/ a smich osm albo dzyewyecz/ rannych byto z obu stron dosyć/ ledwasmy forte mogli zamknac za soba przed nimi vchodzic do domu: oskoci li dom o nas ktory byt wysoko murem obtoczony: myelismy też osm tukow/ s ktorych ostrzelawalissmy Mauri/ a oni tym wyecy nas dobywali. Widzac to my wysylissmy z domu bronyac sie/ vchodzilissmy co richley do swidich okretow/ ktore byty nye daleko myasta/ aczkolwyek yuz wyedyeli nassy o tey przygodzye/ bosmy choragyerw swoye na nye podnyeli byli z domu/ ale trudno nas myeli rathowac strzelba swoya przez tak daleki cel/ aczkolwyek strzelali ale skodi w nich nye mogli uczynic. A tak na brze gu bedac watpliwu zywotow/ gdiż Maurow co daley to wyecy przybywato/ tak i z nye mogli smy w swoye todzye wysseć bez skodi nassy w ludzyech/ abowym todzye blisko nye mogty przyseć by ich Maurowie nye vchwycili/ a z ptaw do todzi musyeli ssmy nyektorzy vycelac: zgineto tam nassych pyedzyessat okrom Arassora/ ledwa nas dwadzyescy przyptyneto do okretow. Gdy to nass stharsy obaczyl/ zatosciwyl byt stego/ kazał pobrac dzyessy okretow Maurskich s kupyami/ ludzi wssytki pobic okrety popalic/ a kupy pobrac/ takze sie stato/ wslonyow byto w nich trzy/ pobili smy a wssili w bezi na strawa. Potym przyptynawssy pod myastho strzelalissmy z dzyat/ tak zessmy domow nye mato portukli/ y matochmy nye zapalili myasta: aczkol wyek też oni na nas strzelali/ ale licha strzelbe maya hakowmeza/ skodi nam nye vczynila. Wawy ich sa barzo slabe takyż Indyskye/ z adnym zelazem nye spoyone ya ko nasse/ bo u nich dla Magnesa kamnyenya ktorego w wodzie skaty sa nie moga byc zelazem sprawoyne okrety. Oddawssy im rowna skota pusilissmy sie od Kalkutu do myasta Ruchiny/ byto leut albo mil trzydzyesci/ gdzye tam kupye przespēcniex Ruchina. Wmyssilissmy sprawowac: plynac tam poucyekali Maurowie od swych naw/ w ktorych nye byto nie yedno ryz a psenica/ przeto smy ye popalili. Przyssilissmy thedi pod myasto Ruchine dnya ruij. Grudnya myesyaca/ poslalismy do krola onego myasta zatuyac sie tego co nam wyrzadzono w Kalkucy/ ktory nas barzo zatowat y dat nam wssyke zwolenstwo u siebye/ dawssy w zaktadye dwye persons jako yest obya ezay/ a my takyż dwye zacyyessy. Ale i z ten obyczay u nich yest/ kthoby w okrecy yadt krola nye ma nigdy widzyec/ przeto sie odmynyali cześć/ yedni chodzili yesc/ a ci co yedli przychodzili. Myestkalissmy tam pyetna scye dni/ nazyedzali tam nas Maurowie s Kalkutu z roskazanya krola ich w wyelkoci okretow/ ktorebysmy byli ta eno porazili bysmy byli mieli wiatr potemu w nocy/ ale skoro noc zasta znikali precz Pytat nas krol Ruchin trzebali nam pomocy przeciw nyepriyacyelom Maurom/ za to smy mu dzyekowali a powyedyeli ze nye trzeba/ wyemy dobrze yuz sposob ich potrakanya. Maja my yuz nawy y okrety petne towaru/ wmyssilissmy sie puscić do domu. Pusilissmy sie tedi z boza pomoca do Luzitaniey/ to yest Portugaliey/ przyssilissmy do krolestwa Chanono xv. dnya Stycinya myesyaca/ gdzye nam krol one krolestwa wksał wyelka przyazni/ slyssac dobre zachowaneye krola Portugalskyego s postroinnemi ludzmi. Pytat nas trzebali nam yalich towarow to yest korzenya. Powyedyelissmy i z go mamy petne nawy y okret/ okrom Cynamonu ktorego nye wyela mamy/ mogli smy go yessze wzyac batarow sto (batar nosi citerze baci) za krola re dat starssy nass pyenyadze krole/ przyzaki zowa/ pot krolego Weyerskyego pta ci yeden. Miniat potym ten krol aby smy wyecy pyenyedzy nye myeli/ maya za tho aby nam

Arassora

Ruchina

Nomys Gwbat

Okreth 3go
rzał.

Myara y wa
ga rozmaite
go forzenya.

Pyerz/Cynas
mon/Gozdzi
ti/ y ine.

aby nam wyszlo pobrano v Kalkutu/ choyat nam dac na wyart inssgo forzenya
co trzeba mowiac: kedy tu drugi raz bedzye s swym towarem oddacye. Naf
potym starssy dyskowat stego a powedyat is nye treba/ bo petne nawy towarow
tylko prosit aby im dat yednego s swoich ktoryby do Luzitaney snimi zayechat/ a ye
mu potym sprawe dat o rzadzye a bogactwy y o zachowanu dobrym przeciw kazi
demu Hispanow/ s swym dobrim pozytkiem. Uczynit to krol barzo rad. Puscili
smy sje tedi do Luzitaney yedno dzyen zmyestkawssy v Kanona/ listi pisat nasz star
ssy do krola Ruchiny przyrzekayac mu ze sje beda zaktadnicy yego myec dobrze kro
re s soba wyzat od nyego/ a w richym czasye ye wrociit przyechawssy z dobremi da
ry. Pisat tez do swidich ktoryz tez tam zostali/ aby kupye rzadnye sprawowali/ a imie
Rzesciyansskye y nauke Pana Kristusowe kazdemu przepowiadali/ aby sje szysita
po wyszlych konczynach swyata. Plynac tedi do domu/ gdy byli w krolestwy Me
linde. (w Africe to yest krolestwo) zapalit sje okret y zgorzat ze wyszlymi thowary
Tonarowi Sancinowi/ tak is ledwa snyego ludzye w todzyach poucyekali. V Zasas
le zas sje nawa vroneta/ tak is tylko sseclaw do Wlisybony przysito od dwunasci/
ktore potonety yedny z ludzmi drugie rospedzit wyatr nye wyedzyec kedi.
Myara albo waga wsselkich rzeczy/ thakyej moneta w Kalkucye/ gdyze stas
kupycki Indiy/ tak sje zachowuye: Rest baktar/ myara yako przykadet/ ktory wa
zy cztery beciki towaru. Baktar tedi orzechow Muskatowych dawaya w Kales
Lucye za potpyeta sta fawow pyenyedzy/ tych fawow dwadzyescy za dukat/ to yest
korone. Cynamonu baktar za trzy sta y dzyewyedyesyat fawow. Item farakula
Imbyeru suchego/ to yest dwudzyesth czesc baktaru/ za sseclaw fawow. Farakula Im
biru s cukrem przypawyonego za xxvij. fawow. Baktar Tamirindi za xxx. fawow
Baktar pyepzu dtugyego za cztery sta fawow. Baktar Zerombeci za xxx. fawow.
Baktar Mirabolanu za v. set y lr. Baktar Zedonariy za xxx. Baktar Sandalu cyr
wonego za lxxx. fawow. Baktar Lache za dwye seye y lr. fawow. Baktar pyepzu
prostego za trzy sta y lr. Item farakula kadudta za v. fawow. Farakula Belzuiuy
za sseclaw fawow. Farakula drzewa Aloes cztery sta fawow. Farakula Rasyey fa
wow dwa. Farakula Reubarbarum fawow iij. sta ptaci. Item baktar gozdzikow
fawow sseclaw set. Farakula Opj fawow iij. sta. Baktar Sandalu byatego vij. set fa
wow. Perty inaczey myerza. Nasse zas sje towary Hispansskye tak ptacity. Far
kula myedzi za xlv. fawow. Farakula koralow byatych za tyssac faw. Farak. otowu
za xvij. Koralow okragtych za vij. set faw. Srebra za sto y xx. faw. Farak. koralow
prostych za trzy sta. Hatunu za liij. faw. Item ssafrau pottrzcya arata Portus
galssky y wagi okolo trzech funtow uczyni/ za lxxx. fawow.

Ty ine rzeczy nye w Kalkucye sje rodza/ ale z inad przywoza.

Pyerz roscye na przedmiescyu Kalkucim
wssakze go z inad wyecy przywoza/ od Kales
lutu na pyedzyesyat leut/ leuka wazy nasze
mile mata. Cynamon roscye w krajny Zailon
za Kalkutem. Gozdziki rosta w krajny kros
ra zowa Kanonor/ od Kalkutu dwana seye
leut. Melusa dalssa posyta tez do Kalkutu
Muskatowe orzechy/ Mastir/ y ine rzeczy. Ka
storeum albo Musktum posyta krajna Pego.
Perty posyta krajna Armuzy/ tez y Malaka.
Spikus y Nardus y Mirabolany posyta kraj
na Kolumbaya. Rasya na rozgach dawaa
Kalkut. Kadzito posytaya Sabei. Mire po
syta Sartika. Drzewo Aloes/ Reubarbarum/
Kamfore/ Kalinge/ posyta krolestwo Chiwa
za Kalkutem na tyssac leut. Zerombe dawaa
Kalkut. Kardamomum posyta krolestho
Kanonu/ od Kalkutu dwana seye leut. Dtu
gi pyerz sta krajny Same/ Benzui/ Jan/ za ka
lekutem. Tamirindi/ Zedonaria ptodzi Kales



Czwarte Ksieg

Rif 318

Eut. Lache posyta Samothra. Brazille dawaa krajna Tharnazar. Opium idzye z Opium.
Zdde. Wssakze ty y ine rzeczy rosta w inych krajnach.

Tu sje yuz yawony okazato/ is Portugalczycy albo ini z zachodnich krajn mogaa
zeglowac morzem wyelkim do Indiy/ albo na wschod slonca/ acz barzo daleko oba
yeidzac na potudnye/ czego przed tym starzy jeglarze nye wyedzyeli/ bo nye rowno
bliszy do Kalkutu albo do wyszkyey Indiy zyemya albo czyrwonym morzem/ ale
nye wssedi doedye woda/ a tez nyeprzespyecino zyemya przed Machometany/ tho
yest Araby/ Mauri/ Mamaluchy/ Persy/ Murzyny/ y przed inemi. A tak yuz kazdi
moze rozumec/ is Oceanus yesth godny ku zeglowanyu/ y doswyatssony ze trzech
stion swyata/ to yest z zachodu/ s potudnya/ y ze wschodu slonca/ tylko na pot noey
yessze nikomu nye swyadomy/ gdis tam przed wyelkim zimnem nie moze byc godny
ku zeglowanyu/ a yako drudzy pissa isby myat byc zawozdy zamarszy.

Mare glaci
ale na potno
cy.

Rozdzial Dzyewiaty Ksieg czwartych/ o pyelgrzymowanu
y zeglowanyu Rudwiga Wartomannusa Rymyanina
po rozmaitych krajnach swyata/ y przygodach
hego/ sam o sobye napirwey pisse.



Wiele ich przedemna bylo y po minye bedzye/ ktoryz zawozdy
chciwi byli wyedzyec non ych rzeczy/ a potozonye/ sposob/ y zachowanu ro
zumiec postronnych krajn y ludzi w nich myestkacych/ yedni przez czyta
nye/ drudzy przez pytanu pyelgrzymow/ yalim ya tez yeden byt/ ktorym wyelokroc
czytat y slysat powiadayac o tych myescach ktorom watpliwye w swey myśli za
chowat v syebye/ azem ye swa noga przemeryyt/ zwolsscza na wschod slonca kraj
ny/ o ktorych wiele historikow y Komografow pisali dzwonych rzeczy/ ktore smy
my s taka trudnoscy a cyeestkoicya przešli s cyeestkim ttumokiem/ yako ieden Alas
ktory nyebo na ramyonach pyastowat. Alekolwyet tych wiele yest/ ktorzy wzgar
dziwssy zyemya yako podta rzecy/ zalecyeli rozumen do nyeba/ aby wyedzyeli byegi/
sposob/ y potozonye yego/ mayac sobye za to aby stamrad widzyeli wysztko co sje na
zyemi dzye/ a roskof stego ofsbna myeli: czego ya nye ganye/ yessliby kro w tym dos
stonaty byt. Ale ya paryerayac na trudnosci y nedze ktorem myat w swey spekul
ciey na zyemi/ to yest gto/ pragnyenye/ zimno zbytnye/ goracosc/ wyeyzenye/ bicye/
wyflugowanu w nocy/ y inych wyecy/ nye chcemi sje wyszssgo pyelgrzymowa
nya/ bo im daley z dalekoy. A ktoryz tedi dca wyedzyec przyczynie mego zeglos
wany/ tak yej pyelgrzymowanu/ inssa nye byla yedno abych swey myśli dosyc wciya
211 h nit/ a ogla

Nowy Gwiazd

Alexandria.
Alkair.

nit/a oglabaty krajiny ktorem myat zadowole widzyec. A tak puscilismy sye tebi w la mye Boze z Wenecyey morzem do Alexandriey myasta w Egipcyey. Stamtad ptya nelismy rzeka Nilusem do Babilonicy to yest do Memfis/ dzis zowa Alkair: oglab dawssy ya dobrze to myasto/dalekom obaczyt mneyssye byc nizli slawa byta o nim/ nye yest wyetssy Rzymu w okrag/acz moze byc w poczet ludzi wyetssy. Sa blisko ye go wyoski/ktore snad minimali byc z myastem pospotu/ ale teo zadnych znakow dzis nye masy aby to yedno myasto myato byc spotu s tymi wyostkami/ ktorich dzis dosyc przy tym mye scye. Myestkaya w nim Machometowoye a Mamaluchowoye ktorzy nasse wyare opuscili/a na Machometowe przystali/ktorim Sottan na ten czas pa nowat. Puscitem sye zasye po wodzye Nilusem do Alexandriey wysadtem zasye na swe morze-przypytynatem do Berintu myasta. Genickiego nad morzem Syryjskim/ nicem tam osobnego nye widzyat/ tylko to mneyssye/yako chtopi powyadali mneyssca onego/is tam swyety Trzy smoka zabity co ludzi yadit. Potym z Berintu do Tripolim ku wschodu slonca dwa dni chodu od Berintu/ tez tam Machometowa sekratam yest zymy obfita y kupi rozmaitych dosyc. Potym do Romayeny/ od nas rzeczona Antiochia pod gora Taurus/myasto znamyente/ Sottan w nim roskazowat/ lud w nim rozmaity/ sa Azami/ Mezopotami/ Persowoye/ bo tam ktad yest znamyente ty kupyeczich rzeczy-wyary wssyey Machometowoye. Stamtad puscitem sye do Damasku/ do ktorego z Antiochey dzyesye dni chodu: na drodze idac sa dwye myescie Aman gdzye swyeta Helena data dwa koscyoty zbudowac/tamze yessce przy nich sa Krzesciayne Greccy Staroscy Damastryemu posluszni.

Amán.

Damascet.

te w Siriey w krajnie roskosney wrodzayney y we wssytko obfitey gdzyem tam myestkat kilko mye scyey aby ch yezyka nawykt a oby czaje ludzkie obaczyt. Myestkaya ta Mamaluchowoye/Machometowoye y Grekowoye nassy. Rest zamek znamyenty w Damasku/ ktory powyadaya tam yeden Wtoch s Florencyey dat zmurowac gdy tam roskazowat tym obyczajem: Gdi byto zadano truczine Sottanowi ktory im roskazowat/ zle mu yuz thussyli wssyey lekarze: ten Florentin bedac miedzy Mamaluchy przyprawit mu lekarstwo takye ktorim truczine swyego wywabit. is byl zdrow. Stey przyczyny dat mu roskazowac w Damasku/ czego yessce y dzis sa znaki/ is yest na grobye yego herb Florentinski Lilia. Myasto znamyenteye oprawne ku obrony y straza osadzone/ cho yesth Mamaluchy/ktore Starosta kupuye a ku wsselkcy posludze obraca/ zwta sscza ku walce albo na straz/ bo sa dobrzy meowoye/ a nye godzi sye im nigdi po yednemu chodzie yedno przynamneye dwyema po myescy y wssedzye/ gdzyeby inaczej wzya nit kiyem o to byora. Tez zwolestwo myeli za Sottana czynic co sye im podobato/ stey przyczyny rozmaite ztosci wyrzadzali tak Machometanoni/ Grekom/yako y inym/acz sye wyelkcy pyenyadzi myessczayne v Staroscy od wdreczenia ich wyku powali. Potym wmyssitem z Damasku do Mechy gdzye Machomet lezy czagzac/ czescy dla kupyectwa czescy widzyec ty rzeczy o ktorichem rozmaite powyesci sly chat. A tak lata 1503. osnego dnya Kwyetny myescyca/ wzyatem chowarzystwo z Mamaluchem yednym ktory byl nad drugimi przetozony/datem mu nyema to ztotych czyrwonoych/ on zasye sprawit mi ssaty w yaktich zwykli Amaluchowoye chodzie y konya/ y przytaczit ku inym Amaluchom/ wzyatem tez s soba Wyelbtadowo kilko na ktorych zwykli kupye nosic/zaczylismy spotu Wyelbtady-zowa Karawana/ to yest stado Wyelbtadow. Przyslismy do zymie Mezariib/ w ktorey roskazuje ksa ze Zambai/Arabom tez roskazuje drugim/tak mocne yest is s Starosta z Damasku y Hierozolimskim bitwe zwodzi/ y wygrawa wyele/a yest wyelki drapysca/ Arabom pobyer

Barámaná.
Mezarib
Zambai.



Czwarte Księgi

List 319.

pobyer gwałtowny wsselkcy zboza na polu. Konye takye masy is wyecy pchaki mnamam niz konye. Arabowoye tez sa wyelczy ztodzye/ na drogach zastepu ya tym ktorzy do Mechy ida a stupy ze wssiego. Bron ich yest trzcina dtuga mya ssa/ w ktorey na koncu grot ostrzy/ na konyech syedza nye syodtanych ani zbroj na sobye nie masy tylko w kossulach/ a wyelkim pedem sye porykaya wssyey razem/ a wssedy biawe straca. A gdy yada na walce byora s soba zony dzyeci y wssytki statki swoye na wyelbtady. Nadyechalismy ye gdy woyskym lezeli/ byto ich w poczye trzydzyesci y pyec tysyey Karawany/ to yest Wyelbtadow/ a ludzi o csterdzyesci tysyey: nas nie byto yedno ssedzyesyat y z Mamaluchy/ ktorzy byli przy Wyelbtadzyech strzegac Karawany/yedni na czele/drudzy frodkyem/ drudzy na zad/ bo thaka sprawa idzye Karawane yako v nas woysko: takye nam wodz Karawany rozdawat aslo yako w Aslo. woysce. A gdysmy przysli nad wode gdzyesmy Wyelbtady napawali (bo yedno trze cyego dnya piya) wyrwali sye na nas Arabowoye cheac zaptata myec za wode: dat Arabowoye im nasy wodz tyssac saraow nye zaptacicze tey wody. Widzac myich totrostwo a na yezdanye rzucilismy sye do zbroje/bitwa okrutna myedzy nami powstata/ tak is sa mi Mamaluchowoye wssytko woysko Arabow odpiedzili z tukow strzelayac/ tak is Arabow byto zabitych o tyssac/ a z nassych yedno masy a nyewyastat: a to przeto wyela kosc od mata porazona is Arabowoye sa nadzy/nic na sobye nye ma yedno kossule. Nassy Mamaluchowoye myeli zbroje-zarkuty/y ina zbroje/tuki/strzelbe russniczna Sa kremu meowoye nyepospolici y smyeli. Potym russylismy sye precz/ przyslismy pod yedne gore/na ktorey czarni zydwoye myestkali ktorzy nago chodza/ na wzrost yako na ssesc albo na pyec pyedzi/ gtos yako nyewyesci masy/czarni barzo/ nie yedza nic inssiego yedno kocy a baranye myeso/obrazuya sye takye/ ale sye nye znaya byc zydy. Ryedi s przygodi do nich przydzye Machometan ktory/tebi go zywo obtupya s kory. Tam widzyelismy pare Gotebi ktorzy nam byli za wyelki dziwo/ jesmy przez wssytki droge nye widzyeli zadnego ptaka ani zwirzcyca dzikye/ a to przeto is tam wody s trudnoscy dostac/acz kopac musi gteboke/ y to sye nye wssedzye wkaze. Pod ta gora napoilismy Wyelbtady v czystey wodzy chocy sye zydwoye gnyewali o nye. Stamtad za dwa dni przyslismy do myasta Medinat alabi gdzye Machomet lezy/ tam nye daleko napawalismy Karawane swoye/ to yest stado Wyelbtadow/ tham Medinat alabi myasto. tez odpocynawssy kilko dni odmyenilismy sye w cudnyeyssie ssaty wmyssy sye chedo go/zwta sscza wyedzac lud w tym myescy byc z rozmaitych krain: tam myestkalismy trzy dni/ gdzyesmy obaczili zymy barzo nedzna/ nyewodna/ y nye wesota/ y ztego powyetrza/ acz z inad zywnosci przywoza. A gdysmy chcyeli wnidz do koscycota (Me Meschyta/ schytam oni zowa) gdzye Machomet lezy/ musyelismy myec wodza snich co nas do koscycota w wodzit za rece yawssy. Rest ten koscycot zastlepyony na duz sto krokow/ na ssersz osmdzyesyat/dwoye drzwi do nyego/ slupow okoto pobylanych csterzy sta/ lamp co w nich goraya ktory okoto trzech tysyey/ przy koscyle wyesa yest w okrag na xv. krokow przykrita suknem yedwabnym/ krata myedzyana potozona misther nym dzyatem czynona/cyastna sortu na nye wchodza/ ksyag dosyc po obu stronach koscycota/na kazdich spisane inych a inych meow zywoy:napirwey Machometat/ po tym towaryssow yego/ktore zwano/Tabi-Bubakar/Othomar/ Amar/ Satos ma/ hali/to byl zye Machometow/bo yego byl dzyewke poyat Sathome. A gdy smy chcyeli is do grobu Machometowego/nasy starssy zawotat k. sobye stharssego snich yako biskupa/ktoremu powyedzyat is chcemy widzyec grob Tabi/ to yest proz roka Machometat. Rzezt biskup ktorego zowa Sidi- smyessli ty smyertelnemi oczy ma weyrzec na grob takyego swyetego przyacyela Bozego. Rzezt nasy starssy/wes rzeli na yego grob swymi nyegodnymi oczymat/thedi sobye dla yego laski oczy dam wywa. Rzezt Sidi/czym yessce thego wyecy popravis: Rzezt Sidi-otworzec tebi nasy/cstermi tysyey Saraow/ to yest ztotych pyenyedzy. Rzezt Sidi-otworzec tebi a nye dbayce na to is ten prorok tu we ztym kraju osyadit/dat przyktad stego kaza demu aby sye tu na swyecy w zadnych bogacawach nye kochat/ ale wyecy w nye dostatkoch. Mogt ci on lezec w Meffe myescy dobrym albo gdzye indzyey by byl chcyat/ ale tak wola Boza byta is stad do nyebat prosto ssedt. Potym nasy starssy/ Echory byl

Czarni zydwoye.

Medinat alabi myasto.

Towaryssie Machometat.

Sidi biskup.

Mecha.

Nowy Gwiazd

Ktory byt obfkapit nyegdy od Krześciyńskoye wyary rzezt ku Sydemu: Jezus Kry-
stus syn Marcy gdzye yest: Rzezt Sidi/niszy Machomet. Rzezt wodz/dofcy/nyc
chce wycey wyedyce. Wyssedfzy s kofcyota wodz nasy rzezt k nam/ obaczycy to za-
com ya tu mato nye dat csterzech tyficy ztotoch pyenyedy. Potym tey nocy przyfili
do nassey karawany (ktora tak Wyelbtady ofstawyaya na noc y straza yako oboz)
Machometowe/wotayac by ssaleni/tey nocy Machomet poset Bozy z martwych
wstanye. A gdysmy fye pochwyli ze snow/ mowili knam: aza nye widzye yafnego
ognia ktory z grobu Machometowego wychodzi: Rzezt nasy wodz/ ya nie nye wis-
dze/spytat tey nas yesli co widzyemy: rzeztlismy iz nie nye widzyemy. Rzeztli Macho-
metowe/ abofcy Machaluchowe: Rzezt nasy wodz fesy Machaluchowie: prze-
toc/przetoc/isefye yessce nye zupefney wyary yako nowotni w wyerze. Drugyey no-
cy takfey wczynili przyssedfzy knam/pytacy yesli widzyemy yaka swyattose z grobu
Machometowego: a yuz byto widac ogyen kthory tam matacie ich czynili pod gro-
bem zwodzic lud prosty. Rzezt tedi nasy wodz Machaluch/ o gtupi a ssaleni- mas-
tom nye dat za wasse matactwo csterzech tyficy pyenyedy ztotych/bog tak chciat
jem obaczit wyelki btad przy tych ludzyech byc: o psi ze pslow porodzeni/ nye dam ci
wam nie prozno tu nadchodzicie chciy co wytudzic: y oftat fye zasfye Krześciyń-
nem nasy wodz Machaluch. A to tey wssiem zaprawde powyadam/ze grob Macho-
metow nye wisi ni na czym yako slawa byta aby Adamas w rogech kofcyota zasa-
dzony myat do fyebye zelazny grob Machometow przycygnac/ tegom byt pilen a-
bymi to obaczit/ ale tego nye mas/ lezy w dole iako me ludzi chowaya/ tylko pod gro-
bem sa tayeinne dzury ktoremi rozmaitym ssyberstwem ludzi zwodzic/ czyniac pota-
yennye ognye/ takfey zyota wyelkoye wonyey ktadac/ fstrachy y ine przyprawy czy-
nyac. Potym cyagnelismy do Mchymayac wodza s kompasem/ nye inaczey yako
na wodzye/ abowiem przez pyaski wyelkoye yechac musi/ ktore/ gdy wyatry sobye prze-
ciwne powstana/ porussa on pyasek/ iz fye fnyego poczynya gori wyelkoye y zasfye rosy
pa: ludzi ktore tam zastana pyaskiem portocia/ tam nayduya Mumia/ ludzi portoc-
ejone a spyecone s pyaskiem yako kamien bedzye. Obywatele ktory tam blisko mie-
skaya gdy fye im tamtey trasfye yezdzic na Wyelbtadych/ zamykaya fye w klata-
kach drewnianych na to przyprawionych. Uadyechalismy tham wode z radofcya
wyelka/ ktora powyadali s. Marek Zwanyelista vprosit v Bogu ludzyom gdy by-
ta wyelka fuffa/ bo tam trudno o nye/ yechalismy pod gora Synai gdzye s. Katar-
zynna lezy/ nislismy przyechali do Mchymayac/ myelismy bitwe druga z Araby
wyelkimi ztodzyem/ possesecit nam Pan Bog fesy otrzymali zwycesthwo nad
nimi. Przyechalismy do Mchymayac slawnego y bogatego/ ofnego dny mye-
syaca Mlaya/ w ktorym domy mrowane sa kofcowe yako v nas w myficyech wiel-
kich/ tylko nye mas muru okoto myast/ ale ye gory przyrodzone obtoczyt/ walczy-
li w ten czas trzy bracy o nye Sottanowe/ bo tam kazde kshaze albo krola Sota-
tany zowa: tam tey nislismy lezac karawane/ to yest Wyelbtadow stado/ ssedfzye
syat y csterzy tyfacy z ywnofciami z Alkairu/ woza tey y z inad ywnofci rozmaite/
takfey kupyectwa woffelkoye/ z Indiy/ z Arabiy/ do Mchymayac. Rest thez kofcyot zna-
myenitfzy y wyetfzy niz w Medinye Talabie/ w ktorem scyany ztorem obtocene yako
w Salomonowym byto/ forty ftebrne na wyese idac. W tym kofcyote rzeczy wonne
przedawaya/ iz swyat wonnyeyfzych masei nye ma yako tam/ ktore z Indiy/ z Ara-
biyey ssesfney przywoza. Stoya tey tam fasy Balsamu petne ktore ludzyom wklazu-
ya na ten czas fiedi v nas swyakti. Rest tey tam studnica s ktorey ludzye byora wo-
de ku zgadzenny grzechow/ takfey fye w nyey omiywaya od stop az do wierzhu gto-
wy/ yako Grekowye gdy dzyeci kzeza wofftko w wodzie omoczy/ mniayac aby tym
grzechow pozbyli. Czynya tey tham modly ku cici Abrahamowi- myenyac iz on tham
dom napirwey zatozyt. Kadus/ to yest kznodzyey/ bedzye mowit: O Abrahamie mi-
tofniku Bozy/ o Jzask ob Boga umitowany/ modlcy fye za nas do Boga. Rest tey
blisko Mchymayac yakas wyelka kamien/ pytalismy przyczyny yey. Powyadali
obywatele/ iz kazdi ktory tedy idzye ruci kamien na te scyane kamienya/ na pamya-
tki onego gdy Abraham syna swego Jzaska wyobt ku ofyerze na gore/ czarth rzezt
Jzaskowi aby nye chadzit bo cye ocyec tham ma zabic a spalic. Jzask fye roznyc-
wat na

Grob Ma-
chometow.

Mumia.

s. Marek.

Czwarte Księgi

Rif. 320.

wat na czarta/ pochwyli kamien dat czartowi w ofoto/ aby nye przekazat przyka-
zania Bozego: ftey przyczyny prosty lud na tym miescu ciska na czarta kamieniem
Potym tey widzyelismy wyelkosc prakow yako Gotebye/ kthory fye ludzi nye boya/
ktoby go zabit gardto mu ptaci. Stego rodzaju prakow byt yeden co Machome-
towi lacat do vcha zobac myasto ducha swyetego. Sa thez przy kofcyote w Messe
ganki w ktorych kupyectwa rozmaite przedaya/ zwatassia rzeczy wonyayace albo
korfzenye. Sa tey tam y Rednorofcowe przy kofcyote/ kthore na dziw ludzyom cho-
waya. Wyrozumiyawfzy ya yuz potozeny y obycaye ludzi w Egipcy/ w Sy-
riey/ Arabiay/ myslitem sam w sobye yakobych fye a fkim puscit do Indiy krainy ob-
fity/ fkrtem fye swemu wodzowi Machaluchowi na targu albo na stadzye w mye-
ficy/ ktory mye byt poslat kupowac nyelkorych rzeczy/ trasfitem na yedngo Macho-
metu ktory poznat jem byt Krześciyńnin/ a gdym fye przat rzezttem jem przyat wia-
re z Machaluchy w Alkairze. Powyedyat jem cye widzyat w Weneciy. Gdiz mi-
to wyrzezt przyzna tem fye jem yest rodzic z Rzymu a bywatem w Weneciy/ alem
przyat fette Machometowe. On byt themu rad jem z Machaluchy przyat wyara
Machometowe/ bo do tego myasta y do inych w tym tam krayu Krześciyńnom a zy-
dom nye wolno chodzic/ y tym coby ye przechowali gardto ptaci. Gdy go zachowat
pytat go Ludwif ofemu w tym myficye nye mas thak wyelkoye kupi o yafcy byto
fychac po woffelkoye Africe y Krześciyńskoye: Powyedyat tego przyczyny/ iz nye
fnyeya tu dzis yezdzic z dalekich krain przed Luzitany to yest Portugalczyki/ ktho-
rzy nyedawno kupyectwa wyelkoye pobrali/ okoliczne krainy y wyspy opanowali.
Baczac ya yego powyese o Krześciyńskoye tym wyecy ganitem mu ten lud y ich
wyare/ a profitem go aby mi powyedyat o yafim krolu moenym ktory by fye mogt
oprzec Krześciyńnom/ a ya bych mu chciat taki kniff wydac/ ktorym by zawydi po-
zyt Krześciyń. Profit mye dlugo bych mu o thym kniffce powyedyat/ y powye-
dzya tem mu/ ze vnyem taka fstrzelba z dzyat przyprawic/ iz by nawyest okrety by-
ty tedy ye portucje (bo Portugallfye okrety sa wyelkoye nad ine/ ktorych fye wofft-
ka India boi) Kad byt Machometan y rzezt/ btogoflawony Machomet kthory
przyat do fyebye cztoweka takfego. Kadit mi tedi aby chadzit do Indiy do kro-
la Dekan. A tak przyta tem do Karawany Indiyfkyey/ s ktora przyssedtem do por-
tu Zyda myasta cudnego/ do ktorego tey nye wolno Krześciyńnom ani zydom przyse Zyda myasto.
Ualaztem tam zeglarze ktory do Persiay myeli zeglowac/ smowitem fye zyednym/
s ktorim puscitem fye napirwey na morze cyrwone/ ktore tey zowa Eritreum.
W tym morzu nye yest woda cyrwona yako drudzy mniayay/ yedno yako y w dru-
gim: ale iz fye na nim nye godzi w ndey zeglowac dla stat kthore w wodzye sa/ we-
dnye yadac/ fteze ktory na wierzhu maseu fiedza/ obaczaya staty fskoblwe a o-
fstrzegaya okrety. Przyflismy tedi do myasta Gezan nad morzem cyrwonym/ gdzye
tam dofy woffelkoye ywnofci tak zboza yako owocow/ tham chlepye paka z bratego
prosa ktory barzo fteki yest/ zowa oni dora. Potym przyptynelismy do ztych ludzi a
nyeludzich Banduin/ gdysmy do nich chcieli isc wnet na nas wyelkimi s procami.
Potym na wysp Kamaran/ gdysmy sol barzo pyelna widzyeli iz nigdim cudneyey
fsey nye widzyat. Przyptynelismy potym do myasta Aden barzo mocnego y cudneyey
go/ ma okoto fyebye mury mocne y gory/ tak jem nigdi mocneyfsego nye widzyat.
Tam w nocy kupyectwa sprawaya dla wyelkoyego goraca kthore we dnye bywa/ z
Indiy/ s Persiay/ z Arabiay/ z Egipcy/ y z inych krain tham kupye przychodza/ ale
wyelkoye kupyestwo vzednicy czynya/ to yest/ gdy okrety przyda fadkolwek/ wnet
od nich obdyora masfey y fagle/ aby ze etem nye obyza/ wywyadaya fye tey ktoiest
a fad/ co za towary ma/ wyle go kofstuya/ co fstrawit/ yesli fskody nye popadt/ wye-
le ludzi okrety noffa/ ktorym morzem przyechali/ bo tam Krześciyńnin ani zydom nye
puszczaya. Trzecie dny po przyechany do Aden yeden Machometan przelado-
wat mye wyelokroc mowayac/ psey Krześciyńnin: flyffac to drudzy Machometan
ni iz mye Krześciyńninem myanuy pochwyli mye a przywyedli do starfsego/ ktory
na myelcu Sottana rofkazowat/ woffli w rade yesli mye myeli dac fstracic za razem
yako fpyegyerza Krześciyńfkego/ czyli czeka kshazey Sottana/ kthory w dney
krainy panowat moenye/ a walczyt z drugim Sottanem na ten czas/ bo tam kaz-
dego Carza

Morze Cy-
wone.

Dora
Banduin
Kamaran.
Aden myasto
y port wyelki.

Ludwig pol-
man.

Nowy Gwiazd

Rada.

Sana.

Werwer

tego Carza zowa Soltanem. Zachowali mye chedy żywo wyzawossy pod strażą wyelka aż do przyechania Soltana dni Lu. byto mi u nog zelaza okoto dwa dzye-
scya funtow/pomiani też byli drudzy trzey semna Krzesciyanie: trąfio sje k temu i
pobrali Luytam w ten czas na morzu wyle Machometan ledwo drudzy veyekli
do Aden myasta/ ci nawyecy nassey kroye pragneli mowiac/ jesiny ich spyegyerze
Ale Bog tak chcyat iz nas yessce żywych raczyt zachowac/ bo ten kthory nad nami
straza myat kazat zamknac brony przed tymi Machometany rosprowonemi dla ya
kyego gwahtu. Potym gdy ten Soltan przyechat do Rady myasta nye daleko A
den/ kazat nas do syebye przywesc/ y przyniesiono nas na yednym Wyelbtadye w
okowach/ a w ten czas woysko lezato z yego hermanem okoto myastha rzezonego
Sana/ trzy dni chodu od Rady. Gdym tedi stanat przed Soltanem/ pychat mye
skadem. Rzektem zem yest Kzymyamin/ alem w Alkairze przyat wyare z Miamalu
chy/ zassedtem snimi byt do Mediny na odpust/ aby ch widzyat grob meza swietego
Machomety/ stey przyezyny ludzye w Syriey w kazdym miescy wssedzye mie wdzit
cinye przymowali/ y za swyete go pyelgrzymy myeli/ y mya tem przespyszecne a wolne
wssedzye przelcy/ iz rozumeli wssyfy to o mnye zem nye spyegyerz jady ani Krze
sciyanin/ ale pyelgrzym/ sluzebnik W. M. poddany/ a potym przyechatem do Aden
aby ch co kupit na tak wyelkim stadye/ skadbych veraty pyelgrzymy se zasie na gro
dzit sobye/ yestem poiman nyewinny. Ktemu rzekt Soltan/ wyzrecz to/ leilla illa
la Machomet resullala. Tegom nye mogt wymowic cze scya dla boyazni/ albo te
tak Bog nye chcyat/ a gdym tych slow zamlelat/ kazat mye straza opatrzyt wyela
ka na ratussu/ strawem myat barzo licha/ chleb s prosa a wodi troche y to za moye
pyenyadze/ a sam Soltan yechat do woyska gdzye byli oblegli myasto Sane/ ktore
go woyska byto trzydzyesci tysiac/ myedy ktoremi byto Krzesciyan trzy tysyace co
nalepszych meow/ ktore yessce matemi dzyatkami pokupyono w krolestwy Pop
Rana/ ci byli nastroynyy y bliżej pana yezdili. Po odyechanyu Soltana bytem w
ratussu pod straza/ chodytem w okowach. Byla tam zona yedna ze trzech Soltan
nowa mayac fraucimer stroyny/ to yest dzyewki sluzebne ktore za nya chodzyt/ wes
sotego weyrzenya/ czarna barzo yako y wssytek lud w thym tam krayu. Nas chedy
trzey wyeznyow wadzilisiny myedy soba/ aby yeden ossalat ktoryby drugim mogt
byc ku pozytku przez yaka chytrosc. A tak pusseszalisiny losy kthory z nas ma ssalec/
padt los na nye/ smyslitem sobye ssaleństwo/ poczynatem wssytko yako ssalony plu
yac ludzom w oczy/ ciskayac/ smyeyac sje/ ale mi sje to dato znae/ abowym obacz
wssy to dzyeci/ chtopyeta/ y drudzy/ zbyegli sje do mnye/ wtkuli mye ciskayac kamye
nim/ kym/ btorem/ y wsselkim inym/ wotayac psyei Krzesciyaninye ssalony/ ledwam
sje od smyerzi wroci. Nam też takyej czynit/ ciskatem na nye czym mogt/ aby ch tim
ssaleństwo byt/ nabratem podobet kamyenya/ chodzac za dzyecmi ciska tem na nye.
Krolowa Soltanowa patrzyta z okna smyeyac sje/ y myata s tego osobna krotos
le/ a wotata na nye aby ch co nawyecy bit chtopyeta/ y zabit kthore aby mi dali po
koy. Na tedy aby ch tym ssaleństwo byt widzyan zwotkem sje s kossule/ nągom cho
dzit a w kossulem kamyenye zbyerat na chtopyeta. A gdy nye wyrzata byatego cy
ta/ barzo sje dzywowa ta iz takyego nigdy nye widata/ kazata mi bliżej przystapic py
tacyac chceli co yesc: yam mlelat. Kazata mi tedi pierne potrawy przyprawic a iesc
A w ten czas z dworu wychodzio bydle zowa Werwer/ podobne ku wotowi wyela
kyemu ale ogon ma tak myastlyy iz go dwiemá rekoma nye obeymy/ ya tem go za os
gon reká a rzektem k nyemu/ cos ty yest: Machometan/ czyli yd/ czy Krzesciyanin
A gdy bestia mlelat/ datem mu kiyem mowiac/ albos spyegyerz iz nye mowis.
Krolowa to widzac od smyechu wyelkyego nye mogta y mowic/ watpyac sobye co
mi sje dzyeye/ mayac za to/ albo ssalony/ albo swyety/ albo chtry: dla czego tak
wssa byla na nye y potrawy przyprawne kazata mi dawac. Tozem y Oslowi wcy
nit potym co wode nosit/ a naucezatem go mowic leilla illala Machomet resullala
Szejego myata osoblwa krotosile gdym go kiyem wzbyerat a wyary naucezát Ma
chometowey. Tozem też y ydowi yednemu wczynit/ na co radzi wssyfy patrzyli.
Richto potym gdym wssedt ssalec/ trąfitem na ssaleństwo starego/ ktory mie prze
sladowat slowy mowiac/ psye Krzesciyaninye. A gdym nań kamyenye zbyerat dat
mi kiyem

Czwarte Księgi

Est 321

mi kiyem a jem za marchwe lezat/ potym y kamyenimi na nye ciska/ potym veyekt
kroregom ya gonit nye mogt bom byt w petye zelaznym. Drugi mi takyej wczynit iz
mi dat kamyeniem w bok: acz bym sje im byt mogt wmytac/ alem nye chcyat/ abym
sje w chytrosci nye okazat. Potym wssedt na myeyse swoye/ zatozytem drzwi ka
myeniyem/ a tam lezatem za martwe na razy ktuzone dwa dni bez picya y yedzenia
Kazata sje o mnye krolowa wywedowac: a gdy yey powyedzyano zem drzwi za
ktadit kamyeniem/ minimata bym yuz nye żyw byt/ kazata drzwi dobyc a kamyenye
odmyotac. A gdy nye żywego wyrzeli/ a yam przed sje yesc nye chcyat/ rozmaite dos
minimanye o mnye myeli mowiac/ albo swyety/ albo ssalony: bo w they wyerze Ma
chometowey ssalony ludzi za swyete maya. Poslali tedi po pustelniki ktore oni maie
za swyete meze/ aby przysli vnaowac com yest. Przyslo ich tedi czerzey/ stali nadem
na patrzac/ yeden mowit swyety/ drugi mowit kazi mu sje gtowa. Na rho bacjac
podnyoslem kossule pokropitem ye woda wta sja. Oni wnet rzekli zem ssalony/ prze
to veyekli odemnye pustelnicy. Krolowa patrzac z gory wssytko widzyata/ przetho
sje nad obyczay smyata y rzekta/ przez gtowe Machometowe ten cztowek nad me
ludzi trąfnyeyssy. Potym trzeyego dnya nasstedtem onego co mi dat dwa razy ka
myeniyem a on wssat/ popadtem go za tep y portuktem mu gebe kamyeniem/ pley
gtowe/ az krew cyekta smyego. Krolowa z okna widzyata a wotata zabiy zabiy to
tra co cye rad gaba. Potym veyekt nigdi go nye widac byto. Richto pothym oba
czyt wrzednik onego myasta/ to yest namyestnik/ iz moi towaryssie smowili sje veyec
potamawssy na sobye zelaza/ takyej drzwi dobywssy/ przez pomoc moye: y wywada
wat sje tym wyecy yelim ya dowodnye ssalon. Ale nye chcyat nic poczynac az cho
krolowey powyedzyat/ ktora też obaczyla izem ya zmyslnye ssaleństwo czynit. Prze
to kazata nye osobno od nich odwysc/ a na dole w krolewstich patacoch ssedzye a
zamknac/ ale w petye przed sje: takze wdzatali. Przysley thedi nocy krolowa przy
sta do mnie s fraucimerem pieknie przybyanym/ pytata nye/ yelim ssalon czy mam
rozum. Otworzytem sje yey cze scya z rozumem cze scya bez rozumu/ ale za to myata
zem dobrowolnye ssaleństwo przyat/ przeto sje ku mnye myata/ y pochrawy rost
sne przyprawyata abym ya dt: chakyej poslanye mykkye kazata wczynic/ kazawssy
mye pirwey chedogo w tazi wmyc/ rzezaniami womnemi namazac. Potym zesta z go
ry na dot samá do mnye o czwartej godzinie w noc przyprawiwssy potrawy rost
sne/ pytata nye: Ludwigu chce sje yesc: Rzektem chce. A gdym przeziwko nye
ssedt w kossule/ kazata mi ya yzac mowiac/ iz tu y nas nye masz sromoty nago cho
dzic. Rzektem kneye mita pani nie ssalonem ci teraz. Rzekta mi/ wssat wyem/ anin
cye znata nigdy ssalonym- musis wczynic coe kaze ponyewaz yesthes teraz w reku w
mnye. A gdym wczynit tak yako mi kazata/ patrzac na nye wzduchata s ptacjem
mowiac/ mity Boze cziemus nye yednakye dary dawasz ludzom na swyecy zwta
sscia w wrodzye/ tegos stworzyt swyattego yako dzyen/ mnye y meza chakyej dzyeci
czarne yako noc: O yakoby dobrze byto Ludwigu tobye/ aby ch s cyebye mogta po
czac syna takyego yako ty/ nye mogtaby ch wyetsey radosci myec. Westchnawssy
ya prositem yey padssy przed nya aby nye ku takim rzezaniami nye przywodziat/ ktore
gardtem kazi ptacic musi. Rzekta/ o to sje nye boy/ a nye podobamlic sje ya tedy
oco z moich sluzebnych obyery ktora chce ku swey woley (ale rho wssytko na swoy
mityn wode obracata) Wymawyatem sje yey też stego rozmaichemi przyczynami a
nawyecy ta izem byt w okowach. Potym przyrzekta mi skoro krol Soltan przye
dzye se cye wolnym od okow y od ob wssytkyego wczyni. Ktory gdy trzeyego dnya
przyechat kazata mi do nyego w okowach isc prosic aby nye wolnym wczynit/ gdy
zem yest Machometowey wyary/ a ona sje ktemu/ rzezynita za mna prossac. Dla
tego kazat mye Soltan z okow wypuscic. A gdy mie spyat gdzye chce isc/ rzekt
gdiz nye mam zony ani dzyeci ani za dnego domostwa nigdzye yelli sje twemu stol
cu podoba/ przez gtowe Machometowe bede na twym dworze za yednego sluzeb
nika. Potym z namowy krolowey wczynit nye wolnym rzekssy/ coe se zda to wczyni
Padtem potym do nog yego dzyekuyac mu za to/ krolowey tytkom rece cakowat/
ktora mi rzekta/ nyeboze zmorzony gtodem pod kaze ya tobye co dat yesc. Alem nie
ssedt/ cze scya z radosci iz nye wolnym yest/ yono/ cze scya też iz wssytko ssalehta w
M m m vcho Solt

Nowy Gwiazd

Wszystko co było w tym świecie było pod jego ręką. A gdy do niego wskazała abym
 kary przyśled. Przyśledem tedy powiedziała mi iż chce na rzad przetość.
 Dziękowalem jej a prosiłaby mi data ma to odpocznac aby zaśle krew przysła
 pita kora była dla boga i mi we mnye zginęła. Rzekła zaśle iż ja toby krew przys
 wroci potrawami korec przysprawy korzenno sady chodogye wdzawossy/ yvcynia
 ta tak: myśka tem przy nycy na dworze kłona sę dni. Pothym abych yey prosem
 byt uprositem sę v nycy na tor ychac/ y ycha tem. Przyecharossy zmyslitem sobye
 nyemoc do olimego dnia. Potym rzektem przed nym sem sę w tey chorobie obyeat
 nawydzic meja yakego ktoregoby ludzyc za swyete go myli/ a obyawi mu swoye
 chorobe i przez to obyeatny yestem yzdrowyom. Przyzwolita na to kazata mi dać
 Wyelblada y trzydziestcy stoych cyrwoych na strawe. Wsyadssy ja na Wyela
 blada przyecha tem do myasta A den/ ssedtem do tego pustelnika ktorego sobye
 myli za swyete go/ wssakze yednak dobrowolna nedy cirpyat yako mnich/ ale gam
 raciey prosem nycy byt/ bo tam taki obyeatny maya. Potym wroci tem sę do krolowey
 obyawitem yey ijem zdrow z uprosienya meja sę yetego. Prosi tem yey potym abym
 z yey wola mogt ychac po yey krolestwe widzyet myasta y porty/ aby ch mogt ku
 pozytku sobye co kupic czym bych mogt na potym swoye domostwo opatrzyć. Dos
 zwolita mi tego. Zmowitem sę potym z yednym kupcem/ s ktorym ieglomat do
 Persiey przez Arabia. Miaska ktore widziat Wartomannus y wypisat opussca m
 krotkosc folgujac. Potym zayechat s swoim towaryssiem do Indiey za rzeka wiel
 ka Ganges/ y do portow znanyenitcy takcyz wyspow/ ktore zowa/ Bangiella/ Pe
 go/ Taprobana albo Samotra/ Xawa/ Mialata/ y do mych/ gdyz wyelkye rzeczy
 widziat/ zwlaszcza kamienye drogyc y rzeczy wonney narokossyeyssy/ ty tez opu
 ssiam. A potym przyechat do Kalekutu/ o ktorym pisse i tam ludzyc sa batwo
 chwalczy/ mato Krzesciyan/ ich krol nycy y mysa/ ale czarty myedzyane chwali/ ma
 yac za co/ i Bog z nistimi rzecjami a podtemi nycy chce sę obyerac/ thylke w nyebye
 roskazye/ a tu na zyemi czartom wssyke sprawe poruczyt. Ma jon krol Kalekuci
 trzy sta/ ktore kapitanom dawat ku wolney krotosci/ mayac tho sobye za wyelki oda
 pust/ y wyele inych bledow v nich/ ludzyc pospolici w Kalekucye y okoto sa s czara
 na jolci/ cyrystwi nad obyeatny/ nago chodza tylko byodra zakrywaja opa sanym. A
 bych sę Krzesciyaninem znac nycy dat takcyz iem chodit yako y oni. Malaztem tam
 dwu Krzesciyaninu w Kalekucye rodem z Mediolanu/ ktorzy byli poslam od krola
 Portugalskego do Kocynu w obyeatny kupiectwa i sę dobrze znali na kamien
 nyach y na inych rzeczach/ yako Manguoye/ ci wyelki potym do Kalekutu vmye
 yac czynic szelbe rozmaite puskarzka/ wssyli wyelkye dary od krola Kalekucyego
 yednemu inycy byto Jan Maria/ drugyemu Petr Antoni/ ktorzy mye przyeliniad
 obyeatny z radoscy y s ptaczem/ iatuyac te i opusili Krzesciyanu a z batwochwal
 cy myelkaya. A gdy y s tego karat i ku skodzye Krzesciyanistey szelbe czynia
 poganom/ ptakali: wyznali sę nad to i nycy tylko sami czyniemy ale yessze drugich
 pogan nauczyli/ y formy dali dzyatac szelby mite y wyelkye/ takcyz szelac snich.
 Zwyerzyl mi sę potym tego/ i by myeli gleytowny list od krola Krzesciyanisteygo/
 radziby zasy wyelki do swoich. Rzekl sę Ludwig o tym sharac/ by yedno w calo
 sam od nich wyszedl. Byt tez tam yd yeden co tez szelbe puskarzka czynit/ ale ry
 kto wronat. A w tym moy towaryssy Machometan s ktorymem przyechat do Ka
 lekutu nycy wyedzyat ledim i podzyat. Gdy przyssedl do nycy pytat mie gdzien
 byt/ powiedzya tem w Koscyel (z ywa Meschyta) abowiem wyatem wyelke dos
 brodyeystwo od prozba tego swyete go Machometu/ przeto w yego bede zawidy
 Koscyele myelkat. A zmyslitem s bye post nigdy nycy yadać myesa tylko troche owos
 row/ abych sę v Machometu swyetyem zdat/ a w Koscyelem myelkat we dnye/ a
 w nocym do Krzesciyan yadać myesa chodit. Moy towaryssy myat nycy za swyete
 go/ y rospowiedzyat wssiem Machometanom nycy byc swyete go ciowye/ mo
 wyac opusit swyat wdat sę na to aby sluzyt Bogu a Machometowi prorokowi y
 go. S tey przyczyny chodzili do mnye Machometanowye we dnye do Koscyota a ca
 kowali rece nogi drudzy mayac nycy za swyete go. Trafito sę w ten czas i yeden ku
 pyec wyela

Ganges.

Wydra czar
 towa.

Manguoye
 Portugali
 cy.

Czwarte Księgi

Rif 322

pyec wyelki Machometan roznyemogt iye/ z zatiwardzenia wyelkego jadne mu le
 karstwo nycy choyato pomoc/ a byt yuz blisko sinyerci. S poradi tedy mego towaryss
 sta wyelk sę do mnye y o modlitwe y o lekarstwo/ syrac ztore pienya dze przedemni
 alem ya starby za wzgardzone myat abym sę tym swyetyssy wkatat byc. Datem mu
 potym lekarstwo i byt prosem grzyenya wnetrznego/ ktorem dobrze vmyat yessze
 z mtodych lat od aptekarzow. Potym towaryss moy dzimowat sę temu zem nigdy
 nycy yadat/ y wssytkim opowiyadat dziwna sprawe Bosta we mnye. A gdy y sę ro
 znyemogt dobrowolny/ mowit mi i z wyelkich postow nyemoc mam. Rzektem po
 tym i nycy s tego/ ale zem na zte powyetrze z dobrego przyechat. Kazat mi potym
 przemienic powyetrze a i s do Kanonoru mowiac ze cye polecet yednemu kupcowi
 ktory cye bedzye pilen y wssykec wessnosci vcyni/ tylko sę strzej Krzesciyanow byc
 ciego nycy wyradzili. A yuzem byt obyeatny poyac cote tego towaryssy na Persiey
 przeto mye byt pilen. A tak przejrza wssy ja wssytki sprawy Kalekucy y wyprawe
 waleczna przeciw Krzesciyanom/ ssedtem do Kanonoru/ dwa dni chodu od Kale
 kutu/ gdyz tam wyele Krzesciyan byto/ a polecit mye gospodarz dwyema Persons
 Przyssly potym Lusitanistey okrety do Kanonoru (bo krol Kanonorstki dobrze mye
 skat s krolm Hispanisteymi) mayac dobra armate przeciw poganom/ przystapia
 tem knim a powiedzya tem wssytkę sprawe w Kalekucye przeciw im/ sszego byli po
 cyesseni. Oni dwa Persiowye obaczysy wyelki do Kalekutu/ powiedzyeli zem do
 Krzesciyan zbyegt. Sstata sę wyelka trwoga w Kalekucye. Stuga kupny onych
 puskarzow Xana y Antoniego wydat ye i mieli za mna wtiec do Lusitanow (bom
 yuz byt poslat list do nich gleytowny od Hetmana Lusitanisteygo) Przeto pospo
 ltwo uderzyto na Krzesciyanu z roskazania Krolewskye/ byto Krzesciyan okoto
 dwu set w ten czas w Kalekucye. Bronili sę dtugo y pobili wyele pogan/ wssakze
 pobici. Zony puskarzow poucyekaty do nas z dzyecmi/ kupilem ya syna Xanowego
 v matki y okrcit/ wssakze vmart rychto na france/ ktora sę tam byta na ten czas
 barzo rozmogta/ drugyego tez Hetman wyat. By byli mogli wynidz stymi starby
 co myeli/ porownaliby byli z yednym kshazycem v nas ci puskarze.
 A tak lata 1506. myelacya Marcia przysta do nas wyesc i Krzesciyanu pobici/
 zwlaszcza ci dwa puskarze/ ktorichem s ptaczem iatowat. Tegoz dnia wyprawili
 sę przeciw nam Kalekucianie y pusili sę od Kalekutu w okreciach/ tez y od mias
 Pawy/ Kapagot/ Pandary/ Trompanty/ ktorych okretow myeli dwye sę y osma
 dzyesiat wssytkich/ myedzy ktoremi osmdzyesiat y ceterzy z jaglami a drugie z wyos
 sy/ na ktorych byto dosyc ludzi swyetno przybranych w yedwabne sady/ byto tez do
 sę szelby/ spise/ y inych dostatkow. Ktore gdy sly wyrzeli yakoby na gesty las wes
 irzat/ wssakze nam za strach nycy byli/ mayac nadzye w Panye Krystusze/ ktorego
 inycy slyne na wssytki strony swyata. Vczynit rzec do wsszego Krzesciyanistwa/ bez
 eman nasy Francisus Dalmeda/ aby kazdy bez watpyenya/ mayac nadzye w Pa
 nye Krystusze y w mece yego/ sinyele stat a potykat sę z nyepriyacylem wyari Krze
 sciyanistey/ ktore moca v nas yest w reku wyeyestwo. W tyss slowa y kapitan ich v
 pominanye vcynit/ a sę wssytkim ptaci przyrucit rzewniwy. Tegoz dnia nas he
 eman z lekim okretem obyeatny potozenye okretow nyepriyacylem/ aby obaczyl
 proporce/ znaki/ takcyz sprawe ich/ ale nie nycy poczynali z obu stron na ten czas.
 Trzeciego dnia przymknat sę blizey nasy nyepriyacylem ku myastu Kanonor/ posla
 wssy posla swego aby sly ye wolno przepusili gdyzby chcyeli ychac/ mowiac ze my
 s Krzesciyanu nycy chcemy jadnych walek poczynac/ gdyz maya snami dobre zachow
 wanye w Kalekucye. Odpowiedzyat im Hetman na to poselstwo/ gdyz myeli dos
 bre zachowanye s Krzesciyanu/ a csemus nycy dawnych czasow ludzi Krzesciyanistey
 krola Portugalskego/ ktorzy po kupiectwe przyechali/ pobili/ y wssyli na ceterzy
 krot sto tysiac stoych towaru/ nyechayze yada/ ale stym vmysslem/ yaki maya na
 Krzesciyanu taki ich samych potka. Vczynili tez rzec Machometowye do sębye/ i
 ich Machomet obroni od nyepriyacylem yego. Potym wssyscy rzucili sę w nawach
 ktore wosly robili na Krzesciyanu z wyelkim pedem przeciw myastu Kanonor. W ty
 smy tez byli pogotowu yedno po ksu yadssy a napissy po troffe/ a krolowi Kano
 norsteymu kazalissy z myasta patrzyt a dzimowac sę nassey krotchosci. Zatem nam
 Hetman

Franciskus

Dofelstwa z
 bu stron.

Nowy Swiat

Żetman powybiedział z hispania rzeczą: Ży Rycerze Boży teraz czas przyszedł a by każdy wkażat swoy mysl dobry męstwa swego/ a chuc yeden ku drugiemu/ mias yac to bez warpyenia ze bedzyem bic ty pty bluzniwe przeciw wierze Rzesceyanskiej Wyrzekłszy to wderzyt na dwye narowe cysktye/ na ktorych tak wyelktye babnanye bys to y trabyenye is za yeden dziw byto. Tasy Żetman mato sobye wazac nyepriyacye la nadyechat blisko ich okretu petnego/ yeli myotac tancuchy na ich okret chcac go do syebye przycyagnac. Oni tancuchy po trzy kroc odbiyali- ale nassy nye przestawa li myotac tancuchow tak dtugo- przycyagneli do syebye narowe/ na ktorey pogan byto sse set/ wlokcyli hispani do nich na ich narowe/ syekli ye/ bili/ y myotali do wo dy/ az woda cysrowna byla- za dny tam snich nye vssedt: potym na druga wderzyt/ ktora sye yuz potykata z nassa liburnika- wrzuciwszy tancuchy na nyepriyacyelsta narowe przycyagnat do syebye/ wlokcywszy na nye pobili posyekli Machometany/ gdzye tez pyec set Machometanow zabili. Z drugyey strony Machometani rzu cili sye na nasse narow gdzye byt przetożonym Xan Sarranus/ ktory tez sobye miznye poczynat/ is w matych nawach bedac dobre nyepriyacyelom odpyerat szelba pu skarska. Trwata walka od rana az do nocey/ possejescit Pan Bog Rzesceyansom is zadny nye zginat chocya byto wyele rannych. Rozmaitym obyczajem nassy Rzes ceyanye musyli ye podchodzic widzac nyerowny poczet przeciwo sobye: trasyato sye is Celox/ to yest lekka narwa/ w ktoreyem ya byt/ odchodzilisiny daley na morze gd y sye nassy potykali/ aby nyepriyacyele nas gonyac drugim ratunka nye dawali: scia gato nas tedy ceterzy narow nyepriyacyelstye/ ktorym bronilisiny sye szelba yato mogli/ ale przyslisiny yuz byli na hak myedy wyelkosc nyepriyacyot/ is yuz poczelisiny weyeka do przespyecinyyssego okretu/ ktory zowa. Papis- gdzye yuz byto wsko cysito nyepriyacyot nye mato na nasse celocem (rozmaitye zowa okrety ktore iney a iney sprawy/ yedny mate drugye wyelktye/ yedny cysisse drugye lysesse/ yedny ja glami drugye wyosly woja.) Widzac to Simon Martini sprawa onych narow/ vde rzyt zasye na ony nyepriyacyele ktoryz byli opadowali nasse celocem/ rozgromit ye az zasye do wody skatali yato zabiy nyepriyacyele. Potym zasye nyepriyacyele posis t ek swoim dali ceterzy okrety petne ludzi. Widzac nas Żetman/ obewlokt ptoenem czarnym kilko beczutek w ktorych proch byt/ wytozyt na okret a chodzit z ognym os koto ich. Widzac nyepriyacyele minimali by dzyata borzace wiekali daleko/ odeгна wssy ye Simon Martino przypytynat do swoich zasye w catosci. Potym nass Żetma man drugyego dny wderzyt na nyepriyacyele/ porazit ich nyemato y wysat im vij. naw kupi rozmaitych y szelby puskarskyy nyemato- w drugich tez byto wsloniow nyemato ktore potopit. Widzac to Machometanowe poczelisiny weyeka z okrety preto riany/ to yest w ktorych krol albo rada syedzi. Tassy ye gonili a bilicata noc/ thak is musyli wmyotac w morze zbroye dla cysklosci narow y sami wyskakowali w wode nie priyacyele. Tassy ye szelali yato pta ki w wodzye/ wssakje ich o dwye scye przyp ty nato do brzegu/ co yest za wyelki dziw tak daleko cztowekowi ptynac na morzu/ bo sye musi czestokroc woda zalewac gdy wetty skacz wysoko. Takyez gdy go chycat kto zabic na wodzye/ ponorzyt sye w wode yato kacika- minimalisiny byc yake obtu dy. Taliczylisiny tam zabitych ktore woda na brzeg wyrzucila okoto trzech tysicy ludzi poganistich. Widzac krol Kanonor skatosc nassych Rzesceyansom/ thym wyi cev na nye byt taksaw. Trzeciye go dny yechalisiny do Kucynia gdzye nass krol byt od krola Portugalskego wstawiony/ bo yuz tam byt krol Portugalski wyele myast y portow pod pogany pobrat/ ktory sye radowat z zwoyestwa nasssego/ takiez krol Portugalski. Potym ten krol wstawiony rozkazat mi abych w Kanonorze pomys skat spottora lata a wywodowat sye pilnye yesli tam yatich zbra dzyc nye maff po gan/ ktoryzby do Kalekut wyesci yake o Rzesceyanach wynosili. A w tym Ka nonorski krol umart ktory byt wyelkim priyacyelem Rzesceyansom/ na yego myeys sce wstapit wyelki nyepriyacyel Rzesceyanski za pomoca krola Kalekutkego/ kto ry mu dat szelby puskarskyy dosyc/ aby Rzesceyany s Kanonoru wypedyt. Stey przyczyni lata 1507. byla bitwa zasye nassych s pogany- a trwata od miesia ca Kwietnya az do Sirpnya/ a to sye dzyato o wode/ ktorey pogani bronili Rzescei inom: trasito sye wyele kroc jesiny matym ludem wyelkosc pogan porazili/ wota sseja puskat

Czwarte Ksieg

List 323

ssia puskarska szelba/ acz ya tez myeli pogani ale sya nye wmyeli/ sami sye syey zabiyali. A w tym richo Tristanus Żetman krola Portugalskego na pomoc z okre ty swoimi do nas przycyagnat z Luzitaney (obaczje kazdy yaka radosc nam wsssem Rzesceyansom byla) gdzye wsssemu poganstwu serce skazit. A gdysiny yuz Kanos nor myeli spalic/ poslali do nas abysiny snimi priyacyelstye natozyli/ rozwodzac tho tak is to wam ani nam pozycu zadnego nye przyniesye/ gdys tez wy yato y my kua pyeckich rzeczy potrzebuecye. Tassy wessli w radi co s tym poczynac: Przyswolili nassy na przymyerze/ a to wyecy dla tego/ is nassy myeli petne okrety kupi rozmait ych rzeczy ktorych sye nye godzito puscic od syebye do hispaniay az w pokoyu. Wzie li tedy do ceterzech lat przymyerze pod mocna umowa. Pisse tez Wartomannus/ is po zjednanyu pytat nye yeden dobry towarysz z Machometanow w Kanonorze/ abych mu wkażat tego meza myedy Rzesceyany/ ktory w kazde potkanie zabit przy namnyey dwadzyescia z nassych Machometanow/ na ktorego sye byto wysadzito na ssych pyec set aby go poimali albo zabili/ szelali weni yato do celu rohatinami y z tu kow/ a wzd y wssedzye wssedt cato. Powybiedział tem mu is go tu nye maff/ ale yest w Kuciney: na ostatek powybiedział tem mu rzekac/ chcesli wiedzyec prawdziwe kto to byt: Rzekl/ proste powybiedz. Rzektem/ nye byt to cztowek ale Bog Rzesceyanski/ ktory zawdy bronil swoich/ aby jadnemu wtos z gtowy nye spadl- a yesli ktory zgi nye/ ssuka tak dtugo az go naydzye. Weryyli temu pogani morwyac/ nye podobna rzec by cztowek prosty myat czynic cosmy widzyeli. Przeto yawnye mowili/ lepssy Bog Rzesceyanski nizli nass Machomet. T Sa tam ludzye wyelcy czarownicy/ po mamit ye czart/ is przez obrazy snimi gada/ gdzyem widzyat swym okym z myedzi czarta wylanego/ a on prawa raka dusse do gaby przytyka/ a lewa raka z dotu dru ga byerze/ y wyele inych czartowskich modt maya bez liczyby. T Po tey slawney porasce ktora siny myeli s pogany w Kanonoru yesscesiny odye chac nye chcyli/ azby pirwey port Pannamiorum byt wyzwolon od pogan/ ktoryzby Pannamioru byt cztowem Rzesceyansom wssyktyy Indicy/ do ktorego obywatela oney zyemye do bra wssykty swoye znyesli yato na myesce przespyecine. A tak z rozkazania Żetman stye go byli wssykcy pogotowu: przysli poden w matych todzyach/ bo wyelktye nie mo gty przystapic yedno ty ktore wyosly robys. Wsyadto nas sse set Rzesceyansom z wody/ potkato sye snami osm tysicy pogan/ porazilisiny ye za Boza pomoca/ odyas wssy im pirwey narow/ ktore siny spalili pobrawssy zbroye y szelbe/ ssejegossy Pas nu Bogu dyekowali/ za tak wyelka taksce ktora Rzesceyansom na then czas raczyt okazac. Potym Żetman nass kazdemu znas Ricerstye mu cztowekowi swoye obdarze nye dat wedtug zachowania a męstwa okazatego/ ssejegossy byli wessli y potom kowye nassy beda myec czesc s tego na wyeki. T Po tym pyelgrzymstwy na ktorym mi sye yuz zdato yakobych sye starzat/ wssazyz tem sye do miley oyczyny/ ktoreyem nye mogt nigdy przepomniec przez wssykta vij. lat pyelgrzymstwa moyego. A tak wyawssy list od podkrolego yechatem z Luzita niey do Lisybony: ktore sye im rzeczy przygadaty w ptynyenyu opussejam dla krot kosci. Priyechawssy do krola Portugalskego byt mi barzo rad- y datem mu wssyt k spawit swego pyelgrzymowania/ wkażatem tez list krolowi od yego namyestni ka/ gdzye go tez myedy ktore Rycerze policzyt yednego: chej wyawssy drugye listy od krola Portugalskego/ odprowadzon az do Rzymu do swey oyczyny dawno pos zadaney.

Kródział Dzheshach a ostateczny Czwartych Ksieg Kroniki wssykkego swiata/ o wypisaniu Morza.

Seanus morze/ wssyktych wod na swieche ochec gospodarz abowiem wssyktye zyemye w koto okazyt/ tak is ya ze wssyktych stron odmie kca y odwilia/ y co kolwek yest inych morz myedy zyemyami/ syego wssyt ti pochop byora: wssyktemu tez swyatu kupyekich rzeczy seglarstwem dawa wa yest takye narownosci is z brzegu wyele ludzi y zwirzat pochwyehue/

mm m

Nowy Swiat

Drugie martwe wynyąta. Na przeziwka rozmaite/ abowiem do Ekhorego Kraju przychodzi wedlug onego Kraju i zowa/ jako gdzye do Hiszpaniey przysied/ zowa Iberikus albo Atlantikus: gdzye do Britanniey/ rzeczon yesth Britanski: gdzye do Tyemiec/ zowa Sarmaticki: gdzye do Sciticy/ Scitikus: thamie nigdy nye rostaye od wyelkhego juna/ chocy to za nyepodobna rzecz na swyecye maye by myat Ocean umarzyna: gdzye przychodzi na wschod słońca/ zowa Eous: gdzye do Indyei/ Indyski: az tak w koto zyemye obsiedl. I Nyedzyemne morza sa tez drugie od kraiu swoich wezwane/ jako Galiyskie od Narbony/ Ligustickie od Ligurie/ Tuscyjskie albo Turremum Sycciliyskie/ Adriatickie co w Weneciey/ Ronskie Egeum co przy Greciey a Makedoniey/ helespontus/ ci rozdzyelaya Azia mata z Europa/ gdzye nawyetsse morze/ a gdzye sferse tu zowa Propontidis: pothym Pontus Euri nus morze wielkie az do Konstantinopola: to sye tez morze zacyesnito w Przekopkuey zyemye: ob tegoz tez morza yezoro wielkie wychodzi Meotis/ w ktore ona rzeka wpa da Tanais/ to yest Wolha wyelka. W Aziey Hirkanskaye/ Kaspiyskie/ Perskie/ Arabiskie/ Cyrmone albo martwe: potym Mediteranskaye/ Kretickie/ Cipriyskie/ Tir midickie/ Azonyskie/ Mauryskie/ Senickie/ Rodickie/ Ikarum i w nim Ikarus utonai/ Mirteum i byt wrzucon weń Mirtiloquus. To sa mate wssytki morza mis dzy zyemyami-ktorym Oceanus panuye.

Gory przednyehsse na swyecye.

Gory. Gora Taurus w Aziey Ekhorey yest wdlusf dwadzyesca sloopnyow albo gradus soro/ w kazdy gradus mil rui. licza. Acikolwyet Rifeos albo Hyperboreos ktadli starzy Rozmograwoye byc w Tatartzach wysokye gory nad me na swyecye/ ale dzy sseyssy pyelgrzymowye albo zeglarze o nich nie nye slychali. W Africe gora Atlas od ktorey tez zowa morze Atlanticum od zachodu słońca. Gora w nassey Euro pze nawyetsa y slawnyetsa Alpes/ Ekhorey tez yest na dwye seye mil przez wssytkie Europe/ skaty od nyey ida morzem daleko/ o ktore sye czesto okrety w wodzye rozbi yaya/ zwlaszcza w potnocnych morzach.

Rzeki przednyehsse na swyecye.

Rzeka. Kapirwey w Aziey Tanais/ z Moskwy wychodzi rapada w yezoro Meotis/ po tym w morze Pontskie/ Kas/ Don/ Pulisachnis wpadaya w morze Kaspiyskie al bo Hirkanskaye. Eufrates/ Tigris/ Gion albo Jizon sa rzeki wielkie w Aziey. Indus wyelka rzeka dzyeli Indias Persia. Ganges ten w Indiey pyasat ztory s soba bye rze. W Africe Nilus ten na swyecye nadlufsy yest/ ale sferssy na den Ganges w Aziey. W Europie Dunay przednyetsa rzeka/ z gor Alpes wychodzi a wpada w Pontskie morze syedmya rozdzyator. Po nim Renus w Tyemcech/ wpada w mo rze Tyemieckie. W Sarmaciey Wisla/ Nemen/ y Dnyep/ ale Wisla ma nad nye wspanitosca/ brzegow.

Wyspy morskie przednyehsse na swyecye ktore sye tu czestokroć myanowaly.

Wyspy. Amerika wyspa na zachod słońca yest na wyelkim morzu Oceanye/ ktora tak wiel ka i za czwartą czesc swyata poczytaya/ a nye dawno nalezyona yest od Ameria ka Wespucia Hiszpana lata 1507. z rostkazanya krola Hiszpaniskhego Kastylii krola. Na tym wyspie ludye nago chodza/ zywnosci dosyc maye/ tylko chleb pye ka z ryb/ ptakow/ zwirzow obfite/ yedza bez miary tak we dnye jako w noc/ wal cja s soba s tymi co inego yezyka/ z tukow strzelaya na sye/ strzatti koscy rybka za sadzaya takye/ rohatiny/ bo tam zelaza nye masi/ ptodza sye jako dobytek ktora kto remu sye podobac moze wolno yest/ z bawetny czynya syatki na ktorich legaya przy wyazawssy do czterech drzew jako w kolepce/ ztora kamienya dosyc ktore ni zaci nye maye/ w pra ssym pyerzu rozmaitey farby w tym sye kochaya/ y w thym chodza przednyetsy jako w yednym zlotog towie/ prod krasnych/ w wodzye doskonale pty waya jako ine dzywy/ wyeku myewaya do sta lat. Rest wytecy na tym wyspie dru gich wyspow/ ktore zowa Kanibales/ Tigrite/ Antiglie. Kanibales ci sa pszego przyrodzenya Antropophagi po Grecu/ yedza cyata ludzkie y bez wsthydu sye za bowaya. Amatus y wyspa boginyey Weneri poswyteony na morzu Egeo.

Antice

Poczyna sye Rejestbr Kroniki wssytkhego swyata.

Al.	Rist	Alwentina gora	tam.
Adam stworzon	1.	Ardea myasto	95.
Adam wygnan z Kaju	tamze.	Aruno	97.
Abel sye wrodzil	2.	Abakuf prorok Bozy	101.
Abel od brata zabiti	tamze.	Aswerus krol zydomski	104.
Adam umarl y yego pogrzeb	tamze	Ammon obyesson	105.
Adamowo potomstwo	4.	Aggeus prorok Bozy umarl	106.
Arka Noe	tamze.	Artaxerses Longimanus	107.
Abraam zone stracit	10.	Artaxerses Mnenon/ Arsames	tam.
Abraam poraziti krola Elamie.	tam.	Alexander	108.
Anyeli przysli do Sodomy	11.	Alexander wielki krol Mace.	112.
Abimelech	11. 13.	Aristoteles y im medrey.	116.
Abraamowo potomstwo	12.	Amny swyetye rodzay	125.
Abraam Patriarcha umarl	tam	Abagarnus	128.
Asenat zona Nozefowa	15.	Andrzej swyety apostol	131.
Ateny	24.	Anaklerus papez Rzymiski	135.
Aaron kaplan zydomski.	25.	Alexander papez	136.
Arka manny	29.	Adrianus papez	tamze.
Arka wyeta	35.	Aurelianus cesarz	137. 139
Abiron zginat	37.	Alexander cesarz	tamze.
Aaronowa rozga roskwitta	38.	Arius od szczepenyec	141.
Aaron umarl	tamze.	Atanazius	tam.
Achan wlamyowowan	42.	Anastazius papez	143.
Algot sedzaya zydomski	43.	Aradius Honorius cesarz	144.
Abimelech	44.	Augustin wyelbny doktor	145.
Abessan	45.	Anastazius cesarz	147.
Abdon	tam.	Anastazius wtory/ papez	tamze
Abaniey krolowye	54.	Agapirus papez	148.
Antenor Trojan	tam.	Antimus od szczepenyec	tamze.
Arka zydom wrocona	56.	Alkoran sekty Machometow.	150
Abigail nyewyasta rostropna	60.	Agustus dei kto wstawil swyewac	151
Agazilus	61.	Abodatus papez	thamze
Aziel zabiti	tamze.	Agaton papez	tamze.
Abner zabiti	62.	Anastazius cesarz kresciyanski	151.
Ammon nye wezicit poslow	63.	Adrianus papez rzymiski	153.
Ammon zabiti	64.	Adrianus trzeci/ papez	156.
Achitofel sye sam obyessit	tamze.	Arnolfus cesarz kresciyan.	tamze
Abisalon nyewet	tamz.	Adrian czwarty/ papez	tamze.
Abisalon sye obyessit	65.	Atanazius papez	157.
Amaza zabiti	tamze.	Agapirus wtory/ papez	tamze.
Achimas	tam.	Alexander wtory/ papez	160.
Adomas	68.	Apulyskie krolestwo	163.
Abia/ Aba/ Ananias Achab	75.	Anastazius czwarty/ papez	164.
Amazias	80.	Adrianus piaty/ papez	tamze.
Achaz krol	81.	Alexander trzeci/ papez	tamze.
Assur krol	82.	Alexander czwarty/ papez	166.
Amos/ Abdias/ Abakuf/	85.	Adolfus cesarz	167.
Aggeus prorok	86.	Adrianus szesty/ papez	tamze.
Ananias sat swywy prorok	87.	Adamitow sekta	tamze.
Ancus Marcus Rzymyanin	93.	Alexander piaty/ papez	169.
		Ann	Annaty

Regeſtr kroniki ſwobadā

Anna ty biskupye wstawa yono	169.	Bonifacius syodmy- papyez	támże.
Albrecht cesarz	170.	Benediktus syodmy- papyez	támże.
Alexander slosy- papyez	171.	Benedikt osmy/ papyez	159.
Adrianus syodmy- papyez	173.	Benedikt dziewiaty/ papyez	160.
Andreas doria	175.	Benedikt dziesiaty/ papyez	támże.
Azia sye poczynna	182.	Bonifacius osmy/ papyez	167.
Afrika	187.	Bonifacius dziewiaty/ papyez	169.
Apollo	191.	Benedikt yedemasty/ papyez	167.
Anglia 194. Alfacia	200.	Benedikt dwunasty/ papyez	168.
Amazonas nyewyasty	220.	Bonawentura	támże.
Andrzej krolowie wtopyon	257.	Borbonius	173.
Anna krolowa przynieszona	2>3.	Barbarosa	175.
Alexander krol Polski	285.	Batwochwalne obrazy	188.
Augustus sye wrodzil	299.	Bingium	200.
Albertus zeglarsz morski	30	Baworska zyempa	204
Amerikus Wespucius	támże.	Boleslaw Chabry	237.
Aloizjus Kadamustus zeglarz	31.	Boleslaw sinyaty	240.
		Boleslaw krzywosk	242
		Boleslaw krystus	247.
		Brzesky odstapilo	248.
		Boleslaw pudicus	251.
		Biskup poiman	252, 257.
		Biskup toty	254.
		Brzemie na myeszczany Poznani.	260.
		Bitwa znamienita	262, 2>2.
		Brzeske kuyaw. przestawyono	támże.
		Baricki wikarij wtopyon	263.
		Baranowski	266.
		Biskupstwo Wilensky nadane	270.
		Baba poiman	274.
		Burgraby Krakowsky	támże.
		Basta swyetego Gloyana	283.
		Bracya do Moskwy	284.
		Bonner	288.
		Barbara krolowa przynieszona	291.
		Bazyli wyest s Smoleniska	293.
		Burski w Mazossiu	297.
		Bona krolowa Koronowana	298.
		Bitagrod Turcy wzylsi	299.
		Bonner umarl	támże.
		C	
		Cham Koegasy	6.
		Czarnek szestwa	8.
		Chleb i wino pod zasloną	10.
		Cetura	12.
		Circes bogini poganiska	23.
		Chore spalony z towarystwem	37.
		Cetrops	67.
		Cedron rzeka	68.
		Cyelce batwochwalne	74.
		Cibelis poganiska bogini	támże.
		Cuda heliasza Proroka Bozego	78
		Chlelia	97.
		Emintarze	132.
		Cesarz spytowal Kwanyela	170
			Ester

Rehestr froniki swobáta

Człeka Kronika	218.
Cudamisse	254.
Chełmu dostali Polacy	266.
Czeskobowa założona	267.
Czytry list	274.
Cartorijski Rusin	275.
Ciażastawit krol	276.
Cworo zaimyenne	303.
Dziwny narod ludzi	>
Dzyspećmy	10.
Drabina do nieba	13.
Dom Boży	támże.
Dyna wzięta	14.
Datań y Abiron zyemye przepa.	37.
Delborá	43.
David pomazan ná Krolestwo	58.
David wyekát	59.
David sye weźymt ssalonym	támże.
David pisał	60.
David trzeci raz pomazan	62.
David był wesół przed arka	tám,
David bgrześlił	63.
Dauid wyekát przed Absalo.	64.
Dzieroka Sunamicza	66.
Dwor Dawidow	támże.
Drzewo ná koscyot Salomo.	69.
Dawidowo potomstvo	67.
Dido	támże.
Dotain	78.
Daniel prorok Boží	85. 101.
Darius 101.	Darius notus 107.
Darius ostatni	támże.
Dzeye Apostolskye	129.
Domicianus Cesarz	135.
Decius Cesarz	139.
Dionizius papież	támże.
Dioclecjanus Cesarz	140.
Damasus papież	143.
Doktorowe swytci	támże.
Dionizius papiez	145.
Dziwy na nychbye	148.
Dniwostepne	149.
Donas papye rzymiski	151.
Donas wtory/ pápyez rzymiski	158.
Damasus wtory- rzymiski papyez	160.
Dni Bozego cyata	166.
Dom Orsynow	167.
Da pacem domine kto ustatost	171.
Dzio wielki ná powyetrza	172.
Dzio sye prodiat	173. 244. 300.
Dunisky Krolestwo	206.
Dama kro.	206.
Dobrysz Rycerz	246.
Dobrzych zwodyowan	261.
Drogosc wykła	275.
Dlugos omart	281.
Ewa stworzona	Listu 1.
Ewangeliety swyteyznat	2.
Enochia myasto znamyenite	támže.
Enos syn Setow	támže.
Enoch wzpet do Rayu	tám.
Egipt	s
Ebron Kuppon	12.
Ksau syn Abraamow	13.
Egistus	23.
Eneas żeglował	53.
Eleziasfes	71.
Eizeusz umart	80.
Ezechiasz	81. Ewilmerobach
Eziaasz prorok	ss. Ezechiel
Ezdras	ss. 107.
Egieria poganska bogini	92.
Egiptu y Syriey Krolowy	117.
Ewaristus rzymiski papyež	135.
Glaterus rzymiski papyež	137.
Inticianus rzymiski papyež	139.
Eusebis pa.	141. Eugenius p.
Eugenius wtory/ papyež	154.
Eugenius trzeci/ papyež	164.
Eugenius czwartý- papyež	170.
Emmanuel Krol portugalski	171.
Europa	189.
Endrich Glogowski umart	260.
Elzbetá Krolowa umarta	276.
Edwigá Krolowna zamaz baná	302.
Elzbetá Krolowa mioda umarta	303.
Saran puszcza	II. Jól.
Jilistinowe porażeni	63.
Fázur Veremiaassa vderzył	87.
Filip Krol Macedonski	110.
Fabianus rzymiski papyež	138.
Filip Cesarz	138. Selix pa.
Selix wtory y trzeci pap.	147.
Fokás Cesarz	149. Filip Cef.
Formoz papyež scyet po smyerći	15>.
Friderek Ces. Filip y Fridrich	165.
Frederek trzeci/ Cesarz	170.
Filip Krol	172. Ferdinanđ Krol
Franciskow zakon	166.
Frederek Kardinaltem zostal	283.
Francia przyniesiona do polski	tám.
Figura Krolow polskich	300
Gzech pirtoy	B
Gigantowiezli	
Geraris	

27 н-н

Rejestr kroniki swyata

Grunt słow Bosego	12.	Heracles meżny	74.
Głód wielki w Egipcy	16.	Heroboałm król	75.
Gabaon myasto	42.	Heliasz prorok	76.
Gedeon	44.	Helizusz prorok	77.
Gadka Samsonowa	45.	Hieu prorok	78.
Goliath zabity	58.	Heliasz rozpet ob ludzi	79.
Gadka prorocka	63. 77.	Hieu pomazan	80.
Głód w Samariy	76.	Hieu zabity dwu krolu	81.
Gad prorok 66. 74.	Grecia 90.	Helchiasz nalezł kspęgi zakonu	83.
Gottowye w Rzymie	94.	Homerus Grecki	90.
Gabinus wycezeni	95.	Hosilinus zabity	91.
Głowa ciowycza	tamże	Horacius poeta	97.
Gadamyedzy trzemi	106.	Holofernes	103.
Greckie walki	tamże	Herodowe	104.
Greciey rozermiwe	110.	Helena swyeta	127.
Galba Cesarz	132.	Hilarius papez	140.
Gloria in excelsis kro wstawil	136.	Heratilius Cesarz	146.
Gordianus Cesarz	138.	Honorius	149.
Gallus Wibius Cesarz	139.	Honorius	150.
Gracianus Cesarz	143.	Heratilius Ces. 151.	Hugo Ce. 157.
Gottowye	144.	Henrikus Cesarz	tamże.
Galazius rzymiski papez	147.	Henrikus wtory y trzeci Cesa.	159.
Grzegorz pirowy/ papez	149.	Henrik czwarty y pyaty Cesa.	163.
Głód wielki we Wlozech	tamże	Honorius rzymiski papez	tamże.
Gregorianki stad powstaly	tamże.	Henrikus sfosty/ Cesarz	165.
Grzegorz wtory y trzeci pap.	152.	Honorius trzeci/ papez	166.
Grzegorz czwarty papez	153.	Honorius czwarty papez	167.
Grzegorz pyaty papez	159.	Henrikus spodmy/ Cesarz	168.
Grzegorz sfosty y spodmy	160.	Hus Ran kaz nodzyey	170.
Galazius wtory papez	163.	Hispania	195.
Grzegorz sfosty/ papez	164.	Herman król Polski	241.
Grzegorz dziewiaty y dziesiaty	166.	Hendrik król Polski	256.
Gwilelm Cesarz	tamże.	Hendrik poiman	257.
Gregorz xi. y dwanaasty pap.	169.	Heft. rzydowska mifo snica kro.	265.
Grecia	189.		
Gallia albo Grancia	197.		
Gocia	207.		
Grakus ksyaze Polfke	234.		
Gandencius Biskup	237.		
Granie Polfke zelazne	238.		
Gnyerwimir zbrayca	243.		
Gdańsko myasto obegnano	253.		
Gostinin dobył	256.		
Gdańsko kzyzacy wzyeli	259.		
Głód na ludzi y zwirzeta	260.		
Głód	264. 300.		
Gdańsku nabana wolnosc	277.		
Grom na koscyoł s. Granciska	281.		
Gliniski lasti fupat	293.		
Gdańskie fany seimani	300.		
Gamrat Arcybiskup umarl	303.		
Heber syn Sale	7.		
Hizmael wyzucon	11.		
Helenapyetna wzyeta	49.		

Listu 55.

Jozas

Rejestr kroniki swyata

Lasti Arcybiskup umarl	302.	Marcin pyaty/ papez	170.
Lasti Woyezoda wfabzon	tamże	Mikolay pyaty/ papez	tamże
Lasti Woyezoda umarl	303.	Maximilian Cesarz	171.
Ludwig Wartomannus zeglarz	31	Mediolan myasto wzyeto	173.
		Myasta nad rzeka Renem	201.
		Myesko król Polski	230.
Melchisedech	6. 10.	Missa slowyenskimi yzykyem	tamże.
Miodka pirowa	7.	Marzana	tamże
Mensis Alkair	8.	Myesko wtory/ król polski	238.
Monarchia pirowa	9.	Maslaus obyesson	239.
Mandragora	14.	Myecslaw	247.
Midas król	23.	Myesko drugi raz wybran	248.
Mitlená	24. Moisez.	Mozgawa	tamże
Moiseffow narob	24	Myesko czwarty raz przywrocon	249.
Manna na puszczy	28.	Myecslaw umarl	tamże.
Milosewne lato	32.	Malbort poczeto murowac	256.
Moisez umarl	41.	Myesce krolewskie w krafowye	260.
Manna przestata	42.	Margrabstwo woyowano	261.
Medea bogini	48.	Myasta Polfke	264.
Nichol przymawya Dawidowi	62.	Maksenstwo Jagyettowo	269.
Nicheas prorok	76. 85.	Mitosferdzye krolowey	tamże
Manases król izydowski	82.	Moneta falsywa	275.
Mof sublicius	93.	Malbort zaptacon	278.
Monarchia wtora	101.	Maria porazon	279.
Machabeow robzay	108.	Myesce janye Krafowscy pobici	281.
Medrey	111.	Moskwa woyowata	384.
Monarchia trzecya	tamże.	Myechowita w bloce	tamże
Mesenia król	118.	Moskiewka polska krolowa	285.
Marius Metridat	tamże	Mor wielki	288. 296.
Monarchia czwarta	119	Moskwa porazona	289. 293.
Maria panna	120. 124.	Minister s. Gran. w Kra: zabity	297.
Mariamna 125. Marek swiety	130.	Myechowita umarl	299.
Matheus Apostol y Kwanye.	131.	Miska nyslychana okrutna	300.
Macyey s. Maria Magdale: tamże	136.	Moskwa woyowata	302.
Martus papez	137.	Mor wielki w Krafowye	303.
Mafrinus Cesarz	138.		
Meczenicy swyeci	tamże		
Marimianus	140.		
Marellinus y Marcellus papez	141.		
Marencius Cesarz	142.		
Makrides y Martus papez	tamże		
Marcin swyety	143.		
Marcianus Cesarz	145.		
Mamichei obssczeppenicy	149.		
Mauricius Cesarz	149.		
Machometow swot	150.		
Martinus rzymiski papez	151.		
Monotellitowye obssczeppenicy	tamże.		
Michal Cesarz	153.		
Mikolay papez	155.		
Martinus wtory y trzeci pap.	156.		
Mikolay wtory/ papez	160.		
Mikolay trzeci/ papez	167.		
Martinus czwarty/ papez	tam.		
Mikolay czwarty/ papez	tamże		

000 ij Num

Rejestr kroniki swybaty

Namnia Pompilius	92.	Obrazy palono	152.
Nawius wieszeset	94.	Ota pirwosy wotory y trzeci Cesari	158.
Naprawyenyte Aten	110.	Ocyec poiman od syna	163.
Nero okrutny	132.	Ota czwarty Cesarz	165.
Nerwa Cesarz	135.	Oscula pedum	170.
Norwacius od szczepenyec	138.	Ossyey skad	243.
Nyemcy nawroceni	152.	Od muchow	252.
Niceforus Cesarz	153.	Opawski powyat	254.
Nortmandia	156.	Opole y Bytom odiazione	257.
Niewiasta roskośnia	160.	Ogyen w Krakowye	259.
Nauka gwozdzanska	165.	Olgierdus Lagyettow ocyec	263.
Nawotrzezenci	174.	Olgierd wojowat w Polssze	265.
Natolia Turecka	179.	Oswacim dobyt	275.
Nyewasty kroluya	186.	Otd Wataski	277. 281.
Nyemecyke krajny	198.	Ostoyecim kypiono	278.
Nortwegia	208.	Ogyen w Krakowye	279. 281. 282.
Nysana Biskupstwo	249.	Olbracht krol polski	282.
Narunt obcession	270.	Ostoyecim raytarowye wojowali tam.	
Nyestawicznosc Papyeska	273.	Opolske kshaze scyeto	283.
Niwogrod wyeto	281.	Okrutnosc Tatarski	297.
Nowy swyat	307.	Odpusty tamze. Opocka	298.
		Otd Pruski	300.
		Ogyen wylski w Krakowye	tamze.
		Opaleński wmarł	302.
		Owczyna poiman	tamze.

B

Osyara patriarchy Noego	5.	Potop wylski	4.
Obrazy skad	8.	Prawa Egiptyske	8.
Obyczaje krolow Egiptyskich	tamze	Przyklad nyegodnych krolow	10.
Obyczaje skodlwe	tamze	Pan Bog wciynk: brzydli nie cirpi	ta.
Osyara Abrahama	11.	Przedanye pirworodstwa	13.
Ored gora 25. Oltarz osyary	30.	Pstre wagnyeta	14.
Odyenye kaptanskye	tamze	Prorocstwo Jakobowo	16.
Oltarz palenya	tam	Penelope slachetna niewyasta	23.
Oltor nad domem Bozym	32.	Plaga na krola Saramona	26.
Osyary zydomskie	34.	Pomazanye kaptanow	30.
Oslca mowita	38.	Pobicze zydomy	31.
Obyessenyte krolow	42.	Pirworodstwo/ Prawa y wstawy	32.
Otoniel 43. Odola wastynya	59.	Poczet ludu Izraelskego	35.
Okrucienstwo nad kaptany	tamze	Palmowe wagnody	36.
Osszep Dawid wyat Saulowi	60.	Plaga na zydy	37.
Oman wydat myasto	62.	Prorocstwo o Kristusye	38.
Omyennosc Salomona	70.	Prorocstwo o Rzymim panstwe tam	
Oltarz sye rospadt	74.	Poczet zydomy	39.
Osyary baltwanskye	76.	Prawa Moisesowe	40.
Ogyen z gory	tamze	Priamus krol Troyanski	53.
Oziar krol y Ochoziar	77.	Polissena	tamze
Oleyse rozmnozyi	78.	Porazeni Izraelitowye	61.
Obed prorok 81. Otda prorokimi	83.	Potomstwo Saulowo potracono	65.
Okrutne zborzenye Jeruzalem	84.	Przyklad o madrim w bogim	73.
Okrucienstwo Tuliey	95.	Prizyazn Achaba z Nozaphatem	77.
Ochus	107.	Przenyessenyte y. potoi do Asyriey	82.
Ostatne potomek Dawidow	108.	Psalm Dawidow	89.
Oktawianus Augustus	119.	Prawa Romulusowe	91.
Owidius poeta znamyenny	120.	Porazeni Sabimanye	tamze
Oto Silwius 132. Origenes	138.	Petron	
Ossula swyeta	tamze		
Ornuzda rzymiski papyes	147.		
Oryany skad	151.		

Rejestr kroniki swybaty

Petron wstamyonowan	95.	Pruski Mistrz wojowat	tamze
Perfena krol	97.	Poselstwo zafate pruskye	271.
Przenyessenyte zydomy	101.	Prusowye porazeni y poimani	272.
Przyklad omynnego sszeszycy	102.	Pruskye choragwoye	tamze
Persey krolowye	tamze	Posadzani panowye polscy	tamze
Poczetek Francuzow	111.	Prusowye zdradzili	274.
Poczetek wnetrznych walt Rzym.	118.	Poslowye Węgeryscy	275.
Pompeius porazon	119.	Poslowye Turcecy	276.
Porcia Brutus 1120. Pitat	122.	Poslowye Litewscy	277.
Piotr swyety y Pawel Aposto.	129.	Parawa y Odrowas	277.
Pocetowye ktorego czasi byli	132.	Polacy porazeni y Choynie	278.
Pius papyes/ Post wylski	136.	Prawa papyeskye	tam
Pertinax Cesarz	137.	Porazeni Prusowye	279.
Poncianus rzymiski papiez	138.	Plocko ku krolestwu	tamze.
Probus Cesarz	140.	Poslowye Węgeryscy	280.
Pasuncius Biskup	141.	Plaga przez ogyen	tamze.
Pelagius od szczepenyec	143.	Poset Zofyego	181.
Pelagius papyes pirwosy y wtori	148.	Porazeni polacy	283.
Przyssyga papyeska	tamze	Powodz	tamze.
Paskalis papyes	154.	Przymytrze z Moskwa	285.
Paskalis wotory/ papyes	160.	Pogrzeb krola Alexandra	287.
Portugalskye krolestwo	163.	Pleskow wyeto	290.
Pyenadze z rzemienya	165.	Pyorum podskarbi	tamze
Przenyessenyte stolca papyeskye	169.	Poset a polski do Wloch	292.
Pius wotory/ Pawel wotory pa	171.	Pressport	294.
Pawel trzeci/ papyes	174.	Poslowye Cesarscy	296.
Potop Cesarzski	175.	Pretwic	303.
Piramides albo groby pogani	187.	Piotrkow zgorzat	tamze
Pomoroka y Pruska zymye	206.	Pogrzeb krola Zigmunta	304.
Pirss Romanie pienie: w Wegrz.	214.	Petrus Alonsus zeglars	307.
Polstinarod 230. Polska kroni	232.	Pinzonus zeglars	308.
Przemyslaw krol polski	234.	Portugalscy zeglary	309.
Poppel/ Pyast krolow polscy	235.		
Prusowye 238. Polowcy	242.		
Pocet skodzi 240. Pabiyance	241.		
Przenyessenyte s. stanislawa	242.		
Porazeni Rusacy	248.		
Prusowye dawali otd	tamze		
Przemyslaw zabity	249.		
Plaga przez Tatary	251.		
Pieniny gora	tamze		
Poczet ludzi zabitych	252.		
Poczet Tatarrow	tamze		
Przygodi w wylgwy polssze	tamze		
Plock zamek wyet	256.		
Przemyslaw zabity	258.		
Pomsta Boza	259.		
Pomoroka zymya odpadla	260.		
Porazeni Krzyzacy	262.		
Prawa polskie y Nyemecyke	262.		
Porazka chytra	263.		
Prestkwa skata dana ssafraim	266.		
Proboscs poiman	267.		
Poslowye do krolowey Węgery: tamze			
Przyssygonia Edwiga krolow: tamze			
Poslowye do Węgery	269.		

P p p

Pruski Mistrz wojowat	tamze
Poselstwo zafate pruskye	271.
Prusowye porazeni y poimani	272.
Pruskye choragwoye	tamze
Posadzani panowye polscy	tamze
Prusowye zdradzili	274.
Poslowye Węgeryscy	275.
Poslowye Turcecy	276.
Poslowye Litewscy	277.
Parawa y Odrowas	277.
Polacy porazeni y Choynie	278.
Prawa papyeskye	tam
Porazeni Prusowye	279.
Plocko ku krolestwu	tamze.
Poslowye Węgeryscy	280.
Plaga przez ogyen	tamze.
Poset Zofyego	181.
Porazeni polacy	283.
Powodz	tamze.
Przymytrze z Moskwa	285.
Pogrzeb krola Alexandra	287.
Pleskow wyeto	290.
Pyorum podskarbi	tamze
Poset a polski do Wloch	292.
Pressport	294.
Poslowye Cesarscy	296.
Pretwic	303.
Piotrkow zgorzat	tamze
Pogrzeb krola Zigmunta	304.
Petrus Alonsus zeglars	307.
Pinzonus zeglars	308.
Portugalscy zeglary	309.
Rzeki Ruskie	1.
Rozdzyat Abrahama z Lotem	10.
Rebeki	12.
Rachel wmarla	14.
Rodzay bogow poganskich	20.
Rodis myasto znamyennite	23.
Rogi Moisesowe	31.
Rozdzyat krolow zydomskich	39.
Raab nyewyasta	41.
Rut nyewyasta	46.
Runo zlate	47.
Rabat myasto	63.
Rozum krola Salomona	68.
Roboam krol zydomski	74.
Rogi zelazne	77.
Rages myasto/ Raguel	89.
Rzimu zatosenye	90.
Romulus	91.
Rzymskie walti wnetrzne	98.
Rzymiska sprawa	109.
Roxana Alexendroma zona	117.
Roznice senatu Rzymiskego	119.

Rejestr kroniki swjata

Xymu zborzenie	144. 148	Synowe Dawidowi	tamze
Romanus papez	156.	Sobach porazon	63.
Rosterki o podawanie pape:	160.	Salomon sye prodzil	tamze.
Rozernanye pape:	164.	Semeiztorczyk Dawidowi	64.
Rudolph Cesarz	166.	Syba totz	65.
Roch swyety	168.	Salomon pomazan	66.
Rupertus Cesarz	169.	Semei zabiti	68.
Rodis wzyeto	173.	Sad krola Salomonow	tamze
Roznice	174.	Stolec krola Salomona	70.
Romania	179.	Saba krolowa przyechala	tamze
Rozdzyat zyemye	182.	Smyeré krola Salomona	tamze
Rakusy	205.	Samaria	75.
Ryby morske	209.	Smyeré Jozaphat krola	178.
Rus	236.	Smyeré Doram	79.
Rysa krolowa	237.	Smyeré hieu	80.
Rada okolo Pomorskezy zymy	262.	Salmanazar	81.
Ruske zymy przygazonie	263.	Sennacherib	82.
Rada kmyeca przeciw panom	265.	Samaritani obrzazani	tamze
Rokiciana	tamze	Stonice nazad postapito	tamze
Rodzay Olyperdow	268.	Smyeré Ezechiasa krola	tamze
Ruskye Polakow do Litwy	269.	Stonczemye krolestwo Lubickie	83.
Rozboy Krakowyan	276.	Sedechias	84.
Roman Walaski Woyewoda	277.	Smyeré Xerentiasa proroka	88.
Key poiman	tamze	Sedechiasz umarl	tamze
Roznica Biskupow	tamze	Smyeré Ezechielowa	tamze
Ryce Krakowsky scimani	278.	Serwius Tullus	94.
Rodzay krolow miodych	282.	Sabini	95.
Rusinowska obywatelna	286.	Scerwola	97.
Rozboy okretow v Gdaniska	291.	Sylambri	111.
Rodzay Sforciow	298.	Sylla	119.
Radwanowski czci odsadzon	299.	Sybilli Poriska	120.
Rakosse v Lwowa	303.	Sybilli Libika	tamze
		Sybilli Delfika	121.
		Sybilli Chimika	tamze
		Sybilli Rumea	tamze
		Sybilli Helespontika	122.
		Sybilli Frigia	tamze
		Sybilli Europe	tamze
		Sybilli Tiburtina	tamze
		Sybilli Agripa	123.
		Sybilli Kritrea	tamze
		Sadny dyen	124.
		Szezepon swyety miedzemik	128.
		Stolec Papezski	130.
		Suchednikto wstawil	137.
		Soter Rzymiski Papez	tamze
		Sewerus Cesarz	tamze
		Stefan Rzymiski Papez	139.
		Syrus Papez	tamze
		Samosateniski kacerz	tamze
		Silvester Rzymiski papez	142.
		Siricius Rzymiski papez	143.
		Sirtus trzeci/ papez	145.
		Simplicius Papez	146.
		Symachus Papez	147.
		Sabinia	

Rejestr kroniki swjata

Sabinianus Papez	149.	Swidrigat z Litwy zbygl	270.
Serius seruorum stad przykto	tam.	Skirgiello Litwin otrut	tamze
Serwerinus Rzymiski Papez	150.	Smyeré krolowey Edwigi	tamze.
Sergius Rzymiski Papez	151.	Srogye karanye	271.
Stephan wtory/ Papez	152.	Smyeré Witulowa	273.
Stefan trzeci Papez	tamze	Swidrigat skrzety	274.
Stefan czwarty/ Papez	154.	Swidrigat z Litwy wypedzon	tamze.
Sergius wtory/ Papez	155.	Smyeré krola Ragykta	tamze.
Stefan piaty/ Papez	156.	Spyet z Melstina zabiti	275.
Stefan slosy/ Papez	tamze	Summa za Malbork	288.
Sergius trzeci/ Papez	tamze.	Swidrigat Litwin umarl	tamze.
Stephan spodmy/ Papez	157.	Stefan Tatarsy porazil	279.
Stephan osiny/ Papez	tamze.	Slaska wojna	380.
Silvester wtory/ Papez	159.	Symon Lipnica umarl	281.
Sergius czwarty/ Papez	tamze	Szafranec	tamze
Silvester podbrucony	160.	Smyeré krola Kazmirza	282.
Stephan dzierowaty/ Papez	tamze	Sluzebni porazeni v Wisnyowca	283.
Spytal dzierciny	165.	Smyeré krola Olbrachta	284.
Stanislaw swyety kanonizowan	166.	Sym na wybyeranye krola	285.
Starb zostal po Papezu	168.	Smolensk zamet oblezon	tamze
Sirtus czwarty/ Papez	171.	Sym w Brzesku	tamze
Smyet kto wstawil	tam.	Strussowicy	286.
Soliman Turecki porazon	174.	Smyeré krola Alexandra	287.
Szarańcza wyelka	175.	Stradompa pogorzala	289.
Salomendra/ Scitia	187.	Skad Wroclawski	290.
Sicilia/ Szkocia	193.	Smolensk oblezon v wyet	292.
Szwancarowye	199.	Smyeré Kamyenneckiego	296.
Szwabowye	203.	Smyeré Koszyeleckiego	tamze.
Saronia	205.	Smyeré Barbary krolowey	tam
Szwecia	208.	Smyeré krola Węgierskiego	297.
Sauromare	230.	Slachta v Bidgoscey	299.
Smot pod Krakow: zamktem	234.	Skoda przez ogien	300.
Semowitus Krol Polski	236.	Szydłowscy umarl	202.
Stolec Krolewski przeniesyon	tamze.	Starodub dobyt	tamze
Swatopolk wygnan	237.	Smyeré krola Zigmuntia	304.
Sroga kazi	240.		
Stanislaw swyety zabiti	241.		
Szeczych z zymy wywostan	242.		
Swyeto slawa nyerwasta	tamze:		
Spiska zymy	243. 245.		
Smyeré Henrika brodatego	251.		
Skolastik obywatel	tamze.		
Srogoz Tatarska	252.		
Semowit zabiti	253.		
Smyeré Probusowa	257.		
Smyeré Kunegundi	tamze		
Siradz y Kalisz zupyon	tamze.		
Statosc mniski	258.		
Stupca y Pryzri spalone	tamze.		
Smyeré krola Rakytka	262.		
Swyeto pyetze Slaskie	tamze		
Szarynowa dobyta	263.		
Szoboda Kazmirzowa	264.		
Smyeré krola Kazmirza	tamze.		
Smyeré Ludwiga	266.		

Testament Jakobow	17.
Tablice swyadectwa	31.
Trady starego zakonu	33.
Trakt v zydow stad wrosl	34.
Tolaz 45. Troyanskoye walki	50.
Trudnosci krola Dawidowe	63.
Tamar zhanbpona	tamze.
Tobiasz czlowyek Bogoboyny	89.
Tacitus Titus/ Tarpeia zabita	91.
Tullus Hostilius	93.
Tartwinia zabiti	94.
Tartwinia zabiti	95.
Tartwinia zabiti	100.
Tartwinia zabiti	107.
Tartwinia zabiti	108.
Tiberius Cesarz	121.
Tomasz swyety Apostol	134.
Titus Cesarz	135.
Trapanus Cesarz	150.
Therapheus Papez	Titus

Reyestr kroniki swyata

Tacitus Cesarz	140.	Wklad Boga	7.
Theodosius pirwssy/	143.	Wyet trzeci swyata	9.
Theodosius wtory/ Cesarz	145.	Wyara Abrahamowa	10.
Te Deum laudamus	146.	Wylka noc ydowska	27.
Tiberius wtory Cesarz	148.	Watpyenye Moizeffowe	37.
Testamenti ostatnye kto wstawil	149.	Was myedziany na puszczu	38.
Theodorus pirwssy/ Papyez	150.	Woda s czelusci oslowey	46.
Theodosius Cesarz	152.	Wnetrzne walki	61.
Theodorus wtory/ Papyez	156.	Wysepti krola Dawidowe	65.
Trzey Papyezowe	169.	Widzenye Ezechielowe	38.
Tureccy krolowe albo Cesarze	176.	Wot wylski	94.
Turecka sprawa y obyczaje	179.	Wnetrzne swary	95.
Tatarski narod	210.	Wekturia	100.
Tatarska okrutnosc	251.	Wyet pyaty swyata	101.
Testament Henrika Probusa	257.	Wysce ydow z Babilonu	tamze.
Tatarowe wojowali	tamze.	Wyet sfosty swyata.	126.
Testament krola Kazimirza	264.	Witellius Cesarz	132.
Tatarowe na glowe porazeni	270.	Wespezianus Cesarz	tamze.
Trzecia y czwarta zona Magiet:	273.	Wtore przeslabowanie Krzesci:	tamze.
Telefus poiman	276.	Wozuwius gora wylska	134.
Turecy porazeni	tamze.	Wimlowanye Papyeffe	tamze.
Trzeszenye zymye	tamze.	Wiktor Papyez Rzymiski	137.
Trzey Biskupi Krakowsky	278.	Walerianus Cesarz	139.
Teczynski hanyebnye zabiti	tamze.	Walerius Cesarz	140.
Tatarowe y Turecy porazeni	tam.	Walentinianus Cesarz	143.
Tarecy Podgorse wojowal	280.	Walens	tamze.
Tatarowe y Turecy wojowali	248.	Wandalitowe	144.
Tatarowe v Opatewa	285.	Wigilius Rzymiski Papyez	148.
Tatarowe porazeni	287. 288. 289.	Witellius Rzymiski Papyez	151.
Trzeszenye zymye	290.	Walent Rzymiski Papyez	155.
Tatarowe v Wisnyowca	291.	Wssy s choroby	156.
Tatarowe v Treboreli	296.	Wiktor wtory/ Papyez	160.
Tatarowe v Buska	297.	Wyprawa do Jeruzalem	161.
Tatarowe v Sokala	298.	Walbeniska sekta	164.
Turecy y Tatarowe	299.	Wiktor myasto znamyenite	165.
Tatarowe porazeni	300.	Woycech Cesarz	167.
Tatarowe v Arzemyenica	302.	Wacslaw Cesarz	169.
		Wyeden myasto oblezon	173.
Wlises 13: Wlises chytry	49.	Wzburzenye chlopstwa	tamze.
Wriaß enotliwy zabiti	63.	Wataska zymya	12.
Wschla reká krolowi	74.	Wioska zymya	tamze.
Wmarty ozyt	80.	Westwalew wypisanye/	205.
Wist przez glod	88.	Wegyerstwey zymye wypisanye	210.
Urban pirwssy/ Papyez	138.	Wisner krol Polski	234.
Urban wtory/ Papyez	160.	Woyewod dwanaście rzadzilo	tamze.
Urban trzeci/ Papyez	164.	Wanda krolewna Polska	tamze.
Urban czwarty/ Papyez	166.	Wladzislaw Herman	841.
Urban pyaty/ Papyez	168.	Wladzislaw krol Polski	2412.
Urban sfosty/ Papyez	189.	Wegrzy wypędzeni	246.
Wist wylski w Polsce	266.	Wladzislaw wylski Monarcha	249.
Wgoda Polakow s Prusy	271.	Wolnosci Krakowyan	256.
		Witenen Litew ye Kysze	257.
Wyet pirwssy swyata	1.	Wacslaw krol Polski	258.
Wyet wtory swyata	5.	Wojna na Slachte wstawiona	259.
Wino napirwey kto wynalazl	tamze.	Witenen wojowal Prusy	tamze.

Reyestr kroniki swyata

Wanko Mazowieckye Kysze	261.	Zydowe na puszczu	29.
Wacslaw Kuyawski spalon	tamze.	Zakazane rzeczy ydom	32.
Wincenti zbyeg	tamze.	Zony krola Dawidowe	60.
Wincenti spe znat	tamze.	Zwoyestwo Dawidowe	63.
Wanyet Mazowiecki wmarl	262.	Zlupenye Koscyola Salamo:	74. 80.
Wissowa dobyta	263.	Zony krola Salomonowe	80.
Walne gody w Krakowe	264.	Zawise proroka	74.
Wperzynet miessczanin swobodny tam	265.	Zare porazon	75.
Wyluniska zymya oderwana	265.	Zachariaß zabiti	80.
Wegrzy scinani	266.	Zophoniaß prorok y Zachariaß	86.
Wnetrzne walki w Pol: wielgiey	268.	Znak z martwych wstania	88.
Witultsye s krolew poyednal	270.	Zyduoczenye Medow s Persy	103.
Witult Litewski porazon	tamze.	Zorobabel	105.
Witult Moskwe porazil	271.	Zepirus woyerny poddany	106.
Wyrok krola Rzymstwego	tamze.	Zorobabelowe potomstwo	107.
Wyprawa do Prus	tamze.	Zydowsky sekty	108.
Wrocenye korony Polstwey	272.	Zwolewnicy P. Kristusowi	127.
Witule chcyat byc krolew	273.	Zeserinus Rzymiski papyez	137.
Wladzislaw krol Polski	274.	Zony Kaptanyske	137. 143.
Watascy Wojawodowe	tamze.	Zenobia	139.
Wegrow potkanyes Turki	276.	Zeno Cesarz	140.
Wladzislaw do Czech woyechat	280.	Zla zaplata za dobre poslugi	148.
Wroeslaw Slaski oblezon	tamze.	Znaki nastania Natchometa	tam.
Wyprawa do Watach	282.	Zozimus rzymiski papyez	152.
Wyprawa duchowenych	285.	Zachariaß papyez	tam.
Wykupna Krolestwa	288.	Zobdan	163.
Watascy porazeni	289.	Zigmunt Cesarz	169.
Woycech mistrz Pruski	296.	Zobdan porazon	172.
Wyprawa do Prus	298.	Zwinglina	173.
Wilno pogorzala	301.	Zobiat	182.
Watascy potazeni	302.	Zlupenye Koscyola Salamo:	184.
Wyprawa do Wyebyna	tamze.	Zydowsky rosprossenye	tamze.
Wolosy wojowali	303.	Zemomislaw krol Polski	236.
Wyprawa do Wloch	tamze.	Zlota fortá	237.
Wartawo pogorzala	tamze.	Zbyegowe	240.
Wincenti Pizonus seglarz	308.	Zbignyer poiman	242.
Wartomannus pyelgrzym	18.	Zyechanye krolow pob Lubow:	243.
		Zbrada Konrada	252.
		Zigmunt poslat o Monarchia	257.
		Zagon Pruski porazon	261.
		Zawissa	266.
		Zlaczene Litwy s Polská	269. 272.
		Zmody krejona	272.
		Zydow mordowanye	tamze.
		Zator dobyt	275.
		Zaic Kaytar	276.
		Zbyssel wmarl	278.
		Zakleto Koscyoty	279.
		Zgoda Pruska s Prusy	279.
		Zgoda Wladiassa z Wladzislá:	281.
		Zgoda Wladzislawa z Olbrácht:	tamze.
		Zyasz w Lewoczy	282.
		Zydz do Kazimirza wysli	tamze.
		Zima cyepia	283.
		Zigmunt Kysze Glogomstwe	284.

Rehescr kroniki swyata

Zyebnoczenye Litwy s Polską	285.	Żupa zgorzala	290
Ży lekarz	tamże	Żona Alexandrowa wmarła	292
Żygnunt Litewskim ksydzem	288.	Żyazd Krolow s Cesarzem	295.
Żygnunt krol Polski	tamże	Żona Pristymu przywieszona	300
Żyd spalony	tamże	Żygnunt Augustus krol Polski	301
Żabrzeżński seyr	tam.	Żamek Krakowski zgorzał	302

¶ Koniec Rehescru.



Drufowano

W Krakowie przez Peronima Schärffenberga
Roku od narodzenia Pańskiego

1 5 5 4.



